

BYZANTINA LODZIENSIA

XLII

Jastrzębie, onagry pustyni, wilki Arabii

Sąsiedzi cesarstwa wschodniorzymskiego
z Półwyspu Arabskiego i ich wizerunek w źródłach
Okres przedislamski

Teresa Wolińska



Jastrzębie, onagry pustyni, wilki Arabii

**Sąsiedzi cesarstwa wschodniorzymskiego z Półwyspu Arabskiego
i ich wizerunek w źródłach. Okres przedislamski**

Teresa Wolińska



BYZANTINA LÓDZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ



założona przez

Profesora Waldemara Cerana

w

1997 r.

Nº XLII

BYZANTINA ŁODZIENSIA
XLII

Jastrzębie, onagry pustyni, wilki Arabii

**Sąsiedzi cesarstwa wschodniorzymskiego
z Półwyspu Arabskiego
i ich wizerunek w źródłach
Okres przedislamski**

Teresa Wolińska

BYZANTINA ŁODZIENSIA
seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ

Nº XLII

KOMITET REDAKCYJNY

Mirosław J. Leszka – przewodniczący
Andrzej Kompa – sekretarz
Sławomir Bralewski
Paweł Filipczak
Maciej Kokoszko
Kiril Marinow
Teresa Wolińska

RECENZENCI

Józef Naumowicz
Przemysław Turek

OKŁADKA I SZATA EDYTORSKA KSIĄŻKI

Sebastian Buzar

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

RYSUNKI

Elżbieta Myślińska-Brzozowska

ADRES REDAKCJI

Katedra Historii Bizancjum UŁ
ul. A. Kamińskiego 27a
90–219 Łódź, Polska
bizancjum@uni.lodz.pl
www.bizancjum.uni.lodz.pl

Niniejsza książka powstała w ramach projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki,
przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2016/23/B/HS3/01891
(*Mahomet i narodziny islamu – stereotypy, wiedza i wyobrażenia w kręgu kultury bizantyjsko-ruskiej*).

Bez opracowania redakcyjnego w Wydawnictwie UŁ

Ark. wyd. 50,0; ark. druk. 48,75

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons

Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

© Copyright by Teresa Wolińska, Łódź 2023 © Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2023

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I • Zam. W.10354.21.0.M • Printed in Poland

Wydrukowano na papierze Stella Press 65 g by PaperlinX Sp. z o.o.

ISBN 978-83-8331-073-2; e-ISBN 978-83-8331-074-9

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego • 90–237 Łódź, ul. J. Matejki 34A
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl • ksiegarnia@uni.lodz.pl • phone 42 635 55 77

<https://doi.org/10.18778/8331-073-2>

Spis treści



Część I

Wprowadzenie	II
---------------------------	----

Kilka słów tytułem wstępu	13
--	----

ROZDZIAŁ I

W poszukiwaniu Arabii i Arabów	19
---	----

1. W Arabii, czyli gdzie?	19
2. Arabowie, czyli kto?	29

ROZDZIAŁ II

Wszystkie imiona Arabów	35
--------------------------------------	----

1. Uwagi wstępne	35
2. Skenici	40
3. Arabowie	40
4. Saraceni	52
5. <i>Ṭayyāyē</i>	61
6. Izmaelici (Ἰσμαηλῖται) i (H)Agareni (Ἀγαρηνοί)	63
7. Inne określenia	65

Część II

Odziedziczony obraz	69
----------------------------------	-----------

ROZDZIAŁ I

Poznananie Arabii. Źródła wiedzy Greków i Rzymian o regionie	71
---	-----------

1. Wyprawy na teren Półwyspu Arabskiego w starożytności	71
2. Kontakty dyplomatyczne	78
3. Kontakty handlowe	80
4. Wyprawy wojskowe przeciwko Arabom	86
4.1. Ekspedycje poprzedników Rzymian	86
4.2. Na polu walki z Rzymianami	88
4.3. Wyprawa Gallusa	89
5. Towarzysze broni. Oddziały rzymskie na terenach arabskich i arabskie w armii rzymskiej	98
6. Arab na tronie cesarstwa rzymskiego	101
7. Efekty kontaktów	104

ROZDZIAŁ II

Miasta i państwa starożytnej Arabii	105
--	------------

1. Państwa Południowej Arabii	105
1.1. Sabejczycy	106
1.2. Katabańczycy	107
1.3. Minejczycy	108
1.4. Hadramawt (Ḥaḍramawt, łac. <i>Chatramotitae</i>)	109
1.5. Himjaryci, znani jako Homeryci (Ὁμηρίται)	110
2. Emeseńczycy	113
3. Nabatejczycy (al-'Anbāt)	114
4. Palmyra (Tadmur)	126
5. Edessa	133
6. Hatra (Ḥaṭrā)	135
7. Charakene (Χαρακηνή)	138
8. Inne plemiona	140
8.1. Konfederacja Samud (Tamūd)	140
8.2. Debowie (Δέβαι)	141
8.3. Autajowie	142
8.4. Gerrejczycy	142
8.5. Alilajowie	143
8.6. Kasandrejczycy lub Gasandowie	143

ROZDZIAŁ III

Arabia i Arabowie w tekstach biblijnych	145
--	------------

ROZDZIAŁ IV

Wizerunek Arabów w źródłach antycznych	161
---	------------

1. Bogactwa i pachnidła Arabii	163
2. Utalentowani kupcy	173
3. Mieszkańcy namiotów i hodowcy wielbłądów	177
4. Rolnicy arabscy	182
5. Arabscy rozbójnicy, najeźdźcy i... piraci	182
6. Nade wszystko kochają wolność	187
7. Potrafią walczyć. Arabowie jako wojownicy	191
8. Pustynia jest ich twierdzą	193
9. Czy można ufać Arabom	196
9.1. Dotrzymują porozumień i traktatów	196
9.2. Zdradzieccy sojusznicy, czyli w poszukiwaniu winnych porażki	197
9.2.a. Alchedamnus, czyli kto da więcej	197
9.2.b. <i>Tylko martwe morze powodzią piasków pustynnych otaczało armię czy-</i> <i>li Arabowie winni klęski Krassusa</i>	198
9.2.c. Przypadek Sylajusza (Syleusza)	201
10. Wierzenia Arabów	205
11. Niektórzy potrafią dobrze się rządzić	208
12. Mają dziwne obyczaje, szczególnie żywieniowe i seksualne	210
13. Podsumowanie	213

Część III

Nowy obraz?	215
--------------------------	------------

ROZDZIAŁ I

Sytuacja geopolityczna na Bliskim Wschodzie w pierwszych wiekach naszej ery	217
--	------------

1. Między Rzymem i Partią	217
2. Prowincja Arabia	228
3. Między cesarstwem a Sasanidami	238

ROZDZIAŁ II

Nowe siły, nowe sojusze	253
1. Najazdy arabskie na terytoria cesarstwa rzymskiego	253
2. Kształtowanie się sojuszy cesarstwa z Arabami w III–VI w.	264
2.1. Sojusz Rzymu z Tanuchidami (Banū Tanūh)	269
2.2. Sojusz z Salihidami (Banū Salīh)	277
2.3. Sojusz z Kindytami (Banū Kinda)	282
2.4. Przemiany w VI w.	285
2.5. Sojusz Bizancjum z Ghassanidami (Banū Ġassān)	286
3. Konflikt cesarstwa z arabskimi sojusznikami	310
3.1. Narastanie napięć za Maurycjusza	310
3.2. Konflikt zbrojny Bizancjum z arabskimi sojusznikami	318
3.3. Ostatnie akordy	320
4. Południe Arabii w polityce Rzymu i Bizancjum	325
5. Losy Nasrydów, „perskich” Arabów	340

ROZDZIAŁ III

Panorama religijna Półwyspu Arabskiego	349
1. Wierzenia przedislamskie	349
2. Monoteizm przed islamem	360
3. Chrystianizacja Arabii	361
3.1. Północna i Środkowa Arabia	363
3.2. Faranici	378
3.3. Chrystianizacja arabskich sojuszników cesarstwa	380
3.4. Północno-wschodnia Arabia – chrystianizacja „perskich” Arabów	401
3.5. Żydowsko-chrześcijańska walka na południu Arabii	405
4. Wnioski	422

ROZDZIAŁ IV

Wizerunek Arabów w źródłach późnoantycznych	429
1. Warunki kształtowania się wizerunku Arabów	429
2. Koczownicy	435
3. Arabscy <i>latrones</i> – poganie i rabusie	436
4. Dzielni wojownicy	449
5. Nielojalni, łamiący traktaty, odpowiedzialni za klęski Bizantyńczyków	455
6. Wyznawcy demonów	458
7. Bosi i nadzy? Wygląd i obyczaje Arabów	468

8.	Chrześcijananie, czyli są też dobrzy Arabowie	474
9.	Osiadli Arabowie w ocenie Bizantyńczyków	480
10.	Wpływ romanizacji Arabów na sposób ich postrzegania	481
11.	Motywy zwierzęce w opisach Arabów/Saracenów	488
12.	Podsumowanie	492

ROZDZIAŁ V

Wróg, sojusznik, zdrajca... kilka portretów	495
1. Zenobia, królowa-wojownicza	496
2. Al-Mundir ibn an-Nu'mān (al-Munzir, Alamundar), ok. 503/5–554 n.e.	504
3. Skomplikowany wizerunek sojusznika – <i>casus</i> Ghassanidy Aretasa/al-Harisa	515
4. <i>Truteń w ulu</i> – al-Munzir ibn al-Haris (al-Mundir ibn al-Hārīt)	526
5. Dżabala ibn al-Aiham al-Ghassani (Ġabala ibn al-Aiham al-Ghassānī). Legenda o ostatnim władcy Ghassanidów	532

Kilka słów podsumowania	537
--------------------------------------	------------

Aneks. Baza źródłowa	543
-----------------------------------	------------

1.	Tradycja antyczna	543
1.1.	Herodot	543
1.2.	Geografowie i dziejopisowie Aleksandra Wielkiego	544
1.3.	Historycy i geografowie okresu hellenistycznego (323 p.n.e. – 30 p.n.e.)	546
1.4.	Historycy i geografowie okresu republiki rzymskiej i wczesnego cesarstwa	554
2.	Źródła późnorzymskie i bizantyńskie	562
2.1.	Ammian Marcellin	563
2.2.	Περὶ πλουτῆς Ἐρυθρᾶς Θαλάσσης (<i>Periplus Maris Erythraei</i> , poł. I w. n.e.?)	565
2.3.	Kosmas Indikopleustes (Κόσμος Ἰνδικοπλεύστης, „Pływający do Indii”) (przełom V i VI w. n.e.)	566
2.4.	Prokopiusz z Cezarei	568
2.5.	Kontynuatorzy Prokopiusza	568
2.6.	Jan Malalas	569
2.7.	Kronika wielkanocna (<i>Chronicon paschale</i>)	571
2.8.	Inne dzieła kronikarskie	571
2.9.	Dzieła zachowane we fragmentach	572
3.	Źródła syryjskie	574
3.1.	(Pseudo-) Jozue Stylita	574
3.2.	(Pseudo-) Zachariasz, Jakub z Edessy i Dionizy z Tell Maḥre	576
3.3.	Michał Syryjczyk i inni	577
3.4.	Anonimowe kroniki	578

4. Historie Kościoła	580
5. Źródła hagiograficzne	582
6. Dokumenty i źródła normatywne	592
7. Inskrypcje	592
8. Teksty muzułmańskie	597
Summary	599
Wykaz skrótów	621
Bibliografia	631
Źródła	631
Opracowania	660
Indeksy	721
Indeks osób	721
Indeks nazw etnograficznych	745
Indeks nazw geograficznych	751
Abstrakt	767
Abstract	769



Część I

Wprowadzenie

Kilka słów tytułem wstępu



Pomysł napisania tej książki narodził się już kilka lat temu, jako skutek realizacji grantu, poświęconego zbadaniu relacji arabsko-bizantyńskich do końca epoki Umajjadów. W monografii, będącej pokłosiem wspomnianego projektu¹, poruszone zostały niektóre kwestie, którymi zajmuję się w niniejszej książce, ale ani czas, ani miejsce nie pozwoliły na bliższe przyjrzenie się zagadnieniu kształtowania się i ewolucji wizerunku wschodnich sąsiadów cesarstwa. Uznałam zatem za pożyteczne poświęcenie tej problematyce osobnej książki.

W toku badań zmieniała się koncepcja planowanej monografii. Początkowo miała ona obejmować okres od początku cesarstwa wschodniorzymskiego (bizantyńskiego) do VIII w. Chciałam sprawdzić, jak rozprzestrzenienie się islamu wśród Arabów wpłynęło na sposób, w jaki opisywali ich i oceniali autorzy bizantyńscy. Jednak, zastanawiając się nad zagadnieniem kształtowania wizerunku etnosu arabskiego w Bizancjum, doszłam do wniosku, że muszę wziąć pod uwagę także dziedzictwo antyczne, z którego autorzy bizantyńscy czerpali wzory i skąd często pozyskiwali wiedzę, niekoniecznie przystającą do czasów, w których żyli. Zastanawiałam się na ile niektóre stereotypy, które były powielane w IV–VI w. miały swe korzenie w odległej przeszłości, sięgającej niekiedy czasów achemidzkich. Konsekwencją „zanurzenia się” w lekturze autorów klasycznych, od

¹ *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji*, red. P. Filipczak, T. Wolińska, Łódź 2015.

Herodota poczynając, było dramatyczne rozrastanie się zarówno bazy źródłowej i listy opracowań, jak i mojego tekstu. Ponieważ każdą pracę kiedyś trzeba zakończyć, podjęłam trudną decyzję, by ograniczyć się do okresu przedislamskiego, żywiąc nadzieję, że jeśli starczy życia i sił, wrócę w kolejnych latach do analizy ewolucji spojrzenia Bizantyńczyków na Arabów, którzy po 632 r. stali się dla nich nie tylko wrogiem politycznym, ale też rywalem w sferze religijnej.

Bazie źródłowej poświęciłam obszerny aneks, zatem nie będę jej omawiać w tym miejscu. Warto jednak podkreślić, że jest ona bardzo zróżnicowana i wielojęzyczna. Obejmuje zarówno inskrypcje, teksty normatywne, relacje z podróży, jak dzieła historiograficzne. Ponieważ możliwości pojedynczego badacza nie pozwalają na opanowanie wszystkich języków, w których spisano analizowane teksty (dotyczy to w szczególności inskrypcji asyryjskich, babilońskich, staroarabskich czy aramejskich), mam duży dług wdzięczności wobec ich tłumaczy i autorów krytycznych wydań, dzięki którym mogłam uzyskać wgląd w te aspekty życia mieszkańców Półwyspu Arabskiego, które rzadko znajdują odzwierciedlenie w źródłach narracyjnych. Wśród nich warto wspomnieć zarówno wydawców tomów zebranych inskrypcji z czasów asyryjskich i babilońskich (m.in. Jamie Novotnego, Kirka A. Graysona, Joshuę Jeffersa), ale także autorów publikujących przekłady pojedynczych, jednak bardzo istotnych inskrypcji (m.in. Gonzague Ryckmansa, Jacquesa Ryckmansa, Uve Avnera, Hana J.W. Drijversa, Iwonę Gajdę, Christiana J. Robina i wielu innych). Równie ważne okazały się przekłady źródeł narracyjnych z syryjskiego, arabskiego czy ge'ez.

Szeroki zakres chronologiczny książki sprawił, że oprócz lektury pokaźnego korpusu źródeł, musiałam zmierzyć się z ogromną liczbą publikacji naukowych, dotyczących zarówno odległej starożytności, jak i wczesnego średniowiecza. Ostatnie lata przyniosły wiele prac poświęconych dziejom Arabów w okresie przed narodzinami islamu. Badania archeologiczne zaowocowały szeregiem artykułów i książek poświęconych miastom i państwom starożytnej Arabii – Sabie, Hadramawt, Palmyrze, Hatrze, Nabatei czy Himjarowi. Zainteresowania badaczy późnej starożytności, by posłużyć się terminem rozpowszechnionym w kulturze anglosaskiej, przyciągały zarówno plemiona sprzymierzone z cesarstwem rzymskim/bizantyńskim, jak i ich przeciwnicy – sojusznicy sasanidzkiej Persji. Wiele uwagi poświęcono wydarzeniom na południu Półwyspu Arabskiego, gdzie w latach 20. VI w. n.e. doszło do rywalizacji między wyznawcami judaizmu i chrześcijaństwa. W tym kontekście zaskakuje mniejsze zainteresowanie badaczy chrystianizacją koczowniczych czy półkoczowniczych plemion arabskich z centralnej i północnej części półwyspu.

Wiele spośród cytowanych w niniejszej książce publikacji to wartościowe, analityczne artykuły, ważne dla rozstrzygnięcia szczegółowych kwestii, ale obejmujące wąskie zagadnienia. Jednak oprócz nich pojawiły się interesujące

monografie i zbiory artykułów poświęcone Arabom i ich roli w relacjach bizantyńsko-perskich, al-Hirze i Dżafnidom. Nie sposób w tym miejscu wymienić wszystkich uczonych, którzy wnieśli znaczący wkład w badanie szeroko pojętej tematyki arabskiej. Warto jednak wspomnieć chociaż kilku badaczy, wśród których poczesne miejsce zajmują Greg Fisher, autor i redaktor kilku prac poświęconych Arabom i ich sąsiadom, Christian Julien Robin i Iwona Gajda, wybitni specjaliści od dziejów południowej Arabii, Lucinda Dirven, pisząca o Hatrze i Palmyrze czy badaczka al-Hiry, Isabel Toral-Niehoff. Nie można pominąć Irfa-na Kawara *alias* Shahîda, pioniera badań nad relacjami bizantyńsko-arabskimi. Istotne znaczenie mają także prace Glena W. Bowersocka, Sebastiana P. Brocka, Vassiliosa Christidesa, Patricii Crone, Muriel Debié, Geofroy Greatrex'a, Petera Edwella, Davida Grafa, Roberta G. Hoylanda, Benjamina Isaaca, Konstantina M. Kleina, Michaela C.A Macdonalda, Philipa Mayersona, Fergus Millara, Juana Pedro Monferrer-Sala, Laili Nehmé, Thomasa S. Parkera, Daniela T. Potts, Jana Retsö, Maurice'a Sartre'a, Jérémiiego Schiettecatte i Philipa Wooda. Pełną listę autorów i ich prac Czytelnicy znajdą w *Bibliografii* na końcu niniejszej książki.

O ile publikacje obcojęzyczne możemy liczyć w setkach, polska literatura naukowa jest w tym zakresie bardzo ograniczona. Próbę przybliżenia czytelnikom dziejów i kultury Arabów podjął Janusz Danecki, ale jego zainteresowania koncentrują się na okresie muzułmańskim. Podobnie było w przypadku zmarłego niedawno Jerzego Hauzińskiego. Czasom poprzedzającym pojawienie się Mahometa polscy uczeni poświęcili dotychczas stosunkowo niewiele uwagi. Wśród badaczy z naszego kraju, którzy opublikowali prace poświęcone światu arabskiemu w starożytności i średniowieczu wymienić warto ks. profesora Krzysztofa Kościelniaka, profesorów Michała Gawlikowskiego, Marka Dziekana i Barbarę Szubert. Warto też wspomnieć ogromną pracę wykonaną przez profesora Gościwita Malinowskiego, który opatrzył przekład dzieła *O Morzu Czerwonym* Agatarchidesa z Knidos znakomitym aparatem naukowym, wykraczającym znacznie poza wspomniane dzieło i jego autora. Wiele cennych tekstów zawdzięczamy Iwonie Gajdzie, która jednak w zasadzie nie publikuje po polsku, podobnie jak Zbigniew Fiema. Szeroko pojęte kwestie arabskie pojawiały się też w orbicie zainteresowań badaczy zajmujących się Persją, na przykład Katarzyny Maksymiuk.

Mimo licznych tekstów, poświęconych różnorodnym aspektom dziejów, kultury i religii, nie podjęto dotąd próby przedstawienia kształtowania się wizerunku Arabów/Saracenów/Izmaelitów w oczach Greków, Rzymian i Bizantyńczyków. Badacze koncentrowali się głównie na wydarzeniach politycznych, pozostawiając na uboczu konsekwencje intensyfikacji kontaktów między mieszkańcami cesarstwa a ich arabskimi sąsiadami dla ich wzajemnego postrzegania się.

Temat niniejszej książki powoduje, że pojawiają się w niej postaci wywodzące się z różnych kręgów kulturowych i językowych. Poważnym wyzwaniem jest w tej sytuacji oddanie w języku polskim wywodzących się z nich terminów i nazw własnych (zarówno geograficznych, jak i osobowych).

Szczególnie trudno było podjąć decyzję w kwestii zasad transliteracji z języka arabskiego, a niekiedy także syryjskiego. Przed autorem stoi decyzja, czy zdecydować się na system uproszczony, w którym jedna litera alfabetu łacińskiego może oddawać kilka głosek arabskich, czy na bardziej precyzyjny, w którym litery łacińskie uzupełnione są znakami diakrytycznymi, tak iż każda z nich oznacza jedną głoskę arabską. Ten ostatni system jest jednak, ze względu na konieczność użycia wielu znaków diakrytycznych, niezbyt przyjazny dla czytelnika. Dlatego postanowiłam, że nazwy geograficzne i imiona będą podawane zasadniczo w formie uproszczonej, ale gdy pojawiają się po raz pierwszy w danym rozdziale, zostaną uzupełnione o formę oddającą możliwie wszystkie znaki graficzne, która pojawi się w nawiasie.

Kłopot w tym, że do dziś nie wypracowano jednolitego systemu konwersji znaków alfabetu arabskiego na litery łacińskie, na co zwróciła uwagę Magdalena Lewicka². Istnieje wiele bardzo zróżnicowanych sposobów zapisywania tekstu arabskiego alfabetem łacińskim. W efekcie w poszczególnych krajach, a nawet w poszczególnych publikacjach (na przykład w *The Encyclopaedia of Islam*) stosowane są różne zasady zarówno transkrypcji jak i transliteracji. Korzystając ze zróżnicowanej językowo literatury przedmiotu łatwo popełnić błędy, sugerując się transliteracją stosowaną przez autorów anglosaskich, francuskich czy niemieckich. W tym względzie nieocenioną pomocą służył mi profesor UJ Przemysław Turek, który w rzetelnej i bardzo życzliwej recenzji wypunktował wszelkie niekonsekwencje, które znalazły się w pierwotnej wersji książki. Jego uwagi sprawiły, że ostatecznie zdecydowałam się na zastosowanie systemu ISO (*International Standardization Organization*), który uznawany jest przez polskich arabistów za najdokładniejszy³. Jest on w zasadzie tożsamy ze stosowanym przez autorów z kręgu języka niemieckiego systemem DMG (*Deutsche Morgenländi-*

² M. Lewicka, *System arabskiej notacji i transliteracji*, [w:] Cz. Łapicz, J. Kulwicka-Kamińska, *Tefsir Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Teoria i praktyka badawcza*, Toruń 2015, s. 128; dostępny online z inną numeracją stron http://www.tefsir.umk.pl/pliki/artyku_-lewicka.2.pdf

³ Tabele, umożliwiające transkrypcję Czytelnik znajdzie w cytowanym powyżej artykule M. Lewickiej (M. Lewicka, *System arabskiej notacji...*, s. 129–131).

sche Gesellschaft) opracowanym przez Carla Brockelmanna i Hansa Wehra⁴. Wypracowane przez nich zasady stosowałam także przy transkrypcji nazw perskich.

W przypadku nazw i imion łacińskich i greckich te pośród nich, które są już zakorzenione w języku polskim zostały podane w formie spolszczonej. Tylko w wyjątkowych wypadkach podaję w nawiasach brzmienie oryginalne.

Jak w przypadku każdej większej monografii, jej napisanie nie byłoby możliwe bez życzliwej pomocy innych osób. Szczególne podziękowania należą się recenzentom, profesorowi Przemysławowi Turkowi i księdzu profesorowi Józefowi Naumowiczowi. Powyżej była już mowa o radach i uwagach pierwszego z wymienionych, którym jako bizantynistka zawdzięczam w szczególności wyeliminowanie wielu niekonsekwencji w transkrypcji nazw i terminów arabskich. Te, których nie udało się uniknąć, są już wyłącznie wynikiem mojej nieuwagi. Uwagi księdza profesora Józefa Naumowicza pozwoliły na doprecyzowanie tytułów niektórych rozdziałów. Łukasz Gaszewski spędził wiele godzin walcząc z niesfornymi odnośnikami przypisów, znikającą kursywą, rozsypującym się formatowaniem tekstu i tym podobnymi problemami redakcyjnymi. Wspierał mnie też w wysiłkach ustalania poprawnej transkrypcji nazw arabskich.

Niniejsza książka powstała w ramach projektu badawczego ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych na podstawie decyzji DEC-2016/23/B/HS3/01891 (*Mahomet i narodziny islamu – stereotypy, wiedza i wyobrażenia w kręgu kultury bizantyńsko-ruskiej*).



⁴ *Umschrift des arabischen Alphabets für die Sprachen Arabisch, Osmanisch-Türkisch, Persisch, Kurdisch, Urdu und Paschtu.*

W poszukiwaniu Arabii i Arabów



1. W Arabii, czyli gdzie?

Termin *Arabia* nie jest jednoznaczny. Chociaż w potocznym rozumieniu identyfikujemy Arabię z Półwyspem Arabskim¹, w rzeczywistości nie są to synonimy i nie były nimi w przeszłości. Już w starożytności pojęcia *Arabia* używano w odniesieniu do różnych obszarów, co sprawia współczesnym badaczom sporo kłopotów.

Zdaniem M.C.A. Macdonalda koncepcję „Arabii” zawdzięczamy Grekom. Wprawdzie wcześniej Asyryjczycy czasami odnosili się do „krajiny Arabów” (*māt aribi*), ale w sposób mało precyzyjny². Traktowali ją jako terytorium odległe, którego położenie zmieniało się wraz z migracjami jego koczowniczych mieszkańców. O tych ostatnich pisali jako o *aribi* (Arabach). Wzmianki w literaturze

¹ Półwysep Arabski (ǧazīrat al-‘arab, „wyspa Arabów”) jest największym półwyspem w południowo-zachodniej Azji. Jego powierzchnia około 3 mln km². (H.S. Groucutt, M.D. Petraglia, *The Prehistory of the Arabian Peninsula: Deserts, Dispersals, and Demography*, EvAnt 21, 2012, s.113).

² M.C.A. MacDonald, *Arabians, Arabias, and the Greeks: Contact and Perceptions*, [in:] Idem, *Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Burlington 2009, V, s. 1.

mezopotamskiej i Biblii na temat Arabii zdają się oznaczać cały pustynny obszar sąsiadujący z Mezopotamią i Palestyną³. W Starym Testamencie terminy *‘arāb*, *‘arābî* są używane raczej w odniesieniu do ludzi (najczęściej koczowników) niż do miejsca⁴.

Starożytni autorzy greccy nie pisali o Półwyspie Arabskim, o którego istnieniu długo nie mieli pojęcia, lecz o Arabii. Pojęciem tym obejmowali terytoria Egiptu i Żyznego Półksiężycza. Grecy odkrywali Arabów w wielu rozproszonych i niepołączonych terytoriach, ale nie przeszkodziło im to odnosić się do każdego z tych miejsc jako „Arabii”⁵. Nie zawsze brali pod uwagę, czy ci, których określali mianem, Arabów, sami się tak określają. Dlatego w starożytności lokowano „Arabie” na rozległych terytoriach od Synaju po Mezopotamię, na Półwyspie Arabskim, a także pustyniach południowej Jordanii, Syrii i Iraku⁶. Zasadniczo Arabią było terytorium współczesnego Półwyspu Arabskiego, rozciągającego się między Zatoką Perską i Arabską⁷, ale także klin pustynnego terytorium od rzeki Jordan na wschód aż do Mezopotamii⁸ i na północ aż do północnych granic Syrii. Ksenofont pisząc o wyprawie Cyrusa mówi, iż król poprowadził swoją armię z Sardis do Babilonu przez Arabię, mając Eufrat po prawej stronie⁹. W tym przypadku mowa o Arabii w środkowej Mezopotamii, na wschód od Eufratu i południe od Gór Taurus, którą Pliniusz określił jako kraj *Orroei*¹⁰.

Gościwit Malinowski zwraca uwagę, że w antycznej terminologii geograficznej oba wybrzeża Morza Czerwonego zwane były Arabią, a ich mieszkańcy Arabami¹¹. Oznacza to, że „Arabią” nazywano także kraj na zachód od Morza

³ K. Kościelniak, *XX wieków chrześcijaństwa w kulturze arabskiej*, t. 1, *Arabia starożytna. Chrześcijaństwo w Arabii do Mahometa* († 632), Kraków 2000, s. 31.

⁴ M.C.A. MacDonald, *Arabians, Arabias...*, s. 1.

⁵ *Ibidem*.

⁶ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 4; M.C.A. MacDonald et al., *Arabs and Empires Before the Sixth Century*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher Oxford 2015, s. 13; B. Szubert, *Starożytna Arabia w świetle źródeł greckich*, część I: *Epoka archaiczna, klasyczna i hellenistyczna*, Wrocław 2020, s. 16.

⁷ Pomponiusz Mela, III, 8, 73–74.

⁸ Pomponiusz Mela (III, 8, 78) pisał, że Eufrat płynie przez Syrię i Arabię.

⁹ Ksenofont, *Anabasis*, I, 5.1.

¹⁰ Pliniusz, V, 20, 85.

¹¹ Zob. komentarz w: G. Malinowski, *Przekład, interpretacja i komentarz zachowanych eksцерptów i fragmentów dzieł Agatarchidesa*, [in:] Agatarchides z Knidos, *Dzieje, O Azji i O Europie. Fragmenty historii powszechnej O Morzu Czerwonym. Traktat historyczny o krajach południa*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył G. Malinowski, Wrocław 2007, s. 555.

Czerwonego, pomiędzy Nilem a Morzem Czerwonym¹², czyli całą pustynię na wschód od delty i doliny Nilu¹³. Hellanikos z Mityleny (ok. 485–400 p.n.e.), ostatni z logografów jońskich, który był m.in. autorem dzieła *Aigyptiaka*¹⁴, umieszczał nad Nilem Homerowych Erembów, których identyfikował z Arabami¹⁵. Dla Herodota (zm. 430 p.n.e.), który niewiele wiedział o Półwyspie Arabskim, „Arabia” to południowe wybrzeża Palestyny, wschodni Egipt między Nilem a Morzem Czerwonym i regiony nad Zatoką Arabską (*de facto* Zatoką Sueską)¹⁶. „Ojciec historii” pisał, że Egipt jest częściowo Libią, częściowo Arabią¹⁷. Herodot nie wskazał północnych granic Arabii, ale możliwe, że w jego opinii rozciągała się ona aż do Morza Śródziemnego. Może na to wskazywać stwierdzenie, że jej wybrzeże (z wyjątkiem odcinka Gaza-Ienysos) jest zamieszkane przez Syryjczyków¹⁸. W głębi lądu, na północy Synaju, we wschodniej Delfcie i we wschodnim Egipcie zamieszkiwali Arabowie¹⁹. Nie jest jasne, czy Herodot zdawał sobie sprawę z rozmiarów Półwyspu Synaj i czy traktował go jako część Arabii. Jest jednak prawdopodobne, że dla niego Arabia składała się ze wschodniego Egiptu na wschód od delty, obejmowała Synaj, a nawet Negew (jeśli dziejopis był świadomy jego istnienia) aż do wybrzeża Morza Śródziemnego wzdłuż wybrzeża Synaju i sięgała po Gazę²⁰. Opisywał ją jako obszar najdalej wysunięty na południe spośród wszystkich zamieszkaných krajów, źródło mirry i kadzidla²¹.

¹² D i o d o r, I, 21. Tak mógł pojmować Arabię Agatarchides z Knidos (komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 581). Kwintus Kurcjusz Rufus pisząc o pobycie Aleksandra w Egipcie wymienił Arabów zwanych Troglodytami (K u r c j u s z R u f u s, IV, 7,31).

¹³ H e r o d o t, II, 8.

¹⁴ Hellanikos przypuszczalnie korzystał z dzieł Hekatajosa.

¹⁵ H o m e r, *Odyseja*, IV.84; E r a t o s t e n e s, I, 8, s. 46; S t r a b o n VI, 3,6–7. Opis Herodota wskazuje, że on również traktował obszary na wschód od Nilu, jako Arabię, a Góry Arabii to u niego współczesne Dżebel Mukattam (Ġabal al-Muqattam) (H e r o d o t, II, 8.1). Zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 317. Polski badacz sądzi, że później dokonano rozdzielenia prezentujących różny poziom cywilizacyjny mieszkańców obu brzegów Morza Czerwonego na Arabów właściwych na wschodzie oraz Troglodytów po jego zachodniej stronie.

¹⁶ H e r o d o t, II, 8; II,19.

¹⁷ τὰ δὲ ἅλλα λεγόντων τῆς Αἰγύπτου τὰ μὲν Λιβύης τὰ δὲ Ἀραβίης εἶναι (H e r o d o t, II, 15.1). Dalej dodawał, że wylewy Nilu obejmują też kraj zwany Arabią (H e r o d o t, II, 19.1). W peluzyjskim Dafnaj miał w czasach Psammetycha stacjonować garnizon mający bronić przed Arabami i Asyryjczykami (ἐν Δάφνησι τῆσι Πηλουσίησι ἄλλη πρὸς Ἀραβίων τε καὶ Ἀσσυρίων – H e r o d o t, II, 30.2).

¹⁸ τῆς γὰρ Ἀραβίης τὰ παρὰ θάλασσαν Σύροι νέμονται (H e r o d o t, II, 12).

¹⁹ H e r o d o t, II, 12; III, 5.

²⁰ H e r o d o t, II, 8, 11, 12, 15, 19, 73, 75, 124, 158; III, 4–5, 7–9; M.C.A. M a c d o n a l d, *Arabians, Arabias...*, s. 8.

²¹ H e r o d o t, III, 107.

Podobnie sądził Pliniusz – według niego za peluzyjskim ujściem Nilu leżała Arabia, rozciągająca się do Morza Czerwonego²².

Z kolei w opinii Pomponiusza Mela Arabowie otaczali Zatokę Arabską, a część Arabii przylegająca do Afryki należała do Etiopów²³. Tereny te, które przez tysiąclecia infiltrowali nomadowie²⁴, zamieszkiwało wiele różnych grup etnicznych, czasami trudnych do zidentyfikowania. Istnienie nomu zwanego Arabia na wschodnich pustyniach Egiptu w epoce ptolemejskiej wydaje się potwierdzać obecność Arabów na tym terenie²⁵. Ammian Marcellin jako miejsca zasiedlenia Saracenów określił region geograficzny od Asyrii do katarakt Nilu i pogranicza Blemmion²⁶. Warto zauważyć, że tym samym, chociaż nie wprost, uznawał obszar Egiptu leżący na wschód od Nilu za ojczyznę plemion saraceńskich. Timothy Powell uważa za wysoce prawdopodobne, że granica między Saracenami a Blemmionami została wyznaczona przez forty i wieże strażnicze wzdłuż drogi Koptos-Myos Hormos²⁷.

Koczownicza populacja arabska istniała na Synaju i we wschodniej delcie Nilu od co najmniej epoki żelaza (1300–600 p.n.e.), kiedy etnonim arabski jest poświadczony w tekstach asyryjskich²⁸. Skądinąd wiemy, że w czasach Sargona (721–705 p.n.e.) na północnym Synaju żyli Arabowie²⁹ i to prawdopodobnie oni pomagali zarówno Asarhaddonowi (680–669 p.n.e.)³⁰, jak i Kambyzesowi II (530–522 p.n.e.) w ich inwazjach na Egipt. Saraceni zajmują poczesne miejsce

²² Pliniusz, V, 12, 65.

²³ Pomponiusz Mela, I, 2, 12; III, 8, 80 (por. I, 2, 9). Geograf zaliczył część Egiptu do Azji (I, 9, 49; I, 10, 61). Pomponiusz pisał, że podczas gdy nad Nilem mieszkają Egipcjanie, *dalej, na wąskiej przestrzeni leży Arabia* (I, 2, 14). Trudno nazwać Półwysep Arabski wąską przestrzenią, zatem Mela mógł mieć na myśli wybrzeże od Nilu do Morza Czerwonego. W innym miejscu Pomponiusz wymieniał Palestynę, jako sąsiada Arabii (I, 11, 63). Zatoki Perską i Arabską zaliczył do Morza Czerwonego (III, 8, 72–74), czyli naszego Oceanu Indyjskiego.

²⁴ A.B. Lloyd, *Herodotus, Book II: Introduction*, Leiden 1975 (komentarz do Herodota, II, 30.2).

²⁵ Agatharchides of Cnidus, *On the Erythraean Sea*, ed., and transl. S.M. Burstein, London 1989, s. 69 (komentarz).

²⁶ *ab Assyriis ad Nili cataractas porrigitur et confinia Blemmyarum* (Ammian Marcellin, XIV, 4, 3). Por. Ammian Marcellin, XXII, 15, 2.

²⁷ T. Power, „*You Shall Not See the Tribes of the Blemmyes or of the Saracens*”: *On the Other ‘Barbarians’ of the Late Roman Eastern Desert of Egypt*, [in:] *The History of the Peoples of the Eastern Desert*, part 2, eds. H. Barnard, K. Duistermaat, Cotsen Institute of Archaeology Press at UCLA 2012, s. 327.

²⁸ T. Power, „*You Shall Not See the Tribes*”, s. 323.

²⁹ I. Eph'al, *The Ancient Arabs. Nomads on the Borders of the Fertile Crescent 9th–5th Centuries B.C.*, Jerusalem 1982, s. 93–94, 101–111.

³⁰ I. Eph'al, *The Ancient Arabs...*, s. 137–142.

w relacji Atanazego o życiu św. Antoniego, która rzuca światło na ich pobyt z Wadi Araba (Wādī 'Araba). W 313 r. n.e. Antoni dołączył do karawany Saracenów zmierzającej do „wewnętrznej góry”³¹. Nieco później ich pobratymcy okazali się być mniej życzliwi, bo Hieronim odnotował, że zaatakowali klasztor św. Antoniego i zabili jednego z uczniów świętego, noszącego imię Sarmatius³². Możliwe, że stało się to podczas ataku, który miał miejsce między 357 a 361 r.³³ Hieronim również mówi o okupacji tego samego klasztoru przez Saracenów³⁴.

Teksty z IV–VI w. n.e. pochodzące z kościoła w 'Abu Sha'ar zawierają liczne semickie (w tym arabskie) imiona. Mogły należeć do członków lokalnych, częściowo osiadłych populacji Saracenów, ale potwierdzają też regularność komunikacji między Półwyspem Synaj i Półwyspem Arabskim³⁵. Również w tekstach z Afrodito obok Blemmionów spotykamy Saracenów³⁶. Na przykład mieszkańcy sąsiedniego Antaeopolis narzekali, że nie byli chronieni przed „nikczemnymi Saracenami”³⁷.

Persowie w swych spisach administracyjnych, głównie pochodzących z czasów Dariusza (522/521–486 p.n.e.) mieli jednostkę zwaną *Arabāya*, którą zwyczajowo lokowano między Syrią i Egiptem. Odpowiadałoby to Herodotowej Arabii powiększonej o część pustyni syryjskich, które można identyfikować z „Arabią nomadów” o której pisał Pliniusz, a którą umieszczał na wschód od Morza Martwego³⁸.

Michael C.A. Macdonald dokonał klarownego podsumowania wiedzy na temat Arabii, jaką posiadano we wczesnym okresie hellenistycznym. Warto je tu przytoczyć. Według klasyfikacji tego uczonego termin „Arabia” używany w tym czasie przez Greków odnosił się do co najmniej sześciu różnych części Bliskiego Wschodu: (1) wschodni Egipt, Synaj i część południowej Palestyny; (2) Antyliban; (3) północna Syria; (4) środkowa Mezopotamia; (5) południowa Mezopotamia i „głowa” Zatoki Perskiej; (6) Półwysp Arabski. W następnym stuleciu do

³¹ *Żywot Antoniego*, 49–50. Saraceni chętnie zgodzili się mu pomóc. Dostarczali mu też żywność w miejscu jego odosobnienia.

³² Ph. Mayerson, *The word Saracen in the papyri*, ZPE 79, 1989, s. 283–287; T. Power, „You Shall Not See the Tribes”..., s. 325.

³³ Euzebiusz, *Kronika (kontynuacja Hieronima)*, XX, 167, 284 olimpiada (*Saraceni in monasterium beati Antonii intruentes Sarmatam interficiunt*); Jan Kasjan, *Rozmowy*, VI.1.

³⁴ Hieronim, *Żywot Pawła z Teb*, 12, 4 (*monasterium quod postea a Saracenis occupatum est*).

³⁵ R.S. Bagnall, J.A. Sheridan, *Greek and Latin documents from Abu 'Abu Sha'ar, 1990–1991*, JARCE 31, 1994, s. 159–168.

³⁶ Na temat Dioscorusa z Afrodito i jego archiwum zob. L.S.B. MacColl, *Dioscorus of Aphrodito: His Work and His World*, Berkeley–Los Angeles–London 1989, s. 1–15.

³⁷ Ph. Mayerson, *The word Saracen* ..., s. 284.

³⁸ Pliniusz, V, 15, 72.

tej listy dodano kolejne dwa regiony (7) Ammon i przynajmniej część Gileadu, w północnej Transjordanii i (8) Transjordanie na południu³⁹. Niektóre z nich mogły w rzeczywistości przylegać do siebie, a greccy geografowie mogli uważać je za części tej samej „Arabii”.

Mikhail D. Bukharin zauważył, że w geografii rzymskiej pojęcie Arabia obejmowało północno-zachodną i zachodną część Półwyspu Arabskiego, ale nie jego południe⁴⁰. Rosyjski badacz wskazuje, że geografowie klasyczni, a także anonimowy autor *Periplus Maris Erythrei*, nigdy nie nazywali „Arabią” jego południowo-zachodnich obszarów. Zamiast tego mówili o Arabii Felix, Królestwie Sabejczyków, Saba (gr. Σάβα, hebr. Šebā) lub o państwie Homerytów (Ὁμηρίται)⁴¹. Jako „arabskie” było natomiast określane w *Periplus* wybrzeże od Leuke Kome do Mafaritis, na którym znajdował się port Muza (al-Muḥā)⁴².

Arabia autorów bizantyńskich z grubsza pokrywała się z tym co dziś rozumiemy pod tym pojęciem⁴³. Podkreślić jednak trzeba, że chociaż do IV w. dość dobrze poznano już region Morza Czerwonego i południe Półwyspu Arabskiego, jego wschodnia część wydaje się być dla nich *terra incognita*⁴⁴.

Reasumując, w tradycji antycznej mamy ogromne zamieszanie w kwestii tego, czym była Arabia i gdzie leżała. Istniało wiele plemion arabskich i wiele miejsc zwanych Arabią⁴⁵. Maurice Sartre wskazał 3 konteksty, w jakich pojawia się termin *Arabia*: geograficzny (Półwysep Arabski), administracyjny (prowincja Arabia) i etniczny (obszar, na którym mieszkają Arabowie)⁴⁶. W tym ostatnim przypadku „Arabia” była tam, gdzie żyli Arabowie, w szczególności plemiona koczownicze. Kryterium przynależności często, chociaż nie zawsze, był styl życia mieszkańców.

³⁹ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 15–17.

⁴⁰ M.D. Bukharin, *The Coastal Arabia and the adjacent Sea-Basins in the Periplus of the Erythrean Sea (Trade, Geography and Navigation)*, [in:] *Autour du Périples de la mer Érythrée*, eds. M.-F. Boussac, J.-F. Salles, J.-B. Yon, Lyon 2012, s. 182, s. 206.

⁴¹ Teofrast, IX. 4. 2; Agatarchides z Knidos, V, 98a, 99–101; Strabon, XVI, 4. 19; Diodor, III, 47.6; Plinius, XII, 32, 62.

⁴² W sąsiedztwie Okelis (Ὀκελῖς ἐμπόριον), innego ważnego portu.

⁴³ P. Yannopoulos, *L'origine des informations byzantines au sujet de l'Arabie préislamique*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, vol. II, eds. A. Al-Helabi, D.G. Letsios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012/AH 1433, s. 203–204.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 205.

⁴⁵ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 3; M.C.A. Macdonald, *Arabs, Arabias...*, s. 277–332; M.C.A. Macdonald et al., *Arabs and empires...*, s. 11–89.

⁴⁶ M. Sartre, *Arabie, Arabies*, *DosAr*, 309, 2005.12/2006.1, s. 2–7; B. de Vries, *On the Way to Bosra: Arab Settlement in South Syria Before Islam – the Evidence from Written Sources*, [in:] *Hereux qui comme Ulysse a fait un beau voyage: Movements of People in Time and Space*, red. N. Naguib, B. de Vries, Bergen 2010, s. 79–80.

Grecy, Rzymianie i Persowie stopniowo gromadzili zbiór wiedzy geograficznej o Półwyspie Arabskim, który ostatecznie stał się „geograficzną” Arabią w starożytnych źródłach⁴⁷. Eratostenes z Kyrene (III/II w. p.n.e.) za północne obszary granice Arabii uznał Pustynię Syryjską, za wschodnie – Zatokę Perską, za zachodnie – Zatokę Arabską, zaś południowe – wielkie morze, czyli Ocean Indyjski⁴⁸. Wcześniej zdano sobie sprawę z różnic między urodzajnym południem i pustynną, nieurodzajną częścią wzdłuż Morza Czerwonego⁴⁹. Zaczęto też wyróżniać różne części Arabii. W literaturze klasycznej odnaleźć możemy Arabię Skalistą (*Arabia Petraea*, dawna Arabia nabatejska), surową i nieurodzajną Arabię Pustynną (*Arabia Deserta*), obejmującą interior Półwyspu Arabskiego, czyli dzisiejsze regiony pustyń Rub al-Chali (ar-Rub‘ al-Ḥālī), Nafud (Ṣaḥrā’ an-Nafūd) i Dahna (Ad-Dahnā’)⁵⁰, na których nie mogło rozwinąć się stałe osadnictwo, oraz Arabię Szczęśliwą (*Arabia Felix*) na południu Półwyspu Arabskiego⁵¹, która swą nazwę zawdzięczała łagodnemu klimatowi i temu, że była źródłem atrakcyjnych towarów. To ostatnie określenie zaczęło funkcjonować w świecie greckim od czasów Eurypidesa⁵². Obszar ten znany był także pod nazwą Hadramawt (Ḥaḍramawt)⁵³. Chrześcijanie kojarzyli go z wydarzeniami znanymi z Pisma św. Na terenie Arabii Szczęśliwej leżały – znane z Biblii – kraje: Saba’ i Ofir zamieszkałe przez Joktanitów. Trzeba jednak pamiętać, że zakres geograficzny poszczególnych „Arabii” ewoluował. Początkowo Rzymianie odnosili termin *Arabia Petraea* do Półwyspu Synajskiego. Gdy podporządkowali królestwo nabatejskie, nazywano jego obszar po prostu Arabią, ale spotyka się też rozciąganie na nią określenia *Arabia Petraea*⁵⁴. Jednak czasami pod pojęciem *Arabia Petraea* rozumiano całą północną część Półwyspu Arabskiego wraz z prowincją rzymską *Arabia*⁵⁵. Oprócz wymienionych powyżej w źródłach rzymskich były jeszcze

⁴⁷ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 4.

⁴⁸ Cytował go Strabon, XVI, 3.1. Cf. Plinius, VI, 32, 143.

⁴⁹ Pomponiusz Mela, I, 10.61.

⁵⁰ Dysponujemy interesującą monografią na temat pustyń Półwyspu Arabskiego: H.S. Edgell, *Arabian Deserts Nature, Origin, and Evolution*, Dordrecht 2006.

⁵¹ K. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 25; W. Ball, *Rome in the East*, 2nd ed., New York 2016, s. 32.

⁵² Pomponiusz Mela, III, 8, 79; B. Szubert, *Starożytna Arabia...*, s. 17.

⁵³ Dzisiaj to ‘Asir w Arabii Saudyjskiej i Jemen (K. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 26).

⁵⁴ Klaudiusz Ptolemeusz w swej *Geografii*, zakończonej około 150 r. n.e., zidentyfikował obszar ówczesnej rzymskiej prowincji Arabii jako *Arabia Petraea*. Zob. R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs from the Bronze Age to the Coming of Islam*, London 2001; P. Sanlaville, *Le cadre géographique*, [in:] *Routes d’Arabie. Archéologie et histoire du royaume d’Arabie Saoudite*, ed. A.I. al-Ghannan, Paris 2010, s. 54–69; M.C.A. Macdonald et al., *Arabs and Empires...*, s. 12–15.

⁵⁵ K. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 25.

dwa inne obszary określane mianem Arabii – jedna obejmująca wschodnią deltę Egiptu i kolejną w północnej Mezopotamii⁵⁶.

Kiedy w 106 r. n.e. Rzymianie zaanektowali królestwo Nabatejczyków i stało się ono *Provincia Arabia*, terminy „arabski”, „Arabia” i „Arabowie” otrzymały jeszcze jedno znaczenie⁵⁷. Zaczęły być ograniczone (w przybliżeniu) do mieszkańców prowincji lub/i półwyspu, niezależnie od tego, w jaki sposób określali sami siebie ich mieszkańcy.

Spotykamy także inny podział Arabii, który jeszcze bardziej komplikuje sprawę. Wyróżniano mianowicie: 1. Arabię północną, obejmującą rzymską prowincję Arabia, i pogranicza syryjsko-arabskie, 2. tereny nie przynależące do Cesarstwa Rzymskiego, a zamieszkałe w starożytności przez Arabów, np. region miasta al-Hira (al-Ḥīra) w dzisiejszym Iraku oraz 3. Arabię południową, czyli królestwa Arabii Szczęśliwej i południowe rejony wnętrza Półwyspu Arabskiego⁵⁸.

Na to nakładają się nazwy arabskie używane dla określania poszczególnych regionów Arabii i Syrii – Jemen (al-Yaman)⁵⁹ i Syria (aš-Šām, asz-Szam). Południowy rejon Półwyspu Arabskiego nazywany był al-Yaman, ponieważ leży „po prawej stronie”, tzn. na południe od Hidżazu (al-Ḥiğāz), natomiast asz-Szam to Syria, która znajduje się „po lewej stronie”, na północy. Krzysztof Kościelniak tłumaczy ich powstanie wskazując, że Rzymianin, który patrzył na wschód, po swojej prawej ręce miał południową Arabię, na wprost jej centralną część, po lewej zaś – Syrię.

Dodatkowych problemów nastręczało (i nastręcza współcześnie) nazewnictwo geograficzne. W tekstach antycznych nie ma mowy o żadnej precyzji w tym zakresie. Co więcej, grecka terminologia geograficzna odnosząca się do części starożytnego Bliskiego Wschodu może być myląca. Termin Morze Erytrejskie ma różne znaczenie nawet u tego samego autora. W przypadku Diodora z Sytylii najczęściej odnosi się do Zatoki Perskiej⁶⁰, ale może też oznaczać Ocean Indyjski między Arabią a Indiami⁶¹, a także dzisiejsze Morze Czerwone (Zatokę Arabską)⁶². W okresie klasycznym, hellenistycznym, a nawet rzymskim termin

⁵⁶ I. S h a h ī d, *Rome and the Arabs*, s. 7–8, 19–21.

⁵⁷ M.C.A. M a c d o n a l d, *Arabians, Arabias...*, s. 20.

⁵⁸ K. K o ś c i e l n i a k (*XX wieków...*, s. 29) wśród powodów takiego podziału dopatruje się różnic między ich mieszkańcami.

⁵⁹ Krzysztof Kościelniak sądzi, że mamy prawdopodobnie do czynienia pomieszaniami dwóch wyrazów arabskich: *yūmn* – „szczęście” i *yaman* – „po prawej ręce”. W efekcie błędnego tłumaczenia powstało określenie Arabia Felix.

⁶⁰ D i o d o r, II, 11.2; XVII, 108.4; XVIII, 5.4; XIX, 17.3; XL, 4.1.

⁶¹ D i o d o r, I, 19.7; 55.2; II, 53.3.

⁶² D i o d o r, I, 33.11; III, 18.3. Zdaniem Gościwita Malinowskiego dotyczy to fragmentów zaczerpniętych przez Diodora z Agatarchidesa z Knidos. Szerzej na temat nazw akwenów wodnych wokół Półwyspu Arabskiego zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 618–19.

„Morze Czerwone” (Ἐρυθρὴ θάλασσα), rozciągano na cały Ocean Południowy Azji tj. Ocean Indyjski. Stąd Περίπλους τῆς Ἐρυθρᾶς θαλάσσης był „Periplusem Oceanu Indyjskiego”, a nie „Morza Czerwonego” w nowoczesnym tego słowa znaczeniu.

Współczesne Morze Czerwone postrzegano jako część Oceanu Indyjskiego (Ἐρυθρὴ θάλασσα), lub nazywano je „Zatoką Arabską” (Ἀράβιος κόλπος)⁶³. Agatarchides uznawał Zatokę Arabską za tożsamą z Morzem Erytrejskim⁶⁴. Nazwa Zatoka Arabska pojawia się u Herodota⁶⁵, Eratostenesa⁶⁶, Strabona⁶⁷, Diodora⁶⁸. Możemy przyjąć, że określenie to pojawiało się w oryginale Agatarchidesa⁶⁹. Jednak, jak zauważył Gościwit Malinowski, o ile cała Zatoka Arabska to Morze Czerwone, to nie całe Morze Czerwone równa się Zatoka Arabska⁷⁰. Z drugiej strony akwen, który dziś znamy jako Zatokę Arabską/Perską, był czasami nazywany Zatoką Perską (ὁ κόλπος ὁ Περσικός)⁷¹, ale częściej uważano go za wlot Ἐρυθρὴ θάλασσα i nie nadawano mu specjalnej nazwy⁷². Zatoka Perska nazywana bywa również Morzem Perskim⁷³, które według Eratostenesa stanowiło wschodnią stronę Arabii Eudajmon (Εὐδαίμων Ἀραβία)⁷⁴. Eratostenes, którego świadectwo znamy za pośrednictwem Pliniusza, uznał, że zarówno Zatoka Arabska, jak i Zatoka Perska są częściami Morza Erytrejskiego⁷⁵.

Jako strefa geograficzna Arabia obejmuje nie tylko terytorium państw współczesnej Zatoki Perskiej, Arabii Saudyjskiej, Jemenu i Omanu, ale także Transjordanię, Pustynię Syryjską i północną Mezopotamię, czyli obszar znany w języku arabskim jako al-ğazīra („wyspa”)⁷⁶. Taką nazwę autorzy arabscy tłumaczyli tym, że z trzech stron opływają go wody mórz, zaś Eufrat zamyka go swym

⁶³ W. R u g e, *Arabicus sinus*, [in:] *RE*, II, 1, Berlin 1896, s. 362–363.

⁶⁴ Zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 617.

⁶⁵ H e r o d o t, II, 11; IV, 42.

⁶⁶ E r a t o s t e n e s I, 13, s. 49 (IIIB93); P l i n i u s z, VI, 28.108; ap. do Strabona: XVI, 4.2.4.

⁶⁷ S t r a b o n, I, 2.24, 28, 29, 31, 34; I, 3.1; II, 1.31, 32; II, 3.5; II, 5.12, 18, 32, 35, 36; XI, 1.7; XV, 1.4, 25; XVI, 2.30; XVI, 3.1; XVI, 4.2, 4.18, 20; XVII, 1.1, 2, 5, 13, 21, 25, 26, 45; XVII, 3.20.

⁶⁸ D i o d o r, III, 14.6; 15.1; 23.1.

⁶⁹ Zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 616.

⁷⁰ Zob. komentarz w: *ibidem*, s. 617.

⁷¹ A r r i a n, *Anabasis*, VII, 20.9.

⁷² D i o d o r, II, 11.2.

⁷³ E r a t o s t e n e s, III, 94, s. 91 (IIIB39); S t r a b o n, XVI, 3.2–6. Wg Strabona Eratostenes mówi, że wejście do zatoki jest tak wąskie, że od Harmozai, cypel Karmanii, można spojrzeć na cypel Makai w Arabii.

⁷⁴ E r a t o s t e n e s, III 94, s. 91–92 (IIIB39); S t r a b o n, XVI, 3.6.

⁷⁵ E r a t o s t e n e s, III, 93 (IIIB41); P l i n i u s z, VI, 28.107–108.

⁷⁶ J. M. W a k e l e y, *The Two Falls of Rome in Late Antiquity, The Arabian Conquests in Comparative Perspective*, Oxford 2018, s. 73.

ramieniem od północy⁷⁷. Według autorów muzułmańskich Arabia to Półwysep Arabski i Pustynia Syryjska.

Jak wynika z powyższego, trudno mówić o jednej Arabii, bowiem jej poszczególne części charakteryzowały się znaczną różnorodnością geograficzną. Niektóre jej tereny były żyzne, co zawdzięczały znacznym opadom, sięgającym 800 mm rocznie⁷⁸. Obszary Arabii leżące w Żywnym Półksiężycu mogły liczyć na znacznie mniejszą liczbę opadów (ok. 200 mm), ale były one wystarczające, by móc uprawiać rośliny i hodować zwierzęta bez konieczności rozbudowy systemu kanałów nawadniających. Taki system gospodarowania nie był możliwy na terenach położonych na południe od Żywnego Półksiężyca, z wyjątkiem wielkich oaz Bliskiego Wschodu, takich jak Dadan (al-‘Ulā) i oaza palmyreńska.

W tradycji muzułmańskiej wyróżnia się następujące regiony Arabii: al-Yaman, Tihāma, al-Ḥiğāz (Hidżaz), al-Yamāma, al-‘Arūd, al-Baḥrain, aš-Šiḥr, Ḥaḍramawt i ‘Umān. Niekiedy oprócz nich wymieniano obszary otwarte, przez które rozumieć należy stepy i pustynię, leżące w sąsiedztwie Iraku i Syrii⁷⁹. Współczesny badacz Robert Hoyland przyjmuje podział Arabii na 4 krainy. Są to: (1) zachodnie wzgórza, biegnące wzdłuż Morza Czerwonego, sięgające na południu wysokość 3600 m, (2) rozległy interior, w skład którego wchodzi kamienne i piaszczyste pustynie: ar-Rub‘ al-Ḥālī (ar-Rub al-Chali, pusta kraina) na południu, an-Nafūd and ad-Dahnā w centrum, wreszcie Ḥismā, Hamād i Pustynie Syryjskie na północy, (3) kraina wysokich gór, pięknych równin nadmorskich, dolin korzystających umożliwiających uprawy z deszczów monsunowych na południu oraz (4) gorące i wilgotne wybrzeża Zatoki Arabskiej (Perskiej), na których klimat był łagodzony dzięki obfitości wód gruntowych⁸⁰.

Ukształtowanie powierzchni Półwyspu Arabskiego jest bardzo zróżnicowane. W jego południowo-wschodniej części, na terenie współczesnego Omanu,

⁷⁷ Zob. dzieła cytowane przez R. Hoylanda (*Arabian Peninsula*, [in:] *EF*, t. III, s. 107). Autor zwraca uwagę, że na mapach arabskich Półwysep Arabski często był przedstawiany jako otoczony wodą ze wszystkich stron z wyjątkiem wąskiego przesmyku na północnym zachodzie.

⁷⁸ Porównanie warunków klimatycznych Arabia Felix i Arabia Deserta, daje Paula Yule (*Himyar. Spätantike im Jemen. Late Antique Yemen*, Aichwald 2007, s. 14–17). Zob. też R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs from the Bronze Age to the Coming of Islam*, London 2001, s. 2–5. Na temat Żywnego Półksiężyca w starożytności: M. Whittow, *The Making of Byzantium, 600–1025*, Berkeley 1996, s. 15–37; B. Isaac, *The Limits of Empire, The Roman Army in the East*, Oxford 2000, s. 9–14; G.W. Bowersock, *Roman Arabia*, Cambridge MA 1983, s. 5–11; D. Kennedy, D. Riley, *Rome’s Desert Frontier from the Air*, Austin 1990, s. 24–28.

⁷⁹ Zob. np. Masudi, *Księga spostrzeżeń*, s. 115. Co ciekawe, al-Masudi twierdził, że mieszkańcy całego regionu, „wyspy Arabów”, mówią po syryjsku, który jest najbliższy arabskiemu i który był językiem Adama, Noego i Abrahama.

⁸⁰ R. Hoyland, *Arabian Peninsula...*, s. 105.

leżą góry al-Hadžar (Ġibāl al-Ḥaġar), których najwyższe pasmo wznosi się na wysokość powyżej 3000 m n.p.m. Na terenie Jordanii skaliste wzniesienia poprzecinane są małymi dolinami i, rzadziej, większymi wąwozami (jarami). Na ogromnym obszarze Półwyspu Arabskiego występują oazy, wyschnięte słone jeziora, wygasłe wulkany otoczone pasmami zaschłej lawy, wyżyny, formacje skalne tworzące zaskakujące kształty itd.

Wśród pustyń Półwyspu Arabskiego szczególną uwagę przyciąga ar-Rub' al-Ḥālī, największa na świecie pustynia piaszczysta (ok 650 000 km²). Leży na południu półwyspu na wysokości ok. 500 m n.p.m.. Przylega bezpośrednio do Hadramawt, najżyźniejszego obszaru Arabii. Na wschodzie ważną rolę odgrywa Rimāl Āl Wahiba współcześnie znana jako Wahiba Sands.

2. Arabowie, czyli kto?

Powyżej była już mowa o tym, jak wielki problem sprawiało autorom greckim i rzymskim umiejscowienie Arabii. Jeszcze trudniejsze jest ustalenie, co oznaczała dla nich nazwa „Arabowie”, której używali bardzo swobodnie, stosując ją wobec licznych ludów rozsianych po całym Bliskim Wschodzie. Według niektórych Arabami byli ci, którzy praktykowali koczowniczy tryb życia, inni określali tak Nabatejczyków, jeszcze inni wszystkich mieszkańców regionu znanego jako Arabia. Tymczasem, jak ujął to już dawno J.S. Trimingham „*Arabs inhabited all the regions lying to the north of the Peninsula proper, Syria and Palestine, Mesopotamia and Babylonia, even parts of western Persia, intermingled with the Aramaic-speaking peoples of these regions*”⁸¹.

Do grup klasyfikowanych jako arabskie należeli między innymi Iturejczycy, Idumejczycy, Nabatejczycy, mieszkańcy Emesy, Edessy, Hatry i wielu innych miast rozsianych po całym regionie między Synajem a Persją⁸². Kłopot w tym, że wspomniane nazewnictwo nie było stosowane konsekwentnie. Nabatejczycy, Iturejczycy i inne grupy raz bywały zaliczane w poczet tego etnosu⁸³, innym

⁸¹ J.S. Trimingham, *Christianity among the Arabs in Pre-Islamic Times*, London 1979, s. 1.

⁸² Strabon, XVI, 2.18, 34; M. Sartre, *The Middle East Under Rome*, transl. C. Porter, E. Rawlings, Cambridge, MA. 2005, s. 33; R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, 69; I. Shāhīd, *Rome and the Arabs. A Prolegomenon to the Study of Byzantium and the Arabs*, Washington, DC 1984, s. 5; G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 25.

⁸³ Towarzysząc nazwie „Arabowie” termin *ethne* (τὰ ἔθνη) często bywa tłumaczony jako *lud*, ale takie tłumaczenie trudno uznać za precyzyjne. Zob. M. Sartre, *Les Arabes dans l'Antiquité*, [in:] idem, *L'historien et ses territoires. Choix d'articles*, Bordeaux 2014, s. 394.

razem nie. Na przykład Iturejczycy według Strabona nie byli Arabami, ale Kasjusz Dion pisał o Arabii iturejskiej. Arabami nazywano też niekiedy mieszkańców spoza regionu „*Arabias*”, zwłaszcza koczowników.

Czasem różnice pojawiają się u tego samego autora. Strabon w jednym miejscu odróżniał Arabów od Skenitów (mieszkańców namiotów), a w innym pisał o Arabach żyjących w namiotach⁸⁴. Ptolemeusz, który wymienia trzy Arabie (Skalistą, Pustynną i Szczęśliwą), podaje nazwę tylko jednego ludu, który uważa za „arabski” – *Trachonitai* (Trachonici). Wymienia też inne ludy, zamieszkujące Arabię (*Massai*, *Agraioi*), ale nie identyfikuje ich jako arabskich. Strabon wspomina, że już w I w. istnieli Arabowie Skenici zwani *Malioi*⁸⁵. Znał też Arabów *Praetavi*⁸⁶. Pisząc o mieszkańcach z okolic Edessy używał określenia *Orroei*⁸⁷.

Wspomniane problemy w części wynikały z braku jednoznacznej definicji „arabskości” w starożytności. Trudno ustalić zestaw cech, które mogłyby zdefiniować Araba w okresie przedislamskim, tym bardziej, że istniało wiele plemion arabskich i wiele stylów ich życia⁸⁸. Dodatkowym problemem było to, że Arabowie nie wywodzili swego pochodzenia od jednego eponima⁸⁹. W tej sytuacji trudno dociec, jakimi kryteriami kierowali się autorzy starożytni klasyfikując określone grupy jako arabskie. Nie jest jasne, czy decydująca była przynależność etniczna, plemiennie-rodowa organizacja społeczeństwa, czy też koczowniczy lub/i pasterski styl życia opisywanych społeczeństw.

W literaturze naukowej wydaje się przeważać przekonanie, wyrażane np. przez Maurice’a Sartre’a, że za Arabów uważano nomadów, trudniących się pasterstwem i rabunkiem⁹⁰. Trzeba jednak pamiętać, że w rzeczywistości byli wśród nich zarówno koczownicy, jak i osiadli, przy czym ci pierwsi nie różnili się bardzo od mieszkańców oaz. Grupy pasterzy i hodowców jawią się jako jeden z fundamentów społeczeństw arabskich i błędem jest podkreślanie ich antagonizmu, który był rzadkością. Pamiętać trzeba ponadto, że mówiąc o Arabach mamy na myśli nie tylko plemiona z obszarów pozostających poza wpływami rzymskimi czy z pogranicza imperium, ale także ludność pochodzenia arabskiego zamieszkującą od dawna na obszarach należących do Rzymu

⁸⁴ Strabon, XVI, 3.1.

⁸⁵ Strabon, XVI, 1.27. Lokował ich na rozciągającym się stepie na południe od równin z pasmem Taurusu i na zachód od Tygrysu.

⁸⁶ Plinius, V, 21.86.

⁸⁷ Ptolemeusz, V, 21.1; VI, 30.

⁸⁸ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 3; M.C.A. MacDonald, *Arabs, Arabias...*, s. 277–332; M.C.A. MacDonald i in., *Arabs and empires...*, s. 12–89.

⁸⁹ M. Sartre, *Les Arabes dans l'Antiquité...*, s. 397.

⁹⁰ M. Sartre, *Arabie, Arabies...*, s. 6.

(a potem Bizancjum)⁹¹. Dlatego bliższa jest mi opinia Michaela C.A. Macdonalda, który uznał, że określenie „Arab” to *ethnikon*, zatem nie jest on odpowiednikiem „nomady”, „hodowcy wielbłądów”, „najeźdźcy” czy „bandyty”, jak się często zakłada⁹². Nie jest też prawdą, że cały obszar zwanym „arabskim”, był zamieszkiwany przez nomadów hodujących wielbłądy, dla których przemoc i grabież była codziennością⁹³. Autorzy rzymscy rozpoznawali i rozróżniali Arabów mieszkających w namiotach – Skenitów (*scenitae*) oraz tych, którzy osiedlali się w miastach. Ci ostatni stopniowo zintegrowali się z innymi mieszkańcami rzymskich prowincji. Inaczej stało się w przypadku Skenitów, Arabów pustyni, którzy nadal pozostali obcymi, innymi. Oznacza to, że ani obyczaje, ani styl życia, ani obyczaje pogrzebowe, ani organizacja społeczna nie definiowały „arabskości”.

Można by sobie wyobrazić, że jedynym wspólnym czynnikiem jest język. W rzeczywistości czynnik lingwistyczny nie miał raczej kluczowego znaczenia, bowiem Arabowie posługiwali się zarówno dialektami staroarabskimi, jak i dialektami niearabskimi, w szczególności aramejskim⁹⁴. Na obszarach mieszanych etnicznie przyjęli nie tylko język i pismo, ale także większość kultów aramejskiej ludności regionu. Ponadto musimy pamiętać, że o ile obecnie najczęściej odnosimy się do zjawisk językowych, w starożytności brano pod uwagę raczej kulturę, styl życia⁹⁵.

Ponieważ autorzy klasyczni mieli zwyczaj przenoszenia nazwy terytorium na nazwę zamieszkującego go ludu, jeśli jakiś obszar należał do Arabii, to cały ląd musiał być „arabski” i wszyscy mieszkańcy musieli być „Arabami”⁹⁶. W ten sposób powstała koncepcja „Półwyspu Arabskiego” i starożytne populacje jego południowo-zachodniego krańca – Sabejczycy, Minejczycy, mieszkańcy Katabanu czy Hadramawt itd. zaczęli być nazywani przez Greków „Arabami”, mimo że sami nie identyfikowali się z tym opisem. Nie oni jedni. Trudno orzec, czy jacykolwiek mieszkańcy półwyspu we wczesnym okresie hellenistycznym nazywali się „Arabami”⁹⁷. Z drugiej strony, jak zauważył Greg Fisher, mieszkańcy słynnego

⁹¹ M.C.A. Macdonald, *On Saracens. The Rawwāh Inscriptin and the Roman Army*, [in:] i d e m, *Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Ashgate 2009, I, s. 4.

⁹² Tak czyni np. F. D o n n e r, *Ksenofont's Arabia*, Iq 48, 1986, s. 6; P. H ö g e m a n n, *Alexander der Große und Arabien*, München 1985, s. 33 sqq.

⁹³ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 2; i d e m, 'Les Arabes en Syrie' or 'La pénétration des Arabes en Syrie': a question of perceptions?, [in:] *La Syrie hellénistique*, Paris 2003, s. 308.

⁹⁴ Niestety, mamy niewiele dowodów na to, jakim językiem posługiwały się te grupy w okresie poprzedzającym późną starożytność (M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 2). Zob. też P. W e b b, *Imagining the Arabs Arab Identity and the Rise of Islam*, Edinburgh 2016, s. 60–66.

⁹⁵ D.D. G r a f t o n, *The Arabs of Pentecost: Greco-Roman views of the Arabs and their cultural identity*, ThR 30. 2, 2009, s. 189–193.

⁹⁶ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 2.

⁹⁷ *Ibidem*.

miasta Palmyra nigdy nie byli nazywani przez grecko-rzymskich pisarzy Arabami (takie określenie nie pojawia się w żadnym zachowanym źródle)⁹⁸.

Właściwie mamy tu zatem dwie kwestie: 1. którzy mieszkańcy Bliskiego Wschodu sami uważali się za Arabów, 2. którzy mieszkańcy Bliskiego Wschodu byli uważani za Arabów przez autorów greckich i rzymskich. Ponieważ świadectwa pochodzące od samych mieszkańców Półwyspu arabskiego to w większości inskrypcje, na podstawie których trudno wnioskować na temat tożsamości, polegamy zazwyczaj na świadectwach zewnętrznych. Jednak, jak ujął to Peter Webb „*Greek geographers and Roman soldiers, and their differing points of view and varying levels of knowledge about the Peninsula make it hard to consolidate their many stories into one single Arab story*”⁹⁹.

Również wśród współczesnych badaczy nie ma powszechnej zgody co do tego, kim byli Arabowie w starożytności i u progu wieków średnich¹⁰⁰. Michael C.A. Macdonald twierdzi, że nie można znaleźć takich cech, które były wspólne dla wszystkich etnosów, które nazywano „Arabami”, bowiem w różnych momentach, w różnych miejscach, ludzie identyfikowali się jako Arabowie na podstawie różnych kryteriów¹⁰¹. Maurice Sartre uznał, że tym, co ich definiowało, nie był ani język, ani miejsce osiedlenia, ale ich koczowniczy styl życia¹⁰². Według jego słów nazwa Arab oznaczała przede wszystkim człowieka zdolnego do życia na pustyni, koczownika lub mieszkańca oazy. Tym samym Arabowie dla starożytnych byli tymi, których dzisiaj nazywamy Beduinami¹⁰³. W innym miejscu jednak zasugerował, że Arabami określano tych, o których nie wiadano, jak sami się nazywają¹⁰⁴.

Na to nakłada się kolejny problem. Ludzie, których nazywano Arabami żyli często na pograniczu świata arabskiego i rzymskiego, zatem przyjmowali nie tylko język, ale i kulturę sąsiadów. Po zajęciu Petry i Palmyry przez cesarstwo tamtejsi Arabowie zaczęli asymilować się w kulturze rzymskiej. Cesarz Karakalla (198–211)

⁹⁸ Na temat Palmyry zob. M.C.A. Macdonald i in., *Arabs and empires...*, s. 25.

⁹⁹ P. Webb, *Imagining the Arabs...*, s. 24.

¹⁰⁰ D.D. Grafton, *The identity and witness of Arab pre-Islamic Arab Christianity: The Arabic language and the Bible*, HTS.TS 70.1, 2014, s. 4.

¹⁰¹ M.C.A. Macdonald, *Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Farnham 2009, s. 277–278.

¹⁰² M. Sartre, *The Arabs and the desert peoples*, [in:] *The Cambridge Ancient History*, 2 ed., t. XII, *The Crisis of Empire, a.d. 193–337*, ed. A.K. Bowman, P. Garnsey, Av. Cameron, Cambridge 2008, s. 498; M. Sartre, *Arabie, Arabes...*, s. 6. Badacz tłumaczy fakt, że niezwykle rzadko Arabowie byli kwalifikowani jako nomadowie tym, że samo określenie „Arab” wskazywało na ten element ich stylu życia (i d e m, *Les Nomades dans l'empire romain*, [in:] *Le monde de l'itinérance en Méditerranée de l'antiquité à l'époque moderne. Procédure de contrôle et d'identification. Table-rondes Madrid 2004 – Istanbul 2005*, eds. Cl. Moatti, W. Kaiser, Ch. Pébarthe, Paris–Bordeaux 2009, s. 61).

¹⁰³ M. Sartre, *The Arabs and the desert peoples...*, s. 498.

¹⁰⁴ M. Sartre, *Les Arabes dans l'Antiquité...*, s. 394–395.

na dał Palmyreńczykom obywatelstwo rzymskie. Dlatego nie może dziwić, że Paul Veyne pisząc o Palmyrze mówi o „hybrydowej tożsamości” jej mieszkańców¹⁰⁵.

Arabskie pochodzenie nie uniemożliwiało kariery w wieloetnicznym cesarstwie. Julia Domna, małżonka cesarza Septymiusza Sewera, pochodziła z arabskiej rodziny z Emesy (Homs, ar. Ḥimṣ). Łączyła zainteresowanie filozofią z kultem bóstw lokalnego arabskiego panteonu¹⁰⁶. Najśłynniejszym przykładem jest oczywiście cesarz Filip (244–249), nieprzypadkowo noszący przydomek Arab¹⁰⁷, bowiem urodził się w Szahba, w rzymskiej prowincji Arabia. Według zgrabnego stwierdzenia Davida D. Graftona w jego przypadku „arabskość” „was a political designation”¹⁰⁸.

Z ustaleniem samoidentyfikacji Arabów problem jest tym większy, że mamy bardzo mało źródeł, które pochodziłyby od nich samych¹⁰⁹. W większości są to inskrypcje, np. słynna inskrypcja z Namara (an-Namāra) datowana na 328 r. n.e., w której Imru (Mara) al-Kajs (Imrū' al-Qais), syn 'Amra, nazywa się królem Arabów¹¹⁰. Oprócz niej mamy *graffito*, którego autor nazwał swego ojca Arabem¹¹¹ i oraz greckie epitafium z III w. (znalezione na Thassos), które pewien Rufin, syn Germanusa polecił wyryć dla swojego syna, w którym określa go jako Ἀραψ πόλεως Σεπτιμίας Κάνωθα¹¹². Tak skromny materiał źródłowy pozwolił Peterowi Webbowi wysunąć tezę o 'Arableness' w okresie poprzedzającym narodziny islamu¹¹³.

¹⁰⁵ P. Veyne, *Palmyra, której już nie ma*, przeł. P. Filipczak, Łódź 2021, s. 97–106.

¹⁰⁶ O jej wpływie na społeczeństwo rzymskie: B. Levick, *Julia Domna: Syrian Empress*, New York 2007.

¹⁰⁷ Cesarzowi poświęcono wiele prac. Warto odnotować jego biografię: C. Körner, *Philippus Arabs: ein Soldatenkaiser in der Tradition des Antoninisch-Severischen Prinzipats*, Berlin 2002; Y. Zahra, *Philip the Arab: A study in prejudice*, London 2001.

¹⁰⁸ D.D. Grafton, *The identity and witness...*, s. 4.

¹⁰⁹ P. Webb, *Imagining the Arabs...*, s. 33–34.

¹¹⁰ R. Dussaud, F. Macler, *Rapport sur une mission scientifique dans les régions désertiques de la Syrie moyenne*, NArchSL 10, 1902, s. 716–724. Komentarz do inskrypcji oraz jej przekład podaje J.A. Bellamy (*A new reading of the Namārah inscription*, JAOS 105, 1985, s. 31–51). Inne odczytanie inskrypcji, kwestionując występowanie w niej frazy *król wszystkich Arabów* zaproponował Z. Moḥammad (*A Radically Different Reading of An-Namara Inscription*), https://www.academia.edu/9833235/A_Radically_Different_Reading_of_An_Namara_Inscription_an_edited_copy

¹¹¹ Ch.J. Robin, *Les inscriptions d'al-Mīṣāl et la chronologie de l'Arabie méridionale au IIIe siècle de l'ère chrétienne*, CRAI 1981, s. 320–321; M.C.A. Macdonald, *Arabs, Arabias, and Arabic before late antiquity*, To 16, 2009, s. 288. Inskrypcja nie jest datowana, ale ponieważ znajduje się bezpośrednio pod inskrypcją Yd'l Byn, króla Ḥaḍramaut Ch. Robin na tej podstawie sugeruje datowanie na lata 240. (Ch.J. Robin, *Les inscriptions d'al-Mīṣāl...*, s. 320–332).

¹¹² M.C.A. Macdonald, *Arabs, Arabias...*, s. 288, 302–303.

¹¹³ P. Webb, *Imagining the Arabs...*, s. 60. Autor rozważa zarówno kwestie językowe, jak i rzadkie przykłady użycia terminu 'arab w poezji przedislamskiej (*ibidem*, s. 60–70, 78–85). Zwraca uwagę, że znacznie częściej w poezji odwoływano się, w kontekście tożsamości grupowej, do Ma'add, niż do Arabów jako całości (*ibidem*, s. 70–77).

Wszystkie imiona Arabów



1. Uwagi wstępne

Pod koniec II w. większość grup zamieszkujących pustynię między pasmem Antytaurus a Morzem Czerwonym była Arabami¹. Region ten nazywany był *Arbāyistān* przez Partów, *Arwāstān* Persów, *Bēt ‘Arbāyē* przez Syryjczyków i *Arabia* przez Rzymian². O ile jednak na południe od Eufratu Arabowie byli grupą dominującą (stanowili przytłaczającą większość mieszkańców Synaju, Hidżazu i *Arabia Petraea*), na północ od tej rzeki, w Edessie, Hatrze czy Assur, byli w mniejszości, przemieszani z populacjami osiadłymi, aramejskimi lub ulegającymi arameizacji³.

¹ Na temat definicji Arabów R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs from the Bronze Age to the Coming of Islam*, Londres–New York 2001; J. Retsö, *The Arabs in Antiquity: their History from the Assyrians to the Umayyads*, Londres–New York 2003. Zob. też rozdział 1 niniejszej książki.

² M. Sartre, *The Arabs and the desert peoples*, [in:] *The Cambridge Ancient History*, 2 ed., t. XII, *The Crisis of Empire, a.d. 193–337*, ed. A.K. Bowman, P. Garnsey, Av. Cameron, Cambridge 2008, s. 498.

³ M. Sartre, *The Arabs and the desert peoples...*, s. 504.

Tym, co charakteryzuje źródła greckie, syryjskie i koptyjskie, jest używanie przez ich autorów zróżnicowanego nazewnictwa w odniesieniu do mieszkańców regionu zwanego Arabią, w szczególności Półwyspu Arabskiego. Wśród określeń, które wobec nich stosowano, najczęściej występowały nazwy: „Arabowie” (Ἀραβες, *Arabes*), „Arabowie zamieszkujący namioty” (Σκηνῖται Ἀραβες, *Scenitae Arabes*), „Saraceni”, (Σαρακηνοί, *Saraceni*) i Ἱσχυαῖ. Ponadto Grecy na oznaczenie koczowników używali rzeczownika nomadzi (νομάδες) lub po prostu „barbarzyńcy” (βάρβαροι, *barbari*)⁴. To ostatnie określenie stosowano zwykle do grup pozostających poza orbitą wpływów rzymskich lub wręcz uznawanych za wrogie cesarstwu⁵. Źródła grecko-rzymskie na ogół nie odnoszą się do sprzymierzonych fylarchów jako barbarzyńców⁶. Słowa, wykorzystywane w greckich i łacińskich źródłach późnego antyku na określenie koczowników na Bliskim Wschodzie odzwierciedlają sposób, w jaki ludzie osiadli postrzegali nomadów. Terminologia powyższa, od zawsze niejednolita, stała się bardziej zróżnicowana poczynając od III w. Autorzy chrześcijańscy starali się włączyć plemiona arabskie w historię, znaną im z Biblii. Stąd pojawiły się nazwy Izmaelici i Agareni (Hagareni)⁷.

Sytuację komplikuje fakt, że w źródłach literackich terminy powyższe często nakładają się, występując równocześnie. Nierzadko ten sam autor posługuje się różnymi nazwami dla tego samego etnosu. Piszący w VI w. Ewagriusz Scholastyk, który używa terminu Saraceni⁸, odnosi się do nich czasami jako do bar-

⁴ Na temat nazewnictwa zob. V. Christides, *The Names APABEZ, ΣΑΡΑΚΗΝΟΙ etc. and their False Byzantine Etymologies*, BZ 65, 1972, s. 329–333; D. Graf, M. O’Connor, *The Origin of the Term ‘Saracen’ and the Rawwāfā Inscriptions*, ByzS 4, 1977, s. 52–66; I. Shahīd, *Rome and the Arabs: A Prolegomenon to the Study of Byzantium and the Arabs*, Washington, D.C. 1984, s. 123–141; M.C.A. MacDonald, *On Saracens. The Rawwāfah Inscription and the Roman Army*, [in:] idem, *Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Ashgate 2009, VIII, s. 1–5; W.D. Ward, *Mirage of the Saracen. Christians and Nomads in the Sinai Peninsula in Late Antiquity*, Oakland 2015, s. 40; T. Wolińska, *Arabowie, Agareni, Izmaelici, Saraceni. Kilka uwag na temat nazewnictwa*, [in:] *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji VI–VIII w.*, red. T. Wolińska, P. Filipczak, Warszawa 2015, s. 31–46; P. Yannopoulos, *L’origine des informations byzantines au sujet de l’Arabie préislamique*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, vol. II, eds. A. Al-Helabi, D.G. Letsios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012/AH 1433, s. 206–209. Tam dalsza literatura przedmiotu.

⁵ Na przykład Ewagriusz Pontyjski czyni rozróżnienie między Arabami Skenitami sojusznikami Bizancjum, a sojusznikami Persji. Ci ostatni nazywani są barbarzyńcami (Ewagriusz z Pontu, IV, 12, s. 162; V, 9, s. 205, V, 20, s. 216).

⁶ V. Christides, *Arabs as ‘Barbaroi’ before the Rise of Islam*, BS 10, 1969, s. 321.

⁷ Określano ich frazą *bēt Hāḡār*, dosł. „dom Hagar” oraz *bnay Hāḡār*, dosł. „synowie Hagar”.

⁸ Ewagriusz, VI, 2.

barzyńców-Skenitów⁹, Arabów-Skenitów czy po prostu Skenitów¹⁰. Prokopiusz opisał koczowników, gdy rozważał możliwe zagrożenia dla mnichów na Górze Synaj jako *barbarzyńców Saracenów*¹¹. Również Euzebiusz nazwał Saracenów *barbarzyńcami*¹². Anastazy Synaita oraz Teodor Lektor używali zarówno nazwy Saraceni¹³, jak i Arabowie¹⁴. Dla Jana z Nikiu¹⁵ i Sebeosa¹⁶, byli Izmaelitami, chociaż temu ostatniemu zdarza się też pisać Arabowie¹⁷ lub potomkowie Hagar (Hāḡār)¹⁸. Dla Jana z Efezu mieszkańcy Półwyspu Arabskiego byli po prostu Arabami¹⁹. Również Teofanes zazwyczaj używa tej nazwy, z rzadka tylko zastępując ją terminami Hagareni czy Saraceni²⁰. U Teofilakta Symokatty i u Aretasa mamy Saracenów (Teofilakt podkreślił, że plemiona arabskie *zwyczajowo nazywane są Saracenami*)²¹. Kosmas Indikopleustes widział w Arabach potomków Chama²². Grecka wersja *Relatio* Amoniusza zawiera termin „Izmaelici” (Ἰσμαηλίται). Amoniusz określił nim Faranitów w związku z ich nawróceniem na chrześcijaństwo. Ponieważ Faranici byli prawdopodobnie potomkami osadników z Nabatei, winni być uważani za Arabów. Zdaniem Waltera D. Warda poprzez nazywanie ich Izmaelitami Amoniusz odróżnił chrześcijańską ludność osiadłą z Faran od Saracenów i barbarzyńców, którzy zaatakowali mnichów z Synaju²³. Nieco inaczej rzecz

⁹ κελεύμασι δὲ Ἰουστίνου καὶ τοῦ Σινᾶ ὄρους ἐν ᾧ μεγίστοις ἐμπέπτωκε κινδύνους πολιορκίαν ὑποστάς ὑπὸ τῶν Σκηνητῶν βαρβάρων (E w a g r i u s z, V, 6, s. 202). Tak określił grupę, która zaatakowała klasztor na Górze Synaj.

¹⁰ E w a g r i u s z, III, 2; III, 36.

¹¹ ἐς δὲ τοῦ ὄρους τὸν πρόποδα καὶ φρούριον ἐχυρώτατον ὁ βασιλεὺς οὗτος ᾠκοδομήσατο, φυλακτῆριόν τε στρατιωτῶν ἀξιολογώτατον κατεστήσατο, ὥς μὴ ἐνθένδε Σαρακηνοὶ βάρβαροι ἔχοιεν ἅτε τῆς χώρας ἐρήμου οὔσης, ἥπερ μοι εἴρηται, ἐσβάλλειν ὥς λαθραϊότατα ἐς τὰ ἐπὶ Παλαιστίνης χωρία (P r o k o p i u s z, *Budowle*, V, 8.9).

¹² πολλοὶ δὲ οἱ κατ' αὐτὸ τὸ Ἀραβικὸν ὄρος ἐξανδραποδισθέντες ὑπὸ βαρβάρων Σαρακηνῶν (E u z e b i u s z, *Historia Kościoła*, VI, 42.4).

¹³ Anastazy, *Narrationes*, B 9 (= Nau LI); C 1; C 8; C 12–14; C 18; Teodor Lektor, 185–186, 314, 513, s. 69, 75, 93, 147 (przy okazji buntu Mawii, walk z Persami, chrztu al-Munzira).

¹⁴ Anastazy, *Narrationes*, C 4; Teodor Lektor, 241, 259, s. 79, 82.

¹⁵ Jan z Nikiu, CXI, 9.

¹⁶ Sebeos, 30, s. 101; 32, s. 104–105, 35, s. 131–135; 38, s. 145–146.

¹⁷ Sebeos, 30, s. 99.

¹⁸ Sebeos, 34, s. 129–130.

¹⁹ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 40–42; VI, 3; VI, 15–16.

²⁰ Teofanes, AM 6208, s. 387.

²¹ Teofilakt, III, 17, 7; VIII, 1, 1; Aretas, s. 293. Ten ostatni tekst pochodzi już z okresu wczesnomuzułmańskiego, dowodzi jednak trwałości niektórych etnonimów.

²² Kosmas Indikopleustes, II, 26; III, 66.

²³ ἔρχονται πλήθη ἀνδρῶν Ἰσμαηλιτῶν ἀπὸ τῆς Φαράν (A m o n i u s z, *Relatio*, 33). W redakcji aramejskiej *Relatio* (ed. C. Müller-Kessler, M. Sokoloff, fols. 13 i 28, przeł. Lewis,

się przedstawia u Hieronima, u którego nazwanie arabskich najeźdźców Izmaelitami służyło wywołaniu u czytelników skojarzenia z niewolą Józefa²⁴, chociaż równocześnie przypominało im, że Arabowie pochodzili od Abrahama²⁵. Tradycję nazywania Arabów *Izmaelitami* kontynuował Jan z Damaszku, który wzorem Euzebiusza wywodził tę nazwę od Izmaela, syna Hagar i Abrahama. Od imienia pramatki nazywał ich też *Hagarenami*²⁶.

W czwartym wieku powszechną akceptację wydaje się zyskiwać, jak zauważył Ammian Marcellin, nazwa „Saraceni”²⁷. Jest ona często używana w greckich i łacińskich źródłach na określenie nomadów z Bliskiego Wschodu²⁸, nie wypiera jednak całkowicie innych określeń. W źródłach syryjskich powszechne jest użycie nazwy *Tayyāyē*²⁹, ale po nadejściu islamu syryjscy autorzy używają też nazwy *mhaggrāyē* (niektórzy badacze proponują wywodzenie tej nazwy od *muḥāḡirūn*)³⁰.

Jak wynika z powyższego, nomenklatura, stosowana w późnej starożytności dla opisanie ludzi prowadzących koczowniczy styl życia, jest złożona i niejasna. Różne nazwy używane na określenie nomadów są echem wcześniejszych hebrajskich, akadyjskich i asyryjskich terminów, które wymieniają Arabów (ich nazwa pojawia się w inskrypcjach asyryjskich w różnych formach, np. *Ar-ibi*, *Arba-ā*,

s. 5 i 7) mieszkańcy Faran są nazywani Faranitami (*prnaiti*), natomiast Arabowie niebędący chrześcijanami są określani mianem Saracenów (*srqaiti*). Zob. G. Fisher, W. Ward, *Miracles, Conversion, and Raiding*, [in:] *Arabs and Empires before the Sixth Century*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 296.

²⁴ Gen. 37.23–28.

²⁵ S. Weingarten, *The Saint's Saints. Hagiography and Geography in Jerome*, Leiden 2005, s. 177.

²⁶ Jan z Damaszku, *O herezjach*, C (CI), 1.

²⁷ *Scenitas Arabas, quos Saracenos posteritas appellavit* (Ammian Marcellin, XXIII, 6.13). Podobnie brzmią słowa Epifaniusza: τῶν Ἀραρηῶν τῶν καὶ Ἰσμηλιτῶν, Σαρακηνῶν δὲ τανῦν καλουμένων (Epifaniusz, *Panarion*, I, 4.1.5, ed. Holl, Bd.I, s. 180, v. 11). Cf. J. Retzö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 514–521.

²⁸ Gr. Σαρακηνή, łac. *Saracenus*. Zob. F. Millar, *The Theodosian Empire (408–450) and the Arabs: Saracens or Ishmaelites?*, [in:] *Cultural Borrowings and Ethnic Appropriations in Antiquity*, ed. E. Gruen, Munich 2005, s. 298, 303; K.M. Klein, *Marauders, Daredevils, and Noble Savages: Perceptions of Arab Nomads in Late Antique Hagiography*, *Isl* 92.1, 2015, s. 212–213.

²⁹ Pseudo-Jozue, 22, 24, 51, 55, 57–60, 63, 74–75, 79, 88 (przeł. Trombley, Watt). Andreas Luther nie pozostawia nazwy *Tayyāyē*, lecz oddaje ją synonimem *Arabowie*.

³⁰ O ich sugestiiach w tej kwestii pisze M.Ph. Penn (*Envisioning Islam. Syriac Christians and the Early Muslim World*, Philadelphia 2015, s. 60–52). Jednak w innej swej pracy ten autor jednoznacznie utożsamia syryjskie *mhaggrāyē* z Hagareni (*When Christians First Met Muslims: A Sourcebook of the Earliest Syriac Writings on Islam*, Oakland 2015, s. 60–62).

Arubu, Aribu, Arabi i Arab)³¹, mieszkańców Wschodu (*bny qdm*) i mieszkańców namiotów (*a-si-bu-ut kus-ta-ri*)³².

Pojawia się zatem pytanie, czy powyższe określenia były tożsame, czy można postawić między nimi znak równości. W opinii Nicolasa Asselina nazwy Arabowie i Saraceni zarówno po grecku jak i po łacinie dotyczyły dwóch odrębnych ludów³³. Również w języku syryjskim odróżniano *Ṭayyāyē* i Arabów, na co wskazuje fragment u Pseudo-Zachariasza, w którym mowa o tym, że miasto Dara zostało zbudowane: *dla ochrony terytorium Arabów przed bandami Persów i Ṭayyāyē*³⁴.

Sytuację komplikuje dodatkowo fakt, że nie sposób znaleźć jednego de-sygnatu terminów *Arab* czy *Saracen*. Czasem używano ich pisząc o plemieniu, innym razem opisując pasterzy, jeszcze innym obejmowano nim wszystkich mieszkańców Półwyspu Arabskiego czy (w późniejszym okresie) wszystkich muzułmanów. Badacze zauważają różnice w stosowaniu nazwy *Arabowie* przez autorów greckich i rzymskich w porównaniu z jej występowaniem w dokumentach z obszaru Bliskiego Wschodu. Pierwsi częściej używają jej w sensie etnicznym, w drugich odnosi się zazwyczaj do stylu życia³⁵. Nie jest też pewne, czy mieszkańcy Półwyspu Arabskiego sami identyfikowali się jako Arabowie. Fergus Millar skłania się do wykluczenia takiej możliwości³⁶. Podobnie zdaje się myśleć Peter A. Webb, autor tezy o braku tożsamości arabskiej (dosłownie „bezarabskości”, *Arablless-ness*) przed islamem³⁷.

Warto zatem przyrzec się stosowaniu konkretnych nazw przez autorów późnorzymskich i bizantyńskich w odniesieniu do arabskich sąsiadów cesarstwa.

³¹ P. Webb, *Imagining the Arabs Arab Identity and the Rise of Islam*, Edinburgh 2016, s. 25–26. Pierwszym, którego wzmiankowano był pewien Gindibu, *Arba-ā*. P. Webb wątpi, czy określenie *Arba-ā* można traktować jako etnonim (*ibidem*, s. 25–26). Nie jest też jasne, czy wymienione nazwy odnoszą się do jednej grupy etnicznej, czy obejmują groźnych sąsiadów, koczowników, nie będących Asyryjczykami (*ibidem*, s. 25–27 i 30).

³² I. Eph'al, *The Ancient Arabs: Nomads on the Borders of the Fertile Crescent, Ninth-Fifth Centuries B.C.*, Jerusalem 1982, s. 6–11.

³³ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe. Munzir bar Hareth, roi des Tayyēs. Quand l'Arabie était chrétienne*, Québec 2020, s. 25, <https://corpus.ulaval.ca/jspui/bitstream/20.500.11794/67123/1/36186.pdf>

³⁴ Pseudo-Zachariasz, VII, 6b, s. 247–248 (przeł. Greatrex). J. B. Segal (*Arabs in Syriac Literature before the Rise of Islam*, JSAI 4, 1984, s. 99–102) sądzi, że *Arboyē* byli półkoczowniczymi Arabami, podczas gdy *Ṭayyāyē* – koczowniczymi Skenitami znanymi ze Strabona.

³⁵ U. Scharrer, *The Problem of Nomadic Allies in the Roman East*, [in:] *Kingdoms and Principalities in the Roman Near East*, ed. T. Kaiser, M. Fecella, Stuttgart 2010, s. 265.

³⁶ F. Millar, *The Roman Near East 31 B.C. – A.D. 337*, Cambridge 1993, s. 511–523. Uczony zauważył, że są prawie niewidoczni w antycznych źródłach greckich i syryjskich.

³⁷ P. Webb, *Imagining the Arabs. Arab Identity and the Rise of Islam*, Edinburgh 2016, s. 60–109.

2. Skenici

Określenie *Skenici* (Scenitae; Σκηνίτης, pojawia się w źródłach rzymskich i bizantyńskich w znaczeniu „mieszkający w namiotach”³⁸ i jest używane dla określenia nomadów z terytoriów od Synaju po Eufrat³⁹. Poprzez użycie tej nazwy populacja została zdefiniowana przez jej odmienną kulturę. Termin ten wywodzi się z greckiego słowa oznaczającego namiot (σκήνη)⁴⁰. Skenitów odnajdujemy na przykład u Pliniusza w *Historii naturalnej*⁴¹. Wzmiankował ich też Strabon⁴². Ammian Marcellin utożsamiał Arabów Skenitów z Saracenami i lokował na obszarach między Asyrią, kataraktami Nilu i pograniczem Blemmiów, czyli terenami dzisiejszego północnego Sudanu⁴³.

3. Arabowie

Chociaż nazwa „Arabowie” rzadko pojawia się w tekstach sprzed I stulecia p.n.e., warto odnotować te przypadki, gdy miało to miejsce⁴⁴. Arabowie znani byli autorom tekstów wchodzących w skład Starego Testamentu oraz Asyryjczykom. W tekstach asyryjskich z IX–V w. p.n.e. *Aribi*, ściślej: ^{KUR}*Aribi*, także ^{KUR}*Arubu* pojawiają się jako koczownicy zamieszkujący pustynię syryjską, jako nomadzi z Medii. Kojarzono ich ze Wschodem – *kraj Arabów, gdzie wstaje słońce*⁴⁵. Po raz pierwszy określenie „Arabowie” pojawiło się w inskrypcji

³⁸ Ammian Marcellin, XXII, 15, 2; XXIII, 6, 13; Zosym, I, 8, 2; N. Lenski, *Captivity and slavery among the Saracens in Late Antiquity (CA. 250–630 CE)*, *AntT* 19, 2011, s. 239.

³⁹ D.D. Grafton, „The Arabs” in *the ecclesiastical historians of the 4th/5th centuries: Effects on contemporary Christian-Muslim relations*, HTS.TS 64.1, 2008, s. 178–179.

⁴⁰ Strabon, II, 5, 32: ταῦτα δ' ἐστὶν ἢ τε εὐδαίμων Ἀραβία πᾶσα, ἀφοριζομένη τῷ τε Ἀραβίῳ κόλπῳ παντὶ καὶ τῷ Περσικῷ, καὶ ὅσῃν οἱ Σκηνίται καὶ οἱ Φύλαρχοι κατέχουσιν οἱ ἐπὶ τὸν Εὐφράτην καθήκοντες καὶ τὴν Συρίαν. Ammian Marcellin (XXIII.6.13): *Scenitas Arabas quos Saracenos posteritas appellavit*.

⁴¹ Pliniusz, V, 12, 65; VI, 30, 125; VI, 32, 143; VI, 32, 151.

⁴² Strabon, XVI, 2, 11; XVI, 3, 1.

⁴³ Ammian Marcellin, XIV, 4, 3. Byli sąsiadami Egipcjan (Ammian Marcellin, XXII, 15).

⁴⁴ Na temat relacji asyryjsko-arabskich zob. R. Byrne, *Early Assyrian Contacts with Arabs and the Impact on Levantine Vassal Tribute*, *BASOR* 331, 2003, s. 11–25.

⁴⁵ I. Eph'al, „Ishmael” and „Arab(s)”: *a Transmission of Ethnological Terms*, *JNES* 35.4, 1976, s. 227. Uczony wskazuje na ich brak związku z nomadami z pustyni syropalestyńskich.

Salmanasara III w IX w. p.n.e., w której zostało użyte dla określenia koczowników zamieszkujących pustynię⁴⁶. Pewien Arab imieniem Gindibu^c (^mgi-in-di-bu-’u KUR ar-ba-a-a) występuje w niej jako jeden z przywódców koalicji walczącej z asyryjskim władcą w 853 r. p.n.e.⁴⁷ Wiek później Arabowie zaczęli występować w tekstach asyryjskich regularnie. Według steli Tiglat-Pilesera III (Tukulti-apil-Eszara III, 744–727 p.n.e.), odkrytej w pałacu w Calah, król otrzymał daninę od arabskiej królowej imieniem Zabibe⁴⁸. Przy okazji dowiadujemy się, z czego składał się trybut i przyznać trzeba, że zestaw produktów jest zaskakujący – złoto, srebro, ołów, żelazo, skóry słonia, kość słoniowa, kolorowe (wełniane) ubrania, lniane ubrania, niebieska i fioletowa wełna, kłon, bukszpan, wszelkiego rodzaju drogocenne skarby królewskie, jagnięta, ptaki, których skrzydła były koloru niebieskiego, konie, muły, bydło, owce, wielbłądy, samice wielbłądów⁴⁹. Tylko bardzo bogata władczyni była w stanie dostarczyć tak kosztowne daniny. Analiza produktów wchodzących w skład trybutu królowej Zabiby pozwala przypuszczać, że władczyni kontrolowała większość arabskich grup oraz drogi handlowe, w szczególności tę, która łączyła Mezopotamię z Palestyną. Ojczyzną Zabiby było prawdopodobnie Adumatu (Dūmat al-Ġandal)⁵⁰.

Szerzej na ten temat pisał w licznych publikacjach Jan R e t s ö (*Arabs (historical)*...), [in:] *EP*, t. I, Leiden 2007, s. 73–78; *The Earliest Arabs*, *OrSu* 38/39, 1989/1990, s. 131–139). Zob. też P. W e b b, *Imagining the Arabs*..., s. 24–30, 42–43.

⁴⁶ E p h ’ a l, *The Ancient Arabs*..., s. 6–7, 75. Na temat wykorzystania w asyryjskim, zob. T. H a i n t h a l e r, *Christliche Araber vor dem Islam: Verbreitung und konfessionelle Zugehörigkeit-Eine Einführung*, Louvain 2007, s. 13–14.

⁴⁷ I. E p h ’ a l, „Ishmael” and „Arab(s)”..., s. 227–228; J. R e t s ö, *Arabs (historical)*..., s. 73; A. K i r k G r a y s o n, *Assyrian Rulers of the Early First Millennium BC II (858–745 BC)*, Toronto–Buffalo–London 2002, s. 23.

⁴⁸ Tekst inskrypcji w przekładzie angielskim publikuje M.G. S h u a i b, *The Arabs of North Arabia in later Pre-Islamic Times: Qedar, Nebaioth, and Others*, 2014, s. 103, https://www.research.manchester.ac.uk/portal/files/54555835/FULL_TEXT.PDF. Zob. też H. T a d m o r, Sh. Y a m a d a, *The Royal Inscriptions of Tiglath-pileser III (744–727 BC), and Shalmaneser V (726–722 BC), Kings of Assyria*, Winona Lake, Indiana 2011, s. 48, 77. To pierwsza władczyni, której imię poznajemy (M.G. S h u a i b, *The Arabs*..., s. 155). Na temat arabskich władczyń z okresu asyryjskiego zob. E. B e n n e t t, *The ‘Queens of the Arabs’ During the Neo-Assyrian Period*, PhD Helsinki 2021, https://helda.helsinki.fi/bitstream/handle/10138/328402/bennett_elcanor_dissertation_2021.pdf?sequence=1&isAllowed=y

⁴⁹ *Ancient records of Assyria and Babylonia*, vol. I, *Historical records of Assyria from the earliest times to Sargon*, ed. D.D. L u c k e n b i l l, Chicago 1926, s. 276; *Context of Scripture*, t. II, *Monumental Inscriptions from the Biblical World*, ed. W.W. H a l l o, K. L a w s o n Y o u n g e r, Jr., Leiden–Boston 2003, s. 285; M.G. S h u a i b, *The Arabs of North Arabia*..., s. 143–144.

⁵⁰ N. A b b o t t, *Pre-Islamic Arab Queens*, *AJSLL* 58.1, 1941, s. 4.

Samsi, kolejna władczyni Arabów⁵¹, zerwała traktat z imperium asyryjskim. W rezultacie Tiglat-Pileser III pokonał ją, nałożył na nią wysoką daninę i mianował asyryjskiego urzędnika, który miał ją kontrolować⁵². Arabska królowa przyłączyła się do koalicji skierowanej przeciwko władcy Asyrii, w której byli m.in. lud Massa i Sabejczycy⁵³. Buntownicy ponieśli klęskę, wielu arabskich wojowników zginęło w bitwie, a pojmani przywódcy zostali zmuszeni do złożenia hołdu Tiglat-Pileserowi⁵⁴. Zwycięzca uprowadził też posągi bóstw pokonanych⁵⁵.

Arabowie pojawili się też w inskrypcji innego władcy asyryjskiego, Sargona II (722–705 p.n.e.). W jego czasach nazwą Arabowie określano koczowniczych mieszkańców pustyni syro-arabskiej i północnego Synaju. Podobne nazewnictwo pojawia się także w odniesieniu do obszarów Żyznego Półksiężyca⁵⁶. Sargon chwalił się podporządkowaniem licznych ludów, wśród nich Arabów⁵⁷, którzy być może potem strzegli zachodniej granicy asyryjskiej. Asyryjski władca pisał o Arabach, m.in. z plemienia Thamūd, iż mieszkają daleko na pustyni i nie znają ani urzędników, ani nadzorców⁵⁸. W inskrypcjach wymieniono tych, którzy złożyli hołd królowi Asyrii. Grupa arabska znalazła się na czele li-

⁵¹ E. Bennett, *The 'Queens of the Arabs'...*, s. 91–104. Niewykluczone, że Samsi była uważana za władczynię wszystkich plemion arabskich z północnego Synaju i północnej Arabii. Zob. E.D. Johnson, *Stealing the Enemy's Gods: An Exploration of the Phenomenon of Godnap in Ancient Western Asia*, PhD Birmingham 2011, s. 140–204, <https://etheses.bham.ac.uk/id/eprint/3187/>

⁵² M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 104, 156–7. Tiglat Pileser III miał pokonać 9400 jej ludzi, pojmać tysiąc, zabrać 30 tysięcy wielbłądów, 20 tysięcy wołów etc. (H. Tadmor, Sh. Yamada, *The Royal...*, s. 106).

⁵³ *Context of Scripture...*, II, s. 288. Nie wiadomo, kto był inicjatorem i przywódcą tej koalicji (M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 105–106). Ponieważ wspomniane plemiona zostały wymienione razem, M.G. Shuaib zakłada, że wszystkie zamieszkiwały w północnej Arabii. Może to wskazywać, że Sabejczycy przebywali w tamtym czasie na północy Arabii (*ibidem*, s. 128).

⁵⁴ Trybut tym razem składał się głównie z wielbłądów i przypraw. Inskrypcje, które wspominają te wydarzenia i opisują trybut, narzucony pokonanym, publikuje M.G. Shuaib (*The Arabs of North Arabia...*, s. 105, 145). Podsumowanie danych z inskrypcji Tiglat-Pilesara III – *ibidem*, s. 109.

⁵⁵ Na temat obyczaju wywożenia posągów bóstw pokonanych plemion zob. E.D. Johnson, *Stealing the Enemy's Gods...*, *passim*, szczeg. s. 140–204. Autorka opublikowała też dotyczące tej kwestii inskrypcje (*ibidem*, s. 238–376).

⁵⁶ I. Eph'al, „Ishmael” and „Arab(s)”..., s. 228; U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 262.

⁵⁷ *Ziemia Arabii, która płaciła trybut, zniszczyłem, zdewastowałem, spaliłem ogniem* – cyt. za: *Ancient records of Assyria...*, II, s. 30.

⁵⁸ *Ancient records of Assyria and Babylonia*, t. 2, *Historical records of Assyria from Sargon to the end*, ed. D.D. Luckenbill, Chicago 1927, dok. 17, s. 7.

sty uzależnionych ludów, co może świadczyć o jej sile⁵⁹. Wrażenie to pogłębiają informacje, iż niektóre grupy arabskich koczowników nie podporządkowały się żadnemu z poprzedników Sargona, i że w jego czasach Arabowie wkroczyli na terytorium Samarytan⁶⁰. W inskrypcjach tego władcy odróżniono Arabów podległych władzy królowej Samsi⁶¹ od Sabejczyków, których królem był wówczas It'amra⁶².

Także relacje Sennacheryba (705/4–681) z Arabami były burzliwe. Arabowie byli sojusznikami Merodach-baladana (Marduk-apla-iddin II, 721–710 p.n.e. i 703 p.n.e.), władcy Babilonu. Sprzymierzali się też z Izraelitami, co wynika z kolejnej inskrypcji⁶³. Basqānu, brat Iati'e, królowej Arabów, został pojmany na rozkaz Sennacheryba⁶⁴, który pokonał też królową Te'elhunu, władającą między 695 a 690 p.n.e.⁶⁵ i jej brata Hazaela⁶⁶, po czym uprowadził do Niniwy Tabuę⁶⁷, córkę Te'elhunu oraz wywiozł posągi bóstw arabskich⁶⁸. Z cytowanego tekstu wynika, że centrum potęgi arabskiej pod kontrolą Te'elhunu było Adumatu⁶⁹.

⁵⁹ M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 111.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 111 (tu tekst inskrypcji).

⁶¹ Inskrypcje nr 778 i 817 (*Ancient records of Assyria...*, II, s. 18 i 55) wspominają Samsi jako królową Arabów.

⁶² Królowa Samsi była zobowiązana do oddawania trybutu Asyrii. Zdaniem M.G. Shuaib a (*The Arabs of North Arabia...*, s. 112) skoro It'amra rządził wybrzeżem oraz pustynią i jest wymieniany po Egipcie i Arabach, to Sabejczycy byli sąsiadami Egiptu i Arabów na północy Arabii. Szerzej na temat lokalizacji Sabejczyków i możliwości, że mieli oni swe kolonie na północy Półwyspu Arabskiego (zob. *ibidem*, s. 128, 145, 186–193).

⁶³ *Ancient records of Assyria...*, II, s. 143; M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 116 (przekład inskrypcji).

⁶⁴ *Neo-Assyrian Royal Inscriptions*, Sennacherib 213; A. Kirk Grayson, J. Novotny, *The Royal Inscriptions of Sennacherib, King of Assyria (704–681 BC)*, p. 2, Winona Lake, Indiana 2014, s. 295. Ta królowa została wymieniona w innej inskrypcji (*Ancient records of Assyria...*, II, s. 130). Wg M.G. Shuaib a (*The Arabs of North Arabia...*, s. 158) była władczynią Kedarytów. Władła między 710 a 695 p.n.e.

⁶⁵ A. Kirk Grayson, J. Novotny, *The Royal Inscriptions of Sennacherib...*, p. 1, Winona Lake, Indiana 2012, s. 232 (Te'elhunu została nazwana królową (ludu) Arabów w środku pustyni); K.A. Kitchen, *Documentation for ancient Arabia*, vol. I, Liverpool 1994, s. 237; E. Bennett, *The 'Queens of the Arabs'...*, s. 105–111.

⁶⁶ *Ancient records of Assyria...*, II, s. 158, inskrypcja nr 358.

⁶⁷ Tabua dorastała w Asyrii i została królową Arabów (inskrpcja nr 518 – *Ancient records of Assyria...*, II, s. 20). Wspomniano ją w kilku tekstach – inskrypcje nr 518, 536, 940, i 943 (*Ancient records of Assyria...*, II, s. 207, 214, 365 sq.).

⁶⁸ Królowe arabskie działały jako kapłanki. Te'elhunu powiązała swój los z losem jej bogów i odeszła ze swej ziemi do Niniwy, aby pozostać blisko swoich bóstw. Wizerunki bóstw zostały zwrócone przez Asarhaddona (Aszur-aha-iddina, 681–669 p.n.e.).

⁶⁹ M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 116–118.

O podboju Adumatu przez Sennacheryba wspomina też inskrypcja jego syna, Asarhaddona⁷⁰. Oprócz innych łupów uprowadzono też Apkallatu, kolejną królową Arabów⁷¹. Gdy Hazael (lub Hazā-il), król Arabów, przybył do Niniwy, by złożyć dary i ucałować stopy zwycięskiego króla, Asarhaddon nałożył na niego dodatkową daninę i pozwolił mu powrócić do tej ziemi z arabskimi bóstwami. Warto zauważyć, że w tej samej inskrypcji Iata', syn Hazaela, jest wymieniony jako następca ojca. Z kontekstu wynika, że Iata' sprawował władzę nad wszystkimi Arabami, ci jednak zbuntowali się (może dlatego, że reprezentował Asyryjczyków) i armia asyryjska ujarzmiła *wszystkich Arabów*⁷². Klęskę w walce z Asyryjczykami poniósł też inny król Arabów – Ammu-ladi, u którego boku walczyła królowa imieniem Adiya⁷³. Jak wynika z powyższego, Arabowie często sprzeciwiali się władcom asyryjskim.

Po krótkim uspokojeniu relacji za Asarhaddona (Aszur-aha-iddina, 681–669 p.n.e.) napięcia powróciły, gdy na tronie zasiadł Asurbanipal (669–631 p.n.e.)⁷⁴, przeciw któremu powstała koalicja, która obejmowała Kedar, Nabajot, Isamme' oraz *Nabaitai*⁷⁵. Sojusz, którego przywódcami byli m.in. Uaite' (lub Iauta'), Ammu-ladi i Adiya został pokonany. Z innej inskrypcji dowiadujemy się, że arabski król Abiate zawarł porozumienie z Natnu, władcą Nabitu, przeciwko Asurbanipalowi i wspólnie zaatakowali pogranicze asyryjskie⁷⁶. Raczej nie odnieśli sukcesów, bowiem w kolejnych inskrypcjach czytamy o sukcesach Asurbanipala, w szczególności o jego szybkiej odpowiedzi na atak Arabów na zachodnią granicę jego państwa. Asurbanipal poprowadził swoje siły wzdłuż krótkiej i niebezpiecznej trasy podczas wysokiego wylewu Tygrysu i Eufratu w celu ścigania Abiate i Uaite'⁷⁷. Wśród pokonanych przez asyryjskiego króla

⁷⁰ *Ibidem*, s. 119 (przekład inskrypcji).

⁷¹ M.G. Shuaib (*The Arabs of North Arabia...*, s. 119) sądzi, że odnosi się to do uprowadzenia Tabui.

⁷² *Ibidem*, s. 119.

⁷³ *Ibidem*, s. 126–127. Inna inskrypcja, zachowana fragmentarycznie, dowodzi, że Adia miała władzę nad swoim ludem. Jest w niej nazywana *królową Arabów* (J.B. Pritchard, *Ancient Near Eastern texts relating to the Old Testament*, Princeton 1969, s. 298).

⁷⁴ M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 163–173.

⁷⁵ *Ancient records of Assyria...*, II, s. 316 (inskrpcja nr 823).

⁷⁶ M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 124 (tu przekład inskrypcji).

⁷⁷ Inskrypcja nr 823 (*Ancient records of Assyria...*, II, s. 316); przekład w: M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 125–126. Cytowana inskrypcja nazywa Uaite' królem Arabów. Z badań uczonych wynika, że stał on na czele Kedarytów (Qedar). Zob. I. Eph'al, *The ancient Arabs...*, s. 144; K.A. Kitchen, *Documentation...*, s. 237. Zdaniem M.G. Shuaiba także Abiate, syn Te'ri, był władcą Kedarytów, co wynika z inskrypcji 825 (*Ancient records of Assyria...*, II, s. 317). Ostatecznie Abiate i jego brat Aimu zostali uprowadzeni do Niniwy (inskrpcja nr 826).

władców arabskich wymieniono też królową Adiye⁷⁸. Asurbanipal pokonał też lud *Isamme* (Izmaelitów?), czcicieli Atarsamain (‘Attarsamē), którzy żyli na pustyni, gdzie nie było dzikich zwierząt, oraz *Nabaitai*, którzy hodowali wielbłądy i mieli niezliczoną ilość bydła⁷⁹.

Pewne poszlaki pozwalają sądzić, że Arabowie mogli odgrywać jakąś rolę w walkach wewnętrznych w Asyrii. Według inskrypcji Asurbanipala nr 817⁸⁰, poprowadził on swoją armię do walki z królem Arabów, Uaite’, który władał w l. 676–652 p.n.e., ponieważ ten ostatni pomógł Szamaszowi-shuma-ukin, rywalizującemu z Asurbanipalem jego starszemu bratu⁸¹. Asurbanipal poprowadził kampanię przeciw arabskim sojusznikom brata, pokonał ich i spalił ich namioty, ale król Arabów, Uaite’, uciekł na ziemie *Nabaite* (Nabatejczyków?). W inskrypcjach Asurbanipala nazwa „Arabowie” wydaje się być stosowana jako termin odnoszący się do wszystkich grup koczowniczych żyjących w północnej Arabii. Są oni opisywani w tych tekstach jako beduini mieszkający w namiotach⁸², co może nam pomóc zrozumieć znaczenie ówczesnego terminu „Arab”⁸³.

Arabom przyszło się zmagać również z imperium babilońskim. W Księdze Jeremiasza⁸⁴ czytamy, że Nabuchodonozor (czyli Nebokadnezar II, 604–562 p.n.e.) zwyciężył Kedarytów (Qedar) i spowodował, że stali się oni wasalami Babilonu. Również at-Tabari (at-Ṭabarī, 838–923 n.e.) wspomina o kampanii Nabuchodonozora przeciwko Arabom w 599 r. p.n.e., i o podboju ich ziem⁸⁵. Krzysztof Kościelniak skłony jest widzieć w pokonanych plemię Qadru [Qadiru], wzmiankowane za czasów Assurbanipala⁸⁶. W tym miejscu warto zauważyć, że nazwa plemienna Qedar pojawia się pierwszy raz w inskrypcji z czasów Tiglat-Pilesera III (744–727 p.n.e.)⁸⁷.

Po objęciu władzy w Babilonie przez Nabonida (555–539 p.n.e.) relacje

⁷⁸ E. Bennett, *The ‘Queens of the Arabs’...*, s. 118–122.

⁷⁹ Inskrypcja nr 823 (*Ancient records of Assyria...*, II, s. 316).

⁸⁰ *Ancient records of Assyria...*, II, s. 313 sq.

⁸¹ M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 122–123 (tu przekład inskrypcji).

⁸² I. Eph’al, *The Ancient Arabs...*, s. 82 sq.

⁸³ M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 128.

⁸⁴ Jr 49, 28–33.

⁸⁵ Ṭabarī, t. IV, s. 17–18. Niektóre grupy Arabów przesiedlono na obszar zwany al-Anbār.

⁸⁶ S. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 34.

⁸⁷ L. Levine, *Two neo-Assyrian stelae from Iran*, Toronto 1972, s. 19; *The Iran Stela* (2.117B), [in:] *The Context of Scripture*, t. II, *Monumental Inscriptions from the Biblical World*, ed. W.W. Hallo, K. Lawson Younger, Leiden–Boston 2003, s. 287.

z Arabami uległy poprawie. Nabonid nawiązał z nimi dobre stosunki, zwłaszcza z grupami koczowniczymi na pustyni syro-arabskiej, gdzie nomadzi kontrolowali szlak handlowy⁸⁸. Ponoć spędził dziesięć lat swojego panowania w Tajma (Taymā')⁸⁹, ważnej oazie na północy Półwyspu Arabskiego, istotnym punkcie na szlaku handlowym między Hidżazem (al-Ḥiğāz) i Syrią. Potem jednak stosunki musiały się popsuć i władca babiloński pokonał władcę nomadów i podbił Tajmę o czym zaświadcza inskrypcja⁹⁰.

W okresie Achemenidów Kambyzes II nawiązał dobre stosunki z Arabami, ponieważ mieli wiedzę o tym, jak można przechowywać wodę i mogli mu zapewnić wielbłądy, aby przejść przez pustynię do Egiptu⁹¹. Arabowie, zwłaszcza Kedaryci, odegrali znaczącą rolę w Dolnym Egipcie jako strażnicy granicy egipskiej w okresie perskim⁹².

Nazwa „Arabowie” pojawia się też w języku hebrajskim i dialektach staroarabskich (np. w inskrypcji południowoarabskiej z VII/VI w. p.n.e.)⁹³. To do nich odnoszą się starohebrajskie wyrazy *ʿarab* i *ʿarāb* wraz z formą *ʿarābī*⁹⁴. Nie wiadomo, jakie było pierwotne znaczenie terminu „Arab”, ale był on synonimem mieszkańca pustyni prowadzącego koczowniczy styl życia⁹⁵. Israel Eph'al sądzi, że w inskrypcjach arabskich z południa półwyspu i w klasycznych tekstach arabskich termin *al-ʿarab* oznaczał mieszkających tu Beduinów w odróżnieniu od ludów osiadłych⁹⁶. Podobnie Krzysztof Kościelniak uznaje, że *ʿarabī* oznacza Beduinów lub mieszkańców pustyni. Polski badacz napisał, iż etymologicznie słowo „Arab” w językach semickich oznacza pustynię lub jej mieszkańca,

⁸⁸ I. Eph'al, „*Ishmael*” and „*Arab(s)*” ..., s. 181 sq.

⁸⁹ A. Kuhrt, *The ancient Near East c.3000–330 BCE*, London 1995, s. 600. Tēmā (obecnie Tajma) to oaza, leżąca na trasie z Damaszku do Medyny, ok. 400 km na południowy wschód od Akaby.

⁹⁰ C.J. Gadd, *The Harran inscriptions of Nabonidus*, AnS 8, 1958, s. 59; R. P. Dougherty, *Nabonidus and Belshazzar*, New Hawen 1929, s. 106–107 (cyt. inskrypcja).

⁹¹ Herodot, III, 4.

⁹² M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia*..., s. 137.

⁹³ *Répertoire d'épigraphie sémitique*, t. VI, ed. J. B. Chabot, Paris 1935, no. 3945.

⁹⁴ Jer 3, 2 i Iz 13, 20; Iz 21, 13; S. Kościelniak, *XX wieków chrześcijaństwa w kulturze arabskiej*, t. I, *Arabia starożytna. Chrześcijaństwo w Arabii do Mahometa († 632)*, Kraków 2000, s. 31. Badacz wskazuje, że nazwami zbiorowymi są również terminy *ʿarab* i *ʿarab*, które oznaczają „Beduina”. Te ostatnie nie posiadają związku z występującym w dialektach syryjsko-aramejskich rdzeniem *ʿrb* („mieszkac”), ale wynikają z formy obocznej *ʿarab*, oznaczającej pustynię.

⁹⁵ Jer 3, 2; Iz 13, 19–20. Według słów M. Sartre'a Arabowie dla starożytnych byli tymi których dzisiaj nazywamy beduinami. Arabia była nazwą stosowaną do każdego regionu pustynnego, a Arab do każdego mieszkańca pustyni, niezależnie od jego faktycznego pochodzenia etnicznego (M. Sartre, *The Arabs and the desert peoples*..., s. 498).

⁹⁶ E. W. Lane, *An Arabic-English Lexicon*, London 1874, s. 1933; I.A. Montgomery, *Arabia and the Bible*, Philadelphia 1934, s. 27 sq; I. Eph'al, „*Ishmael*” and „*Arab(s)*” ..., s. 227.

a nie posiada znaczenia odnoszącego się do narodu⁹⁷. Jego zdaniem termin *ʿarab* pojawia się w językach semickich w znaczeniu pustyni albo mieszkańców pustkowi⁹⁸. Uczony wskazuje ponadto, że również w inskrypcjach południowoarabskich spotykamy termin *ʿrb(n)* („Beduini”) w zwrotach *šʿbn sbʿ wʿrbn* („Klan Saba’ i Beduini”) ⁹⁹, czy też *ʿrb(n) mrb* („Beduini z Marib”) ¹⁰⁰. W niektórych księgach biblijnych, podobnie jak w inskrypcjach asyryjskich, słowa „Arabowie” i „koczownicy” występują jako synonimy¹⁰¹. Na przykład w czasach Nehemiasza nazywano Arabami nomadów z Syrii i Persji. Z tezami Krzysztofa Kościelnika współbrzmi opinia Syeda Muzaffar-ud-Din Nadwiego, iż pierwotna nazwa Arabii, *Arabah*, w językach semickich oznaczała pustynię, chociaż w hebrajskim – pole lub las. Po arabsku kojarzyła się z nomadycznym stylem życia. Arabskie słowo *badawī* (sing. *badū*) oznacza mieszkańców *bādīya* – pustyni lub półpustyni/stepu. Jego synonimem jest *aʿrābī* (sing. *aʿrāb*)¹⁰². Te ostatnie określenia spotykamy w inskrypcjach z południowej Arabii, a także w Koranie¹⁰³, w stosunku do mieszkańców pustyni. Określenia te odpowiadają warunkom naturalnym na obszarze rozciągającym się od Hidżazu do Syrii i Synaju¹⁰⁴. Koraniczny *aʿrāb* oznacza Beduinów. Prawdopodobnie w takim samym znaczeniu pojawia się hebrajski *ʿEreb*¹⁰⁵. Przeciwnieństwem są określenia *ḥadārī* (sing. *ḥādīra*), oznaczające mieszkańców osiadłych. Dopiero w pierwszych wiekach islamu nazwa *Arabowie* została przyjęta przez wszystkie plemiona kalifatu jako samookreślenie¹⁰⁶. W klasycznym języku arabskim dominuje użycie *ʿarabun* jako imienia ludu¹⁰⁷.

Robert Hoyland zwraca jednak uwagę, iż chociaż *aʿrābī* ma ten sam źródłosłów co *aʿrāb* (Arab), jego znaczenie jest węższe. Arabowie to nazwa ludu. Niektórzy jego przedstawiciele mogli być *aʿrāb* = koczownikami, ale wielu zamieszkiwało obszary zurbanizowane lub rolnicze. Jeszcze większe zastrzeżenia do utożsamiania określenia „Arab” z koczowniczym stylem życia zgłosił Jan

⁹⁷ S. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 34.

⁹⁸ Jr 3, 2 i Iz 13, 20; S. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 31.

⁹⁹ *Inscriptiones Himyariticas et Sabaeanas*, CIS, p. IV.2, nr 397, 540, 541; K. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 32.

¹⁰⁰ *Inscriptiones Himyariticas et Sabaeanas*, CIS, cz. IV.1, nr 353; K. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 32.

¹⁰¹ 2 Mch 12, 10–11.

¹⁰² R. Hoyland, *Arabian Peninsula*, [in:] *EP*, t. III, s. 110; P. Webb, *Imagining the Arabs...*, s. 33–36.

¹⁰³ Koran, 33, 20.

¹⁰⁴ S. Muzaffar-ud-Din Nadvi, *Geographical History of the Quran*, t. 1, Lahore 1992, s. 31 (autor pisze o pustyniach i o lasach bez wody).

¹⁰⁵ Iz 13, 20; 21, 13; Jr 3, 2. K. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 34.

¹⁰⁶ J. Retsö, *Arabs (historical)*..., s. 76.

¹⁰⁷ S. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 32.

Retsö. W jego ocenie brak dowodów, by twierdzić, że słowo Arab oznaczało nomadę, Beduina¹⁰⁸. Zwraca też uwagę, że często w źródłach Arabowie występują jako hodowcy wielbłądów, co nie jest równoznaczne ani z życiem w namiotach, ani z prowadzeniem koczowniczego trybu życia¹⁰⁹. Podobnie uczony nie widzi podstaw by sądzić, że było to generalne określenie ludów żyjących na Półwyspie Arabskim. Podkreśla, że używając nazwy Arabowie stosujemy współczesne rozumienie narodowości do dawnych etnosów. Z jego badań wynika, że „Arabowie” pojawiali się jako różnorodne grupy żyjące wśród innych ludów na obszarze Hauranu, centralnej Mezopotamii i południowej Arabii¹¹⁰. Wśród tych grup znajdowały się także te, które określano nazwą *arab/arbāy*¹¹¹. Jan Retsö uznaje, że możemy mówić o dwu odrębnych grupach – *arbāy* oznaczałoby najemników z Syrii i osoby w służbie asyryjskiej, natomiast nazwa *arab* odnosiłaby się do grupy z centrum w Duma, mającej odrębną organizację, pozostającej w sojuszu z Kedaytami¹¹².

Powyższe debaty w części wynikają z faktu, że pochodzenie nazwy *Arabowie* nie jest pewne. Israel Eph'al sądzi, że źródłosłowu należy szukać w dialektach staroarabskich i że podobieństwo do hebrajskiego *'arabab* oznaczającego pustynię jest powierzchowne¹¹³. Grecka tradycja wywodziła Arabów od pewnego Araba (*Arabus*), syna Hermesa i Tronis¹¹⁴. Arabowie, którzy uważali samych siebie za znakomitych mówców, postrzegali pochodzenie nazwy swego etnosu inaczej. Ich zdaniem pochodzi ona od słowa *I'rāb*, oznaczającego umiejętność wyrażania myśli¹¹⁵. Swój kraj określili mianem Arabii w odróżnieniu od reszty świata, nazywanej słowem oznaczającym głupotę – *'Ajām*¹¹⁶.

W Starym Testamencie nie zawsze nazywano mieszkańców Półwyspu Arabskiego Arabami. Chociaż Nehemiasz wymienia Arabów obok innych przeciw-

¹⁰⁸ J. Retsö, *Arabs (historical)...*, s. 74; i d e m, *The Earliest...*, s. 133.

¹⁰⁹ J. Retsö, *The Earliest...*, s. 133. Ponadto Arabowie nie byli jedynymi hodowcami wielbłądów na pustyniach syryjskich. Z drugiej strony nie wszyscy Arabowie wielbłądy hodowali.

¹¹⁰ J. Retsö, *Arabs (historical)...*, s. 74; i d e m, *Arabs in the Pre-Islamic South Arabia*, ABY 10, 2005, s. 127–130.

¹¹¹ J. Retsö, *The Earliest...*, s. 133.

¹¹² *Ibidem*, s. 135–136.

¹¹³ I. Eph'al, „*Ishmael*” and „*Arab(s)*”..., s. 228. Na temat innych teorii pochodzenia terminu Arab zob. J. Retsö, *Arabs (historical)...*, s. 75–77; i d e m, *The Earliest Arabs...*, s. 132–134; U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 263.

¹¹⁴ Strabon, I, 2, 34 (cytuje tu Hezjoda); U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 264–265.

¹¹⁵ *to express one's mind* (S. Muzaffar-ud-Din Nadvi, *Geographical History of the Quran*, t. I, Lahore 1992, s. 31). Błędne jest natomiast jego zdaniem wywodzenie nazwy Arabii od Ya'rub, syna Qthe, syna Qahtany.

¹¹⁶ S. Muzaffar-ud-Din Nadvi, *Geographical History...*, s. 31.

ników Jerozolimy¹¹⁷, w Biblii określani są oni najczęściej nazwami plemiennymi – Izmaelici, Joktanici, mieszkańcy Kedar, Seba, Dedan i Ofir. Na północy Arabii zamieszkiwały różne plemiona – Edoeroici, Moabici, Ammonici, Arnorici, Amalekici i Madianici. Ci ostatni wywodzili się ze szczepu Keturytów¹¹⁸.

Zróżnicowane jest również nazewnictwo kraju, zamieszkiwanego przez plemiona arabskie. W Starym Testamencie dla Arabii używano określenia „Wschód”¹¹⁹ i czasami „Południe”¹²⁰. W czasach Mojżesza zaczęto używać nazwy Horeb dla jej części rozciągającej się od Hidżazu do Syrii i Synaju¹²¹, ale wobec pozostałych obszarów nadal używano nazw pochodzących imion poszczególnych plemion. Autorzy żydowscy piszą zatem o krajach Edomitów, Moabitów itd.¹²². Arabia po raz pierwszy została wspomniana w czasach Salomona¹²³. To wówczas z kraju Edomitów wywieziono ponad 4 tys. talentów złota¹²⁴. Zaczęto też określać terminem Arabia cały obszar¹²⁵. Greckie słowo „Arabowie” (Ἀραβες) pojawia się w Septuagincie, wskazując populacje, które wiodą koczowniczy tryb życia¹²⁶.

Spośród greckich autorów starożytnych jako pierwszy o mieszkańcach Arabii wspomniał Homer, który Syryjczyków nazwał „*Arimi*” (co można kojarzyć z biblijnym Aram), natomiast Arabów – *Erembi*¹²⁷. O Arabach wspominał Herodot. Scharakteryzował ich jako wojowników, zarówno piechurów, jak i jeźdźców, uzbrojonych w łuki, odzianych w płaszcze¹²⁸. U *Pliniusza w Historii naturalnej* znajdziemy informacje o licznych plemionach arabskich¹²⁹, przy czym

¹¹⁷ Ne 4, 1. Jeden z nich znany jest nam również z imienia jako Geszem (Gešem) – Ne 2, 19; 6, 1.

¹¹⁸ S. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 36.

¹¹⁹ Gen. II, XXV, 6; XXV, 6 (Abraham na wschód odesłał potomstwo *żon drugorzędnych*), Mt. II, 1; Sdz VIII, 11 (Gedeon siedł na wschód drogą *mieszkańców namiotów*); V.B. Bevan, *The Student's Manual of Ancient Geography*, ed. W. Smith, London 1867, s. 8.

¹²⁰ Mt 12.42.

¹²¹ Pwt 1.6; S. Muza'ffar-u-d-Din Nadvi, *Geographical History...*, s. 32.

¹²² Zob. np. Rdz XXXII, 4; XXXVI, 8–9; Lb XXXIII, 37; XXXIV, 3; Pwt II, 8; II, 18–19 i in. W przypadku niektórych z wymienionych ludów istotnie mamy do czynienia z Arabami. Dotyczy to np. Edomitów. Zob. I. Shahîd, *The Ethnic Origin of the Edomites*, SHAJ 10, 2009, s. 133–136.

¹²³ 1 Krl X. 15.

¹²⁴ 1 Krl IX. 26–28.

¹²⁵ 1 Krl X. 15.

¹²⁶ Np. Iz 13.20.

¹²⁷ Homer, *Odyseja*, IV, 84 (Ἐρεμβόες); V.B. Bevan, *The Student's Manual of Ancient Geography*, ed. W. Smith, London 1867, s. 19; S. Muza'ffar-u-d-Din Nadvi, *Geographical History...*, s. 38.

¹²⁸ Herodot, VII, 69; VII, 86–87.

¹²⁹ Pliniusz, V, 17, 78; V, 21, 86; VI, 28, 110; VI, 30, 117; VI, 30, 118; VI, 31, 140; VI, 31, 141; VI, 32, 162; VI, 33, 165; VI, 33, 167–8; VI, 34, 176; VI, 34, 177; VI, 35, 179.

zwraca uwagę ich zróżnicowanie. Są to zarówno koczownicy – nomadowie, Skenici¹³⁰, jak i plemiona mające swe miasta¹³¹, wreszcie *dzicy Arabowie*, potomkowie Troglodytów¹³². U Uraniosa znajdujemy dwie grupy mieszkańców Arabii, ἔθνος Ἀράβιον oraz ἔθνος τῆς εὐδαίμονος Ἀραβίας. Pod tą ostatnią nazwą znajdujemy trzy grupy z Arabii Szczęśliwej: Aksumici¹³³, Kebranici¹³⁴ i Atramici¹³⁵. Pojawiają się też Ἀβασηνοί, ἔθνος Ἀραβίας¹³⁶ oraz ἔθνος Ἀράβιον¹³⁷.

Nazwę Arabowie odnajdziemy też u Strabona, który, co warto podkreślić, czynił rozróżnienie między nimi a Skenitami¹³⁸. Nie oznacza to, że według niego wszyscy Arabowie prowadzili osiadły styl życia. Byli wśród nich zarówno rolnicy i pasterze, jak i koczownicy¹³⁹. Strabon przytoczył też opinię stoickiego filozofa Zenona, iż Arabowie zostali wymienieni już w Odysei¹⁴⁰. Sam nazwał ich mieszkającymi w jaskiniach¹⁴¹.

Arabowie są także obecni na kartach *Dawnych dziejów Izraela* Józefa Flawiusza, który wiele miejsca poświęcił splotowi relacji między Rzymem, Herodem Wielkim i Arabami¹⁴². Nie ma potrzeby relacjonować ich w tym miejscu szczegółowo, warto tylko zwrócić uwagę na fakt, że jeśli przyrzeć się relacji Józefa, arabscy królowie byli równorzędnymi partnerami Izraelitów. Zręcznie lawirowali między Herodem i Rzymianami¹⁴³, zawierali z nimi sojusze lub z nimi walczyli¹⁴⁴, wysyłali posłów do Rzymu i starali się przekonać (z różnym skutkiem) jego

¹³⁰ Plinius, V, 12, 65; VI, 30, 125; VI, 32, 143; VI, 32, 151.

¹³¹ Plinius, V, 21, 86.

¹³² Plinius, VI, 34, 168.

¹³³ Ἀχομαι καὶ Ἀχόμενοι, ἔθνος τῆς εὐδαίμονος Ἀραβίας (Uranius, 15, s. 524).

¹³⁴ Κεβρανίται, ἔθνος τῆς εὐδαίμονος Ἀραβίας (Uranius, 18, s. 525).

¹³⁵ Ἀτραμίται, ἔθνος τῆς εὐδαίμονος Ἀραβίας (Uranius, 14, s. 524).

¹³⁶ Uranius, 12 i 14, s. 524.

¹³⁷ Uranius, 12 i 14, s. 524. Znajdujemy w tej formie Ἐδουμαῖοι, ἔθνος Ἀράβιον – Edumejczycy, etnos arabski (Uranius, 22, s. 525) i Ἀκχηνοί, ἔθνος Ἀράβιον (Uranius, 21, s. 525).

¹³⁸ Strabon, XVI, 2, 11. U. Scharrer (*The Problem of Nomadic...*, s. 263) wskazuje, że w inskrypcjach z Grecji pisząc *Arab* odnoszono się raczej do etnicznej przynależności osób a nie do ich stylu życia. Trzeba jednak podkreślić, że w innym miejscu (XVI, 3, 1) Strabon wymienia Arabów-Skenitów.

¹³⁹ U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 263. Badacz zwraca uwagę, że Grecy pisząc o pasterzach, mieli na myśli „animal husbandry in a sedentary context” (*ibidem*, s. 270–271).

¹⁴⁰ Strabon, I, 2, 34.

¹⁴¹ Czyli Troglodytami (Strabon, I, 1, 3; I, 2, 34; XVI, 4, 27).

¹⁴² Arabowie występują u Józefa także w odniesieniu do czasów wcześniejszych (epoka Aleksandra, walki diadochów).

¹⁴³ Na przykład Aretas z *nienawiści do Heroda* stał się sojusznikiem Rzymian (Józef Flawiusz, XVII, 10, 9).

¹⁴⁴ Józef Flawiusz, XIV, 9, 10; XVI, 9, 1 (wojna Heroda z Arabami, spowodowana udzieleniem pomocy bandytom przez Sylajusza (Syleusza), jednego z przywódców arabskich,

władców do własnych racji¹⁴⁵, udzielali schronienia uciekinierom politycznym¹⁴⁶, a także bandytom, atakującym posiadłości Heroda¹⁴⁷. Zdarzały się związki małżeńskie między przedstawicielami rodu Heroda i władców arabskich, mające na celu zacieśnienie sojuszu¹⁴⁸. Równocześnie jednak Herod miał poważne problemy z wyegzekwowaniem od Arabów należnych sobie danin¹⁴⁹, a także wsparcia militarnego¹⁵⁰. Pokazuje to z jednej strony pośrednią zależność plemion arabskich od Rzymu, z drugiej strony jej bardzo ograniczony zakres. Arabowie uczestniczyli w walkach wewnętrznych w cesarstwie¹⁵¹. Wykorzystywali też konflikty w rodzinie Heroda, który ze swej strony mieszał się w wewnątrzarabskie walki o tron¹⁵².

W okresie rzymskim używano słowa „Arab” (Ἀραβ) bardzo szeroko i mało precyzyjnie, być może aby wskazać ludzi mieszkających na granicach Arabii¹⁵³. Arabowie byli znani autorom *Historia Augusta*¹⁵⁴. Znajdujemy tu potwierdzenie obecności wojsk arabskich w armii rzymskiej, ale także walczących z nią¹⁵⁵. Co ciekawe, przynajmniej w jednym przypadku odróżniono ich od Saracenów¹⁵⁶. Później,

pretendenta do tronu); XV, 10, 2; XV, 5, 1 (Herod zbrojnie próbuje wymusić daniny, Arabów wspiera wódz Kleopatry); XV, 5, 4–5 (Herod pokonuje Aretasa); XV, 6, 6; XV 10, 2 (konflikt spowodowany sprzedażem przez Heroda części Hauranu (Hawran); XV, 11, 3; XVII, 9, 2.

¹⁴⁵ J ó z e f F l a w i u s z, XVI, 9, 3 (Cezar miał pretensje do Heroda o zniszczenia dokonane na terenie Arabii w odwecie za wspieranie rozbójników); XVI, 9, 3 (korzystając z pobytu w Rzymie Syleusz skarżył się na najazd Heroda na swe ziemie i uzyskał to, że Cezar zganił Heroda); XVI, 10, 8–9 (wysłannik Heroda tłumaczył Cezarowi, co było powodem ataku na Arabię); XVII, 3, 2 (Syleusz planował zamach na Heroda); XVII, 10, 9 (piszą donos na Heroda do cesarza).

¹⁴⁶ J ó z e f F l a w i u s z, XIV, 1, 1 (Hiszam chroni się u Aretasa, a potem z jego wsparciem odnosi zwycięstwo); XV, 6, 2 (Hiszam ponownie zwraca się do władcy arabskiego o wsparcie).

¹⁴⁷ J ó z e f F l a w i u s z, XIV, 9, 1; XIV, 9, 2.

¹⁴⁸ Żoną Heroda była córka Aretasa. Jej odtrącenie stało się powodem do wojny, w której Herod został pokonany przez byłego teścia (Józef Flawiusz XVIII, 5, 1). Arabkę poślubił Antypater (J ó z e f F l a w i u s z, XIV, 7, 1; XIV, VIII, 1, 3). Nie doszło do ślubu Salome z Syleuszem, bo odmówił on przejścia na judaizm (J ó z e f F l a w i u s z, XVII, 7, 6).

¹⁴⁹ J ó z e f F l a w i u s z, XV, 4, 4.

¹⁵⁰ J ó z e f F l a w i u s z, XIV, 14, 1 (arabski władca Malchos nie wspiera Heroda).

¹⁵¹ J ó z e f F l a w i u s z, XV, 5, 1. 4–5 (gdy Herod na polecenie Antoniusza zaatakował Arabów, zostali oni wsparci przez wodza Kleopatry, co nie uchroniło ich od porażki).

¹⁵² J ó z e f F l a w i u s z, XVI, 9, 4; XVII, 9, 4 (Syleusz i Aretas wzajemnie oskarżają się przed Cezarem); XVI, 10, 9 (Cezar, po zdemaskowaniu oszustw Syleusza oddaje władzę nad Arabią Aretasowi; pomija, co znamienne aspiracje Heroda).

¹⁵³ J. R e t s ö, *The Arabs in Antiquity*..., s. 508–509.

¹⁵⁴ *SHA, Sewer*, XVIII, 1 (podporządkowani przez Sewera); *Makryn*, XII, 6; *Aurelian*, XI, 3; XXXIII, 4.

¹⁵⁵ *SHA, Makryn*, XII, 6 (wojna Makryna przeciw Arabom z południa); *SHA, Aurelian*, XI, 3; XXXIII, 4 (idą w triumfie Aureliana, nazwani tu *Arabes Eudaemones*).

¹⁵⁶ *SHA, Trzydziestu pretendentów*, XXX, 7 (Arabowie jako poddani Zenobii).

w V i VI w., rzymscy pisarze pisząc o Arabach często używali określeń „rzymscy Arabowie” i „perscy Arabowie”, jednoznacznie odnosząc się do ich powiązań politycznych. W języku syryjskim termin Arabowie był zarezerwowany dla mieszkańców Bēt ‘Arbāyē¹⁵⁷. Interesująca teza Roberta Hoylanda, iż to że nazwa pojawiła się w tym samym brzmieniu w tekstach z różnych kultur świadczy o tym, że sami Arabowie nazywali siebie Arabami¹⁵⁸ wymaga jeszcze dalszych badań i dowodów.

4. Saraceni

Od III w. nazwa Arabowie stopniowo zaczęła być zastępowana przez inne określenia, spośród których najpopularniejsze brzmiało „Saraceni”. Tym terminem byli często nazywani w greckich i łacińskich źródłach w późnej starożytności nomadzi z Bliskiego Wschodu¹⁵⁹. Wśród naukowców nie ma zgody w kwestii początków tego nazewnictwa¹⁶⁰.

Termin Σαρακηνός jest poświadczony w grece już w II w. Jego pierwsze niekwestionowane użycie pojawia się w *Geografii* Klaudiusza Ptolemeusza (ok. 100–

¹⁵⁷ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 46.

¹⁵⁸ R. Hoyland, *Arabian Peninsula...*, s. 109.

¹⁵⁹ Po grecku Σαρακηνή, którego łacińskim odpowiednikiem było *Saracenus*. Po syriacku odpowiadały mu terminy ܣܪܕܝܝܝܬܐ i ܣܪܕܝܝܬܐ. W aramejskim słowo to brzmiało *SRQAI* (e.g., Ammonius Monachus, *Relatio* (ed. Müller-Kessler, Sokoloff, fol. 30). Zob. też F. Millar, *The Theodosian Empire...*, s. 298, 303.

¹⁶⁰ Na temat sporów badaczy w tej kwestii zob. D. Graf, M. O’Connor, *The Origin of the Term ‘Saracen’ and the Rawwāfa Inscriptions*, *ByzS* 4, 1977, s. 52–66; I. Shahîd, *Rome and the Arabs: A Prolegomenon to the Study of Byzantium and the Arabs*. Washington, D.C. 1984, s. 123–41; M. MacDonald, *On Saracens...*, s. 1–26; M. Miotto, Ἀραβες στην υπηρεσία του Βυζαντίου. Η βασιλίσσα Μαβία των Μπάνι Τανούχ (4ος μ. X. αι.), *Βυζ* 33, 2016, s. 28–32. Ph. Hitti (*History of the Arabs from the Earliest Times to the Present*. London 1946, s. 43), sądzi, że „Saracen” pochodzi od arabskiego słowa *šarq* oznaczającego „wschód”. Inaczej D. Graf, wg którego źródłosłowem było słowo *širkat*, „federacja, związek” (D. Graf M. O’Connor, *The Origin...*, *passim*; D. Graf, *The Saracens and the Defense of the Arabian Frontier*, *BASOR* 229, 1978, s. 1–27; idem, *Rome and the Arabian Frontier: From the Nabataeans to the Saracens*, Brookfield 1997, s. xii–xiii). Irfan Shahîd dochodzi do wniosku, że istnieją dwa prawdopodobne źródłosłowy nazwy i żadnego z nich nie można wykluczyć. Albo termin pochodzi bezpośrednio od plemienia na Synaju, jak sugeruje Ptolemeusz, albo mógł być używany przez Nabatejczyków na określenie *sharqiyyîn* (mieszkańców Wschodu) lub *sāriqîn* (maruderów, grabieżców). Zob. I. Shahîd, *Rome and the Arabs: A Prolegomenon...*, s. 133–36. M. MacDonald (*On Saracens...*, s. 4–5) twierdzi, że termin ten pochodzi z północnoarabskiego słowa *šarq*, co oznacza przejście na pustynię.

ok. 168), przy czym dotyczy ono nazwy plemienia przebywającego na pustyni Synaju lub w jego pobliżu¹⁶¹. Grecki geograf wspominał zarówno o *Sarakenoi*, jak i o miejscu, które nazwał *Sarakēnē*¹⁶², przy czym nie powiązał tych pojęć z Arabami¹⁶³. Taki związek po raz pierwszy dostrzegamy w *Księdze praw krajów* Bardesanesa [Bardaisana] z Edessy, gdzie pojawiły się informacje o *Tayyāyē* i *Sarqāyē*¹⁶⁴. Pseudo-Hipokrates użył określenia *σαρακηνικοι* w dziele *Περὶ διαφορᾶς τροφῶν πρὸς Πτολεμαῖον*¹⁶⁵. Jako większa, ponadplemienna grupa, Saraceni zostali wymienieni po raz pierwszy w tekście greckim w 251 r., w liście o męczennikach z czasów Decjusza (249–251)¹⁶⁶. Zostali w nim opisani jako handlarze niewolników i barbarzyńcy¹⁶⁷.

Wkrótce nazwa „Saraceni” pojawiła się też w tekstach łacińskich. Nie była obca Pliniuszowi Starszemu. Odnajdujemy ją też w innym źródle łacińskim przy okazji buntu przeciw Dioklecjanowi w 291 r.¹⁶⁸ Pojawia się ponadto u Hilarego z Poitiers, Pseudo-Klemensa¹⁶⁹ i Izydora¹⁷⁰. Kilkakrotnie wymienili ją też autorzy

¹⁶¹ P t o l e m e u s z, V, 17. 3: *Καὶ ἀπὸ μὲν δύσεως τῶν ὁρέων τούτων παρὰ τὴν Αἴγυπτον ἢ τε <Σαρακηνή> παρῆκει*. W innym miejscu (VI, 7. 21) Ptolemeusz wzmiankował „Saracenów” jako lud mieszkający w pobliżu Skenitów, Tadytów, i Tamudenów: *Κατέχουσι δὲ τὴν μεσόγειαν παρὰ μὲν τὰς ὀρεινὰς τὰς πρὸς ἄρκτους ὡς ἐπίπαν <Σκηνίται>, καὶ ἔτι ὑπὲρ αὐτοῦς <Θαδίται>, μεσημβρινώτεροι δὲ τούτων <Σαρακηνοί>, καὶ <Θαμυδηνοί>*. Na temat tego przejścia i lokalizacji konfederacji Tamūd zob. D. G r a f, *The Saracens and the defense...*, s. 11. Wcześniejsze możliwe poświadczenie słowa „Saracen” może pochodzić z I w. n.e. od Dioskuridesa (I, 67), gdzie pojawia się jako nazwa drzewa (*βδέλλιον ἐστὶ δένδρου σαρακηνικοῦ*). Taka wersja występuje w większości rękopisów (zob. M. M a c d o n a l d, *On Saracens...*, nr 2), ale w niektórych edycjach i przekładach mamy δένδρου Ἀραβικοῦ.

¹⁶² P t o l e m e u s z, V, 17. 3; VI, 7. 21. Umieścił ich na Synaju, przy Egipcie, na zachód od „Gór Czarnych” nad Zatoką Faran.

¹⁶³ M.C.A. M a c d o n a l d, *On Saracens...*, s. 1; U. S c h a r r e r, *The Problem of Nomadic...*, s. 259.

¹⁶⁴ B a r d e s a n e s, ed. D r i j v e r s, s. 50–51; ed. N ö l d e k e, s. 595. 21; M.C.A. M a c d o n a l d, *On Saracens...*, s. 1.

¹⁶⁵ P s e u d o - H i p o k r a t e s, s. 491.

¹⁶⁶ E u z e b i u s z, *Historia Kościoła*, VI, 42; N. L e n s k i, *Captivity...*, s. 243.

¹⁶⁷ E u z e b i u s z, *Historia Kościoła*, VI, 42; R. S o l z b a c h e r, *Mönche, Pilger und Sarazenen: Studien zum Frühchristentum auf der südlichen Sinaihalbinsel, von den Anfängen bis zum Beginn islamischer Herrschaft*. Altenberge 1989, s. 77–78.

¹⁶⁸ *Panegiryki łacińskie* 11[3]5.4.

¹⁶⁹ H i l a r y z P o i t i e r s, *Komentarz do Psalmu 119; Pseudo-Clementine Literature*, IX, XXIV. Ten ostatni nie miał dobrej opinii o obcych ludach, skoro pisał, że wśród Saracenów, Libijczyków, Maurów i mieszkańców okolic ujścia oceanu, a także w odległych rejonach Germanii, wśród Sarmatów i Scytów oraz wszystkich narodów zamieszkujących regiony wybrzeża pontyjskiego, a także na wyspie Chrysea nigdy nie było osoby trudniącej się wymianą pieniędzy, rzeźbiarza, malarza, architekta, geometry, tragika ani poety.

¹⁷⁰ *Saraceni dicti, vel quia ex Sarra genitos se praedicent, vel sicut gentiles aiunt, quod ex origine Syrorum sint, quasi Syriginae. Hi peramplam habitant solitudinem. Ipsi sunt et Ismaelidae, ut liber*

*Historia Augusta*¹⁷¹. Rzymscy geografowie lokowali Saracenów w centralnej części północnej Arabii, jednak bez wskazania przynależności plemiennej.

Jednak dopiero w IV w. użycie terminu „Saraceni” na określenie Arabów wydaje się zyskiwać powszechną akceptację, co odnotował Ammian Marcellin¹⁷². Choć Ammian nie był pierwszym pisarzem, który użył tej nazwy¹⁷³, to istotne jest, że właśnie on wyraźnie powiązał Saracenów z arabskimi *scenitae* – koczownikami mieszkającymi w namiotach. W księdze 22 swojej *Historii* wyjaśnił, że Arabowie „Skenici” – to znaczy „mieszkańcy namiotów” – są teraz (czyli w jego czasach) nazywani Saracenami – *Scenitas praetenditur Arabas, quos Sarracenos nunc appellamus*¹⁷⁴. Nie wytłumaczył powodów zmiany nazewnictwa, a w każdym razie brak takich wyjaśnień w zachowanych częściach *Res gestae*. Ammian najwyraźniej zakładał, że powód jest powszechnie znany. O miejscach zamieszkania plemion saraceńskich wspomniął opisując Cylicję i Izaurię. Wytoczył ich wschodnią granicę w linii prostej od brzegów Eufratu aż do brzegów Nilu, i stwierdził, że plemiona saraceńskie zamieszkują po jej lewej stronie¹⁷⁵. Tereny te zostały niegdyś podbite przez Seleukosa Nikatora – dodawał. Rzymski dziejopis wspomniął też niejakiego Malechusa Podosacisa, arabskiego fylarchę *Saracenum Asanitanum*¹⁷⁶.

W IV w. termin *Saraceni* upowszechnił się i zaczął być powszechnie używany w tekstach greckich i łacińskich na określenie Arabów pustyni, częściowo zastępując termin *Skenitai* „mieszkańcy namiotów” i wypierając nazwę Arabowie¹⁷⁷. Jan

Geneseos docet, quod sint ex Ismaele. Ipsi Cedar a filio Ismaelis. Ipsi Agareni ab Agar; qui, ut diximus, perverso nomine Saraceni vocantur, quia ex Sarra se genitos gloriantur (Izydor, *Etymologie*, IX, 2. 57).

¹⁷¹ SHA, *Firmus*, III, 3; *Trzydziestu cesarzy*, XXX, 7; Aurelian, XI, 3; XXVII, 5; XXVIII, 2, 4; XXXIII, 7; XLI, 10; *Probus*, IV, 1; III, 3; *Pescenius Niger*, VII, 8; G. W. Bowersock, *Arabs and Saracens in the SHA*, [in:] *Bonner Historia-Augusta-Colloquium 1984–85*, Bonn 1987, s. 71–80.

¹⁷² Ammian Marcellin, XXIII, 6.13; J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 514–521.

¹⁷³ Ptolemeusz, V, 17.21. Terminu tego użył również Euzebiusz, cytując list Dionizego (247/8–264/5). Zob. T. Hainthaler, *Christian Arabs before Islam*, [in:] *People from the Desert, Pre-Islamic Arabs in History and Culture*, ed. N. Al-Jallad, Wiesbaden 2012, s. 32.

¹⁷⁴ Ammian Marcellin, XXII, 15.2. W innym miejscu (XXIII, 6.13) użył podobnego sformułowania (*Scenitas Arabas, quos Saracenos posteritas appellavit*).

¹⁷⁵ Po prawej było wg niego otwarte morze (Ammian Marcellin, XIV, 8.5). Pomiął opis Osroene i przeszedł do opisu Syrii.

¹⁷⁶ Ammian Marcellin, XXIV, 2, 4; M.D. Bucharin (М.Д. Бухарин, *Происхождение этнонима Сарацины*), VV 67 [92], 2008, s. 59) sądzi, że mowa o szejku ghassanidzkim.

¹⁷⁷ Wg *Thesaurus Linguae Graecae* termin ten został poświadczony 65 razy w tekstach łacińskich z IV i V w. 13 razy użyto go w grece przed IV w. i 175 razy w greckich źródłach z IV–V w.; M.C.A. MacDonald, *Arabians, Arabias, and the Greeks, contact and perceptions*, To 16, 2009, s. 19–21; i d e m, *On Saracens...*, VIII, s. 4.

Retsö skonstatował, że *Arabs seem to disappear completely around 400, only then to reappear in the classical Muslim sources of the 8th and 9th centuries*¹⁷⁸. Nazwę Saraceni odnajdujemy na przykład w tekstach Uraniosa, i Marcjana z Heraklei¹⁷⁹. Początkowo stosowana wobec pasterzy z północno-zachodnich obszarów Półwyspu Arabskiego, potem została przeniesiona na wszystkich Arabów znajdujących się na zewnątrz limesu rzymskiego¹⁸⁰, czy też, jak chce Mikhail D. Bucharin na wrogów Rzymu zamieszkujących północno-zachodnią Arabię¹⁸¹. Nieco wcześniej termin o podobnym znaczeniu – *Ṭayyāyē* – pojawił się w tekstach syryjskich. W opinii Grega Fishera określenia Saraceni i *Ṭayyāyē* pozwalały odróżnić Skenitów od innych Arabów, takich jak mieszkańcy prowincji Arabia¹⁸².

Uczeni w różny sposób próbują wyjaśnić zjawisko zmiany terminologii. Ponieważ nazwa *Saraceni* sugerowała koczowniczy tryb życia¹⁸³, skłoniło to Ulfa Scharrera do uznania, że jej upowszechnienie się było powiązane z procesem beduinizacji Bliskiego Wschodu¹⁸⁴. Badacz uznał za możliwe, że należy wiązać jego pojawienie się z przybyciem na obszary Syrii nowych grup koczowników¹⁸⁵. Również Robert Hoyland wysunął przypuszczenie, że stopniowe wypieranie nazwy Arabowie przez termin Saraceni mogło mieć związek z migracją w tym okresie kilku nowych grup¹⁸⁶. Irfan Shahîd dostrzega w nim rozróżnienie między zromanizowanymi Arabami, zamieszkującymi od wieków na terenach rzymskich, a nowymi przybyszami, którzy docierali do Syrii od IV w. – wśród nich trzema wielkimi grupami plemion – Tanuchidami (Banū Tanuh), Salihidami (Banū Salih) i Ghassanidami (Banū Ġassān)¹⁸⁷. Z kolei Jan Retsö uznał, że

¹⁷⁸ J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 518.

¹⁷⁹ Odnótował ją też Stefan z Bizancjum: Σάρακα, χώρα Ἀραβίας μετὰ τοὺς Ναβαταίους, οἱ οἰκοῦντες Σαρακηνοί (Stefan z Bizancjum, Σ, 62, t. IV, s. 146). Szerzej na ten temat zob. A.G.C. Savvides, *Some Notes on the Term Agarenoî, Ismaelitai and Sarakenoî in Byzantine Sources*, B 67, 1997, s. 94; C.E. Borrowsworth, *Saracens*, [in:] *EF*, t. IX, fasc. 147–148, s. 27–28.

¹⁸⁰ E. Lauzi, *Bizantini versus Saraceni. Un'accusa d'idolatria*, Ae 88.2, 2014, s. 286–287.

¹⁸¹ М.Д. Бухарин, *Происхождение...*, s. 59.

¹⁸² G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 6.

¹⁸³ I. Shahîd, *Ghassanid and Umayyad Structures: A Case of Byzance après Byzance*, [in:] *La Syrie de Byzance à l'Islam, VIIe–VIIIe siècles: Actes du colloque international Lyon – Maison de l'Orient méditerranéen, Paris – Institut du monde arabe, 11–15 Septembre 1990*, ed. P. Canivet, J.-P. Rey-Coquais, Damascus 1992, s. 299.

¹⁸⁴ U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 262.

¹⁸⁵ *Ibidem*, s. 259.

¹⁸⁶ R. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, s. 234–36.

¹⁸⁷ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth Century*, I.1, Washington DC. 1995, s. 166–167.

zmiana terminologii była skutkiem tego, że faktycznie hodujący wielbłądy wojownicy zniknęli z rzymskich granic w końcu II w.¹⁸⁸

Mniej prawdopodobny wydaje się domysł, że termin „Saracen” zyskał popularność po aneksji królestwa Nabatejczyków w 106 r. n.e., kiedy Rzymianie musieli odróżnić nomadów wewnątrz Imperium Rzymskiego (Arabów) od tych na zewnątrz (Saracenów)¹⁸⁹. W opinii Michaela Macdonalda utworzenie prowincji Arabia w roku 106 r. n.e. uczyniło każdego mieszkańca prowincji „Arabem”, przynajmniej w sensie biurokratycznym, i dlatego właściwe było wymyślenie nowej nazwy dla tych, którzy żyli „na zewnątrz” – to znaczy na stepie i pustyni, z dala od miast i miasteczek nowej prowincji. Jednak zauważyć trzeba, że źródła literackie rutynowo używają nazwy „Saraceni” dla nomadów w granicach cesarstwa. Przeczy to tezie Glena W. Bowersocka, który wskazywał na rozróżnienie między koczownikami – Saracenami i osiadłymi Arabami¹⁹⁰. Spotyka się też opinie, że określenia *Arab* i *Saracen* są synonimami¹⁹¹. To jednak uproszczenie, przynajmniej w odniesieniu do źródeł bizantyńskich¹⁹².

Wiele wysiłku włożono w próbę rozstrzygnięcia, skąd wziął się i co oznaczał termin „Saraceni”. Jej źródłosłów jest niepewny. Słowo *sarakenos* może wywodzić się od określeń oznaczających wschód, takich jak *šarq* czy *šarqiyūn*¹⁹³ (aramejskie *sarqî*, l.mn. *sarqiyîn*¹⁹⁴) przywołujące na myśl miejsce (-a), w których mieli mieszkać *Skenici*. Saracen byłby zatem, jak ujął to Michael C.A. Macdonald

¹⁸⁸ J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 505–525; i d e m, J. Retsö, *Arabs (historical)...*, s. 75.

¹⁸⁹ M. Macdonald, *On Saracens...*, s. 4–5; P. Webb, *Imagining the Arabs...*, s. 47.

¹⁹⁰ G.W. Bowersock, *Arabs and Saracens in Historia Augusta*, [in:] *Bonner Historia Augusta Colloquium 1984–5*, Bonn 1987, s. 72 [=G.W. Bowersock, *Studies on the Eastern Roman Empire*, Goldbach, 1994]

¹⁹¹ Th.S. Parker, *Rome and the Saracens: A History of the Arabian Frontier*, Winona Lake 1986; B. de Vries, *On the Way to Bosra: Arab Settlement in South Syria Before Islam – the Evidence from Written Sources*, [in:] *Hereux qui comme Ulysse a fait un beau voyage: Movements of People in Time and Space*, red. N. Naguib, B. de Vries, Bergen 2010, s. 85.

¹⁹² I. Eph'al, „Ishmael” and „Arab(s)”..., s. 225.

¹⁹³ D.D. Grafton, „The Arabs”..., s. 179; D. Graf, *The Saracens and the defense...*, s. 1–26; D. Graf, M. O'Connor, *The Origin of the Term 'Saracen' and the Rawwāfa Inscriptions*, *ByzS* 4, 1977, s. 52–66; G.C. Savvides, *Some notes...*, s. 94; E. Soulogiannis, Σαρακηνοί και Χριστιανισμός, *Πα* 15.2, 1973, s. 293, s. 2; D. Graf, *The Saracens and the defense...*, s. 1–26; М.Д., Бухарин, *Происхождение...*, s. 57.

¹⁹⁴ F. Corriente, *Dictionary of Arabia and Allied Loanwords: Spanish, Portuguese, Catalan, Galician and Kindred Dialects*, Leiden–Boston 2008, s. 431. Zob. też M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 1–26; J.P. Monferrer-Sala, *Qabūs b. al-Mundhir defeats al-Mundhir b. Harith b. Jabala. A pre-Islamic episode rendered into Arabic from Syriac*, [in:] *Interrelations between the Peoples of the Near East and Byzantium in Pre-Islamic Times*, ed. V. Christides, Cordoba 2015, s. 89.

człowiekiem Wschodu¹⁹⁵. Inną możliwą etymologią jest pochodzenie tej nazwy od słowa *saraq*, oznaczającego rzemiosło rozbójnicze, lub *sāriq* (rozbójnik)¹⁹⁶. Jednak zdaniem Michaela C.A. Macdonalda termin ten nie oznacza napadów rabunkowych, lecz ukradkową kradzież, nie pasuje zatem do nomadów¹⁹⁷. C.C.R. Murphy zaproponował inne rozwiązanie. Wywodził nazwę Saracenów od aramejskiego słowa *srāq/seraq* – *pusty*, które jego zdaniem mogło oznaczać też pustynię¹⁹⁸. Z interpretacją tą nie zgadza się M.C.A. Macdonald, który powołuje się na badania Aloisa Musila nad Berberami, z których wynika, że słowo *šarraqa* (š-r-q) w dialekcie północnoarabskim oznacza wędrówkę w głąb pustyni¹⁹⁹. Byliby zatem Saraceni ludem udającym się regularnie (corocznie) na pustynię²⁰⁰. Jeśli uczony ma rację, można przypuszczać, że „Saracen” został wprowadzony leksykonu rzymskiego przez osiadłych mieszkańców prowincji cesarstwa, którzy opisywali nim swych sąsiadów-nomadów²⁰¹.

Jeszcze inną możliwością, którą zaproponował David Graf, jest wywodenie imienia Saracenów od słowa *širkat* (*šrkt*), znanego między innymi z inskrypcji w Ruwwāfa, datowanej na 167–169 r.²⁰². To aramejskie słowo odnosiło się do grup koczowniczych Arabów. Irfan Shahīd sądzi, że oznacza ono plemię lub konkretne miejsce w Arabii²⁰³. Jednak niektórzy badacze tłumaczą je jako „związek”, „konfederacja”²⁰⁴. Zwolennicy tej etymologii sądzą,

¹⁹⁵ M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 3.

¹⁹⁶ A.G.C. Savvides, *Some notes...*, s. 94; E. Soulogiannis, *Σαρακηνοί και Χριστιανισμός...*, s. 293, przyp. 2; D.D. Grafton, „The Arabs”..., s. 179; G. Fisher, *Between Empires: Arabs, Romans and Sasanians in Late Antiquity*, Oxford 2011, s. 76.

¹⁹⁷ M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 2.

¹⁹⁸ C.C.R. Murphy, *Who were the Saracens*, AR 1945, 41, s. 190; D.D. Grafton, „The Arabs”..., s. 179; D. Graf, *The Saracens*, s. 1–26; D. Graf, M. O’Connor, *The origin of the term...*, s. 52–66.

¹⁹⁹ M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 2–4; U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 260.

²⁰⁰ M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 5. Termin *Saraceni* został przejęty w grece w liczbie mnogiej.

²⁰¹ J.M. Wakelley, *The Two Falls of Rome in Late Antiquity, The Arabian Conquests in Comparative Perspective*, Oxford 2018, s. 76.

²⁰² G.W. Bowersock, *The Greek-Nabatean Bilingual Inscription of Ruwwafa, Saudi Arabia*, [in:] *Le monde grec, pensée, littérature, documents. Hommages à Claire Preaux*, Bruxelles 1975, s. 513–522. Inskrypcja powstała ku uczczeniu cesarza Marka Aureliusza w świątyni zbudowanej przez grupę nazwaną Samud/Thamud (Tamūd).

²⁰³ I. Shahīd, *Saracens*, [in:] *EF*, t. IX, Leiden 1997, s. 27; idem, *Byzantium and the Arabs in the Fourth Century*, Dumbarton Oaks–Washington 1984, s. 123–141; U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 259.

²⁰⁴ D. Graf, *The Saracens...*, s. 1–26; D.F. Graf, M. O’Connor, *The Origin of the Term Saracen...*, s. 65; G.W. Bowersock, *The Greek-Nabatean Bilingual Inscription...*, s. 516;

że Saracenami nazywano członków federacji plemiennej Tamūd (=Samud), obejmującej koczowników z centralnej i południowo-zachodniej Arabii²⁰⁵ lub Ptolemeuszowych Saracenów, w źródłach syryjskich nazywanych *Tayyāyē*²⁰⁶. James Moreton Wakeley uważa, że słowo *šrkt*, mogło mieć znacznie bardziej ograniczone znaczenie niż „konfederacja”, zbliżone terminu „jednostka wojskowa” i mogło nie być w ogóle terminem etnicznym²⁰⁷. Tym tłumaczy jego zastosowanie w późnej starożytności do opisanie federacji plemiennych z Arabii, które walczyły z imperium. Jednak równocześnie badacz ten twierdzi, że nazwa „Saracen” weszła do rzymskiego leksykonu jako termin techniczny dla określenia koczownika z pustyni²⁰⁸.

Z przedstawioną powyżej etymologią nie zgadza się Mikhail D. Bucharin, negując, w oparciu o analizę filologiczną, słuszność wywodzenia *Sarakenoi* od *širkat*²⁰⁹. Podobną opinię wyraził w tej sprawie M.C.A Macdonald, który również sądzi, że z *šrkt* trudno byłoby wywieść greckie *Sarakenoi*²¹⁰. Podkreśla ponadto, że w cytowanej inskrypcji *širkat* przełożono jako *ethnos*²¹¹ i zauważa, że nazwa *Sarakenoi* nie występowała w starożytnych językach semickich, w przeciwieństwie do terminu *Tayyāyē*²¹².

M.C.A Macdonald próbuje odnieść inkryminowany termin do bardziej specyficznej niż plemię czy konfederacja grupy – sugeruje mianowicie, że mógł on w tym przypadku oznaczać oddział wojskowy, złożony z członków danego plemienia (tak jak u Pseudo-Hyginusa termin *natio*)²¹³. W analizowanej inskrypcji mielibyśmy zatem wzmiankę o oddziale wojska, noszącym nazwę Thamud, wy-

M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 5; J.M. Wakeley, *The Two Falls...*, s. 76. Podobnie zdaje się myśleć D.D. Grafon („*The Arabs*”..., s. 179), dopuszczając możliwość etymologii od *šarika* – związek.

²⁰⁵ D.F. Graf, *The Saracens and the Defence...*, s. 1–26; М.Д. Бухарин, *Происхождение...*, s. 14–15; D.F. Graf, M. O'Connor, *The Origin of the Term...*, s. 52–66. Plemię Samud było znane pod tym imieniem już Ptolemeuszowi, pojawiali się też pod imieniem *Thamud* u Pliniusza Starszego i Uraniosa.

²⁰⁶ I. Shāhīd, *Saracens...*, s. 27–28; R.G. Hoyland, *Arabia and Arabs...*, s. 235, 255; M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 2.

²⁰⁷ J.M. Wakeley, *The Two Falls...*, s. 76. Podobnie sądzi M.C.A. Macdonald, którego zdaniem określenie to w rzeczywistości odnosiło się po prostu do numerus *auxiliares* armii rzymskiej, *numerus Thamoudenorum*.

²⁰⁸ J.M. Wakeley, *The Two Falls...*, s. 75.

²⁰⁹ М.Д. Бухарин, *Происхождение...*, s. 58.

²¹⁰ M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 7.

²¹¹ *To ton Thamudenon ethnos* – zob. U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 259; M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 8.

²¹² M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 3.

²¹³ Pseudo-Hyginus, 19; 29; 43.

wodzącą się od nazwy plemiennej Tamūd²¹⁴. Warto dodać, że w *Notitia dignitatum* (V w.) wymieniono *equites Saraceni Thamudeni*²¹⁵.

Z kolei M. D. Bucharin, odrzucając etymologię nazwy Saraceni od *śrkt*, wywodzi ją od Wadi as-Sirhān i sądzi, że nazywani tak mieszkańcy doliny mówili po aramejsku, nie zaś po arabsku²¹⁶. Jego zdaniem dodatkowym argumentem za słusznością takiej tezy jest określenie *wilki Arabii*, zawarte u Cyryla ze Scytopola²¹⁷, bowiem nazwa As-Sirhān nawiązuje właśnie do wilka.

Powyższe rozważania nie zainteresowałyby zapewne autorów bizantyńskich, ci bowiem wypracowali własną etymologię, nawiązującą do *Starego Testamentu*. Chociaż niewątpliwie błędna, była ona powszechnie przyjmowana. Jej podstawą było popularne skojarzenie między Izmaelem a Arabami, a pośrednio z Sarą, stąd „Saracen”²¹⁸, Biblijną wykładnię nazwy Saraceni dał Euzebiusz z Cezarei (264–ok. 340), powołując się na ich pochodzenie od Sary i Hagar i odwołując do *Księgi Rodzaju*²¹⁹. W *Kronice* napisał, że Saraceni swą nazwę wzięli od tego, że zostali „odesłani” przez Sarę²²⁰. Tę samą interpretację znajdujemy później u Jana z Damaszku, który korzystał z oryginalnego tekstu Euzebiusza²²¹. Jan tłumaczył nazwę *Saraceni* cytując słowa Hagar, iż Sara wyrzuciła ją ogołoconą. Połączył zatem dwa słowa „Sara” i „ogolony” (*kenos*)²²². Podobną, błędną etymologię znajdujemy u Eugeniusza Zygabena²²³. Obaj autorzy nawiązywali w tym miejscu do Euzebiusza. Z kolei Hieronim podkreślał, że Saraceni, pochodzący od Izmaela²²⁴

²¹⁴ M.C.A. MacDonald, *On Saracens...*, s. 9–11; U.Scharer, *The Problem of Nomadic...*, s. 261.

²¹⁵ ND, Or. 28, s. 59.

²¹⁶ М.Д. Бухарин, *Происхождение...*, s. 61–62. Pokazuje też inne nazwy wywiedzione od nazw dolin.

²¹⁷ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 15.

²¹⁸ Zob. F. Millar, *The Theodosian Empire...*, s. 297–314; T. Hainthaler, *Christian Arabs...*, s. 33; W. Ward, *Mirage of the Saracen. Christians and Nomads in the Sinai Peninsula in Late Antiquity*, Oakland 2015, s. 27.

²¹⁹ Rdz 16, 1–16; 21, 8–21; D.D. Grafton, „*The Arabs*”..., s. 180.

²²⁰ Tekst grecki Euzebiusza nie zachował się. Dysponujemy łacińskim przekładem i wersją armeńską.

²²¹ D.D. Grafton, „*The Arabs*”..., s. 180.

²²² Rdz 16, 8; Jan z Damaszku, 100, 5–6. To ciekawa, chociaż błędna próba etymologii. W rzeczywistości nazwa *Saraceni* nie ma związku z Biblią. Pojawiła się na długo przed narodzinami chrześcijaństwa. Pierwszym autorem, który nazwał tak mieszkańców Półwyspu Arabskiego był Pliniusz Starszy. Szerzej na ten temat zob. М.Д. Бухарин, *Происхождение...*, s. 57–62; A.G.C. Savvides, *Some notes...*, s. 89–96.

²²³ Eugeniusz Zygaben, 29, kol. 1360.

²²⁴ *Liber Geneseos docet ex Ismaele Cedar et Agarenos, qui perverso nomine Saracenos vocantur, esse genitos* (Hieronim, *Komentarz do Księgi Izajasza*, V, 21, 13–17, 18–19).

beprawnie powołują się na pochodzenie od Sary²²⁵. Te etymologie są fałszywe, ale świadczą o próbie włączenia Saracenów w krąg historii biblijnej.

Nicolas Asselin stwierdził, że nigdy przed VI w. Izmaelici i Saraceni nie zostali zdefiniowani jako Arabowie²²⁶. To nie do końca prawda. Euzebiusz w komentarzu do Izajasza powiązał Saracenów z Arabami i ulokował ich na obrzeżach cesarstwa w prowincji Arabia²²⁷. Z kolei w *Preparatio evangelica* zacytował Molona, autora greckiego z I w., według którego 12 synów nałożnicy Abrahama (niewymienionej z imienia) wkroczyło do Arabii i podzieliło między siebie kraj, zostając pierwszymi królami. Dlatego, kontynuuje Molon, do dziś w Arabii jest 12 królów²²⁸. Co ciekawe, w tym samym miejscu zachował się kolejny cytat, zgodnie z którym, to Izmael, nie Izaak miał być złożony w ofierze Bogu, czemu zapobiegł anioł²²⁹. Późniejsza tradycja islamska odwoływała się to tej wersji²³⁰.

Zdaniem Egle Lauziego sami Arabowie nigdy nie nazywali się Saracenami²³¹. Uczony odrzuca tym samym świadectwo Sozomena Hermiasza, którego zdaniem woleli oni określać się jako Saraceni, bowiem wstydzieli się być synami Hagar, niewolnicy²³². Inną, ciekawą wykładnię przedstawił Cyryl ze Scytopola, według którego z chwilą przyjęcia chrztu Arabowie przestali być *Hagarytami* i *Izmaelitami*, lecz stali się *dziećmi Sary i dziedzicami obietnicy*²³³. Gdyby przyjąć interpretację Cyryla, Saracenami byłiby zatem ci spośród Arabów, którzy przeszli na chrześcijaństwo. Jednak jego pogląd wydaje się odosobniony.

W świetle dzisiejszego stanu źródeł, nie da się rozstrzygnąć jednoznacznie etymologii i znaczenia słowa Saraceni. Żadne z wyjaśnień zaprezentowanych powyżej nie jest przekonujące. Trzeba zgodzić się z racjonalną uwagą Ulfa Scharrera, że dla autorów rzymskich termin ten stał się zbiorczą nazwą różnych grup etnicznych²³⁴. Począwszy od VII w. Saracenami nazywano zarówno przedislamskich Arabów, jak i wyznawców religii Proroka²³⁵.

²²⁵ *ergo per Madianaeos, Ismaelitas et Agarenos, qui nunc Sarraceni appellantur, assumentes sibi falso nomen Sarae* (Hieronim, *Komentarz do Księgi Ezechiela* VIII, 25, 1–7, 76–80).

²²⁶ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 24.

²²⁷ Odwoływał się do Iz XV, 7, 9 i XLII, 11. D.D. Grafton, „*The Arabs*”..., s. 182.

²²⁸ Euzebiusz, *Evangelica preparatio* 9, 19.

²²⁹ Euzebiusz, *Evangelica preparatio* 9, 19.

²³⁰ A.G.C. Savvides, *Some notes...*, s. 92.

²³¹ E. Lauzi, *Bizantini versus Saraceni...*, s. 287.

²³² Sozomen wiedział, że w rzeczywistości byli potomkami Hagar (Sozomen, VI, 38, 10); D.D. Grafton, „*The Arabs*”..., s. 184.

²³³ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 10.

²³⁴ U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 260. Uczony sądzi też, że w badanym przez niego okresie (do IV w.) oznaczał on koczowników.

²³⁵ A.G.C. Savvides, *Some notes...*, s. 95.

Wczesnochrześcijańscy pisarze uważali, że nazwa „Saracen” była próbą podejmowaną przez koczowniczych Arabów, aby powiązać się ze Starym Testamentem, z Sarą, prawną żoną Abrahama, zamiast Hagar, jego egipską konkubiną. Autorzy chrześcijańscy deprecjonowali w ten sposób nomadów wskazując na niską pozycję urodzenia ich protoplasty. Mohammed Tahar Mansouri idzie jednak zbyt daleko, uznając tę terminologię za jednoznacznie negatywną, bowiem podkreślała, że Saraceni byli niewolnikami Sary, a ich walka z Bizantyńczykami była buntem niewolników przeciw panom²³⁶. Nie jest też prawdą, że Saracenami nazywano Arabów wyłącznie w okresie, gdy relacje między Bizancjum i Arabami były złe²³⁷.

Kościelny historyk Sozomen pisał, że Saraceni *praktykują obrzezanie jak Żydzi [i] powstrzymują się od używania wieprzowiny oraz przestrzegają wielu innych żydowskich obrzędów i zwyczajów*. Jednak, według Sozomena zapomnieli o swoim pochodzeniu i odkryli je dopiero wtedy, gdy *niektórzy z ich plemienia, którzy później mieli kontakt z Żydami, zebrali od nich fakty ich prawdziwego pochodzenia*²³⁸. Ta koncepcja Saracenów jako posiadających historię *Księgi* pozwoliła pisarzom chrześcijańskim na włączenie ich do dziejów powszechnych i pomogła wyjaśnić niektóre ich zwyczaje i manieri w sposób, który miał sens dla chrześcijańskiej publiczności²³⁹.

5. Ṭayyāyē

Niemal współcześnie z nazwą Saraceni w tekstach syryjskich pojawił się termin Ṭayyāyē lub Ṭayōyē używany w odniesieniu do Arabów pustyni²⁴⁰. Był on również stosowany w *Synodicon orientale*, aktach Kościoła Wschodu,

²³⁶ M.T. Mansouri, *Byzantium and the Arabs from the VIIth to XIth Century*, MWO 20, 2010, s. 60, <http://hdl.handle.net/10086/19198>. Zob. też Ph. Sénaç, *L'image de l'autre, Histoire de l'Occident Médiéval face à l'Islam*, Paris 1983, s. 14.

²³⁷ M.T. Mansouri, *Byzantium and the Arabs...*, s. 58.

²³⁸ Sozomen, VI, 38.

²³⁹ Tak twierdzi Peter Schadler (G. Fisher, Ph. Wood, P. Schadler et al., *Arabs and Christianity*, [in:] *Arabs and Empires before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 367–372. Zob. też F. Millar, *The Theodosian Empire...*, 297–314; idem, *Hagar, Ishmael, Josephus, and the origins of Islam*, [in:] idem, *Rome, the Greek World, and the East*, t. III, *The Greek World, the Jews, and the East*, eds. H.M. Cotton, G.M. Rogers, Chapel Hill 2006, s. 351–377, szczeg. 361–364; G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 92).

²⁴⁰ Jan Retzö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 268–269; M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 3–5; R.G. Holland, *Arabia and the Arabs...*, s. 235.

w odniesieniu do biskupów posługujących wspólnotom arabskim, takich jak biskup Symeon z *hirtā Tayyāyē*, (obozu Tayyāyē), na synodzie w Dadiszo w 424²⁴¹.

Również w tym przypadku proponowane są różne etymologie, wśród których wymienić można nawiązanie do nazwy plemienia *Tayyi*²⁴². Zwolennicy takiej interpretacji wskazują, że słowo *ṭayōyē* jest liczbą mnogą zaczerpniętą z arabskiego *Tayyi*, czyli plemienia, *Banū Tayyi*²⁴³. Było ono używane dla odwołania liczby mnogiej określenia *Sarakenoi*, którego liczba pojedyncza *Sarakenos* oznaczać mogła zarówno „Saracen”, jak i „Arab”²⁴⁴. Według Pliniusza Starszego około I w. naszej ery ludność *Tayy* wyemigrowała i jest „teraz” sąsiadem Nabatejczyków²⁴⁵. Inna możliwa etymologia nawiązuje do syryjskiego słowa oznaczającego błąd (*toyay*)²⁴⁶.

Analizując wystąpienia nazw *Ταῖνός*, *Ταῖνοι* w *Thesaurus Linguae Graecae*²⁴⁷ Nicolas Asselin doszedł do wniosku, że *Tayyāyē* byli uważani za jedno z 72 rozproszonych plemion, a zatem grupę etniczną odmienną od Arabów i Saracenów²⁴⁸. W *Liber legum regionum*, przypisywanej Bardesanesowi [Bardaisanowi], jest fragment w którym autor mówi o krainie *Tayōyē*, ale także o ziemi *Saraqoyē* (Saracenów)²⁴⁹. Możemy zatem przyjąć, że pod koniec II w. lub na początku III w. wiązano *Tayyāyē* i Saracenów z tym samym terytorium, co jednak nie oznacza, że uznawano te nazwy za odnoszące się do tych samych ludzi²⁵⁰. W jednym

²⁴¹ *Synodicon orientale*, s. 43.

²⁴² *Tayyāyā Arabs ex tribu Tayyi' oriundus, tum Arabs in genere* (*Thesaurus syriacus*, eds. R. Payne Smith, S.M. Quatremere, G.H. Bernstein et al., t. I, Oxonii 1879, s. 1460; J. Bruns, *Dictionarium syriaco-latinum*, Beryti Phoeniciorum 1895, s. 188). Podobnie sądzi N. al-Ka'bi, wydawca *Krótkiej kroniki* (s. 14, przypis 39), który podkreśla, że była to największa federacja plemienna na pograniczu bizantyńsko-sasanidzkim. Nazwa *Tayy* pojawia się w inskrypcjach safaickich, a także w wielu tekstach z Półwyspu Arabskiego, w tym w *Riyam 2006-17* i *Murayghan 3*.

²⁴³ J.P. Monferrer-Sala, *De viaje por el desierto de al-Nafūd. A propósito de Tayyāyē, hanpē w-ma 'Addāyē*, [in:] *Entre Oriente y Occidente. Ciudades y viajeros en la Edad Media*, ed. J.P. Monferrer Sala, M.D. Rodríguez Gómez, Granada 2005, s. 333-356 (szczeg. s. 339-350); J.P. Monferrer-Sala, *Qabūs b. al-Mundhir...*, s. 89.

²⁴⁴ G.W.H. Lampe, *A Patristic Greek Lexicon*, Oxford 1961, s. 1222b; J.P. Monferrer-Sala, *Qabūs b. al-Mundhir...*, s. 89.

²⁴⁵ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 88.

²⁴⁶ J.B. Segal, *Arabs in Syriac literature before the rise of Islam*, JSAI 4, 1984, s. 103.

²⁴⁷ Jest ich łącznie 7 (N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 35).

²⁴⁸ W *Kronice Hipolita* czytamy Ἀδιαβηνοὶ πέραν τῶν Ἀράβων, Ταῖνοι καταντικρὺς αὐτῶν (sekcja 226, v. 2) i Σακεῖνοι δὲ πέραν τῶν Ταῖνῶν (sekcja 228. 1). Warto też zacytować *Kronikę wielkanocną*: Ἀδιαβηνοὶ καὶ Ταῖανοὶ πέραν οἰκοῦσι τῶν Ἀράβων (s. 60.13). Szczegółowa analiza poszczególnych przypadków N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 32-45.

²⁴⁹ Bardesanes, ed. Drijvers, s. 50-51; ed. Nöldeke, s. 595. 21.

²⁵⁰ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 29.

z fragmentów dzieła Uraniosa²⁵¹ noszącego tytuł *O Arabii* (Ἀραβικὰ), zachowanym u Stefana z Bizancjum czytamy: Ταῖνοι, ἔθνος ἀπὸ τῶν Σαρακηνῶν πρὸς μεσημβρίαν, ὡς Οὐλπιανὸς ἐν Ἀραβικοῖς καὶ Οὐράνιος ἐν Ἀραβικῶν δευτέρῳ²⁵². Jak widać, nie znajdujemy tu powiązania Ταγγαῖε z Arabami.

Reasumując, w czasach bizantyńskich nazwa Saraceni poszerzyła swój zakres znaczeniowy. Równocześnie nastąpiło stopniowe utożsamienie Saracenów z Izmaelitami i Ταγγαῖε²⁵³. Świadcstwo Libaniasza o zabiciu cesarza Juliana przez pewnego Ταῖνος²⁵⁴ odczytywano później jako czyn dokonany przez Saracena lub Izmaelitę. Pisząc o praktykowaniu obrzezania Epifaniusz z Salaminy wzmiankował Saracenów, zwanych też Izmaelitami oraz (osobno) Homerytów²⁵⁵.

6. Izmaelici (Ἰσμαηλίται) i (H)Agareni (Ἀγαρηνοί)

Pisarze żydowscy często łączyli Arabów z Izmaelem, a to powiązanie zostało przyjęte przez autorów chrześcijańskich. Termin „Izmaelici” jest używany w odniesieniu do Arabów już w Biblii hebrajskiej, a także w I w.n.e. Żydowski pisarz Józef Flawiusz bezkrytycznie opisuje Izmaela jako protoplastę Arabów²⁵⁶. Co ciekawe, wizerunek Izmaela w żydowskich źródłach niekoniecznie był negatywny, jak zauważa Erich Gruen²⁵⁷.

Izmaelici, którzy występowali też pod nazwą Hajaritów²⁵⁸, są wspomniani w Piśmie św. w związku z handlem w Arabii i Egipcie²⁵⁹ i w związku z walkami przeciwko Żydom w których byli sojusznikami Midianitów²⁶⁰. W Biblii pojawiają się dwa klany Izmaelitów – potomkowie Kedara i potomkowie Nebajota²⁶¹.

²⁵¹ Warto się również zastanowić, czy tą nieznaną postacią jest nikt inny jak uzurpator Uranius Antoninus który przybrał purpurę w Syrii w III w.

²⁵² Ταῖνοι, ἔθνος ἀπὸ τῶν Σαρακηνῶν (U r a n i u s z, 11, s. 524).

²⁵³ E u z e b i u s z, *Evangelica preparatio*, VI, 11 (Ἰσμαηλίταις τοῖς κατὰ τὴν Ἀραβίαν) i O r y g e n e s (*Przeciw Celsusowi*, V, 48: καὶ τῆς Ἰσμαηλιτῶν Ἀράβων).

²⁵⁴ J u l i a n, *Mowy*, XXIV, 6.

²⁵⁵ Większość z nich robi to nie z powodu Prawa, ale z powodu głupiego zwyczaju – stwierdził (E p i f a n i u s z, II, 30.33.3).

²⁵⁶ T. H a i n t h a l e r, *Christliche Araber...*, s. 15–18; J ó z e f F l a w i u s z, *Starożytności*, I, 12.2.

²⁵⁷ E. G r u e n, *Rethinking the Other in Antiquity*, Princeton 2011, s. 299–302.

²⁵⁸ 1 Krn V. 10.

²⁵⁹ Gen XXXVII. 27.

²⁶⁰ Sdz VIII. 24.

²⁶¹ Iz IX. 7.

Innym plemieniem arabskim znanym autorom żydowskim było Ma'un (arabskie Ma'in)²⁶². Termin Izmaelici pojawił się też w dziele Józefa Flawiusza z I w., a później był używany przez pisarzy takich jak Euzebiusz.

Nazwa Izmaelici, znana z tekstów biblijnych, pojawia się ponownie poczynając od IV w. w źródłach żydowskich, chrześcijańskich, a także arabskich z okresu wczesnoislamskiego²⁶³. Łączyła ona Arabów z historią i genealogią Abrahama i była wykorzystywana, by wyjaśnić ich barbarzyństwo. Pojawia się w *Żywocie św. Malchusa* napisanym przez Hieronima. W innych tekstach, takich jak *Żywot Eutymiusza*, jest używana wraz z wyraźnym powiązaniem z Sarą, aby zaoferować alternatywne pochodzenie, zgodnie z którym jako spadkobiercy obietnicy barbarzyńscy Saraceni mogą zostać odkupieni przez chrzest²⁶⁴.

W późnej starożytności niektórzy autorzy używają terminu „Izmaelici”, aby zasugerować, że nomadzi nawrócili się na chrześcijaństwo lub przyjęli pewne zwyczaje żydowskie, ale inni używają go w obraźliwym sensie²⁶⁵. Na przykład Amoniusz opisuje Faranitów jako *Izmaelitów z Pharan* w związku z ich chryścianizacją. Przez nazywanie ich Izmaelitami, Amoniusz odróżnia chrześcijańską osiadłą ludność w Pharan od Saracenów i barbarzyńców, którzy zaatakowali mnichów z Synaju²⁶⁶.

Podobny charakter miała nazwa „Agareni” (Ἀγαρηνοί), wywodząca się od imienia Hagar, wymieniana przez Euzebiusza i Hieronima jako alternatywa dla „Saracen” lub „Izmaelita”²⁶⁷. Autorzy bizantyńscy stosowali określenia (H)Agareni i Izmaelici równolegle z terminem Saraceni. Jerzy Synkellos wywodził od

²⁶² S. M u z a f f a r - u d - D i n, *Geographical History...*, s. 37.

²⁶³ I. E p h ' a l, „*Ishmael*” and „*Arab(s)*” ..., s. 227.

²⁶⁴ T. H a i n t h a l e r, *Christian Arabs...*, s. 31. Wyrażenie „spadkobiercy obietnicy” znajduje się w opowieści o Aspebecie Cyryla ze Scytopola.

²⁶⁵ S o z o m e n, VI, 38: Τουτὶ γὰρ τὸ φύλον ἀπὸ Ἰσμαῆλ τοῦ Ἀβραὰμ παιδὸς τὴν ἀρχὴν λαβὼν καὶ τὴν προσηγορίαν εἶχε, καὶ Ἰσμαηλίτας αὐτοὺς οἱ ἀρχαῖοι ἀπὸ τοῦ προπάτορος ὠνόμαζον. . . . τοιοῦτον δὲ τὸ γένος ἔλκοντες ἅπαντες μὲν ὁμοίως Ἑβραίοις περιτέμνονται καὶ ὑέων κρεῶν ἀπέχονται καὶ ἄλλα πολλὰ τῶν παρ' αὐτοῖς ἐθῶν φυλάττουσι. . . ἐξ ἐκείνου τε παρ' αὐτοῖς εἰσέτι νῦν πολλοὶ Ἰουδαϊκῶς ζῶσιν. Cf. E p i f a n i u s z I, 180: καὶ κτίζει τὴν Φαράν καλουμένην ἐν τῇ ἐρήμῳ. τούτῳ παιδες γίνονται δεκαδύο τὸν ἀριθμόν, ἐξ ὧν αἱ φυλαὶ τῶν Ἀγαρηνῶν τῶν καὶ Ἰσμαηλιτῶν, Σαρακηνῶν δὲ τανῦν καλουμένων.

²⁶⁶ A m m o n i u s z [grecki], 33: ἔρχονται πλήθι ἀνδρῶν Ἰσμαηλιτῶν ἀπὸ τῆς Φαράν. W redakcji aramejskiej (ed. M ü l l e r - K e s s l e r, S o k o l o f f, fols. 13, 28) mieszkańcy Faran nazywani są Faranitami (*prnait*), podczas gdy poganie są określani jako Saraceni (*srqait*).

²⁶⁷ *Ismaelitas et Agarenos—qui nunc Saraceni appellantur, assumentes sibi falso nomen Sarae* (H i e r o n i m, *Komentarz do Księgi Ezechiela*, XIV, 8.25.1–7, s. 335); *Abraham ex ancilla Agar generat Ismahel, a quo Ismahelitarum genus, qui postea Agareni et ad postremum Saraceni dicti* (E u z e b i u s z, *Kronika (kontynuacja Hieronima)*, ed. H e l m, 24a); T. H a i n t h a l e r, *Christliche Araber...*, s. 20.

Abrahama i Hagar rasę Izmaelitów, czyli Hagarenów²⁶⁸ i dodawał, że są oni również znani jako Saraceni, przyjmując to imię dla siebie od Sary, jak niektórzy mówią, ponieważ uważają za niegodne noszenia służalczego imienia Hagarenów²⁶⁹. Podawał też inną interpretację – Izmaelici są nazywani Saracenami, ponieważ Sara odesłała Hagar pozbawioną dziedzictwa²⁷⁰. Tę samą opinię znajdujemy także u Jan z Damaszku²⁷¹. Teodoret, podobnie jak Cyryl, nazywa Arabów „Izmaelitami”. Ten ostatni, jeden z nielicznych, którzy pozytywnie postrzegali Arabów, pisząc o tych, którzy przyjęli chrześcijaństwo zasugerował, że są dumni z powrotu do dziedzictwa swego przodka – Abrahama²⁷².

Zdaniem Mohammeda Tahar Mansouriego słowo Izmaelici, synowie Izmaela, było nazwą akceptowaną zarówno przez Arabów jak i Bizantyńczyków w okresach lepszych relacji z Arabami²⁷³. Uchwycenie momentu, w którym Arabowie, nazywani potomkami Hagar przez chrześcijan i żydów, sami zaczęli przyznawać się do tego, że wywodzą się od Abrahama²⁷⁴, byłoby bardzo interesujące. To jednak zagadnienie wymagające odrębnych badań. Można jedynie podejrzewać, że idea taka mogła kiełkować wśród plemion nawróconych na chrześcijaństwo, ale w głowach większości mieszkańców półwyspu mogła pojawić się dopiero wraz z narodzinami islamu.

7. Inne określenia

Oprócz wyżej wymienionych sporadycznie w źródłach bizantyńskich pojawiają się także inne określenia. Autorzy greccy i rzymscy nie zawsze pisali ogólnie o Arabach. Często posługiwali się nazwami plemion. W tekstach Agatarchidesa i korzystających z jego dzieła (Strabona, Kasjusza Diona, Focjusza) pojawiają się liczne nazwy plemienne związane rzekomo z Arabami. Nie zawsze jednak da się je powiązać z konkretnymi grupami. Dodatkowe nazwy dorzucają autorzy

²⁶⁸ Jerzy Synkellos, s. 141 [=113 oryg.]

²⁶⁹ Hieronim, *Komentarz do Księgi Ezechiela* 8.25.1–7.

²⁷⁰ Jerzy Synkellos, s. 141 [=113 oryg.].

²⁷¹ Jan z Damaszku, *O herezjach*, C (CI), 1.

²⁷² Teodoret, *Żywoty*, IV, 12; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth Century*, Dumbarton Oaks-Washington, s. 154; D.D. Grafton, „*The Arabs*” ..., s. 184. Ten ostatni sugeruje, że oznaczało to też dumę z Izmaela, protoplasty Arabów.

²⁷³ M.T. Mansouri, *Byzantium and the Arabs*..., s. 60.

²⁷⁴ Szerzej na ten temat: M. Cook, P. Crone, *Hagarism. Making of the Islamic World*, Cambridge-London-New York-Melbourne 1977, *passim*; G. Fisher, *Between Empires*..., s. 165–170.

rzymscy – w szczególności Pliniusz. Musimy przy tym pamiętać, że imiona plemion i ich przywódców poznajemy w zgrecyzowanej lub zlatynizowanej formie. Na przykład wśród ludów zamieszkujących południową Arabię wymieniano *Sabaei* (Sabejczycy), *Chatramotitiae*, czyli ludzie z Hadramawt (Hądramawt), *Omanitae* (Omańczycy) i *Sachalitae* (mieszkańcy wybrzeża Sāhil), itd.²⁷⁵ Filostorgiusz, wspominając o Himjarytach, Arabach z południa półwyspu, nazywa ich Homerytami, ale dodaje, że wcześniej byli znani jako *Sabaioi* (zapewne chodzi o Sabejczyków)²⁷⁶. Co ciekawe, potwierdza ich pochodzenie od Abrahama, ale za ich pramatkę uznaje nie Hagar, lecz Keturę, która została żoną Abrahama po śmierci Sary²⁷⁷. Dodać warto, że także Prokopiuszowi z Cezarei wspomniani Himjaryci znani byli jako Homeryci²⁷⁸, co zdaniem Grega Fishera świadczy o popularności tego określenia w kręgach intelektualnych Bizancjum²⁷⁹.

Reasumując, w okresie wczesnobizantyńskim nazewnictwo odnoszące się do Biblii było rozpowszechnione wśród żydów i chrześcijan. Dotyczy to zarówno nazw *Izmaelici* i *(H)Agareni*, jak i terminu *Saraceni*²⁸⁰. Wszystkie one były częste w kronikach bizantyńskich i żywotach świętych, zarówno w odniesieniu do pogańskich mieszkańców półwyspu, jak i do muzułmanów²⁸¹. Nie oznacza to jednak, że zaprzestano całkowicie nazywać ich Arabami. Chociaż w przypadku poszczególnych autorów można dostrzec pewne prawidłowości, w skali całej spuścizny literackiej cesarstwa trudno znaleźć jednoznaczne definicje poszczególnych określeń. Często analizowane powyżej nazwy używane były wymiennie. Na przykład Teodoret, biskup Cyru, traktuje nazwy biblijne Ἀραβας i Ἰσραηλίταις jako synonimy²⁸², dodając do nich również Kedar²⁸³ i pisząc, że Midian, Kedar i Gefa²⁸⁴ to ludy koczowniczych barbarzyńców, składające się z potomków rasy Izmaela, natomiast Saba, to plemię Etiopii²⁸⁵. W innym miejscu znajdujemy u tego autora przejście od Saracenów do Izmaelitów Κατ' ἐκεῖνον τὸν χρόνον τῶν

²⁷⁵ K. Kościelniak, *XX wieków chrześcijaństwa w kulturze arabskiej*, t. I, *Arabia starożytna. Chrześcijaństwo w Arabii do Mahometa* († 632), Kraków 2000, s. 25.

²⁷⁶ Filostorgiusz, III, 4.

²⁷⁷ Filostorgiusz, III, 4.

²⁷⁸ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20. 9–10, też Teodoret, *Historia Kościoła*, IV, 20.

²⁷⁹ G. Fisher, *Between Empires...*, s. 166.

²⁸⁰ F.E. Peters, *Introduction*, [in:] *The Arabs and Arabia on the Eve of Islam*, ed. F.E. Peters, 1999, s. XIII.

²⁸¹ A.G.C. Savvides, *Some notes...*, s. 92.

²⁸² 2 Krn 21.16; 26.7; Iz 15.9 (τὸ δὲ ὕδωρ τὸ Ρεμμων πλησθήσεται αἵματος ἐπάξω γὰρ ἐπὶ Ρεμμων Ἀραβας καὶ ἄρῳ τὸ σπέρμα Μωαβ καὶ Αριηλ καὶ τὸ κατάλοιπον Αδαμα); Rdz. 37.27–28; Teodoret, *Kom. Iz.*, VI, 578–603, do Iz. 21.13–16, s. 158–159.

²⁸³ Teodoret, *Kom. Iz.*, XII, 94–155, do Iz. 42, 9–12, s. 401–403.

²⁸⁴ Teodoret, *Kom. Iz.*, XIX, 490–495, do Iz. 60, 5, s. 244.

²⁸⁵ Teodoret, *Kom. Iz.*, XIX, 490–516, do Iz. 60, 5–7, s. 244–247.

Ἰσμαηλιτῶν τὰ φύλα τὰς πελαγούσας τῆς Ῥωμαίων ἡγεμονίας ἐληΐζετο χώρας²⁸⁶. Niewykluczone, że to utożsamienie pochodzi wprost z egzegezy biblijnej²⁸⁷. Prawdopodobnie pod wpływem dzieł Orygenes, który już wcześniej odszukał powiązania między Kedar, Izmaelem i Keturą²⁸⁸, wzięto proroctwa Starego Testamentu i stworzono mit Saracenów/Izmaelitów²⁸⁹. Hieronim w komentarzu do Izajasza wyjaśnia, że Kedar to gałąź rodu Izmaela²⁹⁰. Utożsamienie Ṭayyāyē – Saraceni – Izmaelici trwało wśród autorów greckich na Zachodzie przez cały czas od V w.²⁹¹

Sytuację dodatkowo komplikuje fakt, że wspomniane powyżej nazwy były często łączone w źródłach literackich, nakładając się. Na przykład Euzebiusz, cytując list opisujący Saracenów z czasów Decjusza, nazwał ich *barbarzyńcami*²⁹². Pisarz z VI w., Ewagriusz Scholastyk, opisał ludność, która zaatakowała klasztor na górze Synaj jako barbarzyńskich Scenitów²⁹³. Prokopiusz z Cezarei pisząc o możliwych zagrożeniach dla mnichów na Górze Synaj wymienił koczowników barbarzyńców Saracenów²⁹⁴. Biorąc pod uwagę liczbę plemion arabskich i różnorodne formy ich życia, trudno się dziwić, że starożytne opisy Arabów bardzo się różnią.



²⁸⁶ Teodoret, *Historia Kościoła*, IV, 23.

²⁸⁷ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 88.

²⁸⁸ Orygenes, *Hom. Gen.*, XI, 2, s. 200.

²⁸⁹ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 89.

²⁹⁰ Teodoret, *Kom. Iz.* VI, 591–603, do Iz. 21.16, s. 158.

²⁹¹ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 91.

²⁹² Eusebiusz, *Historia Kościoła*, VI, 42: πολλοὶ δὲ οἱ κατ' αὐτὸ τὸ Ἀραβικὸν ὄρος ἐξανδραποδισθέντες ὑπὸ βαρβάρων Σαρακηνῶν.

²⁹³ Ewagriusz, V, 6 (Bidez, Parmentier, s. 202): κελεύμασι δὲ Ἰουστίνου καὶ τοῦ Σινᾶ ὄρους· ἐν ᾧ μεγίστοις ἐμπέπτωκε κινδύνους πολιορκίαν ὑποστὰς ὑπὸ τῶν Σικηνητῶν βαρβάρων.

²⁹⁴ Procopiusz, *Budowle*, V, 8.9: ἐς δὲ τοῦ ὄρους τὸν πρόποδα καὶ φρούριον ἐχυρώτατον ὁ βασιλεὺς οὗτος ᾠκοδομήσατο, φυλακτήριόν τε στρατιωτῶν ἀξιολογώτατον κατεστήσατο, ὥς μὴ ἐν θέρει Σαρακενοὶ βάρβαροι ἔχοιεν ἅτε τῆς χώρας ἐρήμου οὔσης, ἥπερ μοι εἴρηται, ἐσβάλλειν ὥς λαθραιότατα ἐς τὰ ἐπὶ Παλαιστίνης χωρία.

Część II

Odziedziczony obraz

Poznawanie Arabii

Źródła wiedzy Greków i Rzymian o regionie



1. Wyprawy na teren Półwyspu Arabskiego w starożytności

Grecy zaczęli gromadzić wiedzę geograficzną o Arabach od końca VI w. p.n.e. Jej poszerzanie szło jednak powoli, dlatego zarówno w VI jak i V w. p.n.e. obszary Półwyspu Arabskiego były ziemią fantastyczną, na której Herodot lokalizował zarówno wszelkiego rodzaju egzotyczne ludy, jak i dziwaczne stworzenia, takie jak skrzydlate węże¹.

Pierwszym krokiem na drodze do poznania Arabii była podróż Skylaksa z Kariandy, odbyta na polecenie władcy perskiego, Dariusza I (522–486 p.n.e.)². Około 520 r. p.n.e., ten grecki odkrywca wyruszył z rozkazu władcy z zamiarem okrążenia Półwyspu. Jego podróż, rozpoczęta na rzece Indus, zakończyła

¹ Herodot, II, 75; III, 107–113.

² Herodot, IV, 44.

się w Egipcie³. Niestety, odkrycia Skylaksa znamy tylko z trzeciej ręki. Korzystał z nich Hekataeus, joński geograf, który stworzył mapę świata. Jego praca również zaginęła, ale została wykorzystana pół wieku później, z wieloma krytycznymi komentarzami, przez Herodota. Skylaks miał prawdopodobnie ze sobą Persów, którzy mogli rozpoznać Cieśninę Ormuz, a więc raczej nie skręcił w Zatokę Perską, lecz ją przeciął. Następnie udał się wzdłuż wschodniego wybrzeża półwyspu Oman, podążył południowym wybrzeżem Półwyspu Arabskiego i ostatecznie skręcił na północ i popłynął wzdłuż Morza Czerwonego, co, jak twierdził, zajęło mu dni 40⁴. Niestety nie wiemy, co Skylaks myślał i co wiedział na temat Półwyspu Arabskiego. Nie ma nawet pewności, że w ogóle był świadom jego istnienia⁵. Wydaje się prawdopodobne, że na mapie sporządzonej przez Hekateusa „Arabia” ciągnęła się od Gazy lub wschodniej Deltę na południe, między Nilem a Morzem Czerwonym, aż do oceanu.

Również Herodot nie miał jasnego wyobrażenia o Półwyspie Arabskim, Syriaku czy Negewie, dlatego nie opisał zamieszkujących je ludów ani w Hidżazie (al-Ḥiǧāz) ani w centralnej i południowej Arabii⁶. Myślał, że Ἀράβιος κόλπος, czyli nasze Morze Czerwone, znajduje się znacznie dalej na wschód, niż jest w rzeczywistości, chociaż dzięki Skylaksowi z Kariandy znał jego wymiary. Piszząc, iż „Arabia jest najbardziej wysunięta na południe ze wszystkich zamieszkałych krajów” Herodot mógł korzystać z informacji kogoś, kto znał południowo-zachodnią część półwyspu. Jednak Michael C.A. Macdonald sądzi, że informatory Herodota pochodzili z północy półwyspu, a nawet ze wschodniego Egiptu, bowiem żaden Minejczyk czy Sabejczyk sam nie nazwałby się „Arabem”⁷. Badacz wskazuje, że wonności kupowano od pośredników, kupców z północnych krajów arabskich i z nimi kojarzono kupowane produkty. Dlatego kadzidło (λίβανος/λίβανωτός) określano potocznie jako Ἀραψ ἄτμός⁸.

Pierwsze próby poznania Arabii w V w. p.n.e. w niewielkim stopniu przyczyniły się do poszerzenia wiedzy geograficznej Greków o tym regionie. To tłumaczy pomyłkę Damastes, wypomnianą mu przez Eratostenesa, a potem Strabona, że Zatoka Arabska to jezioro⁹. Do czasów Aleksandra Wielkiego (336–323 p.n.e.)

³ Herodot, IV, 44.

⁴ Herodot, II, 11; M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias, and the Greeks, contact and perceptions*, [in:] i d e m, *Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Farnham 2009, V, s. 4.

⁵ Herodot, IV, 38–39; M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 5.

⁶ D. Asheri, A. Lloyd, A. Corcella, *A Commentary to Herodotus Books I–IV*, eds. E. Murray, A. Moreno, Oxford 2007, s. 4–5.

⁷ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 6.

⁸ J.U. Powell, *Collectanea Alexandrina. Reliquiae minores Poetarum Graecorum Aetatis Ptolemaicae 323–146 A.C.*, Oxford 1925, 141. 11.

⁹ Eratostenes, I, 8, s. 46 [=Strabon, I, 3.1–2].

półwysep prawie nie był znany greckiemu światu, a wysiłki w celu zbadania tego regionu były sporadyczne¹⁰. Kiedy Aleksander wyruszał na wschód, wiedza o Arabii opierała się na Hekataeusie, zmodyfikowanym i poszerzonym przez Herodota. Półwysep Arabski nadal był dla niego *terra incognita*.

Maszerując bez napotkania oporu przez „wybrzeże Arabii” i jej północne dystrykty, Macedończyk uważał że „podbił większą część Arabii”¹¹. Nie był świadomy, że w rzeczywistości rozciągała się daleko na wschód od Nilu i obejmowała większość Synaju, Negewu i Edomu. Gdy maszerował spod Arbeli, sądził, że ma po lewej stronie Arabię, znaną z wonnych ziół¹².

Dopiero po podboju imperium perskiego Aleksander odkrył rozbieżności między świadectwami geografów a własnymi obserwacjami. Musiało jednak upłynąć nieco czasu, by uświadomił sobie konieczność zweryfikowania dawnych świadectw. Czynnikiem, który wpłynął na jego decyzje były zapewne opowieści o bogactwach Arabii (pachnidłach, przyprawach, drogich kamieniach itp.), które docierały na dwór macedoński¹³. Aleksander, zaintrygowany nimi, postanowił sprawdzić ich wiarygodność i, być może, wy badać, czy nie dałoby się włączyć rodzącej je ziemi do imperium¹⁴. Podjęte przez niego działania spowodowały, że w źródłach pojawiły się informacje, iż pragnął podbić Półwysep Arabski, a nawet, że to zrobił¹⁵.

W 325 r. p.n.e. Aleksander wysłał flotę pod wodzą jednego ze swoich towarzyszy, pochodzącego z Krety Nearcha, w celu zbadania wybrzeża między Indusem i „Persją”¹⁶. Wyruszywszy znad rzeki Hydaspes Kreteńczyk przepłynął trasę od Indii do ujścia Eufratu i następnie popłynął w górę rzeki. Jednym z bardzo znaczących momentów jego podróży była pierwsza obserwacja Półwyspu Omańskiego (Musandam). Ci, którzy znali kraj, powiedzieli mu, że ten cypel należy do Arabii¹⁷, a także że to stąd „Asyryjczycy [tj. mieszkańcy Mezopotamii] importowali cynamon i inne przyprawy”¹⁸. Być może w otoczeniu króla pojawiło się wówczas przypuszczenie, że to druga strona Arabii.

¹⁰ Herodot, 4, 44.

¹¹ Arrian, *Anabasis*, III, 1.2.

¹² Kwintus Rufus, V, 1.2. W trakcie marszu przemierzał obszar Międzyrzecza.

¹³ Plutarch, *Żywoty*, XVII, *Alexander*, 24.4–5; Plutarch, *Powiedzenia*, 179c–f (= *Alexander*, 4) (po zdobyciu krainy produkującej kadzidło, wysłał talent wonności swemu wychowawcy, który kiedyś krytykował go za rozrzutność).

¹⁴ Arrian, *Anabasis*, VII, 20.1–8; D. Potts, *The Arabian Gulf in Antiquity*, vol. II, Oxford 1990, s. 2–3.

¹⁵ Plinius, XII, 62.

¹⁶ Arrian, *Indica*, XX, I, XXXII, 10–11; M.C.A. MacDonald, *Arabians, Arabias...*, s. 11–12.

¹⁷ Arrian, *Indica*, XXXI, 6–7.

¹⁸ Arrian, *Indica*, XXXII, 7.

Pragnąc je zweryfikować władca Macedonii wysłał kilka kolejnych ekspedycji, które dziś nazwalibyśmy badawczymi, czy też zwiadowczymi. Przedmiotem ich eksploracji miała być zarówno Zatoka Perska, jak i Morze Czerwone. Pierwsza, prowadzona przez Archiasa, dotarła nie dalej niż na wyspę Tylos (starożytne Dilmun, ob. w Bahrajnie)¹⁹. W 325/4 p.n.e. lub w roku następnym wyruszyła kolejna. Na jej czele stał jeden z towarzyszy Aleksandra, Androstenes z Tasos, który otrzymał polecenie zbadania dzisiejszej Zatoki Perskiej. Miał za sobą doświadczenia żeglarskie, bowiem towarzyszył wcześniej Nearchowi w powrocie drogą morską z Indii. Androstenes „opłynął część półwyspu Arabów (ἡ χερσόνησος τῶν Ἀράβων)”, ze wschodu na zachód²⁰. Wyruszył prawdopodobnie z Teredon, miasta w pobliżu miejsca, gdzie łączyły się Eufrat i Tygrys, być może w okolicy współczesnej Basry²¹. Następnie dopłynął do wyspy, której Grecy nadali nazwę Ikaros²², identyfikowanej ze współczesną Fajlaką (Failakā) u wybrzeży Kuwejtu. Stąd dalsza droga wiodła do miasta Gerra, którego dokładnego położenia nie znamy, ale zwykle bywa lokowane w pobliżu współczesnego al-Dżubajl (al-Ğubail) w obecnej Arabii Saudyjskiej²³. Kolejnym przystankiem na trasie była wyspa Tylos, (ob. Tyros, w Bahrajnie)²⁴. Androstenes napisał relację ze swej wyprawy, niestety nie zachowaną z wyjątkiem fragmentów, z których największy znany dzięki Eratostenesowi i Strabonowi²⁵. Podany przez niego obwód Zatoki Perskiej był przytaczany także przez Pliniusza²⁶. Nie jest jasne, jak daleko Androstenes dopłynął. Zachowane zapisy z jego podróży ograniczają się do arabskiego wybrzeża Zatoki Perskiej, kończąc się tuż przed Półwyspem Omańskim²⁷.

Dowództwo trzeciej wyprawy zostało powierzone Hieronowi z Soloi, któremu rozkazano udanie się z Zatoki Perskiej wokół Arabii do Morza Czerwonego (miał dotrzeć do Heroöpolis na przesmyku sueskim), ale ten przestraszył się i za-

¹⁹ Arrian, *Anabasis*, VII, 20.7. Odwiedził także wyspę Fajlaka u wybrzeży Kuwejtu, której nazwę Aleksander rozkazał zmienić na Ikaros (VII, 20.5).

²⁰ Arrian, *Anabasis*, VII, 20.7.

²¹ D.W. Roller, *Summaries and Commentaries...*, [in:] *Eratostenes' Geography, Fragments collected and translated, with commentary and additional material*, eds. Duane W. Roller, Princeton–Oxford 2010, s. 193.

²² Arrian, *Anabasis*, VII, 20. Na wyspie istniała świątynia o nazwie Ichara (Ptolemusz, VII, 4.47).

²³ D.T. Potts, *Thaj and the Location of Gerrha*, PSAS 14, 1984, s. 87–91.

²⁴ G.W. Bowersock, *Tylos and Tyre: Bahrain in the Graeco-roman World*, [in:] *Bahrain through the Ages: The Archaeology*, eds. S.H.A. Al Khalifa, M. Rice, London 1986, s. 400–402.

²⁵ Eratostenes, III, 94.2–4, s. 91–92; Strabon, XVI, 3.2–4.

²⁶ Eratostenes, III, 93, s. 91; Plinius, VI, 108.

²⁷ Strabon, XVI, 2–4, XVI, 3.1 które są oparte na cytatach Eratostenesa z raportu Androstenesa.

wrócił wkrótce po opuszczeniu zatoki²⁸. Poinformował Aleksandra, że półwysep jest ogromny, nie mniejszy niż indyjski²⁹. Pomimo niepowodzenia próby opłynięcia półwyspu, zebrano wiele informacji na temat arabskiego wybrzeża Zatoki Perskiej i wysp, które tu leżą. Pod koniec życia Aleksander założył miasto swego imienia nad Zatoką Perską³⁰.

Trasa wspomnianych powyżej wypraw wiodła ze wschodu na zachód. Aleksander wysłał także co najmniej dwie ekspedycje, których zadaniem była próba opłynięcia półwyspu w drugą stronę³¹. Jedną z nich zaczęła się od zatoki *Ailanitic* (Zatoka Akaba)³², a druga z tej w pobliżu Heroöpolis (Zatoka Sueska)³³. Polecenie zbadania Morza Czerwonego otrzymał od Aleksandra Anaksikrates³⁴. O tej wyprawie, chociaż bez wymienienia imienia jej dowódcy, wspominają Teofrast³⁵ i Arrian³⁶. Być może Anaksikrates jako pierwszy odwiedził południową część Półwyspu Arabskiego, krainę kadzidła. Płynął wzdłuż wybrzeża w Rogu Afryki, z którego pochodził cynamon. Podał też dane dotyczące wybrzeży i ich długości, które za nim przytoczył Eratostenes³⁷. Jest prawdopodobne, że Anaksikrates miał połączyć się z Hieronem z Soloi, ale tak się nigdy nie stało³⁸.

Wysiłki Aleksandra Wielkiego doprowadziły do lepszego poznania Arabii (szczególnie obszaru nad Zatoką Perską). Wyprawom, chociaż daleko im było do pełnego sukcesu, zawdzięczamy wiele cennych informacji na temat topografii, zasobów i populacji po obu stronach Morza Czerwonego³⁹. Jednym z efektów było zidentyfikowanie Jemenu jako źródła kadzidła i mirry. O tym, że w Arabii Południowej wysłannicy Aleksandra odkryli te cenne produkty poinformował Teofrast z Eresus⁴⁰.

W chwili śmierci Aleksandra lub wkrótce potem Grecy wiedzieli nie tylko o istnieniu Zatoki Perskiej, ale także wiele o mieszkańcach obu jej brzegów. Mieli

²⁸ Arrian, *Anabazis*, VII, 20.7–8.

²⁹ Arrian, *Indica*, XLIII, 8.

³⁰ Kwintus Rufus, X, 3.13. Wcześniej popłynął kanałem Pallokopas *do granic Arabii*.

³¹ Arrian, *Indica*, XLIII, 7.

³² Αἰλανίτος μυχός, Strabon, XVI, 4.4.

³³ ἀπὸ Ἡρώων πόλεως, Teofrast, *O roślinach*, IX, 4.4.

³⁴ P.T. Keyser, *Anaxikrates*, [in:] *The Encyclopedia of Ancient Natural Scientists*, eds. P.T. Keyser, G.L. Irby-Massie, London 2008, s. 74.

³⁵ Teofrast, *O roślinach*, IX, 4.4.

³⁶ Arrian, *Indika*, XLIII, 7.

³⁷ Eratostenes, III, 95.4, s. 94; Strabon, XVI.4.4. Cf. W. Tarn, *Ptolemy II and Arabia*, JEA 15, 1929, s. 14–16.

³⁸ D.W. Roller, *Summaries and Commentaries...*, s. 197.

³⁹ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 11–14.

⁴⁰ Teofrast, *O roślinach*, IX.4.4; J. Retsö, *The Arabs in Antiquity. Their History from the Assyrians to the Umayyads*, London 2003, s. 268–269; D. Potts, *The Arabian Gulf ...*, s. 5–7.

też mniej lub bardziej jasne wyobrażenie o kształcie Półwyspu Arabskiego i byli świadomi, że kadzidło, mirra i inne wonności pochodzą z jego południowo-zachodniej części⁴¹. Wiedzieli, że północ tego półwyspu przylega do Mezopotamii na wschodzie i Lewantu na zachodzie⁴². Dysponując relacjami ludzi Aleksandra oraz tekstem Hieronima z Kardii, który opisał sąsiadujące z Morzem Martwym ziemie Nabatejczyków, Eratostenes mógł wyraźnie oddzielić obszar Arabii Szczęśliwej od pustynnych terenów Arabii leżących na północy półwyspu⁴³.

Od tego momentu wiedza grecka była poszerzana przez kolejnych odkrywców. Hellenistyczni władcy, którzy nastąpili po Aleksandrze, pozostawiali głęboko zainteresowani Arabią, a teksty odkrywców, geografów, innych pisarzy i obserwatorów składały się na korpus informacji, które zostały później odziedziczone przez Rzymian⁴⁴. Szczególnie duże zasługi na rzecz poznawania terytoriów Półwyspu Arabskiego i regionu Morza Czerwonego położyli władcy z rodu Ptolemeuszy (Lagidów), którym po rozpadzie imperium Aleksandra przypadł w udziale Egipt. W 312 r. p.n.e. Ptolemeusz I Soter zajął Syrię i Palestynę ze wschodnią Jordanią. Do jego królestwa została włączona między innymi Aila.

Jego syn i następca Ptolemeusz II Filadelf (285/4–247/6 p.n.e.) bardzo zainteresował się Morzem Czerwonym i wybrzeżem Półwyspu Arabskiego. Jego dziełem było założenie słynnego portu Berenike na jego zachodnim wybrzeżu. Na jego rozkaz w podróż badawczą, czy też może wywiadowczą, wzdłuż zachodniego wybrzeża Morza Czerwonego wyruszył Ariston. Głównym celem tej misji było przywrócenie szlaku morskiego między Ailą i Adenem⁴⁵. Później, pod rządami Antiocha IV Epifanesa (175–64), z Antiochii (Charakene) wysłano ekspedycję na południe do Zatoki Perskiej⁴⁶.

Badania prowadzone przez Aristona w Morzu Czerwonym, stały się podstawą prac Agatharchidesa (ok. 200–131), którego tekst został następnie zacytowany

⁴¹ M.C.A. MacDonald, *Arabians, Arabias...*, s. 15.

⁴² Zobacz podsumowanie wiedzy Arriana o Półwyspie (*Indica*, XLIII, 4–6) oraz opisy Eratostenesa i Artemidora (zachowane u Strabona, XVI, 4.2–4), z których większość musiała opierać się na badaniach zleconych przez Aleksandra.

⁴³ B. Szubert, *Starożytna Arabia w świetle źródeł greckich*, część I: *Epoka archaiczna, klasyczna i hellenistyczna*, Wrocław 2020, s. 17.

⁴⁴ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 4.

⁴⁵ Diodor, III, 42.1 (tutaj (w Posejdonion – T.W.) *Ariston, wysłany przez Ptolemeusza, celem zbadania wybrzeży Arabii, które ciągną się aż po ocean, wzniósł ołtarz dla Posejdona Pelagiosa*); Y. Ghanem, *The Port of Aqaba and its Role in the Indian Ocean Trade in Ancient and Medieval Times*, *AnDAJ* 30, 1986, s. 311–318. Niewykluczone, że wyprawa Aristona znajduje potwierdzenie w papirusie P. Cair. Zen. 59247, 2 (252). Zob. RE II.1, 1895, s. 950.

⁴⁶ Pliniusz, VI, 38.

zarówno przez Diodora i Strabona, jak i w IX w. przez Focjusza w jego *Bibliotece*⁴⁷. Ariston zidentyfikował różne ludy na zachodnim wybrzeżu półwyspu. Choć dobrze zdawał sobie sprawę z istnienia Zatoki Ailanickiej (ob. Akaba), uważał zachodnie wybrzeże Synaju za część Arabii, co sugeruje, że w jego czasach zamieszkiwali je „Arabowie”⁴⁸. W pobliżu południowego krańca Synaju Ariston zlokalizował punkt, do którego mieszkańcy Gerry i Minejczycy przywozili kadzidło i inne aromatyczne produkty z terytorium, które według Agatarchidesa Grecy nazywali Górną Arabią. Michael C.A. Macdonald zwraca uwagę, że na mapach w starożytności południe znajdowało się zwykle na górze⁴⁹, co tłumaczy powyższe określenie.

Mimo postępów w poszerzaniu horyzontów geograficznych Greków, zewnętrzne wybrzeże Półwyspu Arabskiego było im prawdopodobnie nieznane do końca II w. p.n.e.⁵⁰ Dotyczy to w szczególności południowych wybrzeży Arabii między dwiema zatokami. Jednak już w czasach Eratostenesa istniały informacje wykraczające poza ujście Morza Czerwonego. Podawał je na przykład Tymostenes z Rodos, cytowany przez Pliniusza⁵¹, którego dzieło znał także Eratostenes⁵².

Sytuacja zmieniała się dopiero w czasach Augusta który chciał mieć zaktualizowany i dokładny traktat o południowym krańcu zamieszkanego świata⁵³. Odpowiedzią na to zapotrzebowanie mogły być badania Juby II, władcy Mauretanii, przeprowadzone być może z myślą o planowanej wyprawie na ten teren Gajusza Cezara, wnuka Augusta. Ich wynikiem był traktat poświęcony Arabii, w którym opisane zostały zarówno wybrzeża półwyspu jak i trasy żeglowne od Afryki Zachodniej po Indie⁵⁴.

Chociaż domyślano się, że istnieje połączenie morskie między basenem Morza Śródziemnego, Egiptem i Indiami, zostało to ostatecznie udowodnione dopiero dzięki podróżom Eudoksosa z Kyzikos, który przybył na dwór Ptolemeusza VIII i stał się jego doradcą w sprawach geografii⁵⁵. Odwiedził też Mauretanię zatem, mimo iż dzieliło ich ok. 80 lat, Juba mógł znać szczegóły jego podróży⁵⁶.

⁴⁷ Zob. J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 295; M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 17. Na temat Berenike zob. S.E. Siedbotham, *Berenike and the Ancient Maritime Spice Route*, Berkeley 2011.

⁴⁸ Agatharchides, 87a (= Diodor, III, 42.5).

⁴⁹ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 17.

⁵⁰ D.W. Roller, *The World of Juba II and Kleopatra Selene*, London 2003, s. 231–232.

⁵¹ Pliniusz, VI, 36, 198.

⁵² Powoływał się na jego wyliczenia (Eratostenes, III, 97; Pliniusz, VI, 33, 163).

⁵³ E. Cary, E.H. Warmington, *The Ancient Explorers*, Baltimore 1963, s. 73–87.

⁵⁴ Zob. aneks *Baza źródłowa*.

⁵⁵ Strabon (II, 3.4–6), który zaczerpnął te dane od Poseidoniosa z Apamei. Podróż Eudoksosa odnotowali Pomponius Mela (III, 9.90) i Pliniusz (II, 67.169). Zob. D.W. Roller, *The World of Juba II...*, s. 228–229; I. G. Kidd, *Posidonius*, t. II. *The Commentary*, Cambridge 1985, s. 240–257.

⁵⁶ D.W. Roller, *The World of Juba II...*, s. 230.

Osobiste zainteresowania Augusta – a także stabilne warunki polityczne pod kontrolą Rzymu – doprowadziły do intensyfikacji wymiany handlowej. Autor *Periplus Maris Erythraei* twierdzi, że indyjscy marynarze celowo trzymali w tajemnicy drogę do swego kraju⁵⁷. Dlatego przed czasami Jubę odcinki trasy wiodącej z Morza Czerwonego do Indii nadal nie były połączone. Dopiero odkrycia Eudoksosa upowszechnione przez Jubę, sprawiły, że odtąd regularnie przemierzano indyjski szlak morski. Kontakty między Rzymem a Indiami stały się częste. Kapitanowi imieniem Hippalos przypisuje się ustanowienie praktycznych zasad handlu⁵⁸.

Efektem tych wszystkich dociekań było stopniowe poszerzanie wiedzy o Półwyspie Arabskim i jego mieszkańcach. Do czasów Strabona zdołano już opłynąć Arabię i wiedziano sporo o wybrzeżu Afryki Wschodniej. Dzięki temu rzymski geograf mógł odrzucić, jako błędną, opinię Damastesza, że Zatoka Arabska jest jeziorem⁵⁹. O ile jednak poznano nie najgorzej wybrzeża Arabii, o wnętrzu Półwyspu Arabskiego nadal wiedziano bardzo mało.

2. Kontakty dyplomatyczne

Inną drogą poznawania Arabii i jej mieszkańców były kontakty dyplomatyczne z istniejącymi na jej terytorium państwami i plemionami. Ich przykłady znajdujemy w źródłach, chociaż z całą pewnością nie wiemy o wszystkich.

Kasjuszowi Dionowi zawdzięczamy informację o poselstwie, wysłanym w sprawie pokoju do rzymskiego wodza Lukullusa (117–56 p.n.e.). W jego szeregach był Antioch, król Kommageny, Achaudonios, naczelnik arabski (Ἀράβιον δυνάστης) i inni⁶⁰. Z kolei anonimowy autor *Periplus*, opisując lokalizację Safar, siedziby Charibaela (Kariba'il Watar; Χαρίβηλ), króla Homerytów i sąsiadujących z nimi Sabejczyków, stwierdził, że wspomniany władca jest przyjacielem cesarzy (φίλος τῶν αὐτοκρατόρων) dzięki ciągłym poselstwom i darom⁶¹. Kwestią dyskusyjną jest, czy owe dary były grzecznościowymi podarkami czy dowodem podporządkowania Himjaru Rzymowi⁶². Warto jednak zauważyć, że Charibael

⁵⁷ *Periplus*, 26.

⁵⁸ *Periplus*, 57.

⁵⁹ Eratostenes, I, 13, s. 49; Strabon, I, 3.1–2.

⁶⁰ Kasjusz Dion, XXXVI, 2.5.

⁶¹ συνεχέσι πρεσβείαις καὶ δώροις (*Periplus*, 23).

⁶² Cf. M.D. Bukharin, *The Coastal Arabia and the adjacent Sea-Basins in the Periplus of the Erythrean Sea (Trade, Geography and Navigation)*, [in:] *Autour du Périple de la mer Érythrée*,

został nazwany legalnym władcą (ἐνθεσμος βασιλεὺς)⁶³, co może oznaczać, że uzyskał formalną akceptację Rzymu. Nie negując istnienia jakiejś formy zależności warto wziąć pod uwagę, że w *Periplus* znajdujemy też listę darów, które jego autor zalecał przywozić królowi: konie i juczne muły, wyroby ze złota, wytłaczane sztucze, drogą odzież, wyroby miedziane⁶⁴. W tym przypadku zapewne zalecenie dotyczyło kupców, nie poselstw rzymskich, pokazuje to jednak znaczącą pozycję południowoarabskiego króla. Niestety, ani chronologia tych rzekomych wizyt, ani tożsamość „cesarzy” nie jest jasna⁶⁵.

Steven Sidebotham sugeruje, że władcy królestw południowoarabskich uznali po wyprawie Gallusa (26–25 r. p.n.e.), że Nabatejczycy i Ptolemeusze zostali wyparci przez państwo rzymskie jako dominująca siła w częściach Morza Czerwonego⁶⁶. Na tak zwanych monetach „klasy B” z Sany, wybitych po wyprawie, widnieje głowa Augusta, świadcząca o wyraźnej świadomości potęgi Rzymu⁶⁷.

Inne dowody kontaktów dyplomatycznych między Arabią i Rzymem znajdujemy u Pliniusza Starszego. Za jego czasów do stolicy cesarstwa przybyli posłowie z Arabii⁶⁸. Trudno orzec, czy był świadkiem jednego, czy kilku takich poselstw. W rozmowie z przedstawicielami władców arabskich Pliniusz weryfikował dane zaczerpnięte od Juby⁶⁹, dotyczące odległości Charaks Spasinu od brzegu⁷⁰. Podziwiał szczególnie duży wzrost pewnego Gabbary, przywiezionego

eds. M. F. B o u s s a c, J.-F. S a l l e s, J.-B. Y o n, Lyon 2012, s. 208; S.E. S i d e b o t h a m, *Aelius Gallus and Arabia*, L 45.3, 1986, s. 599.

⁶³ *Periplus*, 24.

⁶⁴ *Periplus*, 24.

⁶⁵ *Periplus*, 23; R.G. H o y l a n d, *Arabia and the Arabs from the Bronze Age to the Coming of Islam*, London 2001, s. 46–47; S.E. S i d e b o t h a m, *Roman Economic Policy in the Erythra Thalassa*, 30 B.C.–A.D. 217, Leiden 1986, s. 127–128. Na temat chronologii zob. komentarz Lionela Cassona do *Periplus* (*General Commentary*, [in:] *The Periplus Maris Erythraei*, Text with Introduction, Translation, and Commentary, L. C a s s o n, Princeton, NJ. 1989, s. 150–151). W pewnym momencie po wyprawie do Augusta dotarli ambasadorowie z Indii, być może w odpowiedzi na pokaz potęgi rzymskiej w Arabii (*Res Gestae DA* 31.1). Zob. M. S a r t r e, *The Middle East Under Rome*, transl. C. P o r t e r, E. R a w l i n g s, Cambridge, MA. 2005, s. 67; S.E. S i d e b o t h a m, *Roman Economic Policy...*, s. 129.

⁶⁶ S.E. S i d e b o t h a m, *Roman Economic Policy...*, s. 127.

⁶⁷ Zob. D. P o t t s, *Augustus, Aelius Gallus, and the Periplus, a re-interpretation of the coinage of Sanaa Class B.*, [in:] *Arabia Felix, Beiträge zur Sprache und Kultur des vorislamischen Arabien, Festschrift Walter W. Müller zum 60. Geburtstag*, ed. N. N e b e s, Wiesbaden 1995, s. 212–222.

⁶⁸ *Qui mea aetate legati ex Arabia venerant (...), virgis etiam turis ad nos commeanitibus* (P l i n i u s z, XII, 31.57).

⁶⁹ Łac: Iuba; gr.: Ἰόβας, Ἰόβα lub Ἰούβας.

⁷⁰ P l i n i u s z, VI, 31.140.

z Arabii w czasach Klaudiusza (w tym przypadku nie jest jasne kto i dlaczego wspomnianego Gabbarę przywiózł)⁷¹. Kontynuację takich poselstw i darów w połowie II w. potwierdza Flegon⁷².

Z *O miesiącach* Jana Lydusa wiemy, że cesarz Klaudiusz miał kontakt z przywódcą o imieniu Aretas, być może królem Nabatejczyków Aretasem IV⁷³. Również w czasach Sewera Arabowie przynajmniej dwukrotnie wysyłali posłów do cesarza⁷⁴.

W kolejnych wiekach, wraz z rosnącym zaangażowaniem cesarstwa w regionie następowała intensyfikacja kontaktów dyplomatycznych. Ich szczyt przypada na VI w., gdy posłowie bizantyńscy wielokrotnie udawali się zarówno na południe Arabii, do Himjaru (Himyar), jak i do plemion z centralnej i południowej części półwyspu (Kindytów, Lachmidów). Brali też udział w konferencjach międzynarodowych na przykład w Ramli (ar-Ramla) czy w Himjarze. Wszystkie te kontakty owocowały raportami, składanymi przez cesarskich wysłanników. Dzięki ich lekturze elity konstantynopolikańskie miały możliwość śledzenia zarówno zmian geopolitycznych na Półwyspie Arabskim jak i otrzymywały wgląd w kwestie obyczajowe, religijne i społeczne swych arabskich partnerów.

3. Kontakty handlowe

Oprócz wypraw cesarskich i oficjalnych kontaktów, między Arabią a światem hellenistycznym i rzymskim miały miejsce inne rodzaje interakcje, które znacząco wpłynęły na relacje Diodora i Strabona⁷⁵. Jest bardzo prawdopodobne, że do najwcześniejszych kontaktów między Grekami i Arabami doszło poprzez handel przyprawami i wonnościami.

Zarówno źródła literackie jak i znaleziska archeologiczne z całego Półwyspu wyraźnie pokazują istnienie wymiany handlowej i międzykulturowej między Ara-

⁷¹ *Procerissimum hominum aetas nostra Divo Claudio principe Gabbaram nomine ex Arabia advectum ... vidit* (Pliniusz, VII, 16.74).

⁷² Flegon z Tralles, ed. Jacoby, no. 257, fr. 36, s. 1169–1185, szczeg. 1185 [=ed. Müller, 63, s. 625–626].

⁷³ Jan Lidyczyk, *O miesiącach*, IV, 104, analizowany w: O. Schmitt, *Rome and the bedouins of the Near East from 70 BC to 630 AD, 700 years of confrontation and coexistence*, [in:] *Shifts and Drifts in Nomad-Sedentary Relations*, eds. S. Leder, B. Streck, Wiesbaden 2005, s. 275. Badacz pisze, że Aretas zmarł w tym samym roku, w którym tron objął Klaudiusz (41 r. n.e.). Jednak częściej datuje się śmierć Aretasa na rok 40 n.e.

⁷⁴ Kasjusz Dion, LXXV, 2.4, vol. IX, s. 198.

⁷⁵ M.C.A. Macdonald, *Arabi, Arabie e Greci. Forme di contatto e percezione*, [in:] *I Greci. Storia Cultura Aret Società. 3. I Greci oltre la Grecia*, ed. S. Settis, Torino 2001, s. 17.

bią a światem śródziemnomorskim, Lewantem i Mezopotamią. Szlaki handlowe przebiegające przez Arabię były głównym powodem, dla którego interesowali się nią zarówno indywidualni kupcy, jak i ościenne mocarstwa. Pierwszy biegł na wschód od Morza Martwego, z północy na południe, drugi wiódł z Indii i/lub z krainy Punt (ob. Etiopia). Oba znane były w mieszkańcom Mezopotamii, Persji, Egiptu, Grecji i Rzymu. Żywotność tych szlaków oznaczała, że społeczeństwo grecko-rzymskie utrzymywało kontakty z królestwami południowoarabskimi i kupcami z interioru półwyspu, którzy byli pośrednikami w wymianie handlowej.

Kupcy transportowali (zwykle na wielbłądach) towary z południowej części Półwyspu Arabskiego nad Morze Śródziemne. Były to głównie wonne żywice, dobrze znane z Biblii jako mirra i kadzidło, balsam, a także luksusowe przyprawy (np. szafran i cynamon), za które uzyskiwano wysokie ceny. Owe produkty roślinne wykorzystywano w praktykach religijnych, jako lekarstwa, jednak przede wszystkim były one widoczną oznaką luksusu.

Kupcy byli pierwszymi, którzy docierali w odległe regiony, nawiązywali kontakty, uczyli się miejscowych języków, poznawali miejscowe obyczaje. Oni też byli jednym z głównych źródeł wiedzy dla władców, geografów i dziejopisów greckich i rzymskich. Eratostenes pisząc swą *Geografię* polegał w znacznej mierze na informatorach, być może kupcach aleksandryjskich, którzy podróżowali szlakiem przypraw między północnym krańcem Półwyspu Arabskiego a Arabią Południową. To dzięki nim poznał na przykład dane o długości szlaku handlowego z Gerry (Gerrha) do Południowej Arabii, które z jego tekstu zaczerpnął Strabon⁷⁶. Kupcy byli też ważnymi informatorami Juby Mauretańskiego.

W wielu miejscach Półwyspu Arabskiego badania archeologiczne doprowadziły do odkryć wskazujących na kontakty handlowe z Rzymem. Na przykład na Ikaros (Falaika), na północnym krańcu Zatoki stała twierdza Seleukidów i świątynia Apolla. Z kolei wykopaliska w porcie Dibba (Dibbā) nad Zatoką Omańską podkreślają powiązania zarówno z Indiami, jak i światem rzymskim⁷⁷. W Ed-Dur (Ad-Dūr, ob. Umm al-Qaiwaīn) znajdowano monety i ceramikę rzymską⁷⁸.

⁷⁶ Eratosthenes, 195–197; Informacje tego rodzaju prawdopodobnie nie zostały uzyskane w wyniku opłynięcia wybrzeża przez dowódców floty Aleksandra. R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, s. 70. Zob. też D. Potts, *Trans-Arabian routes of the pre-Islamic period*, [in:] *L'Arabie et ses mers bordières*, ed. J.-F. Salles Lyon 1988, s. 127sq.

⁷⁷ S. Jassim, E. Yousef, *Dibba, an ancient port on the Gulf of Oman in the early Roman era*, *ArAE* 25.1, 2014, s. 50–79.

⁷⁸ Oprócz rzymskich importów były tu też artefakty partyjskie i perskie. Znajdowała się tu świątynia poświęcona bogu słońca Szamaszowi, głównemu bóstwu czczonemu w Hatrze, ale udokumentowano także kult Ateny (G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 43). O rzymskiej ceramice w Ed-Dur zob. K. Ruttén, *The Roman fire wares of ed-Dur (Umm al-Qaiwain, U.A.E.) and their distribution in the Persian Gulf and the Indian Ocean*, *ArAE* 18.1, 2007, s. 8–24.

Częstymi znaleziskami, poświadczającymi istnienie relacji handlowych są monety. Przykładów można znaleźć bardzo wiele. Badacze dostrzegają wpływy greckie (ateńskie) w monetach bitych przez południowoarabskie królestwa Saba (Saba', gr. Σάβα, hebr. Šəbā') i Kataban (Kataban). Z kolei w północno-wschodniej i wschodniej Arabii znajdowane są monety imitujące pieniądz Aleksandra Wielkiego. Odkryto je m.in. w Mleiha (Milaiḥa)⁷⁹. Na Ikaros znajdowane są monety Nabatejczyków.

Rzymianie zdawali sobie sprawę z ważnego emporium Gerry na wschodnim wybrzeżu Półwyspu, które wzbogaciło się w okresie hellenistycznym, pełniąc funkcję punktu przeładunkowego towarów z Indii i Południowej Arabii. Polibiusz wspomina, że miasto zostało uhonorowane osobiście przez monarchę Seleukidów Antiocha III (205 p.n.e.), który obdarzył je „wiecznym pokojem i wolnością” po otrzymaniu odpowiednio hojnego daru w postaci kadzidła i mirry⁸⁰. Kadzidło z Gerry stanowiło składnik antidotum na zatrucie w przepisach medyków greckich i było sprzedawane na rynkach egipskich⁸¹.

Obecność osób z Gerry jest potwierdzona na wyspie Delos, będącej centrum handlowym we wschodniej części Morza Śródziemnego, a Agatarchides donosi o ich obecności w Petrze i Palestynie. Minejskie inskrypcje znaleziono również w Delos, a także w Iraku w perskiej stolicy Seleucji-Ktezyfonie, a minejscy kupcy powrócili w towarzystwie kobiet z Egiptu i Gazy, które poślubili⁸². Takich dowodów na powiązania międzykulturowe archeolodzy dostarczają wciąż⁸³.

Relacje handlowe regionu Morza Śródziemnego z Arabią rozwijały się dynamicznie przez cały okres rzymski. Ptolemeusz wymienia liczne porty w Morzu Czerwonym, które odgrywały w nich istotną rolę. Szlaki handlowe łączyły porty

⁷⁹ Na temat monet na szlakach handlowych Arabii warto sięgnąć po artykuły w zbiorze *Coinage of the Caravan Kingdoms. Studies in Ancient Arabian Monetization*, eds. M. Huth, P. G. van Allen, New York 2010. Dla relacji handlowych z krajami nad Morzem Śródziemnym ważne teksty opublikowali w nim: D. Potts, M. Huth, O. Callo, M.C.A. Macdonald.

⁸⁰ M.C.A. Macdonald, *Arabi, Arabie e Greci...*, s. 28; D. Potts, *La renaissance de l'Arabie du Nord-Est à l'époque hellénistique*, [in:] *Routes d'Arabie. Archéologie et histoire du royaume d'Arabie Saoudite*, ed. A.I. al-Ghabbān, Paris 2010, s. 374–385; D. Potts, *The Arabian Gulf...*, s. 92–95. Na temat monet Antiocha zob. M. Huth, D. Potts, *Antiochus in Arabia*, *AJN* 14, 2002, s. 73–87.

⁸¹ Takie informacje podaje Nikander z Kolofonu w dziele *Alexipharmaca* (Nikander, 106–107, s. 281); cf. D. Potts, *The Arabian Gulf...*, s. 91–92; B. Effe, *Der Aufbau von Nikanders Theriaka und Alexipharmaka*, *RhMPH.NF* 117, 1974, s. 53–66.

⁸² Agatharchides, V, 89a. Zob. też R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, s. 25, 40–41; S.E. Sidebotham, *Berenike...*, *passim*. O żonach Minejczyków zob. D. Potts, *The Arabian Peninsula, 600 BCE to 600 CE*, [in:] *Coinage of the Caravan Kingdoms. Studies in the Monetization of Ancient Arabia*, eds. M. Huth, P.G. Van Allen, New York 2010, s. 41.

⁸³ Zob. dalsze przykłady w: G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 43.

ptolemejskie, nabatejskie i rzymskie na południowym krańcu Morza Czerwonego z morskimi emporiami na Morzu Czerwonym i Oceanie Indyjskim. Wśród najważniejszych portowych centrów handlowych wymienić trzeba: Clysmę, Fioleras, Myos Hormos, Leukos Limen, Berenike, Leuke Kome i Aila⁸⁴. Produkty luksusowe, takie jak kadzidło, mirra i przyprawy, były wyładowywane ze statków, a karawany przewoziły je do imperium.

Arabia odgrywała kluczową rolę pośrednika w kontaktach handlowych z Indiami. Raz w roku statki rzymskie wyruszały z portów Morza Czerwonego i płynęły do Indii, skąd zabierały wschodnie towary (takie jak przyprawy, jedwab, perły, kość słoniowa itp.), na które istniał szeroki popyt w granicach imperium⁸⁵. Epifaniusz z Salamin (c. 315–403) dostarcza informacji o tym, w jaki sposób towary indyjskie docierały na terytorium rzymskie w połowie III w. Opisuując karierę Maniego (215–277 n.e.), założyciela manicheizmu, wskazuje, że do jego bogactwa walcie przyczynił się Scytianus, zhellenizowany Saracen z Arabii, który handlował towarami pochodzącymi z Indii⁸⁶ i zdobył dzięki temu ogromny majątek⁸⁷. Przy tej okazji wspomniane zostały porty, które wykorzystywał Scytianus robiąc swe interesy. Najważniejszym z nich była Berenike w górnym Egipcie, na drodze do Tebaidy, Aleksandrii, Peluzjum i do całego Egiptu.

Od czasu Dioklecjana (284–305 r.) imperium rzymskie prowadziło jasną politykę na Morzu Czerwonym, mającą na celu rozwój roli i znaczenia tamtejszych portów, takich jak Aila (Αἶλα; al-ʿAqaba) i Clysmę (Κλύσμα)⁸⁸, które stały się głównymi punktami handlu południowoarabskiego i etiopskiego. Wynikało to z faktu, że w starożytności transport towarów, szczególnie masowych, drogą morską był znacznie tańszy⁸⁹. Aila przeżyła okres boomu w IV w. i pojawia się w historycznych źródłach jako główny port morski. Jej znaczenie było porównywalne z rolą takich miast jak Gaza, Aleksandria i Antiochia⁹⁰. Była punktem

⁸⁴ S.T. Parker, *The Foundation of Ayla: A Nabataean Port on the Red Sea*, SHAJ 10, 2009, s. 685–690; S.E. Sidebotham, *Ports of the Red Sea and the Arabia-India Trade*, [in:] *L'Arabie Préislamique et son environnement historique et culturel*, Acts du Colloque de Starbourg 24–27 Juin 1987, ed. T. Fahd, Manchester 1989, s. 195–223.

⁸⁵ D. Nappo, *Roman policy in the Red Sea between Anastasius and Justinian*, [in:] *Connected Hinterlands. Proceedings of the Fourth International Conference on the Peoples of the Red Sea Region*, eds. L.K. Blue, J. Cooper, R. I. Thomas, R.J. White Wright, Oxford 2009, s. 71.

⁸⁶ M. Al-Nasarat, *Byzantine Maritime Trade in Southern Jordan: The Evidence From Port of Aila (Aqaba)*, MArAr 12.1, 2012, s. 109–110.

⁸⁷ Ph. Mayer son, *A Confusion of Indias. Asian India and African India in the Byzantine Sources*, JAOS 113, 1993, s. 169–174.

⁸⁸ One też zostały wymienione przy okazji kariery Scytianusa.

⁸⁹ S. Sidebotham, *Ports of the Red Sea...*, s. 195–223.

⁹⁰ M. Al-Nasarat, *Byzantine Maritime Trade...*, s. 101–116.

przeładunkowym dla towarów wschodnich, głównie dla tych wyładowanych w Leuke Kome. Jako port u wejścia do zatoki Aila mogła prowadzić handel z afrykańskimi i arabskimi centrami handlowymi nad Morzem Czerwonym, a nawet z portami na Oceanie Indyjskim⁹¹. Trzeba jednak pamiętać, że informacje dotyczące roli takich portów jak Clysmā i Aila w handlu z Indiami nie są precyzyjne. Autorzy piszący w IV w., np. Filostorgiusz, twierdzą, że docierały do nich statki i produkty ze Wschodu. Nie wiadomo jednak, czy przyływały one bezpośrednio z Indii, czy były przeładowane w innych portach. Podobnie trudno orzec, czy towary z Etiopii trafiały wprost do Aili, czy za pośrednictwem portów w południowej Arabii⁹². Pewnych dowodów na istnienie handlu z Indiami, i jego intensyfikację w IV w. dostarczyły badania archeologiczne, które ujawniły znaleziska ceramiki pochodzenia indyjskiego⁹³.

Położenie geograficzne portu Aila na skrzyżowaniu dróg prowadzących z Leuke Kome i Egiptu dawało podróżnym i karawanom bezpieczeństwo i możliwość odpoczynku przed kontynuowaniem podróży przez pustynię. W okresie rzymskim i bizantyńskim Aila przeżyła swój złoty wiek. Sprzyjała jej reorganizacja obecności Bizantyńczyków na Morzu Czerwonym, do której doszło w IV w. Tamtejsze porty, szczególnie te w północnej części, zaczęły odgrywać wiodącą rolę w kontaktach handlowych z afrykańskim sojusznikiem cesarstwa – chrześcijańskim królestwem Aksum, czyli Etiopią⁹⁴. Sprzyjało to dynamicznemu rozwojowi Aili, nie było natomiast korzystne dla Berenike, która stopniowo traciła na znaczeniu, by w VI w. n.e. całkowicie upaść. Do awansu Aili przyczyniła się też sieć dróg, z których jedna łączyła ją z Damaszkiem, a druga wiodła do Gazy na wybrzeżu Morza Śródziemnego⁹⁵. Umieszczenie w Aili bazy *X legionu Fretensis*⁹⁶ miało na celu między innymi zabezpieczenie interesów handlowych kupców rzymskich/bizantyńskich i zapewnienie bezpieczeństwa handlu. Dowodem intensywnej działalności handlowej jest fakt, że na początku V w. Aila produkowała, jak się wydaje, własne „kontenery transportowe” (tzw. „amfory Aila-Aksum”), które znajdowane są w południowej części Etiopii⁹⁷.

⁹¹ Ph. Mayerson, *The port of Clysmā (Suez) in Transition from the Roman to Arab Rule*, JNES 55, 1996, s. 119–126; M. Al-Nasrat, *Byzantine Maritime Trade...*, s. 101–116.

⁹² Ph. Mayerson *A Confusion of Indias...*, s. 169–174.

⁹³ S.T. Parker, *Preliminary Report on the 1980 Season of the Central „Limes Arabicus” Project*, BASOR 247, 1982, s. 1–26.

S.T. Parker, *The Roman ‘Aqaba Project the 1996 Campaign*, ADAJ 32, 1998, s. 375–394; S.T. Parker, *The Roman ‘Aqaba Project: the 1997 and 1998*, ADAJ 44, 2000, s. 373–394.

⁹⁴ D. Nappo, *Roman policy...*, s. 73.

⁹⁵ Y. Ghawanmeh, *The Port of Aqaba...*, s. 311–318.

⁹⁶ D. Nappo, *Roman policy...*, s. 72.

⁹⁷ S.T. Parker, *The Roman ‘Aqaba Project the 1996...*, s. 375–394; S.T. Parker, *The Roman ‘Aqaba Project: the 1997 and 1998...*, s. 373–394.

Aila była punktem tranzytowym, ale też miejscem produkcji artykułów metalowych, w szczególności miedzianych (w pobliżu znajdowały się kopalnie miedzi)⁹⁸. Możliwe, że w okresie rzymskim i bizantyńskim produkowano tu sos rybny i pokrewne produkty⁹⁹. Badania archeologiczne dowiodły, że na początku okresu rzymskiego wino było transportowane z zachodniego wybrzeża Morza Śródziemnego do regionów wokół Morza Czerwonego za pośrednictwem Aili¹⁰⁰. Wśród innych towarów, którymi handlowano wymienić można oliwę z oliwek i olej sezamowy¹⁰¹. Przedmiotem handlu były też lampy egipskie, uchwyty z żelaza i kości słoniowej do luster, a także amfory egipskie, rzymskie i bizantyńskie, służące prawdopodobnie do przewożenia oliwy z północy Syrii i Azji Mniejszej¹⁰². W okresie rzymskim i bizantyńskim importowano również wiele kamieni, m.in. marmur, wapień, bazalt, piaskowiec i alabaster¹⁰³. Prawdopodobnie począwszy od IV w. z Półwyspu Arabskiego przywożono bazalt, wykorzystywany do zapraw murarskich, młynów i rozdrabniaczy. Poświadczony jest również import alabastru, kamienia wapiennego i piasku.

Miastem, które odgrywało ważną rolę w handlu była Gaza. Pochodzący z tego miasta Tymoteusz wspomniał pod koniec piątego wieku, że kupcy handlujący towarami z Indii i pochodzący z Aili przeszli przez Gazę, prowadząc dwie żyrafy i słonia jako prezenty dla cesarza Anastazjusza¹⁰⁴.

Badacze historii gospodarczej zwracają uwagę na rosnącą w okresie bizantyńskim rolę etiopskich Aksumitów i Himjarytów z Południowej Arabii w handlu z Indiami. Przejmowali oni rolę pośredników między Rzymianami a Persami, którzy skutecznie go kontrolowali. Ubocznym efektem było ograniczenie wiedzy Bizantyńczyków na temat subkontynentalnych Indii¹⁰⁵.

⁹⁸ S.T. Parker, *Preliminary Report on the 1980 Season...*, s. 1–26.

⁹⁹ S.T. Parker, *The Roman 'Aqaba Project: the 1997 and 1998...*, s. 373–394.

¹⁰⁰ D.P.S. Peacock, D.F. Williams, *Amphorae and the Roman Economy: An Introduction Guide*, London 1986; S.T. Parker, *The Roman 'Aqaba Project: the 1997 and 1998...*, s. 373–394.

¹⁰¹ D.P.S. Peacock, D.F. Williams, *Amphorae...*, s. 33–35; S.T. Parker, *Preliminary Report...*, s. 26–38.

¹⁰² D.P.S. Peacock, D.F. Williams, *Amphorae...*, s. 55–63.

¹⁰³ S.T. Parker, *The Roman 'Aqaba Project: the 1997 and 1998...*, s. 373–394.

¹⁰⁴ Tymoteusz z Gazy, 270–271. Marcellin Komes, ed. Mommsen, ad a 496, s. 94; Th. Buquet, *Les panthères de Timothée de Gaza dans l'encyclopédie zoologique de Constantin VII*, Ru 7, 2012, s. 2–18.

¹⁰⁵ Ph. Mayerson, *A Confusion of Indias...*, s. 169–174. Zdaniem tego badacza w czasach bizantyńskich Rzymianie praktycznie stracili znajomość tego obszaru.

4. Wyprawy wojskowe przeciwko Arabom

4.1. Ekspedycje poprzedników Rzymian

Inną drogą poznawania Arabii i Arabów były kampanie wojskowe prowadzone na zamieszkanym przez nich terytorium. Przynajmniej niektóre z nich służyły celom wywiadowczym i badawczym. Jednak nawet jeśli przyświecały im zadania bardziej przyziemne i materialne, wyprawy dawały możliwość poznania zarówno kraju jak i jego mieszkańców.

Ksenofont wymienił Arabów wśród ludów pokonanych przez Cyrusa II (559–529 p.n.e.)¹⁰⁶. Pamiętać jednak trzeba, że nie chodzi tu o rdzennych mieszkańców Półwyspu Arabskiego (właściwej Arabii), ale o koczownicze plemiona południowej Mezopotamii z półpustynnego regionu po wschodniej i zachodniej stronie środkowego Eufratu, zwanego niekiedy przez Greków „Arabią”.

Według świadectwa Ksenofonta Arabowie wspierali przeciwko Cyrowi „króla Asyrii”¹⁰⁷, który wcześniej sprowadził władcę Arabów do roli poddanego¹⁰⁸. Jeśli wierzyć greckiemu dziejopisowi ten ostatni, imieniem Aragdos (Ἀραγδος), którego historyczność jest wysoce wątpliwa, przyprowadził około dziesięciu tysięcy jeźdźców, prawie sto rydwanów bojowych i całe mrowie procarzy¹⁰⁹. Był, obok króla Kapadokijczyków, jednym z głównych sprzymierzeńców „króla Asyrii”. Gdy rywal Cyrusa poległ w bitwie w obronie swego obozu, wraz z nim zginęło również wielu Arabów, którzy pozostali na miejscu¹¹⁰. Ksenofont przypisuje straty poniesione przez Asyryjczyków i Arabów temu, że znajdując się na własnym terytorium, zbyt opieszale zbierali się do wymarszu¹¹¹. Ten właśnie fragment pozwala stwierdzić, że wspomniani w tekście arabscy przeciwnicy Cyrusa zamieszkiwali południową Mezopotamię. Skoro tak, to jest dość logiczne, że nie chcieli i nie bardzo mieli dokąd uciekać. Równocześnie Ksenofont twierdzi, że Arabowie nie byli uzbrojeni, co stoi w sprzeczności z wcześniejszą infor-

¹⁰⁶ K s e n o f o n t, *Wychowanie*, I, 1.4, s. 65. Pozostałe to Syryjczycy, Asyryjczycy, Kapadokijczycy, Frygowie, Lidyjczycy, Karowie, Fenicjanie oraz Babilończycy.

¹⁰⁷ Państwo asyryjskie w czasach Ksenofonta już nie istniało. Pisząc o królu Asyrii dziejopis miał prawdopodobnie na myśli Nabonida (556–539 p.n.e.), ostatniego władcy państwa nowobabilońskiego (chaldejskiego).

¹⁰⁸ K s e n o f o n t, *Wychowanie*, I, 5.2.

¹⁰⁹ K s e n o f o n t, *Wychowanie*, II, 1, 5. Aragdos nie jest raczej postacią historyczną. W innym miejscu dziejopis zaznaczył, że niegdyś mieszkańcy i Medii, i Syrii, i Arabii, i w ogóle wszyscy w Azji korzystali z rydwanów tak, jak w jego czasach robią to już tylko Kyrenajczycy (VI, 1.27).

¹¹⁰ K s e n o f o n t, *Wychowanie*, IV, 2, 31.

¹¹¹ K s e n o f o n t, *Wychowanie*, IV, 2, 31.

macją o procach i rydwanach. O ile te ostatnie mogły zostać utracone w toku walki, trudniej wyobrazić sobie całkowite rozbicie procarzy. W każdym razie łatwość, z jaką siły Arabów miały zostać pokonane przez Hyrkańczyków¹¹², nie świadczy najlepiej o ich umiejętnościach bojowych. Ksenofont nie zarzuca im jednak nieudolności, może dlatego, że jest świadom, iż procarze są skuteczni tylko wtedy, gdy działają z innymi formacjami, natomiast gdy zostają sami, stają się bezradni¹¹³.

O tym, że klęska nie zmieniła nastawienia Arabów do Cyrusa świadczy fakt, że wkrótce Ksenofont wymienia ich wśród jego wrogów, służących w armii Krezusa¹¹⁴, króla leżącej na zachodzie Azji Mniejszej Lidii (ok. 555–541 p.n.e.)¹¹⁵. Cyrus jednak podporządkował ich sobie, podobnie jak inne ludy na trasie przemarszu. Tworząc satrapie wyznaczył dla Arabii Megabyzosa¹¹⁶. Wielu wojowników z pokonanych oddziałów wcielił do swej armii, uzupełniając nimi konnicę¹¹⁷. Niekoniecznie postąpił właściwie, bowiem Babilończycy uważali, że ludy te, w tym Arabowie, są usposobieni życzliwiej do nich niż do Persów¹¹⁸.

Z Arabami zetknął się też w czasie swojej wyprawy Aleksander Wielki, gdy w trakcie oblężenia Tyru pomaszerował przeciw ludom mieszkającym u stóp gór Antylibanu¹¹⁹. Z kolei w czasie oblężenia Gazy omal nie padł ofiarą arabskiego zamachowca. Zgodnie ze świadectwem Kurcjusza Rufusa pewien Arab (*Arabs quidam*)¹²⁰ udając, iż jest zbiegiem, chcącym wstąpić w szeregi armii Aleksandra podstępem dotarł przed oblicze macedońskiego władcy. Ukrył miecz za tarczą (zatem zapewne musiał to być raczej rodzaj sztyletu), i gdy znalazł się blisko króla, w pewnej chwili szybko przerzucił broń do prawej ręki (*gladio strenue in dextram translato*) i zasłoniwszy się tarczą wymierzył cios w szyję Aleksandra (*cervicem appetit regis*)¹²¹. Ten jednak nie tylko zdołał się uchylić, ale też odpowiedział ciosem, którym odciął ramię Araba¹²². Nie do końca wiadomo, czy

¹¹² Hyrkania to jedna z perskich satrapii.

¹¹³ Ksenofont, *Wychowanie*, VII, 4.15.

¹¹⁴ Ksenofont, *Wychowanie*, VI, 2.9–10.

¹¹⁵ Dokładne datowanie panowania Krezusa natrafia na poważne problemy. A. Dale (WALWET and KUKALIM: *Lydian coin legends, dynastic succession, and the chronology of Mermnad kings*, Kad 54.1/2, 2015, s. 159–160) podaje inne ramy panowania Krezusa (ok. 585 – ok. 546 p.n.e.).

¹¹⁶ Ksenofont, *Wychowanie*, VIII, 6.7.

¹¹⁷ Ksenofont, *Wychowanie*, VII, 4.16.

¹¹⁸ Ksenofont, *Wychowanie*, VII, 5.13–14.

¹¹⁹ Plutarch, *Żywoty*, XVII, *Aleksander*, 24.

¹²⁰ Kurcjusz Rufus, IV, 6.15 [w pol. przekładzie IV, 6.26].

¹²¹ Kurcjusz Rufus, IV, 6.15 [w pol. przekładzie IV, 6.26].

¹²² *in vanum manum barbari lapsam amputat gladio* (Kurcjusz Rufus, IV, 6.16).

zamach był przygotowany, czy został podjęty pod wpływem chwilowej emocji. Jestem skłonna zgodzić się z Bogdanem Burligą¹²³, że mamy raczej do czynienia z zaplanowaną i przygotowaną akcją. Jej inspiratorem, czy może raczej zleceniodawcą, był prawdopodobnie eunuch Betis, odważnie broniący Gazy¹²⁴. Badacz zwraca uwagę, że nie była to pierwsza próba pozbawienia życia macedońskiego zdobywcy¹²⁵. Kurcjusz Rufus odnotował, że Arab-zamachowiec był wcześniej „żołnierzem Dariusza” (*Darei miles*). Wszystko wskazuje na to, że znalazł się on w grupie najemników zaciągniętych przez Betisa, ale walczących dla władcy perskiego¹²⁶. Był zatem zawodowym żołnierzem, gotowym poświęcić własne życie, by ocalić miasto.

Warto zauważyć, że Kurcjusz Rufus wprowadzie nazywa czyn Araba zuchwałym i zbrodniczym (*facinus ausus*), ale równocześnie nie potrafi ukryć swego podziwu dla odwagi wojownika, który podjął się zadania, które musiało się zakończyć jego śmiercią bez względu na to, czy udałoby mu się zabić Aleksandra czy nie. Nazywa postępek arabskiego najemnika „wielkim” (*maius fortuna sua facinus*), większym, niż można byłoby oczekiwać od szeregowego wojownika¹²⁷.

4.2. Na polu walki z Rzymianami

Również Rzymianie pozyskiwali informacje o Arabii i jej mieszkańcach w trakcie działań wojskowych prowadzonych jej terytorium. Kilku informacji na temat wojennych kontaktów Rzymian z Arabami dostarcza Plutarch z Cheroni. Według jego świadectwa Arabowie byli sojusznikami Tigranesa, króla Armenii w latach 95–56 p.n.e., w jego walce z Lukullusem¹²⁸. Ten ostatni wysłał wodza Murenę, by niepokoił i atakował podążających do Tigranesa, a Sekstyliusza, by powstrzymywał zdążający do króla wielki oddział Arabów. Sekstyliusz zaatakował tych ostatnich w chwili, gdy zakładali obóz i bardzo wielką ich liczbę uśmiercił. Nie zdołał jednak zapobiec przybyciu licznych wojowników arabskich do Tigranesa¹²⁹. Po zwycięstwie nad tym ostatnim i podporządkowaniu części

¹²³ Polski badacz poświęcił temu epizodowi interesujący artykuł: Bogdan Burliga, *Jak zabić króla? Aleksander Macedoński i arabski asasyn (Kwintus Kurcjusz Rufus, 4. 6. 15–16)*, [in:] *W kręgu antycznej politei. Księga ofiarowana Janowi Ilukowi*, red. W. Gajewski, I. Milewski, Gdańsk 2017, s. 56–71.

¹²⁴ B. Burliga, *Jak zabić króla?...*, s. 65–68.

¹²⁵ *Ibidem*, s. 62. Zob. Kurcjusz Rufus, III, 7, 11–15.

¹²⁶ B. Burliga, *Jak zabić króla?...*, s. 63–65. Mowa oczywiście o Dariuszu III.

¹²⁷ Kurcjusz Rufus, IV, 6, 25.

¹²⁸ Plutarch, *Żywoty*, XIII, *Lukullus*, 26.

¹²⁹ Plutarch, *Żywoty*, XIII, *Lukullus*, 26.

Arabii rządzonej przez Arabasa, króla barbarzyńskich Saracenów¹³⁰, Lukullus zaskarbił sobie życzliwość Arabów. Jeśli wierzyć Plutarchowi arabscy królowie przychodzili do niego oddając się na jego usługi¹³¹. Arabowie byli też w wojskach innego władcy Armenii, Tiridatesa, (54–59 i 62–71), syna władcy partyjskiego, który również walczył z Rzymianami.

Kolejną okazję do konfrontacji z Arabami dały Rzymianom działania Pompejusza. Ten ostatni według świadectwa Plutarcha zaplanował podbój Syrii i dotarcie przez Arabię do oceanu zamykającego ziemię zamieszkaną¹³². Gdy Afraniusz, jego legat, pokonał Arabów pod Amanem¹³³, Pompejusz wkroczył do Syrii i ogłosił ją prowincją, własnością ludu rzymskiego. Następnie podbił Judeę i pojmał tamtejszego króla, Arystobula¹³⁴. Te działania poważnie zaniepokoiły władcę arabskiej Petry, który do tej chwili w ogóle nie brał pod uwagę zagrożenia ze strony Rzymian. Teraz jednak przestraszył się bardzo i napisał, że jest zdecydowany przyjąć i spełnić wszystkie warunki. Pompejusz, by go utwierdzić w tym zamiśle, ruszył pod Petrę z wyprawą. Była ona ostro krytykowana przez tych, którzy uważali, że należy skupić się na działaniach przeciw Mitrydatesowi, staremu antagoniście Rzymu¹³⁵. Paradoksalnie śmierć Mitrydatesa ocaliła Petrę przed najazdem. Pompejusz otrzymał informację o niej w trakcie ekspedycji przeciw Arabom. Zdecydował się wówczas na jej przerwanie i odwrót. Natychmiast wyruszył z Arabii i szybkimi marszami przez prowincje przybył do Amizosu¹³⁶.

4.3. Wyprawa Gallusa

Wyrazem zainteresowani Oktawiana Augusta Arabią mogły być też podejmowane próby wypraw na jej terytorium. Jedną z najsłynniejszych była ekspedycja, którą od wiosny 26 do lata 25 r. p.n.e. na polecenie Augusta poprowadził do Arabii Południowej Eliusz Gallus (Gaius Aelius Gallus), prefekt Egiptu¹³⁷.

¹³⁰ Malalas, IX, 16.

¹³¹ Plutarch, *Żywoty*, XVIII, *Lukullus*, 29.

¹³² Plutarch, *Żywoty*, XVI, *Pompejusz*, 38 (dosł. do Morza Czerwonego czyli do Oceanu Indyjskiego).

¹³³ Pasma górskie między Cylicją i Syrią.

¹³⁴ Plutarch, *Żywoty*, XVI, *Pompejusz*, 39.

¹³⁵ Plutarch, *Żywoty*, XVI, *Pompejusz*, 41.

¹³⁶ Plutarch, *Żywoty*, XVI, *Pompejusz*, 42.

¹³⁷ Strabon, XVI, 4. 22–24; *Res Gestae DA*, 26.5; Pliniusz, VI, 32.160; Kasjusz Dion, LIII, 29. 3–8; Józef Flawiusz, *Starożytności*, XV. 317. Spośród opracowań warto wymienić R. Simon, *Aelius Gallus' Campaign and the Arab Trade in the Augustan Age*,

Wspomina o niej sam August, pisząc

*Meo iussu et auspicio ducti sunt duo exercitus eodem fere tempore in Aethiopiam et in Arabiam quae appellatur Eudaemon, magnaeque hostium gentis utriusque copiae caesae sunt in acie et complura oppida capta. (...) in Arabiam usque in fines Sabaeorum processit exercitus ad oppidum Mariba*¹³⁸.

Anonimowy autor *Periplus* podaje informację o zajęciu portu Εὐδαίμων Ἀραβία przez Cezara¹³⁹. Jest przedmiotem sporu, kim był ów „Cezar”. James Innes Miller sugeruje, że mowa o Gajuszu, wnuku Augusta¹⁴⁰, inni badacze skłonni są widzieć w nim samego Augusta, wskazując na jego osobiste świadectwo w cytowanym powyżej fragmencie *Res gestae*¹⁴¹. W tym ostatnim przypadku autor *Periplus* miałby na myśli zapewne zlecone przez niego działania Eliusza Gallusa na południu Morza Czerwonego, których celem było osłabienie potęgi „piratów Adani”¹⁴² lub/i złamanie monopolu południowoarabskich kupców, którzy kontrolowali szlaki handlowe do Indii¹⁴³. Jednak, co słusznie podnosi Mikhail

AO.ASH 55.4, 2002, s. 309–318; S.E. Sidebotham, *Aelius Gallus and Arabia*, L 45.3, 1986, s. 590–602; Sh. Jameson, *Chronology of the Campaigns of Aelius Gallus and C. Petronius*, JRS 58, 1968, s. 71–84; A. Luther, *Medo nectis catenas? Die Expedition des Aelius Gallus im Rahmen der augusteischen Partherpolitik*, OT 5, 1999, s. 157–182; M. Arbach, J. Schiettecatte, *Premiers échos de l'expédition romaine d'Aelius Gallus dans la documentation sudarabique*, CRAI 161.2, 2017, s. 675–700; M. Solieiman, *G. Cornelius Gallus, Praefectus Aegypti, and Aethiopia: a selfpropagandist*, JAH 17, 2014, s. 1–27; B. Anderson, *Double-Crossing Jordan: Strabo's Portrait of Syllaes and the Imagining of Nabataea*, SHAJ 10, 2009, s. 391–397.

¹³⁸ *Res gestae DA*, 26.5.

¹³⁹ *Periplus*, 26. M.D. Bukharin łączy informację *Periplus* o porcie Eudajmon Arabia z danymi Ptolemeusza, który wspomina Ἀραβίας ἐμπόριον (Ptolemeusz, VI, 7.9) w połowie II w. naszej ery. Owo emporium znajduje się na jego mapie dokładnie w miejscu Εὐδαίμων Ἀραβία z *Periplus* (w okolicach współczesnego Adenu). Również Filostorgiusz w IV w. przy okazji historii Teofila Hindusa wymienia je jako τὸ Ῥωμαϊκὸν ἐμπόριον (Filostorgiusz, III, 4).

¹⁴⁰ J. Innis Miller (*The Spice Trade of the Roman Empire, 29 B.C. to A.D. 641*, Oxford 1969, s. 15) sądzi, że był to Gajusz, wnuk Augusta. Zob. też K. Wellesley, *The Fable of a Roman Attack on Aden*, ParPas 9, 1954, s. 401–405; J. Ryckmans, *Petits royaumes sud-arabes d'après les auteurs classiques*, Mu 70, 1957, s. 81; J. Schwartz, *L'empire romain, l'Égypte, et le commerce oriental*, Annales ESC 15, 1960, s. 24; M.G. Raschke, *New Studies in Roman Commerce with the East*, [in:] ANRW, Teil II, *Principat*, Bd. IX.2, *Teilbänden: Politische Geschichte (Provinzen und Randvölker)*, Rom und der Ferne Osten, Berlin 1978, s. 647, 872–873, przyp. 909–912.

¹⁴¹ *Res gestae DA*, 26.

¹⁴² J. Kennedy, *The Early Commerce of Babylon with India – 700–300 B.C.*, JRS 18, 1916, s. 834.

¹⁴³ M.I. Rostovtzev, *The Social and Economic History of the Roman Empire*, Oxford 1926, s. 66; A. Sarasin, *Der Handel zwischen Indien und Rom zur Zeit der römischen Kaiser*, Basel 1930, s. 17; J. Schwartz, *L'empire romain, l'Égypte, et le commerce oriental*, Annales ESC

D. Bukharin, żadne źródło nie wspomina o wykorzystaniu floty przez Eliusza Gallusa na południe od Leuke Kome, co przeczy tezie o walkach z piratami¹⁴⁴. Przy okazji warto podkreślić, że autor *Periplus* jako jedyny wymienia port pod nazwą Εὐδαίμων Ἀραβία¹⁴⁵. Autorzy piszący o ekspedycji Gallusa (Strabon, August i Pliniusz Starszy) określają tym mianem całą południową część Arabii. Z analizy ich tekstów wynika, że Ἀραβία Εὐδαίμων, terytorium będące celem kampanii Eliusza Gallusa, to południowa część Półwyspu Arabskiego¹⁴⁶. Strabon przez *Arabia Felix* rozumiał część półwyspu leżącą na południe od terytoriów nomadów¹⁴⁷. Według Pomponiusza Mela ciągnęła się od morza do morza, czy też między dwoma morzami¹⁴⁸, przez co należy rozumieć Zatokę Arabską (Morze Arabskie) i Perską¹⁴⁹.

O tym, że celem wyprawy Gallusa miało być lepsze poznanie osobliwości tego kraju pisze wprost zaprzyjaźniony z nim Strabon, chociaż ubolewa, że cel nie został w pełni osiągnięty z powodu niepowodzeń, jakich Gallus doznał na półwyspie¹⁵⁰. Według jego świadectwa August Cezar wysłał tego wodza, aby zbadał naturę tych miejsc i ich mieszkańców. Innymi słowy miał badać plemiona i miejsca Arabii¹⁵¹. Wyprawa arabska została pomyślana jako część dwutorowego przedsięwzięcia, z dodatkową eksploracją planowaną od zachodniego wybrzeża Morza Czerwonego aż do Etiopii¹⁵². Rozpoznanie miało też objąć Etiopię i jej

15, 1960, s. 23–24; H. von Wissmann, *Zur Geschichte und Landeskunde von Alt-Südarabien*, Wien 1964, s. 74–75; Sh. Jameson, *Chronology of the Campaigns...*, s. 80; A. Luthér, *Medo nectis catenas?* ..., s. 168.

¹⁴⁴ M.D. Bukharin, *The Coastal Arabia...*, s. 205.

¹⁴⁵ *Periplus*, 26. *Periplus* jest jedynym źródłem, które wymienia port pod nazwą Εὐδαίμων Ἀραβία. Próbę wyjaśnienia powodów tego stanu rzeczy podjął M.D. Bukharin (*The Coastal Arabia...*, s. 206). Jego zdaniem autor *Periplus* uległ propagandzie cesarskiej, która nie uznawała wyprawy Gallusa za porażkę (G.W. Bowersock, *Perfumes and Power*, [in:] *Profumi d'Arabia. Atti del Convegno*, a cura di A. Avanzi i Roma 1997, s. 551–553), a ponieważ z własnego doświadczenia wiedział, że Εὐδαίμων Ἀραβία nie jest regionem, ale portem na brzegu Zatoki Adenńskiej, swoje informacje o kampanii Eliusza Gallusa przeciwko Εὐδαίμων Ἀραβία odniósł do niego.

¹⁴⁶ J. Retzö, *Where and What was Arabia Felix?*, PSAS 30, 2000, s. 191.

¹⁴⁷ Strabon, XV, 2. 14; XVI, 1. 28, XVI, 2. 20, XVI, 3. 1, XVI, 6, 4. XVI, 21, 25; XVII. 1. 53; H.I. MacAdam, *Strabon, Pliny the Elder and Ptolemy of Alexandria: Three Views of Ancient Arabia and its Peoples*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel*, Actes du Colloque de Strasbourg 24–27 Juin 1987, Leiden 1989, s. 298.

¹⁴⁸ Pomponiusz Mela, III, 8, 79.

¹⁴⁹ Dodawał, że Arabowie zamieszkują wybrzeża Zatoki Arabskiej (Pomponiusz Mela, III, 8, 80).

¹⁵⁰ Strabon, XVI, 4. 22. Strabon ubolewa, że wyprawa Gallusa w niewielkim stopniu przyczyniła się do poszerzenia wiedzy o kraju.

¹⁵¹ Strabon, XVI, 4. 22.

¹⁵² G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 45.

mieszkańców, ponieważ Zatoka Arabska, która oddzielała Arabów od Troglodytów (sąsiadów Etiopii), była niezwykle wąska¹⁵³. Dokładny związek między misją etiopską i arabską nie jest jednak jasny¹⁵⁴.

Owo rozpoznanie nie wynikało jedynie z ciekawości świata czy też chęci naśladowania czynów Aleksandra. Wręcz przeciwnie – miało bardzo konkretne, materialne powody. Do podjęcia tych planów przyczyniły się opowieści o bogactwach Arabii. Jak relacjonował Strabon, od dawna opowiadano, że lud ten był bardzo zamożny i wymieniał swoje pachnidła i kamienie szlachetne na srebro i złoto na bardzo korzystnych warunkach¹⁵⁵. Kasjusz Dion, który również odnotował wyprawę Gallusa, jednoznacznie wskazał jej cel – była skierowana przeciwko krajowi zwanemu Arabia Felix, którego królem był Sabos¹⁵⁶. Współbrzmi to ze świadectwem Strabona, iż zamiarem władcy było podporządkowanie lub pokonanie Arabów – chciał zdobyć bogatych przyjaciół albo pokonać bogatych wrogów¹⁵⁷. Celem było zatem przejęcie zysków z handlu cennymi towarami, które jeszcze w czasach Augusta przewożono drogą lądową w znacznych ilościach. Wspomniane powyżej wieści o bogactwach miast południa mogły odnosić się na przykład do Qani (Qānī, obecnie Bīr ‘Alī) – jednego z najważniejszych portów w Arabii Południowej, „królewskiego magazynu Hadramawt”, do którego przywożono towary luksusowe¹⁵⁸.

¹⁵³ Strabon, XVI, 4. 22.

¹⁵⁴ Strabon, XVI, 4.22; R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, s. 44–45; S.E. Sidebotham (*Roman Economic Policy...*, s. 121) twierdzi, że nie było uzgodnionego planu zdominowania całego Morza Czerwonego. Zob. też S.E. Sidebotham, *Berenike...*, s. 5.

¹⁵⁵ Strabon, XVI, 4. 22.

¹⁵⁶ Kasjusz Dion, LIII, 29.3–8.

¹⁵⁷ Strabon, XVI, 4. 22.

¹⁵⁸ O Qānī zob. M. Mouton, P. Sanlaville, J. Suire, *A new map of Qani (Yemen)*, *ArAE* 19.2, 2008, s. 198–209. Interesujący zbiór tekstów zawiera tom *Qānī. Le port antique du Ḥaḍramawt entre la Méditerranée, l'Afrique et l'Inde. Fouilles russes 1972, 1985–89, 1991, 1993–94 (Indicopleustoi. Archaeologies of the Indian Ocean, 6; Preliminary Reports of the Russian Archaeological Mission to the Republic of Yemen, IV)*, eds. J.-F. Salles, A. Sedov, Turnhout 2010. Oprócz wyników badań archeologicznych uwagę zwracają artykuły Ch.J. Robina (*Qānī et le Ḥaḍramawt à la lumière des inscriptions sud-arabiques*, [in:] *Qānī. Le port antique...*, s. 403–418), H. Cuvigny (*Qānī chez les auteurs grecs et latins*, [in:] *Qānī. Le port antique...*, s. 419–436) oraz J.-F. Salles, A. Sedova (*Place of Qānī in the Rome-Indian sea-trade of the 1st-6th centuries A.D.*, [in:] *Qānī. Le port antique...*, 453–466). Rola Qānī zmalała, gdy transport morski zaczął odgrywać znacznie większą rolę w przewożeniu towarów z Arabii Południowej oraz włączeniu Egiptu z Indiami. Ostatnia znana inskrypcja wspominająca karawanę z Półwyspu Arabskiego, z Himy (około 100 km na północny wschód od Nadżran), pochodzi z I w. naszej ery (zob. Ch.J. Robin, *Before Himyar. Epigraphic evidence for the kingdoms of south Arabia*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 116, chociaż Ch. Robin sądzi, że ruch karawan zaczął się później ponownie między Nadżran i al-Hirā. Zob. *Periplus*, 27–28; G.K. Young, *Rome's Eastern Trade. International Commerce and Imperial Policy, 31 BC–AD 305*, London 2001, s. 95–96, 99–100; R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, s. 43–45.

Wyprawa Gallusa miała też cele polityczne. Przejęcie Egiptu przez Rzymian doprowadziło do wzrostu zainteresowania Morzem Czerwonym i szlakami handlowymi Oceanu Indyjskiego, a zatem udana wyprawa mogła rozszerzyć rzymską kontrolę na południe do Morza Czerwonego i wzdłuż zachodniej strony Półwyspu Arabskiego, dając Augustowi możliwość wzmocnienia pozycji Rzymu na tamtejszych trasach handlowych. Poszerzenie wpływów rzymskich w Arabii Południowej było też ważne dla powstrzymania poszerzania wpływów partyjskich. Według komentarza do *Periplus Maris Erythraei*, podręcznika dla żeglarzy poruszających się po drogach morskich na Morzu Czerwonym i dalej do Indii, napisanego w połowie I w., część wschodniej Arabii znajdowała się pod wpływem Partów¹⁵⁹, co mogło niepokoić Rzymian¹⁶⁰.

Relacje, które posiadamy, nie pozwalają w pełni prześledzić trasy marszu armii Gallusa, a zatem nie do końca wiemy, jakie dokładnie terytoria zostały wówczas zbadane. Możemy jednak spróbować przynajmniej w ogólnym zarysie prześledzić poczynania wodza. Wyruszywszy z Leuke Kome po wielodniowym marszu Rzymianie przybyli na terytorium Aretasa [współczesnej Medyny?], który był spokrewniony z Obodasem, władcą Petry. Aretas przyjął Rzymian przyjaźnie i ofiarował prezenty. Jednak z powodu zdrady Sylajusza/Syleusza (Syllaios, Syllaes wg Strabona), bliskiego współpracownika Obodasa, Gallus był prowadzony trudną drogą przez kraj, w którym dostęp do żywności był ograniczony – tereny zapewniały jęczmień, owoce palm i masło zamiast oleju. Ten etap wyprawy trwał trzydzieści dni¹⁶¹. Po kolejnych sześciu dniach marszu rzymski wódz dotarł do rzeki [w krainie Minejczyków], gdzie stoczył zwycięską bitwę z atakującymi go oddziałami arabskimi¹⁶².

¹⁵⁹ Dowodzą tego też znaleziska z Ed-Dur (fort, ceramika partyjska), inskrypcja z Palmyry, wskazująca, że Bahrajn był administrowany przez zarządcę ze Spasinou Charax. Ed-Dur jest czasami identyfikowany jako starożytna Omana, miejsce, które *Periplus* określił jako „perskie emporium” (D. P o t t s, *The Roman relationship with the Persicus sinus from the rise of Spasinou Charax (127 BC) to the reign of Shapur II (AD 309–79)*, [in:] *The Early Roman Empire in the East*, ed. S. A l c o c k, Oxford 1997, s. 95–96; L. G r e g o r a t t i, *Indian ocean trade, the role of Parthia*, [in:] *The Indian Ocean trade in antiquity. Political, cultural, and economic impacts*, ed. M.A. C o b b, London 2019, s. 52–72; L. G r e g o r a t t i, *A Parthian port on the Persian Gulf, Characene and its trade*, *Anab* 2, 2011, s. 209–229 – analiza *Periplus*, 36).

¹⁶⁰ *Periplus*, 33; S.E. S i d e b o t h a m, *Roman Efragconomic Policy...*, s. 120–30; R.G. H o y l a n d, *Arabia and the Arabs...*, s. 26, 45; D. P o t t s, *In the land of the Emirates: The archaeology and history of the UAE (Trident Press and Sultan bin Zayed's Culture and Media Centre, Abu Dhabi)*, London–Abu Dhabi 2012, s. 136; D. P o t t s, *The Roman relationship...*, s. 95. Na temat ceramiki zob. D. P o t t s, *The Arabian Peninsula...*, s. 29; D. P o t t s, *The Arabian Gulf...*, s. 111–114, 146–152, 228–922, 274–288.

¹⁶¹ S t r a b o n, XVI, 4.24.

¹⁶² S t r a b o n, XVI, 4.24.

Następny kraj, do którego zawitał Gallus, nazywał się Ararene, a jego królem był Sabos. Obszar był zamieszany przez nomadów i był w dużej mierze kompletną pustynią¹⁶³. Owymi mieszkańcami były zapewne koczownicze plemiona Debów (*Debae*)¹⁶⁴. Gallus spędził pięćdziesiąt dni na przemierzaniu tego terytorium, na którym nie było dróg, aż dotarł do miasta Negrani [prawdopodobnie Mekki] i do żyznego, pokojowo nastawionego kraju. Jego król uciekł, a miasto zostało zdobyte w pierwszym ataku¹⁶⁵. Ustalenie dalszej trasy marszu Gallusa nastrocza poważnych problemów. Po zwycięstwie nad armią Minejczyków Gallus zajął miasto zwane Asca [prawdopodobnie współczesne al-Lit], które zostało opuszczone przez króla. Stamtąd przybył do miasta Atrula [może współczesna Abhā] i zajął je bez oporu. Po umieszczeniu tam garnizonu i zebraniu zapasów na dalszy marsz, składających się ze zboża i daktyli, udał się do miasta Marsyaba¹⁶⁶, należącego do plemienia *Rhammanitae*, którzy byli poddanymi Ilasarsa.

Gallus najprawdopodobniej zajął w 24 r. p.n.e. Nadżran (Nağrān) i Barakis (Barāqīs). Według Strabona pierwsze z wymienionych miast zostało szybko zajęte przez armię rzymską, której towarzyszył kontyngent Nabatejczyków. Jednak musimy pamiętać, że w sprzeczności w jego świadectwem pozostają inskrypcje południowoarabskie, które uprawdopodobniają fakt, że doszło do walk między oddziałami rzymskimi, wspomaganymi przez Nabatejczyków i armią władców Saby. Dwa niedatowane teksty sabejskie wyryte na skałach w dolinie Nadżran¹⁶⁷ wydają się wspominać o rzymskiej wyprawie. Opisują konfrontację między Arabami z Południa a Nabatejczykami i pokonanie tych drugich przez wojska sabejskie¹⁶⁸. Może być to nawiązywać do pomocniczych oddziałów Nabatejczyków, którzy brali udział w wyprawie Gallusa¹⁶⁹. Trzeba jednak podkreślić, że jeśli nawet tak było, wrogość między

¹⁶³ Strabon, XVI, 4.24.

¹⁶⁴ Strabon, XVI, 4.18.

¹⁶⁵ Strabon, XVI, 4.24.

¹⁶⁶ We współczesnym Jemenie, na wschód od współczesnego Sana'a (Ṣan'ā').

¹⁶⁷ Inskrypcje *Ph 103* i *Ph 135a*. H.St.J.B. Philby, A.S. Tritton, *Najran Inscriptions*, JRAS 2, 1944, s. 123, 127; G. Ryckmans, *Notes épigraphiques. Quatrième série*, Mu 60, 1947, s. 150, 152; A.F.L. Beeston, *Notes on Old South Arabian lexicography VI*, Mu 67, 1954, s. 311–313; A. Jammé, *Un désastre Nabatéen devant Najran*, CByr 6, 1956, s. 165–171.

¹⁶⁸ Inskrypcja *Ph 135a*. M.C.A. Macdonald, *A dated Nabataean inscription from South Arabia*, [in:] *Arabia Felix, Beiträge zur Sprache und Kultur des vorislamischen Arabien. Festschrift Walter W. Müller zum 60. Geburtstag*, ed. N. Nebes, Wiesbaden 1994, s. 138, przypis 30.

¹⁶⁹ *Ph 103* i *Ph 135a*; na temat tekstów sabejskich zob. J. Schiettecatte, M. Arbach, *The political map of Arabia and the Middle East in the third century revealed by a Sabaeen inscription*, ArAE 27.2, 2016, s. 186.

Nabateą i Sabą nie trwała długo. O tym, że wkrótce przywrócone zostały przyjazne stosunki, świadczy dwujęzyczna inskrypcja sabejsko-nabatejska z Sirwāḥ niedaleko Marib (Ma'rib), datowana na 7/6 p.n.e.¹⁷⁰ i katabański tekst z Tamny¹⁷¹.

W *Res gestae* August wysuwa roszczenia do podboju Arabii i twierdzi, że jego żołnierze dotarli do Marib, stolicy Sabejczyków¹⁷². Niewykluczone, że faktycznie rozpoczął oblężenie tego miasta, chociaż nie jest do końca jasne, czy „Marsiaba”¹⁷³ Strabona odnosi się do Marib, czy też do innej lokalizacji¹⁷⁴. Można jednak zaryzykować stwierdzenie, że Rzymianie rozpoczęli oblężenie Maribu. Po sześciu dniach brak wody zmusił ich do odstąpienia. Jak poinformowali ich jeńcy, byli wówczas o dwa dni marszu od „aromatycznych regionów”.

Po niepowodzeniu oblężenia Marib Gallus podjął decyzję o powrocie. Chociaż nie jest łatwo odtworzyć jego trasę, istotne było to, że zajęła mu ona tylko sześćdziesiąt dni¹⁷⁵. W ciągu dziewięciu przybył do Negrany [w pobliżu współczesnej Sa'da?], gdzie stoczono bitwę, a stamtąd po jedenastu dniach dotarł do „Siedmiu studni” (współczesne al-Qunfuḍa), które swą nazwę zawdzięczało istniejącym tam źródłom wody. Stamtąd maszerował przez pustynny kraj i dotarł do wioski Chaalla, a następnie do innej, zwanej Malothas [być może współczesnej Dzedda (Ġidda lub Ġudda)], położonej nad rzeką. Droga wiodła następnie przez pustynny kraj, w którym było tylko kilka źródeł wody, aż do znajdującej się nad morzem wioski Egra [współczesne Yanbu' al-Baḥr], należącej do terytorium Obodasa. Stąd poprowadził swoją armię do Myos Hormos i dalej przez cały kraj do Koptos, co zajęło mu jedenaście dni. Wreszcie przybył do Aleksandrii z częścią armii, którą udało mu się uratować. Według Strabona tylko siedmiu ludzi zginęło w bitwie. Resztę wódz stracił wskutek chorób, zmęczenia, głodu i maszerowania złymi drogami¹⁷⁶.

Na podstawie tego, co napisali Strabon i Dion Kasjusz wyprawę Gallusa należy uznać za nieudaną. Ekspedycja była nękana wszelkiego rodzaju

¹⁷⁰ N. N e b e s, *Eine datierte nabatäisch-sabäische Bilingue aus Sirwah*, J-R 37.1, 2006, s. 10; J. S c h i e t t e c a t t e, M. A r b a c h, *The political map...*, s. 186.

¹⁷¹ *Ja 772* (Ma'rib) i niepublikowany tekst, *To2B 22*. Zob. N. N e b e s, *Eine datierte nabatäisch-sabäische...*, s. 10; J. S c h i e t t e c a t t e, M. A r b a c h, *The political map...*, s. 187.

¹⁷² *Res Gestae DA*, 26.5.

¹⁷³ S t r a b o n, XVI, 4.24. W edycji Kramera mamy nazwę poprawioną na „Mariaba”.

¹⁷⁴ S t r a b o n, XVI, 4.24; P l i n i u s z, VI, 32.17; M. S a r t r e, *The Middle East...*, s. 66; J. R e t s ö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 402–403. Ten ostatni wskazuje na al-Ġawf koło Barāqīš. Pozostałości starożytnego Barāqīš są niezwykle imponujące; zob. J. S c h i e t t e c a t t e, *D'Aden a Zafar. Villes d'Arabie du sud préislamique*, Paris 2011, s. 51–57.

¹⁷⁵ S t r a b o n, XVI, 4.24.

¹⁷⁶ S t r a b o n, XVI, 4.24.

niespodziewanymi problemami (szkorbut, niedobór wody, słaba znajomość terenu, źle wybrana trasa)¹⁷⁷. Za taką oceną przemawia też fakt, że mimo ciągłego zainteresowania Półwyspem Arabskim, po kampanii Gallusa nie wysłano już dalszych rzymskich misji wojskowych na południe¹⁷⁸. Kolejne kampanie na półwyspie były przeprowadzane przez rzymskich sojuszników, takich jak armie królestwa Aksum. Ubocznym skutkiem tego stanu rzeczy było milczenie źródeł na temat tego obszaru.

Trzeba podkreślić, że inne relacje na temat wyprawy Gallusa są bardziej powściągliwe, w szczególności ta zawarta w *Historii naturalnej* Pliniusza Starszego. Pliniusz tuszuje brak rezultatów ekspedycji Gallusa i nadaje całości pozytywny wymiar¹⁷⁹. Warto też zauważyć, że ekspedycja stała się sławna i znalazła swe echa w poezji rzymskiej¹⁸⁰. Również współcześni badacze uznają, że Strabon był zbyt pesymistyczny, kiedy mówił, że wyprawa nie przyniosła korzyści¹⁸¹. Wysiłki Gallusa przyniosły szereg ważnych konsekwencji. Wyprawa wzbudziła zainteresowanie Arabią, być może częściowo ze względu na różne historie opowiadane jej uczestników o ich podróży na południe tajemniczego regionu, który dla wielu był *terra incognita*. W I w. n.e. intensyfikacji uległ ruch morski między rzymskimi portami morskimi Egiptu, Arabii i Indii¹⁸². Ekspedycja Gallusa, chociaż nieudana, mogła się do tego przyczynić. Rzymianie rozszerzyli swoją obecność regionie Morza Czerwonego, na co wskazuje łacińska inskrypcja z wyspy Farasān na południu Morza Czerwonego, datowana na ok. 140–144 n.e.¹⁸³. Biorąc to

¹⁷⁷ W. Ball, *Rome in the East. The Transformation of an Empire*, 2nd ed. New York 2016, s. 128–130.

¹⁷⁸ W *Periplus*, 26 czytamy, że Cezar złupił osadę zwaną *Eudaimon Arabia*, zwykle identyfikowaną jako Aden (nie mylić z regionem Arabii znanym jako Eudajmon, tj. Jemenem). Według autora *Periplus* stało się to *niedługo przed naszymi czasami*. Jednakże wydaje się, że fragment ten odnosi się do kampanii Gallusa. zob. uwagi L. Cassona w *Periplus* (s. 158–160) oraz S.E. Sidebotham, *Roman Economic Policy*..., s. 130–132.

¹⁷⁹ J. Retsö, *The Arabs in Antiquity*..., s. 402–3. Jan Retsö zauważył, że większość heroicznych operacji wojskowych opisanych przez Pliniusza prawdopodobnie nigdy nie miała miejsca.

¹⁸⁰ El-Nowieemy M., *Arabia in Roman Sources: The Evidence of Latin Poetry*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, vol. II, eds. A. Al-Helabi, D.G. Letsios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012/AH 1433, s. 140–142.

¹⁸¹ Strabon, XVI, 4,24; M. Sartre, *The Middle East*..., s. 66; S.E. Sidebotham, *Roman Economic Policy*..., s. 129.

¹⁸² J. Schiettecatte, *L'Arabie du Sud et la mer du IIIe siècle av. au VIe siècle ap. J.-C.* [in:] *Autour du Périple de la mer Érythrée*, eds. M.-F. Bousset, J.-F. Salles, J.-B. Yon, Lyon 2012, s. 237–273.

¹⁸³ Mowa w niej o utworzeniu oddziału legionu *II Trajana Fortis* i oddziałów pomocniczych pod zwierzchnictwem prefekta portu Ferresan (Farasān) i Morza Herkulesa (południowe Morze

pod uwagę należy uznać, że mimo militarnego niepowodzenia, ogólny bilans ekspedycji należy ocenić pozytywnie.

Zdaniem M.D. Bukharina inskrypcje z Pizy i Messeny wspominają o kolejnej kampanii wojskowej przeciwko Arabii za panowania Augusta¹⁸⁴. Na jej czele miałby stać Gajusz Cezar. Jednak w żadnej z nich nie pada nazwa Arabia. W pierwszej z nich czytamy: *C. Caesarem quem ultra finis extremas populi Romani bellum gerens (...)*¹⁸⁵, w drugiej: Γάϊον (...) τοῖς βαρβάροις μαχόμενον ὑγιαίνειν τε καὶ κινδύνους ἐκφυγόντα ἀντιτετιμωρῆσθαι τοὺς πολέμιους¹⁸⁶. Oczywiście wspomniani barbarzyńcy mogli być Arabami, ale wcale nie musieli. Podobne kłopoty sprawiają najdalsze granice ludu rzymskiego. Również kolejne źródło, przywoływane przez rosyjskiego badacza, nie dowodzi wyprawy zbrojnej przeciwko Arabom w czasach Augusta. Pliniusz Starszy, bo o nim mowa, napisał jedynie, że cesarz wysłał Izydora, by opisał Wschód dla jego starszego syna¹⁸⁷. Na podstawie tych cytatów trudno przypuszczać, że Gajusz Cezar był dowódcą polowym, który poprowadził Rzymian przeciwko Arabii¹⁸⁸. Absolutnie nic nie wiadomo o flocie pod jego dowództwem¹⁸⁹. Cytowane źródła nie podają żadnych informacji o działaniach bojowych. Co więcej, Pliniusz Starszy mówi, że Gajusz Cezar widział Arabię „z daleka” (...) *nam C. Caesar Augusti filius prospexit tantum Arabia*¹⁹⁰. Wyrażano też pogląd, że *expeditio Arabica* Gajusza Cezara była akcją karną wobec mieszkańców wybrzeża północnej Arabii¹⁹¹. I w tym przypadku brak na to jakichkolwiek dowodów źródłowych.

Kolejne akcje militarne, podejmowane przez Rzymian na Półwyspie Arabskim za Trajana i Septymiusza Sewera nie miały już na celu zdobywania wiedzy, lecz konkretne cele polityczne, w szczególności podporządkowania Hatry, zostaną zatem omówione w rozdziale poświęconym sytuacji geopolitycznej na Półwyspie Arabskim.

Czerwone (F. Villeneuve, C. Phillips, W. Facey, *Une inscription latine de l'archipel Farasân (sud de la mer Rouge) et son contexte archéologique et historique*, Ar 2, 2004, s. 143–190). Powodem była albo polityka celna, albo walka z piractwem (*ibidem*, s. 169sq).

¹⁸⁴ M.D. Bukharin, *The Coastal Arabia...*, s. 205.

¹⁸⁵ CIL XI. 1421 = ILS 140/9–10.

¹⁸⁶ SEG 23, 206 = AE 1967, s. 458.

¹⁸⁷ Pliniusz, VI, 31.141; XII, 31.55.

¹⁸⁸ O Gajusie zob. Pliniusz, VI, 32.160; G.W. Bowersock, *Roman Arabia*, Cambridge, Mass. 1983, s. 58 (*Niewątpliwie nie chciał powtórzyć błędu Eliusza Gallusa*).

¹⁸⁹ Przypuszczenie, że ją posiadał wysunęła V.A. Sirago, *Roma e la via oceanica per l'India*, [in:] *L'Africa Romana. Atti del XIII convegno di studio Djerba, 10–13 dicembre 1998*, a cura di M. Khanoussi, P. Ruggeri, C. Vismara, t. I, Roma 2000, s. 241–242.

¹⁹⁰ Pliniusz, VI, 32.160.

¹⁹¹ A. Luther, *Medo nectis catenas?*..., s. 175.

5. Towarzysze broni. Oddziały rzymskie na terenach arabskich i arabskie w armii rzymskiej

Okazję do bezpośrednich kontaktów z ludnością arabską mieli żołnierze rzymscy, stacjonujący na terenach zamieszkałych przez plemiona arabskie bądź na pograniczu, atakowanym przez koczowników. Garnizony tamtejszych twierdz składały się, przynajmniej w części, z rekrutów pochodzenia arabskiego. Chociaż nie mamy żadnych dowodów źródłowych, łatwo sobie wyobrazić, że od tych ostatnich ich rzymscy towarzysze broni mogli się wiele dowiedzieć przede wszystkim, chociaż nie tylko, na temat uzbrojenia i sposobów walki ich współplemieńców.

Rzymianie mogli też poznać Arabów, ich obyczaje i metody walki dzięki temu, że od chwili, gdy obszary Syrii i Palestyny znalazły się w orbicie imperium, wojownicy arabscy zaczęli pojawiać się w szeregach armii rzymskiej. Walczyli na przykład u boku Rzymian przeciw buntownikom w Judei i brali udział w wojnach domowych w okresie triumwiratu.

Informacje dotyczące oddziałów rzymskich, stacjonujących na terenach zamieszkałych przez Arabów, a także odnotowujące udział wojsk arabskich w rzymskim aparacie wojskowym można znaleźć w *Notitia Dignitatum*, dokumencie, zawierającym listy dowódców i jednostek wojskowych z przełomu IV i V w.¹⁹²

Zgodnie ze świadectwem *Notitia Dignitatum*, siedzibą *praeectus legionis decimae Fretensis* (*X Legio Fretensis*) była Aila¹⁹³. Według Euzebiusza z Cezarei (IV w.) legion został tu przeniesiony z Jerozolimy pod koniec III lub na początku IV w.¹⁹⁴ i stacjonował tu przez cały IV i może V w.¹⁹⁵ Jest on jedynym garnizonem wymienionym z imienia w *Onomasticon*¹⁹⁶. Zapewne z jego obecnością można wiązać bizantyńskie fortyfikacje. Obecność legionu rzymskiego, dowodząca też

¹⁹² J. R e t s ö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 268–269; F. P e t e r s, *The Arabs on the Frontier of Syria Before Islam*, Proceedings of the First International Conference on Bilad-al-Sham, University of Jordan and Yarmouk University, Amman, 20–25 April 1974, Amman (?) 1984, s. 141–173; S. T. P a r k e r, *Preliminary Report on the 1980...*, s. 1–26.

¹⁹³ ND, Or 34.30. Stacjonował tam od końca IV do początku VI w. Ph. M a y e r s o n, *The Desert of Southern Palestine According to Byzantine Sources*, APhS 107, 1963, s. 160–172; D. L. K e n n e d y, *Legio VI Ferrata: The Annexation and Early Garrison of Arabia*, HSCP 84, 1980, s. 283–309.

¹⁹⁴ B. I s a a c, *Eusebius and the Geography of Roman Provinces*, [in:] Idem, *The Near East under Roman Rule. Selected Papers*, Leiden 1998, s. 296.

¹⁹⁵ S. T. P a r k e r, *The Roman 'Aqaba Project the 1994 Campaign*, ADAJ 15, 1996, s. 231–257.

¹⁹⁶ B. I s a a c, *Eusebius and the Geography*, s. 296.

rosnącego znaczenia Aili, wzmacniała strategiczne znaczenie i zwiększała wartość ekonomiczną regionu¹⁹⁷.

W części *Notitia* dotyczącej wschodniej części imperium wymieniono regularne jednostki wojskowe (nie należy ich mylić z oddziałami *foederati*), dowodzone przez duces, które wydają się składać, w całości lub w części, z arabskich rekrutów¹⁹⁸. Były to:

– *equites Saraceni indigenae* – jednostka kawalerii Saracenów, stacjonująca w Betproclis (Furqlus, al-Farqalūs), na południowy wschód od Emesy, pod dowództwem duksa Fenicji (*dux Foenicis*)¹⁹⁹,

– *equites Saraceni* – jednostka kawalerii Saracenów, stacjonująca w Thelsee (być może aḏ-Ḍumair, na wschód od Damaszku), również pod dowództwem duksa Fenicji²⁰⁰,

– *equites Saraceni Thamudeni*: jednostka kawalerii najwyraźniej wywodząca się z plemienia Ṭamūd (znanego z inskrypcji z Ruwwafa) stacjonująca w *Scenas Veteranorum* (w pobliżu Heliopolis?) w Egipcie pod dowództwem „komesa granicy egipskiej” (*comes limitis Aegypti*)²⁰¹,

– *equites Thamudeni Illyriciani*: także jednostka kawalerii najwyraźniej wywodząca się z plemienia Ṭamūd, stacjonująca w Birsama w Palestynie pod dowództwem duksa Palestyny (*dux Palaestinae*)²⁰².

Pojawienie się Arabów w jednostkach kawalerii nie jest zaskakujące, biorąc pod uwagę ogólne przekonanie, wyrażone przez autorów starożytnych, że są oni świetnymi konnymi łucznikami, bardzo mobilnymi, zdolnymi do prowadzenia wojny o charakterze szarpanym czy też podjazdowym. Oprócz oddziałów jazdy *Notitia* wymienia kawalerię wielbłądzą, taką jak *Ala Antana dromedarium* w Palestynie²⁰³ i lokalnie utrzymywanych konnych łuczników, takich jak *equites sagittarii indigenae*²⁰⁴. Możliwe, że niektóre z tych jednostek były również

¹⁹⁷ B.J. D o l i n k a, *Nabataean Aila (Aqaba, Jordan) from a Ceramic Perspective: Local and intra-regional trade in Aqaba Ware during the first and second centuries AD. Evidence from the Roman Aqaba Project*, Oxford 2003; M. A l - N a s a r a t, *Byzantine Maritime Trade...*, s. 104; S.T. P a r k e r, *The Foundation of Ayla...*, s. 687–687.

¹⁹⁸ C. W h a t e l y, *War in late antiquity, secondary works, literary sources, and material evidence*, [in:] *War and Warfare in Late Antiquity*, eds. A. S a r a n t i s, N. C h r i s t i e, Leiden 2013, s. 101–152.

¹⁹⁹ ND Or. 32.

²⁰⁰ ND Or. 32. O identyfikacji Dumayra z Thelsee, zob. I. S h a h ī d, *Byzantium and the Arabs in the Fourth Century*. Washington, DC. 1984, s. 398.

²⁰¹ ND Or. 28.

²⁰² ND Or. 34.

²⁰³ ND Or. 34.

²⁰⁴ ND Or. 31.

sformowane z arabskich rekrutów²⁰⁵. *Notitia* zawiera również odniesienia do piechoty arabskiej lub jednostek lekkiej jazdy, takich jak *Cohors quinquagenaria Arabum* i *Ala tertia Arabum*²⁰⁶. Niestety trudno jednoznacznie wypowiedzieć się na temat składu etnicznego takich oddziałów, bowiem, jak wykazały badania, mogły się one składać z bardzo różnych rekrutów. Określenie jednostek jako „arabskich” może oznaczać jedynie to, że pierwotnie pochodziły z prowincji Arabii lub że na samym początku swego istnienia składały się z Arabów.

Ważnym i cennym uzupełnieniem źródeł narracyjnych i administracyjnych jest zbiór greckich inskrypcji ze strefy przygranicznej w Syrii. Wiele z nich znaleziono po wschodniej stronie gór Ġabal al-‘Arab w Syrii. Na tym obszarze, zróżnicowanym pod względem warunków geograficznych (strefa ziem uprawnych stopniowo przechodzi w step, a następnie pustynię), spotykali się koczownicy i osiadli mieszkańcy Syrii. Inskrypcje i *graffiti* odzwierciedlają kontakty między członkami obu grup, ukazując wymianę kulturalną i dyplomatyczną. Na przykład niektóre inskrypcje pokazują, że ludzie z miast rzymskiej Syrii służyli na pustynnych placówkach, podczas gdy inne ujawniają, że koczownicy spędzali czas w miastach i służyli w wojsku²⁰⁷. Wiele *graffiti* arabskich jest pomieszanych z łacińskimi i greckimi *graffiti* wojskowymi, a niektóre ukazują kontakty z ważnymi miastami, takimi jak Palmyra²⁰⁸. W tekstach wyrytych na skałach czasami odnotowywano ważne wydarzenia, takie jak śmierć przywódców i dostojników oraz działalność imperiów (Rzymian, Partów i Persów) oraz królestw Nabatei, Palmyry i Judei²⁰⁹.

Wspomniane inskrypcje dowodzą, że nomadzi służyli w oddziałach armii rzymskiej. Wymieniają ich dowódców w randze strategów i legatów²¹⁰. Strateg o którym mowa był być może człowiekiem wyznaczonym przez władze rzymskie do utrzymywania kontaktów z nomadami²¹¹. Zwyczaj wyznaczania takiej osoby nie był nowy. „Strateg nomadów” pojawił się na tym terenie już za panowania w Judei króla Agryppy II (53–93/4)²¹². *Strategoī* są wspomniani także

²⁰⁵ J. Spaul, *Ala 2. The Auxiliary Cavalry Units of the Pre-Diocletianic Imperial Roman Army*, Andover 1994, s. 176–178.

²⁰⁶ *ND Or.* 36 i 28.

²⁰⁷ M.C.A. MacDonald, „Romans go home”? Rome and other „outsiders” as viewed from the Syro-Arabian desert, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 145, 162; G. Fisher, *Rome, Persia and Arabia*, s. 48–49.

²⁰⁸ M.C.A. MacDonald, „Romans go home”?..., s. 147.

²⁰⁹ *Ibidem*, s. 150.

²¹⁰ Zob. Waddington 2203 i 2112; analiza w: F. Millar, *The Roman Near East 31 BC – AD 337*, Cambridge, MA 1993, s. 430.

²¹¹ M.C.A. MacDonald, „Romans go home”?..., s. 156.

²¹² Waddington, nr 2112.

w inskrypcjach nabatejskich (pochodzących z obszaru geograficznego królestwa Nabatejczyków) datowanych na okres od 32 r. p.n.e. do 95 r. n.e. Zdaniem Grega Fishera ci *strategoi* byli powiązani z władzą centralną stanowiąc część władz nabatejskich i łączyli zarówno obowiązki wojskowe, jak i cywilne²¹³. Badacze sugerują, że podobnie sprawa mogła wyglądać w strefie przygranicznej w Syrii i że tutejszy strateg mógł mieć za zadanie gromadzenie wojsk i dowodzenie oddziałami złożonymi z mieszkańców regionu. Niewykluczone, że powierzano mu też jakieś zadania cywilne²¹⁴. Ten ogólny obraz potwierdzają także tzw. inskrypcje safaickie²¹⁵. Podobnie jak inskrypcje kupców z Main w Egipcie i napisy z Gerra na Delos, teksty Safaitów są dowodem mniej formalnych interakcji między światem grecko-rzymskim a „innymi”²¹⁶.

6. Arab na tronie cesarstwa rzymskiego

W 244 r. cesarzem rzymskim został Marcus Julius Philippus, znany jako Filip Arab²¹⁷. Pochodził z małego miasteczka Szahba (Šahbā) w prowincji Trachonitis w południowej Syrii, ok. 90 km od Damaszku. Nie był związany z dynastią emeseńską, która także niekiedy bywa postrzegana jako arabska²¹⁸. Jego ojciec, Julius Marinus zapewne otrzymał obywatelstwo rzymskie w 212, na mocy edyktu Karakalli. Wrogowie Filipa przedstawiali go jako syna rozbójnika, ale był to raczej skutek antyarabskich uprzedzeń rzymskich niż prawda²¹⁹.

W 243 Filip został prefektem pretoriańskim Gordiana III, a następnie uczestniczył w kampanii na Wschodzie przeciwko Iranowi. Po śmierci Gordiana Filip

²¹³ Inskrypcja *JSNab 38* zawiera imię stratega, który stacjonował w Hegra (Madā'in Šālīh) i wykonywał funkcje administracyjne, zbierając grzywny. Zob. L. N e h m é, *Strategoi in the Nabataean kingdom, a reflection of central places?*, *AEN* 1, 2015, s. 115.

²¹⁴ M.C.A. M a c d o n a l d, „*Romans go home?*...”, s. 156; M. S a r t r e, *Trois études sur l'Arabie romaine et byzantine*, Brussels 1982, s. 122–128.

²¹⁵ M.C.A. M a c d o n a l d, „*Romans go home?*...”, s. 143–161. Badacz ten przetłumaczył wiele safaickich inskrypcji i opublikował je wraz z komentarzami i zdjęciami (M.C.A. M a c d o n a l d i n., *Arabs and Empires Before the Sixth Century*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. F i s h e r, Oxford 2015, s. 22–28).

²¹⁶ G. F i s h e r, *Rome, Persia and Arabia...*, s. 49.

²¹⁷ Aureliusz Wiktor, 28; Eutropiusz, IX.3; G. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, rozdział 9.

²¹⁸ Chociaż imię żony Filipa, Marcii Otacilii Severy sugeruje, że niektórzy przynajmniej niektóre przywileje jej rodzina otrzymała od dynastii Sewerów. Zob. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 123.

²¹⁹ B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 123.

został ogłoszony cesarzem przez wojska na Wschodzie w 244 r. Następnie szybko wynegocjował traktat pokojowy z szachem Szapurem I (241/2–270/272 n.e.) i wrócił do Rzymu. Persowie uznali porozumienie za swój sukces, toteż na płaskorzeźbach sasanidzkich wyobrażono cesarza w pozie hołdowniczej przed dośiadającym rumaka Szapurem.

Przypadek sprawił, że właśnie Filip przewodniczył obchodom tysiąclecia istnienia Rzymu w 248. Warwick Ball uznał za szczególnie znamienne, że zadanie to przypadło Arabowi, który rządził Rzymianami i to nie jako zdobywca, ale jako jeden z nich²²⁰. Innym, interesującym aspektem panowania Filipa jest fakt, że istnieją pewne wskazówki pozwalające sądzić, że to on, a nie Konstantyn, był pierwszym cesarzem, który sprzyjał chrześcijaństwu, a nawet że był pierwszym chrześcijaninem zasiadającym na tronie imperium rzymskiego. Chrześcijaństwo Filipa zawsze było przedmiotem poważnych kontrowersji, ze względu na nikłą podstawę źródłową²²¹. Głównym źródłem jest Euzebiusz, którego relacja nie pozostawia wątpliwości w tej sprawie²²². Inne źródło twierdzi, że Filip nawrócił się, tak aby pierwsze *millennium* Rzymu było chrześcijańskie, a nie pogańskie²²³. Z drugiej strony pogańskie źródła zachowują niemal całkowite milczenie na temat sympatii religijnych władcy²²⁴. Współcześni badacze bądź całkowicie odrzucają możliwość konwersji Filipa, bądź uznają, że cesarz sympatyzował z chrześcijaństwem²²⁵. Za Filipa pogaństwo pozostało oficjalną „religią” Rzymu, a sam Filip deifikował swego ojca, chociaż ten nie był nigdy władcą²²⁶. Możliwe, że prywatnie był życzliwy chrześcijaństwu, ale osobiste wierzenia rzymskiego obywatela – nawet cesarza – nie interesowały opinii publicznej²²⁷.

²²⁰ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 418.

²²¹ H.A. Pohlsander, *Philip the Arab and Christianity*, *Hi* 29.4, 1980, s. 463–473.

²²² Euzebiusz, *Historia Kościoła*, VI, 34. List Dionizego, biskupa Aleksandrii, odnosi się również do cesarzy, którzy byli chrześcijanami przed Walerianem, co jest prawdopodobnie wskazaniem na Filipa. Zob. Euzebiusz, *Historia Kościoła*, VI, 10.

²²³ *Anonymous Valesianus*, 22; S.N.C. Lieu, D. Montserrat, *From Julian to Constantine. Pagan and Byzantine Views. A Source History*, London 1996, s. 45.

²²⁴ Jedynym pogańskim źródłem wskazującym na sympatie Filipa do chrześcijaństwa jest Aureliusz Wiktor (XXVIII, 2). Nie wspomina o tym Zosym, chociaż źle ocenia cesarza (I, 18).

²²⁵ G. Downey, *A History of Antioch in Syria*, Princeton 1961, s. 306–308, który odrzuca taką możliwość, I. Shahîd, *Rome and the Arabs: A prolegomenon to the study of Byzantium and the Arabs*, *Dumbarton Oaks–Washington* 1984, s. 36–7, 65–93 (przyjmuje za dobrą monetę). Pośrednią pozycję zajmuje G. Bowersock (*Roman Arabia...*, s. 125–127). Zob. też J. Tringham, *Christianity among the Arabs in Pre-Islamic Times*, London 1979, s. 58–60.

²²⁶ P. Southern, *The Roman Empire from Severus to Constantine*, London–New York 2001, s. 71.

²²⁷ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 418.

Panowanie Filipa było krótkie – zaledwie pięć lat – ale było stabilne i dało Rzym nieco wytchnienia w niestabilnym trzecim wieku. Skończyło się zbyt szybko, gdy cesarz i jego syn (przedwcześnie ogłoszony Filipem II) zostali zabici w 249 r. podczas buntu Trajana Decjusza²²⁸.

To, czy Filip faktycznie poczuwał się w jakikolwiek sposób do „arabskości” we współczesnym znaczeniu, jest mało prawdopodobne. Zarówno on, jak i cesarze z dynastii Sewerów czuli się przede wszystkim Rzymianami i nie reprezentowali żadnego „arabskiego lobby” w Rzymie. Jednak zdaniem Warwicka Balla ważne jest to, co Filip znaczył dla samych Arabów, którzy zobaczyli, że jeden spośród nich osiągnął najwyższe stanowisko w ówczesnym świecie²²⁹. W opinii tego badacza sukces Filipa stanowił przełom w samoświadomości Arabów z jednej, i w postrzeganiu ich przez Rzymian z drugiej strony. Ci ostatni musieli przestać myśleć o Arabach wyłącznie jako o mieszkańcach namiotów. Filip udowodnił, że Arabowie nie muszą być wyłącznie barbarzyńskimi nomadami egzystującymi na obrzeżach cywilizowanego świata, ale mogą być ważnym czynnikiem na arenie światowej²³⁰.

Tezy badacza budzą moje poważne wątpliwości. Cesarstwo było imperium, nie państwem narodowym. Gdy wszyscy jego mieszkańcy otrzymali obywatelstwo rzymskie, przestawali być „obcymi” niezależnie od ich etnicznej przynależności. Tej ostatniej często wcale nie odnotowywano w źródłach. Dotyczy to np. Armeniczików. Przynależności do tego etnosu często musimy się domyślać, jeśli mowa o osobach pochodzących z rzymskiej części Armenii, za to zwykle dowiadujemy się o niej, gdy mowa o Persarmeniczikach. Z drugiej strony wątpię, czy Arabowie (nawet ci, mieszkający w cesarstwie) naprawdę tak bardzo ekscytowali się karierą Filipa.

Warto zastanowić się natomiast nad czymś innym. Filip przybył do Rzymu ze swą małżonką, noszącą imię Marcia Otacilia Severa, która także mogła mieć korzenie arabskie²³¹. Arabki mogły zatem pojawić się na jej dworze, stanowiąc kolejne źródło informacji o swoim kraju i jego mieszkańcach. To samo dotyczy dworów jej poprzedniczek, Julii Domny i Julii Mezy – słynnych małżonek cesarzy z dynastii Sewerów.

²²⁸ Z o s y m, I, 19–22.

²²⁹ W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 418.

²³⁰ Arabskie korzenie mógł mieć cesarz Nikefor I (802–811) [w źródłach arabskich nazywany Niqfūr]. Według niektórych opowieści był potomkiem króla Ghassanidów, Dżabali. Spokrewniona z Arabami mogła być syryjska dynastia zapoczątkowana przez Leona III (717–741). Cesarz Leon III mówił biegle po arabsku.

²³¹ G. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 123.

7. Efekty kontaktów

Takie kontakty, wraz z mniej formalnymi w ramach ruchu karawan i wypraw morskich, przyczyniły się do zebrania i upowszechnienia informacji o Półwyspie Arabskim wśród osób zaangażowanych w działalność handlową, dyplomatyczną i wojskową. Informacje tego rodzaju z pewnością stanowiły ważny składnik ogólnej wiedzy o regionie, natomiast nie zawsze były wykorzystywane przez autorów tekstów historiograficznych czy literackich. Ci chętniej sięgali po dane pochodzące ze źródeł oficjalnych, np. raportów dyplomatów czy uczestników cesarskich ekspedycji. Ogólny obraz wyłaniający się ze źródeł rzymskich w tym okresie jest niejednolity.



Miasta i państwa starożytnej Arabii



Nie sposób wymienić wszystkich nazw dawnych plemion i państw uznawanych za arabskie, przywoływanych przez geografów greckich i rzymskich, toteż przedstawię jedynie kilka wybranych, które współcześni badacze starają się powiązać z faktycznie istniejącymi plemionami.

1. Państwa Południowej Arabii

Najwięcej wiemy o sytuacji politycznej na Południu Arabii, co wynika z jej znaczenia w handlu wonnościami i przyprawami. Na połowę II tysiąclecia p.n.e. badacze datują ukształtowanie się w *Arabii Felix* kilku silnych organizmów państwowych. Były to: Mina (Minā), ze stolicą w Karnaw (Qarnāwu, obecnie Maʿīn), Saba (Sabaʾ, gr. Σάβα, hebr. Šəbā), z centrum w Širwāḥ, a później w Maribie (Maʿrib), Hadramawt (Ḥadramawt) ze stolicą w Szabwa (Šabwa, Grekom znana jako Σάββαθα), Kataban (Qatabān, centrum w Timnaʿ) i Himjar (Ḥimyar)¹.

¹ F.R. Scheck, *Szlak mirry i kadzidła*, tłum. J. Danecki, Warszawa 1988; R.D. Burrows, *Historical Dictionary of Yemen*, London 1995; B. Doe, *Arabia Południowa*, Warszawa

Wszystkie te państwa swój rozkwit zawdzięczały handlowi, którego głównymi produktami były wonności i przyprawy. Sprzeczne interesy i chęć przejęcia dominacji w handlu zamorskim sprzyjały rywalizacji pomiędzy państwami południowoarabskimi, toteż słabsze lub będące w kryzysach politycznych królestwa padały ofiarą mocniejszych organizacji miejscowych. Saba, Kataban, Mina i Hadramawt walczyły ze sobą i w toku stuleci kolejno przejmowały dominującą rolę na południu Półwyspu Arabskiego.

O znaczeniu państw południowej Arabii świadczy fakt, że autor *Periplus Maris Erythraei* oprócz królestwa nabatejskiego znał tylko państwa z południa. Rola, jaką państwa południowej Arabii odgrywały w handlu, ściągnęła na nie uwagę autorów starożytnych. Im zawdzięczamy wiele informacji, zebranych od kupców i podróżników, którzy odwiedzali porty południowoarabskie.

1.1. Sabejczycy

Było to największe i najbardziej znane z plemion południowej Arabii, widoczne w źródłach pisanych od początku I tys. p.n.e.² Jego terytoria obejmowały obszar dzisiejszego Jemenu. Agatarchides i korzystający z jego tekstu następcy wiele miejsca poświęcili opisowi kraju Saby. Strabon i Eratostenes lokowali Sabejczyków (Σαβαῖοι, *Sabaei*), w sąsiedztwie Minejczyków³. Według ich wiedzy głównym miastem królestwa Saby była Mariaba⁴, położona w zachodniej części Arabii Szczęśliwej na dobrze zalesionej górze⁵. Ustrój Saby ewoluował od teokratycznego (na jego czele stali, spełniający funkcje kapłańskie, mukarribowie) do

1979; M.M. Dziekan, *Arabowie przed islamem. Narodziny nowej religii*, [in:] *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji*, red. P. Filipczak, T. Wolińska, Łódź 2015, s. 48; Ch.J. Robin, *Saba' and the Sabaeans*, [in:] *Queen of Sheba, Treasures from Ancient Yemen*, ed. St.J. Simpson, London 2002, s. 51–58.

² Placili trybut Tiglat Pileserowi III (745–727).

³ Eratostenes, 95 (IIIB48); Strabon, XVI, 4.2.

⁴ Największe miasto południowej Arabii, dziś Marib, leżący ok. 135 km od Šan'ā'. Zob. Strabon, XVI, 4.2 (za Eratostenesem), XVI, 4.19 (za Artemidorem z Efezu); Plinius (VI, 32, 160) znał formę „Mariba”. Podstawowe informacje o mieście podaje Grohmann, *Mariaba*, [in:] *RE* XIV.2, Berlin 1930, s. 1713–1744. D.W. Roller, *Summaries and Commentaries*, [in:] *Eratostenes' Geography, Fragments collected and translated, with commentary and additional material*, ed. D.W. Roller, Princeton–Oxford 2010, s. 196; A.F.L. Beeston, *Some observations on Greek and Latin Data relating to South Arabia*, BSOAS 42, 1979, s. 10.

⁵ Strabon, XVI, 4.19. Geografię królestwa Saby i innych państw południowoarabskich omawiają: H. Von Wissmann, M. Höffner, *Beiträge zur historischen Geographie des vorislamischen Südarabien*, Mainz–Wiesbaden 1953; H. Von Wissmann, *Über die frühe Geschichte Arabiens und das Entstehen des Sabäerreiches. Die Geschichte von Saba*, Wien 1976.

monarchii świeckiej. Różnorodne źródła potwierdzają rozległe kontakty Sabejczyków, którzy przejściowo narzucili swą hegemonię pozostałym mieszkańcom Arabii Szczęśliwej, z sąsiadami. Najstynniejszym jest świadectwo biblijne o wizycie królowej Saby u Salomona⁶. W V w. p.n.e. pod władzą Sabejczyków znajdowała się cała południowa Arabia. Dziełem sabejskiego króla Kariba'ila było pierwsze zjednoczenie południowej Arabii (350 r. p.n.e.). Okres ekonomicznej i politycznej dominacji Saby zakończył się w czasach perskich. W połowie III w. p.n.e. jej miejsce przejął Kataban, który podporządkował sobie Minę i Sabę i przejął kontrolę nad lukratywnym handlem przyprawami. Pod dominację królestwa Kataban przeszedł wówczas kluczowy dla handlu region cieśniny Bāb al-mandab⁷.

1.2. Katabańczycy

Kolejne państewko, wymienione przez Eastotenesa, to Kataban (Qatabān, *Kattabaneis*) rozciągający się do cieśnin i przejścia przez Zatokę Perską, na wschód od współczesnego Adenu⁸. Królestwo Kataban było południowozachodnim sąsiadem królestwa Saby. Jego stolica znajdowała się w Tamnie (Timna)⁹, leżącej w Wādi Bayḥān, znanej dzisiaj pod nazwą Ḥaḡar Qahlān. W V w. p.n.e. Kataban, będący prowincją królestwa sabejskiego otrzymał zarząd nad sąsiadem, państwem Awsān, podbitym przez Sabejczyków pod wodzą mukarriba Kariba'il Watara (ok. 410 przed Chr.)¹⁰. Wkrótce wzmocniony Kataban uniezależnił się od Saby, przejmując część handlu sabejskiego¹¹. Badania archeologiczne dowiodły wysokiego rozwoju ekonomicznego, technicznego i kulturalnego Katabanu. Państwo posiadało rozwinięty system nawadniający, budowało drogi przez górskie przełęcze w Wādi Ḥarīb, a w jego stolicy odkryto ruiny monumentalnej świątyni z dziedzińcem wejściowym i rzędami kolumn¹². Inskrypcje władców katabańskich¹³

⁶ 1 Krl. 10, 1–3.

⁷ Teofrast, IX, 4.2; Strabon, XVI, 4.2 [Eratostenes]; Pliniusz, XII, 88.

⁸ Obszar wokół współczesnego Adenu.

⁹ Współczesny Hadżar Kuchlan (Ḥaḡar Qahlān) w Jemenie.

¹⁰ W okresie największego rozkwitu Awsān rozciągał się od cieśniny Bāb al-Mandab, wzdłuż wybrzeża aż do Ahwar, a w głąb do granicy z Katabanu, na południe od Wādi Bayḥān. Głównymi centrami państwa były: Ḥaḡar Yaḥīrr i miasto-forteca Miswar.

¹¹ B. Doe, *Południowa Arabia*, przeł. M. Gawlikowski, Warszawa 1979, s. 76–81.

¹² R.L. Clevland, *An Ancient South Arabian Necropolis*, Baltimore 1965.

¹³ Listę władców i chronologię Katabanu starali się odtworzyć W.F. Albright (*The Chronology of Ancient South Arabia in the Light of First Campaign of Excavation in Qataban*, BASOR 119, 1950, s. 5–15) i J. Pirenne (J. Pirenne, A. Maricq, *Le royaume sud-arabe de Qataban et sa datation*, Louvain 1961).

potwierdzają ich rolę w regionie¹⁴. Nie wiadomo, kiedy upadło królestwo Katabanu, którego potężde kres położyli władcy Hadramawt¹⁵. Najczęściej przyjmuje się połowę I w. p.n.e.¹⁶.

1.3. Minejczycy

Najwcześniejszą wzmiankę o królestwie Minejczyków (Maʿīn) podaje Eratostenes, którego świadectwo zachowało się u Strabona¹⁷. Eratostenes wymienił Minejczyków (Μιναιοί, łac. *Minaei*), wśród najliczniejszych ludów zamieszkujących południe Półwyspu Arabskiego, czyli współczesny Jemen¹⁸. Ich największym miastem była Karna lub Karnana (Κάρνα, ar. Qarnāwu, nowożytnie Maʿīn)¹⁹, na południu oazy al-Dżauf (al-Ġawf) Ich państwo, które swój rozkwit przeżywało ok. 400–50 p.n.e. rozciągało się aż do Hadramawt²⁰. Jego mieszkańcy bogacili się dzięki położeniu na szlaku karawan wożących wonności z regionu Zufar (Ḥufār), który prowadził przez Hidżaz (al-Ḥiǧāz), drogą przez Medynę i al-ʿUlā, gdzie była kolonia Minejczyków, do Palestyny²¹. Pliniusz Starszy, ko-

¹⁴ N. Rhodokanakis, *Die Inschriften an der Mauer von Koblān-Timnaʿ*, Wien 1924; Szerzej na temat inskrypcji z Qatabān zob. M. Höfner, *Die katabanischen und sabäischen Inschriften der Südarabischen Expedition, im Kunsthistorischen Museum in Wien*, WZKM 40, 1933, s. 1–36; M. Höfner, *Eine katabanische Weihinschrift aus Timnaʿ*, Mu 74, 1961; M.A. Ghul, *New Qatabani Inscriptions*, BSOAS 22, 1959, s. 1–22 i 419–438.

¹⁵ B. Doe, *Południowa Arabia...*, s. 76–81.

¹⁶ M.M. Dziekan (*Arabowie...*, s. 49) wskazuje rok 25 r. p.n.e. jako datę upadku państwa katabańskiego.

¹⁷ Eratostenes, 95 (IIIB48); Strabon, XVI, 4.2. Stolicę określa nazwą Karna lub Karnana.

¹⁸ Strabon, XVI, 4.2 i XVI, 4.25 (*Kraj pachnidel, jak powiedział wcześniej, jest podzielony na cztery części*); Agatarchides V, fr. 89a.

¹⁹ Strabon, XVI, 4.2.

²⁰ *Minei*, [in:] GDE, t. XII, 556; Ph.K. Hitti, *Dzieje Arabów*, tłum. W. Dembski, M. Skuratowicz, E. Szymański, Warszawa 1969, s. 49. Na temat chronologii królów minejskich zob. W.F. Albright, *The Chronology of the Minean Kings of Arabia*, BASOR 129, 1953, s. 20–24. O roli królestwa minejskiego w przedmuzułmańskiej Arabii zob. F.V. Winnett, *The Place of the Mineans in the History of Pre-Islamic Arabia*, BASOR 73, 1939, s. 3–9.

²¹ Zob. komentarz w: G. Malinowski, *Przekład, interpretacja i komentarz zachowanych ekscerptów i fragmentów dzieł Agatarchidesa*, [in:] Agatarchides z Knidos, *Dzieje, O Azji i O Europie. Fragmenty historii powszechnej O Morzu Czerwonym. Traktat historyczny o krajach południa*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył G. Malinowski, Wrocław 2007, s. 669. Organizację handlu opisał Pliniusz (XII, 52–55). Minejskie inskrypcje w al-ʿUlā i Tabūk potwierdzają istnienie kolonii tego państwa na szlakach handlowych Półwyspu Arabskiego.

rzystający najprawdopodobniej z relacji uczestników ekspedycji Gajusza Eliusza Gallusa z roku 25 p.n.e. informuje, że przez kraj Minejczyków biegnie szlak, którym transportuje się kadzidło, nazywane minejskim, od ludu, który rozpoczął ten handel i nim się zajmuje²². W innym miejscu Pliniusz dodaje, że Minejczycy władają krajem bogatym w gaje palmowe, drzewa i stada²³. Ok. 120 r. p.n.e. państwo Minejczyków zostało podporządkowane przez Sabę²⁴. Pamięć o jego świetności trwała jednak dużo dłużej. Piszący w II w. naszej ery Klaudiusz Ptolemeusz (ok. 100–168 n.e.) w swojej *Geografii* nazywa ich *wielkim ludem*²⁵. Jest to jednak ostatnia wzmianka o tym etnosie²⁶.

1.4. Hadramawt (Hądrāmawt, łac. *Chatramotitae*)

Najdalej na wschód spośród wymienionych przez Erastotenesa królestw południowoarabskich leżało Hadramawt²⁷. Jego stolica znajdowała się w Šabwa, którą Pliniusz Starszy nazywał Sabota i przedstawił jako *warowne miasto o sześćdziesięciu świątyniach*²⁸, do którego na wielbłądach transportowano zebrane kadzidło²⁹. Oprócz stolicy na terenie państwa istniały inne ośrodki handlowe, np. Mayfa'at³⁰. Eratostenes zachwycił się bogactwem Hadramawt. Wszystkie wymienione przez niego miasta były zamożne, z pięknymi świątyniami i pałacami³¹. Hadramawt kontrolowało początek szlaku handlowego, którym transportowano na północ kadzidło. Dobrze zorganizowany handel przyprawami korzennymi i wonnościami³² przynosił duże zyski, czego dowodzi fakt, iż królestwo

²² Pliniusz, XII, 30.

²³ Pliniusz, VI, 32.

²⁴ Zob. komentarz w: G. Malinowski, *Przekład...*, s. 669; S.M. Burstein, *Agatharchides of Cnidus*, London 1989, s. 149.

²⁵ Ptolemeusz, VI, 7, 23.

²⁶ W nauce od lat trwa dyskusja na temat datowania końca królestwa Ma'in. Podsumował ją Christian J. Robin (*La fin du royaume de Ma'in*, ROr. 11, 1998, s. 177–188), równocześnie wskazując na czas bezpośrednio po wyprawie Gallusa, jako najbardziej prawdopodobny.

²⁷ Współczesna Šabwa w Jemenie. Eratostenes, III, 95,2, s. 93; Strabon, XVI, 4,2 Pliniusz (XII, 30) błędnie uważał mieszkańców Hądrāmawt za odłam Sabejczyków.

²⁸ Pisał o „Atramitach”, których stolicą jest Sabota (Pliniusz, XII, 30).

²⁹ Pliniusz, XII, 14.

³⁰ Szerzej na temat miejsc zasiedlonych zob. J. Schiettecatte, *Urbanization and Settlement Pattern in Ancient Hadramawt (1st Mill. BC)*, BAKU 28, 2007, s. 11–28. Tam dalsza literatura.

³¹ Eratostenes, III, 95,3, s. 93; Strabon, XVI, 4,3.

³² Ph.K. Hitti, *Dzieje Arabów...*, s. 49–50. Na temat Hądrāmawt zob. ponadto: D. Van Der Meulen, *Aden to the Hadramaut*, London 1947; D. Van Der Meulen, H. Von

posiadało własną monetę³³. Archeolodzy ujawnili ślady traktów handlowych tego królestwa, pozostałości kopalń soli, ruiny świątyni bóstwa księżycowego niedaleko miasta al-Ḥurayda³⁴ i wiele inskrypcji³⁵. Bogactwo kraju ściągało nań uwagę sąsiadów, zmuszając je do nieustannego odpierania ataków. O jego istnieniu wiedział anonimowy autor *Periplus*, który informował, że było ono sąsiadem Himjaru i władał nim Eleazos (Ili-ʿazz) król *Chatramotitai*, ludu Hadramawt. Jego władza obejmowała wyspę Dioskouridou (Sokotra, ar. Suqutṛa) oraz obszary od Kane (Cane, ob. Ḥiṣn al-Ghurāb) do Raʿs Fartak (starożytne Syagros)³⁶. Okresowo Hadramawt znajdowało się pod dominacją sabejską, bądź minejską. Ostatecznie od IV w. n.e. królestwo to zostało włączone do państwa sabejsko-himjaryckiego³⁷.

1.5. Himjaryci, znani jako Homeryci (Ὅμηρίται)³⁸

Ważną rolę na południu Arabii odgrywało królestwo Himjar (Ḥimyar). W porównaniu z wcześniej wymienionymi państwo to powstało stosunkowo późno, bowiem dopiero ok. 115 r. p.n.e. Istniało jednak najdłużej, bowiem kres jego egzystencji położyły dopiero podboje perskie pod koniec VI w. Państwo Himjarytów obejmowało rozległe terytoria południowo-zachodnie Półwyspu Arabskiego (dzisiejszy Jemen, część Omanu i Arabii Saudyjskiej).

W początkach naszej ery Himjar zaczął podporządkowywać sobie wcześniej istniejące państwa. Ok. 115 r. n.e. władcom himjaryckim uległo królestwo Saby.

Wissmann, *Hadramawt: some of its mysteries unveiled*, Leiden 1932; G. W. Van Beek, G.H. Cole, A. Jammé, *An Archeological Reconnaissance in Hadramaut, South Arabia – A Preliminary Report*, SIR 1963/1964, s. 521–545; G.W. Van Beek, *Frankincense and Myrrh*, BArch23, 1960, s. 70–95; idem, *Frankincense and Myrrh in Ancient South Arabia*, JAOS 78, 1958, s. 141–152.

³³ Cf. J. Walker, *The Moon-God Coins of the Hadramaut*, BSOAS 1962, s. 623; idem, *A New Katabanian Coin from South Arabia*, Eri 7, 1963, s. 127; S.C.H. Munro-Hay, *The Coinage of Shabwa (Hadramawt), and Other Ancient South Arabian Coinage in the National Museum, Aden*, Sy 68.1/4, 1991, s. 393–418.

³⁴ Na temat świątyni w al-Ḥudaida (al-Ḥudaida) zob. G. Caton-Thompson, *The Tombs and Moon Temple of Hureidha*, Oxford 1944.

³⁵ A. Jammé, *Preliminary Report on Epigraphic Research in Northeastern Wadi Hadramaut and Al-ʿAbr*, BASOR 172, 1963, s. 41–54; A. Jammé, *The al-ʿUqlah Texts*, Washington 1963 (inskrpcje na wielkich głazach niedaleko Šabwa).

³⁶ *Periplus*, 27.

³⁷ B. Doe, *Południowa Arabia...*, s. 96–101.

³⁸ Arab. Ḥimyar, według inskrypcji etiopskich Homēr.

Hadramawt utraciło niezależność na rzecz Himjaru ok. 300 r. n.e.³⁹ Władcy Himjaru zaczęli się wówczas tytułować *królami Saba'*, *dū-Raydān*, *Ḥaḍramawt i Yamanāt*⁴⁰. Ten ostatni termin oznaczał zapewne całe wybrzeże południowoarabskie. Od 300 r. władca himjarycki rozszerzył swą tytulaturę, dodając do niej określenie *i Arabów w górach i Tihāma*⁴¹.

Nowi panowie wywodzili się z południowozachodnich wyżyn Półwyspu Arabskiego, ze szczepu Himjar (Ḥimyar), stąd cywilizacja ta została nazwana himjarycką. Byli bliskimi krewnymi Sabejczyków i spadkobiercami kultury minejsko-sabejskiej. Zapewne dlatego Kosmas Indikopleustes (VI w. n.e.) w swej *Christianike Topographia* traktuje kraj królowej Saby jako identyczny z państwem Himjarytów⁴². W źródłach bizantyńskich zazwyczaj nazywano ich Homerytami. Nazwa *Ὅμηριται* występuje jednak już w *Periplus Maris Erythraei*, a później u Pliniusza Starszego (*Homeritae*)⁴³.

Stolicą królestwa był początkowo Marib (Ma'rib), potem jednak rolę tę przejęło miasto Zafar (Zafār), leżące ok. 160 km na północny wschód od Muḥa, przy drodze do Sana (Ṣan'ā'). Jego ruiny zachowały się do dziś⁴⁴. W okresie, gdy powstawał *Periplus Maris Erythraei*, władcą Himjarytów był Kariba'il Watar (Χαρίβηλ, Charibael)⁴⁵. Z kolei Strabon podaje, że królem Himjarytów w tym okresie był Ilasarus (według inskrypcji Ilišariḥ Yadḥḍub)⁴⁶. Władca ten rządził Sabejczykami i Homerytami (czyli Himjarytami)⁴⁷ a ponadto kontrolował też część obszaru znanego jako Kataban, zamieszkanego przez *Katabanoi* lub *Gebanitae*, którego głównym miastem była Tomna lub Tamna⁴⁸. Stan taki istniał

³⁹ G.L. Harding, *Archeology in the Aden Protectorate*, London 1964; G. Wessner, *Ḥaḍramaūt*, [in:] *Lexikon der Alten Welt*, eds. K. Bartsch, L. Huber, Zürich–Stuttgart 1965, s. 1180–1181; Idem, *Saba'*, [in:] *Ibidem*, s. 2681.

⁴⁰ M. Höfner, *Arabien*, RAC I, s. 576; Idem, *Die Kultur des vorislamischen Arabien*, ZDMG 99.1 (n.F. 24), 1945/1950, s. 15–29; *Sabei*, [in:] GDE, t. XVI, s. 460.

⁴¹ Tihāma to prawdopodobnie wybrzeże Morza Czerwonego na zachód od Ṣan'ā'.

⁴² Καὶ ἐν ταῖς Βασιλείαις εὐρήσεις γεραμμένον ὅτι ἡ βασιλισσα Σαβᾶ, τοῦτέστι τοῦ Ὅμηριτου (Kosmas Indikopleustes, II, 50).

⁴³ Plinius, VI, 32, 158; *Himyariti*, [in:] GDE, t. IX, 827.

⁴⁴ H. Von Wissmann, *Himyar, Ancient History*, Mu 77, 1964, s. 429–498; idem, *Zur Geschichte und Landeskunde von Alt-Südarabien*, Wien 1964.

⁴⁵ *Periplus*, 23. Oprócz państwa Himjarytów autor *Periplus* wymienia dwa inne: Mafarit, którego władcą był *tyrannos* Cholaibos, mający swą rezydencję w Saue, położonej o trzy dni podróży w głąb łądu od Muza (22) i państwo Eleazos (Ili-ʿazz) króla Chatramotitai, ludu Hadramawt, którego władza obejmowała wyspę Dioskouridou (Sokotra) oraz obszary od Kane do Ras Fartak (27).

⁴⁶ Ph.K. Hitti, *Dzieje...*, s. 50.

⁴⁷ *Periplus*, 23.

⁴⁸ Plinius, VI, 32, 153; VI, 35, 184; XII, 32, 64; Strabon, XVI, 4, 2.

w okresie nieszczęsnej ekspedycji G. Eliusza Gallusa. Himjaryci byli wówczas najliczniejszym ludem Jemenu. Gospodarczą podstawą funkcjonowania ich królestwa było, podobnie jak w przypadku pozostałych państw regionu, pośrednictwo w handlu.

Ze względu na położenie geograficzne Himjar pozostawał w bliskich relacjach ze swym zachodnim sąsiadem, Aksum, czyli królestwem Etiopii. Nie zawsze były one przyjazne. Aksumici kilkakrotnie najeżdżali i podporządkowywali sobie Himjar⁴⁹. Już w II i III w. n.e. Etiopowie opanowali na pewien czas niektóre rejony wybrzeża południowoarabskiego. O mieszanii się Aksum w sprawy wewnętrzne Arabii świadczy choćby słynna inskrypcja z portu Adulis (datowana najpóźniej na III w. n.e.), która mówi, że król kazał nałożyć trybut na zbuntowanych władców Arabii. W IV w. (ok. 340–378) najazd etiopski na pewien czas położył kres niezależności Himjaru. Władcy Aksum przejęli tytułaturę królów himjaryckich i zaczęli rościć sobie pretensje do zwierzchnictwa nad południową Arabią⁵⁰. Królestwo himjaryckie odrodziło się około 378 r. Z inskrypcji znamy imiona 9 królów, którzy rządzą nim w latach 378–525⁵¹.

Od ok. 525 r. n.e., po kolejnej interwencji etiopskiej, spowodowanej prześladowaniami chrześcijan przez żydowskiego władcę Himjaru, Józefa Zu-Nuwasa (Dū-Nuwāsa), Himjar został uzależniony od Etiopii, której płacił trybut⁵². Przeciwnicy uzależnienia kraju od Aksum dotarli na dwór władcy perskiego z prośbą o pomoc. W odpowiedzi na ich poselstwo król perski wysłał w roku w 575 r. oddział liczący ok. 800 wojowników pod dowództwem Wahraza, który pokonał Afrykańczyków i wygnał ich z Jemenu.

⁴⁹ C.J. Robin, *Arabia and Ethiopia*, [in:] *The Oxford Handbook of Late Antiquity*, ed. S.F. Johnson, Oxford 2012, s. 276–277. Słynna inskrypcja królewska aksumitów z Adulis, skopiowana w pierwszej ćwierci VI w. przez Kosmasa Indicopleustesa, odnosi się do wojny przeciwko *Arabitae i Cinaedocolpitaie*, przy czym ta ostatnia nazwa prawdopodobnie nawiązuje do Kinda (Kosmas Indicopleustes, II, 56). T. Power, *The Red Sea from Byzantium to the Caliphate AD 500–1000*, Cair 2012, s. 21–23; G.W. Bowersock, *The Throne of Adulis. Red Sea Wars on the Eve of Islam*, Oxford 2013, rozdz. 2 i 3.

⁵⁰ Tytułowali się zwierzchnikami Ḥimyar, dū-Raydān, Ḥabaša (tzn. Ḥadramawt), Salḥ i Tiḥāma. Zob. F. Dugast, I. Gajda, *Contacts between Ethiopia and South Arabia in the first millennium AD: an overview*, [in:] *Pre-Islamic South Arabia and its Neighbours: New Developments of Research. Proceedings of the 17th Rencontres Sabéennes held in Paris, 6–8 June 2013*, eds. M. Arabach, J. Schiettecatte, Oxford 2015, s. 81; S. Uhlig, *Eine trilinguale 'Ezana-Inschrift*, *Aeth* 4, 2001, s. 7–31. Zob. np. inskrypcje króla Ezany, zarówno w Ge'ez (RIÉ 185 I/1–2; RIÉ 185 bis I/1–3) jak i greckie (RIÉ 270/1–5; 270 bis/1–4; 271/6–9; SEG XXXII 1601. B-D-S 270bis, dostęp online: <https://paperzz.com/doc/8834813/aksum--greek-inscription-of-ezana>).

⁵¹ Ph.K. Hitti, *Dzieje...*, s. 53.

⁵² Szerzej na ten temat w rozdziale „Panorama religijna”.

2. Emeseńczycy

Wśród Arabów osiadłych, dostrzeżonych przez autorów rzymskich, byli mieszkańcy Emesy (Himś) i jej okolic. Ci Arabowie kiedyś też byli nomadami, ale w pewnym momencie zmienili swój styl życia i osiedlili się w południowej Syrii. Początkowo, zanim założyli Emesę, ich przywódca (król) i jego lud stali się znaczącą grupą w greckim mieście Aretuza. Nie znamy dokładnego obszaru zajmowanego przez królestwo emeseńskie. Prawdopodobnie rozciągało się od Apamei na północy po Heliopolis (Baalbek) i Chalkis na południu. Na wschodzie być może graniczyło z terytorium kontrolowanym przez Palmyrę⁵³. Emesa zyskała bogactwo dzięki swojej pozycji na regionalnych szlakach handlowych i zanikła we wczesnym okresie cesarstwa.

O władcach emeseńskich wspomniano po raz pierwszy w okresie Seleukidów. Jeden z nich, noszący imię Sampsigeramus, rządził regionem wokół Emesy i Aretuzy⁵⁴. Sampsigeramus zaangażował się w spór o sukcesję Seleukidów w 69 r. p.n.e.⁵⁵ Wskutek słabnięcia władzy tych ostatnich emeseńscy Arabowie stali się rzymskimi klientami, stopniowo integrującymi się ze społecznością cesarstwa⁵⁶. Sampsigeramus, imiennik pierwszego władcy Emesy został upamiętniony jako *wielki król* w inskrypcji datowanej na 19 r. n.e. i odkrytej w świątyni Bela/Bala w Palmyrze. Jego imię znalazło się obok imienia Germanika, adoptowanego syna cesarza Tyberiusza⁵⁷.

Proces integracji był jednak długotrwały i najeżony trudnościami. Jamblich, syn Sampsigeramusa (pierwszego króla) został stracony przez Marka Antoniusza w 31 r. p.n.e.⁵⁸ Z drugiej strony w cesarstwie odnotowujemy wpływy emeseńskie. Tamtejszy kult religijny boga El Gabala (ʿilāhā gabal; Ἐλαγάβαλος) został przyjęty i był propagowany przez cesarza Heliogabala⁵⁹. Pomiędzy 72 i 78 r. n.e. Emesa utraciła niezależność⁶⁰.

⁵³ F. Millar, *The Roman Near East 31 BC – AD 337*, Cambridge, MA 1993, s. 34; G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 26–27.

⁵⁴ (...) z plemienia *Emeseni* (Strabon, 16.2.10–11); W. Ball, *Rome in the East. The Transformation of an Empire*, 2nd ed. New York 2016, s. 30–34.

⁵⁵ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 26.

⁵⁶ Jeden z królów emeseńskich uzyskał obywatelstwo rzymskie (*ibidem*, s. 26).

⁵⁷ J. Cantineau, *Textes palmyréniens du Temple de Bel*, Sy 12, 1931, s. 139.

⁵⁸ C. Iulius Sohaemus, syn Sampsigeramusa, *IGLS* 6.2760; Kasjusz Dion, L, 13.17; F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 302; W. Ball, *Rome in the East...*, s. 37.

⁵⁹ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 35–37; M. Sartre, *The Middle East Under Rome*, transl. C. Porter, E. Rawlings, Cambridge, MA. 2005, s. 76–77; F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 303–306.

⁶⁰ M. Sartre, *The Middle East...*, s. 77.

3. Nabatejczycy (al-'Anbāt)

Drugą grupą osiadłych Arabów byli Nabatejczycy, których państwo powstało na północnym skraju Hidżazu, na wschód i południowy zachód od Morza Martwego⁶¹. Choć Nabatejczycy są znani już w siódmym wieku p.n.e. ze źródeł hebrajskich i asyryjskich jako koczownicze plemię zamieszkujące pustynne regiony północno-zachodniej Arabii, niewiele wiadomo o ich wczesnej historii⁶². Około VI w. p.n.e. przybyli na tereny na południe od Moabu, ale to, czy przyszedli z południowej Arabii, czy z północno-zachodniej części Półwyspu Arabskiego jest już kwestią sporną⁶³.

W opinii Warwicka Balla owa migracja nie miała charakteru nagłej inwazji na południową Jordanię, ale była długim procesem infiltracji, na ogół pokojowej, między VI a IV w. p.n.e. W jej wyniku Nabatejczycy stopniowo osiedlali się na ziemiach Edomitów, wchłaniając znaczną część ich populacji i przyswajając sobie wiele elementów kultury edomickiej⁶⁴. Nie oznacza to rzecz jasna, że nie dochodziło do żadnych konfliktów. Niewykluczone, że w Biblii znalazło odzwierciedlenie wypędzenie przez nich Edomitów z Sela (Petry)⁶⁵.

Jakkolwiek by nie było, od IV w. p.n.e. do I w. n.e. Nabatejczycy byli dominującym plemieniem w północno-zachodniej Arabii. Od chwili ich osiedlenia się na tym terytorium nieco więcej o nich wiadomo, dzięki obserwacjom zewnętrznych obserwatorów – Józefa Flawiusza, Strabona i Diodora Sycylijskiego, którym zawdzięczamy wiele informacji o historii stworzonego przez nich królestwa. Warto zauważyć, że wspomniani autorzy jednoznacznie zakwalifikowali ich jako Arabów⁶⁶. Sami Nabatejczycy w żadnej ze znanych inskrypcji nie identyfikowali siebie w ten sposób. Trudno orzec, jak postrzegali swą przynależność etniczną, o ile w ogóle ta kwestia ich interesowała⁶⁷.

⁶¹ M.M. Dziekan, *Arabowie...*, s. 51.

⁶² Wg G.W. Bowersocka (*Roman Arabia*, Cambridge, Mass. 1983, s. 14) należy zachować sceptycyzm wobec hebrajskich i asyryjskich odniesień do Nabatejczyków, których historia wydaje się być nieodwołalnie mroczna przed rokiem 312 p.n.e. Zob. też Ph.C. Hammond, *The Nabataeans – Their History, Culture and Archaeology*, Gothenburg 1973, s. 11–13; S. Al-Theeb, *The Native Land of – the Nabataeans*, [in:] *New Arabian Studies*, t. 4, eds. G. Rex Smith, J.R. Smart, B.R. Pridham, Exeter 1997, s. 233–242.

⁶³ M.M. Dziekan, *Arabowie...*, s. 51.

⁶⁴ Świadczy o tym kultura materialna, wykazująca duży stopień ciągłości. Zobacz na przykład R. Brown, *Petra*, London 1989, s. 31–35; W. Ball, *Rome in the East...*, s. 61.

⁶⁵ *Ab* 1, 1–4; *Jl* 4, 19. Na temat etnicznego pochodzenia Edomitów zob. I. Shahîd, *The Ethnic Origin of the Edomites*, SHAJ, 10, 2009, s. 133–136.

⁶⁶ E.g. Józef Flawiusz, *Starożytności*, XIII, 1.2; Strabon, XVI, 4.2, XVI, 4.18; Diodor, II, 48.1.

⁶⁷ M.C.A. Macdonald, A. Corcella, T. Darayee et al., *Arabs and Empires before the Sixth Century*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 11–89;

Spowodowało to długotrwałe debaty uczonych w kwestii tego, czy należy ich za takowych uważać⁶⁸. Wydaje się jednak, że Nabatejczycy byli etnicznymi Arabami. Mówili dialektem spokrewnionym ze współczesnym arabskim. W inskrypcjach posługiwali się językiem aramejskim, w którym pojawiały się formy arabskie. Pismo nabatejskie uważane jest za prekursora języka arabskiego⁶⁹.

Na Półwyspie Arabskim pod kontrolą Nabatejczyków był kraj Midian, leżący na północnym zachodzie. Ich obecność potwierdzają inskrypcje i grobowce w Mada'in Salih (Madā'in Šālih, znana też jako al-Hiğr) i w Midian⁷⁰. Do końca III w. p.n.e. zasiedlili regiony Petry (Πέτρα, ar. al-Batrā'), Negew i Hauranu (Ḥawrān). Wzmianki o Nabatejczykach zawierają dwa papyrasy z archiwum Zenona, pochodzące z połowy III w. p.n.e. Jeden z nich potwierdza ich obecność w Hauranie⁷¹. Stworzyli królestwo rozciągające się od syryjskiego Hauranu do zatoki Akaba i od północnego Hidżazu po al-'Ulā na południu (a może jeszcze dalej po Wādī al-Ḥamd)⁷². Nie jest jasne, czy w tym okresie było to pojedyncze plemię, czy związek plemion. Podobnie nie ma pewności, czy cały ten obszar był zasiedlony przez Nabatejczyków, czy też, jak sądzi Dieter Woelk, zamieszkiwali oni jedynie wnętrze kraju w okolicach Petry oraz tereny wokół zatoki Akaba, mając za sąsiadów Bytemanejczyków i Banizomeńczyków⁷³.

M.C.A. Macdonald, *Some reflections on epigraphy and ethnicity in The Roman Near East*, MA 11, 1998, s. 177–190.

⁶⁸ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 62. Na temat tego, czy Nabatejczycy byli Arabami, czy nie, zobacz J.F. Healey, *Were the Nabataeans Arabs?*, ARAM 1.1, 1989, s. 38–44; I. Shahid, *Rome and the Arabs: A prolegomenon to the study of Byzantium and the Arabs*, Dumbarton Oaks–Washington 1984, s. 9; M.C.A. Macdonald, *Personal names in the Nabataean realm, a review article*, JSS 44.2, 1999, s. 251–289; J. Retsö, *The Nabataeans – problems of defining ethnicity in the ancient world*, [in:] *Visions of Community in the Post-Roman World. The West, Byzantium, and the Islamic World, 300–1100*, eds. W. Pohl, C. Gantner, R. Payne, Farnham 2012, s. 73–80.

⁶⁹ B. Gruendler, *The Development of the Arabic Scripts: From the Nabatean Era to the First Islamic Century*, Atlanta 1993; W. Ball, *Rome in the East...*, s. 61.

⁷⁰ A. Jaussen, R. Savignac, *Mission archéologique en Arabie*, part I, t. I, *De Jérusalem au Hedjaz Médaine-Saleh (mars-mai 1907)*, Paris, 1909, s. 107, 301; t. II, *El-'Ela, D'Hégra à Teima, Harrah de Tebouk, avec un Atlas (153 planches, cartes et plans) et un supplément au volume II: Les coutumes des Fuqarā*, Paris 1914 (wyd. 1920), s. 78; Na temat Midian (al-Bad') A. Musil, *The Northern Hegaz*, New York 1926, s. 109; H. St. J. Philby, *The Land of Midian*, London 1957, s. 257; idem, *The Land of Midian*, MEJ 9.2, 1955, s. 117–129.

⁷¹ M. Guzzo, E. Schneider, *Petra*, Chicago–London 2002, s. 18.

⁷² D. Woelk, *Kommentare*, [in:] *Agatharchides von Knidos, Über das Rote Meer*. Übersetzung und Kommentar von D. Woelk, Bamberg 1966, s. 217.

⁷³ D. Woelk (*loc.cit.*) zauważa, że trudno w czasach Agatarchidesa wyznaczyć granice Nabatejczyków. Zastanawia się, czy Agatarchides traktował nazwę Nabatejczycy jako plemienną, czy też jako określenie typologiczne koczowników.

Poczynając od roku 312 p.n.e. obecność Nabatejczyków w południowej Jordanii jest dobrze potwierdzona przez źródła greckie i rzymskie. To właśnie wtedy pojawili się na arenie wielkiej polityki. Petra odparła wówczas atak Demetriusza Poliorketesza („Oblężnika”), syn Antygona Jednookiego, seleukidzkiego zarządcy Syrii⁷⁴. O kampanii prowadzonej przez tego ostatniego przeciwko Arabom, zwanym Nabatejczykami zaświadcza Hieronim z Kardii⁷⁵ i Diodor⁷⁶. Od tego momentu miasto, które stało się stolicą Nabatei, zaczęło przyciągać uwagę, co zaowocowało liczniejszymi historycznymi odniesieniami, pozwalającymi śledzić jego dzieje. Również papirusy i badania archeologiczne ujawniły liczne dowody obecności Nabatejczyków na terenach, które potem znalazły się pod panowaniem Rzymu⁷⁷.

Dalsze informacje na temat kultury nabatejskiej mamy dopiero dla końca II i I pierwszego stulecia p.n.e.⁷⁸ Trudno wypełnić lukę między tymi okresami. Pomocą służą badania archeologiczne i papirusy. Z III lub pierwszej połowy II w. p.n.e. pochodzi inskrypcja nabatejska znaleziona w Palestynie w al-Ḥalūṣ (Eluza, gr. Χελλούς) na trasie z Petry do Gazy. Upamiętnia ona Aretasa (aram. Ḥārītāt), króla Nabatejczyków⁷⁹, którego Glen W. Bowersock identyfikuje z osobą wspomnianą w księdze machabejskiej⁸⁰. Inskrypcja ta dowodzi, że stosunkowo wcześniej władcy nabatejscy zaczęli używać tytułu królewskiego. Nabatejczycy panowali nad drogą handlową z południa, zaczynającą się niedaleko Madā'in Šālīḥ, prawdopodobnie w regionie al-'Ulā. Inskrypcja z Iṭra, niedaleko Wadi Sirhan (Wādi as-Sirhān), może wskazywać, że ta ostatnia odgrywała ważną rolę na pustynnej trasie Nabatejczyków, gdy wędrowali z Arabii do Syrii⁸¹. Również Qaṣr Azraq mógł być pierwotnie nabatejskim punktem⁸².

⁷⁴ Diodor, XIX, 94–100; G.W. Bowersock, *A Report on Arabia Provincia*, JRS 61, 1971, s. 221.

⁷⁵ Diodor, II, 48; XIX, 94–100; S.M. Burstein, *Agatharchides of Cnidus...*, s. 151.

⁷⁶ Diodor, XIX, 94,3; D.S. Molina, *Arabia Petraea..., de reino cliente a provincia romana (63 a. C.–106 d. C.)*, [in:] *Poder central y poder local: dos realidades paralelas en la órbita política romana*, eds. G. Bravo, R. G. Salinero, Madrid HN–Salamanca 2015, s. 313.

⁷⁷ N. Glueck, *Explorations in Eastern Palestine*: part I AASOR 14, 1934; part II, AASOR 15, 1935; part III, AASOR 18/19, 1939; part IV, AASOR 25/28, 1951. N. Glueck, *The Other Side of the Jordan*, New Haven 1940; G. W. Bowersock, *A Report...*, s. 219–222.

⁷⁸ G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 22; S. Schmid, *The Nabataean: Travellers between Lifestyles*, [in:] *The Archaeology of Jordan*, eds. B. MacDonald, R. Adams, P. Bienkowski, Sheffield 2001, s. 367.

⁷⁹ G. W. Bowersock, *A Report...*, s. 221.

⁸⁰ Idem, *Roman Arabia...*, s. 18.

⁸¹ N. Glueck, *The Other...*, s. 40; N. Glueck, *Explorations...*, IV, s. 34.

⁸² N. Glueck, *Explorations...*, IV, s. 39.

Agatarchides, którego tekst znamy pośrednio dzięki przekazom Diodora, Strabona i Focjusza, przekazuje tylko ogólne informacje na temat Nabatejczyków zamieszkujących wioski wokół wybrzeża zatoki Lajanites (*Laeonites*)⁸³. Opis życia Nabatejczyków przed początkiem ptolemejskiej aktywności na Morzu Czerwonym u Agatarchidesa jest wyraźnie wyidealizowany, natomiast Hieronim opisał ich zarówno jako pośredników w handlu wonnościami, jak i jako rabusiów⁸⁴. Siedem rozdziałów (94–100) XIX księgi Diodora przynosi interesujące informacje na temat ich społeczności, w tym na temat ich udziału w handlu przyprawami z Arabią Felix i zbieraniu asfaltu z Morza Czarnego w celu sprzedaży do Egiptu⁸⁵. Zaangażowanie w dalekosiężny handel (w charakterze kupców lub pośredników) stało się źródłem zamożności Nabatejczyków w późniejszych czasach⁸⁶.

Dzięki zręcznej polityce lawirowania między państwami Seleukidów i Ptolemeuszy władcy Nabatei⁸⁷ znacznie rozszerzyli granice swego państwa, które objęło dużą część południowej Palestyny i większość Jordanii. W okresie jego świetności w skład królestwa wchodziła część obszaru dzisiejszej Jordanii, spore terytoria na Synaju⁸⁸, Negew (wraz z Gazą i Avdat)⁸⁹, północny Hidżaz i część południowej Syrii. Pod władzą Nabatei było miasto Hegra (Ἑγρᾶ; al-Hiğr, blisko Madā'in Šāliḥ) na pustyni Hidżaz, oaza Dūmat al-Ġandal (al-Ġawf) na południowo-wschodnim krańcu Wadi Sirhan oraz port Leuke Kome na wschodnim wybrzeżu Morza Czerwonego, gdzie nakładano podatki od towarów napływających do królestwa⁹⁰.

⁸³ Zatokę Akaba, zatokę „Aelanitów” (Strabon, XVI, 4.18).

⁸⁴ Diodor, II, 48.2; XIX, 94.5.

⁸⁵ F. Abudanh, *Settlement Patterns and Military Organisation in the Region of Udhruh (southern Jordan) in the Roman and Byzantine Periods*, PhD Newcastle 2006, s. 9, on-line: <https://theses.ncl.ac.uk/dspace/bitstream/10443/232/1/abudanho6v1.pdf>

⁸⁶ A. Negev, *The Nabataeans and the Provincia Arabia*, [in:] ANRW, Teil II, *Principat*, Bd VIII, *Politische Geschichte (Provinzen und Randvölker: Syrien, Palästina, Arabien)*, eds. H. Temporini, W. Haase, Berlin–New York 1977, s. 524–526; G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 15.

⁸⁷ Ściśle mówiąc, ze źródeł ani inskrypcji nie wynika, by kiedykolwiek istniało państwo zwane „Nabataea”, chociaż Józef Flawiusz używa tej nazwy. Państwo nazywało się „Arabia” i było zdominowane przez arabskie plemię o nazwie „Nabatejczycy”. Zob. N. Glueck, *Deities and Dolphin*, London 1965, s. 47, Ph. Hammond, *The Nabateans—Their History...*; W. Ball, *Rome in the East...*, s. 60; G.W. Bowersock, *Roman Arabia...*, rozdziały 1–5; S.T. Parker, *Romans and Saracens: A History of the Arabian Frontier*, Winona Lake 1986.

⁸⁸ U. Avner, *Nabataeans in Southern Sinai*, ARAM 27.1/2, 2015, s. 397–429, szczeg. 405–409.

⁸⁹ Ośrodek był znany także jako Oboda. Na jego temat zob. T. Ericson-Gini, *Oboda and the Nabateans*, Str 32, 2014, s. 81–108.

⁹⁰ *Periplus*, 19; F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 388–391, 401. Leuke Kome jest teraz zwykle identyfikowany z ‘Ajnūna, chociaż nadal toczy się na ten temat dyskusja. Zob. R. Tomber, *Indo-Roman Trade. From Pots to Pepper*, London 2008, s. 68–71; D. Nappo, *On*

Na rolę tego ostatniego zwrócił uwagę anonimowy autor *Periplus maris Erythraei*, który wymienił go, obok Petry, jako ważny ośrodek Nabatei⁹¹. Na północy i północnym zachodzie Nabatejczycy kontrolowali osady Mampsis, Eluza i Nesusana. Poza ich władzą znajdowała się w I w. rzymska enklawa Dekapol (obecnie pln. Jordania)⁹².

Począwszy od I w. p.n.e. historia Nabatejczyków i ich aktywność staje się bardziej czytelna, zarówno dzięki źródłom pisany, jak i materiałom archeologicznym. Pozwalają one śledzić ich obecność w dziejach Jordanii, Palestyny, Syrii i in. terytoriów⁹³. Jednym z powodów było wejście Nabatei w orbitę wpływów rzymskich⁹⁴. Przełomowy był tu rok 65 p.n.e., w którym armia rzymska Pompejusza anektowała Syrię, która stała się rzymską prowincją. Pompejusz rozważał włączenie królestwa nabatejskiego do prowincji syryjskiej, ale Nabatejczykom udało się zachować swe państwo za cenę płacenia trybutu w wysokości 300 talentów⁹⁵. Panowanie Aretasa III (aram. Hārītāt III, gr. Ἀρέτας, ok. 85/84–62 p.n.e.) dało im trzy dekady spokoju. Gdy jednak następcą Aretasa III w Petrze został Malichus (Malikū)⁹⁶, Nabatea została wciągnięta w wojnę domową w imperium rzymskim, czyli w konflikt Antoniusza z Oktawianem Augustem. Królestwo Nabatejczyków

the location of Leuke Kome, JRA 23, 2010, s. 335–348; A. Lewin, *Rome's relations with the Arab/indigenous people in the first to the third centuries CE*. [in:] *Inside and Out Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 120. W tym fragmencie *Periplus* (19), pojawia się wzmianka o Malichasie, nabatejskim władcy Petry. Badacze zastanawiali się nad możliwością istnienia takiego władcy pod rzymską administracją i wskazywano na osobę Malichusa III (R. Dussaud, *La Penetration des Arabes en Syrie avant l'Islam*, Paris 1955, s. 211; F. Altheim, R. Stiehl, *Die Araber in der alten Welt*, t. I, Berlin 1964, s. 40, 100, 106, 134). W papirusie z En-Geddi wspomniano nabatejskiego króla (bez imienia). W opinii G.W. Bowersocka (*The Annexation and Initial Garrison of Arabia*, ZPE 5, 1970, s. 44; *A Report...*, s. 224) władcą, o którym mowa, był Rabbel II, który panował przed aneksją rzymską.

⁹¹ *Periplus*, 19.

⁹² L. Gregoratti, *The Role of the Decapolis Region in Connecting Inland Syria with the Mediterranean Coast*, ARAM 23, 2011, s. 509–525; R. Wennig, *Die Dekapolis und die Nabatäer*, ZDPV 110, 1994, s. 1–35; H. Bietenhard, *Die syrische Dekapolis von Pompeius bis Trajan*, [in:] *ANRW*, Teil II, *Principat*, Bd VIII, *Politische Geschichte (Provinzen und Randvölker: Syrien, Palästina, Arabien)*, eds. H. Temporini, W. Haase, Berlin 1977, s. 220–261.

⁹³ Szczególnie cenne dla poszerzenia wiedzy o Nabatei są dzieła Józefa Flawiusza (*Starożytności żydowskie i Wojna żydowska*).

⁹⁴ F. Abudanh, *Settlement Patterns...*, s. 9.

⁹⁵ Niezależność Nabatei trwała ok. 144 lat. Cf. A. Negev, *The Nabataeans...*, s. 541; G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 32–33.

⁹⁶ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XIV, 5.79–81. Plutarch (*Żywoty*, XVI, *Pompejusz*, 45. 2) wymienia Arabię wśród krajów podporządkowanych przez Pompejusza. Cf. G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 37; D.S. Molina, *Arabia Petraea...*, s. 315.

znalazło się bezpośrednio na obszarze wpływu Marka Antoniusza, który zabiegał o lojalność Nabatei i Judei. Nie zawsze zachowywał się zręcznie. Kontrowersyjna była decyzja o podarowaniu części wspomnianych królestw Kleopatrze⁹⁷. Po klęsce, którą Antoniusz poniósł pod Akcjum (31 p.n.e.), Malichus szybko próbował zdobyć sympatię zwycięzcy wojny domowej, Oktawiana Augusta⁹⁸.

Obecność Nabatejczyków w północno-zachodniej Arabii potwierdza Strabon, przy okazji rzymskiej ekspedycji dowodzonej przez Gallusa, wysłanej w roku 25 p.n.e. przez Augusta do Arabii Felix⁹⁹. W drodze do kraju Sabejczyków Gallus *przybył (...) do Leuke Kome w kraju Nabatejczyków*¹⁰⁰. Tymi ostatnimi władał wówczas Obodas II (ʿObōdat II, gr. Ὀβόδας). Strabon wspomina handel nabatejski: *mnóstwo pachnideł zostało przewiezionych z Leuke Kome do Petry, i dalej do Rhinocolura, która znajduje się w Fenicji, niedaleko Egiptu, a stąd do innych ludów*¹⁰¹. Wracając do Egiptu Gallus zatrzymał się w miasteczku Hegra (czyli Madāʿin Ṣāliḥ), które Strabon opisał jako leżące na *terytorium Obodasa*¹⁰².

Śmierć króla Obodasa II w 9/8 r. p.n.e. dała tron nabatejski Aretasowi IV Filopatris (Ḥārītāt Rāḥem-ʿammeh), którego uważa się za jednego z najwybitniejszych władców w dziejach Arabii przedislamskiej¹⁰³. Aretas wstąpił na tron nie czekając na zgodę rzymskiego princepsa¹⁰⁴. Oktawian August uznał jego władzę, chociaż niechętnie. Panowanie Aretasa IV (8 p.n.e.–40 n.e.) to okres największej prosperity królestwa¹⁰⁵. Archeologia potwierdza dynamiczny rozwój osadnictwa nabatejskiego¹⁰⁶. Chociaż centrum władzy pozostała Hegra¹⁰⁷, właśnie na ten czas datowane są wspaniałe budowle Petry. Dynamicznie rozwijały się także miasta w regionie Negew, wśród nich Oboda (znana jako Avdat), Mampsis, Nessana, Eluza oraz Sobata, czego dowodzą inskrypcje, pozostałości budowli, ceramika i monety¹⁰⁸.

⁹⁷ G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 38–41.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 41–44.

⁹⁹ Strabon, XVI, 4.22; M. Guzzo, E. Schneider, *Petra...*, s. 32.

¹⁰⁰ Strabon, XVI, 4.23.

¹⁰¹ Strabon, XVI, 4.24.

¹⁰² Strabon, XVI, 4.24.

¹⁰³ G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 65 (o rozkwicie Nabatei pod rządami Aretasa – s. 59–70).

¹⁰⁴ D.S. Molina, *Arabia Petraea...*, s. 317. Protestował przeciw temu Sylajusz, bliski współpracownik Obodasa, określając działania Aretasa jako zamach stanu. Sylajusza oskarżano o niepowodzenie wyprawy Gallusa. Trzy lata później Sylajusz został stracony na rozkaz cesarza (Józef Flawiusz, *Starożytności*, XV, 351 – XVI, 288).

¹⁰⁵ G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 59; F. Abudanh, *Settlement Patterns...*, s. 11.

¹⁰⁶ A. Negev, *The Nabataeans...*, s. 567.

¹⁰⁷ G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 57.

¹⁰⁸ A. Negev, *The Date of the Petra-Gaza Road*, PEQ 98, 1966, s. 95; G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 60.

W Hauranie w ostatniej ćwierci I w. n.e. rozkwitała Bosra – kolejne centrum kultury Nabatejczyków¹⁰⁹. W ośrodkach tych, położonych w różnych częściach królestwa, powstawały warte uwagi obiekty, stanowiące dowód obecności Nabatejczyków w Hidżazie w I w. n.e.

Rosnące wpływy Nabatei, niestabilność w regionie, bunty w Judei, skłaniały do interwencji potężnego sąsiada – imperium rzymskie. Dojście do władzy dynastii Flawiuszów przyniosło ze sobą uruchomienie szeregu przemian w zarządzaniu rzymskim Wschodem, szczególnie w sąsiedztwie prowincji Syrii, których ideą było stopniowe wchłanianie różnych państw-klientów. Najpierw prowincją stała się Judea, potem Kommagena została włączona do Syrii, następnie straciła niezależność Emesa. Ostatnim akordem tych reform była likwidacja królestwa Nabatei.

Według niektórych uczonych pierwszą próbę jej aneksji podjął już August, który chciał ją uczynić prowincją pod nadzorem cesarskiego prokuratora¹¹⁰. Spotyka się też pogląd, bazujący na danych numizmatycznych, że z powodu niestabilności w regionie po śmierci Heroda Nabatea została na krótko zaanektowana przez Rzym między 3 p.n.e. a 1 r. n.e. Ponieważ właśnie wtedy nastąpił rozkwit Hegry, uznawano, że stała się ona stolicą Aretasa IV, po tym, jak August zmusił go do opuszczenia Petry¹¹¹. Jednak zdaniem Glena W. Bowersocka Nabatea zachowała status państwa-klienta do czasu aneksji przez Trajana¹¹². August wysłał w pierwszym r. n.e. swojego wnuka, Gajusza Cezara, by przyjrzał się sytuacji w Judei i Nabatei. Misja dotarła aż do Zatoki Akaba. Prawdopodobnie jej skutkiem była decyzja o włączeniu do cesarstwa Judei. Co do Nabatei, to nawet jeśli w czasach Augusta została anektowana, to wkrótce odzyskała niezależność, a Aretas IV wrócił na tron¹¹³.

Możliwe natomiast, że królestwo nabatejskie zostało uzależnione i stało się klientem Rzymu¹¹⁴. Wskazywać może na to dostarczenie przez władcę Nabatei Obodasa II (‘Öbōdat, gr. Ὀβόδας) 1000 nabatejskich *auxiliaries* do armii Eliusza

¹⁰⁹ D. G r a f, *The Syrian Hauran*, JRA 5, 1992, s. 450–452; D. G r a f, H. M a c A d a m, *Inscriptions From the Southern Hawran Survey, 1985 (Dafyana Umm al-Quttayn, Dayr al-Qinn)*, ADAJ 33, 1989, s. 187–193. Nazwa miasta występuje też w formie Bostra.

¹¹⁰ Słowa Strabona: Πρώτοι δ' ὑπὲρ τῆς Συρίας Ναβαταῖοι καὶ Σαβαῖοι τὴν εὐδαίμονα Ἀραβίαν νέμονται, καὶ πολλάκις κατέτρεχον αὐτῆς πρὶν ἢ Ῥωμαίων γενέσθαι· νῦν δὲ κακείνοι Ῥωμαίοις εἰσὶν ὑπήκοοι καὶ Σύροι można interpretować jako dowód zależności Nabatei od Rzymu (S t r a b o n, XVI. 4. 21). Zob. G. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 54–57; D.S. M o l i n a, *Arabia Petraea...*, s. 318.

¹¹¹ W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 62.

¹¹² G.W. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 54–57.

¹¹³ D.S. M o l i n a, *Arabia Petraea...*, s. 318.

¹¹⁴ Kasjusz Dion nie wspomina o aneksji Arabii przez Trajana. Źródła są mylące, także gdy odnoszą się do północnej Mezopotamii – państwa Hatry – jako „Arabii”. Zob. K a s j u s z D i o n, LXVIII, 31 o nieudanej kampanii Trajana przeciwko Hatrze w „Arabii”. Maliku starał się zachować dobre stosunki z Oktawianem po Akcjum.

Gallusa, mających wspomagać go w trakcie wspomnianej powyżej jego wyprawy do południowej Arabii¹¹⁵. Oskarżenia wobec Nabatejczyków o przyczynienie się do klęski tej wyprawy wpłynęły na pogorszenie wzajemnych relacji, chociaż teza, że mogły skłonić Rzym do decyzji o aneksji królestwa, co nastąpiło w 106 r., wydaje się nieco na wyrost.

Kolejną próbę podporządkowania Nabatei odnotowujemy za panowania Tyberiusza, który około 35–36 r. n.e. polecił Vitelio, gubernatorowi Syrii, wyprawę wojskową przeciwko Petrze. Na szczęście dla Aretasa IV ekspedycja, zaczęta w 37 r. n.e., została niemal natychmiast przerwana przez jej dowódcę, gdy ten otrzymał wiadomość o śmierci cesarza Tyberiusza¹¹⁶.

Nowy władca Nabatejczyków Malichus II (Malikū II, 40–70 r. n.e.) starał się o dobre relacje z Rzymem. Materialnym wyrazem jego zabiegów było wsparcie działań przyszłych cesarzy Wespazjana i Tytusa w walce z buntownikami w Judei (66–73 r. n.e.)¹¹⁷. Nabatea wysłała wówczas pomoc w liczbie 1000 jeźdźców i 5000 żołnierzy piechoty. Również kolejny władca nabatejski, Rabbel II Soter (Rab'el di 'aḥyēy wa-šēzīb 'ammeh, 70/71–106 n.e.), utrzymywał taką samą politykę, co oznaczało utrwalenie przyjaznych i stabilnych stosunków dyplomatycznych z cesarstwem rzymskim.

Nabatejczycy zawdzięczali swe bogactwo bliskości szlaków handlowych łączących rynki Morza Śródziemnego z Południową Arabią¹¹⁸. Głównym źródłem ich zamożności był handel kadzidłami z południowej Arabii i asfaltem z Morza Martwego, chociaż Nabatejczycy byli też hodowcami wielbłądów i owiec. Kluczowym punktem na szlakach handlowych łączących Nabateę z Arabią Południową było miasto portowe Aila (=Akaba, al-'Aqaba). Wonności trafiały do Leuke Kome, skąd były wysłane drogą lądową do Petry, a następnie rozprawdane po całym obszarze śródziemnomorskim¹¹⁹. Także w samym królestwie Nabatejczycy pozyskiwali cenne surowce, np. cynamon¹²⁰.

Diodor Sycylijski pisał, że Nabatejczycy mieszkają *na wolnym powietrzu* i nie są zaznajomieni z uprawą roślin, winiarstwem ani budową domów¹²¹. O ile

¹¹⁵ W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 65–66.

¹¹⁶ J ó z e f F l a w i u s z, *Starożytności*, XVIII, 115; T a c y t, *Roczniki*, VI, 32; G. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 65–70.

¹¹⁷ T a c y t, *Roczniki*, V, 1. Przy tej okazji dziejopis wygłosił słynne zadanie, iż Arabowie nienawidzą Żydów – jak to między sąsiadami.

¹¹⁸ D i o d o r, XIX, 94.5, 8.

¹¹⁹ Ważną rolę w tym handlu odgrywało miasto Rhinokoroura (Ῥινωκόρουρα, al-'Ariš, około 120 mil od Petry).

¹²⁰ P l i n i u s z, XII, 32.58, 63; zob. A. L e w i n, *Rome's relations with the Arab...*, s. 119.

¹²¹ D i o d o r, XIX, 94.2–10; R. G. H o y l a n d, *Arabia and the Arabs from the Bronze Age to the Coming of Islam*, London–New York 2002, s. 70–71.

te wiadomości są wiarygodne, przynajmniej w odniesieniu do okresu gdy Nabatejczycy jeszcze nie przeszli do osiadłego trybu życia¹²² (podobnie jak Emeśeńczycy mieli koczownicze korzenie przed osiedleniem się w mieście Petra), to już dalsze stwierdzenia greckiego geografa, iż praktykowanie „cywilizowanych” zajęć, takich jak uprawa winorośli, było karane śmiercią¹²³, należy już zaliczyć do sfery fantazji. W czasach Strabona poglądy na temat Nabatejczyków zmieniły się, co było skutkiem ich osiedlenia się w Petrze, która wówczas się metropolią, centrum wielokulturowego królestwa¹²⁴.

W opinii Grega Fishera relacja Diodora jest prześląknięta stereotypowymi wyobrażeniami o „szlachetnym dzikusie”, w której szczegółowo opisano wyidealizowaną koczowniczą egzystencję¹²⁵. Warto jednak zauważyć, że w świetle świadectwa Diodora przynajmniej część spośród Nabatejczyków, zajmowała się handlem, sprowadzając z Arabii Felix przyprawy i pachnidła. Grecki dziejopis wyraźnie przeciwstawił ich koczownikom. Pisał:

Chociaż jest wiele plemion arabskich, które wykorzystują pustynię jako pastwisko, Nabatejczycy znacznie przewyższają inne pod względem bogactwa, chociaż ich liczba nie przekracza dziesięciu tysięcy; bo wielu z nich jest przyzwyczajonych do sprowadzania do morza kadzidła i mirry oraz najcenniejszych przypraw, które kupują od tych, którzy je niosą z tak zwanej Arabia Eudajmon¹²⁶.

Stolicą państwa Nabatejczyków była, wspominana już kilkakrotnie, Petra. Wybór miasta nie był przypadkowy. Zadecydowały walory obronne, dostęp do wody i położenie w pobliżu kilku ważnych szlaków handlowych, m.in. do Gazy. Położenie Petry gwarantowało, że żaden przeciwnik nie zdoła jej łatwo zdobyć¹²⁷. Bogactwa miasta kusiły jednak wielu, zatem musiało ono stawić czoła licznyemu przeciwnikom. Jak wspomniałam, w 312 r. p.n.e. Petrę bezskutecznie próbowali zdobyć Antygon Jednooki i jego syn, Demetriusz „Oblężnik”¹²⁸. Jednak Nabatea nie wahała się też podejmować działań ofensywnych, rywali-

¹²² Do pierwszego wieku p.n.e. później wydają się być osiadłym ludem.

¹²³ Diodor, XIX, 94.2–10; R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, s. 70–71.

¹²⁴ Osadnictwo w tym miejscu rozpoczęło się w IV lub III w. p.n.e. (F. Renel, M. Mouton, *The Architectural remains and pottery assemblage from the early phases at the Qasr, [in:] Men on the Rocks, The Formation of Nabataean Petra. Proceedings of a Conference held in Berlin 2–4 December 2011*, eds. M. Mouton, S.G. Schmid, Berlin 2013, s. 57–78.

¹²⁵ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 27.

¹²⁶ Diodor, XIX, 94.4–5.

¹²⁷ F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 389.

¹²⁸ Diodor, XIX, 94.1, 95.1, 96.1; J. Retsö, *The Arabs in Antiquity. Their History from the Assyrians to the Umayyads*, London 2003, s. 268–269; R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, 70–1; G.W. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 12–18.

zując m.in. z Judeą. Około 100 r. p.n.e Nabatejczycy pod wodzą swego króla, Aretasa II (Ḥārītāt II, ok. 120/110–96 r. p.n.e.), weszli w konflikt z władającym tą ostatnią Aleksandrem Jannaeusem. Być może ta próba ekspansji ściągnęła na kraj atak Antiocha XII z królestwa Seleukidów, któremu zdołał skutecznie stawić czoła kolejny władca nabatejski Obodas I (ʿÖbōdāt, al-ʿUbayda, gr. Ὀβόδας, ok. 96–85)¹²⁹. W ślad za tym sukcesem poszło poszerzenie granic państwa kosztem Seleukidów. Syn Obodasa, Aretas III (86–62 p.n.e.), wykorzystał konflikt między Judeą i Seleukidami z Syrii, aby rozszerzyć w 84 r. p.n.e. granice swego władztwa aż do Damaszku. Prawdopodobnie w tym samym czasie zajął też miasta znane później jako Dekapol¹³⁰. Kolejny konflikt z Judeą, rządzoną teraz przez Heroda Wielkiego, toczony przez Malichusa I (Malīkū I)¹³¹, który został królem Nabatei około 54 p.n.e.¹³², nie przyniósł rozstrzygnięcia.

Ekspansja Nabatei zaniepokoiła władców rzymskich, bowiem zbiegła się w poszerzaniem ich własnych wpływów w regionie. Utworzeniu rzymskiej prowincji Syrii przez Pompejusza w roku 64 p.n.e. towarzyszyło uznanie autonomii Dekapola i ograniczenie ekspansji Nabatejczyków na północ. Między 62 a 55 r. p.n.e. rzymscy gubernatorzy Syrii wielokrotnie toczyli potyczki z ich siłami. W roku 63 p.n.e. po włączeniu Judei, Skaurus, podkomendny Pompejusza, wkroczył na ich terytorium, ale dotarł tylko do Pelli. Kolejna kampania, dowodzona przez Gabinius, miała miejsce w 55 r. p.n.e.¹³³ Rzymianie musieli zadowolić się uznaniem Nabatei za sojusznika, nie widząc szans na zdobycie Petry.

W pierwszym wieku naszej ery Nabatea przeżyła swój złoty wiek pod długimi i spokojnymi rządami trzech kolejnych królów: Aretasa IV (9 p.n.e. – 40 n.e.), Malichusa II (41–70 n.e.) i Rabbela II (70/71–106 n.e.)¹³⁴. Państwo

¹²⁹ Do starcia doszło pod Kaną w 87 r. p.n.e.

¹³⁰ W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 62. Możliwe, że w 84 p.n.e. Damaszek został im odebrany w 72 p.n.e. przez Tigranesa z Armenii.

¹³¹ Imię Malichus jest problematyczne. To tak naprawdę tytuł „król” (ar. *malik*), ale Grecy i Rzymianie traktowali je jako imię własne. Wszyscy królowie nabatejscy mogli być nazywani „Malichus”, co utrudnia ustalenie, czy odniesienie w źródłach do „Malichusa” dotyczy konkretnego władcy czy po prostu dowolnego króla. Np. autor *Periplus* (19) wskazuje królestwo Nabatejczyków, rządzone przez Malichusa. Prowadzi to do wielu kłopotów z ustaleniem chronologii wydarzeń.

¹³² Lub 60 p.n.e. wg A. N e g e v, *The Nabataeans...*, s. 542.

¹³³ A p p i a n, XI, 51; J ó z e f F l a w i u s z, *Starożytności*, XIV, 80; XIV, 103; G. W. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 33–5; J. R e t s ö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 268–269; M. C. A. M a c d o n a l d, *Nomads and the Hawran in the Late Hellenistic and Roman Periods, a reassessment of the epigraphic evidence*, Sy 70, 1993, s. 332.

¹³⁴ M. S a r t r e, *The Middle East...*, s. 86–87; F. M i l l a r, *The Roman Near East...*, s. 407.

nabatejskie osiągnęło wówczas swój największy zasięg, obejmując cały Synaj, południowy Negew, Jordanię, Hauran, Wadi Sirhan aż do al-Dżauf (al-Ġauf) i wybrzeże Morza Czerwonego aż do Hegry¹³⁵. Rozwojowi bogactwa Nabatejczyków sprzyjało wzmocnienie bezpieczeństwa w regionie, zagwarantowane dzięki obecności Rzymian. Pokój ułatwił rozwój gospodarki rolnej¹³⁶, a bogactwa – inwestycje, którym Petra i Hegra, czyli Mada'in Salih zawdzięczają swą wspaniałą architekturę¹³⁷.

Kres królestwu Nabatei położył Trajan, który zaanektował je po śmierci króla Rabbela w 106 r., nie natrafiając na większy opór¹³⁸. Na zajęтым terytorium powstała prowincja Arabia ze stolicą w Bosrze. Brak źródeł nie pozwala jednoznacznie wyjaśnić przyczyny, okoliczności i celu tej „cichej” aneksji¹³⁹. Pretekstem mogła być śmierć Rabbela II, chociaż miał syna i następcę, Obodasa. Sugerowano, że Trajan starał się zabezpieczyć tyły przed swoją kampanią partyjską¹⁴⁰. Przeczy temu jednak fakt, że przez dwa wieki – od aneksji Traja-

¹³⁵ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 62. Jego granice wyznacza Bosra (południowa Syria) na północy, Hegra (współczesny Mada'in Salih) na południu. Na zachodzie sięgało do Półwyspu Synaj odzie i oazy Taymā', zaś na wschodzie Daumat al-Dżandal (Dūmat al-Ġandal) (J. Schiettecatte, M. Arbach, *The political map of Arabia and the Middle East in the third century revealed by a Sabaeen inscription*, *ArAE* 27.2, 2016, s. 12).

¹³⁶ M. Sartre, *The Middle East...*, s. 86–7; M.C.A. Macdonald, „Romans go home”? *Rome and other „outsiders” as viewed from the Syro-Arabian desert*, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 148.

¹³⁷ L. Nehmé, D. al-Talhi, F. Villeneuve, *Hégra d'Arabie Heureuse*, [in:] *Routes d'Arabie. Archéologie et histoire du royaume d'Arabie Saoudite*, ed. A.I. al-Ghabbani, Paris 2010, s. 286–307; Z. Fierma, A. Al-Jallad, M.C.A. Macdonald, L. Nehmé, *Provincia Arabia: Nabataea, the Emergence of Arabic as a Written Language, and Graeco-Arabica*, [in:] *Arabs and Empires...*, s. 273–433.

¹³⁸ Przejście od królestwa klienckiego do prowincji nie znajduje odzwierciedlenia w postaci przerwania ciągłości w zapisie archeologicznym. Istnieją jednak pośrednie dowody na to, że siły rzymskie były w tym czasie przenoszone na Bliski Wschód, jakby spodziewano się kłopotów – zob. G.W. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 81–82.

¹³⁹ F. Millar (*The Roman Near East...*, s. 414) podkreśla „cichą” naturę likwidacji królestwa Nabatejczyków, bowiem praktycznie nic nie wiadomo o kampanii Trajana ani ewentualnym oporze. Szerzej na ten temat zob. Ph. Freeman, *The annexation of Arabia and imperial Grand Strategy*, [in:] *The Roman Army in the East*, ed. D.L. Kennedy, Ann Arbor 1996, s. 91–118.

¹⁴⁰ Na monetach Trajana pojawiły się wielbłądy dwugarbne (G.W. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 84). Sugerowano nawet, że Hadrian porzucił obszary podbite przez Trajana, a Arabia pozostała poza bezpośrednią administracją rzymską aż do Septymiusza Sewera – zob. J. Lander, *Did Hadrian abandon Arabia?*, [in:] Ph. Freeman, D.L. Kennedy, *The Defence of the Roman and Byzantine East*, t. II, Oxford 1986, s. 447–453.

na po reorganizację Dioklecjana, w Nabatei były utrzymywane niewielkie siły wojskowe (jeden legion, *Legio III Cyrenaica*). Arabia była prowincją spokojną, nie buntującą się, nie graniczyła z Persją, nigdy nie stanowiła żadnego zagrożenia dla bezpieczeństwa Rzymu¹⁴¹. Podstawową przyczyną aneksji mogły być względy finansowe – dążenie do przejęcia dochodów z lukratywnego handlu. Królestwo Nabatejczyków miało znaczenie strategiczne dla Rzymu jako połączenie między Morzem Śródziemnym a M. Czerwonym, a więc Afryką i Oceanem Indyjskim¹⁴².

Poselstwo sabejskie, wspomniane w inskrypcji *Riyām 2006–17*, które dotarło do kraju Nabat, musiało przybyć już na obszar kontrolowany przez Rzymian. Z całą pewnością nie był to pierwszy kontakt dyplomatyczny. Nabatejczycy i Sabejczycy zajmujący się handlem karawanowym na duże odległości musieli utrzymywać kontakty przez co najmniej trzy stulecia, ale dowody są nieliczne. Jak wspomniałam, przed aneksją królestwo Nabatejczyków było zaangażowane w wojskową wyprawę Rzymian pod wodzą Gallusa przeciwko królestwu Saby. Rzeczywistym celem mogła być chęć zdobycia przewagi nad konkurentami w handlu. O kierowanie się takimi intencjami Strabon podejrzewa Syllajusza, ministra króla Obodasa III, który jego zdaniem tak prowadził wyprawę, aby móc szpiegować kraj, rękoma Rzymian pozbyć się rywali, a ich samych zniszczyć prowadząc przez trudny teren¹⁴³.

Z II w. pochodzi wiele dowodów na obecność Rzymian na południowym krańcu byłego królestwa Nabatejczyków¹⁴⁴. Miasta nabatejskie rozwijały się również pod ich rządami. Dotyczy to także Petry, której rozwoju nie przerwała aneksja, chociaż miasto utraciło stołeczny charakter na rzecz Bosry. Jej stopniowy upadek zapoczątkowało dopiero trzęsienie ziemi w IV w., które spowodowało poważne spustoszenie¹⁴⁵.

¹⁴¹ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 63. Chociaż N. Glueck (*Deities and Dolphins...*, s. 259–265) opowiada się za silnymi powiązaniem między Nabataeą a Partią, przejawiającymi się podobieństwami artystycznymi.

¹⁴² W. Ball, *Rome in the East...*, s. 60.

¹⁴³ Strabon, XVI, 4.23–24 (wyprawa Gallusa); B. Anderson, *Double-Crossing Jordan: Strabo's Portrait of Syllaeus and the Imagining of Nabataea*, SHAJ 10, 2009, s. 391–397.

¹⁴⁴ J. Schiettecatte, M. Arbach, *The political map...*, s. 13. F. Villeneuve, *The Rampart and the South-Eastern Gate (Area 35). Survey and Excavation Seasons 2011 and 2014*, [in:] L. Némé, W. Abu-Azizeh, T. Bauzou, C. Durand, J. Rohmer, et al., *Report on the Fifth Season (2014) of the Madā'in Sālih Archaeological Project*, 2014, s. 37–42, <https://halshs.archives-ouvertes.fr/halshs-01122002>

¹⁴⁵ M.M. Dziekan, *Arabowie...*, s. 52.

4. Palmyra (Tadmur)¹⁴⁶

W próżni pozostawionej przez upadek władzy Seleukidów w całej Syrii powstało wiele małych arabskich księstw. Palmyra została założona jako konfederacja czterech plemion arabskich: Benē Komarē (Kohenite), Mattabol (Benē Mattabōl), Ma'zyân (Benē Maazin) oraz 'Amlaqi lub 'Amalaqi¹⁴⁷. Być może znalazło to odzwierciedlenie w kulcie czterech głównych bóstw panteonu palmyreńskiego: Baal-Szamina (Ba'al shamīm), Aglibōla-Malakbēla, Aršu i Atargatis¹⁴⁸.

Terytorium Palmyry rozciągało się od doliny Eufratu na północnym wschodzie do współczesnej 'Āna (w Iraku) na wschodzie. Na południu sięgało pustyni, natomiast zachodnia granica przebiegała gdzieś między Homs i Palmyrą¹⁴⁹. Położenie Palmyry między Rzymem i Iranem umożliwiało jej pełnienie zarówno funkcji pośrednika, jak i buforu¹⁵⁰. Wykorzystała je dla swego rozwoju gospodarczego i militarnego od I w. p.n.e. do III w. naszej ery¹⁵¹. Swoją dobrobyt zawdzięczała handlowi między Dolną Mezopotamią a Rzymianami z Syrii, co potwierdzają inskrypcje¹⁵². Choć ucierpiał on nieco wskutek wojen Lu-

¹⁴⁶ Na temat Palmyry napisano wiele. Warto sięgnąć m.in. do: J. Starcky, M. Gawlikowski, *Palmyre*, Paris 1985; R. Stoneman, *Palmyra and Its Empire: Zenobia's Revolt Against Rome*, Michigan 1994; M. Gawlikowski, *Les Arabes en Palmyrène*, [in:] *Presence arabe dans la Croissant fertile avant l'Hégire*, ed. H. Louchmeur, Paris 1995, s. 103–108; T. Kotula, *Aurélien et Zénobie. L'unité ou la division de l'Empire*, Wrocław 1997; P. Veyne, *Palmyra, której już nie ma*, przeł. P. Filipczak, Łódź 2021.

¹⁴⁷ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 74. Jedynym źródłem wspominającym plemię, do którego należeli Udaina i Zenobia, jest at-Tabari (Tabari, t. IV, s. 138). Na temat plemion Palmyry zob. P. Piersimoni, *The Palmyrene Prosopography*, London 1995. W Biblii hebrajskiej znajdujemy plemię, Amāliq, wrogów Izraelitów (Rd 16, 16).

¹⁴⁸ J. Teixidor, *The Pagan God. Popular Religion in the Greco-Roman Near East*, Princeton 1977, s. 107–108; W. Ball, *Rome in the East...*, s. 86. Na temat wierzeń Palmyreńczyków ciekawy zbiór artykułów w: *Revisiting the Religious Life of Palmyra*, ed. R. Raja, Turnhout 2019, a także M. Gawlikowski, *Gods and temples of Palmyra*, MAS 15.3, 2014, s. 76–91; T. Kaizer, *The religious life of Palmyra: a study of the social patterns of worship in the Roman period. Oriens et occidens*, Bd. IV. Stuttgart 2002; J. Teixidor, *The Pantheon of Palmyra*, Leiden–Boston 1979.

¹⁴⁹ P. M. Edwell, *Between Rome and Persia. The Middle Euphrates, Mesopotamia, and Palmyra under Roman Control*, London 2008, s. 52; M. Gorea, *Palmyra and Socotra*, [in:] *Foreign Sailors on Socotra. The Inscriptions and Drawings from the Cave Hoq*, ed. I. Strauch, Bremen 2012, s. 465.

¹⁵⁰ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 74.

¹⁵¹ P. M. Edwell, *Between Rome and Persia...*, s. 31–62.

¹⁵² M. Gawlikowski, *Palmyra and its caravan trade*, [in:] *Palmyra and the Silk Road. International Colloquium, Palmyra, 7–11 April 1992*, AAAS 42, 1996, s. 139–145; M. Sartre,

cjusza Werusa, kampanii partyjskich Septymiusza Sewera i wojen Ardaszira i Szapura I przeciwko Rzymowi, trwał jednak aż do czasów Dioklecjana, który w 297/8 r. uczynił Nisibis głównym punktem handlowym między cesarstwem rzymskim i Sasanidami¹⁵³.

Warwick Ball zwraca jednak uwagę, że położenie geograficzne Palmyry wcale nie było tak bardzo korzystne, jeśli brać pod uwagę szlaki handlowe. Odejście od Eufratu i przejście przez pustynię do Palmyry, a następnie do Emesy lub Damaszku, w sytuacji, gdy najbliższe porty były stosunkowo niewielkie (np. Aradus), z pewnością nie było ani naturalne, ani logiczne¹⁵⁴. Dlatego aż do początku II w. Palmyra pozostawała pustynnym szajkatem, z którego zasobów wody korzystali ci spośród koczowników, którzy znajdowali się poza normalną trasą¹⁵⁵. Utrzymanie szlaku, który nie omijałby Palmyry, było wynikiem aktywnej działalności jej kupców i władz. Agenci Palmyry działali od Dura Europos i Babilonu nad Eufratem przez Zatokę Perską po ujście Indusu, aby upewnić się, że handel będzie trwał. Z tego też powodu Palmyra zawsze utrzymywała stałą armię. Do jej dynamicznego rozwoju przyczyniły się z jednej strony upadek Emesy, która wcześniej zarządzała pustynnymi szlakami, z drugiej – upadek kontroli Nabatejczyków nad szlakami handlowymi pod koniec I w. n.e. Szlaki handlowe przesunęły się wówczas dalej na północ, co było podyktowane zarówno rosnącym znaczeniem rzymskiej Antiochii, jak i upadkiem handlu kontrolowanego przez Petrę.

Stosunkowo późne pojawienie się Palmyry na arenie dziejowej sprawiło, że Rzymianie niemal od początku jej istnienia zainteresowali się nią i starali się podporządkować. Pierwszym rzymskim konfliktem z Palmyrą była kampania Marka Antoniusza w 41 r. p.n.e.¹⁵⁶ Jest dyskusyjne, kiedy Palmyra stała się integralną częścią Cesarstwa Rzymskiego. Mogło to stać się w 75 r. n.e., ale nie później niż w 114 r., być może w ramach aneksji Nabatei przez Trajana. Palmyra nie stała się jednak rzymską prowincją, tak jak reszta Syrii, lecz w okresie I–II w. naszej ery zachowała status autonomicznego miasta pod wpływami rzymskimi. Rzymianie umieścili tam garnizon, aby odpierać ewentualne zakusy Partów¹⁵⁷. Od 211 r. Palmyra była kolonią rzymską w ramach prowincji Syrii.

D'Alexandre à Zénobie. *Histoire du Levant antique, IV^e siècle avant J.-C. – III^e siècle après J.-C.*, Paris 2001, s. 844–845; M. G o r e a, *Palmyra and Socotra...*, s. 471.

¹⁵³ M. G o r e a, *Palmyra and Socotra...*, s. 475.

¹⁵⁴ W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 74.

¹⁵⁵ *Ibidem*.

¹⁵⁶ O kampanii Antoniusza zob. B. I s a a c, *The Limits of Empire: The Roman Army in the East*, Oxford 1993, s. 141.

¹⁵⁷ M. B a r a ń s k i, *The Roman Army in Palmyra: a Case of Adaptation of a Pre-existing City*, [in:] *The Roman and Byzantine Army in the East. Proceedings of a colloquium held at the Jagiellonian University in September 1992*, ed. E. D ą b r o w a, Kraków 1994, s. 9–18.

Przyjazne stosunki Palmyry z cesarstwem pozwoliły jej mieszkańcom skoncentrować się na handlu¹⁵⁸. Na jego wiodącą rolę wskazuje ustrój miasta. Początkowo Palmyra była państwem rządzone przez radę starszych (plemienną, handlową lub łączącą obie te funkcje)¹⁵⁹. Taki system sprawowania władzy nie był obcy tradycyjnym społeczeństwom arabskim. Później system rozwinął się w kierunku określonym przez M. Gawlikowskiego jako *republika kupiecka*¹⁶⁰. W II i III w. nie było w Palmyrze króla czy rodziny królewskiej, chociaż wielu Parmyreńczyków otrzymało różne tytuły od Rzymian¹⁶¹. To również ci ostatni zaczęli nadawać władcom palmyreńskim tytuły królewskie.

Okres największego rozwoju Palmyra przeżyła za Odenata/Odejnatą II (Ὀδαῖναθος, łac. Odaenathus, ar. ʾUḏaynat ibn Ḥairān Ibn Wahb al-Lāt), syna Hajrana (Ḥairān łac. Herodes), wnuka Waballata (Vaballathus, Wahballath) Nasōra¹⁶². Pochodzenie jego rodziny jest słabo znane, podobnie jak okoliczności dojścia do władzy w Palmyrze. Początkowo był tylko wodzem, szejkiem, prawdopodobnie raczej z wyboru, niż z dziedziczenia. Być może był przywódcą jednego z czterech plemion Palmyry, ale bardziej prawdopodobne, że należał do elity handlowej miasta niż do pustynnego plemienia¹⁶³. Małżeństwo z Zenobią (Σεπτίμια Ζηνοβία, al-Zabbāʾ, palmyr.: spṭymyʾ btzby), głową jednego z najpotężniejszych plemion pustynnych, niewątpliwie umocniło jego pozycję¹⁶⁴. Zapewne za panowania Odenata (263–267 r. n.e.) i/lub Zenobii, która od 267 do 272

¹⁵⁸ W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 74.

¹⁵⁹ Nie ma dowodów na to, że był to „senat” w sensie grecko-rzymskim, F. M i l l a r, *The Roman Near East...*, s. 326; R.N. F r y e, *The History of Ancient Iran*, München, 1984, s. 220; M. G a w l i k o w s k i, *The Syrian desert under the Romans*, [in:] *The Early Roman Empire in the East*, ed. S. A l c o c k, Oxford 1997, s. 44.

¹⁶⁰ M. G a w l i k o w s k i, *The Syrian desert...*, s. 44.

¹⁶¹ D. G r a f, *Zenobia and the Arabs*, [in:] *The Eastern Frontier of the Roman Empire. Proceedings of a colloquium held at Ankara in September 1988*, eds. D.H. F r e n c h, C.S. L i g h t f o o t, Oxford 1989, s. 145.

¹⁶² G.A. C o o k e, *A Text-Book of North-Semitic Inscriptions. Moabite, Hebrew, Phoenician, Aramaic, Nabataean, Palmyrene, Jewish*, Oxford 1903, s. 286, 290; W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 77; M.M. D z i e k a n, *Arabowie...*, s. 54; M. G a w l i k o w s k i, *Les princes de Palmyre*, Sy 62, 1985, s. 251–261.

¹⁶³ R. S t o n e m a n, *Palmyra and its Empire...*, s. 76–79.

¹⁶⁴ T a b a r i, t. IV, s. 138–50. Zarówno źródła arabskie, jak i manichejskie zawierają informacje o dwóch siostrach niewymienionych w źródłach klasycznych. W źródłach arabskich Zenobia była również nazywana al-Nāʾila (T a b a r i, loc.cit), zaś w tekstach manichejskich występuje jako królowa Tadi lub Nafsha. To ostatnie imię może odnosić się do jej siostry, Zabīby. Zob. W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 121; H.-J. K l i m k e i t, *Gnosis on the Silk Road. Gnostic Parables, Hymns and Prayers from Central Asia*, San Francisco 1993, s. 202–203 i 208–209; R.A.F.L. W o l t e r i n g, *Zenobia or al-Zabbāʾ: The Modern Arab Literary Reception of the Palmyran Protagonist*, MEL 17.1, 2014, s. 25–30.

władła z synem Waballatem (Wahb Allāt – Dar Allat, łac. Vaballathus) do Palmyry przybyło poselstwo sabejskie, o którym mówi inskrypcja *Riyām 2006-17*. Jak wspomniałam powyżej, cytowana inskrypcja jest pierwszym, ale nie jedynym dowodem kontaktów między Sabajczykami i Palmyreneńczykami. Potwierdzają je cztery inne dokumenty¹⁶⁵.

Kryzys, jaki cesarstwo przechodziło w III w. i zagrożenie ze strony Sasanidów zmusiły Palmyreneńczyków do wzięcia spraw obrony we własne ręce. Wymagało to zarówno zebrania armii, jak i wybrania kogoś, kto byłby zdolny efektywnie nią dowodzić. Takim człowiekiem stał się Odenat, który po klęsce Waleriana w walce z Persami w 260 r. przejął dowództwo i w kampanii z lat 262–266 odzyskał Nisibis, a nawet zbliżył się do Ktezyfonu. Chociaż nie jest pewne, czy skala zwycięstw była tak wielka, jak to przedstawiają źródła, udana kampania została przedstawiona jako wielkie zwycięstwo. Cesarz Galien z wdzięcznością nadał Odenatowi tytuły „korektor” lub „naczelnny wódz Wschodu” i „august”¹⁶⁶. Jednak w 267 r., u szczytu swej chwały, Odenat został zamordowany w Emesie razem ze swoim ulubionym synem Hajranem (Hairān, łac. Herod). Motywy morderstwa nigdy nie zostały wyjaśnione. W źródłach pojawiają się sugestie, że ręce w tym mogli maczać Rzymianie¹⁶⁷. Podejrzenia kierowane są też na Zenobię, ambitną żonę Odenata. Hajran był jej pasierbem, mogła zatem działać w interesie swojego syna Waballata. Po śmierci Odenata Zenobia została głową plemienia jako regentka nieletniego syna. Kontynuowała koczowniczy tryb życia, prowadząc plemię między letnimi a zimowymi pastwiskami.

Jako władczyni Zenobia rozpoczęła walkę z plemieniem Tanuchidów, wrogim Palmyrze i odpowiedzialnym za śmierć jej ojca. Kampania z około 269 r. okazała się sukcesem, co zachęciło Zenobię do rzucenia wyzwania Rzymowi. Wojownicy palmyreńscy, uzbrojeni w irańskim stylu, kilkakrotnie pokonali wojska cesarskie i zajęły kilka ważnych terytoriów. W ręce królowej wpadła Bosra¹⁶⁸, większość rzymskiej Syrii i Arabii. Kolejnym krokiem arabskiej władczyni był atak na Egipt, który zaowocował zajęciem tej prowincji¹⁶⁹. Zenobia stała się pierwszą królową Egiptu od czasów Kleopatry¹⁷⁰. Kolejne siły Palmyry wtargnęły do Azji Mniejszej aż do Ancyry (Ankary).

¹⁶⁵ J. Schiettecatte, M. Arbach, *The political map...*, s. 11–12.

¹⁶⁶ *SHA, Trzydziestu pretendentów*, 15, 1–5; Dodgeon-Lieu, s. 64.

¹⁶⁷ Jan z Antiochii, 176, ed. Mariev, s. 332; *Anonymi Fragmenta* 7 i 8.2, s. 195–196.

¹⁶⁸ Malalas, XII, 28; D. Graf, *Zenobia and the Arabs...*, 143–4.

¹⁶⁹ Według dokumentów z manichejskich z Chin, Zenobia przyjęła misjonarzy manichejskich w Aleksandrii. Zob. H.-J. Klimkeit, *Gnosis...*, 202–3.

¹⁷⁰ Zosym, I, 44.

Kontruderzenie podjęte przez cesarza Aureliana doprowadziło do rozbicia wojsk Zenobii pod Antiochią, następnie pod Emesą. Aurelian wkroczył triumfalnie do Antiochii, oszczędzając miasto i okazując łagodność mieszkańcom, pomimo ich propalmyreńskich nastrojów¹⁷¹. Podobnie zachował się w Emesie, składając ofiary w wielkiej Świątyni Słońca. Najtrudniejszym etapem kampanii był marsz przez pustynię w kierunku Palmyry. Armia Aureliana cierpiała z powodu ciągłych ataków Arabów. Nawet sam cesarz został ranny. Zenobia pospiesznie ufortyfikowała Palmyrę, a sąsiadujące plemiona zjednoczyły się, by zapewnić żywność ludności. Zmęczony marszem przez pustynię i atakami Beduinów, Aurelian podjął próbę negocjacji z Palmyreńczykami. Obiecał oszczędzić miasto, jeśli skapitułuje i wyda mu swoją królową oraz wszystkie *klejnoty, złoto, srebro, jedwabie, konie i wielbłądy*¹⁷².

Wobec odmowy kapitulacji cesarz obległ Palmyrę, a co ważniejsze, postarał się o odcięcie możliwości dostarczenia jej posiłków przez Persję i przekupił armeńskich i beduińskich sojuszników Zenobii. Było to kluczowe posunięcie, bowiem bez pozbawienia królowej wsparcia plemion pustynnych nie byłoby łatwe, a może nie byłoby możliwe jej pokonanie. Aurelian pozyskał też wsparcie tradycyjnych wrogów Palmyry – Tanuchidów, dowodzonych przez Amra ibn Adiego (ʿAmr ibn ʿAdī)¹⁷³. W tym miejscu warto zauważyć, że at-Tabari (Abū Ġaʿfar Muḥammad ibn Ġarīr at-Ṭabarī) i źródła arabskie wyłączną zasługę za porażkę Zenobii i zniszczenie Palmyry przypisują Tanuchidom i ich przywódcy Amrowi ibn Adiemu. Według nich walka tych ostatnich z Palmyrą była sprawą całkowicie arabską¹⁷⁴. Aurelian i Rzymianie nie są nawet wspomniani.

Gdy sytuacja miasta stawała się beznadziejna, królowa próbowała uciec na wielbłądzie na wschód, aby pozyskać pomoc perską, ale została schwytana podczas próby przekroczenia Eufratu¹⁷⁵. Mieszkańcy Palmyry przez krótki czas stawiali opór, ale w obawie o los swój i miasta starszyzna wysłała poselstwo do Aureliana, wyrażając gotowość kapitulacji. Dzięki temu Palmyra została oszczędzona. Aurelian zabrał Zenobię i jej syna do Europy. Źródła różnią się co do późniejszych losów władczyni. Według jednych, została pokazana w Antiochii i Rzymie jako *królowa barbarzyńców Saracenów*, a następnie ścięta. Inne źródła mówią o tym, że wyszła za mąż i żyła poza Rzymem, gdzie jej potomkowie nadal mieli być wskazywani sto lat później¹⁷⁶. Możliwe też, że zmarła wkrótce po

¹⁷¹ Z o s y m, I, 50–1.

¹⁷² S H A, *Aurelian*, 26, 7–9.

¹⁷³ G. W. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 132–135; W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 80–81.

¹⁷⁴ G. W. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 132–135.

¹⁷⁵ Należy również pamiętać, że obszar, do którego uciekła Zenobia, był również jej tradycyjnym terenem plemiennym.

¹⁷⁶ Z o s y m, I, 54–58; M a l a l a s, XII, 30.

pojmaniu. Zarówno Odenat jak i Zenobia są jednoznacznie opisani w źródłach jako Saraceni¹⁷⁷, tj. Arabowie, dlatego wśród Arabów szeroko rozpowszechniona jest sympatia dla niej i współczucie¹⁷⁸.

Bunt Palmyry jest często uważany za jakąś formę walki o jej niezależność¹⁷⁹. Na poparcie tego przytacza się świadome współzawodnictwo Zenobii z Kleopatrą¹⁸⁰. Jednak, zdaniem Warwicka Balla celem władczyni nie była niepodległość Palmyry, ale sam Rzym. Badacz sądzi, że Zenobia nie dążyła do podzielenia imperium, ale chciała je zjednoczyć pod władzą Palmyry, kontynuując dzieło swego męża, Odenata, który walczył o przywrócenie rzymskiej potęgi i prestiżu jako lojalny sługa Rzymu¹⁸¹. Ponieważ jednak warunki się zmieniły, ambitna Zenobia wysunęła roszczenia swojej rodziny do cesarskiej purpury. Arabska władczyni pamiętała o karierze cesarskiej Filipa Araba i rodziny królewskiej z Emesy. Wzorowała się nie tylko na Kleopatrze, ale również na Julii Domnie i innych kobietach ze Wschodu¹⁸². Badacz sięga po argumenty numizmatyczne. Monety bite przez królową w Antiochii w 270 r. przedstawiały zarówno Aureliana, jak i Waballata, a te z 271 r. (z Antiochii i Aleksandrii) – Waballata jako Augusta i Zenobię jako Augustę, co dowodzi rzymskich aspiracji, a nie deklaracji niepodległości Palmyry¹⁸³.

Początkowo Aurelian potraktował Palmyrę łagodnie, zadowolony z zabrania tylko królowej i małego króla, egzekucji kilku wiodących obywateli (w tym filozofa Longinusa) i pozostawienia na miejscu rzymskiego garnizonu. Jednak status miasta rządzonego przez dowódcę garnizonu wojskowego nie dał się porównać z poprzednim. Rok później Palmyra zbuntowała się ponownie. Na czele buntu stanął Achilleus, krewny Zenobii. Tym razem Aurelian nie okazał łaski, zachowując się jak człowiek brutalny i krwiożerczy, skłonny do okrucieństwa¹⁸⁴. Gdy po krótkim oporze Palmyra upadła, Aurelian oddał miasto w ręce swoich żołnierzy, wśród których były barbarzyńskie oddziały *auxiliaries*: Celtowie, Goci, Maurowie, także Arabowie¹⁸⁵. Miasto zostało zburzone, Wielka Świątynia

¹⁷⁷ M a l a l a s, XII, 26 i in.

¹⁷⁸ D. G r a f, *Zenobia and the Arabs...*, s. 160–167.

¹⁷⁹ Zob. np. uwagi Davida G r a f a (*Zenobia and the Arabs...*, s. 143) dotyczące armii Zenobii oraz R. S t o n e m a n, *Palmyra and its Empire...*, s. 118).

¹⁸⁰ D. G r a f, *Zenobia and the Arabs...*, s. 143–167.

¹⁸¹ W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 81. H. K e n n e d y, *The Roman Army in the East*, 148–150; F. M i l l a r, *The Roman Near East...*, s. 334–335, 337.

¹⁸² I. S h a h î d, *Rome and the Arabs...*, s. 39–41, 149–150; W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 82.

¹⁸³ G. D o w n e y, *A History of Antioch in Syria*, Princeton 1961, s. 265–266.

¹⁸⁴ J a n z A n t i o c h i i, 180, ed. M a r i e v, s. 336.

¹⁸⁵ Z o s y m, I, 52.

Bela splądrowana¹⁸⁶. Niektóre dzieła sztuki wywieziono, by ozdobić nimi Aurelianową Świątynię Słońca w Rzymie¹⁸⁷.

Upadek Palmyry miał wiele negatywnych konsekwencji, także dla cesarstwa, które utraciło bufor na pograniczu z rosnącą potęgą Sasanidów¹⁸⁸. Straty dotyczyły też gospodarki, bowiem wraz z upadkiem imperium handlowego Palmyry spadły także dochody Rzymu¹⁸⁹. Irfan Shahîd uważa upadek Palmyry za kluczowy dla ostatecznego powstania Mekki i islamu¹⁹⁰.

Na usprawiedliwienie cesarza można powiedzieć, że byłoby mu trudno przeciwstawić się swym żołnierzom, którzy chcieli zwyczajowego prawa do rabunku miasta, które nie zgodziło się na kapitulację i zostało zdobyte szturmem. Wcześniej Aurelian zabronił im splądrowania Antiochii, więc tym trudniej było teraz ich powstrzymać¹⁹¹. Mogły go też niepokoić związki miasta z Persami. Powyżej była już mowa o armii palmyreńskiej, która była wzorowana na perskiej i stosowała irańską broń i taktykę. W tytulaturze Zenobii i jej syna od 268/9 pojawiały się nie tylko rzymskie, ale i perskie tytuły. Waballat został nazwany na wzór perski królem królów, czemu towarzyszył rzymski tytuł „korektora całego Wschodu”¹⁹². Ceremoniał dworski w Palmyrze także był wzorowany na perskim, a w sztuce palmyreńskiej jej mieszkańcy często są przedstawiani w perskich strojach. Pojawiają się też sugestie, że Zenobia (lub jej siostra) przeszła na manicheizm, religię irańską¹⁹³. Wszystko to mogło rodzić obawy o lojalność (czy też raczej jej brak) Palmyreńczyków względem cesarstwa. Opowiedzenie się miasta po stronie perskiej w czasie nasilającej się rywalizacji mocarstw było dla Rzymian potencjalnie niebezpieczne. Groźba sojuszu palmyreńsko-irańskiego została poważnie potraktowana przez Aureliana¹⁹⁴.

¹⁸⁶ Z o s y m, I, 60–61; *SHA Aurelian*, XXXI. 5. Cf. też M. B a r a ń s k i (*The Roman army...*, s. 9–17), który podkreśla destrukcyjność działań Aureliana.

¹⁸⁷ Z o s y m, I, 61.

¹⁸⁸ W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 81.

¹⁸⁹ E.H. W a r m i n g t o n (*The Commerce Between the Roman Empire and India*, 2nd ed., London 1974, s. 321) zauważa, że znaczna część handlu śródziemnomorskiego i egipskiego została zrujnowana w wyniku zdobycia Palmyry.

¹⁹⁰ I. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Fourth Century*, Dumbarton Oaks–Washington 1984, s. 5. Inaczej sądzi P. C r o n e (*Mecca and the Rise of Islam*, Princeton 1987). Na temat późniejszych losów Palmyry zob. E.E. I n t a g l i a t a, *Palmyra after Zenobia 273–750. An archaeological and historical reappraisal*, Oxford 2018, szczeg. s. 97–108.

¹⁹¹ G. D o w n e y, *A History of Antioch...*, s. 268.

¹⁹² Inskrypcja *CISem. II, 3971*, wyryta na kamieniu milowym, niedaleko Palmyry (przekład w D o d g e o n - L i e u, s. 74).

¹⁹³ R. S t o n e m a n, *Palmyra and its Empire...*, s. 152–3; H.-J. K l i m k e i t, *Gnosis...*, s. 202–203, 208–209. Zenobii przypisywano również sympatie do judaizmu (A t a n a z y, *Historia arian*, 7 (=D o d g e o n - L i e u, s. 75)).

¹⁹⁴ D. G r a f, *Zenobia and the Arabs...*, s. 155–156.

Warto zauważyć, że pamięć o Odenacie i Zenobii była trwała nie tylko wśród Arabów, ale i wśród Rzymian. Piszący w VI w. Prokopiusz z Cezarei nie zamierzał zbyt wiele uwagi poświęcać wydarzeniom, które miały miejsce dawno temu¹⁹⁵. Niekiedy tylko pozwalał sobie na ekskursy. Tak stało się, gdy opisywał przebieg najazdu Chosroesa na terytoria bizantyńskie. Król perski dotarł w jego trakcie do miasta Zenobia. Dziejopis przypisał jego budowę Zenobii, żonie Odenata władcy tamtejszych Saracenów, którzy byli sprzymierzeńcami Rzymian¹⁹⁶. Uznał za godne upamiętnienia, że Odenat odzyskał dla Rzymian władzę nad Wschodem¹⁹⁷, pominął natomiast całkowicie kwestię konfliktu między Zenobią i Aurelianem.

5. Edessa

W rejonie zwanym przez Pliniusza Starszego Arabią leżała Edessa¹⁹⁸. Miasto, znane jako Antiochia Callirhoe, zostało założone w 303/2 p. n.e. przez Seleukosa I, towarzysza Aleksandra Wielkiego i założyciela dynastii Seleukidów. Edessa powstała na fundamentach istniejącej osady posiadającej dostęp do zaopatrzenia w wodę. Była położona na skrzyżowaniu szlaków handlowych i posiadała kontrolę nad znacznym obszarem, chociaż jego zakres terytorialny pozostaje niejasny. Niewykluczone, że rozciągał się aż do rzeki Tygrys¹⁹⁹.

O wczesnych latach historii Edessy niewiele wiadomo²⁰⁰. Namiestnik króla w Edessie określany był w syryjskim dialekcie aramejskim słowem *ʿrb* („Arab”) ²⁰¹. Jednak ten termin odnosił się najwyraźniej do regionu, a nie do etnosu.

¹⁹⁵ Prokopiusz, *Wojny*, I, 5.1.

¹⁹⁶ Prokopiusz, *Wojny*, I, 5.5.

¹⁹⁷ Prokopiusz, *Wojny*, I, 5.4.

¹⁹⁸ Pliniusz zlokalizował innych Arabów w Singara (Ġabal Singār, Dżabal Sindżar, Irak) na południowym wschodzie.

¹⁹⁹ M.C.A. Macdonald, A. Corcella, T. Darayee et al., *Arabs and Empires...*, s. 40; S.K. Ross, *Roman Edessa...*, s. 25–26.

²⁰⁰ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 93–6; o założeniu Edessy i jej wczesnej historii, zob. S.K. Ross, *Roman Edessa. Politics and Culture on the Eastern Fringes of the Roman Empire, 114–242 CE*, London 2001, s. 5–28.

²⁰¹ Np. Tiridates, osadzony przez króla Partów Wologazesa IV. zob. J.F. Healey, *Aramaic Documents and Inscriptions from the Roman Period*, Oxford 2009, s. 228–230, dokument przełożony i analizowany przez Michaela Macdonalda (M.C.A. Macdonald, A. Corcella, T. Darayee et al., *Arabs and Empires...*, s. 42. Zob. L. Gregoratti, *The Arsacid Empire*, [in:] *King of the Seven Climes. A History of the Ancient Iranian World (3000 BCE – 651 CE)*, ed. T. Darayee, Irvine 2017, s. 139.

Starożytni pisarze nazywali władców Edessy Arabami²⁰². O ile jednak rządzący ród był arabski, to mieszkańcy stanowili konglomerat różnych grup etnicznych, co znalazło odzwierciedlenie w różnorodności języków i kultów religijnych na terenie Edessy.

Miasto znajdowało się pod kontrolą Seleukidów, a gdy ich władza osłabła, około 132 r. p.n.e. przeszło pod zwierzchność tak zwanej dynastii „Abgarydów”²⁰³. W okresie partyjskim Edessa weszła w skład królestwa Osroene, jednego z wielu państw-klientów na pograniczu partyjskim, obok Adiabene, Charakene i Hatry (leżącej między rzekami Eufrat i Tygrys, w okręgu znanym jako al-Dżazira (al-Ğazira, „wyspa”)²⁰⁴. Wszystkie one, wraz z Armenią, królestwem Kommageny (ze stolicą w Samosacie), i miastem Nisibis dość szybko stały się strefą rywalizacji między Rzymem a Partią. W okresie pomiędzy rokiem 132 p.n.e. a 214 n.e. Edessa cieszyła się pewną niezależnością. Jednak za czasów Karakalli (211–217 n.e.) dynastia Abgarydów została usunięta przez Rzymian prawdopodobnie w 214 lub 216 r. i wówczas Edessa stała się częścią imperium rzymskiego jako prowincja²⁰⁵. Jej aneksję uważa się powszechnie za akt kończący istnienie systemu państw-klientów na Wschodzie.

Mieszkańcy Edessy byli początkowo politeistami. Jednak swą sławę Edessa zawdzięcza legendzie związanej z przyjęciem chrześcijaństwa oraz rzekomej korespondencji między Abgarem V Czarnym a Jezusem²⁰⁶. Legenda, powstała

²⁰² Plinius, V, 20.2, 5.85. O różnych aspektach historii Edessy zob. S.K. Ross, *Roman Edessa..., passim*; H.J.W. Drijvers, J.F. Healey, *The Old Syriac Inscriptions of Edessa and Osroene. Texts, Translations and Commentary*, Leiden 1999; H.J.W. Drijvers, *The Abgar Legend*, [in:] *New Testament Apocrypha 1, Gospels and Related Writings*, eds. W. Schneemelcher, R. Wilson, Cambridge 1991, s. 492–500; M.G.A. Bertinelli, *I Romani oltre l'Eufrate nel II secolo d.C. (le province di Assiria, di Mesopotamiae di Osroene)*, [in:] *ANRW, Teil II, Principat*, Bd. IX.1, *Politische Geschichte (Provinzen und Randvölker), Mesopotamien, Armenien, Iran, Südarabien, Rom und der Ferne Osten*, ed. H. Temporini, Berlin 1976, s. 3–45; J.B. Segal, *Edessa 'The Blessed City'*, Oxford 1970. Zgodnie z tradycją armeńską dynastia królewska miała korzenie armeńskie, a nie arabskie czy partyjskie.

²⁰³ *Kronika edesseńska*, 2; S.K. Ross, *Roman Edessa...*, s. 9. Na temat przejęcia władzy zob. L. Gregoratti, *The Arsacid Empire...*, s. 139.

²⁰⁴ Wg Richarda Fowlera leżała na partyjskim Bliskim Zachodzie – zdanie cytowane przez M. Sommera (*In the twilight. Hatra between Rome and Iran*, [in:] *Hatra. Politics, Culture and Religion Between Parthia and Rome*, ed. L. Dirven, Stuttgart 2013, s. 33). Zob. też L. Gregoratti, *Sinews of the other empire, the Parthian Great King's rule over vassal kingdoms*, [in:] *Sinews of Empire, Networks in the Roman Near East and Beyond*, eds. H.F. Teigen, E.H. Seland, Oxford 2017, s. 95–104.

²⁰⁵ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 31.

²⁰⁶ Na temat początków chrześcijaństwa w Edessie zob. W. Ball, *Rome and the East...*, s. 87–96.

prawdopodobnie za czasów Abgara VIII, pierwszego chrześcijańskiego władcy Edessy, głosiła, że apostoł Tomasz wysłał do Edessy Tadeusza, jednego z pierwszych po apostołach uczniów Chrystusa. Miał on uzdrowić Abgara Czarnego i nawrócić mieszkańców Edessy²⁰⁷. Do powstania legendy walczy przyczynił się Euzebiusz z Cezarei, który twierdzi, że archiwach w Edessie czytał przechowywany tu list Abgara V skierowany do Jezusa Chrystusa²⁰⁸.

6. Hatra (Ḥatrā)²⁰⁹

Pisarze rzymscy zidentyfikowali jako „arabską” również ludność Hatry²¹⁰. Jej historia nie jest dobrze poznana. Strabon, który omawia trasę między Eufratem i Tygrysem, nie wspomina o Hatrze. Większość informacji o niej pochodzi z prac archeologicznych prowadzonych na tym stanowisku oraz z inskrypcji, których zachowało się około 500²¹¹. Zostały spisane w lokalnym dialekcie aramejskim.

²⁰⁷ A. Campiani, *Traditions of Christian Foundation in Edessa Between Myth and History*, SMSR 75.1, 2009, s. 251–278; A. Mirković, *Prelude to Constantine: The Abgar tradition in early Christianity*, Frankfurt am Main 2004. Na temat późniejszego rozwoju legendy zob. M. Tycner-Wolicka, *Opowieść o wizerunku z Edessy. Cesarz Konstantyn Porfirogeneta i nieuczyniony ręką wizerunek Chrystusa*, Kraków 2009.

²⁰⁸ Euzebiusz, *Historia Kościoła*, I, 13. M. Starowieyski, *Apokryficzna korespondencja króla Abgara z Chrystusem: wstęp, przekład z greckiego, komentarz*, STV 15.2, 1977, s. 177–200. Historia Abgara zainteresowała też Mojżesza z Chorenu, który poświęcił jej sporo miejsca w swoim dziele (*Mojżesz z Chorenu*, II, 31–33).

²⁰⁹ Spośród prac poświęconych Hatrze warto wymienić: *Hatra. Politics, Culture and Religion Between Parthia and Rome*, ed. L. Dirven, Stuttgart 2013 (zawiera serię artykułów); R. Venco Ricciardi, *Hatra: Presentazione del Sito*, To 10, 2000, s. 87–110; E. Foietta, *The kingdom of Hatra during the second and third centuries AD: frontiers, ecological limits, settlements and landmarks*, Triest 2020; Idem, *New Considerations and Data regarding the North Border of the Kingdom of Hatra (North Mesopotamia) during the 2nd and 3rd cent. AD*, Th 9, 2020, s. 153–170; E. Foietta, E. Marcato, *A Review of the Sequence of the Hatra Rulers and the Role of the Inscription H416*, Par 20, 2018, s. 9–21.

²¹⁰ Kasjusz Dion, LXXVI, 11.1: αὐτὸς δὲ πάλιν ἐπὶ τὰ Ἁτρα ἐστράτευσεν, πολλὰ μὲν σιτία παρασκευάσας, πολλὰ δὲ καὶ μηχανήματα ἐτοίμασάμενος· καὶ γὰρ δεινὸν ἐποιεῖτο, τῶν ἄλλων κεχειρωμένων, μόνην ταύτην ἐν μέσῳ κειμένην ἀντέχειν. καὶ ἀπώλεσε καὶ χρήματα πλείστα καὶ τὰ μηχανήματα πάντα, πλὴν τῶν Πρισκείων, ὡς ἀνωτέρω ἔφην, καὶ σὺν.

²¹¹ Wybór inskrypcji daje J.F. Healey (*Aramaic Inscriptions and Documents of the Roman Period*, Oxford 2009, s. 276–310). Zob. też F. Vattioni, *Le iscrizioni di Hatra*, Napoli 1981.

Hatra, której nazwa pochodzi od aramejskiego *ḥṭr'*, czyli „ogrodzenie”²¹², powstała prawdopodobnie jako osada wokół sanktuarium religijnego odwiedzanego przez nomadów, być może gdzieś w I w. naszej ery. Badania wykazały, że główna faza budowy Hatry miała miejsce dopiero po nieudanym oblężeniu Trajana w 116 r. n.e.²¹³ To wtedy powstała brama wschodnia i być może północna, o czym zaświadczały inskrypcje Nasru (Naṣrū), ówczesnego władcy Hatry²¹⁴. Miasto zostało otoczone potężnym murem, którego nie zdołały sforsować wojska Septymiusza Sewera. Później wzniesiono szereg potężnych bastionów²¹⁵. Długo broniły one miasta, które uległo dopiero królowi Sasanidów Ardaszirowi I (224–239/240 n.e.) lub jego synowi Szapuirowi (240/242–270 n.e.) około 240 r. Hatra została wówczas spalona, a ludność deportowana do Persji²¹⁶.

Podobnie jak w przypadku omówionych powyżej miast o rozwoju Hatry zadecydowało kilka czynników. Miasto miało korzystne położenie w pobliżu szlaków handlowych przecinających Bliski Wschód, co obrazuje *Tablica Peutinger*a, średniowieczna kopia późnoantycznej mapy rzymskiej²¹⁷. Jedna z głównych

²¹² Właściwie: *ḥṭr' dšmš*, „ogrodzenie (boga) Słońca [=Szamasza]”, cf. T. Kaizer, *Some remarks about the religious life of Hatra*, To 10.1, 2000, s. 229–252.

²¹³ Strabon, XVI, 1.27; M. Gawlikowski, *The development of the city of Hatra*, [in:] *Hatra. Politics, Culture and Religion Between Parthia and Rome*, ed. L. Dirven, Stuttgart 2013, s. 74; L. Dirven, *Religious Frontiers in the Syrian – Mesopotamian Desert*, [in:] *Frontiers in the Roman World Proceedings of the Ninth Workshop of the International Network Impact of Empire* (Durham, 16–19 April 2009), ed. O. Hekster and T. Kaizer, Leiden-Boston 2011, s. 163–164; E. Foietta, *The Complex System Of The Fortifications Of Hatra: Defence, Chronology And Secondary Functions*, ARAM 28.1/2, 2016, s. 237–263; Idem, *The Defences of Hatra: A Revaluation through the Archive of the Italian Expedition*, [in:] *Broadening Horizons 4. A Conference of Young Researchers working in the Ancient Near East, Egypt and Central Asia*, University of Torino, October 2011, eds. G. Affanni, C. Baccarin, L. Cordera, A. Di Michele, K. Gavgagnin, Oxford 2015, s. 287–925.

²¹⁴ Tytułu „pan” używali władcy Hatry aż do panowania Sanatruka I (Sanaṭrūq I, AD 162/3–176/7). Następnie zaczęli używać tytułu „król” – zob. L. Dirven, *Hatra, a 'pre-Islamic Mecca' in the eastern Jazirah*, ARAM 18/19, 2006/2007, s. 373; K. Jakubiak, *Was Hatra the second Babylon?*, [in:] *Proceedings of the 8th International Conference on the Archaeology of the Ancient Near East, 30 April–4 May 2012, University of Warsaw*, eds. P. Bieliński et al., Wiesbaden 2012, s. 191; L. Gregoratti, *Hatra, on the west of the east*, [in:] *Hatra. Politics, Culture...*, s. 45–56; M. Gawlikowski, *A Fortress in Mesopotamia. Hatra*, [in:] *The Roman and Byzantine Army in the East. Proceedings...*, s. 47–56.

²¹⁵ E. Foietta, *The Complex System of the Fortifications of Hatra: Defence, Chronology and Secondary Functions*, ARAM 28.1/2, 2016, s. 237–263.

²¹⁶ K. Maksymiuk, *The capture Ḥaṭrā in light of military and political activities, of Ardašīr I*, H&S 6, 2017, s. 89–95.

²¹⁷ L. Dirven, *Hatra...*, *passim*; L. Gregoratti, *Hatra, on the west...*, *passim*; J. Kh. Ibrahim, *Pre-Islamic Settlement in Jazirah*, Baghdad 1986, s. 93–94; B. Isaac, *Against Rome and Persia. From success to destruction*, [in:] *Hatra. Politics, Culture...*, s. 29–30.

dróg łączyła regiony Singara i Nisibis ze stolicą Partów w Seleucji-Ktezyfonie. Stamtąd trasy prowadziły do Charakene i zatoki²¹⁸. Podobnie jak w Palmirze, w Hatrze znajdują się liczne wizerunki wielbłądów (jednym z najbardziej znanych jest płaskorzeźba bogini Allat (al-Lāt) jadącej na dromaderze), co może, choć nie musi, świadczyć o ich wykorzystaniu w handlu na duże odległości lub w handlu lokalnym²¹⁹. Dla rozwoju Hatry, podobnie jak dla każdego miasta w regionie, kluczowy był dostęp do wody. Tej dostarczało okresowo Wadi Tartar (Wādī at-Tartār). Ponadto w samej Hatrze było kilka źródeł i studni²²⁰.

Inskrypcje wskazują, że Hatrą władali królowie *ʿrb* („Arab”), co odnosiło się zarówno do miejsca, jaki ludzi - „Arabów” (*ʿrby*). Nie jest jasne, czy owi „Arabowie” byli Skenitami mieszkającymi poza miastem, mieszkańcami dzielnicy znanej jako „Arab” czy też określenie to odnosi się do jeszcze jakiejś innej grupy²²¹. W każdym razie Arabowie, nawet jeśli stanowili dużą grupę mieszkańców miasta i jego okolic, nie byli jedynymi, bowiem są wymieniani obok hatryjczyków²²².

W Hatrze istniało wiele sanktuariów i świątyń, co przyniosło jej przydomek „przedislamskiej Mekki”²²³. Wśród nich najważniejsze miejsce zajmowała świątynia Marena (Bar-Mārēn), boga słońca znanego również jako Szamasz (Šamaš)²²⁴, który pojawia się na monetach miasta (z legendą „Hatra Szamasza”) i którego symbolem był orzeł zdobiący liczne budynki w Hatrze. Równie ważna była świątynia Allat (al-Lāt), bogini znanej na Bliskim Wschodzie i czasami utożsamianej z al-Uzzą (al-ʿUzzā) lub Wenus przez rzymskich pisarzy. Oprócz nich w Hatrze

²¹⁸ M.R. Altaweel, S.R. Hauser, *Trade routes to Hatra according to evidence from ancient sources and modern satellite imagery*, BMit 35, 2004, s. 59–86; R. Palermo, *On the Edge of Empires. North Mesopotamia During the Roman Period (2nd–4th c. CE)*, New York 2019, s. 103–105.

²¹⁹ Na temat tego reliefu zob. W.I. al-Salih, *The camel-rider's stele and related sculpture from Hatra*, Iq 60, 1998, s. 103–108.

²²⁰ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 31. Na temat zasobów wody zob. L. Dirven, *Hatra...*, s. 363–380.

²²¹ M.C.A. MacDonald, A. Corcella, T. Darayee et al., *Arabs and Empires...*, s. 35; B. Isaac, *Against Rome and Persia...*, s. 26; R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, s. 77–78. Zdaniem J.B. Segala (*Arabs in Syriac literature before the rise of Islam*, JSAI 4, 1984, s. 91–94) *there can be no doubt of the Arab character of a significant, almost certainly the dominant, section of its population*.

²²² R. Bertolino, *À propos des tribus hatréennes*, ARAM 28, 2017, s. 339–343.

²²³ Określenia tego użyła jako pierwsza Lucinda Dirven (*Hatra...*, s. 363–380). Zob. też eadem, *Religious Frontiers...*, s. 164–172.

²²⁴ Maren i Szamasz są często utożsamiani, ale można ich również odnaleźć wymienionych oddzielnie w inskrypcjach z Hatry. Našru, jeden z władców Hatry, pojawił się na pewnej inskrypcji jako *wielki kapłan boga Szamasza* L. Dirven, *Hatra...*, s. 375. Zob. też T. Kaizer, *Some remarks...*, s. 229–252; K. Jakubiak, *Was Hatra the second Babylon?...*, s. 45–56.

istniały liczne inne obiekty kultu religijnego²²⁵. Poza ścisłym centrum znajdowało się również wiele innych świątyń, m.in. Nabu, Nannai, Nergala (blisko związanego z Heraklesem) i Atargatis²²⁶. Bogowie wspomniani w inskrypcjach w Hatrze pochodzą z ogromnych obszarów od Mezopotamii do Grecji oraz z sąsiedniej Syrii i Arabii²²⁷. W mieście widoczne są zarówno wpływy babilońskie (obecność świątyni ognia, kult Nergala), jak i partyjskie²²⁸.

7. Charakene (Χαρακηνή)

Wśród grupy księstw uznawanych w źródłach za „arabskie” znalazło się królestwo Charakene²²⁹, z centrum w Spasinou Charax (Σπασίνου Χάραξ), znane też jako Mesene. Badania archeologiczne, prowadzone w l. 2016–2018 w miejscu wskazanym przez Pliniusza Starszego w jego *Historii naturalnej*²³⁰ pozwoliły badaczom zidentyfikować ruiny miasta ze współczesnym Ġabal Ḥayabir (znane też jako Naysān), niedaleko Basry (al-Bašra)²³¹.

Miasto, założone przez Aleksandra Wielkiego w 324 r. p.n.e. nosiło pierwotnie jego imię (Aleksandria nad Tygrysem). Później zostało nazwane Antiochią przez Antiocha IV²³², który przebudował je w 166 r. p.n.e. i osadził w nim niejaki-

²²⁵ Warto wymienić tak zwaną Świątynię Triady, na cześć Maren (Māran), Bar Maren (Bar-Mārēn), syna Maren i Marten (Mārtan, Matki Boga), świątynię poświęconą Szahiru; Kwadratową Świątynię, która była poświęcona Szamaszowi i wiele in. (G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 33).

²²⁶ P.W. Hader, *Tradition and Change in the Beliefs at Assur, Nineveh and Nisibis Between 300 BC and AD 300*, [in:] *The Variety of Local Religious Life in the Near East in the Hellenistic and Roman Periods*, ed. T. Kaezler, Leiden–Boston 2008, s. 200–201.

²²⁷ K. Jakubiak, *Was Hatra the second Babylon?...*, s. 193–194; G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 34–35.

²²⁸ Badania podsumował A. de Jong, *Hatra and the Parthian commonwealth*, [in:] *Hatra. Politics, Culture and Religion Between Parthia and Rome*, ed. L. Dirven, Stuttgart 2013, s. 143–160. Zob. też L. Dirven, *Hatra, un exemple exceptionnel de l'art parthe*, *DosAr* 334, 2009, s. 46–55; B. Fowlkes-Childs, M. Seymour, *The World Between Empires. Art and Identity in the Ancient Middle East*, Yale 2019, s. 214.

²²⁹ Niestety nie udało mi się dotrzeć do poświęconej jej monografii: M. Scholl, *Die Charakene: ein mesopotamisches Königreich in hellenistisch-parthischer Zeit*, Stuttgart 2000.

²³⁰ Pliniusz, VI, 31.136. Umieścił miasto na granicy Arabii. Informacje pozyskał od kupców i posłów Arabów (VI, 31.140).

²³¹ Do tej pory zidentyfikowano obszary mieszkalne i duży pałac Arsakidów. Krótkie sprawozdanie na temat projektu *Charax 2018 Report* jest dostępne online: www.charaxspasinou.org/ (dostęp 4 czerwca 2021).

²³² Pliniusz, VI, 31.139.

go Hypsaosinesa. Gdy rządy Seleukidów osłabły po 139 r., Hypsaosines (lub Spasosines) między 138 a 132 r. rozpoczął kampanię w Babilonii, a następnie ogłosił się królem²³³. Miasto, które stało się stolicą stworzonego przez niego państwa, po raz kolejny zmieniło nazwę stając się Spasinou Charax, „fortecą Spasinu”.

Niezależność nie trwała długo. Wkrótce Spasinou Charax znalazło się pod zwierzchnością króla Partów Mitrydatesa II²³⁴. Od tej chwili przez większość swojego istnienia miasto było, podobnie jak Edessa i Hatra, uzależnione od imperium partyjskiego. Mimo to, w ocenie Daniela Potts przywódcy Spasinou Charax cieszyli się dużą swobodą²³⁵. Krótkotrwałe przejście pod kontrolę Rzymu po wyprawie Trajana (114–117 n.e.) nie miało większych konsekwencji.

Podobnie jak wyżej omówione byty polityczne Charakene zawdzięczała swą pozycję znaczeniu ekonomicznemu. Miasto odgrywało ważną rolę w gospodarce monopolizując rynek luksusowych pereł w Zatoce²³⁶. Obiekty portowe umożliwiały połączenie ze szlakami morskimi łączącymi Zatokę, Arabię Południową, Egipt i rynki w Indiach. Relacje handlowe łączyły Charakene z Palmyrą i Bahrajnem²³⁷. Miasto skorzystało też z upadku Gerry, ważnego konkurenta handlowego po wschodniej stronie Półwyspu Arabskiego²³⁸.

²³³ Wydarzenie, które datuje się w *Dziennikach astronomicznych* na 24 czerwca 127 p.n.e. Zob. G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 38.

²³⁴ L. Gregoratti, *A Parthian port on the Persian Gulf: Characene and its Trade*, *Anab* 2, 2011, s. 213.

²³⁵ Idem, *Indian ocean trade, the role of Parthia*, [in:] *The Indian Ocean trade in antiquity. Political, cultural, and economic impacts*, ed. M.A. Cobb, London 2019, s. 52–72; idem, *A Parthian port...*, s. 209, 215–219; D. Potts, *The Roman relationship with the Persicus sinus from the rise of Spasinou Charax (127 BC) to the reign of Shapur II (AD 309–79)*, [in:] *The Early Roman Empire in the East*, ed. S. Alcock, Oxford 1997, s. 94–96; J. Teixidor, *Un port romain du désert. Palmyre et son commerce d'Auguste à Caracalla*, Paris 1984. O greckiej inskrypcji, w której jest wzmianka o królu Hypsaosines i królowej Talassii zob. P.-L. Gatiér, P. Lombard, K.M. Al-Sindi, *Greek inscriptions from Bahrain*, *ArAE* 13,2, 2002, s. 223–233.

²³⁶ B. Fowlkes-Childs, M. Seymour, *The World Between Empires...*, s. 229.

²³⁷ Dowodzi tego grecka inskrypcja Hypsaosinesa i królowej Talassii z Bahrajnu oraz liczne inskrypcje z Palmyry, które wspominają Spasinou Charax. W Palmyrze pojawił się też Yarhai, jako przedstawiciel *Meredata* [Mitridatesa], króla *Spasinou Charax*. Meredat był jednym z gubernatorów Spasinou Charax wyznaczonym przez króla Partów Vologasesa IV w 151 r. (o karierze Meredata zob. D. Potts, *Arabia and the kingdom of Characene*, [in:] *Araby the Blest, Studies in Arabian Archaeology*, ed. D.T. Potts, Copenhagen 1988, s. 143–156).

²³⁸ Na temat Gerry i jej położenia zob. J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 273–274; P.-L. Gatiér, P. Lombard, K.M. Al-Sindi, *Greek inscriptions...*, s. 224; C.J. Robin, *Gerrha d'Arabie, cité Séleucide*, *Sy suppl.* 3, 2016, s. 223–50; C.J. Robin, A. Prioretta, *Nouveaux arguments en faveur d'une identification de la cité de Gerrha avec le royaume de Hagar (Arabie orientale)*, *S&C* 6, 2013, s. 131–185; L. Gregoratti, *A Parthian port...*, s. 212.

O mieszkańcach Charakene niewiele wiadomo, ale Pliniusz zauważył, że Spaosines był synem króla Arabów zamieszkujących w sąsiedztwie²³⁹. Niektórzy z tych sąsiednich Arabów mogli być najeźdźcami, wspomnianymi w *Dziennikach astronomicznych*²⁴⁰. Jednak Pliniusz posługując się etnonimem „Arabowie” mógł też podążać za powszechnym przekonaniem, że ludzie żyjący na arabskim wybrzeżu Zatoki to Arabowie²⁴¹.

8. Inne plemiona

Oprócz wymienionych powyżej państw autorzy greccy i rzymscy znali także inne plemiona, które uważali (słusznie lub nie) za arabskie.

8.1. Konfederacja Samud (Ṭamūd)

Grupa Samud²⁴² jest poświadczona po raz pierwszy w środkowej Arabii w VIII w. p.n.e., jako plemię nomadów walczących z Asyrią²⁴³. W VI–IV w. p.n.e. Samudejczycy stali na czele konfederacji plemion z północnego Hidżazu. Ich terytorium obejmowało nie tylko obszary nadmorskie, lecz także znaczne terytorium interioru z wieloma miastami w głębi kraju²⁴⁴. Dieter Woelk sądzi, że obszar zasiedlony przez Samudejczyków musiał sięgać gdzieś w okolice Yanbu‘ al-Baḥr²⁴⁵. Wiadocznym w źródłach stali się w czasach asyryjskich i później rzymskich. Nie mamy natomiast o nich wiele informacji z czasów Ptolemeusza, co może wynikać z faktu, że w tym czasie nie odgrywali wiodącej roli. W II w. n.e., według inskrypcji ze świątyni w Ruwwafa (Ruwwāfa), wyrytej między 166 a 169 r. n.e., Samudejczycy posiadali Ḥarrat al-‘Uwayrīd i Ḥarrat Rahāt na zachód od oazy Tajma (Ṭaymā‘)²⁴⁶.

²³⁹ Pliniusz, VI, 31.139; J.B. Segal, *Arabs in Syriac literature...*, s. 90; M. Morony, *The Arabisation of the Gulf*, [in:] *The Arab Gulf and the Arab World*, ed. B.R. Pridham, London 1988, s. 8; D. Potts, *The Arabian Gulf...*, s. 8.

²⁴⁰ *Dzienniki astronomiczne*, vol. III, nos. 123 i 124.

²⁴¹ To opinia M.R. Shayejana (*Arsacids and Sasanians. Political Ideology in Post-Hellenic and Late Antique Persia*, Cambridge 2011, s. 206). Na temat tego kim byli Arabowie zob. J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, *passim*, szczeg. s. 117–112.

²⁴² Inna, często stosowana transkrypcja ich nazwy brzmi *Thamud* (Ṭamūd).

²⁴³ S.M. Burstein, *Agatharchides of Cnidus...*, s. 154.

²⁴⁴ Pliniusz, VI, 32.157.

²⁴⁵ D. Woelk, *Kommentare...*, s. 222.

²⁴⁶ F. Hommel, *Ethnologie und Geographie des alten Orients*, München 1926, s. 598–599; komentarz w: G. Malinowski, *Przekład...*, s. 667; D. Woelk, *Kommentare...*, s. 222.

Wybrzeże kraju kontrolowanego przez Samud było nieprzyjazne, pełne raf i wysp, urozmaicone stromymi, urwistymi, wysokimi klifami wyrastającymi prosto z wody²⁴⁷. Przed nimi znajdowały się płytko ukryte pod wodą występy skalne. Arabowie wykorzystywali te warunki, by grabić okręty, dlatego autor *Periplus* doradzał żeglarzom płynięcie środkiem zatoki²⁴⁸. Nieco dalej znajdowała się jednak zatoka i półwysep, przy którym był dogodny port – Charmutas²⁴⁹.

8.2. Debowie (Δέβαι)

Plemię to obszernie opisał Diodor, korzystający z przekazu Agatarchidesa²⁵⁰. Mieli być w części nomadami, w części rolnikami, w których życiu szczególną rolę odgrywały wielbłądy²⁵¹. Zamieszkivali kraj graniczący z obszarami górzystymi²⁵², leżący się u stóp Gór Chabinus (ὄρος Χαβῖνον)²⁵³, nieco na północ od Mekki. Informacja o nieumiejętności wykorzystania przez nich złotego piasku, który niesie płynąca przez ich kraj rzeka²⁵⁴, odzwierciedla tendencję przedstawiania ludów prymitywnych przez Agatarchidesa, jako lekceważących bogactwa świata cywilizowanego²⁵⁵. Mieli być gościnni wobec Hellenów z Peloponezu i Beocji, bowiem swe pochodzenie wywodzili od Heraklesa²⁵⁶. Biorąc pod uwagę występowanie złóż złotonosnych w rejonach al-Qunfudha, al-Khatārish, Wādī Baiš i Wādī Qanūna niektórzy badacze identyfikują Debów z plemieniem Dhijab, zamieszkującym wschodni Himjar²⁵⁷.

²⁴⁷ Żegluga wzdłuż niego na dystansie więcej niż tysiąca stadiów jest najtrudniejsza ze wszystkich – pisał F o c j u s z (kod. 213), streszczający Atanarchidesa.

²⁴⁸ *Periplus*, 20.

²⁴⁹ D i o d o r, III, 44. 6–7.

²⁵⁰ Większość z nich podał też, choć w innej kolejności, Strabon. Część odnajdujemy też u Focjusza.

²⁵¹ D i o d o r, III, 45.3–5; S t r a b o n, XVI, 4.18; F o c j u s z, kod. 213 (pomija informację o wielbłędach).

²⁵² D i o d o r, III, 45.3–5; F o c j u s z, kod. 213.

²⁵³ D i o d o r, III, 45.3.

²⁵⁴ D i o d o r, III, 45.3–5; F o c j u s z, kod. 213.

²⁵⁵ Zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 682. Mogła pochodzić z obserwacji dokonanej przez żeglarzy.

²⁵⁶ D i o d o r, III, 45.3–5; F o c j u s z, kod. 213.

²⁵⁷ H.V. W i s s m a n n, *De Mari Erythraeo*, [in:] *Hermann Lautensach-Festschrift*, Stuttgart 1957, s. 298; D. W o e l k, *Agatharchides von Knidos...*, s. 227.

8.3. Autajowie

Autajów, wymienianych wraz z Gebadejami, łączy się z arabskim plemieniem *Autaei* wspomnianym przez Pliniusza²⁵⁸. Według niego Arabowie Autajowie mieszkali w sąsiedztwie miejsca w którym jedna z dróg, wiodących od Morza Egipskiego do Czerwonego schodzi się z drogą peluzyjską. Musiałoby to być gdzieś na trasie między Berenike i Koptos. Tutaj umieszcza ich też Agatharchides²⁵⁹. Taka lokalizacja, na zbiegu dwu ważnych tras łączących Nil z Morzem Czerwonym (z Peluzjum do Arsinoe i z Koptos do Berenike Troglodytika) oznacza, że było to liczące się plemię. Pliniusz wspomina też etnos o tej nazwie w Arabii Felix²⁶⁰, trudno jednak cokolwiek więcej na ten temat powiedzieć.

8.4. Gerrejczycy

Wśród antycznych plemion arabskich wymieniani są też Gerrejczycy, po raz pierwszy wspomniani przy okazji wyprawy Aleksandra²⁶¹. Mowa o mieszkańcach Gerry, której lokalizacja jest przedmiotem sporów²⁶². Nie jest pewne nawet, czy mowa o mieście, czy o państewku we wschodniej Arabii naprzeciw Bahrajnu. Jego stolicą mogło być al-Hufūf w oazie al-Ḥasā' (znana też jako al-'Ahsā), ale możliwe są też inne lokalizacje. Pomyślność Gerry wynikała z jej roli pośrednika między Zatoką Perską a Syrią²⁶³. Warto jednak pamiętać, że według Erastotenesa w Gerra mieszkali Chaldejczycy wygnani z Babilonu²⁶⁴.

²⁵⁸ Pliniusz, VI, 33. 167; D.H. Muller, *Autei*, [in:] RE II. 2, München 1896, s. 2593–2594.

²⁵⁹ Zob. komentarz w: G. Malinowski, *Przekład...*, s. 480.

²⁶⁰ Pliniusz, VI, 32. 158. W rękopisach nazwa występuje w różnych formach: *Autei*, *Autthaei*, *Authaci*, *Anthei*.

²⁶¹ Strabon, XVI, 3.3 (cytuje Aristobula); XVI 4.4; Nikander, 244; Polibiusz, XIII 9; S.M. Burstein, *Agatharchides of Cnidus...*, s. 149 (komentarz); J. Zdąnowski, *Arabia Wschodnia od czasów najdawniejszych do XII w.*, Warszawa 2002, s. 56.

²⁶² Być może w pobliżu współczesnego al-Ġubail w Arabii Saudyjskiej. Ch.J. Robin, *Ger-rha d'Arabie, cité Séleucide*, Sy suppl. 3, 2016, s. 223–250; Ch.J. Robin, A. Prioretta, *Nouveaux arguments...*, s. 131–185.

²⁶³ Zob. komentarz w: G. Malinowski, *Przekład...*, s. 668–669.

²⁶⁴ Eratostenes 94 (IIIB39) [= Strabon, XVI 3.3]. Chaldejczycy prawdopodobnie zostali wygnani z Babilonii w okresie perskim (D.W. Roller, *Summaries and Commentaries...*, s. 194).

8.5. Alilajowie

Wspomina o nich tylko Agatarchides i jego epitomatorzy²⁶⁵. Próbowano wiązać ich nazwę z boginią al-Lāt (Alilat), o której wspomina Herodot²⁶⁶. Możliwe, że można ich łączyć z plemieniem Halal (Banū Halāl) i miejscowością al-Ḥālī, ale trudno o pewność w tej kwestii²⁶⁷. Mieszkali w kraju o wyższym poziomie wilgotności, gdyż latem padały tam deszcze (według Strabona obfite). Chociaż ziemia w ich kraju nadawała się do uprawy, słabo wykorzystywali jej możliwości. Wydobywali za to złoto w postaci samorodków ze znajdujących się tam żył²⁶⁸. Robili z nich prostą biżuterię i wymieniali na inne, bardziej potrzebne metale (brąz i żelazo). Autorzy korzystający z Agatarchidesa różnią się podając cenę, którą Arabowie gotowi byli płacić w złocie za te ostatnie, ale wszyscy wskazują na to, że przepłacali z powodu braku doświadczenia w handlu i dlatego, że towary kupowane za złoto były im niezbędne²⁶⁹. Strabon określa ich jako bardziej cywilizowanych niż ci, o których pisał wcześniej²⁷⁰.

8.6. Kasandrejczycy lub Gasandowie

Zostali wymienieni wraz z Alilajami. Prawdopodobnie można ich identyfikować z Casani, wspomnianymi przez Pliniusza²⁷¹ i Kassanitami, o których pisze Ptolemeusz²⁷², czyli mieszkańcami Wādī Ġazān, która prowadzi do regionu kopalń złota w Ḥaulan w Jemenie. Z kolei forma Kasandrejczycy może być zniekształceniem powstałym pod wpływem etnikonu mieszkańców Kasandrei²⁷³. Lokowano ich między siedzibami Kindytów²⁷⁴ i Sabejczyków.



²⁶⁵ F o c j u s z, kod. 213; D i o d o r, III, 45.6–8; S t r a b o n, XVI, 4.18.

²⁶⁶ H e r o d o t, III 8.

²⁶⁷ Zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 684 (tam też inne koncepcje).

²⁶⁸ F o c j u s z, kod. 213; D i o d o r, III, 45.6–8; S t r a b o n, XVI, 4.18.

²⁶⁹ F o c j u s z, kod. 213; D i o d o r, III, 4.6–8; S t r a b o n, XVI, 4.18.

²⁷⁰ S t r a b o n, XVI, 4.18.

²⁷¹ *dein Clari, litus Mamaeum, ubi auri metalla, regio Canauna, gentes Apitami, Casani, insula Devade, fons Coralis, Carphati, insulae Alaea* (P l i n i u s z, VI, 150). W starszych edycjach Pliniusza występuje forma Gasani.

²⁷² P t o l e m e u s z, VI, 7, 6.

²⁷³ Zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 684.

²⁷⁴ Na ich temat zob. rozdział „Nowe siły, nowe sojusze”.

Arabia i Arabowie w tekstach biblijnych



Pojawienie się ludów arabskich w tekstach biblijnych nie może dziwić, Izrael sąsadował z ludami pustyni, niekiedy mając w nich sojuszników, lecz częściej rywali. Świadcstwo Starego i Nowego Testamentu, chociaż niełatwe do interpretacji głównie ze względu na spory dotyczące datowania poszczególnych ksiąg, są cennym uzupełnieniem informacji o ludach arabskich.

Zgodnie z *Księgą Rodzaju* Izmael był synem Abrahama i jego egipskiej nałożnicy imieniem Hagar (Hāḡār)¹. Ta ostatnia była służką Sary, prawowitej małżonki proroka. Ponieważ Sara przez długi czas nie była w stanie dać małżonkowi potomka, zgodziła się, by Hagar została jego nałożnicą. Gdy Egipcjanka zaszła w ciążę, między nią a Sarą doszło do konfliktu. Sara oskarżyła Hagar o lekceważące traktowanie i sama z kolei upokorzyła swą służącą. Ciężarna Hagar uciekła na pustynię, gdzie odnalazł ją anioł, posłaniec Boga, by oświadczyć jej, że musi wrócić do Abrahama, ale dając równocześnie gwarancje, że Bóg rozmnoży jej potomstwo². Przy tej okazji paść miały słowa, które miały poważny wpływ na

¹ Rdz 16, 15.

² Rdz 16, 6. Szerzej na temat Hagar: J.C. O k o y e, *Sarah and Hagar: Genesis 16 and 21*, JSOT 32.2, 2007, s. 166sq; J.A. H a c k e t t, *Rehabilitating Hagar: Fragments of an Epic Pattern*,

późniejsze postrzeganie Arabów przez autorów chrześcijańskich: *I mówił: Jesteś brzemienna i urodzisz syna, któremu dasz imię Izmael, bo słyszał Pan, gdy byłaś upokorzona/ A będzie to człowiek dziki jak onager: będzie on walczył przeciwko wszystkim i wszyscy – przeciwko niemu; będzie on utrapieniem swych pobratymców*³. To jeden z najczęstszych wykorzystywanych cytatów, który stał się punktem wyjścia dla wielu późniejszych sądów na temat Arabów.

Hagar tylko przez krótki czas po narodzinach Izmaela („Wysłuchanego przez Boga”)⁴, mogła się czuć bezpieczna⁵. Sytuacja jej i jej syna skomplikowała się, gdy na świat przyszedł, za sprawą Boskiej interwencji, Izaak, którego Abrahamowi urodziła Sara⁶. Izmael – pierworodny syn proroka i jego matka na żądanie Sary zostali wygnani. Ponownie ruszyli przez pustynię, kierując się ku Egiptowi, ojczyźnie Hagar⁷. Gdy oboje byli już bliscy śmierci z pragnienia ocalił ich zesłany ponownie anioł. Bóg otoczył chłopca opieką, a ten ostatni zamieszkał na pustyni Faran i wyszkolił się w strzelaniu z łuku⁸. Matka sprowadziła dla niego kobietę z Egiptu, z którą spłodził dwunastu synów, spośród których każdy stał się protoplastą rodu⁹. Izmael stał się tym samym praojcem 12 koczowniczych plemion, żyjących na pustyniach położonych między Palestyną, Egiptem i Arabią¹⁰. W ten sposób spełniła się obietnica, dana Hagar przez Boga. *Pierwsza Księga Kronik* podaje listę synów Izmaela, a mianowicie: Nebajot, Kedar, Adbeel, Mibsam, Miszma, Duma, Massa, Chadad, Tema, Jetur,

[in:] *Gender and Differences in Ancient Israel*, ed. P.L. Day, Minneapolis 1989, s. 13; S. N. K. A. i. d. o, *Hagar and Ishmael as Literary Figures: An Intertextual Study*, VT 2001, s. 219–242; S. Th. T. h. o. m. a. s, *Conflict and Reconciliation in the First Chosen Family: A Study on Genesis 12–50*, PhD Vienna 2016, s. 54–77, <http://othes.univie.ac.at/42583/>

³ Rdz 16, 11–12. Wszystkie cytaty biblijne przytoczono na podstawie Biblii Tysiąclecia.

⁴ J ó z e f F l a w i u s z, *Starożytności*, I, X, 4.

⁵ M. T s e v a t, *Hagar and the Birth of Ishmael*, [in:] i d e m, *The Meaning of the Book of Job and Other Biblical Studies: Essays on the Literature and Religion of the Hebrew Bible*, New York 1980, s. 53–76.

⁶ Rdz 21, 2.

⁷ J ó z e f F l a w i u s z (I, XII, 2) tłumaczy postępowanie Sary tym, że obawiała się o swego syna, którego starszy brat mógłby skrzywdzić. Th. B. D o z e m a n, *The Wilderness and Salvation History in the Hagar Story*, JBL 117.1, 1998, s. 23–43.

⁸ Rdz 21, 20–21.

⁹ Rdz 25, 13–16; J ó z e f F l a w i u s z, *Starożytności*, I, XII, 4. 220–221.

¹⁰ Rdz 25, 18. Izmailici wspomniani są jeszcze wielokrotnie. Zob. Rdz 28, 9; 36, 3; 37, 27–28; 39, 1; Sdz 8, 24; 2 Sm 17, 25; 1 Krn. 1, 29–31; Ba 3, 23; I. E p h ’ a l, „Ishmael” and „Arab(s)”: a Transmission of Ethnological Terms, JNES 35.4, 1976, s. 225; A. G. C. S a v v i d e s, Some notes on the Term Agarenoī, Ismaelītai and Sarakenoī in Byzantine Sources, B 67, 1997, s. 90; D. D. G r a f t o n, „The Arabs” in the Ecclesiastical Historians of the 4th/5th Centuries: The effects on Contemporary Christian-Muslim Relations, HTS. TS 64. 1, 2008, s. 180.

Nafisz i Kedma¹¹. Z kolei w *Księdze Rodzaju* znajdujemy imiona synów Ketury i Abrahama, którzy mieszkali w północnej Arabii¹². Warto w tym miejscu zauważyć, że Keturę, drugą małżonkę Abrahama, poślubioną po śmierci Sary, niekiedy utożsamiano z Hagar¹³.

Ernst A. Knauf zasugerował, że po śmierci Abrahama Izmaelici i synowie Izaaka mieszkali osobno w północnej Arabii, przy czym ci pierwsi żyli w namiotach tworząc grupy koczownicze¹⁴. W rzeczywistości Biblia nie daje żadnych informacji, pozwalających powiązać Izmaelitów z Arabami. Jedynym fragmentem, który mógłby wskazywać na tożsamość obu grup jest ten z Księgi Rodzaju, w którym wyliczeni zostali synowie Izmaela¹⁵. Tereny, na których zamieszkiwali pokrywają się z obszarami, które według źródeł asyryjskich należały do Arabów¹⁶. Mimo to przez długi czas badacze biblijni uważali, że lista genealogiczna synów Izmaela jest spisem federacji dwunastu plemion arabskich utworzonych między końcem VIII a pierwszą połową VII w. p.n.e. Według nich należałoby szukać regionu pochodzenia członków tej federacji w północnej Arabii, regionie, którego obecna toponimia zachowała pewne nazwy plemion. Na przykład w nazwie Daumat al-Dżandal (Dūmat al-Ġandal), leżącego w oazie al-Dżauf (al-Ġawf) pobrzmiewa imię Duma, natomiast w nazwie Taymāʾ odnajdujemy imię Tema.

W opinii Marwana G. Shuaiba imiona potomków Izmaela są nazwami plemion żyjących na północy Półwyspu Arabskiego. Badacz wskazuje, że podobne nazwy znajdują się w inskrypcjach asyryjskich dotyczących mieszkańców tego regionu, m.in. Massaʾ, Temā, Sabaʾ Hayappā i Badanu¹⁷. W północnej Arabii starano się odszukać nazwy wywodzące się od imion Nebajot, Kedar, Duma, Massa, Tema, i Kedma¹⁸. Badacze dopatrywali się plemion arabskich ukrytych pod nazwami Buzytów, Dedanitów¹⁹, Hagarytów, Kadmonitów, Kedarytów, Kenitów, Meunitów (Meunim), Naamatów, Sabejczyków i Suhitów. W genealogiach

¹¹ 1 Krn 1, 29–31.

¹² Rdz 25, 1–3.

¹³ Zob P. Heger, *Women in the Bible, Qumran and Early Rabbinic Literature. Their Status and Roles*, Leiden–Boston 2014, s. 306–307, przyp. 17.

¹⁴ E.A. Knauf, *Ismael...*, s. 59.

¹⁵ Rdz 25, 13–16; I. Ephʾal, „Ishmael” and „Arabs” ..., s. 228.

¹⁶ Już Józef Flawiusz pisał, że Bóg przeznaczył *krajinę arabską* dla potomków Izmaela (Józef Flawiusz, *Starożytności*, II, IX, 3).

¹⁷ *Context of Scripture*, t. II, *Monumental Inscriptions from the Biblical World*, eds. W.W. Hallo, K.M. Younger, Leiden–Boston 2003, s. 288.

¹⁸ Rdz 25, 13–15.

¹⁹ Na temat Dedana i Dedanitów w Biblii zob. S. Farès-Drappeau, *Dédan et Liḥyān. Histoire des Arabes aux confins des pouvoirs perse et hellénistique (IVe-IIe s. avant l'ère chrétienne)* *Préface de Christian Julien Robin*, Lyon 2005, s. 49–50.

rodu Abrahama odnajdowano nazwy związane z miejscami położonymi w Arabii. Dotyczy to na przykład synów Kusza (byli to: Seba, Chawila, Sabta, Rama i Sabteka)²⁰, potomków Joktana (Chasarmawet, Uzał, Ofir, Saba, Chawila)²¹. Również niektóre spośród imion potomków Nahora (Uz, Buz, Keseda i Chazo) starano się powiązać z plemionami arabskimi z północnej Arabii²². Tu zamieszkiwać mieli też Medan, Midian, Szuach i Dedan, potomkowie Ketury. Z kolei Saba, kolejny z jej synów, jest zwykle wiązany z Południową Arabią²³.

Problem w tym, że biblijna lista synów Izmaela nie jest oparta na faktach historycznych, bowiem nie mogła powstać wcześniej, niż w VIII w. p.n.e.²⁴ Zdaniem Israela Eph'ala kompilator nie znalazł protoplasty, eponima rodu Arabów, sięgającego początków ludzkości, ale znalazł tradycję dotyczącą Izmaelitów. Nazwał zatem Izmaelitami Beduinów swoich czasów²⁵. Badacz ten uznaje podejmowane przez innych uczonych próby powiązania Arabów z Izmaelitami przy wykorzystaniu dokumentów asyryjskich za niesłuszne, bowiem ani w źródłach asyryjskich ani staroarabskich nie pojawia się Izmael. Teksty te znają tylko Arabów²⁶.

Obecnie większość uczonych badających ludy semickie kwestionuje z powodów filologicznych powiązania między imionami niektórych synów Izmaela a nazwami grup etnicznych, które zajmowały północną Arabię i południową Syrię w pierwszym tysiącleciu p.n.e. Warto podać dwa przykłady.

Wśród potomków Hagar Stary Testament wymienia pewnego Jetur, w którym próbowano widzieć przodka plemienia, które późniejsze źródła greckie i łacińskie nazywają Iturejczykami – po grecku Ἰτουρᾱῖοι po łacinie *Ituræi*, *Ityraei*²⁷. Utożsamianie Iturejczyków z Arabami przez długi czas nie było kwestionowane²⁸. Jednak

²⁰ Rdz 10, 7.

²¹ Rdz 10, 26–29.

²² Rdz 20, 20–23.

²³ Rdz 25, 1–4. Wydaje się, że były dwie grupy, noszące nazwę Saba/Sheba (Saba'/Šəbā'). Jedna z nich w północnej Arabii w pobliżu Dedan, aktywna od połowy VIII w. lub przed tym czasem 220, a druga w południowej Arabii, której obecność tam poświadczają teksty biblijne z początku VII w. p.n.e. (J. R e t s ö, *The Arabs in Antiquity. Their History from the Assyrians to the Umayyads*, London 2003, s. 174). M.G. S h u a i b (*The Arabs of North Arabia in later Pre-Islamic Times: Qedar, Nebaioth, and Others*, Manchester 2014, s. 193, https://www.research.manchester.ac.uk/portal/files/54555835/FULL_TEXT.PDF) sądzi, że Sabejczycy na północy to kolonia handlowa południowych Sabejczyków. Zob. też I. Eph'al, *The Ancient Arabs. Nomads on the Borders of the Fertile Crescent 9th–5th Centuries B.C.*, Jerusalem 1982, s. 88.

²⁴ I. E p h ' a l, „*Ishmael*” and „*Arabs*”..., s. 228.

²⁵ *Ibidem*, s. 229.

²⁶ *Ibidem*, s. 229–231.

²⁷ Rdz 25, 15; 1 Krn 1, 31; 1 Krn 5, 19. W Septuagincie antroponim Jetur jest transliterowany w Ietour (Rdz 25, 15) i Iettour (1 Krn 1, 31).

²⁸ Wyjątkiem jest J. R e t s ö (*The Arabs in Antiquity*..., szczeg. s. 407–408).

obecnie wskazuje się na kruchość podstaw na których opierało się powiązanie grupy Jetur z Iturejczykami ze źródeł greckich i łacińskich²⁹. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku Nabatejczyków. Dawniej próbowano identyfikować ich z ludem *Nebajot* ze Starego Testamentu (jego eponimicznym przodkiem miał być Nebajot (Nbyt), pierwszy z dwunastu synów Izmaela³⁰) i *Nabaiati* z kronik asyryjskich, lecz obecnie ten pogląd jest odrzucony³¹. To samo dotyczy prób powiązania pozostałych synów Izmaela z innymi plemionami arabskimi³².

Paradoksalnie dla badań nad wizerunkiem Arabów w źródłach bizantyńskich ustalenia współczesnych badaczy, kwestionujące powiązanie Arabów z potomkami Izmaela, nie mają znaczenia, bowiem dla autorów żydowskich i chrześcijańskich piszących w późnym antyku takie utożsamienie było oczywistością. Uważnie czytali Pismo Święte i wyciągali z tej lektury wnioski, także na temat swych arabskich sąsiadów. Był to jeden z powodów, dla których u Bizantyńczyków Arabowie byli (H)Agarenami – synami Hagar, potomkami Chama³³, syna Noego, lub też Izmaelitami – dziećmi Izmaela³⁴. Czasami nazywano ich też Saracenami. Ta ostatnia nazwa nie miała w rzeczywistości konotacji biblijnych, ale chrześcijanie próbowali powiązać ją z Sarą, legalną małżonką Abrahama³⁵.

²⁹ J. Aliquot, *Les Ituréens et la présence arabe au Liban du IIe siècle a.C. au IVe siècle p.C.*, MUSJ 56, 1999/2003, s. 167.

³⁰ Eph'al, *The Ancient Arabs...*, s. 221–223; M.C.A. Macdonald, *North Arabia in the First Millenium BCE*, [in:] *Civilizations of the Ancient Near East*, t. II, ed. J.M. Sasson, New York 1995, s. 1360; J. Aliquot, *Les Ituréens...*, s. 167; J.R. Bartlett, *Edom and the Edomites*, JSOT.SS 77 1989, s. 172; I. Shaid, *The Ethnic Origin of the Edomites*, SHAJ 10, 2009, s. 133–136.

³¹ SDB, s. 903. I. Eph'al i M.C.A. Macdonald po zbadaniu tekstów asyryjskich, tekstów biblijnych i źródeł epigraficznych jednoznacznie kwestionują utożsamianie Nabatejczyków, z potomkami Nebajota. Zob. też M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 177–178, 183. W opinii tego ostatniego Nebaioth i Nabaitai/Nabatejczycy byli różnymi grupami ludzi żyjących ze sobą współcześnie w VII w. p.n.e.

³² Np. plemienia Massa, które żyło w północnej Arabii, wzmiankowanego w tekstach asyryjskich, np. na steli Tiglat-Pilesera III (*Context of Scripture...*, II, s. 288), a które kojarzono z wymienionym w Biblii synem Izmaela (F. Delitzsch, *Wo lag das Paradies? eine biblisch-assyriologische Studie, mit zahlreichen assyriologischen Beiträgen zur biblischen Länder- und Völkerkunde*, Leipzig 1881, s. 303; A. Musil, *The northern Hejaz: A Topographical Itinerary*, New York 1926, s. 478; J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 135).

³³ Kosmas Indikopleustes, II, 26, s. 329–331.

³⁴ Szerzej na ten temat: T. Wolińska, *Arabowie, Agareni, Izmailici, Saraceni. Kilka uwag na temat nazewnictwa*, [in:] *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji VI–VIII w.*, red. T. Wolińska, P. Filipczak, Warszawa 2015, s. 31–46.

³⁵ O źródłosłowie terminu Saraceni zob. A.G.C. Savvides, *Some notes...*, s. 89–96. Zob. też rozdział „Wszystkie imiona Arabów”.

Takie utożsamienie spotykamy już u Józefa Flawiusza w *Dawnych dziejach Izraela (Starożytnościach żydowskich)*³⁶. Według jego świadectwa synowie Izmaela, znani z *Księgi Rodzaju*³⁷, stali się protoplastami plemion arabskich, które opanowały krainę od Eufratu do Morza Czerwonego³⁸. Dziejopis stwierdził też, że Abraham powierzył im Arabię³⁹. W innym miejscu podkreślił, że za swą siedzibę uważali Petrę⁴⁰. Warto jednak zauważyć, że Józef Flawiusz używał też nazwy Arabowie, zarówno pisząc o czasach biblijnych, jak i sobie współczesnych.

W *Biblii* potomkowie Izmaela pojawiają się wielokrotnie. To właśnie im sprzedany został przez swych wiarołomnych braci Józef⁴¹. Odnajdujemy ich także w *Księdze Kronik* przy omówieniu panowania Dawida⁴² oraz w psalmie 83⁴³. W *Księdze Judyty*⁴⁴ dzieci Izmaela pojawiają się wśród ludów pokonanych przez Nabuchodonozora, władcę Asyrii (604–562 p.n.e.)⁴⁵. Współczesna *Księga Judyty* kronika babilońska potwierdza atak tego władcy w kierunku Syrii i Palestyny⁴⁶. Israel Eph'al zwraca uwagę, że wszystkie znajdujące się w Biblii odniesienia czy to do Izmaela, czy to do jego potomków pochodzą z okresu sprzed połowy X w. p.n.e. Potem nie pojawia się ani termin Izmaelici, ani inne – Hagaryci, Amalekici, Midianici/Madianici⁴⁷. Powyższych nazw brak także innych źródeł z okresu biblijnego, chociaż informują one o grupach zamieszkujących Półwysep Arabski⁴⁸.

³⁶ J ó z e f F l a w i u s z, I, 12, 2; I, 12, 4. Żydowski dziejopis zrelacjonował historię znaną ze Starego Testamentu: nieplodność Sary, podsunięcie przez nią mężowi młodej Egipcjanki imieniem Hagar, ciąża tej ostatniej i narodziny Izmaela (I, 10, 4); wypędzenie Hagar i jej synka (I, 12, 3); małżeństwo Izmaela z Egipcjanką i narodziny jego 12 synów (I, 12, 4). A.G.C. S a v v i d e s, *Some notes...*, s. 92; A. Wensinck, *Ismā'il*, [in:] *EF*, t. 2, s. 543–544; H. P a r e t, *Ismā'il*, [in:] *EF*, t. 4, s. 184–185.

³⁷ J ó z e f F l a w i u s z, I, 12, 4.

³⁸ J ó z e f F l a w i u s z, I, 12, 4; Eph'al, „*Ishmael*” and „*Arabs*”..., s. 232.

³⁹ J ó z e f F l a w i u s z, II, 9, 3.

⁴⁰ J ó z e f F l a w i u s z, IV, 4, 7. Na temat świadectw dotyczących Petry zob. J. R e t s ö, *Petra and Qadesh*, SEA 76, 2011, s. 115–124. Szwedzki uczony zwrócił uwagę, że *haġar* po arabsku oznacza skałę, co mogło rodzić skojarzenia ze słowem *petra*.

⁴¹ Rdz 37, 25, 27, 28, 36.

⁴² I Kron. 1, 28–31. Zob. też Jdt II, 23.

⁴³ Ps 83, 7.

⁴⁴ Księga jest obecnie datowana na koniec II w. p.n.e. Zob. *The New Oxford Annotated Bible. New Revised Standard Version. With The Apocrypha. An Ecumenical Study Bible. Fully Revised Fourth Edition*, eds. M.D. C o o g a n, M.Z. B r e t t l e r, C.A. N e w s o m, Ph. P e r k i n s, Oxford–New York 2010, s. 1389.

⁴⁵ Jdt 2, 22–27.

⁴⁶ D.J. W i s e m a n, *Chronicles of Chaldaean Kings (626–556 B.C.) in the British Museum*, London 1956, s. 70; I I. Eph'al, „*Ishmael*” and „*Arab(s)*”..., s. 231–232.

⁴⁷ I. Eph'al, „*Ishmael*” and „*Arabs*”..., s. 226.

⁴⁸ D.H. M ü l l e r, *Arabia*, [in:] *RE*, t. III, Berlin 1895, s. 344–359; E. G l a s e r, *Skizze der Geschichte und Geographie Arabiens von den ältesten Zeiten bis zum Propheten Muḥammad nebst*

Spośród wymienionych powyżej plemion, postrzeganych jako wywodzące się od potomków Izmaela, bodaj najwięcej uwagi w Starym Testamencie poświęcono Kedarytom, o których mowa jako nomadach mieszkających w namiotach na pustyni syro-arabskiej⁴⁹. U Izajasza Kedaryci są opisani jako hodowcy owiec posiadający niezliczone stada⁵⁰. Również Ezechiel wspomina ich jako kupców, którzy handlowali owcami, baranami i kozami⁵¹. W okresie perskim Kedar pojawia się pod rządami nowego króla, Geszema⁵². Kedaryci zostali też odnotowani w inskrypcji Tiglat-Pilesera z 738 p.n.e.⁵³ Kontrolowali połączenie dróg handlowych, w szczególności trasę znaną jako szlak kadzidla i mirry z Arabii Południowej na północ⁵⁴. Chociaż jednak Kedaryci są dobrze poświadczeni źródłowo, nie oznacza to, że możemy bez zastrzeżeń uznać za ich protoplastę Kedara, wnuka Hagar.

W Piśmie świętym często mamy do czynienia z utożsamieniem Izmaelitów z Madianitami lub/i Amalekitami (w *Starym Testamencie* te etnonimy używane są niekiedy wymiennie)⁵⁵. Według *Księgi Rodzaju* Madianici mieli być potomkami Abrahama i Ketury, noszącego imię Midian⁵⁶ (w Septuagincie: Μαδιάν)⁵⁷. Podobne pochodzenie przypisywano zamieszkującym południe Półwyspu Arabskiego Sabejczykom. Etnonim *Madiān* lub *Midiān* odpowiadałby ludowi zachodniej Arabii, zamieszkującemu wokół oazy Madyān, na południowy wschód od Zatoki Akaba oraz w regionie Tabūk⁵⁸. Ze względu na swe położenie mieli bezpośredni kontakt

einem Anhang zur Beleuchtung der Geschichte Abessyniens im 3. und 4. Jahrhundert n. Chr.: Auf Grund der Inschriften, der Angaben der alten Autoren und der Bibel, t. II, Berlin 1980, *passim*; I. Eph'al, „Ishmael” and „Arabs”..., s. 226.

⁴⁹ Psalm 120, 5.

⁵⁰ Iz 60, 7.

⁵¹ Ezech 27, 21.

⁵² Neh 6, 1–14 mówi o konflikcie między powracającymi Izraelitami, dowodzonymi przez Nehemiasza, a Arabem Geszemem. Inna forma imienia, Gaszmu, występuje w inskrypcji asyryjskiej (A. J a u s s e n, R. S a v i g n a c, *Mission archéologique en Arabie*, t. II, *El-'Ela, d'Hégra à Teima, Harrah de Tebouk*, Paris 1914, Nr. 349).

⁵³ L. L e v i n e, *Two neo-Assyrian stelae from Iran*, Toronto 1972, s. 19.

⁵⁴ E. A. K n a u f, *Ismael: Untersuchungen zur Geschichte Palästinas und Nordarabiens im 1. Jahrtausend v. Chr.*, Wiesbaden 1985, s. 66.

⁵⁵ Por. Rdz 37, 25, 27, 28 (bracia Józefa postanowili sprzedać go *Izmaelitom*, którzy wieźli korzenie do Egiptu); 37, 36 (*Midianici* sprzedali Józefa dworzaninowi faraona); 39, 1; 1 Sam. 15, 7 (Saul pokonuje *Amalekitów*). Możliwe, że Izmaelici to ogólna nazwa Arabów, zaś Midianici nazwa plemienia arabskiego (por. Sdz 6, 1; 8, 24).

⁵⁶ Jednym z ich synów był Midian. Rdz 24.67, 25:1–10; 1 Kron. 1, 32.

⁵⁷ Rdz 25, 1,4 (*The New Oxford Annotated Bible* <https://www.studydrive.org/interlinear-study-bible/greek/genesis/25-4.html>).

⁵⁸ Literatura poświęcona Madianitom jest ogromna. Zob. m.in. H. S. J. P h i l b y, *The land of Midian*, Londres 1957; R. B u r t o n, *The Gold Mines of Midian*, Londres 1878; i d e m, *The Land of Midian Revisited*, Londres 1879; D. J. C l i n e s, F. A. S a w y e r, *Midian, Moab and*

z ludnością Bliskiego Wschodu. Madianici byli narzędziem kary Bożej dla Izraelitów (może było to odzwierciedlenie rywalizacji między Izmaelem i Izaakiem), a jako lud koczowniczy kojarzyli się z wielbłędami i namiotami⁵⁹. Mojżesz po zabiciu Egipcjanina uciekł do kraju Madian⁶⁰, gdzie poślubił Seforę, córkę kapłana Reuela (Jetro) i zajmował się stadami swego teścia⁶¹. Ten ostatni po wyjściu Izraelitów z Egiptu złożył wizytę swemu zięciowi i przy tej okazji uznał jednego Boga i złożył mu ofiary⁶². Co ciekawe, dawał Mojżeszowi dobre rady w kwestii uregulowania zasad pośrednictwa między Bogiem a współplemięncami⁶³. Moab, syn Reuela i szwagier Mojżesza pomagał jemu i jego ludowi przemierzyć pustynię, służąc za przewodnika⁶⁴.

Relacje między Izraelitami i Madianitami nie ułożyły się jednak pomyślnie. Ci ostatni, zaniepokojeni potęgą Izraelitów połączyli się przeciw nim z Moabitami⁶⁵. Innym powodem wrogości było to, że Moabitki i Madianitki uwodziły Izraelitów i, co gorsza, nakłaniały ich do składania ofiar swoim pogańskim bogom⁶⁶. W konsekwencji doszło do wojny w której Madianici zostali pokonani, a ich pięciu królów zostało zabitych⁶⁷. Warto zauważyć, że wśród łupów, zdobytych przez zwycięzców, były ogromne stada owiec, wołów i osłów⁶⁸, co jednoznacznie wskazuje, że pokonani trudnili się pasterstwem. Klęska nie oznaczała końca plemienia. Wręcz przeciwnie. Madianici, Amalekici i inne ludy ze Wschodu (pojęcie to zapewne również odnosi się do plemion arabskich koczowników) atakowały siedziby Izraelitów⁶⁹. Przybywali na wielbłędach, uprowadzali trzody i szybko uchodzili na teren pustynny⁷⁰. Opis ten to klasyczny przykład szybkiego najazdu koczowników. Tamę najazdom postawił dopiero Gideon pokonując Madianitów⁷¹ i zabijając kilku ich wodzów, wśród nich Oreba (Kruk), Zeeba (Wilk), Zebacha i Salmunnę⁷².

Edom: The History and Archaeology of Late Bronze and Iron Age Jordan and North-West Arabia, London 1983; E.A. Knapp, *Midian*, Wiesbaden 1988.

⁵⁹ Sdz 6,2–6.

⁶⁰ Wj 2, 15.

⁶¹ Wj 3, 1.

⁶² Wj 18, 1–12. Jetro przyprowadził ze sobą żonę Mojżesza i jego dwu synów.

⁶³ Wj 18, 13–27.

⁶⁴ Lb 10, 29–31. Potomkowie Chobaba, którzy zamieszkali wśród Izraelitów, zwani byli Kenitami (Sdz I, 16; IV, 11).

⁶⁵ Lb 22, 4–6.

⁶⁶ Lb 25, 1–18.

⁶⁷ Lb 31, 8.

⁶⁸ Lb 31, 36–39.

⁶⁹ Sdz VI, 3 (*Zdarzało się, że ledwie Izraelici coś zasiali, przychodzili Madianici i Amalekici oraz lud ze Wschodu słońca i napadali na nich*).

⁷⁰ Sdz 6, 1–6.

⁷¹ Sdz 7, 24–25; 8, 10–12, 21–26, 28.

⁷² Sdz 7, 24–25; 8, 10–13, 21–22.

Dla Filona z Aleksandrii Arabowie to bardzo liczne ludy, które kiedyś nosiły imię *Madienai*⁷³. Według Euzebiusza z Cezarei *Midian: występuje w Arabii, na południe od pustyni Saracenów (Sarakenoi), na wschód od Morza Czerwonego*⁷⁴. Piszący w VI w. n.e. Prokopiusz z Cezarei wzmiankował Saracenów zwanych *Maddenoi*, którzy mieszkali na wybrzeżu i podlegali Himjarytom⁷⁵. Również w źródłach muzułmańskich mieszkańcy Midianu (miasta Mīdāyān) byli Arabami⁷⁶. Powiązanie synów Izmaela a Madianitami prowadziło do wniosku, że na terytorium na południe od Palestyny istniała konfederacja plemion izmaelickich⁷⁷.

Wśród koczowników walczących z Izraelitami pojawili się też Amalekiti mieszkający na północy Synaju. Po raz pierwszy obie grupy spotkały się na polu walki wkrótce po wyjściu Izraelitów z Egiptu. Musieli walczyć z Amalekitami gdy przemierzali pustynię. Do walki poprowadził ich wówczas Jozue, ale zwycięstwa nie byłoby bez wsparcia Boga i wysiłków Mojżesza⁷⁸. Później z Amalekitami, którzy atakowali Palestynę, musieli się ścierać Saul (1042–1012 p.n.e.) i Dawid (1010–1003 p.n.e.)⁷⁹. Ten ostatni odzyskał wszystko, co wcześniej zostało zagrabione i zabił większość spośród najeźdźców. Tylko nieliczni uciekli na wielbłądach. Warto zauważyć, że gdy Dawid mianował osoby odpowiedzialne za różne dziedziny życia, wśród mianowanych znaleźli się Izmaelici. Wielbłędami zajmować miał się Obil, zaś owcami Jaziz Hagryta⁸⁰.

W Starym Testamencie odnajdujemy też niektóre z plemion, uznawanych przez Greków za arabskie, na przykład Sabejczyków, opisanych jako *lud daleki*⁸¹, oddający pokłon królowi Salomonowi (ok. 1000-ok. 931 p.n.e.)⁸². Arabskie królestwo Saba (Saba'), czyli biblijna Szeba (Šəbā'), z centrum w Ma'rib,

⁷³ Filon, 34; J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 8.

⁷⁴ Euzebiusz, *Onomasticon*, section M, Genesis (Madiam, syn Ketury), s. 273.12–16 (ed. L. A. R. S. o. w, P. a. r. t. h. e. y), [= s. 124. 10, ed. N. o. t. l. e. y].

⁷⁵ Prokopiusz, *Wojny*, I, 19, 14. W tym przypadku może chodzić o konfederację Ma'add.

⁷⁶ Ibn Kathir, VIII, 2, s. 227. Lokował ich na skraju Syrii i na skraju Hidżazu, w pobliżu Morza Martwego.

⁷⁷ I. Eph'al, „Ishmael” and „Arabs” ..., s. 226.

⁷⁸ Wj 17, 8–16.

⁷⁹ 1 Sam, 15, 1–33; 30, 1–20. Miał to być dla Amalekitów kara za walkę z Izraelitami po ich wyjściu z Egiptu.

⁸⁰ 1 Krn 27, 30.

⁸¹ Jl 4, 8.

⁸² Ps 72, 10.15. Robert Hoyland twierdzi, że fragment biblijny, w którym opisano wizytę królowej Saby u Salomona, chociaż miał na celu pochwałę Salomona i jego Boga, może odzwierciedlać fakt, że przed X w. p.n.e. zostały nawiązane stosunki między Arabią Południową i Północną, co oznacza, że Sabejczycy mieli kolonie w północnej Arabii (R. G. H. o. y. l. a. n. d., *Arabia and the Arabs from the Bronze Age to the Coming of Islam*, London–New York 2002, s. 38sq; por. M. G. S. h. u. a. i. b., *The Arabs of North Arabia...*, s. 194–195).

kontrolowało handel między Arabią a krajami wschodniej części Morza Śródziemnego. Karawany handlowe Sabejczyków przewoziły nie tylko przyprawy z Arabii, ale także produkty z Afryki i Indii. Salomon utrzymywał stosunki handlowe z Południową Arabią. To w niej prawdopodobnie leżało Ofir, do którego król posłał statki po złoto, drewno sandałowce i drogie kamienie⁸³.

Najbardziej znany fragment Biblii związany z południem Arabii dotyczy królowej Saby⁸⁴, która przybyła z darami w postaci wonności, złota i drogich kamieni, by oddać pokłon Salomonowi i wysłuchać jego rad⁸⁵. Nie jest pewne, czy w istocie były to dary, czy po prostu transakcja handlowa, bowiem władczyni otrzymała od Salomona mnóstwo dóbr⁸⁶. Kontakty handlowe miały miejsce także później, za Jozafata, króla Judy (873–849 p.n.e.)⁸⁷. Niewykluczone także, że władczyni Saby dostarczyła należną Salomonowi daninę. W innym miejscu czytamy bowiem, że otrzymywał on trybut w złocie i srebrze od królów arabskich⁸⁸. Nie wiadomo z jakiego regionu Arabii pochodzili owi władcy. Trybut otrzymywał też Jozafat, ale tym razem w owcach i kozach⁸⁹.

Chociaż stosunki Izraelitów z plemionami, które prawdopodobnie były arabskie, układały się nie najlepiej, zdarzały się też przykłady współpracy. Arabski król, Gindibu, dostarczył Achabowi (874–853 p.n.e.) tysiąc wojowników dla odparcia ataku Asyryjczyków. Wydarzenie to opisane zostało w rocznikach Salmanasara III (858–824 p.n.e.), władcy Asyrii, a Gindibu pojawia się na monumentalnym reliefie na którym asyryjski skryba opisał wielkość sił wrogów pod dowództwem jedenastu królów walczących z królem Salmanasarem III⁹⁰. Często uważa się, że to pierwsza informacja o Arabach jako odrębnej grupie.

W Biblii pojawiają się także terminy *Arabowie*, *arabski*⁹¹, jednak ich użyteczność dla badań historycznych jest kwestionowana, bowiem jest sprawą sporną,

⁸³ 1 Krl 9, 26–28; 10, 11. Lokalizacja Ofir jest trudna do ustalenia. Wskazywano m.in. obszary między Mekką i Medyną (ze względu na kopalnie złota w tym regionie), ale też Afrykę czy Indie.

⁸⁴ Źródła asyryjskie wspominają o kilku królowych arabskich, które najwyraźniej zajmowały ważne miejsce w społeczeństwie arabskim.

⁸⁵ 1 Krl 1, 10, 1–13. Otrzymał sto dwadzieścia talentów złota i bardzo dużo wonności oraz drogocennych kamieni.

⁸⁶ 1 Krl 1, 13.

⁸⁷ 1 Krl 22, 48. Tym razem wyprawa nie powiodła się, bowiem flota uległa zniszczeniu.

⁸⁸ 1 Krn 9, 14.

⁸⁹ 1 Krn 17, 11.

⁹⁰ I. Eph'al, *The Ancient Arabs...*, s. 75–77.

⁹¹ 2 Krn 9, 14 (królowie arabscy dostarczali Salomonowi złoto); 2 Krn 17, 11 (przynoszą Jozafatowi daniny w postaci baranów i kozłów); 2 Krn 21, 16 (mieszkają obok Kuszytów); 2 Krn 22, 1 (wymordowali rodzinę Ochozjasza); 1 Krl 10, 15 (dochody Salomona pochodzą także od królów arabskich); 2 Krn 17, 11 (Arabowie składają Jehoszafatowi daninę w owcach i kozłach),

czy dotyczą one czasów opisanych w cytowanych fragmentach, czy też należy je odnosić do okresu późniejszego⁹². Pierwsza wzmianka o Arabach, która nie budzi wątpliwości datacyjnych, pochodzi z księgi Izajasza z drugiej połowy VIII w. p.n.e.⁹³ Oznacza to, że nazwa *Arabowie* pojawiła się, gdy zanikło użycie nazwy *Izmaelici*⁹⁴. W przeciwieństwie do tej ostatniej nie ma ona żadnego związku z genealogią biblijną. Nic także nie wskazuje, by wywodziła się od imienia jakiegoś protoplasty. Była raczej określeniem nomadycznego stylu życia, czy też życia na pustyni⁹⁵. W zaistniałej sytuacji rodzi się pytanie, czy oba określenia dotyczą tej samej grupy etnicznej. Należałoby też rozważyć, czy Arabowie nie wtargnęli na tereny Izmaelitów i ich nie zastąpili. Ponieważ jednak zagadnienia te nie były przedmiotem rozważań autorów późnorzymskich i bizantyńskich, którzy nie kwestionowali przekazu Pisma Świętego, ale na jego podstawie wyrabiali sobie opinię o Arabach, warto przytoczyć w tym miejscu dotyczące tych ostatnich świadectwa biblijne.

W *Księdze Izajasza* znalazła odbicie ekspansja Asyryjczyków w Arabii, której skutkiem było podporządkowanie plemion mieszkających na północy, w szczególności Kedaru⁹⁶. Fakt ten potwierdzają źródła asyryjskie z czasów Tiglat-Pilesera III, Sargona i Sennacheryba, mówiące o ich zwycięstwach nad Arabami i zmuszeniu ich do płacenia daniny⁹⁷. W tekstach asyryjskich wymiennie używane są nazwy „Arabowie” i „Kedaryci”. Walczył z nimi Assurbanipal, król Asyrii (669–627 p.n.e.), zaś zgodnie z prorocstwem Jeremiasza, mieli zostać podbici przez Nabuchodonozora II, władcę Babilonii (604–562)⁹⁸.

2 Krn 21, 15–17 (Arabowie z woli Boga atakują Judę); 22, 1 (Arabowie wymordowali starszych synów Jehorama); 2 Krn 26, 7 (Bóg wspierał Zachariasza w walce z Arabami z Gur-Baal); Ne 4, 1–2 (z sojusznikami chcą zaatakować Jerozolimę); Ne 6, 1; Mch 5, 39; Mch 11, 17, 31, 39; 2Mch 5, 8; 2Mch 12, 10; Jr 3, 2.

⁹² I. E p h ' a l, „*Ishmael*” and „*Arabs*” ..., s. 227. Jan Retsö rozważa inną jeszcze możliwość. Według niego nazwa Arabów w języku hebrajskim może wywodzić się od źródłosłowu mającego dwa przeciwstawne znaczenia – „czysty” i „zmieszany”. Uznaje, że w Biblii używano go w tym drugim znaczeniu, Arabowie byłiby zatem grupą „mieszaną” nienależącą do żadnego z ludów, włączonych w genealogię biblijną (J. R e t s ö, *The Earliest Arabs*, OrSu 38/39, 1989/1990, s. 134).

⁹³ Iz 13, 20 (wypowiedź o Babilonie, ukaranym przez Boga – żaden Arab nie rozbije tam namiotu).

⁹⁴ I. E p h ' a l, „*Ishmael*” and „*Arabs*” ..., s. 227.

⁹⁵ Iz 13, 20; Jer. 3, 2 (kobieta występna siada przy drodze *jak Arab na pustyni*); I. E p h ' a l, „*Ishmael*” and „*Arabs*” ..., s. 227.

⁹⁶ Iz 21, 13–17.

⁹⁷ Inskrypcje asyryjskie w przekładzie na język angielski publikuje M.G. S h u a i b (*The Arabs of North Arabia*..., s. 101–130). Zob. też *Context of Scripture*..., t. II, s. 285–288 oraz rozdział „Wszystkie imiona Arabów” w niniejszej pracy.

⁹⁸ Jer 49, 28–29.

Zamieszkując ten sam region geograficzny plemiona arabskie z konieczności wchodziły w kontakty z Izraelitami. Najczęściej oba etnosy spotykały się na polu walki. Arabowie wraz z Filistynami i Etiopami zaatakowali Jorama, króla Judy (849–842 p.n.e.) i zabrali jego skarby, jego żony i większość jego dzieci⁹⁹. Z kolei Ozjasz, król Judy (785–734 p.n.e.), pokonał Meunitów i Arabów z Gur-Baal¹⁰⁰. W czasach Nehemiasza Arab Geszem był wśród osób, które próbowały przeszkodzić Żydom w odbudowie murów Jerozolimy¹⁰¹. Jeśli nie jest to przypadkowa zbieżność imienia, nie był to szeregowy wojownik, lecz przywódca Kedaru¹⁰².

W Starym Testamencie znalazły oddźwięk także wydarzenia, które nie były bezpośrednio związane z dziejami Izraela, ale działy się w regionie pozostającym w sferze zainteresowania autorów biblijnych. Dzięki temu dowiadujemy się, że w 145 r. p.n.e. arabski szejk Zabdiel odciął głowę Aleksandrowi Balaszowi¹⁰³, który przez pięć lat zajmował tron Seleukidów i posłał ją Ptolemeuszowi¹⁰⁴. Jeśli liczył na pozyskanie jego przychylności, to zapewne się zawiódł, bowiem Ptolemeusz wkrótce zmarł. W monarchii Seleukidów władzę objął Demetriusz II Nikator (145–139 p.n.e. i 129 p.n.e. – 125 p.n.e.)¹⁰⁵. Syn Aleksandra Balasza, wychowany przez innego Araba imieniem Imalkue, wystąpił potem przeciwko niemu i objął panowanie jako Antioch VI (142–138 p.n.e.)¹⁰⁶.

Stosunkowo częste były kontakty Izraelitów z Nabatejczykami. Trzeba przy tym pamiętać, że w Biblii nazwy Nabatejczycy¹⁰⁷ i Arabowie¹⁰⁸ są często używane jako synonimy. Arabowie czasami stawali po stronie Żydów w ich walce o niezależność¹⁰⁹, ale innym razem bywali sojusznikami Syryjczyków¹¹⁰. Nierząd-

⁹⁹ 2Krn 21, 16–17. Była to kara dla Jorama za wymordowanie braci.

¹⁰⁰ Wspomagał go Bóg przeciwko Filistynom i przeciwko Arabom, mieszkającym w Gur-Baal, i przeciwko Meunitom. 2Krn 26, 7. Położenie Gur-Baal nie zostało jednoznacznie ustalone.

¹⁰¹ Neh 2, 19; 6, 1, 2, 6.

¹⁰² Inskrypcja na srebrnej misce z Tall al-Mashūta, w pobliżu północno-wschodniej granicy Egiptu, nazywa Geszema królem Kedaru.

¹⁰³ Aleksander był rzekomym synem Antiocha IV. Zasiadał na tronie monarchii Seleukidów pomiędzy 150 p.n.e.-145 r. p.n.e. Po władzę sięgnął pokonawszy Demetriusza I.

¹⁰⁴ Mowa zapewne o Ptolemeuszu VII z przydomkiem Neos Filopator, który współpanował od sierpnia 145 do września 145 r. p.n.e. z matką Kleopatrą II. Został zamordowany na rozkaz stryja Ptolemeusza VIII Euergetesa II Fyskona.

¹⁰⁵ 1 Mch 11, 17.

¹⁰⁶ 1 Mch 11, 39–40, 52–57.

¹⁰⁷ 1 Mch 5, 24–5 (Juda Machabeusz i jego brat Jonatan przepławili się przez Jordan i trzy dni szli przez pustynię. Wtedy spotkali się z Nabatejczykami, którzy przyjęli ich pokojowo).

¹⁰⁸ 1 Mch 5, 39.

¹⁰⁹ 1 Mch 9, 35: [Jonatan] *posłał swego brata, który był przełożonym nad ludem, i prosił przyjaciół swych, Nabatejczyków, aby u nich mogli przetrzymać swe tabory, których mieli wiele.*

¹¹⁰ 1 Mch 5, 39.

ko też ścierali się z machabejskimi władcami państwa żydowskiego. Pierwszym znanym królem Nabatejczyków był Aretas I (aram. Hārītāt, gr. Ἀρέτας), który około 169 r. p.n.e. odmówił azylu Jazonowi, zbiegłemu żydowskiemu arcykapłanowi, winnemu dokonania rzezi współbraci¹¹¹. Około 90 r. p.n.e. nabatejski król Obodas I (‘Öbōdat I, gr. Ὀβόδας) pokonał Aleksandra Janneusa (103–76 p.n.e.) w Gadarze w Gileadzie, gdy ten próbował podbić terytorium arabskie¹¹². Gdy pod rządami Aretasa III (87–62 p.n.e.) królestwo Nabatejczyków osiągnęło swój największy zasięg, władca nabatejski zmusił Aleksandra Janneusa, by oddał mu Moab i Gilead¹¹³. Obodas przejął też Damaszek¹¹⁴ i interweniował w sprawach żydowskich, wspierając Hyrkana II, jako żydowskiego władcę, przeciwko jego bratu, Arystobulowi II¹¹⁵. Zaniepokoiło to Rzymian i skłoniło ich do interwencji. Rzymski wódz Skaurus wyprawił się przeciwko Petrze¹¹⁶. Szanse na jej zwycięstwo miał jednak niewielkie, a jego armia wkrótce zaczęła cierpieć głód. Dlatego z ulgą przyjął pośrednictwo Antypatra, który nakłonił władcę Nabatei do zapłacenia nieokreślonej sumy pieniędzy w zamian za odstąpienie od oblężenia¹¹⁷. Antypater namawiał potem króla nabatejskiego, podobnie jak innych władców syryjskich i arabskich, do wysłania wojsk na pomoc Cezarowi, który w 48 r. p.n.e. brał udział w tzw. wojnie aleksandryjskiej i toczył walki w Egipcie¹¹⁸. Wykorzystywał też wojska arabskie w walkach wewnętrznych¹¹⁹. Rywalizacja między Judeą i Nabateą zaogniła się za panowania Heroda Wielkiego (nawiasem mówiąc syna Nabatejki). Jednym z powodów było zapewne to, że Nabatejczycy odmówili mu pomocy, gdy szukał schronienia w Petrze czasie najazdu Partów¹²⁰. W 31 r. p.n.e. Herod stoczył bitwy z Arabami i ostatecznie ich pokonał¹²¹.

Na przełomie tysiącleci królem Nabatejczyków był Aretas IV (aram. Hārītāt, gr. Ἀρέτας, 9 p.n.e.–40 n.e.). Początkowo utrzymywał on dobre relacje z władcą Judei, Herodem Antypasem, któremu oddał za żonę swą córkę¹²².

¹¹¹ 2 Mch 5, 8.

¹¹² Józef Flawiusz, *Starożytności*, XIII, 13. 5.

¹¹³ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XIII, 14. 2.

¹¹⁴ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XIII, 15. 2.

¹¹⁵ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XIV, 1. 4; XIV, 2. 1–3.

¹¹⁶ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XIV, 5. 1.

¹¹⁷ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XIV, 5. 1.

¹¹⁸ Cezar, *Wojna aleksandryjska*, 1; Józef Flawiusz, *Starożytności*, XIV, 8.1; J. Ciecieląg, *Polityczne dziedzictwo Heroda Wielkiego Palestyna w epoce rzymsko-herodiańskiej*, Kraków 2002, s. 22.

¹¹⁹ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XIV, 8.3.

¹²⁰ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XIV, 13.9.

¹²¹ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XV, 5.4.

¹²² J. Ciecieląg (*Polityczne dziedzictwo...*, s. 33) zwraca się uwagę na, silnie akcentowane przez Józefa Flawiusza, specjalne wpływy Antypasa w Askalonie, Gazie i wśród Arabów.

Nie bez znaczenia było to, że na ziemiach pozostających pod władzą Heroda zamieszkiwały duże grupy ludności arabskiej. Gdy jednak Herod rozwiódł się z córką Aretasa, aby poślubić Herodiadę¹²³, stosunki między obu państwami uległy pogorszeniu. Nałożył się na spór graniczny w kraju Gamalitis. Na przełomie 36 i 37 r. n.e. doszło do wojny, w której Aretas zaatakował i pokonał Heroda Antypasa. Król Nabatei pojawia się w *Dziejach Apostolskich* jako ten, który polecił postawienie straży przy bramach miasta, by schwycić apostoła Pawła¹²⁴. Trudno natomiast mieć pewność w kwestii przynależności etnicznej „Arabów”, którzy słuchali apostoła Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy¹²⁵. Mogli to być Żydzi z obszarów Nabatei.

Biblia, co naturalne, nie poświęca wiele miejsca charakterystyce stylu życia i obyczajów różnych ludów. Wśród wymienionych w niej cech kulturowych Arabów jest to, że mieszkali na pustyni, na półpustynnym płaskowyżu północno-zachodniej Arabii¹²⁶. Ich domami były namioty¹²⁷. Używali wielbłądów do jazdy i transportu bagażu¹²⁸. Jednym z ich głównych zajęć był handel. Z Południowej Arabii ich karawany kupieckie przywoziły przyprawy, złoto i drogocenne kamienie¹²⁹, sprzedawali Fenicjanom owce i kozy¹³⁰, transportowali produkty Afryki i Indii na ziemię śródziemnomorską¹³¹, a także handlowali niewolnikami. Niektóre z ich obyczajów przypominają zachowania niektórych dzisiejszych Beduinów. Jeremiasz, podobnie jak Herodot, wspomina, że obcinali sobie włosy na skroniach, pozostawiając długie na szczycie głowy¹³². Madianici nosili złote kolczyki¹³³ i wieszali półksiężycy na szyjach swoich wielbłądów¹³⁴. Biorąc pod uwagę fakt, iż księżyc zawsze był popularny w sztuce arabskiej, to ostatnie świadectwo wydaje się wiarygodne.

¹²³ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XVIII, 5. 1; Mat. 14, 3–12; Łk 3, 18–20.

¹²⁴ 2 Kor. 11, 32–33 (*W Damaszku namiestnik króla Aretasa rozkazał pilnować miasta Damascenczyków, chcąc mnie pojmać*). Prawdopodobnie działał na prośbę przywódców żydowskich. Apostoł zdołał jednak wymknąć się strażom.

¹²⁵ *Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie – słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże* (Dz II, 11).

¹²⁶ Jr 3, 2 (jak Arab na pustyni).

¹²⁷ Ps 83, 6; 120, 5; Jr 49, 29 (*Zagrabiają ich namioty i owce, skóry ich namiotów oraz wszystkie naczynia. Zabiorą im wielbłądy*).

¹²⁸ Rdz 37, 25.

¹²⁹ 1 Krl. 10, 2.

¹³⁰ Ez 27, 20–22.

¹³¹ 1 Krl 10, 22.

¹³² Dedan, Tema, Buz i wszystkich, którzy przycinają włosy na skroniach (Jr 25, 23) Por. Jr 49, 32; Herodot, III, 8.

¹³³ Sdz 8, 24 (pokonani przez Izraelitów *mieli* bowiem złote nausznicze, bo byli Izmaelitami).

¹³⁴ Sdz 8, 21.

Arabowie, zwani *ludem Wschodu* słynęli ze swojej mądrości, porównywanej z mądrością Salomona¹³⁵. Izraelici nazywani są poszukiwaczami wiedzy. *Synowie Hagar ubiegają się o mądrość tej ziemi/ kupcy Merranu (może Madianu – TW) i Temanu (Idumei), opowiadający baśnie i poszukiwacze wiedzy* – czytamy w Księdze Barucha¹³⁶. Wprawdzie żydowski autor zaraz dodaje, iż *drogi mądrości nie znają/ani nie pamiętają o jej ścieżkach*¹³⁷, ale pamiętać musimy, że także Izraelowi zarzucał opuszczenie źródła mądrości¹³⁸. Wypowiedzi Agura i Lemuela, dwóch królów Massy w północnej Arabii, zostały uznane za godne zachowania i znalazły się w ostatnich dwóch rozdziałach *Księgi Przysłów*¹³⁹.

Patrząc z perspektywy *Starego Testamentu* Arabowie z jednej strony byli związani z Izraelem jako potomkowie Abrahama, z drugiej wszakże byli odrębni, jako synowie Hagar. Mogli powoływać się na obietnicę, daną im przez Boga, że staną się wielkim ludem¹⁴⁰, ale byli też potomkami niewolnicy, wygnanej przez swą panią. Ich protoplasta był pierwotnym synem Abrahama, ale ojciec go odesłał wraz z matką, gdy doczekał się legalnego potomka¹⁴¹. Interpretacje niekorzystne dla Izraela pojawiły się bardzo wcześnie. Już w *Liście do Galatów* czytamy, że urodził się on *tylko według ciała*, zaś jego brat *na skutek obietnicy*¹⁴². Przymierze zawarte z Hagar rodzi ku niewoli¹⁴³. W przeciwieństwie do jej potomków chrześcijanie są potomkami wolnej kobiety. Prowadzi to do dosłownego odczytania słów Pisma: *Wypędź niewolnicę i jej syna, bo nie będzie dziedziczyć syn niewolnicy razem z synem wolnej*¹⁴⁴.



¹³⁵ 1 Krl. 5, 10 (mądrość Salomona przewyższała mądrość wszystkich ludzi Wschodu i mądrość Egipcjan).

¹³⁶ Ba 3, 23.

¹³⁷ Ba 3, 23.

¹³⁸ Ba 3, 12.

¹³⁹ Prz 30, 1–33; Prz 31, 1–31.

¹⁴⁰ Rdz 21, 13.

¹⁴¹ Rdz 21, 10–14.

¹⁴² Ga 4, 22–23.

¹⁴³ Ga 4, 24.

¹⁴⁴ Ga 4, 30.

Wizerunek Arabów w źródłach antycznych



Jednym z zagadnień, z którym musimy się zmierzyć, zaczynając badania nad wizerunkiem Półwyspu Arabskiego i jego mieszkańców w źródłach późnorzymskich i bizantyńskich jest kwestia tego, z jakim bagażem wiedzy, wyobrażeń i mitów zde-rzał się Rzymianin/Bizantyńczyk w młodości, w trakcie szkolnej edukacji. Innymi słowy – jaką wiedzę czerpał z dzieł autorów klasycznych i, jeśli był chrześcijaninem, z tekstów biblijnych. Jest to o tyle istotne, że wielu spośród mieszkańców cesarstwa nigdy nie odwiedziło terytoriów zamieszkiwanych przez plemiona arabskie. Do podróży nie zachęcały ani trudne warunki atmosferyczne (wysokie temperatury, niemal zupełny brak opadów oraz zbiorników wodnych i rzek), jak i pograniczny charakter Arabii, na której terenie ścierały się wpływy ówczesnych potęg, Persji i Rzymu/Bizancjum (wcześniej Partii i Rzymu). Ponieważ stosunkowo nieliczni Rzymianie mieli okazję osobiście poznać warunki naturalne Półwyspu Arabskiego i kulturę jego mieszkańców (nie dotyczy to żołnierzy, walczących na wschodnich rubieżach cesarstwa, ale ci rzadko sięgali po pióro), większość wyrabiała sobie opinię o kraju i zamieszkujących go plemionach na podstawie lektury.

Sposoby przedstawiania Arabów w pismach greckich rozwijały się niemal niezależnie od postępów w kontaktach z nimi i poszerzania wiedzy na ich

temat. Opisy różnych grup Arabów były często konstruowane z kilku (często zniekształconych) faktów, niektórych stereotypów, toposów i ludowych etymologii. „Arabowie” często pojawiali się w literaturze jako egzotyczny element. Na przykład w ósmej księdze Eneidy czytamy, że kiedy Apollo napina łuk, cały Egipt, Indie, a także *cała Arabia, wszyscy Sabejczycy / Już się rzucili do ucieczki*¹. W *Farsaliach* Lukana Arabia jest zestawiona z odległą i nieznaną publiczności rzeką Ganges, a wojska arabskie prezentują typowy obraz egzotycznego „innego”². W *Odysei* Homera w jednym miejscu pojawiają się tajemniczy Erembowie, których późniejsi autorzy identyfikowali z Arabami³. O tym etnosie nic nie wiadomo, bowiem nie ma o nim wzmianek w innych źródłach⁴. Nie sposób zatem wypowiedzieć się na temat jego etnicznej przynależności. Zenon z Kition, jeden z nauczycieli Eratostenesa, analizując wers Homerowy zamienił Erembów na bardziej znanych swoim czytelnikom Arabów, uznając, że Homer popełnił błąd⁵. W ślad za tym wyjaśnieniem poszli Eratostenes i Strabon⁶. Ten ostatni, opierając się na Posejdoniuszu, sugeruje że Erembai to wcześniejsze określenie Arabów,

¹ W oryginale: *Omnis Arabs, omnes uertebant terga Sabaei* (Wergiliusz, VIII, 705–706, przeł. T. Ku b i a k, s. 308). W przekładzie T. K a r y ł o w s k i e g o: *Widząc to, łuk Apollo aktyjski napina/ Z wysoka: drży Egiptu i Indu drużyna/ I Arabi Sabejcy podają tył nagle*.

² L u k i a n, *Wojna domowa*, IV, 64 (*Ten zaś chmury wszelakie, jakie w swych stronach odnalazł, nabatejskim podmuchem spędził na kraje zachodnie: I te z Arabii, i mgły, jakie ziemia wyziewa hen, nad Gangesem*); VII, 514.

³ H o m e r, *Odyseja*, IV, 84 (do ich krainy miał dotrzeć Menelaos, wędrując po wschodniej części Morza Śródziemnego); E r a t o s t e n e s, I, 8, s. 46; S t r a b o n, VII, 3,6–7. Opis Herodota (II, 8.1) wskazuje, że on również traktował obszary na wschód od Nilu, jako Arabię, a Góry Arabii to u niego współczesne Dżebel Mukattam (Ġabal al-Muqattam). Zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład, interpretacja i komentarz zachowanych ekscerptów i fragmentów dzieł Agatarchidesa*, [in:] A g a t a r c h i d e s z Knidos, *Dzieje, O Azji i O Europie. Fragmenty historii powszechnej; O Morzu Czerwonym. Traktat historyczny o krajach południa*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył G. M a l i n o w s k i, Wrocław 2007, s. 317. Polski badacz sądzi, że później dokonano rozdzielenia prezentujących różny poziom cywilizacyjny mieszkańców obu brzegów Morza Czerwonego na Arabów właściwych na wschodzie oraz Troglodytów po jego zachodniej stronie.

⁴ D.W. R o l l e r, *Summaries and Commentaries*, [in:] *Eratosthenes' Geography*, Fragments collected and translated, with commentary and additional material, by Duane W. R o l l e r, Princeton–Oxford 2010, s. 120–121.

⁵ D.W. R o l l e r (*Summaries and Commentaries...*, s. 120) sądzi, że już w czasach hellenistycznych etnonim Erembowie nic nie mówił czytelnikom i to skłoniło Zenona do zamienia ich na lepiej rozpoznawalnych Arabów.

⁶ E r a t o s t e n e s, I, 8; S t r a b o n, I, 2.34 (*Wiele powiedziano o Erembach, ale najprawdopodobniej mają rację ci ludzie, którzy wierzą, że Homer miał na myśli Arabów*), VII, 3.6; P o s y d o n i u s z, 280, s. 355.

nadane im przez starożytnych Greków⁷ i że żyli oni gdzieś w regionie Morza Czerwonego⁸. Strabon uzupełnił opinię Zenona rozważaniami Posejdoniusza na temat wspólnych cech Syryjczyków, Arabów i Armeńczyków, które jego zdaniem były szczególnie widoczne w Mezopotamii⁹.

1. Bogactwa i pachnidła Arabii

Najwcześniej uwagę autorów greckich przyciągnęło południe Arabii, źródło wonności i przypraw. Zwykły mieszkaniec starożytnego świata greckiego, zapytany o skojarzenia z Arabią, zapewne przywołałby obraz dalekiej i egzotycznej krainy, bogatej w kadzidło i inne towary luksusowe. Bajkowa natura Arabii Eudajmon została wyobrażona jeszcze przed jej odkryciem przez ludzi Aleksandra, czego dowodzi np. Herodot. Znajdziemy u niego fantastyczne informacje o skrzydlatych węzach, których kości mu pokazywano¹⁰, ptaku feniksie¹¹ czy też myszach, które zniszczyły broń Arabów i Asyryjczyków, gdy ci zaatakowali Egipt w czasach Sennacheryba¹². Podobnie fantastycznie brzmią opisy zwierząt hodowanych w Arabii – owiec o ogonach tak długich, że trzeba dla ich podtrzymania budować specjalne wózki (nota bene *wszyscy pastarze wiedzą wystarczająco dużo o stolarstwie* – stwierdza Herodot), lub innych, których ogony mogą osiągać szerokość łokcia¹³. Egzotyczne stereotypy Arabii i Arabów przetrwały także w tekście Diodora. Ten ostatni twierdził, że półwysep zamieszkiwały fantastyczne zwierzęta, w tym kameleopard i kozło-jeleń. Te hybrydy miały być produktami życiodajnego ciepła Arabii Południowej, która *generuje liczne rasy pięknych zwierząt o zróżnicowanym ubarwieniu*¹⁴.

⁷ περὶ δὲ τῶν Ἑρεμβῶν πολλὰ μὲν εἴρηται, πιθανώτατοι δ' εἰσὶν οἱ νομίζοντες τοὺς Ἀραβας λέγεσθαι (...) τοῦτω δ' εἰοικέναι τοὺς Ἀρμενίους καὶ τοὺς Ἀραβας καὶ Ἑρεμβούς, τάχα τῶν πάλαι Ἑλλήνων οὕτω καλούντων τοὺς Ἀραβας (Strabon, I, 2.34; Posydoniusz, 280, s. 355).

⁸ Erebowie skojarzyli mu się też z Trogłodytami, a tych ostatnich uznał za plemię Arabów, którzy żyją po stronie Zatoki Arabskiej, obok Egiptu i Etiopii. Strabon I, 2.34; Posydoniusz, fr. 280, s. s. 355.

⁹ Strabon, I, 2.34–5; Posydoniusz, 280, s. 356. Dodatkowo zwracał uwagę na podobne brzmienie nazw τοὺς Ἀρμενίους καὶ τοὺς Ἀραβας καὶ Ἑρεμβούς.

¹⁰ Herodot, II, 75. 1.

¹¹ Herodot, II, 73.1–4.

¹² Herodot, II, 141.2–5.

¹³ Herodot, III, 113. 1–2.

¹⁴ Diodor, II, 51.1.

Powszechnie powtarzano opowieści o wspaniałej woni, jaką cały region wydziela, a która oczarowuje podróżników¹⁵.

Sukcesy handlowe mieszkańców Arabii Felix powodowały, iż uznawano ich za szczególnie obrotnych. Dotyczyło to w pierwszym rzędzie Sabejczyków i Gerrejczyków¹⁶. Wiedzano, że podstawowym produktem eksportowym były wonności. Juba opisał sposób, w jaki kadzidło docierało do południowoarabskiego miasta Sabota, a następnie było transportowane przez karawany do Gazy¹⁷. Dość powszechnie uważano, że dzięki intratnemu handlowi wymienionymi aromatami mieszkańcy wspomnianych regionów i miast stali się najbogatszymi ze wszystkich plemion. Pliniusz wymienił zamożne miasta Sabejczyków nad Morzem Czerwonym i w głębi lądu oraz ośrodki *Atramitów* (tj. Hadramawt)¹⁸. *Passus* poświęcony Arabom podsumował stwierdzeniem, iż są to ludy najzamożniejsze, jako że w ich rękach znajdują się największe bogactwa Rzymian i Partów¹⁹. Zawdzięczać to mieli, jak powiedzielibyśmy dzisiaj, dodatniemu bilansowi handlowemu, bowiem sprzedawali płody lasów i morza, zaś sami nic nie kupowali²⁰. O bogactwach Arabii pisali poeci rzymscy – Horacy²¹, Tibullus, Wergiliusz, Pliniusz Młodszy, Propertjusz, Owidiusz²². W swych tekstach wspominali o pachnidłach i przyprawach, ale także o kosmetykach pochodzących z tego regionu. Charakter tych tekstów sprawia jednak, że trudno od nich oczekiwać szczegółowych informacji. Dają one jedynie pogląd na to, z czym Rzymianom kojarzyła się Arabia.

Za szczególnie zamożnych uważano Sabejczyków, którzy mieli przewyższać pod względem bogactwa, luksusu i ekstrawagancji nie tylko sąsiednich Arabów, ale także wszystkich innych ludzi²³. Zawdzięczali to z jednej strony swym umie-

¹⁵ Diodor, III, 46.5; M.C.A. Macdonald, *Arabi, Arabie e Greci. Forme di contatto e percezione*, [in:] *I Greci. Storia Cultura Aret Società*, 3. *I Greci oltre la Grecia*, ed. S. Settis, Torino 2001, s. 21–23.

¹⁶ Focjusz, kod. 250. 88, 100 (oni sprawili, że Syria stała się bogata w złoto) [=Agatarchides]; Strabon, XVI, 4.19 (dzięki handlowi oni oraz Gerrejczycy są najbogatsi ze wszystkich).

¹⁷ Pliniusz, XII, 56 [=Juba, fr. 2]. O tym, skąd pochodziło kadzidło, zob. G.W. Van Beek, *Ancient Frankincense-Producing Areas*, [in:] *Archaeological Discoveries in South Arabia*, eds. R. LeBaron Bowen, Jr.; F.P. Albright, Baltimore 1958, s. 139–142.

¹⁸ Pliniusz, VI, 32.154–155.

¹⁹ Pliniusz, VI, 32.162.

²⁰ Pliniusz, VI, 32.162.

²¹ Horacy, *Ody*, I, 29. 1–2; I, 35. 38–40; II, 12. 24; III. 24.1–2; 2; M. El-Nowieemy, *Arabia in Roman Sources: The Evidence of Latin Poetry*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, vol. II, eds. A. Al-Helabi, D.G. Letsios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012/AH 1433, s. 13.

²² Ich teksty analizuje M. El-Nowieemy (*Arabia in Roman Sources...*, s. 133–139).

²³ Diodor, III, 47.5 (τοῦτο δὲ τὸ ἔθνος οὐ μόνον τῶν πλεῖστον Ἀράβων).

jętnościom kupieckim, z drugiej oddaleniu od potencjalnych wrogów, które sprawiło, że od wieków nigdy nie doświadczyli zniszczeń wojennych. Diodor rozwijał przed oczyma czytelników obraz obrotnych kupców, którzy kiedy wymieniają lub sprzedają swoje towary, uzyskują najwyższe ceny za artykuły o najmniejszej wadze²⁴. Dlatego pieniądze płynąć miały strumieniem do ich kraju, który skądinąd obfitował w srebro i złoto. Dzięki temu gromadzić mieli dużą ilość tych kruszców, które wykorzystywali do wyrobu luksusowych przedmiotów (pucharów, łóżek i trójnogów ze srebrnymi stopami, mebli) i zdobień budynków (dziedzińce otoczone potężnymi kolumnami pokrytymi złotem, srebrne figury na kapitelach, dekoracje z kości słoniowej i najwspanialszych kamieni)²⁵. Strabon dodaje, że mieszkańcy Saby uprawiali ziemię lub handlowali pachnidłami, zarówno rodzimymi, jak i sprowadzanymi z Etiopii. Aby je zdobyć, przeprawiali się przez cieśniny na statkach okrytych skórami²⁶.

Ogromne kwoty, które kupcy arabscy pobierali za swoje towary na rynkach Gazy, Egiptu, Fenicji i Grecji stwarzały wrażenie, że kraj, z którego przybyli musi być bajecznie bogaty²⁷. Taki pogląd oczywiście pomijał ogromne koszty przewozu towarów i wysokich opłat drogowych, uiszczanych na każdym etapie długich i niebezpiecznych tras, którymi były dostarczane. Nie zdawano sobie sprawy z tego, jak niewielki procent sumy płaconej nad Morzem Śródziemnym trafia do rąk producentów cennych towarów.

Tym, co różniło Arabów z południa od ich pobratymców, żyjących w namiotach *Skenitów*, było istnienie miast w Arabii Eudajmon. Nasze źródła koncentrują się na opisie bogactwa mieszkańców stolicy Sabejczyków, która została określona jako zdecydowanie najpiękniejsze z miast w Arabii²⁸. Mowa o Mariobie (Ma'rib)²⁹, którego ruiny znajdują się na równinie w pobliżu współczesnego miasta o tej samej nazwie³⁰. Autorzy greccy podają ją w różnym brzmieniu. U Strabona, Eratostenesa oraz w relacji z wyprawy Eliusza Gallusa brzmi ona Mariaba³¹, natomiast u Focjusza streszczającego Agatarchidesa mamy nazwę

²⁴ D i o d o r, III, 47.5–8.

²⁵ D i o d o r, III, 47.4–8.

²⁶ S t r a b o n, XVI, 4.19.

²⁷ A g a t a r c h i d e s, 104b, zachowany u D i o d o r a (III, 47.5).

²⁸ F o c j u s z, kod. 250. 100. Jest położona na wzniesieniu (D i o d o r, III, 47.4), zalesionym (S t r a b o n, XVI, 4.19).

²⁹ A.F.L. B e e s t o n, *Some observations on Greek and Latin Data relating to South Arabia*, BSOAS 42, 1979, s. 10.

³⁰ H.V. W i s s m a n, *Die Geschichte des Sabäerreichs und der Feldzug des Aelius Gallus*, [in:] ANRW, Teil II, *Prinzipat*, Bd. IX.1, *Politische Geschichte (Provinzen und Randvölker) Mesopotamien, Armenien, Iran, Südarabien, Rom und der Ferne Osten*, Berlin–New York 1976, s. 398.

³¹ S t r a b o n, XVI, 4.2; XVI, 4.19; XVI, 4.24.

Sabaj lub Sabas³². Możliwe, że to skutek pomylenia Marib z Szabwa (Šabwa), stolicą królestwa Hadramawt³³. W każdym razie miasto miało być niepomierne bogate. W pałacu królewskim były wytłaczane kielichy wszelkiego rodzaju, wykonane ze srebra i złota, kanapy i trójnogi ze srebrnymi nogami i wszelkie inne niezwykle kosztowne sprzęty, a sale otoczone były dużymi kolumnami, spośród których niektóre ozdobiono złoceniami, a inne srebrnymi figurami na kapitelach³⁴. Sufity i drzwi miały być ozdobione umieszczonych blisko siebie panelami i kasetonami wykonanymi ze złota, wysadzanych drogimi kamieniami. Inne elementy wykonano z kości słoniowej, najcenniejszych kamieni szlachetnych i wszystkiego tego, co ludzie cenią najwyżej³⁵.

W podobnym duchu na temat bogactw południowej Arabii wypowiada się Strabon. W jego czasach miasta południa znajdowały się w rozkwicie. Zdobiły je piękne świątynie i pałace. Sposób wznoszenia domów skojarzył się rzymskiemu geografowi ze stosowanym w Egipcie (podobnie spajano belki, z czego należałoby wnosić, że domy były drewniane)³⁶. Bogactwo Sabejczyków wyrażało się według niego posiadaniem wielkiej liczby wyrobów kutech ze złota i srebra, takich jak kanapy, podstawy, misy, naczynia do picia. Domy mieszkańców Saby także zostały opisane jako niezwykle wystawne i kosztownie zdobione. Ich drzwi, ściany i dachy pokrywano inkrustowaną kością słoniową, złotem, srebrem i drogimi kamieniami³⁷. Bogactwo roślin aromatycznych prowadzić miało do tego, że Sabejczycy korzystali z nich, jak ze zwykłego opału³⁸. Trudno oprzeć się wrażeniu, że mamy do czynienia z opisem ziemskiego raju, w którym żyje się bezpiecznie, bo oddalenie chroni mieszkańców przed najazdem i grabieżą. Taki standard życia nie był jednak dostępny dla wszystkich. Mniej zamożni (większość mieszkańców) spali w chatkach na drzewach lub na łóżach wykonanych z gałęzi³⁹. Zagroženiem dla Sabejczyków były jadowite węże ciemnoczerwonego koloru, których ukąszenie było nieuleczalne⁴⁰.

Jako bogaci opisywani są też Nabatejczycy którzy, chociaż ich liczba nie przekraczała dziesięciu tysięcy, pod względem zamożności mieli znacznie prze-

³² F o c j u s z, kod. 250. 100. G. Malinowski sądzi, że ponieważ nazwy tej Agatarchides raczej nie stosował, można ją uznać za późniejszy dodatek Artemidora, który uzupełnił Knidyjczyka z innych źródeł (komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 698).

³³ Sabata (Erat. ap. do S t r a b o n a, XVI, 4.2).

³⁴ D i o d o r, III, 47.6; Focjusz, kod. 250, 102; S t r a b o n, XVI, 4.19.

³⁵ D i o d o r, III, 47.7; Focjusz, kod. 250, 102; S t r a b o n, XVI, 4.19.

³⁶ S t r a b o n, XVI, 4.3.

³⁷ S t r a b o n, XVI, 4.19.

³⁸ F o c j u s z, kod. 250.102; S t r a b o n, XVI, 4.19.

³⁹ S t r a b o n, XVI, 4.18–19.

⁴⁰ Ich długość sięgała od ziemi do męskiej talii.

wyższać innych⁴¹. Niektórzy spośród nich zajmowali się sprowadzaniem kadzidł i mirry oraz najcenniejszych rodzajów przypraw, które kupowali od tych, którzy je dostarczali ἐκ τῆς Εὐδαίμονος καλουμένης Ἀραβίας⁴².

Bogactwem Arabii miały być też cenne surowce naturalne. Diodor opisał złotonośne obszary zamieszkiwane przez arabskie ludy *Alilaei* i *Gasandi*⁴³. Wiele dużych kopalni złota leżeć miało też na krańcach Egiptu i na przyległym terytorium Arabii i Etiopii. Według Diodora złoto było tam wydobywane w dużych ilościach, z wielkim cierpieniem i dużym kosztem⁴⁴. Dziewicze złoto znajdować się tam miało w podziemnych galeriach, które zostały uformowane przez naturę. Mogło być też wydobywane bezpośrednio z ziemi. Występowało w postaci samorodków o zróżnicowanej wielkości, od tak dużych jak pestka, do niewiele mniejszych od królewskiego orzecha⁴⁵. Dzięki swej formie złoto to nie wymagało wytapiania z rud (złotego pyłu) i dlatego było nazywane „bezogniowym”, „niewypalonym” (czyli nie przetopionym)⁴⁶. Miało barwę ognistoczerwoną, co czyniło je szczególnie atrakcyjnym dla rzemieślników, którzy wykorzystywali je jako oprawę dla najcenniejszych klejnotów, tworząc najpiękniejsze z ozdób⁴⁷.

Inny charakter miały mieć złoża w kraju Arabów *Debai* (Debów). W tym przypadku rzeka, płynąca przez ich terytorium, przynosiła złoty pył, który gromadził się przy jego ujściu w ogromnej ilości, tak iż zmieszane z nim błoto lśniło⁴⁸. Arabowie wymieniali go na inne metale, których brakowało w ich kraju, w szczególności na miedź i żelazo. Tutaj świadectwo Diodora różni się nieco od Agatarchidesowego. Według tego ostatniego Arabowie wymieniali jedną część złota na trzy sztuki miedzi lub dwie żelaza. Według Diodora chodziło o wymianę w proporcji 1:1⁴⁹. Sycyliczyk podkreślał też, że tubylcy tego regionu nie mają żadnego doświadczenia w obróbce złota⁵⁰. Wykonują z niego ozdoby w najprostszym sposobie, perforując je i nanizując na nici naprzemiennie z przezroczystymi kamieniami. Taką biżuterię noszą zarówno na nadgarstkach, jak i na szyi. Warto zauważyć niekonsekwencję Diodora – opisana technika sporządzania ozdób jest

⁴¹ D i o d o r, XIX, 94.4.

⁴² D i o d o r, XIX, 94.5.

⁴³ Η δ' ἐξῆς χώρα κατοικεῖται μὲν ὑπὸ Ἀράβων Ἀλιλαίων καὶ Γασανδῶν (D i o d o r, III, 45.6).

⁴⁴ D i o d o r, III, 12.1.

⁴⁵ Słowo pestka było używane w odniesieniu do pestki wszelkich owoców pestkowych, takich jak oliwka, granat, winogrono, a zatem było to bardzo nieprecyzyjne określenie; *królewskim orzechem*, wspomnianym tutaj, był jednak orzech perski.

⁴⁶ D i o d o r, II, 50.1.

⁴⁷ D i o d o r, II, 50.1.

⁴⁸ D i o d o r, III, 45.5.

⁴⁹ D i o d o r, III, 45.8; S t r a b o n, XVI, 4.18.

⁵⁰ D i o d o r, III, 45.5.

możliwa w przypadku wykorzystania złotych samorodków, natomiast zastosowanie jej z użyciem złotego piasku czy rud byłoby niemożliwe.

U Strabona znajdujemy podobny opis wykonywania prostej biżuterii ze złota, ale jej producentami mieli być sąsiedzi Debów, prawdopodobnie Minejczycy⁵¹. Możliwe, że zauważył on błąd Diodora i próbował go naprawić lub też był w posiadaniu bardziej wiarygodnych informacji. Porównując Minejczyków z koczownikami z Hidżazu (al-Ḥiǧāz) Strabon uznał ich za bardziej cywilizowanych⁵², zapewne między innymi właśnie dlatego, że eksploatowali kopalnie złota, wydobywając grudki o różnej wielkości, z których opisaną wyżej techniką wykonywali ozdoby, które nosili na szyi i nadgarstkach. Złoto sprzedawali sąsiadom, pozyskując w zamian mosiądz i żelazo. Ponieważ jednak nie potrafili go przetwarzać, uzyskiwali niskie ceny⁵³.

Bogactwo czerpano też z wydobywania szlachetnych kamieni. Według Strabona na istmie niedaleko Berenike znajdowały się kopalnie szmaragdów oraz innych cennych minerałów. Arabowie wykopali tu jakieś głębokie tunele, które zapewne służyły eksploatacji złóż⁵⁴.

Chociaż złoża surowców były cenne, chyba pierwszym skojarzeniem, jakie narzucało się Grekom, gdy słyszeli o Arabii, były wonności, które uznawane były za najdroższe bogom. Herodot uznał, że jej część produkująca kadzidło, jest ostatnią zamieszkałą ziemią na południu⁵⁵. Cenne pachnidła sprowadzano bezpośrednio z Arabii lub z dalszych krain za pośrednictwem kupców z tego regionu i stąd rozprowadzano je po całym zamieszkanym świecie⁵⁶. Wystarczy przypomnieć dary przywiezione przez królową Saby Salomonowi – *nigdy nie przyniesiono więcej wonności od tych, które królowa Saby dała królowi Salomonowi*⁵⁷. Również Herodot nie mógł pominąć w swym opisie Arabii jej roli w handlu cennymi pachnidłami. Na sporządzonej przez niego liście produktów, które pochodzą z tego kraju znalazły się: *kadzidło, mirra, kasja, cynamon i ladanum*⁵⁸. W opinii „ojca historii” było ich tak dużo, że cały kraj pachniał słodko przyprawami⁵⁹, które stąd były transportowane do innych miejsc.

Herodotowe opisy sposobów pozyskiwania tych produktów są bądź mało precyzyjne, bądź zgoła fantastyczne – skrzydlate węże strzegące drzew z których

⁵¹ Strabon, XVI, 4, 18.

⁵² Strabon, XVI, 4, 18.

⁵³ Strabon, XVI, 4, 18.

⁵⁴ Strabon, XVII, 1, 45.

⁵⁵ Herodot, III, 107, 1.

⁵⁶ Z nich brała się sława Sabejczyków (Plinius z VI, 32, 154).

⁵⁷ 1 Krl I, 10, 10. Wymieniono wśród nich drewno sandałowe.

⁵⁸ Herodot, III, 107–113. Ἀθήδανον – ladanum, to rodzaj wonnej żywicy.

⁵⁹ Herodot, III, 113, 1.

pochodzi kadzidło, odganiane dymem palonej gumy styraksowej, którą Grecy kupują od Fenicjan, dziwne stwory, przypominające nietoperze, broniące dostępu do kasji, przed którymi trzeba osłaniać skórą całe ciało, „podkradanie” (przy użyciu podstępny) cynamonu z gniazd ptaków itd.⁶⁰ Wszystko to prowadziło do konstatacji, że cenne surowce są zdobywane w wielkim trudzie⁶¹.

Produkcja aromatycznego kadzidła (*Boswellia sacra*) i mirry (*Commiphora myrrha nees*) była traktowana jako najbardziej godna uwagi cecha tego regionu, o czym obszernie pisali Teofrast⁶² i Juba II, którego świadectwo zachował Plinius⁶³. Eratostenes, a także Focjusz, Diodor i Strabon streszczający dzieło Agatarchidesa z pasją wymieniają różnorodne wonne rośliny produkowane w tych regionach w ogromnych ilościach, wśród nich wydzielające słodki zapach cynamon oraz żywicę sosny i *terebint*⁶⁴. Pierwszy z wymienionych autorów wskazywał na swego rodzaju specjalizację – Kattabania (Kataban) produkować miała kadzidło, natomiast *Chatramotitis* – mirrę⁶⁵. W źródłach spotykamy barwne opisy wielkich gęstwin leśnych w głębi lądu, składających się z wysokich drzew mirry i kadzidła, cynamonowców, palm, trzciny i innych roślin aromatycznych⁶⁶.

Oprócz wymienionych powyżej pachnidła pozyskiwano też z rosnącego nad morzem balsamowca, kasji i jakiejś trawy, która szybko więdła i traciła właściwości⁶⁷, trzciny⁶⁸, szuwaru⁶⁹ oraz innych roślin o korzennym zapachu⁷⁰. Strabon wymieniał mirrę, kadzidło i cynamon, pachnące palmy i tatarak. Na wybrzeżu oprócz balsamowca występował inny rodzaj ziół o bardzo aromatycznym zapachu, który jednak szybko się rozpraszał⁷¹. W górach obficie rosły nie tylko jodła pospolita, sosna i *boraton* (jałowiec), ale także cedr i cedr fenicki⁷². Nie znając nazw, lub też puszczając wodze fantazji, autorzy antyczni pisali, iż istnieje również wiele innych gatunków owocujących roślin o słodkim

⁶⁰ Herodot, III, 111. 1–3.

⁶¹ Herodot, III, 107–113.

⁶² Teofrast, *O roślinach*, IX, 4.

⁶³ Plinius, XII, 51–81.

⁶⁴ *Syncarpia glomulifera*. Zob. Teofrast, *O roślinach*, III, 15.3–4; Diodor, II, 49.3.

⁶⁵ Eratostenes, III, 95.4, s. 93; Strabon, XVI, 4.4.

⁶⁶ Diodor, III, 46.3; Strabon, XVI 4. 19 (dodaje do listy palmy daktylowe); Focjusz, kod. 250. 97.

⁶⁷ Focjusz, kod. 250, 97; Diodor, III, 46. 2; Strabon, XVI, 4.19.

⁶⁸ *Słodka trzcina* (słodkie żdźbło). Zob. Teofrast, *O roślinach* IX, 7.1, 3, t. 2, s. 247.

⁶⁹ Trawa imbirowa; zob. Teofrast, *O roślinach* IX, 7.1, 3, t. 2, s. 247.

⁷⁰ Diodor, III, 46.2.

⁷¹ Strabon, XVI, 4.19.

⁷² Te dwa cedry są rozróżnione u Teofrasta (Teofrast, *O roślinach* III, 12.3–4, t. 1, s. 235).

zapachu, które dają soki i wonie najbardziej przyjemne dla tych, którzy się do nich zbliżają. Liczba gatunków i wielkość upraw sprawiać miały, że naturalna słodka woń przenikała cały kraj⁷³. Substancje zapachowe były zbierane z każdej z nich osobno⁷⁴.

Kolejni autorzy powtarzali za Herodotem, że sama ziemia ze swej natury jest pełna waporów, które są jak słodkie kadzidło⁷⁵. Każdy z nich czuł potrzebę dodania czegoś od siebie. Czytamy zatem, że zapach był odczuwalny nie tylko przez przebywających na lądzie, ale także przez tych, którzy pływali wzdłuż wybrzeża, nawet jeśli byli daleko od lądu, bo słodkie zapachy wydzielane przez mirrę i inne aromatyczne drzewa przenikały do pobliskich części morza, szczególnie latem, gdy wiatr wiał od brzegu⁷⁶. Diodor rozwodzi się nad rozkoszną, silną, zdrową i egzotyczną mieszanką perfum, niesioną przez wiatr. Wskazuje na różnicę między świeżym, nieskalanym produktem o wyjątkowej słodyczy, a tym, który jest kupowany od kupców – rozdrobnionym na kawałki i przechowywanym w naczyniach wykonanych z innych substancji. Nasuwa mu się tylko jedno porównanie – do ambrozji, o której mówią mity. Przyznaje, że nie jest w stanie znaleźć innej, odpowiedniej i godnej nazwy dla tego aromatu⁷⁷.

Opowieści te powtórzył Strabon dodając, że zapachy są tak silne, że działają odurzająco na tych, którzy je transportują, tak, iż trzeba usuwać senność przy użyciu środków otrzewiających⁷⁸. Te bajkowe narracje znajdujemy też u innych autorów. Posejdoniusz w dłuższym wykazie przeciwieństw, rysuje opozycję między krajem Ichtiografów, charakteryzując go jako *wstrętnie pachnący*, a wonną i przynoszącą wonności Arabią⁷⁹. Również Agatarchides, chociaż swój opis Jemenu opierał na raportach odkrywców Aleksandra, także podawał bajkowe informacje o zapachu odczuwanych nawet na morzu.

Wyobraźnia podsuwała Grekom obrazy pól na których rosną *kostos*⁸⁰, *kasja*⁸¹, cynamon i wszystkie inne aromatyczne rośliny, których jest tak wiele, że to, co wszystkie inne ludy oszczędnie umieszczają na ołtarzach bogów, jest przez mieszkańców Arabii Eudajmon używane jako paliwo pod ich garnkami lub jako wypełnienie materaców w ich domach. Tę samą opowieść znajdujemy u Strabona – pachnidel miało być tak dużo, że zamiast patyków i drewna opałowego Sabej-

⁷³ D i o d o r, III, 46.1.

⁷⁴ D i o d o r, III, 46.3.

⁷⁵ D i o d o r, II, 49.4; F o c j u s z, kod. 250. 97 (cytuje Agatarchidesa).

⁷⁶ D i o d o r, III, 46.4.

⁷⁷ D i o d o r, III, 46.5.

⁷⁸ S t r a b o n, XVI, 4.19. F o c j u s z (kod. 250, 101) dodawał, że wynikało to z braku drewna.

⁷⁹ Zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 480.

⁸⁰ *Saussurea Lappa*; zob. T e o f r a s t, *O roślinach* IX, 5, t. II, s. 243–144.

⁸¹ *Cinnamomum iners*, T e o f r a s t, *O roślinach*, IX, 5, t. II, s. 243–244.

czycy używali cynamonu, kasji i innych przypraw⁸². Strabon nie miał dokładnej wiedzy na temat tego, skąd biorą się i jak są produkowane pachnidła. Pisał iż *mówi się*, że kadzidło i mirra są produktem czerpanym z drzew, a kasja – z krzewów. Co do ich pochodzenia dodawał, że według innych świadectw większa część kasji jest sprowadzana z Indii, a najlepsze kadzidło pochodzi z Persji⁸³.

Podobne informacje o Arabii Szczęśliwej podają też inne, również późniejsze źródła – anonimowy autor *Periplus*⁸⁴, Pliniusz, który dysponował świadectwem Juby II Mauretańskiego⁸⁵ i Ptolemeusz⁸⁶. Kadzidło w stanie naturalnym opisał w dziele *O Arabii* Juba⁸⁷, który dostarczył Pliniuszowi materiału również na temat innych roślin Arabii. Jest prawdopodobne, że cały fragment Pliniusza na temat kadzidła pochodzi z jego tekstu⁸⁸. Także od uczonego władcy mauretańskiego Pliniusz wiedział, że jednym z przedmiotów handlu był rodzaj palmy, lokalnie nazywanej *dablas*, która pochodziła z terytorium Skenitów, mieszkańców namiotów z południowej Arabii⁸⁹. Jej owoce wykorzystywano jako pożywienie⁹⁰.

Herodian, pisząc o wyprawie Septymiusza Sewera i wkroczeniu do Arabii Felix także odnotował, że kraj ten wydaje wonne zioła, których Rzymianie używają jako pachnidła i kadzidła⁹¹. Skojarzenie nazwy „Arabia” z aromatami było tak silne, że Kurcjusz Rufus błędnie stosuje ten opis do całkiem innego obszaru zamieszanego przez „Arabów”, na przeciwległym krańcu Bliskiego Wschodu⁹². Mamy tu zatem do czynienia z toposem literackim.

Inną cechą Arabii Eudajmon była, według autorów greckich, jej urodzajność, drastycznie kontrastująca z pustynnymi, sąsiednimi terenami. To właśnie jej miała zawdzięczać swą nazwę Szczęśliwej (Felix)⁹³. Uprawę roli umożliwiały deszcze, szczególnie obficie padające latem na południowych krańcach Półwyspu,

⁸² Strabon, XVI, 4.19.

⁸³ Strabon, XVI, 4.25.

⁸⁴ *Periplus*, 27.

⁸⁵ Pliniusz, VI, 154–155.

⁸⁶ Ptolemeusz, VI, 7.38.

⁸⁷ Pliniusz, XII, 31. 56 [=Juba, fr. 2]. O tym, skąd pochodzi kadzidło, zob. G.W. Van Beek, *Ancient Frankincense-Producing...*, s. 139–142.

⁸⁸ Pliniusz, XII, 30–32. Pliniusz został wprowadzony w zakłopotanie (*incertiora fecerunt* – XII, 31), gdy osobiście uzyskał w Rzymie informacje od posłów arabskich, które nie zgadzały się ze świadectwem Juby.

⁸⁹ Pliniusz XIII, 7. 34 [=Juba, fr. 66].

⁹⁰ O innych roślinach i produktach z Arabii, o których pisał Juba, a za nim Pliniusz. Zob. D.W. Roller, *The World of Juba II and Kleopatra Selene, Royal scholarship on Rome's African frontier*, New York–London 2003, s. 230–241.

⁹¹ Herodian, III, 9.

⁹² Kurcjusz Rufus, V, 1.2.

⁹³ Diodor, II, 49.1 (rozdz. 49–53 są powszechnie przypisywane Posydoniuszowi).

naprzeciwko Etiopii⁹⁴. Eratostenes z pewną przesadą opisywał, że dzięki nim mieszkańcy mogą siać i zbierać plony dwa razy w roku, jak w Indiach⁹⁵.

Diodor zaświadczał, że produkowano tu większość tego, co Grecy nazywają dobrami ziemi i że ziemia ta karmiła niesamowitą liczbę stad różnych gatunków⁹⁶. Eratostenes, i korzystający z jego tekstu Strabon wspominali równiny poprzecinane rzekami i jeziorami⁹⁷. Ten ostatni opisał ziemie w kraju Sabejczyków⁹⁸ jako bardzo żyzne i urodzajne. Podkreślił obfitość miodu, wielką liczebność tłustych zwierząt (z wyjątkiem koni, mułów i świń) oraz wszelkiego rodzaju ptaków z wyjątkiem gęsi i kurczaków⁹⁹. Warto też odnotować wzmiankę o produkcji wina palmowego¹⁰⁰. Mieszkańcy tych obszarów, zarówno Arabowie, jak i Syryjczycy i Żydzi, byli rolnikami.

Jeśli słusznie domyślamy się, że informatorami Eratostenesa byli aleksandryjscy kupcy, może mieć rację Duane W. Roller, że ten przerysowany opis dobrobytu może odzwierciedlać ulgę karawan, gdy docierały do tego obszaru po przemierzeniu obszarów pustynnych¹⁰¹. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że relacja Eratostenesa o Arabii zaczyna się w Petrze¹⁰², by następnie podążać na południe, przez terytoria rolnicze a potem pustynne, zamieszkane przez koczowników hodujących wielbłądy¹⁰³. Jej ostatnim etapem są terytoria dzisiejszego Jemenu na wybrzeżach Morza Czerwonego.

Reasumując, Agatarchides i korzystający z jego tekstu następcy podkreślali korzystne położenie mieszkańców Arabii Szczęśliwej, ich zamożność, którą zawdzięczali wonnościom, będącym głównym bogactwem i towarem eksportowym tego kraju. Mieszkańcy południa, Sabejczycy, to według słów Focjusza

⁹⁴ Strabon, XVI, 4.2. W innym miejscu, opisując kraj Minejczyków stwierdził, że to okręg o bardziej umiarkowanym klimacie, dobrze nawodniony, w którym często padają deszcze.

⁹⁵ Eratostenes, III, 95.2, s. 93; Strabon, XVI, 4.2. Możliwe, że miał na myśli deszcze monsunowe.

⁹⁶ Diodor, III, 46.1.

⁹⁷ Geograf nie wymienia jednak żadnych nazw. Eratostenes, 95 (IIIB48); Strabon, XVI, 4.2.

⁹⁸ Większość współczesnego Jemenu.

⁹⁹ Eratostenes, III, 95.2; Strabon, XVI, 4.2.

¹⁰⁰ Strabon, XVI, 4.25.

¹⁰¹ D.W. Roller, *Summaries and Commentaries...*, s. 196.

¹⁰² Eratostenes, III, 95.2; Strabon, XVI, 4.2. We współczesnej Jordanii, mniej więcej w połowie drogi między Akabą a Morzem Martwym. W czasach Eratostenesa Petra stała się centralnym punktem handlu z Arabią, na skrzyżowaniu szlaków prowadzących do Morza Śródziemnego w Gazie, Mezopotamii i samej Arabii.

¹⁰³ Eratostenes, III, 95.2; Strabon, XVI, 4.2. Ziemia jest tu bardzo piaszczysta i nędzna, z kilkoma palmami, kolczastą rośliną i tamaryszkiem. Aby zdobyć wodę trzeba głęboko kopać, jak w Gedrozi.

panowie wszelakiej szczęśliwości¹⁰⁴, a ich ojczyzna to najszczęśliwszy kraj¹⁰⁵. Ziemia rodzi wszystko, co jest im niezbędne do życia, mają mnóstwo domowych zwierząt, a ciała mieszkańców są niezwykle godne uwagi.

Obraz Arabii Eudajmon jest jak opowieść z baśni tysiąca i jednej nocy – napisał Michael C.A. Macdonald¹⁰⁶. To kraj na krańcach ziemi. Niewyobrażalna kraina bogactwa i płodności, gdzie wonności, które w realnym świecie kosztowałyby fortunę, po prostu płyną z bryzą, a cynamon i kasja są używane jako drewno opałowe¹⁰⁷. Mieszkańcy żyją w niezwykłym bogactwie i mają dziwne nawyki seksualne – inny ulubiony topos greckich i rzymskich geografów. Mają króla, który żyje w *zniewieściałym luksusie* i chociaż jest *autorytetem w procesach sądowych*, jest więźniem w swoim pałacu. Ta kraina jest pełna dziwnych i niebezpiecznych zwierząt, zatem nie jest idealna, nie jest rajem, ale jest fascynująca i egzotyczna¹⁰⁸.

2. Utalentowani kupcy

Chociaż może to wydać się zaskakujące, początkowe greckie doświadczenie „arabskości” nie dotyczyło koczowników, lecz społeczności osiadłych. Najwcześniejsze kontakty nawiązywały się raczej poprzez handel niż wojnę¹⁰⁹. Wszak źródłem bogactwa mieszkańców Arabii Felix był handel, w którym szczególną rolę odgrywały przyprawy i pachnidła. Nie byli oni jednak jedynymi, którzy uczynili go źródłem dochodu.

Relacja Eratostenesa o Arabii właściwej zaczyna się w Petrze, która stała się centralnym punktem handlu z Arabią¹¹⁰. Zawdzięczała to położeniu na skrzyżowaniu szlaków wiodących zarówno ku Morzu Śródziemnemu jak i do Mezopotamii oraz łączących ośrodki w samej Arabii. Ważnym czynnikiem wpływającym na szanse rozwoju Petry było jej położenie w pobliżu dróg wiodących do leżącego o trzy lub cztery dni podróży Jerycha [Ιερὶχ] oraz do oddalonego o 5 dni

¹⁰⁴ F o c j u s z, kod. 250, 97 i 99. Przyjemność odczuwali jednak głównie przybysze, bo Sabajowie, przyzwyczajeni do zapachów od dzieciństwa, już ich nie odczuwali.

¹⁰⁵ S t r a b o n, XVI, 4.19.

¹⁰⁶ M.C.A. M a c d o n a l d, *Arabians, Arabias, and the Greeks, contact and perceptions*, To 16, 2009, s. 22.

¹⁰⁷ A. Z a m b r i n i, *Notes sur l'Arabie dans les sources classiques*, [w:] *Profumi d'Arabia. Atti del convegno*, ed. A. A v a n z i n i, Roma 1997, s. 485–487.

¹⁰⁸ M.C.A. M a c d o n a l d, *Arabians, Arabias...*, s. 22.

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 1.

¹¹⁰ E r a t o s t e n e s, 95 (IIIB48); S t r a b o n, XVI, 4.2. Strabon uzupełnia informacje lokując Petrę w kraju Arabów zwanych Nabatejczykami.

podróży gaju palmowego, *Phoinicon*¹¹¹. Głównymi źródłami bogactwa miasta były handel i rzemiosło. Niektóre towary były w całości importowane do kraju, inne produkowano lub pozyskiwano na miejscu. Wśród tych pierwszych Strabon wymienia mosiądz, żelazo, purpurowe szaty, styraaks, szafran i kostus (lub biały cynamon), rzeźby, obrazy, posągi. Z kolei złoto, srebro i wiele pachnidła były pozyskiwane w Nabatei¹¹².

Dużym targiem na terytorium Nabatejczyków było, według Strabona, Leuke Kome¹¹³. Towary były przewożone stąd do Petry, następnie do Rhinocorura [Ῥινόκορουρα, współczesne al-Arisz (al-ʿArīš)] w Fenicji, niedaleko Egiptu, a stamtąd do innych miejsc. W czasach wyprawy Gallusa większa ich część była transportowana Nilem do Aleksandrii. Były też sprowadzane z Arabii i Indii do Myos Hormos (Μυὸς Ὀρμος), a następnie na wielbłądach przewożone do Koptos (Κόπτος) w Tebaidzie (Θηβαίς), położonego nad kanałem Nilu i dalej do Aleksandrii¹¹⁴. Strabon wymieniał też ważny port Aila (Εἰλαί, współczesna al-ʿAqaba)¹¹⁵, którego lokalizacja umożliwiała kontrolę przemieszczania się z północy Hidżazu w stronę południowej Palestyny¹¹⁶.

Handel lądowy był podstawą dochodów mieszkańców Gerry, o czym zaświadcza Eratostenes. Jego przedmiotem były głównie pachnidła i inne towary z Arabii¹¹⁷. Według Diodora Gerrejczycy i Minejczycy sprowadzali kadzidło i inne wonności do Petry z tak zwanej górnej Arabii¹¹⁸. Z kolei Strabon przytacza opinię Arystobula, według którego Gerrejczycy podróżowali tratwami do Babilonii w celach handlowych, żeglowali ze swoimi towarami w górę Eufratu do Tapsakos i rozprawdzali je stamtąd drogą lądową w różne miejsca¹¹⁹. Kupcy

¹¹¹ Strabon, XVI, 4.21.

¹¹² Strabon, XVI, 4.26.

¹¹³ Strabon, XVI, 4.23.

¹¹⁴ Strabon, XVI, 4.24.

¹¹⁵ Dla Aili mamy poświadczane zróżnicowane warianty pisowni w źródłach – m.in. Laeanites, Aelanitic, Laeanitae, Laeana, Aelana, Laeanitic, Aelanitic i Ayla. Zob. S.T. Parker, *Preliminary Report on the 1994 Season of the Roman Aqaba Project*, BASOR 305, 1997, s. 19–43, B. MacDonald, *East of the Jordan, Territories and Sites of the Hebrew Scriptures*, Amman 2000, s. 79–82, 99, 189; M. Al-Nasrat, *Byzantine Maritime Trade in Southern Jordan: The Evidence From Port of Aila (Aqaba)*, MAJAr 12.1, s. 101–116.

¹¹⁶ Pierwsze historyczne relacje o Aila pojawiają się w pismach nieznanego autora *Periplus Morza Erytrejskiego*. Zacytował on Agatarchidesa z Knidos (145–132 p.n.e.), który wspominał o Zatoce Laitańskiej, wokół której było wiele wiosek tak zwanych Arabów nabatejskich (Agatarchides, V, 90a–b). Zob. Plinius z VI, 32, 156; S.T. Parker, *The Foundation of Aila: A Nabataean Port on the Red Sea*, SHAJ 10, 2009, s. 685–690.

¹¹⁷ Eratostenes, III, 94.3; Strabon, XVI, 3.3.

¹¹⁸ Diodor, III, 42.5 [za Agatarchidesem].

¹¹⁹ Eratostenes, III, 94.3; Strabon, XVI, 3.3.

arabscy sprzedawali kadzidło produkowane w Katabanie i mirrę, produkowaną w Hadramawt (*Chatramotitae*)¹²⁰. Te i inne aromaty były poszukiwane przez kupców, którzy przybywali do Minejczyków w Południowej Arabii z Aili¹²¹. Podróż zabierała im 70 dni¹²². Minejczycy handlowali głównie kadzidłem, chociaż nie wszyscy mieli do tego prawo¹²³. Z kolei kupcy z Gerry¹²⁴ przybywali do Hadramawt¹²⁵. Podróż zabierała im 40 dni¹²⁶.

Handlowi wiele uwagi poświęcił Strabon. W jego czasach towary indyjskie, arabskie i część etiopskich (te, które sprowadzano przez Zatokę Arabską), docierały do Koptos, które było dla nich składem handlowym¹²⁷. Również Myos Hormos, miasto posiadające przystań dla statków, odgrywało ważną rolę w handlu. Wyprawiano się stąd do Indii i Arabii. Włodarze obu miast, pragnąc wspomagać dochodowy handel, starali się ułatwić życie kupcom. Służyły temu inwestycje – zbudowano wodopoje, głębokie studnie i cysterny na deszczówkę¹²⁸. Wyznaczony został stały szlak i kupcy nie musieli już, jak wcześniej, podróżować nocą na wielbłądach, kierując się gwiazdami, ani zabierać ze sobą zapasów wody¹²⁹.

O handlu prowadzonym przez kupców arabskich, którzy obsługiwali statki handlowe informował anonimowy autor *Periplus maris Erythrei*¹³⁰. Według jego świadectwa łodzie załadowane towarami z Arabii przyływały do Leuke Kome¹³¹. Jego rola handlowa sprawiła, że umieszczono tu biuro celne oraz oddział żołnierzy pod dowództwem centuriona. Droga lądowa łączyła ten port z Petrą, miastem Malichusa, króla Nabatejczyków¹³².

¹²⁰ Eratostenes, III, 95.4, s. 93; Strabon, XVI, 4.4.

¹²¹ Strabon, XVI, 4.4. Droga zabierała siedemdziesiąt dni. Strabon lokuje Ailę w pobliżu Gazy (obecnie Gazza).

¹²² Eratostenes, III, 95.4, s. 93; Strabon, XVI, 4.4.

¹²³ Plinius, XII, 30.242.

¹²⁴ Lokalizacja Gerry nie jest pewna. Może leżała w pobliżu współczesnego al-Ğubail w Arabii Saudyjskiej (D.T. Potts, *Thaj and the Location of Gerrha*, PSAS 14, 1984, s. 87–91). Zob. też Ch.J. Robin, *Gerrha d'Arabie, cité Séleucide*, Sy suppl. 3, 2016, s. 223–250; Ch.J. Robin, A. Priolletta, *Nouveaux arguments en faveur d'une identification de la cité de Gerrha avec le royaume de Hagar (Arabie orientale)*, S&C 6, 2013, s. 131–185.

¹²⁵ Droga zabierała czterdzieści dni Strabon, XVI, 4.4.

¹²⁶ Eratostenes, III, 95.4, s. 93; Strabon, XVI, 4.4.

¹²⁷ Strabon, XVII, 1.45.

¹²⁸ Deszcze padają tu rzadko dodawał Strabon (XVII, 1.45).

¹²⁹ Filadelfos jako pierwszy przy pomocy wojska otworzył tę drogę, pozbawioną wody i pobudował stacje.

¹³⁰ *Periplus*, 16.

¹³¹ *Periplus*, 19.

¹³² *Periplus*, 19.

Jeszcze więcej Arabów zajmujących się handlem, zarówno właścicieli statków, jak i żeglarzy było w porcie Muza (Μούζα), położonym około 12 000 stadiów na południe od Berenike¹³³. Co istotnie, lista towarów, które kupowano w Muza, wskazuje na istnienie rzemiosła arabskiego, wytwarzającego cały szereg różnorodnych produktów – ubrania z rękawami, bez ozdób lub ze zwykłym zdobieniem, w kratę lub przeplatane złotą nicią (określone wprost jako arabskie) i cały szereg innych, w przypadku których nie wiadomo, czy były dziełem miejscowych rzemieślników¹³⁴. Region dostarczał też produktów rolnych – pszenicy (w umiarkowanych ilościach) i wina, dlatego nie trzeba było ich importować¹³⁵. Głównym produktem eksportowym były jednak różne gatunki mirry (w tym „minejska”)¹³⁶.

Innymi, ważnymi punktami na południu Arabii były, według *Periplus*, Kane (Κανή, Hiṣn al-Ghurāb) – port handlowy na wybrzeżu należący do królestwa *Eleazos*, oraz leżąca w głębi lądu Sabata (Σαυβαθά), rezydencja króla¹³⁷. Kane było punktem, do którego zwożono kadzidło z całego obszaru, z którego je pozyskiwano. Docierało ono zarówno drogą lądową, na wielbłądach, jak i morską, łodziami i na tratwach ze skór¹³⁸. Z Kane eksportowano je zarówno na zachód, jak na wschód – do portów po drugiej stronie wody – Barygazy (Bharuch w Indiach), Skytii (czyli Azji Środkowej), Omanu oraz do Persji¹³⁹. Gwarantowało to władcy, rezydującemu w Sabata, znaczne bogactwo, czego dowodzi lista importowanych dla niego produktów. Znalazły się na niej: srebrna zastawa, monety w dużej ilości, konie i posągi oraz wysokiej jakości ubrania bez ozdób¹⁴⁰. Z tekstu nie wynika jednoznacznie, czy w pozyskiwanie i transport kadzidła zaangażowani byli mieszkańcy wybrzeży, określane jako nomadzi i *Ichthyophagoi*¹⁴¹.

Innym centrum gromadzenia kadzidła był port na cyplu Syagros (Σύαγρος)¹⁴². Na wybrzeżu Omanu portem wyznaczonym do załadunku kadzidła sachalickiego był Moscha Limen (Μόσχα λιμὴν; port Moscha)¹⁴³. Przy okazji dowiadujemy się, jak bardzo zróżnicowani etnicznie byli kupcy handlujący kadzidłem. Na wyspie Dioskouridou (inaczej Sokotra, Suqutrā), naprzeciw cypla Syagros, zamieszkiwali Arabowie, Hindusi i Grecy, którzy trudnili się handlem¹⁴⁴.

¹³³ *Periplus*, 20.

¹³⁴ *Periplus*, 24.

¹³⁵ *Periplus*, 24.

¹³⁶ *Periplus*, 24.

¹³⁷ *Periplus*, 27.

¹³⁸ *Periplus*, 27 i 29.

¹³⁹ *Periplus*, 27 i 36. Wśród towarów eksportowych wymieniono też aloes (*Periplus*, 28).

¹⁴⁰ *Periplus*, 28.

¹⁴¹ Mowa o długim pasie wybrzeża, rozciągającym się na 2000 lub więcej stadiów.

¹⁴² *Periplus*, 30.

¹⁴³ *Periplus*, 32.

¹⁴⁴ *Periplus*, 30–31.

3. Mieszkańcy namiotów i hodowcy wielbłądów

Autorzy starożytni bardzo wcześnie zauważyli, że warunki geograficzne Półwyspu Arabskiego wymuszają różne style życia i gospodarki jego mieszkańców. W jałowym i piaszczystym rejonie na zachód od Eufratu, mieszkali koczownicy – Arabowie *Scenitae*. Jak wspomniano powyżej, pierwsi „Arabowie”, z którymi spotkali się Grecy byli kupcami. Intensyfikacja kontaktów z regionem spowodowała jednak, że Grecy i Rzymianie natknęli się również na arabskich koczowniczych i pasterzy. Jak zauważył Michael C.A. Macdonald, do spotkania z nimi doszło w Mezopotamii i środkowej Syrii, a zatem poza obszarami wcześniej tradycyjnie nazywanego „Arabią”¹⁴⁵. Stało się to inspiracją do powstania odmiennego od obrazu *Arabii Felix*, równie barwnego wizerunku *Arabii Deserta*, który wkrótce miał stać się dominującym obrazem „Arabów” i „arabskości” zarówno w greckim, jak i rzymskim, a potem w całym zachodnim świecie¹⁴⁶. Miejsce arabskich kupców zajęli w nim koczownicy, którzy mieszkają w namiotach na pustyni, z dala od cywilizacji, hodują wielbłądy, owce i kozy oraz napadają na przestrzegających prawa kupców i rolników¹⁴⁷.

Diodor Sycylijski wskazywał, że wewnętrzna część Arabii jest zdominowana przez rzesze Arabów (wiele plemion), którzy są nomadami i wybrali życie w namiotach. Hodują wielkie stada, głównie wielbłądów i tworzą wielkie obozy na równinach¹⁴⁸. Żywią się mięsem i mlekiem oraz nadającymi się do tego celu roślinami¹⁴⁹. Na ich terenach rośnie pieprz. Pozyskują też zwany miód z drzew który piją zmieszany z wodą¹⁵⁰. Nie uprawiają ziemi, a ich życie jest podobne do życia dzikich zwierząt, konkludował Diodor¹⁵¹. Co ciekawe, w jego opinii plemiona koczownicze radziły sobie całkiem dobrze i nie cierpiały z powodu braku zboża, bowiem ogromne stada gwarantowały im dostateczne zaopatrzenie¹⁵².

¹⁴⁵ Tj. poza obszarami Półwyspu Arabskiego, południowej Palestyny, północnego Synaju, wschodniego Egiptu (M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 23).

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 23.

¹⁴⁷ Np. Diodor, XIX, 94.2–10.

¹⁴⁸ Diodor, II, 54.1; cf. II, 50.2.

¹⁴⁹ Diodor, XIX, 94.9.

¹⁵⁰ Diodor, XIX, 94.10. Być może tak zwana manna tamaryszkowa – słodka guma, która wydziela się z gałęzi *Tamarix gallica*. Niektórzy uważają to za biblijną mannę (Wj 16). Cf. Herodot, VII, 31.

¹⁵¹ Diodor, XIX, 97.4. O tym, że jest to jeden z wyznaczników barbarzyństwa był przekonany np. Strabon. Zob. E. Almagor, *Who is a Barbarian? The Barbarians in the Ethnological and Cultural Taxonomies of Strabo*, [in:] *Strabo's Cultural Geography: The Making of a Kolossourgia*, eds. D. Duck, H. Lindsay, S. Pothecary, Cambridge 2005, s. 110–111.

¹⁵² Diodor, II, 50.2.

Jako koczowników Diodor ukazywał też Nabatejczyków. Podkreślił, że mieszkają na wolnym powietrzu, nie budują domów i nie uprawiają ziemi. Nie sieją ani zboża, nie sadzą drzew owocowych ani nie piją wina. Jeśli ktoś postąpi wbrew temu, jest karany śmiercią¹⁵³. Niektórzy z nich hodują wielbłądy, inni owce, pasąc je na pustyni¹⁵⁴. Swoje zwierzęta poją co drugi dzień, zatem nie potrzebują ciągłego dostępu do wody¹⁵⁵. Według Diodora dieta Nabatejczyków składała się z mięsa, mleka, dzikich roślin, spośród których wymienił, podobnie jak w przypadku Skenitów, pieprz, oraz *miód z drzew*, który pili zmieszany z wodą¹⁵⁶.

Podstawą późniejszej wiedzy o Arabii było świadectwo Eratostenesa, które zostało streszczone przez Strabona¹⁵⁷. Część północną Arabii, między Arabią Eudajmon a Coele Syrią (Κοίλη Συρία) i Judeą Eratostenes i Strabon określali jako pustynną¹⁵⁸. Kraj ten Strabon opisał jako należący do koczowników żyjących z wielbłądów. Gleba była tu bardzo piaszczysta i tak kiepska, że uniemożliwiała uprawy. Rosły na niej tylko nieliczne palmy, krzewy akantu, rośliny cierniste i tamaryszek¹⁵⁹. Ludność na tych trudnych terytoriach mieszkała w namiotach i trudniła się wypasaniem wielbłądów¹⁶⁰. Mieszkańcy Hidżazu, o którym tutaj mowa, byli w większości koczownikami (choć zdarzali się wśród nich i rolnicy).

Diodor sądził, że koczowniczy styl życia został świadomie wybrany przez arabskich Skenitów. Relacjonował, że wspomniane plemiona arabskie żyją na wolnym powietrzu, twierdząc, że ich ojczystym domem jest pustynia¹⁶¹, która *jest nieskończona jak powietrze*¹⁶². Jest ona schronieniem, do którego mogą wycofać się przed tymi, którzy chcieliby ich ujarzmić¹⁶³. Nie ma na niej rzek ani obfitych źródeł, z których wrogie wojska mogłyby czerpać wodę¹⁶⁴. Miejsca na pustyni, gdzie można ją znaleźć, znają tylko Arabowie, którzy kopią tam studnie w dogodnych odstępach, a wiedzę o nich ukrywają przed obcymi¹⁶⁵.

¹⁵³ D i o d o r, XIX, 94.3. zob. opis Rechabitów u Jeremiasza (35, 6–10).

¹⁵⁴ D i o d o r, XIX, 94.4.

¹⁵⁵ D i o d o r, XIX, 94.9.

¹⁵⁶ D i o d o r, XIX, 94.10.

¹⁵⁷ E r a t o s t e n e s, 95 (IIIB48); S t r a b o n, XVI, 4.2–4.

¹⁵⁸ E r a t o s t e n e s, 95 (IIIB48); S t r a b o n, XVI, 4.2.

¹⁵⁹ E r a t o s t e n e s, 95 (IIIB48); S t r a b o n, XVI, 4.2.

¹⁶⁰ E r a t o s t e n e s, 95 (IIIB48); S t r a b o n, XVI, 4.2.

¹⁶¹ D i o d o r, XIX, 94.2.

¹⁶² D i o d o r, II, 54.

¹⁶³ D i o d o r, II, 48.2. Pełniejszy opis tego zwyczaju znajduje się w księdze XIX, 94 w związku z wyprawą Antygona przeciwko Nabatejczykom.

¹⁶⁴ D i o d o r, XIX, 94.2.

¹⁶⁵ D i o d o r, II, 48.3.

Opowieści o umiejętnościach koczowników znajdowania na pustyni źródeł znał już Herodot. Według jego wiedzy woda pochodziła z wielkiej rzeki Korys, wpadającej do Morza Erytrejskiego (Czerwonego). Miała być transportowana na bardzo dużą odległość – 12 dni drogi, w trzy różne miejsca. Opowiedziano mu, że władca arabski (król) zorganizował jej transport rurami, wykonanymi ze skór zwierzęcych (wołowych i innych)¹⁶⁶. Do Herodota dotarły też informacje na temat cystern, budowanych przez Arabów na pustyni.

Temat ten rozwinął Diodor, opisując barwnie sposób budowania takich podziemnych zbiorników. Zgodnie z jego opisem Arabowie robili wielkie wykopy w ziemi, która w niektórych miejscach była gliniasta, a w innych z miękkiego kamienia. Wejścia do zbiorników były według niego bardzo wąskie. Kopiąc głębiej budowniczowie zwiększali ich szerokość, aż w końcu zbiorniki stawały tak duże, że każda strona miała długość jednego *plethrum* (100 greckich stóp)¹⁶⁷. Ich ściany wykładano płytkami terakoty i napełniano wodą¹⁶⁸, która pochodzić miała z opadów, nie zaś być doprowadzana rurami, jak w opisie Herodota. Gdy już osiągnięty został pożądany stopień wypełnienia tych cystern budowniczowie zamykali ich wąskie otwory i dodatkowo zamaskowywali je, by były nierozpoznawalne przez obcych¹⁶⁹. Dla swoich pozostawiali znaki, tak by mogli odnaleźć zgromadzone zapasy wody¹⁷⁰.

Diodor był przekonany, że dzięki wspomnianym podziemnym zbiornikom, Arabowie mogli uniknąć zniszczenia przez wrogów. Ilekroć zbliżały się wrogie siły uciekali na pustynię, używając jej jako fortecy. Nawet stada nomadów nie były zagrożone, bo wystarczyło napoić zwierzęta co drugi dzień¹⁷¹. W przeciwieństwie do koczowników ich wrogowie byli bezradni, nie mogąc odnaleźć w nieznanym sobie terenie źródeł wody¹⁷². Pustynia, łaskawa dla koczowników, była okrutna dla ich wrogów, którzy ginęli z pragnienia, a w najlepszym przypadku z trudem udawało im się powrócić do domu¹⁷³. Choć Diodor nie pisze tego wprost, z jego tekstu przebija podziw dla umiejętności budowniczych i sprytu koczowników, wykorzystujących atuty pustyni dla zachowania swej niezależności.

¹⁶⁶ Herodot, III, 9.1.

¹⁶⁷ Diodor, XIX, 94.7. *Pletrum* (*pléthron*, pl. *pléthra*), grecka miara długości, 1 *plethron* = 35 m = 100 stóp, co odpowiada mniej więcej 1/6 stadionu, wynosi więc ok. 27–35 m; *pletron* attycki miał 31 m.

¹⁶⁸ Diodor, XIX, 94.7.

¹⁶⁹ Diodor, XIX, 94.8.

¹⁷⁰ Diodor, XIX, 94. 6–9.

¹⁷¹ Diodor, XIX, 94.9.

¹⁷² Diodor, XIX, 94.6.

¹⁷³ Diodor, II, 48.3.

Wizerunek namalowany przez Diodora, odnajdujemy w wielu innych świadectwach. Według danych Strabona cały kraj na południe od Apamejczyków, który należał w większość do Ἀραβες καὶ Σκηνῖται, mieszkańców namiotów, których rzymski geograf porównał do nomadów w Mezopotamii¹⁷⁴. W przeciwieństwie do Diodora Strabon wydaje się być świadom, że koczowniczo-pasterski styl życia jest skutkiem warunków panujących na pustyni i nie powtarza Diodorowej tezy o jego świadomym wyborze przez Arabów. Miał też świadomość, że sprawą kluczową na pustyni jest zapewnienie sobie dostępu do wody, o czym świadczy przytoczenie świadectwa Eratostenesa, o kopaniu bardzo głębokich studzien, dających do niej dostęp. Wskazał konkretny przykład – takie głębokie studnie istniały w Gedrozji (Γεδρωσία)¹⁷⁵.

Strabon starał się też ocenić poziom rozwoju cywilizacyjnego Arabów. Porównując Syryjczyków z ich sąsiadami ocenił, że ludy mieszkające w pobliżu tych pierwszych są bardziej cywilizowane i wraz z rosnącą odległością stają się coraz bardziej dzikie. Dotyczyło to też Arabów i Skenitów¹⁷⁶, przy czym ci pierwsi mieli lepiej zorganizowane rządy. Zauważmy interesujące rozróżnienie – dla Strabona Arabowie nie byli tożsami ze Skenitami. Pliniusz w *Historii naturalnej* wymienił tych ostatnich jako sąsiadów nomadów i Chaldecyzyków¹⁷⁷. Wyjaśnił, że lud ten, też prowadzący koczowniczy tryb życia, swą nazwę zawdzięcza namiotom wykonanym z kozich skór, które rozstawia tam, gdzie chce¹⁷⁸.

Michael C.A. Macdonald uważa powyższy obraz, szczególnie ten, który znajdujemy u Diodora, za *bajeczny*, prezentujący nomadów jako *szlachetnych dzikusów*, żyjących w wyidealizowanym i egzotycznym środowisku¹⁷⁹. Na pustyni opisywanej przez Diodora nie ma śladu pragnienia, pracy ani niedostatku. Wszyscy jej mieszkańcy z własnej woli wybrali ten sposób życia i cieszą się obfitymi błogosławieństwami losu¹⁸⁰. Badacz przytomnie jednak zauważa, że czytelnik Diodora, kulturalny, miejski intelektualista grecki, raczej nie uznałby za atrakcyjny nawet tak wyidealizowanego obrazu życia koczowniczego.

Plutarch z Cheronei odnotował ciekawy eksperyment, będący dziełem Tigranesa II (95–55 p.n.e.), władcy Armenii. Ten starał się narzucić wędrownym ludziom działalność osiadłą. Podjął próbę zabrania Arabów żyjących w namiotach z ich zwykłych siedzib, przenosząc ich na stałe w nowe miejsca, bliżej swoich

¹⁷⁴ Strabon, XVI, 2. 11.

¹⁷⁵ Eratostenes, 95 (IIIB48); Strabon, XVI, 4.2.

¹⁷⁶ Strabon, XVI, 2. 11. Warto zauważyć, że Strabon wymienia Arabów obok Skenitów (Ἀραβες καὶ σκηνῖται).

¹⁷⁷ Pliniusz, XVI, 32. 143.

¹⁷⁸ Pliniusz, XVI, 32. 143.

¹⁷⁹ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 23.

¹⁸⁰ *Ibidem*, s. 24.

terytoriów, żeby ich wykorzystać do swych interesów handlowych¹⁸¹. Nie wiadomo, jak zakończyła się ta próba osiedlenia koczowników.

W oczach zewnętrznych obserwatorów szczególną rolę odgrywało skojarzenie arabskich koczowników z hodowlą i wszechstronnym wykorzystaniem wielbłądów. Pojawia się ono już w jednej z bajek Ezopa¹⁸². U Herodota Arabowie, którzy wraz z Etiopami walczyli pod komendą Arsamesa¹⁸³, wiedli ze sobą wielbłądy, równie szybkie jak konie¹⁸⁴. Podobnie czynili, gdy towarzyszyli Persom w czasie ataku na Grecję, zmierzając pod Termopile¹⁸⁵. Warto jednak zauważyć, że o ile Herodot nie twierdzi, że wielbłądy miały być używane w bitwie¹⁸⁶, Diodor wskazuje na takie wykorzystanie tych zwierząt¹⁸⁷.

Powiązanie arabskich koczowników z wielbłądami, które pojawia się Agatarchidesa w II w. p.n.e. w opisie plemienia Debów, zostało następnie przejęte przez Diodora. Według niego Ἀράβων οἱ καλοῦμενοι Δέβαι¹⁸⁸ byli hodowcami wielbłądów i korzystali z usług tego zwierzęcia w niemal każdej dziedzinie życia. Diodor wymienia różne gatunki wielbłądów hodowane przez Debów – zarówno bezwłose, jak i kudłate, dromadery oraz te, które mają dwa garby, nazywane *dituloi*. Dostarczały one nomadom mleka i mięsa, ale były także używane do transportu towarów¹⁸⁹. Smukłych dromaderów Arabowie używali, by przemieszczać się szybko na bardzo duże odległości, zwłaszcza podczas podróży przez bezwodny i pustynny region¹⁹⁰. Pod koniec II w. naszej ery podobną relację między arabskim koczownikiem a wielbłądem opisał Klemens z Aleksandrii, wychwalając wielbłąda, jako mającego lepszą naturę niż barbarzyńca, czyli Arab¹⁹¹.

¹⁸¹ Plutarch, *Lukullus*, 21.4. Zob. też Plinius, XVI, 32.142.

¹⁸² Bajka Arab i wielbłąd (Ezop, nr 8, ed. B. Perry, s. 15; transl. Gibb, nr 560, s. 436).

¹⁸³ Syna Dariusza i Artystomy, córki Cyrusa (Herodot, VII, 69.2; VII, 70.1).

¹⁸⁴ Herodot, VII, 86.2. Ich uzbrojenie nie różniło się, według Herodota, od uzbrojenia piechoty, chociaż służyli w oddziałach jazdy.

¹⁸⁵ Herodot, VII, 184.4. Koczownicy z pustyni na południe od żyznego półksiężyca pomiędzy deltą u Eufratem byli pod zwierzchnością perską. Stąd kontyngenty arabskie w wojskach Kserksesa. D. Asheri, A. Lloyd, A. Corcella, *A Commentary to Herodotus Books I-IV*, eds. E. Murray, A. Moreno, Oxford 2007, s. 485.

¹⁸⁶ Herodot, VII, 69 (piesi), VII, 86 (na wielbłądach).

¹⁸⁷ Diodor, II, 54.7. Szerzej na temat wykorzystania wielbłądów na polach bitew zob. niżej w tym rozdziale.

¹⁸⁸ Diodor, III, 45.3.

¹⁸⁹ Z pewną przesadą Diodor przypisywał temu zwierzęciu możliwość udźwignięcia dziesięciu *medimni* (około 14½ buszli, czyli 900 funtów) pszenicy, lub pięciu mężczyzn.

¹⁹⁰ Diodor, II, 54.6.

¹⁹¹ Klemens z Aleksandrii, III, 3.25.1. Według niego wielbłąd nosi swego pana, a gdy temu braknie napoju, dostarcza mleka. Nie oszczędza dla niego nawet swojej krwi. Arabowie piją ją, jak wściekle wilki.

4. Rolnicy arabscy

Warto zauważyć, że Diodor był świadom faktu, że nie wszyscy Arabowie są koczownikami. Są też inne plemiona (ἔστι δὲ καὶ ἄλλα γένη τῶν Ἀράβων) – pisał, spośród których niektóre nawet uprawiają ziemię i miesza się z ludami płacącymi daninę¹⁹². Mają one takie same zwyczaje jak Syryjczycy, z wyjątkiem tego, że nie mieszkają w domach¹⁹³. Z kolei Eratostenes określał jako rolników arabskich sąsiadów Syryjczyków i Judejczyków¹⁹⁴. Strabon, opisując mieszkańców równiny Massyas, przeciwstawił trudniących się rozbojem mieszkańców gór ludziom na równinach, którzy byli rolnikami¹⁹⁵. Również wśród Debów (Δέβαι), traktowanych w tym momencie jako szersza konfederacja, znajdowały się plemiona, spośród których niektóre były koczownikami, a inne – rolnikami¹⁹⁶. Nie wymienił większości nazw tych etnosów, tłumacząc się z jednej strony brakiem jasności odnośnie do tych ludów, z drugiej faktem, ich wymowa była dziwna i nieokrzyszana¹⁹⁷. Nabataeę opisał jako kraj dobrze zaludniony i obfitujący w bydło¹⁹⁸. Swoją zamożność zawdzięczać miała ona temu, że duża część kraju była żyzna i produkowała wszystko oprócz oliwy z oliwek. Zamiast niej używano oleju sezamowego. Hodowano owce o białym runie, woły i wielbłądy. Te ostatnie wykorzystywano do prac zwykle wykonywanych przez konie, których w Nabatei nie było. Również inny obszar wybrzeża morskiego, zwany niegdyś wybrzeżem *Maranitae*¹⁹⁹, był zamieszany zarówno przez i rolników jak i przez Skenitów, o czym pisze Strabon²⁰⁰.

5. Arabscy rozbójnicy, najeźdźcy i... piraci

Ze stereotypem koczownika nierozłącznie powiązany był wizerunek rozbójnika-najeźdźcy, atakującego osiadłe społeczności. Ta negatywna ocena sięga znacznie starszej tradycji, widocznej w asyryjskich kronikach VIII i VII w. p.n.e.,

¹⁹² D i o d o r, XIX, 94.

¹⁹³ D i o d o r, XIX, 94, 10, s. 147.

¹⁹⁴ E r a t o s t e n e s, 95 (IIIB48); S t r a b o n XVI, 4,2.

¹⁹⁵ Wszyscy są rabusiami (κακοῦργοι πάντες) – pisał S t r a b o n (XVI, 2,18)

¹⁹⁶ S t r a b o n, XVI, 4,18.

¹⁹⁷ S t r a b o n, XVI, 4,18.

¹⁹⁸ S t r a b o n, XVI, 4,18.

¹⁹⁹ Przyładek Pharan, w pobliżu Ra's Muḥammad.

²⁰⁰ S t r a b o n, XVI, 4, 18.

w których arabscy nomadzi wraz z wieloma innymi narodami, reprezentowali przeciwieństwo osiadłych społeczności. Byli „innymi”, „wrogami”²⁰¹. W *Dziennikach astronomicznych* odnotowano ich ciągłe ataki na Mezopotamię i partyjski Babilon między 130 a 90 p.n.e.²⁰² Arabowie pojawiali się bez ostrzeżenia wywołując masową histerię i panikę²⁰³.

Ofiarami najazdów byli też zachodni sąsiedzi arabskich koczowników. Źródła rzymskie z I w. p.n.e. często identyfikują Arabów jako zagrożenie dla porządku. Prezentowano ich jako nomadów, wrogich osiadłemu społeczeństwu. *Arabowie, z których wszyscy są rabusiami*, zagrażali mieszkańcom Chalkidy, zaś Afraniusz, legat Pompejusza, walczył z inną grupą „Arabów” dowodząc kampanią pacyfikacyjną²⁰⁴. Z kolei Plutarch wspomina o Arabach zwyciężonych przez Afraniusza²⁰⁵. O zagrożeniu, jakie stanowili dla Syrii zaświadcza Kasjusz Dion, opisując losy pewnego Klodiusza. Ten ostatni, porwany przez piratów a następnie uwolniony przez nich ze strachu przed Pompejuszem, przybył do Antiochii w Syrii oświadczając, że będzie sprzymierzeńcem mieszkańców przeciwko Arabom, z którymi byli wtedy w niezgodzie²⁰⁶.

Powyższy *passus* nie jest jedynym, który Kasjusz Dion poświęcił walkom z Arabami. Według jego świadectwa w 64 r. p.n.e., po powrocie z Armenii, Pompejusz połączył Coele Syrię z Fenicją. Jednym z powodów było bez wątpienia to, że obie prowincje były atakowane i najeżdżane przez Arabów i Tigranesa²⁰⁷. Następnie rzymski wódz zwrócił się przeciwko Aretasowi III (aram. Hārītāt), królowi Arabów, którego władza sięgała aż do Morza Czerwonego. Aretas już wcześniej wyrządzał wielkie szkody Syrii i walczył z Rzymianami, którzy jej bronili. Pokonany i formalnie podporządkowany Rzymowi nadal z nim wojował. Dlatego Pompejusz wyruszył przeciwko niemu i przeciw jego sąsiadom i, jeśli wierzyć Dionowi, podbił ich bez wysiłku i oddał pod straż. Stamtąd wyruszył

²⁰¹ C. Zaccagnini, *The Enemy in the Neo-Assyrian Royal Inscriptions: The „Ethnographic” Description*, [in:] *Mesopotamien und seine Nachbarn*, II, eds. H.J. Nissen, J. Renger, Berlin 1982, s. 409–423; F. Malbran-Labat, *Éléments pour une recherche sur le nomadisme en Mésopotamie au premier millénaire av. J.-C.*, p. I, *L’image du nomade*, JA 268, 1980, s. 11–33.

²⁰² Te najazdy doprowadziły do zniszczenia murów Babilonu, śmierci starszego urzędnika wojskowego i do wymuszenia zapłaty za ochronę.

²⁰³ E. Dąbrowa, *The Arsacid Empire*, [in:] *The Oxford Handbook of Iranian History*, ed. Daryaei, Oxford 2012, s. 167; M.R. Shayan, *Arsacids and Sasanians. Political Ideology in Post-Hellenic and Late Antique Persia*, Cambridge 2011, s. 206; *Dzienniki astronomiczne*, vol. III, nr 123 i 124.

²⁰⁴ Strabon, XVI, 2. 18; Plutarch, *Żywoty*, XXXIX, 2. G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 25.

²⁰⁵ Plutarch, *Żywoty*, XXXIX, 2. Żyli w Syrii pozbawionej prawowitych królów.

²⁰⁶ Kasjusz Dion, XXXVI, 17.3, t. III, s. 26.

²⁰⁷ Kasjusz Dion, XXXVII, 7a.3, t. III, s. 112.

przeciwko syryjskiej Palestynie, gdyż jej mieszkańcy spustoszyli Fenicję²⁰⁸. Informacje te potwierdza Strabon. W jego czasach Nabatejczycy podlegali Rzymianom, ale wcześniej wielokrotnie najeżdżali Syrię.

Jako rabusiów Strabon opisywał Iturejczyków i Arabów (Ἰτουραῖοι τε καὶ Ἀραβες) zamieszkujących góryste części Równiny Massyas (Biqā')²⁰⁹. Nękali oni osiadłych sąsiadów, rolników. Ich ataki sięgały Byblus i Berytus²¹⁰. Co ważne, rozbójnicy mieli używać górskich twierdz jako swoich baz. Strabon wymieniał nazwy niektórych z nich, na przykład Sinna i Borrama w Libanie, Botrys i Gigartus, twierdza wzniesiona na Theuprosopon²¹¹. Ich kryjówkami były także nadmorskie jaskinie. W głębokich jaskiniach górskich w rejonie Damaszku²¹², znajdujących się w regionie zamieszkanym przez Arabów i Iturejczyków²¹³ ukrywali się też rozbójnicy którzy atakowali kupców z Arabii Felix. Te same jaskinie, jak zdaje się wynikać z relacji Strabona, mogły służyć za schronienie mieszkańcom regionu Damaszku w czasie najazdów, które im zagrażały.

Warto podkreślić, że ci, których Strabon uznał za arabskich rabusiów nie byli koczownikami. Podobnie było w przypadku mieszkańców Trachonitis – Leja, których geograf Ptolemeusz zidentyfikował jako Arabów²¹⁴. W jaskiniach ukrywali się zwykli bandyci, którzy polowali na ludzi na pobliskich równinach²¹⁵. Ich etniczna tożsamość nie jest pewna. Mogli to być Arabowie, ale niekoniecznie wyłącznie przedstawiciele tego etnosu. Swego czasu na czele takiej bandy stał pewien Zenodoros. Gdy jego grupa została rozbita, liczba najazdów zmalała, w dużej części dzięki obecności rzymskich żołnierzy stacjonujących w Syrii. Za czasów Sewera ścigany był inny rozbójnik imieniem Klaudiusz, który najechał Judeę i Syrię. Uniknął kary, bowiem nie został ani odkryty, ani złapany nawet wtedy, gdy jawnie pojawił się przed obliczem cesarza z kilkoma jeźdźcami²¹⁶.

²⁰⁸ Kasjusz Dion, XXXVII, 15.1, t. III, s. 124.

²⁰⁹ Strabon, XVI, 2.18.

²¹⁰ Strabon, XVI, 2.18.

²¹¹ Strabon, XVI, 2.18.

²¹² Strabon, XVI, 2.20.

²¹³ Strabon, XVI, 2.20: ἔπειτα πρὸς τὰ Ἀράβων μέρη καὶ τῶν Ἰτουραίων ἀναμιξὶ ὄρη δούσβατα.

²¹⁴ Ptolemeusz, V, 14.20; M.C.A. Macdonald, „Romans go home”? Rome and other „outsiders” as viewed from the SyroArabian desert, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 149–150. B. Isaac, *The Limits of Empire, The Roman Army in the East*, Oxford 2000, s. 13. Trachonitis – Leja to obszar z licznymi jaskiniami, w których ukrywali się bandyci.

²¹⁵ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 26.

²¹⁶ Kasjusz Dion, LXXV, 2.4, t. IX, s. 198.

Z inną jeszcze sytuacją mamy do czynienia w przypadku piratów nabatejskich. Agatarchides, którego tekst znamy pośrednio, dzięki przekazom Diodora, Strabona i Focjusza, przekazuje informacje na temat Nabatejczyków zamieszkujących wybrzeża zatoki Lajanites (*Laeonites*)²¹⁷. Wyraźnie identyfikuje ich przynależność etniczną, pisząc o kraju Nabatejczyków nazywa go arabskim²¹⁸. Scharakteryzował to plemię jako liczne, zajmujące dużą część wybrzeża, a także znaczną część kraju, który rozciąga się w głąb lądu²¹⁹. Agatarchides i korzystający z jego dzieła autorzy opowiadają o podjęciu przez ten lud pirackiego procederu i karnej ekspedycji Ptolemeusza, których interesy zostały zagrożone. Diodor dodaje, że chociaż Nabatejczycy posiadają ogromne stada, prowadzą życie rozbójnicze i najeżdżając sąsiednie terytoria i je plądrując²²⁰. W czasach starożytnych, zapewne idealizowanych przez nasze źródła, miało być inaczej. Ludzie ci przestrzegali sprawiedliwości i zadowalali się tym, co gwarantowały im ich stada, ale później, gdy królowie Aleksandrii otworzyli dla kupców żeglowny szlak morski, ci Arabowie rozszerzyli swój rozbój z lądu na morze²²¹. Nie tylko nękali rozbiteków, ale wyposażali statki pirackie, szkolili piratów na żołnierzy i atakowali jednostki handlowe, w szczególności żeglujące z Egiptu²²². W Zatoce Akaba ofiarą ich ataków padały statki Ptolemeusza i jednostki rzymskie. Również Pliniusz opowiada o Arabach z wysp, uprawiających piractwo²²³.

Relacja Strabona różni się nieco od Diodorowej²²⁴. O ile ten ostatni lokalizuje Nabatejczyków jedynie na wybrzeżu zatoki oraz w głębi lądu, u Strabona czytamy, że zamieszkiwali wyspy leżące w pobliżu ich kraju²²⁵, identyfikowane ze

²¹⁷ Zatokę Akaba, zatokę Aelanitów (Αἰλανίτης lub Ἐλανίτης w zależności od rękopisu – Strabon, XVI, 4.18). Ich wioski są rozrzucone wokół zatoki.

²¹⁸ Strabon, XVI, 4.2.

²¹⁹ Diodor, III, 43.4.

²²⁰ Strabon, XVI, 1.261. Diodor (II, 48.1–2) pisał: *Tę jej część, która leży na wschodzie, zamieszkują Arabowie, którzy nazywają się Nabatejczykami. Zamieszkują oni krainę pustynną i pozbawioną wody, która daje niewielkie plony. Wiodą żywot rozbójników i przemierzając wielką połać graniczącego z nimi terenu, grabią go. Nie można ich pokonać w wojnie* (przeł. M. Wróbel).

²²¹ Diodor, III, 43.5; M. Al-Nasarat, *Byzantine Maritime Trade in Southern Jordan: The Evidence From Port of Aila (Aqaba)*, MArAr 12.1, 2012, s. 101–116.

²²² Diodor, III, 43.5; M. Al-Nasarat, *Byzantine Maritime Trade...*, s. 101–116.

²²³ Pliniusz, VI, 35, 176.

²²⁴ Nie jest jasne źródło, na którym opierali się ci autorzy. J. Pirenne (*Le royaume sud-arabe de Qatabân et sa datation d'après l'archéologie et les sources classiques jusqu'au Periple de la mer Erythrée*, Louvain 1961, s. 80–91) uważa passus o ekspedycji nabatejskiej za niepochodzący od Agatarchidesa. Zob. też B. Bommelaer, *Introduction*, [in:] *Diodore de Sicile, Bibliothèque historique*, livre III, ed., trad. B. Bommelaer, Paris 1989, s. XVI.

²²⁵ Strabon, XVI, 4.18.

współczesnymi Jazīrat Tīrān i Jazīrat Ṣanāfir. Strabon może mieć rację, bowiem wyspy nadają się doskonale do pirackiego procederu, którym zajęli się Nabatejczycy²²⁶. Źródła różnią się też w ocenie łodzi, których używali piraci nabatejscy. Według Strabona pływali na prymitywnych tratwach, natomiast z tekstu Diodora wynika, że używali zwrotnych korsarskich jednostek.

Przekonanie o pirackiej aktywności Nabatejczyków podziela wielu współczesnych uczonych²²⁷. Powodem ich agresywnych działań była zapewne troska o zachowanie monopolu handlu kadzidłem na północy. Między kupcami nabatejskimi a ptolemejskimi trwała ostra rywalizacja. Polityka Ptolemeusza, w szczególności zainteresowanie Ptolemeusza II wybrzeżem Półwyspu Arabskiego, mogło spowodować reakcję Nabatejczyków i skłonić ich do przeciwdziałania wszelkim działaniom, które mogłyby wpłynąć na ich dochody²²⁸. Ataki mogły być odpowiedzią kupców z Petry na okupację Aili przez Ptolemeusza, którzy zmienili jej nazwę na Berenike²²⁹. To, co przez Egipcjan i Rzymian było postrzegane jako piractwo, Nabatejczycy traktowali jako samoobronę²³⁰. Ostatecznie nie udało im się wyjść zwycięsko z tej rywalizacji. Diodor z satysfakcją odnotował, że jakiś czas później zostali złapani na pełnym morzu przez załogi *quadrimeres* i ukarani, jak na to zasłużyli²³¹.

Anonimowy autor *Periplus* pisząc o ludach mieszkających wzdłuż Morza Erytrejskiego, tzn. Czerwonego, zarzucał im, że są okrutni. Plądrują każdego, kto zboczy z kursu i zniewalają każdego, kto zostanie przez nich uratowany z katastrofy statku²³². O rozbicie okrętu nie było trudno, bowiem wybrzeże było skaliste, pozbawione dogodnych portów, trudno dostępne z powodu klifów. Dlatego doradzał, by żeglować środkiem morza aż do wyspy Katakekaumene. Potem zmieniał się według niego zarówno charakter wybrzeża, jak i nastawienie jego mieszkańców. Rabusiów zastępowali spokojni hodowcy²³³.

²²⁶ Zob. komentarz w: G. Malinowski, *Przekład...*, s. 669–670.

²²⁷ W.W. Tarn, *Ptolemy II and Arabia*, JEA 15, 1929, s. 15–16; P.M. Fraser, *Ptolemaic Alexandria*, t. I, Oxford 1972, s. 177, t. II, Oxford 1972, s. 300–301, przyp. 350; D. Woelk, *Agatharchides von Knidos, Ober das Rote Meer*, Übersetzung und Kommentar von D. Woelk, Bamberg 1966, s. 217–218 (komentarz).

²²⁸ M. Al-Nasrat, *Byzantine Maritime Trade...*, s. 106–107.

²²⁹ W. Tarn, *Ptolemy II and Arabia...*, s. 9–25; F. Zayadine, *Ayla-Aqaba in the light of recent excavations*, ADAJ 38, 1994, s. 485–505. W czasach króla Nabatei, Malichusa II (40–70 n.e.), port Aila został ponownie zajęty przez Nabatejczyków. Dowodem – graffiti z Wādi Mukat-tab na Synaju i Hegra- Madā'in Šālīh. Oba są świadectwem obecności Nabatejczyków w tym porcie w pierwszym stuleciu n.e. (M. Al-Nasrat, *Byzantine Maritime Trade...*, s. 107).

²³⁰ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 24.

²³¹ Diodor, III, 43.5.

²³² *Periplus*, 20.

²³³ *Periplus*, 20.

Powyższe opisy, zaczerpnięte ze źródeł narracyjnych, koncentrują się na konfliktach pomiędzy nomadami a ich osiadłymi sąsiadami. Jest to jednak obraz zbyt jednostronny. Safaickie graffiti dowodzą, że relacje między tymi dwoma społecznościami były bardziej złożone, niż wynikałoby to z tekstów historyków i wcale nie zawsze miały charakter konfrontacyjny²³⁴. Ponadto opisywane w źródłach napady nie były wyłącznie dziełem Arabów i nie zawsze dokonywali ich nomadzi²³⁵. Nie zmienia to faktu, że w starożytnej literaturze, poczynając od Diodora i Strabona powstał stereotyp arabskiego najeźdźcy. Został on przejęty przez autorów późnoantycznych, także chrześcijańskich, którzy czerpali z dzieł poprzedników argumenty na rzecz przeciwstawienia „dzikich” Arabów cywilizowanemu, chrześcijańskiemu światu.

6. Nade wszystko kochają wolność

Jedną z cech, które pozostawiły najgłębsze i najtrwalsze wrażenie na Grekach, było przypisywane Arabom umiłowanie wolności, niezależności i ich odmowa ugięcia kolan przed jakimkolwiek zdobywcą. Cechy te były postrzegane jako charakterystyczne zarówno dla osiadłych społeczności kupieckich, jak i dla nomadów. Według Herodota Arabowie byli jedynymi spośród wszystkich ludów Azji, którzy nie byli nigdy poddanymi Persów, ale połączyła ich z nimi przyjaźń²³⁶, swego rodzaju traktat sojuszniczy (*ἀλλὰ ξεῖνοι ἐγένοντο*)²³⁷. Powodem takiego stanu rzeczy miało być to, że dali Kambyzesowi II przejście do Egiptu, do którego bez ich zgody Persowie nie mogli wkroczyć²³⁸. Wysoce wątpliwe, by perska wdzięczność była rzeczywistym powodem pozostawienia Arabom autonomii. W dalszej części opowieści czytamy bowiem, że corocznie dostarczali Persom tysiąc talentów (około 30 ton) kadzidla jako „dar” (*δῶρον*)²³⁹. Niektórzy

²³⁴ M. Sartre, *The Middle East Under Rome*, transl. C. Porter, E. Rawlings, Cambridge, MA, 2005, s. 233–239; F. Millar, *The Roman Near East 31 BC – AD 337*, Cambridge, MA 1993, s. 331, 440.

²³⁵ B. Isaac, *Bandits in Judaea and Arabia*, HSCP 88, 1984, s. 171–203; M.C.A. Macdonald, *Nomads and the Hawran in the Late Hellenistic and Roman Periods, a reassessment of the epigraphic evidence*, Sy 70, 1993, s. 302–413; M.C.A. Macdonald, „Romans go home”...?, s. 150.

²³⁶ Herodot, III, 88.

²³⁷ Za czasów Dariusza (...) οἱ ἦσαν ἐν τῇ Ἀσίῃ πάντες κατήκοοι πλὴν Ἀραβίων, Κύρου τε καταστρεψαμένου καὶ ὕστερον αὐτῆς Καμβύσεω. Ἀράβιοι δὲ οὐδαμὰ κατήκουσαν ἐπὶ δουλοσύνῃ Πέρσῃσι (Herodot, III, 88.1).

²³⁸ Herodot, III, 88.

²³⁹ Ἀράβιοι δὲ χίλια τάλαντα ἀγίνεον λιβανωτοῦ ἀνὰ πᾶν ἔτος (Herodot, III, 97.5).

badacze widzą w tym dowód zależności Arabów od Persów, ale Herodot mówi jasno, że w przeciwieństwie do większości poddanych imperium perskiego, Arabowie byli poza normalną administracją podatkową rządu centralnego i nie płacili trybutu²⁴⁰. Z jego świadectwa wynika, że arabscy mieszkańcy wybrzeża od Gazy do Ienysos i przypuszczalnie ich pobratymcy zamieszkujący w głębi lądu w Negewie, uzyskali status autonomicznej enklawy w obrębie piątej satrapii²⁴¹. Nie dostali go jednak za darmo, lecz drogo za niego zapłacili, bowiem wartość wspomnianego powyżej kadzidła znacznie przewyższała wysokość ewentualnych podatków²⁴². W tej sytuacji Persom po prostu nie opłacało się podbijać ich kraju, a jego mieszkańców można było traktować raczej jako sojuszników-klientów, niż poddanych. Pozwalając Arabom kontynuować ich działalność handlową na ich własny sposób, w zamian za ogromną roczną opłatę mogli liczyć na pewne zyski i unikali kosztów utrzymywania administracji, która musiałaby działać we wrogim otoczeniu²⁴³. Warto jednak podkreślić gotowość kupców arabskich do ponoszenia wysokich kosztów w zamian za zachowanie autonomii.

Co ciekawe, również Aleksander Wielki uszanował do pewnego stopnia niezależną naturę Arabów i kiedy wyznaczył Kleomenesa z Naukratis jako gubernatora Arabii wokół Heroöpolis (tj. na wschód od delty), poinstruował go, aby zezwolił gubernatorom okręgów (*νομάρχαι*) na zarządzanie ich własnymi okręgami, tak jak wcześniej, ale miał ściągać od nich daniny (*φόροι*), jak w czasach Achemenidów²⁴⁴.

Nie jest to jedyny przypadek, gdy arabscy kupcy negocjowali i kupowali swoją wolność. W przeciwieństwie do arabskich nomadów posiadali wiele *rzeczy cenionych wśród innych narodów*²⁴⁵ i nie byli w stanie zachować swojej wolności odchodząc na pustynię. Według Polibiusza, kiedy pod koniec III w. p.n.e. Antioch III zaatakował arabskich kupców z Gerry na wybrzeżu Półwyspu w Zatoce Perskiej, zawarli z nim podobny układ. Antioch zgodził się zezwolić Gerrejczykom, aby zachowali swój *wieczny pokój i wolność*, a oni uhonorowali Antiocha pięciuset talentami srebra, tysiącem talentów kadzidła i dwustu talentami tzw. *stacte* (olejku z mirry)²⁴⁶.

Podobnie jak mieszkańcy Gerry zachowali się Nabatejczycy. Gdy pod Petrę podeszły wojska Demetriusza Poliorketesza wysłane przez Antygona, zaproponowali mu dary w zamian za odstąpienie od oblężenia²⁴⁷. To właśnie przy tej

²⁴⁰ πλὴν μέρους τῆς Ἀραβίων ταῦτα γὰρ ἦν ἀτελέα (Herodot, III, 91.1).

²⁴¹ Herodot, III, 88, 91, 97.

²⁴² M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 8–9. Roczny podatek płacony przez całą piątą satrapię wynosił 50 talentów srebra (*ibidem*, s. 27).

²⁴³ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 27–28.

²⁴⁴ Arrian, *Anabasis*, III, 5.4.

²⁴⁵ Diodor, XIX, 97.4.

²⁴⁶ Polibiusz, XIII, 94–95.

²⁴⁷ Diodor, XIX, 97.4 i 6.

okazji Diodor napisał zdanie, które stało się inspiracją dla tytułu niniejszego podrozdziału – wyjątkowo kochają wolność²⁴⁸. Sycylijczyk włożył w usta jednego z mieszkańców miasta mowę o wolności, w której stwierdza on wprost: *nie chcemy być niewolnikami*²⁴⁹. Demetriusz miał też usłyszeć, że właśnie umiłowanie wolności skłoniło Nabatejczyków do wybrania życia na pustyni, w miejscu, gdzie nie ma ani wody, ani zboża, ani wina, ani tego wszystkiego, co jest cenione wśród innych narodów²⁵⁰ i że nie zdoła zmusić ich do zmiany stylu życia²⁵¹. Po wysłuchaniu tego mocno wyidealizowanego opisu dumnego i wolnego ludu Demetriusz miał uznać, że każda próba podporządkowania sobie mieszkańców Petry będzie daremna i odstąpił od oblężenia²⁵². Nie jest to, co oczywiste, opis rzeczywistych wydarzeń, lecz projekcja Diodora (lub jego źródła, Hieronima z Kardii) – przedstawienie tego, co w jego opinii powinien był powiedzieć ów anonimowy Nabatejczyk²⁵³.

Diodor także w innych fragmentach swego dzieła mocno podkreśla arabskie umiłowanie wolności. Arabowie pozostają zawsze nie zniewoleni. Co więcej, nigdy w żadnym momencie nie akceptują człowieka z innego kraju jako swego zwierzchnika i nieustannie utrzymują swoją wolność nienaruszoną²⁵⁴. W rezultacie ani dawni Asyryjczycy, ani królowie Medów i Persów, ani też Macedończycy nie byli w stanie ich zniewolić i chociaż prowadzili przeciwko nim wiele potężnych sił, nigdy nie zakończyli swoich prób pomysłnym finałem²⁵⁵. Czasami położenie geograficzne, w oddaleniu od niedoszlých, chciwych zdobywców, pozwalało Arabom zachować swobody, jak zauważa Agatarchides pisząc o bogactwach Sabejczyków²⁵⁶.

Diodor powiązał umiłowanie wolności z odrzuceniem pokusy gromadzenia bogactw. Tłumaczył czytelnikom, że zdaniem Nabatejczyków posiadanie własności stanowi zagrożenie dla wolności, bowiem ci, którzy ją mają, są łatwo zmuszani przez możnych do wykonywania rozkazów, aby zachować swój majątek²⁵⁷. Dlatego mieszkańcom Nabatei nie wolno było, pod groźbą kary śmierci,

²⁴⁸ φιλελεύθεροι δὲ εἰσι διαφερόντως (D i o d o r, XIX, 94.6, t. X, s. 88).

²⁴⁹ D i o d o r, XIX, 97.4; cała mowa – XIX, 97.3–5.

²⁵⁰ D i o d o r, XIX, 97.3–4.

²⁵¹ D i o d o r, XIX, 97.5.

²⁵² D i o d o r, XIX, 97–98; M.C.A. M a c d o n a l d, *Arabi, Arabie...*, s. 30.

²⁵³ ῥηθέντων δὲ τοιούτων λόγων (D i o d o r, XIX, 97.6).

²⁵⁴ D i o d o r, II, 48.4: *Ponieważ nie można było zbrojnie pokonać zamieszkujących tę krainę Arabów, żyją oni, ciesząc się wolnością; nigdy też nie mieli pochodzącego z innego ludu przywódcy; dlatego też żyją, ciągle zachowując niezależność* (przeł. M. W r ó b e l).

²⁵⁵ D i o d o r, II, 48.5.

²⁵⁶ A g a t a r c h i d e s, 104b, zachowany u D i o d o r a (III, 47.8).

²⁵⁷ D i o d o r, XIX, 94.4; M.C.A. M a c d o n a l d, *Arabi, Arabie...*, s. 22.

podejmować cywilizowanych zajęć²⁵⁸. Dziejopis nie jest jednak konsekwentny. W innym miejscu pisze bowiem, że Nabatejczycy, chociaż nieliczni (ich liczba nie przekracza dziesięciu tysięcy), wyróżniali się bogactwem na tle innych plemion arabskich, które pasły stada na pustyni²⁵⁹. Wielu z nich zajmowało się handlem, sprowadzając kadzidło, mirrę oraz cenne przyprawy, które kupowali od tych, którzy je sprowadzali z Arabii Eudajmon²⁶⁰. Te ostatnie informacje, znacznie bliższe prawdy, współbrzmia z tym, co znajdujemy u Strabona²⁶¹.

Podobne opinie jak o Nabatejczykach Diodor głosił na temat mieszkańców innych części Arabii. Bazując na wcześniejszych tekstach, w szczególności na Agatarchidesie, twierdził, że koczownicy Arabii *Deserta* świadomie wybrali izolację i poświęcili wiele, aby ją utrzymać²⁶². Właśnie dążeniem do jej zachowania tłumaczył odejście na pustynię i rezygnację plemion koczowników arabskich z osiadłego trybu życia. Arabowie zachowują wolność dzięki swym obyczajom i pustyni, na której mieszkali – konkludował²⁶³. Z niejakim zdziwieniem zauważył, że tę nieurodzajną krainę, w której nie ma rzek ani obfitych źródeł, uważali za swą ojczyznę – *πατρίδα καλοῦντες τὴν ἀοίκητον τὴν μήτε ποταμοὺς ἔχουσιν μήτε κρήνας δαψιλεῖς*²⁶⁴.

Dumni Arabowie nie byli skłonni jako pierwsi wysłać poselstw do potężniejszych władców. Mówiono, że kiedy Aleksander przygotowywał się do inwazji na Półwysep Arabski, używał jako *casus belli* twierdzenia, że Arabowie [przypuszczalnie ci z regionu Zatoki Perskiej – TW] *byli jedynymi ludźmi na ziemi, którzy nie wysłali do niego posłów*²⁶⁵.

Pięćset lat później kiedy cesarz rzymski Septymiusz Sewer prowadził kampanię w północnej Mezopotamii, tamtejsi Arabowie, którzy wspólnie z mieszkańcami Osroene i Adiabene wspierali Pescenniusza Nigra, w 196 r. wysłali poselstwo do Sewera z prośbą o pokój. Jednak nie okazano im litości, bo proponowane przez nich warunki były dalekie od całkowitej uległości. Arabowie wysłali drugą misję do Sewera, oferując *bardziej rozsądne warunki*, ale nie osiągnęli tego, czego chcieli, ponieważ *nie przybyli osobiście*²⁶⁶. Nie wiadomo, kim byli ich wysłannicy, ale jest oczywiste, że nie chcieli zadeklarować pełnego posłuszeństwa.

²⁵⁸ D i o d o r, XIX, 94.3.

²⁵⁹ D i o d o r, XIX, 94.4.

²⁶⁰ D i o d o r, XIX, 94.5.

²⁶¹ S t r a b o n, XVI, 4.26. Zob. niżej w niniejszym rozdziale.

²⁶² D i o d o r, XIX, 97.3–4.

²⁶³ D i o d o r, XIX, 94.2.

²⁶⁴ D i o d o r, XIX, 94, 2, t. X, s. 146.

²⁶⁵ S t r a b o n, XVI, 1.11.

²⁶⁶ K a s j u s z D i o n, LXXV, 2.1.

7. Potrafią walczyć. Arabowie jako wojownicy

Greckie źródła zawierają relatywnie mało konkretnych informacji na temat wojowników arabskich. Herodot opisał ich, zarówno piechurów, jak i jeźdźców, odzianych w *zeira* – długie płaszcze, zapinane pasem²⁶⁷. Byli uzbrojeni w długie łuki, które, gdy nie były naciągnięte, wyginały się do tyłu. Nosili je po prawej stronie²⁶⁸. Podkreślił, że wykorzystują w walce wielbłądy²⁶⁹. Strabon przy okazji opisu wyprawy Gallusa wymieniał rodzaje broni, używanej przez Nabatejczyków. Posiadali łuki, włócznie, miecze i proce, chociaż większa część z nich dzierżyła obosieczny topór²⁷⁰.

Jak wspomniałam powyżej, Diodor w ślad za Herodotem powtórzył, że Arabowie wykorzystywali wielbłądy na polach bitew. Jednak opis sposobu, w jaki mieli to czynić, wydaje się mało realistyczny. Diodor twierdził, że każde zwierzę niosło dwóch łuczników, którzy jechali plecami do siebie i jeden z nich odpierał wrogów, którzy nadchodzili z przodu, a drugi tych, którzy ścigali ich z tyłu²⁷¹. Za świadectwem Diodora mogą jednak przemawiać, na co zwrócił mi uwagę Przemysław Turek, wyobrażenia dwu łuczników arabskich na jednym wielbłądzie na reliefach asyryjskich.

Michael C.A. Macdonald uważa powyższe opisy za toposy literackie. Warto rozważyć uwagi tego badacza. Polemizuje on z opinią starożytnych autorów, iż konie boją się wielbłądów i nie znoszą ich zapachu. Napisał o tym już Herodot, twierdząc, że z tego powodu przed bitwą ustawiano oddziały wykorzystujące te zwierzęta na końcu szyku, by nie stresować koni²⁷². Elian powtarzał opowieść, że *Persowie od czasu bitwy, którą Cyrus stoczył pod Lidią [około 700 lat przed Elianem], trzymają wielbłądy razem z ich końmi i próbują w ten sposób uwolnić konie od strachu, który wielbłądy w nich wywołują*²⁷³. Przeświadczenie, że w bitwie rumaki mogą wystraszyć się wielbłądów było powszechne, podobnie jak to, że wielbłądy mogą służyć jako wierzchowce w regularnych armiach.

M.C.A. Macdonald wskazuje jednak, że nie ma dowodów biologicznych na lęk koni przed wielbłądami, choć przyznaje, w dużej liczbie te potężne zwierzęta

²⁶⁷ Ἀράβιοι δὲ ζειράς ὑπεζωσμένοι ἦσαν (Herodot, VII, 69.1). Cf. Herodot, VII, 69 i VII, 86–87.

²⁶⁸ τόξα δὲ παλίντονα εἶχον πρὸς δεξιὰ, μακρά (Herodot, VII, 69.1).

²⁶⁹ Herodot, VII, 184.4.

²⁷⁰ Strabon, XVI, 4.24.

²⁷¹ Diodor, II, 54.7.

²⁷² Herodot, VII, 86, 87; cf. Herodot, I, 80; VII, 83 (użycie wielbłądów do transportu bagaży i żywności).

²⁷³ Elian, *O naturze zwierząt*, 6.

mogą przstraszyć nawet wyszkolone konie. Argumentuje też, że wbrew powszechnemu przekonaniu wielbłądy nie sprawdzały się dobrze na polach bitew²⁷⁴. Dopuszcza jedynie możliwość wbicia klina przez jazdę wielbłądzą w oddziały wroga. Odwołuje się do świadectw źródłowych, by wykazać, że to konie, nie wielbłądy, były zwierzętami wykorzystywanymi przez jazdę arabską. Na przykład Ksenofont pisał, że kontyngenty arabskie często składały się z dużej liczby jeźdźców, a nawet rydwanów²⁷⁵. Dobrze znający swych sąsiadów Józef Flawiusz nie wspomina o wielbłądach w armii arabskiej (Nabatejczyków), natomiast informuje o dużych oddziałach konnych. Na przykład w 87 r. p.n.e. Aretas II (aram. Ḥārītāt), król Nabatejczyków zaatakował króla Seleukidów Antiocha XII z 10.000 jeźdźców w pobliżu Qanawāt w Hauranie (Ḥawrān)²⁷⁶. Z kolei w 65 r. p.n.e. Aretas III (aram. Ḥārītāt) poprowadził 50-tysięczną armię kawalerii i piechoty przeciwko żydowskiemu władcy Arystobulowi²⁷⁷. W 47 r. p.n.e. Malichus I dostarczył Juliuszowi Cezarowi kawalerię na wojnę aleksandryjską²⁷⁸, itd. Rola wielbłądów w armii była inna – były niezwykle przydatne w przenoszeniu wojowników i bagażu na pole bitwy.

Chociaż wiele z powyższych argumentów jest przekonujących i nie sposób negować faktu, że zdecydowanie częściej wielbłądy dostarczały wojowników na pole bitwy i ich zeń zabierały, niż brały bezpośredni udział w starciu, nie wykluczałabym jednak, że w pewnych okolicznościach również jazda wielbłądzia była rzucana do walki. Nie na całym obszarze Półwyspu Arabskiego możliwa była hodowla koni. Problemy z tym miała np. Nabatea. Równiej w kraju Saby nie hodowano tych zwierząt²⁷⁹. Do utarczek między plemionami czy mniejszymi grupami dochodziło zapewne często. W walkach tych nie brała udziału piechota, zatem niektóre mankamenty wielbłądów, o których pisze Michael C.A. Macdonald nie miały znaczenia. Ponadto na korzyść świadectwa greckiego dziejopisa przemawiają przedstawienia Arabów na reliefach asyryjskich.

²⁷⁴ Wymienia powody: wielbłąd jest zbyt trudny do manewrowania i zbyt wysoki, aby był przydatny w walce wręcz. Dla żołnierzy piechoty jest zbyt łatwym celem – można mu przeciąć ścięgno udowe lub dźgnąć w brzuch. Użycie wielbłądów miało katastrofalne skutki podczas bitwy pod Nisibis w 217 r. n.e., kiedy wielbłądy rozmieszczone przez króla partyjskiego Artabana (IV, (216–224 n.e.) wbiegły na rozrzucone przez Rzymian kotwice, upadały na siebie i utworzyły ogromne kopce ciał, które poważnie utrudniały walkę (Herodian, IV, 15.5).

²⁷⁵ Ksenofont, *Wychowanie*, II, 1.5.

²⁷⁶ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XIII, 15.1.

²⁷⁷ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XIV, 2.1.

²⁷⁸ *Bello Alexandrino conflato Caesar Rhodo atque ex Syria Ciliciaque omnem classem arcessit; Creta sagittarios, equites ab rege Nabataeorum Malcho evocat* (Cezar, *Wojna aleksandryjska*, 1).

²⁷⁹ Eratostenes, 95.2; Strabon, XVI, 4.2.

8. Pustynia jest ich twierdzą

Arabowie, którzy zamieszkują ten kraj, są trudni do pokonania na wojnie – konkludował Diodor, mając na myśli Nabatejczyków²⁸⁰. Jego opinia jest zbieżna z tym, co pisał już Herodot, który wskazywał że rad Arabów zasięgał Kambyzes, bowiem świetnie znali pustynię²⁸¹. O tym, że nie wolno lekceważyć wojowników arabskich boleśnie przekonał się Ateneusz, który postanowił zaatakować „skałę” (mowa najprawdopodobniej o Petrze, stolicy Nabatei²⁸²) wykorzystując fakt, że Arabowie, gdy odbywają plemienne zgromadzenia, w czasie których sprzedają i nabywają potrzebne im produkty, na owej „skałe” pozostawiają swój dobytek, a także swe rodziny – starców, kobiety i dzieci²⁸³. Ateneusz wyruszył ze swoją armią z okręgu Idumea i po marszu, który zajął trzy dni i tyle samo nocy dotarł na miejsce²⁸⁴. Udało mu się nie zostać dostrzeżonym przez Arabów i wtargnąć do Petry. Zagarnął zapasy kadzidła i mirry i około pięciuset talentów srebra. Mieszkańców bądź zabił, bądź zabrał do niewoli. Pozostawiając rannych swojemu losowi o świcie (dosłownie nie zwlekając dłużej niż z poranna warta) odjechał z maksymalną prędkością, spodziewając się, że będzie ścigany przez barbarzyńców²⁸⁵. Ponieważ jego podkomendni byli zmęczeni, po przebyciu 200 stadiów rozbili obóz. Nie spodziewając się ataku, nie rozstawili dostatecznych straży. Okazało się to ogromnym błędem, bowiem Arabowie, dowiedziawszy się od rannych, co się wydarzyło, rozpoczęli pościg za Grekami²⁸⁶. Na dodatek ci ostatni nie upilnowali jeńców, spośród których część uciekła. Zbiegowie poinformowali pobratymców o sytuacji w obozie greckim²⁸⁷. Atak, przypuszczony około trzeciej straży, gdy Grecy byli pogrążeni w głębokim śnie, okazał się druzgocący. Większość najeźdźców zginęła, uciekło tylko około pięćdziesięciu jeźdźców. Nabatejczycy odzyskali swoją własność²⁸⁸. Warto podkreślić, że Diodor stanął wyraźnie po ich stronie, pisząc, iż mężnie ukarali wroga²⁸⁹. Informował, że po rozprawie z Ateneuszem napisali do Antygona, wyjaśniając

²⁸⁰ D i o d o r, II, 48.2 i 4.

²⁸¹ H e r o d o t, III, 4 i 7.

²⁸² D i o d o r opisał miejsce jako położone o dwa dni drogi od obszarów zasiedlonych, niezwykle umocnione, chociaż nie otoczone murami.

²⁸³ D i o d o r, XIX, 95.1.

²⁸⁴ D i o d o r, XIX, 95.2.

²⁸⁵ D i o d o r, XIX, 95.3.

²⁸⁶ D i o d o r, XIX, 95.4.

²⁸⁷ D i o d o r, XIX, 95.5.

²⁸⁸ D i o d o r, XIX, 95.5.

²⁸⁹ D i o d o r, XIX, 96.1.

powody swoich działań i oskarżając Ateneusza. Przy okazji dowiadujemy się, iż pismo zostało spisane syryjskimi znakami²⁹⁰.

Na uwagę zasługuje też ocena postępowania Antygona. Pozornie uznał on argumenty Nabatejczyków, ale tylko po to, by uspić ich czujność, podczas gdy w rzeczywistości sam planował podjęcie nieoczekiwanego ataku. Wiedział jednak, że nie jest łatwo bez jakiegoś oszustwa zdobyć przewagę nad ludźmi, którzy prowadzili koczowniczy tryb życia i posiadali pustynię jako niedostępne schronienie²⁹¹. Nabatejczycy nie byli wszakże naiwni. Oni także nie ufali Antygonowi, zatem przeznaczyli straż²⁹². Posunięcie to okazało się ze wszech miar słuszne, bowiem gdy Antygon uznał, że „barbarzyńcy” zostali całkowicie oszukani i uwierzyli w jego pokojowe zamiary, przygotował przeciwko nim wyprawę, której siły Diodor ocenia na cztery tysiące lekko uzbrojonych piechurów i ponad cztery tysiące konnych²⁹³. Tym razem Antygon wziął pod uwagę doświadczenia poprzedników i nakazał im zabrać zapas jedzenia, które nie wymagałoby gotowania, na kilka dni.

Na czele ekspedycji stanął Demetriusz, syn Antygona. Po trzech dniach wędrówki przez regiony bez dróg dotarł pod Petrę. Chociaż bardzo starał się zostać niezauważonym, straż Nabatejczyków nie przeoczyła przybycia wrogich sił i stosując sygnały ogniowe ostrzegły mieszkańców o zagrożeniu²⁹⁴. Ci ostatni umieścili w Petrze, gdzie zgromadzili swe dobra, dostatecznie silny garnizon, by uniemożliwić jej zdobycie. Było to tym łatwiejsze, że prowadziło do niej tylko jedno podejście²⁹⁵. Ponieważ nie można było zapędzić tam stad, zostały one podzielone na mniejsze i wypędzone pustynię, jak się można domyśleć, pod opieką pasterzy.

Demetriusz po przybyciu do skały i stwierdzeniu, że stada zostały usunięte, podjął wielokrotne ataki na twierdzę. Wszystkie okazały się bezskuteczne²⁹⁶. Mieszkańcy szybko uświadomili mu, że nie może długo prowadzić oblężenia z powodu braku wody i wszystkich innych niezbędnych środków²⁹⁷. Demetriusz wycofał zatem swoją armię i zgodził się przyjąć poselstwo Arabów. Posłowie, wybrani spośród najstarszych członków plemienia, wynegocjowali odstąpienie wojsk Demetriusza za cenę okupu w postaci najcenniejszych produktów²⁹⁸.

²⁹⁰ D i o d o r, XIX, 96.1.

²⁹¹ D i o d o r, XIX, 96.2.

²⁹² D i o d o r, XIX, 96.3.

²⁹³ D i o d o r, XIX, 96.4.

²⁹⁴ D i o d o r, XIX, 96.4.

²⁹⁵ D i o d o r, XIX, 97.1.

²⁹⁶ D i o d o r, XIX, 97.2.

²⁹⁷ D i o d o r, XIX, 97.5.

²⁹⁸ Obie strony miały też nawiązać stosunki. D i o d o r, XIX, 97.6. Zob. P l u t a r c h, *Żywoty*, VII, 1.

Wśród tych ostatnich był bez wątpienia asfalt. W czasie swej nieudanej ekspedycji Demetriusz zbadał *jeziro asfaltowe*, co uznano za źródło dochodów dla królestwa²⁹⁹.

Antygon polecił przygotować łodzie, zebrać cały asfalt i zebrać go w określonym miejscu³⁰⁰. I ta operacja zakończyła się niepowodzeniem, bo arabscy łucznicy pływając na tratwach z trzciny, podjęli walkę przeciwko tym na łodziach, zabili prawie wszystkich³⁰¹.

Z wojownikami arabskimi w służbie Tigranesa, sojusznika Mitrydatesa VI Eupatora (król Pontu w latach 120–63 p.n.e.), przyszło zmierzyć się w 69 r. p.n.e. Lukullusowi. Plutarch odnotowuje starcie, w którym oddziały arabskie zostały pokonane przez Sekstyliusza³⁰². Fragment ten nie pozwala na ocenę umiejętności wojskowych arabskich sojuszników Mitrydatesa, którzy zostali zaskoczeni, zanim zdążyli połączyć się z siłami Tigranesa.

Inaczej na temat umiejętności wojskowych Arabów (ściślej: Nabatejczyków) wypowiedział się Strabon. Rzymski geograf ubolewał nad ich nieudolnością na polu bitwy, stwierdzając, że dziesięć tysięcy Arabów zginęło w jednym starciu, w którym życia straciło tylko dwóch Rzymian³⁰³. Abstrahując od nieprawdopodobieństwa takiej proporcji strat krytyczne opinie Strabona nie bardzo przystają do tego, co wiemy o wcześniejszych poczynaniach Nabatejczyków. Dość przypomnieć ich pirackie wyczyny, czy skuteczne odpieranie ataków na Petrę, o których była mowa powyżej.

U Frontyna zachował się interesujący fragment, dotyczący stosowanego przez Arabów sposobu ostrzegania o nadejściu wroga. Zgodnie z ich obyczajem (*consuetudo eorum*) służyć temu miały sygnały dymne za dnia i ogniowe w nocy (*de adventu hostium interdium fumo, nocte igne significare*)³⁰⁴. Gdy ten obyczaj został poznany przez wrogów, Arabowie postanowili zadziałać odwrotnie – wysłać sygnały nieprzerwanie, a zaprzestać tego, gdy pojawi się wróg. Kiedy więc ten ostatni nabrał przekonania, że z racji braku sygnałów jego nadejścia nie wykryto, wkraczał zbyt energicznie i był pokonywany. Niestety nie wiemy, której grupy Arabów dotyczy ten fragment, ani kiedy ten podstęp został zastosowany. Inne źródła nie wspominają o takim systemie sygnalizacyjnym na Półwyspie Arabskim.

²⁹⁹ D i o d o r, XIX, 100.1.

³⁰⁰ D i o d o r, XIX, 100.2.

³⁰¹ D i o d o r, XIX, 100.2; XIX, 100.3.

³⁰² P l u t a r c h, *Żywoty*, XXV, 5–6, XXVI, 4; O. S c h m i t t, *Rome and the Bedouins of the Near East from 70 BC to 630 AD, 700 years of confrontation and coexistence*, [in:] *Shifts and Drifts in Nomad-Sedentary Relations*, eds. S. L e d e r, B. S t r e c k, Wiesbaden 2005, s. 273.

³⁰³ S t r a b o n, XVI, 4.24.

³⁰⁴ F r o n t y n, *Podstępny wojenne*, V, 16.

9. Czy można ufać Arabom

9.1. Dotrzymują porozumień i traktatów

Zabiegi Kambyzesa o sojusz z Arabami, których władca mógł mu zagwarantować bezpieczny przemarsz przez swe terytorium³⁰⁵ posłużyły Herodotowi za pretekst do opisanie sposobu zawierania przez nich takich porozumień³⁰⁶. Ceremonia przypominała znane z wielu kultur tradycyjnych braterstwa krwi:

Kiedy dwóch mężczyzn przysięga przyjaźń, stają po obu stronach trzeciego: on ostrym kamieniem nacina wnętrze dłoni każdego w pobliżu środkowego palca i wyjmując kawałek z ich ubrania, zanurza go we krwi każdego z nich i zwilża nią siedem kamieni leżących pośrodku, wzywając tymczasem Bachusa i Uranię. Następnie człowiek, który składa przysięgę, rekomenduje nieznanego (lub obywatela, jeśli jest obywatelem) wszystkim swoim przyjaciółom, a oni uważają się za zobowiązanych do przystąpienia do związku³⁰⁷.

Grecki dziejopis zwraca uwagę na religijny charakter ceremonii. Gwarantami sojuszy i przyjaźni miały być czczone przez Arabów bóstwa – Orotal, którego zidentyfikował z Bachusem oraz Alilat (al-Lāt), którą utożsamiał z Uranią³⁰⁸. Herodot podkreśla, że Arabowie przykładają wielką wagę do zawartych w ten sposób sojuszy i dotrzymują składanych w ich trakcie obietnic. Są twym bardziej konsekwentni, niż *prawie wszyscy inni ludzie*³⁰⁹.

Chociaż żadne z greckich i rzymskich źródeł narracyjnych, wyłączwszy Herodota, nie wspomina o podobnym przypadku zawierania braterskiego sojuszu, możemy znaleźć przykłady lojalności wojowników arabskich wobec swych mocodawców. Warto przypomnieć choćby Araba, który z poświęceniem własnego życia podjął próbę zabicia Aleksandra Wielkiego, by ocalić obleganą Gazę³¹⁰.

³⁰⁵ Fanes doradził Kambyzesowi, by πέμψαντα παρὰ τὸν Ἀραβίων βασιλέα δέεσθαι τὴν διέξοδόν οἱ ἀσφαλέα παρασχεῖν (Herodot, III, 4.3).

³⁰⁶ Sojusz został zawarty i Arabowie wysłali posiłki (Herodot, III, 9.1). Dziejopis opisał też fantastyczne odmiany owiec, hodowane w Arabii (III, 113).

³⁰⁷ Herodot, III, 8, 1.

³⁰⁸ ὀνομάζουσι δὲ τὸν μὲν Διόνυσον Ὀροτάλτ, τὴν δὲ Οὐρανίην Ἀλλιάτ (Herodot, III, 8.3). Cf. Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, V, 34.37–8; Arysobul, ed. F. Jacoby, 55–56, s. 792–797.

³⁰⁹ σέβονται δὲ Ἀράβιοι πίστις ἀνθρώπων ὅμοια τοῖσι μάλιστα (Herodot III, 8, 1). Dalej dodawał ἐπιτελέσαντος δὲ τούτου ταῦτα, ὁ τὰς πίστις ποιησάμενος τοῖσι φίλοις παρεγγυᾷ τὸν ξείνον ἢ καὶ τὸν ἀστόν, ἣν πρὸς ἀστόν ποιέεται: οἱ δὲ φίλοι καὶ αὐτοὶ τὰς πίστις δικαιοῦσι σέβεσθαι (III, 8.2).

³¹⁰ Kurcjuś Rufus, IV, 6.15–25; B. Burliga, *Jak zabić króla? Aleksander Macedoński i arabski asasyn* (Kwintus Kurcjuś Rufus, 4. 6. 15–16), [in:] *W kręgu antycznej politei. Księga*

9.2. Zdradzieccy sojusznicy, czyli w poszukiwaniu winnych porażki

Wbrew powyższemu świadectwu Herodota Arabowie, którzy pojawiają się w źródłach greckich i rzymskich, często bywają przedstawiani jako niełojalni i podstępni. W roku 30 p.n.e., w trakcie walk toczonych przez Marka Antoniusza z Oktawianem Augustem, Arabowie zainspirowani przez Kwintusa Didiusa, gubernatora Syrii, spalili w Zatoce Perskiej statki, które zostały zbudowane na polecenie pierwszego z wymienionych w celu podróży na Morze Czerwone, a ludy i szejkwowie bez wyjątku odmówili mu pomocy. Wielu innych koczowników, mimo że otrzymali liczne dary od Antoniusza i Kleopatry, teraz zostawiło ich na lodzie³¹¹. Gwoli sprawiedliwości trzeba powiedzieć, że nigdy nie byli traktowani przez triumwira po partnersku i nie mieli żadnego interesu, by walczyć po jego stronie.

9.2.a. Alchedamnus, czyli kto da więcej

Wojownikom arabskim zdarzało się zmieniać front i sojuszników, szczególnie wówczas, gdy mogli liczyć na większe profity. Przykładem takiego zachowania jest historia pewnego wodza arabskiego imieniem Alchedamnus. Jego kariera przypadła na koniec I w. p.n.e. Po raz pierwszy pojawia się w relacjach z kampanii Lukullusa, który zawarł z nim układ podczas rzymskiej wojny z Tigranese³¹². W toku kampanii Alchedamnus, niezadowolony ze sposobu, w jaki traktowali go Rzymianie, zmienił front i udał się ze swoimi ludźmi na wschód, stając po stronie Partów³¹³. Gdy w republice rzymskiej wybuchła wojna między Cezarem a Pompejuszem, Arab wrócił do Syrii stając się najemnikiem. Ponieważ zabiegały o niego obie strony, w pewnym momencie ogłosił swego rodzaju przetarg na swe usługi – stanąwszy między wrogimi obozami wzywał do składania ofert. Współpracownik Pompejusza, Bassus przelicytował wówczas Gajusza Antystiusza, zwolennika Cezara³¹⁴. Alchedamnus stanął zatem u jego boku i walczył pod Apameą w latach 45/44 p.n.e. przeciwko siłom Antystiusza. Okazał się znakomitą łucznikiem³¹⁵ i, jak się wydaje, zachował lojalność względem swego patrona.

ofiarowana Janowi Ilukowi, red. W. G a j e w s k i, I. M i l e w s k i, Gdańsk 2017, s. 56–71. Szerzej na ten temat pisałam w rozdziale „Poznawanie Arabii”.

³¹¹ K a s j u s z D i o n, LI, 7.1–3.

³¹² K a s j u s z D i o n, XXXVI, 2.5.

³¹³ K a s j u s z D i o n, XL, 20.1–2.

³¹⁴ S t r a b o n, XVI, 2.10; K a s j u s z D i o n, 47.27.3–4; F. M i l l a r, *The Roman Near East...*, s. 28; O. S c h m i t t, *Rome and the bedouins...*, s. 274, na temat chronologii tych wydarzeń.

³¹⁵ K a s j u s z D i o n, XLVII, 27.4.

O ile zachowanie Alchedamnusa da się wytłumaczyć faktem, że jako najemnik poszukiwał lepszych warunków pracy, to kolejne przypadki miały służyć, zgodnie z intencjami opisujących je autorów, jako dowód nielojalności i złych intencji arabskich sojuszników.

9.2.b. *Tylko martwe morze powodzią piasków pustynnych otaczało armię*³¹⁶ czyli Arabowie winni klęski Krassusa

Jednym z przykładów perfidii Arabów miała być postawa pewnego Ariamnesa. W połowie lat 50. p.n.e. rozpoczęła się wojna rzymsko-partyjska w Mezopotamii, w której przebiegała granica między obu państwami³¹⁷. W r. 54/3 p.n.e. status quo zostało naruszone przez Krassusa, prokonsula i gubernatora Syrii, który zaatakował Partię przekraczając Eufrat i ruszył w kierunku Seleucji-Ktezynonu. Został jednak pokonany przez partyjskiego wodza Surenę pod Karrami (*Carrhae*), na południowy wschód od Edessy³¹⁸. Po tej klęsce Rzymian Partowie rozpoczęli inwazję na Syrię. Klęska była spowodowana, jak twierdzi Plutarch a za nim inne źródła rzymskie, przez pewnego arabskiego wodza imieniem Ariamnes³¹⁹. Arab, opisany jako przebiegły i zdradziecki, chytry i fałszywy, a przy tym wymowny i umiejący przekonywać, miał zwabić Krassusa w pułapkę, wykorzystując zaufanie rzymskiego wodza, które zdobył w trakcie walk w Syrii.

Późniejsze relacje zastępują Ariamnesa Syryjczykiem o imieniu Mazarus lub Abgarem (II), królem Edessy. Kasjusz Dion wskazuje dwie osoby, które miały doprowadzić do klęski Rzymian. Pierwszą był wspomniany Abgar z Osroene, który w czasach Pompejusza zawarł sojusz z Rzymianami, ale potem przeszedł na stronę barbarzyńców. Udawał przyjaźń do Krassusa, ale w rzeczywistości sprzyjał Partom³²⁰. Niektórzy badacze uważają za bardzo prawdopodobne, że Ariamnes Plutarcha i Abgar z późniejszego tekstu Kasjusza Diona to ta sama osoba³²¹.

³¹⁶ Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 22.

³¹⁷ E. Dąbrowa, *The Arsacid Empire*, [in:] *The Oxford Handbook of Iranian History*, ed. T. Daryaee, Oxford 2012, s. 172.

³¹⁸ Kasjusz Dion, XL, 26.3; Mojżesz z Chorenu, II, 17.

³¹⁹ Plutarch, *Żywoty*, XIV *Krassus*, 27.

³²⁰ Kasjusz Dion, XL, 20.1.

³²¹ Kasjusz Dion, XL, 20.3–4, 23; zob. J. Retsö, *The Arabs in Antiquity, Their History from the Assyrians to the Umayyads*, London 2003, s. 268–269; F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 457, przyp. 17; S.K. Ross, *Roman Edessa. Politics and Culture on the Eastern Fringes of the Roman Empire, 114–242 CE*, London 2001, s. 10; A.G. Grouchevov, *Trois 'niveaux' de phylarques. Étude terminologique sur les relations de Rome et de Byzance avec les Arabes avant l'Islam*, Sy 72, 1995, s. 108–109.

Drugim, który postąpił tak samo, był Arab imieniem Alchaudoniusz. Kasjusz charakteryzuje go jako człowieka bardzo zmiennego i wyrachowanego, który stale przyłączał się do silniejszego, a ostatnio zbuntował się jawnie. Należało mieć się przed nim na baczności.

Według Plutarcha gdy rozpoczęły się walki z Partami Ariamnes wykorzystał swą pozycję, by zwabić Krassusa do miejsca, w którym armia Partów mogłaby otoczyć i zniszczyć jego siły³²². Gdy Krassus zastanawiał się nad dalszym sposobem prowadzenia kampanii, Ariamnes zjawił się u niego³²³. Zaufano mu, bowiem znali go niektórzy z uczestników wyprawy Pompejusza i wiedzieli, że cieszył się jego łaskawością i uchodził za człowieka przyjaznego Rzymianom³²⁴. Żołnierze świty Krassusa, którzy wcześniej uczestniczyli w kampanii syryjskiej u boku Pompejusza donosili, że Arab hojnie skorzystał ze swojej „przyjaźni” z Rzymem.

W przekonaniu Plutarcha teraz jednak działał jako sojusznik władcy Partów i został przysłany do Krassusa, by odciągnąć go jak najdalej od rzeki i tere-
nu górzystego i wyciągnąć na równinę, nadającą się do otaczania przeciwnika. Przybywszy więc do Krassusa Ariamnes chwalił Pompejusza jako swego dobroczyńcę, Krassusowi gratulował siły zbrojnej, ale ganił go za kunktatorstwo – zwleknięcie, ciągle zastanawianie się i przeciąganie przygotowywań. Zachęcał go do jak najszybszego podjęcia walki zanim król Partów zbierze wszystkie siły. Podkreślał, że w tej chwili tego ostatniego nie ma na miejscu, a Rzymianom czoła stawiać mogą tylko dwaj wodzowie partyjscy – Surena i Sylakes³²⁵, którzy bali się frontalnego starcia z Rzymianami. Takimi argumentami Ariamnes przekonał Krassusa, który zrezygnował z trzymania się blisko rzeki i wyszedł na środek równiny³²⁶. Tym sposobem Arab skłonił rzymskiego wodza do podjęcia trudnego marszu przez pustynne obszary, w trakcie którego osłabło morale głodnych i spragnionych żołnierzy. Armia rzymska przemieszczała się najpierw łagodną i łatwą drogą, która jednak z czasem stawała się coraz bardziej uciążliwa. Wiodła przez głębokie piaski, przez bezkresne, bezdrzewne i bezwodne równiny. Nie było na niej żadnych roślin, nawet chwastów, żadnych potoków, żadnego wzniesienia. Trudy marszu i pragnienie pozbawiały sił podkomendnych Krassusa. Na ich morale fatalne wpływał widok bezkresnej pustyni, który odbierał im ducha³²⁷.

³²² Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 21.1.

³²³ Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 21.

³²⁴ Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 21.

³²⁵ Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 21.

³²⁶ Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 22.

³²⁷ Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 22.

Zdaniem Plutarcha wtedy już należało rozszyfrować podstęp. W istocie niektórzy dowódcy zaczęli zdawać sobie sprawę z zasadzki. Kasjusz robił wyrzuty Ariamnesowi, nazywając go najpaskudniejszym z ludzi, który czarodziejskimi sztuczkami skłonił Krassusa do poprowadzenia wojska drogą odpowiednią raczej dla koczującego herszta rozbójników, nie dla wodza rzymskiego³²⁸. Ariamnes, określany teraz jako człowiek obłudny, korzył się, błagał, dodawał ludziom odwagi, wzywał, żeby jeszcze trochę wytrwali. Pomagał żołnierzom, ale jednocześnie sztychował z nich, wskazując ich brak przystosowania do warunków w Arabii. Nękał ich psychicznie przypominając o fontannach i strumieniach, podcieniach, łaźniach i tawernach Kampanii³²⁹. Kpił, że zachowują się tak, jakby byli w Italii i wypominał im, że i tęsknią za cieniem, kąpielą, zajazdami. Mimo tak prowokacyjnego zachowania Krassus nadal nie rozpoznał w nim oczywistego oszusta. W pewnej chwili Arab odjechał konno, nie kryjąc się przed Krassusem, lecz wmawiając mu, że działa w jego interesie i chce narobić zamieszania w szeregach wroga³³⁰.

Jak się wkrótce okazało, Rzymianie zostali wciągnięci w zasadzkę i znaleźli się naprzeciw potężnej armii³³¹. Chociaż Plutarch nie mówi tego wprost, wydaje się, że Arabowie wzięli udział w bitwie, do której następnie doszło. Walczyli oczywiście po stronie Partów. Wskazuje na to użycie przez przeciwnika przede wszystkim łuków i obecność wielbłądów, obładowanych strzałami³³². O zdradzie świadczył też fakt, że wkrótce potem Arabowie, którzy wcześniej byli w obozie Krassusa, pojawili się przed jego obliczem w Karrach jako wysłannicy Sureny, wodza Partów³³³. Nie wszyscy przedstawiciele tego etnosu przeszli na stronę wroga. Pewna ich liczba pozostała w armii rzymskiej. Byli oni przewodnikami rzymskich dowódców, gdy ci potajemnie próbowali ująć nocą z miasta³³⁴. Po ostatecznej klęsce i śmierci Krassusa wielu z jego podkomendnych, którzy rozpięchli się w czasie walki, zostało wymordowanych przez Arabów³³⁵. Z pogromu uszła tylko tylna straż, której udało się wrócić do Syrii.

Również inne źródła rzymskie podkreślają, że Krassus został zdradzony przez siły arabskie, a Kasjusz Dion dodał, że wojska z Osroene zaatakowały go z tyłu podczas kluczowej konfrontacji pod Carrhae³³⁶. Jest to wysoce prawdo-

³²⁸ Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 22.

³²⁹ Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 22.4–6.

³³⁰ Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 22.

³³¹ Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 23.

³³² Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 25.

³³³ Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 28. Krassus przebywał wtedy w Karrach.

³³⁴ Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 29.

³³⁵ Mówią, że razem zginęło dwadzieścia tysięcy, dziesięć tysięcy wzięto do niewoli (Plutarch, *Żywoty*, XIV, *Krassus*, 31).

³³⁶ Kasjusz Dion, XL, 23.1.

podobne. Greg Fisher zwraca uwagę, że Edessa była sojusznikiem Partów, zatem jeśli owym Arabem był Abgar, „zdrada” nie powinna być zbyt wielkim zaskoczeniem. Jednak kwestia odpowiedzialności za klęskę kampanii jest bardziej skomplikowana. W prezentowanym powyżej opisie Plutarcha uderza naiwność rzymskiego wodza i jego brak orientacji w sytuacji geopolitycznej. To przede wszystkim on ponosił odpowiedzialność za katastrofę wyprawy. Oskarżenia wobec sojuszników wysuwane przez autorów rzymskich były sposobem odwrócenia uwagi od fatalnego dowodzenia. Arabowie, o których pisarze rzymscy wiedzieli, że są zdracliwymi i niecywilizowanymi z natury, byli kozłami ofiarnymi³³⁷.

9.2.c. Przypadek Sylajusza (Syleusza)

Również Strabon zapewnia, że Arabom nie można ufać³³⁸. Czarnym charakterem w jego opowieści jest Nabatejczyk Sylajusz³³⁹, którego czyni odpowiedzialnym za niepowodzenie wyprawy Gallusa do Arabii³⁴⁰. Podejmując działania wojenne na słabo znanym terytorium Rzymianie byli zmuszeni poszukiwać sojuszników i przewodników. W 26/5 p.n.e., kiedy Egipt był pod kontrolą Rzymu, August zarządził ambitną kampanię wojskową do Arabii. Była prowadzona przez Eliusza Gallusa³⁴¹, namiestnika Egiptu, przeciwko krajowi zwanemu Arabia Felix, którego królem był Sabos³⁴². Wyprawa na tereny całkowicie nieznane wiązała się z dużym ryzykiem. By je zminimalizować August zapewnił sobie pomoc Nabatejczyków, którzy obiecali mu pomoc w wykonaniu planu i we wszystkim współpracować³⁴³.

Przewodnikiem armii Eliusza Gallusa miał być Sylajusz, bliski współpracownik władcy Nabatei³⁴⁴. To jego zdradzieckości Strabon przypisuje niepowodzenie

³³⁷ S.K. Ross, *Roman Edessa...*, s. 9; J.B. Segal, *Arabs in Syriac literature before the rise of Islam*, JSAI 4, 1984, s. 95.

³³⁸ Strabon, XVI, 4.23.

³³⁹ B. Anderson, *Double-Crossing Jordan: Strabo's Portrait of Syllaeus and the Imagining of Nabataea*, SHAJ 10, 2009, s. 391–397. Sylajusz był wpływowym urzędnikiem za Obodasa III, króla Nabatejczyków (30–9 p.n.e.). Możliwe, że po śmierci Obodasa III Sylajusz, którego oskarżano o otrucie władcy, czasowo przejął władzę. Starał się przekonać cesarza Augusta do zaakceptowania swej kandydatury, ale Rzym ostatecznie opowiedział się po stronie Aretasa IV. Wtedy Sylajusz uciekł z Rzymu i wrócił do Arabii. Zob. N. Al-Rawabdeh, S. Abbadi, *The Nabataean Minister Syllaeus in a New Ancient North Arabian (Safaitic) Inscription*, AO.ASH 70.1, 2017, s. 21–30 (tekst inskrypcji na s. 25, komentarz historyczny – s. 28).

³⁴⁰ Na temat wyprawy Gallusa zob. rozdział *Poznanie Arabii*.

³⁴¹ Strabon, XVI, 4.22; Kasjusz Dion, LIII, 29.3–8; 30.1–4.

³⁴² Kasjusz Dion, LIII, 29.3.

³⁴³ Strabon, XVI, 4.22.

³⁴⁴ Strabon, XVI, 4.23. U Strabona jego imię brzmi Syllaeus.

całego przedsięwzięcia. Zamiast, jak obiecał, poprowadzić Rzymian bezpieczną drogą morską wzdłuż wybrzeża, lub bezpieczną drogą lądową, Sylajusz według świadectwa Strabona skierował ich tam, gdzie nie było drogi lub droga była nie do przebycia, przez co naraził zarówno flotę jak i siły lądowe na niebezpieczeństwo³⁴⁵. Z powodu jego knowań lądowe wojska rzymskie musiały nadkładać drogi, przebywać duże połacie kraju *pozbawione wszystkiego*, czyli pustynne³⁴⁶. Z kolei flota została poprowadzona wzdłuż skalistego wybrzeża pozbawionego portów lub do miejsc obfitujących w skały ukryte pod wodą lub płycizny. Najwięcej szkód statkom uczyniły jednak przypyły i odpływy³⁴⁷.

Chociaż Strabon nie mówi tego wprost, wydaje się, że za radą Sylajusza Rzymianie zbudowali okręty wojenne – nie mniej niż osiemdziesiąt birem, trirem i galer³⁴⁸. Dziejopis uznał to za błąd, bowiem w jego opinii było mało prawdopodobne, by doszło do wojny na morzu. Wyraził przy tym opinię na temat Arabów – nie są zbyt wojowniczym ludem nawet na lądzie, a tym bardziej na morzu³⁴⁹.

Sylajusz nalegał, aby przeprawić się do portu Leuke Kome drogą morską. Nabatejczyk zapewniał, że nie ma odpowiedniej drogi lądowej między tym miastem a Egiptem. Idąc za jego radą Gallus polecił budowę stu trzydziestu statków transportowych, na których armia rzymska miała dotrzeć do Leuke Kome. Przy okazji dowiadujemy się, że składała się ona z około dziesięciu tysięcy piechoty zebranej z Egiptu. W jej składzie byli zarówno Rzymianie, jak i wojska sojusznicze (500 Żydów i 1000 Nabatejczyków, pod dowództwem Sylajusza)³⁵⁰. Oburzony Strabon oskarżył Sylajusza o perfidię, bowiem w jego ocenie słowa Araba dotyczące braku możliwości wybrania drogi lądowej były nieprawdą³⁵¹. Przecież, jak konstatuje rzymski geograf, taka droga istniała i korzystali z niej handlarze wielbłądów, którzy podróżowali z łatwością i bezpiecznie z i do Petry z tak wielką liczbą ludzi i wielbłądów, że ich karawany niczym nie różniły się od armii³⁵².

Gallus posłuchał jednak Nabatejczyka i wybrał przeprawę morską. Żegluga trwała 15 dni i była pełna niebezpieczeństw. W jej trakcie utracono wiele statków, niektóre ze wszystkimi załogami. Co istotne, straty nie zostały zadane przez wrogów, lecz były wynikiem trudności żeglugi. Na dodatek Gallus przybył do Leuke Kome z armią cierpiącą na *stomacacce* i *scelotyrbe*, choroby tej krainy, z któ-

³⁴⁵ Strabon, XVI, 4, 23.

³⁴⁶ Strabon, XVI, 4, 23.

³⁴⁷ Strabon, XVI, 4, 23.

³⁴⁸ Budowano je w Kleopatris [zwanej także Arsinoe, niedaleko Heroopolis] w pobliżu starożytnego kanału, który prowadzi od Nilu.

³⁴⁹ Strabon, XVI, 4, 23. Przy okazji nadmienił, że zajmują się oni głównie handlem.

³⁵⁰ Strabon, XVI, 4, 23; B. Anderson, *Double-Crossing Jordan...*, s. 392–393.

³⁵¹ Strabon, XVI, 4, 22–23.

³⁵² Strabon, XVI, 4, 23.

rych pierwsza dotykała ust, druga kończyn. Ta ostatnia przejawiała się rodzajem paraliżu, wywołanego przez wodę i rośliny, które żołnierze wykorzystywali jako pożywienie³⁵³. Dlatego Gallus był zmuszony spędzić w Leuke Kome lato i zimę, aby chorzy odzyskali zdrowie. O tym, że armii Gallusa poważnie zaszkodziły choroby pisze też Kasjusz Dion, według którego choroba okazała się niepodobna do żadnej z powszechnie znanych dolegliwości. Atakowała głowę i spowodowała jej wysuszenie, czy też spiecenie, zabijając natychmiast większość spośród tych, którzy na nią zapadli³⁵⁴. Niektórym udawało się przeżyć ten etap choroby, ale wówczas atakowała ona inne części ciała, w szczególności nogi. Objawy leczono mieszaniną oliwy z oliwek i wina, które były stosowane zarówno wewnętrznie, w formie napoju, jak i zewnętrznie – jako maść. Problem jednak polegał na tym, że brakowało obu składników. Nie zabrano dostatecznych zapasów, zaś na terenach, przez które Gallus się przemieszczał nie były produkowane³⁵⁵.

Próbując wytłumaczyć, dlaczego Sylajusz mógł sobie pozwolić na sabotowanie porozumienia Nabatei z Rzymem Strabon wysuwa zarzuty wobec króla Obodasa, władcy tego kraju. Jego zdaniem ten ostatni nie przywiązywał zbytnej wagi do spraw publicznych, a zwłaszcza tych związanych z wojną (jak to jest w zwyczaju u wszystkich królów arabskich), ale oddał wszystko we władzę Sylajusza ministra³⁵⁶. Równocześnie jednak Strabon przypisuje Sylajuszowi (a pośrednio może też Obodasowi, co że przeczyłoby zarzutom o braku zainteresowania sprawami publicznymi) próbę zręcznego, ale też cynicznego, przebiegłego wykorzystania Rzymian do poszerzenia wpływów Nabatei na Półwyspie. Wyprawa w towarzystwie armii rzymskiej miałyby mieć charakter zwiadowczy, służyć zbadaniu terenów, przez które się przemieszczała. Co więcej, Rzymianie mieli pomóc zniszczyć niektóre miasta i plemiona stanowiące konkurencję dla Nabatejczyków, a następnie paść ofiarami zmęczenia, głodu i chorób. Wtedy Sylajusz mógłby ogłosić się panem całego kraju³⁵⁷.

Przypisując tak nieczne intencje arabskiemu sojusznikowi Strabon wyraża przekonanie, że również w dalszej części wyprawy Gallusa jego armia była celowo

³⁵³ Strabon, XVI, 4. 24.

³⁵⁴ Kasjusz Dion, LIII, 29.3–8.

³⁵⁵ Kasjusz Dion, LIII, 29.3–8.

³⁵⁶ Strabon, XVI, 4.24. Wierzy w to D.S. Molina (*Arabia Petraea, de reino cliente a provincia romana (63 a. C.–106 d. C.)*, [in:] *Poder central y poder local: dos realidades paralelas en la órbita política romana*, eds. G. Bravo, R.G. Salinero, Madrid HN–Salamanca 2015, s. 317), w którego opinii jego następcą, Obodas II, był marionetką w rękach swego głównego ministra, Sylajusza, który był prawdziwym władcą Nabatei. G.W. Bowersock (*Roman Arabia*, Cambridge, Mass. 1983, s. 53) zwraca uwagę, że w inskrypcjach ku czci boga Duszary Sylajusz był nazywany bratem króla.

³⁵⁷ Strabon, XVI, 4.24.

prowadzona przez zdradzieckiego przewodnika przez rozległe tereny bezwodne, tak iż musiała wieźć ze sobą wodę na wielbłądach³⁵⁸. Dziejopis opisuje kolejne etapy marszu, w którym Rzymianie zmagali się z trudami wielodniowych marszów i brakiem żywności. Wędrowali przez terytorium, które mogło dostarczyć jedynie jęczmienia i nieco owoców palmy, a zamiast oliwy – masła. Chociaż nie powiedziano tego wprost, Rzymianie zapewne spotykali się też z niechęcią miejscowej ludności. Wyjątkiem był Aretas, krewny Obodasa, który przyjął Rzymian przyjaźnie i ofiarował im prezenty. Władał on być może terytorium wokół współczesnej Medyny.

W trakcie kampanii dochodziło do walk z mieszkańcami Półwyspu. W kranie *Minae* barbarzyńcy zaatakowali Rzymian i ponieśli druzgocącą klęskę. Z dużą przesadą Strabon ocenia straty Arabów na około dziesięciu tysięcy ludzi, podczas gdy Rzymianie mieli stracić tylko dwóch ludzi. Po raz kolejny Strabon wyraża bardzo krytyczną opinię na temat zdolności wojskowych Arabów. Według niego barbarzyńcy byli całkowicie niedoświadczeni w sprawach wojny i nieumiejętnie używali swojej broni³⁵⁹. Inny obraz wyłania się z opisu Kasjusza Diona, który twierdzi, że wprawdzie na początku „barbarzyńcy” byli pokonywani przez Rzymian i tracili niektóre miejsca, ale sytuację zmieniła choroba w szeregach rzymskiej armii. Arabowie, mając w niej sprzymierzeńca, zaatakowali i nie tylko odzyskali swój majątek, ale także wypędzili z kraju ocalałych Rzymian³⁶⁰. Również Józef Flawiusz nie obwinia Sylajusza o niepowodzenie rzymskiej wyprawy, chociaż przypisuje mu szereg innych niegodziwość³⁶¹.

W dalszej części ekspedycja była nękana wszelkiego rodzaju niespodziewanymi problemami (szkorbut, niedobór wody, słaba znajomość terenu, źle wybrana trasa)³⁶². Gdy Rzymianie ruszyli niepewnie na południe, ich ofiary wzrosły, głównie z powodu chorób i wycieńczenia. Wydaje się, że faktycznie niewielu Rzymian zginęło w walce, chociaż epitafium jednego kawalerzysty odkryto w Barakis (Barāqīš)³⁶³. Na marszach przez rozległe przestrzenie Arabii Gallus spędził sześć miesięcy, co Strabon ponownie przypisuje zdradzie przewodników.

³⁵⁸ Strabon, XVI, 4.24.

³⁵⁹ Strabon, XVI, 4.24.

³⁶⁰ Kasjusz Dion, LIII, 29.3–8; B. Anderson, *Double-Crossing Jordan...*, s. 393.

³⁶¹ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XV, 317; B. Anderson, *Double-Crossing Jordan...*, s. 393–394.

³⁶² W. Ball, *Rome in the East. The Transformation of an Empire*, 2nd ed. New York 2016, s. 128–130.

³⁶³ P. Costa, *A Latin-Greek inscription from the Jawf of the Yemen*, PSAS 7, 1977, s. 69–72; C. Marek, *Der römische Inschriftenstein von Baraqi*, [in:] *Arabia Felix. Beiträge zur Sprache und Kultur des vorislamischen Arabien*, ed. N. Nebes, Wiesbaden 1994, s. 178–190; M. Sartre, *The Middle East Under Rome*, transl. C. Porter, E. Rawlings, Cambridge, MA. 2005, s. 66.

Byli to pierwsi z Rzymian i, jak sądzę, jedyni, którzy przemierzali tak duże obszary tej części Arabii w celu prowadzenia wojny – napisał Kasjusz Dion³⁶⁴.

Ostatecznie wyprawa utknęła w martwym punkcie, a Gallus zdecydował się wrócić na terytorium Rzymu – tym razem z nowym przewodnikiem, który poprowadził go inną, krótszą drogą. Gallus zatrudnił go, gdy odkrył knowania Sylajusza³⁶⁵. Dzięki temu *ze wszystkimi, którzy mieli szczęście przeżyć*, wrócił do Aleksandrii³⁶⁶. Sylajusz, rzekomy autor tych katastrof, został ścięty w Rzymie. Nie skazano go jednak za zdradę, lecz za inne przestępstwa³⁶⁷.

Czasami sądzi się, że Sylajusz, bez wątpienia odgadujący cel wyprawy, działał z rozkazu swoich przełożonych, aby chronić uprzywilejowaną pozycję Nabatei w sieci szlaków handlowych³⁶⁸. Nie ulega jednak wątpliwości, że Strabon celowo ukrył błędy w planowaniu i realizacji wyprawy Gallusa i dlatego obwinił za klęskę Sylajusza³⁶⁹. To klasyczny przykład zrzucania odpowiedzialności za błędy na „innych” i poszukiwania kozła ofiarnego.

10. Wierzenia Arabów

Autorzy starożytni odnosili się też niekiedy do wierzeń Arabów. Ponieważ sami byli politeistami, nie szokował ich kult ciał astralnych, drzew czy anikonicznych posągów. Starali się natomiast odnajdować podobieństwa między bóstwami z panteonu greckiego i rzymskiego a tymi z Półwyspu Arabskiego. Ten synkretyzm religijny widoczny jest już u Herodota, który przypisał Arabom wiarę w dwa bóstwa: Orotala, którego zidentyfikował z Bachusem oraz Alilat (al-Lāt), którą utożsamiał z Uranią³⁷⁰. Kult tej ostatniej mieli od Arabów przejąć Persowie³⁷¹. Jak wspomniałam powyżej, te bóstwa miały być gwarantami zaprzysięganych przez nich sojuszy.

³⁶⁴ Kasjusz Dion, LIII, 29.3–8.

³⁶⁵ Strabon, XVI, 4.23–25; M.C.A. Macdonald, *Arabi, Arabie e Greci...*, s. 22–23.

³⁶⁶ Strabon, XVI, 4.24.

³⁶⁷ Strabon, XVI, 4.24; B. Anderson, *Double-Crossing Jordan...*, s. 394.

³⁶⁸ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 130.

³⁶⁹ Strabon, XVI, 4.23; W. Ball, *Rome in the East...*, s. 131–132; G.W. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 47; A. Sprenger, *The Campaign of Aelius Gallus...*, s. 122–123; B. Anderson, *Double-Crossing Jordan...*, s. 396.

³⁷⁰ ὀνομάζουσι δὲ τὸν μὲν Διόνυσον Ὀροτάλτ, τὴν δὲ Οὐρανίην Ἀλιλάτ (Herodot, III, 8.3). Por. Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, V, 34.37–38; A. Rostowicz, ed. F. Jacoby, 55–56, s. 792–797.

³⁷¹ καὶ τῇ Οὐρανίῃ θύειν, παρὰ τε Ἀσσυρίων μαθόντες καὶ Ἀραβίων (Herodot, I, 131.3; cf. III, 8.1).

Strabonowi z kolei zawdzięczamy garść informacji na temat wierzeń Nabatejczyków. Zbulwersował go lekceważący sposób traktowania zmarłych, porzucanych według niego na śmietnikach³⁷². Biorąc pod uwagę wpływy wschodnie na terenie Arabii sądzić należy, że opisane praktyki wiązały się prawdopodobnie z irańskim obyczajem ekspozycji zwłok zmarłych³⁷³. Inne elementy opisywanych przezeń wierzeń były zdecydowanie mniej kontrowersyjne. Nabatejczycy czcili słońce i budowali ołtarze na szczytach domów, wylewając na nie libacje i paląc kadzidło każdego dnia. Poprawność obserwacji Strabona potwierdzają badania archeologiczne. W Petrze istotnie wszechobecne są wysoko położone święte obiekty³⁷⁴. Zazwyczaj są one identyfikowane jako miejsca składania ofiar, często ludzkich, z ołtarzem interpretowanym jako ofiarny, kanałami odprowadzających krew itp.³⁷⁵ Jednak Warwick Ball sugeruje, że ofiary mogły mieć charakter tylko symboliczny, lub być składane ze zwierząt, zaś wspomniane wysokie bloki mogą mieć związek z kultem wody i nieba³⁷⁶. W nabatejskim abstrakcyjnym przedstawieniu ich głównego bóstwa, Duszary (Dū š-Šārā), które ma postać prostego, kwadratowego bloku kamienia badacz ten widzi pokrewieństwo z mekkańską al-Kabą (al-Ka'ba)³⁷⁷.

Nie do końca jasną rolę w wierzeniach Arabów pełnił *Foinikion* – tajemniczy Gaj Palmowy, opisany przez Diodora, którego świadectwo zacytował Strabon. Zgodnie z nim gaj ów przylegał do Posejdejonu³⁷⁸, znajdującego się w Zatoce Heroöpolis (ob. Zatoka Sueska) i miał charakter oazy. Chociaż cała okolica była spalona słońcem i pozbawiona wody oraz cienia, w owym gaju wody było pod dostatkiem i rosły w nim palmy rodzące mnóstwo smacznych owoców³⁷⁹. Miejsce to, położone nad morzem, otaczane było przez krajowców szczególną czcią. Barbarzyńcy uznali je za święte z powodu licznych źródeł wody i chłodnych strumyków³⁸⁰. Nie mamy

³⁷² Strabon, XVI, 4.26.

³⁷³ G.R.H. Wright, *Strabon on funerary customs at Petra*, PEQ 101, 1969, s. 113–116. Przeciwnego zdania jest Ph. Hammond, *The Nabateans. Their History, Culture and Archaeology*, Gothenberg 1973, s. 49, 94.

³⁷⁴ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 68.

³⁷⁵ Istnieje inskrypcja nabatejska z Madā'in Šālīh w Arabii Saudyjskiej, która wyraźnie odnosi się do młodego człowieka przeznaczonego na ofiarę dla bóstwa, często cytowana jako potwierdzenie składania ludzkich ofiar przez Nabatejczyków. Na temat krwawych ofiar i miejsc ich składania zob. Ph.C. Hammond, *The Nabateans...*, s. 49, 98–99, 102–103; I. Brownig, *Petra*, 3rd edn, London 1989, s. 214.

³⁷⁶ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 68.

³⁷⁷ *Ibidem*, s. 67. Zdaniem Warwick Balla islamska abstrakcyjna koncepcja bóstwa z pewnością zawdzięcza wiele religii nabatejskiej.

³⁷⁸ nazywa się Posejdejon, ponieważ Ariston posłany przez Ptolemeusza na rekonesans Arabii, sięgającej aż do oceanu, wzniósł ołtarz morskemu Posejdonowi (Diodor, III, 41.1).

³⁷⁹ Diodor, III, 41.2.

³⁸⁰ Diodor, III, 41.3.

tu jednak do czynienia z miejscem odpoczynku, lecz z sanktuarium, świętym okręgiem. We wspomnianej oazie znajdować się miał starodawny ołtarz z surowego kamienia, z inskrypcją w nieznanym starożytnym piśmie. Było to miejsce składania ofiar (krwawych, z wielbłądów). Co pięć lat odbywało się tu święto, na którym gromadzili się zewsząd okoliczni mieszkańcy³⁸¹.

O święty okrąg troszczyła się para osób, mężczyzna i kobieta, wyznaczeni ze względu na swój ród. Ich zadaniem według Diodora było sprawowanie przez całe życie służby kapłańskiej. Ubierali się w skóry, żywili daktylami i z obawy przed dzikimi zwierzętami sypiali w chatach zbudowanych na drzewach³⁸². Nagrodą za ich służbę była długowieczność, którą zawdzięczali właściwościom wody ze źródeł w Fojnikonie. Arabowie wierzyli, że zapewnia ona zdrowie i zabierali ją do swoich domów³⁸³.

Jeśli informacje Diodora były poprawne, nie wszyscy mieszkańcy półwyspu szanowali świętość tego miejsca, a w każdym razie nie wszyscy uczestniczyli w odbywającym się święcie. Gdy Maranici przybyli do Gaju Palmowego ich domy zostały zaatakowane przez Garindanejczyków. Ci ostatni wymordowali rodziny Maranitów (czyżby zatem w święcie uczestniczyli tylko mężczyźni?), a na powracających z uroczystości urządzili zasadzkę i ich zniszczyli³⁸⁴. Gdy pozabawili kraj mieszkańców, rozparcelowali między siebie żyzne równiny, które dawały plony i dostarczały obfitej paszy dla trzód³⁸⁵. Strabon zaświadcza, że w jego czasach [dosł. „obecnie”] obszar wybrzeża morskiego, zwany niegdyś wybrzeżem *Maranitae*³⁸⁶, był zajęty przez Garindanejczyków, którzy zdradą zniszczyli dawnych posiadaczy³⁸⁷. Zauważmy, że nie wprost, ale mamy tu dowód, że niektóre plemiona zajmowały się uprawą roli i posiadały stałe siedziby.

W wierzeniach arabskich istotną rolę odgrywały praktyki wróżbiarskie. Ciekawe świadectwo, dotyczące wróżbiarstwa arabskiego zawdzięczamy Appianowi. U leksykografów zachował się, pod tytułem *Peri Arabon mantejas* („O zdolnościach wróżbiarskich Arabów”), urywek księgi 24. jego dzieła, w którym autor podziwia zdolności Arabów, umiejących wróżyc z głosu ptaków³⁸⁸. Okazję do

³⁸¹ D i o d o r, III, 43, 1.

³⁸² D i o d o r, III, 42, 4; S t r a b o n, XVI, 4.18.

³⁸³ D i o d o r, III, 43, 1.

³⁸⁴ Nieco inną kolejność wydarzeń podał Strabon – Zaatakowali tych, którzy zebrali się, aby obchodzić jakieś święta i skazali ich na śmierć; następnie zaatakowali i eksterminowali resztę plemienia (S t r a b o n, XVI, 4.18).

³⁸⁵ D i o d o r, III, 43, 2.

³⁸⁶ Przylądek Faran, w pobliżu Ra's Muḥammad.

³⁸⁷ S t r a b o n, XVI, 4.18.

³⁸⁸ A p p i a n, 19, s. 534–535, przekład angielski dostępny online <http://www.perseus.tufts.edu/hopper/text?doc=Perseus%3Atext%3A1999.01.0232%3Abook%3Dfragments%3A->

ich poznania Appian miał w dość dramatycznych okolicznościach. Gdy musiał uciekać z Egiptu w czasie buntu Żydów (wojny żydowskiej z lat 115–117), z ich krakania jego arabski przewodnik wnioskował, czy zabłądzili i zgina, czy dzięki zgubieniu drogi zostaną ocaleni.

11. Niektórzy potrafia dobrze się rządzić

Strabon poświęcił wiele uwagi organizacji władzy w państwie nabatejskim. Wiadomości na ten temat zawdzięczał swemu przyjacielowi, filozofowi Atenodorowi, który odwiedził Petrę i bardzo chwalił zarządzanie sprawami publicznymi w tym mieście. Petra (Πέτρα, ar. al-Batrā') była rządzona przez króla wywodzącego się z rodziny królewskiej, wspieranego przez jednego z towarzyszy, zwanego *bratem*, który pełnił funkcję administratora.

Nie wiadomo, kiedy władcy nabatejscy przyjęli tytuł królów. Inskrypcja z Eluzy³⁸⁹, która może pochodzić z III w. p.n.e. wspomina niejakiego Aretasa (Hārītāt), króla Nabatejczyków³⁹⁰. Wiadomo natomiast, że trzej z nich sprawowali władzę wyjątkowo długo. Aretas IV rządził przez 48 lat, a rządy Malichusa II i Rabbela II trwały odpowiednio 30 i 46 lat, co bez wątpienia przyczyniło się do pomyślności Nabatei. Co jeszcze istotniejsze –przekazywanie władzy przebiegało bez zakłóceń i walk³⁹¹.

Król według informacji posiadanych przez Strabona zachowywał się, można by rzec, bardzo demokratycznie. Sam dbał o własne potrzeby, a nawet czasami usługiwał innym. Musiał zabiegać o względy poddanych i często zdawać relację ze swego władania na zgromadzeniu ludowym. Także jego tryb życia mógł stać się czasami przedmiotem publicznych dociekań³⁹². Opis ten przypomina pozycję, jaką zajmowali w społecznościach koczowników arabskich szejkwowie³⁹³. Mogli oni spr-

chapter%3D; przekład polski Adama Łukaszewicza (A. Ł u k a s z e w i c z, *Ogniem i mieczem w Egipcie*, Św 2 (43) A, 2000, s. 120). Tekst po raz pierwszy został opublikowany na podstawie niewskazanego rękopisu z Góry Atos, przez E. Millera (E. M i l l e r, *Fragment inédit d'Appien*, RA, Nouvelle Série, 19, 1869, s. 101–110).

³⁸⁹ Znana też jako Halasa, al-Ḥalūṣ, Chellous (Χελλοῦς).

³⁹⁰ G. W. B o w e r s o c k, *A Report on Arabia Provincia*, JRS 61, 1971, s. 221 (cytuje opinię F.M. Crossa). Uczony podaje listę władców, poczynając od Aretasa I, czyli od roku 168 p.n.e. (G.W. B o w e r s o c k, *A Report...*, s. 222–223).

³⁹¹ W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 64.

³⁹² S t r a b o n, XVI, 4.26.

³⁹³ S t r a b o n, XVI, 4.26. Zob. też A. N e g e v, *The Nabataeans and the Provincia Arabia*, [in:] ANRW, II.8, eds. H. T e m p o r i n i, W. H a a s e, Berlin–New York 1977, s. 555. Takie społeczeństwo nie przypominało hellenistycznego, za które wielu uważa Nabateę.

wować władzę wyłącznie wówczas, jeśli została ona im powierzona przez współplemięców. Co więcej, często otrzymywali przywództwo tylko na określony czas, w konkretnej sytuacji, gdy na przykład trzeba było bronić się przed najazdem lub poprowadzić rajd przeciwko wrogom³⁹⁴. Greków i Rzymian zaskakiwała równość członków plemion koczowniczych i fakt, że według nich żaden człowiek nie może rozkazywać drugiemu. Zwrócił na to uwagę Ammian Marcellin, odnotowując, że wśród Saracenów u wszyscy wojownicy są równej rangi³⁹⁵. Odzwierciedleniem tego typu organizacji społecznej może być przedstawiony powyżej Strabonowy opis króla, tłumaczącego się ze swych przed gromadzeniem ludowym³⁹⁶. Przedstawiciele społeczeństw zorganizowanych w sposób hierarchiczny postrzegali arabski sposób funkcjonowania jako przejaw barbarzyństwa lub, co najmniej, dziwactwo.

Strabon jednak wystawił bardzo dobrą opinię Nabatejczykom. Przedstawił ich jako etnos rozsądny, ostrożny i lubiący gromadzić dobra materialne. To ostatnie zamiłowanie miało iść tak daleko, że publicznie karali każdego, kto pomniejszył swój majątek, a zaszczyty przyznawali każdemu, kto go powiększył³⁹⁷. Również domy w Petrze były okazałe, zbudowane z kamienia. Świadcstwo Strabona stoi w radykalnej sprzeczności z tym, co pisał Diodor, sugerujący, że mieszkańcy Nabatei pod groźbą kary śmierci nie mogli i bogacić się ani podejmować się cywilizowanych zajęć³⁹⁸.

Strabon podziwiał to, że rodowici Nabatejczycy żyli razem w zgodzie i harmonii. Tworzyli prawdziwą wspólnotę – spożywali posiłki w grupach, w towarzystwie muzyków i śpiewaczek. Byli skromni, mieli niewielu niewolników, więc sami musieli sobie usługiwać. Pili umiarkowanie, ale złote kubki świadczyły o ich zamożności³⁹⁹. W przeciwieństwie do nich cudzoziemcy, wśród nich Rzymianie, którzy byli w Petrze liczni, nierzadko toczyli między sobą spory.

Inaczej Strabon ocenił sprawowanie władzy w państewkach na południu Arabii. W tym przypadku jego świadectwo jest dość pokrętne. Relacjonował, że wszystkie te miasta były rządzone przez jednego monarchę⁴⁰⁰, ale gdy przychodzi do szczegółów

³⁹⁴ M.C.A. MacDonald, *Arabians, Arabias...*, s. 29. Na temat roli wodza w społeczności plemiennej zob. W. Lancaster, F. Lancaster, *Concepts of Leadership in Bedouin Society*, [in:] *Elites Old and New in the Byzantine and Early Islamic Near East*, eds. J. Haldon, L. Conrad, Princeton 2004, s. 34–35, 39–41; P. Salzman, *Tribal chiefs as middlemen, the politics of encapsulation in the Middle East*, *AntQ* 47/2, 1974, s. 203–210; G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 8. Tam dalsza literatura.

³⁹⁵ Ammian Marcellin, XIV, 4.3.

³⁹⁶ Strabon, XVI, 4.26.

³⁹⁷ Strabon, XVI, 4.26.

³⁹⁸ Diodor, XIX, 94.3–4.

³⁹⁹ Strabon, XVI, 4.26.

⁴⁰⁰ Strabon, XVI, 4.3.

podawane informacje są sprzeczne. Z jednej strony twierdzi, że potomkowie rodziny królewskiej byli powoływani do władzy zgodnie z zasadą primogenitury. Zaraz jednak dodaje, że wodzem jest najstarszy⁴⁰¹, co mogłoby wskazywać na rodzaj senioratu, podobnie jak stwierdzenie, że bracia człowieka cieszyli się większym szacunkiem niż jego dzieci. W innym miejscu czytamy, że syn nie jest następcą ojca na tronie, gdyż ten adoptuje i wychowuje jako przyszłego następcę tronu syna urodzonego w rodzinie arystokratycznej, który narodzi się jako pierwszy po wstąpieniu władcy na tron⁴⁰². Podobnie liczne sprzeczności znajdujemy w opisie zakresu kompetencji królów południowoatrabskich. Z jednej strony według Strabona władca rozstrzygał absolutnie wszystkie spory i inne sprawy, z drugiej – był więźniem w swoim pałacu. Nie wolno mu było go opuszczać, bowiem jeśli by to uczynił, motłoch natychmiast zaatakowałby go kamieniami, zgodnie ze wskazówkami wyroczni⁴⁰³.

12. Mają dziwne obyczaje, szczególnie żywieniowe i seksualne

Nieco uwagi autorzy greccy i rzymscy poświęcali życiu codziennemu Arabów i ich organizacji społecznej. Agatarchides przedstawia społeczność Sabejczyków podzieloną na trzy grupy zawodowe (wojownicy, rolnicy i handlarze kadzidłem), nie wyjaśnia jednak podstaw tego podziału⁴⁰⁴. Podobny opis struktury społecznej Arabii Szczęśliwej, odnoszący się do zajęć wykonywanych przez jej mieszkańców, znajdujemy u Strabona, chociaż pisał on o *częściach* lub *królestwach* tego regionu. Oprócz królestw mirry i kadzidła⁴⁰⁵ wymienił trzy inne, których wyróżnikiem nie były główne produkty z nich pochodzące, lecz zajęcia wykonywane przez ich mieszkańców. Jedno składało się z wojowników, którzy walczyć mieli za całą resztę, drugie obejmowało rolników, przez których reszta miała być zaopatrywana w żywność, trzecie zaś tych, którzy pracowali w zawody rzemieślniczych⁴⁰⁶. Podzieleni w ten sposób mieszkańcy Saby dziedziczyli po swych przodkach (z ojca na syna) poszczególne zawody⁴⁰⁷. Jacqueline Pirenne sugeruje na tej podstawie, że każde

⁴⁰¹ S t r a b o n, XVI, 4.25.

⁴⁰² Ciężarne żony możnych są rejestrowane, a opiekunowie są wyznaczani, aby obserwować, która z nich pierwsza urodzi syna (S t r a b o n, XVI, 4.3).

⁴⁰³ S t r a b o n, XVI, 4.19.

⁴⁰⁴ Zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 699.

⁴⁰⁵ S t r a b o n, XVI, 4.25. Geograf zauważył jednak, że na tych samych obszarach produkowane były kasja, cynamon i nard.

⁴⁰⁶ S t r a b o n, XVI, 4.25.

⁴⁰⁷ S t r a b o n, XVI, 4.25.

z plemion, tworzących sabejską federację, specjalizowało się w odrębnej społecznej lub ekonomicznej roli⁴⁰⁸.

Uwagę przybyszów z zewnątrz przyciągały zwyczaje żywieniowe koczowników, w szczególności zjadanie zwierząt, takich jak wielbłądy i onagry. Zwrócili na to uwagę Diodor Sycylijski⁴⁰⁹, Strabon⁴¹⁰, a później Klemens z Aleksandrii⁴¹¹, Ammian Marcellin⁴¹², święty Hieronim⁴¹³ i Pseudo-Nil z Ancyry⁴¹⁴. Wielbłądy traktowane były w Starym Testamencie jako zwierzęta nieczyste⁴¹⁵, co może tłumaczyć, dlaczego spożywanie ich mięsa było traktowane jako przejaw barbarzyństwa⁴¹⁶, chociaż w Nowym Testamencie te zakazy zostały zniesione.

Pisząc o obyczajach Arabów często podkreślano zamiłowanie do uciech cielesnych. Herodot czynił też obserwacje etnograficzne, np. dotyczące stosowania kadzidel i kąpeli po stosunku⁴¹⁷. Agatarchides, nawiązując do informacji o królu spędzającym cały czas w zaciszu domowym, pisze także o innych Arabach prowadzących taki godny kobiet styl życia⁴¹⁸. Również u Strabona czytamy, że władca (król) Sabejczyków mieszkał w stolicy, spędzając czas w zniewieścialej zmysłowości⁴¹⁹ i że podobnie żył cały dwór (ściślej: ludzie wokół niego). Jednak obraz Sabejczyków, który wyłania się z opisu Strabona, stoi w pewnej sprzeczności z informacjami Agatarchidesa. Powtarza wprowadzając go poprzednikiem, że z powodu obfitości owoców ludzie są leniwi i lekkomyślni w stylu życia⁴²⁰, ale zaraz dodaje,

⁴⁰⁸ J. P i r e n n e, *Le royaume sud-arabe de Qatabân et sa datation d'après l'archéologie et les sources classiques jusqu'au Périple de la mer Érythrée*, Louvain 1961, s. 126–138.

⁴⁰⁹ D i o d o r, III, 45. 3–4. W innym miejscu (XIX, 94.3–4 i 9), pisząc o Nabatejczykach stwierdził, że żywią się mięsem i mlekiem, bez wskazania od jakich zwierząt pochodzą.

⁴¹⁰ S t r a b o n, XVI, 4.18.

⁴¹¹ K l e m e n s z A l e k s a n d r i i, III, 25. 1–2.

⁴¹² A m m i a n M a r c e l l i n, XIV, 4.6.

⁴¹³ H i e r o n i m, *Żywot Malchusa*, IV, 3 (pojmami przez Saracenów dostawali do jedzenia półsurowe mięso i mleko); H i e r o n i m, *Przeciw Jowinianowi*, II, 7, koll. 294–295 (*Arabes et Saraceni, et omnis eremi barbaria, camelorum lacte et carnibus uiuit*).

⁴¹⁴ P s e u d o - N i l, *Narrationes*, III, 3 (ed. L i n k, s. 36).

⁴¹⁵ *Nie będziecie jeść spośród tych, które przeżuwiają albo mają kopyto, to jest rozdzieloną racicę, jak wielbłąd, zając i królik. Te przeżuwiają, lecz nie mają podzielonych kopyt – uważać je będziecie za nieczyste* (Pwt 14.7).

⁴¹⁶ Interesujący artykuł poświęcił temu zagadnieniu Pierre-Louis G a t i e r (*Le chameau et l'onagre, viandes des Ismaélites*, Sy 95, 2018, s. 73–109). Na temat powodów dla których zjadanie wielbłądziny było traktowane jako przejaw barbarzyństwa zob. *ibidem*, s. 76–80.

⁴¹⁷ H e r o d o t opisał obyczaj babiloński, ale zakończył stwierdzeniem, że Arabowie czynią tak samo (ταῦτὰ δὲ ταῦτα καὶ Ἀράβιοι ποιεῦσι, H e r o d o t, I, 198. 1). E. L a u z i, *Bizantini versus Saraceni. Un'accusa d'idolatria*, Ae 2014, 88.2, s. 285.

⁴¹⁸ F o c j u s z, kod. 250.101.

⁴¹⁹ S t r a b o n, XVI, 4.19.

⁴²⁰ S t r a b o n, XVI, 4.19.

że większość mieszkańców kraju Saby uprawia rolę i handluje kadzidłem, zarówno miejscowym jak i importowanym z Etiopii, które sprowadzają, płynąc po nie przez cieśniny na skóranych łodziach⁴²¹. Z obrazem luksusowych domów kłóci się też opowieść osobach o należących do pospólstwa, które spędzają noc na wyciętych gałęziach i korzeniach drzew⁴²². Zapewne mamy do czynienia z przedstawieniem dwu różnych grup – rozleniwionej, bogatej elity, w szczególności królewskich dworzan i zwykłych mieszkańców, w pocie czoła zarabiających na życie.

Strabona (i nie tylko jego) fascynowały dziwne praktyki towarzyszące zalotom barbarzyńców. Opisował też kazirodcze stosunki mieszkańców Arabii. W szczególności bracia mieli dzielić się jedną małżonką, wskutek czego wszyscy synowie byli braćmi. Przytoczył rzekomą historię córki jednego z królów, podziwianej za urodę. Zakochało się w niej piętnastu braci, którzy odwiedzali ją nieustannie, jeden po drugim⁴²³. Arabowie odbywać też mieli stosunki seksualne ze swoimi matkami. Cudzołóstwo karane było śmiercią, ale tylko w przypadku gdy cudzołożnik należał do innej rodziny⁴²⁴.

Kilka wieków później Ammian Marcellin twierdził, że Saraceni biorą sobie żony tylko na pewien czas, a po jego upływie kobiety mogą bez problemu odejść od swych małżonków⁴²⁵. Herodot i Strabon odnotowali funkcjonujący wśród mieszkańców Półwyspu Arabskiego starożytny obyczaj obrzezania⁴²⁶.

Niektórzy autorzy zwrócili też uwagę na szczegóły, dotyczące wyglądu Arabów. Już Pliniusz opisał ich nakrycia głowy (turbany), sposób strzyżenia włosów i obyczaj golenia bród (choć zaznaczył, że nie wszyscy tak czynią)⁴²⁷. Również jeden z fragmentów narracji Strabona jest poświęcony kwestiom fryzur i osobistych zwyczajów⁴²⁸. Według jego świadectwa mieszkańcy Nabatei nie nosili tunik, ale wyłącznie pas na biodrach i sandały. Nawet strój królów był taki sam. Wyróżniał go jedynie purpurowy kolor⁴²⁹. Późniejsi autorzy wskazywali na skromny, wręcz niekompletny ubiór. Ammian Marcellin twierdził, że nosili tylko sięgającą bioder, kolorową pelerynę⁴³⁰.

⁴²¹ Strabon, XVI, 4.19; Focjusz, kod. 250,101.

⁴²² Strabon, XVI, 4.19.

⁴²³ Strabon, XVI, 4.25.

⁴²⁴ Strabon, XVI, 4.25.

⁴²⁵ Ammian Marcellin, XIV, 4, 4.

⁴²⁶ Sozomen, VI, 38. 11; Filostorgiusz, III, 4; Orygenes, V, 48. Herodot pisze o tym w odniesieniu do Egipcjan (II, 37, 2), Fenicjan i Syryjczyków (II 104, 3–4). Strabon uważał Żydów za potomków Egipcjan (XVI, 2. 34; XVII, 2. 5).

⁴²⁷ Pliniusz, VI, 33, 162.

⁴²⁸ Strabon, XVI, 4.25.

⁴²⁹ Strabon, XVI, 4.26.

⁴³⁰ Ammian Marcellin, XIV, 4, 3.

13. Podsumowanie

Historyk badający dzieje Arabii i jej mieszkańców natrafia na cały szereg problemów, wśród których poczesne miejsce zajmuje niedostatek źródeł. Prawie wszystkie nasze informacje o Arabach pochodzą nie od nich samych, ale od autorów tworzących swe dzieła w świecie kultury greckiej i rzymskiej. Z ich perspektywy Arabia była odległą krainą, położoną na peryferiach cywilizowanego świata.

Byli to zatem zewnątrzni obserwatorzy, nie zawsze rozumiejący czy nawet nie chcący zrozumieć realiów obcej cywilizacji, na którą spoglądali z wyżyn swego wykształcenia i stylu życia, uznawanego za cywilizowany w odróżnieniu od prowadzonego przez „barbarzyńców”. W wielu przypadkach opisywane ludy, wśród nich bohaterowie niniejszej monografii, postrzegani byli jako „inni”, mający dziwne obyczaje, nie wpisujące się w znane schematy zachowań. Uważano ich za nieokrzesanych, niecywilizowanych, niebezpiecznych i niewiarygodnych. Powszechnie traktowano plemiona arabskie jako nomadów, co umacniało przekonanie o ich barbarzyńskości⁴³¹. Z drugiej strony cnoty arabskich koczowników postrzegane były najczęściej jako kontrast wobec moralnych uchybień innych społeczeństw. Dlatego do tych opisów należy podchodzić z wielką ostrożnością pamiętając, jak słusznie zauważono, że kryteria stosowane do klasyfikowania grup etnicznych często mówią więcej o ludziach i kulturach, które ich używają, niż o tych, którzy są opisywani⁴³².

Wiedza autorów greckich i rzymskich na temat ich sąsiadów była bardzo różna. Po części wynikało to z faktu, że byli wśród nich zarówno dziejopisowie i geografowie „gabinetowi”, jak i odkrywcy i dowódcy wojskowi. Większość z nich dysponowała głównie informacjami z drugiej ręki, a gorszym wypadku – przekazywanymi z ust do ust przez szereg osób. W tym ostatnim przypadku łatwo było o efekt „głuchego telefonu”. Wśród wyjątków od tej reguły wymienić trzeba Ammiana Marcellina, który miał okazję osobiście przemierzyć niektóre terytoria zamieszkiwane przez plemiona arabskie (np. Mezopotamię) i spotkać wojowników arabskich zarówno w armii Juliana Apostaty, jak i w armii perskiej.



⁴³¹ Stosowano do nich oceny wywiedzione z *Polityki* Arystotelesa. B.D. Shaw, *Eaters of flesh, drinkers of milk, the ancient Mediterranean ideology of the pastoral nomad*, AS 13/14, 1982, s. 5–31, szczeg. 17–20 (poglądy Arystotelesa).

⁴³² G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 3; M.C.A. MacDonald, *Arabs, Arabias...*, s. 279.

Część III

Nowy obraz?

Sytuacja geopolityczna na Bliskim Wschodzie w pierwszych wiekach naszej ery



1. Między Rzymem i Partią

W orbitę wpływów rzymskich Arabia weszła w I stuleciu p.n.e. Dzięki zwycięstwu nad królem Pontu Mitrydatesem VI Eupatorem (ur. 132 p.n.e., zm. 63 p.n.e.) i jego zięciem, Tigranese II, władcą Armenii (95–56 p.n.e.), Rzym otrzymał możliwość kształtowania politycznego krajobrazu Syrii i znacznej części otaczającego ją terytorium¹. Sprzyjał temu upadek autorytetu Seleukidów i słabość Partii. Rzymianie uczynili Syrię rzymską prowincją, a po zwycięstwie Oktawiana nad Antoniuszem pod Akcjum w 31 r. p.n.e. rozszerzyli się władzę na Egipt. Wkrótce cały Bliski Wschód znalazł się w ich strefie wpływów. Część terytoriów włączono w granice nowej prowincji Syrii, natomiast plemiona

¹ G. F i s h e r, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 24.

zamieszkujące poza jej granicami stały się „przyjaciółmi Rzymu” co w praktyce oznaczało, że były jego zależnymi klientami².

Uzależnione od imperiów, rzymskiego i partyjskiego, państewka tworzyły między nimi rozległą strefę buforową, która ulegała stopniowemu zawężaniu w miarę jak Rzym i Partia rezygnowały z utrzymywania na pograniczu państw-klientów i włączały je w swe granice. Zamieszkujący ją arabscy koczownicy i stojący na ich czele przywódcy znaleźli się w trudnej sytuacji. Pragnęli utrzymać niezależność, co wymagało nie angażowania się w konflikt między silniejszymi, ale coraz trudniej było im zachować neutralność.

Sieć państw-klientów, początkowo zorganizowana przez Pompejusza, zmieniała się w kolejnych stuleciach, była reorganizowana i dostosowywana do zmieniającej się sytuacji. Na początku III w. naszej ery wśród państw, które podlegały wpływom rzymskim, wymienić trzeba Judeę, królestwo Nabatejczyków (al-'Anbāt), Kommagenę, Emesę (Himṣ) i Palmyrę (Tadmur)³. Stopniowo traciły one swą odrębność, stając się częścią rozszerzającej się sieci rzymskich prowincji⁴. Niezależność utraciły kolejno Emesa (ok. 72–8 r. n.e.) i Kommagena (72 r. n.e.)⁵. Pretekstem do aneksji tej ostatniej był fałszywe oskarżenie tamtejszej dynastii królewskiej o zмовę z monarchią Partów, które wysunął namiestnik Syrii, Cezenniusz Paetus⁶. Kolejnym terytorium włączonym w skład cesarstwa była Judea. Po śmierci króla Agryppy II po okresie półniepodległości królestwo Judei wraz z różnymi regionami, które kontrolowało, stało się między 92/93 a 100 r. n.e. rzymską prowincją⁷.

² Literatura dotycząca ustanowienia panowania rzymskiego na Bliskim Wschodzie jest obszerna. Warto wskazać na przykład: K. Butcher, *Roman Syria and the Near East*, London 2003; K. Butcher, *A vast process, Rome, Parthia, and the formation of the eastern „client” states*, JRA 7, 1994, s. 447–453; F. Millar, *The Roman Near East 31 BC – AD 337*, Cambridge, MA 1993; M. Sartre, *The Middle East Under Rome*, transl. C. Porter, E. Rawlings, Cambridge, MA 2005; M. Sartre, *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwa prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e.–235 r. n.e.)*, przeł. S. Rościcki, Wrocław–Warszawa–Kraków 1997; G.W. Bowersock, *Roman Arabia*, Cambridge, MA 1983; W. Ball, *Rome in the East. The Transformation of an Empire*, 2nd ed., New York 2016.

³ M. Sartre, *The Middle East...*, s. 150; idem, *Wschód rzymski...*, s. 20.

⁴ M. Sartre, *Wschód rzymski...*, s. 38–50.

⁵ Kommagena została uprzednio zaanektowana w 17 n.e., uzyskała niezależność ok. roku 37, a następnie prawie natychmiast ponownie zaanektowana. Ponownie uniezależniła się w 41 r., by w 72 zostać ostatecznie zaanektowaną. Cf. M. Sartre, *The Middle East...*, s. 74–76.

⁶ Józef Flawiusz, *Wojna*, VII, 7.1; F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 8; B. Isaac, *The Limits of Empire, The Roman Army in the East*, Oxford 2000, s. 39–40.

⁷ Dokładna data jest nieznana. Zob. M. Sartre, *The Middle East...*, s. 80; F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 91–93.

Stopniowo los wyżej wymienionych podzielały inne królestwa-klienci. W drugiej połowie I w. n.e. Rzymianie stopniowo przejmowali tereny kontrolowane wcześniej przez Nabateę. Najpierw zmusili Malichusa II (Malikū lub Malikū' II), króla Nabatejczyków (40–70 r.), do zrzeczenia się kontroli nad Damaszkiem. Malichus został również zobowiązany do wysłania żołnierzy arabskich do pomocy Rzymianom w stłumieniu żydowskiego powstania w roku 67 n.e.⁸ W 106 r. n.e. gubernator Syrii, Cornelius Palma, zaanektował królestwo Nabatejczyków⁹. Zmiany te były spowodowane obawami o bezpieczeństwo wewnętrzne, podejrzeniami o brak lojalności państw-klientów oraz konfliktem z rosnącą w siłę Partią, która stworzyła własną sieć państw-klientów, uzależniając np. miasto Hatra (Ḥatrā) w Iraku oraz królestwa Adiabene i Charakene (Χαρακηνή)¹⁰.

Od chwili, gdy terytoria Syrii i Palestyny znalazły się w orbicie imperium, wojownicy arabscy zaczęli pojawiać się w szeregach armii rzymskiej. W połowie lat 50. p.n.e. rozpoczęła się wojna rzymsko-partyjska w Mezopotamii, w której przebiegała granica między obu państwami¹¹. W r. 54/53 p.n.e. status quo zostało naruszone przez Krassusa, prokonsula i gubernatora Syrii, który zaatakował Partię przekraczając Eufrat i ruszył w kierunku Seleucji-Ktezyfonu. Został jednak pokonany przez partyjskiego wodza Surenę pod Karrami (*Carrhae*), na południowy wschód od Edessy¹². Jak pisałam w poprzednim rozdziale, o przyczynienie się do tej porażki Plutarch, a za nim inne źródła rzymskie, obwiniły Arabów (arabskiego wodza imieniem Ariamnes, Abgara (II), króla Edessy lub pewnego Mazarusa)¹³. Efektem klęski Rzymian pod Karrami była inwazja Partów na Syrię, zatem konsekwencje bitwy były bardzo poważne.

⁸ Józef Flawiusz, *Wojna*, III, 7.9.

⁹ *Kronika wielkanocna* podaje rok 105. G.W. Bowersock, *The Annexation and Initial Garrison of Arabia*, ZPE 5, 1970, s. 39; idem, *A Report on Arabia Provincia*, JRS 61, 1971, s. 231; H.J. Polotsky, *The Greek Papyri from the Cave of the Letters*, IEJ 12.3/4, 1961, 1962, s. 258.

¹⁰ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 24.

¹¹ E. Dąbrowa, *The Arsacid Empire*, [in:] *The Oxford Handbook of Iranian History*, ed. T. Daryaee, Oxford 2012, s. 172.

¹² Kasjusz Dion, XL, 26.3.

¹³ Kasjusz Dion, XL, 20.3–4; XL, 23; cf. J. Retsö, *The Arabs in Antiquity: Their History from the Assyrians to the Umayyads*, London 2003, s. 394; F. Millar, *The Roman Near...*, s. 457, przyp. 17; S.K. Ross, *Roman Edessa Politics and Culture on the Eastern Fringes of the Roman Empire, 114–242 CE.*, London 2001, s. 10; A.G. Grouchev, *Trois 'niveaux' de phylarques. Étude terminologique sur les relations de Rome et de Byzance avec les Arabes avant l'Islam*, Sy 72, 1995, s. 108–109. Jest prawdopodobne, że Ariamnes Plutarcha i Abgar o którym mowa w późniejszym tekście Kasjusza Diona to ta sama osoba (J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 268–269; F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 457, przyp. 17; S.K. Ross, *Roman Edessa...*, s. 10; A.G. Grouchev, *Trois 'niveaux'...*, s. 108–109).

W schyłkowym okresie republiki rzymskiej wojska arabskie brały udział w wojnach domowych w okresie triumwiratu. Ilustruje to przykład Alchedamnusa, który wstąpił na służbę Bassusa¹⁴. Również inni przywódcy arabscy zostali wciągnięci rzymskie konflikty wewnętrzne. Arabowie walczyli jako konni łucznicy Brutusa i Kasjusza, zabójców Cezara, pod Filipi w 42 r. p.n.e.¹⁵ Niedługo potem Antoniusz podarował Kleopatrze hojne prezenty. Obejmowały one, oprócz Fenicji, Celesyrii (łac. Coele Syria, gr. Κοίλη Συρία), Cypu, części Cylicji i części Judei także *całą tę część Arabii Nabataea, która opada w kierunku morza zewnętrznego* to znaczy bliższą Morzu Śródziemnemu¹⁶.

Starając się pomścić Krassusa i zdobyć chwałę wojskową, Antoniusz zaangażował się również w nieudaną inwazję na Partię, przechodząc przez „Arabię”¹⁷. W tym przypadku pojęcie to oznacza część Mezopotamii znaną również jako „Arabia” z pracy Ksenofonta z IV w. p.n.e. Być może można ją też identyfikować z regionem określanym jako „Arab” w inskrypcjach z Hatry i Edessy¹⁸. Arabowie znaleźli się również wśród sojuszników Antoniusza. Gdy przygotowywał się do walki o władzę, oddziały posiłkowe przysłał mu m.in. król Malichus I (Malikū lub Malikū) z Nabatei¹⁹. Uczynił tak, mimo że jednocześnie walczył z karną ekspedycją, którą król Herod rozpoczął z rozkazu tegoż Antoniusza. Sojusznicy arabscy pojawiają się między innymi jako podkomendni Antoniusza w trakcie przygotowań do bitwy pod Akcjum. Gdy jednak szala zwycięstwa zaczęła przechylać się na stronę Oktawiana Augusta Arabowie z okolic Petry (Πέτρα, ar. al-Batrā) spalili okręty, które Kleopatra chciała przeprowadzić przez wąskie przejście dzielące Morze Czerwone od Morza Egipskiego²⁰. Prawdopodobnie usiłowali w ten sposób pozyskać przychyłność zwycięzcy. Propaganda Oktawiana wykorzystała fakt zaangażowania Arabów po stronie rywala, głosząc że to on, a nie Antoniusz, stoi na straży „cywilizowanych” wartości państwa rzymskiego, podczas gdy Antoniusza wspierali barbarzyńscy „inni” – Arabowie, Medowie, Baktrianie²¹.

Oczywiści propaganda to jedno, a polityka rządzi się własnymi prawami, zatem imperium rzymskie wkrótce zaczęło korzystać z pomocy owych „innych”.

¹⁴ Kasjusz Dion, XLVII, 27.4.

¹⁵ Appian, *Wojny domowe*, IV, 11.88 (Arabowie są wśród łuczników w oddziałach Brutusa).

¹⁶ Plutarch, *Żywoty*, XXI, *Antoniusz*, 36, 2; Kasjusz Dion, XLIX, 32.4; zob. G.W. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 41.

¹⁷ Plutarch, *Żywoty*, XXI, *Antoniusz* 37, 3.

¹⁸ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 41.

¹⁹ Plutarch, *Żywoty*, XXI, *Antoniusz*, 36; Appian, *Wojny domowe*, II, 71.294; F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 28–29.

²⁰ Plutarch, *Żywoty*, XXI, *Antoniusz* 69, 3. Dziejopis oszacował jego szerokość na trzysta stadiów (*Ibidem*).

²¹ R. Syme, *The Roman Revolution*, Oxford 1939, s. 298.

Józef Flawiusz informuje, że arabscy łucznicy walczyli po stronie sił cesarskich podczas powstania żydowskiego (66–70 r. n.e.)²². Jego informacje potwierdza Tacyt. Według słów tego ostatniego w czasie tego konfliktu Rzymianie polegali między innymi na daninach Emesy i na *znaczącej sile Arabów przepojonych nienawiścią do Żydów zwyczajowej między sąsiadami*²³.

W latach 113/114 r. n.e. cesarz Trajan rozpoczął ambitną kampanię na Wschodzie. W jej trakcie zdobyte zostało miasto Nisibis, a królestwo Charakene zostało zmuszone do zadeklarowania się po stronie Rzymu na czas wojny²⁴. Podobnie starano się wymusić „przyjaźń” Abgara VII, króla edesseńskiego (109–116 r. n.e.), co okazało się operacją nieskuteczną. Wprawdzie po kapitulacji Nisibis i Singary Abgar zadeklarował lojalność, ale wkrótce Edessa zbuntowała się wraz z dużą częścią Mezopotamii. Ściągnęło to na nią karną ekspedycję rzymską, w wyniku której miasto zostało złupione i spalone w 116 r. n.e.²⁵.

Rzymianie byli też zaniepokojeni polityką Hatry. Po 170 r. n.e. miasto wzmocniło swoje więzi z partyjską rodziną królewską, wskutek czego jego władcy stali się znani jako królowie, a nie „panowie”²⁶. Możliwe, że ta zmiana tytułu została usankcjonowana przez Ktezyfon w czasie wojen, które miały miejsce za panowania Marka Aureliusza. Teraz Hatra wsparła bunt Edessy, co skłoniło Trajana do stanowczej reakcji. W 117 r. [?] cesarz przybył do Arabii i rozpoczął operacje przeciwko jej zbuntowanym mieszkańcom²⁷. Pozwoliło to Kasjuszowi Dionowi opisać miasto, ze szczególnym uwzględnieniem jego walorów obronnych, wynikających z położenia na pustynnym obszarze. Przedstawił Hatrę jako miasto ani duże, ani zamożne. Otaczające ją terytorium było w większości pustynią i nie było na nim drewna, paszy, a nade wszystko wody. Ta ostatnia, jeśli już się pojawiała w niewielkiej ilości, to jej jakość była kiepska. Jednak te same wady zapewniały Hatrze ochronę, uniemożliwiając dłuższe obleganie jej przez duże siły. Oblegający skarżyli się też na plagę much i, co pozostaje w sprzeczności z informacją o braku wody, na gwałtowne burze. W efekcie Trajan poniósł pod murami Hatry spektakularną klęskę²⁸. Dodatkowo wyprawę przypłacił własnym

²² Józef Flawiusz, *Wojna żydowska*, III, 168.

²³ Tacyt, VI.1; F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 75.

²⁴ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 54.

²⁵ Kasjusz Dion, LXVIII, 30.2; K. Butcher, *Roman Syria...*, s. 45–46; S.K. Ross, *Roman Edessa...*, s. 33–34.

²⁶ L. Dirven, *Hatra, a 'pre-Islamic Mecca' in the eastern Jazirah*, ARAM 18/19, 2006/2007, s. 373.

²⁷ Kasjusz Dion, LXVIII, 31.1.

²⁸ Kasjusz Dion, LXVIII, 31; B. Isaac, *Hatra against Rome and Persia: From Success to Destruction*, [in:] *Hatra: Politics, Culture and Religion between Parthia and Rome*, ed. L. Dirven, Stuttgart 2013, s. 23–32.

zdrowiem²⁹. Nie przeszkodziło mu to chwalić się sukcesami na Wschodzie. Kasjusz Dion wspomina, że cesarz, dumny ze swoich osiągnięć, porównywał się do Aleksandra Wielkiego³⁰. Swą kampanię upamiętnił łukiem triumfalnym w Dura Europos nad Eufratem we wschodniej Syrii³¹.

Co ciekawe, Kasjusz Dion przypisał porażkę pod Hatrą nie tylko warunkom naturalnym i pogodowym, ale też temu, że miasto cieszyło się wsparciem boga Słońca, któremu było poświęcone³². To bóstwo miało sprawić, że Hatra nie została zdobyta ani przez Trajana, ani później przez Sewera, chociaż obaj obalili część jego murów.

W źródłach pojawiają się krótkie wzmianki o fylarchach arabskich uwikłanych w konflikt zapoczątkowany przez Trajana. Kasjusz Dion opisuje pewnego Sporacesa, fylarchę miasta Anthemusia (grecka nazwa miasta *Charax Sidou*), które przewodziło państewku o tej samej nazwie położonemu niedaleko Edeissy³³. Wspomina również o innym fylarsze arabskim, Mannusie, być może związanym z miastem Singara³⁴. Mannus i Sporaces wahali się, czy poprzeć Trajana, czy zaprzysiąc wierność królowi Partów. W każdym razie obaj zlekceważyli rzymskiego cesarza, nie spotykając się z nim osobiście³⁵.

W czasach Hadriana (117–38 n.e.) polityka wschodnia cesarstwa uległa pewnej korekcie. Cesarz wycofał armię rzymską z nowych prowincji Trajana. W efekcie Partowie wykorzystali powstałą próżnię, odzyskali kontrolę nad terytoriami wzdłuż Eufratu i rozszerzyli swe wpływy na populacje arabskie w regionie, w którym ważną rolę odgrywało miasto Dura Europos³⁶. W jednym z papirusów,

²⁹ Kasjusz Dion, LXVIII, 31.1. W trakcie oblężenia odniósł ranę.

³⁰ Kasjusz Dion, LXVIII, 29.1; LXVIII, 30.1.

³¹ Dura Europos została założona przez Seleukosa I w 300 r. p.n.e., ale wraz z upadkiem potęgi Seleucydów znalazła się pod kontrolą Partów. Zob. W. Ball, *Rome in the East...*, s. 191–197.

³² Kasjusz Dion, LXVIII, 31.1.

³³ Charax Sidou/Antemusia jest czasami identyfikowany jako Batnae lub Serug. Nie należy go mylić z miastem Spasinou Charax. Zob. F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 440; K. Butcher, *Roman Syria...*, s. 46; S.K. Ross, *Roman Edessa...*, s. 27; M.-L. Chaumont, *La route royale des Parthes de Zeugma à Séleucie du Tigre d'après l'Itinéraire d'Isidore de Charax*, Sy 61, 1984, s. 63–107. H. Cameron, *Making Mesopotamia: Geography and Empire in a Roman-Iranian Borderland*, Leiden–Boston 2019, s. 148–149.

³⁴ S.K. Ross, *Roman Edessa...*, s. 34; O. Schmitt, *Rome and the bedouins of the Near East from 70 BC to 630 AD, 700 years of confrontation and coexistence*, [in:] *Shifts and Drifts in Nomad-Sedentary Relations*, eds. S. Leder, B. Streck, Wiesbaden 2005, s. 276. Nie mógł on być królem Edessy, pomimo podobieństwa imienia do imion wielu tamtejszych władców (Mannus lub Manu). Na temat Mannusa, zob. J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 268–269. Mannus ostatecznie poparł króla Mebarsapesa, króla Adiabeny (Kasjusz Dion, LXVIII, 22).

³⁵ Kasjusz Dion, LXVIII, 18.1, 21.1; cf. B. Isaac, *The Limits of Empire...*, s. 238.

³⁶ Według jednego z papirusów odkrytych podczas wykopalisk w Dura Europos, miasto to było czasami nazywane *Europos przy Arabii* (P. Dura 22, cytowany w: F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 448); S.K. Ross, *Roman Edessa...*, s. 25.

datowanym na wczesne lata panowania Hadriana, wymieniono pewnego Mettolbaesosa, przywódcę arabskiego (*Arabarchos*) podporządkowanego królowi Partów³⁷. Nie wiadomo, czy Mettolbaesos rządził ludem (Arabami), czy terytorium³⁸. Nie oznacza to, że Hadrian całkowicie odwrócił się od omawianego regionu. Wiemy, że w 130 r. n.e. odwiedził miasto Gerasa (gr. Γέρασα, ar. Ġaraš) w prowincji Arabia, co zostało upamiętnione ogromnym łukiem triumfalnym, który stoi do dziś.

Za panowania Marka Aureliusza (161–180 r. n.e.) i Lucjusza Werusa (161–169 r. n.e.) rozpoczęła się nowa wojna z rzymsko-partyjską. Została sprowokowana osadzeniem przez Partów ich kandydata na tronie Armenii³⁹. Jej głównym teatrem była Mezopotamia, wskutek czego zamieszkująca w tym regionie ludność arabska została zmuszona do dokonania wyboru i opowiedzenia się po którejś ze stron⁴⁰. W początkowej fazie walk Rzymianie ponieśli szereg klęsk. Partowie zajęli Edesę i osadzili na jej tronie swojego człowieka imieniem Wael⁴¹. Jednak wkrótce Rzymianie przeszli do kontrofensywy, odzyskali Edesę, w 165 r. zajęli Dura Europos, a następnie splądrowali Seleucję-Ktezyfon, stolicę Partów. Edessa, pod wodzą przywróconego na jej tron Ma'nu VIII, ponownie stała się państwem klienckim zależnym od Rzymu⁴².

Kolejny etap walk o dominację w regionie przypada na czasy Septymiusza Sewera. Cesarz przez okres kilku lat prowadził energiczną kampanię we wschodnich prowincjach, w których silnym poparciem cieszył się jego główny rywal, Pescenniusz Niger. Ten ostatni uzyskał też pomoc ze strony Partów.

W r. 195, gdy trwało oblężenie Bizantionu (przyszłego Konstantynopola) Septymiusz Sewer rozpoczął kampanię przeciwko *barbarzyńcom* – mieszkańcom Osroene, Adiabene i Arabom⁴³. Zdaniem Kasjusza Diona uczynił to z pragnienia chwały. Po przekroczeniu Eufratu i najejchaniu terytorium wroga Septymiusz był bliski utraty ogromnej liczby żołnierzy. Po raz kolejny powodem była pogoda i brak wody, pogłębiany jeszcze wyjątkowymi tego lata upałami⁴⁴. Dodatkowych

³⁷ J. R e t s ö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 268–9; J. B. S e g a l, *Arabs in Syriac literature before the rise of Islam*, JSAI 4, 1984, s. 98.

³⁸ G. F i s h e r, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 55.

³⁹ Został nim krewny partyjskiego króla Wologazesa IV (147–191 n.e.).

⁴⁰ M. S a r t r e, *The Middle East...*, s. 132–150; F. M i l l a r, *The Roman Near East...*, s. 90–140.

⁴¹ Zdetronizowany został król Ma'nu VIII.

⁴² Na bitych przez siebie monetach Ma'nu występuje jako *król Mannus, przyjaciel Rzymian* (*philoromaïos*). Na temat tej wojny zob. F. M i l l a r, *The Roman Near East...*, s. 112–113; S. K. R o s s, *Roman Edessa...*, s. 36.

⁴³ K a s j u s z D i o n, LXXV, 1.1–2.

⁴⁴ Gdy wreszcie znaleziono jakąś wodę podkomendni cesarza bali się ją pić, bo dziwnie wyglądała.

cierpień przyczyniła żołnierzom burza piaskowa. Upór cesarza pozwolił jednak koniec końców osiągnąć pewne sukcesy. Po trudnej przeprawie Sewer dotarł do Nisibis, a swych dowódców, Laterana, Kandyda i Laetsusa wysłał w różnych kierunkach z zadaniem niszczenia ziem należących do barbarzyńców i zdobywania ich miast⁴⁵. W wyniku kampanii Sewera Mezopotamia ponownie stała się rzymską prowincją ze stolicą w Nisibis⁴⁶. Relacja Kasjusza Diona oraz świadectwa współczesnych inskrypcji i monet pozwalają ustalić, że Septymiusz polecił budowę floty na Eufracie. Późną jesienią 197 r. dotarł do *kanatu królewskiego*, do Babilonu i Seleucji opuszczonych przez Partów. Po krótkim oblężeniu opanował i splądrował Ktezyfon (koniec 197 r.)⁴⁷.

Po raz kolejny arabscy mieszkańcy regionu stali się uczestnikami konfliktu. W szczególności dotyczyło to Hatry, zaatakowanej przez Septymiusza⁴⁸. Powodem było prawdopodobnie wsparcie, którego miasto udzieliło rywalowi cesarza, Pesceniuszowi Nigrowi, w wojnie domowej⁴⁹. Barsemiusz, władca Hatry zaprzyjaźniony z Nigrem, przysłał mu posiłki w postaci oddziału łuczników⁵⁰. Zapewne nie bez znaczenia było też bogactwo miasta⁵¹. Arabowie walczyli także po drugiej stronie. Sojuznikiem Sewera był w tej wyprawie Abgar, władca Osroene⁵².

Walka z Hatrą, której mieszkańcy stawili twardy opór, okazała się poważnym wyzwaniem dla cesarza. Dwie kampanie Sewera (jedna, być może w 193/194 i druga w 197/198) zakończyły się niepowodzeniem⁵³. Herodian, podobnie jak Kasjusz Dion, podkreślił walory obronne miasta – położenie na wysokiej górze, potężne mury, duża liczba łuczników⁵⁴. Podobnie jak w czasach Trajana armię rzymską nękał brak wody i upały. Dziejopisowie, zarówno Herodian jak i Kasjusz Dion, wiele uwagi poświęcili też uporowi obrońców i wykorzystaniu przez nich różnorodnych sposobów obrony – miotali z góry nie tylko strzały i kamienie, ale

⁴⁵ Kasjusz Dion, LXXV, 1.3–4 – 3.1–2.

⁴⁶ Na temat organizacji prowincji Osroene i Mezopotamii, zob. R. Palermo, *On the Edge of Empires. North Mesopotamia During the Roman Period (2nd–4th c. ce)*, New York 2019, s. 36–41.

⁴⁷ U Herodiana mamy inną kolejność wydarzeń – Ktezyfon miał zostać zdobyty po porażce pod Hatrą (Herodian, III, 9).

⁴⁸ Po zniszczeniu wielu osad i miast oraz spustoszeniu otwartego kraju wkroczył na obszar Atrenów, gdzie się rozłożył obozem, i zaczął oblężenie Atry, czyli Hatry (Herodian, III, 9).

⁴⁹ Herodian, III, 9.

⁵⁰ Herodian, III, 1, 3; III, 9.

⁵¹ Kasjusz Dion, LXXV, 12.2.

⁵² Herodian (III, 9) nazywa go Augaresem. Dla poręczenia swej wierności wydał mu swoje dzieci jako zakładników i przyprowadził mu wielki oddział posiłkowych łuczników.

⁵³ R. Palermo, *On the Edge of Empires...*, s. 99.

⁵⁴ Herodian, III, 9.

też benzynę bitumiczną⁵⁵ i gliniane naczynia wypełnione *skrzydlatymi, małymi, ale jadowitymi owadami*⁵⁶. Mamy tu jeden z wczesnych przykładów zastosowania broni biologicznej i chemicznej przez pomysłowych obrońców Hatry.

Rzymskie maszyny oblężnicze zostały spalone, wielu żołnierzy zginęło, a ogromna liczba została ranna. Rzymianie raczej ponosili szkody, aniżeli czynili je przeciwnikom – podsumował Herodian. Chociaż jednak doceniał upór obrońców i ich odwagę (bronili się dzielnie – pisał z uznaniem⁵⁷), większość strat przypisał nie użytej przez obrońców broni, lecz klimatowi, którego podkomendni cesarza nie mogli znieść i który powodował choroby⁵⁸. Wojsko upadało na duchu, nie osiągnęto postępów w oblężeniu, zatem cesarz zdecydował się je zwinąć i wycofać do Nisibis, które uczynił swą kwaterą⁵⁹. Skala porażki musiała być wielka, skoro według Herodiana uczynił tak, by wojska zupełnie nie wytracić⁶⁰. Dziejopis próbuje pomniejszyć jej rozmiary pisząc, że wojska rzymskie *były tak przyzwyczajone do wygrywania wszystkich bitew, że brak sukcesu uważali za porażkę*⁶¹.

Septymiusz Sewer nie zamierzał jednak pogodzić się z niepowodzeniem, które uznał za upokarzające. Według słów Kasjusza Diona uznał za haniebne, że to jedno jedyne miejsce dalej stawia w opór, gdy inne zostały podporządkowane⁶². Wkrótce odbył kolejną wyprawę na Hatrę. Chociaż tym razem poczynił bardziej staranne i kosztowne przygotowania, gromadząc duży zapas żywności i wiele machin oblężniczych⁶³, efekty były równie fatalne, jak w przypadku pierwszej wyprawy. Armia rzymska poniosła poważne straty, które zadawała jej arabska *barbarzyńska jazda* i łucznicy⁶⁴. Oblęgający tracili życie nie tylko pod murami Hatry, ale także w trakcie grabieżczych wypraw, w trakcie których zapewne starali się zdobyć żywność. Byli wówczas atakowani przez jazdę arabską, stosującą typową taktykę koczowników – nagłego uderzenia i równie szybkiego odwrotu⁶⁵. Wiele uwagi Kasjusz Dion poświęcił też łucznikom Hatry, którzy byli bardzo skuteczni. Co ciekawe, pisząc o nich dziejopis ma na myśli także użycie jakiegoś rodzaju machin, które wystrzeliwały po dwa pociski przy jednym strzale. Raziły

⁵⁵ Herodian, III, 9, 1–8.

⁵⁶ Herodian, III, 9.

⁵⁷ Herodian, III, 9.

⁵⁸ W szczególności powietrza dusznego od nadmiernego żaru słońca (Herodian, III, 9).

⁵⁹ Kasjusz Dion, LXXVI, 10, 1.

⁶⁰ Herodian, III, 9.

⁶¹ Herodian, III, 9, 1–8.

⁶² Kasjusz Dion, LXXV, 11, 2. Herodian (III, 9) dodaje, że również żołnierze, przyzwyczajeni do zwycięstw, boleli nad porażką.

⁶³ Herodian pominął wydarzenia z lat 199–202. Nie opisał drugiego oblężenia Hatry.

⁶⁴ Kasjusz Dion, LXXV, 11, 2–3.

⁶⁵ Kasjusz Dion, LXXVI, 11.

na długi dystans i czyniły spustoszenie nawet wśród gwardzistów Sewera. Łuki nie były jedyną bronią mieszkańców Hatry. Gdy Rzymianom udało się zniszczyć część murów, zostali zaatakowani przy użyciu benzyny bitumicznej. Rzymianie stracili wówczas niemal wszystkie swoje maszyny⁶⁶ i wielu żołnierzy.

Mimo ponoszonych strat Sewer miał nadzieję, że Arabowie dobrowolnie skapitulują, aby uniknąć przymusowego pojmania i zniewolenia. Jeśli wierzyć Dionowi, gdy już runęła część muru, powstrzymał atak swych podkomendnych⁶⁷. Wydaje się jednak, że po prostu obawiał się zasadzki i kolejnych poważnych strat. Nie doczekał się jednak delegacji proszącej o pokój, której oczekiwał, a obrońcy wykorzystali przerwę w walce, by odbudować zniszczony fragment muru. Nastroje w armii rzymskiej musiały być już wówczas bardzo złe, skoro kolejny rozkaz szturmowy został przez jej część (żołnierzy pochodzących z Europy) po prostu zignorowany. Syryjczycy, których cesarz rzucił do walki, zostali bez problemu odparci. Chociaż Kasjusz Dion nie mówi tego wprost, z jego świadectwa jednoznacznie wynika, że część żołnierzy armii rzymskiej po prostu zbuntowała się. Po dwudziestu dniach bezowocnych wysiłków upokorzony i zawstydzony cesarz musiał zdecydować się na odwrót⁶⁸. Udał się do Palestyny, gdzie złożył ofiary duchowi Pompejusza⁶⁹. Klęska pod Hatrą nie przeszkodziła Sewerowi otrzymać od senatu przydomków *Adiabenicus*, *Arabicus*, *Parthicus Maximus*⁷⁰, a oblężenie Hatry zostało przedstawione na Łuku Sewera w Rzymie. Kasjusz Dion przypisuje porażkę cesarza interwencji sił wyższych – to Niebo ocaliło Hatrę⁷¹. Dziejopis podkreślił, że miejsce to cieszyło się wielką sławą, ponieważ składało ogromną liczbę ofiar, a także przeznaczało ogromne sumy pieniędzy dla boga Słońca⁷².

Zarówno Festus, jak i Eutropiusz donoszą o ujarzmieniu przez cesarza *wewnętrznych Arabów*, co może być odniesieniem do arabskich fylarchów Mezopotamii, ale ich tożsamość nie jest jasna⁷³. Podczas kampanii partyjskiej w 195 r. Osroene została zaanektowana i stała się rzymską prowincją. Król Edessy, Abgar VIII (który mógł być kiedyś gubernatorem *'rb*)⁷⁴, zachował

⁶⁶ Ocalały zbudowane przez Priskusa, ale nie wiemy, dlaczego akurat one.

⁶⁷ Kasjusz Dion, LXXVI, 12.

⁶⁸ Kasjusz Dion, LXXV, 12.1–5.

⁶⁹ Kasjusz Dion, LXXVI, 13.1.

⁷⁰ Herodian, III, 9.

⁷¹ Kasjusz Dion, LXXVI, 12.

⁷² Kasjusz Dion, LXXVI, 12.

⁷³ Eutropiusz, XVIII, 4; Festus, XXI, 10; *SHA, Sewer*, XVIII, 1; G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 57; J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 458–459.

⁷⁴ Monety wyemitowane przez Abgara pokazują jego powiązania z imperium, nazywał siebie *Lucius Aelius Septimius Abgar*. Michał Syryjczyk pisze uzależnieniu Edessy od Rzymian już w 166 r. (Michał Syryjczyk, V, 5).

koronę i został uhonorowany przez Sewera jako król królów⁷⁵. Nie na długo jednak miasto zachowało niezależność. Za rządów Karakalli jego władca, Abgar IX Sewer, został obalony⁷⁶. Edessa stała się rzymską kolonią, a w 243 r. przeszła pod bezpośrednią administrację cesarstwa. Pozostała pod władzą rzymską (z wyjątkiem dwukrotnego, krótkotrwałego przywrócenia niezależności w III w.), aż do VII w., kiedy to dwukrotnie skapitulowała: najpierw przed Persami, a następnie, po przywróceniu panowania rzymskiego, przed muzułmanami⁷⁷.

W wyniku opisanych powyżej działań w pierwszej ćwierci III w. naszej ery zdemontowana została sieć państw-klientów. Większość państewek uznawanych przez rzymskich pisarzy za „arabskie” została włączona w granice cesarstwa i stała się częścią rzymskiej struktury prowincjonalnej. O ile jednak dość łatwo było przejąć i sprawować władzę w centrach miejskich, podporządkowanie plemion koczowniczych nastręczało dużo większych problemów. Ponieważ ci *Scenitae*, mieszkańcy namiotów, okresowo przemieszczali się na anektowanych terytoriach, zaczęto na nich zwracać uwagę i znacznie częściej zaczęli się pojawiać w tekstach autorów rzymskich⁷⁸.

Niestety niewiele wiemy o okresie między czasami Septymiusza Sewera a objęciem władzy przez Dioklecjana (284 r.), bowiem jest on słabo poświadczony źródłowo⁷⁹. Cesarstwo przeżywało wówczas poważny kryzys polityczny, ekonomiczny i społeczny. Miało kłopoty tak zewnętrzne, jak i wewnętrzne, wyrażające się m.in. częstymi zmianami na tronie cesarskim⁸⁰. Dlatego jego aktywność na Wschodzie musiała ulec poważnemu ograniczeniu. Jedyną większą operacją była wyprawa przeciwko Partom zorganizowana przez Karakallę, syna Septymiusza Sewera, ale przerwała ją śmierć cesarza, zamordowanego z inspiracji Makryna, prefekta pretorianów, pod Karrami (*Carrhae*), gdy zmierzał do Edessy (217 r.)⁸¹. Zanim to się stało rzymscy żołnierze spłądrowali grobowce w Arbeli⁸². Cesarstwo weszło w okres tzw. kryzysu III w.⁸³

⁷⁵ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 57.

⁷⁶ U. Possekel, *Friendship with Rome: Edessan politics and culture in the time of King Abgar VIII*, ARAM 28, 2016, s. 458–459.

⁷⁷ S.K. Ross, *Roman Edessa...*, s. 46–68; M. Sartre, *The Middle East...*, s. 136; F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 125; J.B. Segal, *Arabs in Syriac literature...*, s. 95.

⁷⁸ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 57–58.

⁷⁹ M. Rostovtzeff, *The Social and Economic History of the Roman Empire*, London 1957, s. 433.

⁸⁰ S. Williams, *Diocletian and the Roman recovery*, London 1985, s. 18.

⁸¹ Kasjusz Dion, LXXIX, 15.

⁸² Erbil w dzisiejszym Kurdystanie. Kasjusz Dion, LXXIX, 1.

⁸³ D. Potter, *The Roman Empire at Bay, AD 180–395*, London 2004.

2. Prowincja Arabia

Jednym z państw-klientów podporządkowanych przez cesarstwo była Nabatea. Nie wiadomo, co konkretnie działo się w królestwie nabatejskim po śmierci Rabbela II Sotera (Rab'el di 'ahyēy wa-šēzīb 'ammeh), ale raczej nie wysuwano wobec jego następców oskarżeń o nielojalność wobec Rzymu⁸⁴. Rabbel II miał dziedzica wyznaczonego na następcę, Obodasa ('Öbōdat)⁸⁵, który oczekiwał, że zostanie na tronie za zgodą Rzymu. Tymczasem wkrótce po śmierci Rabbela II, który był już starcem, A. Cornelius Palma, legat konsularny w Syrii, wymaszerował z niej jako dowódca legionu VI *Ferrata*, podczas gdy legion III Cyrenajka przedostał się z Egiptu przez Palestynę. Obie armie, wspomagane prawdopodobnie przez kontyngenty pomocnicze⁸⁶, skierowały się ku głównym miastom Nabatei: Petrze i Bosrze (ob. Buṣrā aš-Šām)⁸⁷.

Dyskusyjne jest, czy Nabatea została podporządkowana bez użycia siły⁸⁸ czy na drodze podboju⁸⁹. Dość powszechnie przyjmuje się, że aneksja miała pokojowy charakter. Wskazuje na to brak zniszczeń (z wyjątkiem Negew, ale te są trudne do datowania), a także użycie na monetach rzymskich określenia *Arabia adquis(ita)* – przyłączona, nie zaś zdobyta – *cap(ta)*⁹⁰. Podobny wydźwięk wyda-

⁸⁴ F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 93.

⁸⁵ Pojawia się on w papiirusach En-Geddi. Zob. Y. Yadin, *Expedition D — The Cave of the Letters*, IEJ 12.3/4, 1961 (1962), s. 239; G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 80; idem, *A Report...*, s. 227–228.

⁸⁶ M.in. kohorty *I Hispanorum* i *I Thebaeorum*.

⁸⁷ Kasjusz Dion, LXVIII, 14. 5: (...) κατὰ δὲ τὸν αὐτὸν τοῦτον χρόνον καὶ Πάλλμας τῆς Συρίας ἀρχῶν τὴν Ἀραβίαν τὴν πρὸς τῇ Πέτρᾳ ἐχειρῶσατο καὶ Ῥωμαίων ὑπήκοον ἐποίησατο.

⁸⁸ G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 79–80; G. Bowersock, *A Report...*, s. 228; F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 414; S. Martino, D. Nappo, *La politica orientale tra Traiano e Marco Aurelio*, [in:] *Interventi imperiali in campo economico e sociale. Da Augusto al Tardoantico*, eds. A. Storch Marino, G.D. Merola, Bari 2009, s. 122. P. Freeman (*The Annexation of Arabia and Imperial Grand Strategy*, JRA.SS 18, 1996, s. 101) tłumaczy tym fakt braku informacji w źródłach i to, że Trajan nie przyjął żadnych tytułów honorowych po włączeniu Nabatei.

⁸⁹ S. Schmidt (*Nabataean Fine Ware Pottery and the Destructions of Petra in the Late First and Early Second Century AD.*, SHAJ 6, 1997, s. 413–420) wskazał na ślady zniszczeń w dzielnicach az-Zantūr w Petrze, a także w innych ośrodkach królestwa, pochodzących z początku II w. n.e.

⁹⁰ H. Mattingly, E.A. Sydenham, *Roman Imperial Coinage*, vol. II, Vespasian–Hadrian (69–138), London 1926, s. 94, 128, 244 i 245; D. Kennedy, *The Roman Army in Jordan*, London 2000, s. 36; C. Préaux, *Une source nouvelle sur l'annexion de l'Arabie par Trajan: les papyrus de Michigan 465 et 466*, Pho 5, 1950/1951, s. 132; A.A. Kluczek, *Miejsce i rola wyobrażeń krajów oraz ludów wschodnich w propagandzie politycznej cesarzy rzymskich z dynastii Antoninów – świadectwo monet*, PNH 4.1(7), 2005, s. 7–8.

je się mieć zdanie na kamieniu milowym: *redacta in formam provinciae*⁹¹. Jeszcze ważniejszym argumentem są dowody na ciągłość rozwoju gospodarczego⁹².

Nie musi to oznaczać, że wcale nie doszło do użycia siły. Rzymianom zależało na przedstawieniu operacji w taki właśnie sposób. Niewykluczone jednak, że istniały odosobnione punkty oporu⁹³. Wskazują na to niektóre świadectwa, np. streszczony przez Kasjusza Diona tekst Ksyfilinusa⁹⁴. Zwolennicy tezy o oporze wskazują ponadto dwie inskrypcje safaickie, które należy wziąć pod uwagę o ile poprawne jest datowanie ich na pocz. II w. W jednej z nich wspomniano o wojnie nabatejskiej, w drugiej – o buncie Nabatejczyków przeciw Rzymowi⁹⁵. Problem w tym, że pierwsza z inskrypcji (*graffito*) odnosić się może do jakiegoś konfliktu plemiennego, a nie do inwazji rzymskiej⁹⁶. W przypadku drugiej – jest prawdopodobne, że odnosi się do działań zbrojnych przeciw Rzymowi⁹⁷. O tym, że prawdopodobnie istniał pewien opór zbrojny, który trzeba było zwalczyć siłą, świadczyć może użyte przez Kasjusza Diona wyrażenie *χειρώσατο*, oznaczające podporządkowanie, ujarzmienie⁹⁸.

⁹¹ Inskrypcja *PIR*² C 1023; H. Halfmann, *Die Senatoren aus dem östlichen Teil des Imperium Romanum bis zum Ende des 2. Jahrhunderts n. Chr.*, Göttingen 1979, s. 135–136, n°39; R. Syme, *Consulates in Absence*, *JRS* 48.1/2, 1958, s. 1–9.

⁹² G.W. Bowersock, *A Report...*, s. 230. Badacz wskazuje na papiirusy z En-Geddi na zach. brzegu M. Martwego, tzw. archiwa Babathy (Y. Yadin, *Expedition D — The Cave of the Letters*, *IEJ* 12.3/4, 1961 (1962), s. 235).

⁹³ A. Lewin, *Rome's relations with the Arab/indigenous people in the first to the third centuries CE*, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 128–130. M.C.A. Macdonald („Romans go home”? Rome and Other „Outsiders” as Viewed from the Syro-Arabian Desert, [in:] *Inside and Out...*, s. 153–154) omawia możliwość, że starcia między wojskami rzymskimi i nabatejskimi znajdują odzwierciedlenie w niektórych inskrypcjach Safaitów.

⁹⁴ Kasjusz Dion, LXVIII, 14. A.A. Kluczek (*Miejsce i rola wyobrażeń krajów...*, s. 13) wskazuje też na świadectwo Ammiana Marcellina (XIV, 13), który wspominał o poskromieniu mieszkańców, butnie występujących przeciw Rzymowi.

⁹⁵ F.V. Winnett, G.L. Harding, *Inscriptions from Fifty Safaitic Cairns*, n° 2815, Toronto, 1978, s. 406–407; G.W. Bowersock, *A Report...*, s. 228–230; idem, *Roman Arabia...*, s. 80; F. A. Budan, *Settlement patterns and military organisation in the region of Udhruh (Southern Jordan) in the Roman and Byzantine periods*, PhD Newcastle University 2006, s. 13, <https://theses.ncl.ac.uk/jspui/handle/10443/232>

⁹⁶ G. Bowersock, *A Report...*, s. 229.

⁹⁷ G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 80, przyp. 13.

⁹⁸ Podobnie Ammian Marcellin (XIV, 8. 13), który użył określenia *compulit* (*hanc provinciae inposito nomine rectoreque adtributo obtemperare legibus nostris Traianus compulit imperator incolarum tumore saepe contunso cum glorioso Marte Mediam urgeret et Parthos*). Zob. J. Bennett, *Trajan, optimus princeps: a Life and Times*, London 1997, s. 179; D. Kennedy, *The Roman Army...*, s. 38–39. Ammian wspomina o *tumor incolarum* w Arabii, co może wskazywać na trudności z jej podporządkowaniem (Ammian Marcellin, XIV, 8. 13).

Podobnie można zinterpretować fakt, że A. Korneliusz Palma otrzymał symbole triumfu, a Trajan przyjął tytuł *Arabicus*. Wszystko to są jednak poszlaki, nie zaś twarde dowody. W każdym razie, jeśli jakiś zbrojny opór miał miejsce, musiał być krótkotrwały i raczej nie doszło do rozlewu krwi na większą skalę, ani do znaczącej konfrontacji militarnej między siłami rzymskimi i Nabatejczykami, chociaż niewykluczone, że istniały odosobnione strefy oporu⁹⁹. Nie wiadomo, dlaczego Nabatejczycy łatwo pogodzili się z aneksją. Niewykluczone, że uznali iż przyda się im protekcja silniejszego.

Jeszcze trudniej natomiast odpowiedzieć na pytanie, dlaczego Nabatea została anektowana. Mimo trwającej od wielu lat dyskusji nie ustalono konkretnego powodu zachowania Rzymian¹⁰⁰, chociaż badacze poszukiwali różnych¹⁰¹. Wśród przyczyn wymienia się ambicje Trajana¹⁰², wskazując, że był to kolejny krok w jego programie ekspansjonistycznym¹⁰³. Nie można pominąć aspektów

⁹⁹ A. Lewin, *Rome's relations with the Arab...*, s. 128–130. M.C.A. MacDonald („*Romans go home?*...”, s. 153–154) omawia możliwość, że starcia między wojskami rzymskimi i nabatejskimi znajdują odzwierciedlenie w niektórych inskrypcjach Safaitów.

¹⁰⁰ P. Freeman, *The Annexation of Arabia...*, s. 93–94.

¹⁰¹ S.T. Parker sądzi, że to wynik świadomej strategii imperium, którego władca czekał na okazję, by dokonać aneksji. Trajan wykorzystał śmierć Rabbela II (S.T. Parker, *Romans and Saracens. A History of The Arabia Frontier*, Winona Lake 1986, s. 123; cf. G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 82). Z tą hipotezą nie zgadza się S. Schmidt (*The Nabataean Fine Ware Pottery and the Destructions of Petra in the Late First and Early Second Century AD.*, SHAJ 6, 1997, s. 402), bowiem w 106 r. Trajan był zajęty wojną dacką. Badacz łączy aneksję Nabatei z kampanią partyjską w 114 r. – obawiał się że Nabatea dostarczy zaopatrzenie Partom. Możliwe, że cesarstwo interweniowało, gdy po śmierci władcy Nabatei wybuchł konflikt o władzę (Z.T. Fieema, *The Roman Annexation of Arabia: A General Perspective*, AWO 15, 1987, s. 29). Nie można też wykluczyć, że aneksja była samodzielnym pociągnięciem zarządcy Syrii, bez zgody cesarskiej (P. Freeman, *Annexation of Arabia...*, s. 94).

¹⁰² A. Lewin, *Rome's relations with the Arab*, s. 126; P. Freeman, *The Annexation of Arabia...*, *passim*; Z.T. Fieema, *The Roman Annexation...*, s. 25–35; K. Butcher, *Roman Syria...*, s. 44–45; G.W. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 79–80; G.K. Young, *Rome's Eastern Trade. International Commerce and Imperial Policy, 31 BC—AD 305*, London 2001, s. 56; M. Sartre, *The Middle East...*, s. 133–134; F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 93. Ten ostatni badacz konstatuje: *speculation on motives, whether simply the occasion of the king's death, or local disputes, or (improbably) interest in trade routes, is fruitless*. Na temat ambicji Trajana, zob. B. Isaac (*The Limits of Empire...*, s. 119), który również odnotowuje *rude behaviour or bad grammar may have been the reason for Trajan's decision. The Romans did not agonize about the annexation of a client kingdom*. Na temat Morza Czerwonego zob. D. Nappo, *Roman policy on the Red Sea in the Second Century CE.*, [in:] *Across the ocean, nine essays on Indo Mediterranean trade*, eds. F. De Romanis, M. Maiuro, Leiden 2015, s. 55–72; S. Martino, D. Nappo, *La politica orientale...*, s. 127–139.

¹⁰³ D.S. Molina, *Arabia Petraea, de reino cliente a provincia romana (63 a. C.–106 d. C.)*, [in:] *Poder central y poder local: dos realidades paralelas en la órbita política romana*, eds. G. Bravo, R. G. Salinero, Madrid HN–Salamanca 2015, s. 322.

ekonomicznych. Trajanowi mogło zależeć na przejęciu kontroli nad handlem z Indiami i południową Arabią oraz na pozbyciu się pośredników. Jego celem mogło być przekierowanie handlu ku rzymskim portom w Egipcie¹⁰⁴.

Konsekwencją aneksji królestwa nabatejskiego było utworzenie prowincji Arabia, podporządkowanej prawom rzymskim¹⁰⁵. Ustanowiono nowy system datowania, licząc czas od aneksji¹⁰⁶. Tradycyjnie uznaje się za datę powstania prowincji 106 r. n.e. Za jej przyjęciem przemawia potwierdzona obecność rzymskich legionistów w Petrze w 107 r.¹⁰⁷ Jednak najwcześniejszy dokument w którego formule datacyjnej zastosowano nowy system pochodzi z 2 czerwca 110 r. (*P. Yadin 5*)¹⁰⁸. Inskrypcje i monety upamiętniające to wydarzenie nie pojawiły się przed rokiem 111¹⁰⁹. Możliwe, że do formalnego włączenia Nabatei do imperium doszło dopiero wówczas, gdy uznano za niezbędną trwałą obecność rzymską w Arabii, a zatem w 111/112¹¹⁰ lub nawet później¹¹¹.

¹⁰⁴ F. A b u d a n h, *Settlement Patterns...*, s. 12; Z. F i e m a, *Roman Annexation...*, s. 30–33; Y. G h a w a n m e h, *The Port of 'Aqaba and its Role in the Indian Ocean Trade in Ancient and Medieval Times*, ADAJ 30, 1986, s. 311.

¹⁰⁵ A m m i a n M a r c e l l i n, XIV, 8.13; G. B o w e r s o c k, *The Babatha Papyri, Masada and Rome*, JRA 4, 1991, s. 337.

¹⁰⁶ D. G r a f, *The Via Nova Traiana in Arabia Petraea*, [in:] *The Roman and Byzantine Near East, Some Recent Archaeological Research*, ed. J. H u m p h r e y, vol. I, Portsmouth R.I. 1995, s. 241–267.

¹⁰⁷ Dwa listy z Karanis w Egipcie, napisane w 107/108 r. przez pewnego Apollinariusa do ojca, zawierają informacje o ciężkich pracach, których wykonywanie powierzono legionistom. Zob. P. M i c h. *Inv. 5903*; M. S p e i d e l, *Roman Army in Arabia*, [in:] *Aufstieg und Niedergang der Römischen Welt*, Bd. II. 8, *Politische Geschichte (Provinzen und Randvölker: Syrien, Palästina, Arabien)*, Boston 1977, s. 692.

¹⁰⁸ H.M. C o t t o n, *Ἡ νέα ἐπαρχία Ἀραβία: The New Province of Arabia in the Papyri from the Judaeian Desert*, ZPE 116, 1997, s. 204. Po roku 127 formuła ἡ νέα ἐπαρχία Ἀραβία pojawia się we wszystkich dokumentach, podczas gdy we wcześniejszych nie występowało słowo νέα (*ibidem*, s. 205), które zapewne odnosiło się do „prowincja”, a nie „Arabia” i było związane z wprowadzeniem cenzusu podatkowego w prowincji (N. L e w i s, *The World of P.Yadin*, BASP 28, 1991, s. 35–36; Ph. M a y e r s o n, *Palaestina vs. Arabia in the Byzantine Sources*, ZPE 56, 1984, s. 223–230 [= *Monks, Martyrs, Soldiers and Saracens*, s. 224–231]). Zob. G. B o w e r s o c k, *The Annexation...*, s. 39; G. B o w e r s o c k, *A Report...*, s. 231; G. B o w e r s o c k, *Naming a province: more on New Arabia*, ZPE 56, 1984, s. 221–222; R.E. B r ü n n o w, A. v o n D o m a s z e w s k i, *Provincia Arabia III*, Strasbourg 1909, s. 303.

¹⁰⁹ G. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 82. Badacz ten sugeruje, że Trajan nie rozgłaszał tego przedsięwzięcia, zanim nie zostało ukończone w obawie, że ktoś może przeszkodzić w jego realizacji (s. 83–84).

¹¹⁰ P. F r e e m a n, *Annexation of Arabia...*, s. 113. Zdaniem J. B e n n e t t a (*Trajan „Optimus Princeps”...*, s. 176) Arabia formalnie stała się prowincją w 107 r., ale ogłoszono to formalnie w 111/112 r.

¹¹¹ A.M. A l - R o u b i [*A Response to Patrician Crone's Book (Meccan Trade and the Rise of Islam)*], s. 23, http://www.sultan.org/books/a_response_to_patricia_crone.htm) datuje oficjalne włączenie królestwa nabatejskiego na rok 113.

Aneksja oznaczała, że jeden z kilku okręgów znanych jako Arabia został formalnie włączony do struktury rzymskich prowincji. Terytorium to stało się rzymską prowincją Arabią (*Provincia Arabia*, Ἐπαρχία Περραιῶς Ἀραβίας), której pierwszym zarządcą został G. Klaudiusz Sewer¹¹². Objęła ona większość ziem królestwa Nabatei – większość Hauranu (Ḥawrān), Idumeę, której nie włączono do Judei, Półwysep Synaj oraz Transjordanie do granic Pustyni Arabskiej. W granicach nowej prowincji znalazło się też kilka miast Dekapolu, m.in. Filadelfia (ʿAm-mān), Adraa (Ἀδράα, późniejsza Darʿā) i Gerasa (Ġaraš, Dżarasz w Jordanii)¹¹³.

Trudno wskazać precyzyjnie granice wpływów rzymskich w Arabii po aneksji Nabatei, w szczególności na południu¹¹⁴. Epigraficzne dowody obecności Rzymian znaleziono tylko na niewielkim obszarze – w pobliżu osad, takich jak Duma (Dūmat al-Ġandal), inaczej al-Dżauf (al-Ġawf) i Hegra (al-Ḥijr; później Madāʾin Ṣālih), lub w odosobnionych punktach o znaczeniu religijnym, takich jak świątynia w Ruwḥāfa¹¹⁵. Niewykluczone jednak, że utworzenie prowincji Arabia oznaczało zgłoszenie pretensji do całego Półwyspu¹¹⁶. Takie roszczenia były jednak mało realne, a granice wpływów rzymskich były zmienne. Gdy działania wojenne przeciw Persom w Mezopotamii lub problemy w Arabii Południowej wymuszały większe zaangażowanie cesarstwa na tych obszarach, jego aktywność w Hidżazie (al-Ḥiġāz) radykalnie malała (np. brak dowodów na obecność Rzymian w Hegrze od początków III w.)¹¹⁷. Obszary te pozostały jednak w orbicie imperium.

¹¹² Kasjusz Dion, LXVIII, 14,5; *Papyri Michigandi*, n. 465–466, [in:] E.M. Smailwood, *Documents Illustrating the Principates of Nerva, Trajan, and Hadrian*, Cambridge 1966, s. 104–106; F.Millar, *The Roman Near East...*, s. 93. Na temat zarządców Arabii, zob. M.Sartre, *Trois études sur l'Arabie romaine et byzantine*, Brussels 1982, s. 78–120. Listę zarządców publikuje G.W.Bowersock, *A Report...*, s. 235–236.

¹¹³ W literaturze zachodniej często spotyka się formę Jerash, G.W.Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 91–92; G.W.Bowersock, *A Report...*, s. 230–231; H.Bietenhard, *Die Dekapolis von Pompeius bis Traian*, ZDPV 79, 1963, s. 44.

¹¹⁴ M.C.A.Macdonald, *Arabs, Arabias, and Arabic before late antiquity*, To 16, 2009, s. 298.

¹¹⁵ Świątynia wzniesiona przez *Thamudenoī* dla Marka Aureliusza i Lucjusza Werusa (A.Musil, *The Northern Hegaz: A Topographical Itinerary*, New York 1926, s. 185, 258). Tekst inskrypcji: G.W.Bowersock, *A Report...*, s. 231. Na temat inskrypcji zob. H.Seyrig, *Antiquités syriennes*, Sy 34, 1957, s. 259; H.St.J.Philby, *The Land of Midian*, London 1946, s. 154.

¹¹⁶ Granice omawia M.C.A.Macdonald (*Arabs, Arabias...*, s. 277–332, 300–301). M.Sartre (*Trois études...*, s. 17–22, 34), sugeruje, że granica nie była linią, lecz pasem ziemi. Na temat reorganizacji prowincji dobrą opinią cieszy się praca J.Sipilä, *The Reorganization of Provincial Territories in Light of the Imperial Decision-Making Process. Later Roman Arabia and Tres Palaestinae as Case Studies*, Helsinki 2009. Niestety nie udało mi się do niej dotrzeć.

¹¹⁷ F.Villeneuve, *The rampart and the south-eastern gate (Area 35). Survey and excavation seasons 2011 and 2014*, [in:] *Report on the Fifth Season (2014) of the Madain Salih Archaeological Project*, eds. L.Nehmé, W.Abu-Azizeh, T.Banzou, C.Durand, J.Rohmer, Paris 2014, s. 17–75.

Stolicą prowincji Arabia została Bosra (ob. Buṣrā aš-Šām), położona Hauranie, na północ od Petry. Jej awans do rangi *municipium*, stolicy i siedziby garnizonu w nowej prowincji Arabia nie oznaczał, że Petra została opuszczona lub że stała się miastem mniejszej rangi. Wręcz przeciwnie, chociaż pozbawiona rangi stołecznej, przez pewien czas zachowała swoje znaczenie¹¹⁸. Dowody archeologiczne oraz źródła literackie poświadczają jej znaczącą rolę w czasach rzymskich. Była ona wielkim miastem prowincji Arabia, ważnym zarówno z przyczyn strategicznych i administracyjnych, jak i handlowych. Rzymianie byli świadomi znaczenia miasta, które było ważnym przystankiem na drodze *via nova Traiana*¹¹⁹. W 114 r. Petra otrzymała honorowy tytuł *metropolis* i zachowała go przez długi czas po przejściu przez Rzymian¹²⁰. Heliogabal (219–222 n.e.) nadał miastu status kolonii¹²¹. Papi-rusy dowodzą, że Petra ciągle pozostawała w kontakcie z władzami centralnymi w Konstantynopolu. Edykt cesarski z 537 r. został do niej przesłany i dotarł tu dużo szybciej niż do Egiptu¹²². Odwiedzało ją wielu zarządców prowincji Arabii¹²³.

Badania sytuacji Petry i jej zaplecza w V i VI w. bazują na odkryciach archeologicznych oraz na danych epigraficznych i źródłach pisanych¹²⁴.

¹¹⁸ Dla rzymskiego gubernatora Arabii, Sextiusa Florentinusa miasto stało się ulubionym miejscem odpoczynku. Aktualne omówienie późnoantycznej Petry dają Z.T. Fie ma, L. N e h m é, A. A l - J a l l a d, M.C.A. M a c d o n a l d, *Provincia Arabia: Nabataea, the emergence of Arabic as a written language, and Graeco-Arabica*, [in:] *Arabs and Empires before Islam*, ed. G. F i s h e r, Oxford 2015, s. 388–394.

¹¹⁹ D. G r a f, *Nabataean Settlements and Roman Occupation in Arabia Petraea*, SHAJ 4 1992, s. 256.

¹²⁰ Potwierdza to grecka inskrypcja (G. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 85; J. B e n n e t t, *Trajan...*, s. 178; Z. F i e m a, *Late-antique Petra and its hinterland: recent research and new interpretations*, [in:] *The Roman and Byzantine Near East*, t. III, ed. H.J.H. P o r t s m o u t h, Rhode Island 2002, s. 215; i d e m, *Byzantine Petra-A Reassessment*, [in:] *Urban Centers and Rural Contexts Late Antiquity*, eds. Th. B u m s, J.W. E a d i e, Michigan 2001, s. 114–113; G.M. F i n d l a t e r, *Imperial control in Roman and Byzantine Arabia. A landscape interpretation of archaeological evidence in southern Jordan*, PhD Edinburgh 2003, s. 12, <https://www.era.lib.ed.ac.uk/bitstream/1842/9789/1/Findlater2004.pdf>).

¹²¹ P. F r e e m a n, *Roman Period*, [in:] *The Archaeology of Jordan*, eds. B. M a c d o n a l d, R. A d a m s, P. B i e n k o w s k i, Sheffield 2001, s. 434.

¹²² L. K o e n e n, *The Carbonized Archive from Petra*, JRA 9, 1996, s. 187.

¹²³ J. E a d i e, *The Evolution of the Roman Frontier in Arabia*, [in:] *The Defence of the Roman and Byzantine East: Proceedings of a colloquium held at the University of Sheffield in April 1986*, eds. Ph. F r e e m a n, D. K e n n e d y, Oxford 1986, s. 450. Jeden z nich, Aninius Sextius Florentinus, został tutaj pochowany (D. G r a f, *Nabataean Settlements and Roman Occupation in Arabia Petraea*, SHAJ 4 1992, s. 254; J.S. M c K e n z i e, *The Architecture of Petra*, Oxford 1990, s. 33).

¹²⁴ Z. F i e m a, *Late-antique Petra and its hinterland: recent research and new interpretations*, [in:] *The Roman and Byzantine Near East*, t. III, ed. H.J.H. P o r t s m o u t h, Rhode Island 2002, s. 192–203.

Najważniejszym źródłem dla tego okresu pozostają papirusy, szczególnie zbiór odkryty w kościele w Petrze¹²⁵. Wynika z nich, że wyraźnej zmianie uległa gospodarka miasta. Według dokumentów z Petry w VI w. szkieletem jej ekonomii było rolnictwo, szczególnie na obszarach podmiejskich. Papirusy zawierają dane o sadach, winnicach, klepiskach, gruntach uprawnych i innych nieruchomościach o charakterze rolniczym¹²⁶. Nie ma w nich natomiast mowy o międzynarodowym handlu przyprawami i pachnidłami, którego Petra była centrum w poprzednich stuleciach, zapewne także po aneksji przez Rzym¹²⁷. Również w innych dokumentach bizantyńskich brak wzmianek o tej roli Petry, co może oznaczać ograniczenie jej roli w handlu, szczególnie dalekodystansowym¹²⁸. Dokumenty potwierdzają też, że w Petrze działało biuro poboru podatków, obejmujące nie tylko najbliższy region, ale też pobliskie terytoria, takie jak Augustopolis (Udhruh¹²⁹), co oznacza, że była centrum administracyjnym Jordanii w VI w.¹³⁰ Petra odgrywała też rolę w dziedzinie kultury. Dwaj sofści urodzeni w Petrze, Kallinikus i Genetlios, nauczali filozofii w Atenach w III w.¹³¹

Rozwój Petry pozostawał stabilny do połowy IV w. Jej stopniowy upadek został zapoczątkowany trzęsieniem ziemi (około 363 r.), które zniszczyło znaczną część miasta¹³², które jednak przetrwało i nie zostało opuszczone, co potwierdzają papirusy¹³³. W V w. zbudowano tu duży kościół¹³⁴. Dopiero póź-

¹²⁵ Z. F i e m a, *Late-antique Petra...*, s. 208–209. 152 zwęglonych zwojów odnaleziono w magazynie w północno-wschodnim narożniku kościoła. Zwoje pochodzą z VI w., poczynając od 528 r. do końca stulecia. Na temat tych dokumentów i ich zawartości zob. L. K o e n e n, *The Carbonized Archive...*, s. 177–183; Z. F i e m a, *Late-antique Petra...*, s. 208–209.

¹²⁶ Z. F i e m a, *Late-antique Petra...*, s. 226; L. K o e n e n, *Carbonized Archive...*, s. 180–186. Konkretnie przykłady zaczerpnięte z dokumentów papirusowych podają M. K a i m i o, L. K o e n e n, *Reports on decipherment of Petra Papyri (1996/97)*, AD AJ 41, 1997, s. 459, 462; F. A b u d a n h, *Settlement Patterns...*, s. 24; G. B o w e r s o c k, *The Babatha Papyri...*, s. 338–339; G. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 86. Dotyczą one rejestracji posiadłości, rozstrzygnięć sporów własnościowych, dziedziczenia itp.

¹²⁷ Z. F i e m a, *Byzantine Petra...*, s. 117; L. K o e n e n, *Carbonized Archive...*, s. 187.

¹²⁸ Z. F i e m a, *Byzantine Petra...*, s. 117.

¹²⁹ Grecy oddawali tę nazwę jako 'Aδρου.

¹³⁰ Z. F i e m a, *Late-antique Petra...*, s. 215–216 i przyp. 239; M. K a i m i o, L. K o e n e n, *Reports on decipherment...*, s. 459–462.

¹³¹ G. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 135; P. J a n i s z e w s k i, K. S t e b n i c k a, E. S z a b a t, *Sofści i retorzy greccy w cesarstwie rzymskim (I–VII w.). Słownik biograficzny*, Warszawa 2011, s. 205–206 i 263–266.

¹³² S. B r o c k, *A Letter Attributed to Cyril of Jerusalem on the Rebuilding of the Temple*, BSOAS 40, 1977, s. 267–286; P. H a m m o n d, *New Evidence for the 4th-century A. D. Destruction of Petra*, BASOR 258, 1980, s. 65–67; G. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 86.

¹³³ D. G r a f, *Town and Countryside in Roman Arabia during Late Antiquity*, [in:] *Urban Centers and Rural Contexts in Late Antiquity*, eds. Th. S. B u m s. J. W. E a d i e, Michigan 2001, s. 229.

¹³⁴ Z. F i e m a, *Late-antique Petra...*, s. 200; Z. F i e m a, *Byzantine Petra...*, s. 113.

niej Petra przestaje pojawiać się w źródłach (w szczególności dotyczy to okresu islamskiego)¹³⁵.

Armia Nabatejczyków została wcielona do sił rzymskich jako jednostki pomocnicze¹³⁶. Garnizon prowincji, *Legio III Cyrenaica*, wspomagany przez sprowadzone z innych miejsc oddziały pomocnicze, stacjonował w Bosrze¹³⁷. Nie wiadomo jednak, czy było tak od początku¹³⁸. Z badań Glena W. Bowersocka wynika, że został tu zakwaterowany dopiero za Hadriana. To oznacza, że wcześniej musiały się tu znajdować jakieś inne siły, np. legion *III Gallica* lub *VI Ferrata*¹³⁹. Wojska rzymskie stacjonowały również na pustyni Hidżaz w mieście Hegra (Maḏā'in Šālīḥ) i wokół niego, co potwierdzają inskrypcje¹⁴⁰. *Graffiti* wyryte przez żołnierzy, prawdopodobnie z II w., ukazują obecność dwóch jednostek kawalerii na południe od Hegry – w tym jednej wysłanej z Afryki Północnej¹⁴¹, zaś inskrypcja w Duma – obecność Flawiusza Dionizjusza, rzymskiego setnika z *Legio III Cyrenaica*¹⁴².

¹³⁵ Z. Fie ma, *Late-antique Petra...*, s. 191–254.

¹³⁶ Niedawno odkryta inskrypcja znaleziona w pobliżu Dūmat al- Ġandal (al-Ġauf) opisuje osobę noszącą nabatejskie imię, służącą jako centurion, prawdopodobnie w rzymskiej jednostce wojskowej, podczas gdy inna, datowana na rok 135, odnotowuje kawalerzystę, który prawdopodobnie był częścią rzymskiego oddziału. W obu tych tekstach używa się określenia centurion i kawalerzysta, które były w użyciu w Nabataei przed 106 (F. M illar, *The Roman Near East...*, s. 96–97; D. G raf, *The Nabataean army and the Cohortes Ulpiae Petraeorum*, [in:] *The Roman and Byzantine Army in the East*, ed. E. Dą b r o w a, Kraków 1992, s. 265–309. Na temat inskrypcji zob. L. N e h m é, *New dated inscriptions (Nabataean and pre-Islamic Arabic) from a site near al-Jawf, ancient Dumah, Saudi Arabia*, AEN 3, 2017, s. 121–164; G.M. F i n d l a t e r, *Imperial control in Roman...*, s. 12.

¹³⁷ G.W. B o w e r s o c k, *A Report...*, s. 233. Na temat innych miast i ich statusu zob. D.S. M o l i n a, *Arabia Petraea...*, s. 327; G.W. B o w e r s o c k, *Report...*, s. 234.

¹³⁸ G.W. B o w e r s o c k, *The Annexation...*, s. 40; G. W. B o w e r s o c k, *A Report...*, s. 232.

¹³⁹ G.W. B o w e r s o c k (*A Report...*, s. 233) przychylił się do tej drugiej możliwości.

¹⁴⁰ G.W. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 96, 98; Dh. al - T a l h i, M. al - D a i r e, *Roman presence in the desert, a new inscription from Hegra*, Chi 35, 2005, s. 205–217. Inskrypcja datowana na lata 175–177 wspomina dwu setników z *Legio III Cyrenaica* w związku z odbudową części murów miejskich Hegry. M. S a r t r e, *Trois études...*, s. 34; G.W. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 96, przyp. 19.

¹⁴¹ M.P. S p e i d e l, *The Roman Army...*, s. 687; F. M illar, *The Roman Near East...*, s. 95; M. S a r t r e, *The Middle East...*, s. 138; D. G raf, *Qura Arabiyya and Provincia Arabia*, [in:] *Géographie historique du Proche-Orient (Syrie, Phénicie, Arabie, grecques, romaines, byzantines)*, eds. P.-L. G a t i e r, B. H e l l y, J.-P. R e y - C o q u a i s, Paris 1988, s. 192–196; L. N e h m é, *Quelques éléments de réflexion sur Hégra et sa région à partir du IIe siècle après J.-C.*, [in:] *L'Arabie à la veille de l'Islam. Bilan Clinique*, eds. J. S c h i e t t e c a t t e, C.J. R o b i n, Paris 2009, s. 37–58. O datowaniu *graffito* zob. M. S a r t r e, *Trois études...*, s. 34.

¹⁴² F. M illar, *The Roman Near East...*, s. 96; G.W. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 98. Zob. P l i n i u s z VI, 37.146; P t o l e m e u s z V, 19.7. Późniejsza łacińska inskrypcja z wyspy Farsan na Morzu Czerwonym, datowana na ok. 140–44 n.e., wspomina o części *Legio II Traiana*

Przynajmniej do końca okresu antonińskiego południowe granice prowincji Arabii cieszyły się nieustanną uwagą władz cesarskich. O tym, jak wielką wagę Rzymianie przywiązywali do nowej prowincji świadczy budowa dróg, fortyfikacji i wież strażniczych w prowincji *Provincia Arabia*¹⁴³. Skutkiem anektowania Nabatei było powstanie *via nova Traiana*,¹⁴⁴ łączącej Syrię z Morzem Czerwonym¹⁴⁵. Jej trasa biegła przez Arabię od granicy rzymskiej prowincji Syrii do jej południowego krańca, czyli od Bosry do Aila (Akaba, al-ʿAqaba) nad Morzem Czerwonym¹⁴⁶. Prace ukończono w 114 r., chociaż niektóre odcinki oddano do użytku wcześniej¹⁴⁷. Komunikacja między Petrą i Bosrą funkcjonowała już w 107 r., a tzw. *Droga królewska* łączyła z Petrą siedliska Nabatejczyków w Syrii¹⁴⁸. *Via nova Traiana* mogła być zatem rekonstrukcją wcześniej istniejącej drogi, a nie całkowicie nową inwestycją¹⁴⁹.

Cele budowy *via nova Traiana* miały charakter zarówno militarny, strategiczny, jak i administracyjny i handlowy. Miała zapewnić bezpieczeństwo prowincji, ułatwić przemieszczanie wojsk¹⁵⁰ i ich zaopatrzenie w czasie walk z Partami¹⁵¹. Wraz z towarzyszącymi jej fortami i garnizonami zapewniała in-

Fortis (C. Phillips, F. Villeneuve, W. Facey, *A Latin inscription from South Arabia*, PSAS 34, 2004, s. 239–250; S.M. De Procé, C. Phillips, *South Arabian inscriptions from the Farasān Islands (Saudi Arabia)*, PSAS 40, 2010, s. 277–282; D. Nappo, *Roman policy on the Red Sea...*, s. 65–66).

¹⁴³ Na ten temat zob. G. W. Bowersock, *A Report...*, s. 238–241. Tam dalsza literatura.

¹⁴⁴ Νέα Τραιανή Βόστρα (IGLS, t. XIII, 9057; D. Graf, *The Via Nova Traiana...*, s. 241–267).

¹⁴⁵ Jej budowę potwierdza duża liczba kamieni milowych, umieszczonych wzdłuż drogi, m.in. w Aila (J. Bennett, *Trajan...*, s. 177).

¹⁴⁶ J. Eadie, *The Evolution of the Roman Frontier in Arabia*, [in:] *The Defence of the Roman and Byzantine East. Proceedings of a colloquium held at the University of Sheffield in April 1986*, eds. Ph. Freeman, D. Kennedy, Oxford 1986, s. 243; S.T. Parker, *The Roman Aqaba Project: Aila Rediscovered*, BArch 57.3, 1994, s. 172–173; D. Graf, *The Via Nova Traiana...*, s. 241–267.

¹⁴⁷ Fragment między Petrą and Filadelfią oddano w 111 r., a w 114 ukończono odcinek Filadelfia–Bosra. D. Graf, *The Via Nova Traiana...*, s. 141–167; H. MacAdam, *The History of Philadelphia in the Classical Period*, [in:] *Studies in the Roman and Islamic Amman*, ed. A. Northedge, t. I, New York–Oxford 1992, s. 37; S.T. Parker, *History of the Roman Frontier East of the Dead Sea. The Roman Frontier in Central Jordan: Interim Report on the Limes Arabicus Project, 1980–1985*, Oxford 1987, s. 799. Może to do budowy drogi zatrudnieni zostali legioniści (P. Freeman, *Annexation of Arabia...*, s. 108–109).

¹⁴⁸ Wokół Drogi Królewskiej poświadczone jest osadnictwo nabatejskie. Krzyżowała się z innymi szlakami handlowymi.

¹⁴⁹ G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 91; H. MacAdam, *Studies in the History of the Province of Arabia*, Oxford 1986, s. 27–28.

¹⁵⁰ S.T. Parker, *Romans and Saracens...*, s. 799; J. Bennett, *Trajan...*, s. 180–181.

¹⁵¹ S. Schmidt, *Nabataean Fine Ware Pottery...*, s. 419.

frastrukturę i gwarantowała bezpieczeństwo handlu. Jej przeciągnięcie dalej na południe, ku Aila potwierdza znaczenie ekonomiczne tego ostatniego portu¹⁵². Badania archeologiczne dowiodły, że w czasach rzymskich Aila przeżywała okres pewnej prosperity¹⁵³. *Via nova Traiana* była utrzymywana i wykorzystywana długo po czasach Trajana, czego dowodzą kamienie milowe z okresu tetrarchii¹⁵⁴. O jej znaczeniu świadczy fakt, że znalazła się na Tabula Peutingeriana¹⁵⁵.

Via nova Traiana nie była jedyną inwestycją tego władcy. Zbudowano także drogi łączące Ailę i Bosrę z portami w Berenike i Leuke Kome¹⁵⁶. Trajan polecił ponadto połączyć kanałem Nil z Clysmą (zatoką Suez), co umożliwiałoby transport towarów z Aila i Clysmą¹⁵⁷.

Dzieje prowincji Arabia w okresie tetrarchii są dobrze udokumentowane w źródłach. Region przyciągał uwagę Dioklecjana, który zdecydował się na jego administracyjną i militarną reorganizację. Palestyna została podzielona na dwie – *Palaestina Prima* oraz południowa Palestyna znana jako *Palaestina Salutaris* lub *Palaestina Tertia* (od V w.). Na rzecz tej ostatniej prowincja Arabia straciła południową Jordanię aż do Wādī al-Ḥasā, Synaj i Negew¹⁵⁸. Stolicą prowincji *Palaestina Salutaris/Tertia* od końca IV w. przez cały V i VI była Petra. Zmiany dotyczyły też aspektów wojskowych. W ostatniej dekadzie III w. 10 legion został przemieszczony z Jerozolimy do Aila¹⁵⁹, być może

¹⁵² F. A b u d a n h, *Settlement patterns...*, s. 15; F. A b u d a n a h et al., *Via Nova Traiana between Petra and al-Khirbet al-Samra in Arabia Petraea*, PEQ November 2020, s. 1–21; M. A l - N a s a r a t, *Byzantine Maritime Trade in Southern Jordan: The Evidence From Port of Aila (Aqaba)*, MArAr 12.1, 2012, s. 101–116. Podkreśla się, że Aila leży na drodze ku południowemu Synajowi, gdzie znajdowały się kopalnie miedzi i turkusów (Z. F i e m a, *Roman Annexation of Arabia...*, s. 34). Inne go zdania jest P. F r e e m a n (*Annexation of Arabia...*, s. 109) wskazujący na upadek szlaków handlowych w południowej Jordanii od I i w II stuleciu n.e.

¹⁵³ S. T. P a r k e r, *Human Settlement at the Northern Head of the Gulf of al-Aqaba: Evidence of Site Migration*, SHAJ 6, 1997, s. 190; Y. A h a r o n i, *The Roman Road to Aila (Elath)*, IEJ 3/4, 1954, s. 9–16.

¹⁵⁴ D. G r a f, *The Via Nova Traiana...*, s. 259, 264; S. T. P a r k e r, *Romans and Saracens...*, s. 137.

¹⁵⁵ O. A. W. D i l k e, *Itineraries and Geographical Maps in the Early and Late Roman Empires*, [in:] *The History of Cartography*, t. 1, *Cartography in prehistoric, ancient, and medieval Europe and the Mediterranean*, eds. J. B. H a r l e y, D. W o o d w a r d, Chicago 1987, s. 238; D. G r a f, *Nabataean Settlements and Roman Occupation in Arabia Petraea*, SHAJ 4, 1992, s. 256.

¹⁵⁶ G. H o u r a n i, *Arab Seafaring in the Indian Ocean in Ancient and Early Medieval Times*, Princeton 1984, s. 34.

¹⁵⁷ J. B e n n e t t, *Trajan...*, s. 214.

¹⁵⁸ Y. T s a f i r, *The Transfer of the Negev, Sinai and Southern Transjordan from Arabia to Palestina*, IEJ 36.1/2, 1986, s. 77–86; F. A b u d a n h, *Settlement Patterns...*, s. 18; Z. F i e m a, *Late-antique Petra...*, s. 192 i 213; Z. F i e m a, *Byzantine Petra-A Reassessment...*, s. 112–113.

¹⁵⁹ B. I s a a c, *Eusebius and the Geography of Roman Provinces*, JRA.SS 18, 1996, s. 161. Legion ten został wymieniony w *Onomasticon*.

w związku z dołączeniem terytoriów południowych prowincji Arabii do Palestyny¹⁶⁰. Według *Notitia Dignitatum* znajdował się pod dowództwem duksa Palestyny¹⁶¹.

3. Między cesarstwem a Sasanidami

Jak wspomniałam powyżej, w pierwszej ćwierci III w. naszej ery zdemontowana została sieć państw-klientów cesarstwa. Większość państweczek uznawanych przez rzymskich pisarzy jako „arabskie” stała się częścią rzymskiej struktury prowincjonalnej. Tymczasem cesarstwu wyrastał nowy przeciwnik na Wschodzie. Miejsce słabnącego królestwa Partów zajęła odrodzona Persja, na której tronie zasiadła dynastia Sasanidów¹⁶². To z nią Rzym, a potem Bizancjum były zmuszone toczyć trudne boje w obronie wschodnich prowincji aż do podboju arabskiego. W 224 r. pod kontrolę Sasanidów przeszedł Fars i w tym samym roku pierwszy z władców sasanidzkich, Ardaszir (224–241 n.e.), pokonał pod Hormozganem i zabił króla Partów Ardawana (Artabana IV). Następnie przystąpił do umacniania swej władzy, zakładając nowe miasto sąsiadujące z Ktezyfonem, zwane Weh Ardaszir (Vēh-Ardaxšēr)¹⁶³. Wraz z upadkiem monarchii Arsakidów, „partyjski Bliski Zachód” szybko znalazł się pod kontrolą Sasanidów. Od tej chwili aż do podboju muzułmańskiego w 651 r. sąsiadem cesarstwa rzymskiego na Wschodzie, stało się potężne, rządzone przez nich, imperium perskie.

Cesarstwo rzymskie musiało określić się wobec tego nowego wyzwania. Bizancjum, będące jego bezpośrednią kontynuacją, odziedziczyło po *Imperium Romanum* zarówno konflikt z Sasanidami, tłący się przez cały czas i zamieniający okresowo w „gorące” wojny, jak i kłopoty ze innymi wschodnimi sąsiadami, wśród nich – z plemionami z Półwyspu Arabskiego. Obie kwestie były ze sobą ściśle powiązane, bowiem podobnie jak miało to miejsce w czasach partyjskich,

¹⁶⁰ Y. Tsafir, *The Transfer of the Negev...*, s. 83, 86.

¹⁶¹ ND, ed. Seck, s. 73.

¹⁶² Kasjusz Dion, LXXX, 3, 1–2; Herodian VI, 2, 6–7; Agatangelos, 3–9, ed. Lafontaine, s. 173–177; przekład ang. w: Dodgeon-Lieu, s. 9–10; H. Kennedy, D. Riley, *Rome's Desert Frontier From The Air*, London 1990, s. 32. Bardziej szczegółowo o walkach: *ibidem*, s. 15–33.

¹⁶³ Weh Ardaszir było również znane jako Nowa Seleucja lub Kokhe. Szerzej na ten temat zob. S. J. Simpson, *Sasanian cities, archaeological perspectives on the urban economy and built environment of an empire*, [in:] *Sasanian Persia. Between Rome and the Steppes of Eurasia*, ed. Sauer, Edinburgh 2017, s. 21–50.

Arabowie znaleźli się w pozycji pogranicznej, „frontowej”. Półwysep pełnił zarówno funkcje bariery dla najazdów perskich, jak i pomostu, łączącego cesarstwo z jego sojusznikami. Dlatego trudno zgodzić się z opinią, że Arabia była stosunkowo nieistotna strategicznie dla cesarstwa rzymskiego¹⁶⁴. Wręcz przeciwnie, Półwysep Arabski pozostał kluczowym regionem ze względów strategicznych i gospodarczych. Jego znaczenie z punktu widzenia cesarstwa podnosiło jego sąsiedztwo z ważnymi dla cesarstwa prowincjami – Syrią i Palestyną. Ich ochrona przed niespodziewanymi atakami perskimi była z punktu widzenia interesów wschodniego cesarstwa priorytetowa. Zagwarantowanie spokoju tym ostatnim obszarom było ważne szczególnie dla tamtejszych rolników. Władcom Bizancjum zależało też na zachowaniu kontroli nad szlakami handlowymi, których znaczenie rosło w okresach walk z Persami. Równie ważna była rola Arabii w rzymsko-sasanidzkich relacjach gospodarczych, bowiem oba stawały się zmonopolizować kontrolę zasobów gospodarczych regionu i szlaki handlowe¹⁶⁵.

W początkowym okresie stosunków rzymsko-sasanidzkich rolę stref buforowych między imperiami spełniały potężne miasta-klienci, takie jak Palmyra i Hatra, które z kolei sprawowały kontrolę nad koczowniczymi plemionami arabskimi z sąsiedztwa¹⁶⁶. Te ostatnie w zamian za korzyści w postaci bogactw i zaszczytów pomagały chronić miasta i strzec ważnych szlaków handlowych.

¹⁶⁴ B. Isaac, *The Limits of Empire...*, s. 268; C. Morley, *Rome and the Sasanian Empire in the Fifth Century A.D.: A Necessary Peace*, PhD Thesis University of Liverpool 2015, s. 190, https://livrepository.liverpool.ac.uk/2025143/1/MorleyCra_Feb2015_2025143.pdf. Ten ostatni twierdzi, że Arabia miała kluczowe znaczenie strategiczne dla imperium Sasanidów, bowiem ich stolica, Ktezyfon, ważne miasto Weh Ardaszir i ważne rolniczo południowo-zachodnie prowincje Mezopotamii, Fars i Chuzistan znajdowały się w bliskiej odległości od północy Arabii, a tym samym podatna na najazdy arabskie, zwłaszcza kierowane przez Rzymian.

¹⁶⁵ C. Morley, *Rome and the Sasanian Empire...*, s. 191–192.

¹⁶⁶ Więcej informacji na temat stosunków plemion Arabów z Hatrą i Palmyrą można znaleźć w: Hatra, *Politics, Culture and Religion between Parthia and Rome*, ed. L. Dirven, Stuttgart 2013; M. Sommer, *Hatra, Geschichte und Kultur einer Karawanenstadt im römischparthischen*, Mainz 2003; idem, *The Desert and the Sown, Imperial Supremacy and Local Culture in Partho-Roman Mesopotamia*, Par 6, 2004, s. 235–246; A. Smith, *Roman Palmyra, Identity, Community and State Formation*, Oxford 2013, s. 33–55. Po klęsce Palmyry została ona włączona do systemu obronnego (odbudowa syryjskich limesów) ustanowionego na głównej drodze Bosra-Palmyra lub *Strata Diocletiana* (Ch. Delplace, *Palmyre, de la ville – centre commercial international – à la ville – centre militaire et chrétien*, [in:] *Le Levant: Carrefour de l'Antiquité tardive Histoire, religion et archéologie*, eds. E. Bradshaw Aitken, J.M. Fosse, Leiden–Boston 2014, s. 225). Za Dioklecjana był tu garnizon legionowy (A.S. Lewin, *The New Frontiers of Late Antiquity in the Near East. From Diocletian To Justinian*, [in:] *Frontiers in the Roman World Proceedings of the Ninth Workshop of the International Network Impact of Empire* (Durham, 16–19 April 2009), eds. O. Hekster and T. Kaizer, Leiden–Boston 2011, s. 237). Justynian wzmacnił stacjonujące tu siły (Prokopiusz, *O budowlach*, 2.11.10–12; Malalas, XVIII, 2).

Jednak nasilająca się konkurencja rzymsko-sasanidzka sprawiła, że zarówno Persowie jak i Rzymianie starali się całkowicie podporządkować sobie wspomniane miasta.

Ardaszir niezwłocznie rozpoczął kampanię przeciwko Hatrze. Jak wspomniałam powyżej, miasto było związane sojuszem z monarchią partyjską, wzmocnionym po 170 r. n.e., kiedy jego władcy zaczęli używać tytułu królewskiego. Jednak słabnięcie Partów skłoniło Sanatruka II (Sanatrūq II), króla Hatry (ok. 205–241 n.e.), do szukania zbliżenia z Rzymem. Reakcją cesarstwa było wysłanie rzymskiego garnizonu, IX *Cohors Maurorum Gordianae*, który po 235 r. został zakwaterowany w południowej części miasta¹⁶⁷. To bez wątpienia podsycało pragnienie Ardaszira, by wyrwać Hatrę z rzymskiej strefy wpływów. Po nieudanym oblężeniu miasta we wczesnych latach swych rządów, Ardaszir powrócił pod jej mury ze swoim synem, Szapurem. Tym razem dzielni obrońcy Hatry nie zdołali powstrzymać najeźdźców. Zgodnie z legendą przytoczoną przez at-Tabariego (at-Ṭabarī), Nadira, córka Sanatruka, zakochała się w młodym Szapurze i pomogła Sasanidom zdobyć miasto¹⁶⁸. Według Stefana Hausera jego upadek nastąpił między 12 kwietnia 240 a 1 kwietnia 241¹⁶⁹. Inni badacze datują aneksję miasta przez imperium sasanidzkie na rok 244 r.¹⁷⁰

Kasjusz Dion twierdził, że Ardaszir planował wykorzystać Hatrę jako *bazę wypadową do ataku na Rzymian*, ale najwyraźniej jego zamiary uległy zmianie, ponieważ po decydującym oblężeniu miasto zostało splądrowane a następnie porzucone¹⁷¹. Obszar wokół Hatry znany jako „Arabia” pojawił się na liście regionów kontrolowanych przez Szapura w *Res gestae divi Saporis* (SKZ).

¹⁶⁷ Dowodzi tego łacińska inskrypcja znaleziona w świątyni IX, na podstawie posagu Heraklesa (zob. tekst i przekład w: K. J a k u b i a k, *Was Hatra the second Babylon?*, [in:] *Proceedings of the 8th International Conference on the Archaeology of the Ancient Near East, 30 April–4 May 2012, University of Warsaw*, eds. P. B i e l i n s k i et al., Wiesbaden 2012, s. 470–472). Wspomniany w niej Kwintus Petroniusz Kwintianus, trybun wojskowy pierwszego legionu Partów i trybun dziewiętej gordiańskiej kohorty Maurów.

¹⁶⁸ T a b a r i, t. V, s. 34–35.

¹⁶⁹ S. H a u s e r, *Where is the man of Hadr, who once built it and taxed the land by the Tigris and Chaboras? On the significance of the final siege of Hatra*, [in:] *Hatra. Politics, Culture and Religion Between Parthia and Rome*, ed. L. D i r v e n, Stuttgart 2013, s. 119–142. Na temat zakresu prac oblężniczych zob. *ibidem*, s. 123.

¹⁷⁰ B. D i g n a s, E. W i n t e r, *Rome and Persia in Late Antiquity, Neighbours and Rivals*, Cambridge 2007, s. 154; J. W i e s e h ö f e r, *Die Anfänge sassanidischer Westpolitik und der Untergang Hatras*, K 64, 1982, s. 437–447.

¹⁷¹ O ataku Ardaszira na Hatrę zob. K a s j u s z D i o n, LXXX, 3,1–2; P. E d w e l l, *Between Rome and Persia. The Middle Euphrates, Mesopotamia, and Palmyra under Roman Control*, London 2008, s. 153; D. O a t e s, *A note on three Latin inscriptions from Hatra*, Su 11.1, 1955, s. 39–43.

Opanowanie Hatry otworzyło Persom drzwi do dalszych podbojów w Mezopotamii i Osroene¹⁷². Monarchowie sasanidzcy zwrócili się też na południe, starając się kontynuować politykę Partów w Zatoce i wzdłuż wschodniej linii wybrzeża Półwyspu Arabskiego¹⁷³. Równocześnie poszerzali zakres swych wpływów w kierunku zachodnim, co prowadziło do zderzenia z cesarstwem wschodniorzymskim. Początki wzajemnych relacji między obu imperiami były więc trudne. Rzymianie walczyli z różnymi rezultatami. Według Herodiana Aleksander Sewer poniósł katastrofalną klęskę z rąk Ardaszira¹⁷⁴. Inne źródła nieco łagodniej oceniają przebieg kampanii. Mówią o zwycięstwie nad Persami, zaś straty wśród żołnierzy rzymskich przypisują chorobom i trudom marszu powrotnego przez teren Armenii¹⁷⁵. Twierdzą, że celem Ardaszira było odzyskanie ziem Achemenidów, które obejmowały znaczną część rzymskiego Wschodu¹⁷⁶.

Zagrożenie militarne ze strony odrodzonej Persji było bardzo realne. Początkowo królowie sasanidzcy określali się w swoich inskrypcjach jako władcy Iranu (*Iranshahr*)¹⁷⁷. Na monecie Ardaszira władca ten nosi tytuł *króla królów Iranu, którego rodowód* [pochodzi] *od bogów*. Jednak Szapur I (241–272), syn Ardaszira, poszerzył tę tytulaturę dodając do niej *nie-Iranu*¹⁷⁸. Formuła ta, przyjęta przez

¹⁷² S. H a u s e r, *Where is the man of Hadr...*, s. 139.

¹⁷³ T. D a r y a e e, *Sasanian Persia. The Rise and Fall of an Empire*, 2nd ed. London 2013, s. 2–6; V.F. P i a c e n t i n i, *Ardashir I Pāpākan and the wars against the Arabs, working hypothesis on the Sasanian hold on the Gulf*, PSAS 15, 1985, s. 57–78.

¹⁷⁴ H e r o d i a n, VI, 5.10.

¹⁷⁵ N p. Z o n a r a s, XII, 15.

¹⁷⁶ N p. jak w dobrze znanym fragmencie K a s j u s z a D i o n a (LXXX, 3.1–2). Zob. też H e r o d i a n, VI, 2.1–2; D. P o t t e r, *The Roman Empire...*, s. 223–224; P. E d w e l l, *Between Rome and Persia...*, s. 157; M.R. S h a y e g a n, *Sasanian political ideology*, [in:] *Oxford Handbook of Ancient Iran*, ed. P o t t s, Oxford 2013, s. 806; B. D i g n a s, E. W i n t e r, *Rome and Persia...*, s. 56–62. T a c y t (VI, 31) donosi również, że Partowie wysuwali podobne roszczenia dotyczące starożytnych granic – zob. L. G r e g o r a t t i, *The Arsacid empire*, [in:] *King of the Seven Climes. A History of the Ancient Iranian World (3000 BCE – 651 CE)*, ed. T. D a r y a e e, Irvine 2017, s. 131.

¹⁷⁷ Zarówno miejsca, w którym żyli Irańczycy, jak i potężnej idei zawartej w Aveście, świętym tekście zoroastrijskim. J. H o w a r d - J o h n s t o n, *The Sasanian state, the evidence of coinage and military construction*, JANH 2.2, 2014, s. 144–171; R.E. P a y n e, *Territorializing Iran in late antiquity, autocracy, aristocracy, and the infrastructure of empire*, [in:] *Ancient States and Infrastructural Power. Europe, Asia, and America*, eds. C. A n d o, S. R i c h a r d s o n, Philadelphia 2017, s. 179–217.

¹⁷⁸ Środkowoperski tekst SKZ (*Res gestae Divi Saporis*) zaczyna się od słów: *Ja, czczący Mazdę pan Szapur, król królów Iranu i nie-Iranu* (<http://www.rahamasha.net/uploads/2/3/2/8/2328777/skz.pdf>). „Król królów” to starożytny tytuł władców z rodu Achemenidów. Vide M.R. S h a y e g a n, *Sasanian political ideology...*, *passim*; B. D i g n a s, E. W i n t e r, *Rome and Persia...*, s. 57.

jego następców, została ponownie zmieniona za rządów Jezdegerda II (438–457 n.e.)¹⁷⁹. Oznaczało to zgłoszenie pretensji do panowania nad znacznie większym terytorium, dążenie do stworzenia monarchii uniwersalnej, w odpowiedzi na utrzymywaną przez Rzym ideę *imperium sine fines*¹⁸⁰. Metodą realizacji tego zamyśłu miało być brutalne podporządkowanie wrogów¹⁸¹.

W połowie II w. cesarstwu przyszło zmagać się z agresywną polityką Szapura I. Miasta Mezopotamii, w tym Edessa, Karry i Nisibis, były często oblegane. Rzymscy cesarze Gordian III i Filip Arab¹⁸² zostali pokonani w bitwie, a w 260 r. Szapur odniósł doniosłe zwycięstwo nad armią rzymską pod Edessą. Efektem była utrata Antiochii, którą Szapur zajął w 252/253, i niewola cesarza Waleriana w 259 r.¹⁸³ W tym przypadku nie pomógł mu fakt, że w jego armii były oddziały Arabów, o czym wspomina Szapur w swej inskrypcji¹⁸⁴. Cesarstwo zareagoowało przesunięciem sił z Palestyny do Arabii, co potwierdza łacińska inskrypcja z Ka'at ez-Zerqā, datowana na ok. 259 r.¹⁸⁵

Kłęski osłabiły władzę rzymską w regionie i otworzyły większe szanse dla lokalnych sił. Skorzystała z tego Palmyra – pustynne miasto położone na ważnych szlakach handlowych, przystań karawan, sojusznik Rzymu. W III w. osiągnęła szczyt swego rozwoju, podobnie jak Petra w I w. p.n.e. Palmyra miała

¹⁷⁹ T. Daryaee, *Sasanian Persia...*, s. 5; T. Daryaee, *Kingship in early Sasanian Iran*, [in:] *The Sasanian Era*, eds. V.S. Curtis, S. Stewart, London 2008, s. 60; M.R. Shayegan, *Sasanian political ideology...*, s. 805.

¹⁸⁰ M.R. Shayegan, *Sasanian political ideology...*, s. 806; R.E. Payne, *Iranian Cosmopolitanism. World religions at the Sasanian court*, [in:] *Cosmopolitanism and Empire. Universal Rulers, Local Elites, and Cultural Integration in the Ancient Near East and Mediterranean*, eds. M. Lavan, R. Payne, J. Weisweiler, Oxford 2016, s. 212.

¹⁸¹ Według Grega Fishera w kosmologii irańskiej Rzymianie mogli być postrzegani jako prowincja renegatów Iranu, bowiem byli powiązani genealogicznie z królami Sasanidów w odległej przeszłości (G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 67). SKZ, autobiograficzny manifest Szapura z Naghsz-i-Rostam (Naqš-e Rostam), w pobliżu Persepolis, pokazywał, że Rzymian nieuchronnie czeka kara. Cf. A. Maricq, *Res Gestae Divi Saporis*, Sy 35, 1958, s. 295–360; E. Honigmann, *Recherches sur les Res gestae divi Saporis*, Brussels 1953; R.E. Payne, *Iranian Cosmopolitanism...*, s. 212–213; R. Shayegan, *Sasanian political ideology...*, s. 808–809.

¹⁸² Tak zwany ze względu na jego miejsce urodzenia w Filipopolu (Šāhbā, w południowej Syrii).

¹⁸³ G. Bowersock, *Roman Arabia...*, s. 130; D. Kennedy, D. Riley, *Rome's Desert Frontier from the Air*, Austin 1990, s. 32; K. Maksymuk, *Geography of Roman-Iranian wars. Military operations of Rome and Sasanian Iran*, Siedlce 2015, s. 17.

¹⁸⁴ SKZ, 23; L. Claes, *Exit Gordianus, but how? Shapur's Trilingual Inscription Revisited*, Sy 95, 2–18, s. 357–371.

¹⁸⁵ *PAES III, A*, no. 10, s. 16–17. Przekład inskrypcji w: Dodgeon-Lieu, s. 49. Pierwotnie inskrypcja znajdowała się w El-Hadid.

stabilny system polityczny i znaczące siły¹⁸⁶. Jej relacje z Rzymem układały się burzliwie. Przywódcy Palmyry uznali klęskę rzymską z 259 r. za dowód słabości cesarstwa, niezdolnego do obrony własnego władcy. Władający Palmyrą Odenat (Ὀδαίναθος, łac. Odaenathus, ar. ʾUḏaynat ibn Ḥairān Ibn Wahb al-Lāt) w tej dramatycznie trudnej sytuacji wziął sprawy we własne ręce. Początkowo podjęte przez niego działania były w interesie Rzymu. Palmyreńczycy przyszli cesarstwu z pomocą i pod wodzą Odenata poprowadzili ofensywę przeciw Persji¹⁸⁷. Odniesione przez nich zwycięstwo zostało Odenatowi wynagrodzone przez Rzymian nadaniem mu tytułu królewskiego¹⁸⁸. Autor *Scriptores historiae Augustae* wystawił mu znakomitą opinię, jako dzielnemu wojownikowi, potrafiącemu znosić trudy walki w kurzu i upale, zapamiętałemu łowcy, polującemu na groźne zwierzęta¹⁸⁹. Rzymianie byli jednak zaniepokojeni tym, że Odenat wykorzystał trudną sytuację cesarstwa, by się usamodzielnąć. Skłoniło to cesarza Galiena do podjęcia przeciw niemu działań wojennych¹⁹⁰. Władca Palmyry został podstępnie zamordowany wraz z ukochanym synem¹⁹¹, a rękę do tego być może przyłożyli Rzymianie¹⁹².

Wskutek tych wydarzeń relacje uległy gwałtownemu pogorszeniu, gdy władzę w Palmyrze przejęła wdowa po Odenacie, Zenobia (Σεπτίμια Ζηνοβία, palmyr.: sptymyʾ btzby), która zapoczątkowała ambitny plan ekspansji¹⁹³. Palmyra zbuntowała się pod panowaniem swojej królowej, a armia palmyreńska dotarła aż do Egiptu. Palmyreńczycy okupowali Syrię, Kapadocję, Egipt i koniec końców północną Arabię (koniec lat 260. i pocz. 270.)¹⁹⁴. Ekspansję Palmyry w Arabii potwierdza inskrypcja ze świątyni Jupitera Hammona w Bosrze, w której napisano, iż została ona zniszczona przez wrogów z Palmyry i następnie odbudowana¹⁹⁵. Potęgę Zenobii złamał cesarz Aurelian, po kampanii poprowadzonej w l. 271/272¹⁹⁶. Efektem tego

¹⁸⁶ F. A b u d a n h, *Settlement Patterns...*, s. 16.

¹⁸⁷ Oddaje imię jako „Enathos” (M a l a l a s, XII, 26).

¹⁸⁸ *SHA, 30 pretendentów*, 15, 7–8. Ekscerpty z innych źródeł, wzmiankujących karierę, dokonania i śmierć Odenata, a także dotyczących jego żony i potomków w: D o d g e o n - L i e u, s. 70–81.

¹⁸⁹ *SHA, 30 pretendentów*, 15, 7–8. Podobne świadectwo zostało tu wystawione Zenobii (*SHA, 30 pretendentów*, 30, 1–3 i 12–22).

¹⁹⁰ M a l a l a s, XII, 27. M a l a l a s nazywa Odenata królem barbarzyńskich Saracenów.

¹⁹¹ *SHA, Gall.* 13, 1 i *SHA, 30 pretendentów* 15, 5–6; 17, 1–3; Z o s y m, I, 39; Z o n a r a s, XII, 24.

¹⁹² J a n z A n t i o c h i i, 176, s. 332, ed. M a r i e v [=152.2, FHG IV, s. 599].

¹⁹³ *SHA Gall.* 13, 2–3.

¹⁹⁴ Aureliusz Wiktor, 33, 3; *SHA, Gallien* 13, 4–5; *SHA, Klaudiusz* 11, 1–2; *SHA, Probus* 9, 5; Z o s y m, I, 44; Jerzy Synkelloś, s. 470 [= s. 721, CSHB]; M a l a l a s, XII, 28; S. T. P a r k e r, *Romans and Saracens*, s. 132.

¹⁹⁵ D o d g e o n - L i e u, s. 86.

¹⁹⁶ *SHA Aurelian* 22–26, 28, 30; *SHA, 30 pretendentów*, 30, 23; Z o s y m I, 50–56; F e s t u s, 24; E u t r o p i u s z IX, 13, 2; J o r d a n e s, *Romana*, 291; Jerzy Synkelloś, s. 470

procesu było wyeliminowanie jednego z ostatnich państw buforowych między Rzymem a Persją¹⁹⁷ i zniszczenie miasta Palmyra po kolejnym buncie przeciwko Rzymowi¹⁹⁸.

Chociaż Aurelian upokorzył Zenobię, miał o niej ponoć bardzo dobrą opinię, którą wyraził w liście do senatu¹⁹⁹. Była według niego mądra w radach, niezłomna w planach, stanowcza wobec żołnierzy, hojna, gdy było to konieczne, surowa, kiedy potrzebna była dyscyplina. To jej Odenat zawdzięczać miał, w opinii Aureliana, swe sukcesy²⁰⁰. Bali się jej wszyscy, zarówno Egipcjanie jak Arabowie, Saraceni i Armeńczycy²⁰¹. Cesarz wyjaśniał, że oszczędził życie Zenobii, ponieważ wyświadczyła wielką przysługę państwu rzymskiemu, gdy zachowała władzę cesarską na Wschodzie²⁰².

Równolegle z walkami z zachodnim sąsiadem, Sasanidzi byli bardzo zainteresowani wschodnim wybrzeżem półwyspu. Omawiany obszar obejmował wyspę Bahrajn (al-Baḥrain), ziemie między dzisiejszym Kuwejtem i Katar, część terytorium współczesnych Zjednoczonych Emiratów Arabskich oraz część północnych i wschodnich okręgów dzisiejszego Omanu, w tym Półwysep Musandam²⁰³. Piszący w X w. at-Tabari stwierdził, że Ardaszir pokonał „króla” Bahrajnu noszącego imię Sanatruk (Sinatrukes) i założył tam osady²⁰⁴. Według Hamzy al-Isfahaniego (Ḥamza al-Iṣfahānī, zm. ok. 960 r.) podbój był bardzo brutalny. Jedno z tamtejszych miast, Bāṭān Ardašir, wzięło ponoć swoją nazwę od tego, że jego mury zostały zbudowane na zwłokach jego mieszkańców, którzy nie dochowali wierności Ardaszirowi²⁰⁵.

(= s. 721, CSHB); O r o z j u s z, VII, 23. 4; Z o n a r a s, XII, 27; J a n z A n t i o c h i i, 155, [in:] F H G IV, s. 599; M a l a l a s, XII, 30.

¹⁹⁷ *SHA, Aurelian* 28.1–5; D. P o t t e r, *The Roman Empire...*, s. 266–272.

¹⁹⁸ *SHA, Aurelian* 31, 1–10; Z o s y m, I, 59.

¹⁹⁹ *SHA, 30 pretendenców*, 30. 4–12.

²⁰⁰ *SHA, 30 pretendenców*, 30.5.

²⁰¹ *SHA, 30 pretendenców*, 30.7.

²⁰² *SHA, 30 pretendenców*, 30.8.

²⁰³ B. U l r i c h, *Oman and Bahrain in Late Antiquity, the Sasanians' Arabian periphery*, PSAS 41, 2011, s. 377–386; D. K e n n e t, *Sasanian coins from 'Uman and Bahrayn*, [in:] *Current Research in Sasanian Archaeology, Art, and History*, eds. D. K e n n e t, P. L u f t, Oxford 2008, s. 55–64; D. K e n n e t, *The decline of eastern Arabia in the Sasanian period*, ArAE 18.1, 2007, s. 68–122.

²⁰⁴ T a b a r i, t. V, s. 15. Badacze podejrzewają, że ten „król” był raczej partyjskim zarządcą (M. M o u t o n, J. C u n y, *La transition vers la période Sassanide dans la péninsule d'Oman*, [in:] *L'Arabie à la veille de l'Islam...*, s. 123).

²⁰⁵ Król miał polecić, by jedną warstwę murów wykonano z cegieł, a drugą ze zwłok (H a m z a a l - I s f a h a n i, [in:] *The 'History of the Kings of the Persians' in Three Arabic Chronicles. The Transmission of the Iranian Past from Late Antiquity to Early Islam*, transl. and comm. R.G. H o y l a n d, Liverpool 2018, s. 62.

Ibn Kutajba ad-Dinawari (Muhammad ibn Qutaiba ad-Dīnawārī, 838–889 n.e.) na swojej liście podbojów Ardaszira umieścił Oman ('Umān) i al-Yamamę (al-Yamāma)²⁰⁶. Oman, znany w tekstach perskich i muzułmańskich jako Māzūn, jest wymieniony w SKZ jako obszar kontrolowany przez Szapura I²⁰⁷. O jego przynależności do Persji świadczy też obecność duchownych z tego regionu na synodzie w Ktezyfonie w roku 410²⁰⁸. Pod władzą Persów był Półwysep Musandam²⁰⁹. Nie jest natomiast jasne, jaki był status Bahrajnu, wymienionego na liście satrapii perskich, którego nie ma natomiast w SKZ²¹⁰. Ibn Kutajba sugeruje, że Bahrajn był zarządzany przez al-Hirę (al-Hīra)²¹¹.

O ile źródła literackie i historiograficzne poświęcają sporo miejsca ekspansji perskiej w Omanie i Bahrajnie, badania archeologiczne, prowadzone m.in. przez Dereka Kenneta, nie w pełni korespondują z ich świadectwem²¹². Z tego powodu część uczonych kwestionuje dominację perską w regionie zatoki²¹³. Inaczej

²⁰⁶ D. Potts, *The Sasanian relationship with South Arabia, literary, epigraphic, and oral historical perspectives*, SIr 37.2, 2008, s. 198; D. Kennet, *Sasanian coins...*, s. 58.

²⁰⁷ SKZ 1; D. Potts, *The Sasanian relationship...*, s. 198; C. Morley, *The Arabian frontier, a keystone of the Sasanian empire*, [in:] *Sasanian Persia. Between Rome and the Steppes of Eurasia*, ed. E.W. Sauer, Edinburgh 2017, s. 269, 271. Na zależność Omanu od Persów wskazuje też Dinawari, oraz tekst znany jako *Nihāyat al-Arab*.

²⁰⁸ *Synodicon orientale*, s. 273–275; J.S. Trimingham, *Christianity among the Arabs in Pre-Islamic Times*, London 1979, s. 281; D. Potts, *The Arabian Gulf in Antiquity*, vol. II, Oxford 1990, s. 256–257; D. Kennet, *The decline of eastern Arabia*, s. 88. Przedstawiciele Māzūn byli na soborach kościelnych w V i VI w. (J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 282).

²⁰⁹ M. Mouton, J. Cuny, *La transition vers la période Sassanide dans la péninsule d'Oman*, [in:] *L'Arabie à la veille de l'Islam...*, s. 123–124; M. Morony, *The Arabisation of the Gulf*, [in:] *The Arab Gulf and the Arab World*, ed. B.R. Pridham, London 1988, s. 3–28.

²¹⁰ Może dlatego, że został podporządkowany Māzūn lub został włączony do regionu Fars w Persji. Zob. D. Kennet, *Sasanian coins...*, s. 56; C. Morley, *The Arabian frontier...*, s. 271. Greg Fisher twierdzi, że Mojżesz z Chorenu w *Historii Armenii* wymienia Bahrajn pod nazwą „Māšmahīg” (G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 78), ale nie znajduję tego u Mojżesza, podobnie jak informacji, że Māzūn jest satrapią.

²¹¹ D. Potts, *The Arabian Gulf in Antiquity*, vol. 2, Oxford 1990, s. 124, 150, 230 (Ardaszir i Bahrajn), s. 234 (Ibn Kutajba).

²¹² H. Munt (*Oman and late Sasanian imperialism*, ArAE 28.2, 2017, s. 265) wskazuje na rozdźwięk między wynikami badań archeologicznych a wydźwiękiem źródeł literackich dotyczących historii Omanu. Istnieje bardzo niewiele dowodów wskazujących na rodzaj okupacji.

²¹³ D. Potts sugeruje, że informacje o podbojach, pochodzące z późniejszych źródeł mogą dokładniej odzwierciedlać starsze roszczenia Partów do Māzūn, a nie rzeczywistość z okresu sasanidzkiego (D. Potts, *The Roman relationship with the Persicus sinus from the rise of Spasinou Charax (127 BC) to the reign of Shapur II (AD 309–79)*, [in:] *The Early Roman Empire in the East*, ed. S. Alcock, Oxford 1997, s. 103).

sprawy przedstawiają się w innych miejscach wschodniej Arabii, gdzie znaleziono liczne artefakty sasanidzkie, m.in. ceramikę, monety i inne przedmioty²¹⁴.

Oprócz kontynuowania polityki Partów, Ardaszir i jego następcy starali się zabezpieczyć szlaki handlowe przebiegające przez Zatokę²¹⁵, zapewnić sobie kontrolę dostępu do towarów wschodnioarabskich i wpływy do skarbu perskiego z ich opodatkowania²¹⁶. Dbali też o militarną obronę południowych granic imperium, czego wyrazem była budowa za Szapura II kanału lub grobli Khandaq Shapur, w celu ograniczenia dostępu do Mezopotamii²¹⁷.

Jednym ze sposobów zabezpieczenia się przed potencjalnym rzymskim atakiem było poszerzanie wpływów wśród plemion arabskich zamieszkujących wschodnią część Półwyspu Arabskiego. Nasrydzi (Banū Naṣr), ród rządzący plemieniem Lachmidów (Banū Laḥm), arabscy klienci Persji związani z Hirą, leżącą w pobliżu Nadżafu (an-Nağaf), odegrali kluczową rolę w kontrolowaniu tych plemion w imieniu królów sasanidzkich. Gdy ich zabrakło, nie było komu stawić czoła niszczycielskiemu najazd muzułmańskich najeźdźców na imperium Sasanidów w VII w.²¹⁸

Okres kryzysu w cesarstwie rzymskim zakończył Dioklecjan, ale nie od razu było ono w stanie stawić czoła perskiemu sąsiadowi. Galeriusz, cesarz Dioklecjana, został pokonany przez Narsesa, króla Sasanidów (293–303), pomiędzy

²¹⁴ D. Kennet, *The decline of eastern Arabia in the Sasanian period*, *ArAE* 18.1, 20, s. 68–122. Szerzej na temat wpływów sasanidzkich na wschodzie półwyspu zob. G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 75–76. Monety omawia D. Potts, *The Circulation of Foreign coins within Arabia and of Arabian Coins Outside the Peninsula in the Pre-islamic Era*, [in:] *Coinage of the Caravan Kingdoms. Studies in the Monetization of Ancient Arabia*, eds. M. Huth, P. G. Van Alfen, New York 2010, s. 70.

²¹⁵ Na Sri Lance znaleziono bulle sasanidzkie (odciski pieczęci używanych do korespondencji), a sasanidzkie szlaki handlowe rozprzestrzeniły się aż do Chin i Malezji (T. Daryaee, *The Sasanian 'mare nostrum', the Persian Gulf*, *IJSIA* 2.3, 2016, 40–5; idem, *The Persian Gulf trade in late antiquity*, *JWH* 14, 2003, s. 1–16; G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 73).

²¹⁶ T. Daryaee, *The Persian Gulf...*, s. 1–16.

²¹⁷ D. Lawrence, T.J. Wilkinson, *The northern and western borderlands of the Sasanian empire: contextualising the Roman/Byzantine and Sasanian frontier*, [in:] *Sasanian Persia. Between Rome and the Steppes of Eurasia*, ed. E.W. Sauer, Edinburgh 2017, s. 104–6; D. Kennet, *The decline of eastern Arabia...*, s. 89; H. Munt, with T. Daryaee, O. Edaibat, R. Hoyland, I. Toral-Niehof, *Arabic and Persian sources...*, s. 497; C. Morley, *The Arabian frontier, a keystone of the Sasanian empire*, [in:] *Sasanian Persia...*, s. 271, 273; K. Farrok, Gh. Karamian, H. Karamian, *Military Architecture and the Four-Spāhbed System for Defense of the Sasanian Empire (224–651 CE)*, *HiŚ* 10, 2021, s. 142–146; M. de Gruchy, J. Jotheri, H. Alqaraghali et al., *The Khandaq Shapur: Defense, Irrigation, Boundary, Frontier*, *La* 10 (1017), 2021, s. 1–17.

²¹⁸ D. Kennet, *Sasanian coins...*, s. 55; M. Morony, *The Arabisation of the Gulf...*, s. 16.

Kallinikum a Karrami²¹⁹. Wkrótce potem zdołał się zrehabilitować, pokonując szacha i chwytając jego rodzinę²²⁰. Dzięki pokojowi w Nisibis w 298–299 Rzym tymczasowo zyskał przewagę²²¹.

By zabezpieczyć swoje państwo Dioklecjan w ramach szeroko zakrojonego programu reform podjął kroki w kierunku nowej organizacji administracji cywilnej i wojskowej Arabii²²². Źródła pisane i archeologiczne dostarczają informacji na temat polityki cesarza. Jak się wydaje Dioklecjan podjął program budowy umocnień, zbliżony do tego z czasów Sewera. Jan Malalas informuje o ustanowieniu przez Dioklecjana szeregu obozów (fortów) na linii od Egiptu do granicy z Persją²²³. Stacjonowali w nich *limitanei*. Dla poszczególnych prowincji powołano duksów, stacjonujących na zapleczu i dysponujących znacznymi siłami²²⁴. Zorganizowano produkcję broni w Damaszku, mając na względzie najazdy Persów i Saracenów²²⁵. Dioklecjan podjął też inne kroki na rzecz wzmocnienia wschodniej granicy poprzez rozbudowę umocnień, m.in. w Syrii i Jordanii²²⁶. Dane archeologiczne i epigraficzne potwierdzają powstanie wielu takich obiektów²²⁷. W północnej Jordanii istniało wiele fortów, bądź nowo wzniesionych, bądź reaktywowanych w czasach tetrarchii w rejonie Wādī as-Sirhān²²⁸. Wymienić warto np. *castellum*

²¹⁹ Eutropiusz, IX, 24–25; Aureliusz Wiktor, 39, 33–36; Julian, *Mowa I*, 18A–B (13, 18–27, ed. Bidez); Laktancjusz, IX, 6–8.

²²⁰ Eutropiusz, IX, 25; Festus, 14, s. 57–58 i 25, s. 65–66.

²²¹ Piotr Patrycjusz, 13–14, ed. Müller – FHG IV, s. 188–189 (= fr. 201–202, przeł. Banchich, s. 133–136); B. Dignas, E. Winter, *Rome and Persia...*, s. 122–130; D. Potter, *The Roman Empire at Bay, AD 180–395*, London 2004, s. 280–293.

²²² A. Cameron, *The Later Roman Empire*, London 1993, s. 31; S. Williams, *Diocletian and the Roman recovery*, London 1985, s. 63.

²²³ Malalas, XII, 40; Ammian Marcellin XXIII, 5,2 (ufortyfikowanie Circesium).

²²⁴ Libaniusz, *Mowy*, LIX, 66; przekład ang. Dodgson-Lieu, s. 138.

²²⁵ Malalas, XII, 38.

²²⁶ Dla badań nad centralną Jordanią, czyli południową częścią Arabii, ważne są prace S.T. Parkera. Zob. S.T. Parker, *History of the Roman Frontier East of the Dead Sea. The Roman Frontier in Central Jordan: Interim Report on the Limes Arabicus Project, 1980–1985*, Oxford 1987, s. 793–823; J.H.W.G. Liebeschuetz, *Arab Tribesmen and Desert Frontiers in Late Antiquity*, JLA 8.1, 2015, s. 63–65.

²²⁷ Użyteczny przegląd badań dotyczących umocnień na wschodnich rubieżach cesarstwa sporządził Alexander Sarantis (*Fortifications in the East: A bibliographic Essay*, [in:] *War and Warfare in Late Antiquity*, eds. A. Sarantis, N. Christie, Leiden 2011, s. 338–341).

²²⁸ Datowanie na okres tetrarchii potwierdzają inskrypcje m.in. w Lejjūn, fakt, że wymieniono je *Notitia Dignitatum* oraz porównanie z innymi fortami wzniesionymi za Dioklecjana. Zob. S.T. Parker, *History of the Roman Frontier...*, s. 806–807; idem, *The Limes Arabicus Project the 1989 Campaign*, ADAJ 34, 1990, s. 357–376; idem, *The Typology of Roman and Byzantine Forts and Fortresses in Jordan*, SHAJ, 5, 1995, s. 251–260; idem, *Roman Legionary Fortresses in the East*, [in:] *Roman Fortresses and Their Legions*, ed. R. Brewer, London–Cardiff 2000, s. 121–128.

Deir al-Kahf, datowane na podstawie inskrypcji na rok 306²²⁹. Zwrócono też uwagę na region Morza Martwego. Także tutaj powstały nowe fortyfikacje, czego przykładem jest Kasr Baszir (Qaṣr Baṣīr), wzniesiony w 306 r., na północno-wschód od Lejjūn (Betthorus wg *Notitia Dignitatum*)²³⁰. To ostatnie miało prawdopodobnie pełnić rolę drugiego garnizonu w Arabii dla *legio IV Martia*²³¹. Możliwe również, że w czasach tetrarchii powstała forteca legionowa w Udhruh, jednak jej datowanie pozostaje niepewne²³². Zbudowano drogę zwaną *Strata Diocletiana* wiodącą z północno-wschodniej Arabii i Damaszku do Palmyry i Eufratu, a wzdłuż niej wzniesiono szereg obiektów wojskowych²³³. Działalność Dioklecjana potwierdzają liczne inskrypcje²³⁴. Równocześnie cesarz zdecydował się opuszczenie najbardziej odległych placówek wojskowych, np. Hegra (al-Ḥijr; Dūmat al-Ġandal)²³⁵.

Reorganizacja podjęta przez Dioklecjana nie została poważnie zmieniona za Konstantyna, który wyszedł zwycięsko z długoletniej wojny domowej i od 324 r. sprawował władzę jako jedyny cesarz²³⁶. Badania w Jordanii dowodzą, że system dróg i fortyfikacji pozostał niezmieniony w IV w.²³⁷ Co do systemu

²²⁹ B. Isaac, *The Limits of Empire...*, s. 164; S.T. Parker, *Romans and Saracens...*, s. 137.

²³⁰ Szerzej na temat tej i innych fortyfikacji, które wówczas powstały zob. V. Clark, S. Parker, *The Late Roman Observation and Signalling System. The Roman Frontier in Central Jordan: Interim Report on the Limes Arabicus Project 1980–1985*, Oxford 1987, s. 169; S.T. Parker, *Romans and Saracens...*, s. 137; C. Whately, *El-Lejjūn: Logistics and Localisation on Rome's Eastern Frontier in the 6th c. A.D.*, [in:] *War and Warfare in Late Antiquity*, eds. A. Sarantis, N. Christie, Leiden 2013, s. 893–926.

²³¹ M. Speidel, *Roman Army...*, s. 699; S.T. Parker, *Romans and Saracens...*, s. 137; idem, *The Limes Arabicus Project...*, s. 359.

²³² Odkrywca przypisywał ją Trajanowi (A.C. Killick, *Udhruh. The frontier of an empire: 1980 and 1981 seasons, a preliminary report*, Lev 15, 1983, s. 125; idem, *Udhruh and the southern frontier*, [in:] *The Defence of the Roman and Byzantine East*, eds. P.W.M. Freeman, D.L. Kennedy, Oxford 1986, s. 431–446), ale inni badacze sugerują późniejsze czasy (S.T. Parker, *Romans and Saracens...*, s. 94–98; G. Bowersock, *Limes Arabicus*, HSCP 80, 1976, s. 219–229. M. Speidel łączy budowę fortu z przeniesieniem do Udhruh *legio VI Ferrata* (M. Speidel, *A Tile Stamp of Cohors I Thracum Milliaria From Hebron/Palestine*, ZPE 35, 1979, s. 172).

²³³ B. Isaac, *Limits of Empire...*, s. 163; K. Maksym iuk, *Geography...*, s. 18.

²³⁴ Kilka z nich przytaczają, z przekładem na angielski, M. Dodgeon i S. Lieu (Dodgeon – Lieu, s. 119–120).

²³⁵ J.H.W.G. Liebeschuetz, *Arab Tribesmen and Desert Frontiers in Late Antiquity*, JLA 8.1, 2015, s. 71.

²³⁶ A. Cameron, *The Later Roman...*, s. 48, 52; T. Barnes, *Constantine and Eusebius*, Cambridge 1981, s. 28–29, 44–45, 76–77.

²³⁷ S.T. Parker, *Romans and Saracens...*, s. 145. Jako dowód wskazuje kamienie milowe zarówno z pierwszej jak i drugiej połowy wieku, szczególnie z okresu rządów Juliana, znajdowane są wzdłuż rzymskich dróg w Jordanii.

obronnego nie ma wśród badaczy pełnej zgody. Jak się wydaje nowe umocnienia wznieśli w latach 50. IV w. w Hauranie²³⁸, natomiast nie było takich inwestycji w południowej Jordanii²³⁹. Co więcej, niektóre tamtejsze obiekty wojskowe zostały opuszczone²⁴⁰. Nowym wkładem Konstantyna był podział armii na polową i frontową²⁴¹.

Przewaga, uzyskana przez Rzym po zwycięstwie Galeriusza nie była trwała. Kolejna wojna z Persami, prowadzona przez cesarza Juliana Apostatę, zakończyła się katastrofą i śmiercią władcy w walce w 363 r. Pokój został kupiony za wysoką cenę, ponieważ Rzymianie oddali Sasanidom to, co wcześniej uzyskali na mocy pokoju z Nisibis²⁴².

W późniejszym okresie relacje między stolicami w Konstantynopolu i Ktezyfonie były złożone. Chociaż mocarstwa niekiedy ostro rywalizowały na terenie Mezopotamii, Armenii i Kaukazu wojny były przerywane długimi okresami pokoju, w czasie których możliwa była wymiana handlowa, stosunki dyplomatyczne a nawet współpraca²⁴³. Szczególnie V w. był czasem, gdy starcia militarne należały do wyjątków. Na jego początku było nawet możliwe, że następca tronu rzymskiego zostanie adoptowany przez króla perskiego²⁴⁴. Konstancjusz II (337–361 n.e.) i Szapur II (309–379 n.e.) tytułowali się braćmi²⁴⁵.

²³⁸ W Indt, al-Meshqūq i Salchad (Ṣalḥad) oraz niedaleko Umm al-Dżimal (Umm al-Ġimal).

²³⁹ D. G r a f, *A Preliminary Report on a Survey of Nabataean-Roman Military Sites in Southern Jordan*, ADAJ 23, 1979, s. 126.

²⁴⁰ S. T. P a r k e r, *Romans and Saracens...*, s. 145–146.

²⁴¹ P. S o u t h e r n, K. R. D i x o n, *The Late Roman Army*, London–New York 2014, s. 35–38; S. T. P a r k e r, *Romans and Saracens...*, s. 145.

²⁴² D. P o t t e r, *The Roman Empire at Bay...*, s. 514–520.

²⁴³ C. M o r l e y, *Interaction and contact between the Roman and Sasanian empires in late antiquity*, [in:] *Vivre et penser les frontières dans le monde méditerranéen antique*, eds. B e r t h e l o t e t a l., Paris 2016, s. 117–126. Piotr Patrycjusz opisał Narzesa, zwracającego się do rzymskiego cesarza Dioklecjana słowami: *dla całej ludzkości jest oczywiste, że imperia rzymskie i perskie są jak dwie lampy; i konieczne jest, aby, jak oczy, jedno rozjaśniało światło drugiego i aby i nigdy, ku własnej zagładzie, nie okazywali gniewu* (fr. 13, ed. M ü l l e r, s. 188–189 = fr. 201, przeł. B a n c h i c h, s. 133).

²⁴⁴ Tradycja głosi, że Jezdegerd I objął opieką przyszłego cesarza rzymskiego Teodozjusza II. Później odbyły się negocjacje między Kawadem i Justynem I dotyczące adopcji syna Kawada, Chosroesa (I). Zob. M a l a l a s, XVII, 10, s. 415; T. D a r y a e e, *The Sasanian empire (224–651 CE)*, [in:] *The Oxford Handbook of Iranian History*, ed. T. D a r y a e e, Oxford 2012, s. 195; P. E d w e l l, *Sasanian Interactions with Rome and Byzantium*, [in:] *The Oxford Handbook of Ancient Iran*, ed. D. T. P o t t s, Oxford 2013, s. 850; K. I l s k i, *Jazdagird I „opiekunem” Teodozjusza II*, [in:] *Byzantina Europaea. Księga jubileuszowa ofiarowa profesorowi Waldemarowi Ceranowi*, eds. M. K o k o s z k o, M. J. L e s z k a, Łódź 2007, s. 175–186.

²⁴⁵ Na temat Konstancjusza i Szapura zob. A m m i a n M a r c e l l i n, XVII, 5,3; XVII, 5,10.

Odprężenie w relacjach rzymsko-sasanidzkich, które sprawiło, że stała rzymska obecność wojskowa w Arabii nie była konieczna, w połączeniu z narażaniem zagrożeń na innych granicach²⁴⁶, spowodowało, że opuszczone zostały kolejne rzymskie punkty wojskowe na granicy arabskiej, takie jak *Castra Praetorii Mobeni* (Qaṣr Baṣīr), czy fort, który istniał w pobliżu współczesnego Jotvata. Jednakże w tym samym czasie, gdy cesarstwo wydawało się ograniczać swą militarną obecność na wschodnim pograniczu (np. okolicach Antiochii i Apamei w północnej Syrii), w tym samym regionie wznoszono liczne (liczone setkach) obiekty prywatne lub kościelne, które spełniały nie tylko funkcje cywilne, ale także militarne²⁴⁷. Były to wieże (*pyrgoi*) i inne, większe budowle (*phrouria*) oraz ufortyfikowane gospodarstwa²⁴⁸. Wiele wież powstało obok klasztorów²⁴⁹. Pełniły one bardzo różne funkcje – wyznaczały granice posiadłości klasztornych, były miejscem zamieszkania mnichów, ale głównie służyły celom obronnym²⁵⁰. Wiele spełniało funkcje punktów obserwacyjnych, strażniczych²⁵¹. Niektóre były przeznaczone na cele mieszkalne, magazynowe i inne²⁵². Jednak należy sądzić, że w przypadku najazdu okoliczna ludność mogła w nich szukać schronienia, chociaż ich małe rozmiary nie gwarantowały zapewnienia bezpieczeństwa ich dobytкови, w szczególności stadom zwierząt²⁵³. Tego rodzaju budowle były m.in.

²⁴⁶ G. Fisher, *A New Perspective on Rome's Desert Frontier*, ASOR 336, 2004, s. 50; W. Ball, *Rome in the East...*, s. 101; I. Shāhīd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth Century*, Dumbarton Oaks–Washington 1989, s. 95.

²⁴⁷ M. Decker, *Towers, Refuges, and Fortified Farms in the Late Roman East*, LAn 56, 2006, s. 516–517.

²⁴⁸ Michael Decker sądzi, że ufortyfikowane gospodarstwa mogły być także efektem pionierskich zasiedleń w okresie późnorzymskim przez przedstawicieli elit poszukujących nowych ziem poza obszarem większych miast i poza kontrolą państwową, zatem bez gwarancji bezpieczeństwa. Jego zdaniem ufortyfikowane gospodarstwa w regionie Negew mogą w jakiejś mierze odzwierciedlać wpływ nowych posiadaczy ziemi przybyłych z Półwyspu Arabskiego lub pustyni syryjskich (M. Decker, *Towers...*, s. 519). Zob. też R. Hoyland, *Arabia and the Arabs from the Bronze Age to the Coming of Islam*, London–New York 2002, s. 236–237.

²⁴⁹ M. Decker, *Towers...*, s. 501.

²⁵⁰ Y. Hirschfeld, *Judean Desert Monasteries in the Byzantine period*, New Haven 1992, s. 171–176; M. Decker, *Towers...*, s. 501. W niektórych z nich znajdowały się stajnie, np. w Hīrbet al-Qunaitira.

²⁵¹ M. Decker, *Towers...*, s. 503–504.

²⁵² *Ibidem*, s. 504–506. Badacz podaje przykłady Kfellusin (V/VIw.) i Serjible na Ġabal Sim'ān.

²⁵³ *Ibidem*, s. 506–507; B. Isaac, *Bandits in Judaea and Arabia*, HSCP 88, 1984, s. 171–203; D. Graf, *The Saracens and the Defense of the Arabian Frontier*, BASOR 229, 1978, s. 1–26; E. B. Banning, *Peasants, Pastoralists, and 'Pax Romana': Mutualism in the Southern Highlands of Jordan*, BASOR 261, 1986, s. 25–50; S. T. Parker, *Peasants, Pastoralists, and 'Pax Romana: A Different View*, BASOR 265, 1987, s. 35–51; P. Mayerson, *Saracens and Romans: Micro-Macro Relationships*, BASOR 274, 1989, s. 71–79.

wokół miasta Epifania (Hama, Ḥamāh), w miasteczku Kerratin (antyczna Taroutia), w Qaṣr al-Muḥarrām (ok. 20 km od Hamy), w Burğ (ok. 40 km na północ od Hamy). Oprócz wież, w odpowiedzi na konkretne zagrożenia wznoszono też potężniejsze umocnienia, forty (*phrouria*)²⁵⁴. W tym przypadku często władze państwowe wspierały ich budowę, nawet, jeśli była inicjowana przez osoby prywatne. Na początku VI powstał fort w Taroutia w centralnej Syrii²⁵⁵. Z kolei za panowania Justyniana Jan i Teodor byli budowniczymi *phrourion* w Ma'an w środkowo-północnej Syrii²⁵⁶.

Wznoszenie wymienionych powyżej obiektów było odpowiedzią na zagrożenia, głównie ze strony Persów²⁵⁷. Nie jest przypadkiem, że powstały one w VI w., który przyniósł wznowienie konfliktów bizantyńsko-perskich, które trwały z przerwami aż do 590 r. Istotne było jednak także zagrożenie najazdami Saracenów, co mieszkańcom uświadomił boleśnie rajd Lachmidy al-Munzira (al-Mundir ibn an-Nu'mān) pod mury Antiochii w 529 r.²⁵⁸ Przykładem umocnień wzniesionych głównie ze względu na zagrożenie ze strony Lachmidów jest fort Sṭabl Antar²⁵⁹ w centralnej Syrii i w leżącej w pobliżu Andronie (al-Andarīn)²⁶⁰. Te dwa ośrodki, leżące na ważnej drodze łączącej Chalcis z Fenicją *Libanensis* nie odgrywały kluczowej roli w walkach z Persami, były ważne dla obrony przed Lachmidami²⁶¹. Michael Decker przypuszcza, że kastron w Andronie mógł być odpowiedzią na wojnę 540–44²⁶². Z kolei fort Sṭabl Antar wzniesiono po zdobyciu przez Persów Apamei w 573 r.²⁶³ Miał pełnić funkcje refugium. Obiekty o charakterze obronnym powstały w Nahal Sa'adon w Palestynie, al-Tuba (Qaṣr Ṭūba) w północno-wschodniej Syrii, Qaṣr ibn Wārdān (zbudowany w latach

²⁵⁴ M. Decker, *Towers...*, s. 509.

²⁵⁵ IGLS, t. IV, 1631; F. Trombley, *War and society in rural Syria c. 502–613 A.D.: observations on the epigraphy*, BMGS 21, 1997, s. 161–162.

²⁵⁶ Informuje o tym inskrypcja (IGLS, t. IV, 1809).

²⁵⁷ Badacze wymieniają n.in *pyrgoi* w Kerratin zbudowane w l. 509–10), Al-Burğ, wzniesione w 526 r. i Ma'an zbudowane w l. 547/8, tuż po zakończeniu drugiej wojny z Persją (540–545 n.e.).

²⁵⁸ M. Decker, *Towers...*, s. 517.

²⁵⁹ *Ibidem*, s. 510.

²⁶⁰ W centrum Androny zachowały się ruiny kastron z VI w., zbudowanego w l. 558–559. Na temat badań w Andronie zob. C. Stube, *Excavations and survey at el Anderin/Androna, Syria: The work of the German team*, [in:] *XXe Congrès international des Études byzantines. Préactes*, t. III, *Communication libre*, Paris 2001, s. 217; M. Mundell Mango, *Androna and the Late Antique Cities of Oriens*, [in:] *New Cities In Late Antiquity. Documents And Archaeology*, ed. E. Rizo, Turnhout 2017, s. 191–192.

²⁶¹ Malalas, XVIII, 31–32, s. 441–442.

²⁶² M. Decker, *Towers...*, s. 512–513, 515.

²⁶³ Uprawdzono z niej 292.000 jeńców. F. Cumont, *The Population of Syria*, JRS 24, 1934, s. 187–190; F. Millar, *The Roman Near East...*, s. 250.

561–564), Qubet Able i Rasm al- Aḥmar²⁶⁴. Obiekty takie często były obsadzone przez *limitanei*, chociaż w VI w. ich rola zdecydowanie słabła (może nawet formacje zostały rozwiązane przez Justyniana)²⁶⁵.

Pokój z 590 r., zawarty z Persją po tym, jak gdy szczęśliwy dla Bizancjum bunt przeciw Chosroesowi Parwizowi (590, 591–628 n.e.) skłonił tego ostatniego do szukania pomocy swego rywala, cesarza Maurycjusza (582–602)²⁶⁶, okazał się krótkotrwały. Obalenie Maurycjusza wskutek uzurpacji Fokasa pozwoliło szachowi zaatakować cesarstwo pod pretekstem pomszczenia swego dobroczyńcy. W toku rozpoczętych działań Persom udało się zdobyć prawie wszystkie wschodnie prowincje rzymskie i zbliżyć się do Konstantynopola.



²⁶⁴ H.C. Butler, *Publications of the Princeton Expedition to Syria 1904–1905 and 1909, Division II. Architecture, Section B*, Leiden 1920, s. 64.

²⁶⁵ Prokopiusz, *Historia sekretna*, XIV, 13–14. Na temat *limitanei* zob. B. Isaac, *The Limits of Empire...*, s. 208–213. Badacz podkreśla, że byli posiadaczami ziemi, ale sami jej nie uprawiali.

²⁶⁶ To właśnie w liście do tego ostatniego szach miał nazwać imperia *dwojgiem oczu świata* (Teofilakt Symokatta, IV, 11.2–3.; B. Dignas, E. Winter, *Rome and Persia...*, s. 122–123).

Nowe siły, nowe sojusze



1. Najazdy arabskie na terytorii cesarstwa rzymskiego

Jednym z czynników, który wpływał na ocenę Arabów/Saracenów przez autorów rzymskich i bizantyńskich, były przykre doświadczenia mieszkańców cesarstwa, którzy byli ofiarami najazdów i grabieży, dokonywanych przez plemiona z Półwyspu Arabskiego. Przez stulecia cesarstwo musiało borykać się z wieloma najazdami tych ludów, co odnotowywali bizantyńscy dziejopisowie¹, przy czym należy podkreślić, że ich uwagę przyciągnęły tylko większe rajdy. Tymczasem ataki na małą skalę były codziennością tego regionu². Źródła zawierają liczne odniesienia do drobnych potyczek, najazdów i ucieczek, brania zakładników i podobnych zagrożeń, które wymagały interwencji wojsk rzymskich³. Nawet w IV w., kiedy oba imperia uzyskały większą kontrolę i wpływ na plemiona

¹ M. M i o t t o, *Bisanzio e la difesa della Siria: Arabi foederati, incursioni arabe e conquista islamica (IV–VII saec.)*, Porph 4.10, 2007, s. 5.

² N. L e n s k i, *Captivity and slavery among the Saracens in Late Antiquity (CA. 250–630 CE)*, AntT 19, 2011, s. 237.

³ *Ibidem*, s. 237–266.

arabskie w regionie, nadal stanowiły one zagrożenie na szlakach handlowych⁴. Wiele z najazdów miało miejsce w wyniku migracji plemiennych z jednego obszaru do drugiego, ruchów, które cesarze starali się, z umiarkowanym skutkiem, kontrolować⁵. Działania wojenne między Rzymem a Persją oraz pozyskanie przez oba imperia sojuszników wśród plemion arabskich spowodowały, że ataki tych ostatnich stały się przedłużeniem wojen bizantyńsko-perskich⁶. Najazdy nie ograniczały się do Syrii i prowincji Arabii, lecz sięgały nierzadko daleko w głąb terytorium wroga. Chociaż nie sposób przedstawić w tym miejscu ich pełnego katalogu, warto omówić przynajmniej niektóre.

Pierwszy opis kłopotów, jakie w omawianym okresie sprawiali cesarstwu Arabowie, zawdzięczamy Ammianowi Marcellinowi, Grekowi piszącemu po łacinie. Pod rokiem 354 r. odnotował on zagrożenie ze strony Saracenów, którzy *krążyli wszędzie naokoło* niszcząc wszystko, co napotkali⁷. Niestety nie podał żadnych szczegółów ataku, przechodząc od razu do krótkiego opisu obyczaj tego ludu. Ponieważ jednak cytowany fragment następuje po relacji o perskich planach najazdu na Osroene, możemy przypuszczać, że właśnie mieszkańcy tej prowincji byli ofiarą koczowników. Na początku V w. doszło do całej serii ataków saraceńskich na Fenicję, Egipt i Palestynę⁸. Sprzymierzeni z Persami Arabowie, którymi dowodził al-Munzir (al-Mundir ibn an-Nu'mān), mieli nadzieję zająć Antiochię. Wzbudził je w nich Bahram V Onager (Bahrām-e Gūr lub Bahrām-i Gōr, 420/421–438 n.e.), który wezwał ich do wsparcia swej armii, ale z nieznanых powodów ich oddziały rzuciły się do ucieczki przez Eufrat, przerażone informacją o zbliżających się siłach rzymskich⁹. Wielu utonęło, a ocalałe resztki zostały pokonane przez Witaliana (w 421 r.)¹⁰. Tak szczęśliwy przebieg wydarzeń Sokrates przypisuje interwencji siły wyższej.

Arabowie, zarówno sojusznicy perscy, jak i bizantyńscy, wykorzystywali zmiany na tronie cesarskim. Dla pierwszych była to okazja do najazdów, dla dru-

⁴ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 4.

⁵ R. Arcuri, *I vescovati arabi: vie di cristianizzazione e forme di controllo politico sulle tribu nomadi nel tardo impero (IV–VI SEC.)*, Koi 26/27, 2002/2003, s. 53.

⁶ N. Lenski (*Captivity...*, s. 237–266) zestawiał podstawowe informacje o najazdach. Na temat suszy, jako ich powodu zob. np. Barsaum, *Letter 2 = Synodicon orientale*, s. 526–527; Marcellin Komes, a. 536, XIV, 11, s. 46.

⁷ Ammian Marcellin, XIV, 4, 1.

⁸ Hieronim, *List 126*, kol. 1086; Hieronim, *Komentarz do Księgi Ezechiela*, III, 79–80, kol. 75; N. Lenski, *Captivity...*, s. 245.

⁹ Sokrates, VII, 18. Podawana przez niego liczba 100 tys. Saracenów, którzy utonąć mieli w rzece jest oczywiście nierealistyczna. Wzajemny respekt w tej wojnie widoczny jest w tym, że z kolei Rzymianie wycofali się spod Nisibis na wieść o zbliżającej się armii perskiej.

¹⁰ Sokrates, VII, 18.

gich – do polepszenia warunków sojuszu¹¹. Z sytuacją taką mamy do czynienia zarówno w pierwszym roku panowania Zenona (474–491), w którym doszło do ataków na bizantyńską część Mezopotamii (Dolną Mezopotamię)¹², jak i w momencie przejmowania władzy przez Anastazjusza (491–518), gdy ofiarą najazdu stała się prowincja *Phoenicia Libanensis* (491 r.)¹³.

Ofiarą najazdów padały też terytoria należące do Persji. Informacje o nich zawiera m.in. pochodzący z VII żywot męczennika Mar Kardaga (Mār Qardāgh)¹⁴, w którym czytamy, że za Szapura II (309–379 n.e.), okolice Nisibis były najeżdżane przez Arabów wspieranych przez Rzymian¹⁵, zatem mowa zapewne o sojusznikach cesarstwa. Z kolei Izaak z Antiochii opisał splądrowanie ok. 474 Bet Hur, położonego niedaleko Nisibis¹⁶. Najeźdźców, synów Hagar, określił jako wściekłe dzikie osły i oskarżył ich, że składają ofiary z ludzi Afrodycie (al-Uzzie)¹⁷.

Jednym z powodów, dla których Arabowie-koczownicy atakowali osiadłych sąsiadów były zmieniające się warunki pogodowe i klimatyczne, w szczególności susze i będące ich konsekwencją klęski głodu. Łacińska inskrypcja z Khirbet Umm el-Menara w Jordanii głosi: *Wincentiusz, obrońca Basie*¹⁸, *widząc, że wielu rolników zostało zabitych przez Saracenów podczas pozyskiwania wody na własny użytek, zbudował od podstaw zbiornik na wodę. [Zrobił to] za konsulatu najznamienitszego Optatusa i Paulina [AD 334]*¹⁹. Głód, jako przyczyna najazdów

¹¹ M. Miotto, *Bisanzio...*, s. 11.

¹² Atak miał miejsce w 474 r. (Teofanes, AM 5966, s. 120; Ewagriusz, III, 2). Może o tym samym ataku i wzięciu wielu jeńców mówił w homiliach Izaak z Antiochii (*Hom.* 11–12, s. 207–249). G. Greatrex, *Isaac of Antioch and the Sack of Beth Hur*, *Mu* 111, 1998, s. 287–291; G. Greatrex, S.N.C. Lieu, *The Roman Eastern Frontier and the Persian Wars*, t. II, AD 363–630, London–New York 2002, s. 47.

¹³ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Abraamiusza*, I, s. 244.

¹⁴ Został ukamienowany w 358/359 r.

¹⁵ J. Walker, *The Legend of Mar Qardagh. Narrative and Christian Heroism in Late Antique Iraq*, Berkeley 2006, s. 48–9; J. Walker, *The legacy of Mesopotamia in late antique Iraq, the Christian martyr shrine at Melqi (Neo-Assyrian Milqia)*, *ARAM* 18/19, 2006/2007, s. 483–508.

¹⁶ Izaak z Antiochii, *Hom.* XI, 32–47, 374–424; J.B. Segal, *Arabs in Syriac literature before the rise of Islam*, *JSAI* 4, 1984, s. 105–106; G. Greatrex, *Isaac of Antioch...*, s. 287–291.

¹⁷ Izaak z Antiochii, *Hom.* XI, 32–47; J.B. Segal, *Arabs in Syriac literature...*, s. 105–106; G. Greatrex, *Isaac of Antioch...*, s. 287–291.

¹⁸ *Stationes agrariae* były miejscami o znaczeniu strategicznym, takimi jak źródła wody, chronionymi przez wojska rzymskie. zob. D. Kennedy, *The Roman Army in Jordan*, London 2000, s. 72.

¹⁹ *Cum peruidisset Vincentius prote/ctor agens Basie plurimos ex agra/riensibus dum aqua(s) sibi in uso trans/fer{e}rent insidiatos a Saracenos pe/risse receptaculum aquar(um) ex funda/mentis fecit, Optato et Paulino uu(iris) cc(larissimis) cons(sulibus)* (D. Kennedy, *Archaeological*

został zapamiętany także w tradycji muzułmańskiej. At-Tabari²⁰ pisał, że desperackie najazdy Arabów podczas panowania Szapura II były wynikiem ich *nie-szczęsnego stanu i surowości ich stylu życia*²¹.

O podobnym przypadku napisał pod koniec V w. Barsauma (Baršaumâ), biskup miasta Nisibis, w liście do Mar Akacjusza, katolikos w Ktezyfonie²². Tekst listu został skopiowany do *Synodicon orientale*. Jego autor chciał wyjaśnić Mar Akacjuszowi, dlaczego nie mógł przybyć na synod zorganizowany przez katolikos. Pisał, że problemy są następujące: *Od dwóch kolejnych lat cierpimy na niedobór deszczu i brak niezbędnych towarów. Zebrał się tłum plemion z południa i z powodu mnóstwa ludzi i ich zwierząt zniszczyli wieś i góry. Najazdy – kontynuował Barsauma – obejmowały rozległe grabieże i branie jeńców, a to działa się zarówno na terytorium rzymskim, jak i perskim*²³.

W tym ostatnim przypadku sprawa była dodatkowo skomplikowana, bowiem wydarzenia miały miejsce na pograniczu, zatem każda interwencja mogła potencjalnie doprowadzić do wybuchu wojny persko-bizantyńskiej. Chociaż według Barsaumy ofiarą grabieży padły zarówno tereny rzymskie, jak i perskie, w rzeczywistości wydaje się, że Arabowie, nazwani *Tayy*, prawdopodobnie sprzymierzeńcy Persji, wykorzystali trudny okres suszy, by zaatakować terytorium rzymskie i uprowadzić trzody. Rzymianie zażądali rekompensaty od Persów, uznając ich za odpowiedzialnych za poczynania ich sojuszników. Dla wzmocnienia żądań posłużono się presją wojskową. Regularne oddziały wojsk rzymskich i arabskie oddziały pomocnicze wyruszyły w rejon przygraniczny w pobliżu Nisibis. Niebezpieczeństwo konfliktu na szerszą skalę zostało zażegnane dzięki osobistym rokowaniom dowódców bizantyńskich z Qardag Nakoraganem, perskim gubernatorem Nisibis. Zapewne demonstracja wojskowa cesarstwa wywarła na nim wrażenie, ale niewykluczone, że wskutek grabieży ucierpiały też terytoria perskie. Marzban wymusił zwrot skradzionego mienia prawowitym właścicielom, a następnie zaprosił rzymskiego dowódcę polowego na posiłek i dalsze negocjacje. W ich trakcie doszło do nieprzyjemnego wydarzenia – grupa arabskich najeźdźców, czterystu jeźdźców, dokonała zuchwałego napadu na terytorium

Explorations on the Roman Frontier in North East Jordan, Oxford, 1982, s. 92–93; M. E m i o n, *Des soldats de l'armée romaine tardive: les protectores (IIIe–VIe siècles ap. J.-C.)*, vol. 2, *Prosopographie et annexes*, PhD Rouen 2017, s. 697, https://tel.archives-ouvertes.fr/tel-01740232/file/these_maxime_emion_annexes.pdf. Zob. też F. M i l l a r, *Religion, Language, and Community in the Roman Near East, Constantine to Muhammad*, London 2013, s. 141).

²⁰ Abū Ġa'far Muḥammad b. Ġarīr at-Tabarī (839–923 n.e.).

²¹ T a b a r i, t. 5, s. 51; D. P o t t s, *The Arabian Gulf in Antiquity*, vol. II, Oxford 1990, s. 239–241.

²² B a r š a u m a, s. 526–527.

²³ *Synodicon orientale*, s. 526–527.

rzymskie²⁴. Rzymianie podejrzewali, że był on inspirowany przez Persów, których oskarżali o nieuczciwość²⁵. Niekoniecznie musieli mieć rację. Jak to często bywa w przypadku społeczności o charakterze plemiennie-rodowym, władze perskie i rzymskie nie miały nad „swoimi” Arabami pełnej kontroli.

Tym razem incydent nie miał poważnych konsekwencji. Zdarzało się jednak, że konflikty między „rzymskimi” i „perskimi” Arabami wciągały w wojny oba imperia. Był to uboczny skutek prowadzonej przez nie polityki. Zarówno cesarstwo jak i Persja zachęcały swych sojuszników do inwazji na tereny przeciwnika i grabieży. Tego typu działania lekkiej piechoty były cennym sposobem na zmiękczenie wroga przed głównym atakiem. Mogły też służyć odwróceniu uwagi od głównego celu ataku. W efekcie źródła pełne są danych o wzajemnych najazdach arabskich na tereny bizantyńskie i perskie. Na przykład w r. 504/5 armia rzymska była poprzedzona przez *rzymskich Tayyāyē*, którzy spłądowali wschodni brzeg Tygrysu i grabili wszystko, co udało im się znaleźć²⁶. Pseudo-Jozue ubolewa, że *to była przyczyna wielkiego wzbogacenia się Tayyāyē obu stron i że zrobili, co chcieli w obu imperiach*²⁷. Podobnie w czasie wojny zapoczątkowanej w 541 r. Belizariusz wysłał za Tygrys oddziały Aretasa, wsparte niewielkim oddziałem *bucellarii*, z zadaniem grabieży²⁸. Tego rodzaju rajdy były dla Arabów bardzo dochodowe, bo pozwalały zagarnąć trzody i wziąć do niewoli mieszkańców atakowanych terytoriów. Niemal przy okazji każdego najazdu źródła wspominają mieszkańców, którzy zostali pochyceni i wywiezieni²⁹. Ich dalsze losy były zróżnicowane. Większość uprowadzonych sprzedawano dalej jako niewolników, co dawało znaczący zysk³⁰. Niektórzy mogli zostać wykupieni (kolejne źródło zysku) lub powrócić do kraju dzięki wymianie jeńców³¹. Wszystko to było zachętą do kontynuowania najazdów. W tej sytuacji trudno się dziwić, że szejkwie nie chcieli powstrzymywać od tego typu działań w okresach pokoju. Na to nakładał

²⁴ Szerzej na ten temat vide: H. B ö r m, *A threat or a blessing? The Sasanians and the Roman empire*, [in:] *Diwan. Untersuchungen zu Geschichte und Kultur des Nahen Ostens und des östlichen Mittelmeerraumes im Altertum. Festschrift für Josef Wieshöfer zum 65. Geburtstag*, eds. C. B i n d e r, H. B ö r m, A. L u t h e r, Duisburg 2016, s. 615–646; N. L e n s k i, *Captivity...*, s. 245; G. G r e a t r e x, S.N.C. L i e u, *The Roman Eastern Frontier...*, s. 49–50.

²⁵ *Synodicon orientale*, s. 526–527.

²⁶ P s e u d o - J o z u e, 79.

²⁷ P s e u d o - J o z u e, 79, s. 97 (T r o m b l e y, W a t t), s. 84 (L u t h e r).

²⁸ P r o k o p i u s z, *Wójny*, II, 19.15.

²⁹ *Kronika do 724 r.*, s. 101, 111; T e o f a n e s, AM 5828, s. 33; A m m i a n M a r c e l l i n, XXV, 8, 1 (w tym przypadku mowa o rzymskich żołnierzach); P s e u d o - Z a c h a r i a s z VIII, 5a [= s. 53 B r o o k s]; M i c h a ł S y r y j c z y k, IX, 16, t. II, s. 178; M a l a l a s, XVIII, 32; XVIII, 59.

³⁰ Szerokiej analizy tego zagadnienia dokonał N o e l L e n s k i (*Captivity...*, *passim*).

³¹ *Ibidem*, s. 256–260.

się jeszcze problem braku pełnej kontroli nad grupami plemiennymi i pojedynczymi, ambitnymi szejkami, którzy nie czuli się zależni od kogokolwiek.

W Ktezyfonie i Konstantynopolu zdawano sobie sprawę z zagrożeń, jakie niosły ze sobą samowolne działania krnąbrnych sojuszników, ale w źródłach odnaleźć można tylko jeden przykład stanowczej reakcji. Po ataku na terytorium rzymskie dokonanym przez nieznanego z imienia perskiego *Tayyāyē*, o którym wspomina anonimowy autor kroniki Pseudo-Jozuego, perski gubernator Nisibis schwytał głównych sprawców najazdu i stracił ich³². Podobnie zachował się rzymski dowódca w Kalinikum, gdy grupa „rzymskich” *Tayyāyē* dokonała najazdu na Persję. Timostratus *schwytał pięciu ich wodzów, zabijając dwóch mieczem i zawieszając trzech na szubienicach*³³. To jednak przykład odosobniony. Znacznie częściej przywódcy imperiów umywali ręce, twierdząc, że Saraceni dokonują ataków bez upoważnienia, nawet jeśli można przypuszczać, że mieli ciche przyzwolenie. Surowe karanie podobnych działań grabieżczych, nawet podjętych niezależnie, nie mogło być stosowane na dłuższą metę, jeśli chciano uczynić milicję arabską użytecznym narzędziem³⁴.

Zarówno *Kronika* Teofanesa, jak i *Historia kościelna* Ewagriusza zawierają opisy trudnej sytuacji we wschodnich prowincjach na przełomie VI i VII w. Poświęcają sporo uwagi zagrożeniom dla Eufratezji³⁵, Mezopotamii oraz prowincji fenickich, arabskich i palestyńskich ze strony koczowników. Obaj autorzy jako przyczynę podają *Skenitów* lub *mieszkających w namiotach Arabów*, zwracając uwagę, że do stłumienia ataków potrzebne były regularne jednostki armii rzymskiej³⁶. Niektórzy, mówi Teofanes, byli sprzymierzonymi z Persami Arabami z *plemienia fylarchy Naamana*, co jest odniesieniem do Lachmidów z al-Hiry (al-Ḥīra)³⁷. Inni włączając Ogara (Ogaros, Җуғр), syna Aretasa (al-Ḥārīt), byli najprawdopodobniej szejkami Banū Kinda³⁸. Według Teofanesa wspomniany Aretas był również znany jako *syn Talabane*, co łączy go z grupą Talabitów, którzy czasami pojawiają się razem z plemieniem Mudar (Banū Muḍar) na inskrypcjach Himjarytów, takich jak tekst odnoszący się do najazdu na terytorium perskie w 521 r.³⁹

³² Pseudo-Jozue, 88.

³³ Pseudo-Jozue, 88. Na temat kariery Timostratusa zob. J.-R. Martindale, *Timostratus*, [in:] PRLE II, s. 1119–1120.

³⁴ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 114.

³⁵ Późnoantyczna nazwa Kommageny i doliny Eufratu, rozciągających się na wschód w kierunku Rakki (ar-Raqqa).

³⁶ Teofanes, AM 5990, s. 141; Ewagriusz, III, 36.

³⁷ Teofanes, AM 5990, s. 141.

³⁸ Wg Grega Fishera tego Aretasa nie należy utożsamiać z przywódcą Ghassanidów.

³⁹ U. Avner, L. Nehmé, C.J. Robin, *A Rock Inscription Mentioning Tha'laba, an Arab King from Ghassān*, *ArAE* 24, 2013, s. 248.

Kilka lat później, za panowania Anastazjusza, grupa Skenitów wtargnęła na terytorium rzymskie pustosząc m.in. Fenicję i Palestynę⁴⁰. W 497 r. Roman, dowódca sił cesarskich w Palestynie, odparł atak grupy dowodzonej przez Dżabalę (Ġabala) i pojmał innego z atakujących – Ogara, syna Aretasa. Cztery lata później brat tego ostatniego, zaatakowawszy Fenicję, Syrię i Palestynę, bezpiecznie uszedł z łupem⁴¹. Kolejne najazdy miały miejsce w latach 499⁴² i 502⁴³. O tych wydarzeniach przyjdzie mi jeszcze powiedzieć dokładniej.

W świetle relacji Teofanesa ataki wydają się być skutkiem rywalizacji między różnymi grupami Arabów, która nałożyła się na wysiłki zmierzające do umocnienia rzymskiej władzy w Zatoce Akaba. Beneficjentem tego wszystkiego wydaje się być Aretas, syn Talabene, który zgodnie ze świadectwem Teofanesa zawarł później traktat z Eufrazjuszem, stając się rzymskim sojusznikiem⁴⁴. W *Chronografii* pojawiają się także dwaj synowie owego szejka – wspomniany powyżej Ogar i Badicharimos (zhellenizowane arabskie imię Ma'dikarib)⁴⁵. Teofanes mówi, że gdy Anastazjusz (491–518) załatwił sprawy z Aretasem, cała Palestyna, Arabia i Fenicja cieszyły się spokojem i pokojem⁴⁶. Może to oznaczać, że władza tego szejka obejmowała więcej niż jedno plemię i że został jako przywódca zaakceptowany przez Rzymian. Oznaczałoby to, że na długo przed tym, jak Justynian I (527–565) doprowadził do powstania superfylarchatu, zaczęto praktykować powierzanie jednej osobie zwierzchnictwa nad Arabami w kilku prowincjach. Jednym z rezultatów powyższego porozumienia było odzyskanie przez Rzymian wyspy Jotabe i przywrócenie podatków z niej państwu rzymskiemu⁴⁷.

⁴⁰ Ewagriusz, III, 36; Eustacjusz, s. 142. Najazd mógł mieć miejsce w latach 497–498.

⁴¹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18, 3; Teofanes, AM 5990, s. 141. S. Smith, *Events in Arabia in the 6th Century A.D.*, BSOAS 16.3, 1954, s. 443, 447; U. Avner, L. Nehmé, Ch. Robin, *A Rock Inscription...*, s. 247.

⁴² Teofanes, AM 5990, s. 141; Ewagriusz Scholastyk, III, 36; Cyryl ze Scytopolu, *Żywot Abraamiusza*, I, s. 224 (najazd Saracenów); Jan z Nikiu, LXXXIX, 33, s. 125.

⁴³ Ofiarą najazdu padła wówczas Palestyna (Teofanes, AM 5994; Nonnosus, s. 179; Cyryl ze Scytopolu, *Żywot Eutymiusza*, 46, s. 67–68 (w tekście mowa o barbarzyńcach, którzy zniszczyli namioty ochrzczonych Saracenów – zapewne byli nimi inni Arabowie).

⁴⁴ Eufratezjusz był przedstawicielem trzypokoleniowego rodu dyplomatów. Działał koniec VI na początku VI w. Nonnosus = Focjusz, kod. 3; H. Elton, *Writing the histories of Romans and Arabs in the fifth-century Roman East*, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 244; G.W. Bowersock, *The Throne of Adulis. Red Sea Wars on the Eve of Islam*, Oxford 2013, s. 138–139. Karierę tej niezwyklej rodziny dyplomatycznej opisał G.W. Bowersock (*The Throne of Adulis...*, s. 135–143).

⁴⁵ Teofanes, AM 5994, s. 144

⁴⁶ Teofanes, AM 5994, s. 144.

⁴⁷ Teofanes, AM 5990, s. 141; D. Nappo, *Roman policy in the Red Sea between Anastasius and Justinian*, [in:] *Connected Hinterlands. Proceedings of the Fourth International*

W twierdzeniu Teofanesa o pokoju, jaki zapanował po zawarciu porozumienia z Aretasem, jest sporo przesady. Około roku 506 łupieżczy rajd al-Munzira (al Mundir ibn Nu'mān, 503/5–554), Lachmidy z al-Hiry, objął Arabię i Palestynę. W ręce Arabów wpadła wówczas Amida⁴⁸. Na początku panowania Justyna I (518–527), w 519 r. szach perski Kawad (484, 488–497, 499–531 n.e.) nakłonił tegoż al-Munzira do kolejnego ataku, w wyniku którego Lachmida uprowadził wielu jeńców⁴⁹. Niektórzy odzyskali wolność dopiero w 527 r., gdy siły duksów Palestyny, Mezopotamii i Arabii zdobyły obóz al-Munzira⁵⁰. W rewanżu ten ostatni dotarł ze swymi podkomendnymi aż pod Antiochię (528/529 r.)⁵¹. Na początku lat 30. VI w. miały miejsce kolejne ataki Lachmidów, być może ponownie inspirowane przez Persję⁵².

Na szczególnie duże niebezpieczeństwo narażone były klasztory oraz anachoreci, wiodący życie w oddaleniu od siedzib ludzkich. Około roku 390 asceta Malchus, przemierzający Syrię w drodze do Nisibis dostał się do niewoli Saracenów. Wyruszając w drogę był świadom niebezpieczeństwa, bowiem trasa między Beroą a Edessą była uznawana za niebezpieczną, zatem przyłączył się do większej grupy podróżników⁵³. Nie odstraszyło to jednak atakujących, których celem było pochwycenie brańców, bez wątpienia z zamiarem sprzedania ich w niewolę.

W 373 r. zaatakowani zostali pustelnicy żyjący na Synaju⁵⁴. Niedługo potem ofiarą Saracenów stali się mnisi mieszkający niedaleko Betlejem⁵⁵. Podob-

Conference on the Peoples of the Red Sea Region, eds. L.K. Blue, J. Cooper, R.I. Thomas, R.J. Wainwright, Oxford 2009, s. 71–77. D. Nappo (*Jotabe and Leuke Kome: customs gates from Byzantine to Roman time*, IAnt 13, 2015, s. 163–179) wskazuje, że późniejsza rzymska interwencja była niezbędna, aby zapewnić rzymskie panowanie nad Jotabe.

⁴⁸ Cyryl ze Sycytopola, *Żywot Jana*, 13–14, s. 311–312. Mnisi byli ostrzegani o najeździe przez fylarchów służących cesarstwu.

⁴⁹ Pseudo-Zachariasz, VIII, 5a [= s. 53 Brooks]; *Kronika do 724 r.*, s. 111; Michał Syryjczyk, IX, 16, t. II, s. 178.

⁵⁰ Teofanes, AM 6021, s. 179.

⁵¹ Malalas, XVIII, 32; XVIII, 59; Pseudo-Zachariasz, VIII, 5a [= s. 53 Brooks]; Michał Syryjczyk, IX, 16, t. II, s. 178–179.

⁵² Chorycusz z Gazy, *Mowa* IV, 12; Prokopiusz, *Wojny*, I, 17, 40–45.

⁵³ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 3–4, kol. 55. P.J. Botha, J.P.K. Kritzinger, *Rhetoric and Argument in Chapter VI of Jerome's Vita Malchi Monachi Captivi*, EΦ 95, n.s. 24, 2013, s. 283–293; N. Lenski, *Captivity...*, s. 237–238. Jako jeńiec Malchus był zmuszony pracować dla swego saraceńskiego pana, np. pilnując jego stad. Jednak gdy chciano zmusić go do związku z pochwyconą wraz z nim kobietą, oboje uciekli. Dotarli do rzymskiego terytorium i zostali przyjęci przez rzymskiego duksa Palestyny (Hieronim, *Żywot Malchusa*, 5–9).

⁵⁴ Nil z Synaju, IV, kol. 625 sq. N. Lenski, *Captivity...*, s. 252. Ten ostatni cytuje też inne źródło, *Relatio Arranonii*, do którego nie udało mi się dotrzeć.

⁵⁵ Jan Kasjan, VI, 1, 1, s. 153; Hieronim, *Komentarz do Księgi Jeremiasza*, I, 50, s. 40. N. Lenski, *Captivity...*, s. 252.

nie zagrożone były wspólnoty w Sketis i Nitrze, które zostały zaatakowane w latach: 407–408, 434, 444⁵⁶ oraz mnisi z okolic Bosry⁵⁷. Wiele podobnych zajęć wzmiankuje Cyryl ze Scytopola⁵⁸. O atakach sprzymierzonego z Persami Munzira czytamy w żywocie św. Saby⁵⁹ i w żywocie Jana⁶⁰. Saba prosił cesarza Anastazjusza o wybudowanie *kastron* dla ochrony mnichów⁶¹. Mimo, iż spełniono jego prośbę, ataki ciągle się powtarzały⁶². Skarżył się na nie Jan Moschos⁶³, ofiarą napadów padł Hilarion⁶⁴. Daniel ze Sketis trzy razy trafiał do niewoli u Berberów⁶⁵. Antoni Chozebites odnotował napad Saracenów na ławrę Chozeba i zabicie kilku mnichów⁶⁶. Z *Żywotu Nila* dowiadujemy się o ataku koczowników na klasztor na Synaju, zakończonym śmiercią wielu ascetów⁶⁷. Amoniusz opisał dwa ataki barbarzyńców na wspólnoty monastyczne. Jednego z nich dokonać mieli Saraceni, których ofiarą padli mnisi z Góry Synaj⁶⁸, drugiego, na wspólnotę w Raithou – *Czarni Ludzie*, czyli najprawdopodobniej Blemmiowie⁶⁹.

⁵⁶ N. L e n s k i (*Captivity...*, s. 253) sądzi, że napastnikami byli raczej Berberowie.

⁵⁷ T e o d o r z P e t r y s, s. 83.

⁵⁸ C y r y l z e S c y t o p o l a, *Żywot Eutymiusza*, 46, s. 67–68 (atak barbarzyńców); *Żywot Saby*, 14, s. 97; *Żywot Abramiusza*, 1, s. 244.

⁵⁹ F. N a u, *Les Arabes chrétiens...*, s. 37.

⁶⁰ C y r y l z e S c y t o p o l a, *Żywot Jana*, 13–14, s. 211–212.

⁶¹ B. I s a a c, *Bandits in Judea and Arabia*, HSCP 1984, t. 88, s. 194; F. *Les Arabes chrétiens...*, s. 37; A. A. V a s i l i e v, *Notes on Some Episodes Concerning the Relations between the Arabs and the Byzantine Empire from the Fourth to the Sixth Century*, DOP 9, 1956, s. 310 (tu o nawracaniu Saracenów).

⁶² B. I s a a c, *Bandits in Judea...*, s. 194; N. L e n s k i, *Captivity...*, s. 253 i s. 114 (inne przykłady napadów na mnichów).

⁶³ J a n M o s c h o s, 21, 99, 133, 136, 155, kol. 2168, 2951–3116. F. N a u, *Les Arabes...*, s. 37.

⁶⁴ H i e r o n i m, *Żywot Hilariona*, 12. I. S h a h i d, *Byzantium and the Arabs in the Fourth Century*, Dumbarton Oaks–Washington 1984, s. 293–295.

⁶⁵ *Żywot Daniela*, 8, s. 27–29.

⁶⁶ *Żywot Jerzego Chozebitesa*, 7, 31, s. 129–130. D. J. C o n s t a n t e l o s, *The Moslem Conquest of Near East as Revealed in Greek Sources of the VIIth and the VIIIth Century*, B 42, 1972, s. 332. Ten ostatni uważa za możliwe, że Antoni mógł pomylić Arabów z Persami, o których wkroczeniu do Palestyny pisał.

⁶⁷ Podobne informacje są też w dziele Amoniusza. V. C h r i s t i d e s, *Once again the „Narrations” of Nilus Sinaiticus*, B 43, 1973, s. 44–45. Por. także E. W i p s z y c k a, *Pustynia i mnisi. Zagrożenia pustynnych wspólnot monastycznych*, [in:] *U schyłku starożytności. Studia źródłoznawcze*, red. P. J a n i s z e w s k i, E. W i p s z y c k a, R. W i ś n i e w s k i, t. VII, Warszawa 2008, s. 199–245.

⁶⁸ Por. A m o n i u s z, *Relatio* 2–7, ed. T s a m e s, s. 289–297 [=ed. C a m b e f i s, s. 89–95].

⁶⁹ Por. A m o n i u s z, *Relatio*, 8–39, ed. T s a m e s, s. 297–328 [=ed. C a m b e f i s, s. 95–130]; V. C h r i s t i d e s, *Adventures in the Sixth Century Red Sea: The Nubians Who Never Came*, [in:] *Graeco-Africana et Afro-Byzantina. Proceedings of the international conference on Graeco-African and Afro-Byzantine studies at the University of Johannesburg (27 October – 1 November 2014)*,

Za czasów Maurycjusza, gdy Bizancjum skonfliktowało się ze swymi sojusznikami, an-Nu'man ibn al-Mundir władca Ghassanidów wtargnął do Jordanii. W trakcie panującego wówczas chaosu pochwyciono młodego mieszkańca Tyru, którego nieznani bliżej Arabowie chcieli złożyć w ofierze pogańskiemu bóstwu⁷⁰. Nie mogli to być ludzie an-Numana, bo ten wprawdzie walczył w tym momencie przeciwko cesarstwu, ale był, jak cała jego rodzina, chrześcijaninem. Jednak zerwanie sojuszu cesarstwa z Arabami najwidoczniej otworzyło możliwości działania innym grupom. W 619 r. Sofroniusz, wiozący z Rzymu do Palestyny ciało Jana Moschosa, by je tam pochować, miał problem z podróżą od Askalonu, w związku z najazdami Agarenów⁷¹. W obu ostatnich przypadkach nie sposób orzec, jakie grupy były odpowiedzialne za opisywane działania i czy prowadziły je na własną rękę, czy w sojuszu z Persami.

Niekiedy wspólnoty mnichów mogły liczyć na ochronę ze strony żołnierzy, stacjonujących niedaleko ich siedzib⁷². By obronić się przed napadami Saracenów wznoszono liczne umocnienia⁷³. Szczególnie wiele takich inicjatyw mamy udokumentowanych dla czasów Justyniana I. Budowano wówczas nowe fortece w celu ochrony mnichów, a klasztory fortyfikowano⁷⁴. Mnisi z góry Synaj skarżyli się władcy, że są atakowani przez Arabów, Izmaelitów, którzy przeszkadzali im w nabożeństwach. Cesarz polecił obwarować zbudowany klasztor św. Katarzyny i osiedlił koło niego ludzi odpowiedzialnych za jego ochronę⁷⁵. Pseudo-Zachariasz twierdzi, że również umocnienia Dary miały na celu obronę terytoriów bizantyńskich nie tylko przed atakami Persów, ale i Saracenów (*Ṭayyāyē*)⁷⁶. W związku z atakami tych ostatnich zbudowano twierdzę Tannuris⁷⁷ i ufortyfikowano Sergiopol (Rusafē, ar-Ruṣāfa)⁷⁸.

eds. Th. Sansaridou - Hendrickx, B. Hendrickx, Johannesburg, 2016, s. 71–72. Na temat Blemmion zob. Idem, *Ethnic movements in Southern Egypt and Northern Sudan: Blemmyes-Beja in late antique and early Arab Egypt until 707 A.D.*, LF 103.3, 1980, s. 129–143. Tam dalsza literatura przedmiotu.

⁷⁰ Jan Moschos, 155. Młodzieniec ocalał dzięki interwencji świętego Mikołaja. F. Nau, *Les Arabes...*, s. 37; P. Goubert, *Byzance avant l'Islam*, t. I, *Byzance et l'Orient sous les successeurs de Justinien. L'empereur Maurice*, Paris 1951, s. 261–262.

⁷¹ *Elogium*, kol. 121–122. Ph. Mayerson, *The First Muslim Attacks on Southern Palestine (A.D. 633–634)*, TPAPA 95, 1964, s. 191.

⁷² Anonim z Piacenzy (40) opisuje taki przypadek w odniesieniu do miasta Faran na Synaju.

⁷³ Ammian Marcellin, XXV, 6, 8; *Żywot Aleksandra*, 33, s. 683.

⁷⁴ Eutychiusz, kol. 1071–1072; Cyryl ze Scytopola, *Żywot Saby*, 72, s. 175.

⁷⁵ Eutychiusz, kol. 1071–1072; Prokopiusz, *Budowle*, V, 8, 9.

⁷⁶ Pseudo-Zachariasz, VII, 6b [= s. 24 Brooks].

⁷⁷ Pseudo-Zachariasz, IX, 2 [= s. 63–64 Brooks]; Prokopiusz, *Budowle*, II, 6, 15–16.

⁷⁸ Prokopiusz, *Budowle*, II, 9, 3–4.

Sprawą od lat dyskutowaną jest skala zagrożeń ze strony koczowników. Badacze, którzy uznają ich ataki za poważny problem, a Saracenów za groźnych wrogów Rzymian, wskazują między innymi na odkryte przez archeologów rzymskie fortyfikacje w Jordanii, tworzące *limes Arabicus*. Ponieważ wiele z tworzących *limes* fortów, baz legionowych i wież strażniczych znajdowało się w pobliżu pustyni, na granicach cesarstwa, sądzą, że ich budowa była związana z koniecznością powstrzymania najazdów arabskich.

Nie ulega wątpliwości, że ataki Arabów, połączone z uprowadzaniem ludności, stanowiły rzeczywisty problem, mający często znaczący wpływ na lokalne społeczności⁷⁹. Ich grabieżczy charakter stanowił o ich uciążliwości, powodował narastające poczucie braku bezpieczeństwa, przyczyniać się mógł do wyludnienia obszarów pogranicznych nie tylko z powodu uprowadzania mieszkańców do niewoli, ale też ze względu na migrację tych, których najeźdźcy nie zdołali pochwyć. Nie można też ignorować dramatów poszczególnych osób i rodzin, tracących nierzadko dorobek życia, lub co gorsza, swych najbliższych. Z tymi problemami nieustannie borykali się rzymscy/bizantyńscy dowódcy⁸⁰. Znalazło to odzwierciedlenie w źródłach, w sposób naturalny koncentrujących się na wydarzeniach gwałtownych, krwawych. To z kolei prowadziło do wyolbrzymienia przez badaczy zagrożenia ze strony koczowników.

Jednak chociaż opisane powyżej najazdy plemion arabskich wyrządzały cesarstwu szkody, to nie Arabowie byli jego największym rywalem na Wschodzie. Funkcję tę spełniało imperium perskie, z którym Bizancjum prowadziło wojny od początku swego istnienia. Dlatego nie należy przeceniać zagrożenia ze strony koczowników. Chociaż uciążliwe dla miejscowej ludności, nie zagrażały bezpieczeństwu imperium jako takiemu. Nie wymagały zaangażowania dużych armii. Przeciwdziałanie im spoczywało na barkach lokalnych rzymskich dowódców

⁷⁹ S.T. Parker, *Romans and Saracens. A History of the Arabian Frontier*, Winona Lake 1986; S.T. Parker, *Peasants, pastoralists...*, s. 35–51; E.B. Banning, *Peasants, pastoralists, and the pax romana*, BASOR 261, 1986, s. 25–50; E.B. Banning, *De Bello Paceque, A reply to Parker*, BASOR 265, 1987, s. 52–54; D. Graf, *Rome and the Saracens, reassessing the nomadic menace*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel. Actes de Colloque de Strasbourg, 24–27 juin 1987*, ed. T. Fahd, Leiden 1989, s. 341–400; B. Isaac, *The Limits of Empire, The Roman Army in the East*, Oxford 2000; D. Kennedy, *The Roman Army...*, *passim*; M.C.A. MacDonald, *Nomads and the Hawran...*, *passim*; A. Lewin, *Amr ibn Adi, Mavia, the phylarchs and the late Roman army, peace and war in the Near East*, [in:] *The Late Roman Army in the Near East from Diocletian to the Arab Conquest. Proceedings of a Colloquium held at Potenza, Acerenza, and Matera, Italy (May 2005)*, eds. A. Lewin, P. Pellegrini, Oxford 2007, s. 243–262; Ph. Meyerson, *Saracens and Romans, micro-macro relationships*, BASOR 274, 1989, s. 71–79. Użyteczne podsumowanie: M. Sartre, *The Middle East Under Rome*, transl. C. Porter, E. Rawlings, Cambridge, MA. 2005, s. 143–145. Zob. też C. Whitaker, *Frontiers of the Roman Empire. A Social and Economic Study*, Baltimore 1994.

⁸⁰ B. Isaac, *The Limits...*, s. 175–176.

2. Kształtowanie się sojuszy cesarstwa z Arabami w III–VI w.

Eliminacja Hatry i Palmyry, dwóch miast, które wcześniej sprawowały władzę polityczną nad koczowniczymi plemionami arabskimi stworzyła próżnię polityczną w regionie, co miało istotne konsekwencje dla stosunków rzymsko-sasanidzko-arabskich⁸¹. Uwolnione spod kontroli plemiona stały się zagrożeniem dla cesarstwa, co skłoniło Dioklecjana do poprowadzenia przeciw nim kampanii w 290 r.⁸²

Długotrwały pokój na wschodniej granicy nie oznaczał, że nie należało zabiegać o sojusze z tamtejszymi plemionami. Ze względu na położenie Arabii oba imperia starały się pozyskiwać ich przywódców i zawierać z nimi porozumienia. Zarówno Rzymianie jak i Persowie wypracowali metody wykorzystywania zaprzyjaźnionych grup i ich szejków dla zarządzania terytoriami pogranicznymi w sytuacji, gdy uznawano ich podbój i okupację za zbyt trudne czy zbyt kosztowne. W zamian za wsparcie polityczne, finansowanie i inne korzyści, miejscowi przywódcy arabscy zapewniaли kontrolę takiego terytorium, pobieranie podatków, a w razie potrzeby dostarczali pomocy wojskowej.

Plemiona, nad którymi wcześniej władze perskie i rzymskie sprawowały kontrolę za pośrednictwem państw-klientów, teraz nawiązały bezpośredni kontakt z przedstawicielami imperiów. Była to istotna i znacząca zmiana w krajobrazie politycznym Bliskiego Wschodu⁸³. Była ona także ważna dla plemion arabskich, wciśniętych pomiędzy dwie potęgi, co z jednej strony pozwalało do pewnego stopnia lawirować pomiędzy nimi, ciągnąc korzyści, jednak w miarę upływu czasu wymuszało opowiedzenie się po którejś ze stron, bowiem zachowanie politycznej neutralności stawało się coraz trudniejsze⁸⁴.

Bizantyńscy, starając się zabezpieczyć lepszą organizację obrony granic, sięgnęli po rozwiązania stosowane w starożytności. Władcy bizantyńscy utrzymywali stałe sojusze z wybranymi plemionami arabskimi, starając się stworzyć w ten sposób strefę buforową na swej wschodniej granicy, oddzielającą terytoryjnie cesarstwa od imperium perskiego. Zawieranie takich sojuszy nie było nowością, lecz kontynuacją starej, rzymskiej praktyki. Już od czasów wczesnego imperium Arabowie zaczęli spełniać rolę sojuszników Rzymu. Wypracowana w starożytności zasada utrzymywania na terenach pogranicznych cesarstwa

⁸¹ C. Morley, *Rome and the Sasanian Empire in the Fifth Century A.D.: A Necessary Peace*, PhD Thesis University of Liverpool 2015, s. 46–48, https://livrepository.liverpool.ac.uk/2025143/1/MorleyCra_Feb2015_2025143.pdf

⁸² F. Millar, *The Roman Near East 31 B.C. – A.D. 337*, London 1993, s. 399.

⁸³ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 68.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 68.

sieci państw-klientów, po pewnych modyfikacjach, okazała się skuteczna w nowych realiach⁸⁵.

Gdy na początku III w. dotychczasowi klienci, na poły niezależne królestwa zostały anektowane przez imperia, w tę pustą przestrzeń zaczęły wchodzić inne byty polityczne. Walnie przyczyniły się do tego napięcia między Persją i cesarstwem. Za panowania Konstancjusza II (337–361) i Juliana (361–363) Rzym ponownie znalazł się w stanie wojny z Persami. W tej sytuacji Konstancjusz pozyskał wiele plemion arabskich jako *foederati* (φοιδερᾶτοι) czy też raczej ὑπόσπονδοι lub σύμμαχοι (w stosunku do Arabów źródła bizantyńskie nie używają określenia φοιδερᾶτοι)⁸⁶. Około 338 r. Konstancjuszowi udało się skierować Arabów, wcześniej zagrażających rzymskich terytoriom, przeciwko Persom⁸⁷. Za panowania Juliana arabskie wojska pomocnicze regularnie brały udział w rzymskich kampaniach na wschodzie, o czym zaświadcza Ammian Marcellin⁸⁸.

Począwszy od IV w. na terenie Półwyspu Arabskiego zaczęły powstawać większe związki, konfederacje plemion arabskich (*širkāt*)⁸⁹. W IV i V w. to one, a ściślej mówiąc, stojący na ich czele przywódcy, stały się partnerami, z którymi przyszło negocjować imperium⁹⁰. Niektóre z nich nawiązały bardziej formalne stosunki z Rzymem. Jednym z najstarszych dowodów na to jest inskrypcja w dialekcie nabatejskim, znaleziona w Ruwwāfa w Hijazie (al-Ḥiğāz; poza granicami cesarstwa), datowana na lata 167–169⁹¹. Dowodzi ona sojuszu

⁸⁵ Szeroko zagadnienie sojuszu Rzymu z plemionami arabskimi w okresie przedbizantyńskim omawia Ulf Scharer (*The Problem of Nomadic Allies in the Roman East*, [in:] *Kingdoms and Principalities in the Roman Near East*, ed. T. Kaiser, M. Fecella, Stuttgart 2010, s. 241–335, szczeg. 314–324).

⁸⁶ Na temat sojuszy zawieranych przez cesarstwo z sąsiednimi ludami zob. J. Maspero, Φοιδερᾶτοι et Στρατιῶται dans l'armée byzantine au VI^e siècle, *ByZ* 21, 1912, s. 97–109; Cl. Koch, *Justinian und die Armee des frühen Byzanz*, Berlin–Boston 2018, s. 74–86 (geneza *foederati*), s. 94–96 (rekrutacja *foederati*), s. 96–105 (funkcje wojskowe *foederati*), s. 105–107 (*foederati* i *symmachoi*); L. McMahon, *The Foederati, the Phoideratoi, and the Symmachoi of the Late Antique East (Ca. A.D. 400–650)*, PhD Ottawa 2014, https://ruor.uottawa.ca/bitstream/10393/31772/1/McMahon_Lucas_2014_thesis.pdf

⁸⁷ Julian, *Mowa*, I.21. B. Zostali określani jako „grasujący”, co jednoznacznie wskazuje na zagrożenie, jakie stanowili dla osiadłych społeczności.

⁸⁸ Ammian Marcellin, XXIII, 3.8; XXIII, 5.1.

⁸⁹ Jedną z pierwszych była emesenśka, która później przekształciła się w królestwo Emesy. D.F. Graf, *The Saracens and the Defence of the Arabian Frontier*, *BASOR* 299, 1978, s. 15; N. Lenski, *Captivity...*, s. 244.

⁹⁰ I. Shahîd, *Rome and the Arabs. A Prolegomenon to the Study of Byzantium and the Arabs*, Washington D.C. 1984, s. 31; M. Sartre, *The Middle East Under Rome*, transl. C. Porter, E. Rawlings, Cambridge, MA. 2005, s. 358.

⁹¹ G.W. Bowersock, *Roman Arabia*, Cambridge, Mass. 1983, s. 157.

konfederacji plemiennej Thamud (Ṭamūd) z cesarzami Markiem Aureliuszem i Lucjuszem Werusem.

System plemion sprzymierzonych z grubsza biorąc składał się z jednej głównej konfederacji, której szejk był uznany przez Rzymian za *fylarchę* lub „króla”⁹². Taki przywódca otrzymywał dotacje od Bizantyńczyków w celu obrony granicy, zarówno przed Persami i ich sojusznikami, jak i plemionami niezrzeszonymi⁹³. O ile tożsamość „arabska” wcześniejszych królestw-klientów – Emesy, Nabataei, Palmyry i Edessy – może być kwestionowana, nie ma wątpliwości co do nowych *foederati*, którzy utrzymywali tożsamość arabską znacznie silniej niż mieszkańcy bardziej osiadłych państw „arabskich”⁹⁴.

Nawiązawszy relacje z prowadzącymi półkoczowniczy tryb życia plemionami z pustyni Rzymianie zaczęli zaciągać ich w szeregi swojej armii. Ci koczownicy tworzyli w niej mobilne jednostki jazdy. W przeciwieństwie do osiadłych Arabów, ich seminomadyczni pobratymcy byli zawodowymi wojownikami, których techniki były oparte na tradycji nagłego ataku. Złożone z nich oddziały stanowiły mobilną obronę, w przeciwieństwie do statycznej linii obronnej granicy rzymskiej⁹⁵. W walce używali lanc, w których badacze uzbrojenia dopatrują się podobieństwa do broni wykorzystywanej przez jazdę irańską i plemiona afgańskie⁹⁶. Broń ta uznawana jest za bardzo skuteczną.

Arabscy szejkowie, znalazłszy się między potężnymi organizmami państwowymi w coraz większym stopniu byli zmuszeni do opowiadania się po którejś ze stron. Bardziej ambitni starali się jednak wykorzystać rywalizację bizantyńsko-perską dla uzyskania większych korzyści dla siebie i swoich współplemieńców. Pograniczne położenie skłaniało do lawirowania między potęgami i zmieniania sojusznika. Jak podkreślił Jozue Stylista, Arabowie wykorzystywali wojnę rzym-

⁹² Grecki termin *phylarchos* jest problematyczny, ponieważ może być różnie tłumaczony od „króla”, „szejka”, po nawet „arcykapłana”. Ponieważ Grecy na ogół używali *basileus* na określenie „króla”, wydaje się prawdopodobne, że ma tu na myśli „szejk” lub „szejk szejków”. Termin *fylarcha* początkowo mógł oznaczać po prostu plemiennego szejka. Potem jednak zaczął być rozumiany jako rzymski tytuł, nadawany przywódcom plemion skonfederowanych z Rzymem (U. S c h a r r e r, *The Problem of Nomadic...*, s. 324). Na temat funkcji *fylarchy* zob. też R. Paret, *de Malalas concernant les phylarques arabes*, Ara 5.3, 1958, s. 252–255.

⁹³ S.T. P a r k e r, *Romans and Saracens...*, s. 150; W. B a l l, *Rome in the East. The Transformation of an Empire*, 2nd ed. New York 2016, s. 96; J.H.W.G. L i e b e s c h u e t z, *Arab Tribesmen and Desert Frontiers in Late Antiquity*, JLA 8.1, 2015, s. 75–78.

⁹⁴ I. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 21–22.

⁹⁵ W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 96; I. S y v ä n n e, *The Military History of Late Rome ad 518–565*, Yorkshire–Philadelphia 2021, s. 4 (zwraca uwagę na niejasność terminów *foederati* i *symmachoi* względem sojuszników arabskich cesarstwa).

⁹⁶ W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 96.

sko-sasanidzką, jako źródło bogacenia się⁹⁷. Gdy cofano im przewidziane świadczenia lub zalegano z ich wypłatą porzucali służbę, lub zwracali się przeciwko dotychczasowemu patronowi. Na przykład gdy Julian Apostata odmówił kontynuowania tradycyjnych płatności dla sprzymierzonych plemion, nie dochowały one wierności Rzymianom w czasie kampanii perskiej cesarza⁹⁸. Libaniusz sugeruje, że w końcu niezadowolony Arab rzucił włóczęgę, która zabiła cesarza⁹⁹.

Chociaż oba imperia zabiegały o pozyskanie arabskich sojuszników początkowo istniała poważna różnica w sposobie realizacji tego zamierzenia. Persów łączył długotrwały związek z Lachmidami. Nasrydom (Banū Naṣr), dynastii rządzącej w al-Hirze (al-Ḥīra), zapewnili hegemonię nad wszystkimi sprzymierzonymi plemionami, czyniąc z nich głównego sojusznika¹⁰⁰. Bizantyńczycy zawierali sojusze z różnymi plemionami i wodzami, którym powierzali obronę różnych części pogranicza. Porozumienia często miały charakter bardzo osobisty – wiązały cesarzy (jako patronów) z przywódcami plemion, a potem konfederacji plemiennych (jako klientów). Dawało to korzyści obu stronom – szejkwie mogli liczyć na osobiste zaszczyty i tytuły, które dawały im legitymację polityczną i reputację, a także bogactwo, które mogło być rozprowadzane wśród ich zwolenników, aby umocnić ich lojalność¹⁰¹. Z kolei cesarzom łatwiej było kontrolować poszczególnych wodzów i ich rodziny.

Ze względu na charakter sojuszy obecnie badacze skłaniają się ku nazywaniu perskich i bizantyńskich sojuszników odpowiednio Nasrydami (Banū Naṣr) i Dżafnidami (Banū Ḡafna), preferując imiona dynastii zamiast nazw plemion, Lachmidów (Banū Laḥm) i Ghassanidów (Banū Ḡassān). Ma to i inne uzasadnienie – żadne z wymienionych plemion nie było jednolite pod względem etnicznym i żadne nie tworzyło scentralizowanej państwowości.

Fakt, iż porozumienia były zawierane z szejkami plemiennymi ma duży wpływ na naszą wiedzę na temat organizacji plemion i związków plemiennych, a raczej na jej brak. Źródła greckie mówią wiele o poszczególnych przywódcach

⁹⁷ Pseudo-Jozue, 79, s. 97 (Trombley, Watt), s. 84 (Luther).

⁹⁸ Gdy się ich domagali, usłyszeli, że wojowniczy i czujny cesarz posiada żelazo, a nie złoto (Ammian Marcellin, XXV, 6.10).

⁹⁹ Libaniusz, *Mowy* XXIV, 6. Jednak powodem mogły być też kwestie religijne (Libaniusz, *Mowy*, XVIII, 268–275).

¹⁰⁰ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.40–41 (o zaufaniu Kawada do al-Munzira); Cyryl ze Sycypola, *Żywot Jana*, 13; C. Morley, *The Arabian Frontier: A Keystone of the Sasanian Empire*, [in:] *Sasanian Persia Between Rome and the Steppes of Eurasia*, ed. E.W. Sauer, Edinburgh 2017, s. 274–275.

¹⁰¹ G. Fisher, *From Mavia to al-Mundhir, Arab Christians and Arab Tribes in the Late Antique Roman East*, [in:] *Religious Culture in Late Antique Arabia*, eds. I. Toral-Niehoff, K. Dimitriev, Berlin 2013, s. 7.

Lachmidów i Ghassanidów, natomiast niewiele o tych konfederacjach i wchodzących w ich skład klanach. W źródłach syryjskich zamiast nazw plemion mamy Beṭ Ḥārīt (Dom Harisa) lub Beṭ Mundir (Dom Munzira)¹⁰².

W okresach napięć między Bizancjum i Persją arabscy sojusznicy byli wykorzystywani na wiele sposobów – dla obrony granic, ochrony szlaków handlowych¹⁰³, w kampaniach przeciwko sobie¹⁰⁴ i w innych dużych kampaniach wojсковych. Oba imperia zachęcały sprzymierzonych ze sobą Arabów do ataków na ziemie przeciwnika, grabieży i uprowadzania ludności. Tym samym do dotychczasowych przyczyn ataków koczowniczych plemion na terytoria „cywilizowanych”, osiadłych społeczności doszły nowe. Tak różnorodne wykorzystywanie arabskich oddziałów dowodzi, jak cenne dla obu imperiów było wsparcie wojskowe Arabów. Wartość sojuszników arabskich wzrosła w V w., kiedy obie armie cesarskie były zajęte obroną przed Hunami, Wandalami i Heftalitami¹⁰⁵.

Arabowie pozostali militarnymi sojusznikami imperiów do VII w., a ich dobrobyt był zależy od dobrej woli ich patronów¹⁰⁶. Ich rola militarna wynikała w znacznej mierze z charakteru granicy wschodniej, która pozbawiona była oparcia na naturalnej przeszkodzie, takiej jak potężna rzeka czy pasmo górskie¹⁰⁷. Opisać ją można raczej jako jako pas graniczny, czy też otwartą strefę graniczną, w części znajdującą się wewnątrz imperium, w części poza nim. Pustynny charakter limesu powodował, że obrona statyczna była nieskuteczna. Kontrola nad jego poszczególnymi odcinkami musiała być zróżnicowana¹⁰⁸. Należało skupić się na ochronie dostaw wody i dróg tranzytowych¹⁰⁹. Nie miała sensu budowa rozległej sieci połączonych fortyfikacji¹¹⁰. Regularne oddziały rzymskie nie były w stanie skutecznie bronić tego pasa przygranicznego i okazywały się bezradne wobec najazdów wrogich plemion arabskich¹¹¹. Do obrony pogranicza znacznie lepiej nadawali się arabscy *foederati*. Arabowie,

¹⁰² Zwrócił na to uwagę R. H o y l a n d (*Late Roman Provincia Arabia, Monophysite Monks and Arab Tribes: A Problem of Centre and Periphery*, S&C 2, 2009, s. 119).

¹⁰³ I. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Fifth Century*, Washington D.C 1989, s. 478.

¹⁰⁴ A m m i a n M a r c e l l i n, XXIV.2.4; P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 18.35–37.

¹⁰⁵ C. M o r l e y, *Rome and the Sasanian Empire...*, s. 189.

¹⁰⁶ G. F o w d e n, *Empire to Commonwealth: Consequences of Monotheism in Late Antiquity*, Princeton 1993, s. 120; J a n z E f e z u, *Historia Kościoła*, III, 3.54.

¹⁰⁷ D. J. B r e e z e, *The Frontiers of Imperial Rome*, Barnsley 2011, s. 118.

¹⁰⁸ G. F i s h e r, *Structures of Power in Late Antique Borderlands*, [in:] *European and American Borderlands, A New Comparative Approach*, eds. J. W. I. L e e, M. N o r t h, Nebraska 2013, s. 2; B. I s a a c, *The Meaning of the Terms limes and limitanei*, JRS 78, 1988, s. 133.

¹⁰⁹ Na temat fortyfikowania tych miejsc zob. S. P a r k e r, *Peasants, Pastoralists, and 'Pax Romana': A Different View*, BASOR 265, 1987, s. 48.

¹¹⁰ G. W. B o w e r s o c k, *Limes Arabicus*, HSCP 80, 1976, s. 219.

¹¹¹ P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 17.41–42; H i e r o n i m, *List 26*, kol. 1086; F. E. P e t e r s, *Romans and Bedouins in Southern Syria*, JNES 37, 1978, s. 319.

żyjący po obu stronach wschodniej granicy cesarstwa i wędrujący wewnątrz pasa granicznego, byli przyzwyczajeni do walki w środowisku pustynnym¹¹². Dlatego Rzymianie zawierali sojusze z lokalnymi plemionami, z których każde było wykorzystywane do obrony różnych sektorów granicy przed najazdami niezależnych plemion i przed Arabami sprzymierzeni z Sasanidami¹¹³. W przeciwieństwie do sojuszników, których cesarstwo pozyskiwało na zachodzie, oddziały arabskie zwykle stacjonowały w swoich regionach macierzystych¹¹⁴. W podobny sposób w obronie granicy wykorzystywali sojuszników arabskich Sasanidzi¹¹⁵.

Równocześnie chętnie rekrutowano Arabów do armii, bowiem cieszyli się uznaniem ze względu na ich waleczność¹¹⁶. Oddziały pochodzące z Arabii służyły w armii rzymskiej, co potwierdza *Notitia Dignitatum*. Wymieniono w niej szeroki wachlarz różnych wojsk arabskich, takich jak konni łucznicy, jazda wielbłądzia, a nawet piechota¹¹⁷.

2.1. Sojusz Rzymu z Tanuchidami (Banū Tanūh)

Nowością w III i na początku IV w. było powstanie znacznie potężniejszych niż wcześniej istniejące konfederacji plemion arabskich w północnej Arabii. Były to związki plemienne Lachmidów i Tanuchidów¹¹⁸, których inskrypcje

¹¹² G. Fisher, *Between Empires: Arabs, Romans and Sasanians in Late Antiquity*, Oxford 2011, s. 29. S. Parker (*Peasants, Pastoralists...*, s. 48) uznaje swobodę poruszania się, dozwoloną wzdłuż tej granicy, za kluczową.

¹¹³ P. Mayerson, *Saracens and Romans: Micro-Macro Relationships*, BASOR, 274, 1989, s. 76; I. Shāhīd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 479. O zagrożeniu najazdami pisali m.in. Prokopiusz (*Wojny*, I, 17.40–41), Rufin (*HE*, VII, 10), Hieronim, *Listy*, 126 (*ad Marcellinum et Anapsychiam*).

¹¹⁴ C. Morley, *Rome and the Sasanian Empire...*, s. 195. Zdarzały się wyjątki, jak użycie Salihidów w wandaliskiej wyprawie Leona w 468 r. (I. Shāhīd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 51), czy Tanuchidów w walce z Gotami.

¹¹⁵ M. Lecker (*The Levying of Taxes for the Sassanians in Pre-Islamic Medina*, JSAI 27, 2002, s. 109–115), F.M. Donner (*The Early Islamic Conquests*, Princeton 1981, s. 44–48); M.J. Kister (*Al-Hira: Some Notes on its Relations with Arabia*, Ara 15, 1968, s. 155–156) pokazują, że polityka Sasanidów w Arabii została zbudowana na zasadzie władzy pośredniej, poprzez budowanie sojuszy z lokalnymi dynastiami.

¹¹⁶ Ammian Marcellin, XXIII, 3.8; Prokopiusz, *Wojny* I, 17.40–45; Ewagriusz, IV, 12, V, 20.

¹¹⁷ ND Or. XXVII.34 (*cohors tertia felix Arabum*); ND Or. XXVIII, 24 (*ala tertia Arabum*); ND Or. XXXII, 28 (*equites Saraceni*); ND Or. XXXIV.22 (*equites Thamudeni Illyriciani*); ND Or. XXXIV, 33 (*ala Antana dromedariorum*); ND Or. XXXVI, 35 (*cohors quartadecima Arabum*).

¹¹⁸ O Tanuchidach zob. Tabari, t. IV, s. 128–150; Ph. Hitti, *History of the Arabs from the Earliest Times to the Present*, London 1964, s. 81–82; J.S. Trimingham, *Christianity*

znaleziono w Umm al-Ġimal w Jordanii i an-Namāra w Syrii. Obie grupy były ze sobą powiązane (także genealogicznie), tak iż czasem trudno je od siebie odróżnić. Los sprawił, że pierwsi z wymienionych związali się niezwykle długotrwałym (trwającym trzy stulecia) sojuszem z Persami, natomiast Tanuchidzi początkowo podzielili swe sympatie.

Ich dzieje były dość skomplikowane. Wywodzili się prawdopodobnie z południowej Arabii. Na początku III w. zaczęli migrować na północ osiedlając się w dwóch głównych obszarach: południowej Mezopotamii, na obszarze Iraku i północnej Syrii¹¹⁹. Po upadku państwa partyjskiego znaleźli się na pograniczu rzymsko-perskim, co sprawiło, że oba mocarstwa podjęły wysiłki by ich pozyskać jako sojuszników. Tanuchidzi wykorzystywali tę sytuację na swoją korzyść, służąc to jednemu to drugiemu i nie poczuwając się do lojalności wobec żadnego z nich. Dzięki temu zdobywali łupy i umacniali swą pozycję. Stworzyli wówczas silną konfederację, która bogaciła się kosztem zarówno plemion wcześniej zasiedlających rzeczony terytorium jak i sąsiadów (m.in. Himjarytów), których Tanuchidzi atakowali, rabując i uprowadzając trzody.

Syryjska gałąź Tanuchidów stała się sojusznikiem Rzymian. Pierwszym, znanym z imienia, szefem tej konfederacji był Dżazima (Ġaḏīma al-Abraḥ ibn Mālik)¹²⁰, o którym mowa w inskrypcji z Umm al-Ġimāl jako *królu Tanuchidów*¹²¹. To on był odpowiedzialny za śmierć ojca Zenobii, czym przyczynił się do rozpoczęcia przez nią wojny, która przerodziła się następnie w walkę z Rzymem. Dżazima poślubił kobietę z Banū Laḥm, która urodziła mu syna, Amra (ʿAmr)¹²². Po śmierci Dżazimy konfederacja Tanuchidów podzieliła się na dwie grupy, których drogi rozeszły się. Przywódcą południowej, mezopotamskiej gałęzi plemienia, był krewny „króla” Dżazimy, Amr ibn Adi (ʿAmr ibn ʿAdī)¹²³. Ten ostatni, często traktowany jako Lachmida, założył w IV w. nowe królestwo w al-Hirze (al-Ḥīra)¹²⁴, w pobliżu Kufy, w sasanidzkiej strefie wpływów. Al-Hi-

Among the Arabs in Pre-Islamic Times, London–New York 1979; S. B o w e r s o c k, *Roman Arabia...*, s. 132–147; I. S h a h i d, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, *passim*, szczeg. s. 77, 83, 127, 196–197.

¹¹⁹ Zgodnie z tradycją arabską skłoniły ich do tego wizje kapłanki (kāhina) imieniem az-Zarqā (N. A b b o t t, *Women and the State on the Eve of Islam*, *AJSLL* 58.3, 1941, s. 261).

¹²⁰ U. S c h a r r e r, *The Problem of Nomadic...*, s. 284.

¹²¹ <http://www.ummeljimal.org/en/inscriptions.html> (dostęp 7.07.2021).

¹²² U. S c h a r r e r, *The Problem of Nomadic...*, s. 290.

¹²³ Ch. P e l l a t, *ʿAmr b. ʿAdī*, [in:] *El*³, vol. I, s. 450; I. S h a h i d, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 36.

¹²⁴ Nazwa pochodzi od ḥīrtāʾ („obóz”). I. S h a h i d, *The Etymology of Ḥīra*, [in:] *Linguistic Studies in Memory of Richard Slade Harrell*, ed. D. G. S t u a r t, Washington 1967, s. 163–173. Christian J. Robin wysunął hipotezę iż nie znajdujemy nazwy Ḥīrtāʾ/al-Ḥīra w źródłach greck-

ra, rządzona przez dynastię Nasrydów, stała się sojusznikiem Persji Sasanidów¹²⁵. Tanuchidzi stanowili w niej jedną z najważniejszych grup¹²⁶.

Nie oznaczało to jednak, że Arabowie byli całkowicie bezwolnym narzędziem w rękach szachów. Amr ibn Adi zmanifestował swą niezależność otaczając ochroną manichejczyków uciekających przed prześladowaniami w Iranie¹²⁷. Co więcej, był sojusznikiem Aureliana w jego walce z Zenobią i przyczynił się do jej pokonania¹²⁸. Był to jeden z pierwszych przykładów współpracy Tanuchidów z cesarstwem w tym wczesnym okresie. Sojusz rodzinny połączył również rodzinę Amra z królami Edessy¹²⁹. Po upadku Palmyry Tanuchidzi wykorzystali powstałą próżnię i stali się dla cesarstwa „pustynną tarczą” w obliczu zagrożenia ze strony Persji. Po podboju Iraku przez Sasanidów, część plemienia udała się ku Syrii i połączyła z inną gałęzią, wcześniej już tu osiedloną¹³⁰.

Amra zastąpił jego syn Imru (Mara) al-Kajs (‘Imru’ al-Qays), jeden z najsłynniejszych przedislamskich władców arabskich, sławiony w romansach¹³¹.

ich, bo greccy autorzy zamiast przetranskrybować, przetłumaczyli syryjskie słowo „obóz” jako *skenai* i *parembole* (Ch.J. Robin, *Les Arabes de Ḥimyar, des „Romaines” et des Perses (III e-VI e siècles de l’ère chrétienne)*, S&C 1, 2008, s. 185–187.

¹²⁵ Tradycyjnie nazywa się perskich sojuszników z al-Hiry Lachmidami, jednak obecnie badacze zwracają uwagę, że Lachmidzi byli tylko jedną z grup w tym ośrodku, dlatego skłaniają się do używania na ich określenie nazwy rządzącego rodu. Zob. Ch.J. Robin, *Ghassân en Arabie*, [in:] *Les Jafnides. Des rois arabes au service de Byzance (vie siècle de l’ère chrétienne)*, eds. D. Genet-epand, Ch.J. Robin, Paris 2015, s. 80.

¹²⁶ *Tanūh, królewskie plemię al-Hiry w IV i V wieku* – stwierdził Ch.J. Robin, *Ghassân en Arabie...*, s. 110.

¹²⁷ S.N.C. Lieu, *Manichaeism in Mesopotamia and the Roman East*, Leiden 1994, s. 36–37. W. Ball (*Rome in the East...*, s. 98) podejrzewa, że arabska kampania Szapura II w 326 r. mogła być częściowo skierowana przeciwko Tanuchidom.

¹²⁸ Ch. Pellat, *‘Amr b. ‘Adī...*, s. 450; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 36.

¹²⁹ R.N. Frye, *The history of ancient Iran*, München 1984, s. 307. Także inskrypcja *Paikuli*. Zob. R.N. Frye, *Remarks on The Paikuli and Sar Mašhad Inscriptions*, HJAS 20.3/4, 1957, s. 702–708.

¹³⁰ U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 257–258. Uczony wyciąga taki wniosek na podstawie lektury Tabariego. Zauważa, że migracja nie dotyczyła wszystkich Tanuchidów.

¹³¹ J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 93–94; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 31–35; Ch.J. Robin, *The Peoples beyond the Arabian Frontier in Late Antiquity: Recent Epigraphic Discoveries and Latest Advances*, [in:] *Inside and Out. Interactions between Rome and the Peoples on the Arabian and Egyptian Frontiers in Late Antiquity*, eds. J.H.F. Dijkstra, G. Fisher, Leuven–Paris–Walpole, MA 2014, s. 43. Był nawet utożsamiany w źródłach z legendarnym arabskim księciem Zu al-Karnajnem (Dū l-Qarnayn), który zwykle był identyfikowany z Aleksandrem Wielkim (al-Biruni, s. 48–49, który jednak w końcu konkluduje, że Zu al-Karnajna należy utożsamiać z jednym z jemeńskich książąt z przedislamskiej dynastii himjaryckiej).

Prowadzone przez niego kampanie docierały daleko na południe Arabii, aż po Nadżran (Nağrān)¹³². Niezwykle ważnym wydarzeniem w życiu Imru było przyjęcie chrześcijaństwa. Do podjęcia przez niego takiej decyzji przyczyniły się zapewne wcześniejsze kontakty z Abgarem VIII, chrześcijańskim monarchą Edessy. Zmiana wyznania pociągnęła za sobą zmianę sojusznika¹³³. Chociaż w al-Hirze istniała silna gmina chrześcijańska, Imru zdecydował się na opuszczenie Mezopotamii. Dołączył do Tanuchidów w rzymskiej Syrii i wkrótce przejął władzę nad nimi. Stał na czele przynajmniej kilku plemion. Aspiracje Imru sięgały bardzo daleko, o czym świadczy monumentalna inskrypcja na jego grobie w an-Namāra na pustyni syryjskiej, w której został nazwany królem wszystkich Arabów¹³⁴.

Konfederacja Tanuchidów w północnej Syrii pozostała w związku z Rzymem w III i na początku IV w., chociaż ich wzajemne relacje nie zawsze układały się idealnie. W opinii Francisa E. Petersa nie byli oni sojusznikami cesarstwa w takim sensie, jak niektórzy z ich następców. Brak dowodów, by otrzymywali subsydia w złocie, czy też walczyli w interesie Rzymian¹³⁵. Jednak trzeba pamięć-

¹³² Jednak I. S h a h î d (*Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 38–42) datuje ten najazd po ucieczce Imru al-Kajsa do Rzymian.

¹³³ Jest sprawą dyskusyjną, co było decydujące dla porzucenia sojuszu z Sasanidami (T a b a r i, t. V, s. 44–45) – czy obawa, że jako chrześcijanin nie będzie się cieszył zaufaniem Persów, czy raczej fakt, że Bahram III, mający poważne problemy wewnątrz kraju, nie był w stanie zapewnić arabskiemu przywódcy oczekiwanych świadczeń.

¹³⁴ Imru al-Kajs zmarł w 328 r. Inskrypcję wraz z przekładami na francuski i angielski publikuje H.I. M a c A d a m (*The Nemara Inscription. Some Historical Considerations*, Ab 28, 1980, s. 4). Czytelnik znajdzie jej tekst także w pracach W. B o w e r s o c k a (*Roman Arabia*, 138–9) i I. S h a h î d a (*Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 31–32). O inskrypcji z Namara z odniesieniem do Imru al-Kajsa jako *króla wszystkich Arabów* napisano bardzo wiele. Analizie tekstu uwagę poświęcili: J.A. B e l l a m y (*A New Reading of the Namārah Inscription*, JAOS 105.1, 1985, s. 31–51), I. S h a h î d (*Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 31–53), U. S c h a r r e r (*The Problem of Nomadic...*, s. 265, 330–334) i H.I. M a c A d a m (*The Nemara Inscription...*, s. 8–14). Ostatni z wymienionych przeprowadził też analizę świadectwa Tabariego o Imru al-Kajsie (s. 5–8). Greg Fisher zauważa, że chociaż jest ona ważnym dokumentem, zarówno historycznym, jak i językowym, dla przedislamskiej historii arabskiej, to trzeba pamiętać, że inskrypcje są ze swej natury propagandą. Zbyt niebezpieczne jest przypisywanie im zbyt dużej wagi. W tym miejscu wypada zaznaczyć, że Zakaria Mohammad zaproponował całkowicie inne odczytanie i interpretację tej inskrypcji. Uznał za błąd lekcję frazy *król wszystkich Arabów* i zaproponował uznanie, że pod nazwą Nadżran nie kryje się miasto z południa Arabii, ale Nadżran Lajat (Nağrān al-Lajā?) w Syrii. W jego opinii *The kingdom of Imr'lays Ibn 'mrw was just a small kingdom at the edge of the Syrian Desert*. Inskrypcji poświęcił książkę, której główne tezy przedstawił w artykule *A Radically Different Reading of An-Namara Inscription*, zamieszczonym na https://www.academia.edu/9833235/A_Radically_Different_Reading_of_An_Namara_Inscription_an_edited_copy

¹³⁵ F.E. P e t e r s, *Romans and Beduins in Southern Syria*, JNES 37.1, 1978, s. 315–326.

tać, że bez zgody cesarstwa Tanuchidzi nie mogliby osiedlić się na jego terytorium, w szczególności na niezwykle ważnym strategicznie obszarze północnej Syrii, w regionie Aleppo i Chalkidy¹³⁶.

Wydając taką zgodę Rzymianie musieli liczyć na coś w zamian, a tym czymś mógł być sojusz wojskowy. Jak wspomniałam, w czasie panowania Amra ibn Adiego nad plemieniem Tanuchidzi walczyli po stronie Rzymian przeciw Zenobii¹³⁷. Władczyni także miała po swej stronie arabskich sojuszników¹³⁸, którzy ją jednak opuścili i, być może, zostali wchłonięci przez Banū Tanūh. Zatem o ile na początku relacje konfederacji z cesarstwem mogły nie być ściśle określone, to w pewnym momencie bez wątpienia przekształciły się w formalny alians. Sprzyjało temu przyjęcie chrześcijaństwa przez Tanuchidów w pierwszej ćwierci IV w. W inskrypcji funeralnej Imru al-Kajsa nie ma wzmianki o sojuszu, ale fakt, że pochowano go na terytorium rzymskim, pozwala domniemywać istnienie takowego.

Głównym ośrodkiem „rzymskich” Tanuchidów była Chalkida (Chalcis ad Belum, Qinnašrīn), leżąca na południe od Aleppo¹³⁹. Dowody na ich osadnictwo znaleziono na półpustynnych obrzeżach na wschód i południowy wschód od Aleppo. Ich bazami były także niektóre okoliczne fortyfikacje w których mogły stacjonować oddziały *foederati*¹⁴⁰, ale jest prawdopodobne, że znaczna część plemienia zachowała nomadyczny styl życia, przemieszczając się okresowo po tym regionie.

Jako *foederati* Tanuchidzi zostali włączeni w system obrony granicy na pustyni stworzony przez Dioklecjana. Dołączenie do nich grupy Imru al-Kajsa przyczyniło się do wzmocnienia wpływu Rzymu na całą Arabię i być może skłoniło Konstantyna do przyjęcia przydomka *Arabicus*¹⁴¹. Ich zadaniem była przede wszystkim ochrona Antiochii. Zdaniem Warwicka Balla przejęli zatem zadania, które w III w. realizowała Palmyra¹⁴².

Pod koniec IV w. stosunki z Rzymem zaczęły się pogarszać. Polityka religijna Konstansa (337–361) spowodowała niezadowolenie i bunt arabskich federatów (337–338 r.)¹⁴³. Kolejne napięcia narosły w trakcie kampanii perskiej Juliana

¹³⁶ M. M i o t t o, *Bisanzio...*, s. 8. Tanuchidzi byli ortodoksyjnego wyznania (I. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 337).

¹³⁷ *SHA, Aurelian*, XXVIII, 2; U. S c h a r r e r, *The Problem of Nomadic...*, s. 262, 310–313, 329.

¹³⁸ *SHA, Aurelian*, XXVII, 4.

¹³⁹ P. M o n c e a u x, L. B r o s s e, *Chalcis ad Belum: notes sur l'histoire et les ruines de la ville*, Sy 6.4, 1925, s. 339–350.

¹⁴⁰ I. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 546–80.

¹⁴¹ *Ibidem*, s. 56–59.

¹⁴² W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 98.

¹⁴³ Pisał o tym cesarz Julian Apostata. Na ten temat zob. M. M i o t t o, *Bisanzio...*, s. 9.

w 363 r. Jednym z powodów było cofnięcie przez cesarza przywilejów nadanych arabskim sojusznikom przez jego poprzedników¹⁴⁴. Libaniusz oskarża jednego z arabskich wojowników, którzy brali udział w kampanii Juliana, o zamordowanie cesarza¹⁴⁵. Motywem mogło być wspomniane odebranie Arabom przywilejów lub polityka religijna cesarza, która nie spotkała się z akceptacją wyznających chrześcijaństwo Tanuchidów.

Wkrótce religia i przywileje ponownie stały się kolejnym powodem napięcia między cesarstwem i jego arabskimi sojusznikami. Po bezpotomnej śmierci około 375 r. nieznanego z imienia władcy Tanuchidów¹⁴⁶ cesarz Walens zdecydował uchylić zawarty z nimi traktat¹⁴⁷. Powody takiego postępowania władcy nie są znane. Możliwe, że uznał za możliwe silniejsze podporządkowanie Rzymowi pozabawionego przywódcy plemienia. Z pewnością pogorszyło to wzajemne relacje, ale większe problemy spowodowała próba narzucenia Arabom ariańskiego biskupa. Wdowa po zmarłym szejku, Mawia (Māwīa)¹⁴⁸, która przejęła przywództwo konfederacji, zdecydowała się na otwarty bunt (376 r.)¹⁴⁹. Zastosowała klasyczną metodę koczowników – Tanuchidzi opuścili osiedla wokół Aleppo i wycofali się na pustynię. Przypomnijmy w tym miejscu opinie autorów klasycznych, twierdzących, że pustynia jest dla Arabów twierdzą, na której szukają schronienia i gdzie trudno ich pokonać. Armia rzymska okazała się bezradna wobec szybkich jednostek arabskich, stosujących metodę nagłego ataku, po którym następowało wycofanie się na pustynię. Rzymianie nie byli przygotowani do walki na takim

¹⁴⁴ Ammian Marcellin, XXV, 6.10.

¹⁴⁵ Libaniusz, *Mowy*, XXIV, 6–8; I. Shāhîd, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, 129–130.

¹⁴⁶ Mógł to być znany ze źródeł arabskich al-Hawari, prawdopodobnie wnuk Imru al-Kajsa (I. Shāhîd, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, rozdział 4.).

¹⁴⁷ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 99.

¹⁴⁸ Na temat form imienia Mawii w źródłach zob. M. Miotto, 'Αραβες στην υπηρεσία του Βυζαντίου. Η βασίλισσα Μαβία των Μπάνι Τανούχ (4ος μ. Χ. αι.), *Βυζ* 33, 2016, s. 27. Włoski badacz sporo uwagi poświęcił problemowi władzy królowej, która nazywa bazylią Saracenów, nad Arabami (*ibidem*, s. 27–28, 32–35).

¹⁴⁹ Sozomen, VI, 38. 1–9; Sokrates, IV, 36; Teodoret, *Historia Kościoła*, IV, 22, s. 261–262; Teodor Lektor, 185–186, s. 69 (Hansen); Teofanes, AM 5869, s. 64. I. Shāhîd, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 140–197; G.W. Bowersock, *Mavia, Queen of the Saracens*, [in:] *Studien zur antiken Sozialgeschichte. Festschrift F. Vittinghoff*, ed. W. Eck, H. Galsterer, H. Wolff, Vienna 1980, s. 477–495; M. Miotto, 'Αραβες στην υπηρεσία..., s. 11–25; Ph. Mayerson, *The First Muslim Attacks...*, s. 178; O. Schmitt, *Mavia, die Königin der Sarazenen*, [in:] *Nomaden und sesshafte – Fragen, Methoden*, ed. Th. Herzog, W. Holzwarth, t. I, Halle 2003, s. 163–179; B. Isaac, *Bandits in Judea...*, s. 174, 192; J.S. Trimingham, *Christianity...*, 96–100; I. Shāhîd *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, rozdz. 4 i s. 532–44.

terytorium. W kołach rządzących w Konstantynopolu przypomniano sobie zapewne dzieje walk z Zenobią. Zaczynało wyglądać tak, jakby cały Wschód mógł oderwać się od imperium pod przywództwem królowej Mawii i jej Arabów.

Arabska władczyni wykazała się dużymi umiejętnościami dyplomatycznymi i wojskowymi. Udowodniła, jak groźne mogą być plemiona z pustyni. Zdołała zgromadzić wokół siebie większość Arabów z pustyni i znaczną część plemion Arabii i Syrii. Wsparli ją wszyscy ci, którym nie podobały się poglądy religijne cesarza, także mieszkańcy miast. Jej wojska zaatakowały Fenicję, Syrię, Palestynę i Egipt, docierając aż nad Nil. Arabowie umiejętnie połączyli tradycyjne metody walki koczowników z rzymską dyscypliną i taktyką bitewną, której nauczyli się w służbie cesarskiej¹⁵⁰. Pokonali kolejno wysłane przeciw nim oddziały rzymskiego gubernatora Fenicji i Palestyny oraz armię dowodzoną przez *magister militum per Orientem*. W tej ostatniej bitwie dowodziła osobiście Mawia. Walens, mający na głowie rosnące zagrożenie ze strony Gotów, został zmuszony do ustępstw¹⁵¹. Arabowie odzyskali status sprzymierzeńców i przywileje z czasów sprzed Juliana Apostaty. Dla ugruntowania nowego sojuszu córka królowej Mawii¹⁵² wyszła za mąż za starszego rzymskiego wodza Wiktora. Mawia zażądała przysłania ortodoksyjnego biskupa i uzyskała spełnienie tej prośby¹⁵³. Dla jej poddanych ordynowano mającego antyariańskie poglądy Mojżesza i odnowiono traktat sojuszniczy¹⁵⁴. Mojżesz, wyświęcony na pierwszego arabskiego biskupa Arabów, wcześniej spędził wiele lat wędrując po pustyni. Miał arabskie korzenie i cieszył się ogromnym szacunkiem, nie tylko koczowników. Jego wyświęcenie zapoczątkowało powstanie Kościoła arabskiego, który przyciągnął sporo czołowych postaci spośród Tanuchidów z Mezopotamii. Wielu spośród nich osiedliło się w cesarstwie rzymskim¹⁵⁵.

¹⁵⁰ W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 99.

¹⁵¹ S o z o m e n, VI, 38, 9–10; D. D. G r a f t o n, „*The Arabs*” in *the Ecclesiastical Histories of the 4th/5th Centuries: Effects on Contemporary Christian-Muslim Relations*, HTS.TS 64.1, 2008, s. 185; M. M i o t t o, *Bisanzio...*, s. 9. Ten ostatni zwraca uwagę, że w źródłach mowa o wojnie, nie o zwykłych najazdach, co świadczy o poważnej sytuacji.

¹⁵² Imię księżniczki mogło brzmieć Chasidat. Takie imię występuje w inskrypcji z Anasarta z 425 r., ale nie wiadomo, czy ta Chasidat może być utożsamiana z córką Mawii. Zob. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, rozdz. 6.

¹⁵³ Został nim Mojżesz, prowadzący żywot eremity (Ph. M a y e r s o n, *First Muslim Attacks...*, s. 178).

¹⁵⁴ S o z o m e n, VI, 38, 19–43; S o k r a t e s, IV, 36; T e o d o r e t, *Historia Kościoła*, IV, 22, s. 261–262; T e o f a n e s, AM 5869, s. 65. David D. G r a f t o n („*The Arabs*” ..., s. 185) wyciąga stąd wniosek, że Tanuchidzi byli chrześcijanami ortodoksyjnego wyznania i że bunt Mawii mógł mieć podłoże religijne. O postaci Mojżesza: I. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 150–151, 185–188.

¹⁵⁵ Takich jak arabski szejka Aspebet, który nawrócił się na chrześcijaństwo w 420 r., Został biskupem i osiedlił się w Palestynie, prawdopodobnie ze swoim plemieniem. Zob. B. I s a a c,

Pod panowaniem królowej Arabowie osiągnęli trwały pokój z potężnym sąsiadem. Porozumienie było korzystne także dla Rzymian, którzy zyskali sojusznika w walce z Gotami. Jeśli wierzyć Zosymowi, Arabowie zadali *Scytom* duże straty, wykorzystując szybkość swych rumaków i zręcznie posługując się w walce włóczniami¹⁵⁶. Gdy Walens zginął w bitwie pod Adrianopolem w 378 r., a Goci podeszli pod mury Konstantynopola, wojownicy Mawii wzięli udział w obronie stolicy cesarstwa¹⁵⁷.

Bunt królowej z pewnością uzmysłowił cesarzom, że w pewnych okolicznościach arabscy sojusznicy mogą stanowić poważne zagrożenie. Chociaż *foederati* zostali wspomniani w noweli Teodozjusza *De ambitu et locis limitaneis inibi redhibendis*¹⁵⁸, nowy cesarz nie był skłonny do okazywania Tanuchidom szczególnych względów. Warwick Ball oskarża o budowanie antyarabskich nastrojów, moim zdaniem z dużą przesadą, Libaniasza, przyjaciela Juliana Apostaty¹⁵⁹. Píše wręcz o antyarabskiej krucjacie wybitnego antiocheńskiego filozofa¹⁶⁰. Badacz zastanawia się również, czy Arabów nie oskarżono o niepowodzenie w walkach z Gotami, ale przyznaje, że jest to wątpliwe. W każdym razie przywileje zostały ponownie odebrane Tanuchidom. Bizantyńczycy mogli sobie pozwolić na takie ich potraktowanie, bowiem pod koniec IV i na początku V w. między Rzymem i Persją panował pokój. Oba imperia zmagaly się z najazdami barbarzyńców, unikały zatem konfrontacji. Ponadto w walkach z Gotami na nieznanym sobie terenie Tanuchidzi ponieśli duże straty, wskutek czego siły plemienia zostały poważnie uszczuplone.

Upokorzeni i rozczarowani Tanuchidzi odpowiedzieli kolejnym buntem (383 r.). Możliwe, że ponownie kierowała nim Mawia, ale brak dowodów źródłowych nie pozwala stwierdzić tego z pewnością¹⁶¹. Tym razem Rzymianie byli

The Limits of Empire..., s. 235–249. Wg R.N. Frye (*The History of Ancient Iran*, München, 1984, s. 316), jednak jego rodzina była irańska, pochodząca z Gurgan (starożytna Hyrcania). Imię jest w rzeczywistości perskim tytułem *sp'hpt*, *spāhbed*, co oznacza dowódcę armii.

¹⁵⁶ Zosym, IV, 22.1–3.

¹⁵⁷ Ammian Marcellin, XXXI.16.5. Zob. też M. Spiedel, *The Roman Army in Arabia*, [in:] *ANRW*, Teil II, *Prinzipat*, Bd. 8, *Politische Geschichte Provinzen und Randvölker: Syrien, Palästina, Arabien*, eds. H. Temporini, W. Haase, Berlin 1977, s. 727; M. Miotto, *Ἀραβες...*, s. 25–27.

¹⁵⁸ KTh, nowela XXIV, s. 61–63. Wynika z niej, że sojusznicy arabscy nie byli traktowani jako obywatele rzymscy, co odróżniało ich od Arabów od dawna zamieszkujących terytorium cesarstwa (M. Miotto, *Bisanzio...*, s. 10).

¹⁵⁹ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 100.

¹⁶⁰ Libanisz wykorzystał stary argument o odpowiedzialności Arabów za śmierć Juliana.

¹⁶¹ Inskrypcja znaleziona w Anasarta upamiętnia śmierć cnotliwej Arabki o imieniu Mawia w 425 r. (zob. R. Mouterde, A. Poidebard, *Les Limes de Chalcis*, vol. I, Paris 1945, pl. XXXII; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 222–238). Trudno jednak

lepiej przygotowani, a drugie powstanie arabskie szybko stłumiono w tym samym roku¹⁶². Osłabieni Tanuchidzi zostali pozbawieni tej pozycji przez swych pobratymców – Salihidów¹⁶³. Nie zniknęli jednak z terenów pogranicznych północnej Syrii. Pozostali lojalni wobec cesarstwa do podboju arabskiego¹⁶⁴.

2.2. Sojusz z Salihidami (Banū Salīh)

Chociaż pokój na granicy z Persją powodował, że nie było potrzeby utrzymywania silnych sojuszy z plemionami arabskimi i można było zaoszczędzić na utrzymywaniu w pełnej gotowości pustynnych fortyfikacji (niektóre z czasów Dioklecjana, popadły w ruinę)¹⁶⁵, na wszelki wypadek należało jednak rozejrzeć się w poszukiwaniu plemienia, które mogłoby zastąpić Tanuchidów. Chociaż ci ostatni pozostali w orbicie cesarstwa, jego nowym sojusznikiem zostali Salihidzi.

Było to kolejne plemię przybyłe z południa. Należeli do dużej grupy plemiennej Kuda (Qudā'a)¹⁶⁶. Osiedlili się na południe od plemiennych terenów Tanuchidów w północnej Syrii, a następnie pokonali tych ostatnich i zajęli tereny dzisiejszej środkowej Jordanii¹⁶⁷. Ich relacje a Tanuchidami od dawna były wrogie, byli bowiem sojusznikiem 'Amlaqi, plemienia Zenobii¹⁶⁸. Na ich czele znalazł się ród Zokomidów, przez Arabów zwanych Ǧaja'ima¹⁶⁹. Zgodnie z tradycją muzułmańską przywódcy salihidzcy otrzymali tytuł królów¹⁷⁰. Najbardziej znanym władcą Salihidów był Dāwūd, który zbudował klasztor w Dāwūd (między ar-Ruṣāfa i Isriya na południowy wschód od Aleppo)¹⁷¹.

orzec, czy to władczyni Tanuchidów. Jeśli tak, to znaczy, że dożyła starości w miasteczku na pustynnych obrzeżach na wschód od Aleppo, w sercu terytorium plemiennego Tanuchidów.

¹⁶² W. Ball, *Rome in the East...*, s. 100.

¹⁶³ M. Miotto, *Bisanzio...*, s. 10 (włoski uczony powołuje się na al-Masudiego); I. Shalhīd, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 203–215.

¹⁶⁴ W.E. Kaegi, *Heraklios and the Arabs*, *GOTHR* 27, 1982, s. 113. Inaczej sądzi W. Ball, według którego stłumienie drugiego buntu Tanuchidów znać miało koniec ich sojuszniczych relacji z Rzymem.

¹⁶⁵ S.T. Parker, *Romans and Saracens...*, s. 149–150.

¹⁶⁶ I. Shalhīd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 244.

¹⁶⁷ Na temat daty ich osiedlenia się w Bizancjum: I. Shalhīd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 242–252.

¹⁶⁸ Tabari, t. 4, s. 139.

¹⁶⁹ Próbę odtworzenia listy władców podjął I. Shalhīd (*Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 252–271).

¹⁷⁰ U. Avner, L. Nehmé, Ch. Robin, *A Rock Inscription...*, s. 243. Listę władców salihidzkich odtwarza I. Shalhīd (*Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 252–271).

¹⁷¹ A. Musil, *Palmyrena*, New York 1928, s. 154–155.

Sojusz z Salihidami został zawarty za panowania Arkadiusza (395–408 n.e.). Arabowie uczestniczyli w operacjach armii bizantyńskiej przeciw Persom i ich arabskim sojusznikom¹⁷². To m.in. dzięki nim cesarstwu udało się osiągnąć spokój na granicy wschodniej w następnych latach, chociaż przyczyniły się do tego także ataki Hunów Heftalitów, które skupiły na sobie uwagę Persów w V w.

Trwały pokój bizantyńsko-perski nie dawał Salihidom wielu możliwości wykazania się ich talentami wojskowymi. W sytuacji rzadkich konfliktów również aktywność sojuszników obu mocarstw musiała ulec osłabieniu. Priskos z Panion wspomina o pokonaniu Saracenów z rejonu Damaszku przez syna Aspara i o negocjacjach, które potem nastąpiły¹⁷³. Nikefor Kallistos wzmiankuje operację przeciwko najeżdżającym terytorium Moabitide „barbarzyńcom”, którymi bez wątpienia były plemiona arabskie¹⁷⁴. Z kolei zarządca Stefan miał problem z atakami Saracenów z Egiptu¹⁷⁵. Przynajmniej część tych ataków była dziełem plemion niechrześzonych lub działających na własny rachunek szejków. Brak informacji na temat roli Salihidów w odpieraniu tych ataków. Wiadomo natomiast, że powierzano im cywilne zadania. Z ramienia cesarstwa zbierali podatki na obszarze swego osiedlenia, także od innych plemion¹⁷⁶.

Korzystając ze spokoju na wschodzie w 468 r. cesarz Leon włączył duży kontyngent Salihidów do sił wysłanych do Afryki Północnej przeciwko Wandalom. Wyprawa zakończyła się katastrofalną klęską, a kontyngent arabski został prawie całkowicie zniszczony. Spowodowało to osłabienie plemienia i uutorowało drogę kolejnemu – Ghassanidom, rządzonym przez ród Dżafnidów¹⁷⁷.

W czasie długiego panowania Teodozjusza II (408–450 n.e.) tylko dwukrotnie doszło do wznowienia walk z Persami (421–422 r. i 441 r.). Główną przyczyną wybuchu wojny w 421 r. było przyjęcie przez Bizancjum chrześcijańskich uciekinierów z imperium sasanidzkiego, wśród których byli Arabowie z plemion

¹⁷² Sozomen, VI, 38, 14. M. Miotto, *Bisanzio...*, s. 10.

¹⁷³ Priskos z Panion, 26, s. 323.

¹⁷⁴ Nikefor Kallistos, XV, 9.

¹⁷⁵ Chorycjusz z Gazy, *Laudatio*, 33–49, 57–58. Ph. Mayerson, *First Muslim Attacks...*, s. 181.

¹⁷⁶ U. Avner, L. Nehmé, Ch. Robin, *A Rock Inscription...*, s. 243. Na temat przywilejów, gwarantowanych przez cesarstwo jego federatom: I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 497–502.

¹⁷⁷ Warto zauważyć, że w greckich źródłach nie pojawia się nazwa „Ghassanidzi”. Ammian Marcellin wspomina o Asanitach, co prawdopodobnie jest zniekształconą nazwą Ghassanidów, ale to pojedynczy przykład. Ghassanidzi pojawiają się u autorów historii Kościoła, szczeg. u Michała Syryjczyka, u autorów arabskich i w inskrypcjach. Zob. Ch. Robin, *Ghassân en Arabie...*, s. 80–81. Według świadectwa Hamzy al-Işfahâniego *Les Jafnides étaient les agents des Césars pour les Arabes de Syrie tout comme les Naşrides étaient les agents des 'Chosroes' pour les Arabes du 'Irâq* (cyt. za: Ch.J. Robin, *Ghassân en Arabie...*, s. 81).

sprzymierzonych z Sasanidami¹⁷⁸. W zawartym rok później pokoju obie strony zobowiązały się że żadna *nie zaakceptuje Saracenów* [arabskich] *sojuszników drugiej*¹⁷⁹. Próbowano tym samym uniemożliwić wzajemne „podbieranie” sobie sprzymierzeńców¹⁸⁰. Porozumienie pośrednio godziło w ambicje i interesy arabskich przywódców, uniemożliwiając im lawirowanie między skłóconymi imperiami. Było na ogół respektowane, chociaż zdarzały się wyjątki.

W 464 r. do Konstantynopola przybyło poselstwo perskie, przez które Bizantyńczycy zostali oskarżeni o przyjęcie uciekinierów z państwa perskiego¹⁸¹. Nieco później pewien Amorkesos (Imrū’ al-Qais)¹⁸² opuścił służbę u Sasanidów (zapewne czując się niedoceniony i pragnąc wzmocnić swą pozycję przywódcy plemienia), poprowadził swoich współplemieńców do ataku na bogatą rzymską wyspę Jotabe (473 r.)¹⁸³, leżącą u wejścia do dzisiejszej Zatoki Akaba, mającą zatem istotne znaczenie strategiczne. Arab okazał się bardzo przedsiębiorczym człowiekiem, bowiem zawładnąwszy wspomnianą wyspą, wyrwał ją spod rzymskiej zwierzchności po czym zaoferował swe usługi cesarzowi Leonowi I (457–474) i rozpoczął negocjowanie korzystnych dla siebie warunków¹⁸⁴.

Wbrew porozumieniu z 422 r. bizantyński władca zdecydował się przyjąć krnąbrnego Araba na służbę (473)¹⁸⁵. Amorkesos, podejmowany z honorami w stolicy cesarstwa¹⁸⁶, uzyskał zgodę na osiedlenie się w Palestynie III. Ponadto przyznano mu prawa do Jotabe i nadano tytuł protopatrycjusza i fylarchy Saracenów Arabii *Petraea*¹⁸⁷. Malchus, któremu zawdzięczamy relację o tych wydarzeniach, wyraził swą dezaprobatę dla łatwowierności cesarza.

Powodów zachowania władcy było kilka. Po pierwsze rzymska uwaga wojskowa skupiała się gdzie indziej, przede wszystkim w Afryce Północnej, a więc Leon

¹⁷⁸ C. Morley, *Rome and the Sasanian Empire...*, s. 202.

¹⁷⁹ Malchus, fr. 1.4–7.

¹⁸⁰ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 36–37.

¹⁸¹ Priskos z Panion, 41 [=fr. 31 ed. Müller, FHG IV, s. 105].

¹⁸² Malchus, 1, s. 404–406. I. Shahîd (*Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 64–67) analizuje karierę Amorkesosa. S. Smith (*Events in Arabia...*, s. 444) widzi w nim potomka innego Imru al-Kajsa, wspomnianego powyżej Lachmidy.

¹⁸³ S. Smith, *Events in Arabia...*, s. 443–444. Przejął także dochody, które dotychczas płynęły do kasy rzymskiej. B. Isaac (*Bandits in Judea...*, s. 198) nazywa Amokersa *perskim bandytą*.

¹⁸⁴ Malchus, 2 [=ed. Müller, FHG IV, s. 112–116].

¹⁸⁵ Malchus, 2 [=ed. Müller, FHG IV, s. 112–116]. Amorkesos zręcznie wykorzystał argument religijny, posyłając najpierw do cesarza biskupa i wyrażając chęć nawrócenia. Nie wiemy, jakiego wyznania był ów biskup, prawdopodobnie był nestorianinem (R. A. R. Curri, *I vescovati arabi...*, s. 58).

¹⁸⁶ Malchus, fr. 1; B. Isaac, *Bandits in Judea...*, s. 198. Gościł go Leon I (457–474 n.e.), który uczynił go fylarchą *Arabia Petraea*.

¹⁸⁷ Malchus, 2 [=ed. Müller, FHG IV, s. 112–116]. Został przyjęty na audiencji przez cesarza, zaproszony na ucztę i posadzony wśród patrycjuszy najwyższej rangi.

nie dysponował środkami wojskowymi niezbędnymi do siłowego odbicia Jotabe¹⁸⁸. Wojska rzymskie, wśród nich oddziały Salihidów, zostały wysłane na Zachód, by wziąć udział w kampanii wandaliskiej 468¹⁸⁹. Zakończyła się ona niepowodzeniem i naraziła cesarstwo na duże straty finansowe¹⁹⁰. Leon potrzebował nowego plemienia, które przejąłoby zadania, realizowane wcześniej przez Salihidów, tym bardziej że doszło do zaostrzenia relacji z Persami. Amorkesos i jego plemię byli gotowi pełnić tę rolę w zamian za nagrody i dochody z wyspy¹⁹¹. Bardziej opłacało się pogodzić z panowaniem Arabów nad Jotabe i zachować część dochodów z niej¹⁹², zamiast mieć w nich wroga. Amorkesosowi powierzono zabezpieczenie szlaków handlowych, które prowadziły z Arabii Południowej na Ocean Indyjski i Morze Śródziemne¹⁹³. Dzięki temu porozumieniu Amorkesos zachował Jotabe przez dwadzieścia pięć lat. Bizantyńczycy odzyskali kontrolę nad nią na początku VI w.¹⁹⁴ Utracona ponownie, tym razem na rzecz Arabów wyznających judaizm¹⁹⁵, wróciła pod panowanie bizantyńskie w 534 r., za sprawą Aratiosa Kamsarakana¹⁹⁶.

¹⁸⁸ Rzeczywiście, jak wskazuje G. Fisher (*A New Perspective on Rome's Desert Frontier*, ASOR 336, 2004, s. 49–60), dopiero wtedy, gdy uwaga Rzymian przeniosła się z powrotem na wschodnią granicę w VI w., podjęli próbę odzyskania Jotabe.

¹⁸⁹ I. Shahid, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 51.

¹⁹⁰ Jan Lydus twierdzi, że cesarstwo rzymskie znalazło się na progu bankructwa.

¹⁹¹ R.C. Blockley, *East Roman Foreign Policy: Formation and Conduct from Diocletian to Anastasius*, Leeds 1992, s. 78.

¹⁹² Bizantyńscy celnicy wymienieni przez Malchusa, wypędzeni przez Amorkesosa, są określani przez historyka jako *dekatelogoi*, co sugeruje pobieranie 10% podatku od handlowego ładunku statków cfr. H. Antoniadis-Bibicou, *Recherches sur les douanes à Byzance: l'octava, le 'kommerkion' et les commerçants*, Paris 1963, s. 95–155.

¹⁹³ Na temat znaczenia handlu w relacjach bizantyńsko-perskich zob. J. Howard-Johnston, *The India Trade in Late Antiquity*, [in:] *Sasanian Persia Between Rome and the Steppes of Eurasia*, ed. E.W. Sauer, Edinburgh 2017, s. 284–304; B. Ward-Perkins, *Specialisation, Trade, and Prosperity: An Overview of the Economy of the Late Antique Eastern Mediterranean*, [in:] *Economy and Exchange in the East Mediterranean During Late Antiquity*, eds. S. Kingsley, M. Decker, Oxford 2001, s. 167–178; G.K. Young, *Rome's Eastern Trade: International Commerce and Imperial Policy 31 BC–AD 305*, London 2001.

¹⁹⁴ Wyspa wróciła pod administrację bizantyńską dzięki uporowi Romana, wodza bizantyńskiego (zob. J.R. Martindale, *Romanus 7*, [in:] *PLRE II*, s. 948; R. Devreesse, *Arabes-Perses et Arabes-Romains, Lakhmides et Ghassanides*, V&P 2e série, 1942, s. 275; B. Isaac, *Bandits in Judea...*, s. 198; I. Shahid, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 61–91). Możliwe, że powodem podjęcia bardziej stanowczych działań był udział Arabów z Jotabe w grabieżach dokonywanych przez Skenitów z al-Hiry i poddanych Ogara, syn Aretasa (Teofanes, AM 5995; R. Arcuri, *I vescovati arabi...*, s. 57).

¹⁹⁵ W czasach Justyniana wyspa była okupowana przez Żydów, którzy zarządzali terytorium prawie niezależnie, dopóki nie zostali poddani imperium (cfr. Prokopiusz, *Wojny*, I, 19.3).

¹⁹⁶ Chorycjusz z Gazy, *Laudatio*, 66–67, s. 65–66. O tym, że Jotabe zamieszkiwali Żydzi, bez wskazania na ich arabskie pochodzenie pisał Prokopiusz (Prokopiusz, *Wojny*, I, 19.4).

Równocześnie z zabieganiem o pozyskanie nowych plemion Bizantyńczycy podjęli działania, mające zabezpieczyć ich przed przechodzeniem ich sprzymierzeńców na stronę perską. Starali się stworzyć głębsze więzi dyplomatyczne i administracyjne ze swoimi arabskimi sojusznikami. Służyło temu sformalizowanie urzędu fylarchy¹⁹⁷. Początkowo nazwą tą określano lokalnych szejków, przywódców arabskich. Później jednak, w V i VI w., termin szybko ewoluował, uzyskując znaczenie oficjalne. Fylarchowie zostali włączeni do rzymskich struktur administracyjnych¹⁹⁸. Był to ważny krok na drodze integracji przywódców sojusznicznych plemion¹⁹⁹. W V w. ten prestiżowy tytuł został nadany przywódcom Salihidów²⁰⁰. Ważnym krokiem było wydanie w 443 prawa, w którym zakazano prawnie zatrzymania *annony* lub wycofania jej arabskim sojusznikom²⁰¹.

Opisane powyżej wysiłki władców bizantyńskich były spowodowane z jednej strony wzrostem napięć z Persją, z drugiej zwiększoną aktywnością wrogich plemion arabskich. W 498 r. grupa zwana Skenitami zaatakowała prowincję Eufratezja. W rzeczywistości byli to ludzie lachmidzkiego króla an-Numana (an-Nu'mān ibn al-Aswad, 497–503). Pokonał ich, koło Bithrapsa²⁰², *magister militum* Eugeniusz. W tym samym czasie inna grupa, pod dowództwem Dżabali (Ġabala, gr. Γαβαλᾶς), wkroczyła do Palestyny, gdzie czoła stawił jej duk Roman²⁰³. Trzeci oddział, prowadzony przez Ogara (Huġr), syna Aretasa, został pokonany przez duksa Romana, który wziął do niewoli wielu Arabów²⁰⁴. Ci ostatni pochodzili z Banū Kinda, mającego się stać w najbliższej przyszłości sojusznikami Bizancjum. W 502 r. dokonali kolejnego najazdu na Syrię, Fenicję i Palestynę, pod wodzą Ma'dikariba (Badicharimos w źródłach bizantyńskich) i wycofali się, zabierając ze sobą duże łupy²⁰⁵. Nic nie wskazuje, by spotkali się z oporem swych

¹⁹⁷ G. Fisher, A. Drost, *Structures of Power...*, s. 7.

¹⁹⁸ G. Fisher, *The political development of the Ghassan between Rome and Iran*, JLA 1.2, 2008, s. 315.

¹⁹⁹ P. Mayerson, *The Use of the Term Phylarchos in the Roman-Byzantine East*, ZPE 88, 1991, s. 291. G. Fisher (*Structures of Power...*, s. 8) twierdzi, że fylarchowie byli formą tubylczego prefekta.

²⁰⁰ I. Shāhīd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 497.

²⁰¹ CTh, Nov. Theod. 24.2 (*De ambitu et locis limitaneis inibi redhibendis*): *De Saracenorum vero foederatorum aliarumque gentium annonariis alimentis nullam penitus eos decerpenti aliquid vel auferendi licentiam habere concedimus*.

²⁰² M. Miotto (*Bisanzio...*, s. 11) sądzi, że chodzi o Sergiopol (Rusafę).

²⁰³ Teofanes, AM 5990, s. 141. M. Miotto (*Bisanzio...*, s. 12) sądzi, że dwa ostatnie ataki mogły być ze sobą związane ze względu na bliskie relacje, łączące rody Ghassanidów i Kindydów.

²⁰⁴ M. Miotto, *Bisanzio...*, s. 12; S. Smith, *Events in Arabia...*, s. 445.

²⁰⁵ Teofanes, AM 5994, s. 143.

pobratymców, pozostających na służbie bizantyńskiej. Oznacza to, że Salihidzi okazali się niezdolni do realnego wykonywania zadania obrony bizantyńskiego terytorium. Cesarstwo musiało poszukać nowych sojuszników²⁰⁶. Wśród kandydatów byli Kindyci i Ghassanidzi.

2.3. Sojusz z Kindytami (Banū Kinda)

Pod koniec piątego wieku nowe plemiona arabskie wysunęły się na pierwszy plan w historii Rzymu, działając jako bufor między Imperium Wschodnim a królestwem perskim na obszarze syro-mezopotamskim. Kindyci (Banū Kinda), po raz pierwszy zostali wymienieni w inskrypcji z III w. w Qaryat al-Fāw, 300 kilometrów na północny wschód od Nadżran. Funkcjonowało tam małe miasto wraz ze świątyniami, nekropolą i innymi elementami, które wskazywały na lokalną potęgę Kindytów²⁰⁷. Kindyci stworzyli w V–VI w. silne państwo w centralnej części Półwyspu Arabskiego, chociaż nazywanie go królestwem jest nieścisłością²⁰⁸. W rzeczywistości mamy do czynienia z koalicją plemion pod przywództwem rodu Hudżrytów (Banū Ḥuġr), którego założycielem był Hudżr Akil al-Murar (Ḥuġr Ākil al-Murār)²⁰⁹. Pod władzą Kindytów znalazło się także plemię Maddenów (Maʿadd)²¹⁰. Ich siedziby mieściły się zarówno na Półwyspie Arabskim (w zachodniej Arabii), jak i – prawdopodobnie – w Palestynie²¹¹. Plemię to jest wspomniane w inskrypcjach himjaryckich²¹²,

²⁰⁶ Na temat późniejszych losów Salihidów, cf.: I. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 301–306.

²⁰⁷ C.J. R o b i n, *Les religions pratiquées par les membres de la tribu de Kinda (Arabie) à la veille de l'Islam*, JA. IJHP 1, 2013, s. 203–61; A.M. al - A n s a r y, *Qaryat al-Faw*, [in:] *Routes d'Arabie. Archéologie et histoire du royaume d'Arabie Saoudite*, ed. A.I. al - G h a b b a n, Paris 2010, s. 310–363.

²⁰⁸ Ch. R o b i n, *Le royaume hujride, dit „royaume de Kinda”, entre Himyar et Byzance*, CRAI 140.2, 1996, s. 665–667; G. O l i n d e r, *The Kings of Kinda of the family of Ākil al-Murār*, Lund 1927, Lund 1927.

²⁰⁹ G. R y c k m a n s, *Graffites sabéens relevés en Arabie Sa'udite*, RSO 1957, t. 32, s. 561; Ch. R o b i n, *Le royaume hujride...*, s. 694; idem, *Les rois de Kinda*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, t. II, eds. A. Al - H e l a b i, D.G. L e t z i o s, M. Al - M o r a e k h i, A. Al - A b d u l j a b b a r, Riyadh 2012, s. 70–72. Z ramienia Himjarytów władał plemieniem Maʿadd (G. O l i n d e r, *The Kings of Kinda...*, s. 42–43; Ch. R o b i n, *Le royaume hujride...*, s. 667).

²¹⁰ Ch. R o b i n, *Le royaume hujride...*, s. 695.

²¹¹ M a l a l a s, XVIII, 16, s. 434 (Kindyta Aretas popadł w konflikt z duksem Palestyny).

²¹² Ry 509 i 510 – G. R y c k m a n s, *Inscriptions Sud-Arabses (deuxième serie)*, Mu 66, 1953, s. 307–310; Ch. R o b i n, *Le royaume hujride...*, s. 675–677, 686 (teksty), 677–691 (komentarz).

dowodzących ustanowienia protektoratu Himjarytów w centralnej Arabii²¹³. Kindyci regularnie uczestniczyli w ekspedycjach Himjarytów w Arabii środkowej²¹⁴.

Początkowo nie było jasne, czy staną się sojusznikami Persji, czy Bizancjum. W okresie poprzedzającym zawarcie porozumienia dokonywali ataków zarówno na terytoria bizantyńskie, jak i na wspólnoty monastyczne²¹⁵. Bizancjum miało z Kindytami układ od 502 r.²¹⁶ Niewiele wiadomo na temat religii wyznawanej przez nich i przez inne grupy podlegające władzy rodu Hudżrytów, ale skoro byli sojusznikami cesarstwa, nie mogli być wrođzy wobec chrześcijaństwa. Nie jest pewne, czy na początku V w. Kindyci brali udział w wojnie z Persją, ale niewykluczone, że wzmianka Teofanesa o fylarsze Aso-udosie (al-Aswad), który walczył pod komendą Areobinda, dotyczy wodza tego plemienia²¹⁷.

W pewnym momencie sojusz Kindytów z Bizancjum został na krótko zerwany i doszło do ich zbliżenia z Lachmidami, a tym samym z Persją²¹⁸. Ważną postacią w dziejach szczepu był al-Haris (Aretas) ibn Amr ibn Hudżr (al-Ḥarīṭ ibn ʿAmr ibn Ḥuġr)²¹⁹, wnuk założyciela dynastii, Hudżra Akil al-Murara, którego matką była Talabane, córka Ghassanidy Dżabali²²⁰. Jego córka imieniem Hind poślubiła lachmidzkiego władcę, al-Munzira III (al-Mundir III ibn an-Nuʿman, 503/5–554)²²¹. Na dłuższą metę nie przyczyniło się to jednak do bliższego

²¹³ Prokopiusz, *Wojny*, I, 19. 14. Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 692–694. W jego opinii został on ustanowiony, gdy Himjaryci narzucili tam władcę w osobie Maḍakariba, wspomnianego w inskrypcji Ry 510. Cf.: G. Ryckmans, *Inscriptions Sud-Arabs*, s. 307–310; Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 686 (tekst), 686–691 (komentarz).

²¹⁴ C.J. Robin, *Les religions pratiquées...*, s. 215.

²¹⁵ Pierwszy najazd w 497 r. przeprowadzony przez samego fylarchę, a drugi w 501 przez jednego z jego synów, Badicharimosa, na próżno ściganego przez wodza bizantyńskiego (Teofanes, AM 5994, s. 143). Według Rosalby Arcuri Aretas był odpowiedzialny za ataki na wspólnotę monastyczną Eytymiusza (o nich: Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 46). Jednak u Cyryla mowa o bliżej nieokreślonych barbarzyńcach.

²¹⁶ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth Century*, t. I, Washington DC. 1995, s. 19, 21–22; idem, *Byzantium and Kinda*, BZ 53, 1960, s. 57–73; J.H.W.G. Liebeschuetz, *Arab Tribesmen...*, s. 72–73 (kryzys 498–502; sojusz cesarstwa z Hujrydami).

²¹⁷ Teofanes, AM 5997, s. 146.

²¹⁸ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, s. 39.

²¹⁹ Na temat jego identyfikacji *vide*: Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 674.

²²⁰ Teofanes AM 5995, s. 222 (Θαλαβάνη). Na temat chronologii zob. Th. Nöldeke, *Die Ghassanischen Fürsten aus dem Hause Gafnas*, Berlin 1887, s. 10.

²²¹ Hind była chrześcijanką. Ufundowała klasztor w al-Hirze, o czym zaświadcza inskrypcja jej syna, Amra (ʿAmr ibn al-Mundir) (Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 669; F. Nau, *Les Arabes chrétiens...*, s. 45–46; S. Smith, *Events in Arabia...*, s. 445). Według niektórych badaczy Amr, władca w latach 554–569, był chrześcijaninem, ale jego następcy powrócili do pogaństwa.

związania Kindytów z Lachmidami. Co więcej, zapewne wykorzystując chwilowe zerwanie sojuszu z tymi ostatnimi przez Persów i usunięcie al-Munzira III przez szacha Kawada (488–531), al-Haris postanowił zająć miejsce swego teścia i przez pewien czas rezydował w al-Hirze (ok. 525–528)²²².

Po śmierci Justyna I Kindyci powrócili do sojuszu z cesarstwem. Al-Haris pojawia się wówczas w źródłach jako fylarcha Palestyny²²³. Jego relacje z Bizancjum nie ułożyły się jednak szczęśliwie. Pokłóciwszy się z rzymskim dowódcą, duksem Diomedesem, musiał uciekać na pustynię, gdzie zginął za sprawą al-Munzira²²⁴. Historia tego wydarzenia jest zagmatwana, bowiem jak wspomniałam, ten ostatni był jego teściem. Ten układ rodzinny potwierdza tradycja arabsko-islamska. Bizantyńczycy wysłali swe wojsko, by pomścić śmierć swego sojusznika (528 r.)²²⁵. Odniesione przez nich sukcesy nie utemperowały jednak Lachmidy, który rok później dokonał niszczącego najazdu na terytoria rzymskie, docierając aż pod Antiochię²²⁶.

Niewykluczone, że wnukiem al-Harisa Kindyty był Kajs (Καῖσος, al-Qais), któremu Bizantyńczycy starali się przywrócić władzę nad plemieniem Ma'add, w nadziei, że jako ich sojusznik podejmie walkę z Persami²²⁷. Było to jedno z za-

²²² I. Shāhîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 39–46; G. Greatrex, *Rome and Persia at War, 502–532*, London 1998, s. 152; Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 669. Inaczej widzi to S. Smith (*Events in Arabia...*, s. 447), którego zdaniem Haris działał w imieniu swego teścia.

²²³ Ma'lālas, XVIII, 16, s. 434. I. Shāhîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 39, 69–71.

²²⁴ Ma'lālas, XVIII, 16 (Lachmidzi wykorzystali sytuację, by zaatakować Rzymian). Gwoli ścisłości muszę zaznaczyć, że nie ma pewności, czy chodzi o tego Aretasa, czy o któregoś z jego imienników. I. Shāhîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 70–71; G. Greatrex, *Rome and Persia...*, s. 152; R. Devreesse, *Arabes-Perses...*, s. 277; R. Arcuri, *I vescovati arabi...*, s. 55; S. Smith, *Events in Arabia...*, s. 446. Aretas z Banū Gassān brał udział w karnej ekspedycji przeciw Lachmidom (Ma'lālas, XVIII, 16, s. 434–435. I. Kawar (Shāhîd), *Arethas, son of Jabalah*, JAOS 75.4 1955, s. 207; R. Paret, *Note sur un passage...* s. 251).

²²⁵ Ma'lālas, XVIII, 16, s. 435.

²²⁶ Ma'lālas, XVIII, 32, s. 445; Teofanes, AM 6021; Pseudo-Zachariasz VIII, 5a [= s. 53, Brooks]; Jan z Nikiu, XC, 79–80. Cf. G. Greatrex, *Rome and Persia...*, s. 152.

²²⁷ Focjusz, 3. Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 669–670; idem, *Les rois de Kinda...*, s. 77–80 (o różnych możliwościach identyfikacji). Niektórzy badacze skłonni są go utożsamiać z poetą Imru al-Kajsem (Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 672–673; R. Arcuri, *I vescovati arabi...*, s. 59). Oznaczałoby to, że Kajs uzyskał fylarchat Palestynie, pozostawiając swoim braciom Ambrosowi ('Amr) i Jezidowi (Yezid) stanowiska wodzów Kinditów i plemion Ma'add. I. Shāhîd, *On the Patriciate of Imru'al-Qays*, [in:] *The World of Islam. Studies in Honor of Ph.K. Hitti*, eds. J. Kritzczek, B. Windor, London 1959, s. 74–82; N. Pigulewska ja,

dań Nonnosa, wysłanego do Himjarytów. Kajs był przywódcą (fylarchą) dwóch plemion – Ma‘add i Chindenów²²⁸. Pod tą ostatnią nazwą kryją się Kindyci. Według Prokopiusza, Kajs zabił krewnego szejka Himjarytów i musiał uciekać²²⁹. Opisywana sytuacja dowodzi zależności Hudżrytów od Himjarytów z południa Arabii²³⁰.

2.4. Przemiany w VI w.

W VI w. w miejsce licznych fylarchów²³¹, zawierających porozumienia z cesarstwem, w źródłach pojawiają się obszerne informacje na temat przedstawicieli sprzymierzonego z Rzymianami rodu Dżafnidów (Banū Ġafna), spośród których najwięcej wiemy o al-Harisie/Aretasie (al-Ḥārīt ibn Ġabāla, 528/9–569/70), jego bracie Abu Karibie (Abū Karīb), synu al-Munzirze (al-Mundīr ibn al-Ḥārīt, 569/70–582) i wnuku, an-Numanie (an-Nu‘mān ibn al-Mundīr, 581–583). Po stronie perskiej kariera innego al-Munzira (al-Mundīr III ibn an-Nu‘mān, 503/5–554), znanego ze źródeł greckich jako Alamundar, trwała pół wieku między 504 a 554 r.²³² Jego potomkowie, Amr (ʿAmr III ibn al-Mundīr, 554–569), Kabus (Qābūs ibn al-Mundīr, 569–573) i an-Nu‘man (an-Nu‘mān ibn al-Mundīr, 580–602), pojawiają się regularnie w źródłach.

Die byzantinische Diplomatie und die Araber (vor dem VI. Jh.), [in:] *Akten des XI. Inter. Byzantinistenkongresses*, München 1960, s. 458–465.

²²⁸ F o c j u s z, kod. 3. Również al-Haris stał na czele obu plemion.

²²⁹ Na temat innych możliwych powodów ucieczki Kajsza, cf. S. S m i t h, *Events in Arabia...*, s. 435–436, 446.

²³⁰ Ch. R o b i n, *Les rois de Kinda...*, s. 89–93.

²³¹ A.G. G r o u c h e v o y, *Trois ‘niveaux’ de philarchie. Étude terminologique sur les relations de Rome et de Byzance avec les Arabes avant l’Islam*, Sy 72, 1995, s. 105–131; Ph. M a y e r s o n, *The Use of the Term ‘Phylarchos’...*, s. 291–295. Do czasów Trajana kontakty władz rzymskich z plemionami arabskimi i ich przywódcami były przejściowe i nie były powiązane z oficjalnymi stosunkami dyplomatycznymi z Rzymem; jeśli chodzi o użycie terminu „fylarcha” w rozważanym okresie, nie było śladu użycia tego słowa jako oficjalnego tytułu nadanego wodzowi plemiennemu na służbie cesarstwa. Zmieniło się to w czasach bizantyńskich. W 536 r., na podstawie noweli 102 Justyniana fylarcha stał się funkcjonariuszem cesarstwa. Następnie zarysowała się hierarchia fylarchów – fylarchowie plemienni podlegali fylarchom prowincjonalnym, a ci superfylarsze, podniesionemu przez Justyniana do wyjątkowej rangi królewskiej.

²³² Na temat Nasrydów, władających w al-Hirze G. R o t h s t e i n, *Die Dynastie der Lamiden in al-Hira*, Berlin 1899, R. D e v r e e s s e, *Arabes-Perses...*, s. 263–307.

2.5. Sojusz Bizancjum z Ghassanidami (Banū Ġassān)

Ghassanidzi (Banū Ġassān)²³³ byli ludem arabskim, wywodzącym się z Arabii Południowej, należącym do konfederacji plemiennej al-Azd²³⁴. Wspominali o nich zarówno Ptolemeusz, jak i Pliniusz²³⁵. Są też dobrze znani z wielu inskrypcji i obecni w źródłach narracyjnych, zarówno bizantyńskich jak i arabsko-islamskich²³⁶. Jedną z najwcześniejszych inskrypcji, w których wspomniano Ghassanidów jest sabejski tekst z Marib (Ma'rib), datowany na okres między 235 a 260 rokiem, w którym pojawia się wzmianka o królu Sabaitów (Sabejczyków) imieniem Ilīsharāḥ Yaḥdub i o Ġassān, jako o jednej z gmin podległych jego władzy²³⁷. *Ziemia Ġassān* pojawia się również jako jedno z miejsc docelowych misji dyplomatycznej wysłanej z królestwa Saby, a odnotowanej na inskrypcji *Jabal Riyam*²³⁸. Niedatowane *graffito* w języku aramejskim z regionu al-'Ulā (niedaleko Hegry/ al-Ḥijr) wspomina o Zaydmanāt, królu Ghassanidów (ʿAssān)²³⁹. Imię Ghassanidów odnajdujemy także na abadańskiej inskrypcji dū-Yaz'an, gdzie wspomniano ich terytorium, jako oddzielone od ziem Nizār wodami studni (źródeł?) Sigah (identyfikowane z Sijā lub Sajā)²⁴⁰.

²³³ Wg tradycji arabsko-muzułmańskiej (Ibn al-Kalbī, al-Hamdānī) swe imię zawdzięczałi źródłu, czy też jezioru, nad którym zamieszkiwali na terenie Jemenu lub Syrii (H.B. П и г у л е в с к а я, *Арабы у границ Византии и Ирана в IV–VI вв.*, Москва–Ленинград 1964, s. 181; Ch.J. Robin, *Ghassān en Arabie...*, s. 83–84). Ten ostatni zauważa, że to wyjaśnienie jest nieprawdziwe, bo znamy osoby o imieniu Ġassān (*Ghassān en Arabie...*, s. 84).

²³⁴ I. Shāhīd, *Ghassānid and Umayyad Structures: A Case of Byzance après Byzance*, [in:] *La Syrie de Byzance à l'Islam, VIIe–VIIIe siècles: Actes du colloque international Lyon – Maison de l'Orient méditerranéen*, ed. P. Canivet, J.-P. Rey-Coquais, Paris – Institut du monde arabe, 11–15 Septembre 1990, Damascus 1992, s. 304; B. Ulrich, *Arabs in the Early Islamic Empire. Exploring al-Azd Tribal Identity*, Edinburgh 2019, s. 13, 29, 31; B. Ulrich, *The Azd migrations reconsidered: narratives of 'Amr Muzayqiya and Mālik b. Fahm in historiographic context*, PSAS 38, 2008, s. 311–312. Ostatnio na temat relacji Ghassanidów z al-Azd *vide* Ch.J. Robin, *Ghassān en Arabie...*, s. 107–108. Na temat grup wchodzących w skład Ghassanidów wg tradycji arabsko-muzułmańskiej – *ibidem*, s. 86–87.

²³⁵ Ptolemeusz, VI, 7.6; Pliniusz, VI, 32.8. Zob. J. Schiettecatte, M. Arbach, *The political map of Arabia and the Middle East in the third century revealed by a Sabaeen inscription*, ArAE 27.2, 2016, s. 188.

²³⁶ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 85.

²³⁷ Inskrypcja Inan 75; C.J. Robin, *Ghassān en Arabie...*, s. 95–96.

²³⁸ J. Schiettecatte, M. Arbach, *The political map of Arabia...*, s. 188–189.

²³⁹ *Dhuyayb 2005 n° 65*. Inskrypcja wzmiankująca Zaydmanāta została odkryta przez Sulaymāna al-Dhuyayb. Zob. C.J. Robin, *Ghassān en Arabie...*, s. 96–8 oraz 113–114 (tekst i przekład inskrypcji).

²⁴⁰ Inskrypcja ʿAbadān. Zob. C.J. Robin, *Ghassān en Arabie...*, s. 99–102 oraz 112–113 (tekst i przekład inskrypcji).

Pęknięcie zapory w Ma'rib w Jemenie skłoniło Ghassanidów do opuszczenia dotychczasowych siedzib. W III w. przenieśli się na tereny Arabii Północnej i południowej Syrii. Pierwotnie byli koczownikami²⁴¹, ale inskrypcje z III w. ukazują ich jako lud osiadły²⁴². Informują też, że posiadali własne terytorium i byli rządzeni przez króla (*malik*)²⁴³. Źródła epigraficzne podkreślają istnienie księstwa o nazwie Ġassān w zachodniej Arabii w III–IV w. naszej ery²⁴⁴. Dokładna analiza tekstów, w których pojawiają się Ghassanidzi, pozwoliła Christianowi Robinowi określić zamieszkiwane przez nich terytoria. W III i IV w. naszej ery znajdowały się one w zachodniej części półwyspu, najprawdopodobniej w Hidżazie (al-Ḥiğāz).

Możliwe, że obecności Ghassanidów w dolinie Eufratu dowodzi tekst Ammiana Marcellina. Istnieją mianowicie przesłanki, by domniemywać, że rzymski dziejopis ich właśnie miał na myśli, gdy opisywał działania jednego z arabskich przywódców, z którym spotkał się Julian Apostata. Tym człowiekiem był *Malechus* (= *malik*, „król” – TW), *Podosacis nomine, phylarchus Saracenorum Assanitarum*²⁴⁵. Termin „asanicki” uznawany jest za odnoszący się do pochodzenia plemiennego przywódcy i interpretowany jest jako dotyczący plemienia Ghassanidów²⁴⁶. Samo użycie określenia etnicznego jest w źródłach stosunkowo rzadkie. Autorzy wskazywali najczęściej powiązania rodowe swych bohaterów, określając czyimi byli potomkami, albo posługiwali się pojęciami „perscy Arabowie” lub „rzymscy Arabowie”. Badacze zwracają uwagę na fakt, że określenie „asanicki” zostało zapisane w podobny sposób, jak słowo *Ġassān* na aramejskim *graffito* znalezionym w pobliżu al-ʿUlā w Hidżazie. Chociaż ten ostatni tekst nie jest datowany, Christian Robin na podstawie stylu pisma zasugerował III lub IV w., zatem czas bliski powstaniu dzieła Ammiana Marcellina.

²⁴¹ Na temat Ghassanidów zob. interesujący zbiór artykułów w: *Les Jafnides. Des rois arabes au service de Byzance (vie siècle de l'ère chrétienne)*, eds. D. Genequand, Ch.J. Robin, Paris 2015; J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 178–188, Ph. K. Hitti, *History of Syria. Including Lebanon and Palestine*, London 1957, s. 401–406; S. al Megdad, *Le Role de la Ville de Bosra dans l'histoire de la Jordanie aux epoques nabatéenne et romaine*, SHAJ 1, 1982, s. 271–273; T.S. Parker, *Romans and Saracens...*, rozdział 8; I. Shāhīd, *Ghassān*, [in:] *EP*, vol. II, s. 1020–1021; P. Goubert, *Le problème ghassanide à la veille de l'Islam*, [in:] *Actes du VI Congrès d'Études Byzantines*, Paris 1951, s. 103–118; I. Kāwar, *Ghassan and Byzantium, a New terminus a qua*, *Isl* 33, 1958, s. 232–255.

²⁴² Ch.J. Robin, *Ghassān en Arabie...*, s. 95–96.

²⁴³ Inskrypcje *Dhuyayb 2005 n° 65* i *ʿInān 75*, spisane pismem nabatejskim, co pokazuje, że plemię miało bliższe związki z Syrią niż z Jemenem (Ch.J. Robin, *Ghassān en Arabie...*, s. 96, oraz app. 2, s. 111–114 – teksty inskrypcji). Ghassanidzi występują tu pod imieniem *ʿsn* (ʿAssān).

²⁴⁴ Ch.J. Robin, *Ghassān en Arabie...*, s. 102.

²⁴⁵ Ammian Marcellin, XXIV, 2.4.

²⁴⁶ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 85.

Ammian Marcellin scharakteryzował Podozakisa jako notorycznego rozbójnika, który z wszelkiego rodzaju okrucieństwem od dawna napadał na terytoria rzymskie²⁴⁷. Ch. Robin sugeruje, że imię *Podosaces* jest prawdopodobnie łacińskim odpowiednikiem perskiego *Fadawkas*. Może to wskazywać na pozostawanie tego przywódcy w sojuszu z Persami lub też pozostawanie w służbie szacha, co tłumaczyłoby jego pojawienie się w dolinie Eufratu podczas rzymskiej kampanii Juliana przeciwko Persom²⁴⁸.

Na terytoriach bizantyńskich, ściślej – na zachodnich pustyniach Syrii i Jordanii, w rejonie Hauranu, w okolicach dzisiejszej Bosry (Buṣrā aṣ-Ṣām) i Su'eidy (as-Suwaidā')²⁴⁹, Ghassanidzi znaleźli się pod koniec V w.²⁵⁰ Tu kończył się szlak karawanowy z Ma'rib do Damaszku. Nie wkraczali na obszar opustoszały. Terytoria te wcześniej zasiedlali ich pobratymcy, Salihidzi²⁵¹, którzy przyjęli chrześcijaństwo i płacili trybut cesarstwu²⁵². Według relacji Ibn Habiba (Ibn Ḥabīb)²⁵³, Ghassanidzi przedarli się na terytorium Salihidów, przez których zostali pokonani i zostali ich trybutariuszami²⁵⁴. Być może za pośrednictwem Salihidów zwrócili się do cesarza z prośbą o zgodę na pozostanie na tych ziemiach²⁵⁵. Wkrótce między obu plemionami wybuchł spór, który doprowadził do

²⁴⁷ Ammian Marcellin, XXIV, 2.4.

²⁴⁸ C.J. Robin, *Ghassan en Arabie...*, s. 103.

²⁴⁹ M. Miotto, *Bisanzio...*, s. 12; Ch.J. Robin, *Ghassan en Arabie...*, s. 101–102. W centrum tego rozległego obszaru znajduje się oaza Yatrib.

²⁵⁰ I. Kawar (Shahīd), *The Last Days of Salih*, Ara 5.2, 1958, s. 150; Н.В. Пигулевская, *Арабы...*, s. 181–182; I. Shahīd, *Ghassan...*, s. 1020; M. Pandura, *Perceiving Otherness, Creating Resemblance – the Byzantinization of Nomads in the Age of Justinian I: the Arabs*, AEU 1, 2013, s. 45.

²⁵¹ I. Shahīd, *Salih*, [in:] *EF*, t. VIII, s. 981–982; idem, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 233–237, 242–305.

²⁵² M. Sartre, *Trois études sur l'Arabie romaine et byzantine*, Bruxelles 1982, s. 148; G. Fisher (*Between Empires...*, s. 79) wskazuje jednak na brak dowodów na to, że Tanuchidzi i Salihidzi byli sojusznikami Rzymian.

²⁵³ Abū Marwān 'Abd al-Malik ibn Ḥabīb as-Sulamī, VIII/IX w.

²⁵⁴ Przekład francuski fragmentu tekstu Ibn Habiba w: Ch.J. Robin, *Ghassan en Arabie...*, s. 103. Zob. J.S. Trimmingham, *Christianity...*, s. 95; I. Shahīd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 283–284.

²⁵⁵ W tym czasie na czele Ghassanidów stał prawdopodobnie Tha'laba ibn 'Amr ibn al-Muḡalod ibn 'Amr ibn 'Adī ibn 'Amr ibn Māzin ibn al-Azd (Al-Kalbī, *Gamharat an-Nasab*, s. 279 i 326. N.V. Pigulewska (*Арабы...*, s. 182) datuje to wydarzenie na czasy buntu Illusa, za panowania Zenona, gdy uzurpator rezydował w Antiochii (482–484 n.e.). W jej opinii niewykluczone też, że przywódca Salihidów zwrócił się nie do cesarza, lecz do rezydującego w Antiochii magistra *militum*. W takim przypadku rzecz mogła mieć miejsce za Anastazjuszem.

konfrontacji zbrojnej, w której Ghassanidzi zwyciężyli²⁵⁶. Przejęli kontrolę nad trans-arabskimi szlakami handlowymi do Bosry i zajęli miejsce poprzedników jako rzymscy sojusznicy (*foederati/hypospondoi*). Zawdzięczali to po części temu, iż lepiej niż poprzednicy byli w stanie sprawdzić się w charakterze sojuszników cesarstwa przeciw Lachmidom z al-Hiry²⁵⁷. W następstwie, mówi Ibn Habīb, cesarz (trudny do zidentyfikowania) zawarł traktat z przywódcą Ghassanidów, imieniem Tha‘laba²⁵⁸.

Rozwinięciem tej historii jest relacja al-Jakubiego (al-Ya‘qūbī)²⁵⁹, który również twierdzi, że Salihidzi byli dominującą siłą arabską w Syrii przed przybyciem Ghassanidów. Ci ostatni przenieśli się do tego regionu za panowania cesarza, którego imię jest trudno czytelne w rękopisach – brzmi Nushir, Nawshar lub Nastūr²⁶⁰. Być może chodzi o Anastazjusza (491–518). Nastąpiło kilka sporów, które doprowadziły do krótkiej wojny między obu plemionami i uzgodniono traktat, na mocy którego cesarz zgodził się, że Ghassanidzi będą rządzili przez ich własnych królów²⁶¹. Królem, którego wybrali, był Dżafna²⁶². Tego właśnie wodza, którego pełne imię brzmiało Dżafna ibn Amr Muzajkija (Ġafna ibn ‘Amr Muzayqīya), uważa się za protoplastę Dżafnidów, rodu panującego w plemieniu Ghassanidów. Niestety ani data jego wyboru, ani liczba i imiona jego następców nie są pewne.

Nie jest łatwo odpowiedzieć na pytanie, w którym momencie Ghassanidzi stali się sojusznikami cesarstwa, bowiem w początkowym okresie nie zawsze

²⁵⁶ Н.В. Пигулевская, *Арабы...*, s. 180–183; U. Avner, L. Nehmé, Ch. Robin, *A Rock Inscription...*, s. 243. Konflikt wybuchł po tym, jak Ghassanidzi zabili poborcę podatków przysłanego przez Salihidów.

²⁵⁷ M. Pandura, *Perceiving Otherness...*, s. 46. Według Ibn Habiba, cesarz obawiał się ewentualnego sojuszu Ghassanidów z Persami, dlatego zaproponował im zawarcie paktu (U. Avner, L. Nehmé, Ch. Robin, *A Rock Inscription...*, s. 243–244 – tam przekład fragmentu źródła).

²⁵⁸ Obie strony zobowiązały się do wzajemnej pomocy. Ghassanidzi mieli dostarczyć dwadzieścia tysięcy wojowników w przypadku ataku na cesarstwo. Gdyby Ghassanidzi padli ofiarą araku innych Arabów, Bizancjum miało ich wesprzeć siłą czterdziestu tysięcy wyekwipowanych żołnierzy rzymskich. Przekład franc. tego fragmentu Ibn Habiba w: Ch. J. Robin, *Ghassān en Arabie...*, s. 104. Zob. też G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 121.

²⁵⁹ Abū l-‘Abbās al-Ya‘qūbī, IX w.

²⁶⁰ Jakubi, I, 235, t. II, s. 514 (przekład ang.). Zob. też *ibidem* przypis 1353.

²⁶¹ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 121. Być może była to realizacja pomysłu podobnego do Prokopiuszowej „godności króla”, przekazanej al-Harisowi.

²⁶² Jakubi, I, s. 234–6 (tekst oryg.), t. II, s. 515 (przekład ang.); G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 121; fragm. przeł. R. Hoyland (*The ‘History of the Kings of the Persians’*, [in:] *Three Arabic Chronicles. The Persepolis of the Iranian Past from Late Antiquity to Early Islam*, transl. and comm. R. G. Hoyland, Liverpool 2018. Zob. R. G. Hoyland, *Arab kings, Arab tribes and the beginnings of Arab historical memory in late Roman Epigraphy*, [in:] *From Hellenism to Islam: Cultural and Linguistic Change in the Roman Near East*, eds. H. Cotton, R. G. Hoyland, J. Price, D. J. Wasserstein, Cambridge 2009, s. 384–388).

możliwe jest rozróżnienie poszczególnych rodów i plemion arabskich²⁶³. Różne i konkurujące ze sobą historie sprawiają, że niełatwo rozstrzygnąć, co stało się po potyczkach i wojnach granicznych na początku VI w. Sytuację dodatkowo komplikuje popularność niektórych imion wśród wielu plemion.

Stając się klientami Bizancjum, jako *foederati* lub *symmachoi*, Ghassanidzi przyjęli zapewne takie same warunki, na jakich wcześniej cesarstwu służyli Salihidzi²⁶⁴. W VI w. przyjęli chrześcijaństwo monofizytyckie i osiedlili się w Syrii, gdzie w pasie granicznym (*limes*) utworzyli państwo ze stolicą w al-Dżabii (al-Gābiya). Tradycyjnie za jego założyciela uważany jest wspomniany powyżej Dżafna, który zapoczątkował dynastię Dżafnidów. Jednak pierwszym przywódcą, o którym z całą pewnością możemy powiedzieć, że pozostawał w sojuszu z Bizancjum, był Dżabala ibn al-Haris (Ġabala ibn al-Ĥārīt, Γαβαλαῖς)²⁶⁵. Zapewne do niego, jako *Dżabali, króla Asanitów*, adresowany był jeden z listów dotyczący prześladowań chrześcijan Nadżranie (Nağrān)²⁶⁶. Poza tym jednak niewiele o nim wiadomo. Nie wiemy skąd pochodził, ani czy piastował fylarchat.

Powyżej wspomniałam o najeździe Arabów, nazwanych w źródle Skenitami (*mieszkającymi w namiotach*). Zostali oni pokonani i następnie zawarli trwały pokój z Bizancjum²⁶⁷. Źródła wzmiankują też grupę nazywaną Talabitami (Tha'labite, Banū Tha'labā), która walczyła u boku Bizantyńczyków²⁶⁸. Jozue Stylita opisał ich atak na hirtę (czyli al-Hirę), stolicę properskich Lachmidów²⁶⁹. Nina

²⁶³ Na przykład nie do końca jasny jest związek Ghassanidów z konfederacją plemienną Muḍar (Ch. J. Robin, *Ghassān en Arabie*..., s. 107).

²⁶⁴ I. Kavar (Shahîd), *The Last Days*..., s. 145; H. B. Пигулевская, *Арабы*..., s. 182; I. Shahîd, *Ghassan*..., s. 1020; M. Miotto, *Bisanzio*..., s. 13. I. Kavar (Shahîd) (*The Last Days*..., s. 149) sądzi, że wojskowymi sojusznikami cesarstwa Ghassanidzi stali się w 484 r. G. Greatrex (*Rome and Persia*..., s. 26) zwraca uwagę, że wobec arabskich sojuszników częściej używano określenia *symmachoi*, niż *foederati*.

²⁶⁵ G. Fisher, *Between Empires*..., s. 96. Wzmiankował go Symeon z Bet Arsizam (Bêt Aršām) (s. 63). Greg Fisher błędnie uznał go za protoplastę rodu Dżafnidów, myląc go z Dżafną (G. Fisher, *Rome, Persia and Arabia*..., s. 120).

²⁶⁶ U. Avner, L. Nehmé, C. J. Robin, *A rock inscription*..., s. 252; F. Millar, *A Syriac codex from near Palmyra and the 'Ghassanid' Abokarib*, Hug 16.1, 2013, s. 28–31. Na temat wdarczeń w Nadżranie zob. rozdział „Panorama religijna”.

²⁶⁷ Ewagriusz, III, 36; Eustacjusz, s. 142. Najazd mógł mieć miejsce w latach 497–498.

²⁶⁸ Pseudo-Jozue, 57. G. Greatrex, *Rome and Persia*..., s. 99. Z kolei inni badacze sądzą, że mowa o Kindytach (G. Olinde, *Kings of Kinda*..., s. 52–53; B. Rubin, *Das Zeitalter Justinians*, t. I, Berlin 1960, s. 272). Banū Tha'labā wspomniano też w inskrypcji Ry 510 z Maśal al-Ġumh – G. Ryckman, *Inscriptions Sud-Arabs*, s. 307–310; Ch. Robin, *Le royaume hujride*..., s. 686 (tekst), 686–691 (komentarz).

²⁶⁹ Nie zajęli jej, bo ludność uciekła na pustynię. Pseudo-Jozue, 57. I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth*..., t. I, s. 12–13, 18 (identyfikuje Tha'labite [Banū Tha'labā] z Ghassanidami); I. Kavar (Shahîd), *Ghassān and Byzantium: new terminus a quo*, Isl 33, 1958, s. 251–255.

V. Pigulewska łączy pierwszą z cytowanych wzmianek z informacją podaną przez Teofanesa, zgodnie z którą w 502 r. zawarto pokój z przywódcą Arabów Skenitów, Aretasem (al-Ĥārīt), zwanym Talabanem (τὸν τῆς Θαλαβάνης λεγόμενον)²⁷⁰, lub też synem Talabane (τοῦ τῆς Θαλαβάνης ὀνομαζομένου παιδός)²⁷¹. Cesarz Anastazjusz uznał al-Harisa za zwierzchnika nad ich rywalami, Salihidami²⁷². Wynikałoby z tego, że Talaban, czy też Talaba (Tha'labā), poprowadził/a wspomniane plemię do Syrii²⁷³. W opinii rosyjskiej uczonej to właśnie Ghassanidzi kryją się pod imieniem wspomnianych wyżej Skenitów²⁷⁴. Nie jest jednak pewne, czy Talabana, wspomnianego przez Teofanesa, można łączyć z grupą Talabitów (Banū Tha'labā), ani czy był on Ghassanidą. Zwolennicy utożsamienia Talabitów z Ghassanidami uznają go za przywódcę tego plemienia²⁷⁵, poprzednika al-Harisa, z którym zawarto porozumienie na początku VI w. i Tafariasa (at-Tafar, gr. Ταφάρας) Dżabali²⁷⁶, który według Jana Malalasa zginął walcząc po stronie bizantyńskiej²⁷⁷.

²⁷⁰ Teofanes, AM 5995, s. 144. Wydawca angielskiego przekładu Teofanesa, C. Mango, uzupełnia tekst, tłumacząc synem Talabany (*The Chronicle of Theophanes*, s. 223).

²⁷¹ Teofanes, AM 5990, s. 141. W tym fragmencie Teofanes pisał o zwycięstwach Eugeniusza i Romana nad Ogarem, synem Aretasa, znanego jako syn Talabany (τὸν τοῦ Ἀρέθα, τοῦ τῆς Θαλαβάνης ὀνομαζομένου παιδός) i innym arabskim dowódcą – Dżabalą (Γαβαλᾶς). Ten ostatni to Dżabala (Gābala), ojciec Ghassanidy al-Harisa (Aretasa). Według Teofanesa, Ghassanidzi działali niezależnie od Kindytów. Warto też odnotować użycie przez bizantyńskiego kronikarza żeńskiej formy – Talabana. To matka, nie ojciec Aretasa. Ch. Robin (*Le royaume hujride...*, s. 690) podkreśla, że dla Arabów nie było niemożliwym zastąpienie patronimu matronimem, a wspomniana kobieta mogła być nie tyle matką al-Harisa, co matką plemienia (*la tribu d'origine de cette mère – ibidem*, s. 696). Arabskie imię Tā'labā oznacza Lisicę (A. Kaplan, *The orthography and pronunciation of Arabic names and terms in the Greek Petra, Nessana, Qurra and Senouthios Letters (sixth to eighth centuries CE)*, MLR 22, 2015, s. 25).

²⁷² Imię al-Haris często występowało w rodzie Dżafnidów. Mogło to wynikać ze świadomego nawiązywania do tradycji nabatejskiej, chociaż Ghassanidzi prawdopodobnie nie byli spokrewnieni z plemionami Nabatejczyków (W. Ball, *Rome in the East...*, s. 102).

²⁷³ U. Avner, L. Nehmé, Ch. Robin, *A Rock Inscription...*, s. 243. Problem z identyfikacją wynika m.in. z faktu, że znamy 5 Talabanów z dwóch różnych gałęzi Ghassanidów (*ibidem*, s. 247 i tabela na s. 245).

²⁷⁴ Н.В. Пигулевская, *Арабы...*, s. 183–184; I. Kawar (Shahîd), *Ghassân and Byzantium...*, s. 254–255.

²⁷⁵ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I, s. 12–13, 18, 25; Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 697; Ch. J. Robin, *Ghassân en Arabie...*, s. 105; U. Avner, L. Nehmé, Ch. Robin, *A Rock Inscription...*, s. 244–245.

²⁷⁶ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, s. 48–49, 664. Ojciec Aretasa, Dżabala, był też znany jako Abū Šamir (*ibidem*, s. 69; Th. Nöldeke, *Die Ghassanischen Fürsten...*, s. 21, 53–54). Jego żoną była Mariya z rodu Kindytów (Th. Nöldeke, *Die Ghassanischen Fürsten...*, s. 23; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, s. 69).

²⁷⁷ Malalas, XVIII, 26. Prawdopodobnie miało to miejsce w czasie najazdu perskiego na Mezopotamię na przełomie 527 r. i 528 r. (Jakub z Edessy, s. 240 [319]).

Powyższa identyfikacja nie jest jednak powszechnie akceptowana. Niektórzy badacze uważają, że Aretas, znany jako Talaba (lub potomek Talabane), który podpisał porozumienie z Bizancjum w 502 r., jest tożsamy z Aretasem Hudżrytą z klanu Kinda²⁷⁸. Nie można mieć w tej kwestii pewności. Popularność imienia al-Haris wśród Arabów powoduje, że ich właściciele często są myleni. Ch. Robin udowadnia, że mamy do czynienia z dwoma różnymi postaciami. Obaj Aretasowie byli sojusznikami Bizancjum i obaj zawarli porozumienie z Anastazjuszem I, ale inne były obszary działania ich plemion. Odmienne były także okoliczności ich śmierci, opisane w źródłach²⁷⁹. Można natomiast orzec, że pierwszy z wymienionych stał na czele Banū Tha'łaba i to właśnie ta grupa wspomniana jest przez Jozuego Stylitę²⁸⁰.

Króla Talabę (*ʿlbbh ʿl-mlk* czyli Ta'łaba malik) oraz jego syna imieniem Adiju ('Adiyū) wspomniano w inskrypcji z regionu wokół Ejlatu w Izraelu²⁸¹. Na podstawie sposobu, w jaki została napisana, badacze datują ją na koniec V w., a Christian Robin dowodzi, że ów Talaba jest tym samym, co ojciec Aretasa, syna Talabane czy też Talabana, o którym wspomniał Teofanes. Badacz zwraca także uwagę, że w inskrypcji *Ry 510* Talabici są wspomniani wraz z plemieniem Muḏar, natomiast nie ma tam wzmianki o Dżafnidach²⁸². Skłania się zatem do wniosku, że Talabici i Dżafnidzi należeli do tego samego związku plemion i że, obok Hudżrytów, byli dwoma wielkimi rodami fylarchów sprzymierzonych z Bizancjum, przy czym początkowo główną rolę odgrywali Talabici, a później ich miejsce zajęli Dżafnidzi²⁸³.

²⁷⁸ Th. Nöldcke, *Die Ghassanischen Fürsten...*, s. 10; Н.В. Пигулевская, *Арабы...*, s. 183; G. Olinde, *Kings of Kinda...*, s. 48, 51–52. Argumenty tego ostatniego odrzuca, powołując się na inskrypcję himjarycką *Ry 510*, Christian Robin (U. Avner, L. Nehmé, Ch. Robin, *A Rock Inscription...*, s. 248).

²⁷⁹ Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 697–698. Wersje śmierci al-Harisa są liczne: naturalna, na polowaniu, z rąk Kalbitów (G. Olinde, *Kings of Kinda...*, s. 68; Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 669).

²⁸⁰ Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 697. Uczony jest też skłonny powiązać Aretasa z plemieniem Mudar, wspomnianym w inskrypcji *Ry 510*. Banū Muḏar i Banū Tha'łaba są tam wyraźnie oddzielone od sojuszników Himjaritów, wśród których byli Kindyci. Muḏar to konfederacja plemion z zachodniej Arabii, ale zdaniem Ch. Robina w inskrypcji mowa raczej o plemionach z pogranicza bizantyńskiego (U. Avner, L. Nehmé, Ch. Robin, *A Rock Inscription...*, s. 246). Nie rozstrzyga to kwestii, który ze wspomnianych Aretasów zginął zabity przez Lachmidę Munzira III.

²⁸¹ U. Avner, L. Nehmé, Ch. Robin, *A Rock Inscription...*, s. 237. Adi nie pojawia się w żadnym innym źródle, być może dlatego, że nie był najstarszy i nie odziedziczył ani w inny sposób nie kontynuował władzy swojego ojca

²⁸² Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 698.

²⁸³ Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 698–699 (począwszy od 531 r.); U. Avner, L. Nehmé, Ch. Robin, *A Rock Inscription...*, s. 248 (tu nieco inna datacja: śmierć Talaby, ojca Aretasa, 521 r., zastąpienie Talabitów przez Dżafnidów).

Talaba byłby zatem Ghassanidą, ale nienależącym do rodu Dżafnidów. Jego synowie to Aretas i znany ze wspomnianej powyżej inskrypcji Adi²⁸⁴. Pierwszy z wymienionych spłodził z kolei Ogara i Badicharimosa, z których ten ostatni mógł uczestniczyć w ekspedycji Himjarytów z 521 r. Nie jest jasne, jaki związek łączył wymienione osoby z rodziną Hudżr z Banū Kinda, zwykle uważaną za spokrewnioną z Aretasem²⁸⁵.

Niezależnie od niejasnych początków współpracy i skomplikowanych związków genealogicznych, utrzymanie sojuszu z Ghassanidami miało dla Bizancjum szczególne znaczenie. Miał on przede wszystkim charakter wojskowy. Sprzymierzone z Bizancjum plemiona wielokrotnie brały udział w walkach z jego wrogami – zarówno z Persami, jak i z ich arabskimi sojusznikami. Cesarz Anastazjusz zawarł z nimi traktat, który chronił interesy cesarstwa i powierzył im zadanie obrony granicy. Zostali oni wybrani na głównego sojusznika wschodniego cesarstwa w VI w.²⁸⁶ Z bizantyńskiego punktu widzenia ważne było i to, że Ghassanidzi, w przeciwieństwie do Tanuchidów, nie mieli żadnych związków krwi z Lachmidami z Hiry, najgroźniejszymi wrogami cesarstwa w świecie arabskim²⁸⁷.

Wkrótce mieli okazję wykazać się swymi umiejętnościami, gdy Kawad, szach perski, wznowił wojnę z cesarstwem. Stało się to w 502 r., tym samym na który datuje się podpisanie przez cesarstwo traktatu z Arabami. U boku Kawada stał an-Numan (an-Nu‘mān ibn al-Aswad, 497–503), przywódca Lachmidów, jego główny arabski sojusznik. Brał udział w oblężeniu Amidy (ob. Diyarbakır) w październiku 502 r., a następnie na początku zimy 502 r., na rozkaz szacha łupił region Harranu (Harrān)²⁸⁸. Pochwycił wówczas tysiące wieśniaków, którzy pracowali przy zbiorze winogron. Oprócz brańców, których można było sprzedać na targu niewolników lub przetrzymywać dla okupu, an-Numan zagarnął bydło i *towary i łupy wszelkiego rodzaju*²⁸⁹. W ten sposób budował swój autorytet w plemienu i zapewniał mu dopływ bogactw. Jego działania osłabiały rzymski system obronny i budziły lęk wśród wieśniaków i mieszkańców miast. Niszczyły zaufanie do cesarstwa, które nie było w stanie zapewnić im ochrony.

W kolejnym roku Kawad skierował wojska swych arabskich sojuszników przeciw Edessie. Późnym latem następnego roku sprzymierzeni z Persami Arabowie dotarli do Eufratu wiążąc siły rzymskie. Ich oddziały nękały okolicę Edessy,

²⁸⁴ U. A v n e r, L. N e h m é, Ch. R o b i n, *A Rock Inscription...*, s. 249.

²⁸⁵ *Ibidem*.

²⁸⁶ M. P a n d u r a, *Perceiving Otherness...*, s. 45. Zob. także: G. F i s h e r, *Between Empires...*, s. 95–99.

²⁸⁷ W. B a l l, *Rome in the East...*, s. 102.

²⁸⁸ P s e u d o - J o z u e, 50–51. I. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 13.

²⁸⁹ P s e u d o - J o z u e, 51–3.

grabiąc, biorąc łupy i jeńców, a następnie wzięły udział w oblężeniu miasta²⁹⁰. Properscy Arabowie uczestniczyli też udział w bitwie, w której armia bizantyńska poniosła klęskę²⁹¹ oraz w starciu z wojskami dowodzonymi przez Patrycjusza. W tej ostatniej potyczce dowodzący Lachmidami an-Numan został ciężko ranny i zmarł wkrótce potem wskutek odniesionej rany²⁹².

Prawdopodobnie w trakcie tej kampanii Ghassanidzi już walczyli po stronie Bizancjum. Najazdy „perskich” Arabów skłoniły cesarza Anastazjusza do podjęcia stanowczych kroków. Bizancjum wysłało w 503 r. nową armię przeciw najeźdźcom. W jej szeregach była grupa rzymskich Tayyāyē, opisana w tekście Pseudo-Jozuego jako *Tha'labici*²⁹³. Najprawdopodobniej były to wojska pod dowództwem Aretasa, syna Talabany, który zawarł traktat z Eufrazjuszem²⁹⁴. Połączone siły bizantyńsko-arabskie odniosły sukces pokonując perskich Arabów nad rzeką Chabur (Nahr al-Hābūr) we wschodniej Syrii²⁹⁵. Następnie atakowały wrogie terytoria grabiąc, zabijając i niszcząc. Ich celem była al-Hira, stolica properskich Lachmidów²⁹⁶. „Rzymscy” Arabowie uczestniczyli też w grabieży terytoriów wokół Amidy²⁹⁷. Mimo to, oceniając ich działania Irfan Shahīd uznał, że za Anastazjusza rola Lachmidów u boku Persów była znacznie większa, niż Ghassanidów lub innych sojuszników u boku Bizancjum²⁹⁸.

Ta dysproporcja stała się jeszcze większa, gdy an-Numana zastąpił al-Munzir (al-Mundir III ibn an-Nu'mān, 503/5–554), jeden z najwybitniejszych wodzów Lachmidów. Nie był on bezpośrednim następcą an-Numana, którego miejsce zajął niezwłocznie inny wódz arabski. Zdaniem Johna S. Triminghama był to Ya'fur ibn 'Alqamah²⁹⁹. Jego przywództwo nie trwało jednak długo. Wkrótce (najpóźniej w 505 r.) na czele Lachmidów stanął wspomniany al-Munzir III (Alamundar ze źródeł bizantyńskich). Cyryl ze Scytopola napisał w swoim *Żywocie Jana*

²⁹⁰ Pseudo-Jozue, 50. I. Shahīd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 14.

²⁹¹ Pseudo-Jozue, 51. I. Shahīd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 13.

²⁹² Według legendy zachorował po tym, jak wypowiedział bluźniercze słowa jego czaszka puchła i dwa dni później zmarł w swoim namiocie Pseudo-Jozue, 57–58. W ten sposób spełniła się obietnica dana Chrystusowi, że miasto nie zostanie zniszczone (Pseudo-Jozue, 58). Pseudo-Jozue, 57; I. Shahīd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 13.

²⁹³ Pseudo-Jozue, 57–58.

²⁹⁴ Pseudo-Jozue, 57–58.

²⁹⁵ Pseudo-Jozue, 57–58.

²⁹⁶ Pseudo-Jozue, 55–56, s. 69–70. I. Shahīd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 12–13, 18 (identyfikuje Tha'labite [Banū Tha'labā] z Ghassanidami); idem, *Ghassan and Byzantium...*, s. 251–255.

²⁹⁷ Pseudo-Jozue, 79. I. Shahīd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 14.

²⁹⁸ I. Shahīd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 15.

²⁹⁹ J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 271.

Hezychasty, że *Alamundar*³⁰⁰, *syn Sikiki*³⁰¹ został mianowany królem wszystkich perskich Arabów i zapoczątkował swoje rządy, dokonując dramatycznego najazdu na prowincje Arabii i Palestyny. Najazdy przyniosły jeszcze więcej jeńców i siał terror wśród wiejskich klasztorów, które w swojej samotności i izolacji od większych, lepiej chronionych obszarów były narażone na atak³⁰². Rzymianie wydawali się bezsilni i nie potrafili zapobiec jego wyprawom. Niepowodzeniem skończyła się też próba nawrócenia arabskiego sojusznika Persów, którą podjęli w latach 512–513 r. dwaj biskupi monofizycy³⁰³.

Za panowania Justyna I doszło do czasowego rozluźnienia współpracy z Ghassanidami, o czym świadczy fakt, że źródła nie wymieniają ich po stronie bizantyńskiej w walkach toczonych z Persami³⁰⁴. Powodem mogło być instrumentalne traktowanie sojuszników przez Bizancjum³⁰⁵, ale także polityka religijna Justyna I, a ściślej zapoczątkowane przez niego prześladowania monofizytów³⁰⁶. W szczególności ważny mógł się okazać edykt tego cesarza, nakazujący, by wszyscy żołnierze byli wierni ortodoksji chalcedońskiej³⁰⁷. Ghassanidzi na blisko 10 lat wycofali się ze służby u Bizantyńczyków i odeszli na pustynię³⁰⁸.

To ułatwiło działania Persom i ich arabskim sojusznikom. Wkrótce po tym, jak Justyn I objął rzymski tron (518) Kawad zażądał złota na pokrycie kosztów ochrony kaukaskich przełęczy. Wobec odmowy wysłał Alamundara z zadaniem grabienia terytoriów rzymskich. Lachmida wywiązał się z tego w sposób

³⁰⁰ Imię jest zapisywane w źródłach na wiele różnych sposobów. W tekstach autorów greckich najczęściej występuje jako w „Ἀλμουνδαρος”.

³⁰¹ Prawdopodobnie odniesienie do babci ze strony ojca. Zob. C.J. Robin, *Les Arabes de Himyar, des “Romaines” et des Perses (III e-VI e siècles de l’ère chrétienne)*, S&C 1, 2008, s. 184–185.

³⁰² Cyryl ze Scytopola, *Żywot Jana*, 13.

³⁰³ Teofanes, AM 6005, s. 157–158 (błędnie sądzi, że Alamundar został ochrzczony, zaś wspomniani biskupi chcieli go pozyskać dla herezji).

³⁰⁴ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 32–39.

³⁰⁵ Gdy arabscy sojusznicy cesarstwa wystąpili wbrew interesom swych mocodawców, naruszając pokój z Persją, kilku ich dowódców zostało straconych. Nie wiadomo, czy byli wśród nich Ghassanidzi. W taki sam sposób Persowie ukarali „swoich” Arabów. Zob. Pseudo-Jozue, 88, s. 89. G. Fisher, *Between Empires...*, s. 119.

³⁰⁶ Świadczy o tym list Symeona z Bêt Aršām, który w 519 r. przybył do obozu Ghassanidów w Dżabiji, by prosić Dżabalę o pomoc dla Arabów prześladowanych w Nadżranie i dla Himjarytów z Południowej Arabii. Fragmenty listu cytuje w przekładzie na język angielski I. Shahîd (*Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 33 i *The Martyrs of Najran. New Documents*, Bruxelles 1971, s. 62–63). Cf. także: F. Nau, *Les Arabes...*, s. 49–52.

³⁰⁷ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 36. Jednak A.A. Vasilev (*Justin the First*, Harvard 1950, s. 243–244) sądzi, że nie dotyczył on federatów.

³⁰⁸ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 37. Uczony sądzi, że mogli tam chronić swoich cywilnych współwyznawców, zmuszonych do ucieczki przed prześladowaniami.

niezwykle skuteczny³⁰⁹. Cyryl ze Scytopola, który nazywa go królem Saracenów, opisuje jego atak na Palestynę i Arabię, zajęcie Amidy³¹⁰. Podczas jednego z najazdów Alamundar dotarł aż do Emesy i Apamei³¹¹. Wkrótce po tym rajdzie odniósł kolejny spektakularny sukces, chwytając Timostrata, brata Rufina, jednego z głównych dowódców w wojnach rzymskich między Anastazjuszem a Kawadem i innego wodza, o imieniu Jan, syna Łukasza³¹². Justyn był zmuszony negocjować ich uwolnienie za sowity okup³¹³. Rokowania były prowadzone przez Abrama, syna Eufrazjusza (i ojca przyszłego dyplomaty Nonnosa) oraz Sergiusza, biskupa miasta Rusafa (ar-Ruṣāfa; Sergiopol), podczas spotkania w Ramli, niedaleko al-Hiry, w 524³¹⁴.

Gospodarzami wspomnianego spotkania byli Nasrydzi, ród rządzący Lachmidami, co pokazuje ich szczególną rolę jako sojuszników perskich i znaczną dozę samodzielności. Inicjatywa jego zorganizowania wyszła jednak od Bizantyńczyków, uważających się za obrońców chrześcijaństwa nawet w najodleglejszych częściach imperium³¹⁵. W spotkaniu w Ramli uczestniczyli duchowni różnych wyznań, zarówno monofizytów (niewykluczone że wśród nich biskup Ghassanidów), jak i nestorian (prawdop. biskup Nisibis). Obecny był etnarcha *parembole*³¹⁶ i delegacja Himjarytów.

Negocjacje nie doprowadziły do odprężenia – najazdy Alamundara trwały nadal. W 529 r. Arab dotarł na terytorium Antiochii, zanim został zmuszony do wycofania się przez rzymską kontrofensywę, choć udało mu się uprowadzić dużą liczbą jeńców³¹⁷. Cesarstwo próbowało przeciwdziałać agresywnym poczy-

³⁰⁹ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Jana*, 13, s. 211; *Chronicon miscellanum*, s. 111; Michał Syryjczyk, t. II, s. 178; Bar Hebraeus, *Chronografia*, s. 73; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I, s. 17, 26–28, 42–48; G. Greatrex, *Rome and Persia...*, s. 107–108. Munzir kontynuował działania swego poprzednika, Nu'māna. Po śmierci tego ostatniego na czele Lachmidów krótko stał Abū Ya'fur, ale o jego polityce wobec Bizancjum trudno cokolwiek powiedzieć.

³¹⁰ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Jana*, 13, s. 211.

³¹¹ Pseudo-Zachariasz, VIII, 5a. To wtedy miał uprowadzić czterysta dziewczec, by złożyć je w ofierze bogini al-Uzzie.

³¹² Prokopiusz, *Wojny*, I, 17. 44; Pseudo-Zachariasz, VIII, 5a; IX, 1b; Ewagriusz, IV, 132 (oprócz al-Munzira wymienia jeszcze innego wodza – Azaretę).

³¹³ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17. 44; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I, s. 17, 40–42.

³¹⁴ Nonnosus = Focjusz, kod. 3; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I, s. 40–42; idem, *Byzantino-Arabica: The Conference of Ramla, A.D. 524*, JNES 23.2, 1964, s. 115–131.

³¹⁵ Zdaniem Rosalby Arcuri Persowie i Bizantyńczycy chcieli ugruntować swoją kontrolę nad obu grupami Arabów (R. Arcuri, *I vescovati arabi...*, s. 61).

³¹⁶ Trudno powiedzieć, czy reprezentował al-Hirę (R. Devreesse, *Arabes-Perses...*, s. 278) czy obozowisko z Palestyny (R. Arcuri, *I vescovati arabi...*, s. 61).

³¹⁷ Malalas, XVIII, 32, s. 445; Teofanes, AM 6021, s. 178.

naniom Lachmidów poszukując innych sojuszy. W 521 r. Madikarib (Ma'dikarib Ya'fur), chrześcijański władca Himjaru wspierany przez arabskie siły pomocnicze z Mudaru i *Arabów Talabite* rozpoczął ekspedycję, która dotarła do południowego Iraku. Inskrypcja z Ma'sal al-Jumh, datowana na późną wiosnę 521 r., potwierdza, że celem wyprawy był al-Munzir, czyli Alamundar z al-Hiry³¹⁸. Ch. Robin zasugerował, że misję tę można powiązać ze pojmaniem Timostrata i Jana przez Alamundara i interpretować jako próbę wymierzenia kary Lachmidzie lub chęć wsparcia negocjacji argumentami siłowymi.

Doznane klęski zapewne uświadomiły dworowi konstantynopolińskiemu, że rezygnacja z usług Ghassanidów była poważnym błędem. Sprawa stała się jeszcze bardziej pilna, gdy na tronie perskim zasiadł Chosroes Anuszirwan, „Dusza Nieśmiertelna” (531–579), który definitywnie porzucił pokojową politykę. Sasanidzi coraz częściej wykorzystywali Lachmidów, aby uderzyć głęboko w posiadłości Rzymu na Bliskim Wschodzie³¹⁹. Ponieważ Lachmidzi byli tylko sprzymierzeńcami, a nie poddanymi imperium sasanidzkiego, zawsze można było twierdzić, że naruszali pokój między imperiami bez wiedzy szacha. Cesarstwo potrzebowało sojusznika, który mógłby powstrzymać ich najazdy. Pod koniec rządów Justyna I lub na początku panowania Justyniana I cesarstwo ponownie nawiązało ścisły sojusz z Ghassanidami³²⁰.

Rzymianie używali swoich Arabów w podobny sposób jak Persowie w wojnie zastępczej. Siły arabskie zostały włączone do armii Wschodu, w której tworzyły mobilne kontygenty³²¹. Arabowie walczyli pod komendą własnych dowódców, fylarchów. Opisuując początkowy etap walk Ghassanidów z Lachmidami (do 531 r.) Prokopiusz wskazywał na nieskuteczność działań kolejnych fylarchów, którzy ponosili klęski w starciach z Lachmidą al-Munzirem III³²². Bizantyńczycy zintensyfikowali swoje działania wzdłuż granicy z Persją. W 527 r. Justynian I polecił fylarchom Fenicji, Arabii i Mezopotamii oraz strategom tych prowincji podjęcie działań przeciwko Lachmidom³²³. Cesarz podjął też decyzję o budowie,

³¹⁸ Masal 2 = Ry 510. Zob. C.J. Robin, *Himyar, Aksum, and Arabia Deserta in Late Antiquity*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G.Fisher, Oxford 2011, s. 156.

³¹⁹ Jednocześnie o jego polityce piszą autorzy muzułmańscy. Zob. np. Jakubi, s. 460–461; Tabari, t. V, s. 252–255.

³²⁰ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 65. Według tego uczonego nastąpiło to przed kwietniem 528 r., najprawdopodobniej jeszcze w roku poprzednim, ale w czasie, gdy Justynian był już współcesarzem. Ghassanidzi mogli wówczas uzyskać poparcie cesarzowej Teodory. Nie bez znaczenia była też polityka religijna Justyniana dążącego do pojednania z monofizytami (*ibidem*, s. 67–68).

³²¹ I. Shahîd, *Ghassan...*, s. 1020.

³²² Prokopiusz, *Wojny*, I, 17, 40–42.

³²³ Malalas, XVIII, 16. Wymienieni fylarchowie to Aretas, Gnufas i Naaman.

w regionie pustynnym północno-wschodniej Syrii, *refugium* Tannuris (Tell-Tunainir, niedaleko al-Ḥasaka w Syrii)³²⁴, mającego chronić ludność przed atakami wrogich (sprzymierzonych z Persami) Arabów. Ci ostatni próbowali w tym przeszkodzić³²⁵, podobnie jak w przypadku prac w pobliskiej Darze. Jednak najazd Alamundara w 529 r., skierowany ku Emesie i Apamei, okazał się szczególnie dotkliwy dla cesarstwa. Najeźdźcy dotarli na przedmieścia Antiochii³²⁶. Mniej więcej w tym samym czasie (528/529) w zasadzce zastawionej przez Alamundara zginął inny Aretas, *syn Talabany*, który zawarł traktat z Eufrazjuszem za panowania Anastazjusza.

W tym samym czasie inni Arabowie, których przynależność plemienna pozostała w bizantyńskim źródle nieokreślona, walczyli po stronie cesarstwa. Jeden z nich, wspomniany powyżej fylarcha Atfar (at-Tafar, Ταφάρης)³²⁷, dzielny i mądry wojownik, został ciężko ranny w trakcie odwrotu do Dary i zmarł³²⁸. At-Tafar pojawia się również jako fylarcha w *Kronice* Jana Malalasa, gdzie jest znany pod greckim imieniem Tafaras (Ταφάρης)³²⁹. Zdaniem Irfana Shahîda pod tym imieniem ukrywa się Dżabala, ojciec al-Harisa ibn Dżabali al-Ghassaniego³³⁰. Niezależnie od tego, czy uczony ma rację w kwestii powyższej identyfikacji czy nie, pewne jest, że przymierze cesarstwa z Ghassanidami zostało wzmocnione, gdy na czele plemienia stanął wspomniany al-Haris ibn Dżabala³³¹, zwany przez autorów greckich Aretasem³³². U at-Tabariego jego imię brzmi Chalid ibn Dża-

³²⁴ D. Kennedy, D. Riley, *Rome's Desert Frontier from the Air*, Austin 1990, s. 118–119. Prace prowadzono pod nadzorem Belizariusza.

³²⁵ Pseudo-Zachariasz, IX, 2; I. Syväne, *The Military History...*, s. 51–52.

³²⁶ I. Syväne, *The Military History...*, s. 54–55.

³²⁷ Ταφάρης (Malalas, XVIII, 26). Prawdopodobnie miało to miejsce w czasie najazdu perskiego na Mezopotamię na przełomie 527 r. i 528 r. (Jakub z Edessy, s. 240 [319]).

³²⁸ Pseudo-Zachariasz, IX, 2b: (...) *król Tayyaye doświadczony wojownik dobrze wyszkolony w technice [wojskowej] Rzymu i słynny wszędzie*. W łacińskiej wersji tekstu Arab opisany został jako *vir bellicosus ac sapiens, et armis Romanorum multum exercitatus* (s. 64, Brook s.). I. Shahîd (*Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 64) tłumaczy to religijnymi sympatiami autora.

³²⁹ Malalas, XVIII, 26.

³³⁰ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 63–69. Jego zdaniem forma Atfar (Asfar) to odpowiednik łacińskiego przydomka Flavius (*Ibidem*, s. 66). Arabowie nazywali Rzymian Banū-al-Asfar.

³³¹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17, 47; Pseudo-Zachariasz, IX, 6b (tu: Bar Gabala). I. Kawar (Shahîd), *Arethas...*, s. 206; idem, *Procopius on the Ghassanids*, JAOS 1957, t. 77.2, s. 83–85; Н.В. Пигулевская, *Арабы...*, s. 84; I. Shahîd, *Al-Harith b. Djabala*, [in:] *EP*, t. III, s. 222; J.R. Martindale, *Arethas (al-Harith ibn Jabalah)*, PLRE III, s. 112; I. Shahîd, *The Martyrs of Najran...*, s. 272–276.

³³² Przypomnijmy, że było dwóch Aretasów: Ghassanida al-Harit i jego imiennik Kindyta, zabity w walkach z Lachmidami w 527 r. lub 528 r. (Malalas, XVIII, 16. Н.В. Пигулев-

bala (Hālid ibn Ġabala)³³³. Nowy władca Ghassanidów stał się najważniejszym sojusznikiem Bizancjum z panowania Justyniana I.

Po raz pierwszy pojawił się na polu walki wraz z innymi fylarchami, „Gnufasem” i „Naamanem” wkrótce po śmierci Tafariasa³³⁴. Justynian zareagował na zabicie tego ostatniego w zasadzce zastawionej przez Alamundara wysłaniem połączonej armii rzymskich dukatów z wielu prowincji wspomaganych przez Arabów. Według Malalasa, wyprawa zakończyła się sukcesem i obejmowała spłodowanie kilku perskich fortec, schwytanie wielu jeńców oraz grabież dobytku w postaci wielbłądów i *innych zwierząt różnego rodzaju*³³⁵.

W tym samym czasie inny arabski fylarcha (możliwe, że brat al-Harisa lub on sam), był zaangażowany w udane stłumienie buntu Samarytan w 529³³⁶. Według Pseudo-Zachariasza, wywiózł wówczas zdobycz w postaci 20 tysięcy młodych dziewcząt i chłopców, których sprzedawał w Ἰνδικοῖς μέρεσι³³⁷, czyli najprawdopodobniej na południu Półwyspu Arabskiego. Może nie jest przypadkiem, że wkrótce po tym wydarzeniu Aretas został wyniesiony do rangi superfylarchy³³⁸.

ская, *Арабы...*, s. 184–185; G. Fisher, *Kingdoms or Dynasties? Arabs, History, and Identity before Islam*, JLA, t. 4.2, 2011, s. 256). Krótką biografię Aretasa Dżafnidy wraz z odesłaniem do źródeł opracował John Robert Martindale (*Arethas (al-Harith ibn Jabalah)*, PLRE III A, s. 111–113). *Vide* także: I. Kawaar (Shahîd), *Arethas, son...*, s. 205–216; idem, *Procopius on the Ghassānids*, JAOS 77.2, 1957, s. 83–85.

³³³ Th. Nöldke, *Geschichte der Perser und Araber zur Zeit der Sasaniden*, Leyden 1879, s. 238; H.B. Пигулевская, *Арабы...*, s. 192.

³³⁴ Malalas, XVIII, 16. I. I. Kawaar (Shahîd), *The Patriciate of Arethas*, BZ 52.2, 1959, s. 339; A.G. Grouchevoy (*Trois 'niveaux'...*, s. 105) tłumaczy tytuł fylarcha po prostu jako *przywódca plemienia*.

³³⁵ Malalas, XVIII, 16, s. 434–5. O wydarzeniu tym pisze również Teofanes AM 6021, s. 177–9.

³³⁶ Malalas, XVIII, 35, s. 446–447; Pseudo-Zachariasz, IX, 8a. H.B. Пигулевская, *Арабы...*, s. 187–188; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 82–95; idem, *Arethas*, s. 207–209; A.G. Grouchevoy, *Trois 'niveaux'...*, s. 123, M. Sartre, *Trois études...*, s. 168–170; R. Paret, *Note sur un passage...*, s. 251–253, 259. Malalas nie wymienia imienia dowódcy Arabów, nazywając go fylarchą Palestyny. Ponieważ jednak w 529 r. Aretas był fylarchą Palestyny I i II (Prokopiusz, *Wojny*, I, 17), możliwe, że mowa właśnie o nim (J.M. Wackeley, *The Two Falls of Rome in Late Antiquity, The Arabian Conquests in Comparative Perspective*, Oxford 2018, s. 80). Sprawa jednak nie jest jednoznaczna (R. Paret, *Note sur un passage...*, s. 259–260). O powstaniu Samarytan wspomina kilka źródeł: Prokopiusz (*Historia sekretna*, XI, 24–29), Konstantyn VII Porfirogeneta (*Excerpta de insidiis*, 44, s. 171), Cyryl ze Scytopola (*Żywot Saby*, 70, s. 171–173), Pseudo-Zachariasz (IX, 8a), Teofanes (AM 6021, s. 178).

³³⁷ Pseudo-Zachariasz, IX, 8a.

³³⁸ Na temat ewolucji fylarchatu i powstania superfylarchatu zob. R. Paret, *Note sur un passage...*, s. 255–258.

Powyższe sukcesy nie zadowolili Justyniana, którego celem było całkowite wyeliminowanie Alamundara. Zadanie to miał wykonać al-Haris. W opinii Prokopiusza nowy władca Ghassanidów na początku nie odnotował sukcesów w starciach z bardziej doświadczonym przeciwnikiem. Wiele wskazuje na obecność jego sił w bitwie pod Darą w roku 530³³⁹. Z całą pewnością Ghassanidzi pojawili się u boku Belizariusza w czasie marszu przeciw siłom Kawada³⁴⁰.

W 531 r. al-Haris miał swoją pierwszą okazję do walki z Alamundarem. Tej wiosny Kawad wysłał armię nad Eufrat. Towarzyszący mu Lachmidzi pod wodzą Alamundara dotarli aż do Antiochii. Al-Haris ibn Dżabala odniósł zwycięstwo, ale Lachmidzi wrócili w tym samym roku wzmocnieni dodatkowymi siłami (15000 żołnierzy dostarczonych przez Kawada)³⁴¹. Persowie dowodzeni przez Azaretesa oraz podkomendni Alamundara ruszyli na Kommagenę (Eufratezję)³⁴². Po kilku początkowych potyczkach i zajęciu kilku miast przez Persów, główne siły armii rzymskiej, dowodzone przez Belizariusza, doprowadziły wroga do zatoki wzdłuż południowego brzegu Eufratu. Tu pod Kallinikum (ar-Raqqa) doszło do bitwy (19 kwietnia 531 r. w wielkanocną sobotę), którą Rzymianie przegrali. Niewielką pociechą było to, że jeden z synów Alamundara zginął w walce wręcz³⁴³. Chociaż odpowiedzialność spadła na Belizariusza, nie na Aretasa, nie był to pomyślny początek nowej metody zarządzania arabskimi sojusznikami przez Justyniana.

Mimo początkowych niepowodzeń Aretasa, cesarz Justynian I nie tylko nie zamierzał rezygnować z jego usług, ale podjął ważne decyzje, mające wzmocnić pozycję plemienia i rządzącego nim rodu Dżafnidów, dzięki nadaniu jego przedstawicielowi tytułu króla. Już Dżabala ibn al-Haris nazywany był królem (*malik*)³⁴⁴. Jednak był on przywódcą wyłącznie swego plemienia, bez wpływu na innych bizantyńskich *foederati*. Jego syn na początku swego panowania otrzymał od Justyniana I tytuł fylarchy. Co więcej, jeśli wierzyć świadectwu Prokopiusza

³³⁹ I. Shāhîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 131–133. Milczenie Prokopiusza uczony przypisuje uprzedzeniom, które ten żywił do Araba (*ibidem*, s. 133–134).

³⁴⁰ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18, 7; Malalas, XVIII, 60, s. 461.

³⁴¹ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 102.

³⁴² Malalas, XVIII, 60, s. 461; Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.2.

³⁴³ Malalas, XVIII, 60, s. 463; I. Syvānne, *The Military History...*, s. 67–70.

³⁴⁴ Symeon z Bet Arszam, *List C*, s. 63, Tytuł króla dawano też innym władcom arabskim np. Atafarowi (Pseudo-Zachariasz, IX, 2). I. Shāhîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 48. Niedawno została opublikowana, odkryta 1979 r. przez Uve Avnera, inskrypcja, w której pewien 'Adiyū nazywa się synem Ta'labi (U. Avner, L. Nechemé, Ch. Robin, *A Rock Inscription...*, *passim*, szczeg. s. 237–243 (tekst inskrypcji i analiza paleograficzna).

z Cezarei, bizantyński władca uznał jego tytuł królewski – *ἄξιωμα βασιλέως*³⁴⁵. W źródłach arabskich przywódca Ghassanidów nosi tytuł króla (*malik*). W Persji taką samą rangę otrzymali Nasrydzi, być może już w V w.

Wielka kariera rodu Dżafnidów, była wynikiem decyzji Justyniana o porzuceniu praktyki sprzymierzania się duksów dowódców wojskowych w prowincjach z szeroką siecią fylarchów i wykorzystywania ich zarówno w celu zwalczania najazdów „perskich” Arabów, jak i pomocy w kampaniach wojskowych. Zamiast tego ok. 528/9 Justynian wybrał al-Harisa, przyznając mu tytuł patrycjusza i podporządkowując mu wszystkie inne fylarchaty³⁴⁶. Ten typ układu można nazwać „superfylarchatem” – z głównym fylarchą, osobiście odpowiedzialnym przed cesarzem i objętym gwarancją władzy cesarskiej, który miał pod swoją kontrolą wszystkich pozostałych fylarchów wraz z ich oddziałami³⁴⁷. Rzymianie poświęcili wiele uwagi organizacji superfylarchatu. Z łacińskiego tłumaczenia Noveli 102 cesarza Justyniana jasno wynika, że pozycja fylarchy, *iudex gentis* w języku łacińskim, oznaczała funkcjonariusza wchodzącego w skład prowincjonalnej struktury biurokratycznej, podlegającej ustawodawstwu, hierarchii i karom, tak jak inni urzędnicy regulowani przez prawo³⁴⁸. Tym samym fylarchowie zostali włączeni do biurokratycznych struktur państwa. Al-Haris był zarówno rzymskim fylarchą, jak i królem arabskim aż do swojej śmierci w 569 r.

Justynian obdarzył tytułami także innych członków rodziny władcy Ghassanidów: brat al-Harisa, Abu Karib (Abū Karīb)³⁴⁹, otrzymał rangę *endoksotos*, a inna osoba, czasami uważana za spokrewnioną z al-Haristem, Talaba, otrzymał stopień *lamprotatos*. Dzięki temu systemowi Justynian był w stanie powiązać różnych członków rodziny z interesami i strukturami społecznymi rzymskiej arystokracji.

³⁴⁵ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17. 47.

³⁴⁶ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.47–8.

³⁴⁷ Jako pierwszy podobnego terminu użył Theodor Nöldeke (T. Nöldeke *Die Ghassanischen...*, s. 12), pisząc o władcy Ghassanidów *OberPhylarch*. Autorzy anglojęzyczni stosują określenie *super-phylarch*. Zob. np. A. Lewin, *Did the Roman Empire have a military strategy and were the Jafnids a part of it?*, [in:] *Les Jafnides...*, s. 169; J.H.W.G. Liebeschuetz, *Arab Tribesmen...*, s. 79–84.

³⁴⁸ Zob. A.G. Grouchevov, *Trois 'niveaux'...*, s. 127.

³⁴⁹ Abu Kariba (Abū Karīb), syna Dżabali, wspomniano w himjaryckiej inskrypcji, datowanej na jesień 539 r. (CIS IV.2, nr 541), którą w 1897 r. odkrył i opublikował E. Glaser. Zob. E. Glaser, *Zwei Inschriften über den Dambruch von Mārib: ein Beitrag zur Geschichte Arabiens im 5. u. 6. Jahrhundert n. Ch*, Berlin 1897. Syna Dżabali wymieniono też w rękopisie syryjskim odkrytym w Nabku (an-Nabk lub an-Nabek), datowanym na czasy biskupów Jakuba i Teodora, w którym znajdujemy wezwanie do króla Abu Kariba (Th. Nöldeke, *Die Ghassanischen...*, s. 26; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, I.2, s. 765 i przyp. 102). Ghassanida Abu Karib (brat Aretasa) był chrześcijaninem, podobnie jak cała jego rodzina.

Od dawna dyskutowano, w jaki sposób fylarchat był zorganizowany i przekazywany z jednego członka na drugiego. Wiemy, że w listopadzie 563 r. al-Haris udał się do Konstantynopola na spotkanie z Justynianem, aby omówić, kto po nim nastąpi, a to umożliwiło uporządkowane przejście władzy w 569/570 przez jego syna, al-Munzira³⁵⁰.

Wybór jednego arabskiego przywódcy, który miał kontrolować resztę, był mądrą decyzją. Była ona korzystna także dla Dżafnidów, włączając al-Harisa i jego rodzinę do rzymskiej arystokracji, co dało im większy udział w sprawach imperium, niż byłoby to możliwe w innym przypadku. Decyzja była również pragmatyczna. Prokopiusz wyraźnie stwierdza, że wyniesienie al-Harisa narodziło się z frustracji z powodu niezdolności istniejącego systemu do przeciwstawienia się superfylarsze Persji, Alamundarowi.

Po odwołaniu Belizariusza ze stanowiska głównodowodzącego na Wschodzie i powierzeniu dowództwa Sittasowi, wojska arabskich sojuszników stały u boku tego ostatniego³⁵¹. Gdy po wznowieniu walk z Persją Belizariusz odzyskał stanowisko, ponownie Ghassanidzi znaleźli się pod jego komendą. Nie wiadomo, czy wzięli udział w walkach w 536 r., gdy Lachmida al-Munzir III wysłał na terytorium rzymskie 15 tysięcy Saracenów pod wodzą Chabusa (Ka'b) i Hezidusa (Yezīd)³⁵².

Zawarty w 532 r. „wieczny pokój” dał cesarstwu chwilę oddechu, ale wojna szybko została wznowiona. Po raz kolejny Alamundar wziął aktywny udział w realizacji planów perskich, dostarczając szachowi pretekstu do zerwania pokoju. Wykorzystał fakt, że w traktacie pokojowym nie uwzględniono *expressis verbis* arabskich sojuszników obu mocarstw³⁵³. Zaatakował zatem Ghassanidów, zarzucając równocześnie Aretasowi używanie przemocy w kwestii terenów pogranicznych³⁵⁴. Warto zauważyć, że najwyraźniej na najejanych terenach nie było żadnych wojsk rzymskich, co pozostawiło Alamundarowi swobodę wywoływania kłopotów bez łamania traktatu³⁵⁵. At-Tabari zachowuje wersję tej samej historii, ale prawdopodobnie opartą na perskim źródle. Według jego wiedzy ok. 540 r. Chalid ibn Dżabala (czyli, jak pamiętamy, Aretas) najechał terytorium Munzira, władającego z ramienia Persów obszarem między Omanem ('Umān), Bahrajnem (al-Baḥrain) i Yamama (al-Yamāma)³⁵⁶. Zdobył wielkie łupy i zabił

³⁵⁰ Malalas, XVIII, 148.

³⁵¹ Pseudo-Zachariasz, IX, 6b.

³⁵² Marcellin Komesa, a. 536, XIV, 11, s. 46; I. Syväne, *The Military History...*, s. 81.

³⁵³ ἄτε ξυνεχομένων τῶ Περασῶν τε καὶ Ῥωμαίων ὀνόματι (Prokopiusz, *Wojny* II, 1.5).

³⁵⁴ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.3–4.

³⁵⁵ A. Lewin, *Did the Roman Empire have...*, s. 178.

³⁵⁶ Th. Nöldeke, *Ghassanischen Fürsten...*, s. 17–18; idem, *Geschichte der Perser...*, s. 238–239.

wiele osób czyniąc wielką rzeź wśród poddanych Alamundara. Munzir poskarżył się na niego Chosroesowi, który ze swej strony napisał do Justyniana. Chciał, by władca bizantyński zmusił al-Harisa do zwrotu zagrabionej własności i zapłacenia okupu za zabitych. Odmowę potraktował jako zerwanie pokoju³⁵⁷.

Chociaż Alamundar działał na rozkaz Chosroesa, starając się sprowokować al-Harisa i doprowadzić do konfliktu, w sposób, który usprawiedliwiłby perską interwencję, miał dużą swobodę w sprawie metod realizacji tego zadania. Podobną swobodę działania Justynian zapewnił al-Harisowi. To „poluzowanie” nadzoru było nieuchronną konsekwencją przekazania władzy królewskiej tym dwóm przywódcom i stawało się coraz bardziej zauważalne podczas wojny i po niej³⁵⁸.

W tym momencie interweniował Justynian, wysyłając senatorów, Strategiusza i Summusa, brata ambasadora Juliana, aby znaleźli pokojowe rozwiązanie³⁵⁹. Negocjacje przeciągały się, a w ich trakcie Chosroes oskarżył Justyniana o próbę przekupienia Alamundara, po czym zaatakował imperium rzymskie³⁶⁰. W 540 r. Persowie przez terytorium Arabii najechali Syrię. Ich atak zakończył się zdobyciem Antiochii³⁶¹.

We wznowionych działaniach wojennych Ghassanidom przypadła niepoślednia rola. W 541 r. Belizariusz, po przebicju się do Nisibis, wysłał al-Harisa naprzód z ponad tysiącem elitarnych żołnierzy rzymskich z dowódcami: Trajanem i Janem Gluttonem³⁶². Mieli napadać, nękać i niszczyć terytorium wroga, ale al-Haris zgromadził tak wiele z grabieży, że zignorował rozkazy raportowania ruchów wojsk wroga i powrotu do obozu rzymskiego. Obawiając się, że Belizariusz może pozbawić go od części łupów, odesłał Trajana i Jana z powrotem na terytorium Rzymu inną drogą³⁶³.

Część kampanii Chosroesa w 542 r. obejmowała atak na miasto-fortecę Sergiopol/Rusafę (ar-Ruṣāfa), które od czasów tetrarchii był siedzibą rzymskiego garnizonu wojskowego, ale też ważnym centrum kultu św. Sergiusza. Szach zapragnął zdobyć tamtejsze relikwie – cenny krzyż i *święte relikwie zwycięskiego męczennika Sergiusza*³⁶⁴. Miasto ocalało dzięki pewnemu chrześcijaninowi,

³⁵⁷ Th. Nöldcke, *Geschichte der Perser...*, s. 238–239.

³⁵⁸ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 135.

³⁵⁹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.1–11.

³⁶⁰ Tabari, t. V, s. 252–253; Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.12–15; Marcellin Komes (ad a. 536: *Ipsa namque anno ob nimiam siccitatem pastura w Perside denegata, circiter quindecim millia Saracenorum ab Alamundaro cum Chabo et Hezido fylarchis limitem Eufratesiae ingressa...*).

³⁶¹ Jan Lidyjczyk, III, 54.

³⁶² Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.15–6; I. Syvänné, *The Military History...*, s. 224, 227–228.

³⁶³ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.15–30.

³⁶⁴ Ewagriusz, IV, 28. Krzyż leżał w jednej z podłużnych trumien, które były pokryte srebrem.

Arabowi z oddziałów Chosroesa, który potajemnie przekazywał mieszkańcom cenne informacje o planach króla królów. Dzięki temu mieszkańcy przygotowali się do obrony. Kiedy Chosroes zobaczył *niezliczone tarcze* na ścianie, zdał sobie sprawę, że walczył ze św. Sergiuszem, a nie z Rzymianami i zdecydował się odstąpić³⁶⁵. Niedługo potem, przy zmęczeniu obu stron, w 545 r. zawarto rozejm i ugodę finansową³⁶⁶.

Po zawarciu w 545 r. rozejmu między imperiami al-Haris i Alamundar kontynuowali swój konflikt bez wsparcia swych patronów³⁶⁷, tocząc boje w latach 545–550/551³⁶⁸. Stanowiło to nowy etap niezależności arabskich państw i ich przywódców. Zaciekła rywalizacja obfitowała w krwawe wydarzenia. Syn al-Harisa schwyty przez ludzi al-Munzira, został zamordowany (ok. 545 r. lub 546 r.)³⁶⁹.

Wkrótce po opisanym wydarzeniu Aretas ostatecznie osiągnął cel, który został mu powierzony przez Justyniana – unicestwienie Alamundara. W 554 r. koło Chalcis pokonał wojska Lachmidów, zabił swego największego wroga³⁷⁰ i był bliski wzięcia do niewoli dwu synów al-Munzira³⁷¹. Śmierć przywódcy perskich Arabów w bitwie jest opisywana przez wiele źródeł. Krótką informację podaje kronika z 640 r., która trafiła do *Kroniki do 724*. Jej autor odnotował, że w roku 554, Alamundar zmarł w czerwcu³⁷². Bardziej szczegółowe wersje można znaleźć w średniowiecznych kronikach, w tym w *Kronice* Michała Syryjczyka, *Kronice do 1234 r.* i *Kronice* Bar Hebraeusa³⁷³. Ponieważ między tymi trzema wer-

³⁶⁵ Ewagriusz, IV, 28; Prokopiusz, *Wojny*, II, 20.1–16. Prokopiusz nazywa tego człowieka Ambros (Ἀμβρος), ale nic nie wskazuje na to, że był on synem Alamundara.

³⁶⁶ Prokopiusz, *Wojny*, II, 28.7–11.

³⁶⁷ Prokopiusz, *Wojny*, II, 28, 12–14.

³⁶⁸ Isdigousnas, poseł perski oskarżał Aretasa o atak na posiadłości Lachmidów w okresie pokoju (Prokopiusz, *Wojny*, II, 28. 12–14). I. Syvännē, *The Military History...*, s. 297–298.

³⁶⁹ Jeśli wierzyć źródłu, młodzieniec został złożony w ofierze *Afrodyce* (Prokopiusz, *Wojny* II, 28.13). N.V. Pigulewska (*Арабы...*, s. 193) i G. Fisher (*Between Empires...*, s. 68) sądzą, że chodziło o boginię al-Uzzę. Ten ostatni zwraca też uwagę na propagandowe wykorzystanie tego faktu przez autorów bizantyńskich. Warto zauważyć, że żoną al-Munzira była Hind, chrześcijanka z Banū Kinda.

³⁷⁰ Stało się to w czasie odpierania najazdu na terytorium rzymskie. Zob. Michał Syryjczyk, IX, 23, t. II, s. 269 (w bitwie zginął syn al-Harisa); *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 186–187, s. 164–166 [w wersji Nikefora Ouranosa: rozdz. 193–194, kol. 3164]; I. Shāhîd, *Ghassan...*, s. 1020; F. Nau, *Les Arabes...*, s. 55–56; I. Syvännē, *The Military History...*, s. 299–300.

³⁷¹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 28, 14.

³⁷² Zob. J. Howard-Johnston, *Witnesses to a World Crisis. Historians and Histories of the Middle East in the Seventh Century*, Oxford 2010, s. 59–66.

³⁷³ Michał Syryjczyk, IX, 33, t. II, s. 269; *Kronika do 1234* (s. 192); Bar Hebraeus, *Chronografia*, s. 81.

sjami są pewne podobieństwa, jest prawdopodobne, że mają one wspólne źródło, być może zaginioną drugą księgę *Historii Kościoła* Jana z Efezu, która dotyczyła wydarzeń z lat 450–571³⁷⁴. Trzy kroniki zgadzają się, że zdarzenie miało miejsce w 554 r., gdzieś w regionie Qinnasrīn (Chalcis ad Belum), na południowy zachód od Aleppo, co sugeruje, że Alamundar dokonał kolejnego najazdu w głąb rzymskiego terytorium, gdzie drogę zastąpiły im siły ghassanidzkie³⁷⁵.

O wiele bardziej szczegółowa wersja jest podana w *Żywocie Symeona Stylity Młodszego* napisanym przez anonimowego autora, który był współczesny świętemu (521–592)³⁷⁶. Zgodnie z jego świadectwem Alamundar zebrawszy swoich wojowników, wyruszył na granice Rzymian.

Żywot Symeona Stylity bardzo dramatycznie przedstawia początkową przewagę Lachmidy. Opis ma charakter relacji świętego, który w cudowny sposób znalazł się na wzgórzu, *blisko granic Saracenów, Persów i Rzymian, (...) w środku obozowiska żołnierzy i Saracenów, gdzie Aretas [al-Haris], fylarcha Rzymian, miał swój obóz*³⁷⁷. Z centrum wydarzeń święty widział wielką liczbę jeźdźców, którzy przybyli wraz z Alamundarem – *byli tak liczni jak gwiazdy na niebie i ziarenka piasku nad morzem*³⁷⁸. Ich widok przeraził podkomendnych Aretasa tak bardzo, że ich ramiona zaczęły ich zawodzić. Gdy zaczęła się bitwa, okazało się, że sprzymierzeniec Persów ma moc zniszczenia wszystkich. Ghassanidów ocaliły modlitwy Symeona, który opowiadał: *Duch siły był ze mną, niosąc kulę ognia i [w odpowiedzi] na moją modlitwę rzucił nią w głowę [Alamundara] i powalił go na ziemię*³⁷⁹. Słuchający słów świętego przezornie odnotowali czas, w którym je usłyszeli. Dzięki temu mogli stwierdzić, gdy w następnym tygodniu do Antiochii dotarła wiadomość o zwycięstwie, że nastąpiło ono w tym samym dniu, w którym słuchali słów świętego. Żołnierze rzymscy, którzy brali udział w bitwie, opowiadali potem, że w istocie została ona stoczona naprzeciw wzgórza i że miała dramatyczny przebieg. Żarliwa modlitwa odwróciła jej bieg w chwili, gdy strona bizantyńska znajdowała

³⁷⁴ J. van Ginkel, *John of Ephesus. A Monophysite Historian in Sixth Century Byzantium*, Unpublished D. Litt. Thesis, Rijksuniversiteit Groningen 1995, s. 54.

³⁷⁵ Źródła, także arabskie, obszernie cytuje i analizuje P. Türk (*Al-Hārīt ibn Ġabala*, πατρικίος καὶ φύλαρχος τῶν Σαρακηνῶν, *a bitwa pod Qennešrīn w świetle źródeł średniowiecznych*, [in:] *Rzymianie i barbarzyńcy. Religia – polityka – kultura*, red. T. Wołoska, M. Ożóg, K. Kollinger, Rzeszów 2019, s. 73–95).

³⁷⁶ Zob. F. Millar, *The image of a Christian monk in northern Syria, Symeon Stylites the Younger*, [in:] *Being Christian in Late Antiquity. A Festschrift for Gillian Clark*, eds. C. Harrison, C. Humfress, I. Sandwell, Oxford 2014, s. 278–96.

³⁷⁷ *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 186–187, s. 165–166. Przekłady z *Żywotu Symeona* – T.W.

³⁷⁸ *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 186–187, s. 165–166.

³⁷⁹ *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 186–187, s. 165–166.

się w rozpaczliwej sytuacji³⁸⁰. *Od tego momentu cały Wschód, osiągnąwszy pokój, żył w wielkim spokoju* – konkluduje autor *Żywotu*³⁸¹. Warto zauważyć, że rola al-Harisa w pokonaniu jego wielkiego rywala została zbagatelizowana w tym, najbardziej szczegółowym opisie, powstałym najbliżej wydarzeń³⁸².

Odsuwając na bok wątki hagiograficzne i cudowne wydarzenia, możemy przyjąć za pewnik, że nagła śmierć przywódcy Lachmidów wskutek ciosu w głowę zmieniła bieg walki³⁸³. W bitwie zginął syn Aretasa – Dżabala (Ġabala), co tylko podsyciło dążenie ghassanidzkiego władcy do zniszczenia wrogów swego plemienia. Dla Ghassanidów bitwa miała ogromne znaczenie. Al-Harisiowi udało się zyskać przewagę nad rywalem i pomścić śmierć syna, schwytanego przez Lachmidę i złożonego w ofierze Afrodycie³⁸⁴. Udowodnił też, że Justynian dokonał dobrego wyboru stawiając go na czele wszystkich arabskich sprzymierzeńców cesarstwa. Wkrótce zajęta została i spalona stolica Lachmidów – al-Hira. Sukces ten wyznacza szczyt kariery Aretasa – być może właśnie wówczas podniesiono go do rangi *gloriosissimus*. Pokonując Lachmidów Ghassanidzi rozwiązali jeden z najistotniejszych problemów cesarstwa. Ze swych baz w Arabii i Trzeciej Palestynie trzymali w szachu wrogich nomadów. Prowadzili też operacje militarne przeciwko Żydom w Hidżazie³⁸⁵.

Rola Ghassanidów nie ograniczała się tylko do pola walki. Wodzowie plemienia byli dla Bizancjum pośrednikami w kontaktach z innymi plemionami i szejkami. W 543 r. (539 r. wg I. Kawara³⁸⁶) obaj przywódcy Ghassanidów wysłali posłów do Abrahy (ʿAbrahā), władcy Himjarytów, mającego pod swą zwierzchność Jemen³⁸⁷. Była to ważna misja dyplomatyczna w celu przeciągnię-

³⁸⁰ *Żywoł Symeona Stylity Młodszego*, 186–187, s. 165–166.

³⁸¹ *Żywoł Symeona Stylity Młodszego*, 186–187, s. 165–166.

³⁸² G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 143.

³⁸³ *Żywoł Symeona Stylity Młodszego*, 187, s. 165–166 [=Nikefor Ouranos, *Żywoł Symeona Stylity Młodszego*, 194, kol. 3164]. Według autora żywotu, było to skutkiem modlitw Symeona, który dzięki doznanej wizji niejako uczestniczył w starciu.

³⁸⁴ Prokopiusz, *Wojny*, II, 28.12–14.

³⁸⁵ I. Shahîd, *Ghassan...*, s. 1021.

³⁸⁶ I. Kawar (Shahîd), *The Patriarchate...*, s. 331. Podobnie: S. Smith, *Events in Arabia...*, s. 441.

³⁸⁷ Jedno z plemion Himjarytów, znane jako Qudā'a, także opuściło Jemen i zamieszkało w półpustynnej Samala na granicy z Irakiem, w *Arabii Felix* (I. Shahîd, *Ghassan...*, s. 1021). Kosmas Indikopleustes (III, 66, t. I, s. 505) wskazał na rozsiane wśród nich wspólnoty chrześcijańskie. Na temat polityki Justyniana I wobec Arabii Południowej *vide*: G. Greatrex, *Rome and Persia...*, s. 225–239; V. Christides, *The Himyarite-Ethiopian War and the Ethiopian Occupation of South Arabia in the Acts of Gregentius (ca. 530 A.D.)*, AEt 9, 1972, s. 115–146. O protektoracie Abrahy nad Jemenem: Prokopiusz, *Wojny*, I, 19, 14. Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 693–694; S. Smith, *Events in Arabia...*, *passim*, szczególnie s. 431–441.

cia Abrahę na stronę bizantyńską³⁸⁸. Ghassanidzi pozostawali też w kontaktach z plemionami i przywódcami z Nadżranu i Jasribu. Wymienić wśród nich warto Balaris (Balhārit), al-Aws (al-Aūs) i al-Chazradż (al-Ḥazraǧ)³⁸⁹.

Po śmierci Alamundara ostatecznie w 561/562 roku uzgodniono nowy traktat rzymsko-perski. Szczegóły negocjacji znane są z tekstu Menandra, który korzystał z dokumentów dyplomatycznych i skopiował warunki traktatu. Skorygowano w nim wcześniejsze zaniedbanie, które sam Alamundar wskazał, gdy próbował znaleźć sposób na złamanie „wiecznego pokoju”. Tym razem arabscy sojusznicy byli uwzględnieni w traktacie. Musieli przestrzegać warunków w nim zawartych, które zostały wyraźnie określone – nie wolno było atakować regularnych armii drugiej strony, tj. rzymskim Arabom nie było wolno atakować Persów, a perskim – terytoriów i sił bizantyńskich³⁹⁰. Obie strony zobowiązały się powstrzymywać „swoich” Saracenów przed atakami na ziemię rywala. Zarówno oni, jak i kupcy barbarzyńscy, musieli przemieszczać się szlakiem przez Nisibis i Darę, i nie mogli poruszać się bez specjalnego pozwolenia³⁹¹.

Warto zauważyć, że w traktacie słowem opisującym arabskich sojuszników było już nie *hypospondoi*, termin oznaczający gorszy związek, lecz *symmachoi* (σύμμαχοι)³⁹². Ten ostatni termin oznaczał sojusz na bardziej równych warunkach³⁹³. Nie był to pierwszy przypadek użycia określenia *symmachoi*, ale jego pojawienie się w oficjalnym traktacie, który definitywnie i prawnie charakteryzował to, co arabscy sojusznicy mogli, a czego nie mogli zrobić, jest niezwykłym świadectwem ich rosnącej roli w sprawach wewnętrznych i międzypaństwowych³⁹⁴.

³⁸⁸ CIS, t. IV, *Inscriptiones Himyariticas et Sabaeas Continens*, cz. II, Paris 1920, nr 541, 87–92. G. Fisher (*Between Empires...*, s. 90, 118) datuje tę misję na rok 548. Oprócz poselstwa Dżafnidów w tym samym roku do Abrahę udali się też posłowie bizantyńscy, sasanidzcy i lachmidzcy. Cf.: R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs from the Bronze Age to the Coming of Islam*, London–New York 2002, s. 55; G. Fisher, *Kingdoms or Dynasties*, s. 257; S. Smith, *Events in Arabia...*, s. 441.

³⁸⁹ M. Pandura, *Perceiving Otherness...*, s. 47.

³⁹⁰ Menander, 6.1.

³⁹¹ I. Kawar (Shahîd), *The Arabs in the Peace Treaty of A.D. 561*, Ara 3, 1956, s. 197–201; Н.В. Пигулевская, *Арабы...*, s. 199; G. Fisher, *Between Empires...*, s. 119–120.

³⁹² Menander, 6.1, s. 70.

³⁹³ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 144; G. Fisher (*Between Empires...*, s. 120–121; *The Political Development...*, s. 328) sądzi, że użycie tego terminu świadczyć może o rosnącej pozycji Ghassanidów.

³⁹⁴ G. Fisher, *Between Empires...*, Oxford 2011, s. 119–121; idem, *Kingdoms or dynasties? Arabs, history, and identity in the last century before Islam*, JLA 4.2, 2011, s. 245–267. Na temat *symmachoi* zob. G. Greatrex, *Rome and Persia at War, 502–532*, London 1998, s. 26; idem, *Procopius and Roman imperial policy in the Arabian and Egyptian frontier zones*, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 247–262.

Tekst Menandra dostarcza również dalszych informacji na temat sporów dyplomatycznych, dotyczących innych aspektów relacji z Arabami. Jeden z nich dotyczył statusu 'Amra (Ambrusa), syna Alamundara, który został jego następcą jako superfylarcha w imperium perskim. W przeszłości Justynian, na mocy porozumienia z Chosroesem, przekazywał subsydia w złocie Alamundarowi, a Ambrus uznał, że zasłużył na takie samo traktowanie³⁹⁵. Cesarz stanowczo odmówił twierdząc, że płatności te były w rzeczywistości wymianą prezentów, powszechną uprzejmością dyplomatyczną, zatem jeśli Ambrus chce otrzymać zapłatę, to musi coś dać w zamian³⁹⁶.

W roku następującym po podpisaniu traktatu 561/562 al-Haris udał się do stolicy na spotkanie z Justynianem. Teofanes podaje, że głównym tematem dyskusji była kwestia następstwa tronu w państwie Ghassanidów³⁹⁷. Wydaje się prawdopodobne, że na tym spotkaniu, kiedy al-Munzir, syn al-Harisa, został uznany za jego następcę, nadano mu stopień *megaloprepestatos*³⁹⁸. Malalas dodaje, że zajęto się wówczas także problemem pewnego Ambrusa ('Amr), który omijał postanowienia traktatu, napadając al-Harisa, a nie ziemie rzymskie³⁹⁹. Mowa bez wątpienia o wspomnianym powyżej synu Alamundara.

Justynian zmarł dwa lata później, ale al-Haris pozostał przy życiu do 569 r., kiedy to fylarchat i status patrycjusza przeszedł na jego syna. W czasie swojej kariery al-Haris osiągnął wystarczający prestiż, aby znaleźć się w tekście Pseudo-Dionizego obok Chosroesa I, Justyniana i Abrahę, na liście sławnych królów⁴⁰⁰.

Justynianowi I udało się stworzyć państwo buforowe, chroniące cesarstwo przed zagrożeniem ze strony perskiego sąsiada. Niekiedy postrzega się politykę tego władcy wobec Ghassanidów jako reformę systemu obrony, mającą na celu oszczędności – cesarz przestał polegać na mało skutecznych wojskach *limitanei*⁴⁰¹. Sojusznicy Arabowie sprawdzali się lepiej w roli strażników rzymskiej granicy. Na obszarach zasiedlonych przez Ghassanidów panował względny spokój⁴⁰².

³⁹⁵ Np. Malalas, XVIII, 61, s. 466–467; Prokopiusz, *Wojny*, II, 10.23.

³⁹⁶ Menander, 6.1.

³⁹⁷ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 144.

³⁹⁸ Taką rangę ma w inskrypcja z Tall al-'Umayri. G. Bevan, G. Fisher, D. Genequand, *The late antique church at Tall al-Umayri East. New evidence for the Jafnid family and the cult of St. Sergius in northern Jordan*, BASOR 373, 2015, s. 49–68. Przekład na angielski G. Bevana cytuje też G. Fisher (*Rome, Persia, and Arabia...*, s. 116, s. 118 – odrys inskrypcji).

³⁹⁹ Malalas, XVIII, 148, s. 496; Teofanes, AM 6056, s. 240.

⁴⁰⁰ Aretas, syn Dżabali, król Arabów, chrześcijanin (*Pseudo-Dionizy*, s. 99 (Witkowski) [= s. 110 Chabot]).

⁴⁰¹ Prokopiusz, *Historia sekretna*, XXIV, 12–14.

⁴⁰² G. Fisher, *The Political Development...*, s. 322.

Sprzyjało to rozwojowi gospodarki, szczególnie rolnictwa⁴⁰³. Dzięki współpracy z Arabami łatwiejsze były działania wywiadowcze na terytorium perskim. Choć Bizantyńczycy nie zamierzali uzależniać się od pomocy jednego tylko sojusznika, Ghassanidzi okazali się najsilniejszym i najbardziej godnym zaufania. François Nau z pewnością przesadą, ale w dużej mierze słusznie, stwierdził, że nie było w omawianym czasie żadnej bitwy, w której Arabowie nie braliby udziału, bowiem zarówno w armii perskiej, jak i bizantyńskiej, stanowili oni lekką jazdę⁴⁰⁴. Skutecznie wykonywali swe obowiązki, będąc dla najeźdźców trudną do sforsowania barierą.

Tego obrazu nie zmienia fakt, że czasami Lachmidzi i Ghassanidzi wciągali Persję i Bizancjum w konflikt, czy też prowadzili do pogarszania stosunków między imperiami, jak to miało miejsce w 537 r.⁴⁰⁵ Zgodzić się wypada z Niną V. Pigulewską, że Arabowie wypełniali swe sojusznicze zobowiązania wobec cesarstwa i nie można mieć do nich pretensji o to, że równocześnie troszczyli się o własne interesy⁴⁰⁶. W czasach Justyniana I porozumieniu z Arabami sprzyjała polityka religijna pary cesarskiej⁴⁰⁷. Cesarz doceniał też, jak się wydaje, znaczenie buforowego państwa Ghassanidów na pograniczu z Persją, tym bardziej, że zapewnienie spokoju na wschodnich rubieżach było dla niego kluczowe w kontekście zabiegów o odbudowanie imperium na Zachodzie. Z drugiej strony, starania cesarstwa zostały pozytywnie odebrane przez Aretasa.

Nie oznacza to, że współpraca zawsze układała się bezproblemowo. Konflikty zdarzały się też między samymi Arabami – sojusznikami Bizancjum. O jednym z nich wiemy od Cyryla ze Scytopola, który opisał starcie dwóch rzymskich fylarchów, noszących imiona Aretas i al-Aswad (Asouades), skutkujące napaściami i grabieżą w rejonie ławry Eutymiusza⁴⁰⁸. Wydarzenie to datuje się na lata

⁴⁰³ B. de Vries, *On the Way to Bosra: Arab Settlement in South Syria Before Islam – the Evidence from Written Sources*, [in:] *Hereux qui comme Ulysse a fait un beau voyage: Movements of People in Time and Space*, red. N. Naguib, B. de Vries, Bergen 2010, s. 74; idem, *Paradox of Power. Between Local and Imperial at Umm Al-Jimal*, [in:] *Crossing Jordan. North American Contributions to the Archaeology of Jordan*, eds. Th.E. Levy, P.M. Michele Daviau, R.W. Yunker, M. Shaer, London 2007, s. 467.

⁴⁰⁴ F. Nau, *Les Arabes...*, s. 34.

⁴⁰⁵ G. Fisher, *Between Empires...*, s. 116. Prokopiusz twierdzi, że Munzir III na polecenie Chosroesa starał się pogwałcić pokój, nie chcąc tego czynić osobiście (Prokopiusz, *Wojny* II, I, 1–2).

⁴⁰⁶ Н.В. Пигулевская, *Арабы...*, s. 198–199. Równocześnie rosyjska uczona podkreśla zbyt apologetyczny ton wypowiedzi Irfana Kawara na temat Aretasa (*ibidem*, s. 196–197).

⁴⁰⁷ G. Fisher, *Between Empires...*, s. 61–62. Badacz zwraca uwagę na odejście od prześladowań monofizytów, które miały miejsce za Justyną I.

⁴⁰⁸ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 51, s. 75. J.R. Martindale, *Arethas...*, s. 112.

pięćdziesiąte VI w.⁴⁰⁹ Jeśli wspomniany Aretas to przywódca Ghassanidów, konflikt stanowi dowód, że jego kontrola nad różnymi plemionami i klanami arabskimi nie zawsze była respektowana⁴¹⁰.

3. Konflikt Bizancjum z arabskimi sojusznikami

3.1. Narastanie napięć za Maurycjusza

Al-Munzir (569–581), bez problemu przejął władzę nad „rzymskimi” Arabami po śmierci ojca⁴¹¹. Nic nie wskazuje na to, by musiał udać się do Konstantynopola, aby osobiście uzyskać potwierdzenie przez cesarza swej władzy lub otrzymać jakiekolwiek symbole urzędu, jak to było powszechne w innych częściach imperium, na przykład w Afryce Północnej⁴¹². Najwyraźniej wcześniejsza wizyta al-Harisa była wystarczająca, a superfylarchat był stopniowo przekształcany w dziedziczny⁴¹³. Do królestwa Dżafnidów należały teraz praktycznie wszystkie wschodnie obszary prowincji Arabii i Syrii⁴¹⁴.

Po przejęciu władzy al-Munzir stanął w obliczu natychmiastowego ataku ze strony Kabusa (Qābūs)⁴¹⁵, brata Ambrusa, który chciał wykorzystać śmierć Aretasa dla przeprowadzenia zmiany układu sił. Mógł też działać w imieniu swego brata, oburzonego decyzją Justyna II, następcy Justyniana, o ostatecznym zlikwidowaniu „darów” dla Lachmidów, uprawnienia do których Ambrus bez-

⁴⁰⁹ Spotyka się też datowanie sporu na rok 540. I. Shāhîd (*Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, I.1, s. 251–254; I.2, s. 766) sądzi, że podłoże sporu było religijne. Al-Aswad, prawdopodobnie Kindyta, był ortodokszą, podczas gdy Aretas był monofizytą. Podobnie sądzi Rosalba Arcuri (*I vescovati arabi...*, s. 68, przyp. 68).

⁴¹⁰ A. Lewin, *Did the Roman Empire have...*, s. 172–173.

⁴¹¹ Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 308; I. Shāhîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, s. 860–865; M. Piccirillo, *L'Arabia Cristiana: dalla Provincia imperiale al primo periodo islamico*, Milano 2002, s. 205–208.

⁴¹² G. Greatrex, *Les Jafnides et la défense de l'empire au VI^e siècle*, [in:] *Les Jafnides, des rois arabes au service de Byzance (VI^e siècle de l'ère chrétienne)*, eds. D. Genéquan, C.J. Robin, Paris 2015, s. 141. Prokopiusz skomentował wymóg, aby przywódcy berberyjscy otrzymali rzymskie insygnia królewskie w celu zagwarantowania ich prawa do rządzenia. Zob. Prokopiusz, *Wojny*, III, 25.5.

⁴¹³ G. Greatrex, *Les Jafnides et la défense...*, s. 133. Termin *fiefdom*, używany w opracowaniach anglojęzycznych nie jest właściwy.

⁴¹⁴ W. Ball, *Rome and the East...*, s. 102.

⁴¹⁵ Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 308.

skutecznie próbował wcześniej przywrócić⁴¹⁶. Relacja arabska (przedislamska) o walkach między Lachmidą Kabusem a Ghassanidą al-Munzirem została zachowana w przekładzie arabskim syryjskiego tekstu *Kroniki Michała Wielkiego*, spisany pismem syryjskim (karszuni)⁴¹⁷. Fragment dotyczący walk Kabusa z al-Munzirem wydał i przełożył Juan Pedro Monferrer-Sala⁴¹⁸.

Jeśli Kabus sądził, że al-Munzir będzie łatwiejszym przeciwnikiem⁴¹⁹, to szybko został wyprowadzony z błędu. Nowy przywódca Ghassanidów zmusił jego i jego gwardię do ucieczki i zagarnął juczne zwierzęta oraz wszelkiego rodzaju mienie⁴²⁰. Według świadectwa Jana z Efezu i Michała Syryjczyka wśród zdobyczy był też namiot Kabusa, w którym al-Munzir zasiadł jak we własnym. Następnie wtargnął na terytorium rywala i tam rozbił własny namiot⁴²¹. Wszystko to miało na celu upokorzenie przeciwnika. Rozzłoszczony Kabus zebrał swoje siły i wysłał wiadomość do al-Munzira, wzywając go, aby był gotowy do wielkiej bitwy. Otrzymał pogardliwą odpowiedź, że może się nie fatygować, bo to Ghassanida przyjdzie po niego. W kolejnym starciu oddziały Kabusa zostały rozgromione⁴²². Al-Munzir udowodnił, że jest nieodrodnym synem swego ojca.

⁴¹⁶ Menander, 9,3.

⁴¹⁷ Tłumaczenie arabskie zachowało się w pięciu rękopisach, z których najwcześniejszy jest Ms. Or. 4402 z British Museum. Zob. G. Graf, *Geschichte der christlichen arabischen Literatur*, vol. II, Vatican City 1947, s. 267; A. Baumstark, *Geschichte der syrischen Literatur*, Bonn 1922, rep. Berlin 1968, s. 30. Na temat tego rękopisu vide G. Margolouth, *Descriptive List of Syriac and Karshuni Manuscripts in the British Museum Acquired since 1873*, London 1899, s. 32. Na temat autora i dzieła zob. D. Weltecke, *Les trois grandes chroniques syro-orthodoxes du XII^e et XIII^e siècles*, [in:] *L'historiographie syriaque*, ed. M. Debié, Paris 2009, s. 111–118; J. van Ginkel, *A man is not an island. Reflections of the historiography of the early Syriac Renaissance in Michael the Great*, [in:] *The Syriac Renaissance*, ed. H. Teule et al., Louvain 2010, s. 113–121.

⁴¹⁸ J.P. Monferrer-Sala, *Lakhmids against Ghassanids in the late 6th c. CE. Qabūs b. al-Mundhir defeats al-Mundhir b. Harith b. Jabala. A pre-Islamic episode rendered into Arabic from Syriac*, [in:] *Interrelations between the Peoples of the Near East and Byzantium in Pre-Islamic Times*, ed. V. Christides, Cordoba 2015, s. 82–84.

⁴¹⁹ Jan z Efezu wskazuje, że perscy Arabowie uznali, że teraz Ghassanidzi będą łatwym celem i nie spodziewali się oporu (Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6,3).

⁴²⁰ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6,3; Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 308; J.P. Monferrer-Sala, *Lakhmids against Ghassanids...*, s. 84.

⁴²¹ Spowodowało to dodatkowe straty wśród perskich Arabów, bo myśląc, że to namiot ich władcy, nieostrożnie się doń zbliżyli i zostali wymordowani lub dostali się do niewoli (Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 308; J.P. Monferrer-Sala, *Lakhmids against Ghassanids...*, s. 83–84).

⁴²² Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6,3; Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 308; J.P. Monferrer-Sala, *Lakhmids against Ghassanids...*, s. 83–84. Wydarzenie jest również odnotowane przez *Kronikę do r. 640* (przeł. A. Palmer, R. Hoyle, s. 15).

Do opisaney powyżej konfrontacji Kabusa z al-Munzirem doszło w r. 569/570. Była to kolejna sytuacja, w której „rzymscy” i „perscy” Arabowie walczyli ze sobą nie pytając o zdanie swych imperialnych patronów, nie uwzględniając ich interesów. Wynikało to po części z rosnącej autonomii państw Ghasanidów i Lachmidów⁴²³, po części zaś z tego, że długotrwała rywalizacja, którą toczyli w imieniu mocarstw, stworzyła między nimi głęboką wrogość. Była to naturalna konsekwencja wcześniejszych losów tych dynastii, która miała jednak negatywne konsekwencje dla stabilności stosunków rzymsko-sasanidzkich. Dlatego opisywane zjawisko niepokoiło zarówno szachów jak i cesarzy, którzy chcieli mieć u swych granic państwa buforowe i podporządkowanych sojuszników, których rękoma można było prowadzić zastępcze wojny.

Wtedy też po raz pierwszy pojawiły się napięcia w relacjach między al-Munzirem a dworem cesarskim. Okazało się, że następcy Justyniana I mieli znacznie mniej zaufania do arabskich sojuszników i nie byli zainteresowani utrzymaniem wysokiej pozycji Dżafnidów. Powodem do pierwszego zgrzytu była skierowana do Justyna II prośba al-Munzira o dotacje w złocie, które miały zostać przeznaczone na zaangażowanie większej liczby wojowników w związku z przewidywanym kontratakiem Kabusa⁴²⁴. Ta prośba (a może żądanie – T.W.), jak uważa G. Greatrex, skłoniła cesarza do zastanowienia się, czy jest w stanie kontrolować superfylarchę. Obawy mogły być podsycane tym, że cesarstwo nie posiadało konkurenta, który mógłby stanowić swego rodzaju przeciwwagę dla rosnących aspiracji al-Munzira. Za Justyniana takim konkurentem dla al-Harisa mógł być Abu Karib, a być może nawet Kajs, który z poparciem cesarstwa objął władzę nad Ma‘add⁴²⁵. Nie bez znaczenia było i to, że cesarz Justyn II (565–578) nie czuł osobistej więzi z al-Munzirem. Być może ten ostatni popełnił błąd, nie odwiedzając stolicy cesarstwa po przejęciu władzy nad Ghassanidami.

Cesarz nie tylko odmówił spełnienia prośby z al-Munzira lecz, jeśli wierzyć Janowi z Efezu, zareagował złością, obelgami i próbą zorganizowania zamachu na swego arabskiego sojusznika⁴²⁶. Opowieść Jana z Efezu o planie zamordowania

⁴²³ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 145.

⁴²⁴ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6. 3; Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 308. Na temat rządów Justyna zob. I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, s. 307–346; Th. Hainthaler, *The end of the Justinian era*, [in:] A. Grillmeier, Th. Hainthaler, *Christ in Christian tradition. Vol. 2: From the Council of Chalcedon (451) to Gregory the Great (590–604). Part two: The Church of Constantinople in the Sixth Century*, transl. P. Allen, J. Cawte, London–Louisville, Kentucky 1995, s. 481–502.

⁴²⁵ G. Greatrex, *Les Jafnides et la défense...*, s. 140.

⁴²⁶ (...) kiedy Justyn, cesarz, usłyszał, że napisał do niego po złoto, był bardzo zirytowany i gotował się z wściekłości, i zaatakował go [al-Munzira] obelgami i zagroził mu poważnie. I usiłował go zabić przez tajną zdradę (Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.4, przeł. T.W.). Na temat tej

arabskiego przywódcy i okolicznościach w których został on unicestwiony nosi znamiona legendy. Oto cesarz miał przygotować dwa listy, jeden adresowany do Marcjana, dowodzącego armią Wschodu jako *magister militum per Orientem*, drugi do al-Munzira. Marcjan otrzymał rozkaz egzekucji króla Ghassanidów, gdy ten się u niego pojawi, zaś ten ostatni polecenie przybycia do obozu Marcjana. Problem w tym, że wskutek *qui pro quo* (czy też Boskiej łaski, jak sądzi Jan z Efezu) listy zostały przypadkowo zamienione⁴²⁷. Otrzymałszy pismo adresowane do Marcjana Dżafnida dowiedział się o planie zamachu na swoje życie. Według określenia Grega Fishera wymyślony plan został spartaczony w spektakularny sposób⁴²⁸. Historia zamienionych listów, którą znajdujemy w kilku źródłach⁴²⁹, jest tak nieprawdopodobna, że od dawna jest kwestionowana. Warwick Ball podejrzewa, że agenci Ghassanidów przechwycili list do dowódcy bizantyńskiego i wyciąga stąd wniosek, że w Syrii nawet oficjalna komunikacja cesarska między Konstantynopolem a Antiochią podlegała kontroli ze strony „wywiadu” Ghassanidów, co pokazywałoby, jak byli potężni⁴³⁰. Warto jednak rozważyć i inną możliwość. Według arabskiego przekładu Michała Syryjczyka cała sprawa miała fatalne następstwa dla Marcjana, którego cesarz podejrzewał o ujawnienie jego rozkazów władcy Ghassanidów⁴³¹. Chociaż świadectwo to jest późne, nie wykluczałabym możliwości, że Marcjan nie chciał podejmować kroków przeciwko al-Munzirowi, który był wszak jego partnerem w walce z zagrożeniem ze strony wschodnich sąsiadów.

Niezależnie od tego, czy Justyn rzeczywiście zamierzał zabić Dżafnidę, czy też epizod niezgody między fylarchą a cesarzem został upiękuszony przez Jana z Efezu⁴³², nie ulega wątpliwości, że konflikt był poważny i oznaczał kryzys w relacjach Bizancjum z Ghassanidami. Jego skutkiem było wycofanie się Arabów al-Munzira na pustynię⁴³³. Po raz kolejny opinia, iż pustynia jest ich twierdzą,

awantury zob. G. Fowden, E.K. Fowden, *Studies in Hellenism, Christianity and the Umayyads*, Athens 2004, s. 50.

⁴²⁷ Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 308–309; Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.4; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, s. 340–346.

⁴²⁸ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 145.

⁴²⁹ Poza omówionymi także w anonimowej *Kronice do r. 1234* (t. I, s. 205 (syr.), t. II, 161–162 (przekład łac.) i u Bar Hebraeus (Bar Hebraeus, *Chronografia*, s. 79–80).

⁴³⁰ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 102.

⁴³¹ Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 309; J.P. Monferrer-Sala, *Lakhmids against Ghassanids...*, s. 84.

⁴³² Dla Jana, biskupa monofizyckiego al-Munzir był prawdziwym bohaterem. Mógł on zatem ubarwić jego losy jako samotnego wojownika i patrona monofizytów, który stał się ofiarą dwulicowości dworu cesarskiego.

⁴³³ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.3–4; Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 309.

okazała się nie być stereotypem. Dla cesarstwa oznaczało to poważne problemy. Obrona rzymskich prowincji Syrii i Eufratezji uległa poważnemu osłabieniu⁴³⁴. Przez trzy lata (tyle trwało to dobrowolne wygnanie al-Munzira) „perscy” *Ṭayyāyē*, korzystając z nieobecności swych najgroźniejszych przeciwników, bezkarnie grabili terytoria cesarstwa aż po Antiochię, pałac i uprowadzając ludzi do niewoli⁴³⁵. Wkrótce kolejne klęski z rąk Persów (np. blokada Dary)⁴³⁶ uświadomiły Bizantyńczykom, że popełnili błąd⁴³⁷. Cesarz musiał się ugiąć i podjąć negocjacje. Jeśli wierzyć źródłu, stał do al-Munzira listy za pośrednictwem arystokratów, starając się go przekonać, że nieprawdą był plan zamachu, a listy zostały napisane przez inne osoby. Nie spotkał się jednak ze zrozumieniem, a jego reprezentanci nie byli dopuszczani przed oblicze arabskiego władcy⁴³⁸. Oprócz Jana z Efezu o poselstwie od cesarza Justyna II do al-Munzira, pana Arabów, w ósmym roku panowania bizantyńskiego władcy, wspomina Agapiusz z Manbij (Hierapolis)⁴³⁹, melkicki kronikarz z X w. n.e., w swoim *Kitāb al-‘unwān*. Według niego celem miało być zawarcie pokoju, bowiem Ghassanida atakował Rzymian, niszczył ich budynki i więził ludzi⁴⁴⁰. To świadectwo odbiega od innych, bowiem przypisuje Dżafnidzie podjęcie walki z cesarstwem. To raczej nie była prawda – al-Munzir ograniczył się do biernego oporu, „stał z bronią u nogi”, licząc na to, że w ten sposób zmusi Justyna II do ustępstw. Być może Agapiusz pomylił go z jego synem an-Numanem, który po aresztowaniu ojca naprawdę rozpoczął wojnę z cesarstwem.

Dopiero w 575 r. al-Munzir podjął kroki, by uzdrowić wzajemne relacje bizantyńsko-ghassanidzkie⁴⁴¹. Zgodził się porozmawiać z patrycjuszem Justynianem, nowym *magistrem militum per Orientem*. Z jego inicjatywy do spotkania dojsć miało w symbolicznym miejscu, w Rusafie-Sergiopolu. Wybór na pewno nie był przypadkowy. Miejsce to, ośrodek kultu św. Sergiusza, miało również

⁴³⁴ W. Liebeschuetz, *The defences of Syria in the Sixth Century*, [in:] *Studien zu den Militärgrenzen Roms 2. Vorträge des 10. internationalen Limeskongresses in der Germania inferior, Xanten*, 1974, Köln 1977, s. 494–499; M. Whitby, *The Emperor Maurice and His Historian: Theophylact Simocatta on Persian and Balkan Warfare*, Oxford 1988, s. 210–211.

⁴³⁵ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.4; Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 309.

⁴³⁶ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.5.

⁴³⁷ W arabskim przekładzie Michała Syryjczyka czytamy, że Persowie przestali obawiać się Rzymian, gdy dowiedzieli się, że Arabowie nie wesprą ich w walce. Zaatakowali więc i dotarli aż pod Antiochię. Pokonali wojska bizantyńskie w bitwie i wzięli Marcjana do niewoli (J.P. Monferrer-Sala, *Lakhmids against Ghassanids...*, s. 84).

⁴³⁸ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.4.

⁴³⁹ Agapiusz znany jest też jako Maḥbūb ibn Qusṭantīn.

⁴⁴⁰ J.P. Monferrer-Sala, *Lakhmids against Ghassanids...*, s. 93.

⁴⁴¹ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6, 4. G. Fisher, *Between Empires...*, s. 173. Uczony sądzi, że powodem zgody arabskiego władcy były sukcesy jego rywali, Lachmidów.

wielkie znaczenie dla arabskiego fylarchy⁴⁴². Było miejscem świętym, *ḥarām*, a zatem terenem neutralnym, na którym spotykające się strony mogły czuć się bezpiecznie i szukać rozwiązania sporu. Justynian i al-Munzir w końcu spotkali się przed grobem św. Sergiusza w Rusafie⁴⁴³ i porozumienie zostało na pewien czas przywrócone. Jan z Efezu przypisuje ustępliwość al-Munzira jego religijności – jako chrześcijanin zgodził się na pojednanie, bo martwił się o królestwo rzymskie i chciał bronić mieszkańców przed „perskimi” Arabami⁴⁴⁴. W rzeczywistości ważniejsze zapewne było to, że ofiarą najazdów „perskich” Arabów były także ziemie Ghassanidów.

Zawarcie porozumienia sprzyjała bez wątpienia zmiana na tronie cesarskim. Według Jana z Efezu i Michała Syryjczyka wkrótce po objęciu władzy przez Tyberiusza II Konstantyna (578–582 n.e.) al-Munzir udał się do Konstantynopola, aby pozdrowić nowego władcę i przysiąc mu lojalność⁴⁴⁵. Możliwe, że uczynił to nauczony przykrym doświadczeniem z wcześniejszych kontaktów z Justynem II. Był zaskoczony, gdy Tyberiusz zgał go za zaprzestanie obrony granic

⁴⁴² J.R. Martindale, *Iustinianus 3*, [in:] *PLRE*, t. IIIA, s. 744.

⁴⁴³ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.4. Nie wiadomo, czy do spotkania doszło wewnątrz murów miejskich przy bazylice A w Rusafie, dokąd ok. roku 500 przeniesiono relikwie św. Sergiusza. E.K. Fowden (*Des églises pour les Arabes, pour les nomades?*, [in:] *Les églises en monde syriaque*, ed. F. Briquel Chatonnet, Paris 2013, s. 404–405) sugeruje, że al-Munzir nie przegapiłby okazji przyjęcia rzymskiego emisariusza we własnym budynku, na północ od murów miasta. Zob. eadem, *An Arab building at al-Rusāfa-Sergiopolis*, *DM* 12, 2000, s. 314; M. Konrad, *La frontière romaine au VI^e siècle et le bâtiment dit « praetorium d'al-Munzir » à Rusafa*, [in:] *Les Jafnides...*, s. 240. Cf. A.A. al-Azmeh, *Muslim Kingship. Power and the Sacred in Muslim, Christian, and Pagan Politics*, London 1997, s. 130; F. Donner, *Muhammad and the Believers. At the Origins of Islam*, Cambridge, MA 2010, s. 30. Na temat daty powstania bazyliki A i jej związku z bazyliką B i innymi budowlami w Rusafie, zob. E.K. Fowden, *The Barbarian Plain. Saint Sergius between Rome and Iran*, Berkeley 1999, s. 84–85; G. Brands, *Old and new order—city and territorium of Rusafa in late antiquity and early Islam*, [in:] *Le Proche-Orient de Justinien aux Abbassides. Peuplement et dynamiques spatiales*, eds. A. Borrut, M. Debié, A. Papaconstantinou, D. Pieri, J.-P. Sordini, Turnhout 2011, s. 59. Na temat budynku *praetorium*: G. Brands, *Der sogenannte Audienzsaal des al-Munzir in Resafa*, *DM* 10, 1998, s. 211–235; E.K. Fowden, *The Barbarian Plain...*, s. 141–161; eadem, *An Arab Building...*, s. 303–324; D. Gagné, *Some Thoughts on Qasr al-Hayr al-Gharbi, its Dam, its Monastery and the Ghassanids*, *Lev* 38, 2006, s. 78–79; Ph. Wood, „We have no king but Christ”: *Christian Political Thought in Greater Syria on the Eve of the Arab Conquest (c. 400–585)*, Oxford 2010, s. 235–239; G. Fisher, *Between Empires...*, s. 52–55; G. Brands, *Old and New Order: City and Territorium of Rusāfa in Late Antiquity and Early Islam*, [in:] *Le Proche-Orient de Justinien aux Abbassides*, eds. A. Borrut et al., Paris 2011, s. 59–76.

⁴⁴⁴ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.4.

⁴⁴⁵ W 578 lub 579 r. (Michał Syryjczyk, X, 17, t. II, s. 344). Jan z Efezu datuje wizytę na 580 r. (Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.39).

cesarstwa przez 3 lata. Ujawnił wówczas wspomniane wcześniej listy zawierające plany jego zamordowania, o których Tyberiusz (jak mamy przypuszczać) nic nie wiedział⁴⁴⁶. Cesarz wyraził wówczas ubolewanie i obdarował al-Munzira prezentami⁴⁴⁷. Co jeszcze ważniejsze, przyznał mu prawo noszenia korony⁴⁴⁸. Niemal natychmiast, mówi Jan z Efezu, al-Munzir wyruszył na terytorium perskie i skierował się prosto do *hīrtā d-Nu'mān*, czyli do al-Hiry⁴⁴⁹. Perscy sojusznicy dali mu dobry powód do najazdu, bo podczas jego nieobecności atakowali ziemie Ghassanidów, mając nadzieję, że synowie Munzira nie będą w stanie stawić im oporu⁴⁵⁰.

Cieniem na karierze Munzira położył się konflikt z Maurycjuszem, komessem ekskubitów i przyszłym cesarzem⁴⁵¹. Doszło do niego w trakcie kolejnej wojny bizantyńsko-perskiej, toczonej już za panowania Tyberiusza II Konstantyna i Hormizdasa IV (579–590). We wznowionej wojnie głównym przeciwnikiem Persów był nowy *magister militum per Orientem*, Maurycjusz. W 581 r. al-Munzir i jego armia towarzyszyli oddziałom bizantyńskim dowodzonym przez Maurycjusza w trakcie inwazji na Persję. Kampania, początkowo zapowiadająca się bardzo dobrze, musiała zostać przerwana. Powody nie są do końca jasne. Według Ewagriusza al-Munzir odmówił przekroczenia Eufratu i walki u boku Maurycjusza⁴⁵². Teofilakt Symokatta jako powód wskazuje atak Persów na Kallinikum⁴⁵³, natomiast zdaniem Jana z Efezu marsz wstrzymało zniszczenie przez Persów mostu na Tygrysie⁴⁵⁴. We wszystkich przypadkach słyszymy o oskarżeniach wobec al-Munzira, który miał powiadomić Persów o planach dowódców bizantyńskich, co skłoniła szacha bądź do ryzykownego ataku na terytoria bizantyńskie (wg Teofilakta), bądź do zniszczenia mostu (wg Jana z Efezu).

Jakkolwiek by nie było, wydaje się, że rzymski dowódca naprawdę był przekonany o zdradzie arabskiego sojusznika⁴⁵⁵. Oliwy do ognia dodało i to, że Maurycjusz został poważnie ranny podczas nieudanej inwazji na Mezopotamię⁴⁵⁶, co

⁴⁴⁶ Michał Syryjczyk, X, 17, t. II, s. 344; Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.39 (odnotował wizytę w Konstantynopolu, ale nie wspomniał o rozmowie fylarchy z cesarzem).

⁴⁴⁷ Michał Syryjczyk, X, 17, t. II, s. 344; Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.42.

⁴⁴⁸ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.42.

⁴⁴⁹ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.4; III, 6.18. Według Michała Arab zobowiązał się do walki przeciw Persom (Michał Syryjczyk, X, 17, t. II, s. 344).

⁴⁵⁰ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.42.

⁴⁵¹ G. Fisher, *Between Empires...*, s. 123–124.

⁴⁵² Ewagriusz, V, 20.

⁴⁵³ Teofilakt Symokatta, III, 17.8.

⁴⁵⁴ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3.40; III, 6.16.

⁴⁵⁵ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3.40; zob. też Michał Syryjczyk, X, 19, t. II, s. 349.

⁴⁵⁶ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 103.

zapewne też wpłynęło na jego stosunek do Araba. Obaj wodzowie rozstali się w złości. Al-Munzirowi nie pomogło nawet to, że pozostał na terenach wroga, plądrując okolicę, ponownie zajmując i niszcząc al-Hirę (581)⁴⁵⁷, oblegając Anata (Ana) nad Eufratem⁴⁵⁸. Najprawdopodobniej popełnił wówczas kolejny błąd, bowiem w czasie, gdy on walczył z Lachmidami, Maurycjusz oskarżył go przed cesarzem Tyberiuszem o przekazanie Persom informacji o planach Rzymian i odmowę przeprawienia się przez Eufrat⁴⁵⁹. Nie był to pierwszy, ani ostatni przypadek w dziejach, gdy po nieudanej ekspedycji trwało szukanie winnego i trudno się dziwić, że głównodowodzący chciał obarczyć Araba odpowiedzialnością za niepowodzenie.

Cesarz Tyberiusz nie od razu dał wiarę tym oskarżeniom i bezskutecznie starał się pogodzić obie strony⁴⁶⁰. Jednak wątpliwość, co do lojalności, zasiana już wcześniej, teraz została wzmocniona. Nie bez znaczenia było i to, że cesarz Tyberiusz wybrał Maurycjusza na swego następcę i oddał mu rękę swej córki, Konstantyny. Trudno mu było w tej sytuacji zlekceważyć oskarżenia stawiane przez tego ostatniego. Na dodatek okazało się, że Dżafnidzie nie udało się utrzymać w mocy wynegocjowanego w czasie pobytu w Konstantynopolu pokoju pomiędzy zwalczającymi się frakcjami w łonie Kościoła monofizycznego⁴⁶¹. Okazało się zatem, że nie może on zagwarantować pokoju religijnego w zagrożonych najazdami wschodnich prowincjach. Splot wszystkich powyższych okoliczności zadecydował o dalszym biegu wydarzeń.

Król Ghassanidów padł ofiarą kolejnego spisku, jaki przygotowano przeciwko niemu. Araba zdradził wówczas nawet Magnus, człowiek, którego uważał za przyjaciela⁴⁶², a którego dużo później Michał Syryjczyk określił jako *nikczemnego i najgorszego człowieka*⁴⁶³. Przy jego udziale al-Munzir został aresztowany wraz

⁴⁵⁷ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.18; I. Shāhîd, *al-Hîra*, [in:] *EP*, t. III, s. 463; G. Fisher, *Between Empires...*, s. 118.

⁴⁵⁸ *Kronika do 1234*, s. 210.

⁴⁵⁹ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3, 40; III, 6, 15–16; Ewagriusz, *Historia Kościoła*, V, 20; Teofilakt Symokatta, III, 17. 7; cf. P. Goubert, *Byzance avant l'Islam*, t. I, *Byzance et l'Orient sous les successeurs de Justinien. L'empereur Maurice*, Paris 1951, s. 252–254.

⁴⁶⁰ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.16.

⁴⁶¹ G. Fisher (*Rome, Persia, and Arabia...*, s. 150) łączy te dwie sprawy, upatrując w tym powody upadku al-Munzira. Szerzej na ten temat w rozdziale „Panorama religijna” i w biogramie al-Munzira.

⁴⁶² Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3, 40; Michał Syryjczyk, X, 19, t. II, s. 350; P. Goubert, *Byzance...*, s. 254–257. Nieco inne okoliczności aresztowania al-Munzira znajdujemy w armeńskiej wersji kroniki Michała, ale Magnus także w niej odgrywa negatywną rolę (Michał Syryjczyk (arm.), s. 213).

⁴⁶³ Michał Syryjczyk, X, 19, t. II, s. 350. Magnus próbował też podstępem ściągnąć do siebie i aresztować syna al-Munzira, ale on nie dał się oszukać.

z rodziną (z wyjątkiem najstarszego syna) i umieszczony w areszcie domowym⁴⁶⁴. Mark Whittow i Geofrey Greatrex sądzą, że Magnus gotów był pozbyć się al-Munzira, po części dlatego, że uważał arabskiego fylarchę za rywala gospodarczego⁴⁶⁵. Z kolei Greg Fisher wskazuje na potencjalny wpływ dżumy Justyniana, która przeszła przez Bliski Wschód po 542 roku nie omijając samego cesarza⁴⁶⁶. Dotknęła ona także wieś, więc skutki epidemii musieli odczuć także Dżafnidzi⁴⁶⁷. Ograniczenie zasobów wiejskich z powodu zarazy mogło nasilić rywalizację między rodziną al-Munzira a innymi ambitnymi arystokratami.

3.2. Konflikt zbrojny Bizancjum z arabskimi sojusznikami

Rozbicie potęgi Dżafnidów nie oznaczało całkowitej rezygnacji Bizantyńczyków z ghassanidzkiego buforu na pograniczu z Persją. Cesarz podjął próbę zastąpienia al-Munzira jego bratem. Tyberiusz powierzył realizację tego planu przebywającego w Edessie Magnusowi. Ten jednak nie był w stanie go wykonać⁴⁶⁸. Tron objął najstarszy syn uwięzionego króla – an-Numan⁴⁶⁹, który pozostał na wolności. Był to prawdopodobnie ten sam Dżafnida, który jest znany z inskrypcji Ma'arrat an-Nu'mān. Młody król zareagował gwałtownie na to, co spotkało jego rodzinę, co chyba nie powinno dziwić. Na dodatek cesarz ograniczył świadczenia w naturze dla Arabów⁴⁷⁰. An-Numan zaczął zatem realizować swą zemstę.

Na początku splądrowany został dom Magnusa, a następnie Ghassanidzi rozpoczęli wojnę z cesarstwem, grabiąc jego terytorium i zabijając mieszkańców⁴⁷¹.

⁴⁶⁴ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3.41.

⁴⁶⁵ G. Greatrex, *Les Jafnides et la défense...*, s. 25–26.

⁴⁶⁶ Prokopiusz, *Wojny* II, 22–33.

⁴⁶⁷ Pseudo-Dionizy, s. 87–88 [transl. Witkowski]; L.I. Conrad, *Epidemic disease in central Syria in the late sixth century, some new insights from the verse of Hassan ibn Thabit*, BMGS 18, 1994, s. 12–58; P. Sarris, *The Justinianic plague, origins and effects*, CCha 2, 2002, 175–177; H. Kennedy, *Justinianic plague in Syria and the archaeological evidence*, [in:] *Plague and the End of Antiquity. The Pandemic of 541–750*, ed. L.K. Little, Cambridge 2007, s. 87–98.

⁴⁶⁸ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.43; Michał Syryjczyk X, 19, t. II, s. 350; *Kronika do 1234*, s. 211.

⁴⁶⁹ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3. 42–43. Tajemnicza śmierć brata al-Munzira budziła podejrzenia (P. Goubert, *Byzance...*, s. 257).

⁴⁷⁰ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.42. Najazdy an-Numana są również odnotowane przez Jana Moschosa (155).

⁴⁷¹ Michał Syryjczyk X, 19, t. II, s. 350; M. Miotto, *Bisanzio...*, s. 14. W armeńskiej redakcji kroniki Michała podkreślono, że Arab oszczędzał jednak życie mieszkańców cesarstwa (Michał Syryjczyk (arm.), s. 213).

Pustynia ponownie stała się ich „twierdzą”. Wnuk Aretasa dzięki znajomości terenu unikał spotkania z większymi siłami rzymskimi. Zwrócił się przeciwko ważnemu arabskiemu miastu Bosra, dokonał też rozległych grabieży w okolicy tego miasta⁴⁷². Wśród zagrabionych dóbr było wiele produktów rolnych⁴⁷³. W Bosrze mieszkańcy, w obliczu ataku wojsk buntowników, przejęli broń i inną własność Munzira⁴⁷⁴. An-Numan żądał przekazania zbroi swego ojca, która najwyraźniej była tam przechowywana. Bizantyńczycy odmówili i rozpoczęli bitwę, która zakończyła się śmiercią ich dowódcy i większości żołnierzy. Jan Moschos zaświadcza, że Saraceni przekroczyli region wokół Arnon⁴⁷⁵. Posłom cesarza, którzy do niego dotarli an-Numan wypomniał niewdzięczność, z jaką spotkał się jego ojciec.

Ponieważ nie zachowały się pozostałe rozdziały *Historii Kościoła* Jana z Efezu, nie znamy szczegółów dalszego biegu wydarzeń. Według Michała Syryjczyka, bazującego na Cyrusie z Batny, po śmierci Magnusa⁴⁷⁶ an-Numan próbował zawrzeć układ z Maurycjuszem i starał się o uwolnienie ojca⁴⁷⁷, który po objęciu władzy przez Maurycjusza (582), został zesłany na Sycylię⁴⁷⁸. Nowy cesarz miał postawić warunek, że uwolni al-Munzira, jeśli an-Numan porzuci monofizytyzm i weźmie udział w walce z Persją. Władca Ghassanidów odmówił spełnienia pierwszego z żądań⁴⁷⁹. Michał dodaje, że ostatecznie władzom rzymskim udało się schwytać zbuntowanego Dżafnidę. Wyślano go wówczas na Sycylię, gdzie od pewnego czasu przebywał na wygnaniu jego ojciec⁴⁸⁰.

⁴⁷² Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3, 42.

⁴⁷³ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3, 42. Zob. G. Fisher, *Between Empires...*, s. 186–193.

⁴⁷⁴ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3, 41. G. Fisher, *Between Empires...*, s. 174–175.

⁴⁷⁵ Moschos, 155, s. 209 (ed. Journal).

⁴⁷⁶ Michał Syryjczyk, X, 19, t. II, s. 350.

⁴⁷⁷ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3, 54, 56; Michał Syryjczyk, X, 19, 350. Kronika syryjska podaje, że w 602 r. Munzir odzyskał wolność (*Kronika do 1234 r.*, 83, s. 172).

⁴⁷⁸ Ewagriusz, VI, 2; *Kronika do 1234*, s. 213; Michał Syryjczyk, X, 19, t. II, s. 344–351. Wygnanie al-Munzira na Sycylię potwierdza także list Grzegorza Wielkiego do Innocencjusza, prefekta pretorium Afryki (Grzegorz Wielki, *Listy* X, 16). Papież mógł poznać osobiście Araba, bo był w Konstantynopolu, jako apokryzjariusz papieża Pelagiusza II, kiedy Munzir przybył na dwór, by spotkać się z Tyberiuszem II. Może stąd sympatia Grzegorza do władcy Ghassanidów. Zob. I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, I, 1, s. 603; P. Goubert, *Notes prosopographiques sur la Sicile byzantine à l'époque de l'empereur Maurice et du pape saint Grégoire le Grand*, [in:] *Atti dello VIII congresso internazionale di studi bizantini (Palermo 1951)*, t. I, Roma 1953, s. 365.

⁴⁷⁹ Według armeńskiej redakcji kroniki to od al-Munzira cesarz zażądał komunii z chalcedończykami (Michał Syryjczyk (przeł. Langlois), s. 213).

⁴⁸⁰ Michał Syryjczyk, X, 19, s. 350; Ewagriusz VI, 2 (pisze tylko o skazaniu go na przebywanie pod strażą, nie podając miejsca); *Kronika do 1234*, s. 213; P. Wood, *Christianity and the Arabs in the Sixth...*, s. 360; I. Shahîd, *Ghassan...*, s. 1021; F.E. Peters, *Introduction*,

Jak się wydaje, po upadku Dżafnidów rozpadła się organizacja polityczna Ghassanidów⁴⁸¹. Wraz z aresztowaniem i wygnaniem al-Munzira upadł superfylarchat. Niektórzy lokalni szejkowie podejmowali służbę u różnych miejscowych dowódców wojskowych lub przywódców religijnych⁴⁸², inni przeszli na służbę Persów⁴⁸³. Maurycjusz, zamiast na jeden fylarchat, postawił na rozdrobnione plemiona, z których każde miało własnego fylarchę⁴⁸⁴. Michał Syryjczyk wymienił pięćdziesięciu pojedynczych książąt działających odtąd w tym, co pozostało z królestwa Tayyāyē, zwracając uwagę, że większość z nich przeszła do Persji, a od tego czasu imperium chrześcijańskich Tayyāyē się skończyło z powodu perfidii Rzymian⁴⁸⁵. Ograniczyło to drastycznie skuteczność obronną tych sił arabskich, które jeszcze pozostały na służbie Bizancjum. Skorzystali z tego Persowie w 611 r., wkraczając w głąb Syrii i Palestyny⁴⁸⁶.

3.3. Ostatnie akordy

Rozprawa z Dżafnidami nie oznaczała, że Bizancjum całkowicie zrezygnowało z wykorzystywania oddziałów arabskich sojuszników. Na przełomie 586–587 Maurycjusz prowadził kampanię w której towarzyszyli mu *Ogyrus i Zogomon*, (...) wódzowie plemienni sprzymierzeńców Rzymian, których Latynowie zwą Saracenami⁴⁸⁷. O postaciach tych nic jednak nie wiadomo.

Niewykluczone, że niektórzy członkowie rodziny al-Munzira nadal byli włączani do rzymskiej hierarchii zgodnie z tradycjami zapoczątkowanymi przez

[in:] *The Arabs and Arabia on the Eve of Islam*, ed. F.E. Peters, 1999, s. XXIII; P. Goubert, *Byzance...*, s. 258–259.

⁴⁸¹ Michał Syryjczyk, X, 19, s. 350–351 (Arabowie rozpadli się na wiele grup). G. Fisher, *Between Empires...*, s. 175; P. Goubert, *Byzance...*, s. 259.

⁴⁸² Michał Syryjczyk (arm.), s. 213; Teofilakt Symokatta, II, 10. 6 (Andrzej, tłumacz z plemienia Saracenów, służył Herakliuszowi i walczył przeciwko Persom).

⁴⁸³ Michał Syryjczyk (arm.), s. 213; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 543.

⁴⁸⁴ F.E. Peters, *Introduction*, s. XXIII.

⁴⁸⁵ Michał Syryjczyk X, 19, II, s. 351; Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3.56 (*Et regnum Tayaye inter quindecim principes divisum est, quorum plerique se Persis coniunxerunt. Et regnum Tayiye christianorum desiit ob causam doli Romanorum, et haeresis inter Tayiye germinare incepit*). Ta sama informacja jest powtarzana przez Bar Hebraeus (Bar Hebraeus, *Chronografia*, s. 89).

⁴⁸⁶ M. Miotto, *Bisanzio...*, s. 15.

⁴⁸⁷ Teofilakt Symokatta, II, 2.5 (Ogaros i Zogomon, wódzowie Saracenów sprzymierzonych z cesarstwem).

Justyniana wiele lat wcześniej⁴⁸⁸. Inskrypcja z z Egiptu, datowana na 595 r., wspomina o odnowieniu drzwi, którego dokonał [P]aulakios, *megalopr[epstatos] komēs* i *topot[eretes] Fl[avius] Aritha, panueph [emos] dux*⁴⁸⁹.

Gdy kilka lat później Chosroes musiał, wskutek rewolty w kraju, uciekać i szukać schronienia w Bizancjum, pewien Abū Ġafna Nu'mān ibn al-Mundir, który mieszkał w Rusafie, pośredniczył w negocjacjach dotyczących warunków jego wkroczenia na teren cesarstwa⁴⁹⁰. Nie byłby to pierwszy przypadek, gdy elity arabskie podejmowały się mediacji⁴⁹¹. *Graffito* znalezione w Rusafie, odnoszące się do Sergiusza, który był παραφύλαξ, wspomina o osobie imieniem Nouminos (an-Numanie?), którego „gwardzistą” mógł być Sergiusz. Podobnie jak inskrypcje z Qaṣr al-Ḥayr al-Gharbī, tekst ten stanowi powitalną aklamację dla wspomnianego Nouminosa⁴⁹². Choć nie ma pewności, nie można wykluczyć, że ta osoba jest identyczna z a n-Numanem (an-Nu'mān) znanym z *Kroniki do 1234 r.*⁴⁹³. Tradycja arabsko-islamska umieszcza pewnego an-Numana w Rusafie na początku późniejszej wojny między Fokasem i Chosroesem, twierdząc, że odnowił tam cysterny⁴⁹⁴.

Niewykluczone, że po niedługim czasie w Bizancjum uświadomiono sobie negatywne konsekwencje upadku sojuszniczego państewka arabskiego i podjęto próbę przywrócenia fylarchatu⁴⁹⁵. Zapewne pewna grupa Ghassanidów służyła dalej cesarstwu na początku VII w.⁴⁹⁶ Dowodem na to, że Arabowie pozostali w służbie rzymskiej są informacje o wojownikach, jasno określonych jako „Saraceni”, walczących u boku sił rzymskich w wojnie z Persją⁴⁹⁷. Nie było ich wielu

⁴⁸⁸ P.-L. Gati er, *Les Jafnides dans l'épigraphie grecque au VIe siècle*, [in:] *Les Jafnides...*, s. 215. Na temat Saracenów ze wschodniej pustyni egipskiej zob. T. P o w e r, *The material culture and economic rationale of Saracen settlement in the eastern desert of Egypt*, [in:] *Le Proche-Orient de Justinien aux Abbassides. Peuplement et dynamiques spatiales*, eds. A. B o r r u t, M. D e b i é, A. P a p a c o n s t a n t i n o u, D. P i e r i, J.-P. S o d i n i, Turnhout 2011, s. 331–344.

⁴⁸⁹ J. G a s c o u, *Deux inscriptions byzantines de Haute-Égypte (réédition de l. Thèbes-Syène 196 r^o et v^o)*, TM 12, 1994, s. 336–342 (appendix).

⁴⁹⁰ *Kronika do 1234*, s. 215. Historia pojawia się też u Agapiusza (s. 182), według którego Dżafna udał się do cesarza, gdzie przyjmując go, zastosowano szczególne środki ostrożności.

⁴⁹¹ G. F i s h e r, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 155.

⁴⁹² O tym *graffito* zob. P.-L. G a t i e r, *Les Jafnides dans l'épigraphie...*, s. 209–211.

⁴⁹³ G. F i s h e r, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 154.

⁴⁹⁴ Zob. G. B r a n d s, *Old and new order...*, s. 62.

⁴⁹⁵ I. S h a h i d, *The Restoration of the Ghassanid Dynasty, AD 587: Dionisius of Tell-Mabre*, ARAM 5, 1993, s. 491–503; F.E. P e t e r s, *Introduction...*, s. XXIII.

⁴⁹⁶ Jeszcze dalej idzie M. M i o t t o (*Bisanzio...*, s. 15), zdaniem którego po stłumieniu przez cesarstwo rewolty z 581 r., Ghassanidzi nadal pozostali na jego służbie, biorąc udział w działaniach wojennych Maurycjusza, Fokasa i Herakliusza.

⁴⁹⁷ O Arabach podczas kampanii wojennej zob. m.in. T e o f i l a k t S y m o k a t t a, II, 2,5; II, 10,6–7; T e o f a n e s, AM 6113, s. 303–306; *Kronika wielkanocna*, s. 730.

(mamy poświadczony udział 300)⁴⁹⁸. Irfan Shahîd zasugerował, że wzmianka o *Saracenach*, którzy *podlegają naszemu umiłowaniu Chrystusa* w informacji o zwycięstwie Herakliusza zachowanej w *Chronicon Paschale*⁴⁹⁹, była odniesieniem do Dżafnidów/Ghassanidów, którzy wrócili do Syrii z narzuconego sobie wygnania do Anatolii. Badacze różnią się w ocenie skali ich udziału w walkach. James Moreton Wakeley wskazuje, że Arabowie zostali wysłani jako siła uderzeniowa (*crack strike force*), aby przechwycić osobisty orszak perskiego szacha⁵⁰⁰, zatem ich rola musiała być znacząca⁵⁰¹. Według Grega Fishera pojawili się na marginesie walki między Herakliuszem a Chosroesem⁵⁰².

Nieudaną próbę odbudowy ghassanidzkiego królestwa podjął w VII w. cesarz bizantyński Herakliusz I⁵⁰³. Zapewne nie przywrócono jednak rangi królestwu Ghassanidów przed inwazją perską z 614 r. ani przed atakiem muzułmańskim. W nowych badaniach pojawiają się sugestie, że o innym jeszcze sposobie wykorzystania Ghassanidów przez Herakliusza. Mieli oni, działając w imieniu cesarza, wykorzystać swoje wpływy w Jasribie (Yatrib), by zachęcić Chazradż (Banū Ḥazrağ), jedno z dominujących tam plemion, do zaakceptowania w 622 r. Mahometa i jego rozwijającej się społeczności. Herakliusz chciał dzięki temu zneutralizować dużą społeczność żydowską Jasribu, która mogła działać przeciw cesarstwu jako piąta kolumna w chwili, gdy rozpoczął ofensywę przeciwko Chosroesowi II⁵⁰⁴. Zdaniem Grega Fishera nie ma szczególnego powodu, by wątpić, że Arabowie zdolni do mediacji mogli dokonać delikatnych działań, gdy potrzebne były negocjacje, aby przekonać przedstawicieli Chazradż do zaakceptowania Mahometa⁵⁰⁵. Równocześnie jednak badacz przyznaje, że brak na to dowodów. We współczesnych źródłach bizantyńskich nie ma żadnej wzmianki o próbach bizantyńskiej interwencji w sprawie hidżry.

⁴⁹⁸ E.g. Teofanes, AM 6114, s. 307. Zob. G. Greatrex, *Les Jafnides et la défense...*, s. 143.

⁴⁹⁹ *Kronika wielkanocna*, s. 730.

⁵⁰⁰ Teofanes, AM 6114, s. 307. A kolei w Armenii cesarz musiał walczyć z arabskimi sojusznikami Persów (Teofanes, AM 6113, s. 304).

⁵⁰¹ J.M. Wakeley, *The Two Falls...*, s. 83.

⁵⁰² G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 160.

⁵⁰³ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I, s. 116; M. Miotto, *Bisanzio...*, s. 25.

⁵⁰⁴ Koncepcja ta została przedstawiona przez M. Leckera (*Were the Ghassanids and the Byzantines behind Muhammad's hijra?*, [in:] *Les Jafnides...*, s. 277–293) i omówiona przez G.W. Bowersocka (*The Crucible of Islam*, Cambridge, MA 2017, s. 108–114), który napisał o niej, że jest *as bold as it is attractive*. Zob. także: J. Cole, *Muhammad. Prophet of Peace Amid the Clash of Empires*, New York 2018.

⁵⁰⁵ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 179.

Zdaniem niektórych badaczy w 629 r. lub 636 r. nastąpiło przywrócenie pozycji Ghassanidów. Po udanej kampanii przeciwko Persji ich ostatni król, Dżabala (Ġabala ibn al-Ayham al-Ġassānī), jeszcze raz został zwierzchnikiem nad innymi plemionami⁵⁰⁶. Ostatni przywódca omawianego plemienia nie przyłączył się do wojsk muzułmańskich, lecz przybył do obozu Bizantyńczyków⁵⁰⁷. Ghassanidzi wierni cesarstwu zostali ostatecznie pokonani w bitwie nad rzeką Jarmuk przez wojska muzułmańskie, dowodzone przez Chalida ibn al-Walida (Ḥalid ibn al-Walīd). Po Jarmuku wielu, szczególnie spośród tych, którzy pozostali przy chrześcijaństwie monofizyckim, uciekło do Anatolii⁵⁰⁸. Być może byli wśród nich członkowie rodziny al-Harisa. Mimo to w czasach Umajjadów Ghassanidzi nadal byli obecni w dziejach regionu⁵⁰⁹. Niektóre tradycje przypisują nawet cesarzowi Nikeforowi I (802–811) korzenie ghassanidzkie. Dżabala miałby być jego przodkiem⁵¹⁰.

Z drugiej strony zarówno Teofanes (korzystający w tym przypadku z jakichś wschodnich źródeł)⁵¹¹ jak i patriarcha Nikefor wskazują na dramatyczne zerwanie między Arabami i cesarstwem. Pierwszy z wymienionych napisał, iż niektórzy z sąsiednich Arabów otrzymywali niewielkie płatności od cesarza za pilnowanie przejść na pustynię (πρὸς τὸ φυλάξαι τὰ στόμια τῆς ἐρήμου)⁵¹². Wówczas jednak przybył pewien eunuch, aby wypłacić żołd żołnierzom, a kiedy Arabowie pojawili się, aby otrzymać wynagrodzenie zgodnie ze zwyczajem, eunuch odmówił, mówiąc że cesarz ledwo może zapłacić swoim żołnierzom należne im pieniądze, więc tym bardziej nie ma ich dla nich. Na dodatek obraził arabskich

⁵⁰⁶ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 103.

⁵⁰⁷ E.W. Kaegi, *Byzantium and the Early Islamic Conquest*, Cambridge 1992, s. 171. Podobnie uczynili inni przywódcy plemienni.

⁵⁰⁸ I. Shahîd, *Sigillography in the service of history, new light*, [in:] *Novum Millennium. Studies on Byzantine History and Culture Dedicated to Paul Speck*, 19 December, 1999, eds. C. Sode, S. Takács, Aldershot 2001, s. 372; idem, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I, s. 636–637, 646–647. Według al-Baladuriego, gdy Dżabala ibn al-Ajham postanowił odejść z muzułmańskiej Syrii na terytorium kontrolowane przez Bizantyńczyków, towarzyszyło mu 30000 osób (Baladuri, s. 209; Ch.J. Robin, *Ghassān en Arabie...*, s. 95).

⁵⁰⁹ I. Shahîd, *Ghassānid and Umayyad Structures: A Case of Byzance après Byzance*, [in:] *La Syrie de Byzance à l'Islam, VIIe–VIIIe siècles: Actes du colloque international Lyon – Maison de l'Orient méditerranéen*, eds. P. Canivet, J.-P. Rey-Couquais, Paris – Institut du monde arabe, 11–15 Septembre 1990, Damascus 1992, s. 305–306; I. Shahîd, *Ghassān post Ghassān*, [in:] *The Islamic World. From Classical to Modern Times. Essays in Honor of Bernard Lewis*, eds. C. Bosworth, C. Issawi, R. Savori, A.L. Udovitch, Princeton, NJ. 1989, s. 328–331 [= *Byzantium and the Arabs: Late Antiquity*, vol. III, Bruxelles 2006, art. XVII].

⁵¹⁰ Zob. W. Ball, *Rome in the East...*, s. 110.

⁵¹¹ Wymienia się wśród nich zaginioną kronikę Teofila z Edessy (J.M. Wakeney, *The Two Falls...*, s. 87).

⁵¹² Teofanes, AM 6123, s. 332.

sojuszników, nazywając ich psami⁵¹³. Wówczas ci ostatni udali się do swoich współplemieńców⁵¹⁴, i poprowadzili ich do bogatego kraju Gazy⁵¹⁵, która jest bramą do pustyni w kierunku góry Synaj. Cytowany fragment, chociaż datowany na rok 623, odnosi się już do czasów początków ekspansji muzułmańskiej, zatem to muzułmanie mieli zostać poprowadzeni przez byłych sojuszników cesarstwa przeciwko niemu. Ponieważ nie ma go u Teofila z Edessy, musiał zostać zaczerpnięty przez Teofanesa z innego, nieznanego źródła. Niewykluczone, że powstał na podstawie relacji naocznego świadka, zachowanej w materiałach Jerzego Synkellosa⁵¹⁶. Nieco inaczej sprawę przedstawia patriarcha Nikefor. Według niego niejaki Sergiusz pozostający w służbie Niketasa (*kata Niketan*) zachęcał Herakliusza, by nie pozwolił Saracenom na prowadzenie handlu z ziemi rzymskiej i na wysłanie im 30 funtów złota, które normalnie uzyskiwali z handlu. Z tego powodu oni zaczęli niszczyć terytoria cesarstwa⁵¹⁷. Za swą postawę Sergiusz został stracony przez Saracenów⁵¹⁸.

Zastanawiając się nad powodami konfliktu między Maurycjuszem i Ghasanidami wskazać trzeba na fakt, iż poza kwestiami czysto osobowościowymi ważną rolę odegrało stworzenie wokół przywódców dżafnidzkich dość spójnego i autonomicznego podmiotu politycznego. Dopóki Bizantyńczycy polegali na sojuszach z wieloma różnymi plemionami, byli w stanie równoważyć ambicje i moce poszczególnych przywódców i wykorzystywać ich przeciwko sobie. Kontrola nad konfederacją Dżafnidów okazała się znacznie trudniejsza, chociaż trudno mówić o jej utracie⁵¹⁹. Arabscy sojusznicy Bizancjum i Persji zaczęli działać bardziej samodzielnie, co zarówno w Konstantynopolu jak i w Ktezyfonie zaczęto odbierać jako zagrożenie autorytetu⁵²⁰.

⁵¹³ τοῖς κυσὶ τούτοις (Teofanes, AM 6123, s. 335–336).

⁵¹⁴ ἀπὸ πᾶσιν πρὸς τοὺς ὁμοφύλους.

⁵¹⁵ καὶ αὐτοὶ ὠδήγησαν αὐτοὺς ἐπὶ τὴν χώραν Γάζης (Teofanes, AM 6123, s. 333).

⁵¹⁶ Jerzy Synkellos zapowiadał we wstępie do *Chronografii* (Jerzy Synkellos, 6, s. 6, ed. Mossaïmmer [= s. 10, ed. Dindorf]) opisanie przymierza Idumejczyków i Izmaelitów przeciw Bogu i cesarstwu (τὴν κατὰ Χριστοῦ καὶ τοῦ γένους ἡμῶν θεοβδέλυκτον διαθήκην, ἣν διέθετο τὰ σκηνώματα τῶν Ἰδουμαίων καὶ οἱ Ἰσμαηλῖται ... διαγράψω κατὰ δύναμιν). Teofil z Edessy, s. 92; J.M. Wakelley, *The Two Falls...*, s. 87.

⁵¹⁷ ἐντεῦθεν τε αὐτοὺς ἄρξαι τῇ Ρωμαίων λυμαίνεσθαι χώρα (Nikefor, *Krótką historia*, 20).

⁵¹⁸ Uduśił się, zaszyty w skórze wielbłąda (Nikefor, *Krótką historia*, 20).

⁵¹⁹ G. Fisher, *Between Empires...*, s. 72; G. Fisher, *The Political Development...*, s. 312. Nie należy jednak wyolbrzymiać tego punktu, ponieważ plemiona arabskie nie tworzyły państw w pełnym znaczeniu tego słowa. Ich moc wciąż była w znacznej mierze oparta na dobrej woli cesarskiego patrona (Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3, 54).

⁵²⁰ O trudnościach kontroli nad sojusznikami, którzy działali tylko na swoją korzyść, bogacząc się kosztem imperiów zob., Pseudo-Jozue, 79, R.C. Blockley, *East Roman Foreign...*, s. 85; G. Greatrex, S.N.C. Lieu, *The Roman Eastern Frontier...*, s. 48.

Trudno byłoby mieć pretensje do przywódców arabskich o to, że przestała im odpowiadać rola biernych wykonawców polityki imperium. Chcieli reprezentować siebie, a nie tylko odgrywać role narzucane im przez cesarskich patronów w dyplomacji między dwoma imperiami⁵²¹. Nie chcieli już prowadzić w jego imieniu wojen „zastępczych”. Być może widzieli się raczej w roli pośredników w relacjach między potężnymi sąsiadami.

4. Południe Arabii w polityce Rzymu i Bizancjum

Współpraca z Dżafnidami nie oznaczała tego, że władcy Bizancjum zrezygnowali całkowicie z prób pozyskania innych sił politycznych na Półwyspie Arabskim. Źródła potwierdzają kontakty z różnymi plemionami, zamieszkującymi terytoria bizantyńskie, nie tylko z Ghassanidami⁵²². Sojusznikami cesarstwa byli nadal Hudżryci z grupy plemiennej Kindytów⁵²³. Bizantyńczycy starali się też montować sojusze przeciwko wschodniemu sąsiadowi.

W kręgu zainteresowań władców bizantyńskich znalazły się także tereny zjednoczone pod władzą Himjarytów⁵²⁴, zwanych w źródłach bizantyńskich Homerytami⁵²⁵. Dla cesarstwa stosunki z nimi były ważne także dlatego, że pod ich protektoratem pozostawali Arabowie z centralnej części Półwyspu Arabskiego⁵²⁶. W 530 r. dwaj posłowie bizantyńscy (Julian i Nonnos) zostali wysłani do Kindytów i Himjarytów, by pozyskać ich przeciwko Persom⁵²⁷.

Justynian nie był pierwszym cesarzem, który zwrócił uwagę na południe Półwyspu. Pod koniec III w. królestwo Himjarytów wyrosło do rangi potęgi

⁵²¹ Nasryda al-Munzir negocjował bezpośrednio z Rzymem w 523/524 i 530 (Malalas, XVIII, 61; Pseudo-Zachariasz, VIII, 3a; Ewagriusz, IV, 12).

⁵²² M. Pandura, *Perceiving Otherness...*, s. 47.

⁵²³ G. Fisher, *Between Empires...*, s. 90; I. Shahîd, *Kinda*, [in:] *EB*, t. V, s. 118–120. Zob. Focjusz, kod. 3.

⁵²⁴ I. Gajda, *Quel monothéisme en Arabie du Sud ancienne?*, [in:] *Juifs et chrétiens en Arabie aux V^e et VI^e siècles: regards croisés sur les sources*, eds. J. Beaucamp, F. Briquelet Chatonnet, Ch. J. Robin, Paris 2010, s. 107.

⁵²⁵ Prokopiusz, *Wojny*, I, 19. 1; I, 20. 1. Nazwa *Homeritai* czy jest greckim tłumaczeniem arabskiego *himyar*, utworzonego pod wpływem imienia Homera. Pojawia się nie tylko w źródłach z VI w., ale też w znacznie wcześniejszych, np. w *Żywocie Symeona Stylity* czy u bizantyńskich geografów (V. Christides, *The Himyarite-Ethiopian War...*, s. 121).

⁵²⁶ Wielokrotnie próbowali się uwolnić od tej zależności, co owocowało wojnami (Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 701).

⁵²⁷ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20. 9; II, 1. 10; I. Shahîd, *Kinda*, [in:] *EB*, t. V, s. 118; S. Smith, *Events in Arabia...*, s. 448–451; I. Syväne, *The Military History...*, s. 66–67.

w regionie. Inskrypcje dowodzą, że po aneksji Saby (Saba') ok. 275 i Hadramawt (Ḥaḍramawt) ok. 296⁵²⁸ dominowało nad większością *Arabia Deserta* przez prawie dwa stulecia⁵²⁹. Jedną z nich wymienia wymienia 12 kampanii wojskowych władców Himjaru (Ḥimyar)⁵³⁰. Christian Robin podejrzewa istnienie jakiegoś porozumienia między Sasanidami i Himjrytami, bo jego zdaniem bez zgody Persów wyprawy sięgające tak daleko nie byłyby możliwe⁵³¹. Porozumieniu sprzyjać mogła religia. Elity himjaryckie porzuciły w IV w. politeizm, ale nie na rzecz chrześcijaństwa, lecz judaizmu (ok. 380)⁵³². Jednak poszerzanie wpływów Himjaru na Półwyspie prędzej czy później musiało doprowadzić do rywalizacji z al-Hirą⁵³³, co nie mogło ująć uwadze władz rzymskich, zaniepokojonych sojuszem tej ostatniej z Persami. Himjaryci, świadomi swej wartości, próbowali nawiązać stosunki dyplomatyczne zarówno z Persami i properjskim odłamek Tanuchidów⁵³⁴, jak i z cesarstwem⁵³⁵.

Opisane wydarzenia przyczyniły się do tego, że zainteresowanie Rzymian rejonem Morza Czerwonego, które spadło pod koniec drugiego wieku, zostało ponownie rozbudzone za czasów Konstancjusza II (337–361)⁵³⁶. W latach 340 cesarz wysłał poselstwo z darami do (nienazwanego) władcy Homerytów. Celem było nawrócenie go na wiarę chrześcijańską⁵³⁷. Jeden z członków poselstwa, Teofil Hindus, przybył z wyspy położonej niedaleko Himjaru i przywiózł bogate dary, w tym 200 koni⁵³⁸. Poselstwo Konstancjusza II, datowane na około 340 r., było mniej więcej współczesne pierwszym wyprawom himjaryckim do *Arabia Deserta*.

Wspomniane kampanie Himjarytów zmieniły równowagę sił na Półwyspie. Ok. połowy V w. rozległe pustynie środkowej Arabii, m.in. kraj Ma'add, znalazły się pod ich kontrolą⁵³⁹. Inskrypcja znaleziona w wąwozie w Ma'sal al-Ğumḥ, na

⁵²⁸ Od tej chwili władcy tytułowali się królami Saba', dū-Raydān, Ḥaḍramawt i Yamnat'.

⁵²⁹ Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 36.

⁵³⁰ Inskrypcja 'Abadān 1 (czerwiec 360). Szczegółowe omówienie w: Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 37sq.

⁵³¹ Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 44.

⁵³² *Ibidem*, s. 48sq.

⁵³³ W słynnej inskrypcji z Namara mowa o ekspedycji jej władcy przeciw Himjarowi, która dotarła aż do Nadżranu. Zob. Y. Calvet, C.J. Robin, *Arabie heureuse, Arabie déserte. Les antiquités arabiques du Musée du Louvre*, NDMF 31, 1997, s. 265–269 (nr 205, 2–3).

⁵³⁴ Dowodzi tego inskrypcja *Sharaf 31* ze świątyni w Ma'rib (Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 41).

⁵³⁵ Dowodzi tego niepublikowana inskrypcja *MB 2004 I-123*, która jednak nie zawiera żadnych szczegółów (Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 43).

⁵³⁶ Filostorgiusz, III, 4; Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 34.

⁵³⁷ Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 34, 43–44.

⁵³⁸ Filostorgiusz, III, 4.

⁵³⁹ I. Gajda, *Le royaume de Ḥimyar à l'époque monothéiste*, Paris 2009, s. 53–58.

zachód od współczesnego Rijadu podaje, że Abikarib Asad (Abikarib As'ad, ok. 400–445) i jego syn Hassan Juhamin (Ḥassān Yuḥa'min, prawdopodobnie 445–450, znany też jako Ḥassān al-Ḥimyāri) *przejęli ziemię Ma'add*⁵⁴⁰ – region, który był wcześniej (w trzecim kwartale IV w.) celem ich ekspansji, i pozostawili garnizony wojskowe wywodzące się z gmin Himjarytów⁵⁴¹. Odtąd Maddenowie, mieszkający na północ od terytoriów Homerytów byli im podporządkowani⁵⁴². Wyrazem tych zmian była zmiana tytułatury władców Himjaru, którzy teraz nazywali się królami *Saba', dū-Raydān, Ḥaḍramawt, Yamnat' oraz Arabów z Górnego Kraju i Wybrzeża* (podkreślenie moje T.W.)⁵⁴³. Na późniejszych inskrypcjach zmodyfikowano tę tytułaturę, wprowadzając frazę *ich Arabów* zamiast *Arabów*, wyraźnie wskazując na podporządkowanie wymienionym społeczności królom Himjaru. Wkrótce wpływy Arabów z południa zostały rozciągnięte na inną konfederację z zachodniej Arabii – Muḍar, która obejmowała Kurajczytów (Banū Quraiṣ'), plemię Mahometa⁵⁴⁴.

Trudno dokładnie wykreślić granice terytoriów podporządkowanych przez Himjar, ale nie ma wątpliwości, że obejmowały one prawie całą *Arabia Deserta* aż po Palestynę⁵⁴⁵. Do roku 500 Himjaryci kontrolowali większość środkowej Arabii. Kontrola była częściowo realizowana za pośrednictwem klientów, grup Kinda i Ma'add, wraz z zachodnioarabską grupą plemienną zwaną Muḍar. W inskrypcji Abikariba Asada i Hassana Juhamina wspomina się o dwóch głównych oddziałach żołnierzy: z Ḥaḍramawt i Saby, oraz o gminach południowo-arabskich i *ich Arabach*, na czele których stali Banū Kinda⁵⁴⁶. Możliwe, że znaczna liczba Kindytów przemieściła się na północ, gdy przywódcy Kindytów przejęli reprezentację interesów Himjaru w *Arabia Deserta*⁵⁴⁷. Wszystko to niewątpliwie

⁵⁴⁰ Inskrypcja *Masal 1 = Ry 509* (c. 440 ?).

⁵⁴¹ Ch.J. Robin, *Himyar, Aksum...*, s. 144–5; C.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 46. Ma'sal al-Ḡumh nie należy mylić z al-Mi'sāl (Walan) w Jemenie. Zob. J. Schiettecatte, *D'A-den a Zafar. Villes d'Arabie du sud préislamique*, Paris 2011, s. 263–269.

⁵⁴² Prokopiusz, *Wojny*, I, 19. 14. O okolicznościach, w których została im narzucona zwierzchność, świadczy inskrypcja, odnaleziona przez G. Ryckmansa (Ry 506), cytowana przez S. Smitha (*Events in Arabia...*, s. 435). Wcześniej Maddeni uznawali zwierzchność al-Hiry. Kajs mógł być krewnym słynnego Imru al-Kajsa (U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 263).

⁵⁴³ Inskrypcja *Ma'sal 1 = Ry 509*; Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 45–47.

⁵⁴⁴ Inskrypcja *al-'Ināfa 1* (c. 440 ?); I. Gajda, *Himyar en Arabie centrale – un nouveau document*, Ara 2, 2004, s. 87–98. Wymieniono w niej też szereg plemion z centralnej i wschodniej Arabii podporządkowanych Himjarowi (Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 47).

⁵⁴⁵ Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 48.

⁵⁴⁶ *Masal 1 = Ry 509*. zob. C.J. Robin, *Himyar, Aksum...*, s. 144–145; C.J. Robin, *Les religions pratiquées...*, s. 214.

⁵⁴⁷ C.J. Robin, *Les religions pratiquées...*, s. 236–237; I. Gajda, *Hugr b. Amr roi de Kinda et l'établissement de la domination himyarite en Arabie centrale*, PSAS 26, 1996, s. 65–73.

wpłynęło na stosunki Himjaru z imperiami Sasanidów i Rzymem/Bizancjum. Oba starały się uczynić Południową Arabię swoją strefą wpływów.

Na początku VI w tym regionie miały miejsce istotne zmiany polityczne. W niejasnych okolicznościach królestwo Himjar zostało podporządkowane chrześcijańskim władcom Etiopii (Aksum)⁵⁴⁸. W efekcie niektórzy z królów południowoarabskich, zaakceptowani przez negusa byli chrześcijanami. To dawało szansę na alians bizantyńsko-aksumicko-himjarycki. Bizancjum zabiegało o taki sojusz ze względu na zagrożenie ze strony Persów, ale też z powodów gospodarczych.

Cesarz Justyn I prawdopodobnie postanowił wykorzystać Himjar przeciwko Lachmidom⁵⁴⁹. Inskrypcja z Południowej Arabii upamiętnia kampanię wojskową króla Madikariba Jafura (Maʿdikaṛib Yaʿfur, 519–522) poza Eufrat, która miała miejsce na początku 521 r.⁵⁵⁰ Władca ten, osadzony na tronie Himjaru wskutek interwencji etiopskiej w 518 r. lub 519 r.⁵⁵¹, był chrześcijaninem. Z pewnością był to jeden z powodów, dla których postawił na sojusz z Bizancjum. Tym samym zawiązana została koalicja, obejmująca Himjarytów, Hudżrytów i innych probizantyńskich Arabów.

W 521 r. Madikarib wspierany przez arabskie siły pomocnicze z Mudaru i Arabów Talabite rozpoczął ekspedycję, która dotarła do południowego Iraku. Inskrypcja z Maʿsal al-Ğumḥ, datowana na późną wiosnę 521 r., potwierdza, że działania były skierowane przeciw al-Munzirowi, czyli Alamundarowi z al-Hiry⁵⁵². W jej trakcie Madikarib Jafur wsparł Arabów, którzy zbuntowali się przeciwko Lachmidzie⁵⁵³. W ocenie Ch.J. Robina kampania była operacją na zlecenie

⁵⁴⁸ Prokopiusz, *Wojny*, I, 19, 1 (zamiar pozyskania Etiopów i Homerytów); J. Beaulacamp, *Le rôle de Byzance en mer Rouge sous le règne de Justin, mythe ou réalité?*, [in:] *Juifs et Chrétiens en Arabie...*, s. 197–218; V. Christides, *The Himyarite-Ethiopian war...*, s. 115–146.

⁵⁴⁹ C.J. Robin, *Himyar, Aksum...*, 157–158; Z. Rubin, *Byzantium and Southern Arabia*, [in:] *The Eastern Frontier of the Roman Empire. Proceedings of a Colloquium held at Ankara in September 1988*, eds. D.H. French, C.S. Lightfoot, Oxford 1989, s. 400.

⁵⁵⁰ *Ḥamda 1 = Ja 2484 (= Mandaville 59)*; Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 59. Można zidentyfikować Maʿadkariba z królem Maʿdikarim, który, zgodnie z *Księgą Himjarytów*, poprzedał zu-Nuwasę.

⁵⁵¹ Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 702; F.E. Peters, *Introduction*, [in:] *The Arabs and Arabia on the Eve of Islam*, ed. F.E. Peters, 1999, s. XLIV–XLV. Kosmas Indicopleustes (56) był świadkiem wyprawy przygotowanej przez władcę Aksum przeciwko Himjarowi. Zob. też świadectwo Zachariasza z Mityleny (Pseudo-Zachariasz, VIII, 3a) i Michała Syryjczyka (IX, 17–18, t. II, s. 184–189).

⁵⁵² *Maʿsal 2 = Ry 510*. Zob. C.J. Robin, *Himyar, Aksum...*, s. 156.

⁵⁵³ *Maʿsal 2 = Ry 510*; Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 59–63. W ekspedycji brało udział, oprócz wielu innych, Banū Taʿlaba i Mu(ḍa)rʿ. Ch.J. Robin identyfikuje Banū Taʿlaba z rzymskimi Ṭayyāyē, zwanymi Thaʿlabites, którzy zaatakowali al-Hirę (Pseudo-Jozue, 57).

Rzymu, prowadzoną z pomocą rzymskich wojsk pomocniczych, być może w re-
akcji na schwytanie przez al-Munzira, króla al-Hiry, dwóch dowódców rzym-
skich, Timostrata i Jana⁵⁵⁴.

Niestety radość Bizantyńczyków trwała krótko. Gdy Madikarib Jafur
zmarł (521/522 r.) jego następcą został Józef (Yūsuf) 'As'ar Yaṭ'ar⁵⁵⁵, zna-
ny jako zu-Nuwas (Dū Nuwās), gorliwy wyznawca judaizmu. Konsekwencją
było zerwanie z Bizancjum, masakra oddziałów abisyńskich w Zafar (Zafār)⁵⁵⁶
i chrześcijan w Nadżranie (ok. 523–524)⁵⁵⁷. Wieść o prześladowaniach musiała
zaniepokoić cesarstwo, tym bardziej, że Józef zaczął poszukiwać sojuszników⁵⁵⁸.
W sposób naturalny zwrócił się do największych rywali Bizancjum – perskiego
króla królów i jego arabskiego sojusznika, lachmidzkiego króla al-Munzira III⁵⁵⁹.

Wskazuje, że Talabici są wzmiankowani też u Teofanesa (Teofanes, AM 5990, s. 141 i 5995,
s. 144) i w tekstach arabskich (np. u Ibn Ḥabiba). Osoba imieniem Tha'laaba występuje też na
inskrypcji z Eilat (U. Avner, L. Nehmé, and C.J. Robin, *A Rock Inscription...*, s. 237–256).

⁵⁵⁴ Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 65. Szło o próbę wymierzenia kary władcy
Lachmidów lub wypracowanie lepszych warunków do negocjacji.

⁵⁵⁵ Spotyka się czasem transkrypcję Yōsef. Uzurpacja tronu Aksum sięga pierwszego roku
panowania Justyna I: Malala, XVIII, 15, s. 433–434; Michał Syryjczyk IX, 17–18,
t. II, s. 183–184 (tu błędnie Justynian zamiast Justyna); I. Gajda, *Quel monothéisme...*, s. 114.
O zu-Nuwasie: F. Altheim, R. Stiehl, *Die Araber in der alten Welt*, V. 1, Berlin 1968, s. 305–
391; o Żydach w państwie Himjarytów, A.G. Lundin, *The Jewish Communities in Yemen
During the 4th–6th Centuries (According To Epigraphic Material)*, [in:] *Judeo-Yemenite Studies.
Proceedings of second int. congr.*, eds. E. Isaac, Y.Tobi, Princeton 1999, s. 17–25.

⁵⁵⁶ Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 702. Jedną z ofiar był Aretas. Szerzej na temat
prześladowań zob. rozdział *Panorama religijna*.

⁵⁵⁷ Nadżran to rozległa oaza położona obok wadi u podnóża gór Jemenu. Chrześcijaństwo
było tu obecne w V w. i pozostało przez długi czas nawet po podboju muzułmanów. Cf.: J. Be-
aucamp, Ch.J. Robin, *Le Christianisme dans la Péninsule Arabique d'après l'épigraphie et
l'archéologie*, TM 8, 1981, s. 56. O prześladowaniach chrześcijan z południowych krańców pół-
wyspu, zob. L. Duchesne, *Notes sur le massacre des chrétiens himyarites au temps de l'empe-
reur Justin*, [in:] RE X, 1890, s. 220–224; L. Devesse, *Arabes-Perses...*, s. 280 i przypis 4;
G. Ryckmans, *La persécution des chrétiens himyarites au VI^e siècle*, Istanbul 1956; I. Shahîd,
The Martyrs of Najran. New Documents, Bruxelles 1971, s. 242–250; P. Devos, *Quelques aspects
de la nouvelle lettre, récemment découverte, de Siméon de Bêth Arsām sur le martyrs himyarites*,
[in:] *Atti dello V congresso internazionale di studi etiopici*, (Roma 1972), Roma 1974, s. 107–116;
I. Shahîd, *Byzantium in South Arabia*, DOP 33, 1979, s. 78; L. Van Rompay, *The Martyrs
of Najran. Some Remarks on the Nature of the Sources*, OrLova 12/13, 1984, s. 301–309.

⁵⁵⁸ *Księga Himjarytów*, 9–36; Filostorgiusz, III, 4a. Ch. Robin, *Le royaume hujride...*,
s. 691; F.E. Peters, *Introduction...*, s. XLV. Na temat polityki cesarstwa wobec Nadżranu: I. Shahîd,
Byzantium and the Arabs in the Fifth..., s. 360–376. Wydarzenie to było przedmiotem licznych
studiów. Pełną bibliografię Czytelnik znajdzie w: I. Shahîd, *The Martyrs of Najran...*, s. 277–287.

⁵⁵⁹ Michał Syryjczyk, IX, 18, t. II, s. 185; V. Christides, *Himyarite-Ethiopian
War...*, s. 119.

Tego ostatniego zu-Nuwas chciał skłonić do wypędzenia chrześcijan z ziem zależnych od Lachmidów⁵⁶⁰. Zarysowała się inna, groźna dla Bizantyńczyków koalicja w której skład weszłaby Persja, jej sojusznicy Lachmidzi i Himjar zu-Nuwas. To, że plany te nie do końca się powiodły wynikało z faktu, że al-Munzir spotkał się z oporem własnych wojowników, spośród których wielu było chrześcijanami i którzy bardzo źle przyjęli wieść o masakrze⁵⁶¹.

Według autora *Męczeństwa św. Aretasa*, wysłannicy zu-Nuwas spotkali się w obozie Lachmidy z poselstwem bizantyńskim, które przybyło z ramienia Justyna I (518–527), by doprowadzić do pokoju między al-Munzirem i Arabami sprzymierzonymi z cesarstwem⁵⁶². Tym sposobem wieści o wydarzeniach w Nadżranie dotarły zarówno do Bizancjum, jak i do Etiopii.

Wiadomości z południa Półwyspu Arabskiego poruszyły cesarza. Na wieść o prześladowaniach chrześcijan miał on zwrócić się do Tymoteusza III, patriarchy Aleksandrii (517–535 n.e.), by ten skłonił do interwencji władcę Etiopii⁵⁶³. Ponieważ źródła syryjskie nie potwierdzają tak znaczącej roli cesarza, Joël Beaucamp stawia hipotezę, że jest ona kreacją przekazów greckich, niemającą odzwierciedlenia w rzeczywistości⁵⁶⁴. Jakkolwiek by jednak nie było, zarysował się obraz, zgodnie z którym Bizantyńczycy sprzymierzeni byli z chrześcijanami z Etiopii i Himjaru, zaś poganie i żydzi – z Persami i ich arabskimi sojusznikami⁵⁶⁵.

Pierwszym, który zareagował, był chrześcijański władca Etiopii (Aksūm), Kaleb (Kālēb), którego imię tronowe brzmiało Ella Asbeha (ʿĒllā ʾAšbēha, w wersji greckiej Elesboas)⁵⁶⁶. Flota etiopska pod wodzą samego negusa została

⁵⁶⁰ Potwierdza to list, który zu-Nuwas wysłał do Munzira z al-Hiry, w całości przekazany przez Zachariasza z Mityleny (Pseudo-Zachariasz, VIII 3a). W liście zu-Nuwas informował o zabiciu 280 chrześcijańskich księży, spaleniu kościoła, złamaniu obietnic danych chrześcijanom.

⁵⁶¹ J. Beaucamp, *Le rôle de Byzance...*, s. 209; F.E. Peters, *Introduction...*, s. XLVI.

⁵⁶² Na czele poselstwa stał kapłan Abramios. Jego imię wymienia też Symeon z Bet Arszam (J. Beaucamp, *Le rôle de Byzance...*, s. 209–210). Inne źródła mówią tylko o poselstwie w sprawie pokoju (Focjusz, kod. 3).

⁵⁶³ Prokopiusz, *Wójny*, I, 20.1–8; J. Beaucamp, *Le rôle de Byzance...*, s. 210–212. Nicco inaczej sprawy przedstawiają się w świetle listu Symeona z Bet Arszam. Według niego to biskupi, którzy uciekli do Egiptu, poinformowali patriarchę o wydarzeniach.

⁵⁶⁴ J. Beaucamp, *Le rôle de Byzance...*, s. 215.

⁵⁶⁵ V. Christides, *Himyarite-Ethiopian War...*, s. 119.

⁵⁶⁶ Prokopiusz, *Wójny*, I, 20. 1; *Księga Himjarytów*, 41; S. Munro-Hay, *Aksum. An African Civilisation of Late Antiquity*, 1991, s. 173, <https://www.livingston.org/cms/lib4/NJ01000562/Centricity/Domain/602/aksum.pdf>. Prokopiusz zniekształcił imię etiopskiego władcy – u niego to Hellestheatus (Prokopiusz, *Wójny*, I, 20. 1). V. Christides, *Himyarite-Ethiopian War...*, s. 123–124. Z kolei Malalas błędnie uznał go za poganina, który nawrócił się dopiero po pokonaniu Himjarytów (Malalas, XVIII, 15, s. 433).

skierowana do Arabii. W efekcie tej zbrojnej interwencji kraj Homerytów został podbity, stolica ograbiona, a pałac królewski splądrowany. Kaleb pokonał Józefa i na jego miejsce ustanowił innego władcę, chrześcijanina o imieniu Sumuyafa Ashwa (Sumūyafaʿ Aswaʿ), nazywanego w źródłach greckich Esimifeuszem (*Esimiphaios*)⁵⁶⁷. Nie miał władzy niezależnej, lecz był rodzajem wicekróla. Potrzebował aprobaty władcy etiopskiego⁵⁶⁸. Równocześnie Kaleb zobowiązał Himjarytów do płacenia Aksum trybutu⁵⁶⁹ i osiedlił na ziemi Homerytów wielu Etiopów (niewolników i różnoraki niebezpieczny element), po czym powrócił do ojczyzny⁵⁷⁰. Relację na temat tych wydarzeń złożył Proteriuszowi, patriarsze Aleksandrii⁵⁷¹.

Dzięki agresywnej odpowiedzi Kaleba na działalność Józefa i jego dworu sytuacja w Arabii Południowej ustabilizowała się. Skłoniło to Justyniana do bardziej aktywnego zaangażowania się w tym regionie. Cesarz podjął próbę zawiązania trójstronnego sojuszu przeciwko Persom. Jego podstawą miała być, według Prokopiusza, wspólna religia rozumiana tu bardzo ogólnie – jako chrześcijaństwo, bez doprecyzowywania wyznania⁵⁷². O bizantyńskich misjach dyplomatycznych, skierowanych do Południowej Arabii i Etiopii wspomina kilka źródeł. Prokopiusz z Cezarei jednoznacznie powiązał działania dyplomatyczne Justyniana z prześladowaniami chrześcijan przez władcę Homerytów wyznającego judaizm⁵⁷³. Chociaż nie podał jego imienia, z innych źródeł wiemy, że mowa

⁵⁶⁷ Możliwe, że jego imię brzmiało ono Sumu-yafa (S. S m i t h, *Events in Arabia...*, s. 433). Śmierć Józefa zu-Nuwasza miała miejsce prawdopodobnie w 525 r. S. S m i t h (*Events in Arabia...*, s. 431) sądzi, że wspomina o niej inskrypcja a Husn al-Ghurāb. Zob. P. Y u l e, *A late antique Christian king from Zafar, South Arabia*, *An* 87, 2013, s. 1124–1135 na temat reliefu znalezione go w Zafar, być może pochodzącego z czasów panowania Sumuyafa Ashwa.

⁵⁶⁸ *Istanbul 7608 bis*. W tej inskrypcji królowie Himjarytów pojawiają się jako prefekci Etiopów, zobowiązani do posłuszeństwa wobec negusów Etiopii. Zob. G. R y c k m a n s, *Une inscription chrétienne sabéenne aux Musées d'Antiquités d'Istanbul*, *Mu* 59, 1946, s. 165–172; S. S m i t h, *Events in Arabia...*, s. 432.

⁵⁶⁹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20. 1; *Księga Himjarytów*, 47. Jego posłuszeństwo było zapewnione przez armię aksumicką stacjonującą w Arabii. Również Malalas informuje o wyprawie etiopskiej przeciwko królowi *Indów Amerytów* [czyli Himjarytów], o ich podporządkowaniu i narzuceniu im władcy. Miał nim zostać krewny negusa imieniem Anganes (M a l a l a s, XVIII, 56, s. 457). Chociaż imię nowego zwierzchnika Himjarytów brzmi odmiennie niż u Prokopiusza, bieg wydarzeń jest zgodny z jego relacją.

⁵⁷⁰ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20.2. Przy okazji dziejopis nadmienia, że ziemie na południu Arabii były bardzo dobre.

⁵⁷¹ Gregencjusz, przysłany przez niego do kraju Homerytów, zajął się odbudowywaniem kościołów (*Akta św. Gregencjusza*, s. 137). Imię patriarchy podano błędnie – był nim wówczas Tymoteusz.

⁵⁷² Prokopiusz, *Wojny*, I, 20.9.

⁵⁷³ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20. 1.

o Józefie zu-Nuwasie⁵⁷⁴. Justynian postanowił wykorzystać moment, w którym na czele Himjarytów stanął wspomniany powyżej Sumuyafa Ashwa⁵⁷⁵, chrześcijański władca podporządkowany Etiopii i wysłał poselstwo zarówno do Himjaru jak i do Aksum. Pozwala to datować misję na wiosnę lub początek lata 531 r.⁵⁷⁶ Nie jest sprawą przypadku, że inicjatywa bizantyńska nastąpiła po klęsce, poniesionej pod Kallinikum w tym samym roku⁵⁷⁷.

Julian⁵⁷⁸, stojący na czele poselstwa, miał udać się zarówno do Kaleba, jak i Sumuyafy Ashwy (Esimfeusza), władcy Homerytów z nadania negusa⁵⁷⁹, z przesłaniem, że zarówno Aksum, jak i Himjar ze względu na wspólną religię powinny wspólnie z Rzymianami walczyć przeciw Persom⁵⁸⁰. Poseł bizantyński miał skłonić Himjarytów, by wspólnie z zależnym od nich plemieniem Maddenów (Ma'add)⁵⁸¹ najechali terytorium perskie⁵⁸². Ci ostatni, silna grupa Arabów z centralnych obszarów półwyspu, mieli odegrać ważną rolę w planowanych działaniach wojennych przeciw imperium perskiemu. Aby było to możliwe, Julian miał także skłonić króla Himjarytów do zmian w polityce wobec klientów w *Arabia Deserta*. Należało doprowadzić do przywrócenia władzy nad Maddenami pewnemu Kajsowi (Qays). Prokopiusz mówi, że Kajs pochodził z rodu fylarchów i był dzielny wojownikiem⁵⁸³. W tym szczególnym momencie jednak uciekał przed Sumuyafą Ashwą, ponieważ zabił jednego z krewnych króla⁵⁸⁴.

⁵⁷⁴ W *Księdze Himjarytów* występuje pod imieniem Masrūq (*Księga Himjarytów*, 7–9, 39–41, 45–49). Źródło to wskazuje, że nie była to pierwsza interwencja etiopska na południu Półwyspu Arabskiego (7–9). Prawdopodobnie o zu-Nuwasie piszą Ma'lalas (XVII, 15, s. 423; XVIII, 15, s. 433–434); Teofanes (AM 6147, s. 346) i Dionizy z Tell Mahre. V. Christides, *Himyarite-Ethiopian War...*, s. 123–124; S. Smith, *Events in Arabia...*, s. 456–462.

⁵⁷⁵ Zob. P. Yule, *A late antique Christian king...*, s. 1124–1135 (na temat reliefu znalezionego w Zafar, być może pochodzącemu z czasów panowania Sumuyafa Ashwa).

⁵⁷⁶ J. Beaucamp, *Le rôle de Byzance...*, s. 200.

⁵⁷⁷ *Ibidem*, s. 199.

⁵⁷⁸ J.R. Martindale, *Julianus* 8, [in:] *PLRE* IIIA, s. 731.

⁵⁷⁹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20. 9. Również Teofanes pisze o poselstwie z Julianem na czele, ale lokuje je za panowania Justyna II (Teofanes, AM 6064, s. 244–245).

⁵⁸⁰ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20.9.

⁵⁸¹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 19. 14. O okolicznościach, w których została im narzucona zwierzchność, świadczy inskrypcja, odnaleziona przez G. Ryckmansa (Ry 506), cytowana przez S. Smitha (*Events in Arabia...*, s. 435). Wcześniej Maddeni uznawali zwierzchność al-Hiry. Kajs mógł być krewnym słynnego Imru al-Kajsa (U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 263).

⁵⁸² Prokopiusz, *Wojny*, I, 20. 9–10; S. Smith, *Events in Arabia...*, s. 435. Maddenowie, mieszkający na północ od terytoriów Homerytów, byli im podporządkowani.

⁵⁸³ ὁ δὲ Καῖσος οὗτος γένους μὲν ἦν τοῦ φυλαρχικοῦ καὶ διαφερόντως ἀγαθὸς τὰ πολέμια (Prokopiusz, *Wojny*, I, 20. 10).

⁵⁸⁴ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20.9–11.

Plan Justyniana miał też ważny element ekonomiczny. Chodziło o wywarcie nacisku gospodarczego na wschodniego sąsiada. Justynian chciał, by to Etiopowie pośredniczyli w handlu jedwabiem, a tym samym, by wyeliminowane zostało pośrednictwo perskie⁵⁸⁵. Etiopowie mieli kupować jedwab od Indów a następnie odsprzedawać go Rzymianom, którzy dotychczas byli zmuszeni kupować większość go od Persów⁵⁸⁶. Kupując jedwab tą drogą, dostarczali złoto do skarbcza perskiego i Justynian chciał, żeby to się skończyło.

Informacje Prokopiusza potwierdza też Jan Malalas, wspominając o misji dyplomatycznej przeprowadzonej przez bezimiennego posła wysłanego do króla Aksum, Elesboasa (czyli Elli Asbehy/Kaleba)⁵⁸⁷. Poseł dostarczył prezenty i list z żądaniem wojny z Kawadem, co lokuje poselstwo przed 531 r.⁵⁸⁸

Nadzieje Justyniana na wykorzystanie tak zawartego sojuszu nie spełniły się ani w sferze gospodarczej, ani militarnej. Nie powiodło się wyeliminowanie pośrednictwa perskiego w handlu jedwabiem, a Homeryci nie palili się do podjęcia wojny z Persami i ich arabskimi sprzymierzeńcami. Nie mieli ochoty przemierzać rozległych pustyń i angażować się w walkę przeciwnikami bardziej wojowniczymi od nich samych⁵⁸⁹. Wprawdzie Malalas mówi, że nastąpiło natychmiastowe wypowiedzenie wojny i Kaleb od razu wyruszył, ale jego relacja nie zgadza się z opisanym przez Prokopiusza zachowaniem Aksumitów⁵⁹⁰. Według Prokopiusza, zarówno Kaleb, jak i Sumuyafa Ashwa obiecali spełnić wolę Justyniana, ale potem postępowali tak, jak wcześniej, czyli nie podjęli żadnych działań. Inna sprawa, że trudno było im wypełnić zobowiązania, np. te dotyczące handlu jedwabiem. Persowie mieli przewagę nad działającymi w imieniu Rzymian Aksumitami, bowiem dzięki swemu sąsiedztwu z Chinami mogli kupować jedwab w miejscu jego produkcji. Z kolei wyprawa zbrojna na którą liczył cesarz, była wysoce ryzykowna. Himjaryci mieliby przeprawić się przez pustynię, a następnie bez wsparcia rzymskiego stawić czoła zaprawionym w boju oddziałom armii perskiej.

Poselstwo opisane przez Prokopiusza nie było jedynym. Niedługo po Julianie do władcy Aksum Elesboasa, czyli Elli Asbehy (Kaleba) i do Amerytów

⁵⁸⁵ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20. 9. Autor podkreśla, że Persowie ciągnęli z pośrednictwa ogromne zyski.

⁵⁸⁶ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20.9.

⁵⁸⁷ Malalas, XVIII, 56, s. 457. Malalas miał dostęp do pełnej relacji Nonnosa, jednego posłów bizantyńskich.

⁵⁸⁸ Malalas, XVIII, 56, s. 457–458. Z drugiej strony z tekstu Jana Malalasa wynika, że poselstwo należałoby datować na okres między kwietniem a wrześniem 531 r., co jest zbieżne z tym, co wiemy od Prokopiusza.

⁵⁸⁹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20.12.

⁵⁹⁰ Malalas, XVIII, 56, s. 457–458.

(Homerytów/Himjarytów] udał się Nonnos, wnuk Eufrazjusza⁵⁹¹. Streszczenie jego relacji z misji zachowało się w *Bibliotece Focjusza*⁵⁹². Choć niektórzy badacze sądzą, że poselstwa opisywane przez Prokopiusza i Nonnosa to jedna i ta sama misja⁵⁹³, ze względu na istnienie dużych rozbieżności między obu przekazami⁵⁹⁴, ta druga ewentualność wydaje się bardziej prawdopodobna. Niestety nie wiemy, co działo się pomiędzy obu poselstwami.

O ile Julian udał się do Himjarytów w 531 r., trudniej ustalić datę misji Nonnosa. Możliwe, że stało się to po zawarciu pokoju bizantyńsko-perskiego, co tłumaczyłoby wezwanie Kajsa do stolicy – już nie był niezbędny na froncie⁵⁹⁵. Temu ostatniemu Nonnos miał złożyć wizytę jako pierwszemu. Według jego sprawozdania Kajs był fylarchą Saracenów, zarówno Kinda (Chindenów), jak i Maʿadd, co dowodzi, że wcześniejsza interwencja bizantyńska, mająca na celu przywrócenie mu władzy, była skuteczna i pozwala określić zakres wpływów politycznych królów Himjaru na półwyspie⁵⁹⁶. Przy okazji dowiadujemy się, że Kajs był spokrewniony z tym Aretasem, który zawarł traktat z Eufrazjuszem i że wcześniej Abram, ojciec Nonnosa, odwiedził go i zabrał jego syna, Mawiasa (Muʿāwiya?), do Justyniana jako zakładnika⁵⁹⁷.

Teraz plany cesarstwa względem Kajsa uległy zmianie. Zamiast utrzymywać kontrolę nad Maddenami, miał zostać zabrany do Konstantynopola na spotkanie z Justynianem. Łatwo sobie wyobrazić, że ta propozycja nie spotkała się z radosnym przyjęciem. Bizantyńczykom udało się skłonić Kajsa do odbycia podróży do stolicy i pozostawienia swego kraju pod władzą braci, Ambrosa (ʿAmr)

⁵⁹¹ O jego rodzinie: G.W. Bowersock, *The Throne of Adulis...*, s. 135–143. Zob. podsumowanie i omówienie działań Nonnosa w G.W. Bowersock, *Empires in Collision in Late Antiquity*, Lebanon, NH 2012, s. 22–25 i F. Millar, *Rome's Arab allies in late antiquity. Conceptions and representations from within the frontiers of the empire*, [in:] *Commutatio et Contentio. Studies in the Late Roman, Sasanian, and Early Islamic Near East*, eds. H. Börm, J. Wiesehöfer, Düsseldorf 2010, s. 207–209. Zob. też Ch.J. Robin, *Abraha et la reconquête de l'Arabie déserte, un réexamen de l'inscription Ryckmans 506 = Murayghan 1*, JSAI 39, 2012, s. 37, 41–44; J. Beaucamp, *Le rôle de Byzance...*, s. 204–206.

⁵⁹² Focjusz, kod. 3; S. Smith, *Events in Arabia...*, s. 435.

⁵⁹³ Zwolennikiem teorii jednego poselstwa jest I. Shahîd (*Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 144–149). Odmienne zdania są m.in. N.V. Pigulewska (*Byzanz auf den Wegen nach Indien*, Berlin 1969, s. 197–198) i G. Greatrex (*Rome and Persia...*, s. 236–238). Ch. Robin (*Le royaume hujride...*, s. 672) widzi możliwość skoordynowania misji Juliana i Nonnosa – ten ostatni miałby po rozmowach z Arabami dołączyć do Juliana w drodze do Abisynii. Cf. także: S. Smith, *Events in Arabia...*, s. 448–451.

⁵⁹⁴ Podstawowe różnice – inny poseł, odmienne położenie Kajsa (wygnaniec czy szejek plemion), różne oczekiwania wobec Kajsa.

⁵⁹⁵ J. Beaucamp, *Le rôle de Byzance...*, s. 206; Ch. Robin, *Le royaume hujride...*, s. 672.

⁵⁹⁶ Nonnosus = Focjusz, kod. 3.

⁵⁹⁷ Nonnosus = Focjusz, kod. 3; G.W. Bowersock, *The Throne of Adulis...*, s. 139.

i Jezidasa (Yezid). Jednak, jak się wydaje, ten sukces nie został osiągnięty przez Nonnosa, lecz przez jego ojca, który po raz kolejny wyruszył do Arabów⁵⁹⁸. Kajs otrzymał od cesarza *władzę nad Palestyną*, do której podążyło za nim wielu jego współplemieńców. Dzięki tej akcji Justynian wydał Himjarowi odpowiedziałność za nominację władców Kinda i Ma'add. Ten *dyplomatyczny zamach stanu*, by użyć słów Grega Fishera⁵⁹⁹, wzmocnił pozycję Bizancjum w regionie. Być może jego celem było zerwanie wszelkich dynastycznych stosunków między Kindą, Ma'add i al-Hirą⁶⁰⁰. W każdym razie dzięki podjętej akcji wpływy cesarstwa rozciągały się na obszar od pustyń Syrii i Arabii, na całą zachodnią część Półwyspu Arabskiego, Morze Czerwone, do Arabii Południowej. To, w połączeniu ze wzmacnianiem rzymskiej obrony na całym Bliskim Wschodzie, zostało odczytane przez Persów jako zagrożenie ich interesów⁶⁰¹.

Wkrótce kolejne gwałtowne zmiany na południu półwyspu postawiły pod znakiem zapytania wysiłki dyplomacji bizantyńskiej. Niedługo po wycofaniu się sił etiopskich z Himjaru doszło do buntu i Himjaryci stracili narzuconego im władcę⁶⁰², powołując do rządów niejakiego Abrama (Abrahę, 'Abrāhā)⁶⁰³, czasami uważanego za syna niewolnika z Adulis w Aksum⁶⁰⁴. Nie oznaczało to powrotu do stanu sprzed wojny, bowiem nowy król był chrześcijaninem, czego dowodzą sporządzane na jego polecenie inskrypcje⁶⁰⁵. Mimo to etiopski negus dwukrotnie

⁵⁹⁸ F o c j u s z, kod. 3. Wydaje się, że efekty misji Nonnosa nie były duże, chociaż on sam obieścił pozytywny efekt – uważa Greg Fisher.

⁵⁹⁹ G. F i s h e r, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 131.

⁶⁰⁰ N o n n o s u s = F o c j u s z, kod. 3; G.W. B o w e r s o c k, *The Throne of Adulis...*, s. 140; G. F i s h e r, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 131.

⁶⁰¹ G. G r e a t r e x w: E d w e l l, G. F i s h e r, G. G r e a t r e x, C. W h a t e l y, P. W o o d, *Arabs in the conflict between Rome and Persia, ad 491–630*, [in:] *Arabs and Empires...*, s. 235; D. N a p p o, *Roman policy on the Red Sea in the Second Century CE*, [in:] *Across the ocean, nine essays on Indo Mediterranean trade*, eds. F. D e R o m a n i s, M. M a i u r o, Leiden 2015, s. 55–72.

⁶⁰² Co ciekawe, źródła chrześcijańskie, zarówno greckie, jak i syryjskie, nie podają imienia tymczasowego władcy Himjarytów. V. C h r i s t i d e s (*The Himyarite-Ethiopian War...*, s. 129) sądzi, że nie chciano, by walka z Sumuyafą położyła się cieniem na wizerunku Abrahę, jako idealnego władcy chrześcijańskiego. Podobnie źródła narracyjne prezentują stosunki Abrahę z Ka-lebem jako serdeczne, choć z inskrypcji wiemy, że król etiopski nie chciał uznać władzy Abrahę.

⁶⁰³ P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 20. 2–3. Autor *Męczeństwa św. Aretasa* twierdzi z kolei, że po wyjeździe króla Etiopów władca Himjarytów ponownie rozpoczął prześladowania chrześcijan (V. C h r i s t i d e s, *Himyarite-Ethiopian War...*, s. 118). O postaci Abrahę: Ch. R o b i n, *Les rois de Kinda...*, s. 96–97.

⁶⁰⁴ P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 20.4. Wg Christiana Robina był jednym z przywódców armii aksumickiej pozostawionej przez negusa w Arabii (Ch.J. R o b i n, *The Peoples beyond...*, s. 66).

⁶⁰⁵ Jednak zbliżył się bardziej do chrześcijaństwa syryjskiego, dystansując się od Aksum – na przykład, na inskrypcjach Abrahę chrześcijańskie zapożyczenia aksumickie zostały zastąpione terminami pochodzącymi z syryjskiego (C.J. R o b i n, *Himyar, Aksum...*, s. 153–154;

próbował podjąć walkę przeciw niemu, został jednak odparty⁶⁰⁶. Chociaż nie znajdujemy tego u Prokopiusza, sądzić należy, że chrześcijanie z Himjaru nie byli zadowoleni z zależności od Etiopii i dlatego wsparli bunt. Po stronie buntowników stanęła też część oddziałów etiopskich. W efekcie władca Aksum musiał pogodzić się z ograniczeniem swych wpływów w regionie⁶⁰⁷. Zawarto kompromis polegający na tym, że Abraha (ʿAbrəhā) uznał zwierzchność Etiopii i zgodził się płacić trybut⁶⁰⁸. Nie oznaczało to rezygnacji władców etiopskich z pretencji do panowania nad Himjarem, czego dowodzi inskrypcja Wazeba (Waʿzeb), syna Kaleba/Elli Asbehy⁶⁰⁹, pozostały one jednak nie zrealizowane.

Abraha umacniał swoje rządy, starając się przedstawić siebie jako króla Himjaru niezależnego od Aksum, czego wyrazem było używanie języka sabejskiego w inskrypcjach⁶¹⁰. Jego działania pokazują, że władca miał ambitne plany polityczne i chciał odgrywać znaczącą rolę w regionie. Widać to na przykładzie zorganizowanej przez niego międzynarodowej konferencji w Maʿrib w 547 r., na którą zaproszono delegatów Aksum, Rzymu, Persji, Ghassanidów (al-Harisa i jego brata Abu Kariba) oraz Nasrydów z al-Hiry. O spotkaniu wiemy dzięki inskrypcji na dużym, czworobocznym bloku, datowanej na marzec 548 r. Jej głównym celem było upamiętnienie naprawy słynnej tamy w Maʿrib, ale znalazły się tam informacje o szeregu innych spraw (represjach po buncie przedstawiciela Abrahy w plemieniu Kinda, konsekracji kościoła, wreszcie o wspomnianej konferencji)⁶¹¹.

Przedstawiciele Aksum i Bizancjum uhonorowano, jako chrześcijan, pierwszeństwem przed posłami perskimi. W opinii Grega Fishera Abraha starał się

C.J. R o b i n, *Quel Judaïsme en Arabie ?*, [in:] *Le judaïsme de l'Arabie antique, Actes du colloque de Jérusalem (février 2006)*, ed. Ch.J. R o b i n, Turnhout 2015, s. 218; C.J. R o b i n, *The Peoples beyond...*, s. 72). G. F i s h e r sądzi, że chrystologia Abrahy kierowała się politycznymi relacjami Himjaru, gdzie duży procent arystokracji od wielu pokoleń wyznawał judeo-monoteizm (G. F i s h e r, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 141).

⁶⁰⁶ Prokopiusz twierdzi, że wielu żołnierzy etiopskich wolalo pozostać w urodzajnych regionach południowej Arabii i po prostu przeszło na stronę Abrahy (P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 20. 6–7).

⁶⁰⁷ Nie zostały one całkiem utracone, bo Abram (czyli Abraha) zgodził się płacić trybut następcy Hellestheaeusa (P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 20.8).

⁶⁰⁸ P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 20. 8. Stało się to już po śmierci Elli Asbehy, która nastąpiła między 535 a 540 r. (S. S m i t h, *Events in Arabia...*, s. 431). Autor *Akt św. Gregencjusza* pomija panowanie Sumyafy Ashwy i twierdzi, że gdy Elesboas [Ella Asbeha] postanowił powrócić do kraju, na tronie królewskim w państwie Homerytów zostawił Abrahę, który do śmierci rządził Jemenem (*Akta św. Gregencjusza*, s. 139).

⁶⁰⁹ *RIÉth* 192; P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 20.8; C.J. R o b i n, *Himyar, Aksum, and Arabia...*, s. 167–169; G. F i s h e r, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 141.

⁶¹⁰ G. F i s h e r, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 140.

⁶¹¹ *CIH* 541. Nowy przekład tego tekstu podał C.J. R o b i n (*Himyar, Aksum...*, s. 164–167). Cf. E.K. F o w d e n, *Des églises pour les Arabes...*, s. 411.

podkreślić swoją polityczną niezależność od Etiopii, stawiając na jednym poziomie Aksum i Bizancjum⁶¹². Zaproszenie na spotkanie przedstawicieli najważniejszych arabskich sojuszników Persji i Bizancjum jest wyraźnym uznaniem znaczenia superfylarchów⁶¹³. Jest to tym bardziej widoczne, że nie zostali zaproszeni arabscy sojusznicy Himjaru.

Tak jak Himjar kwestionował próby narzucenia mu zwierzchności przez władców aksumickich, tak jego własna supremacja była z kolei kwestionowana przez plemiona z *Arabia Deserta*. Na cytowanej powyżej inskrypcji wspomniano o skutecznym stłumieniu buntu zainicjowanego przez koalicję Arabów Kinda, Sabejczyków i Himjarytów, w tym członków zu-Jazan (ḏū-Yazan)⁶¹⁴. Wkrótce Abraha musiał stawić czoła kolejnej rebelii, tym razem Ma'add⁶¹⁵. W inskrypcji upamiętniającej jego wyprawę przeciw buntownikom, wrytej w Murayghān (wrzesień 552)⁶¹⁶, mówi się, że była to już czwarta kampania przeciwko tej potężnej grupie. Wyprawa do Hidżazu miała mieć miejsce w tzw. Roku Słonia, tym samym, w którym na świat przyszedł prorok Mahomet. Jej datacja jest jednak niepewna. Zazwyczaj uważa się, że doszło do niej ok. 570 r., jednak bardziej prawdopodobne wydaje się przyjęcie roku 552⁶¹⁷. W inskrypcji *Murayghān 3*, wrytej prawdopodobnie przed czerwcem 554 r.⁶¹⁸ Abraha chwalił się odzyskaniem kontroli nad Ma'add⁶¹⁹ i wymieniał inne podporządkowane terytoria⁶²⁰.

⁶¹² G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 141; Cf. G.W. Bowersock, *The Throne of Adulis...*, s. 112.

⁶¹³ Zob. G.W. Bowersock, *The Throne of Adulis...*, s. 115; G.W. Bowersock, *Empires in Collision...*, s. 26.

⁶¹⁴ CIH 541; C.J. Robin, *Himyar, Aksum...*, s. 164–167.

⁶¹⁵ R.G. Hoyland, *Insider and outsider sources: historiographical reflections on late antique Arabia*, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 277.

⁶¹⁶ *Murayghān 1* = Ry 506. Inskrypcję znaleziono ponad dwieście kilometrów na północ od Nadżranu. Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 67.

⁶¹⁷ L.I. Conrad, *Abraha and Muhammad: Some observation a propos of Chronology and Literary „topoi” in the Early Arabic Historical Tradition*, BSOAS 50.2, 1987, s. 225–240, szczeg. 237. S. Smith datuje ją na rok 544 i sądzi, że przy tej okazji na czele Maddenów, podporządkowanych przez Abrahę, stanął Kajs (S. Smith, *Events in Arabia...*, s. 437, 465). A. Berger (*Christianity in South Arabia in the 6th Century AD – Truth and Legend*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, vol. II, eds. A. Al-Helabi, D.G. Letsios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbār, Riyadh 2012/AH 1433, s. 156) optuje za okolicami roku 549.

⁶¹⁸ Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 68. W tekście wspomniano Amra ibn al-Munzira, który przejął władzę w czerwcu 554.

⁶¹⁹ Utracił ją w latach 530-tych (Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 68).

⁶²⁰ Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 68–71.

Według Prokopiusza chociaż Abraha wielokrotnie zapewniał Justyniana, że wyruszy przeciwko Persom, *tylko raz rozpoczął podróż, a potem natychmiast zawrócić*⁶²¹. Trudności, jakie miał władca Himjaru z utrzymaniem supremacji nad centralną Arabią tłumaczą, dlaczego nie był w stanie wywiązać się z obietnicy danej Justynianowi. Francis E. Peters uznał jego ekspedycję przeciwko federacji Ma'add za połowiczną realizację oczekiwań Justyniana⁶²².

Cytowana powyżej inskrypcja *Murayghān 1* pokazuje jeszcze jedną zmianę, jaka zaszła w Arabii, a która nie była po myśli cesarstwa. Otóż czytamy w niej, że 'Amr, syn Alamundara, został ustanowiony gubernatorem Ma'add i w ramach ugody dostarczył własnego syna jako zakładnika⁶²³. Ten Amr może być identyfikowany z Ambrusem, który pojawia później w źródłach rzymskich. Inskrypcja sugeruje zatem nawiązanie relacji i powiązań dynastycznych między Maddenami, królami al-Hiry i Himjarem. Pamięć o nich zachowała też tradycja arabsko-islamska. Ch. Robin sądzi, że królowie Himjaru stracili kontrolę nad konfederacją Ma'add prawdopodobnie około 530 r., zatem wpływ Justyniana na nominacje władców Kinda i Ma'add był krótkotrwały⁶²⁴. Najwyraźniej jednak Abraha nie chciał się pogodzić z utratą kontroli nad centralną Arabią, bowiem w niedawno odkrytej trzeciej inskrypcji z czasów jego panowania, odnotowano kolejną wyprawę przeciwko Ma'add, w wyniku której 'Amr (Ambrus) został *wypędzony* i przypuszczalnie wrócił do al-Hiry. Inskrypcja jest niedatowana, ale Ch. Robin uważa, że powstała między 552 a 554. Jednym z efektów tej kampanii Abrahy było rozciągnięcie kontroli Himjarytów na Jasrib (Yatrib, Medynę)⁶²⁵.

Najsłynniejszą kampanią podjętą przez Abrahę jest jego rzekoma wyprawa przeciwko Mekce, mająca na celu podważenie jej prymatu jako centrum pielgrzymkowego i skierowanie pielgrzymów do al-Qalīs, wielkiego kościoła w Sanie⁶²⁶. Tradycja arabsko-islamska odnotowuje, że armia Himjarytów była

⁶²¹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20.13; G.W. Bowersock, *The Throne of Adulis...*, s. 116; I. Gajda, *Le royaume de Himyar...*, s. 174.

⁶²² F.E. Peters, *Introduction...*, s. XLVII; S. Smith, *Events in Arabia...*, s. 435–437; Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 66–67. Jej celem miało być zniszczenie świątyni al-Ka'ba (Koran, sura 105).

⁶²³ *Murayghān 1 = Ry 506*, transl. Ch.J. Robin (*Himyar, Aksum, and Arabia...*, s. 169).

⁶²⁴ R.G. Hoyland, *Insider and outsider sources...*, s. 276; G. Olinde, *The Kings of Kinda...*, s. 63; Ch. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 68.

⁶²⁵ *Murayghān 3*, transl. Ch.J. Robin (*Himyar, Aksum...*, s. 169–70).

⁶²⁶ Ch.J. Robin, *Le grande église d'Abraha à Sanaa. Quelques remarques sur son emplacement, ses dimensions, et sa date*, [in:] *Interrelations Between the Peoples of the Near East and Byzantium in Pre-Islamic times*, ed. V. Christides, Cordoba 2015, s. 105–129; B. Finster, J. Schmidt, *Die Kirche des Abraha in Sanā', [in:] Arabia Felix. Beiträge zur Sprache und Kultur des vorislamischen Arabien Festschrift Walter W. Müller zum 60. Geburtstag*, ed. N. Nebes, Wiesbaden 1994, s. 67–86; Ch.J. Robin, *Les chrétiens du golfe Arabo-Persique (sème-*

poprzedzona przez jednego słonia, Mahmuda, który okazał się wyjątkowo niechętny do współpracy, gdy jego opiekunowie próbowali użyć go do poprowadzenia ataku na Mekkę. Kiedy dotarli do Yamanu [Himjaru], wstał i ruszył, ale *gdy tylko skierowali go w stronę Mekki, klęknął* – twierdzi Ibn Iszak (Muḥammad ibn Ishāq)⁶²⁷. Wyprawa Abrahy zakończyła się niepowodzeniem i jako taka była czczona w słynnych odach (*qaṣīda*), ustnej poezji przedislamskiej Arabii⁶²⁸. Jej reminiscencję znajdujemy też w Koranie, w wersecie: *Czy nie widzieliście, jak postąpił Pan z ludźmi ze słoniami?*⁶²⁹

Historyczność tej wyprawy jest wątpliwa. Jeśli naprawdę się odbyła, to najpewniej w późnym okresie rządów Abrahy, być może między 555 a 565⁶³⁰. Niekiedy sądzi się, że wymyślono ją w celu wyjaśnienia werseku Koranu. Z drugiej strony Christian J. Robin zwraca uwagę, że starożytne rysunki słoni zostały znalezione przez *Mission archeologique franco-saoudienne de Najran* w pobliżu studni w Hima (Bir Ḥimā)⁶³¹. Ponadto jej niepowodzenie tłumaczyłoby sukces religijny al-Ka'by w Mekce⁶³². Innym skutkiem mogła być utrata przez Himjar kontroli nad *Arabia Deserta*.

Mimo chwilowych sukcesów Bizancjum ostatecznie przegrało walkę z Persami o wpływy na południu Arabii. Po śmierci Abrahy jego dwaj synowie, Yaksūm i Masruk (Masrūq), okazali się nieskuteczni w zarządzaniu rozległym królestwem i szybko ulegli perskiej inwazji. Teofanes z Bizancjum⁶³³, którego dzieło z VI w. znane jest tylko z Focjusza informuje, że Miranes, wódz Chosroesa, pokonał

7ème siècle). *Indocilité et dissidences en milieu tribal*, [in:] *Les Chrétiens d'Orient*, ed. F. B r i q u e l - C h a t t o n e t, DosAr Hors-Série 33, 2017, s. 64–69; E.K. F o w d e n, *Des églises pour les Arabes...*, s. 413. Według inskrypcji *CIH 541, l. 66–7* Abraha poświęcił także kościół w Ma'rib. Zob. tłumaczenie tego tekstu w: Ch.J. R o b i n, *Himyar, Aksum...*, s. 166.

⁶²⁷ I b n I s z a k, s. 23–28; C.J. R o b i n, *L'Arabie à la veille de l'Islam, la campagne d'Abraha contre la Mecque ou la guerre des pèlerinages*, [in:] *Les sanctuaires et leur rayonnement dans le monde méditerranéen de l'antiquité à l'époque modern*, eds. J. de la G e n i è r e, A. V a u c h e z, J. L e c l a n t, Paris 2010, s. 213–242. Ibn Iszak (Muḥammad ibn Ishāq ibn Yāsār bin Ḥiyār, 704–767/768) jest autorem biografii Mahometa, zachowanej tylko we fragmentach.

⁶²⁸ C.J. R o b i n, *L'Arabie à la veille de l'Islam...*, s. 230; C.J. R o b i n, *L'Arabie dans le Coran. Réexamen de quelques termes à la lumière des inscriptions préislamiques*, [in:] *Les origines du Coran, le Coran des origines*, eds. F. D é r o c h e, C.J. R o b i n, M. Z i n k, Paris 2015, s. 45–46.

⁶²⁹ *Koran*, 105. Zob. C.J. R o b i n *L'Arabie dans le Coran*, Paris 2015, s. 37–39; Ch.J. R o b i n, *The Peoples beyond...*, s. 66.

⁶³⁰ Ch.J. R o b i n, *Himyar, Aksum...*, s. 152. Wydarzenie szczegółowo analizuje Ch.J. R o b i n (*L'Arabie à la veille ...*, s. 241). Zob. też C.J. R o b i n, A.I. a l - G h a b b a n, S.F. a l - S a i d, *Inscriptions antiques de la région de Najrān (Arabie Séoudite méridionale): Nouveaux jalons pour l'histoire de l'écriture, de la langue et du calendrier Arabes*, CRAI 3, 2014, s. 1060–1061.

⁶³¹ C.J. R o b i n, A.I. a l - G h a b b a n, S.F. a l - S a i d, *Inscriptions antiques...*, s. 1060–1062; C.J. R o b i n *L'Arabie dans le Coran...*, s. 46–48.

⁶³² C.J. R o b i n, *L'Arabie à la veille...*, s. 241.

⁶³³ Nie należy go mylić z Teofanesem Wyznawcą.

i schwytał *Sanaturcesa*, tj. Masruka, spłądował ich miasto (nie wiadomo, czy Zafār czy Ṣan‘ā’) i zniewolił mieszkańców⁶³⁴. Później autor arabski z IX w. Ibn Hiszam⁶³⁵ doniósł, że arystokrata Himjarytów Sayf ibn dū-Yazan⁶³⁶, zaprosił Persów do interwencji, prosząc an-Numana, syna Alamundara, aby ocalił ich od etiopskich *kruków*. Z kolei Hamza al-Isfahani⁶³⁷ podaje mało prawdopodobną informację, że Sayf czekał siedem długich lat przed bramami pałacu Chosroesa, zanim uzyskał perską interwencję.

Robert Hoyland sądzi, że inwazja perska była częścią szerszego konfliktu, w którym Aksum było sprzymierzeńcem cesarstwa, zaś Masruk stanął po stronie Persów. Na to nakładał się jeszcze konflikt między braćmi, synami Abrahę. Wszystko to razem doprowadziło do inwazji Chosroesa⁶³⁸. Inaczej sprawy widzi Glen W. Bowersock, który zasugerował, że Masruk najpierw zwrócił się do Justyna II i gdy nie spotkał się z życzliwym przyjęciem postanowił sprzymierzyć się z Persami⁶³⁹. Inwazja perska na Jemen i upadek państwa Himjarytów sygnalizowało niepowodzenie polityki rzymskiej w Arabii i na Morzu Czerwonym. Niemal w tym samym czasie nastąpił upadek superfylarchatu Ghassanidów w Syrii⁶⁴⁰.

5. Losy Nasrydów, „perskich” Arabów

Arabia miała kluczowe znaczenie strategiczne dla imperium Sasanidów⁶⁴¹. Ich stolica, Ktezyfon, ważne miasto Weh Ardaszir (Vēh-Ardaxšēr) i ważne rolniczo południowo-zachodnie prowincje Mezopotamii, Fars i Chuzistan znajdowały się w bliskiej odległości od północy Arabii, co wystawiało je na zagrożenie ze strony jej mieszkańców, w szczególności tych sprzymierzonych z Rzymianami⁶⁴². Nie może zatem dziwić, że władcy sasanidzcy poszukiwali sojuszników, którzy staliby się dla nich pustynną tarczą

⁶³⁴ Teofanes z Bizancjum, 3, s. 271 [= Focjusz, kod. 64].

⁶³⁵ Ibn Hiszam Abd al-Malik (‘Abd al-Malik ibn Hišām ibn Ayyūb al-Ḥimyarī, Abū Muḥammad), IX w.

⁶³⁶ Ch.J. Robin, *Arabia and Ethiopia*, [in:] *The Oxford Handbook of Late Antiquity*, ed. S.F. Johnson, Oxford 2012, s. 297.

⁶³⁷ Ḥamza al-Isfahānī (893 – po 961).

⁶³⁸ R.G. Hoyland, *Insider and outsider sources...*, s. 275.

⁶³⁹ G.W. Bowersock, *The Throne of Adulis...*, s. 117.

⁶⁴⁰ C.J. Robin, *Himyar, Aksum, and Arabia...*, s. 152.

⁶⁴¹ SKZ, 1–3.

⁶⁴² J. Howard-Johnston, *The Late Sasanian Army*, [in:] *Late Antiquity: Eastern Perspectives*, eds. T. Bernheimer, A. Silverstein, Exeter 2012, s. 94.

Szachowie perscy pozostawali w ścisłych relacjach z dynastią Nasrydów, władających Lachmidami (Banū Laḥm), których podstawą władzy była al-Hira (al-Ḥira)⁶⁴³. Relacje te pozostawały stabilne przez trzy stulecia, w trakcie których Ktezyfon zapewniał swoim sojusznikom hegemonię nad wszystkimi sprzymierzonymi plemionami⁶⁴⁴. Wyrazem tego wsparcia było przyznanie władcom nasrydzkim tytułu królewskiego i korony (*tāğ*) przez szachów sasanidzkich. Zgodnie z tradycją arabsko-muzułmańską Jezdegerd I (399–420 n.e.) wysłał swojego syna i spadkobiercę Bahrama (Bahram V Gur/Onager), aby wychowywał się i kształcił w al Hirze na dworze Nasrydów⁶⁴⁵. Ten sam władca próbował użyć swoich arabskich sojuszników jako przeciwwagi dla możnych sasanidzkich⁶⁴⁶. Fakty te jasno pokazują, jak istotny był dla Sasanidów sojusz z Lachmidami i rządzącym nimi rodem. W rywalizacji z zachodnim sąsiadem Sasanidzi wykorzystywali sojuszników arabskich w obronie granicy w podobny sposób, jak Rzymianie/Bizantyńczycy swoich federatów – Ghassanidów (Banū Ḡassān)⁶⁴⁷.

Według genealogii Hiszama al-Kalbiego (Hišām ibn Muḥammad bin as-Sā'ib al-Kalbī) Banū Laḥm było plemieniem powiązanym z dwoma innymi plemionami – 'Āmila i Ḡudām⁶⁴⁸. Siedziby Lachmidów znajdowały się na południowych obrzeżach pustyni syryjskiej, we wschodniej Jordanii i północno-zachodniej Arabii⁶⁴⁹. Blisko związane z Lachmidami plemię Ḡudām w czasach przedislamskich zasiedlało tereny na granicach bizantyńskiej Syrii i Palestyny. W ich rękach były takie miejsca jak Madyān, 'Ammān, Ma'ān i Adruḥ. Sięgali

⁶⁴³ Tabari, t. V, s. 253 – Chosroes postawił na czele swych arabskich sojuszników al-Muzira ibn an-Numana (al-Mundir ibn an-Nu'mān); I. Toral-Niehoff, *Late Antique Iran and the Arabs: The Case of al-Hira*, JPerS 6, 2013, s. 115–126, szczeg. 119; T. Wolieńska, *Al-Hira, the capital of Persian Arabs*, [in:] *Byzantina et Slavica: studies in honour of professor Maciej Salamon*, Kraków 2019, s. 435–449.

⁶⁴⁴ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.40–41; Cyryl ze Scytopola, *Żywot Jana*, 13; C. Morley, *Rome and the Sasanian Empire...*, s. 195.

⁶⁴⁵ Tabari, t. V, s. 82–86.

⁶⁴⁶ Z. Rubin, *Diplomacy and War in the Relations between Byzantium and the Sassanids in the Fifth Century*, [in:] *The Defence of the Roman and Byzantine East*, eds. P. Freeman, D. Kennedy, Oxford 1986, s. 679; C. Morley, *Rome and the Sasanian Empire...*, s. 189.

⁶⁴⁷ M. Lecker, *The Levying of Taxes for the Sassanians in Pre-Islamic Medina*, JSAI 27, 2002, s. 109–115, F.M. Donner (*The Early Islamic Conquests*, Princeton 1981, s. 44–48) i M.J. Kister (*Al-Hira...*, s. 155–156) pokazują, że polityka Sasanidów w Arabii została zbudowana na zasadzie władzy pośredniej, poprzez budowanie sojuszy z lokalnymi dynastiami.

⁶⁴⁸ Al-Kalbi, t. I, ed. W. Caskel, tabela 176.

⁶⁴⁹ J. Schiettecatte, M. Arbach, *The political map of Arabia...*, s. 16.

daleko na południe aż do Tabūk i Wādī l-Qurā⁶⁵⁰. W konsekwencji terytorium Lachmidów, opisywane od końca III w. i później, nałożyło się na terytoria należące wcześniej do Nabatejczyków i prawdopodobnie Liḥyanitów. Lachmidzi bądź zastąpili ich, bądź dzielili z nimi te obszary⁶⁵¹. Początki królestwa Lachmidów badacze datują na III w. n.e. Wówczas na tereny, na których powstało, przybyły z Półwyspu Arabskiego plemiona konfederacji Tanuchidów (Banū Tanuh), których część stała się ważnym składnikiem konfederacji rządzonej przez Nasrydów⁶⁵².

Według tradycji dynastię lachmidzką zapoczątkował Malik ibn Fahm al-Azdī⁶⁵³. Jednak pierwszym władcą z rodu Nasrydów, potwierdzonym źródłowo jest 'Amr, król Laḥm⁶⁵⁴, wymieniony w dwujęzycznej inskrypcji pahlawijsko-partyjskiej z Paikūli (Kurdystan), datowanej na ok. 293 r. n.e., którego badacze identyfikują z 'Amrem ibn 'Adīm ibn Naṣr. Jego panowanie datuje się na lata 293–302 n.e.

Sława plemienia Nasrydów bierze się z ich roli jako królów al-Hiry⁶⁵⁵, leżącej na szlakach handlowych wiodących z Babilonii na zachód i wykorzystującej swe położenie dla tranzytu zarówno towarów jak i idei zarówno z Arabii i wschodnich prowincji Persji, jak i z imperium rzymskiego⁶⁵⁶. W tradycji arabsko-muzułmańskiej miasto było przedstawiane jako centrum intelektualne, w którym rozkwitała poezja, którego królowie byli patronami kręgów literackich i skodyfikowali język arabski. Ten wyidealizowany wizerunek, który Adam Talib porównał do wyobrażenia utraconego raju⁶⁵⁷, pochodzi z głównie z czasów wczesnych

⁶⁵⁰ C.E. Bosworth, *Djudhām*, [in:] *EF*, II. Leiden 1965, s. 588; Al-Kalbī, ed. W. Caskel, t. II, s. 264.

⁶⁵¹ J. Schiettecatte, M. Arbach, *The political map...*, s. 16.

⁶⁵² M.M. Dziekan, *Arabowie przed islamem*, [in:] *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji*, red. P. Filipczak, T. Wolińska, Warszawa 2015, s. 55; Ch. J. Robin, *Les Arabes de Ḥimyar*, S&C 1, 2008, s. 193. Ten ostatni zwraca uwagę, że w inskrypcjach himjaryckich z IV–V w. w kontekście al-Hiry mowa nie o Lachmidach, a o Tanuchidach.

⁶⁵³ M.M. Dziekan, *Arabowie przed islamem...*, s. 55.

⁶⁵⁴ Wymieniono go jako 'Amra króla Lahmay [Laḥm] Zob. *Paikuli Inscription*, transl. Prods O. Skjærvø, <https://web.archive.org/web/20070927205815/http://www.sasanika.com/pdf/Paikuli.pdf>; M. Tardieu, *L'arrivée des Manichéens à al-Hira*, [in:] *La Syrie de Byzance à l'Islam, VIIe–VIIIe siècles*, eds. P. Canivet, J.-P. Rey-Coquais, Damascus 1992, s. 15–24; Ch. J. Robin, *Les Arabes de Ḥimyar...*, s. 167–202.

⁶⁵⁵ I. Toral-Niehoff, *Al-Hira. Eine arabische Kulturmetropole im spätantiken Kontext*, Leiden 2013; G. Genequand, *the archaeological evidence for the Jafnids and the Nasrids*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 207–212; Ch. J. Robin, *Les Arabes de Ḥimyar...*, s. 190–191.

⁶⁵⁶ I. Toral-Niehoff, *Late antique Iran...*, s. 117.

⁶⁵⁷ A. Talib, *Topoi and topography in the histories of al-Hira*, [in:] *History and Identity in the Late Antique Near East*, ed. P. Wood, Oxford 2013, s. 135.

Abbasydów, z tekstów powstałych między VIII a XI w.⁶⁵⁸ Poeci arabscy pisząc o al-Hirze wyrażali tęsknotę za jej dawną wielkością i wspaniałością⁶⁵⁹.

Jednak tak naprawdę o centrum Lachmidów niewiele wiadomo. Najstarszy dokument, w którym wymieniona jest al-Hira, pochodzi ze 132 r. n.e.⁶⁶⁰ Jej nazwa pochodzi od syryjskiego *hirtā*, co oznacza „obóz” lub „pole” i jest możliwe, że dobrze oddaje ona początki miasta. Czeski badacz Alois Musil (1868–1944) odwiedził al-Hirę w 1915 r. i sporządził jej opis, bazując na tekstach muzułmańskich i własnych obserwacjach⁶⁶¹. Według niego miasto, zbudowane na skraju pustyni, składało się z kilku grup ufortyfikowanych budynków z ogrodami i polami między nimi. Taka grupa budynków, zwana *qaṣr* (pl. *quṣūr*), czyli zamkiem, miała kształt prostokąta, którego centrum stanowił dziedziniec zamknięty ze wszystkich stron budynkami. Całość otaczały solidne mury zewnętrzne, zaopatrzone w strzelnice w górnej części oraz w baszty w narożach, nadając całości wygląd fortu. Do wnętrza każdego *qaṣr* prowadziła jedna brama. Rozmiar poszczególnych *quṣūr* zależał od liczby członków odpowiednich klanów, którzy w nich mieszkali⁶⁶².

Badania archeologiczne na domniemanym terenie al-Hiry odsłoniły m.in. pozostałości dwóch kościołów, które David Talbot Rice datował na VI w.⁶⁶³, ruiny klasztoru i wiele drobniejszych zabytków chrześcijańskich⁶⁶⁴. Nie ma jednak pewności, czy miejsce to jest tożsame ze stolicą Lachmidów. Możliwe, że starsza część miasta znajduje się dalej na wschód lub na południe⁶⁶⁵.

W syryjskiej *Kronice chuzystańskiej* (VII w.) odnotowano, że miasto było siedzibą króla al-Munzira, nazywanego wojownikiem⁶⁶⁶. Najprawdopodobniej

⁶⁵⁸ P. Wood, *Al-Hira and its histories*, JAOS 136.4, 2016, s. 785–99; I. Tóral-Niehoff, *Late antique Iran...*, s. 115–126; A. Talib, *Topoi and topography...*, s. 123–147.

⁶⁵⁹ Przykładem może być wiersz poety as-Sharifa ar-Radiego (aš-Šarīf ar-Raḍī) z końca X-początku XI w., przetłumaczony i omówiony Przez Adama Talib a (*Topoi and topography...*, s. 127–128).

⁶⁶⁰ M.M. Dziekan, *Arabowie przed islamem...*, s. 55.

⁶⁶¹ A. Musil, *The Middle Euphrates. A Topographical Itinerary*, New York 1927, s. 103.

⁶⁶² A. Musil, *The Middle Euphrates...*, s. 287–288.

⁶⁶³ To datowanie jest obecnie kwestionowane. Zob. J. Simpson, *Christians on Iraq's desert frontier*, Ra 39, 2018, s. 4–14.

⁶⁶⁴ Np. płyta z chrześcijańskim napisem w języku arabskim: *Błogosławieństwo od Boga – niech Bóg wybaczy Abd al-Masihowi*.

⁶⁶⁵ D. Talbot Rice, *The Oxford Excavations at Hira*, AI 1.1, 1934, s. 51–73; J. Simpson, *Christians on Iraq's...*, s. 18; I. Tóral-Niehoff, *Imperial contests and the Arabs, the world of late antiquity on the eve of Islam*, [in:] *The Wiley Blackwell History of Islam*, eds. A. Salavatore et al., London 2018, s. 66–76.

⁶⁶⁶ *Krótką kroniką [Kronika chuzystańska]*, s. 16 (ed. Guidi), s. 13–14 (ed. al-Ka'bi); R.G. Hoyland, *Insider and outsider sources...*, s. 272, 277.

mowa o przywódcy Lachmidów z V w., który walczył z Rzymianami w okresie panowania w Persji Bahrama V Onagra⁶⁶⁷. W tym czasie relacje Ktezyfonu z al-Hirą były szczególnie bliskie, bowiem zgodnie z licznymi źródłami sasanidzki władca został oddany przez ojca na wychowanie do al-Hiry. Młodość spędzić miał w pałacu w al-Ḳawarnaq, który został dla niego zbudowany pod auspicjami properskich królów arabskich z rodu Nasrydów. Jego opiekunem był wówczas al-Munzir (al-Mundīr ibn an-Nu‘mān, 418–462 n.e.), który pod imieniem Alamundar pojawia się w rzymskich źródłach w wojnie 420/421⁶⁶⁸, prawdopodobnie tożsamy z wspomnianym w *Kronice chuzystańskiej*. Uważa się, że czas spędzony przez Bahrama w al-Hirze ugruntował bliskie więzi między tronem szacha a Nasrydami, czemu zawdzięczali oni swą wielką karierę.

At-Tabari (aṭ-Ṭabarī)⁶⁶⁹ napisał, opierając się na Hishamie al-Kalbim, który twierdził, że prowadził badania w archiwach kościelnych al-Hiry⁶⁷⁰, że jej populacja składała się z trzech grup: (1) Tanuchidów, którzy koczowali wokół al-Hiry (2) „Ibād”, chrześcijańskich „wyznawców”, którzy mieszkali w mieście, oraz (3) al-Ahlāf – grupy, którą nazywa „konfederatami”, ludźmi, którzy nie byli ani Tanuḥ, ani ‘Ibād, i którzy mogli przybyć z południa, tj. z Półwyspu Arabskiego⁶⁷¹.

Al-Hira szybko zyskała reputację jako ważny ośrodek chrześcijański. Chryścianizacja miała być m.in. dziełem monofizyty Symeona z Bet-Arszam (Bēt Aršām), który według Jana z Efezu podróżował do obozu Saracenów z plemienia an-Numana⁶⁷² [czyli do al-Hiry], pozyskał dla chrześcijaństwa dużą liczbę Saracenów i skłonił ich aby zbudowali kościół⁶⁷³. Innym misjonarzem działającym w al-Hirze był Abraham Wielki z Kaszkaru, któremu autor *Kroniki Seert* przypisuje odciążenie wielu od kultu Wenus/Afrodyty (az-Zahrā)⁶⁷⁴. Poddani Nasrydów (konkretnie an-Numana) licznie odwiedzali sanktuarium św. Symeona Stylity, budząc niepokój swego pogańskiego władcy⁶⁷⁵.

⁶⁶⁷ R.G. Hoyland, *Insider and outsider sources...*, s. 272, 277; J. Howard-Johnston, *Witnesses to a World Crisis...*, s. 128–137 (na temat *Kroniki chuzystańskiej*).

⁶⁶⁸ Tabari, t. V, s. 83; H. Munt i, T. Daryae, O. Edaibat, R. Hoyland, I. Toral-Nichof, *Arabic and Persian sources*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, *passim* (autorzy tłumaczą i komentują źródła arabskie i perskie dotyczące dziejów Arabów).

⁶⁶⁹ Abū Ḡa‘far Muḥammad b. Ḡarīr aṭ-Ṭabarī (839–923 n.e.)

⁶⁷⁰ P. Wood, *Al-Hira and its histories...*, s. 799.

⁶⁷¹ Tabari, t. V, s. 21–22.

⁶⁷² W czasach Symeona mógł to być an-Nu‘man ibn al-Aswad (497–503 n.e.).

⁶⁷³ Jan z Efezu, *Żywot Symeona z Bet Arsizam*, PO 17, s. 140.

⁶⁷⁴ *Kronika z Seert*, PO 7, s. 133.

⁶⁷⁵ *Żywot Symeona Stylity* (sy.), 101, s. 146–147.

Wiele wskazuje na uprzywilejowaną pozycję chrześcijaństwa w al-Hirze, w której *Ibād* byli elitarną grupą⁶⁷⁶. Chrześcijańscy biskupi byli w niej obecni od samego początku Kościoła Wschodu, co udowodnił Gustav Rothstein, odtwarzając na podstawie *Synodicon orientale* ich listę. Udało mu się wskazać ośmiu biskupów między 410 a początkiem VII w.⁶⁷⁷ Jeden z nich, biskup Ozeasz, uczestniczył w synodzie w 410 r. w Seleucji, podczas gdy biskup Symeon wziął udział w synodzie w Dadiszo w 424 r. Al-Hira była też miejscem spoczynku sześciu katolikosów Kościoła Wschodu⁶⁷⁸. Istniało tu też kilka klasztorów, z których niektóre cieszyły się znaczną sławą. Klasztor Mar Awdisho ('Abdyešu') został założony w pobliżu miasta w trzeciej ćwierci IV w.⁶⁷⁹

Wszystko to dowodzi licznej obecności chrześcijan w al-Hirze, podobnie jak fakt, że al-Munzir (al-Mundir ibn an-Nu'mān, 503/5–554 n.e.), jeden z najwybitniejszych władców lachmidzkich, nie mógł pozytywnie odpowiedzieć na wezwania Józefa zu-Nuwasa (Dū Nuwāsa), który po masakrze chrześcijan w Nadżranie (Nağrān) na południu Półwyspu Arabskiego proponował mu sojusz i rozprawienie się z chrześcijanami na obszarach królestwa lachmidzkiego⁶⁸⁰. Al-Munzir, w którego armii i stolicy było wielu chrześcijan, musiał wziąć pod uwagę ich interesy i chociaż sam był poganinem, nie mógł pozwolić sobie na podjęcie działań przeciw nim. Isabel Toral-Niehoff dostrzegła w jego działaniach zapowiedź postawy muzułmańskich kalifów wobec niemuzułmanów na Bliskim Wschodzie⁶⁸¹.

Obecność chrześcijaństwa w al-Hirze została wzmocniona, gdy przybyli do niej monofizyci wypędzeni z cesarstwa za panowania Justyna I (518–527). Ponieważ w tym czasie większość chrześcijan w al-Hirze wyznawała chrześcijaństwo w wersji nestoriańskiej (dyofizyckiej), uchodźcy odbyli debatę teologiczną, której przewodniczył sam Alamundar⁶⁸². Sprawa monofizytów stała się także przedmiotem polityki międzynarodowej, bowiem cesarz Justyn zażądał od Alamundara, usunięcia uchodźców z jego terytorium. Arab zgodził się, ale nie był w stanie wydrzeć wszystkich monofizytów, z których część pozostała w al-Hirze, część wyemigrowała do Nadżranu⁶⁸³.

⁶⁷⁶ P. Wood, *Hira and her saints*, AB 132, 2014, s. 5; P. Wood, *Al-Hira and its histories...*, s. 788. O grupie *Ibād* zob. I. Toral-Niehoff, *The 'Ibād of al-Hira, an Arab Christian community in Late Antique Iraq*, [in:] *The Quran in Context, Historical and Literary Investigations into the Quranic Milieu*, eds. A. Neuwirth, N. Sinai, M. Marx, Leiden 2010, s. 323–347.

⁶⁷⁷ G. Rothstein, *Die Dynastie der Lahmiden...*, s. 23–4; J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 156–157. Na temat Hosea i Symeona zob. *Synodicon Orientale* s. 616 i 676.

⁶⁷⁸ J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 199.

⁶⁷⁹ J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 189; I. Toral-Niehoff, *The 'Ibād...*, s. 336.

⁶⁸⁰ Zob. rozdział „Panorama religijna”.

⁶⁸¹ I. Toral-Niehoff, *Imperial contests...*, s. 73.

⁶⁸² *Kronika z Seert*, PO 7, s. 143–144.

⁶⁸³ *Kronika z Seert*, PO 7, s. 143–144.

Dynastia Nasrydów wydała kilku wybitnych, chociaż groźnych i niekiedy okrutnych przywódców. Wiek VI w. został zdominowany przez postać wspomnianego powyżej al-Munzira, głównego sojusznika władców perskich, najpierw Kawada I (Qobād, 488–531 n.e.), potem Chosroesa Anuszirwana (Ḥosrau Anūšīr[a]wān, Dusza Nieśmiertelna, 531–579 n.e.)⁶⁸⁴. To on przez całe dziesięciolecie bezkarnie najeżdżał i łupił terytoria bizantyńskie, pokonując wysyłane przeciwko niemu siły, zarówno regularnej armii, jak i arabskich sprzymierzeńców cesarstwa. Podobnie agresywną politykę prowadzili jego następcy, Amr (ʿAmr ibn al-Mundir, 554–569 n.e.), Kabus (Qābūs ibn al-Mundir, 569–573 n.e.) i an-Numan (an-Nuʿman ibn al-Mundir, 580–602 n.e.).

Ten ostatni był postacią szczególnie barwną⁶⁸⁵. Pod koniec jego panowania doszło do konfliktu z szachem Chosroesem II Parwizem (Ḥosrau II Parwēz, 590–628 n.e.). Jego przebieg znamy z opowieści at-Tabariego, zatem ze źródła późnego. Według niego powodem było uwięzienie przez an-Numana ulubionego nadwornego poety Chosroesa, słynnego Adiego ibn Zayda (ʿAdī ibn Zayd), poprzednio sekretarza Chosroesa I, który w wierszach szydził z Nasrydy⁶⁸⁶. Adi zmarł w celi, co ściągnęło na an-Numana nienawiść Zayda, syna ofiary i niechęć Chosroesa. W efekcie władca Lachmidów został uwięziony, a później zmarł, prawdopodobnie z powodu zarazy⁶⁸⁷. Wydarzenia te miały miejsce między 602 a 606 r.⁶⁸⁸

Niektórzy badacze sugerują, że Chosroes II zwrócił się przeciwko an-Numanowi z powodu przyjęcia przezeń chrześcijaństwa⁶⁸⁹. Nie wydaje się to jednak prawdopodobne. Chosroes nie wahał się prosić św. Sergiusza o to, by jego małżonka Szirin (Šīrīn), *nota bene* chrześcijanka, urodziła mu potomka. Gdy to się stało wysłał hojne i drogie dary świętemu. Zostały one złożone w sanktuarium w Rusafie (ar-Ruṣāfa)-Sergiopolu⁶⁹⁰. Na dworze Chosroesa znajdowało się wielu chrześcijańskich arystokratów, a podczas swego pobytu w cesarstwie, gdy

⁶⁸⁴ Szerzej na jego temat w rozdziale „Nowy obraz? Wizerunek arabskich sąsiadów w źródłach późnoantycznych”.

⁶⁸⁵ P. Wood, *Al-Hira and its histories...*, s. 785–799.

⁶⁸⁶ Rodzina Adiego pomogła Chosroesowi w wojnie z Bahramem i dlatego król był wobec niego przychylny. Zob. J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 199–200; C.J. Robin, *Arabia and Ethiopia...*, s. 307.

⁶⁸⁷ Tabari, t. V, s. 340–358. Nieco inną wersję wydarzeń zawiera perski przekład dzieła at-Tabariego (Balami, s. 317–318).

⁶⁸⁸ J. Howard-Johnston, *Witnesses to a World Crisis...*, s. 437.

⁶⁸⁹ Ewagriusz, VI, 22. Pod skrzydła an-Numana do al-Hiry uciekał katolikos Iszobjab, obawiający się gniewu Chosroesa Parwiza. Gdy wkrótce zmarła Hind, siostra an-Numana, pochowała go w ufundowanym klasztorze (*Krótką kroniką [Kronika chuzystańska]*, ed. N. al-Kaʿbi, s. 13–16).

⁶⁹⁰ Teofilakt Symokatta, V, 14. 1–12.

zabiegał o pomoc przeciw buntownikom, utrzymywał dobre relacje z biskupem Domicjanem z Meliteny i Grzegorzem, patriarchą Antiochii. Chosroes zwrócił wówczas wysadzany klejnotami krzyż, ufundowany przez Justyniana i Teodorę, który został wywieziony do Persji w czasie walk z Bizancjum⁶⁹¹.

Rzeczywiste przyczyny usunięcia an-Numana przez Chosroesa II Parwiza nie miały zatem związku z religią. Jednym z powodów mógł być udział przywódców lachmidzkich w walkach o władzę w Persji. Mowa o wojnie domowej, która rozpoczęła się od obalenia Hormizdasa IV, ojca Chosroesa, i buntu Bahrama Czobina (Bahram Čubin), czołowego wodza perskiego, który następnie obalił Chosroesa, obiecując przywrócenie panowania Arsakidów⁶⁹². Chosroes został zmuszony do ucieczki i szukania schronienia u Maurycjusza. Według *Kroniki z Seert Hassan*, jeden z synów an-Numana, stanął w tym konflikcie po stronie króla Sasanidów, natomiast, co znamienne, źródło milczy o zaangażowaniu samego an-Numana. Tymczasem autor *Kroniki chuzystańskiej* odnotowuje, że lachmidzki władca odmówił pomocy szachowi, gdy ten uciekał przed rywalem na rzymskie terytorium. Odrzucił też jego prośbę o rękę swej córki i odmówił mu podarowania bardzo szlachetnego konia. Chosroes *poskładał wszystkie te rzeczy i zachował je w pamięci* – konkluduje autor *Kroniki chuzystańskiej*⁶⁹³. Dzięki znacznej pomocy Maurycjusza i wsparciu rzymskiej armii Chosroes zwyciężył w wojnie domowej i szybko zemścił się na tych, którzy go nie wspierali, w tym na an-Numanie. Ten ostatni został ostrzeżony i wezwał na pomoc klan Ma'add. Arabowie zaczęli grabić ziemie perskie. W końcu jednak, namówiony przez jednego ze swych tłumaczy i przez żonę udał się na dwór Choroesa⁶⁹⁴. Szach przetrzymał go jakiś czas pod bramami pałacu⁶⁹⁵. Potem Nasryda został otruty lub, według innej wersji, rozdeptany przez słonie⁶⁹⁶. Władzę

⁶⁹¹ Teofilakt Symokatta, V, 13.1–7; E.K. Fowden, *An Arab Building at Rušāfa-Sergiopolis*, DM12, 2000, s. 319.

⁶⁹² *Kronika z Seert*, PO 13, s. 468–469. Na temat Bahrama zob. S. McDonough, *The legs of the throne: kings, elites, and subjects in Sasanian Iran*, [in:] *The Roman Empire in Context. Historical and Comparative Perspectives*, eds. J.P. Arnason, K.A. Raflub, Oxford 2011, s. 309; P. Pourshariati, *Decline and Fall of the Sasanian Empire. The Sasanian-Parthian Confederacy and the Arab Conquest of Iran*, London 2008.

⁶⁹³ *quae omnia Chosroes cumulata in animo servavit* (*Krótką kroniką [Kroniką chuzystańską]*, ed. Guidi, s. 18 (przekład łac.), s. 20 (tekst syr.) [=ed. al-Ka'bi, s. 23–24].

⁶⁹⁴ *Krótką kroniką [Kroniką chuzystańską]*, ed. Guidi, s. 19–20 (tekst syr.), s. 18 (przekład łac.) [=ed. al-Ka'bi, s. 25–26].

⁶⁹⁵ *Krótką kroniką [Kroniką chuzystańską]*, ed. Guidi, s. 19–20 (tekst syr.), s. 18 (przekład łac.) [=ed. al-Ka'bi, s. 25–26].

⁶⁹⁶ Balami, s. 317–318; *Krótką kroniką [Kroniką chuzystańską]*, ed. Guidi, s. 19–20 (tekst syr.), s. 18 (przekład łac.) [=ed. al-Ka'bi, s. 25–26] (autor dodaje, że wg pogłosek potem króla Lachmidów otruto). O innych wersjach śmierci an-Numana zob. przypis 75, s. 26 w edycji i al-Ka'biego. Są różne, ale wszystkie wskazują jakiś związek z bitwą pod Dhī-Qār.

w al-Hirze przejął chrześcijanin Iyās ibn Qabīša, ale według at-Tabariego, Chosroes mianował gubernatorem miasta niejakiego an-Nachirajana (an-Nakhīrajān), aby czuwał nad jej nowym władcą⁶⁹⁷.

Analizując okoliczności upadku uprzywilejowanej pozycji Nasrydów James Howard-Johnston wskazał, że wynikała ona z ich długotrwałych relacji osobistych z władcami perskimi. W jego opinii po likwidacji przez Maurycjusza superfylarchatu Ghassanidów Chosroes uznał, że czas zmienić system, na którym opierała się obrona granicy z cesarstwem. Oparty na jednym rodzie (Nasrydach) system zarządzania sprzymierzonymi plemionami arabskimi szach uznał za nieskuteczny⁶⁹⁸. Z pewnością ważne było i to, że po stronie rzymskiej „perscy” Arabowie nie mieli już potężnego, rządzonego przez jednego władcę państwa Ghassanidów, lecz konglomerat małych organizmów plemiennych.

Data pozbawienia władzy an-Numana nie jest pewna. Peter Edwell opowiada się za rokiem 602, wskazując, że był on szczególnie ważny dla Chosroesa, bowiem wówczas nie tylko udało mu się skonsolidować władzę w Persji, ale dodatkowo śmierć cesarza Maurycjusza umożliwiła mu podjęcie walki z cesarstwem pod hasłem pomszczenia swego dobroczyńcy⁶⁹⁹. W rzeczywistości Chosroes rozpoczął realizację ambitnego planu ekspansji. James Howard-Johnston skłonny jest przesunąć datowanie upadku królestwa Nasrydów na nieco późniejszy okres. Obalenie an-Numana musiało nastąpić przed bitwą pod Dū Qār, niedaleko Kufy, w której armia niełojalnych Arabów pokonała siły Chosroesa⁷⁰⁰. Niestety dokładnej daty tego wydarzenia także nie znamy.



⁶⁹⁷ Tabari, t. V, s. 371.

⁶⁹⁸ J. Howard-Johnston, *Witnesses to a World Crisis...*, s. 437–441.

⁶⁹⁹ Peter Edwell w: P. Edwell, G. Fisher, G. Greatrex, C. Whatalely, P. Wood, *Arabs in the conflict between Rome and Persia, ad 491–630*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 270.

⁷⁰⁰ G. Fisher, *Between Empires...*, s. 184–186; A. al-Azmeh, *Muslim Kingship. Power and the Sacred in Muslim, Christian, and Pagan Politics*, London 1997, s. 119. Zob. bardzo interesującą dyskusję na temat tego wydarzenia w P. Webb, *Imagining the Arabs. Arab Identity and the Rise of Islam*, Edinburgh 2016, s. 88–95.

Panorama religijna Półwyspu Arabskiego



I. Wierzenia przedislamskie

Na temat wierzeń Arabów przed islamem napisano już wiele, a ramy niniejszej pracy nie pozwalają na szczegółowe omówienie tego zagadnienia, zatem w niniejszym rozdziale pozwolę sobie zwrócić uwagę na kilka zaledwie elementów. Patricia Crone bardzo krytycznie oceniła religijność mieszkańców Półwyspu Arabskiego w okresie przedislamskich, pisząc: *Pre-Islamic (or for that matter pre-modern) Arabia was strikingly poor in mythology, ceremonial, ritual, and festivals. Religious life was reduced to periodic visits to holy places, stones, and trees, to sacrifice and consultation of diviners; (...) and these practices were not closely associated with belief in specific gods*¹. Ocena ta wydaje się zbyt surowa, nie uwzględnia bowiem faktu, że jedynymi źródłami pisanymi, jakimi dysponujemy dla okresu przedislamskiego są inskrypcje, a ponadto wyznawcy wielkich religii monoteistycznych (głównie islamu) byli zainteresowani zatarciem śladów wierzeń pogańskich.

¹ P. Crone, *Meccan Trade and the Rise of Islam*, Princeton–New York 1987, s. 240.

Przed wszystkim musimy mieć na względzie, że na tym ogromnym obszarze funkcjonowało wiele różnych wierzeń, niekiedy mających elementy wspólne, niekiedy całkowicie odmiennych. Nie można zatem mówić o religii przedislamskiej, ale o religiach. Innymi słowy, wśród Arabów istniało wiele systemów religijnych o charakterze politeistycznym. Ich odtworzenie jest trudne, ze względu na brak lub wrywkowość lokalnych źródeł (są to głównie inskrypcje i artefakty odkryte dzięki badaniom archeologicznym). Świadczenia zewnętrzne są niepełne i często niechętnie kultom arabskim. Dotyczy to na przykład autorów chrześcijańskich, koncentrujących się na tych elementach kultu, które budziły negatywne emocje (np. na krwawych ofiarach). Dodatkową trudność stanowi fakt, iż często to samo bóstwo było czczone pod różnymi imionami w różnych regionach Półwyspu Arabskiego. Niektóre bóstwa były ze sobą tak silnie powiązane, że trudno orzec, czy mamy do czynienia z jednym czy dwoma. Problem ten dotyczy np. bogiń al-Lat (al-Lāt) i al-Uzzy (al-Uzzā).

Starożytni Arabowie byli politeistami, czego świadomi byli ich sąsiedzi². Jednym z ich najważniejszych bóstw był bóg księżycy, Sabejczycy znali go pod imieniem Almaka (ʿAlmaqā) lub Ilmuka (ʿIlmuqā). Poświęcone mu sanktuarium w Maribie (Maʿrib), służące legitymizacji władzy królów sabejskich, było celem pielgrzymek³. Almaka był identyczny z Wadd (Miłość), czczonym przez Minejczyków. W Katabanie nazywano go ʿAmm, zaś w Hadramawt (Hādrāmawt) – Sin (Sīn) lub Syn⁴. Za małżonkę tego bóstwa uważano boginę słońca Szamsi

² Jak wspomniałam przy innej okazji, już Herodot informował o kulcie dwu bóstw, które nazywał z grecka Dionizosem i Uranią (H e r o d o t, III, 8). Podstawowe informacje na temat wierzeń przedislamskich podaje Shakir K i t a b (*Rozwój koncepcji Boga w kulturze arabskiej przed islamem*, Toruń 2002, s. 65–112). Zob. też T. F a h d, *Le Panthéon de l'Arabie centrale à la veille de l'Hégire*, Paris 1968; J. R y c k m a n s, *Les religions arabes préislamiques*, Paris 1968. Użyteczne zestawienie imion bóstw arabskich ze wskazaniem regionów, w których byli czczeni przygotował Michel Mathieu-Colas: http://www.mathieu-colas.fr/michel/Classes/Divinites_arabes.pdf

³ M. M a r a q t e n, *Sacred spaces in ancient Yemen – The Awām Temple, Maʿrib: A case study*, [in:] *Pre-Islamic South Arabia and its Neighbours: New Developments of Research Proceedings of the 17th Rencontres Sabéennes held in Paris, 6–8 June 2013*, eds. M. A r b a c h, J. S c h i e t t e c a t t e, Oxford 2015, s. 107–133, szczeg. 110–114. Na temat innych bóstw czczonych w Hadramawt zob. A. V. S e d o v, A. B â t â y i ʿ, *Temples of ancient Hadramawt*, [in:] *Proceedings of the Seminar for Arabian Studies*, vol. XXIV, *Proceedings of the Twenty Seventh Seminar For Arabian Studies held at London on 22–24 July 1993*, Oxford 1994, s. 183–196.

⁴ Płeć bóstwa bywała różnie określana, niejasne są też jego kompetencje. W Hadramawt było bóstwem słonecznym. Watpliwości budzi identyfikowanie go z mezopotamskim bogiem księżycy. Zob. A. V. S e d o v, *The Temple of Syn d-Myfn (Wadi Daʿan, Inner Hadramawt)*, AC 1/2, 1994, s. 249–260; T. F a h d, *Le Panthéon de l'Arabie...*, s. 185; J. R y c k m a n s, *Les religions arabes...*, s. 16.

(Šamši). Z ich związku narodzić się miał/a Gwiazda Poranna – Attar Szarikan (‘Attar Sharīqān lub ‘Attar al-Sharīq)⁵. Inskrypcje safaickie podają nam imiona kolejnych bóstw: Duszary (Dū š-Šarā), al-Lat, Gad-’Awida (Gad-‘Awīd) i Balzamina (Ba’alšamīn)⁶. Do tej listy teksty asyryjskie dorzucają kolejne imiona: Atarszamain (‘Ataršamāin lub ‘Attarsamē)⁷, Dai (Dāa), Ruda (Ruḏā), Nuchaj (Nuḥāa lub Nuhay), Abrillu i Atarquruma (‘Atarqurumā)⁸, którzy byli czczeni w Adūmātū (biblijny Dumat; Dūmat al-Ġandal). Atarszamain była prawdopodobnie tą samą arabską boginią, którą znamy jako Alilat (bogini) z tekstu Herodota i *hanilat* (termin również oznaczający boginię) z piątowiecznej inskrypcji kedaryckiej⁹.

Na pustynnych obszarach Arabii pojawiają się bóstwa, których imiona oznaczały po prostu boskość jako taką, np. al-Lāh („Bóg”), al-Lat (al-Lāt „Bogini”), al-‘Uzzā („Najpotężniejsza”)¹⁰. Najwięcej dowodów mamy na popularność tej ostatniej (noszono amulety z jej imieniem, wzywano jej pomocy, była strażniczką pałacu królewskiego w Katabanie).

⁵ A. Caquot, *Le Dieu Athtar et les Textes de Ras Shamra*, Sy 35.1/2, 1958, s. 45–60. W zależności od miejsca i języka imię bóstwa występuje w różnych formach, np. Attar (‘ttr, południowoarabski) Astar (Aksum), Asztar (‘štr, w Moabie). Odnadujemy je na inskrypcjach południowoarabskich. Jedną z nich opublikowali Iwona Gajda, Mounir Arabach i Khalid Al-Hajj (*Une inscription Himyarite de la région de Rada*, Ray 8, 2013, s. 103–110).

⁶ R. Dussaud, *La Penetration des Arabes en Syrie avant l’Islam*, Paris 1955, s. 143–145; R. Piwiński, *Mitologia Arabów*, Warszawa 1989, s. 38; R. Schick, *Jordan on the Eve of the Muslim Conquest A.D. 602–634*, [in:] *La Syrie de Byzance a l’Islam VIIe–VIIIe siècles*, Actes du Colloque international Lyon–Maison de l’Orient Méditerranéen, Paris–Institut du Monde Arabe. 11–15 Septembre 1990, eds. P. Canivet, J.-P. Rey-Coquais, Damas 1992, s. 109; R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs. From the Bronze Age to the Coming of Islam*, London–New York 2002, s. 207; V. Christides, *Religious Syncretism in the Near East: Allāt-Athena in Palmyra*, CCO 1, 2003, s. 70; S. Bowers Peterson, *The Cult of Dushara and the Roman Annexation of Nabataea*, 2006, s. 18, <https://macsphere.mcmaster.ca/bitstream/11375/10302/1/fulltext.pdf> (Open Access Dissertations and Theses. Paper 5352); R. Fellmann, *Le sanctuaire de Baalshamin à Palmyre*, V. Die Grabanlage, Rome 1970; P.J. Alpass, *The Religious Life of Nabataea*, Durham 2011, s. 235; H. Niehr, *Ba’alšamin-Studien I. Ba’alšamin und Duraḥlun in Palmyra*, II. *Ba’alšamin im Kult von Hatra*, SELVOA 13, 1996, s. 59–73.

⁷ Nickiedy utożsamiany z al-Lat lub Attar.

⁸ R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, s. 134 (przekład inskrypcji IA 53); A.A. Jalal, *On the origins of the god Ruḏaw and some remarks on the pre-Islamic North Arabian pantheon*, JRAS 3, 2021, s. 1–13.

⁹ Herodot, III, 8.

¹⁰ Ch.J. Robin, *South Arabia, Religions in Pre-Islamic*, [in:] *Encyclopaedia of the Qur’ān*, t. V, ed. J.D. McAuliffe, Leiden–Boston 2006, s. 87; L. Kenousi, *Nabataean Religion and Its Pantheon Through Pre-Islamic and Early Islam Sources: al-Lāt, al-‘Uzzā and Manāt*, JJHA 14, 4, 2020, Special Issue, s. 273–299.

W Palmyrze poświadczony jest kult Bela/Bala (Pana), któremu często towarzyszyli Jarchibol (Yarḥibol) i Aglibol (Aglibūl)¹¹. Oprócz nich czczeni byli też między innymi Rachim (Raḥīm), Atargatis, Gad i bóstwa orientalne¹². Arabom nie był obcy kult Słońca¹³. W Palmyrze kult solarny reprezentował Jarchibol, ale był z nim związany także akadyjski Szamasz (Šamaš)¹⁴. Obok niego wymieniany jest Malakbel (Malakbēl), bóstwo lunarne¹⁵.

Na południu Arabii każde królestwo miało oficjalny panteon, składający się z niewielkiej liczby bóstw, zwykle około pięciu¹⁶. Nie w każdym przypadku jesteśmy w stanie odtworzyć jego kształt. Na przykład w królestwie Saby tworzyli go Attar, Almaka, dāt-Himyam i dāt-Ba'dān, a w Katabanie Attar, 'Amm, Anbī, dāt-Sanat i dāt-Zahrān¹⁷. W III w. n.e. Sabejczycy zaczęli poprzedzać imię głównego boga Almaka, słowem „pan”, co bywa uznawane za dowód na podążanie ku monoteizmowi¹⁸. Jednak żadne bóstwo nie zdominowało panteonu Południowej Arabii¹⁹. Niektóre bóstwa były czczone tylko w jednym państwie czy plemieniu, np. Almaka w Sabie, 'Amm w Katabanie, Sayīn w Hadramawt. W przypadku innych, zasięg ich kultu był szerszy – takimi bóstwami ponadplemiennymi były np. Wadd czy dāt-Himyam. Pierwszy z wymienionych był znany także poza Południową Arabią. Kult Attar był wspólny wszystkim ludom południa Arabii²⁰. Znaczącą rolę w panteonie arabskim odgrywał Hubal, bóg płodności i urodzaju, przez niektórych badaczy identyfikowany z Balem²¹. Zdarza się, że bóstwo było przedstawiane zawsze ze wskazaniem, które plemię je czci, lub też jego imię wią-

¹¹ Bóstwo księżycowe. Jego bratem był Malakbēl. Zob. H. Seyrig, *Bél de Palmyre*, Sy 48.1/2, 1971, s. 85–114; H. Seyrig, R. Amy, E. Will, *Le temple de Bel à Palmyre* Paris 1975; J. Teixidor, *The Pantheon of Palmyra*, Leiden 1979, s. 1–28. O triadzie palmyreńskiej *ibidem*, s. 9–11.

¹² J. Teixidor, *The Pantheon...*, s. 62–64, 71–75, 89–113.

¹³ J. Tubach, *Im Schatten des Sonnengottes. Der Sonnenkult in Edessa, Harriin und Harriri am Vorabend der christlichen Mission*, Wiesbaden 1986; H. Petersmann, *Le Culte du Soleil chez les Arabes selon les témoignages gréco-romains*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel*, ed. T. Fahd, Leiden 1989, s. 401–412 (tam obszerna bibliografia); H. Seyrig, *Le culte du Soleil en Syrie à l'époque romaine*, Sy 48.3/4, 1971, s. 337–373; J. Teixidor, *The Pantheon...*, s. 29–52.

¹⁴ J. Teixidor, *The Pantheon...*, s. 29–34, 64–69.

¹⁵ *Ibidem*, s. 34–52.

¹⁶ Ch. J. Robin, *South Arabia, Religions...*, s. 85.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ Zob. rozważania S. Kita ba (*Rozwój koncepcji Boga w kulturze arabskiej przed islamem*, Toruń 2002, s. 151–298) na temat hanifizmu.

¹⁹ Ch. J. Robin, *South Arabia, Religions...*, s. 91.

²⁰ *Ibidem*, s. 86.

²¹ S. Kita b, *Rozwój koncepcji Boga...*, s. 104.

ziano z konkretną świątynią (np. *Ten, który jest w Raydān, Pan 'Awwām*). Jednak stosunkowo duża liczba bóstw nie miała wyraźnego związku z jakimkolwiek bytem politycznym czy plemieniem. Tak było np. w przypadku Córek ʾĪl czczonych głównie przez kobiety²². Trzeba je odróżnić od, znanych również na Południu Arabii, trzech słynnych bogiń – al-Lat, Manat (Manāt) i al-Uzzy²³.

Al-Lat była czczona na ogromnym obszarze, m.in. w Mekce (Makka), Palmyrze (Tadmur), al-Hirze (al-Hīra), Petrze, Ta'if w centralnej Arabii, w Nahla, Ukazie, wśród Arabów z północnych regionów Jemenu²⁴. Rzymianie identyfikowali ją najczęściej z Ateną, chociaż czasem też z Afrodytą²⁵. Al-Uzza (al-ʿUzzā), znana jako Gwiazda Poranna, Afrodyta-Wenus, czczona była szczególnie w okolicach Mekki, gdzie oddani jej byli Kurajszyci²⁶. Najmniej wiadomo o kulcie Manat, Pani Pokoju i bogini przeznaczenia, najstarszej z triady, która była popularna w północnozachodniej Arabii i Palmyrze. Była czona w okolicach Jasribu (Yatrib), ale też wśród Nabatejczyków, Palmyreńczyków i plemion Azd, Kurajsz (Quraysh), Lihjan (Liḥyān) i Ghassan (Ḡassān)²⁷. Na południu jest poświadczona tylko w jednym tekście z Maʿīn.

W Nabatei czczono Duszarę, uznawanego za najwyższe bóstwo w tamtejszym panteonie²⁸. Sądzić należy, że to właśnie tego boga Herodot i jego następcy

²² Ch.J. Robin, *Les „Filles de Dieu” de Saba’ à La Mecque: réflexions sur l’agencement des panthéons dans l’Arabie ancienne*, Sem 50, 2001, s. 113–192.

²³ Ich imiona w Sabie brzmiały: ‘Uzzayān, Lātān i Manawt. Ch.J. Robin, *South Arabia, Religions...*, s. 88; Idem, *Les „Filles de Dieu”...*, s. 139–140; M. Maraqtan, A. Sholan, *An Inscribed Golden Amulet of the Goddess ‘Uzzayān*, Ray 8, 2013, s. 111–114.

²⁴ S. Krone, *Das altarabische Gottheit al Lat*, Frankfurt am Main 1992; L. Dirven, *The arrival of the goddess Allat in Palmyra*, Mez 33, 1998, s. 297–307; H.J.W. Drijvers, *Inscriptions from Allat’s sanctuary*, ARAM 7, 1995, s. 109–119; M. Gawlikowski, *Allat et Baalshamin*, CABV, 1976, s. 197–203; idem, *Le temple d’Allat à Palmyre*, RA 2, 1977, s. 253–274; J. Teixidor, *The Pantheon...*, s. 53–62; A. Invernizzi, *The investiture of Nemesis-Allat in Hatra*, Mez 24, 1989, s. 129–175.

²⁵ P. Figueras, *The roman worship of Athena-Allat in the Decapolis and the Negev*, ARAM 4, 1992, s. 173–183; L. Kenoussi, *Nabataean Religion...*, s. 282–283. B. Gąssowska, *Martynus Cynegius, praefectus praetorio Orientis and the destruction of the Allat Temple in Palmyra*, Arch 33, 1982, s. 107–123.

²⁶ L. Kenoussi, *Nabataean Religion...*, s. 283; E. Blochet, *Le culte d’Aphrodite-Anahita chez les Arabes du paganisme*, Paris 1902; F. Zayadine, *L’iconographie d’Al’Uzza-Aphrodite, Mythologie Gréco-Romaine- Mythologies Périphériques: Études d’Iconographie*, Paris 1981; H. Derenbourg, *Le culte de la déesse al Ouzza en Arabie au IV^{ème} siècle de notre ère*, [in:] *Recueil de mémoires orientaux*, ed. E. Leroux, Paris 1905, s. 31–40.

²⁷ L. Kenoussi, *Nabataean Religion...*, s. 283.

²⁸ J.F. Healey, *The Religion of the Nabataeans A Conspectus*, Leiden–Boston–Köln 2001, s. 80–107 (szczeg. s. 85–97).

utożsamili z Dionizosem, chociaż był on też identyfikowany z Aressem, Heliosem i Zeusem²⁹. Również Allat (al-Lat) – matka bogów – cieszyła się tu szczególną czcią co potwierdza inskrypcja datowana na panowanie ostatniego władcy Nabatei, króla Rabela II Sotera (70–106)³⁰. Szczególną rolę tych dwu bytów potwierdzają badania archeologiczne, ale uzupełniają panteon o al-Uzzę³¹. Ta ostatnia na niektórych obszarach mogła konkurować z al-Lat. W al-Ka'bie wyobrażono ją w postaci białej gołębiczy wyrzeźbionej w drewnie³². Osobne sanktuarium posiadała w sąsiednim Nahla. Oprócz wymienionych powyżej w Nabatei czczono też Hadada (al-Hadād) – boga burzy, Atargatis – boginię ryb i Gada – boga szczęścia³³. Szereg innych bóstw cieszyło się kultem o bardziej lokalnym charakterze³⁴. Królestwo nabatejskie zaadoptowało też wiele politeistycznych bogów i bogiń z regionu Morza Śródziemnego i Lewantu, w tym boginię Izydę³⁵. Był to jeden ze skutków rozległych stosunków handlowych Nabatejczyków³⁶. Chociaż islam odrzucił wszelkie bóstwa z okresu *dżahilijji* (ġāhiliya, era ignorancji), w Koranie odnajdujemy imiona kilku z nich. Najśłynniejsze to oczywiście bohaterki „szakańskich wersetów” – al-Lat (Allat), al-Uzza i Manat, uważane za trzy córki Al-

²⁹ *Ibidem*, s. 100–106.

³⁰ Z.A. Brzozowska, *Boginie przedmuzułmańskiej Arabii (Al-Lat, Al-Uzza, Manat)*, [in:] *Bizancjum i Arabowie...*, s. 66; T. Fahd, *Le Panthéon...*, s. 119; E.O. Hvidberg-Hansen, *Uni-Ashtarte and Tanit-Iuno Caelestis. Two Phoenician God-Two Phoenician Goddesses of Fertility Reconsidered from Recent Archaeological Discoveries*, [in:] *Archaeology and Fertility Cult in the Ancient Mediterranean*, ed. A. Bonanno, Msida 1986, s. 176; K. Dijkstra, *Life and Loyalty. A Study in the Socio-Religious Culture of Syria and Mesopotamia in the Graeco-Roman Period Based on Epigraphical Evidence*, Leiden–New York–Köln 1995, s. 313.

³¹ Z.A. Brzozowska, *Boginie...*, s. 65; R. Dussaud, *La pénétration...*, s. 44–46; J.F. Healey, *The Religion of the Nabataeans...*, s. 107–114 (al-Lat), 114–119 (al-Uzza); D.F. Graf, *Rome and the Saracens: Reassessing the Nomadic Menace*, [in:] *L'Arabie préislamique...*, s. 378; J. Danecki, *Arabowie*, Warszawa 2015, s. 46; W. Machowski, *Petra*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2007, s. 153.

³² S. Kitab, *Rozwój koncepcji Boga...*, s. 105.

³³ M. Rostovtzeff, *Hadad and Atargatis at Palmyre*, *AJA* 37, 1933, s. 58–63.

³⁴ J.F. Healey, *The Religion of the Nabataeans...*, s. 120–124 (Kutba), 124–126 (Balszamin), 127–132 (Hubal), 132–137 (Manotu) by wymienić najważniejsze.

³⁵ Strabon, XVI, 4,21; W. Ball, *Rome in the East. The Transformation of an Empire*, 2nd ed., New York 2016, s. 74–78; R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, s. 142; J. Berkeley, *The Formation of Islam. Religion and Society in the Near East, 600–1800*, Cambridge 2003, s. 42; J.F. Healey, *The Religion of the Nabataeans...*, s. 137–140 (Izyda), s. 140–141 (Atargatis); H. Donner, *Isis in Petra*, Leipzig 1995.

³⁶ S.M.B. Mohammed, *The Role of Trade in the Evolution of the Nabataean Religious Belief*, *MERJ* 42, 2017, s. 34–60; L. Gregoratti, *Temples and Traders in Palmyra*, [in:] *Capital, Investment, and Innovation in the Roman World*, eds. P. Erdkamp, K. Verboven, A. Zuiderhoek, Oxford 2020, s. 461–480.

laha, najwyższego boga³⁷. Oprócz nich na kartach Koranu pojawili się też Wadd, Suwa (Suwāʿ) Jagut (Yağūt), Jauk (Yaʿūq) i Nasr (an-Naṣr)³⁸. W świętej księdze islamu odnotowano też wiarę Arabów w džiny³⁹.

Mniej znanym faktem jest to, iż szczególną rolę w kultach arabskich odgrywały wielbłądy, które nie tylko składano w ofierze bóstwom, w szczególności al-Uzzie, ale także uwalniano na cześć bogów. Znamy imiona nadawane niektórym z nich, zostały bowiem wymienione w Koranie, gdzie powiedziano, że Allah nie nakazał takich ofiar⁴⁰. Na przykład Baḥīrah oznaczało wielbłądnicę, której mleko było przeznaczone dla bóstw i nikomu nie wolno było jej doić, Saʿībah – wielbłądnicę, na której nie wolno było niczego transportować, musiała paść się swobodnie, Waṣīlah – wielbłądnicę, którą uwalniano dla bóstw, bo dwukrotnie raz za razem urodziła wielbłądniczkę, zaś Ḥām (lub Ḥāmiyah) był ogierem wielbłąda uwalnianym od pracy dla bóstw po tym, jak zaliczył odpowiednią liczbę kopulacji⁴¹.

W tradycji przeislamskiej ważną rolę odgrywały pielgrzymki. Ich centra to między innymi Maʿrib, Makka (czyli Mekka)⁴², Hatra (Ḥaṭrā). Wielka pielgrzymka do świątyni Almaka w Maʿrib jest poświadczona w inskrypcjach od początku istnienia królestwa Saby aż po koniec IV w., gdy zwyciężyły tu tendencje monoteistyczne⁴³. Szczególną czią Arabowie darzyli al-Kabę (al-Kaʿba), wokół której odbywały się różne ceremonie i rytuały, w szczególności pielgrzymka (ḥaġġ)⁴⁴. W al-Kabie umieszczano świętości i idole licznych bóstw.

Arabowie czcili swe bóstwa w świątyniach, czy sanktuariach, których kształt, rozmiary i lokalizacja były bardzo zróżnicowane. Mogły znajdować się

³⁷ Koran 53, 19–20. „Córki Boga” znane były także w południowej Arabii, chociaż niekoniecznie musiały być utożsamiane ze wspomnianymi boginiami. Na temat ich kultu zob. Ch.J. Robin, *Les „Filles de Dieu”...*, s. 113–192; i d e m, *À propos des « Filles d’Il » (complément à l’article publié dans Semitica, 50, 2001, s. 113–192)*, Sem 52/53, 2007, s. 139–148. S. Kita b (Rozwój koncepcji Boga..., s. 90) sądzi, że raczej dwie z bogiń były córkami al-ʿUzzy.

³⁸ Koran 71, 23. Musa ʿAṣarxan Czachorowski spolszcza inaczej imiona bóstw: Ladd, Suł, Jaghut, Jaʿuk, Nasr.

³⁹ Koran 72.

⁴⁰ Koran 5, 104.

⁴¹ E. Ghiesari, D. P. Kooshk, A. Abangaha, M. Shafiei, N. Eftekhari, *Approach to Qurʾān in Beliefs of the Arabs of the Age of Ignorance*, KChAJBMR 3.12a, 2014, s. 301.

⁴² Ch.J. Robin, *Marib et Makka: deux pèlerinages de l’Arabie préislamique qui se tenaient à la veille de l’équinoxe de printemps*, [in:] 13th Internat. Congress on Graeco-Oriental and African Studies, Proceedings), Athens 2018, GA 12, 2017, s. 661–673; J. Rycmans, *Rites du paganisme de l’Arabie méridionale avant l’islam*, BCLSM 4.1/6, 1993, s. 134–137.

⁴³ Ch.J. Robin, *Marib et Makka...*, s. 661–668. Autor cytuję inskrypcje, dowodzące odbywania pielgrzymek i ustala czas, w którym się odbywały. O innych miejscach pielgrzymek Ch.J. Robin, *South Arabia, Religions...*, s. 89.

⁴⁴ Ch.J. Robin, *South Arabia, Religions...*, s. 91.

w miastach, ale też na wysokich górach czy na stepie. Bóstwa czczono pod postacią kamieni, chociaż zdarzało się także, że stawiano ich posągi⁴⁵. Już Diodor zauważył, że gaje palmowe, ze względu na ich bogate zasoby naturalne, stanowią święte miejsce⁴⁶. Niektóre spośród bóstw były czczone pod postacią ciał astralnych – Słońca, Księżyca i Wenus⁴⁷. Raczej nie było kleru w naszym rozumieniu tego pojęcia, ale były osoby, które sprawowały funkcje w tych świątyniach, w tym także kobiety⁴⁸. Ważną rolę w kulturze arabskiej odgrywał kult przodków⁴⁹. Od bóstw oczekiwano rady, opieki i pomocy. Ważną rolę odgrywały proroctwa, wizje i sny, poprzez które ujawniało się bóstwo⁵⁰. Znano rytualne polowania oraz posty⁵¹. Bóstwom składano ofiary, także krwawe, chociaż na południu szczególną rolę odgrywało spalanie wonnych substancji i libacje⁵². Źródła greckie wspominają o składaniu w Arabii ofiar z ludzi⁵³. Ku czci bóstw odbywały się spotkania, w literaturze zwane festiwalami⁵⁴. Filostorgiusz pisze, że na południu Arabii praktykowano obrzezanie⁵⁵.

Niektóre miesiące w roku uznawano za święte⁵⁶. W czasie ich trwania nie wolno było prowadzić walk i zabijać, nawet jeśli w konkretnym przypadku człowiek miał prawo do zabicia innego. Nonnos wzmiankował *święte miejsce spotkań poświęcone jednemu z bogów* na Półwyspie Arabskim, w którym Arabowie gromadzili się dwa razy w roku. W czasie tych zgromadzeń panował cał-

⁴⁵ S. K i t a b, *Rozwój koncepcji Boga...*, s. 81–86. Zdarzało się, że bóstwa były wyobrażane w postaci zwierzęcej – lwa, konia, orła (*ibidem*, s. 84). Cytowany badacz zwraca uwagę, że znaczna liczba plemion nosiła nazwy odzwierzęce, zatem posągi mogły mieć znaczenie totemiczne.

⁴⁶ D i o d o r, III, 42. Na temat kultu drzew zob. S. K i t a b, *Rozwój koncepcji Boga...*, s. 82–84 (postrzega go jako przejaw animizmu).

⁴⁷ S. K i t a b, *Rozwój koncepcji Boga...*, s. 93–98.

⁴⁸ N. A b b o r t, *Women and the State on the Eve of Islam*, *AJSLL* 58.3, 1941, s. 260–262; S. Farès, *Les femmes prêtresses dans les religions Arabes préislamiques: le cas des Lihyanites*, [in:] *Topoi Orient et Occident. Femmes, cultures et sociétés dans les civilisations méditerranéennes et proche-orientales de l'Antiquité*, Paris 2009, s. 183–195; H. al F a s s i, *Kamkam the Nabataean Priestess: Priesthood and Society in Ancient Arabia*, [in:] *From Ugarit to Nabataea. Studies in Honor of John F. Healey*, eds. G.A. K i r a z, Z. A l - S a l a m e e n, Piscataway, NJ 2012, s. 1–14; J.F. H e a l e y, *The Religion of the Nabataeans...*, s. 163–165.

⁴⁹ S. K i t a b, *Rozwój koncepcji Boga...*, s. 86–93.

⁵⁰ J. R y c k m a n s, *Rites du paganisme...*, s. 126–128.

⁵¹ *Ibidem*, s. 137–142.

⁵² S t r a b o n, XVI, 4.26; Ch.J. R o b i n, *South Arabia, Religions...*, s. 89–90.

⁵³ P o r f i r i u s z, II, 56.6.

⁵⁴ D i o d o r, XIX, 95.1–2; H i e r o n i m, *Żywot Hilariona*, XVI, 1–2 (w Eluzie, ku czci Wenus/al-'Uzzy).

⁵⁵ F i l o s t o r g i u s z, III, 4.

⁵⁶ Ich liczba bywa różna. Wymienia się Dū l-Qa'da, Dū l-Ḥiğga, Muḥarram, Šafar i Rağab.

kowity pokój⁵⁷. Podobne obserwacje poczynili w VI w. Prokopiusz z Cezarei, według którego Saraceni poświęcali czas swemu bogu i przez około 2 miesiące nie dokonywali żadnych najazdów na cudze ziemie⁵⁸ i Anonim z Piacenzy⁵⁹.

Wejście Arabii w kontakt najpierw z Grekami a potem z Rzymianami zaowocowało „importami” bóstw, przy czym proces ten przebiegał w obie strony. Przykładem przyjmowania wschodnich kultów w Rzymie może być kult Słońca. Z drugiej strony Rzymianie znajdując podobieństwa swoich bóstw z tymi, które czczono w Arabii, szczególnie w Nabatei, która od 106 r. n.e. stała się rzymską prowincją, zaczęli je ze sobą identyfikować. Przykładem takiego synkretyzmu było utożsamianie al-Uzzy z Afrodytą-Wenus, zaś Allat z Ateną-Minerwą⁶⁰, ale także obecne wśród chrześcijan przekonanie, że Nabatejczycy i Egipcjanie czczą dziewiczą boginię⁶¹. Gdy Arabowie weszli w kontakt z chrześcijaństwem, również ono ulegało procesom synkretyzmu. W pogańskich wioskach sięgano po chrześcijańskie rytuały, by odgonić wilki⁶².

W późnym antyku pogańskie kultury arabskie Nabatejczyków, takie jak Duszary utożsamianego ze Zeusem lub Dionizosem⁶³ przetrwały poza centrami miast⁶⁴. Pisarze kościelni informują nas, że pod koniec IV w. poganie byli nadal

⁵⁷ Nonnosus = Focjusz, kod. 3. G. Fisher (*Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York, s. 149) wskazuje na pokusę, by wyobrazić sobie, że miał na myśli Mekkę.

⁵⁸ Prokopiusz, *Wojny*, II, 16.18 (dzięki temu nie trzeba było obawiać się najazdu Lachmidów).

⁵⁹ Anonim z Piacenzy, 36.

⁶⁰ R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, s. 187; V. Christides, *Religious Syncretism...*, s. 73; Z.A. Brzozowska, *Boginie...*, s. 87.

⁶¹ Epifaniusz, 51, 22.9–12; G. Fisher, *Between Empires. Arabs, Romans and Sasanians in Late Antiquity*, Oxford 2011, s. 38.

⁶² G. Fisher, *Between Empires...*, s. 38; P. Brown, *Authority and the Sacred: Aspects of the Christianisation of the Roman World*, Cambridge 1995, s. 66.

⁶³ Zdarzało się też utożsamianie go z Aressem/Marsem i z Sol Invictus. Zob. Z.M. Al-Shorman, *The Assimilation of Dushara – ʿDwāra in Greco-Roman Period*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, vol. II, eds. A. Al-Helabi, D.G. Letsios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012/AH 1433 s. 43–58, szczeg. 44 i 50–58.

⁶⁴ Zob. historię rytuału poświęconego Core (Dziewicy), matce Duszary, w Petrze (Epifaniusz, II, 22.11). Kult był szeroko rozpowszechniony w Eluzie, w Petrze (którą Epifaniusz nazywa *stolicą Arabii*) oraz w Aleksandrii i odbywał się wszędzie tej samej nocy. Duszara oznacza *jedyny syn Pana*. Zob. F. Cumont, *Mithra et Dusharès*, RHR 78, 1918, s. 207–212; J. Noiville, *Le culte de l'étoile du matin chez les Arabes préislamiques et la fête de l'Épiphanie*, He 8, 1928, s. 364–384; D. Sourdel, *Les cultes du Hauran à l'époque romaine*, Paris 1953, s. 53–68. O lokalizacji świątyni Duszary, zob. J. Dentzer-Feydi, *A propos du temple dit de Dousarès à Si*, Sy 56, 1979, s. 325–332.

bardzo aktywni na Wschodzie i gotowi byli walczyć w obronie świątyń w Gazie i Rafah (Rafah) w Palestynie, a także w Petrze i Areopolu w Arabii⁶⁵. Nadal rozpowszechniony był wśród Arabów kult słońca, o czym zaświadcza Nonnos⁶⁶.

Bardzo trwałe okazał się kult przedislamskich bogiń, szczególnie al-Lat⁶⁷. Jeszcze w VI w., w czasach Justyniana, Imru al-Kajs (Imrū' al-Qais), fylarcha i poeta, tworzył hymny zarówno ku czci świętych ascetów (porównywanych do świecących lamp, które prowadzą zagubionych podróżników), jak i do al-Lat, identyfikowalnej w tym przypadku z Wenus⁶⁸. Oddani temu kultowi byli Saraceni, nawróceni przez Hilariona w regionie Eluzu⁶⁹. Święty mnich znalazł się w tym mieście w czasie, gdy obchodzono doroczne święto Wenus, gdy *colunt autem illam ob Luciferum, cuius cultui Saracenorum natio dedita est*⁷⁰. Hilarion, poprzedzany był reputacją uzdrowiciela, co sprawiło, że na wieść o jego przybyciu pojawił się wielki tłum mężczyzn i kobiet, którzy w języku syryjskim błagali go, by im błogosławił. Uczyniwszy to zapewnił, że będzie robił to częściej, pod warunkiem, że obiecują oddawać cześć Chrystusowi a nie kamieniom. Święty *multos Saracenorum arreptos a daemonie frequenter curaverat*⁷¹.

Również kult al-Uzzy, nazywanej w źródłach chrześcijańskich Wenus, Gwiazdą Poranną lub Lucyferem, był nadal rozpowszechniony wśród wielu plemion arabskich, zarówno w Palestynie Trzeciej na początku IV w., jak i w VI w. wśród Lachmidów z al-Hiry. Władcy tych ostatnich al-Muznirowi/Alamundarowi (al-Mundir ibn an-Nu'mān, 503/5–554 n.e.) przypisuje się składanie bogini ofiar z ludzi. Zachariasz Retor opisuje najazd al-Munzira na region Emesy (Himś), Apamei, i okolice Antiochii, w trakcie którego pochwycono 400 dziewczę z zgromadzenia apostoła Tomasza w Emesie⁷², które jednego dnia zostały złożone w ofierze al-Uzzie⁷³. W 547 r. taki sam los miał spotkać

⁶⁵ Sozomen, VII, 15.1–10.

⁶⁶ Nonnosus = Focjusz, kod. 3. Pokój miał obejmować także zwierzęta. Święta obchodzono w środku wiosny i podczas letniego przesilenia.

⁶⁷ O kulcie al-Lat, zob. H.J.W. Drijvers, *Das Heiligtum der arabischen Göttin Allat im westlichen Stadtteil von Palmyra*, AW 7.3 1976, s. 23–38; J. Starksy, *Allath, Athène et la déesse syrienne*, [in:] *Mythologie gréco-romaine, mythologies périphériques*. Colloque du CNRS, Paris 1981, s. 119–130.

⁶⁸ R.M.J. Basset, *La poésie arabe antéislamique*, Paris 1909, s. 67.

⁶⁹ Hieronim, *Żywot Hilariona*, XVI, 1–6. Eluza, metropolia Palestyny Trzeciej, była zamieszkała przez wielu Saracenów. Hieronim komentuje, że miasto *było semi-barbara propter foci situm* (XVI, 3).

⁷⁰ Hieronim, *Żywot Hilariona*, XVI, 2.

⁷¹ Hieronim, *Żywot Hilariona*, XVI, 4.

⁷² Możliwe, że mamy tu do czynienia z pomyłką i chodzi o Amis, miejscowość leżącą pomiędzy Chalcis i Antiochią (Michał Syryjczyk, VII, 2). Liczba 400 dziewczę jest wymyślona.

⁷³ Pseudo-Zachariasz, VIII, 5a [= s. 53 Brooks].

również syna największego przeciwnika Lachmidów, Ghassanidy Aretasa (al-Ĥārīt ibn Ġabala, 529–569 n.e.)⁷⁴. Podobne praktyki miały mieć miejsce także w późniejszych latach VI w. Jan Moschos mówi, że w czasie buntu an-Numana, wnuka Aretasa (an-Nu'man ibn al-Mundir, 581–583 n.e.), przeciwko imperium, trzech Saracenów w rejonie między Arnone a Aidon prowadziło młodego mężczyznę pochodzącego z Tyru, aby go złożyć w ofierze⁷⁵. Oczywiście nie byli to Ghassanidzi an-Numana, bo ci byli chrześcijanami. Nie wiadomo, o jaką grupę koczowników chodzi.

Gdy na południu Arabii zwiększyła się liczba wyznawców religii monoteistycznych, poganie znaleźli się w odwrocie, ale nie zaginęli całkowicie. Niewiele jednak jest o nich informacji w tekstach, które opisują zmagania chrześcijańsko-żydowskie i interwencje etiopskie na półwyspie⁷⁶. Na początku *Męczeństwa Aretasa* wszyscy Himjaryci zostali opisani jako wyznawcy judaizmu lub poganie, ale poza tym nie dowiadujemy się o nich wiele⁷⁷. W rękopisie paryskim *Męczeństwa Aretasa* (*Codex Paris. N2 1483*) zachowały się wzmianki, że Arabowie z południa byli czcicielami gwiazd – Słońca i Księżyca, którym składali ofiary, oraz że mieli posągi bóstw i *stelai*⁷⁸. Autor ma prawdopodobnie na myśli stele kamiennych ołtarzy lub/i betyle. Nie wspomina natomiast planety Wenus/Afrodyty (Attar), która cieszyła się pozycją równą Słońcu i Księżycowi⁷⁹. Autorzy bizantyńscy podają skromne informacje o przedislamskim panteonie i kulcie w Arabii, jednak dotyczą one tylko jej północnych obszarów. O wierzeniach na południu półwyspu nie wiedzą prawie nic. Poganie z tego ostatniego regionu są widziani tylko przez pryzmat antagonizmu chrześcijańsko-żydowskiego⁸⁰. Brak informacji o wrogości Himjarytów wyznających judaizm do pogan oraz informacji dotyczących relacji tych ostatnich z chrześcijanami. Wspomniano natomiast działania etiopskiego negusa na rzecz zniszczenia świątyń pogańskich i posągów⁸¹.

⁷⁴ Prokopiusz, *Wojny*, II, 16.18. Bardzo dokładny opis rytuału ku czci Gwiazdy Porannej i krwawych ofiar, które były praktykowane przy tej okazji – M.-J. Lagrange, *Études sur les religions sémitiques*, Paris 1905, 2, s. 257.

⁷⁵ Jan Moschos, 155 [trad. R. de Journel, 209–210].

⁷⁶ V. Christides, *The Himyarite-Ethiopian war and the Ethiopian occupation of South Arabia in the acts of Gregentius (ca. 530 A.D.)*, AEt 9, 1972, s. 119.

⁷⁷ *Męczeństwo Aretasa*, I, s. 185.

⁷⁸ *Męczeństwo Aretasa*, ed. Migne, kol. 1258; V. Christides, *The Himyarite-Ethiopian war...*, s. 119–120.

⁷⁹ G. Ryckmans, *Les religions Arabes préislamiques*, 2nd ed., Louvain 1951, s. 44 sqq.

⁸⁰ Król Józef zu-Nuwas polecił wszystkim mieszkańcom, tak poganom, jak i wyznającym judaizm, zwalczać chrześcijaństwo.

⁸¹ *Żywot Gregencjusza*, s. 138.

Interesujące jest natomiast, że źródła dają podstawy do wnioskowania, że pewne aspekty pogaństwa, w szczególności rytzy związane z krwią, przetrwały wśród chrześcijan, zarówno wśród Etiopów jak i wśród Himjarytów. *Męczeństwo Aretasa* pokazuje trzy przykłady zaskakujących praktyk, kolejny odnotowano także w *Księdze Himjarytów*⁸². Gorliwość towarzyszy męczennika Aretasa (al-Hārit) popchnęła ich do pomazania się krwią z jego z odciętej głowy⁸³, natomiast matka dwu córek zabitych na rozkaz Józefa zu-Nuwasu napiła się ich krwi, którą uznała za uświęconą⁸⁴. Gdy władca żydowski został zabity, etiopski negus polecił sporządzić ołtarz, na którym w imię Chrystusa złożono jego krew⁸⁵. Rytuały te miały bez wątpienia pogańskie korzenie⁸⁶.

2. Monoteizm przed islamem

Religie monoteistyczne, judaizm i chrześcijaństwo bardzo wcześnie dotarły na terytorium Półwyspu Arabskiego. Podkreślić zresztą warto, że niektóre praktyki religijne starożytnych Arabów były podobne do praktyk Hebrajczyków. Oba etnosy praktykowały obrzezanie i pielgrzymki. Arabski kapłan (*kāhin*), podobnie jak hebrajski *kōhēn*, nie tylko składał ofiary, ale także korzystał ze świętych losów, aby poznać wolę Bożą i przyszłość. Arabskie słowa określające boga brzmiały *ʾil* oraz *ʾilah* i były one zbliżone do hebrajskich pojęć *El* i *Eloah*.

Część badaczy, szczególnie muzułmańskich, wskazuje na to, iż monoteizm istniał na Półwyspie Arabskim przed islamem. W ich przekonaniu dotarł tam za pośrednictwem syna Izmaela. Jako dowód przytaczają imiona arabskie – Abdullah (ʿAbd Allāh), Abdul Rahman (ʿAbd ar-Raḥmān). Wskazują, że w północnej Arabii uznawano istnienie najwyższego Boga, chociaż przyznają, że oprócz niego czczono idole⁸⁷. Niektórzy mieszkańcy Hidżazu nazywali siebie wyznawcami

⁸² *Księga Himjarytów*, s. cxxxi; lvii, przypis 1.

⁸³ *Męczeństwo Aretasa*, I, s. 241.

⁸⁴ *Męczeństwo Aretasa*, 14, s. 223; *Księga Himjarytów*, s. cxxxi. Szerzej na ten temat poniżej w tym rozdziale.

⁸⁵ *Męczeństwo Aretasa*, 37, s. 281. O podobnych rytuałach wspominał al-Masʿūdī. Według niego władca etiopski, Ella-Asbeha bał się obawiać ogolenia głowy Aretasa i rozlania jego krwi po ziemi jemeńskiej. V. C h r i s t i d e s, *The Himyarite-Ethiopian war...*, s. 120.

⁸⁶ Fakt, że Mahomet jednoznacznie zakazał picia krwi, jest interpretowany jako dowód istnienia takich obyczajów w okresie przedislamskim. Orygenes w dialogu z Herakleidasem pisał o wierzących, że duszą ciała jest krew (J. S c h e r e r, *Entretien d'Origene avec Heraclide*, Paris 1960).

⁸⁷ Ibn al-Kalbī poświęcił tym ostatnim osobną księgę (*Kitāb al-Aṣnām*), w której opisał bogów przedislamskiej Arabii.

wiary hanifów (ḥanīf, pl. ḥunafā'), monoteistów, którzy nie identyfikowali się ani z judaizmem ani z chrześcijaństwem⁸⁸. Koran zatwierdził ich religię, nazywając islam *prawdziwą religią hanifów*⁸⁹.

3. Chrystianizacja Arabii

Badając proces chrystianizacji Arabii natrafiamy na problem źródeł, ściślej na brak arabskiego źródła do dziejów chrześcijaństwa przed islamem. Robert Hoyland napisał: *There is no Arabian Tacitus or Josephus [or Eusebius!] to furnish us with a grand narrative of Arab Christian identity*⁹⁰. Arabski jako język pisany zaczął odgrywać jakąkolwiek rolę dopiero w VI/VII w. Wcześniej Arabowie używali w piśmie innych języków. Badania licznych *graffiti* wskazują, że mieszkańcy regionów od Hadramawt (Jemenu), aż po środkową część doliny Tygrysu i Eufratu (dziś Syria i Irak) w mowie posługiwali się dialektem arabskim, natomiast w piśmie używali aramejskiego lub jego nabatejskiej odmiany⁹¹. Od III w. ci Arabowie, którzy przyjmowali chrześcijaństwo, posługiwali się też greką, łaciną i syryjskim. Irfan Shahîd wskazał wiele przykładów używania greki i łaciny w okresie rzymskim i bizantyńskim w Kościele arabskim. Wspólnoty nie zostawiły arabskiej literatury chrześcijańskiej, natomiast korzystały z piśmiennictwa we wspomnianych językach. Biskupi chrześcijańscy przyjmowali chrześcijańskie imiona po konwersji – np. Teotym Arab, Mojżesz Arab (obaj związani z plemieniem Tanuchidów). Arabscy chrześcijanie używali greki w relacjach z Konstantynopolem, natomiast syryjskiego, gdy kontaktowali się z Antiochią. Dopiero od VI w. zaczyna się użycie arabskiego w piśmie. Poezja staroarabska jest pierwszym rodzajem literatury, pozwalającej zobaczyć Arabów z ich własnej perspektywy, jednak nawet w tym przypadku większość zbiorów powstała w VIII w.⁹²

W efekcie patrzymy na nich oczyma autorów greckich i łacińskich z IV–V w., żywiących własne uprzedzenia względem Arabów albo przez

⁸⁸ Przemysław Turek zwrócił mi uwagę, że jest to skutek późniejszej interpretacji muzułmańskiej, bowiem po syryjsku ḥanpā to „poganin; hipokryta” (*Thesaurus syriacus*, eds. S.M. Quatremere, G.H. Bernstein, R. Payne Smith, t. 1, Oxonii 1879, s. 1322).

⁸⁹ E. Ghiesari, D.P. Kooshk, A. Abangaha, M. Shafiei, N. Eftekhari, *Approach to Qur'an in Beliefs of the Arabs of the Age of Ignorance*, KChAJBMR 3, 12a, 2014, s. 298.

⁹⁰ R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, s. 10.

⁹¹ *Ibidem*, s. 198–199.

⁹² *Ibidem*, s. 212–220.

pryzmat źródeł muzułmańskich z IX–X w. czy jeszcze późniejszych tekstów syryjskich⁹³. Źródła zewnętrzne wspominają o chrześcijaństwie w Arabii, ale niewiele piszą o chrześcijaństwie Arabów⁹⁴. Ze wspomnianych powodów trudno napisać historię Arabów, a szczególnie Arabów chrześcijan z ich własnej perspektywy.

Pisarze chrześcijańscy bardzo interesowali się nawróceniem nie-chrześcijan i dostrzeganymi korzyściami cywilizacyjnymi wynikającymi z takiej decyzji. Świadcstwa o rozprzestrzenianiu się chrześcijaństwa w Arabii pochodzą od Justyna Męczennika (103–165 n.e.), Hieronima, Cyryla ze Scytopola, od Sozomena Scholastyka (400–450 n.e.) i wielu innych.

Chrześcijaństwo bardzo wcześnie dotarło do Arabów. Ewangelia Marka pozwala przypuszczać, że niektórzy z nich mieli możliwość bezpośredniego zetknięcia się z naukami Jezusa. Wśród jego słuchaczy wymieniono ludzi z Idumei i spoza Jordanu⁹⁵. Z Arabami spotykał się także św. Paweł, o czym sam zaświadcza w liście do Galatów⁹⁶. Wspominają o nich *Dzieje Apostolskie* – wraz z innymi ludami byli obecni w Jerozolimie w Zielone Świątki i słuchali nauk apostołów⁹⁷. Trudno orzec, czy byli wśród tych, którzy się nawrócili na chrześcijaństwo⁹⁸. W tekście nie użyto wprost etnonimu Arab, ale dowodzi on obecności chrześcijaństwa w Arabii w I w. n.e.⁹⁹ Euzebiusz z Cezarei wspomina pewnego Pantaenus, nawróconego na chrześcijaństwo, który udał się z misją do Indii¹⁰⁰. Określenie to może odnosić się do Południowej Arabii¹⁰¹.

Od Euzebiusza wiemy, że prowincja Arabii stała się schronieniem dla chrześcijan w czasie prześladowań Decjusza¹⁰² a za Dioklecjana chrześcijanie z tej krainy ponieśli męczeństwo, ale ci, którzy uniknęli tego losu, mogli przyczynić się do ewangelizacji okolicznych pustynnych obszarów¹⁰³.

⁹³ D.D. Grafton, „The Arabs” in the Ecclesiastical Historians of the 4th/5th Centuries: The effects on Contemporary Christian-Muslim Relations, HTS.TS 64. 1, 2008, s.177–192.

⁹⁴ D.D. Grafton, *The identity and witness of Arab pre-Islamic Arab Christianity: The Arabic language and the Bible*, HTS.TS 70.1, 2014, s. 4.

⁹⁵ Mk 3, 7–8.

⁹⁶ skierowałem się do Arabii (Ga 1.17).

⁹⁷ Dz 2.11.

⁹⁸ Dz 2.41.

⁹⁹ D.D. Grafton, *The Arabs of Pentecost: Greco-Roman views of the Arabs and their cultural identity*, ThR 30. 2, 2009, s. 201.

¹⁰⁰ Euzebiusz, *Historia Kościoła*, V, 10.

¹⁰¹ J. Trimmingham, *Christianity among the Arabs in Pre-Islamic Times*, London 1979, s. 291.

¹⁰² Euzebiusz, *Historia Kościoła*, VI, 42. 3–4.

¹⁰³ Euzebiusz, *Historia Kościoła*, VIII, 12.1; Euzebiusz, *Żywot Konstantyna*, II, 53.

3.1. Północna i Środkowa Arabia

Sąsiedztwo cesarstwa, w którym chrześcijaństwo od końca IV w. stało się religią panującą przyczyniło do tego, że również na terenie północnej i środkowej Arabii nowa religia czyniła postępy. Została ona poprzedzona chryścianizacją Palestyny, której status „świętego kraju” był wyjątkowy¹⁰⁴. W toku IV w. większość świątyn pogańskich została zniszczona lub przekształcona w kościoły. Wnioskować należałoby, że do poł. V w. kultury pogańskie zostały drastycznie ograniczone, a chrześcijanie uzyskali zdecydowaną większość¹⁰⁵. Należy jednak zachować ostrożność w uznaniu takich świadectw, ukazujących szybkie tempo przyjmowania chrześcijaństwa na wiejskich obszarach Palestyny, za w pełni wiarygodne¹⁰⁶. Pamiętać trzeba, że większość jej mieszkańców została do jego przyjęcia zmuszona¹⁰⁷. Proces konwersji w miastach był szybki i formalnie nastąpił już w IV w. Równocześnie jednak wiadomo, że pogańskie praktyki przetrwały w niektórych miejscach Palestyny do VI w.¹⁰⁸ Musimy też pamiętać, że sukcesy chrześcijan były ograniczane obecnością w regionie

¹⁰⁴ A. O v a d i a h, *Corpus of the Byzantine churches in the Holy Land*, Bonn 1970, s. 188. Na temat chrześcijan w Palestynie w okresie przedbizantyńskim zob. J. E. T a y l o r, *Christians and holy places: the myth of Jewish-Christian origins*, Oxford 1993, s. 56–64.

¹⁰⁵ D. B a r, *The Christianization of Rural Palestine during Late Antiquity*, JEH 54.3, 2003, s. 403; D. F l u s s e r, *Paganism in Palestine*, [in:] *The Jewish people in the first century: historical geography, political history, social, cultural and religious life and institutions*, eds. S. S a f r a i, M. S t e r n, Assen 1976, s. 1065–1100; J. E. T a y l o r, *Christians and holy places: the myth of Jewish-Christian origins*, Oxford 1993, s. 69–83. Źródła chrześcijańskie wymieniają biskupów w wielu miejscach Palestyny (B. B a g a t t i, *The Church from the Gentiles in Palestine*, Jerusalem 1971, s. 92–95). Również ustawodawstwo cesarskie dotyczące składania ofiar może wskazywać na wymazanie wierzeń pogańskich w pierwszych dekadach V w. (CTh XVI. 10, F. R. T r o m b l e y, *Hellenic religion and Christianization c. 370–529*, t. 1, Leiden 1993, s. 1–97).

¹⁰⁶ Z. R u b i n, *Christianity in Byzantine Palestine: missionary activity and religious coercion*, JC 3, 1983, s. 97–113; Th. P a r k e r, *The Byzantine Period: An Empire's New Holy Land*, NEA 162.3, 1999, s. 140–141.

¹⁰⁷ Z. R u b i n, *Christianity in Byzantine Palestine...*, s. 107–108; G. W. B o w e r s o c k, *Polytheism and Monotheism in Arabia and the Three Palestines*, DOP, 51, 1997, s. 4.

¹⁰⁸ G. W. B o w e r s o c k, *Polytheism and monotheism...*, 1–10; J. G e i g e r, *Aspects of Palestinian paganism in late antiquity*, [in:] *Sharing the sacred: religious contacts and conflicts in the Holy Land*, eds. A. K o f s k y, G. G. S t r o u m s a, Jerusalem 1998, s. 3–18; Z. R u b i n, *Porphyrius of Gaza and the conflict between Christianity and paganism in the Holy Land during the Byzantine period*, [in:] *Sharing the sacred: religious contacts and conflicts in the Holy Land*, eds. A. K o f s k y, G. G. S t r o u m s a, Jerusalem 1998, s. 31–66; A. M. B e r l i n, *The archaeology of ritual: the sanctuary of Pan at Banias/Caesarea Philippi*, BASOR, 315, 1999, s. 41; S. D a r, *Settlement and cult sites on Mount Hermon*, Israel, BAR.IS 589, 1993, s. 27–92.

Samarytan i wyznawców judaizmu¹⁰⁹. Dopiero w kolejnych latach napływy i osiedlanie się duchownych i mnichów w Palestynie prowadziły do wzmocnienia chrześcijańskiej obecności w tym kraju¹¹⁰. Z badań Doron Bara wynika, że chrystianizacja trwała przez cały okres bizantyński, szczególnie na terenach wiejskich¹¹¹. Z punktu widzenia dziejów Arabów istotne jest to, że po wzmocnieniu swej pozycji w Palestynie chrześcijanie mogli rozpocząć działania na rzecz nawrócenia plemion nomadycznych na jej pograniczu¹¹². Dzięki ich wysiłkom plemiona koczownicze rozrzucone na obrzeżach kraju zostały schryścianizowane stosunkowo łatwo¹¹³.

Problemem okazało się to, że nie zawsze oznaczało to opowiedzenie się po stronie ortodoksji. W III w. Arabia zapracowała sobie na określenie *haeresium ferax*. Stało się tak, ponieważ początkowo chrześcijanie z Syro-Arabii byli w większości marcjonistami¹¹⁴. Inskrypcja z kościoła marcjonickiego, znajdującego się na południowy wschód od Damaszku, datowana na lata 318/19, jest najwcześniejszą znaną inskrypcją chrześcijańską z prowincji Arabii¹¹⁵. Spośród świadectw dotyczących marcjonizmu wśród Arabów warto wymienić Epifaniusza (310–403), piszącego ok. 370 r., który utrzymuje, że byli oni obecni w Palestynie, Arabii i Syrii¹¹⁶ oraz Teodoretę, który wspomina o licznych wspólnotach marcjonistycznych w Mezopotamii w połowie V w.¹¹⁷ Rywalem tej grupy, uzna-

¹⁰⁹ M. Avi-Yonah, *The Jews under Roman and Byzantine rule: political history of Palestine from Bar Kokhba War to the Arab conquest*, Jerusalem 1984. Żydzi stanowczo sprzeciwiali się budowie kościołów w Galilei (S. G. Ransome, *Joseph of Tiberias revisited: orthodoxies and heresies in fourth-century Galilee*, [in:] *Galilee through the centuries: confluence of cultures*, ed. E.M. Meyers, Winona Lake 1999, s. 335–343). Samarytanie buntowali się przeciw polityce cesarzy bizantyńskich (A.D. Crown, *The Byzantine and Muslim period*, [in:] *The Samaritans*, ed. A.D. Crown, Tübingen 1989, s. 70–78).

¹¹⁰ D. Bar, *The Christianization of Rural...*, s. 404; D.J. Chitty, *The desert a city. An Introduction to the Study of Egyptian and Palestinian Monasticism Under the Christian Empire*, 3 ed., New York 1999, s. 82–100; Y. Hirschfeld, *The Judaean desert monasteries in the Byzantine period*, New Haven 1992, s. 239–249.

¹¹¹ D. Bar, *The Christianization of Rural...*, s. 405–421; M. Aviam, *Christian Galilee in the Byzantine period*, [in:] *Galilee through the centuries*, ed. E.M. Meyers, 1999, s. 295–299. Tam dalsza literatura przedmiotu.

¹¹² J. Binns, *Ascetics and ambassadors of Christ: the monasteries of Palestine, 314–631*, Oxford 1994, s. 111–115.

¹¹³ Na temat chrystianizacji Arabów F. Trombley, *Hellenic Religion...*, s. 134–204.

¹¹⁴ J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 41–85. Marcjon (80–155 n.e.) odrzucał Stary Testament.

¹¹⁵ J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 54.

¹¹⁶ Epifaniusz, 42.

¹¹⁷ Teodoret, *Listy*, 81, t. II, s. 448; 113, t. III, s. 62; Teodoret, *Żywoty*, XXI, 15–18; D. Bundy, *Marcion and the Marcionites in Early Syriac Apologetics*, Mu 101, 1988, s. 21–32;

nej za heretyką, było chrześcijaństwo antiocheńskie, które stopniowo przejmowało wpływy w Syro-Arabii. Marcjonizm przetrwał jednak dość długo wśród Arabów z północnej części Półwyspu¹¹⁸.

Silne piętno na chrześcijaństwie w Arabii odcisnął Orygenes (185–254 n.e.), którego poglądy zostały potępione na synodzie w Aleksandrii w roku 231, a który według świadectwa Euzebiusza udał się do tej prowincji, aby przedstawić swoją doktrynę rzymskiemu gubernatorowi¹¹⁹. Orygenes był w Arabii trzykrotnie. Pierwszą podróż do tego regionu odbył w młodości. Po raz drugi udał się tu, by odwiedzić Beryllusa, będącego według Euzebiusza arabskim biskupem rezydującym w Bosrze¹²⁰. Ostatnia wizyta Orygenesesa w Arabii miała miejsce pod koniec panowania Filipa Araba, ok. 247–249¹²¹. Nauczanie Orygenesesa oddziaływało na plemiona arabskie w Syro-Arabii także za pośrednictwem dzieł Hieronima (347–420 n.e.), który twierdził, że wszyscy biskupi Palestyny, Arabii, Fenicji, i Achai wspierają jego nauki¹²².

W tym samym czasie kilku arabskich biskupów przedstawiało nowe doktryny, z których wynikały spory na granicy ortodoksji¹²³. Wspomniany powyżej biskup Beryllus z Bosry był uwikłany w spory chrystologiczne. Wszystko to łącznie prowadziło do powiązania Arabii z ruchem heretyckim i nazwania jej negatywnym określeniem *herax fœraesis*¹²⁴. Przyczyniło się do tego i to, że w V w. prowincja stała się miejscem wygnania dla heretyków i duchownych, co według R. Aigraina *risquait d'exercer une facheuse influence sur l'avenir religieux de l'Arabie*¹²⁵. Z tego punktu widzenia niebezpieczna była na przykład sama obecność

H.J.W. Drijvers, *Marcionism in Syria: Principles, Problems, Polemics*, SCent 6, 1987/88, s. 153–172.

¹¹⁸ J.S. Trimmingham, *Christianity...*, s. 54.

¹¹⁹ Euzebiusz, *Historia Kościoła*, VI, 19.15; E. Wipszycka, *Chrześcijaństwo starożytnego Egiptu*, Tyniec–Kraków 2018, s. 48. Owym gubernatorem mógł być Furnius Julianus, odpowiedzialny za prowincję Arabii w czasach Karakalli, ok. 213–214.

¹²⁰ Euzebiusz, *Historia Kościoła*, VI, 20. Dalej Euzebiusz wyjaśnia, że Orygenes miał wyjaśniać biskupowi kwestie natury Chrystusa (VI, 33).

¹²¹ Euzebiusz, *Historia Kościoła*, VII, 24.

¹²² Hieronim, *List XXXIII (do Pauli)*, kol. 447.

¹²³ Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościoła*, VI, 33. Epifaniusz z Salaminy, w *Panarionie*, pozostawił nam wiele informacji o herezjach na terytorium arabskim, zarówno tych o charakterze teologicznym, o których biskupi i uczeni dyskutowali na synodach prowincjonalnych, jak i tych rozpowszechnionych w wioskach, wśród prostych ludzi, takich jak czczenie Maryi przez grupy arabskich kobiet, które zgodnie z pogańskim zwyczajem ofiarowały Matce Bożej ciasta, zwane *collyrides*, które następnie zjadano rytualnie. Zob. Epifaniusz, 78–79.

¹²⁴ E.L. Woodward, *Christianity and nationalism in the later Roman Empire*, London 1916.

¹²⁵ R. Aigrain, *Arabie*, [in:] *Dictionnaire d'histoire et de géographie ecclésiastiques*, sous la dir. de Mgr Baudrillart, t. III, Paris 1924, kol. 1177.

Nestoriusza w Petrze w 435 r. i nestorian w jej okolicach, chociaż pozostawali pod nadzorem cesarskich urzędników¹²⁶. A. von Harnack zaznacza, że *il Cristianesimo penetrò in Arabia in una cerchia, (...) che rigettava la teologia alessandrina* i dodaje, że starało się ono *sformułować własną teologię*¹²⁷.

W późniejszym okresie na terenie Półwyspu Arabskiego rywalizowali ze sobą nestorianie, monofizyci i zwolennicy ustaleń soboru w Chalcedonie. Przez cały V w. osiadli biskupi Arabii byli ortodoksyjnymi pasterzami diecezji pod ich jurysdykcją. Ortodoksję starali się upowszechnić mnisi, tacy jak Hilarion i Eutymiusz w Palestynie, czy Symeon Stylita w Syrii. Jednak poza centrami miast odegrało rolę kilka czynników, które przyczyniły się do triumfu monofizytyzmu wśród koczowniczych plemion.

Teksty późnoantyczne zawierają liczne opowieści o nawróceniach. Justyn Męczennik, który urodził się w Palestynie, pisał o przyjmowaniu chrześcijaństwa przez żyjących w namiotach pasterzy i przez nomadów, co może się odnosić do Arabów¹²⁸. Nie ma wątpliwości co do tego, że wielu pojedynczych koczowników i kilka plemion nawróciło się na chrześcijaństwo w tym okresie¹²⁹. Wielu Saracenów z Fenicji i Arabii (Transjordanii) uczyniło to już w IV w., ale nawrócenie mieszkających w północnej Syrii nastąpiło w V w.¹³⁰

Najwięcej o chrześcijaństwie arabskim dowiadujemy się z żywotów świętych mężów – ascetów żyjących na pustyniach syryjskich i Synaju, będących *the light in the wilderness*¹³¹. To głównie dzięki ich wysiłkom nowa religia czyniła postępy na Półwyspie Arabskim. Świadectwa ich działalności, greckie, syryjskie i łacińskie, pokazują ich jako przyciągających miejscowe wspólnoty. Najśłynniejszym był Symeon Stylita, rezydujący na północny zachód od Aleppo, do którego pielgrzymowano z odległych stron. Wokół niego wyrosło prawdziwe miasteczko. Cieszył się takim szacunkiem Arabów, że samą swą obecnością skłonił wielu z nich do porzucenia starych wierzeń¹³².

¹²⁶ O całej historii Nestoriusza i jego potępieniu na soborze w Efezie w 431 r. zob. przegląd badań i literatury Ch. Fraisse-Coué, *Il dibattito teologico nell'età di Teodosio II: Nestorio*, [in:] *Storia del cristianesimo*, a cura di J. Mayeur, Ch. L. Pietri, A. Vauchez, M. Venard II, Roma 2000, s. 468–517.

¹²⁷ A. von Harnack, *Missione e propagazione del cristianesimo nei primi tre secoli*, Torino 1906 [=Cosenza 1986], s. 457.

¹²⁸ Justyn, *Dialog*, CXVII.

¹²⁹ T. Hainthaler, *Christliche Araber vor dem Islam: Verbreitung und konfessionelle Zugehörigkeit—Eine Hinführung*, Louvain 2007; G. Fisher, *Between Empires...*, s. 34–71.

¹³⁰ J. Trimmingham, *Christianity...*, szczeg. rozdział 3.

¹³¹ D.D. Grafton, *The identity and witness...*, s. 5. Szerzej na temat ascetów: P. Brown, *The rise and function of the Holy Man in Late Antiquity*, JRS 61.1, 1971, s. 80–101.

¹³² *Żywot Symeona Stylity* (syryj.), 56, s. 108; *Żywot Symeona Stylity* (grecki), 18, s. 44–46.

Sozomen opisał życie trzech mnichów w północnej Syrii, mieszkających wśród pogan na początku V w. i nawracających ich na prawdziwą wiarę¹³³, a także żywoty różnych mnichów, żyjących w Palestynie i na pograniczu syryjsko-perskim¹³⁴. Jemu zawdzięczamy też historię arabskiego szejka – Zokoma, który doprowadził do nawrócenia swego plemienia na chrześcijaństwo w czasach Walensa (364–368)¹³⁵. Zokom i jego żona nie mogli doczekać się potomstwa i w desperacji skonsultowali się z *pewnym mnichem o wielkiej sławie* (Sozomen nie podaje jego imienia). Powiedział on Zokomowi, że wiara w Chrystusa przyniesie pożądany skutek. Później, kiedy Arabowi urodził mu się syn, szejek przyprowadził do mnicha swój lud, prosząc, by go ochrzczono. Cała sprawa miała, oprócz religijnego, także wymiar polityczny. Przyjęcie chrztu skutkowało zawarciem przez plemię Zokoma sojuszu z cesarstwem¹³⁶. Jemu samemu konwersja zagwarantowała szybką karierę i otrzymanie dowództwa wojskowego¹³⁷.

Ochrzczenie Zokoma przez mnicha miało miejsce w tym samym czasie, gdy chrzest przyjęli Aspebet¹³⁸ i Terebon¹³⁹, opisani w VI w. przez Cyryla ze Scytopola w zbiorze hagiografii, znanym jako *Żywoty mnichów palestyńskich*. To jedna z najbardziej szczegółowych opowieści o chrystianizacji Arabów, której akcja rozgrywa się około 420 r. Cyryl miał ją usłyszeć od wnuka jednego z bohaterów, Terebona Młodszego¹⁴⁰.

Historia zaczyna się od opowieści o uzdrowieniu. Pewien Terebon (Starszy), jako dziecko doznał częściowego paraliżu, wskutek czego utracił władzę w prawej części ciała. Hagiograf przypisuje to działalności demona. Ojciec Terebona, którego Cyryl nazywa Aspebetem¹⁴¹, gorączkowo szukał lekarstwa dla syna, między innymi u perskich magów, ale bez powodzenia. Wydarzenia te miały miejsce w czasie, gdy w Persji trwały prześladowania chrześcijan, które ostatecznie doprowadziły do wojny rzymsko-perskiej 421/422 r.¹⁴². Szach polecił Aspebetowi

¹³³ Sozomen, VI, 32–34.

¹³⁴ Sozomen, VI, 33.

¹³⁵ Sozomen, VI, 38.

¹³⁶ Sozomen, VI, 38.

¹³⁷ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 93.

¹³⁸ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 15, s. 149–150; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth Century*, Dumbarton Oaks–Washington 1989, s. 181–184.

¹³⁹ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 10, s. 139–144; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 190–191.

¹⁴⁰ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 10.

¹⁴¹ To najprawdopodobniej nie imię własne, ale zhellenizowanym perskim tytułu *spābbed* (dosł. „pan konia”), oznaczającym dowódcę wyższej rangi.

¹⁴² Pomimo faktu, że Jezdegerd wcześniej zachowywał się przyjaźnie wobec chrześcijan, przewodnicząc synodowi w 410 r., pod koniec swojego panowania stanął przed coraz większymi wyzwaniami ze strony arystokracji, które ostatecznie doprowadziły do jego zamordowania.

powstrzymać chrześcijan uciekających do imperium rzymskiego, ale zamiast tego arabski przywódca zlitował się nad ich losem i nie wykonał rozkazu. Być może obawiając się kary, dołączył do tłumów uciekających na zachód¹⁴³. Udał się do punktu na pustyni, gdzie znalazł mnicha imieniem Teoktyst, któremu opisał trudną sytuację Terebona i wspomniał, że wszystkie wysiłki perskich świętych mężów (magów) poszły na marne. Rozważając sytuację, Teoktyst skonsultował się z Eutymiuszem, który później uleczył Terebona, modląc się żarliwie i pieczętując go znakiem krzyża¹⁴⁴. Aspebet i ci, którzy z nim byli, byli zdumieni tym cudem i wszyscy przyjęli chrześcijaństwo.

Według Cyryla ze Scytopola, gdy Aspebet po raz pierwszy przybył na terytorium rzymskie, rozpoczął negocjacje z Anatoliuszem, *magistrem militum per Orientem*¹⁴⁵. Głównodowodzący na Wschodzie zawarł porozumienie z przywódcą Arabów i jego ludźmi. Według słów dziejopisa związał ich traktatem z Rzymianami – to znaczy uczynił ich *hypospondoi*. Równocześnie mianował Aspebeta fylarchą *Saracenów z Arabii, którzy byli w sojuszu z Rzymem*¹⁴⁶. Oznacza to, że zakres władzy Aspebeta od tego momentu wykraczał poza przywództwo własnego ludu. Problem w tym, że Anatoliusz, wspomniany w kilku źródłach, objął dowództwo na Wschodzie w roku 433 r., zatem piętnaście lat po przybyciu Aspebeta do Palestyny i sprawował swój urząd do 446 r.¹⁴⁷ Nie mógł zatem być osobą, która przywitała Araba na rzymskim terytorium. Niewykluczone natomiast, że wiele lat później dokonał jego nominacji na fylarchę¹⁴⁸. Nie wiadomo, z czego wynikał błąd Cyryla¹⁴⁹.

Działania przeciwko chrześcijanom były próbą wzmocnienia jego pozycji. Zob. P. Wood, *Collaborators and dissidents: Christians in Sasanian Iraq in the early fifth century*, [in:] *Late Antiquity: Eastern Perspectives*, eds. T. Bernheimer, A. Silverstein, London 2012, s. 62–63. W czasie tej wojny wojska Alamundara arabskiego sojusznika, sprzymierzonego z Persami, rzuciły się do Eufratu, ponosząc śmierć.

¹⁴³ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 10.

¹⁴⁴ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 10.

¹⁴⁵ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 10.

¹⁴⁶ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 10. O Anatoliuszu zob. J.-R. Martindale, *Fl. Anatolius 10*, [in:] *PRLE*, II, s. 84.

¹⁴⁷ J.R. Martindale, *Anatolius 10...*, s. 84–86.

¹⁴⁸ R. Arcuri, *I vescovati arabi: vie di cristianizzazione e forme di controllo politico sulle tribu nomadi nel tardo impero (IV–VI SEC.)*, *Koi* 26/27, 2002/2003, s. 61. Chrztu udzielił mu Eutymiusz, a biskupstwo otrzymał od Juvenala z Jerozolimy.

¹⁴⁹ Może pochodził on ze źródła, z którego korzystał Cyryl lub popełnił go siostrzeniec Aspebeta, który przekazał informacje hagiografowi co najmniej sto lat później). Aspebet mógł zostać przyjęty przez oficera niższego stopnia (A.G. Grouchevov, *Trois 'niveaux' de phylarques. Étude terminologique sur les relations de Rome et de Byzance avec les Arabes avant l'Islam*, *Sy* 72, 1995, s. 120–121), który powierzył mu fylarchat sojuszników Saracenów z Arabii.

Gdy Terebon został uzdrowiony, jego ludzie przez okres czterdziestu dni pozostawali u boku Eutymiusza, który nauczał ich katechizmu i chrzcił, przenosząc ich w ten sposób z *niewoli do wolności* i sprawiając, że nie byli już Hagarenami i Izmaelitami, ale stali się potomkami Sary¹⁵⁰. Nie byli już wilkami Arabii, lecz rozumnym stadem Chrystusa¹⁵¹. Wśród pierwszych ochrzczonych był Maris, brat żony Aspebeta.

Według Cyryla Arabowie byli zdeterminowani, by zatrzymać Eutymiusza blisko siebie, podczas gdy on sam pragnął powrócić do swojej samotni w Rouba na Pustyni Judzkiej. Chociaż przez chwilę wydawał się ulegać ich prośbom, by z nimi pozostać, w końcu ich opuścił i odszedł na pustynię¹⁵². Powodem była coraz większa liczba osób szukających jego pomocy, zwabionych wieściami o czynionych przez niego cudach. Jednak i tu asceta nie znalazł spokoju, bo sława cudotwórcy i uzdrowiciela ściągała do niego tłumy. Postanowił zatem odwiedzić swoje cenobium, ale nie zamieszkał w nim, lecz wybrał życie w nieodległej jaskini.

Arabowie z Aspebetem, który na chrzcie przyjął imię Piotra, pragnęli osiedlić się obok swego mistrza, ale Eutymiusz, pragnący zachować ascetyczną samotność, nie wyraził na to zgody¹⁵³. Wskazał im jednak miejsce, pole na południowy wschód od pustelni, gdzie powstały fundamenty kościoła, dając życie osadzie namiotów (*parembolai*)¹⁵⁴. Piotr podjął się budowy potężnej cysterny na wodę, miejsca do wypieku chleba oraz obiektów religijnych (cele dla mnichów, kaplica)¹⁵⁵. Eutymiusz zadbał o zapewnienie nawróconym posługi religijnej. Poprosił Juvenala, patriarchę Jerozolimy, o wyświęcenie na biskupa Aspebeta/Piotra, co miało miejsce około 427 r.¹⁵⁶ Tym samym ufundowane zostało biskupstwo obozów (*parembolai*)¹⁵⁷. Nawróconym zapewniono też

¹⁵⁰ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 10.

¹⁵¹ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 15.

¹⁵² Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 11.

¹⁵³ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 14.

¹⁵⁴ Hagiograf używa liczby mnogiej. Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 15.

¹⁵⁵ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 15. „Obóz” plemienia Aspebeta znajdował się w Arabii, ale wskutek snu (lub wizji) Terebona w którym pojawił się Eutymiusz, wskazując miejsce swego pobytu, nastąpiło przemieszczenie się plemienia w kierunku pustyni judzkiej. Na temat lokalizacji obozu i pozostałości archeologicznych, zob. R. Aigrain, *Arabie...*, kol. 1162.

¹⁵⁶ F. Trombley, *Hellenic Religion and Christianization*, c. 370–529, vol. II, Leiden 1993, s. 171.

¹⁵⁷ R. Aigrain, *Arabie...*, kol. 1194 przypisuje to biskupstwo diecezji Palestyny Pierwszej. M. Le Quien (*Oriens Christianus*, t. II, Graz 1958 (rist. dell'ed. del 1740), III, s. 763), uważa, że należało do Palestyny Trzeciej. Zob. też L. Duchesne, *Les missions chrétiennes au sud de l'Empire Romain*, MAHEFR 16, 1896, s. 116. Piotr/Aspebet uczestniczył w soborze w Efezie, przyczyniając się do potępienia Nestoriusza. Eutymiusz nawet po śmierci pozostał cudownym

odpowiednią liczbę diakonów i kapłanów. Wartości tej relacji dodaje fakt, iż Piotr znalazł się na liście uczestników soboru w Efezie (431 r.)¹⁵⁸. Po Piotrze biskupstwo Eutymiuszowego *parembolae* przejmowali kolejno Auksolaos, Jan, Walens i Piotr II, którym przypisuje się chrystianizowanie plemion Palestyny. Powstał w ten sposób stały punkt na pustyni, wokół którego mogli gromadzić się Arabowie-chrześcijanie.

Po objęciu przez ojca funkcji biskupa Terebon, wspierany przez Eutymiusza, przejął władzę nad plemieniem jako fylarcha. Z kolei Maris pozostał w klasztorze Eutymiusza i jego uczniów, poświęcając swe znaczne środki na jego budowę i rozbudowę¹⁵⁹. Po śmierci Teoktysta został igumenem klasztoru i pozostał nim aż do śmierci¹⁶⁰. Ważną rolę w dalszej działalności tej arabskiej gminy chrześcijańskiej odegrał Stefan Sabaita (514–534 n.e.), z pochodzenia Arab, który po pewnym Simeoniuszu z Apamei został igumenem klasztoru Eutymiusza¹⁶¹. Odziedziczywszy majątek po ojcu i bracie, przebiterze kościoła Cezarei Palestyńskiej, przeznaczył go na powiększenie klasztoru¹⁶².

Podobną działalność jak Eutymiusz, prowadził mnich Hilarion, którego żywot został spisany przez Hieronima. On także dokonywać miał wielu cudów na obszarze Negew i na Synaju w IV w. Hieronim opowiada o spotkaniu świętego z grupą Saracenów, którzy zgromadzili się w Eluzie, na południowy zachód od Morza Martwego, na obchody ku czci *Gwiazdy Porannej*, czyli pogańskiego bóstwa znanego pisarzom rzymskim jako Wenus/Afrodyta lub al-Uzza¹⁶³. Ponieważ do umiejętności św. Hilariona należała znajomość sposobów wypędzania demonów z chorych, był w stanie przyciągnąć pokaźny tłum. Następnie wezwał zebranych Saracenów, aby zaprzestali czczenia bożków i zamiast tego przyjęli

lekarzem, którego relikwie uleczyły wielu Saracenów opętanych przez złe duchy, takich jak Saracen–chrześcijanin o imieniu Talabas (Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 51), wnuk tego ostatniego (Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 52) i syn pewnego Argoba, który pasł swoje stada na pustyni i został tutaj opętany przez demona, od którego został uwolniony dopiero po złożeniu na grobie Eutymiusza (Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 53). O historii Aspebeta i Terebona zob. M. Sarrre, *Trois études sur l'Arabie romaine et byzantine*, s. 149–153.

¹⁵⁸ ACO I, 1.2, s. 3–7; R. Price, *Politics and Bishops' Lists at the First Council of Ephesus*, AHC 44, 2012, s. 395–420.

¹⁵⁹ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 10.

¹⁶⁰ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 36.

¹⁶¹ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 47. Wraz z Sabą udał się, aby wspomóc arcybiskupa Eliasza w Aili w jego ostatnich chwilach życia (Cyryl ze Scytopola, *Żywot Saby*, 60).

¹⁶² Zostawił klasztorowi sześćset solidów ze swego ojcowskiego dziedzictwa (Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 48).

¹⁶³ Hieronim, *Żywot. Hilariona*, XVI, 1–3.

kult Chrystusa¹⁶⁴. Zgodnie ze świadectwem hagiografa Saraceni zgodzili się na nawrócenie i bardzo szybko jeden z nich został wyświęcony na kapłana¹⁶⁵.

Hilarion, podobnie jak Eutymiusz, wskazał nawróconym przez siebie Arabom miejsce, gdzie winien stanąć kościół i obiecał często ich odwiedzać. Elizabeth Key Fowden widzi w tym geście próbę odwrócenia uwagi konwertytów od typowych ognisk życia pustynnego, takich jak wodopoje lub pastwiska i ustanowienie w ich miejsce nowych *stałych punktów*¹⁶⁶. Kościoły i sanktuaria były idealne do tego zadania i ułatwiały kontakt między Arabami a świętymi mężami. Również przedstawiciele władzy cesarskiej uznawali takie stałe punkty za przydatne do kontaktów, negocjacji i zawierania porozumień z przywódcami arabskimi, szczególnie w VI w. Jak ujął to Greg Fisher, był to jeden ze sposobów, w jaki polityczny wymiar chrześcijaństwa mógł bez większego wysiłku stać się częścią codziennego życia wyznawców nowej religii¹⁶⁷.

Wielu Saracenów zostało nawróconych także przez Nonnosa, biskupa Elio-polis-Baalbek (Baʿlabakk), chociaż liczba 30 000 jest oczywiście nierealistyczna¹⁶⁸. W wyniku tej konwersji w Fenicji także powstało *parembole*, zbliżone do tego, które znamy z opowieści Cyryla ze Scytopola. Zapewne także Saraceni nawróceni przez Nonnosa domagali się własnego biskupstwa, naśladując schryścianizowanych Arabów z Palestyny¹⁶⁹.

Sławny stał się też opisywany przez Teodoreta Symeon Starszy (należy go odróżnić od Symeona Słupnika Starszego). Jego renoma przyciągnęła tak wielu okolicznych barbarzyńców zamieszkujących pustynię, chlubiących się Izmaelem, jako swoim przodkiem, a zatem Arabów, że pragnąc spokoju był zmuszony opuścić swoją jaskinię¹⁷⁰. Udał się na górę Amanus w pobliżu Antiochii, ale i tutaj,

¹⁶⁴ Hieronim, *Żywot Hilariona*, XVI, 5–6.

¹⁶⁵ Hieronim, *Żywot Hilariona*, XVI, 6; F. Millar, *Jerome and Palestine*, SCIsr 29, 2010, s. 59–79.

¹⁶⁶ Jako pierwsza użyła określenia *lieux fixes* E. Key Fowden (*Des églises pour les Arabes, pour les nomades?* [in:] *Les églises en monde syriaque*, ed. F. Briquel Chatonnet, Paris 2013, s. 406). Zob. też G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 93.

¹⁶⁷ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 93.

¹⁶⁸ Nonnos znany jest z żywotu św. Pelagii, którą nawrócił (*De s. Pelagia*, I, s. 262–264). Zdaniem H. Charlesa (*Le Christianisme des Arabes nomades sur le Limes et dans le désert syro-mésopotamien aux alentours de l'hégire*, Paris 1936, s. 48), ci Arabowie dotarli do Baalbeku, którego Nonnos był biskupem, w okresie suszy i nędzy, a nawracając się, połączyli się z osiadłą ludnością miasta. Jednak, jak zauważa E. Stein (*Studien zur Geschichte des byzantinischen Reiches vornehmlich unter den Kaisern Justinus II und Tiberius Constantinus*, Stuttgart 1919, s. 87 i s. 100 przyp. I), w czasie, w którym miała nastąpić ta masowa konwersja (ok. 580), większość populacji Baalbeku była nadal pogańska.

¹⁶⁹ S. Vailhè, *Notes de géographie ecclésiastique*, EO 4, 1900, s. 11–15.

¹⁷⁰ Teodoret, *Żywoty*, VI, 4.

jak łatwo się domyślić, nie zaznał spokoju i dzięki cudom zaszczepiał tam pobożność i zwalczał politeizm¹⁷¹.

Podobne obrazy pojawiają się również w innych źródłach, na przykład w syryjskim *Żywocie Symeona Stylity*. Symeon Stylita Starszy, którego samotny pobyt na szczycie kolumny pośrodku sanktuarium przyniósł mu sławę przekraczającą polityczne i kulturowe granice na Bliskim Wschodzie, był jednym z najważniejszych świętych mężów starożytności. Jego różne biografie w języku greckim i syryjskim przedstawiają pielgrzymów, przybywających do jego sanktuarium w Telanissos w nadziei na uzdrowienie, uzyskanie porady czy pomocy w rozwiązywaniu trudnych problemów lub po prostu na spotkanie ze świętym¹⁷². Wśród różnych ludów, odwiedzających Symeona, Teodoret z Cyru wymienia Izmaelitów i (oddzielnie) Homerytów¹⁷³. Ich obecność służy zarówno ukazaniu zasięgu geograficznego wpływu świętego, jak i uniwersalności jego nauczanie i przykładu.

Według Teodoreta Arabowie przybywali do Symeona w dużych grupach. Samą swą osobą wywierał na nich takie wrażenie, że gotowi byli zrezygnować z religii swych ojców i stać się chrześcijanami¹⁷⁴. Przed obliczem świętego dokonali zniszczenia swoich bożków, wyrzekli się Wenus/Afrodyty (uznanej przez Symeona za demona), przyjęli religię chrześcijańską i na stałe odwrócili się od „niecywilizowanych” obyczajów, takich jak jedzenie onagrów i wielbłądów¹⁷⁵. Teodoret, przedstawiający się jako naoczny świadek wydarzeń, barwnie opisuje spór między przedstawicielami dwóch plemion, którzy walczyli między sobą, chcąc by ich własny fylarcha jako pierwszy otrzymał błogosławieństwo. Sprawy przybrały tak dramatyczny przebieg, że interweniować w sporze musiał osobiście Symeon¹⁷⁶.

Symeon zawdzięczał swą sławę z jednej strony ascezie, z drugiej – czynionym cudom¹⁷⁷. Bohaterami niektórych spośród nich byli Arabowie, wśród nich

¹⁷¹ Teodoret, *Żywoty*, VI, 4. Można wątpić, czy naprawdę pragnął spokoju, czy też kierowała nim chęć ewangelizacji.

¹⁷² Zob. F. Trombley, *Hellenic...*, s. 146; P.-L. Gatiér, *La christianisation de l'Antiochène dans l'Antiquité tardive*, [in:] *Le Levant: Carrefour de l'Antiquité tardive Histoire, religion et archéologie*, eds. E. Bradshaw Aitken, J.M. Fosse, Leiden–Boston 2014, s. 151; G. Fisher, Ph. Wood et al., *Arabs and Christianity...*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 296–300.

¹⁷³ Teodoret, *Żywoty*, XXVI, 11.

¹⁷⁴ *Żywot Symeona Stylity (grecki)*, 18, s. 44–46. Teodoret, *Żywoty*, XXVI, 13; P. Brown, *Authority and the Sacred...*, s. 65.

¹⁷⁵ Teodoret, *Żywoty*, XXVI, 13. Zob. też XXVI, 16 (uleczenie Saracena, którego nogi były sparaliżowane).

¹⁷⁶ Teodoret, *Żywoty*, XXVI, 15.

¹⁷⁷ Zapewne wielu z przybywających pod jego kolumnę kierowało się zwykłą ciekawością. Na temat Symeona i innych stylitów zob. R. Solzbacher, *Monche, Pilger und Sarazen*, Altenberg 1989; H. Hilgenfeld, *Syrische Lebensbeschreibung des heiligen Symeon Stylites*, TU

pewien nie wyróżniający się rangą Izmaelita, który po przyjęciu chrztu złożył przysięgę, że zrezygnuje z jedzenia mięsa. Nie zdołał jednak jej dotrzymać – upolował ptaka, ale gdy próbował go zjeść, mięso zamieniło się w kamień¹⁷⁸. Musiał publicznie wyznać swój grzech i prosić Symeona o uwolnienie od ciężaru grzechu. W innym fragmencie Teodoret opisuje, jak „izmaelicka królowa”, niezdolna do poczęcia, której jako kobiecie nie pozwolono stanąć przed Symeonem, skontaktowała się z nim za pośrednictwem swych męskich urzędników prosząc o pomoc. Gdy urodziła syna, wysłała dziecko do Symeona po błogosławieństwo¹⁷⁹. Uleczenie bezpłodnej arabskiej królowej opisuje też grecki żywot świętego, spisany przez Antoniusza¹⁸⁰. Ten ostatni autor zaświadcza, że Symeon stał się tak sławny wśród Arabów, że gdy święty umarł, wszyscy Arabowie zebrali się uzbrojeni i na wielbłądach, ponieważ chcieli przejąć ciało. Trzeba było użyć żołnierzy z Antiochii, by zabezpieczyć zwłoki i przetransportować je do miasta¹⁸¹. Na marginesie tej opowieści warto zauważyć, że pisząc o doświadczeniach arabskich pielgrzymów, Teodoret określił ich, podobnie jak Hieronim, mianem Izmaelitów¹⁸².

Sława Symeona nie był związana wyłącznie z cesarstwem rzymskim, a pielgrzymi przybywali do niego z całego chrześcijańskiego świata. Godna uwagi jest historia, która pojawia się w syryjskim żywocie Symeona (datowanym na 473 r.). Dotyczy pewnego przywódcy arabskiego imieniem Naman, perskiego sojusznika. Mowa zapewne o przywódcy Lachmidów z al-Hiry, an-Numanie (mógł to być an-Nu'man ibn Imrū' al-Qays, 390–418 n.e.), znanym ze swej wrogości do chrześcijaństwa. Naman chciał dowiedzieć się więcej o Symeonie i wypytywał o niego pewnego pielgrzyma, Antiocha, syna Sabina, zarządcy Damaszku. Usłyszawszy od tego ostatniego, jak licznie Arabowie z obszarów zależnych od Persji przychodzili pod słup Symeona, Naman uznał – nie całkiem bezpodstawne – że gdy jego ludzie będą pielgrzymowali do tego męża, mogą zostać chrześcijanami i po prostu wybrać rzymską służbę zamiast lojalności wobec niego i władcy perskiego. Był tak zaniepokojony powstałą sytuacją, że zagroził śmiercią każdemu

32.4, 1908, s. 80–187; H. Delehay, *Les Saints stylites*, Bruxelles 1923; J. Lassus, *Images de Stylites*, BEO 2.1, 1932, s. 67–68; P. Castellana, R. Fernandez, I. Pefia, *Les Stylites syriens*, Milano 1975.

¹⁷⁸ Teodoret, *Żywoty*, XXVI, 18.

¹⁷⁹ Teodoret, *Żywoty*, XXVI, 21. Zob. też *Żywot Symeona* (grecki), 17–18 o Arabach przybywających do świętego. Był wśród nich król arabski, którego imienia nie poznajemy (18).

¹⁸⁰ *Żywot Symeona Stylity* (grecki), 22, s. 56.

¹⁸¹ *Żywot Symeona* (grecki), 29–31; A.J. Festugière, *Antioche païenne et chrétienne: Libanius, Chrysostome et les moines de Syrie. Avec un commentaire archéologique sur l'Antiochikos*, Paris 1959.

¹⁸² Teodoret, *Żywoty*, XXVI, 13.

ze swoich poddanych, który ośmieliłby się odwiedzić Symeona¹⁸³. Wtedy jednak zdarzył się cud. Tej nocy Naman miał sen, w którym wspaniały człowiek, którego nigdy nie widział wychłostał go tak dotkliwie, że doznane obrażenia uniemożliwiły mu funkcjonowanie przez prawie miesiąc. Owa tajemnicza postać, św. Symeon we własnej osobie, groził Arabowi taką samą karą, jaką ten zapowiedział swoim ludziom. Zażądał, żeby szejk pozwolił udać się do niego każdemu, kto chciałby się z nim zobaczyć. Oczywiście po tym wydarzeniu Naman nie był w stanie odmówić spełnienia żądania. Wydał rozkaz, aby „kościół, biskupi i księża” były dozwolone jego ludowi i ogłosił, że wybór wyznania jest sprawą osobistą i nie będzie weń ingerował¹⁸⁴.

Chociaż wiele elementów tej historii zostało wymyślonych, tkwi w niej kilka ziaren prawdy. Al-Hira (al-Ḥīra) była ważnym ośrodkiem chrześcijańskim w imperium perskim, w szeregach armii Lachmidów było wielu chrześcijan, a ich ostatni władca, także noszący imię an-Numan (an-Nu‘man ibn al-Mundir, 580–602 n.e.), otwarcie przyjął chrześcijaństwo. Zachowanie Namana opisane w *Żywocie* syryjskim może zatem nie być tak nieprawdopodobne, jak się wydaje¹⁸⁵.

Skala chrystianizacji była różna w zależności od regionu Półwyspu Arabskiego. Największe postępy poczyniła ona na Synaju. Irfan Shahîd wskazywał nawet, że wielu tamtejszych mnichów to schrystianizowani Arabowie¹⁸⁶. Według Anas-tazego z Synaju, w połowie VII w. większość Saracenów z Synaju nawróciła się na islam nie z pogaństwa, ale z chrześcijaństwa¹⁸⁷. Inaczej sytuacja prezentowała się w Hidżazie (al-Ḥiğāz), gdzie do VI w. chrześcijan było niewielu.

Osobną kwestią jest, na ile chrystianizacja była głęboka. Przyjmując chrzest, koczownicy zapewne kierowali się raczej szczególnym szacunkiem dla Symeona, natomiast ich rzeczywista wiedza o chrześcijaństwie może budzić wątpliwości¹⁸⁸. Zdaniem niektórych badaczy Symeon spełnił arabskie oczekiwania dotyczące błogosławieństwa świętego człowieka¹⁸⁹.

¹⁸³ Groził, że zabije również ich rodziny. *Żywot Symeona Stylity* (syr.), 101, s. 146–147. Musiało to mieć miejsce około 418 r. (F. N a u, *Les Arabes chrétiens de Mésopotamie et de Syrie du VIIe au VIIIe siècle*, Paris 1933, s. 38).

¹⁸⁴ *Żywot Symeona Stylity* (syryjski), 101, s. 146.

¹⁸⁵ G. F i s h e r, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 95.

¹⁸⁶ I. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Sixth Century*, vol. II.2, Washington 1995, s. 968–989.

¹⁸⁷ A n a s t a z j u s z, *Narrationes*, II, 8 [N 41].

¹⁸⁸ G. F i s h e r, Ph. W o o d, *The Arabs and Symeon the Stylite*, [in:] *Arabs and Empires...*, s. 298.

¹⁸⁹ F. R. T r o m b l e y, *Hellenic Religion...*, s. 164–166, porównuje błogosławieństwa Symeona do próśb znalezionych w inskrypcjach safaickich. Zwracano też uwagę na taniec Arabów wokół kolumny Symeona (T e o d o r e t, *Żywoty*, XXVI, 13), przypominający pogańskie cere-

Dowodem postępującej chrystianizacji jest obecność biskupów z terenów Arabii na zgromadzeniach biskupów, soborach i synodach. Akta soborowe wymieniają imiona kilku biskupów, którzy służyli grupom koczowniczym, w tym „Saracenom”¹⁹⁰. Według Euzebiusza na soborze w Nicei było obecnych 5 arabskich biskupów: Nikomach z Bosry, Kyrion z Filadelfii (‘Ammān), Gennadios z Esbus (Ḥašbūn), Sewer z Dionysias (as-Suwaidā) oraz Sopatros z Aere w Batanei. W tym samym roku na synod do Antiochii przybyli między innymi biskupi z Palestyny, Arabii, Fenicji i Celesyrii¹⁹¹. Na synodzie w Seleucji w 359 r. po raz pierwszy obok biskupów miast arabskich, Adry (Ἀδρᾶ, ar. Dar‘ā) i Gerasy (Ġaraš) pojawia się Barochio, *biskup Arabii*. Jego tytuł jest ogólny i odnosi się do całego terytorium. Użycie etnonimu wskazuje, że mowa o biskupie plemion koczowniczych¹⁹². Mniej jednoznaczne jest wyrażenie używane do wskazania Teotyma wśród uczestników synodu w Antiochii (r. 341), ponieważ zdefiniowano go jako *episkopos ton Arabon*, w opozycji do biskupa Bosry¹⁹³. Na synodzie aleksandryjskim (r. 362), zwołanym przez Atanazego, znalazł się Asterios z Arabii¹⁹⁴. Wielu biskupów z Arabii uczestniczyło w Soborze w Efezie w 431 r., w tym biskupi Bosry, Neve, Esbus i, po raz pierwszy, Piotr, biskup Arabów z *namiotów* (*parembolon*), zależny, zgodnie z geografią kościelną i polityczną, od biskupa Palestyny Pierwszej¹⁹⁵. Następcą Piotra na stanowisku *biskupa namiotów* był Auksolaos, obecny na tzw. „synodzie zbójcekim” w Efezie w 449¹⁹⁶, który, stosując

monie (K.M. Klein, *How to get rid of Venus: some remarks on Jerome's Vita Hilarionis and the conversion of Elusa in the Negev*, [in:] *Conversion in Late Antiquity: Christianity, Islam, and beyond*, eds. A. Papaconstantinou, N. McLynn, D. Schwartz, Farnham 2015, s. 265).

¹⁹⁰ Na przykład Jan i Eustacjusz, biskupi Saracenów, byli na soborze w Chalcedonie (ACO II, I.1.3). Zob. też I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Fourth Century*, Dumbarton Oaks–Washington 1984, s. 330–345; F. Millar, *The Theodosian Empire (408–450) and the Arabs, Saracens or Ishmaelites?*, [in:] *Cultural Borrowings and Ethnic Appropriations in Antiquity*, ed. E. Gruen, Stuttgart 2005, s. 302.

¹⁹¹ E. Wiśniewska, *Chrześcijaństwo starożytnego Egiptu*, Tyniec–Kraków 2018, s. 104.

¹⁹² R. Aigrain (*Arabie...*, kol. 1173), jest skłonny uważać go za *un prédécesseur des évêques des Arabes*.

¹⁹³ Sokrates, III, 25.18. Zob. aparat krytyczny w wydaniu Hansena. Biskupem Bosry czasie tego soboru był Tytus.

¹⁹⁴ E. Wiśniewska, *Chrześcijaństwo...*, s. 121.

¹⁹⁵ Pozostali to Antioch z Bosry, Petroniusz z Neve, Zosio z Esbus. Zob. Mansi, IV, koll. 1125, 1132, 1149, 1220, 1309; R. Price, *Politics and Bishops' Lists at the First Council of Ephesus*, AHC 44, 2012, s. 395–420; W.F. Prideaux, *The Coins of the Axumite Dynasty*, NC 4, 1884, s. 7. Cyryl ze Sycytopola (*Żywot Eutymiusza*, 20) mówi, że przed wysłaniem Piotra na synod Eutymiusz zalecił mu poparcie Cyryla, arcybiskupa Aleksandrii i Akacjusza, biskupa Meliteny, ponieważ byli ortodoksyjni i walczą z bezbożnością.

¹⁹⁶ Mansi VI, koll. 851, 920, 9. Auksolaos jest określany jako *biskup sprzymierzonych Saracenów*.

się do wiary monofizycznej narzuconej siłą przez Dioskura z Aleksandrii, wzbudził gniew i oburzenie Eutymiusza¹⁹⁷. Na soborze w Konstantynopolu (r. 381) było czterech biskupów, związanych z Arabią, a w Chalcedonie (r. 451) już dwudziestu jeden¹⁹⁸. Wśród tych ostatnich wymienić można Jana, podpisującego się jako *biskup etnosu Saracenów* (po syryjsku *Jan z Tayyāyē*)¹⁹⁹, który reprezentował prowincję biskupią Osroene, „Eustacjusza z Saracenów” z Fenicji II, innego Jana, *biskupa obozowisk (parembolai)*²⁰⁰.

Spośród innych biskupów Arabów wymienić warto Piotra II, *biskupa namiotów*, który uczestniczył w spotkaniu biskupów palestyńskich w 536 r. Również Elias, uczeń Eutymiusza, który został patriarchą Jerozolimy między 494 a 518 r., prawdopodobnie wcześniej był biskupem Arabów²⁰¹.

Na niższym poziomie warto wspomnieć o mnichach pochodzenia arabskiego. Jeden z nich imieniem Mojżesz, znany z licznych cudów czynionych wśród Saracenów, został następnie biskupem Tanuchidów na żądanie królowej Mawii. Innym ascetą, działającym wśród Arabów był Aḥudemmeḥ²⁰². Niektórzy szejkowie arabscy porzucali swe dotychczasowe życie, by zostać mnichami – np. fundator klasztoru, król Salihidów Dāwūd²⁰³ i poddani Nu‘mana z al-Hiry, z plemienia Lachmidów²⁰⁴. Warto też wspomnieć o Bahirze, który według legendy

¹⁹⁷ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 27. Reakcja była zrozumiała, bo *parembolai*, które reprezentował Auksolaos były dziełem samego Eutymiusza.

¹⁹⁸ I. Shāhîd, *Rome and the Arabs: A prolegomenon to the study of Byzantium and the Arabs*, Dumbarton Oaks–Washington 1984, s. 330–337.

¹⁹⁹ Mansi VI, koll. 572, 945; VII, kol. 122; Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 27. Następca Jana był Walens, obecny na synodzie Jerozolimie w 518 r. (Mansi VIII, kol. 1071).

²⁰⁰ J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 118–119. Chodzi najwyraźniej o inne *parembolai* niż to opisane przez Cyryla.

²⁰¹ R. Arcuri, *I vescovati arabi...*, s. 89. Cyryl ze Scytopola (*Żywot Eutymiusza*, 32) opowiada, że 457, dwaj anachoreci z Nitrii, Martito z Kapadocji i Elias z Arabii, udali się do Eutymiusza, budując obok swojej dwie osobne cele. Święty przepowiedział im biskupstwo jerozolimskie (*Żywot Eutymiusza*, 51). Elias został patriarchą w 494 r. W 516 r. został wygnany do Aili; zmarł dwa lata po wygnaniu. Pozostał wierny doktrynie Chalcedonu, sprzeciwiając się cesarzowi Anastazjuszowi (Cyryl ze Scytopola, *Żywot Saby*, 50–52). O tej postaci zob. R. Génier, *St. Elie. Un arabe Patriarche de Jerusalem*, [in:] *Conférence de St. Etienne (Jerusalem 1909–1910)*, Paris 1910, s. 285–320; I. Shāhîd, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 192–195, 210; A. Sartre-Furiat, *Georges, Serge, Elie et quelques autres saints connus et inédits de la province d'Arabie*, [in:] *Romanité et cité chrétienne. Permanences et mutations, intégration et exclusion du Ier au VIe siècle. Mélanges en l'honneur d'Yvette Duval*, Paris 2000, s. 295–314.

²⁰² I. Shāhîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, vol. I.2, s. 152.

²⁰³ Malchus, 2; G. Fisher, *Between Empires...*, s. 40. W następnym stuleciu był to klasztor monofizycki, prawdopodobnie skutek intensywnego prozelityzmu monofizytów.

²⁰⁴ I. Shāhîd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 161–164, 297–300.

miał nauczać Mahometa²⁰⁵. Fakt przetrwania tych opowieści w źródłach arabskich dowodzi dużego wpływu „świętych mężów” na społeczności arabskie²⁰⁶. Ich rola polegała na nauczaniu niepiśmiennych i wielojęzycznych wspólnot, zamieszkujących północną Arabię. Sidney Griffith podkreślił, że chociaż brak pisanych po arabsku tekstów biblijnych, kwitło życie religijne organizowane przez mnichów na pustyni. Świadczą o tym liczne homilie, mowy i pouczenia krążące w środowisku chrześcijan mówiących po arabsku, zachowane w piśmie (w większości w źródłach syryjskich)²⁰⁷. Były to interpretacje Pisma św. Recytowano je i używano ich w liturgii²⁰⁸. Niektóre przeniknęły do Koranu, który sam w sobie stanowi, według zręcznego określenia Davida D. Graftona, *the best reference for the pre-Islamic biblical tradition of Arab Christians*²⁰⁹.

O postępach chrystianizacji świadczą też liczne instytucje religijne, powstałe na Bliskim Wschodzie. Sozomen podaje pełną listę klasztorów na terenie od Egiptu do terytoriów perskich²¹⁰. Wyniki badań archeologicznych potwierdzają dane źródeł pisanych. Ruiny najstarszego kościoła odkopano w Dura Europos nad Eufratem (datowany na 256 r., czyli przed Konstantynem). Nie wiadomo, czy służył tylko żołnierzom rzymskim (stacjonowała tu *Legio Cyrenaica*), czy

²⁰⁵ Legenda znana była zarówno w świecie chrześcijańskim, jak i muzułmańskim. Teksty chrześcijańskie wydała B. Rogge ma (*The Legend of Sergius Bahirā. Eastern Christian Apologetics and Apocalyptic in Response to Islam*, Leiden 2008). Na temat Bahiry istnieje już ogromna literatura. Zob. m.in. K. Szilágyi, *Muhammad and the Monk: The Making of the Christian Bahirā Legend*, JSAI 34, 2008, s. 169–214; Carra de Vaux, *La légende de Bahira*, ROC 2, 1897, s. 439–454; S.H. Griffith, *Muhammad and the monk Bahira: Reflections on a Syriac and Arabic text from early Abbasid times*, OCh 79, 1995, s. 146–174; T. Wolińska, *Wizerunek Mahometa w chrześcijańskiej wersji legendy o Sergiuszu Bahirze na przykładzie długiej redakcji arabskiej*, [in:] *Widmo Mahometa, cień Samuela. Cesarstwo bizantyńskie w relacji z przedstawicielami innych religii i kultur (VII–XV w.)*, Łódź 2020, s. 247–277. Tam dalsza literatura.

²⁰⁶ Ibn Iszak, s. 79–81.

²⁰⁷ S.H. Griffith, *The Bible in Arabic*, New York 2013, s. 92.

²⁰⁸ A. Vööbus, *Discovery of new important „memre” of Giwargi, the bishop of the Arabs*, JSS 18, 2, 1973, s. 235–237.

²⁰⁹ D.D. Grafton, *The identity and witness...*, s. 6. S.H. Griffith (*The Bible...*, s. 56) polemizuje z zachodnimi badaczami widzącymi Półwysep Arabski jako siedlisko heretyckich sekt, których tezy przejął islam. W jego opinii Koran był odpowiedzią na obecność głównych nurtów chrześcijaństwa – greckich melkitów, zachodniosyryjskich jakobitów i wschodniosyryjskich nestorian. Badacz podkreśla, że Koran zakłada, że jego odbiorcy posiadają dobrą znajomość nauczania żydowskiego i chrześcijańskiego, tak kanonicznego jak i niekanonicznego, zarówno pisanego jak i tradycji ustnej. W Koranie polemizowano nie tylko z wierzeniami politeistów, ale też chrześcijan i żydów. Był to skutek nauczania „świętych mężów”, choć Koran stanął na stanowisku pełnego monoteizmu odrzucając heterodoksyjną tradycję mnichów (S.H. Griffith, *The Bible...*, s. 26 i 62).

²¹⁰ Sozomen, VI, 28–34.

też miejscowej, arabskiej ludności²¹¹. Liczne pozostałości kościołów odkryto w Bosrze (Buṣrā aš-Šām), stolicy prowincji Arabii²¹². Inny, ważny kościół pod wezwaniem męczennika Sergiusza, istniał w prowincji Eufратensis w Sergiopolu-Rusafie (ar-Ruṣāfa) na pustyni syryjskiej, na zachód od Eufratu (wcześniej część Syria Coele). W V w. było tu biskupstwo. Miejsce stało się celem pielgrzymek Arabów – beduinów²¹³.

Przedmiotem sporów jest istnienie gminy chrześcijańskiej w Mekce. Ibn Iszak²¹⁴, biograf proroka, twierdzi, że uchronił on od zniszczenia ikony Marii i Jezusa w al-Ka'abie. Biorąc pod uwagę rolę Mekki w handlu na trasach wiodących do Nadżranu (Nağrān), Etiopii, Bosry i Petry, obecność w niej chrześcijan jest bardzo prawdopodobna. Mogli to też być niewolnicy z innych plemion arabskich²¹⁵. Waraqa ibn Nawfal, przyjaciel Mahometa i kuzyn Chadidży (Ḥadīga ibn Ḥuwaylid) jest opisywany jako chrześcijanin studiujący Pismo²¹⁶.

3.2. Faranici

Szczególna rola w dziejach chrystianizacji plemion arabskich przypadła mieszkańcom Faran. Faranici nawrócili się na chrześcijaństwo prawdopodobnie pod koniec IV w. Mojżesz Faranita, mnich działający w regionie Faran, uzdrowił wielu i licznych nawrócił. Z pewną przesadą twierdzono, że dzięki jego działaniom chrześcijanami stali się prawie wszyscy zamieszkujący tu Izmaelici. W chwili najazdu Blemmionów było ich dwustu, nie licząc kobiet i małych dzieci²¹⁷. Faran stało się jednym z najważniejszych chrześcijańskich miejsc na Synaju, siedzibą jedyne go biskupa na półwyspie przed podbojem islamskim. Zbudowano tu też kilka kościołów²¹⁸.

²¹¹ M. Rostovtzeff, *Caravan cities: Petra, Jerash, Palmyra, Dura*, New York 1932; L. Dirven, *The Palmyrenes of Dura-Europos: A study of religious interaction in Roman Syria*, Leiden 1999.

²¹² *Late antiquity: A guide to the postclassical world*, eds. G.W. Bowersock, P. Brown, O. Grabar, Cambridge 1999, s. 348.

²¹³ *Late antiquity...*, s. 676.

²¹⁴ Muḥammad ibn Ishāq ibn Yasār ibn Ḥiyār (704–767/768 n.e.).

²¹⁵ G. Osman, *Pre-Islamic Arab converts to Christianity in Mecca and Medina: An investigation into the Arabic Sources*, MWO 95.1, 2005, s. 71–74.

²¹⁶ Ibn Iszak, s. 83.

²¹⁷ Ammonius, *Relatio* 19, ed. Tsames, s. 310–311 [=ed. Cambefis, s. 109].

²¹⁸ U. Dahari, *Monastic Settlements in South Sinai in the Byzantine Period: The Archaeological Remains*, IAA Reports 9, 2000, s. 15–20.

Autorzy chrześcijańscy kojarzyli nazwę Faran dwojako. Euzebiusz i Amoniusz połączyli Faran z Paran, pustynią, na której wg *Genesis* przebywał Izmael²¹⁹ i dlatego nazywali Faranitów „Izmaelitami”²²⁰, uznając ich za jego potomków. Euzebiusz opisuje, że Faran było miastem na pustyni saraceńskiej, która była mieszkaniem Izmaela, od którego wywodzą się Izmaelici. Dodaje, że Izraelici przeszli przez ten region (dosłownie *pustynię Saracenów*), maszerując z *góry Synaj*²²¹. Fakt, że Euzebiusz lokuje miasto Faran *na pustyni Saracenów* sugeruje, że byli oni jego mieszkańcami i dowodzi ich obecności na Synaju przed przybyciem chrześcijańskich mnichów²²². Inni autorzy kojarzyli Faran z biblijnymi Rafidim, a co za tym idzie z Mojżeszem i jego teściem, Jetro²²³. Ci ostatni nie postrzegali Faranitów jako Izmaelitów lub Saracenów i nigdy nie używali tych terminów do ich opisu. Może to oznaczać, że Faranici po nawróceniu się na chrześcijaństwo aktywnie starali się przekształcić swój własny obraz zaprzeczając wszelkim związkom z Izmaelem²²⁴. Najwidoczniej nie identyfikowali się z Arabami. Wznosili kościoły dla upamiętnienia wydarzeń biblijnych i nauczali pielgrzymów o tym miejscu. Proces ten zakończył się tak wielkim sukcesem, że pielgrzymowi z Piacenzy (VI w.) powiedziano, że Faranici są potomkami Jetro²²⁵.

²¹⁹ Rdz. 21, 21.

²²⁰ Amoniusz, *Relatio*, 8, 12, 33, ed. Tsames, s. 296–297, 300–301, 322–323 [= ed. Cambefis, 95, 109, 124].

²²¹ πόλις ἐστὶν ὑπὲρ τὴν Ἀραβίαν, παρακειμένη τοῖς ἐπὶ τῆς ἐρήμου Σαρακηνοῖς, δι’ ἧς ὠδευσαν οἱ υἱοὶ Ἰσραὴλ, ἀπάραντες ἀπὸ Σινᾶ. κεῖται δὲ καὶ ἐπέκεινα τῆς Ἀραβίας ἐπὶ νότον, ἀπέχει δὲ Αἰλὰ πρὸς ἀνατολὰς ὁδὸν τριῶν ἡμερῶν, οὗ, φησὶν ἡ γραφή, κατώκησεν Ἰσμαήλ, ὅθεν οἱ Ἰσμαηλῖται. λέγεται δὲ καὶ Χοδολλαγόμωρ κατασκήψαι τοὺς ἐν τῇ Φαράν, ἣ ἐστὶν ἐν τῇ ἐρήμῳ (Eusebius, *Onomasticon*, ed. F. Larsow, G. Parthey, s. 356. 15 – 358. 8). Zdaniem Euzebiusza Faran leżał na południu prowincji Arabia o trzy dni podróży z Aila. Angielski przekład dostępny online: http://www.tertullian.org/fathers/eusebius_onomasticon_02_trans.htm#SECTION_PH

²²² I. Shāhīd (*Byzantium and the Arabs in the Fourth Century...*, s. 326) i U. Dahari (*Monastic Settlements in South Sinai in the Byzantine Period: The Archaeological Remains*, IAA Reports, 9, 2000, s. 17–18). Analiza morfologii szkieletów zakopanych poza miastem Faran wykazała, że ciała te należały od ludzi z Bliskiego Wschodu, ale nie pozwoliła ustalić, czy ludność była bardziej spokrewniona z współczesnymi Beduinami z regionu, czy też z pradawnymi mieszkańcami Palestyny (I. Hershkovitz, *The Tell Mabrād Population in Southern Sinai in the Byzantine Era*, IEJ 38.1/2, 1988, s. 47–58).

²²³ Między innymi Egeria, Kosma Indicopleustes, pielgrzym z Piacenzy, także Euzebiusz.

²²⁴ W.D. Ward, *Mirage of the Saracen. Christians and Nomads in the Sinai Peninsula in Late Antiquity*, Oakland 2015, s. 15.

²²⁵ Wj 17, 8–16; Anonim z Piacenzy, XL, 3. Pielgrzym odnosi się do mieszkańców Madian.

3.3. Chrystianizacja arabskich sojuszników cesarstwa

Ważnym czynnikiem, mającym poważny wpływ na przyjęcie chrześcijaństwa, była coraz ważniejsza korelacja między wyborem religijnym a lojalnością polityczną. Stała się ona szczególnie istotnym czynnikiem w okresie sasanidzkim, gdy z jednej strony władcy perscy, poczynając od Ardaszira I (Ardashīr I, 224/226–241 n.e.), związali się z religią zaratusztriańską²²⁶, a w cesarstwie zwyciężyło chrześcijaństwo. Wkrótce po zwycięstwie Konstantyna nad rywalami na początku IV w., również niektórzy sąsiedzi imperium (Aksum, Armenia i kaukaska Iberia) przyjęli chrześcijaństwo, a tym samym zbliżyli się do Rzymu²²⁷.

Chrystianizacja była jednym ze sposobów, w jaki Rzymianie próbowali stworzyć silniejsze więzi lojalności ze swoimi sojusznikami i rozciągnąć nad nimi kontrolę. Umożliwiała ona Konstantynopolowi przekształcenie sojuszy z arabskimi plemionami w znacznie głębsze i trwalsze porozumienie²²⁸. Byli tego świadomi już współcześni²²⁹. W Konstantynopolu szybko doceniono pozytywne konsekwencje powiązania ze sobą sojuszników z plemion arabskich nie tylko politycznie, ale i kulturowo²³⁰. W oczach Rzymian, kojarzących koczowników arabskich z barbarzyństwem, nawrócenie mogło stworzyć platformę wspólnych wartości²³¹. Zostanie chrześcijaninem w imperium oznaczało również, do pewnego stopnia, zostanie Rzymianinem²³².

²²⁶ Na temat rządów Ardaszira zob. R. Kosiński, *Państwo Sasanidów od 224 roku do końca V wieku i jego relacje z cesarstwem*, [in:] *Świat rzymski w IV wieku*, red. P. Filipczak, R. Kosiński, Kraków 12015, s. 178–180. Tam dalsza literatura przedmiotu.

²²⁷ D. Potter, *The Roman Empire at Bay, AD 180–395*, London 2004, s. 444–445; M. Kulikowski, *Rome's Gothic Wars*, Cambridge 2007, s. 109–111; G.W. Bowersock, *The Throne of Adulis. Red Sea Wars on the Eve of Islam*, Oxford 2013.

²²⁸ S.A. Ivanov, *Religious Missions*, [in:] *The Cambridge History of the Byzantine Empire: 500–1492*, ed. J. Shepard, Cambridge 2009, s. 307; G. Greatrex, *Byzantium and the East in the Sixth Century*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Justinian*, ed. M. Maas, Cambridge 2005, s. 491.

²²⁹ O znaczeniu chrześcijaństwa we wzmacnianiu więzi w sojuszach rzymsko-arabskich zob. Prokopiusz (*Budowle*, III, 12.7–8), Ewagriusz (V, 7) i Agatiasz (III, 12.7–8).

²³⁰ Sozomen, VI, 38; Ewagriusz, V, 7; Prokopiusz, *Wójny*, I, 12.2–4; Prokopiusz, *Budowle*, V, 7.6.

²³¹ Nil (*Narrationes* 4.1–5) wierzył, że chrześcijaństwo jest jedyną rzeczą, która może uratować Arabów od ich barbarzyństwa. Prokopiusz (*Wójny*, I, 15.22–5; II, 28. 25–30) również to podkreśla. G. Fisher, *Rome and the Ghassānids: Comparative Perspectives on Conversion, Boundaries and Power in Near Eastern Borderlands*, [in:] *Le Levant: Carrefour de l'Antiquité tardive Histoire, religion et archéologie*, eds. E. Bradshaw Aitken, J.M. Fosse, Leiden–Boston 2014, s. 273.

²³² G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 93.

Przydatność chrześcijaństwa w umacnianiu relacji między rzymskim imperium i arabskimi klientami była ewidentnie doceniana zarówno przez rzymskich, jak i arabskich biskupów w negocjacjach między Konstantynopolem a jego plemiennymi sojusznikami²³³. Sozomen podkreśla bliski związek między chrystianizacją barbarzyńców Saracenów a sojuszem z cesarstwem, który jest możliwy, gdy obie strony łączy wspólna wiara w Chrystusa²³⁴. Jeszcze ważniejsze były nadzieje, że poprzez chrystianizację można odciągnąć Arabów od sojuszu z Persją, jak stało się w przypadku Aspebeta²³⁵ czy Zokoma²³⁶.

Była i negatywna strona tego stanu rzeczy – chrystianizacja budziła podejrzliwość Persów i przyczyniała się do eskalacji napięć między imperium sasanidzkim i Bizancjum. Chrześcijaństwo było traktowane przez Persów jako religia rzymska²³⁷. Często uznawali oni, że nawrócenie na chrześcijaństwo automatycznie uczyni schryścianizowane plemiona wrogami imperium sasanidzkiego. Fakt, że konwersja wiązała się często (choć nie zawsze) z podjęciem służby po stronie cesarstwa, niepokoił Sasanidów i był jednym z głównych powodów wybuchu konfliktu rzymsko-sasanidzkiego w V w. w 421 r. Jednak przykład al-Hiry pokazuje, że nie zawsze musiało tak być. Wśród poddanych Nasrydów (Banū Naṣr) w al-Hirze było wielu chrześcijan, co nie powstrzymywało ich przed walką z wyznającymi tę religię Rzymianami i Ghassanidami, chociaż pojedynczy Arabowie niekiedy ostrzegali mieszkańców chrześcijańskich miast przed zagrożeniem.

Z drugiej strony, chociaż brakuje dowodów na to, że Sasanidzi próbowali nawrócić własnych arabskich sojuszników na zoroastryzm, fakt, że poparli rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa nestoriańskiego, przynajmniej w V w. i wspierali żydowskich Himjarytów, wskazuje, że byli aktywnie zaangażowani w próby osłabienia rzymskich wpływów religijnych w Arabii²³⁸.

Bizantyńczycy podejmowali też niekiedy próby chrystianizacji plemion nie pozostających w związku sojuszniczym z cesarstwem. W tym przypadku liczone,

²³³ Malchus, 2.

²³⁴ Sozomen, VI, 38.15–16.

²³⁵ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 15; Z. Rubin, *Diplomacy and war in the relations between Byzantium and the Sassanids in the fifth century AD*, [in:] *The Defence of the Roman and Byzantine East*, eds. Ph. Freeman, D. Kennedy, Oxford 1986, s. 680.

²³⁶ Sozomen, VI, 38. Do konwersji doszło ok. 360 r.

²³⁷ Sozomen, VIII, 38 (Sozomen pisze, że po przejściu na chrześcijaństwo Zokom i jego ludzie stali się groźni dla Persów i innych Saracenów). Rzeczywiście, gdy ostatni król lojalnych Nasrydów, an-Nu'mān ibn al-Mundir, przeszedł na chrześcijaństwo, nie był już uważany za godnego zaufania (I. Tora-Niehoff, *Late antique Iran and the Arabs, the case of al-Hira*, JPerS 6, 2013, s. 120).

²³⁸ L.I. Conrad, *The Arabs to the Time of the Prophet*, [in:] *The Cambridge History of the Byzantine Empire*, ed. J. Shepard, Cambridge 2009, s. 186.

że dzięki pozytywnemu wpływowi chrześcijaństwa uda się powstrzymać Saracenów od niewolenia zakonnic i zmuszania mnichów do oddawania czci barbarzyńskim idolom²³⁹. Miano nadzieję, że ustaną ataki na wioski, uprowadzanie ich mieszkańców do niewoli i zmuszanie ich do niewolniczej pracy²⁴⁰. Powszechnie też sądzono, że chrześcijaństwo może przyczynić się do porzucenia koczowniczego stylu życia, uważanego za synonim barbarzyńskości²⁴¹.

Plemiona, które wchodziły w orbitę wpływów rzymskich i były przyjmowane na służbę cesarstwa, z reguły przyjmowały chrześcijaństwo, chociaż niekoniecznie w ortodoksyjnej wersji. Plemiona Tanuchidów i Salihidów były schrystianizowane w wersji ortodoksyjnej, chalcedońskiej. Silny związek między Rzymianami i Salihidami opierał się na wspólnej ortodoksyjnej wierze chrześcijańskiej²⁴².

O tym, jak znaczący wpływ na relacje Rzymu i Bizancjum wywierały kwestie religijne, świadczą okoliczności buntu Mawii (IV w.). Tanuchidzi wystąpili przeciw Rzymowi pod wodzą swej królowej nie z powodu chęci podboju czy poszukiwania chwały, ale z powodu doktrynalnej debaty z Konstantynopolem²⁴³. W 376 r. arabska królowa rozpoczęła niszczycielską kampanię przeciwko cesarstwu. Kiedy Rzymianie zaczęli zabiegać u niej o pokój, okazało się, że jej zasadnicze żądanie dotyczyło *wyświęcenia na biskupa poddanych pewnego człowieka imieniem Mojżesz, praktykującego ascezę na sąsiedniej pustyni*²⁴⁴. Komplikacje

²³⁹ Zachariasz Retor, II, 77.

²⁴⁰ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 4–5; R. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, s. 148; B. Shaw, *Eaters of Flesh, Drinkers of Milk: The Ancient Mediterranean Ideology of the Pastoral Nomad*, AS 13/14, 1982/1983, s. 5–31.

²⁴¹ W rzeczywistości nie było to tak oczywiste. Konfederacja Ghassanidów składała się z mieszanek osiadłych, pół-koczowniczych i koczowniczych grup, chociaż dawniej Irfan Shahîd mówił o ich masowej sedentaryzacji (I. Shahîd, *Ghassanid and Umayyad Structures: A Case of Byzance après Byzance*, [in:] *La Syrie de Byzance à l'Islam, VIIe–VIIIe siècles: Actes du colloque international Lyon–Maison de l'Orient méditerranéen, Paris – Institut du monde arabe, 11–15 Septembre 1990*, eds. P. Canivet, J.-P. Rey-Couais, Damascus 1992, s. 299). Jest jednak bardziej prawdopodobne, że w czasie budowy budynku al-Munzira w Rusafie, konfederacja Ghassanidów nadal składała się z koczowników i pół-koczowników, a także odrębnej, osiadłej elity (K.E. Fowden, *The Barbarian Plain. Saint Sergius between Rome and Iran*, Berkeley 1999, s. 142).

²⁴² I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 488; J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 179.

²⁴³ Rufin, XI, 6; Sozomen, VI, 38.1; Sokrates, IV, 36.

²⁴⁴ Sozomen, VI, 38; J.S. Trimingham, *Māwīyya: The first Christian Arab queen*, NESTTR 1.1, 1978, s. 3–10; G. W. Bowersock, *Mavia, Queen of the Saracens*, [in:] *Studien zur antiken Sozialgeschichte: Festschrift F. Vittinghoff*, eds. W. Eck et al., Vienna 1980, s. 477–495; J.P. Monferrer Sala, *Retrato de la reina preislámica Ma'wiyā en Karšūnī. Análisis de la versión árabe a partir de su original arameo siríaco*, AEA 26, 2015, s. 201–212.

pojawili się, gdy Mojżesz został sprowadzony przed oblicze Lucjusza, patriarchy Aleksandrii, który wyznawał arianizm, uznany przez sobór nicejski (325 r.) za herezję, lecz faworyzowany przez cesarza Walensa. Z punktu widzenia Mojżesza patriarcha był heretykiem, zatem nie można było przyjąć konsekracji z jego rąk²⁴⁵. W końcu sprawa została rozwiązana zgodnie z żądaniem Tanuchidów, a Mojżesz odegrał ważną rolę w uregulowaniu stosunków między Mawią i Walensem, ale epizod ten wyraźnie pokazuje kluczowe znaczenie wspólnej religii – a czasem wspólnego odłamu tej religii – dla utrzymania pokoju. Warto też podkreślić, że rozstrzygnięcie sporu dotyczącego biskupa Arabów po myśli Mawii zaowocowało przysłaniem przez nią wojskowej pomocy cesarstwu²⁴⁶.

Prawie sto lat później w orbicie wpływów rzymskich pojawił się pewien Amorkesos (prawdopodobnie zniekształcone imię Imru' al-Qays). Działo się to w sytuacji dość skomplikowanej, po wojnie między Teodozjuszem II (408–450 n.e.) a Jezdegerdem I (399–420 n.e.), a następnie jego następcą Bahramem V (420–438 n.e.). Jej powodem było złe traktowanie rzymskich kupców przez Persów i wrogie nastawienie tych ostatnich do perskich chrześcijan, z których wielu zostało uchodźcami. Wojna była krótka i nie miała dużego znaczenia, dlatego jej przebieg opisali tylko historycy kościelni, koncentrujący się na sukcesach chrystianizacji. Po jej zakończeniu Bizancjum i Persja zawarły traktat, w którym między innymi zgodzili się nie przyjmować uciekinierów. Historyk Malchus z Filadelfii dodaje ważny szczegół, że umowa ta w szczególności obejmowała *Saracenów-sojuszników, gdyby którykolwiek z nich próbował się zbuntować*²⁴⁷.

Gdy w 473 r. Saracen Amorkesos przybył na terytorium rzymskie z Persji, cesarz Leon (457–474 n.e.) powinien był odesłać zbiega do szacha. Arab jednak poczynił odpowiednie przygotowania, by skłonić go do innego postępowania. Przede wszystkim zagrał kartą religijną i wysłał do cesarza kapłana Piotra, który miał przedstawić go w korzystnym świetle. Oprócz tego Amorkesos wzmocnił swoją pozycję negocjacyjną, przywłaszczając sobie wyspę Jotabe²⁴⁸ na Morzu Czerwonym i przejmując prowadzoną tam działalność związaną z poborem

²⁴⁵ Sozomen, VI, 38.

²⁴⁶ Sokrates, IV, 36.5.1; Teodoret, *Historia Kościoła*, IV, 20; Sozomen, VI, 38; R. H. Hoyland, *Arab Kings, Arab Tribes, Arabic Texts and the Beginnings of (Muslim) Arab Historical Memory in Late Roman Inscriptions*, [in:] *From Hellenism to Islam: Cultural and Linguistic Change in the Roman Near East*, eds. H. Cotton, D. Wasserstein, Cambridge 2009, s. 381–383; B. Isaac, *The Limits of Empire: The Roman Army in the East*, Oxford 1990, s. 235; M. Sartre, *Trois études...*, s. 134.

²⁴⁷ Malchus, I.

²⁴⁸ Zob. Ph. Mayerson, *The Island of Iotabe in the Byzantine Sources*, BASOR 287, 1992, s. 1–4; D. Nappo, *Jotabe and Leuke Kome: customs gates from Byzantine to Roman time*, IAnt 13, 2015, s. 163–179. Lokalizacja Jotabe nie została jeszcze ostatecznie ustalona.

podatków. Następnie przejął kilka innych pobliskich osad. Malchus podkreśla, że Amorkesos był ostrożny, walcząc tylko w z Saracenami, a nie Rzymianami, ale z Jotabe wyrzucił rzymskich celników i ustanowił własnych poborców. Po dokonaniu tych działań wysłał poselstwo do cesarza. Stojący na jego czele kapłan Piotr zabiegał o nadanie Amorkesosowi rangi fylarchy. Cesarz Leon wyraził zgodę i, ku oburzeniu Malchusa, który podkreślał, że to Arab powinien być przeżony rzymską potęgą, a nie odwrotnie, zaprosił watażkę na obiad. Zdaniem dziejopisa cesarz *udawał, że Amorkesos został przekonany, by zostać chrześcijaninem*²⁴⁹. Stawia to pod znakiem zapytania szczerość intencji Araba, nie wyklucza jednak możliwości, że dzięki obietnicy przyjęcia chrztu, zdołał zalegitymizować swoje poczynania. Cesarz, którego armia doznała właśnie ciężkiej porażki przy próbie usunięcia Wandalów z Afryki²⁵⁰, nie miał w tej chwili realnych możliwości odebrania Jotabe, pozostało zatem robić dobrą minę do złej gry. Uczynienie Amorkesosa fylarchą dawało przynajmniej pozór zwierzchności w sytuacji, gdy możliwości cesarstwa w zarządzaniu lokalnymi wydarzeniami na południowej granicy były w tym czasie bardzo ograniczone.

Najsilniejsze wpływy chrześcijaństwo poczyniło w północno-zachodniej Arabii, w regionie opanowanym przez Ghassanidów, będących w VI w. najważniejszym sprzymierzeńcem cesarstwa. Jak się wydaje, Ghassanidzi kontynuowali tradycję zapoczątkowaną przez poprzedników, którzy zamieszkiwali region Bilād aš-Šām (Wielkiej Syrii) – plemion Tanuchidów i Salihidów²⁵¹. W przeciwieństwie do nich Ghassanidzi przyjęli monofizytyzm. Szczególne zasługi dla rozwoju tej religii położyli władcy ghassaidzcy, al-Haris/Aretas (al-Hārīt ibn Ġabala) i jego syn al-Munzir/Alamundar (al-Mundīr ibn al-Hārīt)²⁵².

Według żywotu Jakuba Baradaja (Ya'qub Burd'oyo, gr. Ἰάκωβος Βαραδαῖος), przypisanego błędnie Janowi z Efezu, nawrócenie Aretasa, przywódcy Ghassanidów, na chrześcijaństwo nastąpiło w wyniku cudownej interwencji Jakuba, wówczas mnicha w klasztorze Pesilta na górze Izla. Jak często bywa w utworach hagiograficznych okoliczności były cudowne. Wśród arabskich sojuszników Rzymian znajdujących się pod dowództwem Aretasa wybuchła jakaś nieokreślona epidemia. Aretas i inni wodzowie, którzy dowiedzieli się o reputacji Jakuba, postanowili udać się do klasztoru na górze, przynosząc mu prezenty, by uzyskać uzdro-

²⁴⁹ Malchus, I.

²⁵⁰ Prokopiusz, *Wojny*, III, 6.1.

²⁵¹ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, vol. II.1, s. 143. Na temat stosunku Tanuchidów i Salihidów do chrześcijaństwa zob. I. Shahîd, *Arab Christianity Before the Rise of Islam*, [in:] *Christianity: A History in the Middle East*, ed. Habib Badr, Beirut 2005, s. 437. Zob. także I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 418–435; i d e m, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 229–230, 242–271, 301–306.

²⁵² Th. Nöldke, *Die Ghassânishcen Fürstenaus dem Hause Gafna's*, Berlin 1887.

wienie z tej plagi dzięki modlitwom świętego człowieka. Jeszcze zanim przywódcy arabscy urzeczywistnili swój cel, święty ukazał się im cudownie, obiecując uleczenie, jeśli zostanie uwolniony mnich, wzięty do niewoli podczas wcześniejszego ataku. Aretas, który nic o tym nie wiedział, zbadał sprawę i odkrył mnicha, o którym mówił Jakub, a który był rzeczywiście więziony. Uwolniono go natychmiast i po cudownym uzdrowieniu swych współplemieńców Aretas przyjął chrzest²⁵³.

Opowieść o nawróceniu Aretasa zawiera te same elementy, które znamy z tekstów Cyryla czy Teodoretą. Ta sama jest sekwencja wydarzeń: jakieś nieszczęście dotyka pogan-koczowników – szukają pomocy świętego męża – uzyskują ją dzięki jego mocom czynienia cudów – przyjmują chrzest. Różnica polega tylko na tym, że Aretas został monofizytą, jak to zapowiedział Baradaj. Opowieść jest oczywiście fantastyczna, bowiem Ghassanidzi zostali schryścianizowani wcześniej, jeszcze w V w., gdy Aretasa, syna Dżabali (Ġabala) nie było jeszcze na świecie. Pod rządami Aretasa monofizytyzm w Syrii przeżył okres dynamicznego rozwoju.

Rolę wyjątkową w Kościele ghassanidzkim odgrywał kult św. Sergiusza, bodaj najpopularniejszego świętego wśród Arabów, szczególnie wśród koczowników, w których wyobrażenia wpisywał się idealnie²⁵⁴. Męczennik Sergiusz, chrześcijański dowódca w armii rzymskiej (około 303), był wyobrażany jako jeździec, *a saint on horseback, a speedy guardian of cameleers*²⁵⁵, zatem był naturalnym adresatem modlitw tych, którzy mieszkali na stepie lub podróżowali po nim. Był ich *przewodnikiem i boskim obrońcą*²⁵⁶. Mamy na to liczne dowody źródłowe. Hagiograf perskiego biskupa Aḥudemmeha powiedział o św. Sergiuszu, że Arabowie kochają jego imię i chodzą do niego częściej niż jakikolwiek inny naród²⁵⁷. Sewer, patriarcha Antiochii (512–538 n.e.), wygłosił homilię na temat św. Sergiusza, w której zwrócił uwagę na atrakcyjność jego kultu dla Arabów z okolic Rusafy²⁵⁸. Tradycja arabsko-islamska zawiera liczne

²⁵³ *Żywot Jakuba i Teodora*, PO 19, s. 233–234. Michał Syryjczyk opowiada o nieudanych próbach patriarchy Efrema z Antiochii podjętych w 545 r. na polecenie samego cesarza, aby przywrócić Aretasa (Hereta, syna Dżabali, króla chrześcijańskich *Tayaye*) na katolicką ortodoksję. Aretas podjął dyskusję i oskarżył Efrema o wprowadzenie czwartej osoby do Trójcy Świętej (Michał Syryjczyk, IX, 29, t. II, s. 246–248).

²⁵⁴ Warto zauważyć, że Dżafnidzi wspierali także kult św. Jerzego i św. Sabiniana. Zob. P.-L. G a t i e r, *Les Jafnides dans l'épigraphie grecque au VIe siècle*, [in:] *Les Jafnides, des rois arabes au service de Byzance (VIe siècle de l'ère chrétienne)*, eds. D. G e n e q u a n d, C.J. R o b i n, Paris 2015, s. 218.

²⁵⁵ G. F i s h e r, *Rome and the Ghassānids: Comparative Perspectives on Conversion, Boundaries and Power in Near Eastern Borderlands*, [in:] *Le Levant: Carrefour de l'Antiquité tardive Histoire, religion et archéologie*, eds. E. B r a d s h a w A i t k e n, J.M. F o s s e y, Leiden–Boston 2014, s. 280.

²⁵⁶ E.K. F o w d e n, *The Barbarian Plain...*, s. 38–39.

²⁵⁷ *Żywot Aḥudemmeha*, 4, PO 3, s. 29.

²⁵⁸ *Żywot Aḥudemmeha*, 4, PO 3, s. 29; E.K. F o w d e n, *The Barbarian Plain...*, s. 96.

wzmianki o znaczeniu kultu dla plemion arabskich²⁵⁹. Teofilakt Symokatta nazwał św. Sergiusza sławnym wśród męczenników i także dostrzegł, że często go koczownicy²⁶⁰. Rozwojowi kultu św. Sergiusza mogło sprzyjać także to, że mógł on zostać utożsamiony z przedchrześcijańskim i przedislamskim arabskim bogiem imieniem 'Aziz. Wizerunek tego ostatniego, w postaci jeźdźcy na koniu, znajdujący się na kamiennym reliefie znalezionym w Hauranie (Ḥawrān) na południe od Damaszku, jest podobny do zachowanych przedstawień św. Sergiusza²⁶¹. Bardzo ważne jest, że kult św. Sergiusza nie był ograniczony do żadnego konkretnego wyznania chrystologicznego. Święty był czczony przez chalcedończyków, monofizytów, nestorian z Persji i innych.

Centrum kultu św. Sergiusza stał się Sergiopol, znany również pod arabską nazwą Rusafa (ar-Ruṣāfa), leżący na terenie pustynnym na południe od Kallinikum i rzymskiego fortu w Sura nad Eufratem²⁶². Starożytna Rusafa była niewielką osadą na pustyni. Powiązaniu z męczennikiem, a także położeniu na szlakach, którymi przemieszczały się plemiona, poszukujące miejsc wypasu dla swych stad, zawdzięczała stopniowe przekształcenie jej w rozległe miasto otoczone murami²⁶³. W 431 r. Aleksander, biskup Hierapola, ufundował w Rusafie kościół ku czci męczennika²⁶⁴. Świątynia, zbudowana nad grobowcem Sergiusza²⁶⁵, szybko przyciągnęła szerokie grono Arabów jako centrum pielgrzymkowe, a nazwa miasta została zmieniona się na Sergiopol²⁶⁶. Rusafa zaczęła funkcjonować jako *ḥaram*, święty obszar. Nie bez znaczenia było i to, że święto św. Sergiusza przypadało 7 października, kiedy dzięki chłodniejszej pogodzie i sezonowym opadom deszczu okolice Rusafy mogły zapewnić pastwiska i wodę dla dużej liczby odwiedzających sanktuarium (pamiętajmy, że koczownicy przemieszczali się wraz ze swymi stadami)²⁶⁷.

²⁵⁹ O tradycji arabsko-islamskiej (z odniesieniami) zob. J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 236, przyp. 60.

²⁶⁰ Teofilakt Symokatta, V, 7.1; V, 14.3.

²⁶¹ E.K. Fowden, *The Barbarian Plain...*, s. 40–41.

²⁶² V. Chapot, *Resapha-Sergiopolis*, BCH 26, 1903, s. 280–291; H. Spanner, S. Guyer, *Rusafa die Wallfahrtsstadt des Heiligen Sergios*, Berlin 1926; M.J. Sauvaget, *Les Ghassanides et Sergiopolis*, B 15, 1939, s. 115–130.

²⁶³ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 105, przyp. 52.

²⁶⁴ E.K. Fowden, *The Barbarian Plain...*, s. 26.

²⁶⁵ M. Van Berchem i J. Strzygowski (*The Churches and Monasteries of the Tur Abdin*, Heidelberg–Paris 1910, s. 274) datują kościół w czasach Anastazjusza (491–518 n.e.).

²⁶⁶ Także po podboju muzułmańskim sanktuarium św. Sergiusza (zarówno w Rusafie, jak i Nessanie) cieszyły się respektem i otrzymywało darowizny od chrześcijan, z których wielu nosiło arabskie imiona. Zob. F.R. Trombley, *Demographic and Microeconomic Aspects of Palaestina III in Interregional Perspective*, [in:] *Le Levant: Carrefour de l'Antiquité tardive Histoire, religion et archéologie*, eds. E. Bradshaw Aitken, J.M. Fosse, Leiden–Boston 2014, s. 181–188. Badacz nazywa Sergiusza *arabskim świętym* (*ibidem*, s. 187).

²⁶⁷ E.K. Fowden, *The Barbarian Plain...*, s. 96–97.

Sergiopol ze względu na swe położenie było nie tylko centrum religijnym, ale także fortyfikacją graniczną²⁶⁸. Za czasów cesarza Anastazjusza (491–518 n.e.) miasto zostało upięköszone. Cesarz uhonorował je podnosząc jego status do rangi ośrodka metropolitalnego. Przez krótki czas nosiło jego imię – Anastazjopol²⁶⁹. Za panowania Justyniana I (527–565 n.e.) miasto zostało ufortyfikowane²⁷⁰. Problem wody rozwiązano budując ogromne, podziemne cysterny, które nadal istnieją. Justynian i Teodora ufundowali dla sanktuarium męczennika Sergiusza bogato zdobiony krzyż²⁷¹. Sergiopol odgrywał ważną rolę religijną, ale liczył się też ze względu na wymianę handlową, kulturę i przepływ informacji. Jego wielkie mury przetrwały perską inwazję na Syrię w 540 r., ale nie oparły się kolejnemu najazdowi Chosroesa II, który wywioził zeń m.in. wspomniany powyżej krzyż, ufundowany przez parę cesarską²⁷².

Sanktuarium św. Sergiusza było kluczowe dla rosnącej potęgi al-Harisa i jego syna, czego dowodzi wzniesienie w drugiej połowie VI w. za murami miasta budynku znanego zwykle jako pretorium. Jego budowa była reakcją na potrzeby społeczne, gospodarcze i polityczne w tym regionie przygranicznym, nad którym Rzymianie, Sasanidzi i Arabowie starali się przejąć kontrolę. „Budynek al-Munzira”, jak się go czasem nazywa mógł pełnić różne funkcje – od martyriumu do sali audiencyjnej (*mağlis*)²⁷³. Miejsce to mogło też być stanowiskiem dowodzenia, biorąc pod uwagę położenie Rusafy w strefie rywalizacji rzymsko-perskiej²⁷⁴. Imię fundatora zostało upamiętnione w inskrypcji, głoszącej *szczęście triumfów al-Munzira*²⁷⁵.

²⁶⁸ C. H o f, *Die Stadtmauer von Resafa. Spuren früher Planänderung und deren Datierungsrelevanz*, [in:] *Koldewey-Gesellschaft Vereinigung für Baugeschichtliche Forschung E.V. Bericht Über die 45. Tagung für Ausgrabungswissenschaft und Bauforschung Vom 30. april Bis 4. mai 2008 in Regensburg*, eds. D. S a c k, Th. S c h u l z, K. T r a g b a r, Stuttgart 2010, s. 235–248.

²⁶⁹ E.K. F o w d e n, *The Barbarian Plain...*, s. 92.

²⁷⁰ P r o k o p i u s z, *Budowle*, II, 9; P r o k o p i u s z, *Wojny*, II, 5.29–30. Chosroes starał się przejąć miasto, zwabiony skarbami świątyni.

²⁷¹ E w a g r i u s z, IV, 28; VI, 21; E.K. F o w d e n, *The Barbarian Plain...*, s. 132.

²⁷² E w a g r i u s z, IV, 28; VI, 21; E.K. F o w d e n, *The Barbarian Plain...*, s. 132.

²⁷³ G. B r a n d s, *Der sogenannte Audienzsaal des al-Munzir in Resafa*, DM 10, 1998, s. 211–235; E.K. F o w d e n, *The Barbarian Plain...*, s. 141–161; E.K. F o w d e n, *An Arab Building at Ruṣāfa-Sergiopolis*, DM 12, 2000, s. 303–324; D. G é n é q u a n d, *Some Thoughts...*, s. 78–79; Ph. W o o d, „We have no king but Christ”: *Christian Political Thought in Greater Syria on the Eve of the Arab Conquest (c. 400–585)*, Oxford 2010, s. 235–239; G. F i s h e r, *Between Empires...*, s. 52–55; G. B r a n d s, *Old and New Order: City and Territorium of Ruṣāfa in Late Antiquity and Early Islam*, [in:] *Le Proche-Orient de Justinien aux Abbasides*, eds. A. B o r r u t e t a l., Paris, s. 59–76. Na temat datowania budynku zob. M. K o n r a d, *La frontière romaine au VIe siècle et le bâtiment dit « praetorium d'al-Munzir » à Rusafa*, [in:] *Les Jafnides...*, s. 242.

²⁷⁴ M. K o n r a d, *La frontière romaine...*, s. 244.

²⁷⁵ SEG 7.188; E.K. F o w d e n, *Des églises pour les Arabes...*, s. 404; M. K o n r a d, *La frontière romaine...*, s. 239–245.

Badacze zwracają uwagę na lokalizację budynku. Znajdował się on poza murami twierdzy, przylegając do głównej trasy prowadzącej z rzymskiego fortu Sura do Sergiopolu, a następnie do Palmyry i Damaszku. Jak zauważa Michael Konrad, każda osoba przejeżdżająca tą drogą w kierunku Rusafy widziała pretorium al-Munzira przed zbliżeniem się do północnej bramy Sergiopolu²⁷⁶. Połączenie wszystkich tych cech sprawiło, że Mark Whittow nazwał ten budynek odpowiednikiem namiotu wielkiego szejka, ale zbudowanym w stylu rzymskim z kamienia²⁷⁷. Stojąc w pobliżu miejsca domniemanego męczeństwa Sergiusza odgrywał też ważną rolę w sferze religijnej, przyciągając uwagę Arabów – koczowników²⁷⁸ i stając się dla nich nowym „stałym punktem”. Równocześnie wzmacniał pozycję przywódców z rodu Dżafnidów (Banū Ġafna), kojarzonych dzięki temu z cenionym świętym²⁷⁹.

Przywódcy ghassanidzcy wydatnie przyczynili się do rozpowszechnienia kultu świętego Sergiusza także poza Sergiopolem. Al-Haris zaczął w latach 540 angażować się w politykę kościelną i życie poszczególnych wspólnot kościelnych, a członkowie jego rodziny stali się wybitnymi zwolennikami kultu tego świętego. Oprócz Sergiopolu dowodzi tego kompleks kościołów i budynków pomocniczych w Nitl, niedaleko Madaby (Ma'dabā) w Jordanii, gdzie również znalazły się obiekty poświęcone temu świętemu²⁸⁰. Michele Piccirillo datował mozaiki z kościoła w Nitl na I poł. VI w., co odpowiada początkowemu okresowi kariery al-Harisa²⁸¹. Innym miejscem kultu tego świętego na ziemiach arabskich była Bosra, w której na początku VI w. została poświęcona katedra pod wezwaniem świętych Sergiusza,

²⁷⁶ M. Konrad, *La frontière romaine...*, s. 243.

²⁷⁷ M. Whittow, *Rome and the Jafnids. Writing the history of a 6th-c. tribal dynasty*, [in:] *The Roman and Byzantine Near East. Some Recent Archaeological Research*, vol. II, ed. J.H. Humphrey, Portsmouth 1999, s. 222; E.K. Fowden, *An Arab building at al-Rusāfa-Sergiopolis*, DM 12, 2000, s. 303–327.

²⁷⁸ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 147–148.

²⁷⁹ E.K. Fowden, *An Arab building...*, s. 315.

²⁸⁰ Na mozaikowej inskrypcji z kościoła św. Sergiusza wymieniono niejakiego Talabę, syna Audelasa, mającego rangę *lamprotatos*. Imię Talaba pojawiało się wcześniej w powiązaniu z Ghassanidami, zatem może to być członek rodu Dżafnidów. Inna inskrypcja, która przywołuje *Eretha, syna Aretasa*, jest zwykle uznawana za odniesienie do syna al-Harisa. Może to ten, który został zginął w 545 r. W pobliżu mozaiki wspominającej o Talabie odkryto podziemny grobowiec. G. Genet-Quand (*The archaeological evidence for the Jafnids and the Nasrids*, [in:] *Arabs and Empires...*, s. 195–196), sądzi, że kościół był pomyślany jako miejsce spoczynku dla Dżafnidów. P.-L. Gatiér (*Les Jafnides dans l'épigraphie grecque au VIe siècle*, [in:] *Les Jafnides...*, s. 214) uważa, że te inskrypcje upamiętniały składających datki na fundację kościoła.

²⁸¹ M. Piccirillo, *The church of Saint Sergius at Nitl. A centre of the Christian Arabs in the steppe at the gates of Madaba*, LAn 51, 2001, s. 284.

Bachusa i Leoncjusza²⁸². W 691 r. zbudowano tu kolejny kościół pod wezwaniem św. Sergiusza, co potwierdza inskrypcja²⁸³.

Podobnie jak wielu innych świętych i kultów, kult św. Sergiusza był zjawiskiem międzynarodowym. Dotarł także do stolicy cesarstwa. Cesarz Anastazjusz przywiózł kciuk świętego do Konstantynopola²⁸⁴, natomiast Justynian i Teodora znaleźli fundusze na ozdobienie kościoła pod wezwaniem tego świętego i jego współmęczennika św. Bachusa w Konstantynopolu. Św. Sergiusza czczono również na terenach pod dominacją perską. Około 565 r. Aḥudemmeḥ posunął się nawet do stworzenia konkurencyjnego centrum jego kultu w Qaṣr Sarīḡ²⁸⁵, na wschód od Ġabal Singār, niedaleko Balad²⁸⁶, a następnie założył tam klasztor o nazwie ‘Ain Qenoye²⁸⁷. Później Maruta, biskup Tikritu (629–649 n.e.), ustanowił kolejny klasztor św. Sergiusza między Tikritem a Hit (al-Hīt)²⁸⁸. Losami kultu Sergiusza zainteresowany był osobiście szach Chosroes, który wspierał założone przez Aḥudemmeḥa centrum²⁸⁹. Kiedy klasztor został spalony przez nestorian szach wsparł jego odbudowę²⁹⁰.

²⁸² Waddington, nr 1915; S. Cerulli, *Bostra: note sul sistema viario urbano e nuovi apporti alla comprensione delle fasi edilizie del santuario dei SS. Sergio, Baccho e Leonzio*, FR 115, 1978, s. 79–120; M. Piccirillo, *L'Arabia Cristiana: dalla Provincia imperiale al primo periodo islamico*, Milano 2002, s. 135.

²⁸³ R. Arcuri, *I vescovati arabi...*, s. 94. W latach 517–518 wzniesiono inny kościół pod wezwaniem św. Sergiusza w Buṣr al-Ḥarīr. Inskrypcja poświęcona jest księdzu Ewangeliuszowi i archidiaconowi Eliaszowi (Waddington, nr 2477).

²⁸⁴ E.K. Fowden, *The Barbarian Plain...*, s. 92.

²⁸⁵ *Żywot Aḥudemmeḥa*, 4, PO 3, s. 29; E.K. Fowden, *Des églises pour les Arabes...*, s. 401. Badania archeologiczne odkryły pozostałości Qaṣr Sarīḡ, kompleksu poświęconego świętemu Sergiuszowi, zbudowanego przez Aḥudemmeḥa.

²⁸⁶ Sześćdziesiąt kilometrów na północny zachód od Mosulu w Iraku, na starożytnej drodze do Nisibis. Zob. E.K. Fowden, *The Barbarian Plain...*, s. 121–128.

²⁸⁷ Warto zauważyć, że Qaṣr Sarīḡ, wraz z innymi kościołami północnego Iraku, był stylowo bliższy kościołom znajdującym się w sąsiednich prowincjach rzymskich niż kościołom na południu i w Zatoce. Zob. I. Toral-Niehoff, *The Ibad of al-Ḥīra: an Arab Christian community in Late Antique Iraq*, [in:] *The Quran in Context: Historical and Literary Investigations into the Quranic Milieu*, eds. A. Neuwirth, N. Sinai, M. Marx, Leiden 2010, s. 334–336.

²⁸⁸ Denha, *Żywot Maruty*, 6, PO 3, 85–86; E.K. Fowden, *The Barbarian Plain...*, s. 125. Na tenat jego działalności zob. E.K. Fowden, *Des églises pour les Arabes...*, s. 403.

²⁸⁹ D. Oates, *Qasr Serij: A Sixth Century Basilica in Northern Iraq*, Iq 24.2, 1962, s. 78–89. Badacz wysunął sugestię, że Qaṣr Serij mógł pełnić podobną funkcję do Hatry – pustynnego/wiejskiego sanktuarium, poprzez który szach perski mógł rozciągnąć kontrolę nad członkami plemion, które tam oddawały cześć Sergiuszowi. Również Elizabeth Key Fowden uważa, że prawdziwą intencją fundacji była kontrola przemieszczania się plemion arabskich w okolicy (E.K. Fowden, *The Barbarian Plain...*, s. 127).

²⁹⁰ *Żywot Aḥudemmeḥa*, PO 3, s. 31–32; zob. Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.20.

Oprócz wspierania kultu św. Sergiusza, al-Haris zaangażował się w sprawy społeczności Kościoła monofizyckiego. Hagiografia biskupów monofizytów, Jakuba Baradaja i Teodora²⁹¹, przypisywana Janowi z Efezu²⁹², informuje o wiodącej roli al-Harisa w zabieganiu o wsparcie sprzyjającej monofizytom cesarzowej Teodory w celu rozwiązania problemu braku biskupów dla monofizytów. Z tego powodu Jan z Efezu wiele miejsca poświęcił cesarzowej i przywódcom Dżafnidów²⁹³.

Ghassanidzi od dawna utrzymywali kontakt z monofizytami, zwłaszcza z Sewerem, ich duchowym przywódcą, którego osobiście znał Dżabala, ojciec Aretasa, w czasach, gdy Sewer był patriarchą Antiochii, między 512 a 518 r. Irfan Shahîd nie wyklucza, że Sewer wcześniej zrozumiał, jakim bastionem w walce o monofizytyzm może być plemię Ghassanidów²⁹⁴. Potępienie Sewera w 536 r. pociągnęło za sobą usunięcie wszystkich biskupów monofizyckich²⁹⁵. Fylarcha Ghassanidów udał się wówczas osobiście do Konstantynopola, aby zabiegać o konsekrację dwóch biskupów²⁹⁶. Wykorzystał fakt, że monofizytyzm miał na

²⁹¹ Jan z Efezu, *Żywot Jakuba i Teodora*, PO 19, s. 153–158. Janowi zawdzięczamy także inny żywot Jakuba (Jan z Efezu, *Żywot Jakuba Baradaja (krótszy)*, PO 18, s. 690–697). Istnieje również późniejsza hagiografia Jakuba (*Żywot Jakuba Baradaja (apokryficzny)*, PO 19, s. 228–267), błędnie przypisywana przez jego anonimowego autora Janowi z Efezu (faktycznie napisana między 628 a 741). Na temat żywotów Jakuba zob. J.-N. Mellon Saint-Laurent, *Missionary stories and the formation of the Syriac churches*, Providence–Rhode Island 2015, s. 176–180, [https://repository.library.brown.edu/studio/item/bdr:90/PDF/Missionary stories](https://repository.library.brown.edu/studio/item/bdr:90/PDF/Missionary%20stories.pdf); D. Bundy, *Jacob Baradaeus. The state of research. A review of sources and a new approach*, Mu 91, 1978, s. 45–86, szczeg. 52–53 i 71–72; N. Asselin, *Jacques Baradée: apôtre et prophète? Retour sur les trois „Vitae” syriaques*, https://www.academia.edu/33710039/Jacques_Barad%C3%A9e_Ap%C3%B4tre_et_Proph%C3%A8te

²⁹² Jan z Efezu sam był wybitnym biskupem monofizytów, ale także misjonarzem. Na temat postaci i dzieł Jana zob. S.A. Ashbrook-Harvey, *Asceticism and Society in Crisis: John of Ephesus and the Lives of the Eastern Saints*, Berkeley 1990; J. J. van Ginkel, *John of Ephesus. A Monophysite Historian in Sixth-century Byzantium*, Groningen, 1995; J.-N. Mellon Saint-Laurent, *Missionary stories...*, s. 133–145.

²⁹³ G. Fisher, Ph. Wood et al., *Arabs and Christianity...*, [in:] *Arabs and Empires...*, s. 315; P. Wood, *Christianity and the Arabs in the sixth century*, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 362–363.

²⁹⁴ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, I.2, s. 739.

²⁹⁵ Cfr. H. Charles, *Le Christianisme...*, s. 65, przyp. 3. Wg Ch. Diehl'a (*Byzantine Emperors*, London 1964, s. 49), Sewer, który osobiście znał Teodorę, kiedy była jeszcze w Egipcie, zanim poznała Justyniana, napisał do duchownych i mnichów ze Wschodu, wychwalając słowa królowej, która wielbi Chrystusa, a która go chroniła (Pseudo-Zachariasz, IX, 19, t. II, 93–95, Brook's). Po złożeniu zeznań i wygnaniu, wzywał mnichów do modlitwy, aby cesarzowa ponownie chciała mu pomóc.

²⁹⁶ Bar-Hebraeus, *ChE*, t. I, koll. 217–219.

dworze zwolennika w osobie cesarzowej Teodory, która udzielała wsparcia biskupom monofizyckim i chroniła ich przed prześladowaniami.

Jan z Efezu informuje, że Teodora zareagowała na brak biskupów doprowadzeniem do wyświęcenia (w 542/3 r.) Jakuba Baradaja na biskupa Edessy (choć faktycznie było to biskupstwo wędrowne)²⁹⁷, a Teodora albo dla Bosry, albo dla *ḥīrtā Tayyāyē*. Pod tym ostatnim może kryć się Dżabija (al-Ġābiya) w Syrii, miejsce związane z Dżafnidami²⁹⁸. Jan z Efezu wyraźnie mówi, że wyświęcenie Jakuba i Teodora odbyło się z inicjatywy *chwalebne*go Aretasa, w siedemnastym roku panowania Justyniana, co oznaczałoby, rok 542–543²⁹⁹. Jak ujął to Rosalba Arcuri, Kościół jakobicki narodził się ze wsparcia cesarzowej i interwencji arabskiego sojusznika dworu³⁰⁰. Zgoda Justyniana na nominacje biskupów monofizyckich nie wynikała jednak wyłącznie z ulegania wpływowi małżonki. Była raczej wynikiem dokładnych kalkulacji politycznych: nie miało sensu antagonizowanie potężnego plemienia Ghassanidów w sytuacji, gdy stanowiło ono przeciwwagę dla perskich Lachmidów³⁰¹.

Jurysdykcja biskupa Jakuba rozciągała się na Syrię i Azję, podczas gdy diecezja Teodora obejmowałaby tereny w Arabii i Palestynie. W przypadku biskupów plemion arabskich konieczne było dostosowanie form ich działalności i zasad organizacji biskupstwa do stylu życia plemion półkoczowniczych. W tym przypadku biskup musiał podążać za swoim plemieniem. Teodor został mianowany biskupem Ghassanidów, a zatem był odpowiedzialny za duchowe przewodnictwo plemienia Aretasa, a w rzeczywistości wszystkich koczowniczych Arabów, na których rozciągała się władza Dżafnidy i jego potomków, uznanych przez władzę cesarską³⁰².

²⁹⁷ Ponieważ biskup chalcedoński zajmował stanowisko w Edessie, Jan praktycznie nie mógł objąć tego stanowiska. Zob. J.-N.M. S a i n t - L a u r e n t, *Missionary stories...*, s. 179.

²⁹⁸ F. M i l l a r, *A Syriac codex from near Palmyra and the 'Ghassanid' Abokarib*, Hug 16.1, 2013, s. 23 i 30 (kościół w al-Ġābiya); R.G. H o y l a n d, *Late Roman Provincia Arabia, Monophysite monks and Arab tribes: a problem of centre and periphery*, S&C 2, 2009, s. 128. Według apokryficznego żywotu Jakuba Baradaja, Teodora wyświęcono na biskupa Bosry i Arabii (*Żywot Jakuba (apokryficzny)*, PO 19, s. 238).

²⁹⁹ *Żywot Jakuba i Teodora*, I, PO 19, s. 153.

³⁰⁰ R. A r c u r i, *I vescovati arabi...*, s. 70. Podobnie zdawał się myśleć L. D u c h e s n e, (*L'Église au VI^e siècle*, Paris 1925, s. 108) pisząc: *Grace à la trahison de l'impératrice et à l'activité infatigable des moines orientaux, une hiérarchie non conformiste était reconstituée dans le patriarcat d'Orient*.

³⁰¹ I. S h a h î d (*Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, I.2, s. 737), wskazywał, że jest analogia na Zachodzie – gdzie Kościół ortodoksyjny tolerował militarną obecność ariańskich Gotów. Zdaniem R. A r c u r i (*I vescovati arabi...*, s. 71) bardziej odpowiednia byłaby paralela z polityką podjętą w IV w. przez katolickiego Teodozjusza I wobec Gotów osiedlonych w Iliricum.

³⁰² J a n z E f e z u, *Żywot Jakuba Baradaja (krótszy)*, PO 18, s. 690–692; *Żywot Jakuba i Teodora*, PO 19, s. 154–155; M i c h a ł S y r y j c z y k, IX, 29, t. II, s. 245; B a r H e b r a e u s,

Ogromne terytorium państwa ghassanidzkiego³⁰³ powodowało, że biskup musiał być wspomagany przez duchowieństwo przydzielone do określonych grup plemiennych³⁰⁴. Teodor musiał zapewnić każdemu plemieniu duchownych (kapłanów i diakonów), niezbędnych do wykonywania funkcji rytualnych. W innym przypadku sam musiałby podążać za pólnomadami podczas ich okresowych migracji³⁰⁵.

Teodor nie musiał być pierwszym biskupem Ghassanidów. Irfan Shahîd zakłada, że godność ta przypadła w udziale Janowi z Ewarii, który był wśród biskupów wygnanych w 519 r., po reakcji chalcedońskiej przeciwko wyznawcom doktryny Sewera³⁰⁶. Oznaczałoby to, że między tą datą a konsekracją Teodora w 540 r. Ghassanidzi pozostali bez biskupa przez około dwadzieścia lat, pozostając pod opieką duchownych niższej rangi, kapłanów i diakonów³⁰⁷. Możliwe jednak, że był konsekrowany w tym czasie jakiś biskup, którego imienia nie znamy, bowiem znaczna część literatury monofizyckiej nie zachowała się³⁰⁸.

Kwestią od lat dyskutowaną jest ustalenie prawdopodobnego stałego miejsca pobytu biskupa odpowiedzialnego za plemię. Michał Syryjczyk mówi, że Teodor został konsekrowany na biskupa *hirty* (ḥirtā)³⁰⁹, obozu w którym mieszkał fylar-

ChE, t. I, koll. 215–220. Imię Teodora, biskupa monofizytów epoki Justyniana, pojawia się również w średniowiecznym źródle syryjskim, *Kronice Pseudo-Dionizego*. Wśród biskupów monofizyckich (nazywanych tu oczywiście ortodoksyjnymi) pojawiają się Teodozjusz, patriarcha Aleksandrii, Jakub z Edessy, z klasztoru Peszilta (czyli Jakub Baradaj) i Teodor. O Jakubie Baradaju zob. H.G. Kley n, *Jacobus Baradeus de stichter der syrische monophysitische Kerk*, Leiden 1882; A. Baumstark, *Geschichte der syrischen Literatur*, Bonn 1922, s. 174; E. Honigmann, *Évêques et évêchés monophysites*, Louvain 1951, s. 168–177; D.D. Bundy, *Jacob Baradeus. The State of Research a Review of Sources and a New Approach*, Mu 91, 1978, s. 45–86.

³⁰³ Wg Jana z Efezu (*Żywot Jakuba (apokryficzny)*, PO 19, s. 238), jurysdykcja tego biskupa rozciągała się na obszar na południe od Edessy i na zachód od Eufratu, na całą pustynię Arabii i Palestyny, aż do Jerozolimy. Biskup Ghassnidów był pasterzem osiadłych jakobitów, ale także arcybiskupem w stosunku do biskupów wędrownych plemion, którzy począwszy od VI w. są określani jako biskupi Arabów. Podobną rangę i zakres wpływów miał Ahudemmeḥ, konsekrowany przez Jakuba Baradaja na metropolitę Wschodu w 559 r. (R. Arcuri, *I vescovati arabi...*, s. 74).

³⁰⁴ R. Arcuri, *I vescovati arabi...*, s. 73.

³⁰⁵ Wiemy, że tak postępował Ahudemmeḥ.

³⁰⁶ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, I.2, s. 717–722.

³⁰⁷ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, I.2, s. 740.

³⁰⁸ R. Arcuri, *I vescovati arabi...*, s. 69.

³⁰⁹ W opinii H.Charlesa (*Le Christianisme...*, s. 6) użycie syryjskiego słowa *hirta* *indique un campement plus ou moins militarisé, appuyé à des constructions défensives permanentes*. Jego zdaniem nie mogło chodzić o miasto, ale o obóz, który w przypadku skrajnej konieczności można przenieść. L. Duchesne (*L'Église...*, s. 107), skłania się do uznania tego obozu (*hirty*), który miał być siedzibą Teodora, za miasto, którego nie należy mylić z al-Hirā an-Numana, stolicą perskich Arabów (tamże, przyp. 1).

cha³¹⁰, a więc oficjalnej siedziby samego króla Ghassanidów. Również Jan z Efezu mówi o *obozie Saracenów* (*hirtā d-Ṭayyāyē*)³¹¹. Theodor Nöldeke jako pierwszy podjął próbę dokładnej lokalizacji „obożu” Ghassanidów, uznając zaś Dżabiję na wzgórzach Golan, choć później w odniesieniu do biskupa tych Arabów twierdził, że jego siedziba nie została ustalona, bowiem podążał on za najwyższym fylarchą Ghassanidów³¹². Ernst Honigmann także lokował hirtę Saracenów na Wzgórzach Golan, wspominając dwa ośrodki, Tura de Harsa (Ṭūrā de Ḥārtā) i Dżasim (Ġasim), niedaleko Dżabiji³¹³. Oba wspomniane miasta za ważne centra administracyjne na terytorium plemiennym uznaje też Irfan Shahîd, który jednak jest pewien, że „stolica” Dżafnidów znajdowała się w Dżabiji, której znaczenie jest odzwierciedlone także w poezji przedislamskiej³¹⁴. Robert Devreesse uważa plemię Ghassanidów za pół-nomadyczne i identyfikuje główną rezydencję w obozie Dżillik (al-Ġilliġ)³¹⁵. Jakkolwiek by nie było, nominacja Teodora była kontynuacją pewnego rodzaju modelu *parembole*. Teodor działał poza strefą osadnictwa miejskiego, zapewniając w ten sposób kolejny „trwały punkt”, wykorzystywany zarówno do celów religijnych jak i politycznych³¹⁶.

Powyższe spory są w dużej części spowodowane faktem, że niewiele wiadomo o działalności Teodora³¹⁷, natomiast monofizyci znaleźli nowego mistrza w osobie Jakuba Baradaja. Wiemy o nim tylko to, że był Arabem z rzymskiej prowincji i mieszkał w Konstantynopolu jako mnich: w łacińskiej redakcji *Historii kościelnej* Zachariasza czytamy, że był on *monachus, vir studiosus*³¹⁸.

³¹⁰ Michał Syryjczyk, IX, 29, t. II, s. 245. Michał wprowadza zamieszanie, stwierdzając, że Teodor został biskupem hirty an-Numana (stolicy Lakmidów).

³¹¹ *Żywot Jakuba Baradaja (krótszy)*, PO 18, s. 692. Jan dodał, że Błogosławiony Teodor sprawował władzę w regionach południowych i zachodnich oraz na pustyni Arabii i Palestyny, aż do Jerozolimy.

³¹² Th. Nöldeke, *Die Ghassanischen Fürsten...*, s. 20, 47sq.

³¹³ E. Honigmann, *Éveques et évechés...*, s. 161sq.

³¹⁴ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, I.2, s. 763. Badacz uznał zatem, że Teodor nie był biskupem koczowników, ale osiadłych Ghassanidów, których mobilność była powiązana z potrzebami wojskowymi ich i cesarstwa w którym byli częścią *exercitus comitatensis* (*ibidem*, s. 764, 852).

³¹⁵ R. Devreesse, *Arabes-Perses...*, s. 301.

³¹⁶ G. Fisher, Ph. Wood et al., *Arabs and Christianity...*, s. 316.

³¹⁷ To odróżnia Teodora od Ahudemmeha. Ten ostatni, *apostoł Arabów z Mezopotamii*, jak przypomina arabska tradycja jakobicka, poświęcił się nieustannemu nawracaniu plemion na wschód od Eufratu, między Tagrit, Górą Singara, Balad i Nisibis (R. A. R. Curri, *I vescovati arabi...*, s. 74).

³¹⁸ Pseudo-Zachariasz, X, 12, t. 2, s. 130. Szerzej o postaci, działalności i sposobach kreacji postaci Jakuba Baradaja w źródłach zob. J.-N.M. Sain t-Laurent, *Missionary stories...*, s. 175–204.

Jakub wyświęcił dużą liczbę biskupów (wśród nich Jana z Efezu) i kapłanów, co pozwoliło na odtworzenie hierarchii Kościoła monofizyckiego. Chociaż liczby podawane w źródłach brzmią niekiedy niewiarygodnie, liczba obiektów kościelnych, szczególnie w północnej Syrii (około 1200 kościołów), jest dowodem dużej aktywności Baradaja³¹⁹. O roli wędrownych biskupów monofizytów, posługujących koczowniczym ludom arabskim, zbliżonej do tej, jaka przypadła w udziale Teodorowi i, w mniejszym stopniu, Jakubowi Baradajowi pisze też Leoncjusz z Jerozolimy w *Świadectwach świętych*³²⁰. W rezultacie ich aktywności Kościół syryjski uzyskał rzeczywistą niezależność od Konstantynopola. Działalność misyjna Ghassanidów rozciągnęła się w głąb Arabii, a także przez Morze Czerwone do Etiopii.

O wsparciu, które monofizyci otrzymywali od al-Harisa zaświadcza Michał Syryjczyk, który zachował dzieło Cyrusa z Batny, współczesnego Janowi z Efezu. Według niego patriarcha Efrem usiłował skłonić al-Harisa do porzucenia monofizytyzmu na rzecz ortodoksji chalcedońskiej. Wówczas Efremowi podano danie z mięsa wielbłąda, którego nie chciał jeść, uznając je za nieczyste. Odmówił pobłogosławienia stołu i zjedzenia posiłku. Al-Haris wykorzystał jego odmowę, aby zademonstrować wstręt, jaki on sam żywił do chalcedończyków³²¹.

Innym ważnym współczesnym źródłem jest zbiór syryjskich dokumentów monofizyckich, prawdopodobnie zebranych pod koniec VI w.³²² Szereg z nich dotyczy jednego z głównych problemów teologicznych tamtych czasów, herezji tryteistycznej, której zwolennicy wykroczyli daleko poza nestorianizm, nauczając o innej substancji i naturze dla każdej osoby Trójcy³²³. Dwaj monofizyccy biskupi, Eugeniusz z Seleucji i Konon z Tarsu, byli bliscy zaakceptowania tych idei. Dokument 39 w kolekcji stwierdza, że *kochający Chrystusa i chwalebny patrycjusz*

³¹⁹ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 105; J.-N.M. Saint-Laurent, *Missionary stories...*, s. 187–190; M. Gratsianikij, *Die Politik Kaiser Justinians I. gegenüber den Monophysiten*, PhD Friedrich-Schiller-Universität Jena, 2005, s. 141–155, https://www.academia.edu/10639113/Die_Politik_Kaiser_Justinians_I_gegen%C3%BCber_den_Monophysiten_Dissertation_zur_Erlangung_des_akademischen_Grades_Dr_phil_vorgelegt_dem_Rat_der_Philosophischen_Fakult%C3%A4t_der_Friedrich_Schiller_Universit%C3%A4t_Jena_2005

³²⁰ Leoncjusz z Jerozolimy, s. 160–161; F. Millar, *The Evolution of the Syrian Orthodox Church*, JECS 21.1, 2013, s. 55. Również tradycja arabsko-muzułmańska zachowała pamięć o Jakubie Baradaju (Masudi, *Złote łąki*, t. 2, s. 330).

³²¹ Michał Syryjczyk, IX, 29, t. II, s. 247–248; P. Wood, *Christianity and the Arabs...*, s. 359–360.

³²² Zob. F. Millar, *The Evolution...*, s. 82–85; F. Millar, *Christian monasticism in Roman Arabia at the birth of Mahomet*, S & C 2, 2009, s. 97–115; *Teksty monofizyckie*, s. 267–303.

³²³ L. van Rompay, *Society and community in the Christian east*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Justinian*, ed. M. Maas, Cambridge 2005, s. 254.

al-Haris próbował negocjować ze zbuntowanymi biskupami³²⁴. Zorganizował nawet spotkanie w prowincji Arabia, aby uporać się z problemem³²⁵. Na krótko przed śmiercią al-Haris był w Konstantynopolu³²⁶, aby znaleźć rozwiązanie dla wyzwania postawionego przez Eugeniusza i Konona³²⁷. Dokumenty odnoszące się do tych wydarzeń wydają się wskazywać, że miały one miejsce w roku 569.

Prawdopodobnie najważniejszym z tekstów odnoszących się do al-Harisa jest list, który wysłał on do Jakuba Baradaja ze stolicy cesarstwa w 563 r., dotyczący wyboru patriarchy Antiochii³²⁸. Jest to jedyna zachowana korespondencja autorstwa arabskiego przywódcy z tego okresu. List dowodzi stopnia zaangażowania al-Harisa w sprawę Kościoła monofizycznego.

Syn al-Harisa, al-Mundir/Alamundar, odziedziczył po ojcu zarówno patronat nad wspólnotami monofizycznymi, jak i problem podziałów wśród nich i zaangażował się w sprawy monofizytów jeszcze bardziej niż jego ojciec. W pierwszym rządzie musiał uporać się z herezją tryteistyczną. W 570 r. z woli al-Munzira zwołano spotkanie archimandrytów, na którym potępiono tę herezję, wskazując na odrębność od niej Kościoła jakobickiego³²⁹. Pod dokumentem podpisało się 137 przedstawicieli Kościoła monofizycznego, *wszystkich ortodoksyjnych ojców eparchii arabskiej*³³⁰. Wspomniany dokument, znany również jako

³²⁴ *Dokumenty*, s. 137.

³²⁵ F. Millar, *Christian monasticism...*, s. 106.

³²⁶ Nie jest jasne, ile podróży al-Haris odbył do stolicy i jest możliwe, że wizyta służyła rozwiązaniu kwestii Eugeniusza i Konona, a także naradzie z Justynianem na temat sukcesji superfylarchy.

³²⁷ F. Millar, *Christian monasticism...*, s. 106–107.

³²⁸ *Dokumenty*, s. 100. Tekst został przetłumaczony na język angielski przez Fergus Millara (F. Millar, *Religion, Language, and Community in the Roman Near East: Constantine to Muhammad*, London 2013, s. 148–149 (tu przekład dokumentu)).

³²⁹ *Dokumenty*, 41; R. Arcuri, *I vescovati arabi...*, s. 67. W powstałym wówczas dokumencie podano imiona opatów eparchii arabskiej, stojących na czele klasztorów znajdujących się na bardzo rozległym terytorium, rozciągającym się nie tylko w prowincji arabskiej, ale także w libijskim regionie fenickim, aż po Damaszek, w regionach Palmyry i Rusafy. Dokument napisany w języku syryjskim i datowany na 571 r. został opublikowany w przekł. francuskim w 1899 r. przez Th.-J. Lamy (*Profession de foi adressée par les abbés des couvents de la province d'Arabie à Jacques Baradée*, [in:] *XI Congr. Int. degli Orientalisti (Paris 1897)*, IV sez., Paris 1898, s. 117–137. Na jego podstawie Th. Nöldke przygotował opracowanie topograficzne, pozwalające określić granice kompetencji politycznych królestwa Ghasanidów (Th. Nöldke, *Zur Topographie und Geschichte des damascenenischen Gebietes und der Haurangegend*, ZDMG 29, 1876, s. 119–444).

³³⁰ W. Wright, *Catalogue of Syriac mss. in the British Museum*, II, London 1871, s. 709–714; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, I.2, s. 824–838; II.1, s. 183. Jeden z sygnatariuszy, pod nr 121, opat klasztoru 'Ouqabta, określił się jako należący do Kościoła *wybitnego przyjaciela Chrystusa, patrycjusza Munzira* (R. Arcuri, *I vescovati arabi...*, s. 67).

List archimandrytów, jest fragmentem korespondencji zaadresowanej przez dużą grupę monofizytów do Jakuba i jedenastu innych osób jako potwierdzenie wiary³³¹. Na obszarze, z którego pochodzili wspomniani duchowni istniała nie tylko nominalna, ale i rzeczywista hegemonia Ghassanidów, której dowodzi obecność licznych rezydencji³³². Podpis nr 121 pod tym listem należy do *kochającego Chrystusa patrycjusza*, Munzira syna al-Harisa. Jest to najwcześniejsze poświadczenie uzyskania statusu patrycjusza przez tego Ghassanide³³³.

Równolegle ze sporami doktrynalnymi w Kościele monofizyckim rozgorzał spór personalny. Konflikt zaczął się jeszcze za życia al-Harisa. Kiedy Sergiusz, patriarcha Antiochii, zmarł w ok. 563/4, patriarcha Aleksandrii, monofizyta o imieniu Teodozjusz (536–566 n.e.), wybrał na następcę Sergiusza pewnego Pawła z Bet Ukkame (Bēt Uknāmē), noszącego przydomek „Czarny”³³⁴. W 564 r. Paweł został należycie wyświęcony na patriarchę monofizyckiego Antiochii³³⁵. Potem jednak popadł w konflikt z biskupem aleksandryjskim. W jego życiu zdarzył się też epizod apostazji od ortodoksji monofizyckiej³³⁶. Po śmierci Teodozjusza, biskupa Aleksandrii, jego następcą imieniem Piotr, podjął decyzję o usunięciu Pawła z tronu biskupiego³³⁷. Paweł uciekł do al-Harisa, który udzielił mu schronienia³³⁸.

³³¹ Zob. edycja F. Millara (*Christian monasticism...*, s. 97–115), z przekładem na angielski wszystkich 137 podpisów.

³³² Devereese, *Arabes-Perses...*, s. 301; E. Herzfeld, *Mshatta, Hira und Badiya: die Mittel-länder des Islam und ihre Baukunst*, JPK 42, 1921, s. 113–122.

³³³ F. Millar, *Christian monasticism...*, s. 112.

³³⁴ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, vol. 1.2, s. 782–784. Paweł był synkellosem monofizyckiego biskupa Aleksandrii Teodozjusza. J.-N. Mellon Saint-Laurent (*Missionary Stories...*, s. 29) przypisuje decyzję w sprawie wyświęcenia Pawła Czarnego Jakubowi Baradajowi.

³³⁵ Jan z Efezu, *Żywoty pięciu patriarchów*, PO 18, s. 689–690; Michał Syryjczyk, X, 1, t. II, s. 285; *Dokumenty*, s. 96–98 (tekst), s. 66–68 (przekład). Wybory Pawła miały miejsce *extra muros* w Antiochii. Nie był obecny Teodor, biskup Ghassanidów, przebywający w tym czasie w Konstantynopolu, który jednak napisał do błogosławionego *patri spiritati et doctori, archiepiscopo et patriarchae Paulo*, aby zapewnić go, że był obecny duchem przy prawowitym wyświęceniem. Jego wybór poparł też Aretas ibn Dżabala, jak wynika z listu napisanego przez fylarchę rok przed tymi wyborami, skierowanego do Jakuba Baradaja – *Dokumenty*, s. 143–144 (tekst), s. 100 (przekład). Paweł jest tu określany jako *venerabilis abbas Paulus, archimandrita magnus*.

³³⁶ Więziony przez Justyna II, który chciał zmusić dysydentów do powrotu do ortodoksji (Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, I, 17), uciekł i dołączył do duchowieństwa monofizyckiego, ale nie był dobrze widziany z powodu swojej przeszłej apostazji podczas prześladowań Justyna (L. Duchesne, *L'Église...*, s. 357–360).

³³⁷ Powodem niechęci było poparcie przez Pawła pewnego Teodora, który rywalizował z Piotrem o następstwo po Teodozjuszu w Aleksandrii.

³³⁸ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4, 18; Michał Syryjczyk, X, 1, t. II, s. 285; J.B. Segal, *Arabs in Syriac literature before the rise of Islam*, JSAI 4, 1984, s. 122.

Sytuację skomplikowało uzyskanie przez Piotra aleksandryjskiego wsparcia od Jakuba Baradaja, z którym Paweł popadł w konflikt, powodując prawdziwą schizmę. Monofizyci podzielili się na stronnictwa zwolenników Pawła („paulici”), i zwolenników Jakuba („jakobici”) ³³⁹. Konflikty nie zakończyła śmierć Piotra, biskupa Aleksandrii i Pawła Czarnego, bowiem ich następcy na tronach biskupich – Damian w Aleksandrii (575–606 n.e.) i Piotr w Antiochii (581–591 n.e.) toczyli go dalej, ku zgorszeniu Jana z Efezu, który nazwał spór *piecem Babilończyków* ³⁴⁰. Spór toczony we wschodnich prowincjach, kluczowych zarówno ze względów strategiczno-wojskowych, jak gospodarczych, nie mógł pozostawić obojętnym cesarza Tyberiusza II (578–582 n.e.), który prosił o interwencję al-Munzira ³⁴¹. Zapewne zabiegały o nią także obie jego strony, chociaż król Ghassanidów nie był całkowicie bezstronny, skoro wcześniej jego ojciec udzielił schronienia Pawłowi.

W 580 r. fylarcha udał się do Konstantynopola, aby wystąpić w roli arbitra między walczącymi frakcjami. Starał się o ugaszenie sporu między monofizytami w Egipcie (wówczas przewodził im już Damian) i Syrii oraz o rozwiązanie problemu stosunku do patriarchatu Pawła Czarnego w Antiochii ³⁴². W rozmowach brał

³³⁹ Na temat tego terminu zob. F. Millar, *The Evolution of the Syrian Orthodox Church*, JECS 21.1, 2013, s. 54–56. O roli Jakuba Baradaja w tym sporze zob. J.-N. Mellon Saint-Laurent, *Missionary Stories...*, s. 29–31.

³⁴⁰ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.39, transl. B. Brooks. Szczegółowe omówienie tych problemów zob. P. Allen, *The definition and enforcement of orthodoxy*, [in:] *The Cambridge Ancient History*, vol. 14. *Late Antiquity: Empire and Successors*, AD 425–600, eds. Av. Cameron, B. Ward-Perkins, M. Whitby, Cambridge 2000, s. 811–834; L. van Rompay, *Society and community in the Christian east*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Justinian*, ed. M. Maas, Cambridge 2005, s. 239–266; W.H.C. Friend, *The rise of the Monophysite...*, *passim*; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, vol. 1.2, s. 876–906. Narracja Jana jest nieco zagmatwana. Jej analizę zob. w: F. Millar, *Rome's Arab allies in late antiquity. Conceptions and representations from within the frontiers of the empire*, [in:] *Commutatio et Contentio. Studies in the Late Roman, Sasanian, and Early Islamic Near East*, eds. H. Börm, J. Wiesehöfer, Düsseldorf 2010, s. 216–218.

³⁴¹ Jan z Efezu (*Historia Kościoła*, III, 4.36). Jan podkreśla wysiłki al-Munzira na rzecz pogodzenia zwaśnionych. Greg Fisher (*Rome, Persia, and Arabia...*, s. 151) sugeruje, że władcy zależało na jedności wśród monofizytów także dlatego, że miał nadzieję na przywrócenie jedności Kościoła i potrzebował jednego partnera do ew. rozmów z ortodoksami.

³⁴² Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, IV, 39; E.W. Brooks, *The Patriarch Paul of Antioch and the Alexandrine Schism of 575*, BZ 30, 1930, s. 468–476; E. Honigmann, *Évêques et évêchés...*, s. 195–205; W.H.C. Friend, *The Rise of the Monophysite Movement. Chapters in the History of the Church in the 5th. and 6th. Centuries*, Cambridge 1972, s. 291, 318–328; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, I. 2, s. 861sq. Spotkanie opatów Arabii, które odbyło się z inicjatywy al-Munzira, musiało zdecydować, że nie będzie następcy Pawła w Antiochii, dopóki ten ostatni pozostanie przy życiu lub nie będzie prawnie usunięty; z drugiej strony

udział także Jan z Efezu, któremu zawdzięczamy relację z ich przebiegu. Zgodnie ze jego świadectwem al-Munzir działał bardzo energicznie, odwołując się do wspólnej wiary jako najlepszego punktu wyjścia do uzdrowienia podziałów. Pozwalało to mieć nadzieję, że uda mu się trudna sztuka pojednania oponentów.

Negocjacje zakończyły się 2 marca 580 r. zawarciem ugody. Niestety okazała się ona krótkotrwała i spór wybuchł z nową siłą tuż po tym, jak al-Munzir wyjechał z Konstantynopola do Antiochii. Damian szybko odwołał swoją zgodę na porozumienie i zaatakował Pawła, wysyłając krytykujący go list do różnych duchownych w Syrii i za granicą, czym wywołał gniew al-Munzira³⁴³. Kilku innych biskupów również kontestowało porozumienie. Według świadectwa Jana z Efezu pisali listy i robili demonstracje w Syrii i Aleksandrii. Namawiali, by przeciwstawić się temu, co zostało uzgodnione, czym zdezorientowali wielu³⁴⁴.

W tym samym okresie katolicki patriarcha Antiochii Grzegorz podjął wysiłki, próbując podporządkować ortodoksji ludność osiadłą, plemiona i klasztory na rozległym terenie wzdłuż *limes Arabicus* i na pustyni syryjskiej³⁴⁵. Spotkał się również z al-Munzirem powracającym z Konstantynopola w 580 r., który przy tej okazji próbował pogodzić dwóch patriarchów monofizyckich – Damiana z Aleksandrii i Pawła z Antiochii – ale bez powodzenia³⁴⁶.

Al-Munzir został przyjęty w Antiochii z wielką radością, między innymi dlatego, że wyciągnął z Tyberiusza obietnicę zakończenia prześladowań społeczności monofizytów³⁴⁷. Wiadomość o takich uroczystościach dotarła do wrogów al-Munzira w Konstantynopolu, którzy oskarżyli go pod jego nieobecność przed cesarzem.

Nie wiedząc dokładnie, co dzieje się w stolicy cesarstwa po jego wyjeździe al-Munzir wyruszył na pogranicze, by walczyć z najazdem „perskich” Arabów. *Bardzo niewiele*, mówi Jan z wielkim entuzjazmem, *uciekło od miecza*³⁴⁸. Wkrótce potem al-Munzir został wezwany do podjęcia wyprawy przeciwko Persom i nie miał już czasu, by już zająć się schizmą, która rozgorzała na nowo. Zdaniem Grega Fishera dwór w Konstantynopolu zdecydował się winić przywódcę Ghas-

Damian został uznany za prawowitego patriarchę Aleksandrii. Na temat tekstów Pawła Czarnego zob. CPG III 7203–7214; L. Duchesne, *L'Église...*, s. 364.

³⁴³ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.43.

³⁴⁴ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.40.

³⁴⁵ Ewagriusz, VI, 22; Nikefor Kallistos, XVIII, 23.

³⁴⁶ Michał Syryjczyk, X, 17, t. II, s. 345–346.

³⁴⁷ Al-Munzir prosił cesarza o wysłanie listu do Grzegorza, biskupa Antiochii, w sprawie pokoju w Kościele – Michał Syryjczyk X, 17, t. II, s. 344. Również Jan z Efezu (*Historia Kościoła*, III, 4.42), wspomina al-Munzira proszącego Tyberiusza o wstawiennictwo o pokój w Kościele.

³⁴⁸ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.42.

sanidów za niepowodzenie dążeń do zaprowadzenia pokoju religijnego³⁴⁹. To, wraz z oskarżeniami o zdradę i ujawnienie Persom planów kampanii wojskowej doprowadziło do aresztowania i zesłania na Sycylię al-Mundira³⁵⁰.

Michał Syryjczyk opisuje dalsze wysiłki Dżafnidów na rzecz zakończenia schizmy. Czynił je nie wymieniony z imienia fylarcha, który ok. 590 r. zorganizował spotkanie skłóconych stron w kościele św. Sergiusza w Dżabiji³⁵¹. Damian był jednak tak samo nieprzejednany jak zawsze, a kłótnia między Antiochią a Aleksandrią zakończyła się dopiero w 616 r., dziesięć lat po jego śmierci³⁵².

O ile w sporach doktrynalnych Dżafnidom nie udało się odnieść sukcesu, ich wkład w rozwój chrześcijaństwa widać na innych polach. Ghasanidzi wznosili obiekty kultu religijnego. Powyżej była już mowa o rozbudowie Sergiopolu-Rusafy. Jednak takich miejsc było więcej. Badania archeologiczne w Qaṣr al-Ḥayr al-Gharbī, leżącym na głównej rzymskiej drodze między al-Qaryatayn i Palmyrą doprowadziły do odnalezienia inskrypcji, spośród których dwie zawierają odniesienia do al-Harisa³⁵³. Pierwsza wzmiankuje wydarzenia z czasu *kiedy endoxotatos Aretas stratelatos był fylarchą*. W drugiej, która być może powstała w związku z wizytą al-Harisa w klasztorze, czytamy: *[Flavius] Aretas, patrycjusz*³⁵⁴. Ta ostatnia inskrypcja prawdopodobnie była umieszczona w miejscu, w którym władca arabski został oficjalnie powitany³⁵⁵. Teksty nie są datowane, choć próbowano dopatrzyć się roku 559 pod koniec jednej z inskrypcji³⁵⁶. Pierre-Louis Gatiér zasugerował, że aklamacja al-Harisa w Qaṣr al-Ḥayr al-Gharbī dowodzi relacji między superfylarchatem a monastycznymi i kościelnymi autorytetami³⁵⁷. Datowanie inskrypcji poprzez odniesienie do czasu, kiedy al-Haris był fylarchą, zamiast zastosowania bardziej konwencjonalnych systemów datowania (cykl indykcji, panowanie cesarza, pontyfikat miejscowego biskupa) jest

³⁴⁹ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 152.

³⁵⁰ Zob. rozdział niniejszej książki poświęcony wybranym przywódcom arabskim.

³⁵¹ U Michała Syryjczyka nazwa stolicy Dżafnidów brzmi Gabīta (Michał Syryjczyk, X, 22, t. II, s. 383–384).

³⁵² Michał Syryjczyk, X, 22, t. II, s. 383–384. Historia pojawia się też w *Kronice do r. 1234* (s. 215–216). Zob. R.G. Hoyland, *Late Roman Provincia Arabia...*, s. 129.

³⁵³ IGLS 5.2553 A; IGLS 5.2553 B. Z Qaṣr al-Ḥayr al-Gharbī identyfikowany jest klasztor nazywany po syryjsku HLYWRM „Heliarama”, którego prezbiter podpisał się w tzw. *Liście archimnadrytów*. Odnajdujemy go też na *Tabula Peutingeriana* (G. Genequand, *Some thoughts...*, s. 70; F. Millar, *A Syriac codex...*, s. 20; F. Millar, *Christian monasticism...*, s. 112).

³⁵⁴ IGLS 5.2553 B; D. Schlumberger, *Qasr el-Heir el-Gharbi*, Paris 1986, s. 26.

³⁵⁵ Na temat aklamacji zob. P.-L. Gatiér *Les Jafnides dans l'épigraphie...*, s. 198. Na temat miejsca zob. G. Genequand, *Some thoughts...*, s. 63–84. Inskrypcje znajdują się obecnie w Muzeum Narodowym w Damaszku.

³⁵⁶ P.-L. Gatiér, *Les Jafnides dans l'épigraphie...*, s. 197.

³⁵⁷ *Ibidem*, s. 201.

w jego opinii dowodem na rolę i znaczenie al-Harisa w sprawach regionalnych i oznakę akulturacji i asymilacji „rzymskich” Arabów do ówczesnych norm społecznych, kulturowych i politycznych³⁵⁸.

Ważnym źródłem zaświadcującym istnienie kościołów ghassanidzkich są listy wymieniane przez monofizytów, przywódców duchowych w prowincji Arabii, wśród nich wspomniany powyżej *List archomandrytów*³⁵⁹. Pisma te, datowane na ok. 560 r., zawierają informacje o klasztorach, istniejących w północnej Arabii. Klasztory monofizyckie, które pojawiają się w *Liście archimandrytów* leżały przeważnie na terenach wiejskich. Stanowiły one bazę dla duchowieństwa monofizyckiego w czasach, gdy w miejskich siedzibach potężny był uścisk chalcedoński³⁶⁰. Umieszczanie w nich inskrypcji, w których pojawiają się imiona al-Harisa i jego syna, wskazuje, że powiązania z ówczesnymi przywódcami arabskimi miały nie tylko instytucje religijne z terenu prowincji Arabii, ale też te z sąsiednich terytoriów. Kościoły i klasztory funkcjonowały też w Dżabiji, stolicy Ghassanidów. Źródła potwierdzają wprawdzie istnienie tylko jednego lub dwu kościołów, ale mogło być ich więcej.

Według Irfana Shahîda budowa wielkich klasztorów przez Ghassanidów ma związek z wydarzeniami w Nadżranie na początku lat 20. VI w. W tym ostatnim mieście zamieszkiwali Arabowie spokrewnieni z Ghassanidami, którzy byli ich sąsiadami przed emigracją na północ. Po masakrze chrześcijan (ok. 523 r.) wielu mieszkańców Nadżranu uciekło do Ghassanidów, co potwierdza list Symeona z Bet-Arszam (Bēt Aršām), napisany w ich stolicy – Dżabiji, a dotyczący wspomnianej masakry.

Mark Whittow zasugerował, że *Dokumenty* najlepiej byłoby postrzegać jako *jako dowód na to, jak mówiąca po syryjsku nie-chalcedońska społeczność wyobrażała sobie rolę Dżafnidów [rodzinę al-Harisa] i czego oczekiwała od nich*³⁶¹. Jest oczywiste, że społeczność widziała w nich potężnych orędowników, którzy posiadali wpływ polityczny, by interweniować u wyższych władz, większy niż najwybitniejsi przedstawiciele duchowieństwa monofizyckiego. Jakub Baradaj miał moralny autorytet, by wstawiać się w Konstantynopolu za współbraćmi w wierze, ale al-Haris i jego syn posiadali bezpośredni, osobisty kontakt z cesarzami, który sięgał wczesnych lat panowania Justyniana. Dla społeczności monofizytów al-Ha-

³⁵⁸ *Ibidem*, s. 200–201; M. Whittow, *Rethinking the Jafnids: new approaches to Rome's Arab allies*, [in:] *Les Jafnids...*, s. 26: *on the rare occasions that we can identify a Jafnid site by an inscription it looks like any other complex built by the Roman elite*.

³⁵⁹ *Dokumenty*, s. 137–143; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth Century*, vol. I.2, s. 821; vol. II.1, s. 148.

³⁶⁰ R.G. Hoyland, *Late Roman Provincia Arabia...*, s. 119, 128. Tekst uzupełniają mapy z naniesionymi klasztorami, wymienionymi w *Liście archimandrytów* (*ibidem*, s. 122–123).

³⁶¹ M. Whittow, *Rethinking the Jafnids...*, s. 22.

ris i al-Mundir mogli tam uzyskać znacznie więcej niż mógłby osiągnąć Jakub Baradaj³⁶². Brat al-Harisa, Abu Karib (Abū Karīb), również zyskał uznanie wśród społeczności chrześcijańskich w regionie. Grecka inskrypcja z Sammy w Syrii wzywa *Pana Boga św. Jerzego, aby chronił endoksatatos fylarchę Abu-Chiriba*³⁶³.

3.4. Północno-wschodnia Arabia – chrystianizacja „perskich” Arabów

Chryścianizacja ludności arabskiej nie była związana wyłącznie z imperium rzymskim. Równocześnie podobny proces zachodził też po drugiej stronie granicy. Ahudemmeħ, monofizycki metropolita wschodni z VI w. (zm. 575), podróżował z obozu do obozu między Nisibis a Tikritem, egzorcyzmując demony i niszcząc kamienie, którym Arabowie nadali imiona swych bogów³⁶⁴. Nie od razu zyskał posłuch. Dopiero po spektakularnym ożwieniu córki wodza na jego wezwanie odpowiedziały liczne plemiona, co pozwoliło Ahudemmeħowi na rozpoczęcie budowy kościołów i wyświęcenie kapłana i diakona dla każdej wspólnoty³⁶⁵.

Chrześcijaństwo dotarło również do al-Hiry (al-Ĥira), leżącej na południowym krańcu dzisiejszego Iraku. Al-Hira była stolicą Lachmidów, których królestwo, założone przez ʿAmra ibn ʿAdī ok. 270, przetrwało do 601 r.³⁶⁶ Chociaż przywódcy Lachmidów, ród Nasrydów (Banū Naṣr), długo pozostali wierni tradycyjnym, pogańskim kultom, chrześcijaństwo było obecne w al-Hirze od dawna. Autorzy chrześcijańscy zarzucali Nasrydom bezbożność i wrogi stosunek do chrześcijan. Warto jednak pamiętać, że większość brutalnych działań „perskich” Arabów została dokonana na zaatakowanych terytoriach rzymskich, zatem niekoniecznie religia była tu głównym motywem. Równocześnie godne uwagi jest, że o ile Ghassanidzi oszczędzili kościoły w zdobytej al-Hirze, ich przeciwnicy nie wykazywali się taką łagodnością na atakowanych terytoriach.

³⁶² G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 140.

³⁶³ SEG 43.1089, przeł. B. Evans, M. Sartre (*Deux phylarques arabes dans l'Arabie byzantine*, Mu 106, 1993, s. 151), zwraca uwagę, że formuła użyta w inskrypcji pochodzi z Psalmu 120.8.

³⁶⁴ *Żywot Ahudemmeħa*, 4, PO 3, s. 23–24.

³⁶⁵ *Żywot Ahudemmeħa*, 4, PO 3, s. 27–28; Ch. F. Robinson, *Tribes and Nomads in Early Islamic Northern Mesopotamia*, [in:] *Continuity and Change in Northern Mesopotamia from the Hellenistic to the Early Islamic Period*, eds. K. Bartl, S. R. Hauser, Berlin 1996, s. 433; I. Toral-Niehoff, *The ʿIbād of al-Ĥira, an Arab Christian community in Late Antique Iraq*, [in:] *The Quran in Context...*, s. 338, przyp. 89; E. K. Fowden, *Des églises pour les Arabes...*, s. 399–409.

³⁶⁶ B. A. Ayad, *The spread of Christianity before Islam in the Arabian peninsula with archaeological evidence from the province of Al-Hira*, CChR 12. 4, 1991, s. 118.

Jedną z grup, odgrywających wiodącą rolę w al-Hirze była *‘Ibād*, składająca się z chrześcijan elita miasta³⁶⁷. Boulos A. Ayad twierdzi wręcz, że przed nadejściem islamu większość zamieszkujących to miasto była chrześcijanami³⁶⁸. Świadczy o tym między innymi fakt, że ze względu na obecność chrześcijan w gronie ich poddanych królowie al-Hiry przez większość czasu zwoływali własne synody. Ponadto wielu arabskich biskupów z obszaru perskiego było zaangażowanych w ważne synody i sobory o większym zasięgu, na przykład w Antiochii (341 r.) i Chalcedonie (451 r.)³⁶⁹. Na Lachmidów, którzy żyli pod władzą perską, wpływ miało nauczanie nestorian. W al-Hirze rezydował biskup nestoriański³⁷⁰. Gdy na początku VI w. w Bizancjum rozpoczęły się prześladowania monofizytów, część z nich uciekła na terytoria Lachmidów. Odmówili jednak przejścia na nestorianizm³⁷¹.

Chrześcijanie mieszkający w al-Hirze, podobnie jak inni Arabowie, wznosili kościoły i klasztory³⁷². Za an-Numana (an-Nu‘man ibn Imrū’ al-Qays, 390–418 n.e.) powstał tu pierwszy klasztor nestoriański³⁷³. Kolejny, datowany na połowę VI w., został założony przez Hind, chrześcijańską królową al-Hiry. Zaświadcza o tym inskrypcja, po raz pierwszy wspomniana przez arabskiego dziejopisa, Hiszama al-Kalbiego (Hischām ibn Muhammad ibn as-Sa‘ib al-Kalbī, 737–819) i następnie skopiowana przez dwu geografów arabskich – al-Bakriego (Abū ‘Ubaid al-Bakrī, 1014–1094) i Jakuta (Yāqūt al-Ḥamawī ar-Rūmī, 1179–1229)³⁷⁴. Według legendy Hind była prawnuczką Hudzra (Ḥuḏra) władcy Kinda i jako żona Alamundara/al-Munzira (al-Mundir ibn an-Nu‘man, 503/5–554 n.e.), matką ‘Amra/Ambrusa, który pojawia się w rzymskich tekstach i in-

³⁶⁷ I. Toral-Niehoff, *The ‘Ibād of al-Hira...*, *passim*.

³⁶⁸ B.A. Ayad, *The spread of Christianity...*, s. 118.

³⁶⁹ Sokrates, III, 25; J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 118.

³⁷⁰ Biskupi z Hiry uczestniczyli w synodach w latach 410, 424, 486, 497 i późniejszych.

³⁷¹ F. Nau, *Arabes chrétiens...*, s. 40.

³⁷² Wymienia je B.A. Ayad: jeden przeznaczony dla członków plemienia al-Azd, zwany Beni Mazen; kościół Beni ‘Adi, kościół al-Baghwtah, o którym wspominał arabski autor al-Hamadani, jako o jednym z siedmiu centrów arabskiego kultu, wreszcie kościół przy klasztorze al-Log, związanym z al-Hirą (B.A. Ayad, *The spread of Christianity...*, s. 119–120).

³⁷³ Kronika z Seert, 62, PO 5, s. 312; F. Nau, *Arabes chrétiens...*, s. 39 (datuje jego powstanie na okres przed 410).

³⁷⁴ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, vol. I.2, s. 696–697. Badacz datuje inskrypcję na lata 554–569. Przytacza treść inskrypcji, która w moim przekładzie z angielskiego brzmi: *Ten klasztor został zbudowany przez Hind ibn al-Haris ibn ‘Amr ibn Hudzr, córkę królów i matkę króla ‘Amra ibn al-Munzira, służebnicę Chrystusa i matkę jego niewolnika, i córkę jego niewolnika, w czasach króla królów Chasru Anuszerwana, i w czasach biskupa Efrema – niech Bóg, dla którego zbudowała ten dom wybaczy jej grzechy i ma litość dla jej syna i niech przyjmie ich oboje i da im siłę dla wprowadzenia sprawiedliwości; i niechaj Bóg będzie z nią i jej synem na zawsze.*

skrypcjach himaryckich. Chociaż tej genealogii nie można zweryfikować na podstawie innych źródeł, nie można wykluczyć dynastycznych powiązań między Banū Kinda, Ma'add i al Hirą.

Innym znanym klasztorem był ten założony przez Hind Młodszą. Według *Kroniki z Seert*, Hind była córką an-Numana (an-Nu'man ibn al-Mundir, 580–602), podczas gdy *Kronika chuzystańska* twierdzi, że była jego siostrą³⁷⁵. Oba źródła zgadzają się, że była patronką klasztoru noszącego jej imię, w którym zostali później pochowani katolikos Iszojab (Isho'yahb, 582–595 n.e.) i an-Numan, ostatni z władców lachmidzkich, który przeszedł na chrześcijaństwo³⁷⁶. Według Jakuta, Hind Młodsza otrzymała od wielkiego muzułmańskiego wodza Chalida ibn Walida (Ḥālid ibn al-Walīd) propozycję poślubienia arystokraty, jeśli tylko nawróci się na islam. Jednak odrzuciła jego propozycję i zamiast tego decydowała się pozostać w klasztorze, który sama zbudowała³⁷⁷.

Chrześcijaństwo dotarło też do bardziej odległych regionów Półwyspu Arabskiego. Istnieją dowody na to, że zarówno Mashmahig (Māšmahīg), jak i Mazun (Māzūn) zostały włączone do Kościoła Wschodu. Historia zachowana w *Kronice Seert*³⁷⁸ sugeruje, że pewien 'Abdišo' („Śługa Jezusa”), pochodzący z Mesene (Mēšān = Charakene), został wysłany na południe pod koniec IV w. i szerzył chrześcijaństwo w rejonie Bahrajnu. Swe ostatnie lata przeżył w al-Hirze i najwyraźniej założył tam nestoriański klasztor³⁷⁹. Archeolodzy odkryli wiele klasztorów i kościołów w całej Zatoce, w tym na wyspach Charg (Ḥārg), Fajlaka (Failakā) i Sir Bani Jas (Ṣīr Banī Yās) w dzisiejszych Zjednoczonych Emiratach Arabskich, chociaż są one trudne do datowania i wiele wskazuje, że powstały dopiero w VII w.³⁸⁰

³⁷⁵ *Kronika z Seert*, 43, s. 442; *Krótką kroniką* [*Kronika chuzystańska*], ed. G u i d i, s. 16.

³⁷⁶ Wcześniej an-Numan modlił się tutaj pod pięciuset złotymi i srebrnymi lampami (E.K. F o w d e n, *Des églises pour les Arabes...*, s. 407).

³⁷⁷ A. T a l i b, *Topoi and topography in the histories of al-Hira*, [in:] *History and Identity in the Late Antique Near East*, ed. P. W o o d, Oxford 2013, s. 139.

³⁷⁸ Historia źródłowa *Kroniki* jest złożona. Zob. P. W o o d, *The Chronicle of Seert. Christian Historical Imagination in Late Antique Iraq*, Oxford 2013, s. 2–4.

³⁷⁹ *Kronika Seert*, 62, P O 5, s. 310–313.

³⁸⁰ Zob. Y. C a l v e t, *Monuments paléo-chrétiens à Koweit et dans la région du Golf*, [in:] *Symposium Syriacum VII: Uppsala University, Department of Asian and African Languages, 11–14 August 1996*, ed. R. L a v e n a n t, Rome 1998, s. 655–685. Na temat późnego datowanie tych zabytków zob. R.A. C a r t e r, *Christianity in the Gulf during the first centuries of Islam*, *ArAE* 19.1, 2008, s. 71–108 i R.E. P a y n e, *Monks, dinars, and date palms: hagiographical production and the expansion of monastic institutions in the early Islamic Persian Gulf*, *ArAE* 22.1, 2011, s. 97–111. Zob. także St. J. S i m p s o n, *Christians on Iraq's desert frontier*, *Ra* 39, 2018, s. 1–30; K. d e L a n g h e, *Early Christianity in Iraq and the Gulf: a view from the architectural remains*, [in:] *Proceedings of the 5th International Congress on the Archaeology of the Ancient Near East (3–8 April 2006)*, eds. J.M. C o r d o b a et al., Madrid 2008, s. 603–610.

Ostatecznie an-Numan ibn al-Munzir (an-Nu‘mān ibn al-Mundir), ostatni król w al-Hiry, otwarcie przyjął chrześcijaństwo i został ochrzczony. Autor *Kroniki z Seert* informuje, że an-Numan był *uzależniony od pogaństwa* i miał zwyczaj oddawania czci bożkom i Wenus. Dręczony przez demona pod postacią ciemnoskórego chłopca w desperacji zwrócił się do kilku czołowych chrześcijan, w tym do Symeona ibn Dżabir (Ġābir), biskupa al-Hiry, Sabriszo (Sabhrīšō‘), biskupa Lashom (niedaleko Kirkuku), późniejszego katolikosy Kościoła Wschodu i pewnego mnicha. Dzięki ich interwencji an-Numan został ochrzczony *w czwartym roku Chosroesa* [II], czyli w roku 594. Chrzest przyjęli także synowie an-Numana³⁸¹.

Inną opowieść o nawróceniu an-Numana można znaleźć w *Żywocie Sabriszo*, również z *Kroniki z Seert*. Także tutaj an-Numan jawi się jako żądny krwi poganin, oddający cześć bożkom, szczególnie Zhora/Wenus³⁸². Autor *Żywotu* zauważa, że dwie siostry an-Numana, Hind i Māwiyya (Mawia) przyjęły już chrześcijaństwo³⁸³. Próbuąc pozyskać an-Numana dla Chrystusa, Symeon ibn Dżabir nieustannie modlił się o boską interwencję. Ostatecznie Bóg zesłał an-Numanowi dwie konkurujące ze sobą wizje: pierwszą, przystojnego młodzieńca, pięknie wypowiadającego się u i drugiego, czarnego, zdeformowanego Etiopa, symbolizującego diabła³⁸⁴. Pierwszy zaofiarował an-Numanowi mnóstwo bogactw i sukcesów, jeśli wybierze chrześcijaństwo, ale on odmówił porzucenia al-Uzzy, głównej bogini, która żyje w niebiosach, aby zostać chrześcijaninem i oddawać cześć *człowiekowi ukrzyżowanemu przez Żydów*³⁸⁵. Etiop dręczył an-Numana, doprowadzając go na skraj rozpacz³⁸⁶. Wreszcie Arab skapitulował i udał się do Symeona ibn Dżabir, który ponownie uzyskał dlań pozwolenie od Chosroesa na chrzest wraz z rodziną i czołowymi dowódcami swej armii³⁸⁷.

Niestety, wkrótce al-Numan powrócił do swojej dawnej wiary namówiony przez „heretyków” i został opętany przez „demoną” po raz drugi. Nękanie przezeń zwrócił się o pomoc do katolikosy Iszojaba, a za jego pośrednictwem do Sabriszo. Prosił też Chosroesa o zgodę na nawrócenie. Chrześcijańscy duchowni szybko pokonali demona, a Bóg uzdrowił króla³⁸⁸.

³⁸¹ *Kronika z Seert*, 60, PO 13, s. 468–469.

³⁸² *Kronika z Seert*, 65, PO 13, s. 478.

³⁸³ *Kronika z Seert*, 65, PO 13, s. 479.

³⁸⁴ *Kronika z Seert*, 60, PO 13, s. 479.

³⁸⁵ *Kronika z Seert*, 65, PO 13, s. 479.

³⁸⁶ *Kronika z Seert*, 65, PO 13, s. 479. Deklarował, że nie zamierza porzucać boginii al-‘Uzzy, dla człowieka ukrzyżowanego przez Żydów.

³⁸⁷ *Kronika z Seert*, 65, PO 13, s. 479–480.

³⁸⁸ *Kronika z Seert*, 65, PO 13, s. 480–481. Zob. na temat tego tekstu G. Fisher, Ph. Wooldet al., *Arabs and Christianity...*, s. 360–361.

Historia chrztu i późniejsze chrześcijańskie wpływy an-Numana były słynne i znalazły swoje odzwierciedlenie w tradycji arabsko-islamskiej. Szczegółowa wersja jego konwersji jest znana z tekstu znanego jako *Kitāb al-manāqib al-mazyadiya*, napisanego pod patronatem Saifa ad-Dauli at-Taġlibī (1086–1108) z Banū Mazyad³⁸⁹. Historia zawarta w tym tekście zawiera wiele elementów znanych ze źródeł chrześcijańskich (choroba an-Numana, list do Chosroesa z prośbą o pozwolenie na konwersję, działalność Symeona ibn Dżabir, dwie siostry an-Numana – Hind i Mawiya/Mavia, druga choroba, wstawiennictwo Sabriszo). *Kitāb al-manāqib* dodaje nowe szczegóły, takie jak rzekoma korespondencja między an-Numanem a katolikiem Iszojabem. Inną kluczową różnicą jest to, że nawrócenie an-Numana nie jest przedstawiane jako pochwała króla. Autor *Kitāb al-manāqib*, Abū al-Baqā' al-Ḥillī, uważa an-Numana za nędznika i hipokrytę, który szybko odszedł od wiary i powrócił do życia w bałwochwalstwie³⁹⁰. Abū al-Baqā' podzielał uczucia chrześcijańskiego historyka Ewagriusza, który opisał an-Numana jako *najbardziej odrażającego i całkowicie nieczystego poganina*³⁹¹.

3.5. Żydowsko-chrześcijańska walka na południu Arabii

Chrześcijaństwo wcześniej dotarło także do południowej Arabii, gdzie znalazło przyjazny grunt i rozwinęło się dynamicznie. W Himjarze chrześcijanie napotkali jednak silną konkurencję w postaci silnych wpływów judaizmu³⁹². To on sprawił, zdaniem Vassiliosa Christidesa, że wpływ bizantyński na południową Arabię okazał się ograniczony³⁹³.

Za panowania Tarana Juhanima (Tha'rān Yuhan'im, ok. 324–ok. 375)³⁹⁴, gdy armie Himjarytów wkroczyły do *Arabia Deserta*, w Arabii Południowej miały miejsce

³⁸⁹ S. Lane-Poole, *The Mohammadan Dynasties: Chronological and Genealogical Tables with Historical Introductions*, New York [1965], s. 119.

³⁹⁰ Tekst analizuje Isabel Toral-Niehof (Munt et al., *Arabic and Persian Sources for Pre-Islamic Arabia*, [in:] *Arabs and Empires...*, s. 490–496).

³⁹¹ Ewagriusz, VI, 22.

³⁹² V. Christides, *Himyarite-Ethiopian War...*, s. 130–132. Ostatnio na temat panoramy religijnej w Nadżranie pisał Owed Abdullah S'Al-Nah'e (*The Religious Structure of Najrān in Late Pre-Islamic and Early Islamic History: From The End Of The Himyarite Kingdom Until The End Of The Rashidun Caliphate (525–661 CE)*, PhD Birmingham 2017, <https://etheses.bham.ac.uk/id/eprint/7931/>)

³⁹³ V. Christides, *The Himyarite-Ethiopian War...*, s. 130–131. Świadczy o nim kilka inskrypcji z okolic Zafaru i przyjęcie terminu *qalis* na oznaczenie kościoła.

³⁹⁴ Precyzyjne datowanie panowania tego króla jest trudne i niepewne. Spotyka się lokowanie jego rządów na lata 340–345, 315–340. Przyjęłam daty ustalone przez Grega Fishera.

radykałne zmiany w sferze religijnej³⁹⁵. Królowie Himjarytów/Homerytów zdecydowanie zerwali z politeizmem i przyjęli formę judaizmu, którą Christian Robin nazywa „judeo-monoteizmem”. W Arabii już wcześniej istniały gminy żydowskie, ale nawrócenie na judaizm Himjarytów było wydarzeniem bezprecedensowym. Konwersja oznaczała zerwanie z przeszłością. Na ziemiach kontrolowanych przez Himjar w ciągu IV w. znacznie zmniejszyła się liczba inskrypcji w tradycyjnych świątyniach politeistycznych. Do 380 r. n.e. zniknęły z nich treści pogańskie i politeistyczne. Po 380 r. wielka świątynia w Marib (Ma'rib) prawdopodobnie nie była już odwiedzana przez sabejską arystokrację, a może nawet została przekształcona w synagogę³⁹⁶. Od tej chwili jeśli kult pogański był kontynuowany, to tylko prywatnie³⁹⁷. Zniknęły odniesienia do bogów, a w inskrypcjach zamiast nich pojawiły się słowa pochodzące z języka aramejskiego i hebrajskiego, zapisane w języku sabejskim³⁹⁸. Arystokraci zaczęli deklarować przynależność do *Izraela* zamiast do swojej gminy³⁹⁹.

Trwa dyskusja na temat tego, jak szybka była ta konwersja. Dawniej sądzono, że nastąpiła nagle. Jednak z badań Iwony Gajdy, która uwzględniła grupę nowo publikowanych tekstów, wynika, że był to proces wolniejszy niż wcześniej sądzono⁴⁰⁰. Przejście w kierunku judeo-monoteizmu zostało sformalizowane między 380 a 384 r., pod rządami Malkikariba Juhamina (Malkikarib Yuha'min), syna Tarana Juhanima (Ta'rān Yuha'min)⁴⁰¹. Politycznym centrum nowej wiary

³⁹⁵ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 90. Na temat wcześniejszych, politeistycznych wierzeń w Nadżranie zob. O.A. S'Al-Nah'e'e, *The Religious Structure of Najrān...*, s. 76–105. Wg tradycji muzułmańskiej pierwszym królem, który nawrócił się na judaizm był Tubb' Abū Karib As'ad (*Ibidem*, s. 108–110; tam odesłania do źródeł). Mieli go nawrócić dwaj żydowski rabini, gdy wyprowadził się przeciw Jasribowi.

³⁹⁶ C.J. Robin, *Le roi himyarite Tharan Yuhanim (avant 325–v. 375): stabilisation politique et réforme religieuse*, JSAI 41, 2014, s. 15.

³⁹⁷ C.J. Robin, *Himyar, Aksum, and Arabia Deserta in Late Antiquity*, [in:] *Arabs and Empires...*, s. 127–129; *idem*, *Le roi himyarite...*, *passim*; I. Gajda, *Le royaume de Himyar à l'époque monothéiste. L'histoire de l'Arabie ancienne de la fin du IV^e siècle de l'ère chrétienne jusqu'à l'avènement de l'Islam*, Paris 2009, s. 39–41. Szerzej na temat judaizmu w Himyarze, zob. C.J. Robin, *Quel judaïsme en Arabie?*, [in:] *Le judaïsme de l'Arabie antique, Actes du colloque de Jérusalem (février 2006)*, ed. Ch.J. Robin, Turnhout 2015, s. 15–295; B. Finster, *Arabia in Late Antiquity. An outline of the cultural situation in the peninsula at the time of Muhammad*, [in:] *The Qur'ān in Context. Historical and Literary Investigations into the Qur'ānic Milieu*, eds. A. Neuwirth, N. Sinai, M. Marx, Leiden–Boston 2010, s. 68.

³⁹⁸ Znane są tylko dwa przykłady użycia hebrajskiego w inskrypcjach himjaryckich. Zob. C.J. Robin, *Himyar, Aksum...*, s. 129 (podaje przykłady takich zapożyczeń).

³⁹⁹ C.J. Robin, *Himyar, Aksum...*, s. 129.

⁴⁰⁰ I. Gajda, *Remarks on monotheism in ancient South Arabia*, [in:] *Islam and Its Past. Jāhiliyya, Late Antiquity, and the Quran*, eds. C. Bakhts, M. Cook, Oxford 2017, s. 247–256.

⁴⁰¹ Ch.J. Robin, *The peoples beyond the Arabian frontier in Late Antiquity: recent epigraphic discoveries and latest advances*, [in:] *Inside and Out...*, s. 52–53.

stało się Zafar (Zafār), stolica Himjarytów, miasto leżące prawie 2800 metrów powyżej poziomu morza, otoczone żyznymi, nawadnianymi tarasami i posiadające znaczące umocnienia obronne, w tym czterokilometrowy wał⁴⁰². Wczesna inskrypcja z czasów panowania Malkikariba Juhamina przedstawia króla świętującego ustanowienie *mikrāb* – miejsca, w którym nowa religia miała być praktykowana⁴⁰³. W Jemenie wciąż odkrywane są nowe inskrypcje. W 2017 r. Sarah Rijziger znalazła kilka nowych tekstów, w tym jeden z wezwaniem do *Boga Izraela*, które wcześniej nie pojawiało się w inskrypcjach himjaryckich⁴⁰⁴.

Przyczyną radykalnej przemiany religijnej na południu Arabii mógł być kryzys tradycyjnych wierzeń, poszukiwanie bardziej osobistego podejścia do religii, ale też nadzieja na wzmocnienie władzy królów himjaryckich, uzyskanie większej jedności kontrolowanym przez nich ogromnym terytorium. W efekcie na obszarze odpowiadającym z grubsza Jemenowi w końcu IV w. zaczęło kształtować się królestwo żydowskie, które ostateczny kształt przybrało około 425 r.⁴⁰⁵ Miało charakter państwa wyznaniowego, w którym przestrzegano zasad judaizmu i prześladowano chrześcijan.

Badacze spierają się o to, czy wyznawana przez mieszkańców religia miała charakter lokalnego monoteizmu, który zapożyczył cechy i język od Żydów, którzy tu osiedli, czy był to judaizm *sensu stricto*⁴⁰⁶. Christian J. Robin uważa, że religia praktykowana przez królów Himjar była *minimalistyczna*⁴⁰⁷. Badacz używa pojęć *minimalist Judaism* czy też *Jewish-sympathizing monotheism*⁴⁰⁸, bowiem

⁴⁰² J. Schiettecatte, *D'Aden a Zafar. Villes d'Arabie du sud préislamique*, Paris 2011, s. 276. Zafar jest wymieniany przez Pliniusza (VI, 26.104) i pojawia się w *Periplus*, 23.

⁴⁰³ C.J. Robin, *Le roi himyarite...*, s. 17; A.J. Wensink, *Ka'ba*, [in:] *EP*, t. IV s. 318. Od południowoarabskiego słowa *mikrāb* wywodzi się nazwa niszy modlitwowej, *mirhab*.

⁴⁰⁴ Tekst opublikowali Ch.J. Robin i S. Rijziger (*The Owner of the Sky, God of Israel in a new Jewish Himyaritic inscription dating from the fifth century CE*, *Isl* 95.2, 2018, s. 271–290).

⁴⁰⁵ G.W. Bowersock, *The Rise and Fall of a Jewish Kingdom in Arabia*, IAS 2011, s. 8 [= G.W. Bowersock, *The Rise and Fall of a Jewish Kingdom in Arabia, Studying the Near and Middle East at the Institute for Advanced Study*, Princeton 1935–2018, s. 33–34]. Badania nad dziejami królestwa żydowskiego na południu Półwyspu Arabskiego zapoczątkował w Paryżu zespół Christiana Juliana Robina. Swoją cegiełkę dołożył także rosyjski uczony Andrei Korotayev.

⁴⁰⁶ Bardzo obszernie na ten temat pisze Ch.J. Robin (*Quel judaïsme en Arabie?*, [in:] *Le judaïsme de l'Arabie antique, Actes du colloque de Jérusalem (février 2006)*, ed. Ch.J. Robin, Turnhout 2015, s. 15–295; i d e m, *Le judaïsme de Himyar*, *Ar* 1, 2003, s. 97–172; i d e m, *Judaïsme et christianisme en Arabie du Sud d'après les sources épigraphiques et archéologiques*, *PSAS* 10, 1980, s. 85–96.

⁴⁰⁷ Ch.J. Robin, *Quel Judaïsme en Arabie...*, s. 63.

⁴⁰⁸ Ch.J. Robin, *The peoples beyond...*, s. 54–55. A.F.L. Beeston zaproponował nazwanie tej religii „raḥmanizmem” (od najczęstszego imienia Boga – ar. ar-Raḥmān). Vide A.F.L. Beeston, *Himyarite Monotheism*, [in:] *Studies in the History of Arabia*, t. II, *Pre-Islamic Arabia*, eds. A. Abdalla, S. al-Sakkar, R. Mortel, Riyadh 1984, s. 149–154.

choć nowa religia opierała się na tym wyznaniu, nie można jej identyfikować ani z judaizmem rabinicznym ani z judeochrześcijaństwem⁴⁰⁹. Również z badań Iwony Gajdy wynika, że monoteizm południowoarabski miał specyficzny charakter⁴¹⁰. Ostatnio jednak Glen W. Bowersock, w oparciu o odnalezione inskrypcje, broni poglądu, że etniczni Arabowie z południowo-zachodniej części Arabii, nawróceni na judaizm, uczynili go religią państwową⁴¹¹.

Sukcesy judaizmu na południu Arabii zwróciły uwagę chrześcijańskiego dworu rzymskiego. Przyjęcie pewnej formy wiary żydowskiej budziło obawy, że Himjar mógł sprzymierzyć się z Persją. Postanowiono temu przeciwdziałać, wykorzystując fakt, że w I połowie IV w. pojawiły się pierwsze dowody obecności chrześcijaństwa w regionie⁴¹². Bizantyńczycy usiłowali zagwarantować sobie tam wpływy już za Konstancjusza II (337–360 n.e.), co potwierdza Filostorgiusz⁴¹³. Do Tarana Juhanima wysłano misję kierowaną przez arianina Teofila Hindusa, aby sprawdzić, czy monarchę można nakłonić do przyjęcia chrześcijaństwa⁴¹⁴. Misja Teofila była w dużej mierze polityczna. Cesarz przysłał władcy Himjarytów bogate dary i równocześnie prosił króla Himjrytów o zgodę na budowę kościołów w Zafar i Adenie (‘Adan). Teofil, który przybył do Zafar pomiędzy 339 a 344 r., spotkał się z niewielkim entuzjazmem, ale uzyskał zgodę na budowę trzech kościołów⁴¹⁵. Jednak prawdopodobnie wspomniane kościoły były przeznaczone głównie dla Bizantyńczyków, przybywających do Jemenu, choć oczywiście mogły się przyczynić do promocji chrześcijaństwa wśród Arabów⁴¹⁶.

⁴⁰⁹ Na temat dróg, którymi judaizm dotarł na południe Arabii vide Ch.J. Robin, *The Peoples beyond...*, s. 56–59.

⁴¹⁰ I. Gajda, *Les débuts du monothéisme en Arabie du sud*, JA 290.2, 2002, s. 611–630.

⁴¹¹ G.W. Bowersock, *The Rise and Fall...*, s. 8.

⁴¹² Ch.J. Robin, *Chrétiens de l'Arabie heureuse et de l'Arabie déserte: de la victoire à l'échec*, ArCh 309, 2005/2006, s. 24.

⁴¹³ Filostorgiusz, III, 4.

⁴¹⁴ Filostorgiusz, III, 4. Zob. Ch.J. Robin, *The peoples beyond...*, s. 33–77; A. Dihle, *L'ambassade de Théophile l'Indien réexaminée*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel. Actes de Colloque de Strasbourg 24–27 juin 1987*, ed. T. Fahd, Leiden 1989, s. 461–468; G.W. Bowersock, *Empires in Collision in Late Antiquity*, Lebanon, NH 2012, s. 22.

⁴¹⁵ Rufin, X, 19–10. O.A. S'Al-Nahhe, *The Religious Structure of Najrān...*, s. 125–126; A. Berger, *Christianity in South Arabia in the 6th Century AD – Truth and Legend*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, vol. II, eds. A. Al-Helabi, D.G. Letsios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012/AH 1433, s. 155.

⁴¹⁶ V. Christides, *The Himyarite-Ethiopian War...*, s. 131. Obecność licznych kupców bizantyńskich w tym regionie potwierdzają podręczniki żeglugi – *Periplus Maris Erythraei* i napisany przez Marcjana (IV w.) *Periplus Maris Externi*. Kosmas Indikopleustes przebywał w Adu-

Teofil Hindus został biskupem gminy chrześcijańskiej w Zafar⁴¹⁷. Jednak chrześcijaństwo stało się szczególnie popularne w Nadżranie (Nağrān), ważnym mieście na szlaku karawanowym, którego mieszkańcy przyjęli je w V w.⁴¹⁸. Według *Kroniki z Seert*, religia ta dotarła tutaj około 450 r. z al-Hiry w Iraku⁴¹⁹. Miało się to stać za sprawą kupca z Nadżranu, noszącego imię Hannan lub Hajjan (Ḥayyān), który w czasie jednej z podróży do al-Hiry w czasach Jezdegerda I (399–420 n.e.) spotkał tam nestorian i nawrócił się pod ich wpływem⁴²⁰. Po powrocie do rodzinnego miasta nawrócił swą rodzinę i stworzył kościół domowy, stając się apostołem Nadżranu i całego regionu⁴²¹. Niezależnie od tego, czy ta historia jest prawdziwa, czy nie, za wiarygodne można uznać twierdzenie autora *Kroniki*, że osobą dzięki której chrześcijaństwo przybyło na południe był kupiec.

Tradycja arabsko-islamska dostarcza innego wyjaśnienia, wspominając Syryjczyka imieniem Fajmiyun (Faymiyūn), który znalazł się w Nadżranie jako niewolnik. Jego pan ujrzał go kiedyś modlącego się i zainteresował się wyznawaną przez niewolnika religią, którą wkrótce przyjął wraz z innymi mieszkańcami Nadżranu⁴²². Niezależnie od tego, w jakich okolicznościach chrześcijaństwo po raz pierwszy dotarło na południe Arabii, związek z al-Hirą jest wysoce prawdopodobny. Wskazują nań niedawno odkryte inskrypcje w Hima (Ḥimā),

lis w chwili, gdy Ella-Asbeha przygotowywał swą ekspedycję przeciw Himjarytom (K o s m a s I n d i k o p l e u s t e s, II, 54–55, s. 365). W swym dziele wspomina on innego kupca, Menasa. Obaj zaczęli swe kariery jako kupcy, a zakończyli jako mnisi na Synaju, co dowodzi ich oddania dla Kościoła. Kosmas na pewno był wyznanie ortodoksyjnego, Menas prawdopodobnie także.

⁴¹⁷ V. C h r i s t i d e s, *Himyarite-Ethiopian War...*, s. 130; J. B e a u c a m p, Ch.J. R o b i n, *Le Christianisme dans la Péninsule Arabique d'après l'épigraphie et l'archéologie*, TM 8, 1981, s. 46; Ch.J. R o b i n, *Chrétiens de l'Arabie...*, s. 26.

⁴¹⁸ I. S h a h î d, *The Martyrdom of Early Arab Christians: Sixth Century Najran*, [in:] *The First One Hundred Years: A Centennial Anthology Celebrating Antiochian Orthodoxy in North America*, ed. G.S. C o r e y E n g l e w o o d, 1995, s. 170; i d e m, *Arab Christianity Before the Rise of Islam*, [in:] *Christianity: A History in the Middle East*, ed. H a b i b B a d r, Beirut 2005, s. 44.

⁴¹⁹ *Kronika z Seert*, PO 5, s. 330–331. Tekst analizuje Ch.J. R o b i n, *Nagran vers l'époque du massacre: notes sur l'histoire politique, économique, et institutionnelle et sur l'introduction du christianisme (avec un réexamen du Martyre d'Azqir)*, [in:] *Juifs et Chrétiens en Arabie aux Ve et VIe siècles. Regards croisés sur les sources*, eds. J. B e a u c a m p, F. B r i q u e l - C h a t o n n e t, C.J. R o b i n, Paris 2010, s. 66.

⁴²⁰ J.S. T r i m i n g h a m, *Christianity...*, s. 294.

⁴²¹ I. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Fifth...*, s. 367; O.A. S ' A l - N a h e e, *The Religious Structure of Najrān...*, s. 126–127.

⁴²² Jeszcze inna historia opowiada o cudach pewnego 'Abdallāha ibn al-Thāmir, któremu służył Faymiyūn, a kolejna opowieść przedstawia tajne nawrócenie króla Himjarytów. Historie te analizuje J.S. T r i m i n g h a m (*Christianity...*, s. 294–5). Zob. też O.A. S ' A l - N a h e e, *The Religious Structure of Najrān...*, s. 127–130.

około dziewięćdziesięciu kilometrów od Nadżranu, z których wiele jest jawnie chrześcijańskich, oraz fakt, że był on w V w. głównym partnerem handlowym al-Hiry⁴²³.

Nie bez znaczenia dla chrystianizacji Nadżranu były też relacje z chrześcijańskim królestwem Aksum (Etiopii/Abisynii) po drugiej stronie Morza Czerwonego, które wspierało chrześcijan⁴²⁴. Ezana (Ēzānā), chrześcijański król Aksum, rościł sobie pretensje do Saby i Himjar, co pokazują jego królewskie tytuły⁴²⁵. Według abisyńskiej wersji chrześcijaństwo dotarło do Nadżranu z Aksum, za pośrednictwem kapłana Azkira, który założył tam kościół i ochrzcił 38 chrześcijan w II połowie V w. n.e.⁴²⁶ Najprawdopodobniej na kształt himjaryckiego chrześcijaństwa wpłynęły dwie różne tradycje: syryjska, docierająca do Arabii z północy (poprzez kontakty z Irakiem i Mezopotamią, w tym al-Hirą) i bizantyńsko-etioipska⁴²⁷. Z Etiopii chrześcijaństwo zaczęło przenikać do Arabii od początku V w. Sprzyjała temu okupacja wybrzeża Jemenu w rejonie Aszar (al-Ašʿār) przez Aksum w V i na pocz. VI w.

Na początku VI w. Himjar dostał się pod kontrolę Aksum, a żydowscy królowie zostali zastąpieni przez chrześcijan podległych królom aksumickim⁴²⁸.

⁴²³ C.J. Robin, *La reprise du commerce caravanier transarabique à la fin de l'antiquité*, [in:] *A Pioneer of Arabia. Studies in the Archaeology and Epigraphy of the Levant and the Arabian Peninsula in honor of Moaqiyah Ibrahim*, eds. Z. Kafaf, M. Maraqten, Rome 2014, s. 271–304.

⁴²⁴ W latach 340 tych Ezana został pierwszym królem Aksum, który przyjął chrześcijaństwo. Chrystianizacja Aksum skutkowałą zacieśnieniem więzi między z Rzymem. Dodatkowym czynnikiem sprzyjającym współpracy było dążenie do powstrzymania najazdów Blemmów i Nobadów na terytoria rzymskiego Egiptu (Z. Rubin, *Byzantium and Southern Arabia*, [in:] *The Eastern Frontier of the Roman Empire. Proceedings of a Colloquium held at Ankara in September 1988*, eds. D.H. French, C.S. Lightfoot, Oxford 1989, s. 386).

⁴²⁵ C.J. Robin, *Nagran vers l'époque...*, s. 65; N. Nebes, *The martyrs of Najran and the end of Himyar: on the political history of South Arabia in the early sixth century*, [in:] *The Quran in Context: Historical and Literary Investigations into the Quranic Milieu*, eds. A. Neuwirth, N. Sinai, M. Marx, Leiden 2010, s. 39–40; C.J. Robin, *L'arrivée du christianisme en Éthiopie: La «conversion» de l'Éthiopie*, [in:] *Saints Fondateurs du Christianisme Éthiopien*, transl., introd. G. Colin, Paris 2017, s. 22–57; C. Haas, *Mountain constantines: the christianization of Aksum and Iberia*, JLA 1.1, 2008, s. 101–126.

⁴²⁶ O.A. S'Al-Nahce, *The Religious Structure of Najrān...*, s. 127; E. Budge, *The Book of the Saints of the Ethiopian Church*, Cambridge 1928.

⁴²⁷ V. Christides, *The Himyarite-Ethiopian War...*, s. 130.

⁴²⁸ Na temat obecności Aksumitów na południu Arabii wiele pisał George Hatke. Zob. G. Hatke, *The Aksumites in South Arabia: An African Diaspora of Late Antiquity*, [in:] *Migration Histories of the Medieval Afroeurasian Transition Zone, Aspects of mobility between Africa, Asia and Europe, 300–1500 C.E.*, eds. J. Preisler-Kapeller, L. Reinhardt, Y. Stouraitis, Leiden–Boston 2020, s. 291–324; idem, *Africans in Arabia Felix, Aksumite Relations With Himyar In The Sixth Century C.E.*, vol. I–II, PhD Princeton 2011, <https://www.scribd>.

Duża, imponująca stela z Aksum, napisana w ge'ez (liturgicznym języku królestwa Aksum), jest zapisem jednej z kampanii zdobywcy Himjaru, Kaleba Elli Asbehy (Kālēb'Īllā' Ašbāḥa)⁴²⁹, który intronizował swojego nominata Martadilana Janufa (Marthad'ilān Yanūf, 500–515) i ufundował sanktuarium w Himjarze⁴³⁰. Po krótkim okresie bezkrólewia Martadilan został zastąpiony przez chrześcijanina Madikaribę Jafura (Ma'dikarib Ya'fur, zm. 521/2 r.)⁴³¹.

Gdy Madikarib Jafur zmarł, jego następcą został Józef zu-Nuwas (Yūsuf dū Nuwās, niekiedy zwany Masrūq, a w źródłach greckich Dounaas)⁴³². Wybór imienia Józef, zapożyczonego z języka hebrajskiego i poza tym rzadkiego w Północno-wschodniej Arabii, sygnalizował powrót Himjarytów do judaizmu⁴³³. W 520 r.

com/document/243776570/AFRICANS-IN-ARABIA-FELIX-AKSUMITE-RELATION-S-WITH-H-IMYAR-IN-THE-SIXTH-CENTURY-C-E-Vol-I-George-Hatke-phD W tej ostatniej pracy badacz analizuje m.in. relacje Aksum z Arabią przed VI w. (vol. I, s. 28–65), inwazję Aksumitów na Arabię w roku 518 (vol. I, s. 85–178), wreszcie interwencję spowodowaną prześladowaniami chrześcijan (vol. II, s. 180–404).

⁴²⁹ W źródłach imię króla Aksum jest oddawane bardzo różnie. Elesboam to zgrecyzowana forma imienia Ella-Asbeha. W *Męczeństwie Aretasa* mamy inną formę *Elesbas* (*Męczeństwo Aretasa*, I, s. 185). Na monetach etiopskich występuje forma *Esbāel* (W.F. Price, *The Coins of the Axumite Dynasty*, NC, ser. 3, t. 4, 1884, s. 214). Imię Kaleb pojawia się w greckiej transliteracji tylko w inskrypcjach na monetach. W *Księdze Himjarytów* (*Księga Himjarytów*, s. XLII) Kaleb jest znany pod imieniem Ella-Asbeha. Axel Moberg, jej wydawca, próbował wyjaśnić pochodzenie formy *Elesbas* jako zapożyczenie ze źródeł bizantyńskich – Kosmasa, Malalasa, Prokopiusza. V. Christides sądzi, że zróżnicowane formy wynikają z tego, że autorzy mieli różne źródła informacji. Najbliższy poprawnej transliteracji imienia negusa był Kosmas, który miał informacje z pierwszej ręki (V. Christides, *The Himyarite-Ethiopian War...*, s. 123). Na temat imion Asbeha i Abraha zob. E. Ullendorff, *Note on the Introduction of Christianity into Ethiopia*, Af 19, 1949, s. 61–62.

⁴³⁰ Inskrypcja *RIÉth* 191, przekład ang. C.J. Robin oraz Mackinson: Ch.J. Robin, *Himyar, Aksum...*, s. 195.

⁴³¹ Znanego z inskrypcji *Ry 510*, datowanej na marzec–kwiecień 631 sab., tzn. między 521 i 523 n.e., najprawdopodobniej 522 (J. Ryckman, *La persécution des chrétiens himyarites au VI^e siècle*, Istanbul 1956, s. 12). Zob. też G. Hatke, *The Aksumites in South Arabia...*, s. 306–308.

⁴³² Właściwie Yūsuf As'ar Ya'ar – znany z inskrypcji *Ry 507*, *Ry 508* (J. Ryckman, *Inscriptions historiques sabéennes...*, s. 331). Zu-Nuwas („Ten z Pejсами”) to zapewne przydomek, chociaż czasem traktowany jest jako imię własne. Imię Masrūq żydowski król Himjarytów nosi w *Księdze Himjarytów*. W *Męczeństwie Aretasa* i w *Aktach Gregencjusza* jest nazywany Dounaa lub Dounaan. Zdaniem S. Smitha Dounaan to *accuativus* od Dounaas (S. Smith, *Events in Arabia...*, s. 451), jednak V. Christides sądzi, że może to być także rzeczownik w formie nieodmiennej. Podsumowanie wiedzy o Józefie zob. Ch.J. Robin, *Joseph, dernier roi de Himyar (de 522 à 525, ou une des années suivantes)*, JSAI 32, 2008, s. 1–124. Na temat imienia/imion króla zob. *Ibidem*, s. 42–46. O jego dojściu do władzy i reakcji Aksum G. Hatke, *Africans in Arabia Felix...*, vol II, s. 180–246.

⁴³³ N. Nebes, *The martyrs of Najran...*, s. 44.

nowy król, który przyjął tytuł *króla wszystkich gmin*, chciał przemocą nawrócić poddanych na judaizm, co doprowadziło do masakry chrześcijan w Nadżranie⁴³⁴.

Dramatyczne wydarzenia na południu Arabii odbiły się szerokim echem na całym Półwyspie Arabskim i poza nim. Znalazły odzwierciedlenie w wielu źródłach⁴³⁵, może nawet pozostawiły ślad w Koranie⁴³⁶. O prześladowaniach chrześcijan opowiadają liczne teksty hagiograficzne, listy i hymny ku czci męczennika Aretasa/al-Harisa (al-Ḥārīt ibn Ka'b) i jego towarzyszy z Nadżranu⁴³⁷. Najważniejszymi są *Męczeństwo św. Aretasa i Akta św. Gregencjusza*. Informacje zostały też powtórzone w *Księdze Himjarytów*, mającej bardziej historyczny charakter. Istotne dane zawierają też listy przypisywane Symeonowi z Bet-Arszam (Bēt Aršām)⁴³⁸. Kosmas Indikopleustes był w Adulis, gdy negus Elesboas (Ελεσβόας), czyli Ella Asbeha (ʿEllā ʿAšbāḥa), podjął wyprawę na terytorium Himjarytów. Kosmas poprosił zarządcę Adulis o zrobienie kopii dwu inskrypcji znajdujących się w tym mieście, dotyczących wyprawy. O wydarzeniach, które nastąpiły później, zaświadcza inskrypcje Szurabhila (Shurāḥbī ʾil Yaqbul), zaufanego dowódcy zu-Nuwas, znalezione w Hima i okolicach. Dodatkowe informacje podają późniejsze źródła (*Kronika Pseudo-Dionizego*, Prokopiusz z Cezarei i in.).

⁴³⁴ Na temat judaizmu Józefa zob. Ch.J. Robin, *Joseph, dernier roi...*, s. 71–73.

⁴³⁵ Omawiają je J. Beaucamp, F. Briquel-Chatonnet, Ch. Robin, *La persécution des chrétiens de Nagrân et la chronologie himyarite*, ARAM 11/12, 1999/2000, s. 19–32. Analizę źródeł przedstawiających interwencję etiopską przeprowadził G. Hatke. Zob. G. Hatke, *Africans in Arabia Felix...*, s. 247–297 (źródła grecko-rzymskie), s. 298–328 (źródła południowoarabskie), s. 329–404 (źródła aksumickie).

⁴³⁶ Koran (85.4) wspomina o *ludziach z rowu*, co niekiedy odnosi się do rowu wykopanego na rozkaz Józefa w Nadżran. Por. G.W. Bowersock, *The Crucible of Islam*, Cambridge, MA 2017, s. 113. Surę 96 zwykle wiąże się też z masakrą. Zob. T. Sizgorich, 'Become infidels or we will throw you into the fire': the martyrs of Najran in early Muslim historiography, hagiography, and Quranic exegesis, [in:] *Writing 'True Stories': Historians and Hagiographers in the Late Antique and Medieval Near East*, eds. A. Papaconstantinou, M. Debié, H. Kennedy, Turnhout 2010, s. 125–147; N. Nebes, *The martyrs of Najran...*, s. 48–49; C.J. Robin *L'Arabie dans le Coran. Réexamen de quelques termes à la lumière des inscriptions préislamiques*, [in:] *Les origines du Coran, le Coran des origines*, eds. F. Déroche, C.J. Robin, M. Zink, Paris 2015, s. 54–63.

⁴³⁷ Pierwotna wersja *Męczeństwa Aretasa*, wydana przez E. Carpentiera (*AA SS, Octobris*, vol. X, 1869, s. 721–759) była potem powielana w wielu wersjach.

⁴³⁸ Tekstologiczna historia listów Symeona jest skomplikowana: dwa listy zostały opublikowane przez Irfana Shahida). Istnieje również krótki tekst znany jako „List C” Ten ostatni trafił do *Kroniki Ps.-Dionizego* wraz z *Kroniką Ps. Zachariasza*. Znajduje się również w późnej *Kronice* Michała Syryjczyka (I. Shahid, *The Martyrs of Najran. New Documents*, Brussels 1971, s. 31–33). Jest uważany za najbardziej wiarygodne źródło. Symeon był wybitnym misjonarzem monofizyckim, który angażował się w retoryczne spory z nestoriańskimi chrześcijanami w Persji. Zmarł w 540. Jan z Efezu napisał około 560 roku hagiografię Symeona. Zob. J.N.M. Sain t-Laur ent, *Missionary stories...*, s. 32; 146–150.

Również późniejsi autorzy arabsko-muzułmańscy wiedzieli o wydarzeniach w Nadżranie. Zazwyczaj do rzezi w tym mieście odnosi się też fragmenty Koranu, mówiące o paleniu męczenników⁴³⁹, chociaż nie wszyscy interpretatorzy są w tej kwestii zgodni.

Według syryjskiej *Księgi Himjarytów* negus, będący zwierzchnikiem Himjaru⁴⁴⁰, kierując się gorliwością religijną najechał południową Arabię w której żyli poganie i wyznawcy judaizmu. Pokonał króla Himjarytów, który szukał schronienia w górach. Zbudowawszy kościół i pozostawiwszy silny garnizon etiopski w Zafarze, mający chronić chrześcijan, wrócił do Etiopii⁴⁴¹. Data wyprawy nie została sprecyzowana. Po opuszczeniu Półwyspu Arabskiego przez negusa król himjarycki zaatakował miasto, zniszczył garnizon etiopski (żołnierze zginęli w pożarze kościoła) i wziął odwet na mieście Zafar (wymordował kler i świeckich, zniszczył świeżo wybudowany kościół)⁴⁴². Równocześnie podstępem zneutralizowano żołnierzy chrześcijańskich w Nadżranie⁴⁴³. Zu-Nuwas swą złość obrócił następnie przeciw chrześcijanom w całym swoim państwie prześladowając ich i mordując⁴⁴⁴. Podobnie wydarzenia prezentuje autor *Męczeństwa Aretasa*. Pomijając okoliczności i początek ekspedycji etiopskiej kategorycznie stwierdza, że król Himjarytów został pokonany przez siły negusa i szukał schronienia w górach Jemenu. Po wyjeździe negusa król zaatakował i wymordował chrześcijańskich żołnierzy etiopskich a następnie rozpoczął prześladowania w swym państwie⁴⁴⁵. Wezwał swych poddanych, by wytracili chrześcijan, zarówno autochtonów (Himjarytów) jak i obcych (Etiopów). Po ufortyfikowaniu miejsc, które mogły zostać zaatakowane przez Etiopów z Aksum Józef wysłał jednego ze swoich zastępców, żydowskiego możnego, Szurahbila Jakbula, aby obległ oazę Nadżran, w której znajdowała się duża wspólnota chrześcijańska. W 523 r. Szurahbil zajął Nadżran i dokonał spisu jego mieszkańców.

Działania zu-Nuwasu znamy też ze wspomnianych inskrypcji Szurahbila, Ry 507 i 508. Obie powstały między 523 a 525, w obu znajdują się inwokacje monoteistyczne, inspirowane judaizmem⁴⁴⁶ i w obu opisano te same wydarzenia, chociaż relacje różnią się w szczegółach⁴⁴⁷. Pierwsza z nich, z lipca 523 r., znaleziona przy

⁴³⁹ Koran 85, 4–6. Opis ognia w Koranie i *Aktach* jest zbliżony (*Żywot Gregencjusza*, s. 137).

⁴⁴⁰ Faktycznie władcy południowoarabscy byli niezależni od końca IV w. Jednak Himjar nie bił w tym czasie własnej monety (J. R y c k m a n s, *La persécution des chrétiens...*, s. 5).

⁴⁴¹ Ch.J. R o b i n, *Joseph, dernier roi...*, s. 51.

⁴⁴² *Księga Himjarytów*, 7–8, s. CV; Ch.J. R o b i n, *Joseph, dernier roi...*, s. 51–53.

⁴⁴³ *Księga Himjarytów*, 8, s. CV–CVI.

⁴⁴⁴ *Księga Himjarytów*, 9, s. CVII sqq. i 13, s. CIX sqq.

⁴⁴⁵ *Męczeństwo Aretasa*, 2, s. 187.

⁴⁴⁶ J. R y c k m a n s, *La persécution des chrétiens...*, s. 15, przyp. 59.

⁴⁴⁷ J. R y c k m a n s, *La persécution des chrétiens...*, s. 13; A.F.L. B e e s t o n, *Two Bi'r Himā Inscriptions Re-Examined*, BSOAS 48.1, 1985, s. 42–52. Szerzej na temat inskrypcji dotyczących

wodopoju Hima, mówi, że Szurahbil dołączył do Józefa po tym, jak spalił kościół w Zafarze i zmasakrował tamtejszych Abisynczyków⁴⁴⁸. Atak na garnizon etiopski i na kościół w Zafarze jest ukazany zarówno w inskrypcjach, jak i *Księdze Himjarytów*, jako początek wrogości⁴⁴⁹. Miał to być punkt wyjścia do działań przeciw chrześcijanom, miejscowym i obcym. Następnie król dokonał najazdu na terytoria plemienia zamieszkującego wybrzeża al-Aš 'ār i wysłał Szurahbila przeciw Mocha (al-Mukhā), którego mieszkańcy zostali zabici a kościół zniszczony. Ofiarami ataków stały się też różne ufortyfikowane miejsca kontrolujące drogi komunikacji na wybrzeżach Zafaru, bronione prawdopodobnie przez garnizony etiopskie. Król kontynuował działania wojenne i atakował linie komunikacyjne⁴⁵⁰. Na tym etapie zatrzymuje się tekst *Ry 508*, starszy z omawianych. Podaje bilans kampanii: 13000 zabitych, 9500 jeńców, 280000 zagarniętych zwierząt. W *Ry 507* podane zostały dodatkowe dane o efektach kampanii powiększone o: 1.000 zabitych, 1500 jeńców i 10000 trzody. Bieg wydarzeń odtworzony na podstawie inskrypcji wskazuje, że król dążył do otoczenia Nadżranu, a równocześnie przygotowywał się do odparcia ewentualnego ataku etiopskiego w regionie Mocha i wzmacniał obronę Cieśniny al-Mandab (Bāb al-mandab), chronionej potężnym łańcuchem⁴⁵¹.

Potem, przy dużym poparciu ze strony gmin i sojuszników arabskich, Szurahbil poprowadził trwającą trzynaście miesięcy ekspedycję przeciw Nadżranowi. Liczebność armii himjaryckiej niektóre źródła chrześcijańskie oceniają na 120 000, ale z inskrypcji znalezionej w 2014 r. wynika, że była ona dziesięciokrotnie mniejsza⁴⁵². Korzystając z okresu zimowego, gdy warunki pogodowe utrudniały interwencję Etiopom, Himjaryci zajęli miasto i dokonali masakry jego chrześcijańskich mieszkańców⁴⁵³. Autor syryjskiej kroniki Pseudo-Dioni-

wydarzeń w Nadżranie zob. J. Beaucamp, F. Briquel-Chatonnet, Ch. Robin, *La persécution...*, s. 32–41. Teksty inskrypcji publikuje Ch. J. Robin, *Joseph, dernier roi...*, s. 82–100.

⁴⁴⁸ Wg Listu „C” Symeona kościół został zamieniony w synagogę.

⁴⁴⁹ Ch. J. Robin, *Joseph, dernier roi...*, s. 16–17.

⁴⁵⁰ *Ibidem*, s. 17–18.

⁴⁵¹ Inskrypcja *Ry 508* znajduje się ok 130 km od Nadżranu, w masywie Ġabal Kawkab, natomiast *Ry 507*, późniejsza od poprzedniej, koło Hima, 90 km od Nadżranu. Szczegółową analizę tekstów obu inskrypcji z odwołaniem do poszczególnych wersów tekstu czytelnik znajdzie w: J. Ryckman, *La persécution...*, s. 13–21. Zob. też Ch. J. Robin, *Joseph, dernier roi de Himyar...*, s. 19–20; i d e m, *Joseph, dernier roi...*, s. 56–57; G. Hatke, *The Aksumites in South Arabia...*, s. 312–314.

⁴⁵² *Bir Hima Sab 1*; Zob. C. J. Robin, A. I. al-Ghabban, S. F. al-Said, *Inscriptions antiques de la région de Najrān (Arabie Séoudite méridionale): nouveaux jalons pour l'histoire de l'écriture, de la langue et du calendrier arabes*, CRAI 2014, s. 1058.

⁴⁵³ Miało to miejsce w październiku według kalendarza Syryjczyków (listopadzie kalendarza juliańskiego) 2 indykcji Justyna, czyli w roku 523. W opisie masakry w Nadżranie pojawia się po raz pierwszy wzmianka o męczenniku pochodzącym z Bizancjum. Ch. J. Robin, *Joseph, dernier roi...*, s. 53–56.

zego stwierdza, że Żydzi z Himjaru zabili i zniszczyli wszystkich tamtejszych chrześcijan, mężczyzn, kobiety, młodzież i małe dzieci, biednych i bogatych⁴⁵⁴. W toku masakry zabito 12 500 jego mieszkańców i zebrano ogromne łupy⁴⁵⁵. Wśród ofiar był m. in. przywódca miasta, al-Haris ibn Ka'b (Hārith ibn Ka'b), znany jako Aretas, którego losy znamy dzięki tekstowi *Męczeństwa Aretasa*, znanemu całym Bliskim Wschodem⁴⁵⁶ oraz Ruhayma/Ruhm, przywódczyni chrześcijan z Nadżranu. *Księga Himjarytów* wymienia wśród męczenników dwu Arabów z al-Hiry, dwu Bizantyńczyków, Persa i Abisyńczyka⁴⁵⁷. Również w *Męczeństwie Aretasa* jako ofiary prześladowań wspomniano *bizantyńskich i perskich chrześcijan, którzy znajdowali się w tym kraju*⁴⁵⁸. At-Tabari dodaje do nich bardzo wiekowego Abdallaha ibn Tamira ('Abdallāh ibn at-Thāmir), który według arabskiego historyka odegrał rolę we wprowadzeniu chrześcijaństwa do Nadżranu⁴⁵⁹. Zarówno „List C” Symeona z Bet Arsza (Bēt Aršām), jak i późniejszy tekst at-Tabariego są zgodne co do tego, że Józef dał chrześcijanom z Nadżranu możliwość uniknięcia śmierci w przypadku nawrócenia się na judaizm.

Wśród dość standardowych opisów przebiegu masakry w Nadżranie wyróżniają się te, które dotyczą sposobu uśmiercania męczenników. Według *Męczeństwa Aretasa* i *Księgi Himjarytów* byli oni pozbawiani życia mieczem⁴⁶⁰. To drugie źródło wspomina też o egzekucji przez powieszenie. Z kolei autor *Akt Gregencjusza* pisze o eksterminacji chrześcijan przy pomocy ognia, co jest zgodne z literacką tradycją arabską⁴⁶¹. At-Tabari dodaje informację, że kiedy

⁴⁵⁴ Pseudo-Dionizy, s. 52 (oryg. s. 56). Niektórzy badacze zwracają uwagę na podobieństwo opisów prześladowań w Nadżranie do tych z okresu prześladowań w cesarstwie rzymskim. Prześladowcy są opisywani tak, jak cesarze rzymscy u Laktancjusza (R. Rukun i, *Religions statecraft: Narratives of persecution and diplomacy in the case of Byzantine, Aksum and Himyar*, HTS:TS 77.4, 2021, s. 7–9).

⁴⁵⁵ Ja 1028. Przekładu inskrypcji na angielski dokonali Christian J. Robin i Martin Mackinson (Ch.J. Robin, *Himyar, Aksum, and Arabia...*, s. 158–159).

⁴⁵⁶ Pseudo-Zachariasz, 8.3a–b (Phoenix-Horn). Na temat *Męczeństwa świętego Aretasa* zob. M. Detoraki, *Un hagiographe à l'œuvre: le Martyre d'Aréthas et ses sources*, [in:] *Juifs et Chrétiens en Arabie aux Ve et VIe siècles. Regards croisés sur les sources*, eds. J. Beaulamp, F. Briquelet-Chatonnet, C.J. Robin, Paris 2010, s. 177–190. *Męczeństwo świętego Aretasa* wydała z przekładem na francuski M. Detoraki (*Le martyre de saint Aréthas et de ses compagnons. Édition critique*, ed. M. Detoraki, transl. J. Beaulamp, Paris 2007).

⁴⁵⁷ *Księga Himjarytów*, 13, s. CIX–CX.

⁴⁵⁸ *Męczeństwo Aretasa*, 27, s. 259.

⁴⁵⁹ Tabari, t, V, s. 202.

⁴⁶⁰ *Męczeństwo Aretasa*, 9, s. 209; 20, s. 237–239.

⁴⁶¹ *Żywot Gregencjusza*, s. 137. W pozostałych źródłach mowa o użyciu ognia w celu torturowania chrześcijan (*Księga Himjarytów*, 14, s. CX, 16, s. CXII). R. B. Serjeant dopatruje się związku między paleniem chrześcijan, a chodzeniem po ogniu, dawnym rytym religijnym

wybrali śmierć, kazał wykopać dla nich duży rów, a potem: *Część z nich spalił ogniem, innych zabił mieczem i okaleczył brutalnie, aż zabił prawie dwadzieścia tysięcy z nich. Z nich uciekł tylko jeden człowiek, zwany Daws zu Talaban* (Daws *Dū Tha'labān*), *na jednym ze swoich koni, na którym podróżował przez piaski, dopóki nie zgubił prześladowców*⁴⁶². Według źródeł muzułmańskich to ten uciekinier dotarł do cesarza i negusa, których poinformował o tym, co się stało.

Chociaż baza źródłowa do wydarzeń na południu Arabii jest obszerna, sprzeczności między poszczególnymi tekstami powodują, że trudno jest o precyzyjne datowane masakry chrześcijan i wypraw/wyprawy Etiopów. W części wynika to z hagiograficznego charakteru tekstów poświęconych wydarzeniom w Nadżranie. Autor *Akt Gregencjusza* nie precyzuje chronologii wydarzeń koncentrując się na działalności Gregencjusza w Arabii. Samą masakrę umieścił w czasie, gdy biskupem Aleksandrii był Proteriusz, cesarzem – Justyn I (517–525 n.e.), królem Etiopii Elesboam (Ella-Asbeha, ca. 514–542), zaś królem Homerytów Dounaa (Józef zu-Nuwas, ca. 535)⁴⁶³. Według Kosmasa, który pisał relację w 547 r. lub później, miała ona miejsce 25 lat wcześniej, mniej więcej na początku panowania Justyna (518–527)⁴⁶⁴, ale ponieważ nie znamy dokładnej daty jego pobytu w Adulis, informacja ta niewiele nam daje. Obecnie masakrę datuje się na okres między 523 a 525 n.e.⁴⁶⁵

Józef zu-Nuwas osobiście poinformował swych sojuszników o dokonanej masakrze tych, którzy odmówili konwersji na judaizm. Zgodnie ze świadectwem *Męczeństwa Aretasa* i *Akt Gregencjusza* adresatem listu był król Kawad, główny

południowej Arabii (R. S. S e r j e a n t, *Ukhoudoud*, BSOAS 22, 1959, s. 572). V. C h r i s t i d e s (*The Himyarite-Ethiopian War...*, s. 126) wskazuje na inne przykłady użycia ognia w prześladowaniach religijnych, zaczerpnięte ze źródeł arabskich. Przywołuje też opowieść al-Masudiego o ogniu, w którego posiadaniu był poprzednik zu-Nuwas, a który palił pogan, pozostawiając wyznawców judaizmu nietkniętymi.

⁴⁶² T a b a r i, t. V, s. 203.

⁴⁶³ *Męczeństwo Aretasa*, I, s. 183. Proteriusz nie mógł być wówczas patriarchą, bo zasiadał na tronie biskupim w V w. Może autor *Akt Gregeriusza* zmienił imię Tymoteusza (518–535 n.e.) na Proteriusza ze względu na swą gorliwość religijną (Tymoteusz był monofizytą). V. Christides zauważa, że w *Cod. Athon. Dionys.* 183, fol. 93 na marginesie odnotowano, iż Proteriusz był patriarchą ortodoksyjnym. Na temat korpusu źródeł, dotyczących św. Gregencjusza i ich przydatności dla badania wydarzeń na południu Arabii zob. A. B e r g e r, *Christianity in South Arabia in the 6th Century AD – Truth and Legend*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, vol. II, eds. A. A l - H e l a b i, D. G. L e t s i o s, M. A l - M o r a e k h i, A. A l - A b d u l j a b b a r, Riyadh 2012/AH 1433, s. 158–162.

⁴⁶⁴ K o s m a s I n d i k o p l e u s t e s, II, 56, s. 369.

⁴⁶⁵ Szerzej na temat datowania wydarzeń w Nadżranie zob. J. R y c k m a n s, *La persécution des chrétiens...*, s. 18–21.

wróg Bizancjum⁴⁶⁶. Inne pismo zostało skierowane do al-Munzira ibn an-Numana, władcy Lachmidów, nienawidzącego chrześcijan poganina, czciciela al-‘Uzzy. *Męczeństwo Aretasa* wymienia go z imienia, podczas gdy *Akta Gregencjusza* mówi tylko iż zu-Nuwas napisał do wszystkich sił wokół⁴⁶⁷. List dowodzi wcześniejszych dobrych kontaktów Himjaru z wymienionymi powyżej władcami.

O tym, co zawierało pismo Józefa wiemy z listu Symeona (list „C”), który przebywał w Ramli (ar-Ramla), niedaleko al-Hiry, gdy przybył tu emisariusz Józefa i odczytał pismo, w którym żydowski władca Himjaru chwalił się pogromem na chrześcijanach w Himjarze i egzekucją chrześcijańskich księży. Z jego relacji wynika, że Józef złożył chrześcijanom przysięgę, że nic złego im nie uczyni. Dlatego wyszli z miasta, aby spotkać się z nim w przekonaniu, że będą bezpieczni. Tymczasem zu-Nuwas zmusił do przyniesienia złota, srebra i wszelakiego mienia, a następnie wszczął poszukiwanie biskupa⁴⁶⁸. Dowiedziawszy się, że nie żyje, polecił wykopać jego zwłoki i zbeczczyć ciało, zanim przystąpił do zabijania mieszkańców⁴⁶⁹.

Misja dyplomatyczna Józefa zu-Nuwasu do Lachmidów okazała się błędem, bowiem Nasrydzi nie byli w stanie udzielić pomocy w sytuacji, gdy w ich własnych szeregach, także wśród wojowników, było wielu chrześcijan. Tymczasem wieść o masakrze szybko dotarła do Bizancjum i Etiopii, bowiem w Ramli przebywało też poselstwo bizantyńskie. Również Symeon przekazał dalej informacje uzyskane w Ramli, w nadziei na uzyskanie pomocy dla chrześcijan z Nadżranu. Ich prośby, by zaangażowały się władze aksumickie i rzymskie, wyrażone przez Symeona w liście do biskupa miasta Gabbula, przyniosły rezultaty⁴⁷⁰.

Według listu Symeona z Bet Arszał cesarz bizantyński na wieść o masakrze wysłał posłów do negusa, ponaglać go, także za pośrednictwem Tymoteusza, patriarchy Aleksandrii, do interwencji⁴⁷¹. Autor *Męczeństwa Aretasa* również informuje, że Tymoteusz wysłał w tej sprawie wezwanie do negusa⁴⁷². Wieść o wydarzeniach w Nadżranie była dla Kaleba świetnym pretekstem do wysłania oddziałów przez Morze Czerwone. W tym przypadku motywy religijne były powiązane

⁴⁶⁶ *Męczeństwo Aretasa*, 25, s. 253, *Żywot Gregencjusza*, s. 137.

⁴⁶⁷ *Męczeństwo Aretasa*, 25, s. 253, *Żywot Gregencjusza*, s. 137.

⁴⁶⁸ Symeon z Bet Arszał, *List C*, s. 54.

⁴⁶⁹ I. Shāhīd, *The Martyrdom of Early Arab Christians: Sixth Century Najran...*, s. 170. Na temat prześladowań chrześcijan przez zu-Nuwasu zob. J. Beaumont, F. Briquel-Chatonnet, Ch. Robin, *La persécution...*, s. 55–61; Ch. J. Robin, *Joseph, dernier roi...*, s. 18–19, 50–51.

⁴⁷⁰ W narracji at-Tabariego interwencja Boża była skutkiem zabiegów Dawsa zu Talabana, który wg niego dotarł do cesarza, a nie Symeona (Tabari, t. V, s. 206).

⁴⁷¹ Większość źródeł wskazuje na powody religijne, jednak w *Kronice* Jana Malalasa pojawia się inny powód konfliktu cesarstwa z Himjarem – zabicie kupców bizantyńskich i zagarnięcie ich majątku (Malalas, XVIII, 15).

⁴⁷² W kwietniu 3 indykcji, roku 525. *Męczeństwo Aretasa*, 28–29, s. 261–263.

z politycznymi, bowiem Etiopowie już w III w. władali południowo-zachodnią częścią półwyspu⁴⁷³. Teraz wykorzystali religię do realizacji swych planów imperialnych. To tłumaczy szybką reakcję władcy Aksum, który w czasie zimy wyekwipował flotę, by wiosną poprowadzić wyprawę przeciw Józefowi. Poważnie zniszczona płyta znaleziona w Marib, zawierająca inskrypcję napisaną w ge'ez, datowana na 530 r., odnotowuje wyprawę aksumicką prowadzoną przez Kaleba Ellę Asbehe⁴⁷⁴. Wiedział o niej także Prokopiusz z Cezarei i autorzy arabscy⁴⁷⁵.

Motywy polityczne nieobce były też Bizantyńczykom, którzy mieli świadomość, że Żydów z Himjaru wspomaga Persja, ich główny rywal w dążeniu do kontroli obszarów po wschodniej stronie Morza Śródziemnego⁴⁷⁶. W VI w. Bizancjum i Persja starały się ustanowić swoją polityczną hegemonię w tym regionie. W walce tej wyznawcy judaizmu, poganie i chrześcijanie stanęli po różnych stronach. Żydzi i poganie wspierali Persów, chrześcijanie Bizantyńczyków i ich etiopskich sojuszników⁴⁷⁷. Celem cesarza było przeciwdziałanie poszerzaniu wpływów perskich na półwyspie, co bez wątpienia wzmacniało chęć ataku na wyznających judaizm Arabów. Nie znaczy to jednak, że można nie doceniać znaczenia religii.

Flota, zgromadzona przez Kaleba, wsparta być może przez morskie siły bizantyńskie⁴⁷⁸ wypłynęła do Arabii⁴⁷⁹. Wojska chrześcijańskiego władcy

⁴⁷³ Ch.J. Robin, *La première intervention abyssine en Arabie méridionale (de 200 à 270 de l'ère chrétienne environ)*, [in:] *Proceedings of the 8th International Conference of Ethiopian Studies*, edited by Taddese Beyene, Addis Ababa 1989, vol. II, s. 147–162. G. Hatke wyróżnił dwa okresy inwazji aksumickich na południu Arabii – przełom II i III w. i VI w. Po raz pierwszy Aksum zaangażowało się w regionie w okresie walk między królestwami Saba', Himyar, Qatabān i Ḥaḍramawt. W 270 r. nastąpiło wycofanie się aksumitów z tego regionu (G. Hatke, *The Aksumites in South Arabia...*, s. 291–305).

⁴⁷⁴ Na temat przekładu tekstu zob. C.J. Robin, *Himyar, Aksum, and Arabia...*, s. 160–162.

⁴⁷⁵ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20.1; Teofanes, AM 6015, s. 168; G.W. Bowersock, *The Throne of Adulis. Red Sea Wars on the Eve of Islam*, Oxford 2013, s. 98. Autorzy arabscy widzieli tylko o tej, jednej interwencji etiopskiej.

⁴⁷⁶ G.W. Bowersock, *The Rise and Fall...*, s. 8. Sympatią Persów cieszyli się też Żydzi, którzy mieszkali w Jasribie, oraz Lachnidzi, wielka federacja plemienna.

⁴⁷⁷ V. Christides, *The Himyarite-Ethiopian War...*, s. 119.

⁴⁷⁸ Zaangażowanie Rzymian jest niejasne. At-Tabari podaje sprzeczne dane: że na prośbę Etiopów cesarz wysłał wiele statków (Tabari, t. V, s. 205) a zaraz potem, że uznał, iż kraj Himjarytów leży zbyt daleko, by interweniować i zwrócił się do władcy Etiopii (Tabari, t. V, s. 206). Vasilios Christides sądzi, że Bizantyńczycy chcieli wysłać oddziały nubijskich *auxiliares* (ściślej *Noubades i Blemmyes*). Zob. V. Christides, *Adventures in the Sixth Century Red Sea: The Nubians Who Never Came*, [in:] *Graeco-Africana et Afro-Byzantina. Proceedings of the international conference on Graeco-African and Afro-Byzantine studies at the University of Johannesburg (27 October – 1 November 2014)*, eds. Th. Sansaridou-Hendrickx, B. Hendrickx, Johannesburg 2016, s. 70.

⁴⁷⁹ Według *Męczeństwa Aretasa* po Zielonych Świątkach 3 indykcji (18 maja 525 r.).

Etiopii rozbiły armię króla Himjaru i położyły kres państwu żydowskiemu w przedislamskiej Arabii⁴⁸⁰. Inwazja Aksumitów szybko obaliła Józefa i przywróciła chrześcijańskie panowanie w Himjarze⁴⁸¹. Kaleb zajął Zafar i zabił zu Nuwasa. Na temat okoliczności śmierci tego ostatniego mamy różne relacje⁴⁸². Według at-Tabariego Józef zginął, odważnie rzucając się na koniu do morza⁴⁸³.

W *Męczeństwie Aretasa* etiopscy zdobywcy zostali przedstawieni jako kierujący się wyłącznie chęcią przywrócenia chrześcijaństwa w Arabii. Nie wspomniano o dokonywanych przez nich rabunkach i mordowaniu Himjarytów. W rzeczywistości teraz nastąpił z kolei pogrom wyznawców jusaizmu. Wiemy o tym z innych źródeł, które w sposób realistyczny opisują kampanię negusa – od Prokopiusza⁴⁸⁴, z *Księgi Himjarytów*⁴⁸⁵, także z *Akt Gregencjusza*. Te ostatnie przedstawiają władcę etiopskiego jako brutalnego i okrutnego. Etiopscy chrześcijanie spłądrowali pałac królewski w Zafarze i bezlitośnie wymordowali mieszkańców miasta⁴⁸⁶. Chcący ocaleć nawracali się, ale po cichu wracali do judaizmu

⁴⁸⁰ J. Beaucamp, F. Briquel-Chatonnet, Ch. Robin, *La persécution...*, s. 61–62; G.W. Bowersock, *The Rise and Fall...*, s. 8. Ten ostatni badacz sądzi, że były wsparte posiłkami bizantyńskimi, co jednak nie jest pewne.

⁴⁸¹ Data interwencji etiopskiej jest sporna. Jacques Ryckmans sądzi, że odpowiedź abisyńska była dużo szybsza – druga ekspedycja etiopska musiała mieć miejsce wiosną w następnym roku po jesiennych prześladowaniach i dwa lata po pierwszej. Argumentuje, że negus nie musiał czekać, aż otrzyma informacje od innych ośrodków (cesarstwa lub patriarchy Aleksandrii), bo miał własnych ludzi na terenie Jemenu. Proponuje umieszczenie w latach 523, 524 i 525 kolejno pierwszej ekspedycji, masakry i drugiej ekspedycji etiopskiej (J. Ryckmans, *La persécution des chrétiens...*, s. 20–22). Inni badacze pozostają przy tradycyjnym datowaniu prześladowań na późną jesień (listopad) 524 r. Próbę ustalenia sekwencji wydarzeń i ich szczegółowego datowania podjęli J. Beaucamp, F. Briquel-Chatonnet i Ch. Robin (*La persécution...*, s. 67–80). W najnowszych badaniach pojawia się tendencja do uznania, że panowanie zu-Nuwasa trwało dłużej i że został on zabity dopiero w 529 lub 530 r. (*ibidem*, s. 70 i 76–77; Ch.J. Robin, *Joseph, dernier roi...*, s. 13–15, 21). Na temat kampanii Kaleba zob. też G. Harké, *Africans in Arabia Felix...*, vol. II, s. 247–404; R. Rukun, *Religious statecraft...*, s. 9–10.

⁴⁸² W. Fell, *Die Christenverfolgung in Südarabien und die himjarisch-äthiopischen Kriege nach abessinischer Überlieferung*, ZDMG 37, 1881, s. 1–74. D.D. Grafton (*The identity and witness...*, s. 5) błędnie wiąże śmierć zu-Nuwasa z inwazją króla Abrahę.

⁴⁸³ Tabari, t. V, s. 207. Zob. A. Abuljadayl, *The death of king dhū Nuwās (ca 517–525 CE) in the Himyarite inscriptions, Syriac, Greek and Arabic sources: his military and religious policy*, [in:] *Interrelations between the Peoples of the Near East and Byzantium in Pre-Islamic Times*, ed. V. Christides, Cordoba 2015, s. 11–24.

⁴⁸⁴ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20. 1.

⁴⁸⁵ Armia etiopska grabiła w drodze ku Zafarowi; zniszczyła wioski otaczające stolicę. Oszczędzono tylko tych, którzy mieli wytatuowany krzyż (*Księga Himjarytów*, 44, s. CXXXVIIIsqq.).

⁴⁸⁶ *Żywot Gregencjusza*, s. 137.

(*Akta Gregencjusza, Księga Himjarytów*). Według *Akt Gregencjusza* ekspedycja trwała 3 lata⁴⁸⁷.

Po kilku miesiącach grabieży Etiopowie wycofali się, biorąc zakładników i zostawiając na tronie miejscowego chrześcijanina. Według autora *Męczeństwa Aretasa* był to Abram⁴⁸⁸. Mowa bez wątpienia o człowieku imieniem Abraha (ʿAbrāhā), który jednak przejął władzę później. Źródło pomija panowanie Sumuyafa Aszwa (Sumyafaʿ Ašwaʿ), którego Prokopiusz nazywa Esimifeusem⁴⁸⁹, narzuconego przez negusa. Rządził on w jego imieniu do chwili, gdy został obalony na rzecz Abrahy⁴⁹⁰. Według Prokopiusza to dawni najemnicy etiopscy z pomocą *pewnych innych*, czyli miejscowej ludności obalili Sumuyafę⁴⁹¹. Abraha swój sukces zawdzięczał temu, że przedstawiał się jako walczący o niezależność z Simjafą, służącym negusowi, co dało mu poparcie szerokich rzesz mieszkańców.

Gdy żydowskie królestwo w Arabii upadło przegranymi wskutek tych dyplomatycznych zawirowań byli też poganie, wyznający tradycyjne religie. Interwencja wojsk etiopskich doprowadziła do przywrócenia chrześcijaństwa w Nadżranie. Nowy władca, Abraha, był chrześcijaninem, co potwierdzają liczne inskrypcje⁴⁹² w których odwoływał się do Boga i jego Mesjasza i do Trójcy św.⁴⁹³ oraz wzniesiony na jego polecenie wielki kościół w Sana (Ṣanʿāʾ)⁴⁹⁴. Jego panowanie oznaczało triumf tej religii w państwie Himjarytów⁴⁹⁵. Chrześcijańscy mieszkańcy wzniesli *martyrion*, zwany Kabą Nadżranu, który stał się miejscem pielgrzymek, zarówno Arabów, jak i przedstawicieli innych etnosów⁴⁹⁶.

⁴⁸⁷ W rzeczywistości byłby to czas to czas między masakrą (523) a usunięciem zu-Nuwas (526). Zob. Gregencjusz, *Prawa*, kol. 572 i *Żywot Gregencjusza*, s. 136–139.

⁴⁸⁸ *Męczeństwo Aretasa*, 38, s. 283. W *Księdze Himjarytów* (47, s. CXL) imię jest słabo czytelne.

⁴⁸⁹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20.2.

⁴⁹⁰ Długie rządy Abrahy przypadły na lata ok. 535–565 (J. Beaucamp, F. Briel-Chatonnet, Ch. Robin, *La persécution*, s. 77–78). Abraha był jednym z dowódców, pozostawionych w Himjarze przez władcę Etiopii (Ch.J. Robin, S. Tayrān, *Soixante-dix ans avant l'Islam, l'Arabie toute entière dominée par un roi chrétien*, CRAI 156.1, 2012, s. 534).

⁴⁹¹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20.3.

⁴⁹² Ch.J. Robin, S. Tayrān, *Soixante-dix ans avant l'Islam...*, s. 536–540.

⁴⁹³ Ch.J. Robin, *The peoples beyond...*, s. 71–72.

⁴⁹⁴ Ch.J. Robin, *La Grande Église d'Abraha à Ṣanʿāʾ. Quelques remarques sur son emplacement ses dimensions et sa date*, [in:] *Interrelations between the Peoples of the Near East and Byzantium in Pre-Islamic Times*, ed. V. Christides, Córdoba 2015, s. 105–129; B. Finster, J. Schmidt, *Die Kirche des Abraha in Sanʿāʾ*, [in:] *Arabia Felix. Beiträge zur Sprache und Kultur des vorislamischen Arabien Festschrift Walter W. Müller zum 60. Geburtstag*, ed. N. Nebes, Wiesbaden 1994, s. 67–86; Ch.J. Robin, *Chrétiens de l'Arabie...*, s. 30–31.

⁴⁹⁵ Ch.J. Robin, *Chrétiens de l'Arabie...*, s. 27–29.

⁴⁹⁶ I. Shāhid, *Arab Christian Pilgrimages in the Proto-Byzantine Period (V–VII Centuries)*, [in:] *Pilgrimage and Holy Space In Late Antique Egypt*, ed. D. Frankfurter, Leiden 1998, s. 384–385; O.A. SʿAl-Nahē, *The Religious Structure of Najrān...*, s. 131–134.

Dla chrześcijan na południu Arabii ważne było, że ich walka z wyznawcami judaizmu znalazła się w centrum uwagi ówczesnego świata i uświadomiła Bizantyńczykom istnienie silnej gminy chrześcijańskiej w Nadżranie, z czego wcześniej nie zdawano sobie sprawy. Jak ujął to Irfan Shahîd wydarzenia te na trwale umieściły Arabów na mapie Kościoła powszechnego⁴⁹⁷.

Po śmierci zu-Nuwasa chrześcijaństwo, prawie wykorzenione przez judaizm, ponownie odzyskało siły na południu Arabii⁴⁹⁸. *Akta* wymieniają liczne kościoły, zbudowane przez Abrahę i konsekrowane przez Gregencjusza⁴⁹⁹. Trzy z nich powstały w Nadżranie (jeden pod wezwaniem Aretasa), inny w Zafarze, jeszcze inne w miastach Legmia (miejscowość bliżej nieznana), Atafar (może chodzi o Zafar⁵⁰⁰), Marib⁵⁰¹, Akana (prawdopodobnie Kana na wybrzeżu Hadramawt⁵⁰² lub Sana⁵⁰³). Trzy ważne źródła, kronika Michała Syryjczyka, *Męczeństwo Aretasa* i *Akta Gregencjusza* zgodnie podają, że patriarcha Aleksandrii mianował biskupa dla Himjarytów bezpośrednio po klęsce zu-Nuwasa⁵⁰⁴. O ile oba greckie teksty ukazują biskupa jako ortodokse, według Michała Syryjczyka zarówno Tymoteusz, patriarcha Aleksandrii, jak i mianowany przez niego arcybiskup byli monofizytami. Według *Żywotu św. Gregencjusza* ok. 525 r. został on wysłany przez patriarchę Aleksandrii, by objąć biskupstwo w Zafar. Jego nominacja miała być zasugerowana przez cesarza Justyna I. Poza *Aktami Gregencjusza* źródła nie opisują działalności tego ostatniego w południowej Arabii. Teksty te niewiele mówią w kwestii języka, religii, kultu Nadżranitów. Początkowo (w IV w.) w Nadżranie dominowali zapewne chrześcijanie nestoriańscy, ale później wielu spośród mieszkańców przyjęło monofizycką wersję chrześcijaństwa, która być może była faworyzowana jako przeciwwaga dla rozprzestrzeniania

⁴⁹⁷ I. S h a h î d, *The Martyrdom of Early Arab Christians: Sixth Century Najran*, s. 184. Zob. także I. S h a h î d, *Byzantium in South Arabia*, DOP 33, 1979, s. 23–94.

⁴⁹⁸ Świadczą o tym ponownie inskrypcje i wyobrażenia krzyży. Zob. np. teksty cytowane w: J. B e a u c a m p, Ch. J. R o b i n, *Le Christianisme...*, s. 47–55.

⁴⁹⁹ *Żywot Gregencjusza*, s. 138.

⁵⁰⁰ V. C h r i s t i d e s (*The Himyarite-Ethiopian War...*, s. 122) sugeruje ciąg przekształceń: al-Zafâr, az-Zafâr, Atafar. Badacz podkreśla jednak, że to niepewne, bo słowo to oznacza stolicę, mogło być to zatem miasto stołeczne jakiejś prowincji, lub Marib, dawna stolica.

⁵⁰¹ Ry. 507, zob. J. R y c k m a n s, *La persécution des chrétiens...*, s. 13. O Maribie zob. H. B. П и г у л е в с к а я, *Византизм на путях в Индию*, Москва–Ленинград 1951, s. 336sq.

⁵⁰² *Żywot Gregencjusza*, s. 138.

⁵⁰³ Inskrypcja himjarycka i źródła arabskie świadczą o istnieniu tu wielkiego kościoła. Zob. Ry. 508, [in:] J. R y c k m a n s, *Inscriptions historiques...*, s. 333; I b n H i s z a m, s. 21; Ch. J. R o b i n, *La Grande Église...*, s. 105–129. Na temat chrześcijańskich kościołów i klasztorów w Nadżranie zob. O. A. S ' A l - N a h e e, *The Religious Structure of Najrân...*, s. 134–137.

⁵⁰⁴ W *Męczeństwie Aretasa* zarówno Etiopowie jak i chrześcijanie z Nadżranu zostali przedstawieni jako zwolennicy ortodoksji.

się nestorianizmu w Zatoce⁵⁰⁵. Na dominację monofizytyzmu wskazuje fakt, że pierwszych biskupów w Nadżranu konsekrował na początku VI w. Filoksen z Mabbug. Nadżran był centrum chrześcijaństwa miafizyckiego (monofizyckiego) do chwili zburzenia wzniesionej w nim katedry przez zu-Nuwasę⁵⁰⁶. Co ciekawe, pomimo iż Himjaryci byli monofizytami, nigdy nie stworzyli niezależnego, posługującego się odrębnym językiem Kościoła. Doktryna Kościoła w ich państwie była tożsama z aksumicką, a jego cała struktura była w rękach Aksumitów⁵⁰⁷. Stopniowo jednak Abraha uniezależniał się i swój Kościół od afrykańskiego sąsiada, a Kościół w Himjarze zaczął orientować się na Syrię i Antiochię. Pozostał w ramach Kościoła bizantyńskiego, posługując się w liturgii językiem syryjskim.

W czasach Abrahy doszło zapewne do pewnego uspokojenia w relacjach chrześcijańsko-żydowskich. Chociaż przemoc w nawracaniu stosowały dla wymuszenia konwersji obie strony, także Abraha i Gregencjusz⁵⁰⁸, bywały też próby bardziej pokojowe. Według autora *Akt Gregencjusza* Herban, przywódca wspólnoty żydowskiej, został zaproszony do debaty religijnej z Gregencjuszem przez Abrahę. Miała się ona odbyć w pałacu króla, zwanym *threlleton*⁵⁰⁹, co oznaczać może obiekt (hall lub dziedziniec) przykryty kopułą⁵¹⁰.

Nie był to natomiast koniec rywalizacji bizantyńsko-perskiej o dominację na południu Arabii. Chwilowo wydawało się, że zwycięsko wyszli z niej Bizantyńczycy, tworząc trójstronną koalicję cesarstwo-Himjar-Aksum. Zaniepokojeni Persowie podjęli próbę usunięcia Etiopów z Himyaru w przededniu narodzin Mahometa, rzekomo ok. 570 r.

4. Wnioski

Charakter źródeł, które relacjonują przypadki chrystianizacji Arabów sprawia, że główną rolę w tym procesie wydają się odgrywać „święci mężowie”. Pustynie syryjskie i arabskie były domem wielu chrześcijańskich mnichów i świętych

⁵⁰⁵ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 97; A. Berger, *Christianity in South Arabia...*, s. 157 (badacz podkreśla, że monofizytą był też Abraha, dlatego natrafił na problem ze zgodą Konstantynopola na nominację monofizyckiego biskupa).

⁵⁰⁶ D.D. Grafton (*The identity and witness...*, s. 5) błędnie przypisuje śmierć zu-Nuwasę inwazji króla Abrahy.

⁵⁰⁷ Ch.J. Robin, *The peoples beyond...*, s. 72; O.A. S'Al-Nah'e, *The Religious Structure of Najrân...*, s. 137–142.

⁵⁰⁸ V. Christides, *The Himyarite-Ethiopian War...*, s. 120.

⁵⁰⁹ Gregencjusz, *Dysputa*, kol. 621.

⁵¹⁰ V. Christides (*The Himyarite-Ethiopian War...*, s. 122) sądzi, że *Threlleton* to wariacja słowa *troullôtos*, pochodzącego od *troullós* (łac. *trulla*) oznaczającego kopułę (E. A. Soper, *Greek Lexicon of the Roman and Byzantine periods*, New York 1900, s. 1097).

mężów i kobiet, którzy służyli jako kapelani miejscowym plemionom arabskim. Również w prowincji Arabia mamy przykłady mnichów, cieszących się sławą wśród Arabów, zarówno osiadłych jak i koczowników. To oni pośredniczyli nie tylko w kontaktach między człowiekiem a Bogiem, ale też między cywilizacją a barbarzyństwem. Dzięki nim możliwe było włączenie wielu Arabów z pustyni (zarówno pojedynczych wojowników jak i całych plemion) w szeregi wspólnoty rzymskiej i do chrześcijańskiej *oikumene*.

Święci mężowie, którzy wpłynęli na losy późnoantycznych elit arabskich, zazwyczaj byli ascetami, lub wędrownymi duchownymi bez bezpiecznej bazy, jak Jakub czy Teodor. Często nie sprawowali konkretnego urzędu, ale mieli autorytet, uznawany przez wojowników, a wynikający z ich związku z boskością. Prezentowany przez nich rodzaj surowej, ascetycznej i moralnej religijnej mocy w obliczu przeciwności, z którymi się borykali, był jednym z najbardziej atrakcyjnych elementów ich działania⁵¹¹. Arabowie traktowali ich trochę jak talizmany, rozwijając specyficzny kult takich ascetów⁵¹². Niektórzy, jak św. Eutymiusz i Symeon Stylita stawali się swego rodzaju gwiazdami, o uwagę których plemiona rywalizowały, a nawet gotowe były walczyć.

Rola wędrownych mnichów i ascetów wykraczała jednak poza sferę religijną. To oni orędowni za nawróconymi u władz i bywali mediatorami czy też arbitrami między przywódcami arabskimi a Rzymianami/Bizantyńczykami⁵¹³. Choć rzymscy urzędnicy, tacy jak Anatoliusz, pojawiają się od czasu do czasu w źródłach, stanowią raczej tło. Nie ingerują w pracę świętych mężów, chociaż korzystają z niej, zyskując sojuszników do walki z Persami.

Świadectwa Sozomena i Cyryla ze Scytopola dowodzą, że najczęstszą metodą pozyskiwania Saracenów dla chrześcijaństwa było uleczenie ich z chorób i wypędzanie demonów. Aspebet i Terebon zdecydowali się na konwersję, gdy święty Eutymiusz przywrócił Terebonowi sprawność fizyczną⁵¹⁴. Symeon uleczył królową Arabów i innego Araba⁵¹⁵. Z kolei Hilarion przyciągnął uwagę Saracenów wypędzając złe duchy⁵¹⁶. Takie przykłady można mnożyć.

⁵¹¹ P. Sarris, *Empires of Faith: The Fall of Rome to the Rise of Islam, 500–700*, Oxford 2011, s. 267; I. Toral-Niehoff, *Imperial contests and the Arabs: the world of late antiquity on the eve of Islam*, [in:] *The Wiley Blackwell History of Islam*, eds. A. Salvatore et al., London 2018, s. 74. Badacze początków islamu zwracają uwagę na wykorzystanie podobnych elementów przez Mahometa.

⁵¹² J.S. Trimmingham, *Christianity...*, s. 233.

⁵¹³ Obszernie na ten temat P. Brown, *The rise and function of the holy man in Late Antiquity*, JRS 61, 1971, s. 80–101.

⁵¹⁴ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza* 10.

⁵¹⁵ Teodoret, *Żywoty*, XVI, 21.

⁵¹⁶ Hieronim, *Żywot Hilariona*, XVI, 4.

Chryścianizacja plemion koczowniczych była prowadzona przez misje ortodoksyjne, nestoriańskie i jakobickie. Jednak pomiędzy nimi widać istotne różnice. Ortodoksyjni mnisi z Pustyni Judzkiej (na przykład Eutymiusz) i pustyni syryjskich nie podjęli aktywnej pracy misjonarskiej wśród plemion arabskich. Ich postawa była raczej bierna. Wykorzystywali fakt, że ich sława pustelników, ascetów i uzdrowicieli przyciągnęła do nich grupy koczowników. Uzdrowiając i udzielając innej pomocy uzyskiwali nawrócenie przybywających do ich miejsc odosobnienia. Odpowiadali na prośby przybyszów, ale raczej byli skłonni uciekać przed nimi, szukając samotni, niż udawać się do nich, by głosić słowo Boże. W przypadku innych ortodoksyjnych duchownych trudno mówić o prawdziwej pracy misyjnej. Czasami w wyniku konwersji powstawały arabskie gminy chrześcijańskie z biskupem, jak stało się to w *parembolai* w Palestynie⁵¹⁷. Wyjątkiem może być Grzegorz, ortodoksyjny patriarcha Antiochii z końca VI w., który po upadku królestwa Ghassanidów udał się na *limes*, aby nawracać mieszkańców wiosek, klasztorów i plemiona koczowników osiągając, jeśli wierzyć Ewagriuszowi, duże sukcesy⁵¹⁸.

Inaczej sprawy wyglądały w przypadku monofizytów, którzy bardzo aktywnie prowadzili akcję chryścianizacyjną. Dość wspomnieć niestrudzonego Jakuba Baradaja i budowanie przez niego struktur Kościoła jakobickiego. Jego dzieło kontynuowali zarówno biskupi plemienia Ghassanidów jak i inni biskupi wędrowni, towarzyszący plemionom (np. z plemienia Taglib, przemieszczającego się z Hiry w góry Singara, na obszar, który był przedmiotem aktywności misyjnej Ahudemmeha w VI w.). Duchowni monofizycy zwracali się do wybranych centrów, z których prowadzili swą działalność, rozmieszczając je wzdłuż miejsc zaopatrzenia pustynnych nomadów, w kluczowych punktach podczas sezonowego wypasu: Carrhae (Ḥarrān), Circesium, Kallinikum, ar-Ruṣāfa⁵¹⁹. Henri Charles słusznie zauważył, że *seule l'Église jacobite (...) réussit à s'adapter à la vie des tribus nomades et à organiser (...) leur vie religieuse et sacramentaire*⁵²⁰.

Rosalba Arcuri w tej różnicy między misyjną działalnością ortodoksów i monofizytów widzi źródło niepowodzenia świadomej próby władz cesarskich wykorzystania chrześcijaństwa jako sposobu grecko-rzymskiej akulturacji plemion arabskich⁵²¹. Władze bizantyńskie, zarówno cywilne jak i religijne nie były w stanie kontrolować ortodoksji doktryn chrześcijańskich, które rozprze-

⁵¹⁷ Inna tego typu placówka znajdowała się w prowincji Fenicja II. Biskup Eustacjusz, sygnatariusz soboru w Chalcedonie, podpisał się jako biskup *narodu saraceńskiego*. Vide L. D u c h e s n e, *Les missions chrétiennes...*, s. 117 i przyp. 1.

⁵¹⁸ E w a g r i u s z, VI, 22.

⁵¹⁹ H. C h a r l e s, *Le Christianisme...*, s. 96–97.

⁵²⁰ *Ibidem*, s. 5. Nie bez znaczenia było i to, że Kościołowi jakobickiemu udało się zgromadzić w swych szeregach wiele wybitnych postaci, co pozwoliło mu przetrwać inwazję islamską.

⁵²¹ R. A r c u r i, *I vescovati arabi...*, s. 98.

strzeżyły się wśród semikoczowników, wędrujących sezonowo na rozległym terytorium trudnym do zdominowania politycznego i ideologicznego. Ogromne znaczenia miało i to, że Arabowie-chrześcijanie, którzy przyjęli chrześcijaństwo w wersji heretyckiej, zachowywali niezależność od imperium⁵²². Działo się tak zarówno w III w., gdy byli wyznawcami różnych herezji, jak i w VI, gdy przyjęli monofizytyzm.

Greg Fisher zwraca uwagę, że przywódcy „rzymskich” Arabów wykorzystywali swe kontakty ze świętymi mężami dla zbudowania własnego autorytetu⁵²³. Bliska więc z czołowymi postaciami Kościoła, takimi jak Jakub Baradaj, pozwoliła ludziom takim jak al-Haris uzyskać autorytet moralny, zbliżony do tego, jakim cieszyli się święci mężowie. Arabscy superfylarchowie posiadali umiejętność mediacji i naprawiania krzywd. Były to cechy, których oczekiwano od przywódców plemiennych. Po chrystianizacji zostały one rozciągnięte na sferę religijną – Dżafnidzi starali się doprowadzać do łączenia skłóconych grup monofizytów i jednoczenia współplemieńców wokół kultu św. Sergiusza. Wspólnota wiary pozwoliła przywódcom, takim jak al-Mundir, stać się pośrednikami już nie tylko wewnątrz plemienia, ale także między plemionami. Powstanie na obszarach objętych kontrolą Ghassanidów obiektów religijnych, które zaczęły pełnić funkcje „stałych punktów” dla prowadzących półkoczowniczy tryb życia pasterzy, pozwoliło uprzywilejowanym fylarchom uzyskać dostęp do informacji. Na to nakładała się nie mniej ważna zdolność superfylarchów do wykorzystania ich osobistych relacji z cesarzami dla wzmocnienia swej pozycji i statusu wewnątrz plemion, na których czele stali. Tym sposobem chrześcijaństwo zostało wprzęgnięte w struktury tworzącego się, ponadplemiennego państwa Ghassanidów.

Konsekwencje chrystianizacji były znaczące. Obejmowały powiązanie elit pogranicznych ludów ze strukturami cesarstwa rzymskiego, nawiązanie przez nie kontaktów z chrześcijańską ekumeną, opuszczenie grona ludów „barbarzyńskich”, „dzikich” przez schrystianizowane plemiona, stratyfikację społeczną wewnątrz nich (np. awans Dżafnidów)⁵²⁴. Chrystianizacja pozwalała silniej związać z cesarstwem jego arabskich sojuszników, była zatem ważnym narzędziem, stosowanym przez władze⁵²⁵. Dla Rzymian przyjęcie wiary chrześcijańskiej było ważnym sposobem umocnienia *bona fide* jednostki lub grupy ludzi. Konwersję traktowali jako porzucenie „barbarzyńskiego” stylu życia i włączenie nawróconych do cywilizowanego świata. Cyryl ze Scytopola napisał, że nowo nawróceni

⁵²² V. Christides, *The Himyarite-Ethiopian War...*, s. 132. Zdaniem tego badacza decydowali się na nieortodoksyjną wersję chrześcijaństwa *having a basis in their Semitic background*.

⁵²³ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 197.

⁵²⁴ G. Fisher, *Between Empires...*, s. 39–46.

⁵²⁵ *Ibidem*, s. 40.

wcześniej byli wilkami z Arabii, ale przyłączyli się do racjonalnej trzody Chrystusa⁵²⁶. Jednostkom przyjęcie chrztu mogło dać awans w administracji bizantyńskiej i w Kościele. Wspomniany Aspebet, który przyjął imię Piotra, został później biskupem⁵²⁷.

Jednym ze skutków rozprzestrzeniania chrześcijaństwa był pewien stopień akulturacji koczowników. Chrystianizacja sprzyjała też przejściu do osiadłego trybu życia, chociaż proces ten był skomplikowany i nie przebiegał skokowo⁵²⁸. *Parembole*, obóz składający się z namiotów, ale wyposażony w obiekty znane z cywilizacji rzymskiej i chrześcijańskiej, był wg słów Grega Fishera hybrydą rzymską i nie-rzymską⁵²⁹. Podobny charakter miały stolice Dżafnidów i Nasrydów.

Na podstawie analizy dokumentów papirusowych z Nessany (Nizzana, obecnie Auḡā al-Ḥafir) badacze zauważyli, że na terenie północnej Arabii Arabowie-chrześcijanie stanowili większość populacji, o czym świadczą liczne arabskie imiona w papirusach i inskrypcjach. Większość *limitanei* z Nessany była etnicznymi Arabami, którzy używali języka greckiego jako oficjalnego, co nie oznacza, że znali go dobrze (w papirusach i inskrypcjach widoczne są liczne błędy). O ile elita snobowała się używając greki, większość mieszkańców mówiła tylko po arabsku, aramejsku lub syriacku. Dotyczy to przede wszystkim niewykształconych koczowników. Arabski kler z Nessany i całej północnej Arabii był włączony w struktury Kościoła bizantyńskiego. Jego przedstawiciele zachowywali swe imiona, czasem dodając do nich chrześcijańskie. Czytali Biblię i księgi liturgiczne po grecku, ale z pewnością nie zapomnieli języków, które wynieśli z domu. Tylko tak można sobie wyobrazić pełnienie przez nich służby religijnej w świecie, w którym tylko niewielka część wiernych rozumiała liturgię grecką. Egeria wspomniała, że w Palestynie niektórzy znali zarówno grekę, jak i syriacki, ale inni tylko jeden z tych języków. Dlatego Pismo było czytane w kościele po grecku i tłumaczone na syriacki. Zapewne tak samo było w przypadku arabskiego.

Również „perscy” Arabowie starali się zachować równowagę na podzielonej arenie religijnej, gdzie obok siebie żyło wiele społeczności wyznających różne religie, a podziały przebiegały często wewnątrz rodzin, panującego rodu Nasrydów nie wyłączając (przypomnijmy przykład dwu imienniczek, Hind Starszej i Młodszej). Dlatego nie było prześladowań chrześcijan w al-Hirze, chociaż al-Munzir i an-Numan nie wahali się niszczyć chrześcijańskich obiektów na atakowanych

⁵²⁶ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 15.

⁵²⁷ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 15.

⁵²⁸ G. Fisher, *Between Empires...*, s. 42sq. Uczony powołuje się na przykład Aspebeta, opisywany przez Cyryla ze Scytopola – wg niego przyjęcie chrztu owocowało w przypadku osiedleniu się jego grupy.

⁵²⁹ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 94.

terytoriach cesarstwa, sprzedawać uprowadzonych chrześcijan do niewoli, a nawet składać krwawych ofiar al-Uzzie.

Zdaniem Johna Spencera Triminghama chrześcijaństwo nie przeniknęło do dusz Arabów, bowiem Biblia nie została przełożona na arabski. Nie zgadza się z tym David D. Grafton, powołując się na pracę Williama A. Grahama, który wykazał, że pismo nie jest jedyną drogą pozwalającą przekazać święte teksty, a ich recytacja może spełniać zasadniczą funkcję⁵³⁰. Tak było zdaniem Davida D. Graftona w Arabii, co nie oznacza, że jej mieszkańcy byli mniej religijni. Uczony sądzi, iż publiczna recytacja tekstów mogła być silnym czynnikiem spajającym, tworzącym jedność. Jestem skłonna zgodzić się z jego opinią, mając na względzie szczególnie zachowanie Dżafnidów w okresie inwazji muzułmańskiej. Chociaż wcześniej nie zostali dobrze potraktowani przez cesarstwo i mieli swoje rachunki krzywd, wielu spośród nich stanęło do walki z pobyatymcami.



⁵³⁰ D.D. Grafton, *The identity and witness...*, s. 6–7; W.A. Graham, *Beyond the written Word: Oral Aspects of Scripture in the History of Religion*, Cambridge 1987.

Wizerunek Arabów w źródłach późnoantycznych



1. Warunki kształtowania się wizerunku Arabów

W stosunku do okresu klasycznego na terenie Półwyspu Arabskiego zaszły istotne zmiany. Przede wszystkim znaczące postępy wśród plemion arabskich, w szczególności sprzymierzonych z cesarstwem, poczyniła chrystianizacja. Po drugie bizantyńscy sojusznicy do pewnego stopnia przejmowali styl życia swych „cywilizowanych” sąsiadów. Warto zastanowić się, czy i na ile te przemiany wpłynęły na sposób ich postrzegania przez autorów z bizantyńskiego kręgu kulturowego. Trzeba też postawić pytanie, czy tak samo odnoszono się do różnych grup Arabów i czy sposób, w jaki pisali o nich autorzy chrześcijańscy różni się od języka ich pogańskich poprzedników.

Badacze są zazwyczaj bardzo krytyczni wobec świadectw autorów chrześcijańskich, zarówno późnorzymskich jak bizantyńskich. W opinii Grega Fishera opisują oni Arabów w sposób, który znamy z dzieł przedchrześcijańskich, na przykład Ammiana Marcellina¹. Badacz nie dostrzega poważnej zmiany w ich

¹ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 7.

podejściu do arabskich sąsiadów. Podkreśla, że perscy Arabowie byli często określani przez chrześcijańskich pisarzy rzymskich jako pogańscy, krwiożerczy i okrutni względem wszystkich lub jako odrażający poganie². Uznaje język tych źródeł za nieprzydatny dla określenia, co to znaczyło „być” Arabem.

Współbrzmi z tym twierdzenie Craiga Morleya, że Arabowie nie byli postrzegani w rzymskim myśleniu jako niezależny byt. Traktowano ich jako narzędzie użyteczne dla obrony granic i w rywalizacji z imperium Sasanidów, kolejnym elementem imperialnej maszyny³. Jest w tym bez wątpienia ziarno prawdy, przy czym taki stosunek imperium demonstrowało względem wielu ludów, traktowanych jako barbarzyńskie i Arabowie nie byli tu wyjątkiem. Takie postrzeganie mieszkańców Arabii wynikało także z faktu, że aż do czasów islamskich nie stanowili oni z punktu widzenia cesarstwa poważnego zagrożenia. Ich najazdy mogły powodować lokalne problemy, ale nigdy nie zagroziły integralności imperium⁴. Trudno jednak zgodzić się z opinią, że Rzymianie gardzili tym zagrożeniem, a zatem prawdopodobnie także Arabią samą w sobie⁵. Badacz cytuje na potwierdzenie swej tezy lekceważącą odpowiedź, jakiej *magister militum per Orientem* udzielił gubernatorowi Fenicji i Palestyny, proszącemu o pomoc i wsparcie przeciwko najazdom Arabów królowej Mawii (Māwīa) w 376 roku⁶. Nie zauważa jednak, że pycha wspomnianego dowódcy została szybko ukarana, gdy on sam poniósł klęskę z rąk arabskiej królowej⁷. Relacjonujący te wydarzenia Sozomen Hermiasz jasno mówi, że wojny tej nie można było uznać za łatwą.

² *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 186–187 (o Nasrydzie al-Munzirze ibn an-Numanie (504–554 n.e.); E w a g r i u s z, VI, 22 (o an-Numanie). Na temat terminologii zob. G. F i s h e r, *Editor's Introduction*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. F i s h e r, Oxford 2015, s. 6–8.

³ C. M o r l e y, *Rome and the Sasanian Empire in the Fifth Century A.D.: A Necessary Peace*, PhD Thesis University of Liverpool 2015, s. 190, https://livrepository.liverpool.ac.uk/2025143/1/MorleyCra_Feb2015_2025143.pdf

⁴ U Ammiana Marcellina znajdujemy informacje o tylko o najazdach arabskich na małą skalę (np. A m m i a n M a r c e l l i n, XIV, 4). Zob. F. M i l l a r, *A Greek Roman Empire, Power and Belief Under Theodosius II*, London 2006, s. 68; B. I s a a c, *The Limits of Empire: The Roman Army in the East*, Oxford 1992, s. 268 (Arabia była stosunkowo nieistotna strategicznie dla cesarstwa rzymskiego). Więcej informacji na temat Arabów jako zagrożenia najazdem niż poważne zagrożenie militarne patrz B. I s a a c (*Bandits in Judea and Arabia*, HSCP 88, 1984, s. 171–203).

⁵ C. M o r l e y, *Rome and the Sasanian Empire...*, s. 190. Zdaniem tego badacza Rzymianie uważali ten region za dziwną i odległą krainę, a ze strategicznego punktu widzenia jako nieistotny zaścianek. Powołuje się na świadectwo Prokopiusza i Malalasa (XVI, 5). Jednak pierwszy z wymienionych pisząc o obszarach bezludnych i pozbawionych wody (*Wojny*, I, 19.15) wcale nie miał na myśli całej Arabii, lecz obszary między terytorium cesarstwa a Gajem Palmowym. W cytowanym fragmencie M a l a l a s a (XVI, 5) nie ma wzmianki o Arabii.

⁶ S o z o m e n, VI, 38.3–4.

⁷ S o z o m e n, VI, 38.5–6.

Ponadto zlekceważenie niebezpieczeństwa przez głównodowodzącego armią Wschodu wynikało nie z faktu, że przeciwnikiem byli Arabowie, ale z tego, że na ich czele stała kobieta.

By ocenić słuszność przytoczonych powyżej opinii, przyjrzyjmy się temu, jak autorzy późnoantyczni przedstawiali różne grupy Arabów/Saracenów/Izmaelitów. Zacząć jednak wypada od wskazania, jakie były drogi poznawania przez autorów z bizantyńskiego kręgu kulturowego arabskich sąsiadów cesarstwa.

Przed laty Bert de Vries uznał, że dla Bizantyńczyków Arabowie pozostali ludem tajemniczym – *as mysterious and invisible as their desert (...) like shadowy figures seen through a sand storm*⁸. Jednak biorąc pod uwagę dużą liczbę interakcji, w które Arabowie, zarówno osiadli kupcy, jak i koczownicy wchodzili ze swymi sąsiadami, trudno zgodzić się z powyższą opinią. Jak pisałam w innych częściach niniejszej książki mieszkańcy wschodnich prowincji cesarstwa rzymskiego (Syrii, Palestyny i Egiptu) od wieków żyli w sąsiedztwie nomadów z Półwyspu Arabskiego. Wielu Arabów osiedlało się w Syrii i w innych wschodnich prowincjach. Część całkowicie rezygnowała z koczowniczego stylu życia. Wchodzili w związki małżeńskie z mieszkankami/mieszkańcami rzymskich prowincji, bardziej ambitni starali się zdobyć wykształcenie. Problem w tym, że wówczas z punktu widzenia autorów rzymskich/bizantyńskich przedstawiali być Arabami/Saracenami. Nie byli już obcymi, lecz stawali się obywatelami imperium. Jeśli przechodzili na chrześcijaństwo nierzadko zmieniali imiona. Wszystko to utrudnia ich identyfikację.

Za przykład niech posłuży dobrze znane świadectwo Ammiana Marcellina. Ammian bardzo krótko odniósł się do położenia Arabii, którą utożsamiał z obszarem rzymskiej prowincji o tej nazwie. Dziejopis wiedział, że Arabia została podporządkowana prawom rzymskim przez Trajana, który nadał jej status prowincji i wyznaczył dla niej zarządcę⁹. Informował, że sąsiadowała ona z Palestyną i krajem Nabatejczyków¹⁰, co może sugerować, że tych ostatnich nie uważał za Arabów. Zawężenie Arabii do prowincji Arabia pozwoliło Ammianowi opisać jej terytorium w sposób, który nie przywodzi skojarzeń z pustynią i koczownikami. Arabia była bogata dzięki handlowi, pełna potężnych warowni i fortec¹¹. Wśród miast Arabii Ammian wymienił Bosrę (Buṣrā), Gerasę (Ġaraš) i Fildelfię (Φιλαδέλφεια, obecnie ‘Ammān), podkreślając, że wszystkie otoczone są

⁸ B. de Vries, *On the Way to Bosra: Arab Settlement in South Syria Before Islam – the Evidence from Written Sources*, [in:] *Hereux qui comme Ulysse a fait un beau voyage: Movements of People in Time and Space*, ed. N. Naguib, B. de Vries, Bergen 2010, s. 73.

⁹ Ammian Marcellin, XIV, 8.13.

¹⁰ Ammian Marcellin, XIV, 8.13.

¹¹ Ammian Marcellin, XIV, 8.13.

potężnymi murami. Za ich budowniczych uznał dawnych mieszkańców, którzy budowali fortyfikacje, aby odpierać napady sąsiednich plemion¹². Nie wskazał, że chodzi o koczowników arabskich, ale trudno sobie wyobrazić, by miał na myśli kogoś innego. Tym ostatnim, których określał mianem Saracenów, wyraźnie przeciwstawił mieszkańców miast. Pisząc o mieszkańcach prowincji Arabia Ammian nie używał żadnego etnonimu, ale z jego tekstu jasno wynika, że nie utożsamiał ich z Saracenami. Nie wiemy, czy uważał ich za Arabów, czy byli dla niego po prostu Rzymianami.

Relacja Ammiana dowodzi, że kontakty mieszkańców wschodnich prowincji z arabskimi koczownikami czy grupami półkoczowniczymi, przemieszczającymi się sezonowo, często były gwałtowne. Wiodący ustabilizowane życie mieszkańcy Syrii nierzadko stawali się ofiarami koczowniczych sąsiadów, tradycyjnych wrogów osiadłych społeczności, żądnych ich stad i innych dóbr. Równocześnie jednak korzystali z ich obecności sprzedając im produkty rolne i kupując od nich towary takie jak skóry, mięso, klarowane masło inne produkty wytwarzane przez pasterzy.

Wśród osób, które szczególnie często musiały wchodzić w różnorakie relacje z Arabami, byli mnisi i pustelnicy szukający odosobnienia na pustyniach syryjskich czy na Synaju. Z jednej strony byli oni byli szczególnie narażeni na napaści, z drugiej mieli największe szanse nawiązania z koczownikami przyjaznych relacji. Dlatego charakter kontaktów obu społeczności był bardzo zróżnicowanym a obraz wzajemnych relacji obu grup nie jest jednostronny. Wielu koczowników przychodziło słuchać rad słupników i innych świętych mężów lub prosić o uleczenie. Niektóre arabskie plemiona zawierały porozumienia z mnichami i wspomagały klasztory, zaopatrując je w różnorakie produkty. Zdarzały się przykłady zwykłej życzliwości. Czterej Saraceni, ocaleni przez św. Sabę na pustyni, zrewanżowali mu się, przynosząc po kilku dniach chleb, ser i daktyl¹³. *Żywot Aleksandra Akojmety* przedstawia Arabów, jako udzielających pomocy mnichom, w odróżnieniu od bandytów, atakujących podróżnych i grabiących trzody¹⁴ Jan Moschos dostrzegł też obecność chrześcijan wśród Arabów. W opowieści 136 występuje Saracenka-chrześcijanka, która prostytut-

¹² Z wielką troskliwością i czujnością wzniesli je w dogodnych i bezpiecznych wąwozach (Ammian Marcellin, XIV, 8.13).

¹³ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Saby*, 13, s. 96.

¹⁴ *Żywot Aleksandra*, 33–34; D. Caner, *Wandering, Begging Monks. Spiritual Authority and the Promotion of Monasticism in Late Antiquity*, Berkeley 2002, s. 249–280; A.S. Lewin, *The New Frontiers of Late Antiquity in the Near East. From Diocletian To Justinian*, [in:] *Frontiers in the Roman World Proceedings of the Ninth Workshop of the International Network Impact of Empire (Durham, 16–19 April 2009)*, eds. O. Hekster and, T. Kaizer, Leiden–Boston 2011, s. 240.

owała się z braku jedzenia¹⁵. Gdy zaoferowała swe usługi Abbie Sisinniusowi, ten odprawił ją, obdarowując żywnością¹⁶.

W szeregach armii bizantyńskiej na Wschodzie walczyły liczne oddziały arabskich sprzymierzeńców. W odpowiedzi na działania perskie, Bizancjum związało ze sobą cały szereg plemion arabskich: Tanuchidów, Kindytów, wreszcie Ghassanidów, którzy byli jego wiernym sojusznikiem przez cały VI i początek VII w., aż do najazdu muzułmańskiego¹⁷. Sojusze owocowały w tym przypadku przyjmowaniem religii chrześcijańskiej przez arabskich *foederati*, chociaż niekoniecznie w ortodoksyjnej wersji¹⁸. W efekcie dowódcy i żołnierze z regularnych oddziałów cesarskich mieli okazję osobiście przekonać się zarówno o walorach bojowych swych arabskich sojuszników jak i o ich lojalności wobec cesarstwa, umiejętności (lub jej braku) podporządkowania się rozkazom itd. .

Kolejną grupą, która poprzez osobiste kontakty przeprowadzała swego rodzaju rozpoznanie Półwyspu Arabskiego i jego mieszkańców byli kupcy. Przez cały badany czas Rzym a potem Bizancjum utrzymywały intensywne kontakty handlowe zarówno z Arabami, jak i, za ich pośrednictwem, z bardziej odległymi obszarami¹⁹. Armia bizantyńska na Wschodzie była uzależniona od dostaw skór i żywych zwierząt z Półwyspu Arabskiego²⁰. Kupcy arabscy przybywali do

¹⁵ Jan Moschos, 136.

¹⁶ Jan Moschos, 136.

¹⁷ Szerzej na ten temat zob. G. Fisher, *The Political Development of the Ghassan between Rome and Iran*, JLA 1/2, 2008, s. 311–334; T. Wolińska, *Trudne sąsiedztwo. Wrogowie, partnerzy, sojusznicy*, [in:] *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji VI–VIII w.*, red. T. Wolińska, P. Filipczak, Warszawa 2015, s. 230–277; eadem, *Ghassanidzi w polityce Justyniana I Wielkiego*, [in:] *W kręgu zagadnień świata arabskiego*, red. A. Abbas, A. Maśko, Poznań 2015, s. 223–244. Tam dalsza literatura.

¹⁸ Szerzej na temat chrześcijaństwa wśród Arabów przed islamem zob. m.in.: J.S. Tringham, *Christianity among the Arabs in pre-Islamic Times*, London 1979; H. BinTalaal, *Christianity in the Arab World*, Amman 1994; M. Piccirillo, *L'Arabia cristiana: dalla provincia imperiale al primo periodo islamico*, Milano 2002; M. Piccirillo, *The Church of Saint Sergius at Nitl: a Centre of the Christian Arabs in the Steppe at the Gates of Madaba*, LAn 51, 2001, s. 267–284; R. Arcuri, *I vescovati arabi: vie di cristianizzazione e forme di controllo politico sulle tribu nomadi nel tardo impero (iv–vi sec.)*, Koi 26/27, 2002/2003, s. 37–99; M. Miotto, *Bisanzio e la difesa della Siria: Arabi foederati, incursioni arabe e conquista islamica (IV–VII saec.)*, Porph 4.10, 2007, s. 7–10; F. Nau, *Les Arabes chrétiens de Mésopotamie et de Syrie du VIIe au VIIIe siècle*, Paris 1933; Ph. Wood, *Christianity and the Arabs in the Sixth Century*, [in:] *Inside and Out: Interactions Between Rome and the Peoples on the Arabian and Egyptian Frontiers in Late Antiquity*, red. G. Fisher, J. Djikstra, Leuven 2014, s. 353–368.

¹⁹ To kupcom arabskim bracia sprzedali Józefa. Przewozili oni wonności i towary syryjskie do Egiptu. Józef Flawiusz, *Starożytności*, II, 3, 3.

²⁰ P. Crome, *Quraysh and the Roman Army Making Sense of the Meccan Leather Trade*, BSOAS 70.1, 2007, s. 63–89.

Syrii i Egiptu, jak o tym świadczy przykład Mahometa, który odbywał podróże handlowe z karawanami należącymi do jego przyszłej małżonki, Chadidży (Ḥadīġa)²¹. Z drugiej strony, kupcy syryjscy i żydowscy zapuszczali się zarówno w głąb Półwyspu Arabskiego, jak i ku portom południowej Arabii²².

Jednak nawet mieszkańcy Konstantynopola, przedstawiciele elit intelektualnych cesarstwa, czerpiący wiedzę głównie z lektury Biblii, pism Ojców Kościoła i starożytnych autorów, mogli zobaczyć władców ghassanidzkich, gdy ci odwiedzali stolicę cesarstwa. Bywali tu m.in. Aretas, czyli al-Haris ibn Dżabala (al-Hārīt ibn Ġabala) i al-Munzir/Alamundar (al-Mundir ibn al-Hārīt)²³. Mieszkańcy Konstantynopola mogli też zasięgnąć języka u posłów cesarskich, wracających z misji do Arabów, a także pozyskać wiedzę od przedstawicieli tych ostatnich, przybywających do stolicy cesarstwa dla rozmów z cesarzem lub od sprowadzonych tu jeńców.

Cesarstwo utrzymywało kontakty dyplomatyczne z państwami plemiennymi z Półwyspu Arabskiego. Posłowie bizantyńscy wielokrotnie udawali się do Himjarytów (Homerytów), Ghassanidów i Lachmidów²⁴. Nie zachowały się wszystkie, sporządzane przez nich raporty, ale w chwili ich powstawania były one z pewnością ważnym źródłem wiedzy dla elit konstantynopolitańskich zarówno o wrogach jak i sojusznikach z Półwyspu Arabskiego.

Wskazane powyżej okoliczności pozwoliły obu stronom względnie dobrze się poznać. Nie bez znaczenia było i to, że w porównaniu z epoką klasyczną dość dobrze poznano geografę Półwyspu Arabskiego, w szczególności jego wybrzeży. Pływanie po Morzu Czerwonym nie było już odkrywaniem nowego świata.

Analiza źródeł pozwala wskazać nie jeden, lecz kilka różnych wizerunków Arabów w okresie późnoantycznym. Przyjrzyjmy się im po kolei.

²¹ P. Crone, *Quraysh and the Roman...*, s. 76.

²² N. Lenski, *Captivity and slavery among the Saracens in Late Antiquity (CA. 250–630 CE)*, *AntT* 19, 2011, s. 262–263.

²³ Michał Syryjczyk, IX, 30, s. 256; Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4, 39; F. Nau, *Les Arabes chrétiens...*, s. 56; P. Goubert, *Byzance avant l'Islam*, I, *Byzance et l'Orient sous les successeurs de Justinien. L'empereur Maurice*, Paris 1951, s. 250–251; I. Kawa (I. Shāhid), *The Patriarchate of Antioch*, BZ 52.2, 1959, s. 334; I. Shāhid, *Byzantium and the Arabs in the Sixth Century*, II.2, *Economic, Social and Cultural History*, Washington 1995, s. 25; G. Fisher, *Between Empires. Arabs, Romans and Sasanians in Late Antiquity*, Oxford 2011, s. 122.

²⁴ Michał Syryjczyk, IX, 18, 2, s. 183–185; Nonnos = Focjusz, kod. 3; Prokopiusz, *Wojny*, I, 20. 9–10; Teofanes, AM 6064, s. 244–245; Malalas, XVIII, 56; S. Smith, *Events in Arabia in the 6th Century AD*, BSOAS 16.3, 1954, s. 435; J. Beaucamp, *Le rôle de Byzance en Mer Rouge sous le règne de Justin: mythe ou réalité*, [in:] *Juifs et chrétiens en Arabie aux Ve et VIe siècles. Regards croisés sur les sources*, eds. J. Beaucamp, F. Briquel-Chatonnet, Ch. J. Robin, Paris 2010, s. 200–210; T. Wolińska, *Trudne...*, s. 273–276.

2. Koczownicy

Większość negatywnych opinii na temat Arabów/Saracenów/Izmaelitów w źródłach późnoantycznych odnosi się do dwóch grup – tych, którzy byli koczownikami wyznającymi tradycyjne religie politeistyczne i tych którzy pozostawali w sojuszu z Persami. Obie te grupy, chociaż nie tożsame, w części pokrywały się ze sobą.

Długo funkcjonowało przekonanie, że Arabowie czy Saraceni to Skenici, nomadowie żyjący w namiotach²⁵. Taki opis znajdujemy np. u Ammiana Marcellina, który utożsamiał obie grupy, a opisując Saracenów skoncentrował się na koczownikach, całkowicie pomijając mieszkańców miast. Twierdził, że Saraceni koczują na rozległych terenach, znajdując się w ciągłym ruchu. Szczególny nacisk położył na ich nomadyczny styl życia, radykalnie przerysowując jego skalę. Według jego opisu ich życie było ciągłą wędrówką. Nie lubią dłużej przebywać w jednym miejscu, lecz wędrują ciągle po oddalonych i rozległych terenach²⁶. Są niezdolni do życia osiadłego, nie mają stałych siedzib ani domów²⁷. Ich wędrówki mają miejsce zarówno w czasach spokojnych, jak i burzliwych. Ciągłe przemieszczają się na rączych koniach i smukłych wielbłądach z miejsca na miejsce²⁸. Puszczając wodze fantazji, lub być może próbując przyciągnąć uwagę odbiorców, Ammian konstatawał, że saraceńska kobieta gdzie indziej poślubia męża, gdzie indziej rodzi dzieci i gdzie indziej je wychowuje, nie mając chwili czasu na wypoczynek²⁹. Ten barwny opis z całą pewnością przemawiał do wyobraźni czytelnika.

Inną cechą, wynikającą wprost z koczowniczego trybu życia, miało być unikanie „cywilizowanych” zajęć, takich jak rolnictwo czy rzemiosło³⁰. Poczynając od Ammiana Marcellina autorzy rzymscy i bizantyńscy mocno podkreślali, że Saraceni nie zajmują się uprawą roli, nie sadzą drzew i nie znają też zboża ani wina³¹. O tym ostatnim Ammian Marcellin przekonał się, jak zapewnia czytelników, naocznie³². Dieta koczowników wydawała się rzymskiemu historykowi mało atrakcyjna – ich pożywieniem była dziczyzna, mleko, różnorakie zioła

²⁵ *Arabowie Scenici, których teraz nazywamy Saracenami* – napisał Ammian Marcellin (XXII, 15. 2). Zob. także: Ammian Marcellin, XXIII, 6. 13; Ewagriusz III, 2; III, 36 (*barbarzyńscy Scenici*).

²⁶ Ammian Marcellin, XIV, 4.3–4.

²⁷ Ammian Marcellin, XIV, 4.4.

²⁸ Ammian Marcellin, XIV, 4.4.

²⁹ Ammian Marcellin, XIV, 4.5.

³⁰ Ammian Marcellin, XIV, 4.3.

³¹ Ammian Marcellin, XIV, 4.3.

³² Ammian Marcellin, XIV, 4.6.

i upolowane pactwo. Ani słowem nie wspomniał o hodowli zwierząt przez Saracenów, chociaż mleko, którego mieli mieć pod dostatkiem musiało się przecież skądś brać, podobnie jak konie i wielbłądy, na których się przemieszczali. *Nota bene* skojarzenie Arabów z wielbłądami, których byli hodowcami także przetrwało od czasów starożytnych. Pojawiło się już w jednej z bajek Ezopa (*Arab i wielbłąd*)³³. Kolejnym dowodem barbarzyństwa Saracenów miało być to, że nie posiadali żadnych praw³⁴. Taki wizerunek ich życia pojawia się także w wielu innych źródłach. Pewnym wyłomem w tym obrazie jest opis urodzajnych ziem *Arabii Felix* pióra Filostorgiusza³⁵.

3. Arabscy *latrones* – poganie i rabusie

Częsty obraz Saracenów w źródłach późnej starożytności, szczególnie hagiograficznych, to okrutni *latrones*, mordercy mnichów i pustelników³⁶, którzy to, co potrzebne do przetrwania, zdobywali za pomocą łuku i grabieży: *Saracenorum gens (arcu et) rapina sperantium suam vitam transigere*³⁷. Pseudo-Nil donosił, że Arabowie *dostają to, czego potrzebują, rabując na drogach ludzi, których chwytają w zasadzce*³⁸. Również w źródłach historiograficznych jednym z najczęściej stawianych społecznościom koczowniczym zarzutów były grabieżcze najazdy na osiadłe społeczności. Autorzy rzymscy i bizantyńscy podają liczne przykłady takich napaści, których ofiarą padali podróżni i kupcy. Szczególnie wiele uwagi poświęcili atakom koczowniczym na klasztory, koncentrując się na opisach dokonywanych przez nich okrucieństw. Za większość najazdów na rzymskie terytoria odpowiedzialni byli koczownicy lub półkoczownicy, niekiedy działający we współpracy z Persami, ale czasem też na własny rachunek. Możliwe, że niektóre incydenty były dziełem wyrzutków plemiennych, którzy stracili wszelkie powiązania ze swoimi grupami rodzinnymi.

Do konfliktów prowadziły często dramatycznie trudne warunki życia, w szczególności brak wody i pożywienia. Cyryl ze Scytopola opisał historię pew-

³³ Ezop, nr 8, ed. B. Perry, s. 15; nr 560, transl. Gibbs, s. 436.

³⁴ Ammian Marcellin, XIV, 43.

³⁵ Filostorgiusz, III, 11. Kraj ten w jego opinii przewyższał wszystkie inne.

³⁶ Jan Kasjan, *Rozmowy*, VI, 1. O innych męczennikach, ofiarach ataku Blemmów (na granicy z Egiptem) i Saracenów z Arabii szczegółową relację pozostawił nam Amoniusz w swoim *Relatio*. Zob. B. Isaac, *Bandits in Judaea...*, s. 171–203.

³⁷ *Expositio*, XX, s. 154.

³⁸ Pseudo-Nil, III, 1, ed. J.-P. Migne, 612 C. W.D. Ward, *Mirage of the Saracen. Christians and Nomads in the Sinai Peninsula in Late Antiquity*, Oakland 2015, s. 31.

nego Saracena, opętanego przez demona, którego towarzysze przyprowadzili do klasztoru św. Eutymiusza, kilka lat po śmierci założyciela. Opętanie Saracena było spowodowane popełnionym przez niego bezprawnym czynem (ἀθέμιτα) – włamaniem do cysterny należącej do klasztoru³⁹. Miało to miejsce w czasie wielkiej suszy i wojny między dwoma fylarchami rzymskich Arabów, Aretasem (Ἀρέθα) i Asuadesem (Ἀσουάδου), zaś nieszczęsny Saracen i jego towarzysze chcieli napić wielbłądy. Ujrawszy zamknięte drzwi do zbiornika rozbili je kamieniem⁴⁰. Sprawa nie jest całkiem jasna, bowiem Cyryl wcześniej pisze o dwu starych cysternach, odrestaurowanych przez Eutymiusza, z których jedna miała być przeznaczona na potrzeby klasztoru, druga zaś oddana Arabom na określony czas⁴¹. Trudno orzec, dlaczego Arabowie nie skorzystali ze „swojej” cysterny. Nie ma też pewności, czy dwaj Saraceni, którzy przyprowadzili swego opętanego towarzysza, byli chrześcijanami, czy poganami. Biorąc jednak pod uwagę, że jednym z nich był Talabas (Θαλαβᾶς), pochodzący spośród tych Arabów, których Eutymiusz niegdyś ochrzcił, możemy przypuszczać, że przynajmniej on był chrześcijaninem. W każdym razie popełniony przez nich czyn oznaczał nadszarpnięcie porozumień ustanowionych między koczownikami i mnichami w szczególnie trudnym czasie⁴². Bieda i głód wystarczyły, by wstrząsnąć kruchymi relacjami na obszarach pogranicznych⁴³. Z drugiej strony warto zauważyć, że nie zostały one całkowicie zerwane, skoro sprawcy naruszenia cysterny zwrócili się z prośbą o pomoc do Eutymiusza.

Hieronim w *Vita Malchi* wskazuje, jako szczególnie niebezpieczny, fragment drogi publicznej z Beroi do Edessy, wiodącej przez opustoszały region. Tutaj Saraceni zwykli zasadać się na podróżujących⁴⁴. Zagrożenie było powszechnie znane, zatem starano się unikać samotnej podróży i dla bezpieczeństwa zbierano się w większe grupy. Podobnie postąpił Malchus, bohater jednej z opowieści

³⁹ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 51.

⁴⁰ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 51.

⁴¹ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 51.

⁴² E.K. Fowden, *Des églises pour Les Arabes, pour les nomades?*, [in:] *Les églises en monde syriaque*, ed. F. Briquel Chateonnet, Paris 2013, s. 398.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 4.1, 92; Konstantine M. Klein rozpatruje ten fakt w kontekście walk bizantyńsko-perskich i istnienia na pograniczu imperiów ‘ziemi niczyjej’, obszaru płynnych i zmiennych kontaktów, co potwierdzają wg niego także badania archeologiczne (K.M. Klein, *Ο άγιος Ιερώνυμος και οι Σαρακηνοί της Συρίας και της Παλαιστίνης: σχόλια με τους βίους του Μάλχου του Μοναχού και του αγίου Ιλαρίωνα*, [in:] *Byzantium and the Arab World: encounter of civilizations*, eds. A. Kralides, A. Gkoutzioukostas, Thessaloniki 2013, s. 211; idem, *Marauders, Daredevils, and Noble Savages: Perceptions of Arab Nomads in Late Antique Hagiography*, *Isl* 92.1, 2015, s. 28).

Hieronima. W około siedemdziesięciosobowej grupie, w której podróżował, byli mężczyźni, kobiety, starcy i młodzi, a także małe dzieci. Nie było natomiast, a przynajmniej Hieronim nic na ten temat nie wspomina, żadnej wynajętej zbrojnej eskorty, co wykorzystali Saraceni, by zaatakować podróżnych⁴⁵. Co ciekawe, Hieronim bardzo przytomnie ocenił intencje napastników – przyszli nie po to, by zabić, ale żeby obrabować – stwierdził, wskazując, że wymachiwali łukami, które nie były naciągnięte⁴⁶. Kolejnych przykładów dostarcza Pseudo-Nil. Opisuje przypadek pewnego człowieka, podróżującego w konwoju z synem i eskortą wojskową. Wędrowcy zostali zaatakowani przez barbarzyńców, którzy zabili dowódcę i jego sługi, ponieważ ci próbowali się opierać. Podróżującego arystokratę wraz z jego synem, młodym chłopcem, uprowadzili ze sobą, zabrali cały ich dobytek, przygotowali posiłek wykorzystując łupy, które na nich zdobyli, a następnie ... zaprosili pojmanych na ucztę⁴⁷. Również inna grupa podróżnych padła ofiarą ataku⁴⁸. Droga z Palestyny była tak konsekwentnie atakowana przez barbarzyńców, że skutkiem były niedobory oliwy⁴⁹. Nonnos, posłujący do Arabów w czasach Justyniana I, skarżył się, że w podróży był nękaný zdradzieckimi atakami tubylczych plemion⁵⁰.

O tym, że liczone się z zagrożeniem ze strony koczowników i nie dotyczyło ono tylko mnichów i pustelników świadczy rozbudowa murów obronnych miast rzymskich. Na przykład Nessana (Nīsānā, Νιζάνα) była *kastron*, miastem-twierdzą na pustyni Negew w prowincji *Palaestina III*. Na wypadek ataku Arabów beduinów otoczono ją solidnym murem z dobrze usytuowanymi wieżami a w centrum przewidziano miejsce dla uchodźców cywilnych i koni⁵¹.

⁴⁵ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 4.2–3, s. 194; G. Fisher, *Miracles, Conversion and Raiding*, [in:] *Arabs and Empires...*, s. 290–291.

⁴⁶ *non enim ad pugandum, sed. ad praedam uenerant* (Hieronim, *Żywot Malchusa*, 4.2, s. 194).

⁴⁷ Pseudo-Nil, *Narrationes*, V, 5, ed. J.-P. Migne, 644A–B.

⁴⁸ Pseudo-Nil, *Narrationes*, V, 18, ed. J.-P. Migne, 653B.

⁴⁹ Anastazjusz, *Narrationes*, 9 (ed. Nau); I, 17 (przeł. Caner).

⁵⁰ Nonnosus = Focjusz, kod. 3. Na temat innych umocnień pisałam w rozdziale o sytuacji geopolitycznej w regionie.

⁵¹ F.R. Trombley, *From Kastron to Qasr: Nessana between Byzantium and the Umayyad Caliphate ca. 602–689. Demographic and Microeconomic Aspects of Palaestina III in Interregional Perspective*, [in:] *Le Levant: Carrefour de l'Antiquité tardive Histoire, religion et archéologie*, eds. E. Bradshaw Aitken, J.M. Fosse, Leiden–Boston 2014, s. 181; *Excavations at Nessana (Auja Hafir, Palestine) I*, ed. H.D. Colt, Princeton 1962, s. 17, pl. LXII. Na temat umocnień zob. też A.S. Lewin, *The New Frontiers of Late Antiquity in the Near East. From Diocletian To Justinian*, [in:] *Frontiers in the Roman World Proceedings of the Ninth Workshop of the International Network Impact of Empire* (Durham, 16–19 April 2009), eds. O. Hekster and T. Kaiter, Leiden–Boston 2011, s. 233–263.

Szczególnie narażone na ataki koczowników były wspólnoty monastyczne i samotni asceci. Ich opisy są jednym z częstych motywów hagiograficznych. Między 410 i 411 takie ataki są poświadczane daleko poza granicami Egiptu i Syrii, a bandyci saraceńscy to prawie na pewno ci, przed którymi udało się uciec Hieronimowi w czasie powrotu do Betlejem⁵². W trakcie najazdu opisanego przez Pseudo-Nila Saraceni mordowali mnichów, chociaż części z nich pozwolili odejść⁵³. Nie dowiadujemy się, jakim kryterium kierowali się najeźdźcy, darowując życie jednym i zabijając innych. Wracając po dokonanej najeździe z niezwykle okrutnym mordowaniem eremitów w oazach na trasie, którą się przemieszczali⁵⁴.

W podobnym duchu najazdy opisuje Amoniusz. Według jego świadectwa Saraceni, którzy w dużej liczbie napadli na klasztor na Synaju, zabili wszystkich tych, których znaleźli w okolicznych domach⁵⁵. Podobnych rzezi dokonali w Gerambe, a także w Horeb, Kodar i reszcie miejsc w pobliżu Świętej Góry, gdzie zabili wszystkich, których zdołali pochwytać⁵⁶. Pozostałych ocalał cud w postaci wielkiego ognia na szczycie góry, który przeraził barbarzyńców. Znalazły tu swe odzwierciedlenie legendy związane z Górą Synaj, dotyczące zjawisk nadprzyrodzonych (światło, grzmoty, pożary, dym), które uniemożliwiały ludziom spędzenie nocy na szczycie⁵⁷.

Amoniusz opisał też, nawet ze znacznie większą liczbą szczegółów, najazd na Raithou (Ῥαιθοῦ, dzisiejsze ar-Rāya koło at-Tūr), który mógł mieć miejsce w czasach panowania cesarza Anastazjusza (491–518)⁵⁸. Może mowa o tym samym wydarzeniu, o którym pisał Jan z Nikiu⁵⁹. Najeźdźcy szukali pieniędzy i sta-

⁵² *Hoc autem anno (...) subitus impetus barbarorum (...) sic Aegypti limitem, Palaestinae, Phoenices, Syriae percurrit ad instar torrentis cuncta secum trahens, ut uix manus eorum misericordia Christi potuerimus euadere* (Hieronim, *Listy* 126, 2). Zob. A. Canellis, *Désert et ville dans la Correspondance de saint Jérôme*, VC 67, 2013, s. 38; J.-R. Palanque, *St. Jerome and the Barbarians*, [in:] *A Monument to St. Jerome: Essays on Some Aspects of His Life, Works and Influence*, ed. F.X. Murphy, New York 1952, s. 171–199; D. Graf, *Rome and the Saracens: Reassessing the Nomadic Menace*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel, Actes du Colloque de Strasbourg 24–27 juin 1987*, ed. F. H. d., Leiden 1989, s. 349.

⁵³ Pseudo-Nil, *Narrationes*, IV, 2–4, ed. J.-P. Migne, 628A–629A.

⁵⁴ Pseudo-Nil, *Narrationes*, V, 11–19, ed. J.-P. Migne, 649A–656A.

⁵⁵ Amoniusz, *Relatio*, 3, ed. Tsames, s. 290–292 [= ed. Cambefis, s. 91]; J.S. Trimingham, *Christianity...*, s. 253–255; G. Fisher, Ph. Wood et al., *Arabs and Christianity*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 292–296.

⁵⁶ Amoniusz, *Relatio*, 4, ed. Tsames, s. 292–294 [= ed. Cambefis, s. 91–92].

⁵⁷ Prokopiusz, *Budowle*, V, 8.7–8.

⁵⁸ D.F. Caner, *The Ammonius Report* Introduction, [in:] idem, *History and Hagiography from the Late Antique Sinai*, Liverpool 2010, s. 146.

⁵⁹ Jan z Nikiu, LXXXIX, 33–34, s. 125; D.F. Caner, *The Ammonius Report...*, s. 146–147.

rali się wymusić na mnichach wskazanie miejsca ich ukrycia⁶⁰. Zabijali okrutnie kolejnych mnichów, nie wierząc, że niczego nie posiadają⁶¹. Zachowywali się jak dzikie bestie, rycząc niezrozumiale i grożąc w mowie barbarzyńskiej⁶². Oczekiwanie dużych łupów nie było całkowicie nieuzasadnione. Gdy najeźdźcy zostali pokonani i mnisi chowali zmarłych, Obedianus i reszta przywódców Faran przynieśli na ich cześć jasne, kosztowne szaty⁶³, co dowodzi, że nie wszyscy chrześcijanie z Faran byli pozbawieni dóbr doczesnych⁶⁴.

Asceci mieszkający Raithou umarli z rąk Czarnych Ludzi (Μαύροι)⁶⁵. W innym miejscu najeźdźcy zostali nazwani Blemmiami⁶⁶. Ponieważ nie było tradycji działania Blemmiów w Arabii, Walter D. Ward uważa za możliwe, że autor w jakiś sposób pomylił ich z Saracenami⁶⁷. Podobną możliwość dopuszcza Daniel F. Caner, który pisze, że Amoniusz mógł po prostu zidentyfikować tych bandytów jako Blemmiów, ponieważ ta grupa barbarzyńców często pojawia się w późnych źródłach antycznych jako odpowiednik Saracenów⁶⁸. Jedni i drudzy są znani z tekstów egipskich z późnego antyku, przy czym obie grupy często wymieniane są razem. Tak jest w koptyjskim papirusie 89 z British Library, w którym atak Blemmiów i Saracenów przedstawiono jako karę za odwrócenie się chrześcijan koptyjskich od Chrystusa⁶⁹. W innym papirusie wzmiankowano o walkach w Egipcie przeciwko Blemmiom i Saracenom około 570⁷⁰. Blemmiowie są także wspomniani w związku z Saracenami u Ammiana Marcellina, choć nie uważał on ich za nomadów⁷¹.

⁶⁰ Amoniusz, *Relatio*, 20, ed. Tsames, s. 310–313 [= ed. Cambefis, s. 110].

⁶¹ Amoniusz, *Relatio*, 24, 26, 28, 29, ed. Tsames, s. 316–321 [= ed. Cambefis, s. 115–121].

⁶² Amoniusz, *Relatio*, 20, ed. Tsames, s. 312–313 [= ed. Cambefis, s. 110].

⁶³ Amoniusz, *Relatio*, 37, ed. Tsames, s. 326–327 [= ed. Cambefis, s. 128].

⁶⁴ Na temat względności pojęć bogactwo i ubóstwo zob. E. Wi ps z y c k a, *Drugi dar Nilu, czyli o mnichach i klasztorach w późnoantycznym Egipcie*, Kraków 2014, s. 333–336.

⁶⁵ Amoniusz, *Relatio*, 8, ed. Tsames, s. 297–298 [= ed. Cambefis, s. 96].

⁶⁶ Amoniusz, *Relatio*, 9, ed. Tsames, s. 298–299 [= ed. Cambefis, s. 96].

⁶⁷ W.D. Ward, *Mirage...*, s. 29–31.

⁶⁸ D.F. Caner, *The Ammonius Report...*, s. 147. Badacz powołuje się na źródła (Prokopiusz, *Wojny*, I, 19.28–36; Pseudo-Zachariasz, IX, 17b) i opinie innych uczonych (R.G. Hoyland, *Seeing Islam as Others Saw It: A Survey and Evaluation of Christian, Jewish, and Zoroastrian Writings on Early Islam*, Princeton 1997, s. 171; P.-L. Gati er, *Les traditions et l'histoire du Sinaï du IV^e au VII^e siècle*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel*. Actes du Colloque de Strasbourg 24–27 juin 1987, ed. F a h d, Leiden 1989, s. 517). Zob. też V. Ch r i s t i d e s, *Arabs as 'Barbaroi' before the Rise of Islam*, BS 10, 1969, s. 322–323.

⁶⁹ R. Hoyland, *Seeing Islam...*, s. 171.

⁷⁰ L. Mac Coull, *Dioscorus and the Dukes: An Aspect of Coptic Hellenism in the Sixth Century*, ByzS 13, 1986, s. 36.

⁷¹ *apud has gentes, quarum exordiens initium ab Assyriis ad Nili cataractas porrigitur et confinia Blemmyarum* (Ammian Marcellin, XIV.4.3). Fragment ten analizuje S.M. Burstein

Jednak, chociaż w źródłach bizantyńskich zdarzało się mylenie obu grup, skłonna jestem zgodzić się z Vassiliosem Christidesem, iż mieszkańcy Synaju rozróżniali je bez problemu⁷². Dlatego sądzę, że odpowiedzialność na masakrę w Raithou ponoszą Blemmiowie, tym bardziej, że w *Relatio* wprost powiedziano, iż przybyli oni z drugiego, zatem afrykańskiego brzegu.

Kilka opowieści o mordach, dokonywanych na pustelnikach i mnichach zamieścił Jan Moschos⁷³. Trudno jednak uznać je bez zastrzeżeń za wiarygodne, ze względu na, typowe dla literatury hagiograficznej jako takiej, nagromadzenie cudownych wydarzeń i niezwykle częste interwencje sił nadprzyrodzonych. Dla przykładu abba Gerontius opowiadał, że samotny anachoeta spotkał grupę Saracenów po drugiej stronie Morza Martwego. Nagle jeden z nich odwrócił się i ściął mu głowę. Bóg niezwłocznie ukarał Saracena, który został uniesiony w powietrze przez ogromnego ptaka, a następnie rzucony na ziemię⁷⁴. Inny Saracen próbował zabić Antoniusza z klasztoru Skopulus, ale bezskutecznie, bowiem mnich został cudownie ocalony⁷⁵, podobnie jak inny, żyjący koło Clysmā (Κλύσμα)⁷⁶. Fatalny los spotkał Araba grożącego mnichowi imieniem Jantos – został nagle pochłonięty przez ziemię, która się rozwarła⁷⁷. Analogiczną opowieść znajdujemy u Cyryla ze Scytopola, biografa mnicha imieniem Saba. Jego i jego towarzysza niepokoiło na pustyni Rouba (κατὰ τὸν 'Ρουβᾶν ἐρήμῳι) sześciu Saracenów, pod względem charakteru barbarzyńców⁷⁸. Wysłali jednego spośród siebie, by wystawił świętych mężów na próbę (niestety nie dowiadujemy się, na czym miała polegać). Modlitwy sprawiły, że w ostatniej chwili ziemia rozwarła się i pochłonięła go. Na ten widok pozostali uciekli przerażeni, dzięki czemu mnisi uniknęli desperackiej walki z sześcioma *barbarzyńskimi i złośliwymi* Saracenami⁷⁹. Inni Saraceni, opisani jako poganie, chcieli ograbić nieznanego z imienia mnicha, ale zostali sparaliżowani i trwali w tym stanie dwa dni⁸⁰. Z kolei grupa przewodni-

(*Troglodytes* = *Blemmyes* = *Beja*? *The Misuse of Ancient Ethnography*, [in:] *The Archaeology of Mobility: Old World and New World Nomadism*, eds. H. Barnard, W.Z. Wendrich, Los Angeles 2008, s. 259). Na temat Blemmiów zob. H. Barnard, *Additional Remarks on Blemmyes, Beja and Eastern Desert Ware*, E&L 17, 2007, s. 23–31.

⁷² V. Christides, *Arabs as 'Barbaroi'...*, s. 323.

⁷³ Jan Moschos, 21, 99, 133, 155, ed. Migne, 2868BC, 2958C, 2996D; 3024BC; przeł. M.-J. de Journal, s. 61, 146, 184–185, 209–210.

⁷⁴ Jan Moschos, 21, ed. J.-P. Migne, 2868BC, przeł. M.-J. de Journal, s. 61.

⁷⁵ Jan Moschos, 99, ed. Migne, 2958C; przeł. M.-J. de Journal, s. 146.

⁷⁶ Jan Moschos, 133, ed. Migne, 2996D; przeł. M.-J. de Journal, s. 184–185.

⁷⁷ Jan Moschos, 99, ed. Migne, 2958C; przeł. M.-J. de Journal, s. 146.

⁷⁸ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Saby*, 14. Mowa o pustyni ar-Rub' al-Hāli.

⁷⁹ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Saby*, 14.

⁸⁰ Jan Moschos, 133.

ków wielbłądów z Arabii ukradła abbie Gerazjuszowi osiołka, ale odzyskał go należący do świętego lew⁸¹. Mimo fantastycznego charakteru wielu z powyższych opowieści, odzwierciedlają one realne obawy udających się na pustynię anachoretów. Chociaż posiadali niewiele, nie można wykluczyć, że nawet ich skromny dobytek mógł skusić jeszcze uboższych od nich koczowników.

Zbliżone opowieści pojawiają się też w dziele Anastazjusza z Synaju. Chociaż większość z nich dotyczy już wydarzeń mających miejsce w okresie muzułmańskim, warto o nich wspomnieć, bowiem dowodzą trwałości wyobrażeń na temat relacji nomadów z osiadłymi społecznościami. Według jednej z nich asceci mieszkający w górach otaczających Zatokę św. Antoniego nad Morzem Czerwonym zostali kiedyś napadnięci przez nienazwanych z imienia dzikich *barbarzyńców*, którzy zamordowali sześciu ojców⁸². Miało to miejsce w czasie pobytu w tym miejscu abby Martyriusza⁸³. Takich przykładów w literaturze hagiograficznej pojawia się dużo więcej. W świetle przytoczonych opisów trudno dziwić się konstatacji Pseudo-Niła, iż barbarzyńcy pragną krwi i są gotowi do mordu⁸⁴.

Nie zawsze hagiografowie opowiadają nam o konkretnym zagrożeniu. Czasami ukazują, jak ogromna była obawa przed atakiem koczowników. Opowiadano na przykład, że jeden z mnichów przybrał kształt palmy daktylowej na widok zbliżającego się człowieka, rzekomo Araba. O wyzwoleniu się z rąk Saracenów marzył inny, samotny mnich, który będąc ich niewolnikiem spędzał czas na wypasaniu wielbłądów⁸⁵. Antoni, autor żywotu Jerzego z Choziby, pierwotnie planował wstąpić do wspomnianego powyżej klasztoru w Raithou na Synaju, ale zrezygnował z tego i za namową kilku świętych ojców udał się do Choziba. Tłumaczył, że stało się to z powodu tego, że Saraceni rabowali i płądrowali drogi⁸⁶. Paweł z Eluzy (Χελούς) w Negewie (VI w.) opowiada o wizji pewnego mnicha, któremu ukazał się wymachujący mieczem *Saracen*, który groził mu nie w celu wymuszenia jedzenia lub wody (co często zdarzało się przy innych konfrontacjach), lecz chcąc wypędzić go z jaskini, w której pustelnik postanowił żyć⁸⁷. Chociaż mamy do czynienia nie z rzeczywistym spotkaniem, lecz opisem demonicznej pokusy, Daniel Caner sugeruje, że Saracen rzeczywiście mógł chcieć przejąć grotę, jako zagrodę dla swoich zwierząt⁸⁸.

⁸¹ Jan Moschos, 107.

⁸² Anastazjusz, *Narrationes*, 35, ed. Nau.

⁸³ Anastazjusz, *Narrationes*, 6, ed. Nau, [= I.10, przeł. Caner]. Warto zauważyć, że rzecz dzieła się niedaleko Raithou.

⁸⁴ Pseudo-Niła, *Narrationes*, I, 5, ed. J.-P. Migne, 593B.

⁸⁵ Anastazjusz, *Narrationes*, 23 i 26, ed. Nau.

⁸⁶ *Żywot św. Jerzego Chozebity*, VIII, 32, s. 131.

⁸⁷ *Żywot Teognisa*, II, 9.

⁸⁸ D.F. Caner, *History and Hagiography...*, s. 50. Szerzej na temat relacji mnichów i koczowników – *ibidem*, s. 39–51.

Obawy pojawiały się nawet wówczas, gdy Arabowie byli nastawieni neutralnie, a nawet przyjaźnie. Anastazy Synaita opowiada historię brata, któremu pewien Arab obiecał pokazać ogród i celę samotnego ascety. Zaprowadził mnicha na wzgórze i pokazał mu leżącą poniżej dolinę (wādī), a w niej ogród i celę, ale sam nie udał się do pustelni tłumacząc, że ponieważ nie jest chrześcijaninem asceta przeraził się jego widoku, ucieknie i się ukryje⁸⁹.

Celem najeźdźców, bez względu na to, czy byli nimi Saraceni, czy Blemmowie, było zabranie łupów, wśród których brańcy stanowili zdobycz szczególnie cenną. Można ich było sprzedawać jako niewolników, wziąć za nich okup albo wykorzystać do różnorodnych prac. Jak zauważył Noel Lenski, istnieją liczne dowody na wykorzystywanie niewolników jako źródła zarówno pracy, jak i dochodów przez Arabów. Dla przykładu Euzebiusz z Cezarei odnotował, iż w okresie prześladowań chrześcijan w cesarstwie *barbarzyńscy Saraceni* wzięli do niewoli wielu z tych, którzy chronili się na pustyni przed represjami, a innych zabili⁹⁰. Współbrzmi z tym świadectwo Jerzego Synkellosa, który opowiada, że w czasie prześladowań wielu z tych, którzy chronili się w górach arabskich, było chwytanym do niewoli przez barbarzyńców Saracenów⁹¹. Podaje przykład Chairemona, sędziwego biskupa Nikopola, który wraz z żoną zaginął po ucieczce w arabskie pasmo górskie. Poszukiwano ich, ale nie znaleziono ani ich żywych, ani ich ciał. Niektórych z tych nieszczęśników z trudem udało się wykupić wielkim kosztem, ale niektórzy nadal tkwili w niewoli⁹². Według Teofanesa w roku 335/336 wielu Asyryjczyków zostało sprzedanych w Mezopotamii przez Saracenów⁹³.

Jak wspominałam powyżej, w żywocie św. Malchusa Hieronim opisał atak koczowników na dużą grupę podróżnych na drodze między Beroą (Aleppo/Ḥalab) a Edessą⁹⁴. W ocenie hagiografa celem ataku była grabież, ale to sami podróżni byli najcenniejszym łupem⁹⁵. Wszyscy zostali schwytani, po czym sprawcy napadu rozdzielili ich między siebie, podobnie jak pozostałą zdobycz. Malchus jako braniec został zmuszony do pracy na rzecz swego arabskiego pana.

Również fakt, że Saraceni handlowali pochwyconymi do niewoli nie ulega wątpliwości. Młodzieniec Teodul, którego porwanie i poszukiwania opisał

⁸⁹ Anastazjusz, *Narrationes*, 25, ed. Nau.

⁹⁰ Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościoła*, VI, 42. D.D. Grafton, „The Arabs” in *the Ecclesiastical Historians of the 4th/5th Centuries: The effects on Contemporary Christian-Muslim Relations*, HTS.TS 64. 1, 2008, s. 179.

⁹¹ Jerzy Synkellos, s. 452, ed. Mosshammer [=s. 695, ed. Dindorf].

⁹² Jerzy Synkellos, s. 452, ed. Mosshammer [=s. 695, ed. Dindorf].

⁹³ Teofanes, AM 5828.

⁹⁴ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 4.

⁹⁵ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 4.

Pseudo-Nil, został sprzedany mieszkańcom Subaity (może Šabwa, czyli Pliniuszowa Sabota). Saraceni urządzili prawdziwą licytację, stawiając go nagiego przed mieszkańcami, a gdy nikt nie chciał dać za młodego jeńca więcej niż dwa kawałki złota⁹⁶ zagrozili, że go zamordują na oczach mieszkańców miasteczka⁹⁷. Najwidoczniej byli świadomi, że taka presja może zmusić tamtejszych chrześcijan do sięgnięcia głębiej do kiesy. Ich rachuby okazały się słuszne, chociaż nie wiemy, jaką cenę udało się im uzyskać za jeńca. Teodul przechodził potem z rąk do rąk, aż ostatecznie znalazł się w posiadaniu kapłana w Eluzie⁹⁸.

Na szeroką skalę taką praktykę uprowadzania i sprzedawania w niewolę braneł i brańców stosował sprzymierzony z Persami władca Lachmidów (Banū Laḥm) Alamundar/al-Munzir (al-Munḍir ibn an-Nu‘mān, ok. 503/5–554 n.e.)⁹⁹. Taka działalność nieobca też była bizantyńskim sprzymierzeńcom. Abū Karīb, brat Aretasa (al-Hārīt ibn Ġabala, 529–569 n.e.), władcy Ghassanidów (Banū Ġassān) wywiózł jako łup pokonanych powstańców samarytańskich w liczbie 20 tysięcy, których potem sprzedawał na południu Arabii¹⁰⁰.

Sposobem zdobycia pieniędzy za brańców było też wymuszanie okupów. Anonimowy biograf Jana Jałmużnika, chalcedońskiego patriarchy Aleksandrii (Jan V, 610–619 n.e.), wspomina o wysłaniu delegacji do Arabów *Madinean* (plemienia Ma‘add? Madianitów?) w celu wykupienia jeńców¹⁰¹. Arabowie ci mieszkali w północno-zachodniej części Półwyspu Arabskiego. Regularnie przekraczali granicę, aby napadać na pielgrzymów przechodzących wzdłuż wybrzeża półwyspu Synaj między Ailą (Εἰλάτ) a Świętą Górą. Z tego powodu biskupi zwykle odkładali pieniądze na odkupienie jeńców od niechrześcijańskich wrogów (*barbarzyńców*). W tym konkretnym przypadku zadanie wykupienia pojmanych powierzono Teodorowi, biskupowi Amatos na Cyprze. Towarzyszyli mu Anasztazusz, igumen z Góry św. Antoniego Wielkiego i biskup Grzegorz z Rhinokourou (obecnie al-‘Arīš)¹⁰². Wewnętrzna chronologia anonimowego żywotu Jana

⁹⁶ Była to cena znacznie poniżej średniej za niewolnika w późnej starożytności, która wahała się między 3 a 12 *solidi* za chłopca. Zob. E. P a t l a g e a n, *Pauvreté économique et pauvreté sociale à Byzance 4^e–7^e siècles*, Paris 1977, s. 396. W końcu VI lub na początku VII w. w Nessanie płacono 6 *solidi* za chłopca i 3 za dziewczynkę – zob. papirus *P.Colt* 89, w. 21–22 z Nessany (D.F. C a n e r, *History and Hagiography...*, s. 267).

⁹⁷ P s e u d o - N i l, *Narrationes*, VII, 10, ed. J.-P. M i g n e, 688B.

⁹⁸ Dosłownie *celebransa boskich tajemnic Chrystusa* P s e u d o - N i l, *Narrationes*, VI, 20, ed. J.-P. M i g n e, 676B–C.

⁹⁹ N. L e n s k i, *Captivity...*, s. 237–266.

¹⁰⁰ P s e u d o - Z a c h a r i a s z, IX, 8. Szerzej na temat uprowadzania mieszkańców przez arabskich najeźdźców zob. N. L e n s k i, *Captivity and slavery...*, s. 248–249; 556–560.

¹⁰¹ *Żywot Jana Jałmużnika*, 9, s. 23–24.

¹⁰² *Żywot Jana Jałmużnika*, 9, s. 23–24.

Jałmużnika pozwala umieścić wysłanie tej misji między drugim oblężeniem Jerozolimy w 615 r. a upadkiem Aleksandrii w 619 r. Wspomniani duchowni sporym kosztem wykupili dużą liczbę branców i branek, którzy prawdopodobnie byli uchodźcami, którzy opuścili Palestynę uciekając z niej przed Sasanidami wzdłuż dróg prowadzących w kierunku półwyspu Synaj¹⁰³.

Sprzeczne dane mamy odnośnie do sposobu traktowania jeńców przez Saracenów¹⁰⁴. Pseudo-Nil namalował ich los czarnymi barwami – codzienne bicie, groźby, miecz, którego barbarzyńca używa zamiast zwykłego bata czy pręta, wiążący nad głową¹⁰⁵. Problem w tym, że to nie opis rzeczywistości, ale wyobrażeń ojca Teodula, który drżał o los syna przebywającego w niewoli i przewidywał, że będzie on zmuszony żyć jak zwierzę¹⁰⁶. Równie wątpliwa, chociaż z innych powodów, jest opowieść o zamordowaniu ojca i syna pochwyconych przez Saracenów, chociaż ci wcześniej demonstrowali zadowolenie ze zdobytych łupów i gwarantowali, że jeńcom nic nie grozi¹⁰⁷. Zabili ich młodzi wojownicy, efebowie, którzy mieli ich eskortować¹⁰⁸. Nie da się wskazać żadnego logicznego powodu, dla którego obaj jeńcy nie zostali zabici od razu, skoro taki los dla nich zaplanowano, dlaczego zaproszono ich na ucztę (przygotowaną z ich własnych zapasów)¹⁰⁹ i po co dawano im gwarancje bezpieczeństwa. Ich zabicie było całkowicie nieracjonalne, bowiem Arabowie mogli za nich uzyskać znaczący okup. Sądzę, że coś musiało się stać w trakcie podróży pod eskortą. Może jeńcy próbowali ucieczki, korzystając z faktu, że ich strażnikami byli młodzi, niedoświadczeni chłopcy. Trudniej ocenić wiarygodność opowieści Pseudo-Nila o okrutnych ćwiczeniach zabijania, których ofiarą mieli być niewolnicy¹¹⁰. W tym przypadku, abstrahując od szczegółów opisu *Narrationes*, skłonna byłabym przyjąć, że taki „trening” mógł się zdarzać.

Nieco inny obraz losu jeńca znajdujemy u Hieronima. Oczywiście pierwsze dni Malchusa w niewoli nie były łatwe, ale jego cierpienia nie wynikały z jakiegoś szczególnego okrucieństwa Saracenów. Były raczej wynikiem obiektywnych czynników. Jeńców transportowano na wielbłędach przez pustynię, którą autor określił jako ogromną. Ci najwidoczniej nie byli przyzwyczajeni do podróżowania na

¹⁰³ F.R. Trombley, *From Kastron to Qasr...*, s. 207.

¹⁰⁴ Na temat wizerunku Saracenów w dziełach ojców z Synaju zob. Wolińska, *Wizerunek pustyni i jej mieszkańców w świetle świadectw świętych Ojców z Synaju*, VP 38 (70), 2018, s. 559–600.

¹⁰⁵ Pseudo-Nil, *Narrationes*, I, 3–11, ed. J.-P. Migne, 593B – 600B.

¹⁰⁶ Pseudo-Nil, *Narrationes*, I, 5, ed. J.-P. Migne, 593C.

¹⁰⁷ Pseudo-Nil, *Narrationes*, V, 5, ed. J.-P. Migne, 644B.

¹⁰⁸ Pseudo-Nil, *Narrationes*, V, 6, ed. J.-P. Migne, 644C – 645A.

¹⁰⁹ Pseudo-Nil, *Narrationes*, V, 5, ed. J.-P. Migne, 644B.

¹¹⁰ Pseudo-Nil, *Narrationes*, V, 8–9, ed. J.-P. Migne, 645B – 648A.

tych zwierzętach, bowiem bojąc się upadku jechali bardziej wisząc na nich, niż siedząc¹¹¹. Mimo to mogli mówić o szczęściu, bo nie musieli przemierzać długich, pustynnych tras na własnych nogach jak mnisi, opisani w *Liście do Heliodora*. Ci wędrowali przez dzikie, suche i niedostępne tereny boso, z rękami związanymi za plecami, nadzy i głodni, popędzani przez swych zdobywców¹¹². Bez wątpienia torturą był też lęk, bowiem nie znali swego przeznaczenia¹¹³.

Opisywana przez Hieronima grupa Malchusa głodu nie cierpiała. Karmiono ich na wpół ugotowanym mięsem i dawano do picia mleko wielbłądzie¹¹⁴, co oznacza, że otrzymywali takie samo pożywienie, jak ich nowi panowie. Cierpieli natomiast z powodu rozłąki – zwycięzcy podzielili ich bowiem na małe grupy i poprowadzili w różnych kierunkach. Towarzyszką niedoli Malchusa została przypadkowo młoda kobieta, która była mężatką, ale jej mąż, też jeniec, dostał się innemu panu¹¹⁵.

Gdy po długiej podróży jeńcy dotarli do celu podróży, obozu Saracenów¹¹⁶, musieli *zgodnie z ich zwyczajami* złożyć pokłon przywódczyni plemienia i jej potomkom. Również ten fakt jest niekiedy traktowany jako niechętny Arabom stereotyp (rządzą nimi kobiety!), musimy jednak pamiętać, że w dziejach Arabii zdarzały się władczynie i to wybitne, by wspomnieć Zenobię czy Mawię. Jeńcy musieli też pogodzić się z tym, że będą chodzić niemal nadzy, nosząc wyłącznie opaski na biodrach¹¹⁷. Poza tym jednak nie spotkały ich żadne szczególne restrykcje. Malchus został wyznaczony do opieki nad stadami, co uznał za los nienajgorszy, pozwalający mu porównać się do Mojżesza i Jakuba, bo obaj byli pasterzami. Żył zatem w miarę spokojnie, jadł świeży ser, pił mleko i śpiewał psalmy, aby podtrzymać się na duchu¹¹⁸.

Problemem, który skomplikował spokojne życie Malchusa okazały się różnice obyczajowe. Nasz bohater wywołał gniew swego pana, odrzucając kobietę z którą został przywieziony¹¹⁹. Saracen chciał, by para niewolników, która przypadła mu w udziale przy podziale łupów, została małżeństwem. Chociaż nie wynika to bezpośrednio z tekstu, sądzić należy, że zależało mu na zrodzeniu kolejnych niewolników. By ocalić życie Malchus musiał wziąć za żonę wspomnianą

¹¹¹ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 4. 3, s. 194. Wrażenie robiła na nich wysokość tych zwierząt.

¹¹² Nil, Ep. IV, 62, ed. Migne, 580C – 581A, przeł. Caner, s. 139.

¹¹³ Nil, Ep. IV, 62, ed. Migne, 581A, przeł. Caner, s. 139.

¹¹⁴ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 4. 3, s. 194.

¹¹⁵ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 4. 3, s. 194; 6. 2, s. 196.

¹¹⁶ Po przekroczeniu szerokiej rzeki dotarli na *wewnętrzzną pustynię*. Hieronim, *Żywot Malchusa*, 5.1, 194.

¹¹⁷ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 5. 2, s. 194.

¹¹⁸ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 5. 4–5, s. 194–196.

¹¹⁹ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 6.2, s. 196.

niewiaścę. Nie chcąc sprzeniewierzyć się swej religii żyli jak brat i siostra. Świadomi, że taka mistyfikacja nie będzie mogła być ciągnięta bez końca, przygotowali ucieczkę i wreszcie umknęli swemu saraceńskiemu panu¹²⁰. Ścigani przez saraceńskich porywaczy i w obliczu pewnej zagłady, zostali cudownie uratowani przez (zesłaną przez Boga) lwicę¹²¹.

Problem różnic obyczajowych i religijnych pojawia się też w relacji Pseudo-Nila. Młody jeniec był namawiany do grzechu – Saraceni kazali mu jeść zakazane jedzenie i spotykać się z swoimi kobietami. Teodul dzielnie odmówił i może to było przyczyną, dla której został wystawiony na sprzedaż. Niestety nie wiemy wiele na temat losów takich osób, które zgodziły się poślubić Saracenki. Niewykluczone, że mogły stać się pełnoprawnymi członkami plemienia.

Biorąc pod uwagę fakt, że brańców często sprzedawano jako niewolników, nie było sensu ich zabijać, ani traktować w sposób, który obniżyłby ich wartość rynkową. Zdarzały się jednak sytuacje wyjątkowe. Gdy Blemmiowie w Raithou zorientowali się, że nie będą mogli powrócić na brzeg afrykański, bo pewien chrześcijanin pozbawił ich statków, którymi przyплыnęli¹²², zabili wszystkich, których wcześniej pochwycili, wśród nich wiele kobiet i dzieci¹²³. Dodajmy, że większość z ofiar była Arabami, którzy po przyjęciu chrześcijaństwa żyli w pobliżu Raithou. Ich mężczyźni próbowali bronić zarówno klasztoru jak i swoich rodzin, zostali jednak pokonani¹²⁴. Trudno jednoznacznie ocenić, do jakiego stopnia decyzja o egzekucji pojmanych była wynikiem bezradności, w jakim natomiast skutkiem furii, w jaką wpadli najeźdźcy, którzy swą złość wyładowali nie tylko na jeńcach, ale także na drzewach palmowych, które podpalili¹²⁵.

Nie wszyscy Arabowie i nie wszyscy koczownicy zagrażali chrześcijanom, ale ci czasami czuli się urażeni ich zachowaniem, interpretując je jako wyśmiewanie świętych miejsc¹²⁶. Wiele z tych obaw było konsekwencją przetrwania pogańskich zwyczajów wśród Arabów¹²⁷. Gdy Symeon z Bet Arsza (Bēt Aršām) z towarzyszami przybył do Ramli (ar-Ramla) tamtejsi Arabowie kpili z nich,

¹²⁰ Gdy ich już wytropił, cudownie uratowała ich lwica. Hieronim, *Żywot Malchusa*, 7–9, s. 200–208. Opis ten służy ukazaniu Malchusa jako dążącego do zachowania cielesnej czystości, nawet w obliczu pokus, na które został narażony w czasie niewoli.

¹²¹ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 5,3 – 10,2.

¹²² Podstępem doprowadził do rozbicia ich łodzi (Amoniusz, *Relatio*, 32, ed. Tsames, s. 322–323 [= ed. Cambefis, s. 123]).

¹²³ Amoniusz, *Relatio*, 33, ed. Tsames, s. 322–323 [= ed. Cambefis, s. 123–124].

¹²⁴ Amoniusz, *Relatio*, 19, ed. Tsames, s. 310–311 [= ed. Cambefis, s. 108–110].

¹²⁵ Amoniusz, *Relatio*, 33, ed. Tsames, s. 322–323 [= ed. Cambefis, s. 124].

¹²⁶ Anastazjusz, *Narrationes*, 38, ed. Nau (Saraceni nie wierzyli w przepowiednie, bluźnili świętemu miejscu i krzyżowi).

¹²⁷ E.R. Trombley, *From Kastron to Qasr...*, s. 207.

mówiąc, że ich Mesjasz został wypędzony przez Himjarytów, Persów i Rzymian¹²⁸. W czasie oblężenia Edessy an-Numan (an-Nu'man ibn al-Aswad, 497–503 n.e.), władca Lachmidów wypowiedział bluźniercze słowa, za co miała go spotkać rychła kara Boża – jego czaszka spuchła i dwa dni później zmarł w swoim namiocie¹²⁹. Niekiedy autorzy chrześcijańscy przypisywali niestosowne zachowanie nomadów opętaniu przez demony, jak czyni Pseudo-Dionizy opisując grupę Arabów i Edomitów, którzy „szczekali” na krzyż¹³⁰.

Chociaż dramatyczne wydarzenia z natury rzeczy częściej przyciągały uwagę piszących, mamy wiele przykładów dowodzących, że niekiedy relacje pustelników i koczowników układały się pokojowo. Wielu przychodziło słuchać rad świętych mężów lub prosić o uleczenie¹³¹. Szczególną sławą cieszył się wśród nich św. Symeon¹³². Podobnie było w przypadku jego imiennika, Symeona Stylity Młodszego. Ponieważ wierzono, że ma on dar uzdrawiania do jego kolumny pielgrzymowali chorzy. Byli to zarówno Rzymianie, jak i barbarzyńcy. Byli wśród nich ludzie z ziemi Izmaelitów (τινῶν τῶν τῆς Ἰσμαηλίτιδος χώρας), którym święty pomógł odnaleźć osiołka¹³³. Ponieważ często określano Arabów lub Saracenów jako Izmaelitów, więc bez wątpienia mowa o koczownikach ze strefy pogranicznej. Niestety niczego konkretnego nie dowiadujemy się o ich ojczyźnie.

Przybywający do świętych mężów liczyli też niejednokrotnie na wsparcie w postaci żywności. Do pewnego ascety przyszło kiedyś ośmiu cierpiących głód Arabów. Mieli nadzieję otrzymać pomoc, ale jedyne, co święty mógł im ofiarować, to dzikie kapary, które były niemal niejadalne¹³⁴. Niewiele więcej zyskali równie głodni Saraceni, którzy poprosili o jedzenie św. Sabę. Poczęstował ich

¹²⁸ Symeon z Bet Arszam, *List C*, s. 54; Na temat międzynarodowej konferencji w Ramli zob. I. S h a h i d, *Byzantino-Arabica: the Conference of Ramla, A.D. 524*, JNES 23, 1964, s. 115–131.

¹²⁹ Pseudo-Jozue, 57–58. W rzeczywistości jego śmierć była skutkiem rany, odniesionej w czasie walk z Bizantyńczykami.

¹³⁰ Pseudo-Dionizy, s. 16. Rzecz działa się w r. 516/517, gdy chrześcijanie świętowali rocznicę wzniesienia bazyliki Grobu Świętego.

¹³¹ Teodoret, *Żywoty*, XXVI, 16 (o pomoc prosił naczelnik jakiegoś plemienia, sparaliżowany podczas podróży. Symeon wyleczył go za cenę przyjęcia chrześcijaństwa).

¹³² Teodoret, *Żywoty*, XXVI, 13, 16, 18. Według świadectwa Teodoreta, przybywali tysiącami. Później nieznany autor uzupełnił jego tekst, dodając, że Izmaelici wyrzekali się kultu Afrodyty i rozbijali idole przed. obliczem świętego (XXVI, 13). Prawdopodobnie Arabowie byli też nawróceni na chrześcijaństwo mieszkańcy Gabali, osady w Syrii na południe od Latakii (Teodoret, *Żywoty*, XXVIII, 1–5).

¹³³ *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 201.

¹³⁴ Mówiono, że ich spożywanie może zabić wielbłąda (A n a s t a z j u s z, *Narrationes*, 10, ed. N a u).

korzonkami melagrii i sercami trzciny¹³⁵. Nic więcej nie mógł im zaofiarować. Ku jego zaskoczeniu odwzięczyli się po kilku dniach, przynosząc do jego celi w Rouba chleb, ser i daktyle¹³⁶. Podobnie swą wdzięczność wyrazili czterej inni Saraceni, którzy odwiedzili św. Sabę¹³⁷. Możliwe, że przybyli po wodę (święty korzystał z pobliskiej cysterny Heptastomos). Pozwolił im wejść do swej jaskini (dostawał się do niej po linie), a oni ujrzawszy, że niczego nie posiada, obdarowali go chlebami, serem, daktylami i innymi użytecznymi rzeczami¹³⁸.

4. Dzielni wojownicy

Jeśli którykolwiek aspekt życia Arabów budził respekt, a nawet podziw u ich rzymskich sąsiadów, to były to umiejętności wojskowe i odwaga na polu walki. Już Ammian Marcellin wśród cech, charakteryzujących Saracenów na pierwszym miejscu wymienił wojowniczość¹³⁹. Zapewne nie jest kwestią przypadkową, że w jego tekście opis życia i zwyczajów Saracenów pojawił się tuż po fragmencie poświęconym agresywnym planom króla Persów, żywionym wobec cesarstwa. Również z dzieł Prokopiusza, chociaż jego nastawienie do arabskich sojuszników nie było w pełni pozytywne, daje się odczytać, jak istotne było znaczenie militarne arabskich klientów zarówno Rzymu, jak i Persji. Sami Arabowie także byli świadomi swej wartości bojowej i byli dumni z tego, że są wojownikami. Michał Syryjczyk włożył w usta władcy Ghassanidów, Aretasa/al-Harisa ibn Dżabali zdanie *Jestem barbarzyńcą i żołnierzem*¹⁴⁰. Oddaje ono idealnie zarówno poglądy Bizantyńczyków na temat ich arabskich sąsiadów, jak i przekonania tych ostatnich, świadomych, że wartości bojowe są ważnym argumentem przetargowym w negocjacjach w władcami imperiów.

Ammian Marcellin zetknął się osobiście z groźnymi wojownikami arabskimi w trakcie wyprawy Juliana Apostaty przeciwko Persom. Co ciekawe, gdy przy przemarszu przez Karry (*Carrhae*) wspominał o dawnej klęsce Krassusa¹⁴¹, pominął milczeniem fakt, że przyczynić się do niej mieli Arabowie. Poświęcił natomiast nieco uwagi kontaktom przywódców saraceńskich z cesarzem Julianem

¹³⁵ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Saby*, 13.

¹³⁶ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Saby*, 13.

¹³⁷ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Saby*, 14.

¹³⁸ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Saby*, 14.

¹³⁹ *omnes pari sorte sunt bellatores* (Ammian Marcellin, XIV, 4. 3).

¹⁴⁰ Michał Syryjczyk, IX, 29, t. II, s. 247.

¹⁴¹ Ammian Marcellin, XXXIII, 3.1.

Apostatą. Opisał ich przybycie do obozu cesarza, gdy ten po wymaszerowaniu z Kallinikum, zatrzymał się w nie nazwanej placówce nad Eufratem. Według Ammiana szejkwie na klęczkach oddali cesarzowi cześć jako panu świata oraz plemion saraceńskich i ofiarowali mu złoty wieniec¹⁴². Motywem działania wodzów arabskich mogła być chęć pomśzczenia współplemieńców, którzy padli ofiarą masakr w trakcie wypraw perskich¹⁴³. Jednak to nie czołobitność wpłynęła na stosunek cesarza do nich. Julian przyjął ich życzliwie, ponieważ cieszyli się opinią szczególnie przydatnych w organizowaniu podstępów wojennych¹⁴⁴.

Saraceni przysłali zatem Julianowi oddziały pomocnicze, z którymi na początku kwietnia wkroczył szybkim marszem do Kyrkesion¹⁴⁵. Nie wiemy, jak liczne były posiłki arabskie w armii Juliana. Piszący kilka wieków później at-Tabari (aṭ-Ṭabarī)¹⁴⁶ zapewne z dużą przesadą oszacował ich liczebność na 170 tys.¹⁴⁷ Według jego świadectwa Arabowie zadali Persom duże straty, co ściągnęło na nich zemstę Szapura (Šāpūr II, 310–379 n.e.)¹⁴⁸. O czynnym udziale Saracenów w walkach Ammian wspomniał po raz pierwszy po zdobyciu twierdzy Anata (ʿAnāta). Arabscy wojownicy zdołali pochwycić nieprzyjacielskich zwiadowców i przyprowadzili ich do cesarza¹⁴⁹. Ten polecił im dalsze działania na tym polu.

W czasach Juliana Apostaty Arabowie walczyli także po stronie perskiej. Sojusznikiem Persów był pewien Podozakis, fylarcha Saracenów Asanitów (*Malechus Podosacis nomine, phylarchus Saracenorum Assanitarum*)¹⁵⁰. Z relacji Ammiana wynika, że wspomniany szejk, zapewne noszący tytuł króla (*malik*, co zostało oddane przez Ammiana jako *Malechus*), wcześniej wielokrotnie atakował terytoria rzymskie i grabił je okrutnie, czym zasłużył sobie

¹⁴² *Saracenarum reguli gentium genibus supplices nixi oblata ex auro corona tamquam mundi nationumque suarum dominum adorarunt* (Ammian Marcellin, XXIII, 3.8).

¹⁴³ Tak sądzi I. Lewandowski (przyp. 27 po polskiego przekładu dzieła Ammiana, s. 443). Idzie za świadectwem at-Tabariego (Tabari, t. V, s. 59).

¹⁴⁴ Ammian Marcellin, XXIII, 3.8. *Ex auro corona* – dar składany rzymskim cesarzom przez miasta i ludy imperium.

¹⁴⁵ Ammian Marcellin, XXIII, 5.1. Ammian nazywa tę twierdzę Kerkuzjum.

¹⁴⁶ Abū Ḡaʿfar Muḥammad b. Ḡarīr aṭ-Ṭabarī, 839–923 n.e.

¹⁴⁷ Tabari, t. V, s. 59 [=Dodgeon-Lieu, s. 251–2].

¹⁴⁸ Tabari, t. V, s. 60 [=Dodgeon-Lieu, s. 252]. At-Tabari barwnie opisywał metody tej zemsty, które nie ograniczały się do zabijania wodzów arabskich. Wyrywano im ponoć kości ramienne. Szach usunął Arabów z Pars, Bahrajnu (al-Baḥrayn) i Jamama (al-Yamāma) i najechał Syrię. Później jednak zawarł pokój z Arabami i osiedlił kilka plemion spośród Taḡlib, ʿAbdalqais i Bakr ibn Wāʿil w Kermān, Tawwāḡ i Ahvāz (*ibidem*, s. 253).

¹⁴⁹ (...) *famosi nominis latro* (Ammian Marcellin, XXIV, 1.10).

¹⁵⁰ Ammian Marcellin, XXIV, 2.4. Prawdopodobnie pochodził z plemienia Ghassanidów, późniejszych sojuszników Rzymu/Bizancjum.

na nazwanie go słynnym rozbójnikiem¹⁵¹. Tenże Arab, wspólnie z perskim urzędnikiem imieniem Suren przygotował zasadzkę na oddział dowodzony przez Hormizdasa¹⁵², która jednak nie po wiodła się. Przy okazji dowiadujemy się, że oddziały wroga nosiły broje, szyszaki i były uzbrojone przede wszystkim w łuki¹⁵³. Nie wiadomo, czy wspomniane broje posiadały też siły Podozakisa. Nie można tego jednak wykluczyć, mając w pamięci uzbrojenie oddziałów Zenobii.

W dalszym ciągu kampanii oddziały perskie i towarzyszące im siły arabskie atakowały siły Juliana Apostaty. Saraceni z oddziałów pomocniczych jazdy podążali za wycofującymi się siłami rzymskimi i atakowali tabory. Unikali bezpośredniego starcia z regularnymi oddziałami piechoty¹⁵⁴. Dyskusyjny jest udział Arabów w starciu, w którym zginął cesarz Julian. Ammian Marcellin pisze, że władca zginął od włóczni, nie wiadomo skąd rzuconej¹⁵⁵. Do Persów dotarły, za pośrednictwem zbiegów, pogłoski o tym, że była to rzymska broń¹⁵⁶. Grzegorz z Nazjanzu wskazuje trzech ewentualnych zabójców: żołnierza oburzonego nierozsądną wypowiedzią cesarza, barbarzyńskiego błazna lub jakiegoś Saracena, przy czym Grzegorz nie wskazał, po której stronie ten ostatni walczył¹⁵⁷. Libaniusz zasugerował, że cios mógł zostać zadany przez chrześcijańskich wrogów cesarza¹⁵⁸, jednak w innym miejscu wskazał na Saracena, jako winnego śmierci

¹⁵¹ Ammian Marcellin, XXIV, 2.4. Imię Podosaces jest raczej perskie niż arabskie (Ch.J. Robin, *Ghassân en Arabie*, [in:] *Les Jafnides. Des rois arabes au service de Byzance (VI^e siècle de l'ère chrétienne)*, eds. D. Genéquan, Ch.J. Robin, Paris 2015, s. 103). Gwoli sprawiedliwości warto zauważyć, że armia rzymska nie zachowywała się inaczej na terenach perskich. Ammian, pisząc o zajęciu miasteczka stwierdza: *puściliśmy [je] z dymem i zgładziliśmy kilka znalezionych tam kobiet*. Takich przykładów znajdziemy w tekście dużo więcej.

¹⁵² Ammian Marcellin, XXIV, 2.4. Hormizdas był rzymskim dowódcą.

¹⁵³ Ammian Marcellin, XXIV, 2.5.

¹⁵⁴ Ammian Marcellin, XXV, 1.3.

¹⁵⁵ Ammian Marcellin, XXV, 3.6.

¹⁵⁶ Ammian Marcellin, XXV, 6.6

¹⁵⁷ Grzegorz z Nazjanzu, *Mowa* 5,13 (*Przeciw Julianowi*); podobnie Filostorgiusz, VII, 15. Zob. D. Woods, *Gregory of Nazianzus on the Death of Julian the Apostate (Or. 5.13)*, Mn 68.2, 2015, s. 297. Zdaniem B. Baldwina (*Gregory Nazianzus, Ammianus, scurrae, and the Historia Augusta*, G 93, 1986, s. 178sq.), jest prawdopodobne, że Grzegorz z Nazjanzu nie rozumiał łacińskiego wyrazu *scurra*, który w gwarze wojskowej oznaczało *barbarzyńskiego żołnierza z gwardii przybocznej*. Według A. Selem (*Ammiano e la morte di Giuliano (25.3.3–11)*, RIL. CLSMS 107, 1979, s. 1119–1135), Ammian wiedział, że zabójcą Juliana był Rzymianin, ale ze względu na czas i okoliczności, w których pisał, mógł o tym napomknąć tylko w sposób bardzo aluzyjny. Śmierć Juliana odnotowali też autorzy muzułmańscy, ale nie wspominają oni o ewentualnej roli Araba. Zob. np. Masudi, *Złote łąki*, t. II, s. 324.

¹⁵⁸ Libaniusz, *Mowy*, XVIII, 268–275. Również według Sozomena zabójcą był chrześcijanin (Sozomen VI, 2).

Juliana. Miał on pozostawać w siłach pomocniczych w armii perskiej¹⁵⁹. Wątek saraceński pojawia się też u Filostorgiusza, który powołuje się na świadectwo Orybazjusza, cesarskiego lekarza. Ten ostatni na podstawie oględzin rany, jaką otrzymał Julian orzekł, że została zadana grotem saraceńskiej włóczni (κοντοφόρους Σαρακηνούς)¹⁶⁰. Według Filostorgiusza Arab ów został potem rozsiekany przez żołnierzy imperatora. Również Teodoret nie wyklucza, że to z arabskiej ręki śmierć dosięgła Juliana¹⁶¹. Biorąc pod uwagę liczebność sił arabskich walczących u boku obu imperiów taką możliwość można uznać za wysoce prawdopodobną. Nie musi ona też być sprzeczna z teorią przypisującą motywy religijne osobie, która trafiła cesarza włócznią. W tym miejscu warto przypomnieć, że wielu Arabów w służbie rzymskiej było chrześcijanami, ale wyznawcy te religii mogli być także w oddziałach arabskich w armii perskiej.

Gdy po śmierci cesarza armia rzymska wycofywała się z perskiego terytorium była nieustannie nękana przez siły perskie¹⁶². Saraceni odgrywali w tych atakach rolę znaczącą. W okolicach Dura Europos (Δούρα Εὐρωπός) ich duża grupa zaatakowała tabory armii rzymskiej. Tylko interwencji oddziałów lekkiej jazdy ci żołnierze zawdzięczali, że uszli z życiem¹⁶³. Co ważne, atakującymi nie byli Arabowie na stałe związani sojuszem z Persami, lecz dawni sojusznicy rzymscy, których Julian zraził do siebie odmawiając wypłacania żołdu i przekazywania ustalonych dawnym zwyczajem podarunków¹⁶⁴. Ammian Marcellin nie miał wątpliwości, że to właśnie uczyniło ich wrogami Rzymian. Kolejne straty były zadawane siłom rzymskim przez Saracenów przy przeprawie przez Tygrys¹⁶⁵. Część z żołnierzy rzymskich była chwyтана z zamiarem sprzedaży, co potwierdza tezę, że handel niewolnikami, jeńcami i brańcami stanowił istotne źródło dochodu dla Arabów. Opisane powyżej osobiste doświadczenia Ammiana z Saracenami przełożyły się na jego krytyczną ocenę tego etnosu. Swój opis dziejopis kończy zwięzłą konstatacją: *Tyle o tej groźnej nacji*¹⁶⁶.

¹⁵⁹ Ταῖηρός τις (Libaniusz *Mowy*, XXIV, 6).

¹⁶⁰ Filostorgiusz, VII, 15.

¹⁶¹ ἀλλ' οἱ μὲν τινα τῶν ἀοράτων ταύτην ἐπενηνοχέειν φασίν, οἱ δὲ τῶν νομάδων ἓνα τῶν Ἰσμηλιτῶν καλουμένων, ἄλλοι δὲ στρατιώτην τὸν λιμὸν καὶ τὴν ἔρημον δυσχεράναντα. ἀλλ' εἴτε ἄνθρωπος εἴτε ἄγγελος ὥσε τοῦ ξίφος, δῆλον ὡς τοῦτο δέδρακε τοῦ θεοῦ νεύματος γενόμενος ὑπουργός. (Teodoret, *Historia Kościoła*, III, 20).

¹⁶² Ammian Marcellin, XXV, 6.2.

¹⁶³ Ammian Marcellin, XXV, 6.9.

¹⁶⁴ Gdy się ich domagali, usłyszeli, że wojowniczy i czujny cesarz posiada żelazo, a nie złoto (Ammian Marcellin, XXV, 6.10).

¹⁶⁵ Ammian Marcellin, XXV, 8.1.

¹⁶⁶ *Hactenus de natione perniciosa* (Ammian Marcellin, XIV, 4. 7).

Również inni autorzy zwracali szczególną uwagę na umiejętności wojowników arabskich. Jak ujął to David D. Grafton, Saraceni byli znani bizantyńskim dziejopisom z IV–V w. ze swych umiejętności bojowych i ze swych politeistycznych wierzeń¹⁶⁷. Jako świetnych wojowników i znakomitych jeźdźców opisał ich Zosym¹⁶⁸. Dwa wieki później podobną opinię wyraził Ewagriusz¹⁶⁹. Szczególnie ceniona była arabska jazda. Zwracano uwagę na jej szybkość przemieszczania się, którą zawdzięczała rączyom koniom i wielbłodom¹⁷⁰. Według Jozuego Stylity, to ona ścigała rzymskie oddziały po przegranej przez nie starciu z Persami pod Tell Beshmai¹⁷¹. Jak wspomniałam przy innej okazji, Tanuchidzi królowej Mawii znakomicie spisali się w czasie walk z Gotami i w obronie Konstantynopola po klęsce pod Adrianopolem (378 r.)¹⁷². Walens wykorzystał ich do walki przeciw „Scytom”, czyli Gotom, którzy nie poradzili sobie z szybkością saraceńskich koni i nie wytrzymali ataków włóczniami. Próbowali uciec się do podstępów, ale i to na nic się zdało, gdyż Saraceni dokonali ich rzezi¹⁷³. Wzbudzili taki strach, że Goci woleli poddać się Hunom po północnej stronie Dunaju, niż dalej z nimi walczyć – ocenił, z pewną przesadą, Zosym¹⁷⁴.

Swoją wojowniczość Arabowie wykazali podczas obrony Konstantynopola przed Gotami. Wojownik saraceński, krzycząc głosem ochryłym i ponurym, odważnie rzucił się w środek szyku Gotów i sztyłem zabił wroga¹⁷⁵. Nie to jednak przeraziło Gotów (a zapewne i Ammiana), lecz to, że Saracen następnie przyłożył usta do szyi zabitego i zaczął wysysać jego krew. Według rzymskiego dziejopisa Goci, sami będący barbarzyńcami, przerazili się do tego stopnia, że odtąd nie ruszali już tak pewnie do kolejnych działań¹⁷⁶.

Nie do każdego rodzaju walk wojownicy arabscy się nadawali. Zdaniem Zosyma nie wytrzymywali porównania z armią rzymską¹⁷⁷. Wniosek taki dziejopis

¹⁶⁷ D.D. Grafton, „*The Arabs*” ..., s. 183.

¹⁶⁸ Zosym, IV, 22. 1–3.

¹⁶⁹ Ewagriusz, V, 20.

¹⁷⁰ Ammian Marcellin, XIV, 4. 3.

¹⁷¹ Jozue Stylita, 51.

¹⁷² Ammian Marcellin, XXXI, 16. 5–7; Sokrates, V, 1; Sozomen, VII, 1–2; Teodor Lektor, 219, s. 75; D.D. Grafton, „*The Arabs*” ..., s. 184, 186.

¹⁷³ Zosym, IV, 22. 1–3.

¹⁷⁴ Zosym, IV, 22. 3. Bogdan Burliga (*Jak zabić króla? Aleksander Macedoński i arabski asasyn* (Kwintus Kurcjusz Rufus, 4. 6. 15–16), [in:] *W kręgu antycznej politei. Księga ofiarowana Janowi Ilukowi*, red. W. Gajewski, I. Milewski, Gdańsk 2017, s. 66, przyp. 40) widzi w tym działaniu intencję samobójczą, chęć poświęcenia życia w imię ważnego celu. Sądzi, że jego los był przesądzony, gdy rzucił się pomiędzy wrogów. Moim zdaniem jednak nic takiego nie wynika z tekstu Ammiana.

¹⁷⁵ Ammian Marcellin, XXXI, 16.6.

¹⁷⁶ Ammian Marcellin, XXXI, 16.6.

¹⁷⁷ Zosym, III, 27, 1.

wyciągnął na podstawie faktu, że arabscy sojusznicy Persów uciekli wraz z nimi na widok Rzymian. Również w czasie bitwy pod Kallinikum wojownicy ghasanidzcy nie wytrzymali konfrontacji z elitarnymi oddziałami armii perskiej¹⁷⁸. Nie wykorzystywano też Arabów do oblegania miast, bowiem zarówno Rzymianie jak i Persowie traktowali takie operacje jako sprzeczne z ich naturą¹⁷⁹. Świetnie za to nadawali się do grabienia terytorium wroga, wojny podjazdowej i działań wywiadowczych. Umiejętności szybkich jeźdźców arabskich, zdolnych do chwytania wojowników z wrogich armii, doceniali i wykorzystywali zarówno Bizantyńczycy, jak i Persowie, którzy chętnie powierzali im takie zadania. Jak wspomniałam powyżej, już Julian Apostata ucieszył się, gdy naczelnicy plemion saraceńskich zaoferowali mu tego rodzaju usługi w trakcie kampanii perskiej¹⁸⁰, tym bardziej, że dostarczyli mu pochwyconych zwiadowców wrogiego oddziału¹⁸¹. Uznał, że są świetni w podstępach wojennych. Belizariusz wykorzystał do tego rodzaju akcji Aretasa syna Dżabali, o czym była mowa w innym rozdziale. Podobne działania podejmował później także an-Numan (an-Nu'man ibn al-Mundir), najbardziej utalentowany z synów al-Munzira (al-Mundir ibn al-Ḥārīt), wnuk Aretasa¹⁸². Za panowania cesarza Maurycjusza Filippik polecił saraceńskim sojusznikom wślizgnąć się w szeregi pochwyconych przez Persów, by zdobyć potrzebne informacje¹⁸³. Z kolei Herakliusz wysłał ich, by w podobnym celu schwyтали jeńców w okolicy Gandzaku¹⁸⁴.

Ich styl walki powodował, że, zdaniem Ewagriusza, tylko Saraceni mogli pokonać Saracenów. Wniosek taki, niekoniecznie słuszny, historyk Kościoła wyciągnął zapewne na podstawie obserwacji, iż w zasadzie we wszystkich bitwach bizantyńsko-perskich istotną rolę po obu stronach odgrywały sojusznicze wojska arabskie¹⁸⁵. Maurycjusz znalazł się zatem w kłopotliwej sytuacji, gdy jego sojusznik, Ghassanida al-Munzir ibn al-Haris, odmówił przeprowadzenia się przez Eufrat i walki z Arabami, pozostającymi w służbie perskiej¹⁸⁶.

¹⁷⁸ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18, 35

¹⁷⁹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19, 12; II, 27, 30.

¹⁸⁰ Ammian Marcellin, XXIII, 3,8; Julian, *List* 98, s. 159 (z własnej inicjatywy wysłał listy do Saracenów); Mowa I, 15, s. 52 (Arabowie wykorzystani przeciw wrogom cesarstwa); N. Lenski, *Captivity and slavery* "...", s. 244.

¹⁸¹ Ammian Marcellin, XXIV, 1,10.

¹⁸² Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3,42.

¹⁸³ Teofilakt Symokatta, II, 2, 5-6.

¹⁸⁴ Teofanes, AM 6078, s. 254-255.

¹⁸⁵ Maurycjusz znalazł się zatem w kłopotliwej sytuacji, gdy jego sojusznik, Ghassanida al-Munzir, odmówił przeprowadzenia się przez Eufrat i walki z Arabami, pozostającymi w służbie perskiej (Ewagriusz, V, 20).

¹⁸⁶ Ewagriusz, V, 20.

Pozytywne opinie wygłaszano też na temat umiejętności wojskowych i dzielności różnych przywódców arabskich. Dotyczy to w pierwszym rzędzie, ale nie tylko, fylarchów sprzymierzonych z cesarstwem. Pseudo-Zachariasz wystawił bardzo dobre świadectwo fylarsze Atfarowi/Tafarasowi (Ταφαράς)¹⁸⁷, którego scharakteryzował jako mądrego, dzielnego, świetnie wykształconego w rzemiośle wojennym¹⁸⁸. Sokrates Scholastyk nazwał mężem dzielnym i walecznym Alamundara (al-Munzir ibn an-Nu'man, ok. 418–462)¹⁸⁹. Również o Kajsie (Qais), którego Justynian chciał postawić na czele Maddenów czytamy, że pochodził z rodu fylarchów i był dzielnym wojownikiem¹⁹⁰.

5. Nielojalni, łamiący traktaty, odpowiedzialni za klęski Bizantyńczyków

Jak pisałam w rozdziale poświęconym sojuszowi Bizancjum z Ghassanidami, mimo wysokiej oceny odwagi i talentów wojskowych wojowników arabskich często powątpiewano w ich lojalność i obarczano odpowiedzialnością za ponoszone klęski. Bizantyńczycy nie mieli wielkiego zaufania do Ghassanidów¹⁹¹ i czasami wyrażali swoje niezadowolenie ze współpracy wojskowej z plemionami arabskimi, podejrzewając ich o nielojalność lub wprost nazywając ich zdrajcami¹⁹². Prokopiusz sugerował, że początkowe niepowodzenia Aretasa w walce z Lachmidą al-Munzirem mogły być skutkiem zdrady¹⁹³. Po

¹⁸⁷ Malalas, XVIII, 26; Jakub z Edessy, s. 240 [319].

¹⁸⁸ Pseudo-Zachariasz, IX, 2. W łacińskiej wersji tekstu Arab opisany został jako: *vir bellicosus ac sapiens, et armis Romanorum multum exercitatus*. I. Shāhīd (*Byzantium and the Arabs in the Sixth Century*, I.1, *Political and Military History*, Washington 1995, s. 64) tłumaczy to religijnymi sympatiami autora.

¹⁸⁹ Sokrates, VII, 18.

¹⁹⁰ 'ὁ δὲ Καῖσος οὗτος γένους μὲν ἦν τοῦ φυλαρχικοῦ καὶ διαφερόντως ἀγαθὸς τὰ πολέμια (Prokopiusz, *Wojny*, I, 20.10).

¹⁹¹ J.P. Monferrer-Sala, *Qabūs b. al-Mundhir defeats al-Mundhir b. Harith b. Jabala. A pre-Islamic episode rendered into Arabic from Syriac*, [in:] *Interrelations between the Peoples of the Near East and Byzantium in Pre-Islamic Times*, ed. V. Christides, Cordoba 2015, s. 79.

¹⁹² Ewagriusz (V, 20, s. 215–216) nazywa al-Munzira ibn al-Harisa zdraździeckim (καταπροδόντος). Zob. też Prokopiusz, *Wojny*, II, 4, 21; F. Millar, *Rome's 'Arab' Allies in Late Antiquity*, [in:] *Commutatio et Contentio. Studies in the Late Roman, Sasanian, and Early Islamic Near East*, eds. H. Börm, J. Wiesehöfer, Düsseldorf 2010, s. 159–186; S. Mitchell, *A History of the Later Roman Empire AD 284–641*, Chichester, 2015, s. 436; Ph.K. Hitti, *The Arabs: from the earliest times to the present*, Hong Kong 1989, s. 80.

¹⁹³ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.48.

kłęsce pod Kallinikum jednoznacznie obarczył Arabów odpowiedzialnością za zapoczątkowanie ucieczki z pola bitwy¹⁹⁴. W 541 r. ponownie to Aretas miał spowodować niepowodzenie działań Bizantyńczyków na Wschodzie po wznowieniu wojny z Persją¹⁹⁵. W obu przypadkach zarzuty dziejopisa budzą poważne wątpliwości. W przypadku Kallinikum nie potwierdzają ich inne źródła¹⁹⁶. Teofilakt Symokatta osądził Arabów krótko: byli niewiarygodni, nielojalni, zdraźcieccy i podstępni, a ponadto brakuje im rozsądku¹⁹⁷. Wprost oskarżył al-Munzira ibn al-Harisa o przekazanie Persom informacji o planach ataku Maurycjusza¹⁹⁸. W tym przypadku też możemy mówić o trwałości takich przesvědzeń. Wystarczy przypomnieć przypadek Sylajusza, który miał się przyczynić do kłęski wyprawy Gallusa.

Te właśnie oskarżenia syna i następcy Aretasa, o działania na rzecz Persów w znacznej mierze przyczyniły się do upadku państwa Ghassanidów¹⁹⁹. Maurycjusz do tego stopnia nie ufał Arabom, że gdy przybył na jego dwór pewien Dżafna (Ġafna), którego o pośrednictwo miał poprosić zmuszony do opuszczenia kraju i szukający schronienia w cesarstwie szach Chosroes Parwiz (591–628 n.e.), w czasie audiencji zastosowano szczególne środki ostrożności. Dżafna musiał się częściowo rozebrać i stanąć przed cesarzem w samych spodniach²⁰⁰.

Z oskarżeniami o zdradę czy nielojalność korespondują stawiane koczownikom zarzuty łamania traktatów i porozumień. Autor *Expositio totus mundi et gentium* uznał, że nie dotrzymują umów: *impīi ac periuri et sponsiones non custodientes neque belli neque alterius negotii*²⁰¹. Według Józefa Flawiusza byli chciwi i nie dochowywali wierności²⁰². W źródłach znajdujemy konkretne przykłady takich zachowań, którym warto się tutaj przyjrzeć.

Saraceni, którzy dokonali ataku na klasztor na Synaju, opisany przez Pseudo-Nila, mieli wcześniej zawarte porozumienie z mnichami²⁰³. Po najeździe i grabieży ci ostatni postanowili poskarżyć się ich władcy, noszącemu imię

¹⁹⁴ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18.36.

¹⁹⁵ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.26.

¹⁹⁶ Malalas, XVIII, 61, s. 464; Pseudo-Zachariasz, IX, 3; Ewagriusz, IV, 13.

¹⁹⁷ τὸ Σαρακηνικὸν φύλον καθέστηκε πάγιόν τε τὸν νοῦν καὶ τὴν γνώμην πρὸς τὸ σῶφρον ἰδρυμένην οὐκ ἔχον Teofilakt Symokatta, III, 17. 7.

¹⁹⁸ Teofilakt Symokatta, III, 17. 7.

¹⁹⁹ Teofilakt Symokatta, III, 17.6–9; Ewagriusz, V, 20; Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3.40; III, 6.16–17.

²⁰⁰ Agapiusz, s. 182.

²⁰¹ *Expositio*, XX, s. 154. Autor źródła porównał ich do Persów, w pobliżu których żyli.

²⁰² Józef Flawiusz, *Starożytności*, XV, 5, 3 (oskarżenia padają w mowie, którą do swych wojsk miał wygłosić Herod).

²⁰³ Pseudo-Nil, *Narrationes*, VI, 9, ed. J.-P. Migne, 664A.

Ammamanes²⁰⁴ i wysłali w tym celu posłów, których zaopatrzyli w podarunki dla Saracena²⁰⁵. Przywódca arabski dobrze potraktował posłów. Otrzymali do dyspozycji namiot i byli traktowani uprzejmie²⁰⁶. Wcześniej jednak szukający syna bohater opowieści Pseudo-Nila skarżył się na sposób, w jaki odnosili się do niego barbarzyńcy – był popychany, poniewierany i ciągnięty po ziemi²⁰⁷. W trakcie rokowań władca barbarzyńców potwierdził pokój, zapraszając każdego, kto został skrzywdzony, aby przyszedł do niego, a zwłaszcza zapraszał krewnych osób wziętych do niewoli. Powiedział, że nie chce zmieniać warunków traktu, bowiem cenil sobie umowy, jakie miał z Faranitami. Interesy z nimi przynosiły niemały profit jego ludziom²⁰⁸. Dlatego zadeklarował, że jeśli ktoś chciałby żądać sprawiedliwości w imieniu tych, którzy zostali zamordowani, jest gotowy wydać odpowiedzialnych celem ich ukarania. Co do łupów, zgodził się oddać to wszystko tym, którzy zostali okradzeni. Podjęto konkretne kroki, by skrupulatnie ustalić, co zostało zrabowane w czasie najazdu. Jeśli przyjąć za prawdziwe powyższe świadectwo, można przypuścić, że najazd był „samowolką” któregoś z lokalnych szejków, formalnie podlegających władzy Ammamanesa.

Niewykluczone, że także mnisi z Synaju, bohaterowie opowieści Amoniusza, mieli wcześniej porozumienie z Saracenami. Może na to wskazywać stwierdzenie, że atak nastąpił, ponieważ ten, kto był w posiadaniu fylarchatu (tzn. sprawował urząd fylarchy), umarł²⁰⁹. Tego rodzaju porozumienia zwykle obowiązywały dopóki żyły zawierające je strony, zatem śmierć wodza przekreślała poczynione przez niego gwarancje.

Z zarzutem niedotrzymywania umów współbrzmi często powtarzane stwierdzenie, że Saraceni nie znają prawa, który postawił im już Ammian Marcellin²¹⁰. Należy przez to rozumieć, że nie mieli praw pisanych, lecz kierowali się plemiennymi zasadami i obyczajami. Co jednak warto podkreślić, późniejsi autorzy nie wracali do tego zarzutu.

²⁰⁴ Pseudo-Nil, *Narrationes*, VI, 17, ed. J.-P. Migne, 669D. I. Shāhīd (*Byzantium and the Arabs in the Fifth Century*, Washington 1989, s. 138) wysunął tezę, że Ammamanes, przywódca Saracenów był chrześcijaninem. Nie ma jednak dowodów na potwierdzenie tej tezy.

²⁰⁵ Pseudo-Nil, *Narrationes*, VI, 9, ed. J.-P. Migne, 664B. Był wśród nich ojciec Teodula (Nil?).

²⁰⁶ Pseudo-Nil, *Narrationes*, VI, 17, ed. J.-P. Migne, 669D.

²⁰⁷ Pseudo-Nil, *Narrationes*, VI, 15, ed. J.-P. Migne, 668C.

²⁰⁸ Pseudo-Nil, *Narrationes*, VI, 11, ed. J.-P. Migne, 666A.

²⁰⁹ Amoniusz, *Relatio*, 3, ed. Tsames, s. 290–293 [= ed. Caner, s. 91].

²¹⁰ Ammian Marcellin, XIV.4, 1, 66; Pseudo-Nil, *Narrationes*, IV.1, ed. J.-P. Migne; B. Isaac, *Ammianus on Foreigners*, [in:] *The Faces of the Other: Religious Rivalry and Ethnic Encounters in the Later Roman World*, ed. M. Kahlos, Turnhout 2011, s. 243–44.

6. Wyznawcy demonów

Charakteryzując mieszkańców Półwyspu Arabskiego wiele uwagi autorzy chrześcijańscy poświęcali wierzeniom Arabów, które uznawali nie tylko za dziwaczne, ale za bezbożne, bowiem w ich mniemaniu Saraceni składali ofiary demonom w imieniu *nieczystych ludzi*²¹¹. Mimo to, trudno byłoby w oparciu o świadectwa autorów starożytnych i bizantyńskich odtworzyć arabski panteon²¹². Informacje, które podają, są fragmentaryczne, wyrwykowe, często posiadające charakter ciekawostek, a nie rzetelnego wykładu.

W *Żywocie Hilariona* Hieronim opisał pokojowe spotkanie ascety z Gazy z Saracenami w czasie ich święta ku czci „Lucyfera” – Gwiazdy Porannej²¹³. Wiedzano też o kulcie lunarnym²¹⁴. U Filostorgiusza, historyka Kościoła, zachowały się informacje o przetrwaniu kultu Słońca i Księżycy wśród Arabów z południa półwyspu, Homerytów (Himjarytów)²¹⁵. Piszący w VI w. Nonnos słyszał o święcie na cześć jakiegoś boga, przy okazji którego Arabowie zbierają się w pewnym miejscu dwa razy w roku – po raz pierwszy wiosną na cały miesiąc, a po raz drugi po letnim przesileniu – na dwa miesiące²¹⁶. Zanikają wtedy walki plemienne²¹⁷. Podobne informacje posiadał Prokopiusz z Cezarei, według którego w czasie około 2 miesięcy, które Saraceni poświęcają swemu bogu, nie dokonują żadnych najazdów na cudze ziemie²¹⁸. Być może to właśnie święto obserwował pielgrzymujący do Ziemi Świętej w VI w. Anonim z Piacenzy, który w trakcie swej podróży spotkał Saracenów²¹⁹.

Wśród bóstw wymienianych przez autorów chrześcijańskich na czoło wysuwa się Afrodyta. Pod tym imieniem ukrywa się być może wielka syryjska bogini Atargatis, którą czasami identyfikowano z Wenus²²⁰ lub którąś z bogiń arabskich

²¹¹ Pseudo-Nil, *Narrationes*, III.2, ed. J.-P. Migne, 613A.

²¹² E. Lauzi, *Bizantini versus Saraceni. Un'accusa d'idolatria*, Ae 88.2, 2014, s. 295–300. Nieco informacji zachowało się u dziejopisów arabskich (al-Kalbiego, at-Tabariego).

²¹³ Hieronim, *Żywot Hilariona*, 25, kol. 41; Pseudo-Nil, *Narrationes*, III, 12, 13–18, ed. J.-P. Migne; E. Lauzi, *Bizantini versus Saraceni*..., s. 294.

²¹⁴ Ammian Marcellin (XXII, 3, 2) wspomina o złożeniu ofiar Lunie przez Juliana w czasie wyprawy przeciw Persom. E. Lauzi, *Bizantini versus Saraceni*..., s. 294.

²¹⁵ Filostorgiusz, III, 4, 4a. Według tego autora Arabowie czcili też *demony*, stawiając im posągi według lokalnego obyczaju.

²¹⁶ Focjusz, kod. 3. Nonnos wspominał różnych Saracenów – z Fenikonu, spoza Gór Taureńskich.

²¹⁷ Focjusz, kod. 3.

²¹⁸ Prokopiusz, *Wojny*, II, 16.18. Belizariusz zgodził się odesłać obu dowódców razem z ich oddziałami po 60 dniach i rozkazał im podążyć z resztą armii.

²¹⁹ Anonim z Piacenzy, 38.

²²⁰ Plutarch, *Żywoty* XIV, *Krassus* 17.6.

– Allat (al-Lāt), jak sugeruje R. MacMullen²²¹ lub, co bardziej prawdopodobne, al-Uzza (al-ʿUzzā). Ta ostatnia była też kojarzona z bóstwem, które określano mianem Gwiazdy Porannej i któremu składano krwawe ofiary. Wspominali o nich m.in. Pseudo-Zachariasz, Nil z Synaju, Prokopiusz i Ewagriusz²²². Według Pseudo-Nila była ona jedynym bóstwem czczonym przez mieszkańców pustyni arabskich²²³. Żyjący na początku VIII w. Jan z Damaszku twierdził, że Arabowie czczą kamień, będący głową Afrodyty Chabar²²⁴. Konstatacja ta jest swego rodzaju zbitką informacji na temat roli al-Kaʿby w wierzeniach mieszkańców półwyspu i przedmuzułmańskiego kultu bogini al-Lāt. Jego przekaz powtarzali potem inni autorzy.

Spośród wszystkich źródeł najobszerniej praktyki religijne arabskich koczowników opisał Pseudo-Nil²²⁵, któremu zawdzięczamy między innymi szczegółowy opis ceremonii ofiarowania bogini białego wielbłąda²²⁶. Podkreślił, jak bardzo koczownicy różnią się od mnichów i jego chrześcijańskich czytelników. W jego opinii Saraceni właściwie nie mieli religii. Stwierdził otwarcie, że nie znają Boga, ani rozumianego w sposób abstrakcyjny ani materialnego, stworzonego ludzkimi rękoma (θεὸν οὐκ εἰδότες οὐ νοητὸν οὐ χειρότεκτον, ἄστρον δὲ τῷ πρωϊνῷ προσκυνοῦντες), ale zamiast tego kłaniają się Gwieździe Porannej²²⁷. O świcie, gdy pojawia się na horyzoncie, na stosach kamieni czy też na skałach²²⁸ składają jej w ofierze najcenniejsze ze zdobytych łupów²²⁹. Zdaniem Waltera D. Warda

²²¹ R. MacMullen, *Christianizing the Roman Empire*, Yale 1983, s. 2–3.

²²² Pseudo-Zachariasz, VIII, 5; Nil z Synaju, III, 12.13 – 13.11; Prokopiusz, *Wojny*, II, 28, 12–13; *Kronika nestoriańska*, II, p. I, 18, s. 133; Ewagriusz, VI, 22.

²²³ Pseudo-Nil, III, 12.24 – 13.11, ed. J.-P. Migne.

²²⁴ Jan z Damaszku, *O herezjach*, C (CI), 78–94. W. Żelazny, *Patrystyczne świadectwa prób dialogu między chrześcijanami a islamem*, [in:] *Wczesne chrześcijaństwo a religie*, red. I.S. Ledwoń, M. Szram, Lublin 2012, s. 309; E. Lauzi, *Bizantini versus Saraceni*..., s. 300–305. Zarzuty dotyczące idolatrii pojawiały się także w innych tekstach bizantyńskich, pominętych w niniejszych rozważaniach, gdyż powstały znacznie później.

²²⁵ M. Link (*Die Erzählung des Pseudo-Neilos: Ein spätantiker Märtyrerroman—Einleitung*, Text, Übersetzung, Kommentar, transl. comm. M. Link, München 2005) nie wspomina Saracenów ani we wprowadzeniu, ani w komentarzach.

²²⁶ Pseudo-Nil, *Narrationes*, III, 12.24 – 13.11, ed. J.-P. Migne. Na ten temat wierzeń i ofiar zob. Wołińska, *Wizerunek pustyni...*, s. 576–581.

²²⁷ Pseudo-Nil, *Narrationes*, III, 1, ed. J.-P. Migne, 612D.

²²⁸ (...) παῖδας δὲ μάλιστα προσφέρειν σπουδάζουσιν ὥρα καὶ ἡλικίας ἀκμῇ διαφέροντας, ἐπὶ λίθων συμπεφορημένων περὶ τὸν ὄρθρον τούτους ἱερεύοντες (Pseudo-Nil, *Narrationes*, III, 2, ed. J.-P. Migne, 613A). Pseudo-Nil podkreśla, że Saraceni nie czują współczucia dla dzieci, które zabijają.

²²⁹ (...) ἄστρον δὲ τῷ πρωϊνῷ προσκυνοῦτες καὶ θύοντες ἀνατέλλοντι τῶν λαφύρων τὰ δόκιμα, ὅταν ἐξ ἐφόδου ληστρικῆς αὐτοῖς περιγένηται τι πρὸς σφαγὴν ἐπιτήδειον (Pseudo-Nil, *Narrationes*, III, 1, ed. J.-P. Migne, 612D – 613A).

użycie słowa *kamienie* (λιθοι) jest tutaj odbiciem nabatejskiej praktyki czczenia betyli, anikonicznych kamiennych bloków, czasem z wyobrażoną twarzą, czasem nieobrobionych, które w *Liber Suda* są nazywane skałami (λιθοι)²³⁰. Według tego badacza Pseudo-Nil wiedział o nabatejskich praktykach kultowych, ale wypaczył historyczne aspekty religii nabatejskiej, aby stworzyć sensacyjny i dehumanizujące Saracenów wrażenie²³¹.

Autorów chrześcijańskich szczególnie bulwersowały opowieści o ofiarach z ludzi. Budziły one szczególną, czasem wręcz niezdrową fascynację. Charakterystyka koczowniczych mieszkańców, jako praktykujących ofiary ludzkie, oznaczała ich wykluczenie z chrześcijańskiej *oikoumene*²³². Pseudo-Nil podkreślał, że najcenniejszą ofiarą dla Gwiazdy Porannej były dzieci będące w kwiecie młodości i wyróżniające się urodą. Niektórzy badacze dopatrują się w jego tekście sugestii, że barbarzyńcy gotowi są spożyć ciało młodzieńca po złożeniu go w ofierze, byłiby zatem kanibalami²³³.

W *Narrationes* o przygotowaniach do złożenia ludzkiej ofiary opowiadają dwaj młodzieńcy, którzy zostali pochwyteni do niewoli w czasie najazdu, do którego doszło po śmierci arabskiego fylarchy. Gdy najeźdźcy oddalili się już od zaatakowanego terytorium zbudowali ołtarz i ułożyli drewno obok niego. Jeniec, który znał ich język, potajemnie podsłuchiwał ich w czasie posiłku i dowiedział się, że planują o brzasku złożyć w ofierze swej gwieździe wspomnianych dwu młodzieńców. Poinformował obu, jaki los dla nich przygotowano²³⁴. Jeden z chłopców podjął wówczas decyzję o ucieczce, która okazała się udaną. To od niego chrześcijanie, wśród nich ojciec drugiego z młodzieńców, otrzymali przytoczone powyżej informacje. Teodul, drugi z chłopców, mógł swoją opowieść przedstawić znacznie później, gdy został odnaleziony przez swojego ojca. Relacjonował wówczas, iż już od zmięzchu wszystko było przygotowane do ofiarnego rytuału. Wśród przedmiotów, które miały być użyte wymienił ołtarz, sztylet,

²³⁰ Hasło w leksykonie dotyczy figury Aresa (Θεὸς Ἀρης) w Petrze (*Suda*, Θ 302). Zob. także D. Ward, *Mirage...*, s. 34. M. Link (*Die Erzählung des Pseudo-Neilos...*, s. 132), sugeruje, że te skały to stopy kamieni, które były używane do pochówku lub upamiętnienia zmarłych.

²³¹ W.D. Ward, *Mirage...*, s. 36.

²³² Pomimo kilku wyjątkowych przypadków, ofiary z ludzi zawsze były potępiane przez pisarzy grecko-rzymskich (J.P.V.D. Balsdon, *Romans and Aliens*, Chapel Hill 1979, s. 245–248).

²³³ K.M. Klein, *Marauders, Daredevils...*, s. 17. Badacz odsyła do Herodota, piszącego o nomadach spożywających ludzkie mięso (Herodot, IV, 106). Podobnie sądzi D. Frankfurter (*Ritual as Accusation and Atrocity: Satanic Ritual Abuse, Gnosticism, and Primal Murders*, HR 40, 2001, s. 368). Jednak nawet racjonalny zazwyczaj Prokopiusz umieścił w swym tekście wzmiankę o ludożercach, zamieszkujących gdzieś na krańcach Arabii (Prokopiusz, *Wojny*, I, 19.15).

²³⁴ Pseudo-Nil, *Narrationes*, V, 2, ed. J.-P. Migne, 641A–B.

libację, pojemnik i kadzidła, nie precyzując jednak jaką konkretnie rolę miały spełnić w trakcie składania ofiary²³⁵. Bóstwo, któremu miał zostać złożony, określili jako Przynoszącą Świt (ὁ ἑωσφόρος)²³⁶, gwiazdę, której imię wywodzi się od pożądania²³⁷. Modlił się, by nie stać się ofiarą dla demona zwanego rozpustą i to ocalenie nadeszło. Gdy Gwiazda Poranna pojawiła się na horyzoncie Arabowie spostrzegli ucieczkę jego towarzysza i zaczęli go poszukiwać. Nie udało im się go odnaleźć, a tymczasem chwila odpowiednia dla złożenia ofiary przeminęła, co oznaczało ocalenie życia Teodula²³⁸.

O składaniu ofiar z ludzi wspomniał też Jan Moschos w opowieści o trzech Saracenach, których spotkał abba Jordan. Prowadzili młodego chłopca, mnicha, do obozu, w którym miał zostać ofiarowany niewymienionemu z imienia bóstwu. Koczownicy, którzy nie chcieli się zgodzić na wypuszczenie młodzieńca nawet za cenę okupu, wskutek modlitw Jordana postradali zmysły i pozabijali się wzajemnie. W tym ostatnim przypadku podane zostały interesujące informacje historyczne – rzecz działa się za panowania cesarza Maurycjusza (582–602 n.e.), gdy fylarchą Saracenów był Namanes (an-Nu'man III ibn al-Mundir, 580–602), który płądrował okręg koło Arnon i Aidon²³⁹. Niewykluczone, że opisani przez Moschosa Saraceni zarabiali pieniądze dostarczając na duże odległości ludzi przeznaczonych na ofiarę.

Również w *Żywocie biskupa Pawła i kapłana Jana* (VI w.) został opisany podobny epizod²⁴⁰. Gdy dwaj pielgrzymi zbliżali się do Góry Synaj, zostali pochwyteni przez Saracenów i zabrani do obozu ich władcy, gdzieś w Hidżazie. Mieli tam zostać złożeni w ofierze bogu temu obozu, wielkiemu drzewu palmowemu²⁴¹. Ewagriusz, przy okazji wzmianki o przyjęciu chrześcijaństwa przez Lachmidę an-Numana ibn al-Mundira (wspomnianego powyżej an-Nu'mana III) stwierdził, że wcześniej Arab ten własnoręcznie składał ofiary z ludzi²⁴². Naśladował

²³⁵ βωμός, μάχαιρα, σπονδή, φιάλη, λίβανος, καὶ ὀρθροῦ βαθέος ἦν (Pseudo-Nil, *Narrationes*, VII, 3, ed. J.-P. Migne, 681A–B.).

²³⁶ Pseudo-Nil, *Narrationes*, VII, 7, ed. J.-P. Migne, 684C.

²³⁷ ἄστρον με θυσιᾶν ἡντρεπίσαν ἐπωνύμῳ λαγνείας πάθει (Pseudo-Nil, *Narrationes*, VII, 5, ed. J.-P. Migne, 684A).

²³⁸ Pseudo-Nil, *Narrationes*, VII, 9, ed. J.-P. Migne, 688A.

²³⁹ Jan Moschos, 155, ed. J.-P. Migne, 3024BC; przeł. M.-J. de Journel, s. 209–210.

²⁴⁰ Tekst syryjski (*Syriac MS. British Library Add. 14597*, datowany na 569 r.), nie doczekał się jeszcze edycji. Zob. S. Brock, *Syriac on Sinai: The Main Connections* [in:] *Eukosmia: Studi miscellanei per il 750 di Vincenzo Poggi S.J.*, ed. V. Ruggieri, L. Pieralli, Soveria Mannelli 2003, s. 104–105. Późniejsza wersja grecka została wydana przez Athanasiosa Papadopoulosa-Kerameusa (AIS 5, 1898, s. 368–383).

²⁴¹ D.F. Caneer, *Introduction*, [in:] *History and Hagiography...*, s. 48.

²⁴² Ewagriusz, VI, 22. Bez wątpienia Afrodyce, czyli al-Uzzie. Jej złoty posąg miał an-Numan przetopić po przyjęciu chrztu i kruszec rozdać ubogim.

w tym swego ojca, al-Munzira III ibn an-Numana, któremu przypisuje się złożenie w ofierze al-Uzzie 400 dziewic²⁴³ uprowadzonych z klasztoru apostoła Tomasza w Emesie²⁴⁴, a przy innej okazji – syna swego rywala, Ghassanidy Aretasa, syna Dżabali²⁴⁵, schwytanego w czasie gdy zajmował się końmi na pastwisku.

O kulcie Gwiazdy Porannej, utożsamianej z Afrodytą-Wenus wiemy także z innych źródeł²⁴⁶. Poza tekstami Herodota²⁴⁷ i Prokopiusza²⁴⁸ wspomniana Gwiazda pojawia się w pracach Jakuba z Sarug²⁴⁹, Izaaka z Antiochii²⁵⁰, Pseudo-Zachariasza²⁵¹, Teodoreta²⁵² czy w *Kronice z Seert*²⁵³. Św. Hilarion spotkał w Eluzie (Χελούς) Arabów, którzy czcili tę boginię. Hieronim charakteryzował mieszkańców tego miasta jako wyznawców kamieni²⁵⁴. Podobnie jak w przypadku Pseudo-Nila, użyte przez Hieronima dla określenia idoli słowo *lapides*

²⁴³ Pseudo-Zachariasz, VIII, 5a [= s. 53 Brooks].

²⁴⁴ Michał Syryjczyk, VII, 2. Liczba 400 dziewic jest zmyślona.

²⁴⁵ Prokopiusz, *Wojny*, II, 28.

²⁴⁶ Na temat identyfikacji tego bóstwa z grecką Afrodytą zob. Hieronim, *Żywot Hilariona*, 16, 1–2, 256–258 i Jan z Damaszk (O herezjach, C (CI). Ten ostatni uznał al-Kaḅę za „skałę” poświęconą Afrodycie, w której Abraham i Hagar odbyli stosunki seksualne. J. Retsö, *The Arabs in Antiquity, Their History from the Assyrians to the Umayyads*, London 2003, s. 602–603. Na temat identyfikacji Gwiazdy Porannej z al-Uzzą, zob. Fahd, *Le panthéon de l'Arabie centrale à la veille de l'hégire*, Paris 1968, s. 163–168; S. Weingarten, *The Saint's Saints Hagiography and Geography in Jerome*, Leiden–Boston 2005, s. 187. O kulcie boginii w świetle źródeł arabskich K.M. Klein, *How to get rid of Venus: some remarks on Jerome's Żywot Hilariona and the conversion of Elusa in the Negev*, [in:] *Conversion in Late Antiquity: Christianity, Islam, and beyond*, eds. A. Papaconstantinou, N. McLynn, D. Schwartz, Farnham 2015, s. 258–266.

²⁴⁷ Herodot, I.131 – II, 81; F. Hartog, *The Mirror of Herodotus. The Representation of the Other in the Writing of History*, transl. J. Lloyd, Berkeley–Los Angeles–London 1988, s. 246.

²⁴⁸ Prokopiusz, *Wojny*, V, 22; S. Weingarten, *The Saint's Saints...*, s. 187.

²⁴⁹ Jakub z Sarug, 113–119, s. 112–113 (syr.) i 134 (przekład). Jakub nie pisze wprost o Gwieździe Porannej, lecz wymienia gwiazdy wśród innych ciał astralnych, czczonych przez Arabów.

²⁵⁰ Izaak z Antiochii, *Hom.*, 100–101, s. 210–211; G. Fisher, M.C.A. MacDonald, *The Fourth and Fifth Centuries: Allies and Enemies*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher Oxford 2015, s. 88.

²⁵¹ Pseudo-Zachariasz, VIII, 5a; transl. G. Greatrex, R. Phoenix, C. Horn, s. 297–298.

²⁵² Teodoret, *Żywoty*, XXVI, 13.

²⁵³ *Kronika z Seert*, PO 13.4, s. 468–469.

²⁵⁴ Dowody archeologiczne i epigraficzne pokazują, że kamienne bloki były często używane jako obiekty kultowe W.D. Ward, *Mirage of the Saracen...*, s. 34. Szerzej na temat mieszkańców Eluzy i ich wierzeń zob. K.M. Klein, *Ο ἅγιος Ιερώνυμος και οι Σαρακηνοί...*, s. 214–220; i d e m, *How to get rid of Venus...*, s. 247–253.

może odnosić się do nabatejskiego kultu betyli²⁵⁵. Nie oznacza to, że Hieronim uznał, że Saraceni z Eluzy byli potomkami Nabatejczyków. Raczej mógł on wykorzystywać powszechnie znane praktyki religijne dla własnych celów²⁵⁶. Według Hieronima, koczownicy wyszli na powitanie świętego męża z rodzinami witali go, wołając po syryjsku *pobłogostaw nas (barech)*²⁵⁷. Hilarion przekonał ich, by zaczęli czcić Boga, zamiast oddawać cześć idolom. Zanim odszedł, wykreślił plan kościoła i nazaczył krzyżem ich kapłana²⁵⁸.

Przytoczone powyżej opinie o Saracenach, jako o praktykujących kult Wenus, są zbliżone do relacji greckich źródeł sięgających Herodota, który mówi, że Arabowie nazywają Afrodytę Alilat (Allat, al-Lât)²⁵⁹. Założyciele Eluzy, Nabatejczycy, byli często kojarzeni z kultem bogini utożsamianej z Wenus. Dokumenty z archiwum Babaty dowodzą, że jej świątynia istniała w Petrze²⁶⁰. Musiała odrywać istotną rolę, skoro przechowywano w niej akta *boule*²⁶¹. Miejsce kultu tej bogini funkcjonowało także w pobliskiej Obodzie²⁶².

²⁵⁵ G. Fisher, W.D. Ward, *Miracles, Conversion...*, s. 287.

²⁵⁶ Epifaniusz opisał kult dziewiczej bogini, matki nabatejskiego boga Duszary, funkcjonujący w Petrze, Eluzie i Aleksandrii – Epifaniusz, IV, 51.22.11, s. 286–287 (ed. K. Holl), s. 52 (przeł. F. Williams). Zob. G. Bowersock, *The Idolatry of Holiness*, [in:] idem, *Hellemism in Late Antiquity*, Ann Arbor 1990, s. 15–28.

²⁵⁷ Arabowie mówili raczej nabatejskim aramejskim, a nie arabskim (S. Weingarten, *The Saint's Saints...*, 114), Inaczej sądzi I. Shahîd (*Byzantium and the Arabs in the Fourth...*, s. 290–293). Hieronim użył słowa *syra*, tzn. z Syrii. Zob. Hieronim, *Żywot Hilariona*, 16, 4, s. 258; F. Millar, *The Theodosian Empire (408–450) and the Arabs, Saracens or Ishmaelites?*, [in:] *Cultural Borrowings and Ethnic Appropriations in Antiquity*, ed. E. Gruen, Stuttgart 2005, s. 300.

²⁵⁸ Hieronim, *Żywot Hilariona*, 16, 6, s. 258. Konstantin M. Klein (K.M. Klein, *How to get rid of Venus...*, s. 251) wskazuje dwie inskrypcje potwierdzające istnienie kapłanów al-Uzzy.

²⁵⁹ (...) καλέουσι δὲ Ἀσσυριοῖτιν Ἀφροδίτην Μύλιττα, Ἀράβιοι δὲ Ἀλilát, Πέρσαι δὲ Μίτραν (Herodot, I, 131–132, ed. N.G. Wilson, I, Oxonii 1906, s. 81) i Ὀνομάζουσι δὲ τὸν μὲν Διόνυσον Ὀροτάλτ, τὴν δὲ Οὐρανίην Ἀλilát (Herodot III, 8). Jak widzimy, Herodot identyfikuje Alilat z Uranią i równocześnie wiąże ją z Dionizosem. Na temat bogiń przedislamskich zob. Z. Brzozowska, *Boginie przedmuzułmańskiej Arabii (Al-Lat, Al-Uzzā, Manat)*, [in:] *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji (VI–VIII w.)*, red. Wolinśka, P. Filipczak, Warszawa 2015, s. 64–89; K.M. Klein, *How to get rid of Venus...*, s. 253–255. Tam dalsza literatura.

²⁶⁰ Na temat postaci Babaty i dokumentów z jej archiwum zob. Ph. F. Esler, *Babatha's Orchard – The Yadin Papyri and an Ancient Jewish Family Tale Retold*, Oxford 2017; G.W. Bowersock, *The Babatha Papyri, Masada, and Rome*, JRA 4, 1991, s. 341–342; B. Isaac, *The Babatha Archive*, IEJ 42, 1992, s. 62–75.

²⁶¹ Zaświadcza o tym papirus P.Yadin 12 z archiwum Babatha. Zob. <http://papyri.info/ddbdp/p.babatha;12>

²⁶² A. Negev, *The Architecture of Oboda*, Q 36, 1997, s. 104–106.

Zdaniem niektórych badaczy podkreślanie związku Arabów z boginią Afrodytą-Wenus służyło wskazaniu ich przesadnej seksualności. Saraceni stanowili dzięki temu przeciwwagę dla desperackich walk pojmanego Malchusa, by pozostać czystym²⁶³. Z literackiego punktu widzenia seksualność walczyła tu z cnotą, a barbarzyństwo Saracenów było przeciwstawiane „dobrym” wartościom rzymskiego, chrześcijańskiego społeczeństwa.

Obyczaj składania ofiar z ludzi al-Uzzie jest dyskusyjny. W opinii niektórych badaczy opowieści o nich odzwierciedlały głęboko zakodowane uprzedzenia względem arabskich nomadów, które nie zmieniły się wiele od okresu wczesnorzymskiego. Podkreślają oni, że nie ma dowodów na praktykowanie ofiar z ludzi przez Beduinów z Synaju. Są skłonni sądzić, że powyższe opowieści należy traktować raczej jako fantastyczne, przeznaczone dla słuchaczy z miast, niż jako opis rzeczywistych praktyk religijnych wśród Arabów²⁶⁴. Świadczenia literackie mogą być w ich opinii czymś na kształt współczesnych „legend miejskich” – zwykle opowieści pochodzą z drugiej czy trzeciej ręki²⁶⁵.

Surowej krytyce poddano świadectwo Pseudo-Nila wskazując, że możemy mieć do czynienia z fikcją literacką. Warto mieć na uwadze, że obaj bohaterowie jego opowieści, których miano złożyć w ofierze, uniknęli tego losu. Jeden uciekł, drugiego sprzedano. Co zastanawiające, chociaż Teodul spędził u Saracenów jeszcze sporo czasu, kwestia ofiary już nie wróciła. Przeciwnie świadectwu Nila przemawia fakt, że udowodniono wykorzystywanie przez niego wcześniejszych źródeł. Pierwszym był romans Achillesa Tatiusa *Leucippe i Clitophon*, napisany w II w. w Aleksandrii²⁶⁶. Kilka zdań w *Narrationes* zostało z nich wprost zaczerpniętych lub są ich parafrazami²⁶⁷. Co istotne, zapożyczenia widoczne są we fragmentach przedstawiających koczowniczych „barbarzyńców” i ich ofiary obrzędowe²⁶⁸. Słowa i zwroty zaczerpnięto również z tych fragmentów dzieła, w których Tatius opisuje jak jego protagoniści zostają rozdzieleni podczas najazdu egipskich bandytów (nazywanych po prostu barbarzyńcami) i jak ci ostatni zdecydowali się po-

²⁶³ G. Fisher, W.D. Ward, *Miracles, Conversion...*, s. 292.

²⁶⁴ Głównym sceptykiem jest J. Heninger, *Ist der sogenannte Nilus-Bericht eine brauchbare religionsgeschichtliche Quelle?*, *Anth* 50, 1955, s. 81–148, szczeg. 100–113.

²⁶⁵ D.F. Cane, *Introduction...*, s. 48, przyp. 209.

²⁶⁶ Na temat tego tekstu zob. H. Morales, *Vision and Narrative in Achilles Tatius' Leucippe and Clitophon*, Cambridge 2004; K. Novikov, *Leucippe and Clitophon by Achilles Tatius: rhetorical figures, narrative tempo and genres in the Greek novel*, PhD Tartu 2014, https://www.academia.edu/9362616/_Leucippe_and_Clitophon_by_Achilles_Tatius_rhetorical_figures_narrative_tempo_and_genres_in_the_Greek_novel

²⁶⁷ M. Link, *Die Erzählung des Pseudo-Neilos...*, s. 132.

²⁶⁸ W.D. Ward, *Mirage...*, s. 103–105.

święcić Leucippe swemu bogowi w rytuale, który obejmował, między innymi, patroszenie ofiary²⁶⁹.

Poza *Leucippe i Clitophon* Pseudo-Nil przeczytał uważnie żydowską opowieść znaną jako Czwarta Księga Machabejska, napisaną w języku greckim, prawdopodobnie w późnym I wieku n.e. i relacjonującą męczeństwo żydowskiego kapłana Eleazara, siedmiu braci Machabeuszy i ich matki w 167 r. p.n.e. za panowania Seleukidów²⁷⁰. Pod koniec czwartego wieku Machabeusze byli czczeni na Wschodzie jako proto-chrześcijańscy męczennicy²⁷¹. Zaniem Daniela F. Canera opowieść Pseudo-Nila o śmierci starszego kapłana Teodula i kilku innych anonimowych mnichów (prawie wszyscy byli młodzieńcami) przypomina męczeństwo Eleazara i młodych Machabeuszy, podczas gdy wyeksponowanie bezimiennej, szlachetnej matki jednego z mnichów-męczenników jest wyrażnie wzorowane na anonimowej matce Machabeuszy²⁷². Dodatkowym argumentem, pozwalającym postawić znak zapytania nad relacją Pseudo-Nila jest fakt, że według niego ofiary ataku barbarzyńców postanowiły poskarżyć się ich władcy noszącemu imię Ammamanes. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że w celu przygotowania gruntu do negocjacji wysłano kurierów, którymi byli młodzi chłopcy, wychodzący z wieku efebów, którym zaczynały rosnąć brody²⁷³. Ich wybór wydaje się mało logicznym posunięciem, jeśli wziąć na serio opowieści o składaniu takich młodzieńców w ofierze al-Uzzie.

Również świadectwa rzymskie/bizantyńskie przypisujące składanie ludzkich ofiar Lachmidom, perskim sojusznikom, mają słaby punkt. Trzeba bowiem mieć na względzie obecność chrześcijan zarówno w al-Hirze (al-Ḥira), stolicy państwa lachmidzkiego, jak i w jego armii. Skoro potrafili oni sprzeciwić się prześladowaniom swych współbraci w wierze, raczej trudno sobie wyobrazić, by

²⁶⁹ W szczególności wskazać trzeba podobieństwo do opisu ofiary z młodej dziewczyny opisanej przez Achillesa Tatiusa (III, 15, s. 164–166).

²⁷⁰ D.F. Caner, *Pseudo-Nilus' Narrations: Introduction*, [in:] idem, *History and Hagiography...*, s. 78–79.

²⁷¹ D.F. Caner, *Pseudo-Nilus' Narrations: Introduction...*, s. 79–80. Badacz sądzi, że wybór modeli literackich świadczy, że Pseudo-Nil ani nie pisał historii, ani nie traktował swojej pracy jako takiej. Jego dzieło trudno zakwalifikować do jakiejś kategorii. Szerzej na temat kultu Machabeuszy zob. R. Ziade, *Les martyrs Maccabées: de l'histoire juive au culte chrétien Les homélies de Grégoire de Naziance et de Jean Chrysostome*, Leiden–Boston 2007, szczeg. s. 48–65; D. Jolyn-Siemiatkowski, *Christian Memories of the Maccabean Martyrs*, New York 2009.

²⁷² 4 Mch. 14.11–17.1. Męczeństwo braci Machabeuszy i ich matki zostało opisane w *Dru-giej Księdze Machabejskiej*. Zob. R. Rusnak, *Męczeństwo siedmiu braci machabejskich i ich matki wobec chrześcijańskiej tradycji hagiograficznej*, TiK 6 (11), 2016, s. 91–125; G.M. Baran, *Siedmiu braci machabejskich z Czwartej Księgi Machabejskiej jako typ Chrystusa. Próba zastosowania egzegezy typologicznej do tekstu Czwartej Księgi Machabejskiej*, VP 71, 2019, s. 43–68.

²⁷³ Pseudo-Nil, *Narrationes*, VI, 9, ed. J.-P. Migne, 664B.

z łatwością godzili się na krwawe obrzędy, szczególnie na masową skalę (przypomnijmy sprawę 400 dziewic).

Powyższe argumenty skłaniają wielu badaczy do całkowitego zakwestionowania istnienia obyczaju składania ofiar z ludzi w Arabii w omawianym okresie. Nie byłabym w tej sprawie tak jednoznaczna. W mojej ocenie wykorzystanie wcześniejszych dzieł i liczne zapożyczenia w tekście Pseudo-Nila nie wykluczają możliwości, że wydarzenia podobne do tych, o których informuje mogły się zdarzać²⁷⁴. Przede wszystkim należy uwzględnić fakt, że o ofiarach z ludzi pisał Prokopiusz z Cezarei²⁷⁵, dziejopis rzadko ulegający fantazjom. Ponadto ważne są świadectwa źródeł arabskich. O ofiarach z ludzi składanych al-Uzzie zaświadczał m.in. al-Kalbī²⁷⁶. Dlatego sądzę, że sytuacje opisane w źródłach, chociaż przesadzane, nie były całkowicie zmyślane i odzwierciedlały prawdziwe obawy. Choć ostatecznie to, czy Arabowie składali ofiary z ludzi, czy nie, mogą wyjaśnić jedynie badania archeologiczne, jestem skłonna uznać, że takie praktyki mogły sporadycznie mieć miejsce, chociaż były wyjątkowe i zdarzały się bardzo rzadko. Inną sprawą jest, czy zawsze miały one wyłącznie religijny charakter. W przypadku syna al-Harisa ibn Dżabali, podejrzewam, że główną motywacją, która kierowała władcą Lachmidów mogła być chęć upokorzenia groźnego przeciwnika. Dla Ghassanidy, gorliwego chrześcijanina, fakt, że jego dziecko złożono w ofierze pogańskiemu bóstwu musiał być szczególnie bolesny. W tym przypadku łatwiej też zrozumieć akceptację (przynajmniej milczącą) dla takiego postępowania lachmidzkiego władcy ze strony jego chrześcijańskich poddanych.

Ofiary nie zawsze musiały być ludzkie. Według Pseudo-Nila, jeśli Arabowie nie mieli dzieci na ofiarę, brali białą i wolną od wad wielbłądnicę, i zmuszali ją, by uklęknęła. Potem krążyli wokół niej trzy razy w procesji. Po trzecim obejściu, ale zanim tłum ukończył swój hymn, przewodniczący ceremonii unosił miecz i energicznie uderzał w żyły ofiary²⁷⁷. Następnie jako pierwszy z ochotą smakował krwi. Za nim ruszała reszta z wyciągniętymi mieczami. Niektórzy odcinali

²⁷⁴ W.D. Ward, *Mirage...*, s. 38.

²⁷⁵ Według niego Alamundar (al-Munzir), przywódca Lakhmidów, poświęcił Afrodycie syna swego rywala, Ghassanidy Aretasa (Prokopiusz, *Wojny*, II, 28). J. Henninger (*Ist der sogenannten Nilus-Bericht...*, s. 101–113) wyraża wątpliwości co do realności tego wydarzenia, natomiast Noel Lenski („*Captivity and slavery*”..., s. 257), który zebrał liczne dane źródłowe na temat ofiar z ludzi składanych przez Saracenów dopuszcza możliwość, że były one praktykowane.

²⁷⁶ Al-Kalbī, 13,6–14,5, przeł. R. Klinke-Rosenberger. Na temat innych źródeł arabskich R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs: From the Bronze Age to the Coming of Islam*, London–New York 2001, s. 163. Niestety badacz nie ocenia ich wiarygodności.

²⁷⁷ (...) ἦν δ' οὗτοι μὴ παρῶσι, κάμηλον λευκὴν τῷ χρώματι καὶ ἄμωμον ἐπὶ γονάτων κατακλίναντες περιέρχονται τρίτῳ κύκλῳ κειμένην παμπληθεὶ δολιχεύοντες (Pseudo-Nil, *Narrationes*, III, 3, ed. J.-P. Migne, 613B).

tylko niewielki kawałek skóry i sierści, a inni chwyтали ciało zwierzęcia i odrywali zeń kawałki, a inni docierali prosto do jelit i wnętrzności. Żadna część ofiary nie pozostawała nieskonsumowana, zatem żadne szczątki nie pozostawały, gdy wschodziło słońce. Saraceni nie powstrzymywali się nawet od jedzenia kości i szpiku²⁷⁸. Ceremonia powinna być zakończona przed świtem²⁷⁹. Według Davida Frankfurtera ten opis jest powtórzeniem dawnych, ksenofobicznych relacji na temat „obcych”²⁸⁰. Sądę jednak, że powinniśmy rozróżnić tu dwie kwestie – fakt składania krwawych ofiar i spożywania mięsa zabitych w ofierze zwierząt oraz sposób przedstawienia zachowania Saracenów w trakcie rytuału. To ostatnie istotnie zostało zaprezentowane tak, by wzbudzić w czytelnikach niechęć do „dzikich” koczowników. Nie oznacza to jednak, że możemy zanegować fakt składania bogom w ofierze zwierząt w przedislamskiej Arabii i na Synaju²⁸¹. Warto pamiętać, że krwawe ofiary nie były obce pogańskiej kulturze rzymskiej, ale też ludom semickim w starożytności. Czasy Juliana Apostaty, który składał je i to w sposób można powiedzieć masowy, wcale nie były odległe. Z drugiej strony zaskakiwać może fakt, że archeolodzy nie potwierdzili dotąd faktu składania wielbłądów w ofierze na obszarze Bliskiego Wschodu²⁸².

Zwracano też uwagę na praktyki magiczne i obyczaj wróżenia wśród Arabów²⁸³. Wspominał o tym Teodoret z Cyru, którego zdaniem Arabowie i Fryzowie jako pierwsi wymyślili sztukę wróżbiarstwa²⁸⁴. Przypomnijmy, że o praktykach wróżbiarskich wspominał Appian, który młodości musiał uciekać z Egiptu, w którym naraził się tamtejszym Żydom²⁸⁵. W zachowanym fragmencie *Historii rzymskiej* opisał swą wędrówkę przez *Arabię Skalistą*. Jego przewodnikiem był pewien Arab, który w trakcie tej wędrówki interpretował głosy ptaków, wróżąc na ich podstawie, czy są na właściwej drodze, czy zabłądzili. Gdy ptak odezwał się po raz trzeci, Arab orzekł, że wprawdzie zabłądzili, ale dobrze

²⁷⁸ Pseudo-Nil, *Narrationes*, III, 3, ed. J.-P. Migne, 613A–C.

²⁷⁹ Ph. Mayerson, *Observations on the 'Nilus' Narrationes, Evidence for an Unknown Christian Sect?*, [in:] idem, *Monks, Martyrs, Soldiers and Saracens: Papers on the Near, East in Late Antiquity (1962–1993)*, Jerusalem 1994, s. 114; M. Link, *Die Erzählung des Pseudo-Neilos...*, s. 135.

²⁸⁰ D. Frankfurter (*Ritual as Accusation and Atrocity: Satanic Ritual Abuse, Gnostic Libertinism, and Primal Murders*, HR 40, 2001, s. 365–368) uważa, że opis ofiarowania wielbłąda jest sensacyjny i niewiele ma wspólnego z rzeczywistością.

²⁸¹ O ofiarach z wielbłądów składanych na Synaju wspominał Diodor (III, 43.1).

²⁸² P.-L. Gatiér, *Le chameau et l'onagre, viandes des Ismaélites*, Sy 95, 2018, s. 94.

²⁸³ Szerzej na ten temat M.M. Dzickan, *Arabia magica. Wiedza tajemna u Arabów przed islamem*, Warszawa 2014.

²⁸⁴ Teodoret, *Leczenie*, I, 19.

²⁸⁵ Appian, *Historia rzymska*, 19, eds. P. Viereck, A.G. Roosed, I, s. 534–535; A. Łukasiewicz, *Ogniem i mieczem w Egipcie*, Św 2 (43), 2000, s. 119–120.

się stało, bo dzięki temu ocaleli. Appian zaufał wyroczni i ze zdumieniem na koniec skonstatował, że miała ona rację, bo statek, do którego pierwotnie zmierzali wpadł w ręce Żydów²⁸⁶.

7. Bosi i nadzy? Wygląd i obyczaje Arabów²⁸⁷

Wygląd fizyczny Saracenów i ich skromny strój miały wskazywać na ich barbarzyńskość. Zwracali na to uwagę zarówno Hieronim, jak i u Ammian Marcellin²⁸⁸. Ten ostatni opisywał Saracenów jako bardzo skromnie odzianych – nosili tylko sięgającą bioder kolorową pelerynę²⁸⁹. Półnagi i długowłose był też wojownik z plemienia Tanuchidów, biorący udział w obronie Konstantynopola przed Gotami, lecz w jego przypadku odkryta była górna część ciała²⁹⁰. Podobną, choć znacznie barwniejszą charakterystykę znajdujemy u Hieronima. Opisał on Izmaelitów, którzy na koniach i wielbłądach zaatakowali grupę Malchusa²⁹¹ jako półnagich, noszących opaski na głowach, ciągnących za sobą długie szarfy (chusty?), uzbrojonych w długie łuki i włócznie i wiozących strzały w kołczanach zwisających z ramion²⁹². Pojmani przez nich towarzysze Malchusa i on sam też zostali pozbawieni odzieży i mogli nosić wyłącznie opaski na biodrach²⁹³. Po raz kolejny stwierdzić trzeba, że chociaż brak ubioru kojarzony jest z dzikością, to nie oznacza, że możemy odrzucić cytowane świadectwa. Nie wiemy zbyt wiele o tym, jak Saraceni się ubierali, ale praktyczne aspekty życia w gorącym klimacie sugerują, że skromna odzież może mieć prozaiczne wytłumaczenie²⁹⁴.

Podobnie jak w antyku w okresie bizantyńskim podkreślano, że Arabowie-koczownicy nie zajmują się ani rzemiosłem, ani handlem ani nie uprawiają ziemi,

²⁸⁶ Fragment ten przetłumaczył A. Ł u k a s z e w i c z (*Ogniem i mieczem...*, s. 120).

²⁸⁷ P. C r o n e, „Barefoot and Naked”: *What did the Bedouin of the Arab Conquests Look Like?*, [in:] *Frontiers of Islamic Art and Architecture: Essays in Celebration of Oleg Grabar's Eightieth Birthday*, Leiden 2008 = Muq 25, 2008, s. 1–10.

²⁸⁸ H i e r o n i m, *Żywot Malchusa*, 5,2, 194; A m m i a n M a r c e l l i n, XIV, 4. 1. Szerzej na ten temat zob. P. C r o n e, „Barefoot and Naked”..., s. 1–10.

²⁸⁹ A m m i a n M a r c e l l i n, XIV, 4,3.

²⁹⁰ A m m i a n M a r c e l l i n, XXXI, 16.6.

²⁹¹ H i e r o n i m, *Żywot Malchusa*, 4.

²⁹² *ich związane kosmyki włosów, ich ciała półnagie, płaszcze powiewały z tyłu; kołczany zwisały im z ramion, wymachiwali nienaciągniętymi łukami i dzierżyli długie włócznie* (H i e r o n i m, *Żywot Malchusa*, 4, 2, 192–194). Por. H i e r o n i m, *Przeciw Jowinianowi*, koll. 294–297, szczeg. 294.

²⁹³ H i e r o n i m, *Żywot Malchusa*, 5,2, 194; W e i n g a r t e n, *The Saint's Saints...*, 180–2; G. F i s h e r, W.D. W a r d, *Miracles, Conversion...*, s. 291.

²⁹⁴ G. F i s h e r, W.D. W a r d, *Miracles, Conversion...*, s. 292.

zapewniając sobie byt przy użyciu sztyletu. Utrzymują się z tego, co może dać im pustynia. Żyją dzięki polowaniom na zwierzęta pustynne, których ciała zjadają. Innym sposobem zdobywania zaopatrzenia są dla nich napady na podróźnych, na których organizują zasadzki i ich okradają²⁹⁵. W wielu punktach opis powyższy przypomina to, co o Saracenach miał do powiedzenia Ammian Marcellin²⁹⁶. Inni autorzy dostrzegali przede wszystkim fakt, że koczownicy przemieszczają się z miejsca na miejsce, budując obozowiska wszędzie, gdzie znajdują się pastwiska dla ich stad i odpowiednią ilość wody.

Dla interesujących się współczesnym światem arabskim zaskakujące może być przekonanie wielu autorów późnoantycznych, że rządzą nimi kobiety – *Et a mulieres aiunt in eos regnante*²⁹⁷. Raczej trudno sądzić, że pamiętano o dawnych arabskich władczyniach, wzmiankowanych w inskrypcjach asyryjskich²⁹⁸. Może miano na względzie Zenobię, żonę króla Palmyry Septymiusza Odenata, która po jego śmierci w 267 r. rządziła w imieniu swojego małoletniego syna Waballata (Wahb Allāt, Atenodor), czy o Mawię, władczynię Tanuchidów (Banū Tanūh). Sytuacje takie nie zdarzały się jednak wyłącznie w odległej przeszłości. Przypomnijmy relację pochwyconego do niewoli Malchusa, że brańcy dotarłszy do obozu Saracenów musieli złożyć hołd jego władczyni²⁹⁹. Warto też pamiętać, że Arabowie mogli wywodzić swe pochodzenie od matki, nie zaś od ojca³⁰⁰.

Nieco uwagi autorzy chrześcijańscy poświęcali obyczajom Saracenów. Sozomen odnotował, podobnie jak Herodot i Strabon, praktykę obrzezania³⁰¹. Od au-

²⁹⁵ Por. Pseudo-Nil, *Narrationes* III.1, ed. J.-P. Migne, 612B.

²⁹⁶ Por. Ammian Marcellin, XIV, 3–7; B. Isaac, *Ammianus on Foreigners*, [in:] *The Faces of the Other: Religious Rivalry and Ethnic Encounters in the Later Roman World*, ed. M. Kahlos, Turnhout 2011, s. 243–244. Susan Weingarten zwróciła uwagę na liczne podobieństwa między *Żywotem Malchusa* i tekstem Ammiana Marcellina (S. Weingarten, *The Saint's Saints...*, s. 178–179). Na temat znaczenia opisów Ammiana dla późniejszych autorów zob. K.M. Klein, *Marauders, Daredevils...*, s. 32–35.

²⁹⁷ *Expositio*, XX, s. 154.

²⁹⁸ Na temat królowych arabskich wymienionych w inskrypcjach asyryjskich zob. E. Bennett, *The 'Queens of the Arabs' During the Neo-Assyrian Period*, PhD Helsinki 2021, online: <https://helda.helsinki.fi/handle/10138/328402>

²⁹⁹ Po przekroczeniu szerokiej rzeki dotarli na *wewnętrzzną pustynię*. Hieronim, *Żywot Malchusa*, 5.1, s. 194.

³⁰⁰ Teofanes, AM 5990, s. 141 (al-Hārīt jako syn Talabany). Zob. komentarz Ch. Robina (*Le royaume hujride, dit „royaume de Kinda”, entre Himyar et Byzance*, CRAI 140.2, 1996, s. 690) na temat zastępowania patronimu matronimem. Wspomniana kobieta mogła być nie tyle matką al-Harisa, co pramatką plemienia (*la tribu d'origine de cette mère – ibidem*, s. 696).

³⁰¹ Sozomen, VI, 38.11; Filostorgiusz, III, 4. Herodot pisze o tym w odniesieniu do Egipcjan (II, 37. 2), Fenicjan i Syryjczyków (II, 104, 3–4). Strabon uważał Żydów za potomków Egipcjan (XVI, 2, 34; XVII, 2, 5).

torów klasycznych odróżnia go jednak to, że dostrzegł zbieżność tej praktyki, jak również innych obyczajów (powstrzymywanie się od jedzenia wieprzowiny, przepisy rytualne), z prawami przestrzeganymi przez wyznawców judaizmu³⁰². Konstatacja ta, w połączeniu z wiedzą o pochodzeniu plemion arabskich od Izmaela, skłoniła go do ciekawych wniosków. Uznał mianowicie, że Saraceni zniekształcili nauki swego praojca, Abrahama, które do czasów Mojżesza nie były spisane i zaczęli przejmować wierzenia i tradycje swych sąsiadów³⁰³. Byliby zatem Arabowie początkowo wyznawcami judaizmu, który porzucili na rzecz politeizmu. Niektórzy z nich wszakże, pod wpływem późniejszych kontaktów z Żydami, powrócili do dawnych praw³⁰⁴. Jak pisałam w innym miejscu niniejszej książki, judaizm rzeczywiście był obecny na Półwyspie Arabskim w okresie przedislamskim, także wśród Arabów. Sozomen nie mylił się zatem w tej sprawie. Miał też rację, pisząc o przyjęciu chrześcijaństwa przez część mieszkańców półwyspu wskutek kontaktów z kapłanami i mnichami, żyjącymi na sąsiednich pustyniach³⁰⁵. Greg Fisher jest skłonny uznać, że opinie Sozomena i innych autorów bizantyńskich, wiążących Arabów z Izmaelitami i wywodzących ich od Abrahama, miały deprecjonujący charakter, bowiem w ten sposób łączono ich fałszywą wiarę z „machinacjami Żydów”³⁰⁶. Sprawa nie wydaje mi się jednak tak oczywista. Wszak jako potomkowie Abrahama Izmaelici byli krewnymi nie tylko wyznawców judaizmu, ale także chrześcijan.

Jak często bywa w relacjach międzykulturowych, uwagę autorów chrześcijańskich przyciągały obyczaje żywieniowe koczowników. Komentarze na ich temat pojawiają się w wielu różnych tekstach. Autorzy starożytni i wczesnośredniowieczni powszechnie przedstawiali koczowników jako żywiących się mięsem i mlekiem, a w przypadku Arabów w szczególności mięsem wielbłądzim. Dotyczyło to także ludności zamieszkującej Azję centralną³⁰⁷. Dlatego nie dziwi, że św. Hieronim (347–419) postrzegał Arabów jako mieszkańców namiotów, którzy czerpali po-

³⁰² Sozomen, VI, 38.

³⁰³ Sozomen, VI, 38.

³⁰⁴ Sozomen, VI, 38.

³⁰⁵ Sozomen, VI, 38. Podał przykład Zokomosa i jego plemienia.

³⁰⁶ G. Fisher, *Between Empires. Arabs, Romans and Sasanians in Late Antiquity*, Oxford 2011, s. 166–167.

³⁰⁷ Takie pożywienie władcy Baktrii oferowali podkomendnym Aleksandra Wielkiego (Klaudiusz Elian, *Varia Historia*, XII, 37; Kircjusz Rufus, VIII, 4.19). Co ciekawe, badania archeologiczne nie potwierdzają wielkiego znaczenia mięsa wielbłądziego w diecie mieszkańców Półwyspu Arabskiego w epoce hellenistycznej, rzymskiej i wczesnobizantyńskiej. Wskazują raczej na to, że zjadano mięso tych wielbłądów, które z powodu wieku lub stanu zdrowia nie nadawały się do wykorzystania w charakterze zwierząt jucznych. Na pewno częściej żywili się wielbłądziną koczownicy. Nie gustowali w niej mieszkańcy miast położonych na obrzeżach pustyni (przegląd wyników badań prezentuje P.-L. Gatiér, *Le chameau et l'onagre...*, s. 98–100).

żywienie z mleka i mięsa³⁰⁸. Współbrzmi to ze świadectwem Ammiana Marcellina, który wśród produktów spożywanych przez Saracenów wymieniał dziczyznę, mleko, różnorakie zioła i upolowane ptactwo³⁰⁹. Pseudo-Nil w *Narrationes* twierdził, że Arabowie *żyją polując na zwierzęta pustynne i pożerając ich ciała*³¹⁰. Według Teodoreta (ściślej: według nieznanego autora, który uzupełnił jego tekst) Arabowie, których nawrócił Symeon Słupnik Starszy, nie tylko wyrzekli się Wenus/Afrodyty³¹¹, ale też na stałe odwrócili się od „niecywilizowanych” obyczajów, takich jak jedzenie onagrów i wielbłądów³¹². Niechęć Pseudo-Nila budziło zjadanie zwierząt jucznych, co mieli czynić Arabowie, gdy ich zapasy się wyczerpywały, a omówione powyżej sposoby zdobycia pożywienia zawiodły. Przeznaczali wówczas na spożycie wielbłądy zwane dromaderami, zabijając jednego dla klanu lub dla kilku namiotów. Ta uwaga może być zaskakująca, jeśli weźmiemy pod uwagę, że w warunkach śródziemnomorskich, gdy nie było środków pozwalających konserwować żywność, także armia bizantyńska zabierała na kampanie żywe zwierzęta, by je zabijać w miarę potrzeby³¹³. Zapewne chodziło głównie o rodzaj zwierząt i sposób przygotowywania posiłków. Spożywanie mięsa wielbłądów uchodziło za przejaw barbarzyństwa. Nie bez znaczenia było zapewne, że w Starym Testamencie zwierzęta te zaliczono do nieczystych, których zjadanie było zakazane³¹⁴. Chrześcijanie nie musieli stosować się do wspomnianych zakazów, ale tego rodzaju przeświadczenia bywają bardzo trwałe i trudne do wykorzenia.

Pseudo-Nila szczególnie bulwersowało to, że koczownicy spożywali wielbłądźnię prawie surową – zmiękczała ją nad ogniem tylko w takim stopniu, by dało się ją pogryźć bez konieczności zbyt silnego szarpania³¹⁵. Wszystko to Pseudo-Nil podsumował krótko – żyją życiem bestialskim, krwiożerczym i jedzą jak psy³¹⁶. Również w innych źródłach, opisujących barbarzyńców, podkreśla-

³⁰⁸ Hieronim, *Żywot Malchusa*, 4, 3.

³⁰⁹ Nie znali smaku pszenicy lub wina, żywili się mlekiem i mięsem. Ammian Marcellin, XIV, 4, 1–7; B. Isaac, *Ammianus on Foreigners...*, s. 243–244.

³¹⁰ Pseudo-Nil, *Narrationes*, III, 1, ed. J.-P. Migne; W. Ward, *Mirage...*, s. 31.

³¹¹ Teodoret, *Żywoty*, XXVI, 13, 16, 18. Izmaelici wyrzekali się kultu Afrodyty i rozbijali idole przed. obliczem świętego (XXVI, 13). Prawdopodobnie nawróconymi na chrześcijaństwo mieszańcami Dżabali, osady w Syrii na południe od Latakii, też byli Arabowie (XXVIII, 1–5).

³¹² Teodoret, *Żywoty*, XXVI, 13. Mięsa wielbłądów nie jedli Grecy (Porfiriusz I, 14, 4).

³¹³ R. Thomas, S. Stallibrass, *For starters: producing and supplying food to the army in the Roman north-west provinces*, [in:] *Feeding the Roman Army the Archaeology of Production and Supply in NW Europe*, eds. S. Stallibrass, R. Thomas, s. 6, 9.

³¹⁴ *Nie będziecie jeść spośród tych, które przeżuwiają albo mają kopyto, to jest rozdzieloną racicę, jak wielbłąd, zając i królik. Te przeżuwiają, lecz nie mają podzielonych kopyt – uważać je będziecie za nieczyste* (Pwt 14, 7).

³¹⁵ Pseudo-Nil, *Narrationes*, III, 1, ed. J.-P. Migne, 612C.

³¹⁶ Pseudo-Nil, *Narrationes*, III, 1, ed. J.-P. Migne, 612C.

no z upodobaniem spożywanie półsurowego mięsa i picie mleka, jako jedynego napoju³¹⁷. Według Hieronima również jeńców Saraceni karmili półgotowanym mięsem i poili wielbłądzim mlekiem³¹⁸. Ponownie trzeba wskazać na zbieżność tych informacji z danymi współczesnego Hieronimowi Ammiana Marcellina³¹⁹. Komentarze na temat „nieczystego” jedzenia pojawiają się także w *Żywocie Symeona Stylity Młodszego*³²⁰ i *Kronice* Michała Syryjczyka³²¹.

Postawić należy pytanie, czy powyższe opisy odpowiadają rzeczywistości, czy są przykładem zastosowanie stereotypu barbarzyńcy. O tym, że mamy do czynienia z powtarzaniem utartych klisz, przekonany jest John Matthews³²². Podobnie zdają się sądzić Konstantin M. Klein³²³ i Greg Fisher³²⁴. Jednak bardziej przekonują mnie opinie badaczy, którzy odrzucają tak radykalne stanowisko. Susan Weingarten sugeruje, na podstawie analizy terminów określających pożywienie w babilońskim Talmudzie, że wcale nie musimy tu mieć do czynienia ze stereotypem. Na wpół gotowane (lub na wpół usmażone) jedzenie mogło być naprawdę spożywane w regionie, zatem w historii Malchusa mogły zostać zachowane informacje dotyczące konkretnych upodobań dietetycznych Arabów, którzy trzymali go w niewoli³²⁵.

³¹⁷ S. Weingarten, *The Saint's Saints...*, 180–182; G. Fisher, W.D. Ward, *Miracles, Conversion...*, s. 291.

³¹⁸ *Naszym pożywieniem było półgotowane mięso; a mleko wielbłądów było naszym napojem* (Hieronim, *Żywot Malchusa*, 4, 3, s. 194). Wg at-Tabarięgo Herakliusz miał informować dowódcę Hims (Emesy), że pożywieniem Arabów, dającym im siłę jest mleko wielbłądziej i mięso tych zwierząt (Tabari, XII, s. 175). Mięso wielbłąda miał jeść Mahomet (Teofanes, A.M. 6122, s. 444), a jego dowódca, 'Amr ibn al-Āṣ, w toku walk w Egipcie polecił przygotować dwie uczty. W trakcie pierwszej Arabowie najpierw spożywali mięso wielbłądziej, w czasie drugiej – jedzenie egipskie (Tabari, t. XIII, s. 173–174).

³¹⁹ Również Strabon pisząc o Arabii wspominał spożywanie różnorodnych stworzeń, nieznaną kuchni greckiej (ks. III i IV). Na temat stereotypowych opisów nomadów zob. B. Shaw, *'Eaters of Flesh, Drinkers of Milk': The Ancient Mediterranean Ideology of the Pastoral Nomad*, AS 13/14, 1982/1983, s. 5–31.

³²⁰ Lachmida al-Munzir zmuszał chrześcijan do spożywania nieczystego jedzenia (*Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 186–187, s. 164–166).

³²¹ Michał Syryjczyk, IX, 29, II, s. 246–247 (Aretas Ghassanida w dysputie religijnej mówić miał o zanieczyszczeniu czystego mięsa mięsem szczura); P.-L. Gatiér, *Le chameau et l'onagre...*, s. 101, 103.

³²² J. Matthews, *The Roman Empire of Ammianus*, London 1989, s. 337–338.

³²³ Badacz cytuje opinię Herodota na temat nomadów: *Ὅτο μὲν μέχρι τῆς Τριτωνίδος λίμνης ἀπ' Αἰγύπτου νομάδες εἰσὶ κροφάγοι τε καὶ γαλακτοπόται Λίβυες* (Herodot, IV, 186; K.M. Klein, *Marauders, Daredevils...*, s. 16–19).

³²⁴ Skomentował świadectwo Ammiana Marcellina słowami *powszechny stereotyp w starożytnej literaturze*. G. Fisher, Ph. Wood et al., *Arabs and Christianity...*, s. 287–288; F. Millar, *Jerome and Palestine*, SCIsr 29, 2010, s. 59–79.

³²⁵ S. Weingarten, *The Saint's Saints...*, s. 180–181; G. Fisher, W.D. Ward, *Miracles, Conversion...*, s. 292.

Warto przypomnieć, że piszący w V w. Sozomen wskazał na związek między żydowskimi tradycjami żywieniowymi a Arabami, pisząc, że ci ostatni powstrzymują się od jedzenia wieprzowiny³²⁶. Niewykluczone, że określony rodzaj żywności, którą spożywali Arabowie, mógł mieć znaczenie kulturowe (a nawet religijne), zatem mógł zostać uznawany przez chrześcijan za niewłaściwy³²⁷. Musimy też mieć w pamięci fakt, że pustynia nie dostarcza w opał w wystarczającej ilości. Również inne grupy koczowników, zamieszkujących obszary stepowe, pozbawione drzew, w podobny sposób przygotowywała mięso (np. Mongołowie). Biorąc to wszystko pod uwagę należy sądzić, że zacytowane powyżej komentarze na temat żywności spożywanej przez Arabów wykraczają poza zwykły stereotyp³²⁸.

Warto zauważyć, że kwestia obyczajów żywieniowych ponownie pojawia się w kontekście nawróceń. Idea, że nowa przynależność religijna przynosi inne zasady w kwestii spożywanych pokarmów, prawdopodobnie nie była obca wielu Arabom: wymagania żywieniowe różnych grup religijnych mogły być ważną częścią politycznych funkcji religii arabskiej, zaś sojusze były umacnianie ucztowaniem w święte dni³²⁹. Nacisk na zmianę w diecie nawróconych może odzwierciedlać także przejście do osiadłego trybu życia. Spożywanie mięsa wielbłąda wydaje się być czymś w rodzaju symbolicznego podziału na populację koczowniczą i osiadłą³³⁰.

W tym miejscu warto przytoczyć opowieść zawartą w *Kronice* Michała Syryjczyka, osadzoną w kontekście sporu między chalcedończykami i monofizytami. Oto gdy Efrem, chalcedoński patriarcha Antiochii, który chciał skłonić al-Harisa ibn Dżabalę do porzucenia monofizytyzmu, pojawił się w jego obozie, przywódca Ghassanidów polecił podać mu w czasie posiłku wyłącznie mięso wielbłąda³³¹. Anegdota ta pokazuje, że Dżafnidzi (Banū Ġafna), ród rządzący państwem ghassanidzkim, byli świadomi stereotypowych uprzedzeń wobec nomadów i potrafili je wykorzystywać. W tym przypadku znajomość poglądów na temat spożywania wielbłądziego mięsa pozwoliła al-Harisowi podkreślić swoją odrębność nie tylko od chrześcijaństwa chalcedońskiego ale, w opinii Grega Fishera, także od imperium³³².

³²⁶ Sozomen, VI, 38.11, s. 299.

³²⁷ G. Fisher, W.D. Ward, *Miracles, Conversion...*, s. 292.

³²⁸ *Ibidem*.

³²⁹ G. Fisher, Ph. Wood, *The Arabs and Symeon the Stylite*, [in:] *Arabs and Empires before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 298; R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, s. 166.

³³⁰ G. Fisher, Ph. Wood, *The Arabs and Symeon...*, s. 298. Podobnie, zasady żywieniowe były ważnym wymaganiem dla nowo nawróconych później na islam [*ibidem*, s. 299].

³³¹ Michał Syryjczyk, IX, 29, t. II, s. 247.

³³² G. Fisher, *Rome and the Ghassānids: Comparative Perspectives on Conversion, Boundaries and Power in Near Eastern Borderlands*, [in:] *Le Levant: Carrefour de l'Antiquité tardive Histoire, religion et archéologie*, eds. E. Bradshaw Aitken, J.M. Fosse, Leiden–Boston 2014, s. 282.

Wśród stereotypów, powtarzanych na temat Arabów, pojawia się też przekonanie o ich upodobaniu do uciech cielesnych. Temat ten Ammian Marcellin poruszył przy okazji omawiania kwestii małżeństw, wyrażając zdumienie tym, że zarówno kobiety jak i mężczyźni oddają się im z wielką namiętnością³³³. Ich praktyki seksualne zdumiewały i gorszyły Ammiana, który pisał, że Saraceni biorą sobie żony na określony czas za opłatą, na podstawie umowy³³⁴ zawieranej na pewien czas, a po jego upływie kobiety mogą bez problemu odejść od swych małżonków³³⁵. To przeczy twierdzeniu, o braku praw wśród barbarzyńców, więc Ammian, dość inteligentny, by dostrzec sprzeczność stwierdza, że starają się zachować pozór zawarcia małżeństwa w ten sposób, że przyszła żona ofiarowuje mężowi włóczęgę i namiot, co ma stanowić rodzaj posagu³³⁶. W każdym razie fakt, że małżeństwo było umową, zawieraną na określony czas, po upływie którego kobieta mogła odejść od męża jeśli chciała, najwyraźniej bulwersował rzymskiego dziejopisa. Co interesujące, w późniejszych tekstach, tak historiograficznych, jak i hagiograficznych kwestie uciech cielesnych czy też rozwiązłości wśród Arabów, nie są już podnoszone. W pewnej mierze wynikało to zapewne z faktu, że autorzy rzymscy/bizantyńscy mieli kontakt głównie z nawróconymi na chrześcijaństwo sojusznikami, zaś o życiu rodzinnym mieszkających poza strefą wpływów cesarstwa koczowników lub „perskich” Arabów niewiele wiedzieli.

8. Chrześcijaństwo, czyli są też dobrzy Arabowie

W rozdziale poświęconym kwestiom religijnym wskazywałam na oczekiwania, jakie Rzymianie/Bizantyńczycy mieli w związku z pozyskaniem dla chrześcijaństwa plemion arabskich. Warto zastanowić się czy, a jeśli tak, to w jaki sposób chrystianizacja wpłynęła na to, jak autorzy z bizantyńskiego kręgu kulturowego postrzegali nawróconych Saracenów.

Przyjmowanie chrztu przez przywódców arabskich zmieniało sposób, w jaki byli prezentowani w źródłach chrześcijańskich. Chrystianizacja powodowała, że Arabowie przedstawiali być „barbarzyńcami”, obcymi i stawali się

³³³ *et incredibile est quo ardore apud eos in venerem uterque solvitur sexus* (Ammian Marcellin, XIV, 4.4).

³³⁴ Ammian Marcellin, XIV, 4. 4.

³³⁵ Ammian Marcellin, XIV, 4. 4.

³³⁶ *ut sit species matrimonii, dotis nomine futura coniunx hastam et tabernaculum offert marito* (Ammian Marcellin, XIV, 4.4).

„swoimi” ludźmi. Widać to w *Narrationes* Amoniusza i w innych źródłach³³⁷. Z życzliwością o Arabach wyrażał się Teodoret z Cyru. W swych rozważaniach o naturze ludzkiej o *naszych sąsiadach* Izmaelitach napisał, że wprawdzie żyją na pustyni i nic nie wiedzą o literaturze greckiej, ale *obdarzeni są bystrością umysłu i inteligencją oraz posiadają umysł zdolny do zrozumienia prawdy i obalenia fałszu*³³⁸. W innym miejscu napisał, że szczytą się pochodzeniem od Izmaela³³⁹. W tym przypadku jego opinia wydaje się mieć uogólniony charakter³⁴⁰. Najczęściej jednak takie oceny dotyczyły tych, którzy zdecydowali się przyjąć chrześcijaństwo. Jednym z nich był niejaki Abbas, który prowadził życie ascetyczne pod kierunkiem Maronasa, a który, chociaż pochodził z rodu Izmaelitów *nie został, jak jego przodek, wypędzony z domu Abrahama, lecz otrzymał z Izaakiem swój udział w dziedzictwie ojcowskim*³⁴¹. Niektórzy arabscy bohaterowie opowieści zasłużyli na pozytywną ocenę jeszcze zanim dołączyli do chrześcijańskiej ekumeny. Tak było w przypadku wielokrotnie już wzmiankowanego Aspebeta, fylarchy „perskich Arabów”, który pomagał chrześcijanom³⁴² prześladowanym w Persji przez szacha Jezdegerda I (399–420)³⁴³. Co istotne, był wówczas poganinem. Dopiero później, sam zmuszony do ucieczki do Rzymian, przyjął chrzest³⁴⁴.

³³⁷ V. Christides, *Arabs as 'Barbaroi'...*, s. 319–321.

³³⁸ Teodoret, *Leczenie*, V, 73 (przeł. S. Kalinkowski).

³³⁹ Teodoret, *Żywoty*, VI, 4.

³⁴⁰ Inaczej sądzi C. Morley (*Rome and the Sasanian...*, s. 200), który wiąże tę opinię z nawróceniem jednego z plemion na chrześcijaństwo. W tym przypadku mamy jednak do czynienia z krytyką filozofii greckiej, której przeciwstawiana jest mądrość prostych, niewykształconych ludzi.

³⁴¹ Teodoret, *Żywoty*, IV, 12 (przeł. K. Augustyniak). Możliwe, że pochodził z plemienia Tanuchidów z regionu Chalcis.

³⁴² Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 10.

³⁴³ Wcześniej chrześcijanie byli prześladowani za Bahrama II (276–292 n.e.), który wydał edykt przeciwko manichejczykom, chrześcijanom i wyznawcom wszystkich obcych religii (*Kronika z Seert*, PO 4, s. 239). Kolejne prześladowania nastąpiły pod koniec IV wieku za Szapura II, po wznowieniu w 338 r. wojny między Rzymem a Persją, która postrzegała chrześcijan jako wrogów państwa Sassanidów. Zob. P. Maraval, *Le nuove frontiere*, [in:] *Storia del cristianesimo*, II, *La nascita di una cristianità (250–430)*, ed. G. Alberigo, Roma 2000, s. 873. S. Sotomén (II, 14.5) mówi o dziesięciu tysiącach chrześcijańskich ofiar podczas brutalnych represji, które miały miejsce w Persji od 345 roku. Zob. P. Devos, *Les Martyrs persans à travers leurs actes syriaques*, [in:] *Atti del Convegno sul tema La Persia e il mondo greco-romano*, Roma 1966, s. 213–225; P. Maraval, *Le nuove frontiere...*, s. 870–875.

³⁴⁴ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 10. Do jego konwersji walcie przyczynił się Eutymiusz, który uleczył syna Aspebeta. Ten ostatni, już jako Piotr, został pierwszym biskupem Arabów. Uczestniczył w soborze w Efezie. Zob. Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 15. J. R. Martindale, *Aspebetus*, [in:] *PLRE* II, s. 169–170.

W ślad za przyjęciem chrztu szły inne zmiany, które miały wpływ na sposób postrzegania Arabów przez autorów chrześcijańskich. Zaczęli skłaniać się do bardziej osiadłego trybu życia, jak wskazuje na to przykład koczowników zgromadzonych wokół świętego Eutymiusza³⁴⁵. Cyryl ze Scytopola, który także nie postrzegał schryścianizowanych Arabów jako nieokrzestanych barbarzyńców, opisując wznoszenie przez nich obozu, wymienił szereg prac, które wykonali, a wśród nich budowę cysterny, piekarni, cel dla mnichów i kościoła czy też kaplicy³⁴⁶. Zapewne potrzebowali w tym celu pomocy wykwalifikowanych rzemieślników, ale to im została przypisana zasługa. Co ciekawe, fundusze na ten cel też pochodziły od Arabów. Maris, wuj arabskiego szejka Terebona, pozostał wśród mnichów i swój znaczny majątek przekazał na rzecz klasztoru³⁴⁷.

Grupa nawróconych przez Eutymiusza nie była jedyną, która zaczęła się osiedlać. Według słów innego hagiografa Arabowie nawróceni przez Symeona budowali kościoły pod swoimi namiotami³⁴⁸. W Wādī ad-Dayr również znajdujemy schryścianizowanych Arabów, zakładających obóz w pobliżu klasztoru na Synaju, z którym byli powiązani³⁴⁹. Bizantyńscy sojusznicy, ród Dżafnidów, zbudowali dziesiątki kościołów i klasztorów w Syrii³⁵⁰. Byli też patronami ważnych postaci w hierarchii kościelnej³⁵¹. Przemianom sprzyjało wyniesienie pewnej liczby Arabów urzędy biskupa czy fylarchy. Chryścianizacja miała jeszcze jeden, wart uwagi, efekt. Jak zauważył już dawno I. Shaḥīd *wielu Arabów przyjęło imiona grecko-rzymskie lub chrześcijańskie, które zaciemniły ich arabską tożsamość*³⁵². Uwaga ta dotyczy w pierwszym rzędzie duchownych arabskich.

³⁴⁵ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 15.

³⁴⁶ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 15.

³⁴⁷ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 10.

³⁴⁸ *Żywot Symeona Stylity* (grecki), 18, s. 44–46.

³⁴⁹ Anastazjusz, *Narrationes*, 41 (ed. Nau); przeł. D.F. Caner, *History and Hagiography...*, s. 197. Zob. też komentarz (*ibidem*, s. 50).

³⁵⁰ I. Shaḥīd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, II.1, s. 143–219. Wykorzystanie przez cytowanego badacza późniejszej poezji islamskiej do rekonstrukcji kultury materialnej VI wieku zostało ostatnio poddane w wątpliwość (B. de Vries, *On the Way to Bostra: Arab Settlement in South Syria before Islam: The Evidence from the Written Sources*, [in:] *Heureux qui comme Ulysse a fait un beau voyage: Movements of People in Time and Space*, eds. N. Naguib, B. de Vries, Bergen 2010, s. 69–92; G. Fisher, *Between Empires...*, s. 10–11, 23).

³⁵¹ *Dokumenty*, s. 198 (tekst), s. 137 (przekład); s. 199 (tekst), s. 139 (przekład); s. 202 (tekst), s. 140 (przekład); s. 205 (tekst), s. 142 (przekład); s. 206 (tekst), s. 143 (przekład); s. 223 (tekst), s. 155 (przekład); s. 264–5 (tekst), s. 185 (przekład); s. 278 (tekst), s. 195 (przekład); Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.39–40; Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.47.

³⁵² I. Shaḥīd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, I.2, s. 762 i przyp. 91; P. Filipczak, *Arabs in the City of Antioch*, ARAM 30.1–2, 2018, s. 569–578.

Obiekty wzniesione w *parembole* Arabów nawróconych przez Eutymiusza wiązały ich z tym miejscem, przyczyniając się do ograniczenia ich nomadyzmu. Jednak osiadły tryb życia wystawił ich na ataki ze strony innych, pogańskich grup. Ich namioty dwukrotne zostały zniszczone przez barbarzyńców, którymi najprawdopodobniej byli ich pobratymcy, którzy pozostali przy tradycyjnych wierzeniach³⁵³.

Nie był to jedyny przypadek, gdy Arabowie-chrześcijanie znaleźli się w konflikcie ze swoimi pogańskimi sąsiadami. Jan Kasjan opisał wymordowanie mnichów, wiodących życie na pustyni w rejonie Tecnue [Tecoa w Judei], przez bandę Saracenów, ale zaraz dodał, że poszukiwania ich ciał prowadzili, wraz z biskupem, miejscowi Arabowie, dosłownie *cały lud arabski*³⁵⁴. Po ich odnalezieniu spierano się, a nawet walczono, o to kto powinien mieć prawo do zajęcia się pogrzebem ofiar i gdzie powinny znaleźć się ich relikwie³⁵⁵. Chociaż nie zostało to powiedziane wprost, owi Arabowie towarzyszący biskupowi w poszukiwaniach ciał ofiar musieli być chrześcijanami.

Pozytywne opinie o Saracenach, wyrażane przez mnichów, wynikały z faktu, że ich relacje z koczownikami były skomplikowane. Ulf Scharrer określił je krótko: konflikt i symbioza³⁵⁶. Z jednej strony, mnisi bywali ofiarami arabskich najazdów, z drugiej – mogli niekiedy liczyć na pomoc swych koczowniczych sąsiadów. O ile jednak ataki przypisywano bądź Saracenom-poganom, bądź Arabom sprzymierzonym z Persami, schryścianizowani Arabowie przedstawiali być zagrożeniem dla mnichów i pustelników, a stawali się ich obrońcami. Sprzymierzeni z Bizancjum arabscy przywódcy ostrzegali ich o zagrożeniu ze strony plemion properjskich³⁵⁷. Amoniusz opowiada, iż dwóch mężczyzn, pochodzących „z przeciwległego wybrzeża” przybyło do klasztoru Raithou informacją, iż duża grupa Blemmionów zaatakowała łódź z Aili, i zdobyła ją zamierzając udać się do Clysmu (Κλύσμα) drogą morską³⁵⁸. Inny zniszczył łódź, którą najeźdźcy przypłynęli. Samego Amoniusza, według jego świadectwa, o wydarzeniach w Raithou poinformował Izmaelita, który stamtąd przybył – bez wątpienia chrześcijanin³⁵⁹. Arabowie z doliny Fa-

³⁵³ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 46. O wyspie Jotabe i historii Amorkesosa vide F.-M. Abel, *L'Ile de Jotabé*, RB 47, 1938, s. 510–538; D.G. Letsios, *Amorkesos and the Roman foederati in Arabia in the Vth Century*, [in:] Idem, *Arabie préislamique et son environnement historique et culturel*, ed. Fahd, Leiden 1989, s. 525–535.

³⁵⁴ Jan Kasjan, *Rozmowy*, VI, 1.

³⁵⁵ Jan Kasjan, *Rozmowy*, VI, 1.

³⁵⁶ U. Scharrer, *The Problem of Nomadic Allies in the Roman East*, [in:] *Kingdoms and Principalities in the Roman Near East*, ed. Kaiser, M. Fecella, Stuttgart 2010, s. 266.

³⁵⁷ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Jana*, 13.

³⁵⁸ Przekroczyli otwarte morze na drewnie znalezionym w regionie Etiopii. T. Wołińska, *Wizerunek pustyni...*, s. 574, 586–587.

³⁵⁹ Amoniusz, *Relatio*, 8, ed. Tsa mes, s. 296–298 [= ed. Cambefis, s. 96].

ran bronili ascetów przed koczownikami z Eluzy, o czym zaświadcza Pseudo-Nil z Synaju. Czynili tak, zanim jeszcze zostali nawróceni na chrześcijaństwo przez Mojżesza Faranitę (Nil pisze o nich jako o poganach). Później, gdy Faran był zamieszkany przez chrześcijańskich Arabów, mnisi mogli liczyć na obronę z ich strony³⁶⁰. To właśnie oni toczyli walki z Blemmiami, którzy dokonali najazdu na Raithou, broniąc klasztoru, swych rodzin i stad wielbłądów przed najeźdźcami z Afryki. Na wieść o ich zbliżaniu się zgromadzili się niedaleko drzew palmowych, w pobliżu źródeł i przygotowali do walki. Mnisi w tym czasie schronili się w świątyni³⁶¹. Gdy doszło do starcia Izmaelici ponieśli ciężkie straty – spośród ok. 200 wojowników zginęło 147, zaś ich kobiety i dzieci dostały się do niewoli³⁶². Tylko nieliczni zdolali uciec, ale było o tyle ważne, że sprowadzili pomoc z Faran w sile sześciuset Izmaelitów, znakomitych łuczników³⁶³. Nowoprzybyli stoczyli zacieklą bitwę z Maurami. Ci ostatni, nie mając drogi odwrotu, bo ich łódź została spalona przez pewnego chrześcijanina, walczyli do końca i wszyscy zginęli³⁶⁴. Faranici wycięli w pień swych wrogów, obdarli ich ciała z odzieży i pozostawili je niepogrzebane na żer ptactwu i zwierzętom³⁶⁵. Jak widać, chrystianizacja nie wpłynęła na radykalną zmianę ich obyczajów. Wpływ na ich postępowanie miało bez wątpienia to, że sami ponieśli duże straty w obu bitwach, a ich rodziny wzięte wcześniej do niewoli zostały wymordowane³⁶⁶. Waleczność tych koczowników odróżniała ich od pogańskich pobratymców, opisywanych przez Pseudo-Nila. Ci ostatni uciekli przed oddziałem wojska³⁶⁷, co nie wystawia im najlepszego świadectwa. Również po inwazji muzułmańskiej w 634 r. mnisi mogli liczyć na obronę ze strony arabskich wojowników z regionu Faran³⁶⁸.

Niekiedy chrześcijanie mogli liczyć nawet na życzliwość swych współbraci w wierze, walczących w szeregach Lachmidów. W czasie najazdów tych ostatnich

³⁶⁰ R. D e v r e e s s e, *Le christianisme dans la péninsule sinaïtique...*, s. 219; F. N a u, *Le texte grec des récits du moine Anastase*, OCh 2, 1900, s. 87–89. Działo się tak np. po inwazji muzułmańskiej w 634 r.

³⁶¹ Dosłownie w domu Pańskim. A m o n i u s z, *Relatio*, 19, ed. T s a m e s, s. 310–311 [= ed. C a m b e f i s, s. 109].

³⁶² A m o n i u s z, *Relatio*, 19, ed. T s a m e s, s. 310–311 [= ed. C a m b e f i s, s. 110]. Amoniusz przypisuje to przewadze liczebnej atakujących Maurów i ich dobremu wykształceniu.

³⁶³ A m o n i u s z, *Relatio*, 33, ed. T s a m e s, s. 322–323 [= ed. C a m b e f i s, s. 124].

³⁶⁴ A m o n i u s z, *Relatio*, 35, ed. T s a m e s, s. 324–325 [= ed. C a m b e f i s, s. 125–126].

³⁶⁵ A m o n i u s z, *Relatio*, 36, ed. T s a m e s, s. 325–326 [= ed. C a m b e f i s, s. 126].

³⁶⁶ W drugim starciu stracili 84 wojowników, mieli też wielu rannych (A m o n i u s z, *Relatio*, 34–35, ed. T s a m e s, s. 322–325 [= ed. C a m b e f i s, s. 124–125]).

³⁶⁷ P s e u d o - N i l, *Narrationes*, VI, 16, ed. J.-P. M i g n e, 669B. Z relacji nie wynika, co to był za oddział.

³⁶⁸ *Occupation de Sinaï par Les Arabes...*, [in:] F. N a u, *Le texte grec des récits utiles à l'âme d'Anastase (le Sinaïte)*, OCh 3, 1903, s. 87–89 (appendice).

na ziemi cesarstwa zdarzało się, że mieszkańcy obleganych miast otrzymywali informacje o planach wroga. Tak zdarzyło się na przykład w Sergiopolu, gdy Ambros (ʿAmr), wojownik z oddziału al-Munzira ibn an-Numana, przekazał obleganym informacje o planach Persów i o kłopotach ich armii³⁶⁹. Inny Arab chrześcijanin próbował powstrzymać Lachmidów i Persów przed atakiem na Edesę. Opowiedział władcy o legendzie dotyczącej korespondencji króla Abgara z Chrystusem, który obiecał władcy Edessy, że miasto nigdy nie zostanie zdobyte³⁷⁰. Nawet jeśli niektóre z tych opowieści są legendarne, odzwierciedlają one przynajmniej do pewnego stopnia nastroje i oczekiwania mieszkańców rzymskiego Wschodu. Warto też przypomnieć o sprzeciwie wojowników lachmidzkich, gdy al-Munzir ibn an-Numan rozważał przyłączenie się do działań Józefa zu-Nuwas (Yūsuf/Yōsef ʿAsʿar Yaʿar, zwany Dū Nuwās) i wszczęcie prześladowań chrześcijan³⁷¹. Z drugiej strony, gdy ghassanidzki władca al-Munzir ibn al-Haris grabił terytoria perskie i należące do Lachmidów, rozkazał oszczędzić kościoły³⁷².

W jaskrawy sposób zróżnicowanie spojrzenia na Arabów w zależności od tego, czy byli chrześcijanami, czy nie, widać na przykładzie źródeł opisujących wydarzenia w Nadżranie (Nağrān), takich jak *Męczeństwo Aretasa*. Ich bohaterami są różne grupy Arabów zamieszkujących południe Półwyspu Arabskiego, identyfikowane przez hagiografa z krainą Saby (Sabaʿ). Wyznający judaizm Józef zu Nuwas i i jego poplecznicy są radykalnie negatywnymi bohaterami, czarnymi charakterami. Są okrutni, nie dotrzymują danego słowa. Józef zu Nuwas wbrew obietnicy nie oszczędził mieszkańców Nadżranu, chociaż skapitulowali bez walki. To on był odpowiedzialny za prześladowania, on wydawał okrutne rozkazy³⁷³. W opinii autora *Męczeństwa Aretasa* król i jego zwolennicy praktykowali bałwochwalstwo, nie bali się Boga i czcili bożków, jedynie udając judaizm³⁷⁴.

Na przeciwległym biegunie lokują się Arabowie-chrześcijanie, którzy zostali przedstawieni jako świętobliwi, gotowi oddać życie za wiarę. Szczególnie wiele miejsca poświęcono ich przywódcy, sędziwemu Aretasowi (Hārīt), synowi

³⁶⁹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 20.10–11, 14.

³⁷⁰ Pseudo-Jozue, 58.

³⁷¹ Pseudo-Dionizy, s. 63 (tekst syr.), transl. Witkowski, s. 58. Zu-Nuwas zachęcał do takich działań lachmidzkiego władcę (Symeon z Bet Arsza, *List C* [= Pseudo-Dionizy, transl. Witkowski, s. 57]).

³⁷² Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.4.

³⁷³ Symeon z Bet Arsza, *List 2 (Shahīd)*, s. II–XXXII (tekst syryjski), s. 44–64 (przekład); Symeon z Bet Arsza, *List 1 (Giudi)*, s. 301–515. Między innymi wydał polecenie spalenia na stosie 427 osób (kapłanów, diakonów, pustelników, dziewic poświęconych Bogu), uwięzienia 4252 chrześcijan (mężczyzn i kobiet w różnym wieku), których postawiono przed wyborem – przejście na judaizm lub śmierć, potem kolejnych represji.

³⁷⁴ *Męczeństwo Aretasa*, 1.

Chanefa (Χανέφ)³⁷⁵ oraz bogatej wdowie i jej dwu córkom³⁷⁶. W *Męczeństwie Aretasa* ta wpływowa i bogata niewiasta pozostaje bezimienna, natomiast według Symeona z Bet Aszam była to Doma, córka Azmeni³⁷⁷.

Trzeba jednak podkreślić, że ani wyznawcy judaizmu, ani chrześcijanie z Południowej Arabii nie są określani przez autora *Męczeństwa Aretasa* jako Himjarycy (Homerycy). Nie są też nazywani Saracenami, Arabami, czy Izmaelitami. Wynika to z faktu, że dla niego istotna była jedynie identyfikacja religijna: chrześcijaństwo *versus* żydzi.

Chociaż generalnie chrystianizacja sprawiła, że na Arabów zaczęto patrzeć zyczliwiej, był z nią pewien problem. O ile Saraceni nawracani przez świętych mężów zwykle przyjmowali religię w wersji ortodoksyjnej, Ghassanidzi byli gorliwymi wyznawcami monofizytyzmu, zaś wśród „perskich” Arabów wielu wyznawało nestorianizm. To nie pozwalało traktować ich w pełni jako współbraci w wierze.

9. Osiadli Arabowie w ocenie Bizantyńczyków

Powyższe opisy i opinie dotyczyły, co należy podkreślić, koczowników arabskich. Zdumiewająco mało Bizantyńczycy pisali o kupcach arabskich, uprawiających ziemię rolnikach, żeglarzach itp.

Ammian Marcellin wiedział o istnieniu także innego, poza Saracenami, etnosu – Arabów Szczęśliwych (*Arabes beati*), których ziemie leżały między Morzem Czerwonym a Morzem Perskim, tj. Zatoką Perską. Podobnie jak u autorów klasycznych u Ammiana znajdujemy opis krainy bogatej w płody ziemi, w zwierzęta, w winną latorośl i wielorakie wonne korzenie³⁷⁸. Jej bogactwu sprzyjał tutejszy łagodny klimat oraz płynące tu rzeki i strumienie, zapewniające dostateczną ilość wody dla odpowiedniego nawodnienia żyznych pól³⁷⁹. Do tych atutów, znanych także z dzieł autorów starożytnych, Ammian dorzuca gorące źródła wód leczniczych.

Rzymski historyk wylicza porty, przystanie i miasta. Wspomina też o licznych wyspach, leżących niedaleko brzegu³⁸⁰. Spośród miast, które leżą zarówno nad

³⁷⁵ *Męczeństwo Aretasa*, 7.

³⁷⁶ *Męczeństwo Aretasa*, 12–14.

³⁷⁷ W redakcji arabskiej to Dahdar, córka Army.

³⁷⁸ Ammian Marcellin, XXIII, 6.45.

³⁷⁹ Ammian Marcellin, XXIII, 6.46.

³⁸⁰ Ammian Marcellin, XXIII, 6.47. Wymienia nazwę tylko jednej – Turgana, na której miała znajdować się największa świątynia Serapisa.

morzem, jak i w głębi lądu, wymienia Geapolis, Naskon, Baraba, a także Nagara, Mefa, Tafra i Dioskuridę³⁸¹. Kreśli przed oczyma czytelników wizerunek licznych targowisk i bogato zdobionych, służących wypoczynkowi pałaców królewskich³⁸². Konstatuje, że mieszkańcy mają wszystko, czego potrzeba do szczęścia. Potrafią korzystać z wszystkich dóbr obydwu żywiołów³⁸³, czyli zarówno ziemi, jak i wody. W przeciwieństwie do Saracenów, zasługują najwidoczniej na uznanie.

Niestety inni autorzy bizantyńscy niewiele miejsca poświęcili południu Półwyspu Arabskiego. U Prokopiusza znajdujemy zaledwie kilka zdań, napisanych przy okazji omawiania planów sojuszu Bizancjum przeciwko Persom z Homerytami/Himjarytami³⁸⁴. Przedstawił ich jako lud mający za sąsiadów z jednej strony Maddenów, z drugiej zaś liczne inne ludy aż do Saracenów ludożerców (sic!)³⁸⁵. Ich terytoria zlokalizował naprzeciw Etiopii (Aksum)³⁸⁶. W dalszej części skoncentrował się na kwestiach religijnych, interwencji etiopskiej na południu Arabii i celach sojuszu.

10. Wpływ romanizacji Arabów na sposób ich postrzegania

Długoletnia współpraca Ghassanidów z cesarstwem w połączeniu z chrystianizacją musiała wpłynąć na zmianę stylów życia, zachowania i upodobań elity plemiennej. Dżafnidzkie elity nawiązały więzi z cesarstwem. Przywódcy arabscy zostali włączeni do rzymskiego aparatu państwowego. Nie było kwestią przypadku, że upamiętniali się w inskrypcjach, pisanych po grecku³⁸⁷. Ich sytuacja na własnym terytorium została wzmocniona – zyskali prestiż i władzę, zaczęli prowadzić działalność dyplomatyczną³⁸⁸. Sprzyjał temu fakt, że Bizancjum nie zamierzało włączać zamieszkiwanego przez nich terytorium w obręb cesarstwa³⁸⁹.

³⁸¹ *has tamen civitates habet eximias: Geapolim et Nascon et Baraba, itidemque Nagara et Maephram et Tapphara et Dioscurida* (Ammian Marcellin, XXIII, 6.47). Niektóre z tych miast są znane (np. Nascon), inne badacze próbują identyfikować. Np. Nagara to może Nağrān, lub Zafār, stolica państwa Himjar, Dioskurida to Dioscuris, miasto na wyspie o tej samej nazwie. Wspomniane miasta wymienił Ptolemeusz, a niektóre także Pliniusz Starszy.

³⁸² Ammian Marcellin, XXIII, 6.46.

³⁸³ Ammian Marcellin, XXIII, 6.45.

³⁸⁴ Prokopiusz, *Wojny*, I, 19.1.

³⁸⁵ Prokopiusz, *Wojny*, I, 19.15.

³⁸⁶ Prokopiusz, *Wojny*, I, 19.17.

³⁸⁷ G. Fisher, *Kingdoms or Dynasties? Arabs, History, and Identity before Islam*, JLA 4.2, 2011, s. 262–263.

³⁸⁸ G. Fisher, *The Political Development...*, s. 326–327.

³⁸⁹ G. Fisher, *Between Empires...*, s. 125.

Wielu z przywódców arabskich miało okazję nawiązać osobiste kontakty z cesarzami i administracją bizantyńską. Niektórzy osobiście gościli w Konstantynopolu. Aretas/al-Haris, syn Dżabali, był z wizytą w stolicy cesarstwa prawdopodobnie dwa razy. Po raz pierwszy pojawił się tu w 542 r. lub 543 r. w sprawie monofizytyzmu, po raz drugi – w 563 r.³⁹⁰ Podczas jednej z wizyt być może towarzyszyła mu żona³⁹¹. W czasie drugiego pobytu przedmiotem rozmów była sprawa następstwa tronu ghassanidzkiego, poparcie dla monofizytyzmu oraz problem najazdów lachmidzkiego władcy Ambrosa (ʿAmra), następcy al-Munzira³⁹². W 580 r. do Konstantynopola przybył syn Aretasa, al-Munzir ibn al-Haris³⁹³, by otrzymać koronę z rąk Tyberiusza³⁹⁴. Towarzyszyło mu dwu synów. Zabiegał też o potwierdzenie przywilejów Kościoła monofizyckiego. Wizytom towarzyszyła zwyczajowa wymiana darów³⁹⁵.

Osobiste kontakty nie ograniczały się wyłącznie do rodzin panujących. Arabowie nawiązywali je z żołnierzami i dowódcami bizantyńskimi w trakcie działań przeciwko Persom. Jan z Efezu wspomina o przyjaźni al-Munzira ibn al-Harisa z Magnusem Syryjczykiem³⁹⁶. Ta ostatnia nie była chyba szczera, skoro potem Magnus wziął udział w intrydze, mającej doprowadzić do aresztowania ghassanidzkiego władcy.

Pozostając w orbicie wpływów cesarstwa Arabowie ulegli do pewnego stopnia „bizantyzacji”. Jednak zakres wpływu wschodniorzymskiej ideologii pań-

³⁹⁰ I. K a w a r (I. S h a h î d), *The Patriciate...*, s. 334; Н.В. П и г у л е в с к а я, *Арабы у границ Византии и Ирана в IV–VI вв.*, Москва–Ленинград 1964, s. 199–200; F. N a u, *Les Arabes...*, s. 56.

³⁹¹ I. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, II.2, s. 25.

³⁹² M i c h a ł S y r y j c z y k, IX, 30, s. 256. Н.В. П и г у л е в с к а я, *Арабы...*, s. 200. Następca Aretasa został al-Munzir. Po raz pierwszy jako władca Ghassanidów pojawił się w 570 r. – zwyciężył Kabusa, władcę Lachmidów (*Chronicon miscellanum*, s. 143 [111]).

³⁹³ J a n z E f e z u, *Historia Kościoła*, III, 4, 39. P. G o u b e r t, *Byzance avant l’Islam...*, I, s. 250–251. Jan podkreśla honorowe podjęcie gości, których hojnie obdarowano. Możliwe, że Tyberiusz próbował naprawić relacje z Ghassanidami, zepsute w czasach Justyna II. W każdym razie przyjęcie, które zgotowano Munzirowi, było odmienne od sytuacji np. Amorceosa, wezwanego do stolicy przez Leona I i potem odesłanego do odległej prowincji (G. F i s h e r, *Between Empires...*, s. 122), chociaż jego też podejmowano wystawnie.

³⁹⁴ Nie wiadomo, jaka to była korona (G. F i s h e r, *Between Empires...*, s. 122). Insignia al-Munzira były przechowywane w zbrojowni w Bosrze (F.E. P e t e r s, *Introduction*, [in:] *The Arabs and Arabia on the Eve of Islam*, ed. F.E. P e t e r s, Ashgate 1999, s. XXII).

³⁹⁵ Cesarz hojnie obdarował al-Munzira w czasie jego wizyty w Konstantynopolu (J a n z E f e z u, *Historia Kościoła*, III, 4.39). Wcześniej władca Bizancjum otrzymał oazę w darze od Abu Kariba (P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 19.10. I. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, I.1, s. 125).

³⁹⁶ J a n z E f e z u, *Historia Kościoła*, III, 3, s. 40–41.

stwowej, symboliki, religii, sztuk plastycznych czy muzyki na plemiona arabskie jest wysoce dyskusyjny. Najłatwiej dostrzec przejmowanie elementów bizantyńskiej ideologii politycznej. Jego wyrazem było używanie przez Dżafnidów przydomka *Flavius*³⁹⁷. Warto jednak podkreślić, że żaden z Dżafnidów nie przyjął zhellenizowanego imienia. W inskrypcjach i tekstach, w których się pojawiają, zachowują swoje arabskie imiona w postaci, w jakiej zostały zapisane w języku greckim, z niewielkimi zmianami i błędami gramatycznymi (np. Alamundarus, Alamundaros)³⁹⁸. Istotne znaczenie miało przekazywanie bizantyńskich insygniów władzy, w szczególności korony³⁹⁹. Greg Fisher słusznie zwraca jednak uwagę, że żaden z Dżafnidów nie wszedł do elity cesarstwa, nie zrobił kariery w Konstantynopolu⁴⁰⁰. Jak to ujął badacz: Arabowie pozostawali poza *mainstreamem*⁴⁰¹. Pewien wpływ na taki stan rzeczy mogły mieć ich sympatie religijne, odmienne od preferowanych w Konstantynopolu, chociaż nie wydaje się, by za Justyniana I przeszkadzały im one w kontaktach z dworem cesarskim.

Namacalnym wyrazem przejmowania wzorców bizantyńskich było powstanie na terytoriach podległych Ghassanidom kilku centrów – siedzib przywódcy. Na pierwszym miejscu wśród nich wymienić trzeba Dżabiję (al-Ġābiya)⁴⁰², leżącą na Wzgórzach Golan, na północ od miasta Nawa, w północno-zachodniej Syrii. Miała ona charakter dużego obozu, z pewną liczbą stałych budynków, wśród których było sanktuarium św. Sergiusza⁴⁰³, w czym przypominała lachmidzką al-Hirę. Drugim ośrodkiem Ghassanidów był Dżillik (al-Ġilliġ), leżący prawdopodobnie koło obecnego miasta al-Kiswa, na południe od Damaszku⁴⁰⁴. Ważnymi ośrodkami

³⁹⁷ *Flavius Arethas* jest wspomniany w inskrypcji z Qaṣr al-Ḥayr (L. J a l a m b e r t, R. M o u t e r d e, C. M o n d e s e r t, *Inscriptions grecques et latines de la Syrie*, v, *Émèse*. Nos. 1998–2710, Paris 1959, nr 2553 b, d). Podobnie w innej inskrypcji wzmiankowany jest syn Aretasa (nr 2110). Cf. D.M. S c h l u m b e r g e r, *Les fouilles de Qaṣr ei-Heir el Gharbi*, Sy 20, 1939, s. 366–372; G. F i s h e r, *Between Empires...*, s. 57–58.

³⁹⁸ P.-L. G a t i e r, *Les Jafnides dans l'épigraphie grecque au VI^e siècle*, [in:] *Les Jafnides...*, s. 216.

³⁹⁹ P. S c h r e i n e r, *Die Byzantinisierung der bulgarischen Kultur*, [in:] *Kulturelle Traditionen Bericht über das Kolloquium der Südosteuropa-Kommision, 16–18 Juni 1987*, Göttingen 1989, s. 54–55.

⁴⁰⁰ G. F i s h e r, *Between Empires...*, s. 81.

⁴⁰¹ *Ibidem*, s. 181–184. Badacz krytycznie ocenił zdolności polityczne ghassanidzkich przywódców.

⁴⁰² S y m e o n z B e t A r s z a m, *List C*, s. 63. Th. N ö l d e k e, *Zur Topographie und Geschichte des Damascenischen Gebietes und der Haurangegegend*, ZDMG 29, 1875, s. 430; G. F i s h e r, *Between Empires...*, s. 99.

⁴⁰³ M. P a n d u r a, *Perceiving Otherness...*, s. 48.

⁴⁰⁴ Niedaleko tej miejscowości Chalid ibn al-Walid pokonał Ghassanidów w Wielkanoc 634 r.

Ghassanidów były ar-Rusafa (ar-Ruṣāfa), Bosra (Buṣrā aš-Šām) i Amman (‘Am-mān). Inne obozowiska leżały blisko Damaszku i Adraa (ʾAḍrāʾa, obecnie Dar‘ā), np. w Saida (Ṣaydā). Warto wspomnieć też al-Ḥallābāt w Jordanii⁴⁰⁵. Centrum arabskich *foederati* był obóz koło Chalcis ad Belum. Groby rodzinne Ghassanidów znane są z Dżabija (al-Ġābiya) i Adraa.

Chociaż wspomniane centra trudno nazwać miastami w pełnym tego słowa znaczeniu, ich powstanie było istotnym krokiem ku urbanizacji półwyspu⁴⁰⁶. Nie oznacza to jednak, że chrystianizacja skłoniła Ghassanidów do przyjęcia w pełni osiadłego trybu życia. Choć szczylic się posiadaniem fortec i osad, zwłaszcza za Justyniana, pozostali częściowo koczownikami⁴⁰⁷. Elita plemienna, w znacznej mierze osiadła, głównie ze względu na pełnione funkcje polityczno-wojskowe, powierzone jej przez rzymskich cesarzy z V–VI w., nie mogła pozwolić sobie na zerwanie łączności z pozostałymi członkami plemienia. Wprawdzie, jak zauważa Elisabeth K. Fowden, brak dowodów, by przypuszczać, że al-Haris był koczownikiem-pasterzem, ale nie mógł on zdystansować się całkowicie od koczowniczego sposobu życia, bowiem pozbawiłby się w ten sposób możliwości pozostania istotnym dla *the varied constituency the confederation embraced*⁴⁰⁸.

Co więcej, Dżafnidzi i dowodzone przez nich siły mogły się wycofać na „pustynię”, gdy wymagały tego względy strategiczne. Dowodzi tego zachowanie al-Munzira po tym, gdy znalazł się w konflikcie z cesarstwem. Chociaż był sojusznikiem Bizancjum, nie zerwał z tradycją koczowniczą. Warto podkreślić, że w tym trudnym momencie jego plemię poszło za nim na pustynię. Nic nie wskazuje, by jego władza była kwestionowana przez Ghassanidów. Nadal był przywódcą konfederacji, dla której członków pasterstwo było codzienną rzeczywistością.

To, że Ghassanidzi zachowali dużą mobilność, nie przeszkodziło im wznosić kościołów na obszarach, w których ludność prowadziła osiadły tryb życia. Dzięki środkom zdobytym w czasie kampanii wojennych Dżafnidzi prowadzili szeroko zakrojoną działalność fundacyjną, czy też inwestycyjną⁴⁰⁹. Z ich inicjatywy po-

⁴⁰⁵ Zob. m.in. I. A r c e, *Coenobium, Palatium and Hira: The Ghassanid Complex at al-Ḥallābāt*, SHAJ 10, 2009, s. 937–966; i d e m, *Qaṣr al-Ḥallābāt – Continuity and Change from the Roman-Byzantine to the Umayyad Period*, SHAJ 9, 2007, s. 325–344.

⁴⁰⁶ Nawet w przypadku Dżabiji można mówić raczej o stałym obozie, niż o mieście (M. M i o t t o, *Bisanzio e la difesa della Siria...*, s. 12). J. Ż e b r o w s k i (*Dzieje Syrii*, Warszawa 2006, s. 87) na wyrost pisze o budowaniu przez Ghassanidów *miast z bazaltu na wzór rzymski*.

⁴⁰⁷ R. A r c u r i, *I vescovati arabi: vie di cristianizzazione e forme di controllo politico sulle tribu nomadi nel tardo impero (IV–VI SEC.)*, Koi 26/27, 2002/2003, s. 45.

⁴⁰⁸ E. K. F o w d e n, *The Barbarian Plain. Saint Sergius between Rome and Iran*, Berkeley 1999, s. 143.

⁴⁰⁹ G. F i s h e r, *The Political Development...*, s. 322–323.

wstawiały kościoły i martyria⁴¹⁰. Być może było wśród nich martyrium św. Jana Chrzciela. Obecność Dżafnidów jest również potwierdzona na inskrypcjach w kościele w Nitl⁴¹¹. Na mocy ich decyzji powstawały też inne obiekty o charakterze zarówno politycznym, jak i religijnym. Takim było, dla przykładu, *praetorium extra muros* w Sergiopolu/ar-Rusafie, na zewnątrz północnej bramy, będące kościołem, usytuowanym nad grobem św. Sergiusza, ale być może pełniące też funkcję sali audiencyjnej⁴¹². W budynku znajdowała się inskrypcja upamiętniająca al-Munzira⁴¹³. Kult św. Sergiusza w Sergiopolu jednoczył nie tylko Ghassanidów – centrum cieszyło się uznaniem także innych chrześcijan z Syrii i Mezopotamii⁴¹⁴. Bogactwo generowane przez ruch pielgrzymkowy osiągnęło swój szczyt pod władzą Dżafnidów, co pozwoliło im na upiększenie Sergiopolu do tego stopnia, że miasto zaczęto porównywać z Palmyrą z wcześniejszej epoki. Mimo dużej aktywności Dżafnidów nie ma natomiast dowodów na to, że mnisi ghassanidzcy tłumaczyli dzieła religijne z syryjskiego na arabski i nie zachowały się żadne takie przekłady.

Szeroka działalność fundacyjna Ghassanidów, możliwa dzięki środkom finansowym, pozyskanym w następstwie współpracy z cesarstwem i w wyniku prowadzonych kampanii wojskowych, czyniła z nich istotną siłę także w rozwoju gospodarczym regionu. W swoich ośrodkach Ghassanidzi budowali cysterny (np. w Sergiopolu), wieże i inne obiekty użyteczności publicznej⁴¹⁵. Niektó-

⁴¹⁰ A.G. Grouchevoy, *Trois 'niveaux' de phylarques. Étude terminologique sur les relations de Rome et de Byzance avec les Arabes avant l'Islam*, Sy 72, 1995, s. 125; G. Fisher, *Between Empires...*, s. 105–108; idem, *The Political Development...*, s. 323–225.

⁴¹¹ M. Piccirillo, *The Church of Saint Sergius at Nitl: a Centre of the Christian Arabs in the Steppe at the Gates of Madaba*, LAN 51, 2001, s. 281–282; G. Fisher, *Between Empires...*, s. 50–51; U. Avner, L. Nehmé, Ch. Robin, *A rock inscription mentioning Tha'labā, an Arab king from Ghassan*, ArAE 24.2, 2013, s. 247.

⁴¹² J. Sauveget, *Les Ghassanides et Sergiopolis*, B 1939, 14, s. 115–130; I. Shahîd, *Ghassānid and Umayyad Structures: A Case of Byzance après Byzance*, [in:] *La Syrie de Byzance à l'Islam, VIIe–VIIIe siècles: Actes du colloque international Lyon – Maison de l'Orient méditerranéen, Paris – Institut du monde arabe, 11–15 Septembre 1990*, eds. P. Canivet, J.-P. Rey-Couaïs, Damascus 1992, s. 303–304; G. Brands, *Die sogennante Audientzsaal des al-Mundhir in Resāfa*, DM 10, 1998, s. 237–241; E.K. Fowden, *An Arab Building at al-Rusāfa-Sergiopolis*, DM 2000, 12, s. 303–327; eadem, *Barbarian Plain...*, s. 153–160, 167–170. O Sergiopolu: Prokopiusz, *Wojny*, II, 5, 29.

⁴¹³ SEG, VII, Leiden–Amsterdam 1934, s. 188; J. Sauveget, *Les Ghassanides...*, s. 115–130.

⁴¹⁴ Ewagriusz, VI, 21. M. Pandura, *Perceiving Othernes...*, s. 54–55; G. Fisher, *Between Empires...*, s. 47, 52 (zwraca uwagę na bliskie koczownikom wyobrażenie Sergiusza jako jeźdźcy); E.K. Fowden, *The Barbarian Plain...*, s. 38–39.

⁴¹⁵ I. Shahîd, *Ghassan*, [in:] EF, II, s. 1021; idem, *Ghassānid and Umayyad Structures...*, s. 300. Niestety dzieło Prokopiusza *O budowlach* nie obejmuje obszaru zasiedlonego przez Ghassanidów.

re z nich miały charakter obronny, np. twierdza wzniesiona przez al-Munzira w Dumajr (ad-Dumair), czy inna, zbudowana, zgodnie z inskrypcją, przez al-Harisa w 559 roku w Qaṣr al-Ḥayr al-Gharbī.

Nie mając własnych specjalistów Ghassanidzi korzystali z umiejętności obcych architektów i budowniczych. Możliwe, że kompleks pałacu pustynnego Qaṣr ibn Wardān w północnej Syrii, został zbudowany na polecenie Justyniana dla książąt ghassanidzkich przez architektów z Konstantynopola, z wykorzystaniem modelu imperialnego (w przeciwieństwie do syryjskiego)⁴¹⁶. Dziedzictwem architektonicznym Ghassanidów jest zapewne także duża liczba pozostałości, które można znaleźć w północnej Syrii, w tzw. Martwych Miastach i na obszarach pustynnych. Wymagają one jednak dalszych badań archeologicznych.

Budowle wznoszone z inicjatywy Dżafnidów dowodziły ich aspiracji, na co wskazują choćby umieszczane na nich inskrypcje. Inwestycje te pozwalały im umacniać pozycję na półwyspie i budować swój autorytet, także wewnątrz plemienia⁴¹⁷. Były sposobem demonstrowania władzy, ukazywania pobożności, ale miały też funkcje praktyczne, służąc jako miejsca spotkań⁴¹⁸.

Konsekwencje współpracy bizantyńsko-arabskiej widoczne były także w sferze kultury. Dżafnidzi przejmowali języki grecki i syryjski – w nich były sporządzane inskrypcje⁴¹⁹. Nadal jednak znaczne były wśród nich wpływy języka aramejskiego⁴²⁰. Wysoko ocenia się poziom dworu Ghassanidów, którym przypisuje się stworzenie cywilizacji będącej mieszaniną elementów arabskich, grecko-rzymskich i syryjskich⁴²¹. Przywódcy arabscy starali się naśladować obyczaje dworu konstantynopolitańskiego. Na swych dworach zgromadzili spory krąg

⁴¹⁶ J.D. Hoag, *Islamic Architecture*, Milan–London 1975, s. 22. Zob. też R. Burns, *Monuments of Syria. An Historical Guide*, London 1992, s. 197–198.

⁴¹⁷ G. Fisher, *Rome and the Ghassānids...*, s. 284.

⁴¹⁸ E.K. Fowden, *Des églises pour Les Arabes...*, s. 404.

⁴¹⁹ M. Pandura, *Perceiving Otherness...*, s. 56. Język syryjski był odmianą aramejskiego, zdominowała Bliski Wschód jako język literacki i liturgiczny chrześcijan wschodnich ok. V w. Istniała też odmiana języka aramejskiego chrześcijan palestyńskich, na co zwrócił mi uwagę prof. Przemysław Turek.

⁴²⁰ Na temat do języka Arabów przed islamem zob. A.F.L. Beeston, *Languages of Pre-Islamic Arabia*, Ara 28. 2/3, Numéro Spécial Double: *Études de Linguistique Arabe*, 1981, s. 178–186; F. Millar, *A Syriac codex from near Palmyra and the 'Ghassanid' Abokarib*, Hug 16.1, 2013, s. 15–35; M. Macdonald, *Reflections on the Linguistic Map of Pre-Islamic Arabia*, ArAE 11.1, 2000, s. 28–79. Interesujące artykuły czytelnik znajdzie też w zbiorze *The Ancient Languages of Syria/Palestine and Arabia*, ed. R.D. Woodard, Cambridge 2008. S. Creason pisze tu o aramejskim (rozdz. 6), N. Nebesi P. Steino językach południowoarabskich (rozdz. 7), a M.C.A. Macdonald o północnoarabskich (rozdz. 8).

⁴²¹ I. Shahîd, *Ghassanid and Umayyad Structures...*, s. 300–301; J. Żebrowski, *Dzieje Syrii...*, s. 87.

literacki, czyniąc z nich najbardziej istotne ośrodkami poezji arabskiej przed powstaniem dworów kalifów. Nie da się jednak wykazać wpływów bizantyńskich w poezji, podobnie jak w sztuce i muzyce. Stosunkowo mało wiadomo o kulturze Ghassanidów, bo w źródłach występują zazwyczaj tylko w kontekście wojny lub religii, ale arabskie utwory poetyckie prezentują ich jako lubiących wino, śpiew i polowania, także z sokołami⁴²². Poprzez luksus swych dworów i patronat dla poetów, muzyków i artystów księżęta ghassanidzcy stworzyli bezpośredni model, naśladowany potem przez Umajjadów⁴²³.

Trzeba jednak podkreślić, że wiedza o omówionych powyżej centrach i znajdujących się tam budowlach, a także o działalności fundacyjnej Dżafnidów, pochodzi z badań archeologicznych i inskrypcji. Źródła bizantyńskie nie poświęcają im żadnej uwagi. Nie przejawiają też żadnego zainteresowania kulturą arabską.

Mimo sojuszu z Bizancjum i chrystianizacji przywódcy Ghassanidów zachowali duże poczucie odrębności i dumę z przynależności plemiennej. Przypomnijmy zachowanie al-Harisa wobec patriarchy Efrema, który próbował odciągnąć go od monofizytyzmu. Poczęstunek z wielbłądziny miał uświadomić biskupowi, że nie może liczyć na ustępstwa w kwestiach religijnych, ale też był wyrazem dumy Dżafnidy z przynależności do tych, których Efrema określał mianem barbarzyńców⁴²⁴. Warto w kontekście jego zachowania zauważyć, że dla al-Harisa bycie chrześcijaninem nie oznaczało wyrzeczenia się plemiennej tożsamości⁴²⁵. Dżafnidzi ulokowali się zatem na pograniczu dwu światów osiadłego i koczowniczego, rzymskiego i arabskiego, chrześcijańskiego i tradycyjnego, pamiętającego o swych korzeniach. To było ich siłą, ale i słabością.

Przywiązanie do własnej tradycji mogło w poważnym stopniu wpłynąć na postrzeganie przywódców arabskich przez elity konstantynopolińskie. Z jednej strony rzymscy Arabowie byli bizantyńskimi arystokratami, członkami *illustres*, ale z drugiej strony ich korzenie beduińskie łatwo było wykorzystać do demonizowania ich, kiedy było to konieczne⁴²⁶. Chociaż Dżafnidzi pod wieloma względami zachowywali się jak prowincjonalne rzymskie elity, dla wielu Bizantyńczyków pozostali barbarzyńcami z Arabii, a także heretykami – miafizytami. Pozwoliło to obudzić przeciwko nim zakorzenione uprzedzenia⁴²⁷.

⁴²² I. Shahîd, *Ghassanid and Umayyad Structures...*, s. 301–302.

⁴²³ W. Ball, *Rome in the East: The Transformation of an Empire*, 2nd ed. New York 2016, s. 103.

⁴²⁴ Michał Syryjczyk, IX, 29, t. II, s. 247.

⁴²⁵ H.J. Mol, *Identity and the Sacred: A Sketch for a New Social-Scientific Theory of Religion*, Oxford 1976, s. 76.

⁴²⁶ M. Whittow, *Rethinking the Jafnids...*, s. 25–26; G. Greatrex, *Les Jafnides et la défense de l'empire au VI^e siècle*, [in:] *Les Jafnides...*, s. 135–137.

⁴²⁷ J.M. Wakeley, *The Two Falls of Rome in Late Antiquity, The Arabian Conquests in Comparative Perspective*, Oxford 2018, s. 83.

Greg Fisher zastanawia się, czy dla konstantynopolikańskiej elity al-Munzir (członek *illustres*) był naprawdę Rzymianinem, czy też raczej nowobogackim, wywyższonym tylko dzięki słynnemu ojcu. Badacz konstatuje, że Dżafnida pozostał dla wielu wykształconych i dobrze sytuowanych współczesnych Bizantyńczyków, takich jak Teofilakt Symokatta, barbarzyńskim outsiderem, nawet jeśli zachowywał się jak Rzymianin⁴²⁸. Wtórzuje mu Mark Whittow pisząc, że im bardziej rodzina Dżafnidów wyglądała i zachowywała jak rzymscy arystokraci, patronując kościołom, fundując klasztory, upamiętniając swe imiona w inskrypcjach fundacyjnych, tym bardziej *było konieczne, aby podkreślić i wzmacnić odmiennność* ze strony obecnych na dworze⁴²⁹.

11. Motywy zwierzęce w opisach Arabów/Saracenów⁴³⁰

Opisując koczowników autorzy chrześcijańscy sięgali po obrazy zaczerpnięte z Biblii. Przypominali sobie obietnicę daną przez Boga Hagar i towarzyszącą jej charakterystykę jej syna, Izmaela – *A będzie to człowiek dziki jak onager: będzie on walczył przeciwko wszystkim i wszyscy – przeciwko niemu; będzie on utraconiem swych pobratymców*⁴³¹. Werset ten znał każdy żyd i każdy chrześcijanin. Dlatego był on potem twórczo rozwijany, a porównania Arabów z onagrami pojawiają się w źródłach wielokrotnie.

Mowa o dzikich osłach, zwierzętach z rodziny koniowatych (*Equidae*), gatunku *Equus hemionus*, żyjących w badanej epoce w Azji i Afryce⁴³². Te, do których porównywano Arabów, to najprawdopodobniej onagry syryjskie, chociaż brak dowodów na to, że starożytni autorzy odróżniali je od ich afrykańskich kuzynów, ani czy onagry afrykańskie mogły pojawiać się na Synaju lub na obszarach południowojożydańskich⁴³³. Od najdawniejszych czasów polowano na nie, czego dowodzą zarówno świadectwa pisane, jak i różnorodne wyobrażenia ikono-

⁴²⁸ G. Fisher, *Rome, Persia...*, s. 152.

⁴²⁹ M. Whittow, *Rethinking the Jafnids...*, s. 26.

⁴³⁰ Na ten temat pisałam już wcześniej. Zob. T. Wolińska, *Onagry pustyni, jastrzębie, wilki Arabii. Motywy zwierzęce w opisach Arabów w źródłach rzymskich i bizantyńskich*, [in:] *Rzymianie i barbarzyńcy. Religia – polityka – kultura*, red. Wolińska, M. Ożóg, K. Kollin-ger, Rzeszów 2019, s. 47–72.

⁴³¹ Rdz 16, 11–12. Wszystkie cytaty biblijne przytoczono na podstawie Biblii Tysiąclecia. Także Enkidu w eposie o Gilgameszu został porównany do onagra: *Enkidu ... twoja matka gazela i twój ojciec, dziki osioł, ciebie zrodzili* (*Gilgamesz*, VIII, 1).

⁴³² P.-L. Gatiér, *Le chameau et l'onagre...*, s. 81–84.

⁴³³ *Ibidem*, s. 84.

graficzne z czasów achemenidzkich, perskich, rzymskich i bizantyńskich⁴³⁴, ale także z epok późniejszych. Ich mięso było spożywane przez mieszkańców Persji, Arabów, Greków i Rzymian⁴³⁵. Ponieważ dzikich osłów nie składano bogom w ofierze, chrześcijanie nie musieli wahać się przed sięganiem po nie⁴³⁶.

W Piśmie Świętym obraz tego zwierzęcia trudno nazwać pozytywnym. Onager kojarzył się z dzikością, walką ze współplemieńcami, ale także – z życiem na dziewiczych, niezamieszkanym przez człowieka obszarach⁴³⁷ i z niechęcią do przebywania w miastach. W Księdze Hioba czytamy, iż onager, wolny na pustyni, buntuje się w mieście⁴³⁸. Chociaż żył w stadach, stał się symbolem samotności, odrzucenia. Prorok Ozreasz porównywał do onagra, który samotnie wybiegł na pustynię, lud Izraela oddany praktykom pogańskim⁴³⁹.

Na podstawie świadectw biblijnych i opinii autorów starożytnych ustalono zestaw cech przypisywanych tym zwierzętom, a co za tym idzie – porównywanym z nimi ludziami. Nie ulega wątpliwości, że zasadniczą cechą onagrów, eksponowaną przez wszystkie teksty, była ich niezależność, niezdolność do podporządkowania się człowiekowi. Ich dzielność spowodowała, że chwymano je i wykorzystywano w walkach (polowaniach) na arenie, chociaż Klaudiusz Elian twierdził, że dorosłe dzikie osły nigdy nie pozwalają się wziąć żywcem⁴⁴⁰. Ammian Marcellin pisał, że gromadzą się w duże stada, by móc stawić czoła lwom⁴⁴¹. Uważano je za szybsze od koni⁴⁴².

Arabowie byli jak onagry – zwinni, dzicy, buntowniczy i kochający wolność. Izaak z Antiochii, który spłądrowanie ok. 474 Bet ̤ur, położonego niedaleko Nisibis⁴⁴³ określił najeźdźców, synów Hagar, jako *wściekłe dzikie osły* i oskarżył

⁴³⁴ *Ibidem*, s. 85–91.

⁴³⁵ Ksenofont, *Ekspedycja*, I, 5, 1–3; Pliniusz Starszy, VIII, 68, 170 (zaznacza jednak, że bardziej ceniono mięso osłów domowych).

⁴³⁶ P.-L. Gati er, *Le chameau et l'onagre...*, s. 91.

⁴³⁷ *Za dom mu dałem pustkowie, / legowiskiem zaś jego słona ziemia. / Śmieje się z miejskiego zgietku, / słów poganiacza nie słyszy, / w górach szuka pokarmu, goni za wszelką zielenią* (Hi 39, 6–8).

⁴³⁸ *Któż puścił dzikiego osła wolno* (Hi 39, 5) [wg innego przekładu: *Kto osła dzikiego rozwiąże?*].

⁴³⁹ *Izrael został pochłonięty; teraz on wśród narodów – jest jak sprzęt bez wartości. / Pobiegli do Asyrii jak osiół dziki, samotny: Efraim kupił sobie sprzymierzeńców. / Niech sobie kupują między narodami, lecz ich rozproszę i wkrótce przestaną namaszczać królów i książąt* (Oz 8, 8–10).

⁴⁴⁰ Klaudiusz Elian, *O właściwościach*, IV, 52, s. 101.

⁴⁴¹ (...) *asinorum agrestium* (...) *ut constipatione densa feroces leonum frustraretur adsultus* (Ammian Marcellin, XXIV, 8,5).

⁴⁴² Ksenofont, *Ekspedycja*, I, 5, 1–3.

⁴⁴³ Izaak z Antiochii, XI, 32–47, s. 374–424; J.B. Segal, *Arabs in Syriac literature...*, s. 105–106; G. Greatrex, *Is a a c of Antioch and the sack of Beth Hur*, Mu 111, 1998, s. 287–291.

ich, że składają ofiary z ludzi Afrodycie (al-Uzzie)⁴⁴⁴. W walkach między plemionami, a nawet rodami wewnątrz plemion, dostrzegano odzwierciedlenie bojów toczonych między samcami onagrów o samice i terytorium. Opisy troski, jaką onagry otaczają swe potomstwo (zarówno samce, jak i samice walczą w ich obronie – kopią i kłusają; samice chronią zaś młode, ukrywając je w ustronnych miejscach), korespondują z relacjami na temat stylu życia koczowników. Dość przypomnieć cytowaną powyżej opinię Ammiana Marcellina o roli rodziny w życiu Saracenów. Podobnie charakteryzował Arabów Sozomen, zwracając uwagę na ich przywiązanie do – jak powiedzielibyśmy dzisiaj – wartości rodzinnych. Historyk Kościoła pisał, że bardzo pragną mieć dzieci. Jest to dla nich ważne, podobnie jak dla większości barbarzyńców – konstatował⁴⁴⁵. To ostatnie zdanie brzmi nieco zaskakująco, jakby dla Rzymian rodzina i posiadanie dzieci nie miały takiego znaczenia, jak dla ich mniej cywilizowanych sąsiadów. Również w kwestii zamięłowania do uciech cielesnych, które Saracenom przypisuje im Ammian Marcellin, dają się powiązać z twierdzeniami Pliniusza o samicach onagrów, które wyróżniać się miały wielką żądzą⁴⁴⁶.

Nawet chrześcijanie arabscy, spośród których wielu wyznawało monofizytyzm lub nestorianizm, nie byli w stanie uniknąć tradycyjnego porównania z wilkami i onagrami. Wszak do wilka podobny jest fałszywy prorok i heretyk – krąży w owczej skórze, czekając na dogodny moment, by zaatakować. Onagry z kolei były niekiedy kojarzone z szatanem, ale też z praktykami wróżbiarskimi, które też kojarzono z mieszkańcami Półwyspu Arabskiego. Chrześcijanie, pamiętając biblijne porównanie Izmaela do onagra mogli skojarzyć magiczne praktyki Arabów informacją z *Fizjologa*, w którym czytali, że dzięki osły trzymane na dworach królewskich w szczególnym celu – wieszczyły (rycząc dwa razy) zrównanie dnia z nocą⁴⁴⁷. W opinii autora był to dowód ich diabelskiej natury, bowiem skoro noc zrównała się z dniem, to narody pogańskie są równe chrześcijańskim⁴⁴⁸.

Taktyka nagłych i niespodziewanych ataków z jednej i życie w grupach plemiennych z drugiej strony budziły skojarzenia także z innym zwierzęciem, powszechnych na terenie Półwyspu Arabskiego – wilkiem. Sąsiedzi opisywali arabskich koczowników jako lud wojowniczy i oddany grabieży⁴⁴⁹. Koczownik postrzegany był, podobnie jak wilk, jako zachłanny, zły, podstępny i fałszywy.

⁴⁴⁴ Izaak z Antiochii, XI, 32–47; J.B. Segal, *Arabs in Syriac literature...*, s. 105–106; G. Greatrex, *Isaac of Antioch and the sack...*, s. 287–291.

⁴⁴⁵ Sozomen, VI, 38.

⁴⁴⁶ Pliniusz, VIII, 30 [46].

⁴⁴⁷ *Fizjolog*, I, 45.1.

⁴⁴⁸ *Fizjolog*, I, 45.2.

⁴⁴⁹ Ammian Marcellin, XIV, 4.3.

Pisano, że tak jak wilki porywają owce, tak Arabowie uprowadzają do niewoli ludzi, których następnie sprzedają. W źródłach bizantyńskich znajdziemy sporo przykładów potwierdzających tę opinię.

Jednym z pierwszych, który określił koczowników z pustyni syryjskich mianem „wilków Arabii” był Cyryl ze Scytopola⁴⁵⁰. Również autor *Kroniki z Zuqnin* porównał Arabów, których nazwał Asyryjczykami, do drapieżnych wilków⁴⁵¹. W innym miejscu zestawiał atak sił Abbasydów na Marwana i ich przemarsz przez zaatakowane terytoria z przejściem wilków i spragnionych krwi orłów⁴⁵². Widać na tym przykładzie, jak trwały były stereotypy, wiążące wilka z grabieżą i zagrożeniem dla osiadłych społeczności.

Podobnie jak onagry, wilki od najdawniejszych czasów były obecne w literaturze. Ich obraz nie był całkiem jednoznaczny. Dostrzegano pozytywne cechy wilków. Rzymianie przypisywali im siłę i waleczność. Doceniano wilczą niezależność, siłę i umiejętność działania zespołowego w stadzie, zarówno w trakcie polowania, jak i przy wychowywaniu szceniąt. Postrzegano wilka jako opiekuna stada, lojalnego i inteligentnego, który posiada bardzo wyczulone zmysły i dzięki nim unika trudności i niebezpieczeństwa. Niekiedy wilk symbolizował ducha opiekuńczego. Wilczyca, karmicielka Romulusa i Remusa, była wszak symbolem Rzymu. Wilk był zwierzęciem poświęconym Aresowi/Marsowi⁴⁵³ i został posłany wojownikom rzymskim przez tego boga w czasie bitwy z Celtami pod Sentinum, jako znak zwycięstwa⁴⁵⁴. Jego wizerunek wykorzystywano na monetach i w symbolach legionowych.

Dominowały jednak konotacje negatywne – wilki kojarzyły się ze zniszczeniem, dzikością, drapieżnością, agresją i przebiegłością. Uznawano je za stworzenia szczególnie dzikie, chociaż sprytnie i potrafiące ze sobą współpracować⁴⁵⁵.

⁴⁵⁰ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 15.

⁴⁵¹ *Chronicle z Zuqnin*, transl. H a r r a k, s. 138–139, 259 (przy omawianiu polityki finansowej muzułmanów).

⁴⁵² *Chronicle z Zuqnin*, transl. H a r r a k, s. 180. Wilki są też niewidoczne dla ludzi i psów w ciągu dnia. Nocą, wygłodzone wychodzą na łów. Podkreślić trzeba, że dla autora kroniki Arabami byli Umajjadzi, zaś Abbasydów nazywa on Persami. Jak wilki płądrowali własność ludzi.

⁴⁵³ M. M a c K i n n o n, *Fauna of the Ancient Mediterranean World*, [in:] *Animals in Classical Thought and Life*, Oxford 2015, s. 164.

⁴⁵⁴ T y t u s L i w i u s z, X, 27. Gdy obie strony stanęły naprzeciw siebie, pomiędzy nie wpadły jeleni i ścigający go wilk. Jeleń skierował się ku Celtom, którzy od razu go zabili, wilk natomiast ruszył w stronę rzymskich szeregów, gdzie pomiędzy żołnierzami zrobiono mu miejsce, jako zwierzęciu poświęconemu Marsowi.

⁴⁵⁵ Niekiedy opisy wilczych poczynąń bywają zgoła zabawne. Twierdzono na przykład, że wyciągają martwego wołu z bagna metodą „babcia za dziadka, wnuczek za babcię” i przepływają rzeki, trzymając jeden drugiego za ogony (K l a u d i u s z E l i a n, *O właściwościach*, VIII, 14). Nieco inaczej prezentują się w bajkach Ezopa – są gwałtowne, ale niezbyt rozgarnięte, łatwo dające się pokonać lub oszukać lwu czy lisowi.

Podkreślano ich krwiożerczość, namiętność do polowań, dzikość⁴⁵⁶. W bajkach i innych opowieściach często są wygłodniałe, chociaż napelnienie brzuchów powoduje, że łagodnieją⁴⁵⁷. Z tymi opisami wspomnialy passusy biblijne, w których odnajdowano potwierdzenie negatywnych cech wilczych. Już w Księdze Rodzaju można przeczytać prorocstwo Jakuba: *Beniamin – wilk drapieżny, co rano rozrywa zdobycz, a wieczorem rozdziela łupy*⁴⁵⁸. Z wilkami porównywał pozbawionych skrupułów książąt Judy Ezechiel pisząc iż (...) *są jak wilki rozdzierające zdobycz: rozlewają krew, zabijają ludzi, aby osiągnąć niesprawiedliwe zyski*⁴⁵⁹. Z kolei w Księdze Sofoniasza czytamy: *Jego książęta są pośród niego lwami ryczącymi, sędziowie jego – wieczorem wilkami, które nic do rana nie pozostawiają*⁴⁶⁰.

Umiejętności wojskowe Arabów i ich sposób prowadzenia walki były kolejnym powodem porównywania ich do groźnych zwierząt. Ammian Marcellin widział w nich drapieżne jastrzębie, błyskawicznie porywające wypatrzoną ofiarę, niszczące wszystko, co napotykają⁴⁶¹. Na wojnie jak te groźne ptaki niestrudzenie krążyli naokoło przeciwnika i nie odpoczywali nawet zdobywszy już łupy. *Saraceni tamen nec amici nobis umquam nec hostes optandi* – konkludował⁴⁶². To, iż wykorzystywano ich najczęściej do wojny podjazdowej, grabieży terytorium wroga i działań wywiadowczych przywoływało skojarzenia z wilkami, które atakują osady, porywają zwierzęta i zabijają ludzi. Również fakt, iż w walkach na pograniczu persko-bizantyńskim często to Arabowie walczyli z Arabami, korespondował z przeświadczeniem, że wilki są zdolne walczyć ze swymi współbraćmi i knuć przeciwko nim, jeśli zmusił je do tego głód⁴⁶³.

12. Podsumowanie

Jeśli bliżej przyjrzymy się świadectwom z okresu późnego antyku dostrzeżemy, że stereotypowy wizerunek nie dotyczy wszystkich mieszkańców Półwyspu Arabskiego. Inaczej przedstawiano bizantyńskich sojuszników, inaczej tych,

⁴⁵⁶ A r y s t o t e l e s, I, 1, 488b, 16–19; K. F. K i t c h e l l J r., *Animals in the Ancient World from A to Z*, London–New York 2014, s. 200.

⁴⁵⁷ A. M a c i e j e w s k a, *Fabula in palliata. Elementy bajki w komedii rzymskiej*, AUW CW 3028. 28, 2008, s. 1, 5–6.

⁴⁵⁸ Rdz 49, 27.

⁴⁵⁹ Ez 22, 27.

⁴⁶⁰ So 3, 3 (w kontekście Jerozolimy, która nie słucha Boga).

⁴⁶¹ A m m i a n M a r c e l l i n, XIV, 4.1.

⁴⁶² A m m i a n M a r c e l l i n, XIV, 4.1

⁴⁶³ K l a u d i u s z E l i a n, *O właściwościach*, VII, 20, 151–152.

ktorzy współpracowali z Persami. Ogromny wpływ na ocenę arabskich sąsiadów miały kwestie religijne.

Zaskakujące jest, jak niewiele w źródłach późnoantycznych mówi się o osiadłych i schrystianizowanych Arabach. Narracyjne źródła greckie generalnie nie dostrzegały roli, odgrywanej przez plemiona arabskie w pośrednictwie handlowym między Bizancjum a Indiami. Dominuje wizerunek ich pobratymców, wiodących pasterski, koczowniczy czy półkoczowniczy tryb życia. Z tego powodu dla wielu autorów bizantyńskich Arabowie byli po prostu barbarzyńcami, sprytnymi i skłonniymi do kradzieży. Wielu z Bizantyńczyków zapewne chętnie wierzyło w opowieść Ezopa. Jedna z jego bajek zawiera historię wózka Hermesa, w którym transportował on wszelakie złe cechy charakteru i rozdzielał je po trochu między różne ludy⁴⁶⁴. W Arabii wóz się rozbił, a mieszkańcy tej krainy, sądząc, że ładunek jest cenny, rozkradli go. Wskutek tego są fałszywi i zdrańcy bardziej niż inne ludy – prawda w ich ustach nie istnieje⁴⁶⁵. Dodatkowego smaku tej historii dodaje fakt, że okradziony został sam Hermes, bóg kupców i złodziei. Z opowieścią tą korespondują świadectwa licznych źródeł, w których Arabowie byli określani jako rabusie⁴⁶⁶. Wynikało to w dużej mierze z faktu, iż do mieszkańców cesarstwa informacje o nich docierały przy okazji wydarzeń dramatycznych, w szczególności – łupieżczych najazdów. Okrucieństwo, gwałty i grabieże przypisywano w pierwszym rzędzie tym Saracenom, którzy wyznawali tradycyjne, pogańskie religie. Oni też byli koczownikami, podczas gdy z przyjęciem chrześcijaństwa wiązano przyjmowanie bardziej osiadłego stylu życia.

Doświadczenia najazdów koczowników potwierdzały takie opinie⁴⁶⁷. Wiedziano w nich wrogów, przed którymi należało bronić wschodnich prowincji⁴⁶⁸. Opisuując atak niezidentyfikowanych barbarzyńców na pustelników w Roubie, Cyryl ze Scytopola, skądinąd pozbawiony szczególnej wrogości do Arabów, określił ich jako *z charakteru barbarzyńców*⁴⁶⁹. Arabom nie można im było zaufać, podobnie jak wilkowi, o którym opowiadano, że uprowadza owce ze stada, a gdy spotka człowieka – udaje, że okulał. Reasumując – arabscy koczownicy byli dla osiadłych społeczności tak samo groźni jak wilki. Te ostatnie, podobnie jak

⁴⁶⁴ Ezop, nr 521, tr. Gibbs, s. 410; Ezop nr 57, ed. Perry, s. 73 online <http://www.mythfolklore.net/aesopica/babrius/57.htm>

⁴⁶⁵ Ezop, nr 57, ed. Perry, s. 73 online <http://www.mythfolklore.net/aesopica/babrius/57.htm>; E. Lauzi, *Bizantini versus Saraceni*..., s. 287.

⁴⁶⁶ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XV, 10. 1; Ammian Marcellin, XIV, 4. 3.

⁴⁶⁷ Nie sposób wymienić tu licznych przykładów ataków różnych grup koczowników na klasztory, pustelników czy podróżnych. Na przykład: Saraceni obrabowali starca (abbe Sisoesa Wielkiego) i mieszkającego z nim brata (*Gerontikon*, s. 449).

⁴⁶⁸ B. DeVries, *On the Way to Bosra*..., s. 73; D.D. Grafton, „*The Arabs*”..., s. 178.

⁴⁶⁹ Σαρακηνοὶ (...) τῶν ἡθῆν βαρβαροὶ (Cyryl ze Scytopola, *Żywot Saby*, 14, s. 97–98).

onagry, mogły być symbolem koczowniczego trybu życia Arabów. Po raz kolejny odnajdujemy w powyższych opiniach zaskakującą zbieżność z oceną wilków.

Przejmowano też stereotypowe wyobrażenia zaczerpnięte z Pisma Świętego i autorów starożytnych. Odnajdywano w nich przykłady klęsk Rzymian zawinionych przez Arabów, którzy mieli być ich sojusznikami i stosowano je do współczesnych wydarzeń. Tak jak Sylajusza oskarżano o porażkę wyprawy Gallusa, tak Aretasa i Alamundara obarczano odpowiedzialnością za porażki w walkach z Persami. Nie darząc zaufaniem arabskich sojuszników szukano argumentów w dawniejszych tekstach, np. u Józefa Flawiusza, według którego Arabowie zachowywali się wiarołomnie, jak barbarzyńcy i bezbożnicy⁴⁷⁰. Choć wieki akulturacji sprawiły, że klasyczne uprzedzenia względem tak zwanych ludów barbarzyńskich stały się pod wieloma ważnymi względami anachroniczne, nadal się do nich odwoływano. Bert de Vries sugeruje, że negatywny stereotyp Arabów wynikał z faktu, iż Rzymianom nie udało się podporządkować Półwyspu Arabskiego⁴⁷¹. Uczony może mieć nieco racji, ale z pewnością jego teoria nie wyjaśnia wszystkiego.

Rzymianie i Bizantyńczycy wydawali się nie dostrzegać, że w VI w. świat arabski wyglądał odmiennie niż w antyku. Arabowie mieli silnych władców, stających na czele dużych konfederacji plemiennych. Zaczynali tworzyć ponadplemienne organizmy państwowe i stopniowo zaczęli przechodzić, na obszarach, które na to pozwalały, do osiadłego trybu życia. Towarzyszyły temu przemiany religijne, prowadzące do przyjęcia religii monoteistycznych. Ewolucja ta zapewne nie byłaby niemożliwa bez wpływ Rzymu, a nawet Persji⁴⁷².



⁴⁷⁰ Józef Flawiusz, *Starożytności*, XV, 5. 3 (oskarżenia padają w mowie, którą do swych wojsk miał wygłosić Herod).

⁴⁷¹ B. De Vries, *On the Way to Bosra...*, s. 81.

⁴⁷² J.M. Wakeley, *The Two Falls...*, s. 84.

Wróg, sojusznik, zdrajca... kilka portretów



Źródła rzadko mówią coś więcej na temat szeregowych postaci, bowiem uwagę ich autorów przyciągają królowie i przywódcy religijni, których czyny barwnie opisują. Rzymianie i Bizantyńczycy skupiali się na poszczególnych fylarchach, niewiele lub nic nie pisząc o innych członkach plemienia i o plemieniu jako takim. W ich tekstach znajdziemy imiona przywódców, ale bardzo rzadko pojawiają się nazwy plemion czy ludów. Dotyczy to nawet tych, którzy mieli okazję spotkać się i pracować lub walczyć ramię w ramię z przywódcami arabskimi. Przykładem może być Prokopiusz z Cezarei, poświęcający sporo uwagi Aretasowi/al-Harisowi (al-Ĥarīt ibn al-Ġabala) i Alamundarowi/al-Munzirowi (al-Mundir ibn an-Nu'mān), ale nic nie piszący o Dżafnidach (Banū Ġafna), Nasrydach (Banū Naṣr), Lachmidach (Banū Laḥm) czy Ghassanidach (Banū Ġassān).

Wynikało to w pewnej mierze z tego, że między późnym IV a połową VI w. zmieniła pozycja fylarchy. Początkowo był to po prostu przywódca plemienia, lecz stopniowo fylarchowie zostali włączeni w struktury administracji bizantyńskiej, a fylarchat stał się urzędem, zajmowanym przez arabskiego wodza¹.

¹ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 89.

Fylarcha był nie tylko dowódcą wojskowym swoich sił podczas kampanii u boku wojsk rzymskich, ale także głównym łącznikiem między plemieniem (czy też konfederacją plemion) a cesarstwem. Fundusze i pomoc materialna zapewniane przez państwo trafiały do plemienia za jego pośrednictwem.

Warto przyjrzeć się zatem, jak autorzy bizantyńscy opisywali przywódców plemion sprzymierzonych z cesarstwem i Persją.

1. Zenobia, królowa-wojowniczka

Wśród stereotypów na temat Arabów jeden wart jest szczególnej uwagi. Otóż w źródłach antycznych i późnoantycznych pojawiają się opinie, że rządzą nimi kobiety.

Jednym z powodów ukształtowania się takiej opinii była zapewne wiedza o dokonaniach takich postaci, jak Zenobia (arab. Bat-Zabbāy, al-Zabbā lub Zabinab², gr. Σεπτίμια Ζηνοβία,) i Mawia (Māwīa). Pierwsza z wymienionych jest bez wątpienia osobą, której autorzy rzymscy poświęcili szczególnie wiele uwagi. Wiele napisali o niej autorzy *Historia Augusta*. Jej postać obecna jest w księgach: *Trzydziestu pretendentów* (*Tyranni triginta*), *Dwu Galienów* (*Gallieni duo*), a także w żywotach Klaudiusza (*Vita Claudii*), Aureliana (*Vita Aureliani*), Probusa (*Vita Probi*), wreszcie w *Quadrigae tyrannorum*³.

Źródła epigraficzne i zachodnie milczą na temat najbliższych rodzinnych korzeni Zenobii, poza odniesieniami do odległych związków z Seleukidami i Ptolemeuszami⁴. Tradycja arabska łączy ją z królową Saby (Saba', gr. Σάβα, hebr. Šəḇā)⁵. Według at-Tabariego należała do plemienia 'Amlāqi. Prawdo-

² W dialekcie palmyreńskim: *sptymy' bīzby*, *Septymia Bat-Zabbāy*; po grecku Σεπτίμια Ζηνοβία. Pełne imię: al-Zabbā' bint 'Amr ibn al-Zarib ibn Ḥassān ibn Adhīnat ibn al-Samīda.

³ Interesującą analizę wizerunku królowej w SHA przeprowadziła A.A. Kluczek (*Gallien w „Historia Augusta”, czyli „sordidissimus feminarum omnium”, [in:] Płeć i władza w kontekstach historycznych i współczesnych*, eds. M. A. Kubiacyk, F. Kubiacyk, Gniezno 2014, s. 53–68). Zob. też M.M. Breitenbach, *A Queen for All Seasons: Zenobia of Palmyra*, Akro 50, 2005, s. 52–53; J.P. Monferrer-Sala, 'New skin for old stories' *Queens Zenobia and Māwiya, and Christian Arab groups in the Eastern frontier during the 3rd–4th centuries CE*, [in:] *Mapping Knowledge. Cross-Pollination in Late Antiquity and the Middle Ages*, eds. Ch. Burnett, P. Mantas-España, Cordoba-London 2014, s. 72sq.

⁴ Chwaliła się pochodzeniem swego rodu od Dydony, Semiramidy i Kleopatry – *SHA*, 30 *pretendentów*, XXVII, 1; XXX, 2 (utrzymywała, że *se de Cleopatrarum Ptolemaeorumque gente iactret*).

⁵ Tabari, t. IV, s. 138–150.

podobnie było to jedno z czterech pierwszych plemion Palmyry. Jej ojcem był 'Amr ibn Ẓarīb, szejk 'Amlāqi, który zginął w wojnie z ich plemiennymi rywalami, Tanuchidami (Banū Tanūh)⁶, którzy już w jej czasach byli sojusznikami Rzymu. 'Amr miał dwie córki, Zenobię (zwaną także Na'ila) i Zabībę⁷. Po jego śmierci Zenobia została głową plemienia.

Pozycję Zenobii wzmocnił ślub z Odenatem ('Udaynat), członkiem elity kupieckiej Palmyry, chociaż także należącym do plemienia 'Amlāqi. Sojusz elity finansowej miasta z pustynnym plemieniem wzmocniał też Odenata. Okazało się to szczególnie ważne w chwili, gdy władza rzymska w regionie została poważnie zachwiana po klęsce cesarza Waleriana w walce z sasanidzkim królem królów, Szapurem I (Šāpūr, 241–272 n.e.) w roku 260. Odenat i Zenobia ocalili wówczas cesarstwo, podejmując walkę z Sasanidami⁸. To jej Odenat zawdzięczać miał, w opinii cesarza Aureliana, swe sukcesy⁹.

Relacje małżeńskie nie układały się najlepiej, bowiem Odenat faworyzował syna z pierwszego małżeństwa, natomiast Zenobii zależało na tym, by następcą w Palmyrze został jej syn Waballat (Wahb' Allāt, przez Greków zwany Atenodorem)¹⁰. Z tego powodu, gdy władca Palmyry został podstępnie zamordowany wraz z ukochanym synem¹¹ podejrzewania padły na Zenobię¹². Ta ostatnia przejęła władzę w Palmyrze jako regentka w imieniu Wahllabata i przystąpiła do

⁶ W. B a l l, *Rome in the East. The Transformation of an Empire*, 2nd ed. New York 2016, s. 78. Autorzy muzułmańscy przypisują Zenobii odpowiedzialność za podstępne zamordowanie Dżazimy (Ġadima), władającego obszarami wokół al-Ĥīry, al-Anbār, Baqqa i al-Ĥit. Była to zemsta za zabicie 'Amra ibn ibn Ẓarība al-'Amlāqi. Na ten temat zob. D. S. P o w e r s, *Demonizing Zenobia: the legend of al-Zabbā' in Islamic sources*, [in:] *Histories of the Middle East: Studies in Middle Eastern Society, Economy and Law in Honor of A.L. Udovitch*, eds. R. M a r g a r i t a i, A. S a b r a, P. S i j p e n s t e i n, Leiden-Boston 2011, s. 139–141, 146–152.

⁷ Patrz T a b a r i, t. IV, s. 139–140. Podobnie twierdzą al-Mas'ūdī i ibn al-Athīr. D. S. P o w e r s, *Demonizing Zenobia*..., s. 149; H.-J. K l i m k e i t, *Gnosis on the Silk Road. Gnostic Parables, Hymns and Prayers from Central Asia*, San Francisco 1993, s. 202–203 i 208–209. T a b a r i nazywa władczynię imieniem Zenobia Na'ilah. W tekstach manichejskich pojawia się ona jako królowa Tadi. Imię Nafsha, również obecne w tekstach manichejczyków może odnosić się albo do Zenobii, albo do jej siostry. P. S o u t h e r n, *Empress Zenobia Palmyra's Rebel Queen*, London–New York 2008, s. 2.

⁸ Oddaje imię jako „Enathos” (J a n M a l a l a s, XII, 26).

⁹ *SHA*, 30 *pretendentów*, XXX, 5–8, 11.

¹⁰ *SHA*, 30 *pretendentów*, XVI, 1.

¹¹ *SHA*, Gallien, XIII, 1 i *SHA*, 30 *pretendentów*, XV, 5–6; 17, 1–3; Z o s y m, I, 39; Z o n a r a s, XII, 24. Syn nosił imię Ĥairān.

¹² E u t r o p i u s z, IX, 13, 2. Wskazywano też na inspirację rzymską. Cesarz Galien miał być zaniepokojony rosnącą siłą Palmyry i jej uniezależnianiem się (J a n z A n t i o c h i i, 176, s. 332, ed. M a r i e v [= 152.2, FHG IV, s. 599]).

umacniania swej władzy¹³. Wkrótce wdowa po Odenacie zbuntowała się przeciwko Rzymowi i zapoczątkowała ambitny plan ekspansji¹⁴.

Bunt Zenobii stał się najważniejszym wydarzeniem z okresu jej rządów, przyczyniając się wydatnie do upamiętnienia jej imienia. Niestety baza źródłowa pozwalająca odtworzyć przebieg wydarzeń, chociaż obszerna, jest jakościowo dość słaba. Naszymi głównymi źródłami są Zosym i wspomniana *Historia Augusta*, która nie cieszy się uznaniem badaczy, uznających ją za źródło wyjątkowo niewiarygodne. Aureliusz Wiktor pominął walki Aureliana z Zenobią niemal całkowicie. Znajdujemy u niego tylko jedno zdanie, które się do nich odnosi, a w którym dziejopis wzmiankował *bandytów, a ściślej kobietę* [która] *kontrolowała Wschód*¹⁵. Przemilczał nawet jej imię, zapewne uznając, że należy poddać *damnatio memoriae* osobę, która upokorzyła cesarstwo. Dodatkowe informacje przynoszą inskrypcje, a także teksty manichejskie i arabskie¹⁶. W szczególności te ostatnie dodają kilka ważnych szczegółów.

Początkowo wojna Zenobii nie była skierowana przeciwko Rzymowi, ale przeciwko plemiennym wrogom Palmyry, Tanuchidom, którzy byli odpowiedzialni za śmierć ojca królowej. Dlatego jej pierwszą kampanią była ta w Arabii około 269 r. Pomimo braku jedności wśród poddanych Zenobii¹⁷ okazała się ona niezwykle udana, dając Palmyreńczykom zwycięstwo nad Tanuchidami. Ten sukces podsycił ambicje władczyni, zaś osłabienie Rzymu umocniło ją w decyzji, by rozpocząć walkę z cesarstwem.

Pierwszy etap walk okazał się wielkim sukcesem Zenobii. Jej podkomendni byli uzbrojeni w irańskim stylu i mieli doświadczenie zdobyte w trakcie walk z Szapurem, byli zatem w stanie stawiać czoła oddziałom rzymskim. Palmyreńczycy okupowali Syrię, Kapadocję, Egipt i koniec końców północną Arabię (koniec lat 260. i pocz. 270)¹⁸. W trakcie kampanii Bosra (Buṣrā), rzymska stolica prowincji Arabia wpadła w ich ręce¹⁹. Inskrypcja ze świątyni Jupitera Hammona

¹³ P. Southern, *Empress Zenobia*..., s. 83–95.

¹⁴ *SHA, Gallien*, XIII, 2–3; P. Southern, *Empress Zenobia*..., s. 103–105 (ekonomiczne powody ekspansji), 106–108 (tło polityczne).

¹⁵ Aureliusz Wiktor, 33.

¹⁶ Dodgeon-Lieu, s. 68–110, 278–299; H.-J. Klimkeit, *Gnosis*..., s. 202–203 i 208–209.

¹⁷ Inskrypcje safaickie wskazują na podziały plemienne. Zob. D. Graf, *Zenobia and the Arabs*, [in:] *The Eastern Frontier of the Roman Empire. Proceedings of a colloquium held at Ankara in September 1988*, eds. D.H. French, C.S. Lightfoot, Oxford 1989, s. 153–154.

¹⁸ Aureliusz Wiktor, 33, 3; *SHA, Gallien*, XIII, 4–5; *SHA, Klaudiusz*, XI, 1–2; *SHA, Probus*, IX, 5; Zosym, I, 44; Jerzy Synkellos, s. 470 (= s. 721, CSHB); Malalas, XII, 28; S.T. Parker, *Romans and Saracens. A History of the Arabian Frontier*, Winona Lake 1986, s. 132.

¹⁹ Jan Malalas, XII, 28; D. Graf, *Zenobia and the Arabs*, [in:] *The Eastern Frontier of the Roman Empire*..., s. 143–4; P. Southern, *Empress Zenobia*..., s. 108–110.

w Bosrze, informująca o jej zniszczeniu przez wrogów z Palmyry, odnosi się do tych wydarzeń²⁰.

Powyższe sukcesy skłoniły Zenobię do podjęcia walki o Egipt. W następnym roku na jego podbój została wysłana armia, ponoć licząca 70 000. Być może Zenobia stała na jej czele²¹. Bitwa z rzymskim garnizonem zakończyła się zwycięstwem Palmyreńczyków, a następnie odparty został kontratak Probusa. Tak więc Zenobia stała się pierwszą królową Egiptu od czasów Kleopatry²². Musiała być z tego bardzo dumna, skoro sama porównywała się do egipskiej władczyni i pragnęła być postrzeganą jako prawdziwa Kleopatra²³.

Kolejne siły Palmyry wtargnęły do Azji Mniejszej aż do Ancyry (Ankary)²⁴. Zdaniem Warwicka Balla celem Zenobii nie była niepodległość Palmyry, ale sam Rzym²⁵. W jego opinii władczyni odwoływała się nie tylko do Kleopatry, ale też do pochodzących z Syrii cesarzowych, Julii Domny i Julii Mezy. Zamierzała zatem zostać władczynią całego cesarstwa.

Za panowania cesarza Aureliana w 271 r. Rzymianie podjęli kontruderzenie. Cesarz, zebrawszy armię przekroczył Bosfor, wkroczył do Anatolii, zajął Tyanę w Kapadocji i Ancyrę odbierając je Palmyreńczykom, ścigając ich następnie w trakcie odwrotu do Syrii. W pobliżu Antiochii obie armie stanęły naprzeciw siebie, Palmyreńczycy byli dowodzeni przez samą Zenobię. Kiedy rozpoczęła się bitwa, Aurelian ostrożnie unikał ciężkiej jazdy palmyreńskiej, co umożliwiło mu pokonanie królowej, która wycofała się do Emesy (Hims). Cesarz wkroczył triumfalnie do Antiochii, oszczędzając miasto i okazując łagodność mieszkańcom, pomimo ich propalmyreńskich nastrojów²⁶. Następnie ruszył do Emesy, gdzie ponownie pokonał Zenobię, niszcząc większość jej armii²⁷. Zwycięstwo jednak wcale nie było łatwe i tylko piechocie cesarz zawdzięczał, że po raz kolejny Rzymianie nie zostali pokonani. Aurelian wkroczył do Emesy, gdzie został dobrze przyjęty²⁸. By pozyskać sobie Emeseńczyków – tradycyjnych sojuszników Palmyry – złożył ofiary w ich wielkiej świątyni Słońca. To temu bóstwu przypisał swoje zwycięstwo.

²⁰ Dodgeon - Lieu, s. 86.

²¹ Według dokumentów z manichejskich z Chin, Zenobia przyjęła misjonarzy manichejskich w Aleksandrii. H.-J. Klimkeit, *Gnosis...*, s. 202–203.

²² Zosym I, 44; P. Southern, *Empress Zenobia...*, s. 110–116.

²³ *SHA, Aurelian*, XXVII, 3; *SHA, 30 pretendentów*, XXX, 2. Używała też stołowej zastawy Kleopatry (*SHA, 30 pretendentów*, XXX, 19); M.M. Breitenbach, *A Queen for All Seasons...*, s. 56–57.

²⁴ P. Southern, *Empress Zenobia...*, s. 116–117.

²⁵ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 81.

²⁶ Zosym I, 50–51.

²⁷ Festus, 24.

²⁸ P. Southern, *Empress Zenobia...*, s. 138–141.

Zenobia z ocalałą częścią swej armii wycofała się do Palmyry i podjęła przygotowania do obrony. Miasto pospiesznie ufortyfikowano a sąsiednie plemiona zjednoczyły się, by zapewnić żywność jego mieszkańcom. Władczyni bez wątpienia liczyła też na osłonę, jaką da jej pustynia. Rzeczywiście okazała się ona poważnym wyzwaniem dla Aureliana. Jego armia cierpiała z powodu ciągłych napadów Arabów i braku wody. Nawet sam cesarz został ranny.

Zmęczony marszem pustynnym i atakami Beduinów, Aurelian po raz pierwszy podjął próbę negocjacji z Zenobią, wysyłając jej list zawierający warunki ewentualnego porozumienia. Miasto wraz z mieszkańcami miało zostać oszczędzone w zamian za przekazanie wszystkich *klejnotów, złota, srebra, jedwabii, koni i wielbłądów*²⁹. Ale Aurelian zażądał także, by sama Zenobia oddała się wraz z rodziną w jego ręce. Trudno się dziwić, że królowa stanowczo odmówiła spełnienia tych żądań. Powołała się na Kleopatę jako swój wzór i zagroziła wezwaniem posiłków z Persji. Zagrożenie z Iranu nie było przechwałką Zenobii i Aurelian potraktował je poważnie, podejmując oblężenie Palmyry. Zdając sobie sprawę, że nie wygra, dopóki nie pozbawi władczyni jej armeńskich i beduińskich sojuszników, podjął kroki, by ich przekupić. Po stronie Aureliana stanęli tradycyjni wrogowie Palmyry – Tanuchidzi, dowodzeni przez Amra ibn Adiego (ʿAmr ibn ʿAdī), chcący pomścić swe poprzednie klęski³⁰. Równocześnie zablokowane zostały możliwe drogi dostarczenia posiłków do Palmyry.

Powyższe kroki doprowadziły do izolacji miasta. Widząc, że nie zdoła jej obronić Zenobia próbowała uciec na wielbłądzie na wschód, aby pozyskać irańską pomoc, którą zagroziła Rzymianom, ale została schwytana podczas próby przekroczenia Eufratu³¹. Mieszkańcy Palmyry przez krótki czas stawiali opór, ale ostatecznie starsi miasta poprosili Aureliana o warunki i skapitulowali. Aurelian oszczędził Palmyrę, wycofując się do Emesy z Zenobią i jej synem³².

Dalsze losy królowej, która została zabrana przez zwycięzcę do Antiochii i Rzymu, by uświetnić jego triumfy jako *królowa barbarzyńców Saracenów*³³, nie są znane. Mamy na ich temat kilka sprzecznych relacji. Według jednych wkrótce

²⁹ *SHA, Aurelian*, XXVI, 7–9. Na temat przebiegu kampanii zob. M.M. Breytenbach, *A Queen for All Seasons...*, s. 61–64; P. Southern, *Empress Zenobia...*, s. 144–145.

³⁰ G.W. Bowersock, *Roman Arabia*. Cambridge MA 1983, s. 132–135; W. Ball, *Rome in the East...*, s. 80–81.

³¹ Eutropiusz, IX, 13, 2. Należy również pamiętać, że obszar, do którego uciekła Zenobia, był również jej tradycyjnym terenem plemiennym. Na temat przebiegu kampanii Aureliana: P. Southern, *Empress Zenobia...*, s. 131–145.

³² P. Southern, *Empress Zenobia...*, s. 146.

³³ Eutropiusz, IX, 13, 2; Festus, 24; *SHA, 30 pretendentów*, XXX, 24–6; 33, 1–34, 6; Zosym, I, 61.1–2. Wśród jeńców prowadzonych w triumfie wymieniono Blemmionów, Aksumitów, Arabów z Arabia Felix, Hindusów, Baktrian, Iberów, Saracenów i Persów.

zmarła, być może popełniając samobójstwo poprzez odmowę spożywania posiłków (tak zmarła Julia Domna) lub skutek jakiejś choroby. Według innych wersji została ścięta. Mamy jednak i takie relacje, że otrzymała jakąś posiadłość, wyszła za mąż i żyła gdzieś poza Rzymem³⁴.

Jej konflikt z Rzymem stał się przedmiotem wielu badań, a sposób jej przedstawienia jest niebywale zróżnicowany³⁵. W świetle źródeł władczyni lokuje się na pograniczu dwu kultur. Była niewątpliwie bogata i wykształcona. Oprócz ojczystego dialektu palmyreńskiego, będącego odmianą języka aramejskiego rzekomo mówiła płynnie po grecku i egipsku. Potrafiła się też porozumieć, chociaż z pewnym trudem, po łacinie. Równocześnie nie porzuciła całkowicie koczowniczego trybu życia i wraz z całym plemieniem przemieszczała się okresowo między letniami a zimowymi pastwiskami. Po poślubieniu Odenata być może więcej czasu spędzała w Palmyrze, ale przez cały czas utrzymywała więzi plemienne, co dowodzi jej inteligencji i umiejętności godzenia różnych stylów życia.

W źródłach panuje duże zamieszanie, gdy mowa o stylu życia i zachowaniu królowej. Z jednej strony przedstawiana jest jako wzór kobiecości. Pisano, że jest piękniejszą kobietą na Wschodzie³⁶, prawdziwą spadkobierczynią Kleopatry. Według *Historii Augusta* jej twarz była ciemna i miała smagły odcień, jej oczy były czarne i nadzwyczaj potężne, (...) jej piękno było niesamowite³⁷. Opis powyższy z pewnością odpowiada wyglądowi cery Arabów z pustyni syryjskich. Niestety nie zachował się żaden wizerunek królowej, trudno zatem ocenić wiarygodność tego świadectwa.

Równocześnie autorzy rzymscy opisujący Zenobię niezwykle silnie podkreślali jej cechy charakteru i zachowania, które uchodziły za typowo męskie. Zarówno źródła klasyczne, jak i arabskie zgadzają się, że nosiła się i zachowywała jak mężczyzna. Pisano, iż kochała polowania, brała osobiście udział w walkach, potrafiła znosić trudy zarówno pieszej wędrówki przez pustynię, jak i świetnie jeździć konno czy na wielbłądzie³⁸. Mówiono, że brała udział w zgromadzeniach ze swoimi dowódcami i ucztowała wraz z nimi, nie unikając alkoholu. Sprawdzała się jako dowódca armii. Bali się jej wszyscy, zarówno Egipcjanie jak Arabowie, Saraceni i Armeńczycy³⁹.

³⁴ Z o s y m, I, 54–58; J a n M a l a l a s XII, 30; *SHA*, 30 *pretendentów*, XXX, 27; J e r z y S y n k e l l o s, s. 470. 5–7 (= s. 721 CSHB); M. M. B r e y t e n b a c h, *A Queen for All Seasons...*, s. 64; P. S o u t h e r n, *Empress Zenobia...*, s. 156–161. Imię Zenobius i jego odmiany występowały w Rzymie, ale niekoniecznie pochodziły od Zenobii.

³⁵ R. S t o n e m a n, *Palmyra and its Empire. Zenobia's Revolt against Rome*, Ann Arbor 1992, s. 5.

³⁶ Jest niewiarygodnie piękna *venustatis incredibilis* (*SHA*, 30 *pretendentów*, XXX, 15), *speciosissima* (*SHA*, 30 *pretendentów*, XV, 8).

³⁷ *SHA*, 30 *pretendentów*, XXX, 15.

³⁸ *SHA*, 30 *pretendentów*, XXX, 17–18.

³⁹ *SHA*, 30 *pretendentów*, XXX, 7.

Jako *regina orientis*⁴⁰ potrafiła także dobrze rządzić⁴¹. Umiała rozsądnie planować i konsekwentnie realizować plany⁴². Była hojna, ale nie rozrzutna⁴³. Wśród innych jej cech wymieniano dumę⁴⁴ i hart, siłę ducha⁴⁵. Uznawano, że zręcznie łączyła surowość z łagodnością postępując adekwatnie do sytuacji, naśladując bądź tyranów, bądź dobrych cesarzy⁴⁶. Była czynna, przedsiębiorcza, odważna. Dzielnością przewyższała przynajmniej niektórych mężczyzn⁴⁷. Tej ostatniej cnoty miała Zenobia przypisywać szczególną wartość, czemu dała wyraz w liście do Aureliana⁴⁸. Napisać miała, że bez męstwa nie ma szansy na zwycięstwo (*virtute faciendum est quidquid in rebus bellicis est gerendum*)⁴⁹ i wyraziła lekceważenie wobec cesarza Galiena, który był go pozbawiony⁵⁰. Według autorów *Historii Augusta* Zenobia władała po męsku, nie po kobiecemu, bez śladu zniewieściałości⁵¹, z godną męczyzny energią⁵². Chociaż miała upodobanie do strojów i przepychu⁵³, była przy tym skromna⁵⁴. Obca była jej rozwiązłość, a kontakty intymne z mężem utrzymywała tylko w celu spółżenia dzieci⁵⁵. Agata A. Kluczek zwraca uwagę, że takie sformułowania, w teorii przychylne, stygmatyzują Zenobię, kierując uwagę na jej kobiecość jako taką⁵⁶.

Wizerunek Zenobii-władczyni wzorowany jest na cesarzach rzymskich, których miała naśladować, ale też na władcach perskich⁵⁷. Ucztowała zgodnie z obyczajami królów perskich (*regum more Persarum*) i odbierała hołdy na sposób perski⁵⁸. Równocześnie jednak zakładała purpurowy pas i hełm, naśladując

⁴⁰ *SHA, Aurelian*, XXVII, 2.

⁴¹ *bene rexit imperium (SHA, 30 pretendentów, XXX, 10)*.

⁴² *SHA, 30 pretendentów, XXX, 5*.

⁴³ *SHA, 30 pretendentów, XXX, 15–16*.

⁴⁴ Była *mulier superba (SHA, 30 pretendentów, XXX, 3)*.

⁴⁵ *SHA, 30 pretendentów, XXX, 25*.

⁴⁶ (...) *severitas, ubi necessitas postulabat, tyrannorum, bonorum principum clementia, ubi pietas requirebat (SHA, 30 pretendentów, XXX, 16)*.

⁴⁷ *SHA, 30 pretendentów, XXVII, 1*.

⁴⁸ *SHA, 30 pretendentów, XXVII, 2*.

⁴⁹ *SHA, 30 pretendentów, XXVII, 2*.

⁵⁰ *SHA, 30 pretendentów, XXX, 23*.

⁵¹ *diuque rexit, non muliebriter neque more femineo (SHA, Gallien, XIII, 2)*.

⁵² *viriliter imperante (SHA, Gallien, XIII, 5)*.

⁵³ *SHA, 30 pretendentów, XXX, 13–14*.

⁵⁴ *SHA, 30 pretendentów, XXX, 12*.

⁵⁵ To miało tłumaczyć, że jej mąż był ojcem dzieci z innymi kobietami (*SHA, 30 pretendentów, XXX, 12*).

⁵⁶ A.A. Kluczek, *Gallien w „Historia Augusta”*..., s. 59.

⁵⁷ M.M. Breitenbach, *A Queen for All Seasons*..., s. 57–59.

⁵⁸ *more magis Persico adorata est (SHA, 30 pretendentów, XXX, 13–14)*.

cezarów⁵⁹, nosiła diadem i płaszcz cesarski⁶⁰. Jej dwór połączył ceremonial perski i rzymski. Istnieją pewne wskazówki, że mogła być manichejką⁶¹.

Mimo wielu pozytywnych cech przypisywanych Zenobii, jej ogólna ocena musiała być negatywna. Zenobii zarzucano, że pozbawiła władzy synów Odeata, Hereniana (Hairān) i Timolaua (wspomniany tylko w *Historia Augusta*) i że rządziła dłużej, niż przystało kobiecie⁶². Nade wszystko jednak była wrogiem cesarstwa. To ostatnie zostało upokorzone w szczególnie dotkliwy sposób, bo przez kobietę⁶³. Aurelian czuł się w obowiązku tłumaczyć, dlaczego odbywa hołd po zwycięstwie nad niewiastą⁶⁴. Był dość inteligentny, by zdać sobie sprawę, że musi wskazać na jej szczególne cechy, by przedstawić ją jako godną przeciwniczkę. Dlatego w liście do senatu wyraził o niej wyjątkowo dobrą opinię⁶⁵. Wyjaśniał też, dlaczego oszczędził jej życie. Ocalenie zawdzięczać miała wcześniejszym zasługom, gdy zachowała władzę cesarską na Wschodzie, czym wyświadczyła wielką przysługę państwu rzymskiemu⁶⁶.

Wokół władczyni narosło wiele legend. Tradycja przypisała jej rolę mecenaski na której dworze pełno było poetów, retorów i filozofów. Najbardziej znany to Kasjusz Longin (Cassius Longinus), który przybył do Palmyry, gdy miał około sześćdziesięciu lat⁶⁷. Warwick Ball wykpiwa z lekka przeświadczenie, iż Palmyra stała się dzięki temu *Atenami pustyni* i sugeruje, że Longina przywiodła tu chęć znalezienia prowincjonalnej synekury (*naukowców można kupić tak łatwo, jak najemników*)⁶⁸. Poza Longinem żaden inny intelektualista nie jest poświęcony na „dworze” Zenobii. Palmyra nie wytrzymuje porównania z innymi wschodnimi centrami nauki, takimi jak Edessa, Tyr czy Gadara

⁵⁹ *Imperatorum more Romanorum ad contiones galeata processit cum limbo purpureo* (SHA, 30 pretendentów, XXX, 14).

⁶⁰ SHA, 30 pretendentów, XXX, 2. Zakładała też strój Dydony.

⁶¹ Miała sympatyzować z Pawłem z Samosaty (Michał Syryjczyk, ed. Chabot, I, s. 196). Zob. R. Lane Fox, *Pagans and Christians*, London 1986, s. 570; D. Graf, *Zenobia and the Arabs*..., s. 147; R. Stoneman, *Palmyra and its Empire*..., s. 152–153; H.-J. Klimkeit, *Gnosis*..., s. 202–203 i 208–209; J.P. Monferrer-Sala, 'New skin for old stories'..., s. 77–81. Niekiedy przypisywano jej też (błędnie) żydowskie korzenie (Atanazy z Aleksandrii, *Historia arian*, ed. Opitz, s. 71).

⁶² SHA, 30 pretendentów, XXX, 27.

⁶³ SHA, Aurelian, XLI, 9.

⁶⁴ SHA, Aurelian, XXVI, 3.

⁶⁵ SHA, 30 pretendentów, XXX, 4–12.

⁶⁶ SHA, 30 pretendentów, XXX, 8.

⁶⁷ P. Southern, *Empress Zenobia*..., s. 95–99.

⁶⁸ W. Ball, *Rome in the East*..., s. 79. Również M.M. Breytenbach (*A Queen for All Seasons*..., s. 57–58) kwestionuje wizerunek Zenobii jako promotorki kultury hellenistycznej.

(Γάδαρα, Umm Qais), nie mówiąc już o Antiochii czy Aleksandrii⁶⁹. Brak tu było przyzwoitej biblioteki lub możliwości kopiowania książ⁷⁰.

Tradycja wykreowała również obraz Zenobii jako wspaniałego budowniczego. Niekiedy przypisywano jej także wielkie budynki w samej Palmyrze. Jednak archeologom nie udało się jednoznacznie przypisać jej żadnego z nich⁷¹. Nie udało się zlokalizować „pałacu” Zenobii. Przypisywane jej budowle powstały albo wcześniej, albo w czasach późniejszych, głównie za Dioklecjana.

Jak słusznie zauważył Richard Stonemann obraz Zenobii mieszkającej w pałacu, otoczonej dworem filozofów i pisarzy, nie jest prawdziwy⁷². Trzeba mieć na uwadze, że jej rządy po śmierci Odeata trwały zaledwie pięć lat, wypełnionych głównie kampaniami wojennymi. Ponadto opis jej „męskich” zainteresowań nie bardzo przystaje do lubującej się w filozoficznych dysputach intelektualistki. Nie zmienia to faktu, że arabska władczyni wywalczyła sobie prawo do istnienia w dziejach tak Arabii jak i Rzymu i jest jedną z najlepiej rozpoznawalnych postaci swej epoki.

2. Al-Mundir ibn an-Nu'mān (al-Munzir, Alamundar), ok. 503/5–554 n.e.

*Alamundaras był bowiem człowiekiem bardzo roztroptym, miał wielkie doświadczenie w sprawach wojny, był niezwykle energiczny, a wobec Persów nadzwyczaj lojalny*⁷³. Tak pochlebne świadectwo Prokopiusz z Cezarei wystawił człowiekowi, który przez pół wieku był najtrudniejszym i najgroźniejszym wrogiem cesarstwa⁷⁴, dla którego stanowił śmiertelne zagrożenie⁷⁵. Bohater tej opowieści, al-Munzir, zwany przez Bizantyńczyków Alamundarem, pochodzą-

⁶⁹ Na temat intelektualnego w Syrii III w. – zob. R. S t o n e m a n (*Palmyra and its Empire...*, rozdział 6). Jego zdaniem „szkoła dworska” w Palmyrze w czasach Zenobii jedynie podkreśla zubożenie intelektualne.

⁷⁰ R. S t o n e m a n, *Palmyra and its Empire...*, s. 130.

⁷¹ Dotyczy to nawet wielkiej fortecy w Halabii nad Eufratem tradycyjna wiązanej z Zenobią – zob. J. L a u f f r a y, *Halabiyya-Zenobia*, Paris 1983.

⁷² R. S t o n e m a n, *Palmyra and its Empire...*, s. 155.

⁷³ (...) ἦν γὰρ Ἀλαμούνδαρος ξυνετώτατός τε καὶ τῆς κατὰ πόλεμον ἐμπειρίας εὖ ἤκων, Πέρσαις τε πιστός ἐς τὰ μάλιστα καὶ διαφερόντως δραστήριος (P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 17.40).

⁷⁴ (...) καὶ τὸ ξύμπαν εἶπεν χαλεπώτατός τε καὶ δεινότατος οὗτος ἀνὴρ γέγονε Ῥωμαίοις πολέμιος πάντων μάλιστα (P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 17.45).

⁷⁵ Wręcz rzucił je na kolana: ὃς δὴ ἐς πενήκοντα ἐνιαυτῶν χρόνον ἐς γόνυ ἐλθεῖν τὰ Ῥωμαίων ἐποίησε πράγματα (P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 17.40).

cy z rodu Nasrydów, syn Sakkike (lub Sikike)⁷⁶, stał na czele Lachmidów, plemienia⁷⁷ od dawna sprzymierzonego z Persami. Jego centrum stanowiła al-Hira (al-Ḥīra)⁷⁸. Przez wiele lat najeżdżał terytoria cesarstwa od granic Egiptu aż po Mezopotamię nie znajdując godnego siebie przeciwnika⁷⁹. Zapewne wynikało to nie tylko z dużych talentów wojskowych arabskiego przywódcy, ale też z faktu, że ataki były poprzedzane dokładnym rozpoznaniem⁸⁰. Sposób ich przeprowadzenia był typowy dla najazdów koczowników – błyskawiczne uderzenie i równie szybki odwrót z zaatakowanego terytorium. Niewiele zatem zmieniło się od czasów Ammiana Marcellina, który porównywał Arabów do jastrzębi, błyskawicznie spadających na niczego nie spodziewające się ofiary. Dzięki temu al-Munzir uchodził z łupami, zanim oddziały bizantyńskie zdołały zareagować. Napastnicy pozostawiali za sobą zgłiszczca, ogołocone z ludzi, zwierząt i wszelkiego dobra. Wśród łupów znaczącą część stanowili brańcy (niezliczone tysiące według Prokopiusza), których następnie Arabowie sprzedawali w niewolę, ciągnąc z tego procederu duże zyski⁸¹. Jak wspominałam w innym rozdziale niniejszej książki próby powstrzymania ataków Lachmidy przez długi czas nie przynosiły efektów. Łupy i kolejne skuteczne najazdy na tereny cesarstwa pozwalały Nasrydzie budować autorytet w szeregach swego plemienia i uzyskać zaufanie perskiego króla królów. Umiejętności znakomitego wodza i wojownika czyniły zeń pożądanego sojusznika imperium perskiego. Nie jest sprawą przypadku, że al-Munzir pojawia się w tekście Prokopiusza po raz pierwszy w związku z planami ataku na Bizancjum przygotowywanymi przez szacha Kawada (Qobād, 499–531 n.e., „Kabades” u Prokopiusza)⁸².

Co istotne, jeśli Prokopiusz miał dobre informacje, to Alamundar uzyskał bezpośredni dostęp do szacha, stając się jego zaufanym doradcą⁸³. Było to tym bardziej znaczące, że Kawad miał opinię człowieka, który nie ufa niemal nikomu.

⁷⁶ Sakkike była prawdopodobnie matką Alamundara. Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.1; *Męczeństwo Aretasa*, cap. 25, s. 253; Cyryl ze Scytopola, *Żywot Jana*, 13; Teofanes, AM 6021, s. 178; *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 186–187, s. 165 (nie podaje imienia Sakkike).

⁷⁷ W ostatnim czasie badacze wskazują, że mamy do czynienia nie tyle z plemieniem, co z rodem Nasrydów.

⁷⁸ Na temat al-Hiry zob. I. Toral-Niehoff, *Al-Hira. Eine arabische Kulturmetropole im spätantiken Kontext*, Leiden 2013. Tam dalsza literatura dotycząca tego miasta.

⁷⁹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17. 41.

⁸⁰ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17. 42.

⁸¹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17. 41. Wprawdzie Prokopiusz twierdzi, że wielu z nich Arabowie bez namysłu zabijali, ale wydaje się, że uśmiercali tych, których nie byli w stanie uprowadzić i tych, którzy z różnych powodów (wiek, stan zdrowia) nie można było korzystnie sprzedać.

⁸² Ἀλαμουνδαρος ὁ τῶν Σαρακηνῶν βασιλεὺς – Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.30.

⁸³ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.29–30.

Bizantyński dziejopis przypisuje arabskiemu władcy ogromny wpływ na szacha. Wkłada w usta Alamundara przemowę, w której ten ostatni poucza Kawada, że nie wolno wszystkiego powierzać losowi (τύχη) ani zakładać, że wszystko pójdzie zgodnie z planem. Nie należy narażać się na niebezpieczeństwa wojny, która nie zawsze kończy się sukcesem, lecz raczej próbować pokonać wrogów podstępem i różnymi sztuczkami⁸⁴. W dalszej części mowy Alamundar wskazywać miał władcy perskiemu właściwe kierunki ataku na cesarstwo, dowodząc, że ma rozeznanie w kwestii miejsc rozlokowania wojsk i systemu obronnego imperium. Zalecał zatem, by za jego cel nie wybierać Mezopotamii ani Osroene, ale uderzyć na Syrię, bowiem ta ostatnia pozbawiona jest ufortyfikowanych miast i znaczących wojsk⁸⁵. Łatwym celem miała być w szczególności Antiochia, miasto ludne i bogate, ale pozbawione odpowiedniej liczby żołnierzy i odważnych mieszkańców (interesuje ich tylko teatr i zbyt kowne życie – twierdził Arab)⁸⁶. Alamundar powyższe informacje posiadał od Saracenów wysłanych tam na przespziegi⁸⁷. Dzięki nim mógł zapewnić szacha, że jeśli Persowie uderzą z zaskoczenia, zdążą opuścić rzymskie terytorium z łupami, zanim z odsieczą dotrą oddziały z Mezopotamii⁸⁸. Gwarantował też, że siłom perskim nie zabraknie wody i żywności, jak się domyślamy – w trakcie przemarszu przez obszary pustynne⁸⁹.

Prokopiusz, co oczywiste, nie mógł znać przebiegu rozmów Lachmidy z Kawadem. Powyższe rady, które szach miał otrzymywać od arabskiego przywódcy, są projekcją tego, jak bizantyński dziejopis wyobrażał sobie umysłowość i sposób rozumowania al-Munzira. W gruncie rzeczy przypisywał mu rozumowanie takie samo, jakie było udziałem wielu dowódców bizantyńskich. Wszak autorzy strategikonów, podręczników sztuki wojennej, bardzo często podkreślali, że nigdy nie można być pewnym zwycięstwa w otwartym starciu.

Powodem dużego zaufania szacha do przywódcy Lachmidów były bez wątpienia jego sukcesy we wcześniejszych walkach z Bizantyńczykami. Wojska stacjonujące w poszczególnych regionach nie były dla Alamundara godnym przeciwnikiem. Nie potrafili sobie z nim poradzić ani arabscy sojusznicy Bizancjum, ani regularne oddziały armii bizantyńskiej⁹⁰. Chociaż Prokopiusz nie

⁸⁴ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.30–2.

⁸⁵ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.34.

⁸⁶ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.36–7. Lud Antiochii nie troszczy się o nic innego, jak tylko o uroczystości, zbyt kowne życie i wzajemną rywalizację w teatrach – twierdził.

⁸⁷ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.35.

⁸⁸ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.38.

⁸⁹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.39.

⁹⁰ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17. 46. Arabowie byli dowodzeni przez fylarchów, a regularne oddziały przez *duces*. Autor *Żywotu Symeona Stylity Młodszego* (186–187, s. 165–166) z przesadą pisze: *Szedł tą drogą przez wiele lat i nikt z nim nie walczył*.

mówi tego wprost, widać, że doceniał talenty wojskowe arabskiego przywódcy. Dowodem, że Arab był wybitnym wojownikiem było pochwycenie przez niego do niewoli dwu wysokich rangą dowódców bizantyńskich, którzy próbowali go doścignąć, gdy uchodził z łupem⁹¹. Pojmani wodzowie – Timostratus, brat Rufina oraz Jan, syn Łukasza – zostali potem wykupieni przez Bizantyńczyków za sowity okup⁹². Prokopiusz przypisał sukcesy Alamundara także temu, że Persowie postawili go na czele wszystkich swoich saraceńskich sojuszników i obdarzyli tytułem króla (βασιλέως ἀξιωμα)⁹³. To oddawało do dyspozycji przywódcy arabskiego duże siły. Dzięki temu przez bardzo długi czas pustoszył całą Wschód⁹⁴.

Rady Alamundara zostały wysłuchane i wojska perskie pod wodzą Azaretasa wdarły się na terytorium rzymskie. Alamundar towarzyszył im z wielką liczbą Saracenów⁹⁵. Prokopiusz ocenia liczebność armii wroga na 15 tys., ale nie wiadomo, jaki procent stanowili w niej arabscy sojusznicy Persów. Ponieważ jednak była to wyłącznie konnica, można przypuszczać, że był on bardzo wysoki. Za radą Alamundara atak został skierowany na Kommagenę (Eufratezję), a nie jak zwykle na Mezopotamię⁹⁶. Persowie wraz z Saracenami al-Munzira pustoszyli tereny rzymskie, zajmując m.in. miejscowość Gabbula (Ġabbul, niedaleko Chalcis, na południowy-wschód od Aleppo) i budząc lęk antiocheńczyków⁹⁷. Nie wszystko poszło jednak po myśli najeźdźców. W trakcie kampanii wprawdzie Persowie zwyciężyli Belizariusza pod Kallinikum, ale w starciu tym ponieśli duże straty. Prawdopodobnie dużo ofiar było także wśród ich sojuszników, podkomendnych Alamundara. W walce zginął jeden z jego synów, an-Numan⁹⁸. Najeźdźcom nie udało się też wykonać głównego zadania – zdobyć Antiochii. Po zwycięstwie pod Kallinikum Persowie i ich arabscy sojusznicy kontynuowali kampanię, oblegając i zdobywając Abgersaton w Osroene⁹⁹. Cesarz Justynian poczuł się zmuszony rozpocząć rokowania pokojowe, które jednak nie zakończyły się sukcesem, a Persowie rozpoczęli kolejną kampanię, tym razem atakując Mezopotamię¹⁰⁰.

⁹¹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17. 43–4.

⁹² Prokopiusz, *Wojny*, I, 17. 44.

⁹³ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17. 45.

⁹⁴ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17. 48.

⁹⁵ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.1.

⁹⁶ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17.2.

⁹⁷ Jan Malalas, XVIII, 60, s. 462.

⁹⁸ Jan Malalas, XVIII, 60, s. 463.

⁹⁹ Malalas, XVIII, 61, s. 465–466.

¹⁰⁰ Prokopiusz, *Wojny*, I, 21, 1 (misja Hermogenesa), I, 21.4–5 (oblężenie Martyropola); Jan Malalas, XVIII, 65, s. 468.

Prokopiusz twierdzi, że straty poniesione pod Kallinikum podkopały zaufanie szacha do dowodzącego atakiem Azaretasa¹⁰¹, ale Alamundar nadal zachował jego łaski. To bardzo interesujące spostrzeżenie. Z pewnością nie wiemy wszystkiego na temat przebiegu tej kampanii. Może zaszło w jej trakcie coś, co sprawiło, że za winnego braku pełnego sukcesu uznano wyłącznie dowódcę perskiego. W toku działań armia persko-arabska rozpoczęła odwrót na wieść o zbliżaniu się wojsk Belizariusza, które podążały w ślad za najeźdźcami¹⁰². Prokopiusz przypisuje tę decyzję lękowi przed niebezpieczeństwem, ale jeśli się zastanowić, było to postępowanie całkowicie zgodne z zasadami deklarowanymi przez Alamundarza w rzekomej rozmowie z Kawadem – nie należało podejmować walki, gdy nie było się pewnym zwycięstwa. Ponadto w trakcie wcześniejszych walk siły persko-arabskie zdobyły liczne łupy, najeźdźcy chcieli zatem bezpiecznie zabrać je na swoje terytorium¹⁰³. Może zatem szach uznał, że błędem Azaretasa było podjęcie walki z Belizariuszem.

O pozycji i wpływach lachmidzkiego władcy świadczy fakt, że był w stanie wystąpić samodzielnie z propozycją rokowań z cesarstwem. W czerwcu 531 r., zatem wkrótce po bitwie pod Kallinikum zwrócił się do Rzymian z prośbą o przysłanie poselstwa z diakonem Sergiuszem na czele – za jego pośrednictwem chciał przekazać propozycje pokojowe¹⁰⁴. Warto zauważyć, że Arab wskazywał konkretnego negocjatora, z którym gotów był prowadzić rozmowy. Malalas nie ocenia jego postawy, widać jednak, że czuł się pewnie i że orientował się, do kogo może się zwrócić. Bizantyńczycy spełnili jego żądanie. Sergiusz udał się do al-Munzira i następnie zawiózł jego list cesarzowi.

Cała historia miała miejsce w chwili, gdy wodzowie bizantyńscy przygotowywali się do odparcia sił perskich¹⁰⁵. Niewykluczone zatem, że ze strony al-Munzira była to gra na czas, próba spowolnienia działań armii bizantyńskiej. Tak zapewne zinterpretowali akcję Araba Bizantyńczycy, bowiem gdy Sergiusz zawiózł list do cesarza, ten ostatni, przeczytawszy pismo, podjął działania wielotorowe. Przede wszystkim wysłał poselstwo z Rufinem na czele do Persji¹⁰⁶. Równocześnie Sergiusz został odesłany z darami do al-Munzira¹⁰⁷. Nie oznaczało to

¹⁰¹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18. 54–56.

¹⁰² Prokopiusz, *Wojny*, I, 18.9.

¹⁰³ Jan Malalas, XVIII, 60, s. 463.

¹⁰⁴ Jan Malalas, XVIII, 61, s. 466. G. Fisher, *Between Empires. Arabs, Romans and Sasanians in Late Antiquity*, Oxford 2011, s. 117. Badacz uznaje te rokowania za przykład rosnącej samodzielności Arabów.

¹⁰⁵ Jan Malalas, XVIII, 60, s. 461–463; Prokopiusz, *Wojny*, I, 22. 1.

¹⁰⁶ Warto dodać, że wiozło ono nie tylko dary od cesarza dla szacha, ale i od Teodory dla małżonki Persa.

¹⁰⁷ Jan Malalas, XVIII, 61, s. 466; Menander, 6.1, s. 82 (najpierw jednak to cesarz otrzymał dary od Saracena). G. Fisher (*Between Empires...*, s. 123) zastanawia się, czy była to forma subsydium lub trybutu.

jednak zaniechania kroków wojennych – te były kontynuowane równolegle z rokowaniami. Nie można też wykluczyć, że al-Munzir próbował wystąpić w roli pośrednika między cesarstwem i Persją, tym bardziej, że jego inicjatywa zbiegła się w czasie ze zmianą na tronie perskim – Kawada zastąpił Chosroes I Anuszwirwan (531–579)¹⁰⁸. Alamundar nie poniósł konsekwencji z powodu nie w pełni udanej kampanii z czasów Kawada, ale może nie był pewien, jak ułożą się jego relacje z nowym szachem i na wszelki wypadek poszukiwał kontaktu z Bizancjum. Dla cesarza ewentualnie rozbięcie sojuszu między Lachmidami i Persami też było atrakcyjne i warto było podjąć taką próbę, nawet jeśli szanse powodzenia były niewielkie. Służyły temu dary wysyłane Alamundarowi, a nawet zgoda na regularne wypłacanie Lachmidom znaczących kwot¹⁰⁹.

Wbrew nadziejom Konstantynopola relacje między al-Munzirem a Chosroesem ułożyły się poprawnie i Arab nadal pozostał wpływowym człowiekiem na dworze perskim. W kolejnych latach nadal walczył u boku Persów przeciwko Bizancjum, odnosząc znaczące sukcesy. Prokopiusz twierdzi, że Chosroes polecił mu znalezienie pretekstu do zerwania „wiecznego pokoju”, zawartego w 532 r.¹¹⁰ Warto podkreślić, że miało to nastąpić po radzie obu władców¹¹¹, co ponownie podkreśla wysoką pozycję al-Munzira na dworze perskim. Lachmida nie zamierzał atakować bezpośrednio cesarstwa, lecz uderzył na sprzymierzonych z Bizancjum Ghassanidów, zarzucając ich władcy, al-Harisowi/Aretasowi, synowi Dżabali, używanie przemocy w kwestii terenów pogranicznych¹¹². Wykorzystał fakt, że w traktacie pokojowym nie uwzględniono *expressis verbis* arabskich sojuszników obu mocarstw, bowiem, według słów Prokopiusza, ujęto ich pod nazwą Rzymian lub Persów¹¹³.

Tereny, które stały się przedmiotem konfliktu ghassanidzko-lachmidzkiego były położone na południe od Palmyry i nosiły nazwę Strata¹¹⁴. W spór zaangażował się Justynian, który wysłał w charakterze mediatorów komesa Strategiusza¹¹⁵

¹⁰⁸ Jan Malalas, XVIII, 68, s. 471. Podjęto wówczas rokowania pokojowe, które zakończyły się podpisaniem „wiecznego pokoju” w 532 r. (Jan Malalas, XVIII, 76, s. 477).

¹⁰⁹ Gdy zaprzestano ich wypłacania, z żądaniem wznowienia świadczeń wystąpił Ambros (ʿAmr) (Prokopiusz, *Wojny*, II, 10.23).

¹¹⁰ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.1.

¹¹¹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.2.

¹¹² Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.3–4.

¹¹³ (...) ἄτε ζυνεχομένων τῶν Περσῶν τε καὶ Ῥωμαίων ὀνόματι (Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.5). Nina V. Pigulewska wskazuje, że w czasie sporu obie strony, zarówno Ghassanidzi, jak i Lachmidzi, odwoływały się do tych ustaleń, zatem sięgały po argumenty prawne (Н.В. Пигулевская, *Арабы у границ Византии и Ирана в IV–VI вв.*, Москва–Ленинград 1964, s. 191).

¹¹⁴ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.6. Nazwa od *Strata Diocleciana* – słynnej drogi rzymskiej, biegnącej przez sporne terytorium.

¹¹⁵ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.9.

i Summusa dowodzącego wojskami w Palestynie¹¹⁶. W praktyce oznaczało to, że po raz kolejny Bizantyńczycy negocjowali bezpośrednio z Alamundarem. Negocjatorzy starali się doprowadzić do wyciszenia konfliktu. Również nowela CII świadczy o staraniach cesarza o zaprowadzenie pokoju w regionie¹¹⁷. Wysłannicy cesarza różnili się w ocenie sytuacji. Summus uważał, że nie należy rezygnować z tych terenów. Strategiusz obawiał się, że interwencja da Persom pretekst do wojny, a w jego ocenie teren nie był tego wart¹¹⁸.

Przeczcucie nie myliło Strategiusza. W trakcie gdy dyskusje na dworze konstantynopolitańskim przeciągały się, Chosroes oznajmił, że układ pokojowy został zerwany przez Justyniana, ponieważ bizantyński władca dopuścił się zdradzieckiego ataku przeciw jego domowi. Zdaniem Chosroesa cesarstwo próbowało za pomocą przekupstwa przeciągnąć Lachmidów na swoją stronę, a jego przedstawiciel, Summus, który przybył do al-Munzira pod pretekstem arbitrażu w sporze o obszar wokół *Strata Diocletiana*, miał obietnicami wielkich pieniędzy nakłaniać Nasrydę do sprzymierzenia się z Bizancjum¹¹⁹. Jako dowód Chosroes przedstawiał list, napisany w tej sprawie przez Justyniana do Alamundara¹²⁰. Prokopiusz nie informuje, w jaki sposób wspomniany list trafił do rąk szacha. Unika też odpowiedzi na pytanie, czy zarzuty były słuszne, pisząc, że nie jest w stanie ocenić ich prawdziwości. Równocześnie jednak nie miał wątpliwości, że Chosroes szukał pretekstu do ataku¹²¹. Jak wspomniałam powyżej, nie wykluczałabym możliwości, że Bizantyńczycy starali się skłonić al-Munzira do porzucenia sojuszu z Chosroesem. Ten jednak dochował wierności swym sojusznikom. W każdym razie Chosroes konsekwentnie utrzymywał, że to Justynian zerwał porozumienie i że główną przyczyną wojny były wspomniane listy¹²².

Na marginesie relacji w sprawie pokoju i powodów jego zerwania pojawił się u Prokopiusza jeszcze jeden interesujący aspekt związany z Saracenami. Otóż uzasadniając konieczność wypłaty Persom przez cesarstwo określonych kwot, szach miał rzec, że wszak cesarz co roku wypłaca określone sumy złota niektórym Hunom i Saracenom. Czyni tak nie jako ich trybutariusz, lecz jako wynagrodzenie za ochronę ziem cesarstwa¹²³. W kontekście Lachmidów, nieustannie nęka-

¹¹⁶ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.9. Summus był bratem Juliana, który niedługo przedtem posłował do Etiopów i Homerytów.

¹¹⁷ KJ, *Nowele*, CII, 2, s. 494–495.

¹¹⁸ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.11.

¹¹⁹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.13.

¹²⁰ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.13. Dodatkowo cesarz miał zachęcać Hunów do ataku na Persję (*Ibidem* II, 1.14).

¹²¹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.15.

¹²² Prokopiusz, *Wojny*, II, 10.16

¹²³ Prokopiusz, *Wojny*, II, 10.23.

jących Bizancjum, takie uzasadnienie wydaje się kuriozalne. Nie ulega jednak wątpliwości, że Lachmidzi otrzymywali jakieś kwoty i to niemałe, skoro później domagał się ich Ambros (ʿAmr) syn al-Munzira¹²⁴.

Co ciekawe Prokopiusz nie odnotował udziału al-Munzira w kampanii, którą ten ostatni sprowokował, chociaż obawiano się jego najazdu na Syrię i Fenicję¹²⁵. Inaczej było w trakcie kolejnego najazdu Chosroesa (wiosną 542 r.), który został skierowany ku Sergiopolowi¹²⁶. Miasto, które władca perski zamierzał podstępnie zająć, zostało ocalone przez Araba imieniem Ambros (ʿAmr), chrześcijanina z oddziałów al-Munzira. Najpierw potajemnie uprzedził on mieszkańców o planach Chosroesa i ostrzegł, by pod żadnym pozorem nie godzili się wpuścić jego ludzi do miasta¹²⁷. Później, gdy byli bliscy kapitulacji, przekazał informację, że oblegającym brakuje wody, zatem wkrótce zwiną oblężenie¹²⁸.

Chociaż w późniejszych latach cesarstwo znalazło odpowiedniego przeciwnika dla al-Munzira w osobie al-Harisa/Aretasa, przywódcy Ghassanidów, al-Munzir nadal budził strach wśród mieszkańców wschodnich prowincji Bizancjum, o czym zaświadcza autor *Żywotu Symeona Stylity Młodszego*, który nazywa go człowiekiem, który ma moc zniszczenia wszystkich i informuje, że gdy Arab zebrawszy swoich wojowników, wyruszył z wielką armią w głąb terytorium Rzymian, wszyscy mieszkańcy Wschodu byli bardzo zaniepokojeni¹²⁹. Inwazja ta miała miejsce w połowie lat 550, zatem al-Munzir był już wówczas człowiekiem dość wiekowym¹³⁰. By go pokonać, potrzebna była modlitwa świętego Symeona i interwencja siły wyższej¹³¹. Autor *Żywotu Symeona Stylity* bardzo dramatycznie przedstawia początkową przewagę Lachmidy. Ghassanidzi się załamali, spanikowali i wycofywali pod uderzeniem jego sił. Dopiero nagła śmierć al-Munzira wskutek ciosu w głowę zmieniła bieg walki. Według *Żywotu* było to skutkiem modlitw Symeona, który dzięki doznanej wizji niejako uczestniczył w starciu i relacjonował, iż kiedy klęska wydawała się nieunikniona, interweniowała boska moc i dzięki niej al-Munzir, określony tu jako ἀσεβής, został pokonany¹³².

¹²⁴ Prokopiusz, *Wojny*, II, 10.23.

¹²⁵ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.33–34.

¹²⁶ Prokopiusz, *Wojny*, II, 20.1.

¹²⁷ Prokopiusz, *Wojny*, II, 20.10–11.

¹²⁸ Prokopiusz, *Wojny*, II, 20.14. Prokopiusz zapewne zawyżył liczebność sił perskich. Miały one liczyć 6 tysięcy, którym oblężeni mogli przeciwstawić zaledwie 200 osobowy garnizon.

¹²⁹ *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 186–187, s. 165–166.

¹³⁰ O tym, że cieszył się długim życiem zaświadcza też Prokopiusz (*Prokopiusz, Wojny* I, 17.48).

¹³¹ *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 186–187, s. 165–166.

¹³² Wg *Żywotu* w głowę al-Munzira uderzyła kula ognia. *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 187, s. 165–166. O śmierci al-Munzira informują też źródła syryjskie – *Kronika do r. 724*, s. 143:

O ile umiejętności wojskowe i dowódcze Alamundara budziły respekt, inne jego cechy nie zasługiwały już na taką pochwałę. Najazdy i grabieże wykorzystywał, by powiększać majątek swój i swego plemienia. Metody, jakimi się posługiwał budziły lęk w Bizantyńczykach. Na krótko przed bitwą pod Kallinikum postanowił uzyskać okup za jeńców i brańców, których pojmał w czasie ataku na Antiochię kilka lat wcześniej. Wielu z nich nie dożyło momentu, w którym pojawiła się szansa na powrót do domu, bowiem zostali zamordowani przez Arabów. Ci, którzy ocalili, a którzy byli świadkami brutalnego traktowania towarzyszy, zwrócili się do Alamundara, aby pozwolili im skontaktować się z rzymskimi władzami, aby można było ich wykupić¹³³. Otrzymali zgodę i ściśle określony czas na zebranie okupu – 60 dni. Prośba o pomoc została skierowana do Efrema, chalcedońskiego patriarchy Antiochii, który zorganizował zbiórkę datków na ten cel we wszystkich kościołach¹³⁴. Zakończyła się ona sukcesem i nieszczęśnicy zostali wykupieni¹³⁵. Mniej szczęścia mieli mieszkańcy Sury, których obiecał wykupić kapłan Kandyd. Nie zdołał jednak tego uczynić z braku środków¹³⁶. Kapłan ów przebywał w Sergiopolu w chwili, gdy miasto zostało oblężone przez siły Chosroesa i al-Munzira. Udał się wówczas do króla chcąc uprzedzić zagrożenie. Pragnął się też wytłumaczyć z tego, że nie wywiązał się z wcześniejszej umowy dotyczącej wykupienia jeńców z Sury¹³⁷. Nie spotkał się z łaskawością, na którą liczył – szach polecił go torturować i zażądał wypłacenia podwójonej kwoty¹³⁸. Nie pomogło wydanie skarbów zgromadzonych w sanktuarium w Sergiopolu¹³⁹.

Równocześnie al-Munzir, biegle w grabieżach, zyskał ponurą reputację zniewalającego ludzi, stosującego wymuszenia, a nawet składającego ofiary z ludzi. Według Pseudo-Zachariasza podczas jednego z ataków w czasach Justyna I Alamundar najwyraźniej dotarł aż do Emesy i Apamei, zabierając ze sobą czterysta

Michał Syryjczyk (*Kronika*, IX, 33, t. II, s. 323–324); *Kronika do r. 1234*, s. 200; Bar Hebraeus, s. 81.

¹³³ Jan Malalas, XVIII, 59, s. 460.

¹³⁴ Datków było ich tak wiele, że ostatecznie pokryły cały dywan Jan Malalas, XVIII, 59, s. 460–461. F. Millar, *Religion, Language, and Community in the Roman Near East: Constantine to Muhammad*, London 2013, s. 146 odnotowuje wcześniejszy epizod, w którym chrześcijanie, którzy zostali porwani z regionu wokół Edessy, zostali w podobny sposób wykupieni.

¹³⁵ Jan Malalas, XVIII, 59, s. 46.

¹³⁶ Prokopiusz, *Wojny*, II, 20.2–3. Kapłan nie uzyskał też pomocy od cesarza Justyniana (Prokopiusz, *Wojny*, II, 20.3).

¹³⁷ Prokopiusz, *Wojny*, II, 20.2–3.

¹³⁸ Prokopiusz, *Wojny*, II, 20.4.

¹³⁹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 20.5–8.

dziewic z Emesy i składając je w ofierze bogini al-Uzzie (al-ʿUzzā)¹⁴⁰. Wiele lat później w trakcie walk Lachmidów z Ghassanidami (ok. 545 r. lub 546 r.) w ręce al-Munzira wpadł syn jego największego przeciwnika, Aretasa. Jeśli wierzyć źródłu, młodzieniec również został złożony w ofierze Afrodycie, czyli Gwieździe Porannej, identyfikowanej z al-ʿUzzā¹⁴¹.

Barwny obraz al-Munzira wyłania się z *Żywotu Symeona Stylity Młodszego*. Jego anonimowy autor, który był współczesny świętemu (521–92)¹⁴², tak charakteryzował postępowanie al-Munzira:

Był poganinem, krwiożerczym i przynoszącym okrucieństwa wszystkim; tysiące chrześcijan, których wziął do niewoli poddał złu. Okropnie z nich drwił i pozwolił im umrzeć w łańcuchach, z głodu i od wielu innych kar i różnych tortur; zmusił ich do zanieczyszczania się jedzeniem nieczystego mięsa i uczestnictwa w kultach demonów¹⁴³.

Na początku VI w. podjęto próbę „nawrócenia” arabskiego sojusznika Persów. Teofanes sądzi nawet, że zakończyło się ona sukcesem i al-Munzir został ochrzczony przez ortodoksyjnych duchownych, a następnie dwaj biskupi monofizycy w 512/13 r. próbowali doprowadzić do tego, by porzucił ortodoksję. Ich wysiłki spełzły na niczym¹⁴⁴. W rzeczywistości al-Munzir do śmierci pozostał poganinem, oddanym swej religii. Piszący kilka wieków później Teofanes prawdopodobnie pomylił go z ostatnim władcą Lachmidów, an-Numanem (an-Nuʿman ibn al-Mundir, 580–602 n.e.), który faktycznie zdecydował się na konwersję.

Chociaż Alamundar był poganinem, silnie przywiązany do swej religii, musiał się jednak liczyć ze swymi poddanymi, wśród których było wielu chrześcijan. Jak bardzo jest od nich uzależniony, okazało się, gdy o sojusz z nim zaczął zabiegać Józef zu-Nuwas (Dū Nuwās), żydowski król Himjaru (Ḥimyar), po dokonaniu masakry w Nadżranie (Nağrān). Proponował sojusz i zachęcał do eksterminacji chrześcijan¹⁴⁵. Nasryda, który nie okazywał chrześcijanom szacunku podczas kampanii przeciwko Rzymianom, początkowo wydawał się być przekonany przez posłańca i zażądał, aby jego żołnierze wyrzekli się Chrystusa.

¹⁴⁰ Pseudo-Zachariasz, VIII, 5a.

¹⁴¹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 28.13.

¹⁴² Zob. F. Millar, *The image of a Christian monk in northern Syria, Symeon Stylites the Younger*, [in:] *Being Christian in Late Antiquity. A Festschrift for Gillian Clark*, eds. C. Harrison, C. Humfress, I. Sandwell, Oxford 2014, s. 278–296.

¹⁴³ *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 186, s. 164.

¹⁴⁴ Teofanes, AM 6005, s. 157–158.

¹⁴⁵ Symeon z Bet Arszam, *List C* [= Pseudo-Dionizy, transl. Witkowski, s. 57].

Jednak wówczas jeden z jego dowódców, który *był ważnym i znanym człowiekiem, odważnym w bitwie*, stanął w obronie chrześcijan w szeregach wojsk al-Hiry i odmówił spełnienia rozkazu króla¹⁴⁶. Ostatecznie Alamundar nie podjął żadnych działań na rzecz wsparcia Józefa, co odzwierciedlało rosnące znaczenie chrześcijan w al-Hirze¹⁴⁷.

Autor *Żywotu Symeona Stylity Młodszego* zwrócił uwagę też na inne cechy lachmidzkiego władcy. Podkreślił pychę, grzeszność i niegodziwość Alamundara, dumnego ze swych wyczynów wojennych i ze swej siły fizycznej, a także przekonanego, że fortuna mu sprzyja. Arab zademonstrował te cechy w trakcie negocjacji pokojowych między Persją i Bizancjum, w trakcie których był, co warto odnotować, osobiście obecny¹⁴⁸. Alamundar, który

był człowiekiem wielkiego wzrostu (...) w obecności króla i ambasadorów, bluźnił i nadużywał imienia Pańskiego, i pokazywał swe ciało. Chwalił siebie, mówiąc: „Przez tyle lat niszczyłem lud chrześcijański i nawet strzała mnie nie trafiła. Znowu chwycę za broń i odtąd nie będzie już żadnych ludzi mieszkających w ich miastach ani na wsi, ponieważ pochwyć ich wszystkich i wszystkich zabiję, zarówno dużych, jak i małych¹⁴⁹.

Nikefor Uranos, autor parafrazy *Żywotu Symeona Słupnika Młodszego* nazywał Alamundara mężem o silnej pięści i także podkreślił jego niezwykle gabaryty (był wysoki jak cedr i potężny jak dąb, wielkością ciała niewiele ustępował olbrzymom)¹⁵⁰.

Podsumowując, wizerunek al-Munzira Lachmidy w badanych źródłach dowodzi, że Bizantyńczycy mieli do niego stosunek wysoce ambiwalentny, rozpięty między podziwem i lękiem, fascynacją i odrazą. Z jednej strony wyglądał fizyczny Nasrydy i jego umiejętności wojskowe budziły podziw, z drugiej z niechęcią pisano o jego okrucieństwie i przywiązaniu do pogańskich kultów. Doceniano wierność, jaką zachowywał względem króla królów i może zazdrośczoneo Persom takiego sojusznika.

¹⁴⁶ Pseudo-Dionizy, s. 63 (tekst syr.), transl. Witakowski, s. 58.

¹⁴⁷ Pseudo-Zachariasz, VIII, 3d; Pseudo-Dionizy, s. 63 (tekst syr.), transl. Witakowski, s. 58. Zu-Nuwas zachęcał do takich działań lachmidzkiego władcę (Symeon z Ber Arszam, *List C* [= Pseudo-Dionizy, transl. Witakowski, s. 57]).

¹⁴⁸ *Tak się stało w tym czasie, że posłowie rzymscy przybyli do Chosroesa* [I Anuszirvana – T.W.] *króla Persów, aby negocjować pokój* (*Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 186, s. 164).

¹⁴⁹ *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 186, s. 164.

¹⁵⁰ Ἦν τις φύλαρχος παρὰ Πέρσαις, ἀνὴρ κατὰ χεῖρα γενναῖος, Ἀλμούνδαρος ὄνομα, τὴν μὲν θρησκείαν ἑλλην, τὸ δὲ τοῦ σώματος μέγεθος γιγάντων οὐ πολὺ λειπόμενος· οὗ ἦν καθὼς ὕψος κέδρου τὸ ὕψος αὐτοῦ, καὶ ἰσχυρὸς ἦν ὡς δρῦς (Nikefor Uranos, *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, XXIV, 193, kol. 3164).

3. Skomplikowany wizerunek sojusznika – *casus* Ghassanidy Aretasa/al-Harisa

Wydawać by się mogło, że w przeciwieństwie do wizerunku wroga i pogani-
na, jakim był al-Munzir, obraz chrześcijanina i sojusznika cesarstwa, Ghassanidy
al-Harisa ibn Dżabali al-Ghassaniego (al-Ḥārīt ibn Ġabala al-Ghassānī), zwane-
go przez Bizantyńczyków Aretasem¹⁵¹, powinien zostać namalowany znacznie
jaśniejszymi barwami. Tymczasem sprawa jest znacznie bardziej skomplikowana.

Aretas był synem Dżabali (Ġabala, Γαβαλᾶς w źródłach greckich)¹⁵², o któ-
rym niewiele wiadomo. Jeden z listów dotyczący epizodu w Nadżranie był za-
adresowany do *Dżabali, króla Asanitów*, ale poza tym kariera ojca al-Harisa jest
zapomniana¹⁵³. Nie wiemy skąd pochodził, ani czy piastował fylarchat. Na pewno
był władcą swego plemienia, noszącym tytuł króla (*malik*). Pozostawał w sojuszu
z cesarstwem i w u boku sił bizantyńskich walczył z Persami. W 528 zmarł praw-
dopodobnie wskutek ran odniesionych w bitwie pod Thannuris (niedaleko Dary,
obecnie Tell-Tunainir), w której walczył po stronie Bizancjum przeciwko Persji¹⁵⁴.

Aretas objął po ojcu władzę nad Ghassanidami jako król (*malik*), i równo-
cześnie został fylarchą prowincji *Arabia Petraea* i *Palaestina Secunda*¹⁵⁵. Wkrót-
ce jednak Justynian powierzył mu władzę nad wszystkimi plemionami arabskimi,
sprzymierzonymi z cesarstwem, a następnie obdarzył go, według Prokopiusza,
godnością królewską (ἀξίωμα βασιλέως)¹⁵⁶. Prokopiusz wyraźnie krytycznie

¹⁵¹ U at-Tabariego brzmi ono Ḥālid ibn Ġabala. Źródła arabsko-muzułmańskie (Ibn Qutay-
ba, Ibn al-Athīr, Abū l-Fidā) nadają mu przydomek Kulawy. Teksty te, w kontekście bitwy pod
Qinnešrīn cytuję, z przekładem na język polski, P. T u r e k (*Al-Ḥārīt ibn Ġabala πατρίκιος καὶ
φύλαρχος τῶν Σαρακηνῶν, a bitwa pod Qennešrīn w świetle źródeł średniowiecznych*, [in:] *Rzymia-
nie i barbarzyńcy. Religia – polityka – kultura*, red. T. W o l i ŋ s k a, M. O ż ó g, l. K o l l i n g e r,
Rzeszów 2019, s. 82–87).

¹⁵² P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 17. 47.

¹⁵³ U. A v n e r, L. N e h m é, C. J. R o b i n, *A rock inscription mentioning Thalaba, an Arab
king from Ghassan*, *ArAE* 24.2, 2013, s. 252; F. M i l l a r, *A Syriac codex from near Palmyra and
the 'Ghassanid' Abokarib*, *Hug* 16.1, 2013, s. 28–31.

¹⁵⁴ J a n M a l a l a s, VIII, 60, s. 441–442; P. T u r e k, *Al-Ḥārīt ibn Ġabala...*, s. 73–74.

¹⁵⁵ P. T u r e k, *Al-Ḥārīt ibn Ġabala...*, s. 74.

¹⁵⁶ (...) διὸ δὴ βασιλεὺς Ἰουστινιανὸς φυλαῖς ὅτι πλείσταις Ἀρέθαν τὸν Γαβαλᾶ παῖδα ἐπέστησεν,
ὅς τῶν ἐν Ἀραβίῳ Σαρακηνῶν ἦρχεν, ἀξίωμα βασιλέως αὐτῷ περιθέμενος, οὐ πρότερον τοῦτο ἔν γε
Ῥωμαίοις γεγὸνός πώποτε (P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 17. 47). W tradycji muzułmańskiej zacho-
wała się pamięć o tym, że siła Ghassanidów brała się nie tylko z ich własnego plemienia – zobacz
źródła cytowane przez Ch. R o b i n a (*Ghassān en Arabie*, [in:] *Les Jafnides. Des rois arabes au
service de Byzance (vie siècle de l'ère chrétienne)*, eds. D. G e n e q u a n d, Ch. J. R o b i n, Paris
2015, s. 81).

odnosi się do tej decyzji Justyniana, pisząc, że nigdy wcześniej nic podobnego nie miało miejsca¹⁵⁷. Jeśli dosłownie odczytamy tekst bizantyńskiego dziejopisa, wynika zeń, że Aretasowi podporządkowano także inne plemiona arabskie, pozostające w sojuszu z Bizancjum i nadano godność królewską, wyrażoną nie łacińskim słowem *rex*, lecz greckim *basileus*¹⁵⁸. Jak łatwo zauważyć, było to zwierciadlane odbicie tytułu, jaki otrzymać miał al-Mundhir (βασιλέως ἀξίωμα)¹⁵⁹. Ujawnia to powody postępowania Justyniana – cesarz chciał stworzyć przeciwwagę dla niepokonanego dotąd i nękającego cesarstwo Lachmidy¹⁶⁰.

Jednak wbrew jego nadziejom, początkowo młody przywódca Ghassanidów ponosił klęski w walce z bardziej doświadczonym przeciwnikiem, który ciągle nękał cesarstwo¹⁶¹. Komentarz Prokopiusza do tej sytuacji jest znamienny. Dziejopis napisał: Ἀρέθα ἐν πάσῃ ἐφόδῳ τε καὶ ἀγωνίᾳ ἢ ἀτυχοῦντος ὡς μάλιστα ἢ καταπροδιδόντος ὡς τάχιστα. οὐ γάρ πω σαφές τι ἀμφ' αὐτῷ ἴσμεν¹⁶². Ta wątpliwość, czy porażki Aretasa wynikały z pecha czy zdrady, pokazuje nieufność bizantyńskiego historyka do arabskiego przywódcy. Jest tu echo dawnych stereotypów, w których klęski Rzymian przypisywano zdradzieckim sojusznikom. Prokopiusz asekurował się jednak, zastrzegając, że nie wie w tej sprawie nic pewnego.

Gdy szach Kawad, idąc za radą Lachmidy al-Munzira¹⁶³ przeprowadził swe oddziały przez Eufrat i wtargnął do Kommageny¹⁶⁴, przeciwko najeźdźcom wyruszył Belizariusz z armią, ocenianą na 20 tys. żołnierzy, wśród których znaczący kontyngent stanowili Arabowie pod wodzą Aretasa¹⁶⁵. Na wieść o pojawieniu się tej potężnej armii Persowie i ich arabscy sojusznicy zdecydowali się na odwrót, zaś Belizariusz postanowił unikać starcia i postępując za wrogiem, eskortować go do granic cesarstwa¹⁶⁶. Wskutek nacisków innych dowódców głównodowodzący

¹⁵⁷ (...) οὐ πρότερον τοῦτο ἐν γε' Ῥωμαίοις γεγονὸς πώποτε (Prokopiusz, *Wojny*, I, 17. 47).

¹⁵⁸ Na temat tytułu królewskiego Aretasa przygotowuję odrębny artykuł.

¹⁵⁹ Oczywiście trudno sobie wyobrazić, by perski władca operował terminem *basileus*. Zapewne al-Munzir otrzymał tytuł szacha (jednego z królów podległych szachinszachowi).

¹⁶⁰ Przekonanie, że takie były motywacje cesarza wyraża wielu uczonych, ostatnio Cl. Koehn, *Justinian und die Armee des frühen Byzanz*, Berlin–Boston 2018, s. 106. Ch.J. Robin zwraca jednak uwagę na różnice między Lachmidami a Ghassanidami. Ci pierwsi, pozostający w sojuszu z Persami przez 300 lat posiadali *une véritable entité politique avec un territoire, une capitale et des forces armées*, podczas gdy Ghassanidzi *ne possède aucun de ces attributs* (Ch. Robin, *Ghassân en Arabie...*, s. 80).

¹⁶¹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 17. 48.

¹⁶² Prokopiusz, *Wojny*, I, 17. 48.

¹⁶³ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18.1.

¹⁶⁴ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18.2–3.

¹⁶⁵ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18.7.

¹⁶⁶ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18. 9–11.

zdecydował się ostatecznie na wydanie bitwy¹⁶⁷. Jej przebieg ponownie stał się powodem wyrażenia przez Prokopiusza podejrzeń względem Aretasa. Podkomendni Ghassanidy uciekli przed przeważającymi siłami perskimi, gdy stało się jasne, że starcie zakończy się klęską. co ściągnęło na nich oskarżenia o zdradę – ὥστε καὶ δόξαν ἀπήνεγκαν ὅτι δὴ Πέρσαις τὰ Ῥωμαίων πράγματα προὔδοσαν¹⁶⁸.

By ocenić zasadność tych zarzutów przyjrzyjmy się świadectwu bizantyńskiego dziejopisa. Opis bitwy przekazany przez Prokopiusza nie jest jasny¹⁶⁹. Na początku Belizariusz ustawił Saracenów Aretasa na prawym skrzydle, gdzie grunt wznosił się stromo¹⁷⁰. Ponieważ Persowie ustawili swoich Arabów na lewej flance¹⁷¹, należy sądzić, że Ghassanidzi znaleźli się naprzeciw Lachmidów. Jednak po kilku godzinach walki zostali zaatakowani nie przez związanych sojuszem z Persami pobratymców, lecz przez elitarne oddziały armii perskiej¹⁷². Wówczas „rzymscy” Arabowie złamali szyk i rzucili się do ucieczki¹⁷³, co umożliwiło armii perskiej wyjście na tyły jazdy rzymskiej¹⁷⁴.

Nieco inny obraz wyłania się z kroniki Jana Malalasa. Jan o zainicjowanie odwrotu oskarża Frygijczyków. Za nimi miała podążyć część Saracenów, co ściągnęło na nich oskarżenia o zdradę. Równocześnie jednak dziejopis podkreślił, że Aretas walczył dzielnie¹⁷⁵. Z kolei Pseudo-Zachariasz pisze o ucieczce armii bizantyńskiej, nie wskazując konkretnych winnych¹⁷⁶. Ewagriusz bardziej ogólnie przypisuje winę armii, ignorującej instrukcje Belizariusza¹⁷⁷. Jest prawdopodobne, że Malalas oparł swoją relację na oficjalnym dochodzeniu w sprawie klęski pod Kallinikum, która tymczasowo kosztowała Belizariusza utratę dowództwa, podczas gdy al-Haris zachował swoją pozycję¹⁷⁸.

¹⁶⁷ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18.12–25.

¹⁶⁸ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18.36.

¹⁶⁹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18. 30–50. Przesadą jest jednak twierdzenie Joëla Beaucamp (*Le rôle de Byzance en Mer Rouge sous le règne de Justin: mythe ou réalité*, [in:] *Juifs et chrétiens en Arabie aux Ve et VIe siècles. Regards croisés sur les sources*, ed. J. Beaucamp, F. Briquel-Chatonnet, Ch.J. Robin, Paris 2010, s. 198), że Prokopiusz przedstawia Aretasa jako zdrajcę, odpowiedzialnego za porażki w 531 r. i 541 r.

¹⁷⁰ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18. 26.

¹⁷¹ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18. 30.

¹⁷² (...) τότε δὲ συμφρονήσαντες ὅσοι δὴ ἄριστοι ἐν τῷ Περσῶν στρατεύματι ἦσαν, ἐσήλαυνον ἐς τῶν πολέμιων τὸ δεξιὸν κέρασ, οὗ δὴ Ἀρέθας τε καὶ οἱ Σαρακηνοὶ ἐτετάχατο (Prokopiusz, *Wojny*, I, 18.35).

¹⁷³ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18.36.

¹⁷⁴ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18.37.

¹⁷⁵ Malalas, XVIII, 61, s. 464.

¹⁷⁶ Pseudo-Zachariasz, IX, 4.

¹⁷⁷ Ewagriusz, IV, 13.

¹⁷⁸ A. Lewin, *Did the Roman Empire have a military strategy and were the Jafnids a part of it?* [in:] *Les Jafnides...*, s. 177.

Z powyższych opisów wynika, że pewne są tylko dwa fakty: ucieczka Arabów i pojawiające się wobec nich oskarżenia o zdradę. Nie ma natomiast żadnych dowodów na to, że do tej ostatniej faktycznie doszło.

Irfan Shahîd sądzi, że zarzut zdrady jest wymysłem Prokopiusza, chcącego usprawiedliwić klęskę Belizariusza. W opinii uczonego opinie te należy postrzegać w kontekście *Kaiserkritik*¹⁷⁹. Nieco inaczej do tej kwestii podchodzi Vassilios Christides, którego zdaniem Prokopiusz nie żywił szczególnej niechęci do Araba, chociaż widzi w ocenie Aretasa odzwierciedlenie powszechnych poglądów na temat Saracenów¹⁸⁰. Rzeczywiście, wielu autorów bizantyńskich uskarżało się na to, że na Arabach nie można polegać¹⁸¹. Prokopiusz nie był wolny od tego rodzaju podejrzeń wobec natury arabskich sojuszników¹⁸². Nie oznacza to wszakże, że kłamał, pisząc o ich ucieczce. Jeśli rzeczywiście Persowie skupili swoje siły na prawym skrzydle armii rzymskiej, które było utrzymywane przez al-Harisa i jego ludzi, jego decyzja o odwróceniu nie może dziwić. W opinii Vassiliosa Christidesa władca Ghassanidów był człowiekiem o żelaznej woli przetrwania w niesprzyjających warunkach, odważnie stawiającym czoła wrogom, ale nie spartańskim bohaterem – nie miał zamiaru umierać w beznadziejnej walce. Uciec przed silniejszym wrogiem to *modus vivendi* Saracenów – konkluduje grecki uczyony¹⁸³. Jestem skłonna zgodzić się z jego oceną. Przywódca Ghassanidów jawi się jako osoba racjonalna, dobry szef swego plemienia, dbający o jego pomyślność. Nie wykluczam, że był świadom jak fatalne konsekwencje miało dla jego poprzedników, Tanuchidów i Salichidów, uwikłanie w wojny prowadzone przez cesarstwo z Gotami i Wandalami. Jeśli chciał zachować pozycję swoją i swego plemienia nie mógł dopuścić do uszczuplenia jego sił.

¹⁷⁹ I. Shahîd, *Procopius and Arethas*, BZ 50, 1957, *passim*; idem, *Byzantium and the Arabs in the Sixth Century*, t. I.1, Washington DC. 1995, s. 134–136; H.B. Пигулевская, *Арабы...* 198. Jednak równocześnie I. Shahîd przyznaje, że dzieło Prokopiusza pozwala dostrzec rzeczywistą rolę Ghassanidów w polityce cesarstwa (I. Kawar (Shahîd), *Procopius on the Ghassânids*, JAOS 77.2, 1957, s. 81).

¹⁸⁰ V. Christides, *Saracens' „Prodosia” in Byzantine Sources*, B 40.1, 1970, s. 8–9.

¹⁸¹ Teofilakt Symokatta, III, 17, 7. Inaczej: Theodore, *Leczenie*, V, 73.

¹⁸² V. Christides, *Saracens's...*, s. 12–13.

¹⁸³ V. Christides, *Saracens's...*, s. 12. W jego opinii *Żywot Symeona Młodszego* lepiej prezentuje Aretasa, chociaż potwierdza, że Saraceni załamali się, spanikowali i wycofali pod uderzeniem sił perskich. Jednak cytowany przez greckiego uczonego fragment źródła (*Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 187, s. 165 [= Nikefor Uranos, 194, kol. 3164]) nie odnosi się do bitwy pod Kallinikum, lecz do starcia z 553 r. pod Chalcis, w którym Aretas pokonał i zabił al-Munzira. Zawdzięczać miał to jednak interwencji świętego, bowiem jego oddziały początkowo zostały zmuszone do odwrotu. Cf. I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, t. I.1, s. 244–248.

Trzeba także zauważyć, że dla dowódców bizantyńskich taka postawa nie była niczym dziwnym. Porażka nigdy nie jest miła, ale dla żołnierzy armii zawodowej bardziej od zdobycia sławy liczy się skuteczność przy minimalizowaniu strat własnych. Gdy nie ma szans na zwycięstwo, lepiej się wycofać i przegrupowawszy siły ponownie podjąć walkę, niż walczyć do końca – narazić się na unicestwienie. Rozumiał to z pewnością Belizariusz, który, nawiasem mówiąc, nie chciał wydawać Persom bitwy pod Kallinikum¹⁸⁴. Warto podkreślić, że dysponował stosunkowo skromnymi siłami (8 tysięcy wojowników, w tym 5 tysięcy podkomendnych Aretasa), bowiem znacząca część jego armii pozostała w Dardanełach¹⁸⁵. Jego postawa spotkała się z bardzo ostrą krytyką innych dowódców, którzy zarzucali mu tchórzostwo i, jeśli wierzyć Prokopiuszowi, wręcz wymusili przystąpienie do bitwy na utalentowanym, ale młodym i jeszcze słabo doświadczonym, dowódcy¹⁸⁶.

Warto podkreślić, że zachowanie pod Kallinikum nie zaszkodziło karierze Aretasa, zatem w Konstantynopolu na pewno nie uwierzono w jego zdradę. W kolejnych latach walczył u boku głównodowodzących na Wschodzie.

W 539 r., w trakcie trwania „wiecznego pokoju” między Persją i Bizancjum arabscy sojusznicy obu imperiów znaleźli się w sporze o pustynne, nieurodzajne tereny leżące na południe od Palmyry, przez który przechodzi *Strata Diocletiana*, ważna droga między Damaszkem i Palmyrą¹⁸⁷. Jak wspomniałam prezentując postać al-Munzira, według Prokopiusza zapoczątkował go Nasryda na polecenie Chosroesa, chcącego znaleźć pretekst do zerwania pokoju.

W tym miejscu warto dodać, że Aretas bronił w tej sprawie interesów cesarstwa, sięgając przy tym po interesującą argumentację. Według Prokopiusza nie twierdził, że sporne tereny należą do jego plemienia, lecz argumentował, że ten obszar jest własnością Rzymian. Wysuwał przy tym argument filologiczny – *Strata* w języku łacińskim oznacza brukowana drogę, a nazwa ta używana jest od dawna¹⁸⁸. Chociaż wątpliwe, by Ghassanida znał łacinę, w jego otoczeniu byli

¹⁸⁴ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18. 11. Próbował wyperswadować innym podjęcie walki (I, 18. 16–23).

¹⁸⁵ Jan Malalas, XVIII, 60, s. 461. G. Greatrex, *Rome and Persia at War, 502–532*, London 1998, s. 197.

¹⁸⁶ Prokopiusz, *Wojny*, I, 18. 12; I, 18. 24–25.

¹⁸⁷ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1. 6; H. Б. Пигулевская, *Арабы...*, . 191; J. R. Martin dale, *Arethas (al-Harith ibn Jabalah)*, [in:] *PLRE*, III A, s. 112; G. Greatrex, *Rome and Persia...*, s. 29. Gospodarczo teren nie wydawał się ważny. Wypasano na nich małe zwierzęta – kozy i owce. Według Strategiusza, wysokiego rangą urzędnika na dworze cesarskim, teren był niewielki, niewiele wart, nieurodzajny, a nawet zupełnie nie przynoszący plonów (Prokopiusz, *Wojny*, II, 1. 11).

¹⁸⁸ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1. 7.

ludzie (np. duchowni monofizycy), którzy mogli mu takie rozumowanie podsunąć. Powołał się też na świadectwa najstarszych ludzi¹⁸⁹. Zdołał odnaleźć kilku starszych mężczyzn, którzy mogli stwierdzić, że przed narodzeniem Alamundara i al-Harisa obszar ten należał do Rzymian. Alamundar nie chciał podejmować dyskusji w sprawie nazwy. Dla niego istotne było, że to on pobierał opłaty za prawo wypasu na tym obszarze¹⁹⁰.

Gdy doszło do wznowienia wojny bizantyńsko-perskiej¹⁹¹ Aretas znów znalazł się u boku Belizariusza z dużymi siłami saraceńskimi¹⁹². W trakcie tego etapu wojny głównodowodzący, po dokonaniu rozpoznania, podjął decyzję o rozpoczęciu najazdu na wrogie terytoria¹⁹³. Przy okazji planowania tej ekspedycji bizantyńskiej dowiadujemy się interesujących rzeczy na temat sposobu prowadzenia wojny i związanych z tym zasad. Aretasowi i jego „rzymskim” Arabom przypadła wówczas ważna rola. Belizariusz powierzył im prowadzenie działań grabieżczych na terenach perskich¹⁹⁴, podczas gdy sam z głównymi siłami armii bizantyńskiej zaplanował oblężenie twierdzy Sisauranon. Prokopiusz skomentował decyzję Belizariusza znamiennymi słowami: Σαρακηνοὶ γὰρ τειχομαχεῖν μὲν εἰσιν ἀδύνατοι φύσει, ἐς δὲ τὸ ληΐζεσθαι πάντων μάλιστα δεξιοί¹⁹⁵. Warto zauważyć, że w bardzo zbliżony sposób oceniał umiejętności swoich arabskich sojuszników Chosroes, który w trakcie oblężenia Edessy ustawił wszystkich Saracenów z tyłu. Ich zadaniem nie było szturmowanie murów, lecz chwywanie uciekinierów po zdobyciu miasta¹⁹⁶. Teraz, zgodnie z rozkazem Belizariusza, oprócz niszczenia ziem wroga podkomendni Ghassanidy mieli też dokonać rozpoznania, tak by po zajęciu Sisauranon wojska cesarskie mogły bezpiecznie przekroczyć Tygrys. Dlatego Aretasowi polecono, by po dokonaniu grabieży wrócił do głównych sił i zdał meldunek¹⁹⁷.

Ghassanidom towarzyszyć miał oddział 120 żołnierzy bizantyńskich, wybranych spośród bucellariuszy Belizariusza¹⁹⁸. Komendę nad nimi głównodowodzący

¹⁸⁹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.7.

¹⁹⁰ Prokopiusz, *Wojny*, II, 1.8.

¹⁹¹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 5.1. Chosroes zerwał „pokój wieczysty” i zaatakował Bizancjum kierując się w stronę Cylicji i Syrii.

¹⁹² Prokopiusz, *Wojny*, II, 16.6.

¹⁹³ Prokopiusz, *Wojny*, II, 16.1–4. Cesarz napisał list i polecił w nim szybko dokonać najazdu na ziemie wrogów.

¹⁹⁴ Rozkaz był jednoznaczny – Aretas miał zniszczyć wszystko na trasie przemarszu (Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.16).

¹⁹⁵ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.12. W przekładzie Dariusza Brodki: *Saraceni przecież z natury nie potrafią prowadzić oblężeń, natomiast znakomicie nadają się do grabieży*.

¹⁹⁶ Prokopiusz, *Wojny*, II, 27.30.

¹⁹⁷ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.16

¹⁹⁸ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19. 13–15.

powierzył członkom swej gwardii przybocznej – Trajanowi i Janowi Żarłokowi¹⁹⁹. Należy jednak podkreślić, że obaj dowódcy bizantyńscy zostali w sposób jednoznaczny podporządkowani Aretasowi²⁰⁰. Formalnie mieli być wsparciem dla Arabów, trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że ich rzeczywistym zadaniem była kontrola poczynań sojusznika. Mieli mu po prostu patrzeć na ręce.

Realizacja pierwszej części planu, czyli dewastacji wrogiego terytorium, nie nastręczała problemów. Podkomendni Aretasa zdobyli ogromne łupy grabiąc kwitnące, pozbawione ochrony ziemie, które nie były łupione od dawna²⁰¹. Wtedy jednak okazać się miało, że interesy Bizantyńczyków i Arabów nie są tożsame, a powodem konfliktu stały się łupy. Aretas, w obawie, że zostaną mu one odebrane, nie zamierzał wracać do głównego obozu²⁰². Nie negując tego powodu, jedyne podane przez Prokopiusza, warto zauważyć, że mogły być też inne, bardziej pragmatyczne. Dziejopis nie wskazuje, o jakie dobra chodziło, ale łatwo sobie wyobrazić, że poza cennymi przedmiotami zagarnięto zarówno ludzi, jak i ich stada. Z taką zdobyczą trudno się przemieszczać bez narażenia się na ryzyko, że brańcy uciekną lub zostaną uwolnieni zanim zostaną doprowadzeni na terytoria Ghassanidów. Z tego punktu widzenia decyzja al-Harisa była całkowicie racjonalna. Jednak w oczach swych wrogów (a także niektórych współczesnych badaczy) Dżafnida potwierdził w ten sposób reputację Arabów jako niełojalnych sojuszników, która zawsze im towarzyszyła²⁰³.

Nieco inną wersję wydarzeń znajdujemy u Agapiusza. Według niego Aretas początkowo zniszczył wiele miast i zagarnął wielu ludzi w niewolę. Potem jednak marzban, wysoki rangą dowódca Chosroesa zaatakował jego oddział i odebrał mu jeńców²⁰⁴. Pamiętać trzeba, że Prokopiusz był bliższy opisywanym wydarzeniom i mógł uzyskać informacje bezpośrednio od Belizariusza. Jeśli jednak prawdziwa byłaby wersja Agapiusza, można byłoby inaczej interpretować zachowanie Ghassanidy – może, po prostu, po poniesionej porażce wołał nie pokazywać się na oczy głównodowodzącemu.

Obawiając się sprzeciwu ze strony towarzyszących mu dowódców bizantyńskich Arab miał zastosować podstęp. Wysłał zwiadowców (domyślamy się, że wybranych spośród Saracenów), którzy wrócili z informacją, że wroga armia

¹⁹⁹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19. 15.

²⁰⁰ (...) καὶ αὐτοῖς μὲν Ἀρέθα πειθομένοις ἅπαντα πράσσειν ἐπέστελλεν (Prokopiusz, *Wojny*, II, 19. 16).

²⁰¹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.17–18.

²⁰² Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.26.

²⁰³ R. Arcuri (*I vescovati arabi: vie di cristianizzazione e forme di controllo politico sulle tribu nomadi nel tardo impero (IV-VI SEC.)*), Koi 26/27, 2002/2003, s. 65) pisze, iż Arabowie zdradziecko porzucili Belizariusza podczas kampanii 541. W opinii włoskiego badacza to, że Aretas wkrótce wrócił do łask Justyniana, zawdzięczał interwencji cesarzowej Teodory.

²⁰⁴ Agapiusz, s. 171 [431].

zamierza przeprowić się przez rzekę, a następnie namówił Trajana i Jana do powrotu na terytorium rzymskie inną drogą²⁰⁵. Nie mając już ich nad głową udał z oddziałami saraceńskimi do Teodozjopola²⁰⁶.

Prokopiusz oskarża Aretasa o postawienie w trudnej sytuacji Belizariusza, który po zdobyciu Sisauranon²⁰⁷ z niepokojem oczekiwał wieści od arabskiego sojusznika i martwił się niepotrzebnie o los Saracenów, nie wiedząc, gdzie się znajdują²⁰⁸. Dziejopis wini Aretasa za odwrót wojsk bizantyńskich. Jednak jego świadectwo musimy traktować z dużą ostrożnością. Trzeba pamiętać, że był on bliskim współpracownikiem Belizariusza, a jego dzieło było oficjalną historią w której nie wypadało obciążać armii rzymskiej i jej głównodowodzącego winą za brak pełnego sukcesu. Warto zauważyć, że z pola widzenia dziejopisa zniknęli nagle Trajan i Jan Żarłok. Wprawdzie mieli oni rozkaz wykonywania poleceń Aretasa, ale nic nie stało na przeszkodzie, by wysłali kogoś do Belizariusza z informacją o zmianie planów. Najwyraźniej o tym nie pomyśleli lub, co uważam za bardziej prawdopodobne, sami także obłowili się w trakcie najazdu i także nie chcieli dzielić się łupami.

Chociaż zachowanie Aretasa mogło przyczynić się do podjęcia decyzji o odwrocie, nie był to na pewno powód jedyny. W obozie rzymskim nie działo się najlepiej. Żołnierze byli zmęczeni trudami długiego oblężenia, klimatem Mezopotamii, chorobami²⁰⁹. Chcieli zakończenia kampanii i powrotu do domu. Szczególnie domagali się tego dowódcy wojsk z Libanu, Recitancus i Teoktyst, którzy obawiali się ataku Lachmidów al-Munzira na Syrię i Fenicję²¹⁰. Wspomniani dowódcy już od początku sprzeciwili się ofensywie w obawie przed najazdem Lachmidów²¹¹. Uświadomiono im wówczas, że nie ma takiego niebezpieczeństwa, bowiem w okresie letniego przesilenia Saraceni poświęcają czas swemu bogu i przez około 2 miesiące nie dokonują żadnych najazdów na cudze ziemie²¹². Jednak po zdobyciu Sisauranon czas świąt saraceńskich już minął²¹³, zatem nic już nie mogło powstrzymać Alamundara. Do tego trzeba dodać osobiste problemy naczelnego wodza²¹⁴.

²⁰⁵ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.27–28.

²⁰⁶ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.29.

²⁰⁷ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.19–24.

²⁰⁸ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.30. Dowiedział się dopiero po powrocie na teren Bizancjum. Aretas wołał nie pokazywać się Belizariuszowi na oczy (II, 19, 45).

²⁰⁹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.31–32 i 40.

²¹⁰ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.33–34.

²¹¹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 16.17.

²¹² Prokopiusz, *Wojny*, II, 16.18. Belizariusz zgodził się odesłać obu dowódców razem z ich oddziałami po 60 dniach i rozkazał im podążyć z resztą armii.

²¹³ Prokopiusz, *Wojny*, I, 19.34.

²¹⁴ Prokopiusz, *Wojny*, II, 19.31–34; Prokopiusz, *Historia sekretna*, II, 23, 28; Agapiusz, s. 171 [431].

Nieobecność Arabów Aretasa oraz, co warto podkreślić, 120 żołnierzy z grona Belizariuszowych *bucellarii*, stała się argumentem dla chcących jak najszybszego zakończenia kampanii. Kreślono czarne scenariusze na temat losów oddziałów wysłanych za Tygrys, uznając, że nie zdołali wysłać nikogo z informacjami²¹⁵. Według Prokopiusza pod wpływem tych argumentów Belizariusz zarządził odwrót. Dopiero po dotarciu na terytorium rzymskie dowiedział się o postępowaniu Aretasa. Ten ostatni unikał potem spotkania z głównodowodzącym i to tłumaczyło, w opinii Prokopiusza, że nie został przez niego ukarany²¹⁶.

Cesarz Justynian raczej nie widział we władcy Ghassanidów osoby odpowiedzialnej za niepowodzenia kampanii, skoro ten nie utracił jego zaufania. Nie bez znaczenia jest i to, że działania Aretasa, w połączeniu z ograniczonymi sukcesami Belizariusza (starcie pod Nisibis, zdobycie Sisauranon), zmusiły Chosroesa do wycofania się z terytoriów bizantyńskich²¹⁷.

Zawarcie pokoju między Bizancjum i Persją²¹⁸ nie oznaczało końca walk między ich arabskimi sojusznikami. Aretas i Alamundar kontynuowali wojnę, tym razem nie otrzymując wsparcia od swoich protektorów²¹⁹. W toku tych działań doszło do tragicznego wydarzenia – w ręce Lachmidy wpadł jeden z synów Aretasa, którego schwytano, gdy wypasał konie. Według Prokopiusza al-Munzir złożył młodzieńca w ofierze Afrodycie²²⁰. Jak już wspominałam pod tym imieniem ukrywa się al-Uzzā, jedna z najważniejszych bogiń przedislamskiej Arabii²²¹. Bizantyński dziejopis skomentował całą sytuację w sposób wielce znaczący – ἀπ αὐτοῦ ἐγνώσθη οὐ καταπροεῖσθαι τὰ Ῥωμαίων πράγματα Πέρσαις Ἀρέθαν – napisał²²². Zdaniem Vassiliosa Christidesa i Niny V. Pigulewskiej, Prokopiusz uznał to nieszczęśliwe wydarzenie za dowód lojalności Aretasa względem cesarstwa²²³, jednak faktycznie dziejopis wskazywał raczej na przyszłość – od tego momentu wiadomo było, że Arab nie porzuci sprawy Rzymu na rzecz Persów. Najwyraźniej uznał dramat Aretasa za wydarzenie korzystne dla cesarstwa. Wyraźnie też widać, że wcześniej nie ufał przywódcy Ghassanidów i liczył się z możliwością jego przejścia na stronę wroga. Dopiero teraz uznał ją za nierealną.

²¹⁵ Prokopiusz, *Wojny*, I, 19.39.

²¹⁶ Prokopiusz, *Wojny*, I, 19.45–46.

²¹⁷ Prokopiusz, *Wojny*, I, 19.47–48. Pozostawił garnizon w Petrze.

²¹⁸ Pokój zawarto na lat pięć w 19 r. panowania cesarza Justyniana (Prokopiusz, *Wojny*, II, 28, 11).

²¹⁹ Prokopiusz, *Wojny*, II, 28, 12.

²²⁰ Prokopiusz, *Wojny*, II, 28, 13.

²²¹ Na temat tego bóstwa zob. rozdział *Panorama religijna Półwyspu Arabskiego* w którym znajdują się odniesienia do literatury przedmiotu.

²²² Prokopiusz, *Wojny*, II, 28.13.

²²³ Prokopiusz, *Wojny*, II, 28.13. Н.В. Пигулевская, *Арабы...*, s. 193.

Aretas pragnął pomścić syna i kontynuował walkę ze swym wrogiem zwyciężając jego oddziały w bitwie. W 553 r. pokonał koło Chalcis ad Bellum (Qinnašrīn) wojska Lachmidów i zabił swego największego wroga, który po raz kolejny najechał terytorium rzymskie²²⁴. Do Prokopiusza dotarły informacje, że wódz „rzymskich” Arabów był bliski pochwycenia do niewoli dwu synów Alamundara²²⁵.

W bitwie koło Chalcis zginął Dżabala (Ġabala), syn Aretasa, co tylko podsyliło dążenie ghassanidzkiego władcy do zniszczenia wrogów swego plemienia. Wkrótce zajęta została i spalona stolica Lachmidów – al-Hira. Był szczytowy punkt kariery Aretasa. Pod koniec życia (w listopadzie 563 r.) udał się z wizytą do Konstantynopola, by zapewnić sukcesję swemu synowi, al-Munzirowi, ale także by ustalić sposób postępowania wobec Ambrosa (ʿAmr), syna pokonanego Nasrydy, al-Munzira²²⁶.

W przeciwieństwie do al-Munzira Lachmidy al-Haris był gorliwym chrześcijaninem. Autorzy monofizyccy przedstawiają go, jako obrońcę religijnych interesów monofizytyzmu w Arabii, podkreślając zwłaszcza rolę, jaką odegrał w tworzeniu (lub odnawianiu) monofizyckiej hierarchii²²⁷. Na prośbę Aretasa, który przysłał w tej sprawie swych posłów do Konstantynopola, w 540 r. mianowano dla Arabów dwóch biskupów: Jakuba Baradaja i Teodora²²⁸. Nie było sprawą przypadku, że posłowie uzyskali w tej kwestii poparcie cesarzowej Teodory, o której promonofizyckich sympatiach powszechnie wiadomo²²⁹. Arabowie monofizyci byli również gotowi wspierać swoich współwyznawców przeciwko

²²⁴ Prokopiusz, *Wojny*, II, 28.13; *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 187, s. 165; Nikefor Ouranos, *Żywot Symeona Stylity Młodszego*, 194, kol. 3164. Autor tego ostatniego źródła cała zasługę przypisał interwencji świętego, pomijając zasługi Aretasa. Na temat Chalkis zob. P. Monceaux, L. Brosse, *Chalcis ad Belum: notes sur l'histoire et les ruines de la ville*, Sy 6.4, 1925, s. 339–350.

²²⁵ Prokopiusz, *Wojny*, II, 28.14.

²²⁶ (...) τῷ δὲ Νοεμβρίῳ μηνὶ εἰσῆλθεν ἐν Βυζαντίῳ Ἀρέθας, ὁ πατρίκιος καὶ φύλαρχος τῶν Σαρακηνῶν, ὁφειλὰς ἀγαγεῖν τῷ βασιλεῖ, τίς τῶν τέκνων αὐτοῦ ὁφείλει μετὰ τὴν αὐτοῦ ἀποβίωσιν κρατῆσαι τῆς φυλαρχίας αὐτοῦ, καὶ περὶ τῶν γινομένων ὑπὸ Ἀμβρου, τοῦ υἱοῦ Ἀλαμουνδάρου, εἰς τοὺς τόπους αὐτοῦ (Teofanes, AM 6056, s. 240).

²²⁷ Bar-Hebraeus, *ChE*, t. I, koll. 217–219; R. Devreesse, *Arabes-Perses et Arabes-Romains, Lakhmides et Ghassanides*, V&P 2e série, 1942, s. 294, przyp. I.

²²⁸ Według Jana z Efezu – w 542 r. Jan z Efezu, *Żywoty*, 50, s. 153–154 [499–500]. E. Honigmann, *Evêques et évêchés monophysites d'Asie antérieure au VI s.*, Louvain 1951, s. 158–163. Na temat kontaktów Aretasa z Jakubem Baradajem: F. Nau, *Les Arabes chrétiens de Mésopotamie et de Syrie du VIIe au VIIIe siècle*, Paris 1933, s. 53–54.

²²⁹ V. Menze, *Justinian and the Making of the Syrian Orthodox Church*, Oxford 2008, s. 222–223; G. Fisher, *Between Empires...*, s. 56–57.

prześladowaniom ze strony rzymskich cesarzy²³⁰. Dzięki temu Kościół jakobicki mógł poszczycić się najsilniejszą i najtrwalszą obecnością w regionie syro-mezopotamskim.

Wszystko to sprawiło, że w tekstach pisanych przez monofizytów, w szczególności Jana z Efezu, wizerunek Aretasa i jego potomków jest więcej niż przychylny. W dokumentach monofizyckich nazywany jest *kochającym Chrystusa i chwalebnym patrycjuszem*²³¹. Autorzy bizantyńscy także nie namalowali jego wizerunku zbyt ciemnymi barwami. Zarzuty, jakie stawia mu Prokopiusz z Cezarei, nie są szczególnie złośliwe. Dziejopis równie krytycznie odnosił się do wielu innych, opisywanych przez siebie postaci.

Justynian, w przeciwieństwie do Prokopiusza i przynajmniej niektórych dowódców bizantyńskich, ufał al-Harisowi. Za jego panowania ranga królestwa Ghassanidów niepomrotnie wzrosła. Dowodzi tego fakt, że przedstawiciele Aretasa zostali zaproszeni na międzynarodową konferencję w Ma'rib (547 r.) zorganizowaną przez Abrahę (ʿAbrāhā), władcę Himjaru. Jednak zastanawiające jest, że zaproszenie zostało skierowane także do jego brata, Abu Kariba (Abū Karīb), mającego wysoką rangę *endoksotatos*²³². Justynian mianował Abu Kariba fylarchą i powierzył mu władzę nad Arabami w Palestynie²³³, z zadaniem obrony tego terytorium zarówno przed wewnętrznymi jak i zewnętrznymi wrogami. W tym pierwszym przypadku to współplemieńcy Abu Kariba mieli być trzymani w karbach, chociaż Prokopiusz przyznaje, że chodziło nade wszystko o obronę przed zagrożeniem zewnętrznym. Fylarcha dobrze wywiązywał się z powierzonego zadania, był groźny dla wrogów i niezwykle energiczny²³⁴. Być może władca wołał mieć w rezerwie innego Dżafnidę, któremu mógłby powierzyć superfylarchat, na wypadek gdyby coś stało się al-Harisowi. Nie można jednak wykluczyć i tej ewentualności, że Abu-Karib być przeciwwagą dla nadmiernych aspiracji brata, a nawet mógł zostać wykorzystany jako jego rywal²³⁵.

²³⁰ I. S h a h i d, *Byzantium and the Arabs in the Fourth Century*, Washington D.C., s. 18.

²³¹ *Dokumenty*, s. 100.

²³² Jako *endoksotatos* bez dodatkowych tytułów, takich jak komes czy stratelates (στρατηλάτης), Abu Karib zajmował miejsce w tej samej kategorii co *dux* (M. S a r t r e, *Deux phylarques arabes dans l'Arabie byzantine*, Mu 106, 1993, s. 137–145 [= i d e m, *L'Historien et ses histoires, Choix d'articles*, Bordeaux 2014, s. 151).

²³³ P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 19.10. Abu Karib został fylarchą Palestyny prawdopodobnie po Kajsie, który władał Kindytami i Maddenami.

²³⁴ P r o k o p i u s z, *Wojny*, I, 19.11.

²³⁵ C. J. R o b i n, *Les Arabes de Himyar, des « Romains » et des Perses (IIIe–VIe siècles de l'ère chrétienne)*, S&C 1, 2008, s. 193; G. G r e a t r e x, *Les Jafnides et la défense de l'empire au VIe siècle*, [in:] *Les Jafnides...*, s. 132; A. L e w i n, *Did the Roman Empire have a military strategy and were the Jafnids a part of it?* [in:] *Les Jafnides...*, s. 182.

4. *Truteń w ulu* – al-Munzir ibn al-Haris (al-Mundir ibn al-Hārīt)

Dzięki zapobiegliwości ojca i jego dobrym relacjom z cesarzem Justynianem al-Munzir ibn al Haris po jego śmierci bez problemu przejął władzę nad wszystkimi plemionami sprzymierzonymi z cesarstwem²³⁶. Jednak już na początku swego panowania (569/570) musiał zmierzyć się agresją Kabusa (Qabūs), brata Ambrosa (ʿAmra), syna Lachmidy al-Munzira²³⁷, który najwyraźniej uznał, że śmierć al-Harisa jest dobrą okazją do wzięcia rewanżu za klęskę pod Chalcis/Qinnašrīn i za spalenie al-Hiry. Szybko jednak okazało się, że al-Munzir jest nieodrodnym synem swego ojca. Zdolał nie tylko odeprzeć najazd na swoje terytorium i zdobyć namiot Kabusa²³⁸, ale także wdrzeć się na ziemie Lachmidów, złupić je i rozbić na nich swój namiot, upokarzając w ten sposób rywala²³⁹. Wydawało się zatem, że cesarstwo ma w al-Munzirze bezcennego sojusznika, zdolnego zabezpieczyć jego wschodnie granice²⁴⁰.

Niestety w przeciwieństwie do Justyniana, jego następcy nie darzyli Ghasanidów tak wielkim zaufaniem, dlatego szybko pojawiły się napięcia. Justyn II nerwowo zareagował na prośbę al-Munzira o dotacje w złocie, przeznaczone na dalszą walkę z Kabusem²⁴¹. Cesarz nie tylko odmówił, ale jeszcze obraził swego sojusznika, a następnie zorganizował akcję, mającą doprowadzić do jego zamordowania²⁴². Sprzyjający Ghassanidom Jan z Efezu, który opisał tę sytuację,

²³⁶ G. Greatrex, *Les Jafnides et la defense...*, s. 133. Termin *fiefdom*, używany w opracowaniach anglojęzycznych nie jest precyzyjny.

²³⁷ Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 308.

²³⁸ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6, 3; Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 308; J.P. Monferrer-Sala, *Qabūs b. al-Mundhir defeats al-Mundhir b. Harith b. Jabala. A pre-Islamic episode rendered into Arabic from Syriac*, [in:] *Interrelations between the Peoples of the Near East and Byzantium in Pre-Islamic Times*, ed. V. Christides, Cordoba 2015, s. 84.

²³⁹ Spowodowało to dodatkowe straty wśród perskich Arabów, bo myśląc, że to namiot ich władcy, nieostrożnie się doń zbliżyli i zostali zabici lub dostali się do niewoli (Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 308; J.P. Monferrer-Sala, *Qabūs b. al-Mundhir...*, s. 83–84).

²⁴⁰ Zob. rozdział *Nowe siły, nowe sojusze*.

²⁴¹ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6, 3; Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 308. Na temat rządów Justyna zob. I. Shāhid, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, I.1, s. 307–346; Th. Hainthaler, *The end of the Justinian era*, [in:] A. Grillemeier, Th. Hainthaler, *Christ in Christian tradition*, vol. II: *From the Council of Chalcedon (451) to Gregory the Great (590–604). Part two: The Church of Constantinople in the Sixth Century*, transl. P. Allen, J. Cawte, London–Louisville, Kentucky 1995, s. 481–502.

²⁴² (...) kiedy Justyn, cesarz, usłyszał, że napisał do niego po złoto, był bardzo zirytowany i gotował się z wściekłości, i zaatakował go [al-Munzira] obelgami i zagroził mu poważnie. I usiłował

wystawił bardzo dobrą opinię al-Munzirowi i fatalną – cesarzowi. Napisał o nikczemnym spisku, który został przygotowany przeciwko al-Munzirowi po tym, jak odniósł wspaniałe zwycięstwa²⁴³.

Reakcja al-Munzira wiele mówi o jego temperamencie i charakterze. Nie wystąpił zbrojnie przeciw cesarstwu, ale wycofał się ze swoimi ludźmi (którzy, co warto podkreślić, pozostali mu wierni) w odległe regiony pustyni syryjskiej, pozostawiając niezabezpieczoną dużą część granicy²⁴⁴. Efektem tej postawy było otwarcie drogi „perskim Arabom” do najazdów. Co istotne, owo wycofanie się na pustynię nie było krótkotrwałą demonstracją, bowiem trwało całe trzy lata²⁴⁵. Al-Munzir z oddalenia obserwował narastające problemy cesarstwa, którego wschodnie prowincje były grabione przez Persów i ich *Tayyāyē*, których rajdy sięgały aż po Antiochię²⁴⁶. Taka postawa, zrozumiała, jeśli jest prawdą, że cesarz planował zamordowanie Dżafnidy, musiała spotkać się z potępieniem autorów bizantyńskich, którzy postrzegali ją jako samolubne przedkładanie własnych interesów ponad dobro mieszkańców atakowanych terytoriów. Czasowe zerwanie sojuszu ściągnęło na al-Munzira oskarżenia o lekceważenie zagrożenia, brak lojalności wobec cesarstwa i narażanie na zgubę ludności chrześcijańskiej²⁴⁷. Nie jest zapewne przypadkiem, że gdy w końcu zgodził się na negocjacje (575 r.)²⁴⁸, Jan z Efezu przypisał jego ustępliwość gorliwości religijnej. Według jego świadectwa Ghassanida jako chrześcijanin zgodził się na pojednanie, bo martwił się o królestwo rzymskie i chciał bronić mieszkańców przed „perskimi” Arabami²⁴⁹.

Gdy po śmierci Justyna II al-Munzir udał się z wizytą do Konstantynopola, nowy cesarz, Tyberiusz Konstantyn czynił mu wyrzuty z powodu narażenia życia chrześcijan. Chociaż przekonać go miały listy, dowodzące planów zamachu na Ghassanidę²⁵⁰, jakiś cień na wzajemnych relacjach już pozostał, pomimo tego, że w tym momencie al-Munzir wydawał się być u szczytu kariery. Opuszczał stolicę

go zabić przez tajną zdradę (Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.4). Na temat tej awantury zob. G. Fowden, E.K. Fowden, *Studies in Hellenism, Christianity and the Umayyads*, Athens 2004, s. 50. Szerzej na ten temat w rozdziale *Nowe siły, nowe sojusze*.

²⁴³ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6, 3.

²⁴⁴ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.3–4; Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 309.

²⁴⁵ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.4.

²⁴⁶ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.4; Michał Syryjczyk, X, 9, t. II, s. 309.

²⁴⁷ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6. 4.

²⁴⁸ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6. 4. G. Fisher, *Between Empires...*, s. 173. Uczony sądzi, że powodem zgody arabskiego władcy były sukcesy jego rywali, Lachmidów.

²⁴⁹ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III.6.4.

²⁵⁰ Michał Syryjczyk, X, 17, t. II, s. 344; Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.39 (odnotował wizytę w Konstantynopolu, ale nie wspomniał o rozmowie fylarchy z cesarzem).

cesarstwa nie tylko obdarowany cennymi prezentami²⁵¹, ale także prawem noszenia korony, zamiast zwykłego diademu²⁵². Był to wielki zaszczyt, o którym Jan z Efezu mówi, że nigdy wcześniej nie był dany żadnemu arabskiemu fylarsze²⁵³. Dwaj synowie al-Munzira otrzymali wysokie tytuły. Niestety nic więcej nie wiemy o charakterze i wyglądzie diademu, ale niedatowana inskrypcja fundacyjna z Burğ w pobliżu ad-Ḍumair w Syrii odnotowuje informację o dzieciach al-Munzira: *Flavius Alamundaros, paneuphemos, patrikios, fylarcha, w podziękowaniu Panu Bogu i świętemu Sabinianowi, za jego zbawienie i za zbawienie swoich dzieci, endoksotatoi, zbudował ten święty martyrion*²⁵⁴.

Wynika z tego, że dwaj synowie al-Munzira zostali uhonorowani tą samą rangą, którą posiadał al-Haris, podczas gdy sam al-Munzir posiadał dużo wyższą rangę *paneuphemos*. Wprawdzie Jan z Efezu nie wspomniał o synach al-Munzira, ale inskrypcja z Ma'arrat an-Nu'mān potwierdza wysoką rangę jednego z nich, an-Numana (an-Nu'mān ibn al-Mundir), który został w niej określony jako *endoksotatos*, fylarcha i stratelates²⁵⁵. Był to szczytowy moment kariery Dżafnidów. Rodzina al-Munzira osiągnęła wyższy prestiż, niż ten, który był udziałem al-Harisa.

Powrót al-Munzira do działań przeciwko najeżdżającym terytoria cesarstwa Lachmidom oznaczał niemal natychmiastową zmianę układu sił, czego wyrazem było powtórne zdobycie obozu an-Numana (*ḥirtā d-Nu'mān*), czyli al-Hiry²⁵⁶. Zręcznie dbając o umacnianie swej pozycji Dżafnida rozdał większość zebranych przez siebie łupów. Beneficjentami byli nie tylko jego wojownicy, ale też monofizyckie klasztory i kościoły oraz potrzebujący spośród biednych²⁵⁷. Działal zatem zarówno jak władca plemienia, którego jedną z ról było zapewnić odpowiednie dochody jego członkom, ale jednocześnie jak rzymski arystokrata, dbający o potrzeby biednych²⁵⁸.

²⁵¹ Michał Syryjczyk, X, 17, t. II, s. 344; Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4. 42.

²⁵² Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4. 42.

²⁵³ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.42

²⁵⁴ Waddington, nr 2562c; trad.. P.-L. Gatiér (*Les Jafnides dans l'épigraphie grecque au VIe siècle*, [in:] *Les Jafnides...*, s. 203–204). Zob. G. Fisher, Ph. Wood et al., *Arabs and Christianity*, [in:] *Arabs and Empires before the Sixth Century*, G. Fisher red., Oxford 2015, s. 347. Inskrypcja jest obecnie w Muzeum Narodowym w Damaszku.

²⁵⁵ *IGLS 4.1550*. Zob. F. Miller, *Rome's Arab allies in late antiquity. Conceptions and representations from within the frontiers of the empire*, [in:] *Commutatio et Contentio. Studies in the Late Roman, Sasanian, and Early Islamic Near East*, eds. H. Börm, J. Wiesehöfer, Düsseldorf 2010, s. 218; P.-L. Gatiér *Les Jafnides dans l'épigraphie...*, s. 208–209.

²⁵⁶ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.4; III, 6.18. Według Michała Syryjczyka Arab zobowiązał się do walki przeciw Persom (Michał Syryjczyk, X, 17, t. II, s. 344).

²⁵⁷ Oczywiście według Jana byli to ortodoksyjni duchowni.

²⁵⁸ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III. 6. 4.

Niestety był to ostatni moment świetności nie tylko al-Munzira, ale i państwa Ghassanidów. Tym, co zadecydowało o jego upadku był ponownie oskarżenie o współpracę z Persami. O ile Prokopiusz z Cezarei jedynie sugerował, że Aretas mógł nie być lojalny wobec cesarstwa, to Teofilakt Symokatta już otwarcie zarzucił zdradę jego synowi. Miało to nastąpić podczas kampanii 581 r. przeciwko Persom, gdy wojska Ghassanidów towarzyszyły głównodowodzącemu na Wschodzie Maurycjuszowi²⁵⁹. Ten ostatni wyruszył z fortecy Kyrkesion (Κιρκήσιον) u zbiegu rzek Chabur i Eufrat we wschodniej Syrii, aby przekroczyć Tygrys i udać się ku stolicy Persji. Był niedaleko Ktezyfonu, kiedy przeciwnik zagroził Edessie. Teofilakt Symokatta tłumaczy podjęcie przez Persów tego zaskakującego i ryzykownego kroku zdradą al-Munzira. Miał on ujawnić wrogowi rzymski plan ataku, a czyniąc to, według pamiętnego wyrażenia Teofilakta, *jak truteń zniszczył ule*, unicestwiając plany Maurycjusza²⁶⁰. Teofilakt traktuje te oskarżenia jako pewnik, chociaż poprzedza je frazą ὅν φασι²⁶¹, co oznacza, że nie było dowodów, lecz jedynie plotki. Dziejopis pominął całkowicie rolę Arabów w trakcie marszu ku terytoriom Persji. Armia przemierzyła wówczas *pustynie Arabii*²⁶² i trudno nie przypuszczać, że na tym terenie ludzie al-Munzira byli jej przewodnikami. Ani słowem nie odniósł się do kwestii religijnych. Nie dowiadujemy się od niego, że Ghassanidzi byli chrześcijanami.

Oskarżając króla Ghassanidów Teofilakt odwołał się do dawnych, mocno zakorzenionych stereotypów. Napisał, iż τὸ Σαρακηνικὸν φύλον καθέστηκε πάγιόν τε τὸν νοῦν καὶ τὴν γνώμην πρὸς τὸ σῶφρον ἰδρυμένην οὐκ ἔχον²⁶³. Wrażenie braku obiektywizmu pogłębia określenie Ghassanidów jako nomadów i barbarzyńców (ὁ τῶν νομάδων βαρβάρων)²⁶⁴.

Teofilakt nie był jedynym, który obwiniał al-Munzira. Również Ewagriusz twierdzi że al-Munzir był *całkowicie zdradziecki i odmówił przekroczenia Eufratu i walki u boku Maurycjusza*²⁶⁵. Odmiennej wersję wydarzeń przedstawia życzliwy Dżafnidom Jan z Efezu. Według niego ekspedycja posuwała się szybko do chwili, kiedy dotarła do Tygrysu. Tam okazało się, że most na rzece jest zniszczony. Armia rzymska była wyczerpana i obaj dowódcy obwiniali się nawzajem za to, że

²⁵⁹ Teofilakt Symokatta, III, 17. 6.

²⁶⁰ (...) ὁ Ἀλαμούνδαρος κηφήνος δίκην τοῦς τῆς μελίττης σύμβλους ἡφάνισεν, εἰπεῖν δὲ ταῦτόν τε τὰ Μαυρικίου ἐπίχειρα ἀνετρέψατο (Teofilakt Symokatta, III, 17.9).

²⁶¹ Teofilakt Symokatta, III, 17.7.

²⁶² (...) εἶτα διὰ τῆς ἐρήμου τὸ λοιπὸν τῆς Ἀραβίας (Teofilakt Symokatta, III, 17. 6).

²⁶³ *Plemię Saracenów jest bowiem najbardziej zdradzieckim i podstępny, mając umysł za zabawkę i osąd pozbawiony rozsądku* (Teofilakt Symokatta, III, 17.7, przeł. A. Kotłowska, Ł. Różycki).

²⁶⁴ Teofilakt Symokatta, III, 17.7.

²⁶⁵ Ewagriusz, V, 20.

musiała się wycofać, niewiele osiągnąwszy²⁶⁶. Wkrótce ich spór przybrał formę oficjalnych pisemnych skarg do cesarza. Jan z Efezu twierdzi, że Maurycjusz rzeczywiście uważał, że al-Munzir ujawnił plan, który pozwolił na zniszczenie mostu. Nawet cesarzowi Tyberiuszowi nie udało się pogodzić obu wodzów, chociaż według Jana z Efezu podejmował takie próby²⁶⁷.

Sprawa zdrady al-Munzira nie jest całkiem oczywista. Mamy sprzeczne źródła, przy czym żadne z nich nie jest obiektywne. Widać jasno, jak bardzo na ocenę Arabów zaczął wpływać nowy czynnik – religia. Nie wyeliminował on dawnych uprzedzeń, o czym świadczą uogólnione oceny Teofilakta, ale nałożył się na nie. Nie jest kwestią przypadku, że wszystkie źródła zarzucające al-Munzirowi niełojalność wyszły spod piór chalcedończyków. Również Maurycjusz, gorliwy zwolennik ortodoksji, mógł być motywowany niechęcią do osoby wyraźnie identyfikującej się ze społecznością monofizytów. Z drugiej strony Jan z Efezu, monofizyta, jednoznacznie sympatyzował z Dżafnidami i bronił ich przed oskarżeniami.

Współcześni badacze także są podzieleni w kwestii winy Ghassanidy. Rosalba Arcuri bez zastrzeżeń przyjmuje tezę o zdradzie Alamundara²⁶⁸. Z kolei Pierre Goubert podejrzewa Munzira o chęć odgrywania roli arbitra w relacjach bizantyńsko-perskich²⁶⁹.

Warto zauważyć, że al-Munzir nie od razu wrócił do domu ze swymi wojownikami, lecz przez pewien czas pozostał na terenach wroga, plądrując okolicę i ponownie zajmując i niszcząc al-Hirę²⁷⁰. Dotarł także do twierdzy Anata (ʿAnāta, Ana) nad Eufratem i podjął jej oblężenie²⁷¹. Według słów Maurice’a Sarte’a wyładował swoją frustrację na Persach i ich arabskiej milicji²⁷², oszczędzał natomiast kościoły²⁷³. Oznacza to, że albo wcale nie był z nimi w sojuszu, albo próbował zatrzeć złe wrażenie.

Niezależnie od tego, jak było naprawdę, tym razem cesarz uwierzył w winę al-Munzira. Nie bez znaczenia było bez wątpienia to, że o zdradzie Dżafnidy przekonywał Tyberiusz Maurycjusz, w którym cesarz widział swego następcę i któremu oddał rękę swej córki. Kolejna intryga została zorganizowana przy współudziale niejakiego Magnusa, człowieka *nikczemnego i najgorszego*²⁷⁴, któ-

²⁶⁶ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 2.40.

²⁶⁷ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 2.40; III, 6.16–17.

²⁶⁸ R. Arcuri, *I vescovi arabi...*, s. 78.

²⁶⁹ P. Goubert, *Byzance avant l'Islam*, t. 1, *Byzance et l'Orient sous les successeurs de de Justinien. L'empereur Maurice*, Paris 1951, s. 253.

²⁷⁰ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.18.

²⁷¹ *Kronika do 1234*, s. 210.

²⁷² M. Sarte, *Trois études sur l'Arabie romaine et byzantine*, Brussels 1982, s. 189.

²⁷³ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 6.4.

²⁷⁴ Michał Syryjczyk, X, 19, t. II, s. 350. Magnus próbował też podstępem ściągnąć do siebie i aresztować syna al-Munzira, ale on nie dał się oszukać.

rego al-Munzir uważał za przyjaciela²⁷⁵, To on zaprosił on fylarchę Arabów na uroczystość poświęcenia kościoła w mieście Ewaria, które założył i umocnił. Al-Munzir został przekonany, by przybyć w towarzystwie tylko niewielkiej grupy wojowników, nie zabierając ze sobą dużej gwardii²⁷⁶. Gwarantem jego bezpieczeństwa miała być obecność patriarchy Antiochii. Krótko po dotarciu na miejsce i spotkaniu z Magnusem al-Munzir został aresztowany, a Magnus ujawnił, że Tyberiusz nakazał zabrać go do Konstantynopola, aby odpowiedział na postawione mu zarzuty. Jan z Efezu twierdzi, że al-Munzir *Czuł się słaby i pokonany, jak lew pustyni zamknięty w klatce* i nie stawiał żadnego oporu²⁷⁷. Wbrew zapowiedziom nie dano al-Munzirowi szansy obrony przed obliczem władcy, chociaż w tej chwili nie został potraktowany źle. Przyznano mu pensję i został wraz z żoną, dwoma synami i córką umieszczony w areszcie domowym²⁷⁸. Podobnie, według niektórych źródeł, Rzymianie potraktowali Zenobię po splądrowaniu Palmyry²⁷⁹. Gdy Maurycjusz w 582 r. zasiadł na tronie cesarskim niezwłocznie podjął kolejne działania przeciwko człowiekowi, którego uważał za winnego niepowodzenia swej kampanii. Efektem było zesłanie al-Munzira na Sycylię²⁸⁰. Po pewnym czasie dołączył do niego jego syn, an-Numan, który po aresztowaniu ojca rozpoczął działania wojenne przeciw cesarstwu. Według *Kroniki do 1234 r.*, kiedy Maurycjusz zmarł, al-Munzir został zwolniony i wrócił do domu, ale nic więcej o nim nie słyhać w żadnym źródle literackim ani epigraficznym²⁸¹.

Jak wspominałam, źródła monofizyczne są bardzo życzliwe al-Munzirowi. Podobnie jak jego ojciec tytułowany jest w nich *kochającym Chrystusa*

²⁷⁵ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3. 40; Michał Syryjczyk, X, 19, t. II, s. 350. P. Goubert, *Byzance avant l'Islam...*, s. 254–257. Nieco inne okoliczności aresztowania al-Munzira znajdujemy w armeńskiej wersji kroniki Michała, ale Magnus także w niej odgrywa negatywną rolę (Michał Syryjczyk, ed. L. Anglois, s. 213).

²⁷⁶ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3.40; Michał Syryjczyk, X, 19, t. II, s. 350.

²⁷⁷ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3.41. Historię tę powtarza z niewielkimi różnicami Bar Hebraeus, *Chronografia*, s. 88–89.

²⁷⁸ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 3.41.

²⁷⁹ P. Southern, *Empress Zenobia...*, s. 160.

²⁸⁰ Ewagriusz, V, 20; VI, 2; *Kronika do 1234*, s. 213; Michał Syryjczyk, X, 19, t. II, s. 344–351. Wygnanie al-Munzira na Sycylię potwierdza także list Grzegorza Wielkiego do Innocencjusza, prefekta pretorium Afryki, (Ep. X, 16). Papież mógł poznać osobiście Araba, bo był w Konstantynopolu, jako apokryzjariusz papieża Pelagiusza II, kiedy al-Munzir przybył na dwór, by spotkać się z Tyberiuszem II. Może stąd sympatia Grzegorza do władcy Ghassanidów. Zob. I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth...*, I.1, s. 603; P. Goubert, *Notes topographiques sur la Sicile byzantine à l'époque de l'empereur Maurice et du pape saint Grégoire le Grand*, [in:] *Atti dello VIII congresso internazionale di studi bizantini (Palermo 1951)*, t. I, Roma 1953, s. 365.

²⁸¹ *Kronika do 1234*, s. 219.

*patrycjuszem*²⁸². Wynika to nie tylko z faktu, że był wyznawcą monofizytyzmu, ale także z tego, że podobnie jak jego ojciec bardzo aktywnie angażował się w wspieranie Kościoła monofizyckiego i zachowanie jego wewnętrznej jedności. Jan z Efezu, opisujący podejmowane przez al-Munzira próby doprowadzenia do pojednania skłóconych stronnictw monofizyckich, prezentuje władcę arabskiego jako człowieka o silnej woli i znakomitej prezencji, który narzucił delegatom swoją osobowość i charakter. Był, jak zauważa Philip Wood, *opanowany i umiarkowany w czasie schizmy, kiedy wszyscy wielcy mężowie Kościoła potracili głowy*²⁸³.

5. Dżabala ibn al-Aiham al-Ghassani (Ġabala ibn al-Aiham al-Ghassānī). Legenda o ostatnim władcy Ghassanidów

Omówione powyżej postaci są nam dość dobrze znane z różnych źródeł, w tym wielu, które były im współczesne. Inaczej rzecz się ma w przypadku ostatniego władcy Ghassanidów, Dżabali ibn al-Aiham al-Ghassaniego, o którym źródła współczesne nic nie mówią. Jedynym materialnym dowodem jego istnienia jest pieczęć z Kunsthistorisches Museum w Wiedniu, datowana na koniec VI lub początek VII w. którą kilka lat temu opublikował Irfan Shahīd. Wyobrażono na niej chrześcijańskie krzyże, które stoją obok greckiej legendy *Gabala* (na awersie) *patrikios* (na rewersie)²⁸⁴.

Postać Dżabali upamiętniły głównie teksty z czasów Abbasydów. Niestety nie da się na ich podstawie odtworzyć rzeczywistych losów władcy Ghassanidów. Co więcej, w opowieściach zachowanych w tradycji arabsko-muzułmańskiej Dżabala ma dwie twarze – pozytywną i negatywną. Życzliwe mu teksty przedstawiają go jako ostatniego wielkiego króla arabskiego sprzymierzonego z Bizancjum²⁸⁵. Według ich świadectwa po udanej kampanii przeciwko Persji został zwierzchnikiem nad innymi plemionami, co oznaczałoby przywrócenie super-

²⁸² F. Millar, *Christian monasticism in Roman Arabia at the birth of Mahomet*, S&C 2, 2009, s. 112.

²⁸³ Jan z Efezu, *Historia Kościoła*, III, 4.39; P. Wood, *Christianity and the Arabs in the sixth century*, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 359.

²⁸⁴ I. Shahīd, *Sigillography in the service of history, new light*, [in:] *Novum Millennium. Studies on Byzantine History and Culture Dedicated to Paul Speck*, 19 December, 1999, eds. C. Sode, S. Takács, Aldershot 2001, s. 369–77 (zdjęcie pieczęci i odczyt inskrypcji s. 369–370).

²⁸⁵ J.-R. Martindale, *Gabala*, [in:] *PLRE*, IIIa, s. 497.

fylarchatu²⁸⁶. Al-Balādhurī nazywa go królem Ghassanidów, następcą al-Harisa ibn-abi-Szamira (al-Ḥārith-ibn-Abī-Shamir al-Ghassānī)²⁸⁷. W niektórych opowieściach Dżabala, przedstawiany jako olbrzym²⁸⁸, jest zagorzałym obrońcą rzymskich ziem chrześcijańskich, odrzucającym próby negocjacji z najeźdźcami i zobowiązującym się nosić czerni, dopóki nie osiągnie swojego celu, czyli wypędzania agresorów z powrotem na pustynię Arabii. Według legend, które wyrosły wokół niego, gdy muzułmanie wkroczyli na terytorium cesarstwa nie przyłączył się do wojsk muzułmańskich, lecz przybył do obozu Bizantyńczyków²⁸⁹. Wziął udział w bitwie nad Jarmukiem (636 r.), decydującej o klęsce armii Herakliusza w Syrii²⁹⁰. Al-Jakubi (al-Ya‘qūbī) twierdzi, że walczył w awangardzie Rzymian na czele armii własnego plemienia²⁹¹. Gdy muzułmanie zajęli wschodnie ziemie cesarstwa Dżabala uchodzi ze swoimi zwolennikami na rzymskie terytorium – wypełniając, by zacytować słowa Julii Bray, *ostateczne przeznaczenie Ghassanidów*²⁹².

Według innej wersji wydarzeń po klęsce nad Jarmukiem Dżabala powrócił na terytorium Ghassanidów. Wówczas Jazid ibn Abu Sufian (Yazīd ibn Abī Sufyān) zażądał od niego zapłacenia zarówno podatku ziemskiego (charadż, ḥarāğ) jak i podatku pogłównego (dżizja, ġizya). Dżabala odmówił wskazując, że jest Arabem, a podatek pogłówny płacą tylko nie-Arabowie²⁹³. U kilku autorów, m.in. Ibn Hiszama (‘Abd al-Malik ibn Hišām ibn Ayyūb al-Ḥimyarī, Abū Muḥammad), Ibn Habiba (Abū Marwān ‘Abd al-Malik ibn Ḥabīb as-Sulamī), Ibn Sa‘da (Muḥammad ibn Sa‘d b. Manī‘ al-Baṣrī, Abū ‘Abd Allāh), zachowała się informacja, że sam prorok Mahomet wysłał posłańca do Dżabali, chcąc go pozyskać dla islamu²⁹⁴. Z kolei al-Baladuri (Abu

²⁸⁶ W. Ball, *Rome in the East...*, s. 103.

²⁸⁷ Al-Baladuri, s. 209.

²⁸⁸ Ibn Kutajba, ibn Rusta (cyt za J. Bray, *Christian king, Muslim apostate, depictions of Jabala ibn al-Ayham in early Arabic sources*, [in:] *Writing ‘True Stories’, Historians and Hagiographers in the Late Antique and Medieval Near East*, eds. A. Papaconstantinou, M. Debié, H. Kennedy, Turnhout 2010, s. 189, 192).

²⁸⁹ E.W. Kaegi, *Byzantium and the Early Islamic Conquest*, Cambridge 1992, s. 171. Podobnie uczynili inni przywódcy plemienni.

²⁹⁰ J.W. Jandora, *The Battle Of The Yarmūk: A Reconstruction*, JAS H 19.1, 1985, s. 15.

²⁹¹ Jakubi, s. 515–516 (cytuje Ḥassāna ibn Thābit); J. Bray, *Christian king...*, s. 190. O walce Dżabali w bitwie nad Jarmukiem pisał też Ibn Iszak, a za nim at-Tabari oraz Ibn Kathir (Abū l-Fidā’ Ismā‘īl b. ‘Umar b. Kaṭīr). Zob. J. Bray, *Christian king...*, s. 182, 186.

²⁹² J. Bray, *Christian king...*, s. 177.

²⁹³ Cytuję za: F.R. Trombley, *From Kastron to Qaṣr: Nessana between Byzantium and the Umayyad Caliphate ca. 602–689. Demographic and Microeconomic Aspects of Palaestina III in Interregional Perspective*, [in:] *Le Levant: Carrefour de l’Antiquité tardive Histoire, religion et archéologie*, eds. E. Bradshaw Aitken, J.M. Fosse, Leiden-Boston 2014, s. 209; J. Bray, *Christian king...*, s. 190.

²⁹⁴ J. Bray, *Christian king...*, s. 185.

ʿl-ʿAbbās Aḥmad ibn Yaḥyā ibn Ḡābir al-Balāḍurī) twierdzi, że to kalif Umar ibn al-Chattab (ʿUmar ibn al-Ḥaṭṭāb) poprosił go, aby przyjął islam i zapłacił dobrowolną jałmużnę (*ṣadaqa*). Dżabala odmówił spełnienia pierwszego żądania, oświadczając, że zachowa swoją wiarę (chrześcijańską). Mimo to gotów był zapłacić *ṣadaqa*. Kalif postawił go jednak przed wyborem: *Są dla ciebie trzy możliwości: islam, płacenie podatku głównego lub wyjazd gdziekolwiek chcesz*²⁹⁵. W tej sytuacji Dżabala zebrał swoich pobratymców i wycofał się na terytorium rzymskie. Po jakimś czasie Umar ustąpił i próbował przyciągnąć Dżabalę z powrotem ze względu na więzy pokrewieństwa, oferując mu pozostanie chrześcijaninem i zapłacenie tylko uzgodnionej kwoty *ṣadaqa*, ale Ghassanida odmówił²⁹⁶. Z kolei al-Wakidi (Muḥammad b. ʿUmar b. Wāqid al-Wāqidi) słyszał, że Dżabala próbował, wysyłając drogie podarunki, odciągnąć od sojuszu z Mahometem poetę Kaʿb ibn Malika (Kaʿb ibn Mālik al-Anṣārī)²⁹⁷.

Julia Bray, która zebrała różne informacje o Dżabali ibn al-Aiham w tekstach islamskich (tzw. „korpus Dżabali”)²⁹⁸, dodaje do powyższych inne opowieści, w których postać króla staje mniej jednoznaczna. Dżabala nawraca się w nich na islam, ale później zostaje apostatą, uciekając do Herakliusza. Autor jednej z nich opowiada, jak Ghassanida, świeżo nawrócony, udaje się ze swoim dworem do Medyny²⁹⁹, a następnie odbywa z Umarem pielgrzymkę do Mekki. W jej trakcie dojść miało do przykrego incydentu. Podczas procesji (*tawāf*) wokół al-Kaʿby pewien człowiek omyłkowo nadepnął na szatę Dżabali, omal nie powodując jego upadku. Ten ostatni w złości uderzył sprawcę zamieszania w twarz, a ten poskarżył się kalifowi. Umar po zbadaniu sprawy zastosował zasadę „oko za oko” polecając, by poszkodowany odplacił sprawcy takim samym ciosem³⁰⁰. Reagując na oburzenie Ghassanidy kalif oświadczył, że w islamie wszyscy są równi. W tej sytuacji Dżabala poprosił o odłożenie wykonania wyroku do następnego ranka, a w nocy potajemnie wyjechał z Mekki z 500 ludźmi. Następnie udał się do ziemi Greków, czyli Bizantyńczyków. Inna wersja tej historii przetrwała u Ibn Saʿda. Według niego nie na pielgrzymce, lecz na targu w Damaszku doszło do zatargu, gdy tamtejszy zarządca odmówił uznania praw Dżabali jako króla, nadrzędnych względem członka plemienia Muzayna³⁰¹.

²⁹⁵ Baladuri, s. 209.

²⁹⁶ Baladuri, s. 207–211.

²⁹⁷ J. Bray, *Christian king...*, s. 185.

²⁹⁸ *Ibidem*, s. 175–203. Teksty zostały podsumowane i omówione na stronach 182–94.

²⁹⁹ Towarzyszyć mu miało 500 osób. Do Medyny wkroczył w towarzystwie dwustu znakomitych jeźdźców. On sam miał na głowie koronę w której osadzone były kolczyki Marii, praprzodkini Ghassanidów, legendarnej królowej, matki królów, która zabrała Ghassanidów z Jemenu, by osiedlić się w Syrii (Abū l-Faraj al-Iṣfahānī, cytuję za J. Bray, *Christian king...*, s. 183).

³⁰⁰ Baladuri, s. 208–209; Abu al-Faraj al-Iṣfahani (cytuje za J. Bray, *Christian king...*, s. 183).

³⁰¹ J. Bray, *Christian king...*, s. 186. Jeszcze inna wariacja na ten temat jest u al-Baladuriego.

Nietrudno zauważyć dydaktyczny charakter tych opowieści, przeciwstawiających dumę chrześcijańskiego (przynajmniej do niedawna) króla Ghassanidów, równościowym relacjom w imperium kalifów. Julia Bray podsumowując te opowieści zauważyła, że Dżabala reprezentuje w nich *not just as a type, but as the archetype, of jāhiliyya, Christianity, and kingship — equated, in his person, with pride and hierarchy and alien, Byzantine ways*³⁰².

Warto natomiast zwrócić uwagę na fakt, że imię Ghassanidów przetrwało i stało się sławne w czasach muzułmańskich. Arabowie zachowali też pamięć o al-Hirze (al-Ḥīra), stolicy properskich Lachmidów.



³⁰² *Ibidem*, s. 176.

Kilka słów podsumowania



Badanie wizerunku etnosu w źródłach oznacza konieczność zmierzenia się ze zjawiskiem stereotypu. Psycholog Bogdan Wojciszke zdefiniował pojęcie „stereotyp” jako *nadmiernie uogólniony i uproszczony obraz określonej grupy społecznej, wyodrębnionej na podstawie łatwo dostrzeganej cechy (płeć, rasa, narodowość, klasa społeczna, zawód), zwykle podzielany przez większą zbiorowość ludzi*¹. Jan Błuszkowski uzupełnił tę definicję wskazując dodatkowe cechy stereotypów. Wskazał między innymi, że wyrażają one z góry powzięte przekonania, zawierają oceny emocjonalne i sądy wartościujące, są w pewnym stopniu niezależne od doświadczenia oraz charakteryzują się względną trwałością i brakiem elastyczności². Polegają na przypisaniu wszystkim członkom danej grupy identycznych cech, na ignorowaniu rzeczywistych różnic między nimi. Często służą odróżnianiu „swoich” od „obcych”, przyczyniając się do integrowania własnej społeczności³. Inne grupy postrzegane są przez pryzmat potrzeb i wartości grupy tworzącej stereotypy.

Jednymi z najczęstszych stereotypów są te, które odnoszą się swoją treścią do grup etnicznych. Ich powstawanie wynika zarówno z niedostatecznej wiedzy

¹ B. Wojciszke, *Procesy oceniania ludzi*, Poznań 1991, s. 180.

² J. Błuszkowski, *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków*, Warszawa 2003, s. 49.

³ J. Villain-Berting, Ch. Gandossi, *Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach międzynarodowych: podejście interdyscyplinarne*, [in:] *Narody i stereotypy*, tłum. J. Piątkowska, T. Wałas, Kraków 1995, s. 14.

o innych etnosach, jak i strachu przed obcym i nieznanym. Równie istotnym czynnikiem powstawania stereotypów, szczególnie negatywnych, są osobiste doświadczenia wynikające z bieżących kontaktów, a także pamięć o wydarzeniach z przeszłości. Ważną rolę odgrywa wspólnota wierzeń religijnych lub jej brak, a także stosunki polityczne między krajami zamieszkiwanymi przez poszczególne etnosy. Ofiarami stereotypowego postrzegania często padają sąsiedzi.

Badanie stereotypów jest zadaniem niesłychanie trudnym, bowiem chociaż często są one niezgodne z rzeczywistością, w niemal każdym z nich znajdziemy jakieś ziarno prawdy, czy też częściową zgodność z faktami. Chociaż opisują członków grup społecznych, a nie pojedyncze osoby, jednak często powstają w wyniku przenoszenia cech pojedynczych osób na całą grupę. U źródeł powstania konkretnego wyobrażenia leży często jakieś wydarzenie lub postępowanie konkretnych osób.

Powyższe prawidłowości znajdują swoje odzwierciedlenie także w przypadku wizerunku mieszkańców Półwyspu Arabskiego, który znajdujemy w źródłach późnoantycznych i wczesnobizantyńskich. Rzymianie i Bizantyńczycy spotykali swych arabskich sąsiadów w różnorodnych sytuacjach – jako partnerów w handlu, mieszkańców zaprzyjaźnionych miast, sojuszników w walce przeciw wrogom, ale też jako koczowniczych najeźdźców grabiących terytoria cesarstwa czy groźnych sojuszników największego rywala – Persji. Trzeba jednak pamiętać, że większość mieszkańców cesarstwa wschodniorzymskiego nie miała z przedstawicielami plemion z Półwyspu Arabskiego bezpośredniego kontaktu i nie miała okazji poznać osobiście żadnego Araba. Wyłączywszy tych, których domem były wschodnie prowincje, w szczególności Syria i Palestyna, pozostali znali Arabów/Saracenów tylko z literatury, bądź relacji z drugiej lub trzeciej ręki. Ich wyobrażenia na temat plemion saraceńskich nie wynikały zatem z ich własnych doświadczeń, lecz były zapożyczone od innych – z dzieł autorów klasycznych, z Pisma świętego, z relacji dyplomatów lub/i żołnierzy stacjonujących lub czasowo walczących we wschodnich prowincjach. Tylko nieliczni mieli okazję weryfikacji pozyskanych informacji, a tym samym stereotypów.

Warto jednak odnotować, że nie wszystkie stereotypowe opisy Arabii i Arabów, które znamy ze źródeł antycznych, znalazły odzwierciedlenie u późniejszych autorów. Na przykład w czasach bizantyńskich bardzo niewiele pisano na temat bogactw Arabii, pozyskiwaniu złota i szlachetnych kamieni oraz o handlu wonnościami i przyprawami. Obraz Arabii Eudajmon nie przypominał już opowieści z baśni tysiąca i jednej nocy. Znacznie więcej uwagi poświęcano walce chrześcijaństwa z judaizmem na południu Półwyspu Arabskiego. W ten sposób w niepaamięć odszedł jeden z najpowszechniejszych stereotypów okresu antycznego. Był to zapewne efekt znacznie lepszego poznania regionu, z którego importowano cenne towary i uzyskania rzeczywistej wiedzy na temat sposobów ich pozyski-

wania. Nie było już miejsca na snucie fantastycznych opowieści o latających węzach. Z drugiej strony mógł to być uboczny efekt skupienia uwagi na arabskich koczownikach. W przeciwieństwie do autorów klasycznych Bizantyńczycy przejawiali zdumiewająco słabe zainteresowanie osiadłymi społecznościami arabskimi. Nie znajdziemy w ich tekstach wielu informacji na temat arabskich kupców, żeglarzy, uprawiających ziemię rolników itp. Brak znanych z antyku opowieści o utalentowanych kupcach z Arabii, przewożących cenne towary na wielkie odległości i uzyskujących z ich sprzedaży duże zyski. Współcześni badacze dziejów wczesnego Bizancjum zajmujący się pierwszym okresem ekspansji muzułmańskiej są często zaskoczeni faktem, jak szybko najeźdźcy z Półwyspu Arabskiego rozpoczęli ekspansję na morzu i stali się groźnym przeciwnikiem dla cesarstwa. Wydaje się, że jest to efekt niemal całkowitego pomijania przez autorów z IV–VI w. aktywności Arabów w handlu morskim. Powstał w ten sposób stereotyp Arabów – koczowników, kojarzonych wyłącznie z wielbłędami i pustynią. Fakt, że ich ojczyzną był półwysep, zatem aktywność na wodach mórz musiała być codziennością tych, którzy zamieszkiwali jego wybrzeża, umknął z pola widzenia dziejopisów, a w ślad za nimi także z pola widzenia współczesnych badaczy.

Osiadły tryb życia, zajęcia uznawane za cywilizowane (rolnictwo, rzemiosło) to nie jedyny aspekt cywilizacji arabskiej przed islamem ignorowany przez autorów bizantyńskich. Ci ostatni traktowali swych sąsiadów z dużą dozą obojętności i opisywali ich w sposób wybiórczy. Bardzo mało uwagi poświęcali nawet sprzymierzonym plemionom i stojącym na ich czele rodom, koncentrując się na wybitnych jednostkach, zazwyczaj przywódcach. I w tym przypadku jednak spectrum ich zainteresowań jest wąskie. Niczego nie dowiadujemy się od nich na temat sposobu, w jaki zarządzili się Tanuchidzi (Banū Tanūh), Salihidzi (Banū Salīh) czy Ghassanidzi (Banū Ġassān). Całkowicie zignorowali działalność fundacyjną schrystianizowanych plemion pozostających w bizantyńskiej strefie wpływów, w szczególności Ghassanidów, którą poznajemy głównie dzięki wynikom badań archeologicznych. Nie interesowała ich kultura arabska, z wyłączeniem tradycyjnych wierzeń, którym poświęcano sporo uwagi.

„Frontowe” położenie Arabii i rola, jaką sprzymierzone plemiona arabskie odgrywały w konfliktach persko-bizantyńskich sprawiły, że w IV–VI w. koncentrowano się głównie na ich znaczeniu militarnym. Podobnie jak w starożytności zwracano uwagę na umiejętności wojskowe wojowników arabskich, nie tylko walczących po stronie bizantyńskiej. Surowo oceniając arabskich sojuszników Sasanidów równocześnie doceniano ich umiejętności wojskowe i osobistą odwagę. Władca Lachmidów (Banū Laḳm), al-Munzir (al-Mundir an-Nu‘man), budził niechęć z powodu swych pogańskich wierzeń i okrucieństw dokonywanych na terytoriach cesarstwa, ale i respekt, ponieważ był znakomitym wojownikiem i wodzem. Umiejętności, prezentowane przez Arabów na polu walki sprawiały,

że starano się zawierać sojusze z wybranymi plemionami, by stanowiły one przeciwwagę dla plemion pozostających w sojuszu z Persją.

Równocześnie jednak często nie ufano arabskim sprzymierzeńcom. Wśród przekonań, które okazały się niezwykle trwałe, było to, że nie można na nich polegać. Zarzuty zdrady, nielojalności, świadomego wciągania wojsk cesarskich w zasadzki powtarzają się regularnie, zarówno w źródłach antycznych, jak i w tekstach bizantyńskich. Negatywnymi bohaterami, których zachowanie ściągało wspomniane zarzuty na wszystkich Arabów byli Sylajusz, Ariamnes, Ghassanida Aretas (al-Ḥārīt ibn Ḡabala), jego syn al-Munzir (al-Mundir ibn al-Ḥārīt). Bliższe przyjrzenie się okolicznościom, w których dochodzić miało do zdrady, pozwala wątpić, czy w każdym przypadku miała ona miejsce. Wydaje się, że często mamy do czynienia po prostu z próbą szukania kozła ofiarnego, z dążeniem do obarczenia innych winą za błędy i niedopatrzenia wodzów rzymskich i bizantyńskich. Na tym przykładzie sprawdza się znana prawda, że stereotypy więcej mówią o ich wyznawcach, niż o osobach, które są ich ofiarami.

W niektórych przypadkach można jednak dostrzec, że to, co z punktu widzenia bizantyńskiego było zdradą, mogło być skutkiem bardzo wyraźnej rozbieżności interesów cesarstwa i jego arabskich sojuszników. Pod koniec VI w. Ghassanidom nie odpowiadała już rola narzędzia w rękach cesarza, prowadzącego zastępcze wojny w interesie Konstantynopola. Dążenie do uzyskania bardziej niezależnej pozycji lub chęć odgrywania roli pośrednika między Konstantynopolem i Ktezyfonem mogły być powodem konfliktu al-Munzira (al-Mundir ibn al-Ḥārīt) z cesarzem Maurycjuszem. W Konstantynopolu najwidoczniej zapomniano, że Arabowie nade wszystko kochają wolność. Równocześnie jednak okazało się, że w zmienionych realiach politycznych odejście na pustynię, chociaż może przynieść chwilowy sukces, nie gwarantuje już pełnego zwycięstwa nad wrogiem.

Tym, co wyróżnia autorów późnoantycznych i bizantyńskich od ich poprzedników, jest wyraźne zróżnicowanie stosunku do Arabów-chrześcijan i ich pogańskich pobratymców, opisywanych jako wyznawcy demonów. Tym ostatnim, zazwyczaj będącym koczownikami, przypisywano okrucieństwo, gwałty i grabieże. Wyjątkami od tej reguły byli przychodzący do świętych mężów, pustelników i słupników, by słuchać ich rad i prosić o pomoc. Był to zazwyczaj pierwszy krok do przyjęcia chrztu. Z chwilą konwersji na chrześcijaństwo Arabowie stawali się synami Sary, prawowitej małżonki Abrahama, przyjmowali bardziej osiadły styl życia, wspierali świętych mężów i często zawierali sojusze z cesarstwem. Niestety chrystianizacja pod pewnymi względami utrudnia lub wręcz uniemożliwia badania nad postrzeganiem Arabów przez Bizantyńczyków, szczególnie wówczas, gdy dotyczyła nie całych plemion, lecz jednostek lub mniejszych grup. Arabowie po konwersji często zmieniali imiona i wtapiali się w społeczność cesarstwa. Wielu rezygnowało z koczowniczego stylu życia i osie-

dlało się we wschodnich prowincjach Bizancjum. Przystawali być wówczas postrzegani jako obcy i nie byli już określani jako Arabowie czy Saraceni. Podobny proces zachodził w przypadku prowincji Arabia. Początkowo jej mieszkańców nazywano Arabami, jednak w miarę upływu czasu, gdy świadomość, że region ten jest częścią cesarstwa stała się powszechna, jego mieszkańcy przestali być obcymi, zatem pisząc o nich nie trzeba było już definiować ich przynależności etnicznej. Z podobnym zjawiskiem spotykamy się odniesieniu do Armenii. Autorzy bizantyńscy, pisząc o mieszkańcach tej części kraju, która znalazła się pod kontrolą imperium Sasanidów, zazwyczaj identyfikują ich jako Persarmeniaków, ale gdy wspominają o osobach wywodzących się z rzymskiej części Armenii zazwyczaj pomijają określenia etniczne.

Bizantyńczycy nie wkładali wszystkich Arabów/Saracenów/Izmaelitów do jednego worka, lecz różnicowali swój stosunek do nich w zależności od tego czy mieli do czynienia z sojusznikami czy wrogami, chrześcijanami czy poganami, koczownikami czy społecznościami osiadłymi. Chociaż dają się dostrzec pewne uproszczenia w postrzeganiu przez nich sąsiadów z Półwyspu Arabskiego, w wielu z nich tkwiło ziarno prawdy (zagrożenie dla osiadłych społeczności ze strony wrogich plemion lub lokalnych szejków, nie uznających niczyjej władzy, spożywanie wielbłądziny przez koczowników, ich skromny strój wykorzystywanie watorów pustyni w walkach).

Chociaż wizerunek Arabów/Saracenów/Izmaelitów w źródłach późnoantycznych i bizantyńskich był zróżnicowany, jego słabością jest to, że ograniczał się do kilku zaledwie aspektów ich życia i działalności. Dominującą rolę odgrywały religia i szeroko pojęta wojskowość. O ile „perskich” Arabów przedstawiano jako krwiożerczych i okrutnych pogan (greccy autorzy wydają się całkowicie ignorować obecność chrześcijan wśród Lachmidów), to sojusznicy cesarstwa byli już traktowani znacznie bardziej życzliwie. Wyrazem tego jest chociażby fakt, że nie nazywano ich barbarzyńcami. Nie oznacza to jednak, że zawsze byli pozytywnymi bohaterami. Wręcz przeciwnie – to wobec nich ujawniała się często nieufność i podejrzliwość.

Chociaż generalnie wśród Bizantyńczyków przeważały stereotypowe i nieprzychylnie opinie na temat Arabów/Saracenów, zdarzały się jednak odstępstwa od tej reguły. Co znamienne, więcej pozytywnych opinii o Arabach/Saracenach znajdziemy u osób, które stykały się z nimi bezpośrednio, niż u tych, które znały ich tylko ze słyszenia lub z lektur. Dowodem na to jest twórczość Cyryla ze Scytopola, w szczególności jego *Żywoty mnichów palestyńskich* a także teksty Teodoreta z Cyru. Często też ogólnie zła opinia o całym etnosie nie przekładała się na ocenę poszczególnych jego przedstawicieli, nawet jeśli mowa o wrogach cesarstwa, czego przykładem jest charakterystyka al-Munzira z plemienia Lachmidów.

Odczucie, że w odniesieniu do plemion arabskich i ich przywódców dominują oceny negatywne, wynika po części z faktu, że autorzy bizantyńscy koncentrowali się głównie na koczownikach, a relacje z nimi zawsze były skomplikowane. Choć ich najazdy nie zagrażały bezpieczeństwu cesarstwa, były jednak uciążliwe dla jego mieszkańców oraz dla podróżnych i z pewnością przyczyniały się do utrwalenia wizerunku arabskich *latrones*.

Podstawowym problemem w ich stosunku do Arabów/Saracenów/Izmaelitów wydają się nie być stereotypy, lecz obojętność, wybiórcze spojrzenie, instrumentalne traktowanie arabskich sojuszników. W pewnym stopniu można to wyjaśnić przywiązaniem tych ostatnich do monofizytyzmu i do tradycji plemiennej, co zaowocowały brakiem włączenia ich przywódców do elit cesarstwa, ale to wyjaśnienie nie tłumaczy wszystkiego.



ANEKS

Baza źródłowa¹



1. Tradycja antyczna

Na ukształtowanie się wyobrażeń dziejopisów rzymskich i bizantyńskich na temat Arabów silnie wpłynęli autorzy klasyczni. Już u Homera, którego teksty znał każdy wykształcony Grek, dopatrywano się odniesienia do Arabów, którzy mieli się pojawić w *Odysei* pod postacią tajemniczych *Eremboi*. Dlatego warto zacząć od przybliżenia czytelnikowi ich tekstów.

1.1. Herodot

Każdy wykształcony Rzymianin i Bizantyńczyk musiał znać *Dzieje* (Ἱστορίαι) Herodota z Halikarnasu, „ojca historii”², ale także geografii. To jemu zawdzięczał pierwsze informacje na temat Arabii. Herodot, syn Lyksesa i Dryo, urodził się

¹ Pełne zapisy bibliograficzne poszczególnych źródeł i ich edycji, wykorzystanych w monografii Czytelnik znajdzie na końcu książki, w *Bibliografii*.

² Tak określił go Ciceron (S. H a m m e r, *Przedmowa*, [in:] Herodot, *Dzieje*, Warszawa 2011, s. 5).

ok. 484 p.n.e. w Halikarnasie (obecnie Bodrum w Turcji), Miasto znajdowało się pod zwierzchnictwem perskim, stanowiąc część satrapii Kardii. Rodzina Herodota zaangażowała się w walkę przeciwko tyranowi Lygdamisowi, który sprawował władzę w Halikarnasie. W efekcie Herodot musiał uciekać z rodzinnego miasta. Udał się wówczas na wyspę Samos. Po obaleniu Lygdamisa tylko na krótko wrócił do ojczyzny. Nowy dom znalazł w Turioj, kolonii ateńskiej w południowej Italii, gdzie prawdopodobnie zmarł ok. 426 p.n.e.³ Przez całe życie wiele podróżował, szczególnie po Grecji, w której spotkał się z kilkoma ważnymi postaciami – Peryklosem, Sofoklosem, młodym Tukidydesem, Protagorasem z Abdery.

Oprócz opisanie zmagania Greków z Persami Herodot poczynił wiele obserwacji dotyczących geografii i historii Grecji, Persji, Egiptu oraz okolicznych terytoriów. Warto podkreślić, że wykazywał duże zainteresowanie obcymi ludami i krainami. W kręgu jego zainteresowań pojawiły się też terytoria zamieszkane przez plemiona arabskie. W księdze III swego dzieła sporo uwagi poświęcił stylowi życia, obyczajom, wierzeniom, zasobom ich kraju itp. Aryokratyczne pochodzenie⁴ i znakomite wykształcenie umożliwiło mu krytyczne podejście do zbieranych relacji i materiałów. Chociaż był przeświadczony o wyższości kultury greckiej (szczególnie ateńskiej), wydaje się być wolny od etnicznych uprzedzeń i wrogości wobec obcych.

1.2. Geografowie i dziejopisowie Aleksandra Wielkiego

Istotny wzrost wiedzy na temat Półwyspu Arabskiego miał miejsce w czasach Aleksandra Wielkiego. Macedończyk był zainteresowany tym regionem i podjął ważne kroki na rzecz jego poznania. Na jego polecenie w latach 325–323 wyruszyły trzy kolejne ekspedycje, których celem było poznanie wybrzeży arabskich. Ich efektem były relacje, poszerzające wiedzę Greków na temat Arabii.

Archias

Zadaniem pierwszej z ekspedycji Aleksandra było opłynięcie Arabii. Na jej czele macedoński władca postawił pochodzącego z Pelli Archiasa, syna Anaksydoty. Archias miał odpowiednie doświadczenie żeglarskie, bowiem był jednym z trierarchów floty Hydaspesa w 326⁵, a później towarzyszył Nearchowi w po-

³ Miejszem śmierci Herodota mogły być też Ateny. Dożył, co wiadomo na pewno, początków wojny peloponeskiej, ale nie doczekał wstąpienia na tron perski Dariusza II.

⁴ Był bratankiem znanego w tamtych czasach poety Panyassisa.

⁵ A r r i a n, *Indica*, 18, 3.

droży z delty Indusu do Zatoki Perskiej jako zaufany dowódca i współpracownik. Nie zdołał jednak wykonać zadania, jakie wyznaczył mu Aleksander. Dotarł tylko do wyspy Tylus (al-Manāma), po czym zdecydował się zawrócić⁶.

Androstenes

Drugą ekspedycją dowodził Androstenes, Grek z Tasos⁷, syn Kallistratusa⁸, który osiedlił się w Amfipolis i przypuszczalnie otrzymał obywatelstwo macedońskie⁹. Podobnie jak Archias jest wymieniany jako jeden z trierarchów Aleksandra we flocie Hydaspesa w 326¹⁰. Później towarzyszył Nearchowi w jego podróży oceanicznej wracając drogą morską z Indii¹¹. Zimą roku 325/4 p.n.e. lub rok później Aleksander zlecił mu zbadanie arabskiego wybrzeża Zatoki Perskiej. Androstenes miał popłynąć w dół Eufratu, mając w planach okrążenie wybrzeży Arabii. I tym razem zadanie nie w pełni zostało wykonane, chociaż Androstenes dotarł dalej niż Archias¹².

Wyniki swej ekspedycji podsumował w krótkim raporcie, który nie zachował się w pierwotnej formie¹³. Był on włączony do dzieła, w którym Androstenes opisał podróż u boku Nearcha¹⁴. Tekst został napisany wkrótce po śmierci Aleksandra. Znał go i korzystał z niego Teofrast. Z kolei Eratostenes streścił opis rejsu z Indii do Zatoki Perskiej oraz podróży wokół długiego cypla Arabii skierowanego na północ i do wąskiej Cieśniny Ormuz (starożytnie Harmozai)¹⁵.

Hieron

Kolejnym żeglarzem, któremu Aleksander zlecił opłynięcie Półwyspu Arabskiego był Hieron, Grek z Soloj na Cyprze. Chociaż nie jest nazwany w *Indica* Arriana, prawdopodobnie brał udział w rejsie Nearcha z delty Indusu do Zatoki Perskiej. Wyruszył, podobnie jak pozostali w roku 324/3. Chociaż przebył znaczną odległość – dalej niż Archias lub Androstenes – został zmuszony do zawrócenia z powodu pustynnego charakteru wybrzeża¹⁶.

⁶ Arrian, *Anabasis*, VII, 20.7; cf. Arrian, *Indica*, XLIII, 8.

⁷ Strabon, XVI, 3.2.

⁸ Arrian, *Indica*, XVIII, 4 [= Nearchus, FGGrH 133 F1].

⁹ Arrian, *Indica*, XVIII, 4, 6.

¹⁰ Arrian, *Indica*, XVIII, 4.

¹¹ Strabon, XVI, 3.2.

¹² Arrian, *Anabasis*, VII, 20.7. Dalsze losy Androstenesa nie są znane.

¹³ Eratostenes mógł być ostatnim, który widział kopię jego sprawozdania z tej wyprawy.

¹⁴ Strabon, XVI, 3.2 (cytuje Eratostenesa).

¹⁵ D.W. Roller, *Summaries and Commentaries...*, s. 192.

¹⁶ Arrian, *Anabasis*, VII, 20.7; cf. Arrian, *Indica*, XLIII, 8–9.

1.3. Historycy i geografowie okresu hellenistycznego (323 p.n.e. – 30 p.n.e.)

Następcy Aleksandra, w szczególności Ptolemeusze i Seleukidzi, władający terytoriami, na których zamieszkiwały plemiona arabskie, byli żywotnie zainteresowani ich poznaniem. Zbierali informacje i wspierali śmiarków, którzy podejmowali wyprawy w nieznane. Dzieła tych ostatnich są istotne dla prześledzenia procesu poszerzania horyzontu geograficznego Greków.

W tym miejscu warto powiedzieć, że prawdopodobnie pierwszy traktat poświęcony Arabii wyszedł spod pióra Palaifatos z Abydos, ucznia Arystotelesa, ale niewiele o nim wiadomo¹⁷. Kolejnym zaginionym tekstem, znanym wyłącznie z późnych encyklopedii, było pięć ksiąg o Arabii Teukrosa z Kyzikos, które powstały na początku pierwszego w. p.n.e.¹⁸ Podobny los spotkał *Archeologię arabską* (Ἀραβικὴ ἀρχαιολογία) napisaną przez niejakiego Glaukosa, z której zachowało się tylko kilka toponimów cytowanych przez Stefana z Bizancjum, która również mogła powstać w tym okresie¹⁹. Podobny los spotkał dzieło Ἀραβικά, napisane przez Uraniosa²⁰. Teksty te były jednak mało znane, a być może w ogóle nieznane w późnej starożytności. Czy we wcześniejszym okresie ich odbiór był szerszy i czy przyczyniły się do poznania regionu, trudno powiedzieć.

Hieronim z Kardii (ok. 350–260 p.n.e.)

Jednym z najważniejszych autorów okresu hellenistycznego był Hieronima z Kardii. Hieronim był wysokim urzędnikiem i członkiem dworu macedońskiego, współpracownikiem władców hellenistycznych: Eumenesa z Kardii, Antygona I Jednookiego, Demetriusza Poliorketes, a pod koniec życia – Antygona II Gonatasa, króla Macedonii.

Jest autorem dzieła historycznego poświęconego wojnom diadochów, które dotrwało do naszych czasów jedynie we fragmentach, głównie dzięki cytatom

¹⁷ Palaiphatos, [in:] *FGrHist*, no. 44, t. I A, s. 266–268. Wiedział o nim autor *Liber Suda* (sv Παλαίφατος). D.W. Roller, *The World of Juba II and Kleopatra Selene, Royal scholarship on Rome's African frontier*, New York–London 2003, s. 231.

¹⁸ Teukros von Kyzikos, [in:] *FGrHist* nr 274, t. III, s. 126–27; D.W. Roller, *The World of Juba...*, s. 231.

¹⁹ Glaukos [in:] *FGrHist*, nr 674, t. III.C.1, Leiden 1958, s. 338–339. Zob. G. Bowersock, *Jacoby's Fragments and Two Greek Historians of Pre-Islamic Arabia*, [in:] *Collecting Fragments, Aporemata I*, ed. G.W. Most, Göttingen 1997, s. 175–179.

²⁰ Uranios, [in:] *FGrHist*, nr 675, s. 339–344; *Uranii fragmenta*, ed. C. Müller, [in:] *FHG*, t. IV, Parisiis 1868, s. 523–526; G. Bowersock, *Jacoby's Fragments...*, s. 175.

u Diodora Sycylijskiego²¹. Dzieło obejmowało prawdopodobnie okres od śmierci Aleksandra Wielkiego (323 p.n.e.) do śmierci Pyrrusa (272 p.n.e.). Zachowane fragmenty dowodzą dużego talentu i rzetelności Hieronima²². To właśnie od niego Diodor zaczerpnął fragmenty poświęcone wysłaniu wojsk do Arabii przez Antygona Jednookiego, prawom, jakimi rządzą się plemiona Arabów i o Morzu Martwym, zwanym tu Jeziorem Asfaltowym²³.

Geografowie greccy

Agatarchides

Kolejne informacje na temat Arabii i zamieszkujących je ludów przynoszą dzieła geografów greckich. Najważniejszym spośród nich jest bez wątpienia Agatarchides z Knidos²⁴ (poł. II w. p.n.e.), grecki historyk i geograf okresu hellenistycznego.

Agatarchides pochodził z Knidos w Azji Mniejszej²⁵, żył jednak i tworzył w egipskiej Aleksandrii. Zachowało się o nim bardzo mało informacji²⁶. Cennych dostarcza Focjusz, który w kodeksie 13 swojej *Biblioteki* zamieścił rodzaj noty biograficznej o Agatarchidesie. Focjusz napisał, że przeczytał dzieło historyczne Agatarchidesa po czym dodał:

niektórzy pisarze nazywają go Agatarchem. Ojczyzną jego było Knidos, z zawodu okazał się nauczycielem języka i literatury; sprawował również funkcje sekretarza i lektora, o czym przekazał wiadomość Heraklides syn Lembosa, w którego służbie wykonywał te czynności. Był także niewolnikiem Cyneasza²⁷. Wiemy, że ten autor

²¹ T. Polański, *Wstęp*, [in:] Diodor Sycylijski, *O Agatoklesie i Antygonie Jednookim*, red. S. Dworacki, przeł. T. Polański, kom. L. Mroze wicz, Poznań 2019, s. 7. Zachowane fragmenty dzieła Hieronima zostały zebrane i wydane we *Fragmenta historicorum Graecorum*.

²² T. Polański, *Wstęp*..., s. 7–11.

²³ Diodor, XIX, 93–100.

²⁴ Ἀγαθαρχίδης (Plinius z, I, 7c.2; VII, 14.2; 29.3) lub Ἀγάθαρχος. U Plutarcha (*Rozmowy*, VIII, 9.3, s. 196) jego imię brzmi Agatarchidas.

²⁵ Jak pisze Focjusz (kod. 213, por też kod. 250), Knidos było ojczyzną Agatarchidesa. Potwierdza to Strabon, wymieniając go wśród sławnych knidyjczyków (Strabon, XIV, 2.15) oraz pisząc, że był współobywatelą Ktezasza (XVI, 4.20). Knidyjczykiem nazywają go też inni autorzy (Diodor, Józef Flawiusz, Atenajos).

²⁶ G. Malinowski, *Wiadomości o życiu i dziełach Agatarchidesa*, [in:] Agatarchides z Knidos, *Dzieje. O Azji i O Europie. Fragmenty historii powszechnej. O Morzu Czerwonym. Traktat historyczny o krajach południa*, przeł. G. Malinowski, Wrocław 2007, s. 17–61.

²⁷ G. Malinowski (*Wiadomości o życiu*..., s. 18) tłumaczy Był on także wychowankiem Kinnajosa (Kinnajasa). Polski badacz wyjaśnia, że tacy wychowankowie mogli być dziećmi

napisał *Dzieje Azji* w dziesięciu księgach i że jego *Dzieje Europy* składają się z czterdziestu dziewięciu ksiąg. Jest jeszcze nadto pięć jego ksiąg opisujących całe Morze Czerwone i ziemie położone wokół niego²⁸.

Wiadomości powyższe Focjusz zaczerpnął, jak się sądzi, notatki zwanej *Vita* zamieszczonej na początku rękopisu będącego w jego dyspozycji²⁹. Zawierała ona zapewne podstawowe dane na temat życia Agatarchidesa oraz jego dzieł³⁰. Dodatkowe informacje Focjusz wydobyl z lektury tekstów tego autora. Na przykład z V księgi *O Morzu Czerwonym* dowiedział się, że Agatarchides zaprzestał pisania między innymi ze względu na swój podeszły wiek. Biorąc pod uwagę stopień krytycyzmu Focjusza wobec różnych autorów, których streszczał, uznać trzeba, że stylowi Agatarchidesa wystawił bardzo pochlebną ocenę³¹.

Nie sposób dokładnie ustalić dat życia Agatarchidesa. W *O Morzu Czerwonym* nie wychodzi on poza czasy Ptolemeusza III Euergetesa (246–221). Najpóźniejsze odnotowane zdarzenie w jego dziełach dotyczy roku 197 r. p.n.e. *Terminus ante quem* stanowi fakt, że Artemidor z Efezu wykorzystał dane zaczerpnięte z Agatarchidesa w VIII księdze swojej *Geografii*. Problem w tym, że nie znamy także lat życia Artemidora, wiemy jedynie, że był w pełni swoich sił w latach 104–100 p.n.e. W efekcie uczeni umieszczali geografa z Knidos na przestrzeni dwóch wieków, od czasów Ptolemeusza II Filadelfa (282–246 p.n.e.), gdyż większość informacji w dziele *O Morzu Czerwonym* pochodzi z czasów jego panowania, aż po Ptolemeusza X Aleksandra (107–88 p.n.e.)³². Po szczegółowej analizie dostępnych materiałów, w tym relacji Polibiusza, Gościwit Malinowski wskazuje rok 169 p.n.e. jako pozwalający połączyć Cyneasza/Kinnajosa i Heraklidesa, protektorów Agatarchidesa³³. Możemy wnioskować, że Agatarchides był pod ich opieką za panowania króla Ptolemeusza VI Filometora (180–145 p.n.e.) i wtedy rozpoczęła się jego kariera. Dalsze badania,

zrodzonymi z pary niewolników lub też podrzutkami, przygarniętymi przez miłosierną osobę. Wychowywani od małego, kształceni, niejednokrotnie mogli pozyskać sympatię pana, uzyskać wolność, a nawet zrobić wspaniałą karierę.

²⁸ F o c j u s z, kod. 213, przeł. O. J u r e w i c z, t. II, s. 213.

²⁹ E. S c h w a r t z (*Agatarchides* 3, [in:] *RE*, t. I, Stuttgart 1894, s. 740) postawił hipotezę, że Focjusz prawdopodobnie znalazł w swoim rękopisie zawierającym księgę *O Morzu Czerwonym* katalog innych dzieł Agatarchidesa.

³⁰ Na temat dzieł Agatarchidesa zob. G. M a l i n o w s k i, *Wiadomości o życiu...*, s. 48–55. Niektóre informacje Focjusz podał zaszlyszenia: *tymczasem są i tacy, którzy utrzymują...* (F o c j u s z, kod. 213, przeł. O. J u r e w i c z, t. 2, s. 213).

³¹ Porównał go do Tukidydesa (F o c j u s z, kod. 213, przeł. O. J u r e w i c z, t. II, s. 214).

³² G. M a l i n o w s k i, *Wiadomości o życiu...*, s. 23–27.

³³ *Ibidem*, s. 27–30.

uwzględniające kontekst walk wewnętrznych w Egipcie, o których wspominał Agatarchides w końcowym fragmencie swego tekstu *O Morzu Czerwonym*, pozwalają polskiemu uczonemu uznać, że jego działalność pisarska przypadała na lata panowania Ptolemeuszów VI Filometora i VIII Euergetesa³⁴. Za najbardziej prawdopodobne daty przyjmuje lata 190–120 p.n.e. Również pochodzenie społeczne Agatarchidesa wzbudza wśród uczonych wątpliwości, ponieważ w *Vita* zachowanym u Focjusza, czytamy, że był on *wychowankiem* czy też *nie wolnikiem* Cyneasza/Kinnajosa³⁵.

Z punktu widzenia niniejszej pracy ważne jest to, że Agatarchides związał swe losy z Aleksandrią. Pracując w tym mieście miał możliwość pozyskania informacji nie tylko z archiwów, ale też od tamtejszych kupców. Wiemy, że znał też dzieła wielu swych poprzedników poczynając od Herodota³⁶. Trudniej odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu wykorzystał teksty autorów, którzy przed nim poświęcili odrębne dzieła Etiopii i Morzu Czerwonemu. Mowa o osobach takich, jak Dalion, z którego tekstu korzystali Pliniusz, Aristokreon, Bion z Soloj, Simonides Młodszy, Basilis, Filon, Timostenes z Rodos, Simias i Pitagoras³⁷.

Wiadomości, dotyczące interesującego mnie regionu i jego mieszkańców, zostały zamieszczone przez Agatarchidesa w kilku dziełach, spośród których największe znaczenie ma *O Morzu Czerwonym* (Περὶ τῆς Ἐρυθρᾶς Θάλασσης, lub Περὶ Πόντου Ἐρυθροῦ)³⁸. Zawiera ono opis arabskiego wybrzeża, które przedstawia na całej długości, choć z naciskiem na Synaj i okolice oraz na region al-Asir (‘Asīr) i Dżizan (Ġāzān)³⁹. Chociaż tekst nie zachował się w całości (podobnie jak inne prace Agatarchidesa) wiele jego fragmentów przetrwało w wyciągach, sporządzonych przez Diodora Sycylijskiego, Strabona i Focjusza⁴⁰.

³⁴ *Ibidem*, s. 30–39.

³⁵ Szerzej na ten temat zob. G. Malinowski (*Wiadomości o życiu...*, s. 23–26). Tam dalsza literatura.

³⁶ G. Malinowski, *Źródła Agatarchidesa*, [in:] Agatarchides z Knidos, *Dzieje...*, s. 129–152, szczeg. 137–152.

³⁷ Szerzej o tych i innych autorach zob. G. Malinowski, *Źródła Agatarchidesa...*, s. 146–147.

³⁸ Rekonstrukcji struktury całego dzieła oraz jego treści, szczególnie ks. V podjął się G. Malinowski (*O Morzu Czerwonym*, [in:] Agatarchides z Knidos, *Dzieje...*, s. 97–111 i 116–119).

³⁹ Autor podaje niektóre odległości i inne drobiazgi nawigacyjne G. Malinowski (*O Morzu Czerwonym...*, s. 117).

⁴⁰ Również inne dzieła Agatarchidesa były często cytowane m.in. przez Diodora, Strabona, Pliniusza, Józefa Flawiusza, Plutarcha, Flegona, Lukiana, Atenajosa i Focjusza.

Eratostenes (276–194 p.n.e.)

Podstawą późniejszej wiedzy o Arabii było świadectwo Eratostenesa, które zostało streszczone przez Strabona⁴¹. Eratostenes, podobnie jak Agatarchides, spędził znaczną część swego życia w Aleksandrii, do której przybył tu z Cyreny w 255 p.n.e., w której przyszedł na świat w 276 p.n.e. W 236 p.n.e. przejął po Apolloniosie z Rodos zarządzanie Biblioteką Aleksandryjską. W wieku 82 lat, nie mogąc pogodzić się z utratą wzroku, zagłodził się na śmierć.

Wśród dzieł tego wybitnie uzdolnionego matematyka⁴², astronoma⁴³, geografą⁴⁴ i poety niemalą rolę odgrywała trzytomowa *Geographica*. Niestety, podobnie jak w przypadku spuścizny Agatarchidesa, dzieło Eratostenesa nie zachowało się w całości. Mimo to nie sposób przecenić jego wartości, bowiem relacja Eratostenesa o Arabii jest najwcześniejszą, jaka istnieje, chociaż zachowała się tylko w dziełach autorów, cytujących jego świadectwo. Jest ona głównym zachowanym źródłem dla przedrzymskiej Arabii i Zatoki Perskiej.

Eratostenes podjął próbę opisanie obszaru, składającego się z Półwyspu Arabskiego, Egiptu i Etiopii. Wyznaczył go w dość szczególny sposób – jako kwadrat ograniczony równoleżnikami i południkami, rezygnując z podawania tras i odległości między poszczególnymi punktami⁴⁵.

Badacze bardzo wysoko oceniają tekst Eratostenesa podkreślając, że jego dane wykraczają daleko poza wcześniejsze opisy wybrzeża. Nie tylko wykorzystał wcześniejsze źródła (na przykład opis Zatoki Perskiej oparty został na traktacie Androstenesa z Tasos, jednego z towarzyszy Aleksandra⁴⁶, podobnie jak informacje o solnych strukturach Gerry), ale wiele informacji zdobył samodzielnie. Ponieważ skupiał się na wielkich centrach handlowych, takich jak Petra czy Gaza i wiele uwagi poświęcał trudnościom związanych z podróżowaniem oraz etnosom, których terytoria należało przemierzyć, przypuszcza się, że jednym z najważniejszych źródeł informacji, jakie wykorzystywał, były ustne relacje kupców

⁴¹ Eratostenes, III, fr. 95 (IIIB48); Strabon, XVI, 4.2–4.

⁴² To jemu przypisuje się wyznaczenie obwodu Ziemi i oszacowanie odległości od Słońca i Księżyca od Ziemi. Podał sposób znajdowania liczb pierwszych – sito Eratostenesa. Prace matematyczne Eratostenesa są znane głównie z pism Pappusa z Aleksandrii.

⁴³ Opracował katalog 675 gwiazd i konstruował mezolabium. Jako pierwszy zaproponował wprowadzenie roku przestępnego. O jego rozległych zainteresowaniach świadczą prace poświęcone astronomii (*Catasterismi*), komedii (*Peri komodias*). Był również badaczem twórczości Homera – ustalił datę zdobycia Troi na rok 1184 p.n.e., czyli nieodbiegającą od współczesnych szacunków.

⁴⁴ Twierdził, że, płynąc na zachód od Gibraltaru, można dotrzeć do Indii.

⁴⁵ Eratostenes, III, 92 (IIIA29); Strabon, II, 1.32. O powodach takiej decyzji zob. D.W. Roller, *Summaries and Commentaries*, [in:] *Eratostenes' Geography*, Princeton 2010, s. 192.

⁴⁶ Eratostenes, III, 94.2 (IIIB39).

z Aleksandrii⁴⁷. Ślady informacji otrzymanych w ten sposób są oczywiste: autor skupia się na opisie tras lądowych, stara się opisać różne populacje, przez których terytoria trzeba było wędrować, jako miarę odległości wykorzystuje dni i podaje konkretne informacje, dotyczące handlu⁴⁸.

Artemidor z Efezu

Innym autorem, któremu zawdzięczamy informacje o regionie Morza Czerwonego, był Artemidor z Efezu. Żył i działał na przełomie II i I w. p.n.e. Podróż, które odbył, reprezentując swoje miasto w kontaktach z Rzymianami⁴⁹, pozwoliły mu poznać wiele krain. Jeśli wierzyć Markianowi z Heraklei, który z kolei powoływał się na Menipposa, Artemidor dotarł na Półwysep Pirenejski i widział ocean za Słupami Heraklesa⁵⁰. Odwiedził też Aleksandrię, ale nie ma dowodów na to, że wyprawił się w głąb Egiptu czy Etiopii.

Był autorem niezachowanego, liczącego jedenaście ksiąg dzieła, zatytułowanego *Geografumena* lub *Geografia*. Nie przetrwała także jego epitoma, sporządzona w V w. przez Markiana, geografa z Heraklei, z której mamy tylko fragmenty⁵¹. Po raz kolejny z pomocą przychodzi Strabon, na podstawie którego możemy zrekonstruować niektóre passusy tekstu Artemidora⁵². Jego tekst cytowali też Pliniusz i Stefan z Bizancjum.

U Strabona zachował się Artemidorowy opis Morza Czerwonego⁵³, który zdradza duży stopień zależności od dzieła Agatarchidesa. Egipt został przez niego opisany w księdze VIII, o czym zaświadcza Diodor, który zwrócił uwagę na zgodność informacji podawanych przez Agatarchidesa i Artemidora⁵⁴. R. Stiehle, który starał się zebrać zachowane fragmenty *Geografii* Artemidora, ustalił, że Arabia była przedmiotem opisu we fragmentach 100–105 wspomnianej księgi VIII⁵⁵. Chociaż głównym źródłem dla Artemidora był Agatarchides⁵⁶, korzystał on też z dzieł wielu

⁴⁷ D.W. Roller, *Summaries and Commentaries...*, s. 195.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 195.

⁴⁹ Strabon, XIV, 1.26.

⁵⁰ G. Malinowski, *O Morzu Czerwonym...*, s. 112.

⁵¹ *Geographi Graeci minores*, ed. C. Müller, t. I, Paris 1855, s. 574–576. Jest cytowana przez Stefana z Bizancjum.

⁵² Niekiedy za pośrednictwem Posejdoniusza (G. Aujac, F. Lasserre, *Introduction generale*, [in:] Strabon, *Geographie*, t. I.1, texte établi et traduit par G. Aujac, Paris 1969, s. XXXIX).

⁵³ Strabon, XVI, 4.5–19.

⁵⁴ Diodor, III, 11.2.

⁵⁵ R. Stiehle, *Der Geograph Artemidoros von Ephesos*, Phil 11, 1856, s. 193–244.

⁵⁶ Analizę porównawczą obu tekstów, na podstawie fragmentów zachowanych u Strabona przedstawił G. Malinowski (*O Morzu Czerwonym...*, s. 113–116).

innych autorów, m.in. Timostenesa, Eratostenesa, Hekatajosa z Miletu, Aristagora z Miletu, Ktezajasa, Efora, Timajosa, Polibiusza i Silenosa⁵⁷.

To, co istotne z punktu widzenia niniejszej pracy, to fakt, że gdy Artemidor przechodzi do opisu Arabii, trzyma się wiernie relacji Agatarchidesa. Ten sam opis prezentuje następnie Strabon⁵⁸. Mamy zatem do czynienia z trzema wersjami tego samego tekstu poświęconego Arabii. Również opis arabskiego wybrzeża Morza Czerwonego został *in extenso* przejęty przez Artemidora od Agatarchidesa⁵⁹.

Polibiusz (200 – ok. 118 r. p.n.e.)

Wśród autorów, do których dzieł musimy sięgnąć, jest Polibiusz, grecki historyk i kronikarz piszący w imperium rzymskim w okresie republiki. Pochodził z Megalopolis w Arkadii. Był synem Lykortasa, stratega Związku Achajskiego. Miał za sobą doświadczenie wojskowe. W latach 169–168 p.n.e. był hipparchą, dowódcą jazdy. Brał udział w walkach Macedonii z Rzymem. Po bitwie pod Pydną w roku 168 p.n.e. dostał się do niewoli rzymskiej. Dzięki swemu wykształceniu stał się wychowawcą Fabiusza i Scypiona, synów konsula Emiliusza Paulusa. Jest autorem *Dziejów Rzymu*, obejmujących lata 264 – 146 p.n.e., zachowanych jedynie częściowo (ocalały księgi 1–5 i fragmenty pozostałych 35). Ma opinię rzetelnego dziejopisa. Dbał o prawdę i krytycznie podchodził do źródeł. Z jego dzieła korzystali rzymscy i greccy historycy. Chociaż liczba informacji na temat Arabów i Arabii w jego dziele nie jest duża, nie sposób ich pominąć.

Posejdoniusz z Rodos (Apamei) (ok. 135–50 r. p.n.e.)

Posejdoniusz⁶⁰ urodził się w greckiej rodzinie mieszkającej w syryjskiej Apamei. Wykształcenie zdobył w Atenach⁶¹, a następnie osiadł na Rodos (ok. 95 r. p.n.e.). Był aktywnym obywatelem, pełniącym urzędy (np. pryta) i posługującym z ramienia Rodyjczyków do Rzymu (87–86 p.n.e.)⁶², zafascynowanym jego

⁵⁷ F. Susemihl, *Geschichte der griechischen Litteratur in der Alexandrinerzeit*, Bd. I, Leipzig 1891, s. 695.

⁵⁸ Strabon, XVI, 4.18–19.

⁵⁹ G. Malinowski, *O Morzu Czerwonym...*, s. 117.

⁶⁰ Jego imię czasem jest spolszczane jako Pozydoniusz.

⁶¹ M. Wasilewski, *Pedagogika Posejdoniosa z Apamei*, KP 1(243), 2017, s. 178; I.G. Kidd, *Life and Influence*, [in:] P. Posidonius, t. 3, *The translation of the fragments*, transl. I.G. Kidd, Cambridge 1999, s. 31–34.

⁶² Na temat biografii Posejdoniusza zob. M. Laffranque, *Poseidonios d'Apamée. Essai de mise au point*, Paris 1964, s. 4–50.

kulturą i ustrojem⁶³. Ważną rolę w życiu Posejdoniusza odegrały podróże, głównie (choć nie tylko) po terytoriach podległych Rzymowi. Poza Italią, Sycylią i Galią dotarł też do Afryki i Iberii.

Zainteresowania Posejdoniusza były bardzo szerokie (astronomia⁶⁴, meteorologia⁶⁵, geografia, filozofia, historia i inne), co znalazło wyraz w jego twórczości⁶⁶. Cieszył się uznaniem współczesnych – Cyserona, Pompejusza (odwiedził Posejdoniusza w trakcie działań prowadzonych przeciwko piratom), Strabona. Ten ostatni nazwał go najbardziej uczonym filozofem swoich czasów. Posejdoniusz jest autorem dzieła historycznego, nawiązującego do Polibiusza (mającego być w zamyśle jego kontynuacją), obejmującego dzieje od roku 146 p.n.e. do czasów Sulli, z którego zachowały się tylko niewielkie fragmenty, podobnie jak z innych jego dzieł⁶⁷.

Diodor Sycylijski (ok. 90/80 r. – po 30 r. p.n.e.)

Znacznie więcej niż wymienionym powyżej autorom zawdzięczamy Diodorowi, który zachował i przekazał wiele informacji o Arabii pochodzących od poprzedników. Diodor urodził się w Agyrion na Sycylii, ok. 90/80 r. p.n.e. Odbывał podróże po Europie, Afryce północnej i Azji Mniejszej. Za panowania Juliusza Cezara i Augusta przez pewien czas przebywał w Rzymie. Nie znamy daty jego śmierci. Przypuszcza się, że nastąpiła po 30 r. p.n.e., może ok. 20 r. p.n.e. Dziełem jego życia jest *Biblioteka historyczna* w 40 księgach, która w jego zamyśle miała być kompendium dziejów powszechnych i zastępować powstałe dotychczas prace historyczne. W całości zachowały się trzy księgi dotyczące czasów diadochów i fragmenty ksiąg opisujących późniejsze wydarzenia.

Kluczowym źródłem Diodora był Hieronim z Kardii, chociaż korzystał on też z tekstów Durisa z Samos i Timajosa, także z Polibiusza i Posejdoniusza. Uчени oceniają twórczość Diodora krytycznie, zarzucając mu odtwórcze przepisywanie dzieł poprzedników⁶⁸. Jednak to właśnie ta maniera pisarska sprawiła,

⁶³ I.G. Kidd, *Life and Influence...*, s. 35–37.

⁶⁴ Obliczył długość równika i odległość do Księżyca, osiągając wyniki bardzo zbliżone do faktycznych.

⁶⁵ Badał przypyły i odpływy morza, słusznie domyślając się, że wpływ na nie ma księżyc, interesowało go też powstawanie chmur, mgły czy tęczy.

⁶⁶ M. Wasilewski, *Pedagogika Posejdoniosa...*, s. 178; I.G. Kidd, *Life and Influence...*, s. 53–66.

⁶⁷ Posidonius, *The translation of the fragments...*, t. III, s. 72–140. Wzmianki o Arabii są nieliczne.

⁶⁸ E. Schwartz, *Diodoros 38*, [in:] *RE*, Bd V.1, Stuttgart 1903, s. 663; P. Krumholz, *Wiederholungen bei Diodor*, *RhM* 44, 1889, s. 288; J. Palm, *Ober Sprache und Stil des Diodoros von Sizilien. Ein Beitrag zw. Beleuchtung der hellenistischen Prose*, Lund 1955, s. 11.

że zachowane zostały fragmenty i passusy wielu zaginionych tekstów z okresu hellenistycznego. Warto też dodać, że są badacze, którzy bronią oryginalności dzieła Diodora⁶⁹. On sam nie ułatwia zadania swoim obrońcom, bowiem w odróżnieniu np. od Strabona czy Atenajosa często nie wskazuje źródeł, które wykorzystuje. Mimo to wcześniej dostrzeżono w długim fragmencie księgi III (12–48) zależność Diodora od *O Morzu Czerwonym* Agatarchidesa⁷⁰.

1.4. Historycy i geografowie okresu republiki rzymskiej i wczesnego cesarstwa

Po podboju Lewantu przez Pompejusza i ustanowieniu rzymskiej potęgi na Bliskim Wschodzie, rzymscy pisarze zastąpili swoich greckich poprzedników jako dominujący głos etnograficzny w regionie⁷¹. Ekspansja Rzymu spowodowała, że republika zaczęła rozciągać swe wpływy, a potem władztwo, na terytoria zamieszkane przez plemiona arabskie. Zaczęły się one zatem pojawiać w dziełach nie tylko geografów, ale także historyków.

Juba Mauretański (ok. 48 BC – AD 23)

Bardzo wiele informacji o regionie Morza Czerwonego Rzymianie zawdzięczali władcy Mauretanii, Jubie II (25 p.n.e.–23 n.e.). Zapewne na prośbę Augusta, być może w związku z o planowaną na ten teren wyprawą Gajusza Cezara, wnuka Augusta, napisał on traktat, który nosił tytuł *O Arabii*⁷² lub *O wyprawie arabskiej*⁷³. Księga zaginęła, ale była wykorzystywana przez późniejszych autorów. Jej fragmenty były znane Pliniuszowi⁷⁴.

⁶⁹ W. Spöerri, *Späthellenistische Berichte über Welt, Kultur und Gotter*, Basel 1959; K.S. Sacks, *Diodorus Siculus and the First Century*, Princeton 1990, szczeg. s. 83–116.

⁷⁰ G. Malinowski, *O Morzu Czerwonym...*, s. 92.

⁷¹ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 5.

⁷² Juba, 30–3, s. 137–139. Dzieło Juby *O Arabii* zostało napisane nie później niż w 5 r. n.e.

⁷³ Szczegółowe omówienie tekstu Juby zob. J. Retzö, *The Arabs in Antiquity Their History from the Assyrians to the Umayyads*, London 2003, s. 268–269; D. Potts, *The Arabian Gulf in Antiquity*, vol. II, Oxford 1990, s. 22; S.E. Sidebotham, *Berenike and the Ancient Maritime Spice Route*, Berkeley–Los Angeles–London 2011, s. 13–15 (na temat zbierania danych wywiadowczych).

⁷⁴ Zachowało się ok. 30 fragmentów, chociaż wprost traktat Juby zacytowany został tylko 3 razy. Juba, 28–37, 41, 46, 62–79, s. 127–155; Pliniusz, VI, 26.96; VI, 32.149; D.W. Roller, *The World of Juba II...*, s. 227. Na temat wykorzystania tekstu Juby przez Pliniusza jako źródła, zob. K.G. Salmon, *Die Geographie des älteren Plinius und ihrem Verhältnis zu Varro*:

Wkład Juby w poznanie regionu jest bezcenny. Był pierwszym, który podał długość drogi wokół Arabii⁷⁵. To jemu zawdzięczamy opisanie całego wybrzeża półwyspu. Uczony władca wykorzystał zarówno wcześniejsze świadectwa (odkrywców ptolemejskich, historyków Aleksandra i kronikarzy, Berossosa, Posejdoniusza), jak i własne obserwacje oraz relacje kupców w wielkich centrach handlowych⁷⁶. Dla opisania Morza Czerwonego Juba sięgnął po relację Pitagorasa, pracującego dla Ptolemeusza II Filadelfa (283–do 246 p.n.e.) i, być może, odkrywców, którzy badali Zatokę Perską w czasach Ptolemeusza III Euergetesa (246–221 p.n.e.)⁷⁷. Pewnych informacji, szczególnie dotyczących arabskiego wybrzeża Zatoki Perskiej, mógł dostarczyć mu geograf Izydor z Charax⁷⁸. Prawdopodobnie jednak głównym źródłem był dla niego wspomniany powyżej traktat *O Morzu Erytrejskim* Agatarchides z Knidos⁷⁹, który z kolei sięgnął po teksty mało znanych odkrywców Aristona⁸⁰ i Simiasa⁸¹. Juba stworzył obszerny traktat, który obejmował całą południową połowę znanego świata, od Afryki Zachodniej po Indie, bowiem handel z nimi był głównym powodem jego zainteresowania regionem⁸². Świadczy o tym fakt, że koncentrował się na szlakach i centrach handlowych, takich jak Charax, Petra i Gaza.

Tytus Liwiusz (59 p.n.e.–17 n.e.)

Znacznie mniejsze zainteresowanie sąsiadami imperium rzymskiego przejawiał Tytus Liwiusz, autor propagandowych dziejów Rzymu zatytułowanych *Ab Urbe condita libri CXLII*⁸³. Takie wrażenie może wynikać z faktu, że z całości

Versuch einer Quellenanalyse, Berlin 1971, s. 85–88; na temat jego opisu Arabii, zob. H.I. M a c A d a m, *Strabon, Pliny the Elder and Ptolemy of Alexandria: Three Views of Ancient Arabia and Its Peoples*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel*, ed. T. F a h d, Strasbourg 1989, s. 291–295.

⁷⁵ J u b a, 33, s. 137–139; D.W. R o l l e r, *The World of Juba II...*, s. 227 i 242.

⁷⁶ Na temat kontaktów handlowych kupców aleksandryjskich zob. H. K o r t e n b e u t e l, *Der ägyptische Süd- und Osthandel in der Politik der Ptolemäer und römischen Kaiser*, Berlin 1931, s. 10–11.

⁷⁷ P l i n i u s z, IX, 3,6; XII, 37,76; M. C a r y, E.H. W a r m i n g t o n, *The Ancient Explorers*, London 1929 [=Baltimore 1963], s. 89.

⁷⁸ D.W. R o l l e r, *The World of Juba II...*, s. 217.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 234. Szerzej na temat źródeł Juby *Ibidem*, s. 233–237.

⁸⁰ D i o d o r, III, 42,1.

⁸¹ A g a t a r c h i d e s, V, 41b; D i o d o r, III, 18,4. Simias prawdopodobnie żył w czasach Ptolemeusza III (A. K l o t z, *Simias 2*, [in:] *RE II*, ser. 3, Stuttgart 1927, s. 142–143).

⁸² D.W. R o l l e r, *The World of Juba II...*, s. 227.

⁸³ A. K l o t z, *Livius 9*, [in:] *RE XIII*, I, Stuttgart 1926, s. 816–852; R. M e l l o r, *The Roman Historians*, London–New York 1999, s. 48–75.

zachowało się jedynie około ¼ tekstu. Liwiusz pracował nad nim około 40 lat. Wykorzystywał bardzo obszerną bazę źródłową (prace historyków greckich i rzymskich, dokumenty urzędowe, korespondencję dyplomatyczną, dokumenty wojskowe i tym podobne, zaginione dziś, materiały źródłowe). Z tego powodu dzieło Liwiusza pozostaje do dziś jednym z kluczowych źródeł do poznania historii Rzymu i państw ościennych

Tacyt (P. Cornelius Tacitus, około 55–120)

Podobnie sprawy mają się w przypadku pochodzącego prawdopodobnie z Galii Tacyta, autora monumentalnych *Roczników* (od panowania Tyberiusza do rządów Nerona (14–68 n.e.) i nie zachowanych w całości *Dziejów* (14 ksiąg obejmujących okres dziejów Rzymu od Galby do Domicjana (69–96 n.e.)⁸⁴. Był rzetelnym badaczem, wykorzystującym różnorodną bazę źródłową (zarówno dokumenty, jak i teksty wcześniejszych historyków). Swoimi zainteresowaniami obejmował całość imperium rzymskiego, zatem nie koncentrował się na wschodnich prowincjach. Poświęcił jednak sporo uwagi ważnym wydarzeniom w Judei, w których brały udział także oddziały arabskie, a także rywalizacji Rzymu z Partami.

Plutarch (ok. 50 r. – ok. 125 r. n.e.)

Znacznie więcej informacji o Arabach zawdzięczamy Plutarchowi z Cheroni⁸⁵. Był jednym z największych pisarzy greckich. Kształcił się w Akademii Platońskiej w Atenach i w Aleksandrii (Egipt). Wiele podróżował, bywał w Rzymie. Potem osiadł w Cheronei i założył szkołę typu Akademii Platońskiej, która miała za zadanie odrodzić Greków moralnie i religijnie. W Cheronei był archontem i kapłanem Apollina. Sławę Plutarchowi przyniosły *Żywoty sławnych mężów*, które obejmują biografie 50 Greków i Rzymian⁸⁶. Są wśród nich biogramy kilku rzymskich polityków, którzy prowadzili działania na obszarach Bliskiego Wschodu

⁸⁴ Na temat biografii Tacyta zob. m.in. R. Mellor, *Tacitus*, London–New York 1993; C.W. Mendell, *Tacitus: the man and his work*, Yale 1957; R. Syme, *Tacitus*, t. I–II, Oxford 1958. Kompendium jego dzieł: *A Companion to Tacitus*, ed. V.E. Pagán, Malden, MA 2012; *The Cambridge Companion to Tacitus*, ed. A.J. Woodman, Cambridge 2009; D. Saylor, *Writing and Empire in Tacitus*, Cambridge 2008.

⁸⁵ Na temat biografii Plutarcha zob. K. Ziegler, *Plutarchos von Chaironeia*, [in:] *RE*, XXI.1, Stuttgart 1951, s. 636–962; T.E. Duff, *Plutarch's Lives. Exploring Virtue and Vice*, Oxford 1999.

⁸⁶ *The Statesman in Plutarch's Works*, ed. L. de Blois et al., t. I, *Plutarch's Statesman and his Aftermath: Political, Philosophical, and Literary Aspects*, Leiden 2004, t. 2, *The Statesman in Plutarch's Greek and Roman Lives*, Leiden 2005; T.E. Duff, *Plutarch's Lives...*

(np. Krassusa, Pompejusza, Lukullusa). Ponieważ Plutarch korzystał z szerokiej bazy źródłowej, możemy na podstawie jego tekstów zrekonstruować działania podejmowane przez wspomnianych wodzów na wschodnim pograniczu cesarstwa, zatem na obszarach, na których Rzymianie stykali się z plemionami arabskimi.

Pompejusz Trogus (I w. p.n.e/I w. n.e.)

Gnejusz Pompejusz Trogus w pierwszej dekadzie naszej ery napisał, na podstawie wcześniejszych przekazów, obszerne dzieło historyczne *Historiae Philippicae*. Zainteresowanie wschodnimi prowincjami, które przejawiał, zaowocowało umieszczeniem w jego dziele odniesień do Arabii i Arabów. Niestety jego napisaną po łacinie historię Greków znamy tylko z epitomy za-tytułowanej *Historiarum Philippicarum libri XLIV*, którą sporządził Marek Junianus Justinus (II–III w. n.e.)⁸⁷.

Appian z Aleksandrii (I/II w. n.e.)

Pewne informacje dotyczące Arabów i Arabii zachowały się też w *Historii rzymskiej* (Ῥωμαϊκά lub Ῥωμαϊκή ἱστορία) Appiana z Aleksandrii, żyjącego w II w. n.e. historyka greckiego, urodzonego w Aleksandrii ok. 95–100 r. n.e.⁸⁸ Gdy musiał uciekać z rodzinnego miasta w czasie powstania żydowskiego (115–117), osiadł w Rzymie, gdzie kontynuował karierę urzędniczą. Pełnił wysokie urzędy, był m.in. *advocatus fisci* w Rzymie oraz prokuratorem cesarskim w Egipcie. Doświadczenia, zdobyte w trakcie sprawowania tych funkcji, opisał w niezachowanym dziele, o którym wspomina w *Historii rzymskiej*.

Pod koniec kariery napisał dzieje Rzymu obejmujące okres od początków do rządów Trajana. Korzystał z dobrych źródeł (np. Hieronima z Kardii, Polibiusza), ale miał problemy z krytycznym opracowaniem zebranego materiału. Opisał dzieje poszczególnych ludów wchodzących w skład imperium rzymskiego i walk z nimi (np. Ἀντιβαϊκή – wojny z Hannibalem, (ks. VII), Κελτική – wojny z Celtami (ks. IV), Συριακή – wojny syryjskie (ks. XI), Μιθριδατικά – wojny z Mitrydatesem (ks. 12). Z dzieła, liczącego 24 księgi, do dziś zachowało się 11. Niestety nie ma wśród nich księgi poświęconej wojnom z Arabami (ks. 24). Wiadomości istotne z punktu widzenia niniejszej monografii pojawiają się jednak w części z zachowanych ksiąg. Appian zmarł między 161 a 180 n.e.

⁸⁷ R. Syme, *The Date of Justin and the Discovery of Trogus*, *Hi* 37, 1988, s. 358–371.

⁸⁸ E. Schwartz, *Appianus* 2, [in:] *RE*, II,1, Stuttgart 1895, s. 216–237.

Strabon (ok. 68/63 r. p.n.e. – ok. 20/24 r. n.e.)

Dla poznania obyczajów Arabów szczególnie ważna jest *Geografia* Strabona, wybitnego uczonego, współczesnego cesarzowi rzymskiemu Augustowi⁸⁹. To jemu zawdzięczamy najwcześniejszy zachowany szczegółowy opis Arabii. Urodzony w Amazei w Poncie Strabon żył w latach 68 p.n.e. – ok. 20 n.e. Był geografem i historykiem. Odbывał wiele podróży, w czasie których zbierał materiały, które wykorzystywał w swoich pracach. *Geografia*, licząca 17 ksiąg, obejmuje zagadnienia geografii matematyczno-fizycznej (ks. 1–2), geografii Europy (ks. 3–10), geografii Azji (ks. 11–16) oraz Afryki (ks. 17). Jest oceniana wysoko, ze względu na wiarygodne opisy, wiadomości z historii, literatury, medycyny, nauk przyrodniczych. Do jego czasów zdołano już opłynąć Arabię i wiadano sporo o wybrzeżu Afryki Wschodniej.

Rzymski geograf obficie korzystał też z dzieł poprzedników, których teksty często znamy w dużej mierze tylko dzięki niemu. Zebrał i usystematyzował informacje zgromadzone przez wcześniejszych autorów. Miał do dyspozycji znaczną liczbę źródeł. Były to prace geografów hellenistycznych (w szczególności Agatarchidesa z Knidos i Diodora). Wiele ze swoich informacji na temat Arabii zaczerpnął od Herodota, przywódców wypraw Aleksandra i Hieronima z Kardii⁹⁰. Mógł również skorzystać z *Geographica* głównego bibliotekarza Aleksandrii, Eratostenesa z Kyreny (ok. 285–194), napisanej w trzech księgach po 245 r. Dodatkowe informacje Strabon uzyskał od swego przyjaciela, Eliusza Gallusa, który na polecenie Augusta poprowadził ekspedycję na południe Półwyspu.

Strabon zwięźle stwierdza, że cały kraj Arabów (z wyjątkiem Mezopotamii) leży na południe od Judei, Coele (czyli południowej) Syrii i Babilonii⁹¹. Część w pobliżu Eufratu, między Babilonią a Coele Syrią (a także Mezopotamią) jest zajęta przez mieszkających w namiotach Arabów (σκηνῖται Ἀραβες), którzy są podzieleni na małe grupy (δυναστείας μικρὰς) i hodują głównie zwierzęta gospodarskie (zwłaszcza wielbłądy) w jałowym i bezwodnym stepie⁹². Na południe od nich leży rozległa pustynia, a na południe od niej są *ludzie, którzy*

⁸⁹ D. Duck, *Strabo of Amasia, Greek Man of Letters in Augustan Rome*, London 2000; S. Hornblower, A. Spawforth, *The Oxford Companion to Classical Civilisation*, Oxford 1998, s. 266–267.

⁹⁰ Eratostenes prawdopodobnie miał dostęp do tekstu Aristona, ale nie wspomina o nim w żadnym zachowanym fragmencie. zob. *Eratosthenes' Geography. Fragments Collected. and Translated. with Commentary and Additional Material*, transl. and comm. D.W. Roller. Princeton, NJ 2010, s. 10–21; J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 268–269.

⁹¹ Strabon, XVI, 3.1.

⁹² Strabon, XVI, 3.1.

zamieszkują Arabię Eudajmon⁹³. W ten sposób północną stronę Arabii Eudajmon tworzy wspomniana powyżej pustynia, a wschodnią – Zatoka Perska, zachodnią Zatoka Arabska [Morze Czerwone], a południową wielką morze, które leży poza obiema zatokami⁹⁴.

Geografia Strabona pokazuje, że w jego czasach podstawowa topografia Półwyspu, położenie Morza Czerwonego („Zatoki Perskiej”), i Oceanu Indyjskiego („Wielkiego Morza”) były dość dobrze znane⁹⁵, chociaż o południowym wybrzeżu półwyspu wiedziano mniej niż o Morzu Czerwonym i Zatoce. Posiadane informacje pozwoliły Strabonowi na wydanie krytycznych opinii na temat jego poprzedników. Skrytykował na przykład Eratostenesa za przytoczenie opinii Damastesza, że Zatoka Arabska jest jeziorem, co uznał za nonsens⁹⁶.

Flawiusz Arrian (86/95–160/175 n.e.)

Mimo, iż zachowało się kilka dzieł Flawiusza Arriana, niewiele wiemy o jego życiu⁹⁷. Urodził się ok. 95 n.e. w zamożnej i wpływowej rodzinie w Nikomedii. Był kapłanem Demeter i Kory w rodzinnym mieście, w którym spędził młodość i zdobył podstawy wykształcenia. Później przeniósł się do Nikopola w Epirze. Ważnym wydarzeniem w jego karierze było spotkanie z cesarzem Hadrianem, który zwrócił uwagę na uzdolnionego, młodego człowieka. Od tego momentu kariera Arriana gwałtownie przyspieszyła. Pełnił różnorodne funkcje w administracji w Norikum, Panonii, Numidii i Galii. W 130 r. otrzymał godność konsula, a następnie namiestnictwo Kapadocji. Energicznie i skutecznie kierował przez kilka lat sprawami tej prowincji⁹⁸. Po śmierci Hadrianiana osiadł w Atenach. O tym etapie jego biografii niewiele da się powiedzieć. Wiadomo jedynie, że sprawował szereg funkcji w mieście, którego obywatelstwo przyjął.

Wśród dzieł Arriana wymienić trzeba teksty noszące tytuły *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, *Opis Indii*, *Taktyka*, *Historia Bitynii*, *Historia Partii* i wiele

⁹³ Strabon, XVI, 3.1.

⁹⁴ Strabon, XVI, 3.1; cf. XVI, 4.2sq.

⁹⁵ Strabon, XVI, 3.1; M.C.A. Macdonald, *Arabi, Arabie e Greci. Forme di contatto e percezione*, [in:] *I Greci. Storia Cultura Aret Società*. 3. *I Greci oltre la Grecia*, ed. S. Settis, Torino 2001, s. 18.

⁹⁶ Eratostenes, I, 13, s. 49; Strabon, I, 3.1–2.

⁹⁷ Biografię Arriana na przybliża J. Wołski, *Wstęp*, [in:] Flawiusz Arrian, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, przeł. H. Gesztóft-Gasztold, wstęp i kom. J. Wołski, Wrocław 2004, s. V–XI. Zob. też E.L. Wheeler, *Flavius Arrianus: a political and military biography*, Duke University 1977; P.A. Stadter, *Arrian of Nicomedia*, Chapel Hill 1980.

⁹⁸ R. Syme, *The Career of Arrian*, HSCP 86, 1982, s. 171–211.

innych. Pod imieniem Arriana zachował się też opis podróży zatytułowany *Periplus maris Erythraei* (*Optynienie Morza Czerwonego*), ale to dzieło późniejsze. Nie wszystkie prace Arriana się zachowały, ale przetrwały dwie, w których zawarł wiadomości na temat Arabii. Mowa o wzorowanej na *Anabazie* Ksenofonta *Wyprawie Aleksandra Wielkiego* i o *Opisie Indii*⁹⁹. Pisząc o dość już odległej przeszłości Arrian musiał bazować na zachowanych źródłach. Jak sam informuje, głównymi były dla niego teksty Ptolemajosa, syna Lagosa (ok. 360–283 p.n.e.), oraz Aristobula z Kassandrii (IV/III w. p.n.e.)¹⁰⁰. Obaj byli uczestnikami wyprawy Aleksandra. Ich teksty zaginęły, a o tym co zawierały, wiemy głównie dzięki Arrianowi.

Kwintus Kurcjusz Rufus (I w. n.e.)

O wyprawie Aleksandra pisał też Kwintus Kurcjusz Rufus – senator i konsul rzymski, pisarz i historyk. Prawdopodobnie żył i tworzył za czasów cesarzy: Tyberiusza, Kaliguli i Klaudiusza. Jedyne częściowo zachowane dzieło Kwintusa Rufusa, *Historiae Alexandri Magni*, było napisaną po łacinie dzieściotomową biografią macedońskiego władcy (pierwsze dwa tomy zaginęły, pozostałe osiem jest niekompletnych)¹⁰¹. Jest to jednocześnie jedyna zachowana duża biografia Aleksandra Wielkiego z czasów rzymskich, która jednak zawiera błędy, powielone prawdopodobnie z biografii Aleksandra Wielkiego autorstwa Klejtarchosa¹⁰².

Kasjusz Dion (ok. 155–235 n.e.)

Wśród historyków wczesnego okresu cesarstwa rzymskiego warto wymienić tekst Kasjusza Diona. Ten rzymski senator i historyk greckiego pochodzenia urodził się i wychował w Nikei w Bitynii. Pełnił funkcje senatora i dwukrotnie konsula¹⁰³.

⁹⁹ Ta pierwsza wg Stefana z Bizancjum miała nosić tytuł *Anabaza Aleksandra Wielkiego*.

¹⁰⁰ Arrian, *Anabasis*, I, *praef.*, II, 3.7; II, 4.7 i in. Szerzej na ten temat: J. Wołski, *Wstęp...*, s. XII–XX.

¹⁰¹ E. Baynham, *Alexander the Great. The unique history of Quintus Curtius*, Ann Arbor 1998; J. Fugmann, *Zum Problem der Datierung der 'Historiae Alexandri Magni' des Curtius Rufus*, H 123, 1995, s. 233–243; *Der römische Alexanderhistoriker Curtius Rufus. Erzähltechnik, Rhetorik, Figurenpsychologie und Rezeption*, ed. H. Wulfram, Wien 2016.

¹⁰² Pomocne są tu komentarze do tekstu Rufusa: J.E. Atkinson, *A commentary on Q. Curtius Rufus' Historiae Alexandri Magni. Books 3 and 4*, Amsterdam 1980; idem, *A commentary on Q. Curtius Rufus' Historiae Alexandri Magni. Books 5 to 7.2*, Amsterdam 1994.

¹⁰³ M. Hoes, *Cassius Dio: A Senator and Historian in the Age of Anxiety*, [in:] *A Companion to Greek and Roman Historiography*, ed. J. Marincola, Oxford 2007, s. 461–467;

Przez 22 lata studiował prace poprzednich historyków. Wynikiem tej pracy est jego grecka klasycyzująca *Historia rzymska*, obejmująca dzieje od założenia Rzymu do panowania Aleksandra Sewera, napisana w stylu Tacyty i Liwiusza. Jest ona ważna dla zrozumienia rządów cesarzy działających na wschodzie, takich jak Trajan (98–117 n.e.) i współczesny Dionowi Septymiusz Sewer (193–212 n.e.)¹⁰⁴. Niestety nie zachowała się w całości.

Pliniusz Starszy (23–79 n.e.)

Nieocenionym źródłem do poznania geografii i przyrody Bliskiego Wschodu jest dzieło Pliniusza Starszego. Gaius Plinius Secundus Maior urodził się około 23 r. w Novum Comum (dziś Como) w Lombardii. Świetnie wykształcony dzięki Publiuszowi Pomponiuszowi Sekundusowi, przeszedł drogę kariery wojskowej (służył w Germanii; sprawował dowództwo w oddziałach pomocniczych) i urzędniczej. Był prokuratorem w Hiszpanii Tarragońskiej, Germanii, Galii Narbońskiej i Afryce). W roku 70 objął prawdopodobnie stanowisko w sztabie cesarza Tytusa (79–81 n.) pod Jerozolimą, a później został prokuratorem Syrii. Zginął w roku 25 sierpnia 79 podczas wybuchu Wezuwiusza¹⁰⁵. Jako dowódca eskadry rzymskich okrętów z Misenum (dzis. Miseno), spieszył na pomoc zagrożonym mieszkańcom. Chciał także przyjrzeć się z bliska skutkom aktywności wulkanu¹⁰⁶.

Jest autorem *Historii naturalnej*, encyklopedycznego dzieła w 37 księgach. Zgromadził w nim wiadomości z astronomii, fizyki, geografii, biologii, medycyny, rolnictwa, mineralogii. Są wśród nich dane dotyczące Arabii, jej warunków naturalnych, bogactw naturalnych, fauny i flory. Dzięki Pliniuszowi możemy poznać ówczesny stan badań w tych dziedzinach¹⁰⁷. Napisał też wiele innych tekstów, ale większość zaginęła.

J.M. Madsen, *Cassius Dio*, London 2020; E. Schwartz, *Cassius 40*, [in:] *RE* III,2, Stuttgart 1899, s. 1684–1722.

¹⁰⁴ F. Millar, *A Study of Cassius Dio*, Oxford 1964; H.A. Andersen, E. Hohl, *Studies in Cassius Dio and Herodian*, New York 1975.

¹⁰⁵ Z nowych badań nad Pliniuszem warto wymienić: *Pline l'Ancien, témoin de son temps. Actes du Colloque de Nantes (22–26 octobre 1985)*, eds. J. Pigaud, J. Oroz, Salamanca–Nantes 1987; R. Syme, *Pliny the Procurator*, HSCP 73, 1969, s. 201–236.

¹⁰⁶ Pliniusz Młodszy, *Listy*, VI,16.

¹⁰⁷ J.F. Healy, *Pliny the Elder on Science and Technology*, Oxford 1999; K. Sallmann, *Die Geographie des älteren Plinius in ihrem Verhältnis zu Varro. Versuch einer Quellenanalyse*, Berlin 1971; A. Dood, *Pliny's Encyclopedia: The Reception of the Natural History*, Cambridge–New York 2010; *Science in the Early Roman Empire: Pliny the Elder, His Sources and Influence*, eds. R. French, F. Greenaway, London 1986; L.C. Ramosino, *Plinio il Vecchio e la tradizione storica di Roma nella Naturalis historia*, Alessandria 2004.

Józef Flawiusz (37–po 94 n.e.)

Wielowiekowe sąsiedztwo Judei z plemionami arabskimi sprawiło, że wiedza o tych ostatnich nie mogła być obca autorom żydowskim. Z niektórymi z plemion i państw (np. z Nabatejczykami) Judea utrzymywała stosunki dyplomatyczne, ale też niejednokrotnie toczyła wojny. Świadkiem części tych wydarzeń był Józef Flawiusz¹⁰⁸.

Urodził się w Jerozolimie w 37 r. n.e., a w roku 64 przybył do Rzymu, gdzie przebywał trzy lata. Do kraju powrócił w 66 r., w czasie gdy wybuchło powstanie żydowskie przeciwko Rzymianom. Flawiusz przyłączył się do niego, objął dowództwo nad powstańcami w Galilei, a w roku następnym dostał się do niewoli. Po dwóch latach uwolnił go cesarz Wespazjan, który jako jego nowy patron nadał mu przydomek *Flavius*, obdarzając go również obywatelstwem rzymskim. Józef poświęcił się wówczas całkowicie pracy literackiej, zasługując sobie na przydomek „greckiego Liwiusza”. Jego zagorzałym przeciwnikiem politycznym był inny historyk żydowski, Justus z Tyberiady, z którym Józef polemizuje w swojej *Autobiografii*. Data jego śmierci nie jest znana, wiadomo jednak, że żył jeszcze w 94 r.

Spośród dzieł Józefa Flawiusza dla moich badań najważniejsze są bazujące na Biblii *Dawne dzieje Izraela* (Ιουδαϊκὴ ἀρχαιολογία), znane też pod tytułem *Antiquitates Iudaicae* (*Starożytności żydowskie*) oraz, w mniejszym stopniu, *Wojna żydowska* (Περὶ τοῦ Ἰουδαϊκοῦ πολέμου)¹⁰⁹.

2. Źródła późnorzymskie i bizantyńskie

Baza źródłowa do badań nad postrzeganiem Arabów przez autorów późnorzymskich i bizantyńskich jest stosunkowo obfita i zróżnicowana. Jest też różnorodna, co wynika z faktu, że cesarstwo wschodniorzymskie (bizantyńskie) było wieloetnicznym imperium, w którego początkach greka była językiem wy-

¹⁰⁸ Na temat biografii Józefa zob. M. Hadas-Lebel, *Józef Flawiusz. Żyd rzymski*, tłum. J. Radzycki, Warszawa 1997; L. Feldman, *Flavius Josephus revisited: the man, his writings, and his significance*, [in:] *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt*, t. XXI.2, Berlin 1984; T. Rajak, *Josephus: the Historian and His Society*, 2nd ed., London 2002.

¹⁰⁹ *A Companion to Josephus*, eds. H. Chapman, Z. Rodgers, Oxford 2016; H. Schreckenberg, *Bibliographie zu Flavius Josephus*. Leiden 1968 [*Supplementband mit Gesamtregister*, Leiden 1979]; H.St.J. Thackeray, *Josephus, the Man and the Historian*, New York 1929.

niesionym z rodzinnego domu dla zaledwie 1/3 mieszkańców¹¹⁰. Składają się na nią teksty napisane w języku greckim, łacińskim, syryjskim, ale też armeńskim czy koptyjskim. Wśród gatunków wymienić należy dzieła historiograficzne (m.in. historie „klasycyzujące”, napisane w stylu wielkich historyków greckich i rzymskich, takich jak Tukidydes i Tacyt), chronograficzne, historie Kościoła, utwory apokaliptyczne, hagiograficzne (żywoty świętych i męczenników), traktaty wojskowe, literaturę polemiczną, teksty geograficzne, streszczenia starszych dzieł, źródła normatywne.

2.1. Ammian Marcellin

Najważniejszym historykiem IV w. był bez wątpienia Ammian Marcellin. Jego *Res gestae* są szczególnie interesujące jako źródło do badań nad dziejami drugiej połowy IV w. W zamysle była to kontynuacja *Roczników* Tacyta, poczynawszy od śmierci Nerwy w 98 r. n.e., a skończywszy na śmierci cesarza Walensa w bitwie pod Adrianopolem w 378 r.¹¹¹ Niestety podobnie jak wiele innych, dzieło to nie zachowało się w całości. Ocalałe księgi obejmują dokonania cesarzy i wysokich urzędników w ćwierćwieczu między 353 a 378 r. n.e.

Ammian sam określił siebie jako byłego żołnierza i Greka¹¹². Urodził się w Antiochii, około r. 330 i tu spędził młodość. Odebrał staranne wykształcenie humanistyczne, greckie i łacińskie. Był poganinem, zafascynowanym postacią Juliana Apostaty, ale jego dzieło jest wolne od ataków na chrześcijaństwo¹¹³. Wybrał drogę kariery wojskowej. Około roku 350 został członkiem przybocznej gwardii cesarskiej, tak zwanych *protectores domestici*, powołanych na miejsce pretorianów. Niedługo potem znalazł się u boku Ursycyna, jednego z czołowych rzymskich wodzów w wojnie perskiej, dowódcy w randze *magister militum* w twierdzy Nisibis, na pograniczu z Persją. Później u jego boku walczył w Galii z wojskami uzurpatora Sylwana. Po powrocie na Wschód (359) przez kilka lat brał udział w walkach z Persami (m.in. o Amidę), co dało mu możliwość zetknięcia się z Arabami, zarówno perskimi, jak i rzymskimi sojusznikami. Nie wiadomo, co działo się z Ammianem w latach 360–363. Możliwe, że opuścił szeregi

¹¹⁰ Szeroko na ten temat zob. C. Mango, *Historia Bizancjum*, przeł. M. Dąbrowska, Gdańsk 1997, s. 15–32.

¹¹¹ Niewykluczone, że autor początkowo chciał je zakończyć na śmierci Juliana Apostaty, ale potem dopisał ciąg dalszy (A. D. H. L., *Greek and Latin Literature of the Roman Empire from Augustus to Justinian*, transl. M. Malzahn, London 1994, s. 466–469).

¹¹² Ammian Marcellin, XXXI, 16.9.

¹¹³ D. Rohrbacher, *The Historians of Late Antiquity*, London 2002, s. 190.

armii, po tym jak Ursycyn został zwolniony ze stanowiska przez Konstancjusza II. Jednak wiosną 363 r. Ammian znalazł się u boku cesarza Juliana Apostaty, którego poznał zapewne kilka lat wcześniej, w czasie pobytu w Galii. *Res gestae* są kluczowe dla poznania okresu panowania Juliana. Ammian wziął udział w jego kampanii przeciw Persom¹¹⁴. Brał udział w bitwie pod Ktezyfonem 29 maja 363 r., a po zawarciu pokoju wrócił do Antiochii, gdzie być może zarabiał na życie jako adwokat. Wielokrotnie opuszczał jednak rodzinne miasto, odbywając podróże do różnych regionów cesarstwa. Zwiedził Egipt, Grecję, Trację i kraje Azji Mniejszej¹¹⁵. Dokładna data śmierci Ammiana nie jest znana, najprawdopodobniej zmarł między 392 a 400 rokiem.

Ammian Marcellin był naocznym świadkiem większości z tego, co opisał. Dzieło swego życia, *Res gestae* zaczął pisać w Rzymie, gdzie osiadł około roku 380. Ukończył je przed rokiem 391, przed zniszczeniem Serapejonu. Zdecydował się pisać nie w swym ojczystym języku, lecz po łacinie. Jego styl jest trudny, niekiedy nadmiernie¹¹⁶. *Res gestae* liczyły 31 ksiąg. Niestety zaginęło pierwszych trzynaście, a w pozostałych osiemnastu są lakuny i partie nieczytelne.

Tradycja tekstologiczna dzieła Ammiana Marcellina jest skromna. Najstarszy rękopis, w którym się zachowało, został spisany w Fuldzie w IX w.¹¹⁷ Był on podstawą szeregu innych, późniejszych rękopisów. Fragmenty (sześć kart) przetrwały w innym frankijskim kodeksie z IX w. (*Fragmenta Marbugensia*)¹¹⁸. Jak dowiedziano, to on był archetypem – z niego skopiowany został rękopis z Fuldy¹¹⁹.

Wczesnie doceniono znaczenie *Res gestae*. Dzieło to daje wgląd w zmiany polityczne, które zaszły na ziemiach między Rzymem a Persją, zamieszkanym przez różne plemiona arabskie. Ammian podaje pierwszą jednoznaczną wzmiankę literacką o terminie „Saracen” dla opisanie Arabów pustyni. To jemu zawdzięczamy opis opustoszałych ulic Dura Europos na których żołnierze rzymscy polowali na jelenie¹²⁰, a także opustoszałego Hatry, *starego miasta leżącego pośrodku pustyni*¹²¹.

¹¹⁴ J. Matthews, *The Roman Empire of Ammianus*, London 1989, s. 71–80; G. Kelly, *Ammianus Marcellinus, The Allusive Historian*, Cambridge 2008; D. Rohrbacher, *The Historians...*, s. 14–25.

¹¹⁵ T.D. Barnes, *Ammianus Marcellinus and the Representation of Historical Reality*, Ithaca–London 1998, s. 1–2.

¹¹⁶ G. Kelly, *Ammianus Maecellinus, Tacitus' heir and Gibbon's guide*, [in:] *The Cambridge Companion to the Roman Historians*, ed. A. Feldherr, Cambridge 2009, s. 348.

¹¹⁷ *Vatican lat.* 1873.

¹¹⁸ *Landesbibliothek Kassel Philol.* 227.

¹¹⁹ *Texts and Transmission, A Survey of the Latin Classics*, ed. L.D. Reynolds, Oxford 1983, 6–8; T.D. Barnes, *Ammianus Marcellinus...*, s. 201–202.

¹²⁰ Ammian Marcellin, XXIV, 1.5.

¹²¹ Ammian Marcellin, XXV, 8.5.

Tekst Ammiana doczekał się wielu wydań i przekładów¹²². Imponująca jest też liczba poświęconych mu opracowań¹²³.

2.2. Περίπλους τῆς Ἐρυθρᾶς Θαλάσσης (*Periplus Maris Erythraei*, pol. I w. n.e.?)

Innego rodzaju tekstem jest *Periplus Maris Erythraei* (Περίπλους τῆς Ἐρυθρᾶς Θαλάσσης), reprezentujący gatunek często określany jest przez współczesnych badaczy jako rodzaj dziennika pokładowego, w którym zapisywane są trasy rejsów oraz szczegóły handlowe, polityczne i etnograficzne dotyczące odwiedzanych portów i ich mieszkańców¹²⁴.

Anonimowy autor *Periplus Maris Erythraei* napisał tekst poświęcony warunkom żeglugi i handlu na Morzu Czerwonym i Oceanie Indyjskim. Szczegółowo opisana została w nim znaczna część Półwyspu Arabskiego¹²⁵, w szczególności punkty leżące na szlakach handlowych z Egiptu do Indii i Afryki Wschodniej. W *Periplus* znajdziemy przedstawienie zarówno trudności nawigacyjnych, jak i właściwości portów wzdłuż wybrzeża Morza Czerwonego, Rogu Afryki, Zatok Perskiej, Morza Arabskiego i Oceanu Indyjskiego, w tym współczesnego regionu Sindh w Pakistanie i regionów południowo-zachodnich Indii. Autora interesowało, jakie towary można w nich zakupić lub sprzedać. Ponieważ handel między Rzymem a Indiami, w którym ważną rolę odgrywała Arabia istniał od pierwszego wieku p.n.e., możemy przypuszczać, że adresatami dzieła byli najprawdopodobniej kupcy i żeglarze handlujący z tymi regionami.

¹²² Najważniejsze edycje, *Ammiani Marcellini Rerum gestarum libri qui supersunt*, eds. W. Seyfarth, L. Jacob-Karau, I. Ulmann, vol. I–II, Leipzig 1978 [= 1999]; Ammien Marcellin, *Histoire*, t. I (*Livres XIV–XVI*), ed. E. Galletier, J. Fontaine, Paris 1968; t. II (*Livres XVII–XIX*), ed. G. Sabbah, Paris 1970; t. III (*Livres XX–XXII*), eds. J. Fontaine, E. Frézouls, J.-D. Berger, Paris 1996, t. IV (*Livres XXIII–XXV*), vol. I–II, ed. J. Fontaine, Paris 1977; t. V (*Livres XXVI–XXVIII*), ed. A.-M. Marié, Paris 1984; t. VI (*Livres XXIX–XXXI*), eds. G. Sabbah, L.A. de la Beaumelle, Paris 1999. Pełną listę edycji i przekładów podaje F.W. Jenkins (*Ammianus Marcellinus. An Annotated Bibliography, 1474 to the Present*, Leiden–Boston 2017, s. 13–37). Polski przekład: Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, t. I–II, przeł., wstępem i przypisami opatrzył I. Lewandowski, Warszawa 2001–2002.

¹²³ F.W. Jenkins, *Ammianus Marcellinus...*, s. 49–606; E. Thompson, *The Historical Work of Ammianus Marcellinus*, Cambridge 1947.

¹²⁴ Tekst z przekładem i opracowaniem naukowym wydał L. Casson. Dysponujemy ponadto edycją W.H. Schoffa i anglojęzycznym przekładem G.W.B. Huntingforda.

¹²⁵ J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 268–269.

O autorze nie sposób wiele powiedzieć¹²⁶. Szczegółowość tekstu pozwala jednak stwierdzić, że bez wątpienia znał z autopsji opisywane miejsca i miał osobiste doświadczenie żeglarskie (mógł być kupcem, właścicielem statku lub kartografem). Najprawdopodobniej był Grekiem z Egiptu.

Ustalenie czasu powstania tekstu nie należy do łatwych. Wskazywano różne daty między I a III w., najczęściej przełom I i II w. ale obecnie najczęściej przyjmowana połowa I w., bowiem źródło oddaje stan wiedzy grecko-rzymskiej o Oceanie Indyjskim i Morzu Czerwonym w tym okresie. Jeden z pierwszych wydawców tekstu, Wilfred Harvey Schoff, zawęził ten czas do lat 59–62¹²⁷.

Chociaż *Periplus* poświęcony jest głównie kwestiom żeglugi i handlu, przynosi jednak także cenne informacje na temat sytuacji politycznej w regionie. Znajdujemy w nim interesujące dane dotyczące południa Półwyspu Arabskiego, królestw Himjar (Ḥimyar, Homerytów) i Saba (Saba'). Powodem zainteresowania autora *Periplus* tym regionem były wonności, które stąd trafiały na rynki cesarstwa. Jego autor miał dość szeroki horyzont geograficzny i był dobrze poinformowany o sytuacji politycznej w basenie Morza Erytrejskiego. Potrafił wymienić stolice królestw południowej Arabii i podać drogi do nich. Znał również stolicę Aksum i centra królestw indyjskich¹²⁸. Nieobce były mu imiona wszystkich trzech żyjących królów Arabii Południowej, których królestwa zostały wymienione w *Periplus*, a także imiona królów Aksum i zachodnich Indii. Znał sytuację na wyspie Sokotra (Suqutrā), chociaż była ona zamknięta dla cudzoziemców i dobrze strzeżona. Można na tej podstawie wnioskować, że musiał być dość ważną osobą¹²⁹.

2.3. Kosmas Indikopleustes (Κόσμας Ἰνδικοπλεύστης, „Pływający do Indii”) (przełom V i VI w. n.e.)

Ten sam region znalazł się w centrum zainteresowania bizantyńskiego podróżnika i geografa, a w końcu życia mnicha, żyjącego na przełomie V–VI w. n.e.

¹²⁶ Manuskrypt bizantyński z X w., który stanowi podstawę obecnej wiedzy o *Periplus*, błędnie przypisuje dzieło Arrianowi.

¹²⁷ *The Periplus of the Erythraean Sea: Travel and Trade in the Indian Ocean by a Merchant of the First Century*, ed. W.H. Schoff, New York 1912, s. 7–15. John Hill utrzymuje, że *Periplus* można datować na okres między 40 a 70 r. n.e., a nawet zawęzić ten okres do lat 40–50 n.e. (J.E. Hill, *Through the Jade Gate to Rome: A Study of the Silk Routes during the Later Han Dynasty 1st to 2nd Centuries CE*, 2009, s. xvi i przypisy na s. 244–245). Ta ostatnia datacja została przyjęta przez M.D. Bukharina (*The Coastal Arabia and the adjacent Sea-Basins in the Periplus of the Erythraean Sea (Trade, Geography and Navigation)*, [in:] *Autour du Périple de la mer Érythrée*, eds. M.-F. Boussac, J.-F. Salles, J.-B. Yon, Lyon 2012, s. 77).

¹²⁸ Nie zna jednak stolic Katabanu (Qatabān), ani Awsānu.

¹²⁹ M.D. Bukharin, *The Coastal Arabia...*, s. 207.

Kosmas wychował się w Konstantynopolu i niewykluczone, że spotkał tu przybyszów z odległych krain, którzy zainspirowali go do odbycia podróży. Za panowania cesarza Justyniana odbył podróż do Indii, czemu zawdzięczał swój przydomek. W drogę wyruszył wraz z karawaną, której celem były Syria i Egipt. Stąd jego droga wiodła do Etiopii, do Królestwa Aksum. Z wybrzeży Afryki Wschodniej drogą morską przepłynął się do Indii, w których spędził nieco czasu, zwiedzając miasta portowe. W 522 r. odwiedził Wybrzeże Malabarskie (południowe Indie). Dotarł także do wyspy Cejlon¹³⁰.

Doświadczenie, zdobyte w czasie podróży wykorzystał w dziele zatytułowanym *Topografia chrześcijańska*. Dzieło było oparte częściowo na jego osobistych doświadczeniach. Nie znamy dokładnej daty powstania tego tekstu, ale wiadomo, że Kosmas zaczął spisywać swoje podróże i spostrzeżenia na temat odwiedzanych regionów w późnych latach życia, gdy osiadł w Aleksandrii. Najprawdopodobniej miało to miejsce około 547–550 r.

Tekst wzbogacił rysunkami, wyobrażającymi to, co zobaczył. Niektóre z tych rycin zostały skopiowane przez kopistów jego dzieła. Najstarsze z istniejących rękopisów pochodzą z IX w. *Topografia chrześcijańska* jest świadectwem jednej z nielicznych osób, które rzeczywiście odbyły podróż do Indii.

Dzieło budziło duże kontrowersje wśród uczonych, bowiem jej autor z powodów religijnych odrzucił dorobek geografów starożytnych i opierając się na Piśmie Świętym przedstawił Ziemię jako płaski prostokąt, w którego centrum znajdowała się Ziemia Święta. Był przekonany, że nie można wierzyć świeckiej nauce. Starał się udowodnić, że Ptolemeusz i inni przedchrześcijańscy geografo- wie mylili się, twierdząc, że ziemia jest kulista. Postrzegał świat jako tabernakulum, dom kultu opisany Mojżeszowi przez Boga podczas żydowskiego wyjścia z Egiptu.

Niezależnie od powyższych mankamentów dzieło Kosmasa zawiera wiele cennych informacji dla badaczy regionu Morza Czerwonego, Indii i Cejlonu w VI w. Przebywał w Adulis na wybrzeżu Morza Czerwonego we współczesnej Erytrei w czasie, kiedy król Aksum przygotowywał wyprawę wojskową do południowej Arabii (ok. 525 r.). Na prośbę króla Aksumitów przepisał (dziś już zaginione) inskrypcje, takie jak *Monumentum Adulitanum* (które błędnie przypisał Ptolemeuszowi III Euergetesowi). Jako pierwszy podróżnik wspominał o syryjskich chrześcijanach w dzisiejszej Kerali w Indiach.

¹³⁰ Wyczerpująco o postaci Kosmasa pisze tłumaczka jego dzieła, Wanda Wołoska-Conus (La *topographie chrétienne de Cosmas Indicopleustes: théologie et sciences au VIe siècle*, Paris 1962). Jej edycja dzieła Kosmasa zastąpiła pochodzącą z początku XX w. edycję E.O. Winstedta.

2.4. Prokopiusz z Cezarei

Wśród dzieł historiograficznych są zarówno świadectwa bezpośrednich uczestników wydarzeń, jak i dzieła pisane z pewnej perspektywy czasowej, z wykorzystaniem tekstów wcześniejszych, często już dziś zaginionych. Pierwsze z wymienionych reprezentowane są między innymi przez najwybitniejszego dziejopisa VI w., Prokopiusza z Cezarei. Biografia i twórczość bizantyńskiego dziejopisa są dobrze znane. Swe prace poświęcił mu kilku badaczy¹³¹, pozwalam sobie zatem podać jedynie podstawowe informacje na jego temat. Prokopiusz był dobrze wykształconym urzędnikiem, który służył przez siedemnaście lat jako osobisty sekretarz Belizariusza, wybitnego wodza za panowania cesarza Justyniana (527–65). Ponieważ towarzyszył mu w kampaniach wojennych (także na Bliskim Wschodzie), był naocznym świadkiem wielu wydarzeń, które opisał¹³². Ponadto miał dostęp do dokumentów państwowych i znał wielu wpływowych dowódców i urzędników bizantyńskich. Dzieła Prokopiusza są bezcenne dla poznania panowania Justyniana Wielkiego. W jego *Historii wojen* znajdziemy informacje na temat polityki władcy wobec Arabów i dane, dotyczące arabskich sojuszników w służbie cesarstwa, wśród nich Aretasa/al-Harisa ibn Dżabali (al-Ḥarīṭ ibn Ḡabala), władcy Ghassanidów w latach 529–569. Miał możliwość osobistego poznania zarówno jego jak i innych przywódców ghassanidzkich, a także szeregowych wojowników arabskich. Prokopiusz opisał również „perskich” Arabów i ich przywódców, w szczególności Nasrydę Alamundara/al-Munzira (al-Mundīr ibn an-Nu‘mān), stojącego na czele Lachmidów od ok. 503/5 do 554 r. Inne dzieło Prokopiusza, zatytułowane *O budowlach* pozwala przyrzeć się umocnieniom bizantyńskim na wschodniej granicy, chociaż akurat regiony ważne z punktu widzenia niniejszej rozprawy zostały w nim pominięte¹³³.

2.5. Kontynuatorzy Prokopiusza

Ważnych informacji na temat wkroczenia Arabów na terytoria bizantyńskie, ale także na temat dostarczają także późniejsi historiografowie. Warto wymienić wśród nich Agatiasza Scholastyka¹³⁴ i Teofilakta Symokatę, autora *Historii*

¹³¹ Zob. m.in. Av. Cameron, *Procopius and the Sixth Century*, Berkeley 1985. A. Kaldellis, *Procopius of Caesarea: Tyranny, History and Philosophy at the End of Antiquity*, Philadelphia 2004; W. Treadgold, *The Early Byzantine Historians*, London 2010, s. 176–226.

¹³² W. Kaegi, *Procopius the military historian*, BF 15, 1990, s. 53–85.

¹³³ Na temat twórczości Prokopiusza zob. *Brill's Companion to Procopius*, ed. M. Meier, F. Montinaro, Leiden 2016; G. Greatrex, *Perceptions of Procopius in recent scholarship*, His 8, 2014, s. 76–121.

¹³⁴ A. Cameron, *Agathias*, Oxford 1967.

obejmującej okres między 582 a 603¹³⁵. Wzmianki o Arabach w ich dziełach są co prawda niezbyt liczne, ale znaczące i ujawniające ich stosunek zarówno do sojuszników cesarstwa, relacje z którymi zaczęły się psuć po śmierci Justyniana, jak i do jego przeciwników

2.6. Jan Malalas

Dodatkowe informacje o relacjach bizantyńsko-arabskich zawiera kronika Jana Malalasa¹³⁶. O Janie Malalasie (ur. 480s, zmarł po 565, może w 578) wiemy tylko to, co sam ujawnił. Był zhellenizowanym Syryjczykiem. Przydomek „Malalas” pochodzi od *mll*, syryjskiego rdzenia dla „retor” lub „scholastikos”¹³⁷. Janem Retorem nazwał go historyk Kościoła, Ewagriusz.

Jan pochodził z Antiochii, jednego z najważniejszych miast cesarstwa bizantyńskiego i w nim spędził znaczną część swego życia. Tu zdobył wykształcenie i rozpoczął karierę jurysty. Możliwe, że w młodości kilkakrotnie odwiedzał stolicę cesarstwa (m.in. w l. 512–519, 522, 523). Ostatecznie przeniósł się do Konstantynopola po trzęsieniu ziemi w 526 lub po zdobyciu Antiochii przez Persów w 540 r. Tutaj spędził resztę życia, pracując w cesarskiej służbie cywilnej. Opuszczał stolicę rzadko, odbywając krótkie podróże do Tesaloniki i Paneas.

Najważniejszym tekstem Malalasa jest obszerne dzieło historiograficzne, znane jako *Chronografia* (Χρονογραφία). Jest to kronika obejmująca dzieje całego ówczesnego świata od Adama i Ewy po czasy współczesne autorowi, czyli panowanie Justyniana I Wielkiego. Nie zachowały się początkowe i końcowe partie dzieła. W *Chronographii* można wyróżnić część biblijno-grecką (księgi 1–6), rzymską (księgi 7–12) i bizantyńską (księgi 13–18). Pierwsza redakcja *Chronografii*, zawierająca opis trzęsienia ziemi z 526 r., została ukończona zapewne ok. 527. Dysponował nią historyk Kościoła, Ewagriusz. Później jednak Malalas trzykrotnie uzupełniał i poszerzał swe dzieło. Czwarta, ostateczna redakcja, datowana na lata 560. lub 570., urywa się na opisie wyprawy pod wodzą Marcjana do rzymskiej Afryki w 563 r. Możliwe jednak, że autor doprowadził *Chronografię* do śmierci Justyniana (565).

¹³⁵ W. Treadgold, *The Early...*, s. 337; *Introduction*, [in:] *The History of Theophylact Simocatta*, eds. and transl. M. Whitby, M. Whitby, Oxford 1986, s. XIII–XXI.

¹³⁶ *Studies in John Malalas*, ed. E. Jeffreys, Sydney 1990; Eadem, *The Beginning of Byzantine Chronography. John Malalas*, [in:] *Greek and Roman Historiography in Late Antiquity. Fourth to sixth century A.D.*, ed. G. Marasco, Leiden 2003, s. 497–527.

¹³⁷ Syr. mallālā „obdarzony elokwencją, elokwentny”.

Malalas pozostał wierny swemu rodzinnemu miastu, któremu w *Chronografii* poświęcił wiele uwagi. W późniejszych księgach, w szczególności w księdze 18, skupił się z większym stopniem na wydarzeniach w Konstantynopolu. Początkowe księgi bazują na dziełach poprzedników. Malalas cytuje (bezpośrednio lub z drugiej ręki) 75 autorów, wśród których szczególną rolę odgrywają Euzebiusz z Cezarei i Eustacjusz z Epifanii. Według Warrena Treadgolda *Chronografia* jest zgoła parafrazą tekstu tego ostatniego autora. Dla historyków najcenniejsza jest ostatnia, 18 księga, w której Malalas opisał panowanie Justyniana (527–565). W tym przypadku mógł oprzeć się na własnych obserwacjach, dokumentach i rozmowach z uczestnikami wydarzeń. Mimo pewnych słabości (autorowi zarzuca się uleganie oficjalnej propagandzie i brak krytycyzmu) *Chronografia* jest ważnym źródłem do poznania społecznych, politycznych i religijnych aspektów dziejów wczesnego Bizancjum, szczególnie dziejących się w Antiochii i Konstantynopolu. Jest istotna dla poznania panowania Justyniana i działalności wielu przywódców arabskich¹³⁸.

Autorstwo Jana Malalasa było w przeszłości kwestionowane ze względu na dostrzegalne w *Chronografii* różnice języka (między pierwszymi 14 księgami a późniejszymi) i zmianę poglądów religijnych autora (do ks. 17 były bliższe monofityzmowi, w ks. 18 są jednoznacznie ortodoksyjne). *Chronografię* (lub tylko jej 18 księgę) próbowano przypisać patriarsze Konstantynopola Janowi III z Antiochii (565–577 n.e.) lub Janowi Retorowi z przydomkiem Diakrinomenos. Sugerowano też, że dzieło pierwotnie napisane przez monofizytę zostało następnie przeredagowane przez autora ortodoksyjnego. Żadnej z tych tez nie udało się przekonująco udowodnić.

Dzieło ma charakter historii popularnej, przeznaczonej dla szerokiej publiczności. Dzięki prostemu językowi, ale też wprowadzeniu ciekawostek i opowiadań przerywających główny tok narracji, *Kronika* Jana Malalasa cieszyła się dużą popularnością i trafiała nie tylko do wąskiego grona wykształconych i krytycznych odbiorców. Dzieło było też wykorzystywane przez licznych autorów w VI–IX w.¹³⁹ Stała się wzorem dla innych autorów, przyczyniając się do rozwoju gatunku literackiego, jakim były kroniki od stworzenia świata.

¹³⁸ W. Treadgold, *The Early...*, s. 235–56; E. Jeffreys, *Studies in John Malalas*, Sydney 1990. Na temat tłumaczenia Malalasa na angielski zob. *Introduction*, [in:] *The Chronicle of John Malalas*, transl. E. Jeffreys, M. Jeffreys, R. Scott, with B. Croke, J. Ferber, S. Franklin, A. James, D. Kelly, A. Mofftt, A. Nixon, Melbourne 1986, s. XXIV–XXV.

¹³⁹ Z *Chronografii* czerpali między innymi Jan z Efezu, Ewagriusz Scholastyk, autorzy *Chronicon Paschale* i *Kroniki palatynskiej*, Jan z Nikii, Jan z Damaszku, Teofanes, Jerzy Mnich, Jan Zonaras, Teodor Sikeliota. Cytowali ją Konstantyn VII Porfirogeneta w X w. i Jerzy Kedren w XI.

2.7. *Kronika wielkanocna (Chronicon paschale)*

Ważne miejsce w tym gronie zajmuje *Kronika wielkanocna*, spisana między 631 a 641 r.¹⁴⁰ Swą nazwę zawdzięcza temu, że we wstępie autor zawarł dane dotyczące chronologii chrześcijańskiej i cyklu świąt wielkanocnych. Powstała w otoczeniu Sergiusza I, patriarchy Konstantynopola za czasów cesarza Herakliusza (610–641 n.e.). Pozostaje anonimowa, bowiem w jedynym zachowanym rękopisie¹⁴¹ brak pierwszych kart na których zwykle można znaleźć imię autora i tytuł. Opisano w niej wydarzenia od początku świata (tj. od stworzenia Adama), za który przyjęto po raz pierwszy rok ery bizantyńskiej (5507 p.n.e.) do 627 r. n.e. (pierwotnie była prawdopodobnie doprowadzona do 629 r.).

Autor *Kroniki wielkanocnej* wykorzystał wiele wcześniejszych źródeł, w szczególności dzieła Jana Malalasa i Euzebiusza z Cezarei. Informacji o Arabach jest w *Kronice wielkanocnej* mało, zapewne dlatego, że autor nie dysponował dobrymi źródłami dla lat 532–600 i dlatego wydarzenia, które wówczas miały miejsce potraktował pobieżnie. Zawdzięczamy mu jednak informacje o udziale arabskich sojuszników w oddziałach Herakliusza w czasie wojny z Persją.

2.8. Inne dzieła kronikarskie

Dla okresu przedislamskiego mniejsze znaczenie mają teksty Jerzego Synklosa, Teofanesa, i Jerzego Pizydesa. Ostatni z wymienionych opisał dzieje Bizancjum za panowania Herakliusza, w szczególności jego walki z Persami, w których pewną, chociaż jak się wydaje niezbyt znaczącą rolę odegrali Ghassanidzi¹⁴².

Teofanes Wyznawca (ok. 758/760 – ok. 817/818), pochodził ze znaczącego rodu i początkowo prowadził życie świeckie¹⁴³. Porzucił je jednak i wstąpił do

¹⁴⁰ Na jej temat zob. J. Howard-Johnston, *Witnesses to a World Crisis. Historians and Histories of the Middle East in the Seventh Century*, Oxford 2010, s. 378sq.; E. Schwartz, *Chronicon Paschale*, [in:] *RE*, Bd III.2, Stuttgart 1899, s. 2460–2477 (= E. Schwartz, *Griechische Geschichtsschreiber*, Leipzig 1957, s. 291–316); Л.А. Самуткина, *Пасхальная хроника VII в. как эпитоме истории*, ВС-ПУ.И 2, 2006, s. 84–95).

¹⁴¹ Tekst ten znajduje się w X-wiecznym *Cod.Vaticanus Graecus 1941*.

¹⁴² J. Howard-Johnston, *The Official History of Heraclius' Persian Campaigns*, [in:] *The Roman and Byzantine Army in the East*, ed. E. Dąbrowa, Kraków 1994, s. 57–87.

¹⁴³ Najnowsze wyniki badań nad Teofanese i jego dziełem zostały zebrane w tomie *Studies in Theophanes*, eds. M. Jankowiak, F. Montinaro, Paris 2015. Zob. też C. Mango, *Who Wrote the Chronicle of Theophanes?*, *ZRVI* 18, 1978, s. 9–18; P. Speck, *Das geteilte Dossier. Beobachtungen zu den Nachrichten über die Regierung des Kaisers Herakleios und die seiner Söhne bei Theophanes und Nikephoros*, Bonn 1988 (= *Poikila Byzantina*. Bd. 9); W. Brandes, *Der frühe*

klasztoru. Jest autorem dzieła znanego jako *Chronografia*, obejmującego dzieje powszechne od końca III w. do 813 r. Kronika ma ogromne znaczenie dla badaczy VII i VIII w. zawiera bowiem bardzo cenne informacje z dziejów Bizancjum w VII i VIII w.

Opowiadanie się po stronie zwolenników kultu ikon naraziło autora na poważne kłopoty i równocześnie wpłynęło na jego stosunek do panujących. Kwestia ta nie ma jednak znaczenia dla okresu będącego przedmiotem niniejszej monografii. Opisując wydarzenia, które miały miejsce przed ekspansją islamu Teofanes korzystał z dzieł poprzedników, w szczególności z kroniki Jerzego Synkelosa (zm. 810), który doprowadził swoje dzieło do objęcia władzy przez cesarza Dioklecjana w 284 r. Również relacjonując późniejsze wydarzenia dziejopis wykorzystał też materiały zgromadzone przez Jerzego Synkelosa¹⁴⁴. Dotarły doń także informacje pochodzące ze źródeł arabsko-muzułmańskich¹⁴⁵. Wśród dzieł, które stały się podstawą informacji zawartych w *Chronografii* wymienić należy historie kościelne Sokratesa Scholastyka, Sozomena i Teodoreta, które Teofanes poznał za pośrednictwem *Historia tripartita* Teodora Anagnostesa (V/VI w). Korzystał też z tekstów Priskosa z Panion, Prokopiusza z Cezarei, Agatiasza Scholastyka, Jana Malalasa, Jana Epifanijczyka, Teofilakta Symokatty, Jerzego Pizydesa i patriarchy Nikefora.

Chociaż dla okresu przedislamskiego dzieła Jerzego Synkelosa, Teofanesa Wyznawcy i Jerzego Pizydesa nie zawierają wielu informacji na temat arabskich sąsiadów cesarstwa, dowodzą jednak ich obecności jako sojuszników po stronie bizantyńskiej. Odnotowują także najazdy perskich sojuszników na terytoria cesarstwa.

2.9. Dzieła zachowane we fragmentach

Kilka ważnych tekstów zachowało się tylko we fragmentach. Autorem jednego z nich jest Menander Protektor, autor *Historii*, zachowanej jedynie fragmentarycznie w X-wiecznych *Excerpta*, kompilacji stworzonej na polecenie

Islam in der byzantinischen Historiographie. Anmerkungen zur Quellenproblematik der Chronographia des Theophanes, [in:] *Jenseits der Grenzen. Beiträge zur spätantiken und frühmittelalterlichen Geschichtsschreibung*, eds. A. Goltz, H. Leppin, H. Schlange-Schöningen, Berlin 2009, s. 313–343 (= *Millennium-Studien*, Bd. 25).

¹⁴⁴ Możliwe, że Jerzy spędził pewien czas w klasztorze Charitonos w Palestynie, gdzie mógł mieć dostęp do wielu informacji na temat Arabów. Zob. P. Yannopoulos, *L'origine des informations...*, s. 217.

¹⁴⁵ L.I. Conrad, *Theophanes and Arabic Historical Tradition: Some Indications of Inter-cultural Transmission*, BF 15, 1990, s. 1–44; P. Yannopoulos, *L'origine des informations...*, s. 217 (tam dalsza literatura przedmiotu).

cesarza Konstantyna VII Porfirogenity (913–959 n.e.)¹⁴⁶. Na temat życia Menandra niewiele wiadomo, ale istotne jest, że miał on bezpośredni dostęp do dokumentów cesarskich, w szczególności dyplomatycznych, ponieważ cesarz Maurycusz (582–602 n.e.) polecił mu rozpocząć pracę nad półoficjalną historią. Wykorzystując przyznane sobie uprawnienia Menander nie tylko wykorzystał, ale także skopiował wiele oficjalnych dokumentów z kancelarii cesarskiej. Wśród nich znalazł się na przykład tekst traktatu pokojowego między Bizancjum i Persją, zawartego w 561/2 r., w którym wspomniany został status Arabów sprzymierzonych z obu imperiami¹⁴⁷.

Innym tekstem, zachowanym częściowo w *Excerpta*, jest klasycyzująca historia Malchusa z Filadelfii¹⁴⁸, napisana prawdopodobnie na przełomie VI i VII w., w której znalazła się opowieść o przejściu Amorkesosa, perskiego Araba na terytorium rzymskie i jego późniejszych negocjacjach z władzami cesarskimi¹⁴⁹.

Nonnos (VI w.) i Focjusz (IX w.)

Focjuszowi, późniejszemu patriarsze Konstantynopola¹⁵⁰, zawdzięczamy z kolei streszczenie relacji z poselstwa do Arabów¹⁵¹, któremu przewodził Nonnos. Ten bizantyński dyplomata, kultywujący tradycje rodzinne¹⁵², udał się na polecenie cesarza Justyniana Wielkiego na południe Arabii, do Himjarytów (w źródłach bizantyńskich zwanych Homerytami). Miał za zadanie stworzenie trójstronnego sojuszu, łączącego Bizancjum, Himjarytów i Aksum.

¹⁴⁶ W. Treadgold, *The Early...*, s. 80–81.

¹⁴⁷ W. Treadgold, *The Early...*, s. 294. Biografię Menandra przybliży tłumacz jego tekstu, R.C. Blockley (*Introduction*, [in:] *The History of Menander the Guardsman*, Liverpool 1985, s. 1–30).

¹⁴⁸ Współczesny Amman, w Jordanii. Fragmenty tekstu Malchusa znalazły się także w *Suda*, dziele skompilowanym pod kierunkiem Konstantyna VII oraz w *Bibliotece* Focjusza, patriarchy Konstantynopola z IX w.

¹⁴⁹ Biografię Malchusa przybliży R.C. Blockley (*Malchus of Philadelphia*, [in:] *The Fragmentary Classicising Historians*, t. I, s. 71–85 i 124–130).

¹⁵⁰ O Focjuszu, W. Treadgold, *The Early...*, s. 79–80.

¹⁵¹ W. Treadgold, *The Early...*, s. 257; G.W. Bowersock, *Roman Arabia*, Cambridge MA 1983, s. 135–143; G.W. Bowersock, *Empires in Collision in Late Antiquity*, Lebanon, NH, 2012, s. 22–5; F. Millar, *Rome's Arab allies in late antiquity. Conceptions and representations from within the frontiers of the empire*, [in:] *Commutatio et Contentio. Studies in the Late Roman, Sasanian, and Early Islamic Near East*, eds. H. Borm, J. Wieshöfer, Düsseldorf 2010, s. 199–226.

¹⁵² Jego przodkowie realizowali misje w regionie Morza Czerwonego za Anastazjusza (491–518 n.e.), Justyna I (518–527 n.e.) i Justyniana (527–565 n.e.).

3. Źródła syryjskie¹⁵³

Ważne dane dotyczące roli Arabów w konfliktach rzymsko-perskich w późnej starożytności zawiera kilka tekstów syryjskich, które powstały na pograniczu cesarstwa rzymskiego¹⁵⁴.

3.1. (Pseudo-) Jozue Stylita

Szczególnie wiele cennych informacji na ich temat znajdujemy w kronice Jozuego Stylity¹⁵⁵. Dzieło było czytane i wykorzystywane przez innych autorów, czemu zawdzięcza swe przetrwanie. Zostało włączone do trzeciej części *Kroniki z Zuqnin*. Jego duże partie posłużyły też Janowi z Efezu do napisania drugiej części *Historii kościelnej*. Ten tekst został z kolei wykorzystany, co wykazał François Nau, przez Pseudo-Dionizego. Zdaniem tego badacza *Kronika* Jozuego jest w rzeczywistości dziełem anonimowym, zaś notatka kopisty, który przypisał ją mnichowi Jozuemu z Zuqnin koło Amidy, najprawdopodobniej odnosi się do kompilatora całego dzieła, w którym była zawarta. Stąd często autor *Kroniki* bywa nazywany Pseudo-Jozuem.

W swej *Kronice*, spisanej w języku syryjskim, Jozue opisał wydarzenia od października 494 do końca 506 r. W ramach swego rodzaju retrospekcji zamieścił w swym dziele krótkie podsumowanie wydarzeń od śmierci Juliana Apostaty

¹⁵³ Podstawowe informacje na temat piśmiennictwa syryjskiego Czytelnik znajdzie w licznych pracach Sebastiana Brocka (m.in. S.P. Brock, *Syriac Historical Writing: A Survey of the Main Sources*, JIA.SC 5, 1979, s. 297–326) oraz w tekstach patriarchy Antiochii, Ignacego (I.A. Barsoum, *History of Syriac Literature and Sciences/Kitab al-Lulu al-Manthur fi Tarikh al-Ulum wa al-Adab al-Suryaniyya*, przeł. M. Mosa, Pueblo 2000), Muriel Debié (M. Debié, *Writing History as Histoires: The Biographical Dimension of East Syriac Historiography*, [in:] *Writing True Stories: Historians and Hagiographers in the Late Antique and Medieval Near East*, Turnhout, s. 43–75), Antona Baumstarka (A. Baumstark, *Geschichte der syrischen Literatur, mit Ausschluss der christlich-palästinensischen Texte*, Bonn 1922) oraz w wielu innych. Mnóstwo informacji, nie tylko bibliograficznych, zawierają strony <https://syriaca.org> oraz <http://syriac.org>.

¹⁵⁴ S.P. Brock, *Syriac Historical Writing: A Survey of the Main Sources*, JIA.SC 5, 1979, s. 1–30; i d e m, *Syriac Sources for Seventh-Century History*, BMGS 2, 1976, s. 17–36.

¹⁵⁵ J.W. Watt, *Greek historiography and the 'Chronicle of Joshua the Stylite'*, [in:] *After Bardaisan Studies on Continuity and Change in Syriac Christianity in Honour of Professor Han J.W. Drijvers*, ed. A.C. Klugkist, G.J. Reinink, Leuven 1999, s. 317–327 [= i d e m, *Rhetoric and Philosophy from Greek into Syriac*, Aldershot 2010, CS 960]; i d e m, *Two Syriac Writers from the Reign of Anastasius, Philoxenus of Mabbug and Joshua the Stylite*, Ha 20, 2006, s. 275–293.

w 363 r. i streścił krótko wydarzenia z okresu panowania królów perskich Peroza I (Pērōz, 459–484 n.e.) i Balasza (Balāsh, 484–488 n.e.)¹⁵⁶.

Zasadniczym tematem *Kroniki* są zmagania między imperium perskim i rzymskim poczynając od panowania Kawada I (Kawād, 488–531 n.e.), których kulminacją była wojna lat 502–506. Dzieło powstało prawdopodobnie kilka lat po zakończeniu wojny. Autor omówił przede wszystkim wydarzenia w Mezopotamii, która była główną areną konfliktu, takie jak oblężenie i zdobycie Amidy przez Persów (lata 502–3), nieudane oblężenie przez nich Edessy (503 r.) i nieudaną próbę odzyskania Amidy przez Rzymian (lata 504–5). Ponieważ w zmaganiach tych niemałą rolę odgrywali Arabowie, służący obu walczącym stronom, nie sposób pominąć tego tekstu w niniejszej pracy. Jozue odnotował między innymi, jak arabscy najeźdźcy wzbogacali się dzięki łupom i grabieżom, a także opisał bliskie relacje, jakie łączyły szacha perskiego Kawada z jego sojusznikiem, arabskim przywódcą an-Numanem (an-Nu‘mān ibn ibn al-Aswad)¹⁵⁷.

Chociaż nie znamy imienia autora *Kroniki*, istotne jest, że był naocznym świadkiem wielu opisywanych przez siebie wydarzeń i musiał mieszkać w Edessie w latach, kiedy z powodu swego położenia bardzo ucierpiała ona podczas wojen rzymsko-perskich. Styl dowodzi, że był człowiekiem dobrze wykształconym. W swym dziele wykorzystał materiały z archiwów, obejmujące m.in. przepisy prawne, dane dotyczące wahań cen, liczby zgonów z powodu głodu i wznoszonych budynków publicznych, itp.¹⁵⁸

Swoim krytycznym podejściem do przyczyn opisywanych wydarzeń, uwzględnieniem faktu, że ludzie kierują się także interesami ekonomicznymi, umiejętnym dostrzeżeniem sprzeczności między polityką cesarską a politykami plemiennymi zasłużył sobie na miano syryjskiego Tukidydesa¹⁵⁹. Był chrześcijaninem, ale trudno ocenić, którego wyznania. Z jednej strony chwalił Flawiana II, chalcedońskiego patriarchę Antiochii, bardziej niż monofizytów – Jakuba z Sarug (Ya‘qub Sruḡāyā) i Filoksena z Mabbug (Aksenāyā Mabūḡāyā), ale w równie ciepłych słowach wyrażał się o polityce religijnej cesarza Anastazjusza, sprzyjającemu monofizytom.

¹⁵⁶ Kronika została po raz pierwszy opublikowana w skróconej łacińskiej wersji przez Giuseppe Simone Assemaniego. Tekst został następnie zredagowany w 1876 r. przez P. Martina i wydany z tłumaczeniem na język angielski przez Williama Wrighta w 1882 r. Współczesny niemiecki przekład A. Luthera z dobrym komentarzem historycznym został opublikowany w 1997.

¹⁵⁷ F. Trombley, J.W. Watt, *Introduction*, [in:] *The Chronicle of Pseudo-Joshua the Stylite*, transl. and introd. F. Trombley, J.W. Watt, Liverpool 2000, s. xi–lii.

¹⁵⁸ F. Trombley, J.W. Watt, *Introduction...*, s. xxxii – xxxiv; P. Wood, *Historiography in the Syriac Speaking World, 300–1000*, [in:] *The Syriac World*, ed. D. King, London–New York 2018, s. 409.

¹⁵⁹ J.W. Watt, *Greek historiography...*, s. 317–327.

3.2. (Pseudo)-Zachariasz, Jakub z Edessy i Dionizy z Tell Maḥre

Cenne informacje czerpiemy ponadto z kronik Zachariasza Retora z Mityleny, Jakuba z Edessy i Dionizego z Tell Maḥre (Diunosios Tell-Maḥroyo IX w.)¹⁶⁰.

Pierwszy z wymienionych, mnich z Północnej Mezopotamii, pisał w VI w. (w końcu lat 560.). Jego *Kronika* czy też *Historia świata* datowana jest na 569 r. Niestety nie zachował się oryginalny, grecki tekst, dysponujemy jednak syryjskim przekładem, dokonanym i uzupełnionym przez anonimowego autora, zwanego Pseudo-Zachariaszem. Ten ostatni był prawdopodobnie mnichem z Amidy, która podobnie jak Edessa, była często atakowana w powtarzających się walkach między Rzymem a Persją i ich arabskimi sojusznikami o wpływy w Mezopotamii w V i VI w.¹⁶¹ Oryginalne fragmenty obejmują lata 481–569¹⁶². Pseudo-Zachariasz uzupełnił tekst greckiego oryginału o wiele innych materiałów rzucających światło na szeroki zakres wydarzeń, w tym masakrę chrześcijan w Nadżran (Nağrān) w Arabii Południowej w latach 520.

Jakub z Edessy¹⁶³, urodzony w okolicach Antiochii, wykorzystał *Historię Kościoła* Euzebiusza z Cezarei¹⁶⁴, którą uzupełnił, doprowadzając dzieło do roku

¹⁶⁰ P.G. Rahmē, *Les écrivains syriaques*, [in:] *Sources syriaques. Nos sources. Arts et littérature syriaques*, Lebanon 2005, s. 197; S. Brock, *Syriac Historical Writing: A Survey of the Main Sources*, JIA.SC 5, 1979–1980, s. 14–15; W. Witkowski, *Introduction*, [in:] *Pseudo-Dionysius of Tel-Mahre Chronicle (known also as the Chronicle of Zuqnin)*, part III, transl. with notes and introduction idem, Liverpool 1996, s. XIV; M. Debié, *L'écriture de l'histoire en syriaque. Transmissions interculturelles et constructions identitaires entre hellénisme et islam*, Löwen–Paris–Bristol 2015, s. 143–149.

¹⁶¹ Nowa edycja i przekład, *The Chronicle of Pseudo-Zachariah Rhetor. Church and War in Late Antiquity*, ed. G. Greatrex, transl. R. Phenix, C. Horn, with introd. S. Brock, W. Witkowski, Liverpool 2011; zob. też G. Greatrex, *Le pseudo-Zacharie de Mytilène et l'historiographie syriaque au VIe siècle*, [in:] *L'historiographie syriaque*, ed. M. Debié, Paris 2009, s. 33–56.

¹⁶² H.G.B. Teule, *Syriac Historiography*, [in:] *Sources syriaques...*, s. 329; P. Allen, *Zachariah Scholasticus and the Historia Ecclesiastica of Evagrius*, JTS, 3, 1980, s. 471–488; J. Rist, *Die sog. Kirchengeschichte des Zacharias Rhetor*, [in:] *Syriaca*, ed. M. Tamcke, Münster 2002, s. 77–99.

¹⁶³ M. Starowieyski, *Jakub z Edessy*, [in:] idem, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa Wschodu*, Warszawa 1999, kol. 106–108; *Jacob of Edessa and the Syriac Culture of His Day*, ed. R. Baster Haar, Leiden–Boston 2008; S. Brock, *Syriac Historical...*, s. 8.

¹⁶⁴ P.G. Rahmē, *Les écrivains*, [in:] *Sources syriaques*, s. 196. O Euzebiuszu, jego źródłach i dziełach zob. И.Ю. Ващенко, *Евсевий Кесарийский и становление раннесредневекового историзма*, СПб 2006; A.J. Carraker, *The Library of Eusebius of Caesarea*, Leiden–Boston 2003, s. 37–64; E. Schwartz, *Eusebios von Caesarea*, [in:] RE Bd VI.1, Berlin 1907, kol. 1370–1439; D.S. Wallace-Hadrill, *Eusebius of Caesarea*, London 1960, s. 39–58; F. Winkelmann, *Euseb von Kaisarea: der Vater der Kirchengeschichte*, Berlin 1991, szczeg. s. 188–191.

692¹⁶⁵, zatem w jego redakcji obejmuje ono czasy ekspansji arabskiej na terytoria Persji i Bizancjum.

Dionizy z Tell Maḥre, urodzony pod koniec VIII w. w Edessie, jest autorem dzieła historycznego, poświęconego dziejom świeckim i dziejom Kościoła, które obejmowało okres od początku panowania cesarza Maurycjusza (582) do śmierci cesarza Teofila (842)¹⁶⁶. Było ono intensywnie wykorzystywane przez późniejszych autorów, w szczególności przez Michała Syryjczyka i Grzegorza Bar Hebraeusa (Bar 'Ebroyo, ar. Abū l-Farağ ibn al-'Ibrī)¹⁶⁷. Dzięki temu, chociaż zaginęło, możliwa jest jego częściowa rekonstrukcja na podstawie fragmentów zachowanych u wspomnianych powyżej autorów, szczególnie Michała Syryjczyka¹⁶⁸. Ponieważ tekst znany tylko w wersji zrekonstruowanej, znany jest także jako *Kronika Pseudo-Dionizego* lub *Kronika z Zuqnin*¹⁶⁹.

3.3. Michał Syryjczyk i inni

Należy wziąć pod uwagę również dzieła dziejopisów znacznie późniejszych, bowiem często zawierają wcześniejszy materiał. Do najważniejszych należy obszerna *Kronika* Michała Syryjczyka, obejmująca dzieje od stworzenia świata do

¹⁶⁵ H.G.B. Teule, *Syriac Historiography...*, s. 330–331. Późniejsi anonimowi autorzy, uczniowie Jakuba, doprowadzili ją do roku 710 (P.G. Rahmē, *Les écrivains...*, s. 197; M. Starowieyski, *Jakub...*, kol. 108). Na temat twórczości Jakuba zob. A. Salvesen, *Jacob Of Edessa's Life And Work: A Biographic Al Sketch*, [in:] *Jacob of Edessa and the Syriac Culture of His Day*, ed. Bas ter Haar Romeny, Leiden–Boston 2008, s. 1–24; W. Witakowski, *The Chronicle of Jacob of Edessa*, [in:] *Jacob of Edessa and the Syriac Culture...*, s. 25–47.

¹⁶⁶ Oryginalny tekst kroniki wydali J.-B. Chabot i E.W. Brooks. Część III kroniki została przełożona na język angielski przez W. Witakowskiego, a III i IV przez A. Harraka. Na temat kroniki zob. H.G.B. Teule, *Syriac Historiography...*, s. 332; A. Palmer, *Dionysius, Introduction*, [in:] *The Seventh Century in the West-Syrian Chronicles*, Liverpool 1993, s. 85–104.

¹⁶⁷ P.G. Rahmē, *Les écrivains...*, s. 197.

¹⁶⁸ Próbę rekonstrukcji dzieła Dionizego podjął Andrew Palmer (*Dionysius Reconstituted...*, s. 111–221).

¹⁶⁹ K. Maksym iuk, *Abudemmeḥ – Apostle of Arabians. Some Remarks on Doctrinal Disputes Versus Reliability of Records*, SBO 4, 2012, s. 186; W. Witakowski, *Introduction*, [in:] *Pseudo Dionysius of Tel-Mahre, Chronicle (known also as the Chronicle of Zuqnin)*, part 3, transl. W. Witakowski, Liverpool 1997, s. XIX–XXIII; A. Harrak, *Introduction*, [in:] *The Chronicle of Zuqnin*, parts 3 and 4: A.D. 488–775, transl. A. Harrak, Toronto 1999, s. 4–7; W. Witakowski, *Sources of Pseudo-Dionysius for the Third Part of his Chronicle*, OrSu 40, 1991, s. 252–275.

XII w.¹⁷⁰ Informacje o chrystianizacji Arabów znajdują się też w *Historii kościelnej* i *Kronice* Grzegorza Bar Hebraeusa¹⁷¹.

3.4. Anonimowe kroniki

Uzupełniające, ale niekiedy kluczowe, informacje przynoszą anonimowe kroniki, w większości powstałe we wschodnich prowincjach cesarstwa. Warto wśród nich wymienić napisaną ok. 550 r. *Kronikę z Edessy*, spisaną w tym mieście w oparciu o zasoby lokalnych archiwów. Jest ona wyraźnie prochalcedońska i życzliwa cesarzowi Justynianowi I¹⁷².

Odminną perspektywę religijną prezentuje *Kronika z Seert* – nestoriańskie kompendium historyczne w języku syryjskim zebrane między końcem IX a początkiem XI w., ale obecnie znane wyłącznie z arabskiego tłumaczenia. Zachowany materiał *Kroniki*, obejmujący lata 251–423 i ok. 483–650, przynosi wiele istotnych informacji¹⁷³. Niestety nie zachowały się znaczne fragmenty poświęcone wydarzeniom z V w.

Syryjska *Kronika z Chuzistanu* z VII w. obejmuje okres od panowania Hormizdas IV (579–590 n.e.) do upadku imperiów Sasanidów w wyniku ekspansji muzułmańskiej¹⁷⁴. Jej nazwa wzięła się od prawdopodobnego miejsca powstania.

¹⁷⁰ A. Bar Abraham, *Patriarch Michael the Great: Beyond his World Chronicle*, JAAS 12.2, 1998, s. 33–45; J. van Ginkel, *Making History: Michael the Syrian and his Sixth-Century Sources*, OrChrAn 256, 1998, s. 351–358; J. van Ginkel, *Michael the Syrian and his Sources: Reflections on the Methodology of Michael the Great as a Historiographer and its Implications for Modern Historians*, JCSSS 6, 2006, s. 53–60.

¹⁷¹ Na temat autora i tekstu zob. W. Witkowski, *The Ecclesiastical Chronicle of Gregory Bar 'Ebroyo*, JCSSS 6, 2006, 61–81; i d e m, *Syriac Historiographical Sources*, [in:] *Byzantines and Crusaders in Non-Greek Sources, 1025–1204*, red. M. Whitty, Oxford 2007, s. 253–282.

¹⁷² B. H. Cowper, *The Chronicle of Edessa*, JSLBR 5 (9), 1865, s. 28–45; A. von Ludwig Hallier, *Untersuchungen über die Edessenische Chronik*, Leipzig 1892; É.-I. Youssef, *Les Chroniqueurs syriaques*, Paris 2002.

¹⁷³ Historia *Kroniki* jest złożona. Odkrył ją arcybiskup chaldejski Addai Scher na początku XX w. (J.-M. Fiey, *L'apport de Mgr Addai Scher (+1915) à l'hagiographie orientale*, AB 83, 1965, s. 121–145). Szerzej na temat tego źródła zob. P. Wood, *The Chronicle of Seert. Christian Historical Imagination in Late Antique Iraq*, Oxford 2013.

¹⁷⁴ H. G. B. Tule, *The Chronicle of Khuzistan*, [in:] *Christian-Muslim Relations, 600–1500. A Bibliographical History*, vol. I (600–900), ed. D. Thomas, Leiden–Boston 2009, s. 130–132; M. Ph. Penn, *Khuzistan Chronicle*, [in:] i d e m, *When Christians First Met Muslims: A Sourcebook of the Earliest Syriac Writings on Islam*, Oakland 2015, s. 47–53; N. al-Ka'bi, *Introduction*, [in:] *A Short Chronicle on the End of the Sasanian Empire and Early Islam: 590–660 A.D.*, transl. N. al-Ka'bi, New Jersey 2016, s. XI–XC; Н. В. Пигулевская, *Анонимная сирий-*

Ponieważ odnalazł ją włoski orientalista Ignazio Guidi (1844–1935) nazywana jest niekiedy jego imieniem (*Anonymus Guidi*)¹⁷⁵. Ostatnio jednak jej tłumacz, Nasif al-Ka'bi, zaproponował inną nazwę i po rozważeniu kilku propozycji wydał tekst pod tytułem *Krótką kroniką*. Dzieło musiało zostać skomponowane nie później niż w latach sześćdziesiątych VII w. Ostatnie wspomniane w nim zdarzenie miało miejsce w 652 r. Nie znamy imienia jego autora, chociaż niekiedy za takiego uważa się Eliasza z Merw¹⁷⁶. Autora *Krótkiej kroniki z Chuzistanu* interesowały zarówno dzieje świeckie, jak i historia Kościoła nestoriańskiego pod panowaniem sasanidzkim. W czwartej części zawarł krótki zarys geografii Arabii. Badacze sądzą, że oprócz źródeł pisanych, wykorzystał przekazy ustne.

Szereg innych kronik jest nazywanych od dat, do których zostały doprowadzone (*Kronika do r. 1234*, *Kronika do r. 724* *Kronika do r. 846* itp.). Pierwsza z nich to zachowana we fragmentach anonimowa kronika zachodniosyryjska, obejmująca okres od stworzenia świata do 1234 r. Rozpada się wyraźnie na dwie części – obejmującą dzieje Kościoła i drugą, poświęconą dziejom świeckim¹⁷⁷. Jej autor pochodził prawdopodobnie z Edessy. Korzystał z dzieł poprzedników, między innymi z zaginionej *Historii kościelnej* Dionizego z Tell Maḥrē, kroniki Teofila z Edessy, dzieła al-Azdiego (Abū Zakariyyā' Yazīd ibn Muḥammad ibn Iyās ibn al-Kāsim al-Azdī, zm. A.H. 334/945–6 n.e.) oraz korespondencji syryjskiego patriarchy Michała Wielkiego z końca XII w.¹⁷⁸

Kronika do r. 724 to zbiór syryjskich tekstów historiograficznych, zawartych w manuskrypcie z VIII w. znajdującym się w British Library¹⁷⁹. Wbrew tytułowi ostatnie wydarzenia uwzględnione w kronice nie wykraczają poza AD 640 (a ostatnie datowane wydarzenie pochodzi z roku 636)¹⁸⁰. Dwie ostatnie karty,

ская хроника о времени Сасанидов (Сирийские источники по истории Ирана и Византии), ЗИВАН 7, 1939, s. 55–78.

¹⁷⁵ I. Guidi, *Un nuovo testo siriano sulla storia degli ultimi Sassanidi*, [in:] *Actes du huitième Congrès international des Orientalistes tenu en 1889 à Stockholm et à Christiania. Section I: Sémitique (B)*, Leiden 1891, s. 1–36.

¹⁷⁶ P. Nautin, *L'auteur de la „Chronique Anonyme de Guidi”: Élie de Merw*, RHR 199, 1982, s. 303–313.

¹⁷⁷ Krytyczną edycję z przekładem przygotowali J.-B. Chabot (tom I obejmujący historię kościelną, ukazał się w 1920 r.) i A. Abouin (tom II obejmujący historię świecką, wydany w 1974 r.).

¹⁷⁸ Szerzej na jej temat zob. S.P. Brock, *Syriac Historical Writing: A Survey of the Main Sources*, JIA.SC 5, 1979–1980, s. 1–30; M. Debié, *Syriac Historiography and Identity Formation*, ChHRC 89.1–3, 2009, s. 93–114; M. Debié, D.G.K. Taylor, *Syriac and Syro-Arabic Historical Writing, c. 500–c. 1400*, [in:] *The Oxford History of Historical Writing*, t. 2, Oxford 2012, s. 155–179.

¹⁷⁹ *Ms. Add. 14 643* (fol. 1–57).

¹⁸⁰ Z tego powodu źródło to, bez ostatnich kart dodanych później, znane jest też jako *Kronika do roku 640*.

dodane później, są przekładem z arabskiego. Zawierają informacje o rządach kalifów do Jazida II (Yazid ibn ‘Abd al-Malik, 687–724).

Kronika do roku 846 pozostaje anonimowa¹⁸¹, chociaż Andrew Palmer zasugerował, że napisał ją Dawid, biskup Harran (Ḥarrān)¹⁸². Ponieważ wykazuje duże zbieżności z *Kroniką do 819 r.*, sądzi się, że stanowi ona dalszy ciąg transmisji informacji, zaczerpniętych z anonimowej chronologii spisanej około 730 r. w klasztorze Qartamin¹⁸³, w kręgu Teofila z Edessy¹⁸⁴.

4. Historie Kościoła

Wraz z rozwojem chrześcijaństwa rozkwitła też literatura chrześcijańska, zarówno teologiczna i hagiograficzna. Kroniki i historie kościelne szczegółowo opisywały sprawy Kościoła¹⁸⁵, ale ponieważ teraz był on już częścią państwa, również sprawy polityczne i międzypaństwowe znalazły się w sferze zainteresowań ich autorów.

Historycy kościelni i kronikarze byli bardzo zainteresowani chrystianizacją barbarzyńców. Szereg historii Kościoła z IV i V w. napisanych przez autorów takich jak urodzony w Antiochii Teodoret z Cyru (ok. 386/393 – ok. 457/466), jego rówieśnik, konstantynopolitańczyk Sokrates Scholastyk (ok. 380 – ok. 450 n.e.), pochodzący z Palestyny Sozomen (ok. 400 – ok. 448/9) i Rufin z Akwilei (ok. 345 – 411 n.e.) przekazuje zaskakująco wiele szczegółowych informacji, pozwalających nakreślić obraz interakcji między Arabami i Rzymianami wzdłuż

¹⁸¹ E.W. Brooks, *A Syriac chronicle of the year 846*, ZDMG 51, 1897, s. 569–588.

¹⁸² A. Palmer, *The seventh century in the West-Syrian chronicles, including two seventh-century Syriac apocalyptic texts*, Liverpool 1993, s. 83–84.

¹⁸³ L.I. Conrad, *Syriac perspectives on Bilād al-Shām during the Abbasid period*, [in:] *Bilād al-Shām during the Abbasid period: Fifth international conference on the history of Bilād al-Shām*, eds. M. Adnan al-Bakhit, R. Schick, Amman 1991, s. 23–24; M. Contorno, „Storytelling” and „History writing” in *Seventh-Century Near East*, https://www.researchgate.net/publication/278828661_Storytelling_and_History_writing_in_Seventh-Century_Near_East

¹⁸⁴ L.I. Conrad, *Syriac perspectives...*, s. 6–7, 23–24; R. Hoyland, *Seeing Islam as others saw it: A survey and evaluation of Christian, Jewish and Zoroastrian writings on early Islam*, Princeton 1997, s. 419–420; idem, *Theophilus of Edessa's Chronicle and the circulation of historical knowledge in Late Antiquity and early Islam*, Liverpool 2011, s. 26–29, 316–318; A. Borrut, *Entre mémoire et pouvoir: L'espace syrien sous les derniers Omeyyades et les premiers Abbasides (v. 72–193/692–809)*, Leiden–Boston 2011, s. 151–152.

¹⁸⁵ W. Treadgold, *The Early...*, s. 120–126.

granic imperium¹⁸⁶. Warto pamiętać też o dziele pochodzącego z Syrii Jana Diakrinomenosa, według jego własnego świadectwa krewnego Silouanosa, biskupa Homerytów¹⁸⁷.

Ewagriusz (ok. 532/537 – ok. 594 n.e.), prawnik z Epifanii (Ḥamāh), który był zatrudniony przez Grzegorza, patriarchę Antiochii (570–592 n.e.)¹⁸⁸, napisał w latach 90-tych późną grecką historię kościelną¹⁸⁹. W kilku z tych tekstów znajdujemy opowieść o słynnej arabskiej królowej Mawii (Māwīa) i jej buncie przeciwko rzymskiemu cesarzowi Walensowi. Pozwalają one także odtworzyć terminologię prawniczą używaną przez cesarstwo rzymskie do opisu stosunków z arabskimi sojusznikami.

Jan z Efezu (507–588)

Historie i hagiografie kościelne były często pisane po grecku, ale były też opracowane w języku syryjskim, który stał się ważnym nośnikiem literatury chrześcijańskiej w Syrii i Iraku. Jednym z najważniejszych tekstów syryjskich była *Historia kościelna* biskupa Jana z Efezu, napisana około 585 r.¹⁹⁰ Autor swoimi zainteresowaniami obejmował całą wschodnią część Morza Śródziemnego i do swej opowieści włączył działalność misjonarzy poza granicami cesarstwa (w Nubii i Arabii).

¹⁸⁶ *Ibidem*, s. 55–64; T. Urbainczyk, *Theodoret of Cyrrhus, The Bishop and the Holy Man*, Ann Arbor MI 2002, 95–103; D. Rohrbacher, *The Historians of Late Antiquity*, London 2002, s. 93–125, F. Millar, *The Theodosian Empire (408–450) and the Arabs, Saracens or Ishmaelites?*, [in:] *Cultural Borrowings and Ethnic Appropriations in Antiquity*, ed. E. Gruen, Stuttgart 2005, s. 309–312 (Sozomen); W. Treadgold, *The Early...*, s. 134–145 (Sokrates); T. Urbainczyk, *Observations on the differences between the church histories of Socrates and Sozomen*, Hi 46, 1997, s. 355–373.

¹⁸⁷ Jan Diakrinomenos, s. 152; P. Yannopoulos, *L'origine des informations byzantines au sujet de l'Arabie préislamique*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, vol. II, eds. A. Al-Helabi, D.G. Letsios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbār, Riyadh 2012/AH 1433, s. 211, s. 215.

¹⁸⁸ W. Treadgold, *The Early...*, s. 299–308.

¹⁸⁹ P. Allen, *Evagrius Scholasticus, the Church Historia*, Louvain 1981; H. Leppin, *Evagrius Scholasticus oder: Kirchengeschichte und Reichstreue*, Man 6, 2003, s. 141–153; *idem*, *Roman Identity in a Border Region: Evagrius and the Defence of the Roman Empire*, [in:] *Visions of Community in the Post-Roman World*, eds. W. Pöhllein, Farnham 2012, s. 241–258.

¹⁹⁰ F. Nau, *L'Histoire ecclésiastique de Jean d'Asie, Patriarche Jacobite de Constantinople (+585)*, ROC 2, 1897, s. 455–493; J. van Ginkel, *John of Ephesus. A Monophysite Historian in Sixth-century Byzantium*, Groningen 1995; J. van Ginkel, *Monk, Missionary, and Martyr: John of Ephesus, a Syriac Orthodox Historian in Sixth Century Byzantium*, JCSSS 5, 2005, s. 35–50; А.П. Дьяконов *Иоанн Ефесский и его церковно-исторические труды*, СПб 2006.

Zachowane części *Historii Kościoła* Jana z Efezu są szczególnie ważne dla poznania stosunków między Ghassanidami a cesarstwem oraz zrozumienia znaczenia kwestii religijnych we wzajemnych relacjach. Zawierają bogactwo szczegółów dotyczących „rzymskich” Arabów w VI w. i ich roli w kościelnej polityce państwa rzymskiego¹⁹¹. Jego świadectwo jest tym cenniejsze, że jako monofizyta (miafizyta) sympatyzował z przywódcami ghassanidzkimi.

Jako przeciwnik Chalcedonu Jan został uwięziony za swoje poglądy przez rzymskiego cesarza Justyna II (565–574 n.e.), ale później został zwolniony i brał udział w skomplikowanych negocjacjach między różnymi frakcjami monofizytów, którym przewodniczył przywódca rzymskich Arabów, al-Munzir ibn al-Haris (al-Mundir ibn al-Hārit). Biskup Jan napisał również serię hagiografii, które stanowią ważny wgląd w działalność wspomnianego al-Munzira i jego ojca al-Harisa ibn Dżabali (al-Hārit ibn Ġabala)¹⁹².

5. Źródła hagiograficzne

Ważną, chociaż trudną do interpretacji grupą źródeł są żywoty świętych. Powstały one w Bizancjum, a także na obszarach Persji, gdzie od V w. funkcjonował Kościół Wschodu¹⁹³. Ich bohaterami byli mnisi i anachoreci, święci mężowie, którzy osiedlali się na wschodnich pustyniach, w obecnej Palestynie, Syrii i Jordanii, by prowadzić życie kontemplacyjne¹⁹⁴. Tutaj mieli możliwość spotkania się ze swymi sąsiadami, prowadzącymi koczowniczy czy półkoczowniczy styl życia. Za swe zadanie uważali skłonienie ich do porzucenia fałszywych bóstw (demonów), zaprzestania praktyk, które uważali za odrażające i skłonienie ich do przyjęcia wiary chrześcijańskiej¹⁹⁵.

¹⁹¹ J. v a n G i n k e l, *John of Ephesus. A Monophysite Historian in Sixth Century Byzantium*. Unpublished. D. Litt. Thesis, Rijksuniversiteit Groningen 1995.

¹⁹² S. A. H a r v e y, *Asceticism and Society, A Study in John of Ephesus' Lives of the Eastern Saints*, Berkeley 1982.

¹⁹³ Szerzej na temat Kościoła Wschodu zob. J. W a l k e r, *From Nisibis to Xi'an, the church of the east in late antique Eurasia*, [in:] *The Oxford Handbook of Late Antiquity*, ed. S. F. J o h n s o n, Oxford 2012, s. 994–1052; R. E. P a y n e, *A State of Mixture. Christians, Zoroastrians, and Iranian Political Culture in Late Antiquity*, Berkeley 2015; P. W o o d, *Collaborators and dissidents, Christians in Sasanian Iraq in the early fifth century*, [in:] *Late Antiquity, Eastern Perspectives*, eds. T. B e r n h e i m e r, A. S i l v e r s t e i n, London 2012, s. 57–70.

¹⁹⁴ Ich pustelnie nie musiały być bardzo oddalone od miast i wiosek (N. L e n s k i, *Captivity and slavery among the Saracens in Late Antiquity (CA. 250–630 CE)*, *AntT* 19, 2011, s. 249–254).

¹⁹⁵ O „konwersji” i kłopotliwych kontrowersjach związanych z używaniem tego terminu zob. *Conversion. Old Worlds and New*, eds. K. M i l l s, A. G r a f t o n, Rochester NY 2003; *Con-*

W wielu żywotach znajdujemy informacje o koczownikach arabskich, którzy szukali pomocy świętych mężów i nierzadko nawracali się dzięki cudom, których byli świadkami¹⁹⁶. Informacje te trzeba traktować z ostrożnością, bowiem autorzy żywotów starali się wykazać wyższość chrześcijańskiego Boga nad pogańskimi bóstwami. Uważali także za oczywiste, że chrystianizacja oznaczała nie tylko „cywilizowanie” koczowników i skłanianie ich do przechodzenia do osiadłego trybu życia, ale też włączenie nawróconych do *oikumene*, chrześcijańskiej wspólnoty rzymskiej. Oprócz tekstów spisanych przez Teodoretę z Cyru i Cyryla ze Scytopola wśród najważniejszych źródeł hagiograficznych wymienić trzeba żywoty św. Symeona Stylity Starszego¹⁹⁷, żywot jego imiennika, Symeona Stylity Młodszego oraz hagiografie wschodnich świętych spisane przez Jana z Efezu, wśród których szczególnie istotną rolę odgrywają żywoty Jakuba Baradaja i Teodora, biskupów Arabów¹⁹⁸, którym swą świętność zawdzięczał Kościół monofizycki.

Wśród autorów, których teksty wnoszą wiele do poznania życia i obyczajów koczowników wymienić trzeba takie postaci, jak Nil z Ancyry (znany też jako Nil z Synaju), Amoniusz, Anastazy Synaita, Jan Moschos i Hieronim. W przypadku pierwszego z wymienionych jesteśmy w dużym kłopotcie, próbując orzec, czy mamy do czynienia z jednym czy dwoma autorami (Nilem z Ancyry i Pseudo-Nilem).

Nil z Ancyry był jednym z czołowych pisarzy ascetycznych z V w., postacią znaną w całym Kościele wschodnim. Znajdował się w kręgu Jana Chryzostoma, którego był uczniem i obrońcą. To właśnie pod wpływem nauk patriarchy stolicy cesarstwa porzucił karierę urzędniczą na dworze w Konstantynopolu i zajął się studiowaniem Pisma Świętego i innych chrześcijańskich dzieł. Ta przemiana miała dokonać się w nim przed pierwszym wygnaniem patriarchy Jana (398–403 n.e.). W jej następstwie Nil zostawił żonę oraz jednego syna w stolicy i zabrawszy ze sobą drugiego potomka wyruszył na Górę Synaj, aby zostać mnichem. Nie znamy daty jego śmierci. Niektórzy autorzy wierzą, że dożył 45 r., jednak ślady jego aktywności urywają się dwadzieścia lat wcześniej, w okolicach roku 430.

version to Christianity. Historical and Anthropological Perspectives on a Great Transformation, ed. R.W. Hefner, Berkeley 1993.

¹⁹⁶ G. Fisher, Ph. Wood et al., *Arabs and Christianity*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 276–372, szczeg. s. 284–287, 296–301.

¹⁹⁷ Zachowało się kilka żywotów świętego, spisanych przez Teodoretę z Cyru, Antoniusza i anonimowego autora syryjskiego. Najobszerniejszym z nich jest żywot syryjski, którego krytyczną edycję manuskryptu z British Library przygotował P. Bedjan. Został on następnie przetłumaczony na niemiecki przez H. Leitzmanna i angielski przez F. Lenta. Niedawno ukazał się jego kolejny angielski przekład tego żywotu, bazujący na rękopisie watykańskim, autorstwa R. Dorana.

¹⁹⁸ Wszystkie żywoty napisane przez Jana z Efezu wydał E.W. Brooks w ramach *Patrologia Orientalis*. W przypadku Jakuba Baradaja mamy też edycję J.P.N. Landa.

Wśród spuścizny, którą pozostawił, znajduje się *List do silencjariusza Heliodora*¹⁹⁹. Opisano w nim losy dwóch mnichów z Galacji, ojca i syna, którzy przybyli na górę Synaj. W czasie, gdy tu przebywali, grupa *pogańskich barbarzyńców* nagle zaatakowała wspólnotę monastyczną²⁰⁰. Syn Galaty został uprowadzony przez najęźdźców, a jego ojciec ukrył się w jaskini. Kiedy chłopiec był jeńcem, odwiedził go w wizji męczennik Platon, który pomógł mu uciec na koniu – widmie i zaprowadził go do jaskini, w której ukrywał się jego ojciec. Chociaż schwytano innych mnichów, syn Galaty został uratowany²⁰¹. Losy pozostałych, schwytanych mnichów pozostają nieznane – najwidoczniej nie interesowały autora.

Przytoczona powyżej opowieść jest zbliżona do historii, którą poznajemy z innego tekstu, którego akcja rozgrywa się na Synaju, mianowicie opowieści zawartej w *Narrationes*. Ten ostatni tekst, napisany w pierwszej osobie, pretenduje do bycia relacją naocznego świadka, mnicha, który wraz z synem Teodoulem żył na Górze Synaj²⁰². Autor koncentruje się w nim na losach ojca, który poszukuje swego syna, uprowadzonego w czasie ataku Saracenów na klasztor około 410 r.

Zbieżności losów postaci znanych z *List do silencjariusza Heliodora* z opisanymi w *Narrationes*, a także podobieństwa stylu i języka, skłoniły badaczy do przypisania obu tekstów temu samemu autorowi²⁰³. Jednak obecnie wskazuje się, że zbieżności mają powierzchowny charakter, a między tekstami istnieją daleko idące różnice²⁰⁴. Stawia to pod znakiem zapytania autorstwo Nila z Ancyry w przypadku *Narrationes*²⁰⁵, chociaż go nie wyklucza. Możliwe bowiem, że Nil przerobił

¹⁹⁹ Nil, *List do Heliodora*, koll. 580B–581B. List ten w czasie sesji II Soboru Nicejskiego (1 października 787) i znalazł się w zbiorze Giovanniego Domenico M a n s i e g o (*Sacrorum consiliorum nova et amplissima collectio*, t. XIII, Florentiae 1767, s. 31–33).

²⁰⁰ Καὶ δὴ τινε ἡμέρᾳ αἰφνιδίον ἐπιῤῥέψαντες τῷ εἰρημένῳ ὄρει βάρβαροι τινες Ἕλληνες τὴν θρησκείαν. (Nil, *List do Heliodora*, kol. 580C).

²⁰¹ Nil, *List do Heliodora*, koll., 580B–581B.

²⁰² V. Christides, *Once again the 'Narrations' of Nilus-Sinaiticus. The nomad Arabs of Sinai in pre-Islamic times, myth, and reality*, [in:] N. Al-Jalal, *People from the Desert. Pre-Islamic Arabs in History and Culture*, Wiesbaden 2012, s. 10–18; idem, *Once again the Narrations of Nilus Sinaiticus*, B 43, 1973, s. 39–50.

²⁰³ R. Solzbacher, *Mönche, Pilger und Sarazenen. Studien zum Frühchristentum auf der südlichen Sinaihalbinsel. Von den Anfängen bis zum Beginn islamischer Herrschaft*, Altenberge 1989, s. 214–215.

²⁰⁴ Na przykład, podczas gdy *Narrationes* skupiają się na sprawie egzekucji kilku mnichów, w *Liście* nie wspomniano śmierci żadnego mnicha. Według *Narrationes* ojciec wyprawił się, by uratować syna, natomiast w *Liście* jedynie modlił się w jaskini o jego ocalenie. W pierwszym z analizowanych tekstów jest wiele spekulacji o naturze Opatrzności, natomiast nie ma żadnych cudownych wydarzeń, podczas w drugim święty z Ancyry przybywa nagle i ratuje sytuację. *Narrationes* zawierają pochwałę anachoretyzmu, *List* – cenobityzmu itd.

²⁰⁵ G. Fisher, W.D. Ward, *Miracles, Conversion, and Raiding*, [in:] *Arabs and Empires before the Sixth Century*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 293; W.D. Ward, *Mirage...*, XVIII–

w pewnym momencie własny materiał dla innego celu lub innego grona odbiorców. Równie prawdopodobne jest jednak, że oba teksty wyszły spod piór różnych autorów i że opierają się na jakimś wcześniejszym tekście synajskim²⁰⁶. Jeśli autorem *Narrationes* była inna osoba o imieniu Nil, można sobie wyobrazić, że późniejsi skrybowie, po odnalezieniu imienia „Nil” na manuskryptach *Narrationes*, po prostu założyli, że mowa o Nilu z Ancyry. Ponieważ nie możemy mieć w tej kwestii stuprocentowej pewności, bezpieczniej jest nazywać ich autora Pseudo-Nilem²⁰⁷. Autor *Narrationes* był dobrze poinformowany o topografii regionu²⁰⁸, w szczególności podaje szereg informacji na temat miasta Eluza (Χελλοῦς), leżącego w Negewie. Możliwe zatem, że pochodził z Eluzy lub jej okolic.

Równie wielkie trudności jak w przypadku ustalenia autora, sprawia datowanie *Narrationes*, oczywiście jeśli uznamy, że nie wyszły spod pióra Nila z Ancyry. Dość wspomnieć, że datowano je na IV, V lub VI w., przy czym za najbardziej prawdopodobny uznać należy początek V w.²⁰⁹ Tekst na pewno musiał powstać

XIX. Innego zdania jest D.F. C a n e r, *Pseudo-Nilus' Narrations: Introduction*, [in:] *History and Hagiography from the Late Antique Sinai*, Liverpool 2010, s. 75.

²⁰⁶ R. S o l z b a c h e r, *Mönche, Pilger und Sarazenen...*, s. 213–15; M. L i n k, *Die Erzählung des Pseudo-Neilos: Ein spätantiker Märtyrerroman – Einleitung, Text, Übersetzung, Kommentar*, Munich 2005, s. 12.

²⁰⁷ P. M a y e r s o n, *Observations on the 'Nilus' Narrationes. Evidence for an Unknown Christian Sect?*, [in:] i d e m, *Monks, Martyrs, Soldiers and Saracens: Papers on the Near, East in Late Antiquity (1962–1993)*, Jerusalem 1994, s. 107–108; R. D e v r e e s s e, *Le christianisme dans la péninsule sinaïtique des origines à l'arrivée des Musulmans*, RB 49, 1940, s. 220–222; P.-L. G a t i e r, *Les Traditions et l'histoire du Sinaï du IV^e au VII^e siècle*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel. Actes du Colloque de Strasbourg 24–27 juin 1987*, ed. T. F a h d, Leiden 1989, s. 518; D.F. C a n e r, *Wandering, Begging Monks. Spiritual Authority and the Promotion of Monasticism in Late Antiquity*, Berkeley 2002. Niemniej jednak sprawy Nila Ancyry nie powinno się uważać za całkowicie zamkniętą (D.F. C a n e r, *Pseudo-Nilus' Narrations: Introduction...*, s. 75).

²⁰⁸ R. S o l z b a c h e r, *Mönche, Pilger und Sarazenen...*, s. 228; D.F. C a n e r, *Wandering, Begging Monks...*, s. 138; i d e m, *Pseudo-Nilus' Narrations: Introduction...*, s. 80.

²⁰⁹ K. H e u s s i, *Untersuchungen zu Nilus dem Asketen*, Leipzig 1917, s. 154; Ph. M a y e r s o n *The Desert of Southern Palestine according to Byzantine Sources*, PAFS 107, 1963, s. 161; Ph. M a y e r s o n, *Observations on the 'Nilus' Narrationes. Evidence for an Unknown Christian Sect?*, [in:] i d e m, *Monks, Martyrs, Soldiers and Saracens: Papers on the Near, East in Late Antiquity (1962–1993)*, Jerusalem 1994, s. 105; R. D e v r e e s s e, *Le christianisme...*, s. 220–222; I. S h a h i d, *Byzantium and the Arabs in the Fourth Century*, Washington, DC, 1984, s. 134–139; P.-L. G a t i e r, *Les Traditions et l'histoire du Sinaï du IV^e au VII^e siècle*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel. Actes du Colloque de Strasbourg 24–27 juin 1987*, ed. T. F a h d, Leiden 1989, s. 520–521; P. G r o s s m a n n, *Early Monks at Mount Moses and Justinian's Monastery*, Peg I, 2001, s. 182; D.F. C a n e r, *Pseudo-Nilus' Narrations: Introduction...*, s. 75–76.

przed 886 r., bowiem jego krótki fragment pojawia się w datowanym na ten rok rękopisie synajskim.

Podobną wagę, jak teksty obu Nilów ma dzieło Amoniusza. On sam określił siebie jako mnicha z Egiptu, który odwiedzał jako pielgrzym Górę Synaj. W trakcie jej trwania dojsć miało do najazdów barbarzyńskich na dwie różne grupy monastyczne, które Amoniusz opisał w swoim *Relatio* (*Raporcie*)²¹⁰. Pierwszym był atak *Saracenów* na mnichów na Górze Synaj, drugim – atak *Czarnych Ludzi* (Blemmiów) na mnichów w Raithou. Do obu dojsć miało tego samego dnia i w obu zginąć miała taka sama liczba mnichów – czterdziestu.

Podobnie jak w przypadku Nila (Nilów?) datowanie dzieła Amoniusza jest od wielu lat przedmiotem sporów wśród historyków. Generalnie dzielą się oni na dwie grupy. Pierwsza utrzymuje, że *Relatio* jest autentycznym dokumentem powstałym pod koniec IV lub na pocz. V w., druga przesuwając jego spisanie na VI w. Zwolennicy wczesnego datowania tekstu podkreślają, że wiele zawartych w nim szczegółów jest zgodnych z informacjami z innych źródeł. Na przykład dowiadujemy się, że pielgrzymka Amoniusza na Synaj miała mieć miejsce w czasie, gdy trwały prześladowania Piotra, biskupa aleksandryjskiego²¹¹. Budzi to z skojarzenia z czasami rewolty Mawii, królowej Saracenów, która wydarzyła się w latach 370 tych²¹², wzmocnione jeszcze faktem, że u Amoniusza pojawia się mnich o imieniu Mojżesz, który nawrócił na chrześcijaństwo wielu Faranitów²¹³. Takie samo imię no-

²¹⁰ Aramejską wersję tekstu A m o n i u s z a wydali, wraz z przekładem, Christa Müller-Kessler i Michael Sokoloff. Grecką wersję tekstu Amoniusza wydał w XVII w. François Cambefis, a niedawno uczynił to Demetrios G. Tsames. Dysponujemy ponadto przekładem na język angielski Daniela F. Canera.

²¹¹ A m o n i u s z, *Relatio*, 1, ed. C a m b e f i s, s. 88

²¹² Na temat rewolty Mawii zob. S o z o m e n, VI, 38, 1–9; S o k r a t e s, IV, 36; T e o d o r e t, *Historia Kościoła*, IV, 22; T e o d o r L e k t o r, 185–186, ed. Hansen, s. 69; T e o f a n e s AM 5869, s. 64; I. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Fourth Century...*, s. 140–197; G. W. B o w e r s o c k, *Mavia, Queen of the Saracens*, [in:] *Studien zur antiken Sozialgeschichte. Festschrift F. Vittinghoff*, eds. W. E c k, H. G a l s t e r e r, H. W o l f f, Vienna 1980, s. 477–495; Ph. M a y e r s o n, *The First Muslim Attacks on Southern Palestine (A.D. 633–634)*, TPAPA 95, 1964, s. 178; O. S c h m i t t, *Mavia, die Königin der Sarazenen*, w: *Nomaden und sesshafte – Fragen, Methoden*, ed. Th. H e r z o g, W. H o l z w a r t h, vol. I, H a l l e 2003, s. 163–179; B. I s a a c, *Bandits in Judea and Arabia*, HSCP 88, 1984, s. 174, 192; M. C. A. M a c d o n a l d et al., *Arabs and Empires before the Sixth Century* w: *Arabs and Empires before Islam*, red. G. F i s h e r, Oxford, 2015, s. 79–82; N. L e n s k i, *Failure of Empire. Valens and the Roman State in the Fourth Century A.D.*, Berkeley 2002, s. 202–210.

²¹³ Mnich też żył w Raithou (A m o n i u s z, *Relatio*, 12–15, ed. C a m b e f i s, s. 99–103). Irfan Shahîd i inni zasugerowali, że Mojżesz, który pojawia się w tym fragmencie, może być tą samą osobą, o której wspominano w informacjach o buncie Mawii (I. S h a h î d, *Byzantium and the Arabs in the Fourth Century...*, s. 152–8, 299–300; D. F. C a n e r, *The Ammonius Report: Introduction*, [in:] i d e m, *History and Hagiography from the Late Antique Sinai*, Liverpool 2010, s. 144–145).

sił biskup wyświęcony na prośbę Mawii dla jej plemienia, który nie chciał przyjąć sakry od Piotra z Aleksandrii²¹⁴. Jego wyświęcenie odbyło się *na górze*²¹⁵, co może odnieść się do Góry Synaj. Również informacje Amoniusza o najeździe Saracenów na Synaj po śmierci ich fylarchy²¹⁶ są wiarygodne i mogą odnosić się do końca IV w.

Jeśli przyjąć datowanie *Raportu* Amoniusza na przełom IV/V w., mielibyśmy do czynienia z bardzo wczesnym obrazem arabskich i chrześcijańskich mieszkańców Synaju oraz stosunków między chrześcijanami i koczownikami. Niestety istnieją poważne wątpliwości w tej kwestii. Wiele pojawiających się w źródle szczegółów odpowiada bardziej czasom Justyniana Wielkiego niż Walensa. To właśnie w czasach panowania tego władcy wzniesione zostały wspomniane w *Relatio* umocnienia lub forty na Górze Synaj i w Raithou²¹⁷. Na realia VI w. wskazuje też precyzja użytych terminów monastycznych, w szczególności istnienie jednego przełożonego klasztoru na Synaju²¹⁸. Również przybycie 600 łuczników w Faran²¹⁹ odpowiada raczej sytuacji opisanej przez pielgrzyma z Piacenzy w połowie szóstego wieku niż przełomowi IV i V w. Wizerunek mnicha Mojżesza, odniesienie do śmierci saraceńskiego fylarchy i inne istotne detale mogły zostać zaczerpnięte z kościelnych opisów rewolty Mawii i dodane dla uprawdopodobnienia relacji²²⁰. Istnienie ważnych powodów, by być sceptycznym wobec uznania *Raportu* za wczesny tekst, albo dokument oparty na rzeczywistych doświadczeniach, nie umniejsza jego znaczenia dla poznania opinii na temat Arabów. *Raport* Amoniusza cieszył się ogromnym powodzeniem, o czym świadczy fakt, że zachował się w pięciu językach: greckim, aramejskim (w odmianie chrześcijańsko-palestyńskiej), syryjskim, arabskim i gruzińskim²²¹. Miał zatem duży wpływ na kształtowanie się opinii czytelników o koczownikach z Synaju.

Ważnym źródłem dla poznania interakcji między świętymi mężami i Arabami są dzieła świętego Hieronima²²². Hieronim urodził się ok. 377 r., został

²¹⁴ Sokrates, IV, 36.11.

²¹⁵ Sokrates, IV, 36.11–12.

²¹⁶ Amoniusz, *Relatio*, 3, ed. Tsames, s. 290 [= ed. Cambefis, s. 91].

²¹⁷ Amoniusz, *Relatio*, 3, 20, 37, ed. Tsames, s. 290–292, 312–313, 326–327 [= ed. Cambefis, s. 91, 110, 129].

²¹⁸ Amoniusz, *Relatio*, 3, ed. Tsames, s. 291–292 [= ed. Cambefis, s. 91].

²¹⁹ Amoniusz, *Relatio*, 33, ed. Tsames, s. 322–323 [= ed. Cambefis, s. 124].

²²⁰ D.F. Caner, *The Ammonius Report. Introduction...*, 145.

²²¹ Dotychczas nie ma pełnej edycji, uwzględniającej wszystkie redakcje. Zob. D.F. Caner, *The Ammonius Report: Introduction...*, s. 141.

²²² S. Weingarten, *The Saint's Saints. Hagiography and Geography in Jerome*, Leiden 2005; G. Fisher, W.D. Ward, *Miracles, Conversion, and Raiding*, [in:] *Arabs and Empires before the Sixth Century*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 287; K.M. Klein, Ο ἅγιος Ιερώνυμος και οι Σαρακηνοί της Συρίας και της Παλαιστίνης: σχόλια με τους βίους του Μάλχου του Μοναχού και του αγίου Ιλαρίωνα, [in:] *Byzantium and the Arab World: encounter of civilizations*, eds.

mnichem w 386 r., a zmarł w Betlejem w 419 r. Miał możliwość utrzymywania osobistych kontaktów z Arabami, zarówno osiadłymi mieszkańcami rzymskich prowincji, jak i koczownikami. Spośród jego ogromnego dorobku literackiego dla badanego tematu szczególne znaczenie mają żywoty św. Malchusa i św. Hilariona²²³. Ocena wiarygodności świadectw Hieronima w odniesieniu do koczowników z Synaju jest trudna. Konstantin Klein napisał, iż *Vita Malchi should be mainly considered as fiction designed for a Roman audience eager to read Christian hagiography mixed with exciting ethnographical descriptions*²²⁴. Badacz wydaje się sugerować, że mamy tu do czynienia z przejściem stereotypów z dzieł antycznych. Jest to w mojej ocenie ocena zbyt surowa. Teksty hagiograficzne Hieronima zbudowane są z kombinacji toposów przemieszanych z rzeczywistymi faktami. Chociaż trudno jest wydobyć te ostatnie ukryte pod stereotypami, warto podjąć ten wysiłek, zamiast odrzucać całość jako wytwór imaginacji autora²²⁵.

Istotne informacje i nieco odmienne niż w przypadku poprzedników spojrzenie na arabskich sąsiadów zawierają także prace Teodoret z Cyru. Podobnie jak autorzy wymienieni powyżej, ten urodzony pod koniec IV w. (ok. 393 r.) w Antiochii mnich mógł spotkać na swej drodze zarówno Arabów, którzy osiedlili się w granicach cesarstwa, jak i przedstawiciele różnych plemion arabskich, żyjących na pograniczu²²⁶. Spośród jego dużej spuścizny literackiej dla niniejszego tematu ważna jest *Historia religiosa [=Historia mnichów syryjskich]* znana też jako *Dzieje miłości bożej*. W dziele tym, napisanym w 444 r., opartym w wielu przypadkach na doświadczeniach z pierwszej ręki, Teodoret zawarł kompendium żywotów mnichów²²⁷. Znalazł się wśród nich żywot świętego słupnika Symeona

A. Kralides, A. Gkoutzioukostas, Thessaloniki 2013, s. 209–232. Na temat biografii Hieronima P. Rousseau, *Ascetics, Authority, and the Church in the Age of Jerome and Cassian*, Paris 2010; M.H. Williams, *The Monk and the Book. Jerome and the Making of Christian Scholarship*, Chicago 2006, szczeg. s. 25–62; F. Millar, *Jerome and Palestine*, SCIsr 29, 2010, s. 59–79 o Palestynie w czasach Hieronima.

²²³ B. Degórski, *Lo status quaestionis degli studi riguardanti le tre Vitae Sanctorum Patrum Eremitarum composte da san Girolamo*, BPT 14.1, 2021, s. 9–39.

²²⁴ K.M. Klein, *Marauders, Daredevils, and Noble Savages: Perceptions of Arab Nomads in Late Antique Hagiography*, Isl 92.1, 2015, s. 27.

²²⁵ Podobnie S. Weingarten, *The Saint's Saints...*, s. 189; N. Lenski, *Captivity...*, s. 237–239.

²²⁶ O Teodorecie pisano bardzo wiele. Zob. m.in. E. Honigmann, *Theodoret of Cyrrus and Basil of Seleucia. The Time of their Death*, ST 173, 1953, s. 174–184; P. Canivet, *Le monachisme syrien selon Theodoret de Cyr*, Paris 1976, s. 37–63; T. Urbanczyk, *Theodoret of Cyrrhus. The Bishop and Holy Man*, Michigan 2002; I.P. Kupan, *Theodoret of Cyrus*, London–New York 2006, s. 3–80.

²²⁷ Edycją krytyczną tekstu Teodoretę przygotowali P. Canivet i A. Leroy-Molinghen. Szerzej na temat Teodoretę zob. W. Treadgold, *The Early...*, s. 155–64; P. Wood, *We Have No*

Stylity, który dzięki czynionym cudom i uzdrowieniom przyciągał różnorodną grupę pielgrzymów, w tym Arabów, do swojego sanktuarium w północnej Syrii. Pojedyncze odniesienia do Saracenów pojawiły się też w innych pracach Teodoretą (na przykład w *Leczeniu chorób hellenizmu*).

Na podstawie osobistych doświadczeń i obserwacji mógł pisać także Jan Moschos, chociaż jego opowiadania mają inny cel i charakter. Urodzony około 550 r. w Damaszku Jan wcześniej został mnichem. Zwyczajem wielu współczesnych mnichów wiele podróżował, najczęściej w towarzystwie swego ucznia Sofroniusza, późniejszego patriarchy Jerozolimy. W ciągu 10 lat (568–578) odwiedził klasztory Palestyny i Egiptu, przebywał na Synaju, gościł w klasztorach Syrii, Azji Mniejszej oraz na wyspach Morza Egejskiego, Cyprze, Samos i innych. Przez pewien czas przebywał jako pustelnik w monasterze św. Teodozjusza, w Wielkiej Ławrze św. Saby, a w końcu na Pustyni Judzkiej. Najazdy Saracenów utrudniły mu podróż na Synaj. W 604 r. wraz z Sofroniuszem uciekł przed Persami do Antiochii, a po zdobyciu przez wojska perskie Jerozolimy udał się do Egiptu, gdzie przebywał w otoczeniu Jana III Jałmużnika, patriarchy melchickiego Aleksandrii (610–619 n.e.). W ostatnią podróż udał się do Rzymu, gdzie po dwóch latach umarł.

Zebrane w trakcie licznych podróży opowieści o życiu ojców i starszych posłużyły Janowi Moschosowi do stworzenia dzieła znanego jako *Łąka* lub *Ogród duchowny* (Λειμών, *Pratum spirituale*). Moralizatorski charakter opowieści, a także nagromadzenie w nich cudownych wydarzeń i Boskich interwencji sprawiają, że musimy podchodzić do ich analizy z wielką ostrożnością. Stanowią jednak odzwierciedlenie popularnych wyobrażeń na temat koczowników.

Liczne podróże po wschodnich prowincjach cesarstwa, w szczególności po Palestynie i Egipcie, odbył także Anastazy z Synaju, grecki mnich, który urodził się na początku VII w. (ok. 610), być może na Cyprze, lub w Aleksandrii. Przebywał przez długi czas na Górze Synaj, być może jako kapłan, mnich, wreszcie opat klasztoru św. Katarzyny i tu prawdopodobnie zmarł około roku 700²²⁸. Wśród

King but Christ. Christian Political Thought in Greater Syria on the Eve of the Arab Conquest (c. 400–585), Oxford 2010, s. 62–63; G. Fisher, *Between Empires, Arabs, Romans and Sasanians in Late Antiquity*, Oxford 2011, s. 37; T. Urbainczyk, *Theodoret of Cyrrhus. The Bishop and the Holy Man*, Ann Arbor 2002, s. 95–103; G.F. Chestnut, *The First Christian Histories. Eusebius, Socrates, Sozomen, Theodoret*, 2nd ed. Macon Ga. 1986, s. 207–214; P. Canivet, *Le monachisme syrien selon Théodoret de Cyr*, Paris 1977, s. 175–177.

²²⁸ Niewykluczone jednak, że w 700/701 wciąż pisał. Zob. D.F. Caner, *Anastasius of Sinai, Tales of The Sinai Fathers, and Edifying Tales (Selections): Introduction*, [in:] *History and Hagiography...*, s. 172; J. Haldon, *The Works of Anastasius of Sinai: A Key Source for the History of Seventh-Century Mediterranean Society and Belief*, [in:] *The Byzantine and Early Islamic Near East*, vol. I: *Problems in the Literary Source Material (Papers of the first Workshop on Late Antiquity and Early Islam)*, ed. A. Cameron, L. I. Conrad, Princeton 1992, s. 107–147.

jego bogatej spuścizny, obejmującej głównie dzieła teologiczne, zachowały się też dwa zbiory *Opowieści o ojcach synajskich*²²⁹. Przypominają one historie Jana Moschosa, na których mogły być wzorowane²³⁰. Od *Narrationes* Pseudo-Nila czy *Relatio* Amoniusza różni je brak powiązania pomiędzy poszczególnymi fragmentami, które nie tworzą logicznego ciągu.

Opowieści ze zbioru pierwszego opisują pokojowe na ogół współistnienie mnichów i Arabów w okresie przedmuzułmańskim²³¹. Znalazły się tam wprowadzie aluzje do czynów świętokradczych, dokonanych najprawdopodobniej przez arabskich zdobywców, ale są one niejasne i w opinii Daniela F. Canera mogły zostać dodane do kolekcji w późniejszym czasie²³². Centralnym wydarzeniem kolekcji wydaje się być śmierć Jana Klimaka, dlatego André Binggeli sądzi, że opowieści zebrano celem uczczenia jego pamięci i proponuje datowanie zebrania tej kolekcji na lata 660–670²³³.

Historie z kolekcji II, napisane jakieś trzydzieści lat później (około 690) mają wyraźnie inny ton. Opisują niektóre z wyzwań, które żydzi, heretycy i Saraceni – obecnie regularnie określani jako demony – stawiali przed chrześcijanami w tej nowej epoce²³⁴. Akcja dwu spośród nich rozgrywa się na górze Synaj²³⁵.

Wśród autorów, których świadectw nie sposób pominąć badając kształtowanie się wizerunku Arabów/Saracenów/Izmaelitów, ważną rolę odgrywają teksty Cyryla ze Scytopola. Spisane w latach 554–556 *Żywoty mnichów palestyńskich*, w szczególności świętych Saby, Eutymiusza (zm. 473) i Jana Hezychasty z Ławry św. Saby (zm. 559) pokazują, w jakich okolicznościach grupy arabskie żyjące na obrzeżach rzymskiej władzy wchodziły w kontakty ze świętymi mężami (głów-

²²⁹ Nowe wydanie z przekładem na francuski przygotowuje André Bingelli. Szerzej na temat tekstów przypisywanych Anastazemu zob. A. Bingelli, *Un nouveau témoin des Narrationes d'Anastase le Sinaïte dans les membra disjecta d'un manuscrit sinaitique (Sinaiticus MT6 + MT21)*, REB 62, 2004, s. 261–268; idem, *L'apport des versions orientales à l'édition des textes grecs. Les Récits d'Anastase le Sinaïte*, [in:] *Le manuscrit dans tous ses états, cycle thématique 2005–2006 de l'IRHT*, eds. S. Fellous, C. Heid, M.-H. Julien, T. Buquet, Paris 2006, 1–5 (*Ædilis, Actes*, 12), dostępny na <https://shs.hal.science/halshs-00139941/document>

²³⁰ D.F. Caner, *Anastasius of Sinai...*, s. 173.

²³¹ R. G. Houlton, *Seeing Islam...*, s. 99.

²³² D.F. Caner, *Anastasius of Sinai...*, s. 173.

²³³ Jego pogląd, wyrażony w prywatnej rozmowie cytuję D. Caner (*Anastasius of Sinai...*, s. 173, przypis 4).

²³⁴ B. Flusin, *Démons et Sarrasins. L'auteur et le propos des Diègēmata stèrìktika d'Anastase le Sinaïte*, TM 11, 1991, s. 381–409; R.G. Houlton, *Seeing Islam...*, s. 99–103. D. Caner, *Anastasius of Sinai...*, s. 173.

²³⁵ Anastazjusz, *Narrationes*, ed. Nau, 41 *Appendice I*, 87–89 i 45, *Appendice II*, 65–66 (tekst grecki). Przekład francuski ukazał się w RCP 1, 1902, s. 129–132 i 138–139. W przekładzie angielskim D.F. Canera fragmenty te mają odpowiednio numery II, 8 i II, 5.

nie anachoretami, ale także mnichami). Dokumentują też rolę tych ostatnich w rozprzestrzenianiu religii chrześcijańskiej, metody chrystianizacji i jej konsekwencje, nie tylko w sferze religijnej, ale także politycznej²³⁶.

Anonimowy tekst syryjski, *Historia Abudemmeha i Maruty, metropolitów jakobickich Tagrit i Wschodu*, powstały w 936 r., zawiera hagiografię Aħudemmeha, biskupa Tikritu (Tikrīt) w Iraku (VI w.)²³⁷, który propagował chrześcijaństwo wśród Arabów w al-Dżazirze (al-Ġazīra), na ziemiach między Mosulem a północną Syrią²³⁸.

Wiele źródeł dotyczy konfliktu między chrześcijanami i wyznawcami judaizmu na Południu Arabii. Chrześcijańskie tradycje dotyczące Nadżranu miały długie życie w syryjskiej hagiografii i być może nawet pozostawiły ślad w Koranie²³⁹. Przebieg wydarzeń znany między innymi z *Żywotu św. Aretasa* i późniejszego *Żywotu św. Gregencjusza*²⁴⁰. Do tekstów syryjskich należy tak zwana *Księga Himjarytów*, wraz z kilkoma listami przypisywanymi Symeonowi z Bet Arsizam (Bēt Aršām), wybitnemu misjonarzowi monofizyckiemu. Tekstologiczna historia listów Symeona jest skomplikowana, dwa listy znane jako *List 1* i *List 2* zostały opublikowane przez Ignazio Guidi i Irfana Shahîda. Istnieje również krótki tekst, znany jako *List C*, który trafił do *Kroniki Pseudo-Dionizego* wraz z *Kroniką*

²³⁶ J. Binnns, *Introduction*, [in:] Cyril of Scythopolis, *The Lives of the Monks of Palestine*, transl. R.M. Price, introd. and notes J. Binnns, Kalamazoo 1991, s. XXXVIII–XL.

²³⁷ Źródło zachowało się w jednym manuskrypcie, znajdującym się obecnie w British Museum (*Additional Ms. 14645*).

²³⁸ G. Fisher, Ph. Wood et al., *Arabs and Christianity...*, s. 350–7; K. Maksymiuk, „Apostol” Arabów – Abudemmeb. Kilka uwag na temat sporów doktrynalnych i wiarygodności przekazów źródłowych, SBO 4, 2012, s. 183–184.

²³⁹ Koran 85.4 wspomina *ludzi rowu* w czym niektórzy dopatrują się aluzji do rowu wykopanego na rozkaz Józefa w Nadżranie zob. G.W. Bowersock, *The Crucible of Islam*, Cambridge, MA 2017, s. 113; sura 96 również może wspominać o masakrze. zob. T. Sizgorich, ‘Become infidels or we will throw you into the fire’, the martyrs of Najran in early Muslim historiography, hagiography, and Quranic exegesis, [in:] *Writing ‘True Stories’, Historians and Hagiographers in the Late Antique and Medieval Near East*, eds. A. Papaconstantinou, M. Debié, H. Kennedy, Turnhout 2010 s. 125–147; N. Nebes, *The martyrs of Najran and the end of Himyar: on the political history of South Arabia in the early sixth century*, [in:] *The Quran in Context: Historical and Literary Investigations into the Quranic Milieu*, eds. A. Neuwirth, N. Sinai, M. Marx, Leiden 2010, s. 48–49; C.J. Robin, *L’Arabie dans le Coran. Réexamen de quelques termes à la lumière des inscriptions préislamiques*, [in:] *Les origines du Coran, le Coran des origines*, eds. F. Déroche, C.J. Robin, M. Zink, Paris 2015, s. 54–63.

²⁴⁰ Na temat tego ostatniego tekstu zob. A. Berger, *Christianity in South Arabia in the 6th Century AD – Truth and Legend*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, vol. II, eds. A. Al-Helabi, D.G. Letsios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012/AH 1433, s. 158–162. Badacz datuje go na koniec IX/pocz. X w.

Pseudo-Zachariasza. Znajduje się również w późnej *Kronice* Michała Syryjczyka. Długoletnie badania poddały w wątpliwość, czy Symeon miał cokolwiek wspólnego z napisaniem *Listu 2*. Ustalono ponadto, że *List 1* i *List 2* nie zostały napisane przez osobę, która jest autorem *Księgi Himjarytów*²⁴¹. W tej sytuacji *List C* jest traktowany jako podstawowe źródło do wydarzeń na południu Półwyspu Arabskiego w l. 20. VI w.

6. Dokumenty i źródła normatywne

Dla wczesnego okresu relacji bizantyńsko-arabskich ważne znaczenie ma *Notitia dignitatum*, dokument zawierający wykaz prowincji, miast, twierdz, urzędów cywilnych i wojskowych cesarstwa rzymskiego w IV/V w. n.e.²⁴². Wymieniono w nim oddziały wojskowe, wśród których odnajdujemy między innymi siły rekrutowane spośród plemion arabskich.

Chociaż Arabowie rzadko byli przedmiotem prawodawstwa cesarskiego, w kilku kluczowych punktach odniesienia do nich znalazły się w kodeksach Teodozjusza i Justyniana.

7. Inskrypcje

Jeśli mamy nadzieję na powiększenie bazy źródłowej, to jest ono najbardziej możliwe w przypadku inskrypcji. Na Bliskim Wschodzie, w szczególności na Półwyspie Arabskim, odkryto i ciągle odkrywa się liczne (liczone w tysiącach)

²⁴¹ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 124.

²⁴² G. Clemente, *La Notitia dignitatum*, Cagliari 1968; *Aspects of the Notitia Dignitatum: Papers presented to the conference in Oxford December 13 to 15, 1974*, eds. R. Goodburn, P. Bartholomew, Oxford 1976; F. Lot, *La Notitia dignitatum utriusque imperii: Ses tares, sa date de composition, sa valeur*, REA 38.3, 1936, s. 285–338; G. Purpura, *Sulle origini della Notitia Dignitatum*, AUPA 42, 1992, s. 471–483; G. Clemente, *La Notitia Dignitatum: L'immagine e la realtà dell'impero tra IV e V secolo*, [in:] *Istituzioni, carismi ed. esercizio del potere (IV–VI secolo d.C.)*, eds. G. Bonamente, R. Lizzi Testa, Bari 2010, s. 117–135; M. Kulikowski, *The „Notitia Dignitatum” as a Historical Source*, Hi 49.3, 2000, s. 358–377; R. O'Hara, *An Assessment of the Notitia Dignitatum as a Historical Source for the Late Roman Bureaucracy*, PhD National University of Ireland, Maynooth, 2013 <https://core.ac.uk/download/pdf/297015397.pdf>

inskrypcje interesujące historyków przedislamskiej Arabii²⁴³. Mają one bardzo zróżnicowany charakter i zostały napisane w wielu alfabetych i językach. Dalsze badania archeologiczne w regionie, szczególnie w Syrii i Iraku, ale także w różnych miejscach Jordanii, Arabii Saudyjskiej, w Emiratach i Omanie, dając nadzieję na kolejne odkrycia. Ponadto niektóre z inskrypcji, w których pojawiają się Arabowie, pochodzą z imperium perskiego (np. inskrypcja Paikuli z Kurdystanu²⁴⁴ i autobiografia Szapura I, obie z III w.)²⁴⁵.

Wśród już znanych inskrypcji są monumentalne teksty wyrzeźbione w kamieniu na polecenie elit społecznych, królów, książąt i przywódców religijnych na całym Bliskim Wschodzie, a zwłaszcza w Arabii Południowej. Wiele z nich rzuca światło na stosunki między władcami Himjaru (Himyar) i ich arabskimi sojusznikami²⁴⁶. Są one także bezcennym świadectwem rywalizacji chrześcijańsko-żydowskiej w regionie. Teksty z Himy (Himā) odzwierciedlają istnienie tu wspólnoty chrześcijańskiej. Postaci w nich wymienione często noszą imiona wywodzące się ze Starego Testamentu, jak Izaak czy Mojżesz²⁴⁷. Inskrypcjom towarzyszą wyrzeźbione chrześcijańskie dekoracje, np. bogato zdobione krzyże²⁴⁸. Niestety tylko jeden z tych tekstów jest datowany (na 364 r. prowincjonalnej ery Arabii, co daje datę 469/70 ery chrześcijańskiej)²⁴⁹.

Odmienny charakter mają inskrypcje Szurahbila Jahbula (Shurahbi' il Yaqbul), który z ramienia żydowskiego króla Józefa zu-Nuwasa (Dū Nuwās)

²⁴³ Wśród najnowszych odkryć warto wymienić dokonane w 2014 r. przez *Mission archéologique franco-saoudienne de Najran* w Hima na terenie pd. Arabii Saudyjskiej (C.J. Robin, A.I. al-Ghabban, S.F. al-Said, *Inscriptions antiques de la région de Najran (Arabie Séoudite méridionale), nouveaux jalons pour l'histoire de l'écriture, de la langue et du calendrier Arabes*, CRAI 158e année, N. 3, 2014, s. 1033–1128), odkrycie w 2009 r. inskrypcji wspominających przywódcę rzymskich Arabów al-Munzira w Tall al-Umayri na południowych przedmieściach Ammanu (G. Bevan, G. Fisher, D. Genequand, *The late antique church at Tall al-Umayri East. New evidence for the Jafnid family and the cult of St. Sergius in northern Jordan*, BASOR 373, 2015, s. 49–68). Inskrypcje z Hima, bardzo podobne do przykładów z Syrii, są pierwszymi tego rodzaju znalezionymi w Południowej Arabii (Z. T. Fiem, A. Al-Jallad, M. C. A. Macdonald, L. Neme, *Provincia Arabia: Nabataea, the Emergence of Arabic as a Written Language, and Graeco-Arabica*, [in:] *Arabs and Empires...*, s. 417–421).

²⁴⁴ *The Sassanian Inscription of Paikuli*, 4 vols., eds. and trans. H. Humbach, P.O. Skjærvø, Wiesbaden 1983; tekst dostępny online <https://web.archive.org/web/20070927205815/http://www.sasanika.com/pdf/Paikuli.pdf>

²⁴⁵ A. Maricq, *Res Gestae Divi Saporis*, Sy 35, 1958, s. 295–360.

²⁴⁶ C.J. Robin, *Before Himyar. Epigraphic evidence for the kingdoms of south Arabia*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 90–126; idem, *Himyar, Aksum, and Arabia Deserta in Late Antiquity*, [in:] *Arabs and Empires*, s. 127–171.

²⁴⁷ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 187.

²⁴⁸ C.J. Robin, A.I. al-Ghabban, S.F. al-Said, *Inscriptions antiques...*, s. 1053.

²⁴⁹ *Ibidem*, s. 1040–1044, i 1045, przyp. 11.

prowadził działania przeciw chrześcijanom w Zafarze (Zafār) i Nadżranie. Stanowią one niezwykle ważne uzupełnienie danych źródeł narracyjnych dotyczących prześladowań i interwencji etiopskiej.

Z kolei mające charakter wyraźnie chrześcijański teksty wyryte po obaleniu zu-Nuwasa na polecenie chrześcijańskich władców Himjaru, w szczególności Abrahę (ʿAbrāhā), dowodzą jego aspiracji do podporządkowania sobie *Arabii Deserta* i ukazują trudności z jakimi spotykał się ze strony tamtejszych konfederacji plemiennych. Wiele z tych inskrypcji zostało napisanych we wczesnej formie pisma arabskiego, znanego dotąd tylko z przykładów w Syrii. W opinii Grega Fishera decyzja o użyciu pisma arabskiego była wyborem ideologicznym i oznaczała z jednej strony świadome odrzucenie pisma południowoarabskiego używanego przez żydowskie królestwo Himjaru, a z drugiej skutkowałą zbliżeniem chrześcijańskiej społeczności Nadżranu do jej arabskich współwyznawców zamieszkujących dalej na północ²⁵⁰. Możliwe, że pośrednikiem w tych kontaktach byli przywódcy Kindytów (Banū Kinda), którzy utrzymywali bliższe kontakty ze światem rzymsko-perskim na północy²⁵¹.

Jedną z najstarszych inskrypcji w języku arabskim, napisaną przy użyciu nabatejskiego pisma aramejskiego, jest królewskie epitaforium odkryte w an-Namara (an-Namāra) w Syrii, a obecnie znajdujące się w Luwrze²⁵². Inne zachowane przykłady przedislamskich arabskich inskrypcji zostały zapisane w różnych pismach, w zależności od regionu, w którym powstały²⁵³. Wiele spisano pismem aramejskim, z którego wywodzi się arabski. Liczne tego rodzaju teksty znaleziono w południowych regionach dawnego terytorium prowincji Arabia, na północnym zachodzie współczesnej Arabii Saudyjskiej²⁵⁴. Bardzo duży korpus stanowią in-

²⁵⁰ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 123.

²⁵¹ C.J. Robin, *Arabia and Ethiopia*, [in:] *The Oxford Handbook of Late Antiquity*, ed. S.F. Johnson, Oxford 2012, s. 307; C.J. Robin, A.I. al-Ghabbān, S.F. al-Said, *Inscriptions antiques...*, s. 1048–1052; A. al-Azmeh, *Muslim Kingship. Power and the Sacred. in Muslim, Christian, and Pagan Politics*, London 1997, s. 111, 147; cf. P. Webb, *Imagining the Arabs. Arab Identity and the Rise of Islam*, Edinburgh 2016, s. 84.

²⁵² M.C.A. Macdonald et al., *Arabs and Empires Before the Sixth Century*, [in:] *Arabs and Empires before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 75–76; Z.T. Fie ma, A. Al-Jallad, M.C.A. Macdonald, L. Nehm é, *Provincia Arabia...*, s. 405–409. Na temat innych inskrypcji w piśmie arabskim G. Fisher, Ph. Wood et al., *Arabs and Christianity...*, s. 347–350; T. Fie ma, A. Al-Jallad, M.C.A. Macdonald, L. Nehm é, *Provincia Arabia...*, s. 410–415.

²⁵³ Z.T. Fie ma, A. Al-Jallad, M.C.A. Macdonald, L. Nehm é, *Provincia Arabia...*, s. 409–410, 415–417 (omawiają przykłady tekstów arabskich pisanych pismem dadanickim).

²⁵⁴ L. Nehm é, *A glimpse of the development of the Nabataean script into Arabic based. on old and new epigraphic material*, [in:] *The Development of Arabic as a Written Language*, ed. M.C.A. Macdonald, Oxford 2010, s. 47–88; Z.T. Fie ma, A. Al-Jallad, M.C.A. Macdonald, L. Nehm é, *Provincia Arabia...*, s. 417–422.

skrypcje safaickie²⁵⁵. Do dziś odkryto tysiące *graffiti* napisanych przez wędrownych pasterzy w starożytnym dialekcie północnoarabskim. Znajdowane są na całej pustyni północnej Jordanii i południowej Syrii oraz w północnej części dzisiejszej Arabii Saudyjskiej²⁵⁶. Pochodzą z okresu od I w. p.n.e. do IV w. naszej ery.

Na temat obecności rzymskiej w prowincji Arabia mówią inskrypcje z końca II w. znalezione w Ruwwafa (ar-Ruwwāfa)²⁵⁷, które wskazują, że władze rzymskie były zaangażowane w rekrutację niektórych mieszkańców tego obszaru do armii rzymskiej. Miejscem, w którym je znaleziono jest świątynia wzniesiona przez członków arabskiego plemienia Thamud (Ṭamūd, *Thamoudenon ethnos*)²⁵⁸. Grupa Thamud jest znana z różnych źródeł, w tym Agatarchidesa, który lokalizuje *Arabów thamudejskich* po wschodniej stronie Morza Czerwonego, mniej więcej w miejscu, w którym obecnie znajduje się Ruwwafa²⁵⁹. Najnowsze szczegółowe badanie tych inskrypcji dokonane przez Michaela Macdonalda potwierdza argument, że *Thamoudenon ethnos* był jednostką wojskową powołaną spośród członków plemienia Thamud do służby w armii rzymskiej²⁶⁰. Wzmianki o Thamud znajdują się także w *Notitia Dignitatum*, dowodząc tego, że w V w. naszej ery Rzymianie rekrutowali nierzymskie wojska z peryferii do jednostek pomocniczych, a nawet regularnych oddziałów armii rzymskiej w całym imperium. Na inskrypcjach Ruwwafa pojawiają się dwaj kolejni gubernatorzy Arabii, co oznacza, że cesarstwo było zainteresowane tym regionem²⁶¹.

²⁵⁵ M.C.A. Macdonald, „Romans go home”? Rome and other „outsiders” as viewed from the Syro-Arabian desert, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 143–161. Wybór przetłumaczonych inskrypcji safaickich z komentarzami i zdjęciami, zob. M.C.A. Macdonald i in., *Arabs and Empires...*, s. 22–28.

²⁵⁶ Pojedyncze przykłady zostały znalezione nawet w Pompejach. M.C.A. Macdonald, „Romans go home”?..., s. 146, 163. O starożytnym piśmie północnoarabskim zob. M.C.A. Macdonald, *Reflections on the linguistic map of pre-Islamic Arabia*, *ArAE* 11.1, 2000, s. 28–79; M.C.A. Macdonald, *Ancient North Arabian*, [in:] *The Cambridge Encyclopedia of the World's Ancient Languages*, ed. R.D. Woodard, Cambridge 2004, s. 488–533; M. Sartre, *The Middle East Under Rome*, transl. C. Porter, E. Rawlings, Cambridge, MA., 2005, s. 233–239. Warto zauważyć, że w żadnej inskrypcji safaickiej, spośród opublikowanych przez M.C.A. Macdonalda nie pojawia się słowo „Arab” (M.C.A. Macdonald i in., *Arabs and Empires...*, s. 11–89).

²⁵⁷ Inskrypcje z ar-Ruwwafa obejmują serię greckich i aramejskich tekstów Nabatejczyków, odkrytych w świątyni zbudowanej w odległym miejscu w dzisiejszej północno-zachodniej Arabii Saudyjskiej. O ich losach i miejscu przechowywania vide M.C.A. Macdonald et al., *Arabs and Empires...*, s. 53–54.

²⁵⁸ M.C.A. Macdonald et al., *Arabs and Empires...*, s. 44–56.

²⁵⁹ Agatarchides, V, 94a; zob. M.C.A. Macdonald i in., *Arabs and Empires...*, s. 46.

²⁶⁰ M.C.A. Macdonald et al., *Arabs and Empires...*, s. 48.

²⁶¹ *Ibidem*, s. 53.

Inskrypcje dowodzą też rozprzestrzeniania się chrześcijaństwa w Arabii. Kilka napisów fundacyjnych z IV i V w. w języku greckim lub aramejskim wymienia osoby, które mogły być Arabami, uczestniczące w poświęcaniu budynków (np. niejaki *Flavius Naaman* ufundował w 377 r. martyryon św. Jana z Ramthaniye na Wzgórzach Golan). Imię Naaman (an-Nu'man) często było używane przez Arabów w okresie późnoantycznym, zaś przydomek *Flavius* wskazuje na związek z rodem Flawiuszów i dynastią cesarza Konstantyna²⁶². Z kolei dwie inskrypcje z Anasarta (Khanāšir) w Syrii dowodzą działalności fundacyjnej pewnej Mawii²⁶³ oraz nieznanego skądinąd Silwanusa oplakującego śmierć swojej córki, która była *młodą narzeczoną fylarchy*²⁶⁴.

Z VI w. pochodzą inskrypcje fundacyjne w martyriach, w których w sposób świadomy użyto języka i pisma arabskiego²⁶⁵. Wymienić wśród nich należy *graffito* w Ġabal Says i teksty znajdujące się w martyriach w az-Zabād (poświęcony św. Sergiuszowi) w północnej Syrii (512) i w Harranie (Ḥarrān, lat. Carrhae w południowej Syrii (ok. 567/8))²⁶⁶. Niestety osoby fundatorów nie są znane z żadnych innych źródeł. Inskrypcja z Zabadu składa się z trzech części, w języku greckim, syryjskim i arabskim, przy czym nie są to tłumaczenia tego samego tekstu, lecz trzy różne teksty zawierające uzupełniające się informacje²⁶⁷. Podobnie jest w przypadku inskrypcji z Harranu z 568 r., która zawiera teksty greckie i arabskie²⁶⁸.

Inskrypcje spisywane były też po grecku, szczególnie na zlecenie arabskich sojuszników cesarstwa z plemienia Ghassanidów (np. al-Harisa ibn Dżabali i jego syna, al-Munzira). Wiele z nich pochodzi z terytorium współczesnej Syrii

²⁶² C. Dauphin, *Pèlerinage ghassanide au sanctuaire byzantin de Saint Jean-Baptiste à Er-Ramthaniyye en Gaoulantide*, [in:] *Akten des XII. Internationalen Kongresses Für Christliche Archäologie, Bonn 22.–28. September 1991*, vol. II, eds. E. Dassman, J. Engeman, Münster 1995, s. 667–73; G. Fisher, Ph. Wood et al., *Arabs and Christianity...*, s. 311–314.

²⁶³ Próbowano identyfikować ją z królową z czasów Walensa, co jednak jest wątpliwe. Zob. G. Fisher, Ph. Wood et al., *Arabs and Christianity...*, s. 311–314. O kwestii identyfikacji Mawii zob. I. Shahid, *Byzantium and the Arabs in the Fourth Century*, Washington, DC. 1984, s. 222–224.

²⁶⁴ *IGLS* 2.297; D. Feissel, *Les martyria d'Anasarcha*, [in:] *Mélanges Gilbert Dagron*, ed. V. Déroche, TM 14, 2002 s. 213–214. Silwanus został określony jako *wiecznie potężny wśród Eremboi*, co należy uznać za homeryckie odniesienie do Arabów.

²⁶⁵ Badający te inskrypcje Greg Fisher zauważył, że osoby władające językiem arabskim, stojące na czele państw plemiennych, robiły dokładnie to samo, co przez stulecia ich grecko-rzymscy i nabatejscy sąsiedzi, ale teraz używali języka arabskiego i pisma arabskiego (G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 188).

²⁶⁶ Prawdopodobnie jest czwarta z Umm al-Dżimal (Umm al-Ġimal) w Jordanii, ale tekst jest tak bardzo zniszczony, że jego odczyt nie jest pewny. Zob. uwagi M.C.A. Macdonalda w: Z.T. Fiehma, A. Al-Jallad, M.C.A. Macdonald, L. Nehmé, *Provincia Arabia...*, s. 416–417.

²⁶⁷ Przekład publikuje G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 187.

²⁶⁸ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 189 (tu przekład angielski inskrypcji).

i Jordanii. Ponieważ Ghassanidzi byli chrześcijanami, teksty te są często dedykacjami opisującymi budowę świątyń, klasztorów, martyryonów i in. obiektów religijnych. Odnaleziono je m.in. w kościołach św. Sergiusza w Tall al-‘Umayrī i Nitl w Jordanii, martyryonie w al-Burğ, niedaleko aḏ-Ḍumair w Syrii czy w Sergiopolu-Rusafie (ar-Ruṣāfa) w pobliżu ar-Rakki²⁶⁹. Ogromnie znaczący jest korpus greckich inskrypcji, głównie wotywnych, dotyczących rodziny al-Harisa ibn Dżabali, władcy plemienia Ghassanidów.

Oprócz oficjalnych tekstów ważne są także *graffiti* wyryte na skałach na pustyniach Syrii i Jordanii przez zwykłych ludzi (pasterzy, koczowników, żołnierzy) w różnych dialektach arabskich²⁷⁰. Zwykle mają głównie charakter osobisty, różniąc się od monumentalnych inskrypcji sporządzanych na polecenie władców, namiestników i przedstawicieli elit społecznych. Oferują wgląd w codzienne działania ich autorów i pokazują przykłady kontaktów różnych społeczności w regionie²⁷¹.

Zaletą źródeł epigraficznych jest to, że powstawały często z inicjatywy samych Arabów, zatem odzwierciedlają ich spojrzenie. Są też zwykle współczesne wydarzeniom, do których się odnoszą. Chociaż wiele z nich jest uszkodzonych bądź niekompletnych, odzwierciedlają kontakty między koczownikami i osiadłymi społecznościami, pozwalają ustalić niektóre relacje międzyplemienne, dostrzec przemieszczenia poszczególnych klanów czy zakres zajmowanych przez nich terytoriów. Co szczególnie interesujące, w przeciwieństwie do dzieł kronikarskich, dostrzegających głównie wydarzenia dramatyczne, greckie inskrypcje z pogranicza syryjskiego przedstawiają raczej obraz współpracy koczowników i ludności osiadłej, przeplatanej od czasu do czasu okresami konfliktów²⁷².

8. Teksty muzułmańskie

Ważną grupą późniejszych tekstów są źródła literackie wywodzące się z tradycji arabsko-islamskiej. Zostały napisane w języku arabskim (a czasem perskim) w następnych stuleciach po podbojach muzułmańskich²⁷³, w większości przez

²⁶⁹ G. Fisher, Ph. Wood et al., *Arabs and Christianity...*, s. 329–347.

²⁷⁰ M.C.A. MacDonald, *Nomads and the Hawran in the late Hellenistic and Roman periods, a reassessment of the epigraphic evidence*, [in:] idem, *Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Farnham 2009, art. II; idem, „Romans go home”?..., s. 143–61; G. Fisher, *Rome, Persia and Arabia...*, s. 13.

²⁷¹ M.C.A. MacDonald, „Romans go home”?..., s. 146.

²⁷² G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 48.

²⁷³ R.G. Hoyland, *Insider and outsider sources, historiographical reflections on late antique Arabia*, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and*

arabskich muzułmanów. Chociaż są to teksty „outsiderów” z punktu widzenia historii przedislamskiej²⁷⁴, ukazują zaskakująco szczegółowy obraz Arabów, a zwłaszcza ich związków z państwami starożytnego Bliskiego Wschodu. Zachowały ponadto część tradycji ustnej z okresu *dżahillija* (ġāhiliya), np. poezję arabską. Jednak, ponieważ zachowanie ustnego przekazu zależało od długiego łańcucha „przekazicieli”, istnieją poważne wątpliwości odnośnie do autentyczności tych łańcuchów. Ponadto autorom muzułmańskim nierzadko zdarzało się zmieniać przekaz lub ubarwiać go, np. poprzez dodawanie rozbudowanych opisów bitew²⁷⁵, czy też tworzenie długich linii dynastycznych²⁷⁶. Badacze zachowują zatem daleko posuniętą ostrożność przy uznawaniu prawdziwości informacji źródeł muzułmańskich, jeśli nie znajdują one potwierdzenia w tekstach greckich czy syryjskich²⁷⁷. Mimo to należy się zgodzić z Azizem al-Azmehem, że przy odpowiednio dużym wysiłku ze źródeł muzułmańskich można uzyskać istotne informacje. Większym problemem jest brak krytycznych wydań tych tekstów²⁷⁸.



Egyptian Frontiers, eds. J.H.F. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 267–280; H. Muntet al., *Arabic and Persian sources for pre-Islamic Arabia*, [in:] *Arabs and Empires...*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, 480–488.

²⁷⁴ R.G. Hoyland, *Insider and outsider sources...*, s. 280.

²⁷⁵ Wiele głównych problemów omówili A. Noth, L.I. Conrad, *The Early Arabic Historical Tradition. A Source-Critical Study*^{2nd} ed., transl. M. Bonner, Princeton, NJ 1994; R.S. Humphreys, *Islamic History. A Framework for Inquiry*, rev. edn., London 1991, F. Donner, *Narratives of Islamic Origins. The Beginnings of Islamic Historical Writing*, Princeton NJ 1998; A. Elad, *Community of believers of „holy men” and „saints” or community of Muslims? The rise and development of Early Muslim historiography*, JSS 47, 2002, s. 241–308. Odnośnie do wykorzystania źródeł islamskich do przedislamskiej historii Arabii, zob. H. Muntet, with T. Daryaei, O. Edaibat, R. Hoyland, I. Toral-Niehoff, *Arabic and Persian sources for pre-Islamic Arabia*, [in:] *Arabs and Empires...*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 434–500.

²⁷⁶ Np. Hamza al-Isfahani przedstawia listę władców z rodu Dżafnidów wraz z listą ogromnej liczby budynków i miejsc w imperium rzymskim, zaś Ibn Habib twierdzi, że w al-Hirze przez 520 lat istniała nieprzerwana linia królów arabskich. Nie musi to koniecznie oznaczać, że Ibn Habib czy Hamza al-Isfahani się mylą. Wiele z tych tekstów jest omawianych przez H. Muntet al., *Arabic and Persian sources...*, s. 470.

²⁷⁷ Zob. przykłady w: G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 15.

²⁷⁸ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 14–15. Badacz ten zwraca też uwagę na brak przygotowania badaczy późnej starożytności do badań islamu. Cytuje opinię Gartha Fowdena, iż większość starożytnych historyków jest kulturowo i edukacyjnie nieprzygotowana ani na arabski, ani na islam. Zob. A. al-Azmeheh, *The Arabs and Islam in Late Antiquity, A Critique of Approaches to Arabic Sources*, Berlin 2014, s. 45–54.

Summary

Hawks, Desert Onagers, Arabian Wolves Neighbours of the Eastern Roman Empire from the Arabian Peninsula and Their Image in Sources Pre-Islamic Period



This book is devoted to the formation and evolution of the image of the Arab ethnos in the Late Antique and Byzantine sources. The source base is multilingual and diverse, including inscriptions, normative texts, travel reports and historiographic works.

The first part is intended to introduce the reader into the subject. It defines the meaning of the words: “Arabia” and “Arabs” in the discussed period (Chapter I, *In Search of Arabia and Arabs*). Maurice Sartre has indicated three contexts in which the term “Arabia” appears: geographic (the Arabian Peninsula), administrative (the province of Arabia) and ethnic (the area where the Arabs live). In Antiquity “Arabs” were located in vast territories from Sinai to Mesopotamia, on the Arabian Peninsula, as well as in the deserts of southern Jordan, Syria and Iraq. The ancient Greek authors treated the territories of Egypt east of the Nile and the Fertile Crescent as Arabia.

The Greeks, the Romans and the Persians gradually accumulated geographic knowledge about the Arabian Peninsula, which eventually became the so-called “geographic” Arabia in the ancient sources. Arabia of the Byzantine authors was

roughly in line with what we understand today. The differences between the fertile south and the desert, barren part along the Red Sea, were realized quite early. Different parts of Arabia began to be distinguished (*Arabia Petraea*, *Arabia Deserta*, *Arabia Felix*). It should be noted though that the geographical scope of each of the “Arabias” changed with time. As a geographic area, Arabia included not only the territory of the modern Persian Gulf, Saudi Arabia, Yemen and Oman, but also that of Transjordan, the Syrian Desert and northern Mesopotamia, an area known in Arabic as Al-Ġazīra (“the Island”). As it can be seen from the above, it is difficult to speak of one single Arabia, as its individual parts were characterized by a considerable geographic diversity. This applies to its topography, rainfalls, fertility etc.

Ancient authors used the term “Arabs” freely, applying it to numerous peoples scattered throughout the Middle East. “Arabs” were those who practiced a nomadic lifestyle, others called them the Nabataeans, and still others all the inhabitants of the region known as Arabia. The groups described as “Arabs” included, among others, the Itureians, Idumeans, Nabataeans, the inhabitants of Emesa, Edessa, Hatra and of many other cities scattered throughout the region between Sinai and Persia. The trouble is that the aforementioned naming was not used consistently. The problem resulted partially from the lack of a clear definition of “Arabness” in Antiquity. The language was not determinant, because the Arabs used both Old Arabic dialects and non-Arabic dialects, especially Aramaic. The lifestyle seemed more important, but it should be emphasized that the term “Arab” is an ethnicon, so it is not equivalent to “nomad,” “camel breeder,” “invader” or “bandit,” as is often assumed. Moreover, the people who were called Arabs often lived on the border between the Arab and the Roman world, so they adopted not only the language but also the culture of their neighbours. The Roman authors recognized and distinguished the Arabs living in tents (*Scenitae*) and those who had settled in municipal areas. The latter gradually integrated with the other inhabitants of Roman provinces. The problem with establishing the Arabic self-identification is still bigger, as we have few sources coming from themselves.

In the sources, the Arabs appear under different names (Chapter II, *All Names of the Arabs*). Among the terms used to describe them the most common were: simply “Arabs” (Ἄραβες, *Arabes*), “Arabs living in tents” (Σκηνῖται Ἄραβες, *Scenitae Arabes*), “Saracens,” (Σαρακηνοί, *Saraceni*) or Ṭayyāyē. The various names used for the nomads were the echo of the earlier Hebrew, Akkadian, and Assyrian designations. In addition, the Greeks used the noun “nomads” (νομάδες) or simply “barbarians” (βάρβαροι, *barbari*) to denote nomadic people. The situation is further complicated by the fact that in literary sources the above terms often overlap and appear simultaneously. It is not uncommon for the same author to use different names for the same ethnos.

The term “Arabs”, present in various forms in the Assyrian and Babylonian texts, appeared also in the Greek and Roman authors. However, it was gradually replaced by other names, in particular the term “Saracens”. The term Σαρακηνός is attested in Greek as early as the 2nd century AD, but it became popular only in the 4th century. Its etymology is still the subject of a dispute among researchers. Earlier, the term of a similar meaning – Ṭayyāyē – appeared in some Syrian texts. Christian authors enriched the nomenclature with the terms Ἰσμαηλίται and Ἀγαρηνοί. The name Ishmaelites, known from biblical texts, appears again beginning from the 4th century in Jewish, Christian and Arabic sources.

In addition to the above, the names of some individual tribes appear sporadically in Byzantine sources (in the Greek or Latinized form). For example, in southern Arabia we have Sabaei (Sabeans), Chatramotitiae, i.e. people of Hadramawt (Ḥaḍramawt), Omanitae (Oman) and Sachalitae (inhabitants of the coast of Sāḥil) etc. Biblical names were also used (e.g. Kedarites or Midianites).

The main task was to establish the knowledge of Byzantine authors about Arab tribes, their leaders, beliefs, military values, customs and other aspects of life. However, because Byzantine authors drew patterns and often obtained knowledge from ancient literature, which not necessarily matched the times in which they lived, the first part of the chapter has been devoted to presenting ancient heritage, in order to show to what extent certain stereotypes reproduced in the 4th–6th centuries had their roots in even more distant past, sometimes going back to the Achaemenid times. The second part (*Inherited Image*) is intended to show the process of forming the opinion of ancient authors about Arabia and Arabs.

The chapter opens up with the information about the knowledge of Arabia by the Greeks and the Romans. The Greeks began to accumulate geographic knowledge of the Arabs from the end of 6th century BC. One of the first steps to learn about Arabia was the journey of Skylaks from Karyanda (6th–5th century BC). Unfortunately, we know of Skylaks’ discoveries only from a third-hand. Until the times of Alexander the Great (336–323 BC), the Peninsula was almost unknown in the Greek world. Alexander sent several expeditions to explore the Persian Gulf and the Red Sea, headed by Androstenes of Thassos, Hieron of Soloy and Anaxicrates. From then on, Greek knowledge was expanded by subsequent explorers. The Hellenistic rulers who followed Alexander were already much interested in Arabia. The rulers of the Ptolemaic family made particularly great contributions to the exploration of the territories of the Arabian Peninsula and the Red Sea area. At the bequest of Ptolemy II Philadelphus (c. 285–247 BC), Ariston set out an expedition along the west coast of the Red Sea. His research in the Red Sea basin became the basis for the work of Agatharchides (c. 200–131 BC), whose text was then quoted by Diodorus, Strabo and Photius. Despite those efforts, the outer coast of the Arabian Peninsula was almost unknown

to the Greeks until the end of the 2nd century BC. The situation changed in the times of Augustus. It was then that Juba of Mauretania described in the treaty devoted to Arabia the coasts of the Peninsula and the shipping routes from West Africa to India. Thanks to the journeys of Eudoxos of Cyzicus, the sea connection between the Mediterranean, Egypt and India became known. The result of all those investigations was a gradual expansion of knowledge about the Arabian Peninsula and its inhabitants. By the time of Strabo people had already sailed around Arabia and much was known about the East African coast. However, the interior of the Arabian Peninsula was still very little known.

The other ways of getting information about Arabia and its inhabitants were through diplomatic contacts, trade, or military campaigns on the territories inhabited by the Arabs. In the first century AD sea traffic between the Roman seaports of Egypt, Arabia and India was intensified. The Romans expanded their presence onto the Red Sea area. The participants of the wars with Cyrus and the campaign of Alexander the Great had the opportunity to learn the areas inhabited by Arabs as well as the Arabs themselves. The Romans also obtained information about Arabia and its inhabitants during military operations conducted on its territory. Lucullus met the Arabs during the battles with Tigranes, king of Armenia (95–56 BC), of whom they were allies. Pompey began an expedition against Petra. The campaign of Elius Gallus (26–25 BC) played a special role which, although unsuccessful in the military sphere, significantly contributed to expanding the knowledge about Arabia. The expedition evoked further interest in that area.

Another source of knowledge for the Romans about the Arabs and their country were the Arab soldiers serving in their army. Information about Roman troops stationing in the areas inhabited by Arabs and about the participation of Arab troops in the Roman military system can be found in *Notitia Dignitatum*. The careers of the people coming from the Arabian areas were not without significance. The most famous of them was Marcus Julius Philippus, who as Philip the Arab even sat on the imperial throne. Arab women could appear at the imperial court, both around the wife of Philip and the spouses of the emperors of the Severus dynasty, Julia Domna and Julia Maesa.

In Chapter IV (*Cities and States of Ancient Arabia*) presented has been a number of countries in Arabia which in the ancient period were identified as Arab countries. In the middle of the 2nd millennium BC several powerful states appeared in Arabia Felix, such as: Minā, with its capital in Qarnāwu, now Maʿīn, Sabaʾ, with its centre in Širwāḥ, and later in Maʿrib, Ḥaḍramawt with its capital in Šabwa (Greek Σάββαθα), Qatabān, centre in Timnaʿ and Ḥimyar. Sabaʾ, Qatabān, Minā and Ḥaḍramawt fought with each other and over the centuries took over the dominant role in the south of the Arabian Peninsula. The peri-

od of Saba's economic and political domination ended in the Persian times. In the 5th century BC Qatabān, being part of the Sabaeen kingdom, was given administration of its neighbour, the Awsān state. Qatabān soon became independent from Saba', and in the middle of the third century BC subjugated the kingdoms of Minā and Saba' and took control over the lucrative spice trade. It is not known when the kingdom of Qatabān fell, brought to an end by the rulers of Ḥaḍramawt. The latter from the 4th century AD it was part of the Sabaeen-Himalayan state. The state of Minā flourished around 400–50 BC. It stretched all the way to Ḥaḍramawt. Approximately in 120 BC the state of Minā was subordinated to Saba'. The kingdom of Ḥimyar played an important role in the south of Arabia. In the Byzantine sources it was usually called 'Ομηρίται. The state was founded around 115 BC. It existed for a long time and its existence ended only with the Persian conquests at the end of the 6th century. At the beginning of our era, Ḥimyar began to subjugate the earlier existing countries of Saba' and Ḥaḍramawt. Ḥimyar had a close relationship with its western neighbour, Aksum, the Kingdom of Ethiopia. The Axumites used to invade and subjugate Ḥimyar several times. From about 525 AD, after another Ethiopian intervention caused by the persecution of Christians by Jewish ruler Dū-Nuwās, Ḥimyar became dependent on Ethiopia. In 575, the Persian king subordinated the south of Arabia.

Among the settled-down Arabs, recorded by the Roman authors, there were the inhabitants of Emesa (Ḥimṣ) and its vicinity. The Emessian Kingdom extended most probably from Apamea in the north to Heliopolis (Baalbeck) and Chalcis in the south. Those Arabs were the first to become clients of the Romans and between 72 and 78 AD Emesa lost independence.

Roman authors unequivocally classified as Arabs the inhabitants of Nabatea. From the 4th century BC until the 1st century AD the Nabataeans were the dominant tribe in north-western Arabia. They created a kingdom that extended from Hauran to the Gulf of Aqaba and from northern Hijaz to al-'Ulā in the south. Thanks to a skilful policy of maneuvering between the Seleucids and the Ptolemaic, the rulers of Nabatea greatly expanded the borders, which included much of southern Palestine and most of Jordan. In the first century BC Nabatea entered the orbit of Roman influence and was soon drawn into Anthony's conflict with Octavian Augustus. In the first century AD, Nabatea lived its golden age under the long and peaceful reign of three successive kings: Aretas IV Philopatris (9 BC – 41 AD), Malichus II (41–70 AD) and Rabbel II Soter (70–106 AD). It was then that the state of Nabatea reached its territorial maximum. At that time, the Nabataean cities – Petra, Hegra, Oboda and others – were expanding dynamically. The Flavian dynasty made some changes in ruling the Roman East. The idea was to gradually absorb the client states. It is possible that the Nabatean Kingdom was the client of Rome in the times of Octavian Augustus.

The existence of the kingdom ended in 106 when emperor Trajan incorporated it into the Empire as the province of Arabia.

Palmyra was founded as a confederation of four Arab tribes, whose territory extended from the Valley of the Euphrates in the northeast to the modern 'Āna (Iraq) in the east. It owed its prosperity to the trade between Lower Mesopotamia and Syria. The Romans tried to subordinate it almost from the beginning of its existence. From 211 AD Palmyra was a Roman colony as part of the province of Syria. The period of Palmyra's greatest development took place during the reign of Odaenathus II. That Arab ruler rendered great service to the empire in its struggle against the Persians. After his death, his widow, Zenobia (al-Zabbā'), tried to rebel against Rome. Despite some initial successes, her troops were eventually defeated by the forces of Emperor Aurelian, which eventually resulted in the destruction of Palmyra.

Edessa lay in the area that Pliny the Elder called "Arabia." The ancient writers used to call the rulers of Edessa "Arabs," but while the ruling family was Arabic, the inhabitants were a blend of various ethnic groups. The city was under Seleucid control and around 132 BC, when the Seleucid power grew weak, it passed under the so-called "Abgarid" dynasty. In the era between 132 BC and 214 AD Edessa enjoyed some independence. However, in the times of Caracalla (211–217 AD), the Abgarid dynasty was deposed by the Romans probably in 214 or 216 and Edessa then became just a province of the Roman Empire. The people of Edessa were originally polytheist. However Edessa owed its fame to the legend related to the adoption of Christianity and the alleged correspondence between Abgar V the Black and Jesus Christ.

Roman writers identified the people of Hatra as "Arabs" as well. The development of Hatra was determined by its favorable location close to the trade routes and the access to water. There were many temples in Hatra, which earned it the nickname of "the pre-Islamic Mecca."

Among the territories considered by the sources as "Arabic" there was the Kingdom of Charakene with its centre at Spasinou Charax. In addition to the countries listed above, the Greek and Roman authors knew also other tribes that they considered (correctly or not) Arab. These were the Samud (Tāmūd) confederation, the *Debae*, the *Autai*, the Gerreians, the *Alilai*, the Cassandreans and the Gasandians.

The Arabs were known from the Assyrian and Babylonian inscriptions, but also from the biblical texts (chapter 5). Relatively early they were considered the descendants of Ishmael, son of Abraham and Hagar, his Egyptian woman. Ishmael is supposed to be the forefather to the twelve nomadic tribes living in the deserts between Palestine, Egypt and Arabia. Ishmael's descendants appear in the Bible numerous times. There are other terms referring to the Arabs as well

– *Hagarites, Amalekites, Midianites / Midianites* or *Kedarites*. In the *Old Testament*, we also find some of the tribes considered by the Greeks to be Arab, such as the Sabaeans. The terms “Arabs” or “Arabic” were applied when the use of the name *Ishmaelites* disappeared.

From the perspective of the *Old Testament*, the Arabs were on the one hand related to Israel as the descendants of Abraham, on the other hand they were separate as the sons of Hagar. They could rely on God’s promise given to them that they would become a great nation, but they were also descendants of a slave woman. Still, their image was not entirely negative – they were named among the peoples famous for their wisdom. The territory of the Ishmaelites overlapped with that inhabited by Arabs according to the Assyrian sources, but the Bible does not actually provide any information linking the Ishmaelites and the Arabs. Formerly it was believed that the names of the descendants of Ishmael were the names of the tribes living in the north of the Arabian Peninsula. Today, most scholars question, for linguistic reasons, the links between the names of some of the sons of Ishmael and the respective ethnic groups.

For the research about the image of the Arabs in the Byzantine sources, the findings of the researchers who deny the relationship between the names of the sons of Ishmael and the Arab tribes is of no importance, because for the Jewish and Christian authors who wrote in Late Antiquity such an identification was obvious. This was one of the reasons why for Byzantines the Arabs were [H]agarens – the sons of Hagar and the descendants of Ham, son of Noah, or Ishmaelites – sons of Ishmael.

The image of Arabs in ancient sources changed with time (Chapter 6). The descriptions of various groups of Arabs were often made up of a few (often distorted) facts, some stereotypes, *topoi* and folk etymologies. To them Arabia was a distant and unknown land. The Arabs appeared as early as in the eighth book of the *Aeneid*, and then in Homer’s *Odyssey* as the mysterious Erembes. An ordinary inhabitant of the ancient Greek world, when asked about his associations with Arabia, would probably evoke the image of a distant and exotic land, rich in incense and other luxurious wares. The image of Arabia Eudaimon is like a tale from the *Thousand and One Nights*, as M.C. Macdonald once wrote. The commercial successes of the inhabitants of Arabia, Eudaimon, were considered particularly agile and wealthy. Roman poets – Horace, Tibullus, Virgil, Pliny the Younger, Propertius and Ovid – wrote about the riches of Arabia. Its source would be trading spices and fragrances (the sources list down a long lists of names), but also valuable natural resources (gold, precious stones). Another feature of Eudaimon Arabia was – according to the Greek authors – its fertility, drastically contrasting with the surrounding desert areas.

The initial Greek experience of the “Arabness” would be found in the nomadic rather than in the settled–down communities. The earliest relations were through trade rather than war. There is a lot of information in the texts of the Greek authors about the merchants from Petra, Gerry, Leuke Kome, Kane and many others. The anonymous author of *Periplus maris Erythrei* informed about the trade conducted by Arab merchants who served merchant ships. It was also realized that there were Arab farmers.

On the opposite pole there were the Skenites or tent dwellers – nomads and camel breeders. They were reported to be constantly on the move, not cultivating the land, feeding on meat and milk and frequently assaulting the travelers and sedentary communities. It was said that they live in the open air, their home was the desert where they could find water and build wells or underground reservoirs. The association of the Arab nomads with the breeding and versatile use of camels played a special role. It can be found in Aesop’s fables, in Herodotus, Agatarchides, Diodorus and in many other writers.

The image of a robber–invader was inseparably connected with the stereotype of a nomad. This negative assessment goes back to a much older tradition, found in the Assyrian chronicles of the eighth and seventh centuries BC. Roman sources often identify Arabs as a threat to the order. Strabo simply described the Itureans and Arabs as robbers. The Nabataeans used to be accused of criminal actions. They were said to operate not only on land, but also to carry out pirate attacks. It is worth emphasizing that those considered to be Arab robbers did not necessarily have to be nomads and did not even have to belong to the Arabic ethnos.

Among the features attributed to the Arabs, the love of freedom always comes first. It was emphasized that they had been subjugated neither by the Assyrians, nor by the Persians, nor by Alexander the Great, always retaining some autonomy. In defence of freedom they were ready to retreat to the desert that was their stronghold, or were ready to pay ransom to preserve it. It was also admitted that at least some of the Arabs (such as the Nabataeans) lived in well–organized communities.

The Arabs were widely regarded as excellent warriors, and much was written about their use of camels on the battlefield. It is now being disputed, although the images of Arab archers on Assyrian reliefs may suggest it was correct. Thanks to making use of use of desert areas, they were able to defeat their enemies.

Among many accusations against the Arabs, it was believed that they could not be trusted. Although, according to Herodotus, they were loyal to those with whom they had made an agreement, his testimony is isolated. The Arabs who appear in the Greek and Roman sources are often portrayed as disloyal and deceitful. A special case was a certain Alchedamnus, who put himself up for an auction and took up the service of Bassus, Pompey’s supporter, who offered a higher wage. One of the examples of the perfidy of the Arabs was the attitude of a cer-

tain Ariamnes (Mazarus or Abgar, king of Edessa according to other accounts), who was blamed for the defeat of Crassus' army. Still another – a Sylleus, an associate of Obodas, the ruler of Nabatea, who was held responsible for the failure of the campaign of Aelius Gallus. However, in both cases, the Roman authors deliberately concealed the errors in the planning and implementation of Crassus Gallus' expeditions, entirely blaming the Arab allies of the failure.

The ancient authors also sometimes mentioned the beliefs of the Arab. Since they were polytheists themselves, they were not shocked by the cult of astral bodies, trees, or aniconic statues. Instead, they tried to find similarities between the deities of the Greek and Roman pantheons and those of the Arabian Peninsula. They paid attention to some of the customs they did not understand (e.g. the manner in which the Nabataeans treated the deceased, which in their opinion was disrespectful). Their attention was drawn to Foinikion – the mysterious Palm Grove, a sacred district which housed a sanctuary.

Greek and Roman authors devoted some attention to the everyday life of the Arabs and their social structure. Their attention was drawn to the eating habits of the nomads, in particular, eating animals such as camels and onagers. The Arabs' love of meat was often overemphasized.

The third part of the book (*The New Image?*) begins with a chapter devoted to the geopolitical situation in the Middle East in the 1st through 4th century AD. Initially the Arab states dependent on the Roman and Parthian empires helped keep a vast buffer zone between them, which was gradually narrowed down, as Rome and Parthia refrained from further keeping of client states on the border. Military campaigns between Rome and Parthia were conducted in the areas inhabited by Arab tribes (the most famous were those led by Trajan and Septimius Severus). The Arab states were forced to take up either of the sides. The Arab troops took part in both the battles between the empires and in the civil wars during the Triumvirate period.

In the first quarter of the third century AD, the network of client-states was dismantled. Most of the states considered "Arab" by the Roman writers were incorporated into the empire and became part of the Roman administrative structure. The subjugation of the nomadic tribes caused much greater problems. Nabatea was one of the client states subordinated to the empire. It is fairly widely accepted that the annexation was peaceful in nature, although there may have been isolated points of resistance. The Roman province of Arabia was then created. Although it is usually dated to 106 AD, it is possible that Nabatea was formally incorporated in 111/112 or even later. The province enjoyed great interest of the central authorities, as evidenced by the construction of roads, fortifications and watchtowers, the creation of *via nova Traiana*, and the development of cities (including Bostra and Petra).

At the end of the 220s of the weakening Parthian Kingdom was replaced by a revived Persia, on whose throne sat the dynasty of Sassanids. The Roman Empire had to redefine itself facing that new challenge. The Byzantine Empire, its direct continuation, inherited both the conflict with the Sassanids and the problems with the other eastern neighbours, among them – with the tribes of the Arabian Peninsula. The Peninsula was still the key region for strategic and economic reasons. In the early days of the Roman–Sassanid relations, powerful client cities such as Palmyra or Hatra played the role of buffer zones between the empires, which in turn controlled the nomadic Arab tribes in the neighbourhood. Especially important role was played by Palmyra, whose ruler Odenatus, came to aid the Empire after the defeat suffered from the Shapur I. However, the growing Roman–Sassanid competition meant that both the Persians and the Romans tried to subjugate the client cities. Palmyra was subordinated after the rebellion of Zenobia, the widow of Odenatus. The Sassanids, in turn, not only subjugated Hatra, but also extended their power to the eastern shores of the Peninsula (Oman, Bahrain, Musandam Peninsula). The Sassanids made the Arab tribes inhabiting the eastern part of the Arabian Peninsula dependent on them. The Nasrids, the ruling clan of the Lakhmid tribe and the Arab clients of Persia played a key role in controlling them.

In response to the Persian threat in the times of Diocletian and Constantine, the Romans made important transformations on the eastern border. Diocletian undertook some actions in order to reform Arabia's civil and military administration. A program of building fortifications was implemented, including Syria and Jordan. Weapons manufacturing in Damascus was organized. A road called *Strata Diocletiana* was built, leading from northeastern Arabia and Damascus to Palmyra and the Euphrates, and a number of military structures were erected along it.

The advantage Rome gained after Galerius' victory was temporary. Another war with the Persians, led by Emperor Julian, ended up in a disaster and the death of the ruler in a battle in 363. Later on the relations between the capitals at Constantinople and Ctesiphon were complex. Although the powers sometimes fiercely competed in Mesopotamia, Armenia and the Caucasus, wars were intermittent by long periods of peace, during which trade, diplomatic relations, and even cooperation were possible. Especially the 5th century was the time when military clashes were exceptional. The effect was limiting the military presence of the Empire in the eastern border. In the same region, numerous (counted in hundreds) private or church buildings were erected, which performed not only civil but also military functions. Many of them were built in the 6th century, which brought about a resumption of Byzantine–Persian conflicts and an increased threat of Saracen invasions. The Byzantine–Persian wars lasted intermittently until 590 and resumed after the overthrow of Emperor Maurice.

Chapter 8 (*New Forces, New Alliances*) is made up of 3 parts, devoted to Arab invasions on the territories of the Roman Empire, formation of Empire's alliances with the Arabs in the 3rd–6th century and with the Lakhmids of al-Hira.

Although it is impossible to discuss all invasions of the Arab nomads onto the territories of the Empire, some should be included due to their influence on forming the image of the Arabs/Saracens and their assessment in Roman and Byzantine sources. The sources contain numerous references to minor raids and escapes, hostage-taking, and similar threats that required intervention of Roman troops. Monasteries and anchorites living far away from human settlements were exposed to a particularly great danger. Many of the raids took place as a result of tribal migrations from one area to another, movements which the emperors tried to control with moderate success. One of the reasons why Arab nomads attacked their settled neighbours was due to the changing weather and climatic conditions, droughts and consequent famines. The hostilities between Rome and Persia and the fact that both empires gained allies among Arab tribes meant that the attacks of the latter became an extension of the Byzantine–Persian wars. Both the Byzantine Empire and Persia encouraged their allies to invade and plunder enemy lands. They could also distract attention from the main target. The Arabs, both the Persian and the Byzantine allies, took advantage of the changes on the imperial throne in Constantinople. For the former it was an opportunity for invasions, for the latter – to improve the conditions of the alliance. The invasions were not limited to Syria and the Arabian provinces, but often extended far into the enemy territory. Their predatory nature made them a nuisance, caused a growing sense of insecurity, could contribute to depopulation of border areas due to the abduction of inhabitants into captivity and the migration of those who were not captured. It happened sometimes that the conflicts between the “Roman” and the “Persian” Arabs dragged both empires into a war. While the Arab raids did damage to the Empire, they were not the Arabs who were its greatest rival in the East.

To defend against Saracen attacks, numerous fortifications were made, forming a defensive line known as *limes Arabicus*. Also the cities, such as Dara, Sergiopol /ar–Ruṣāfa, Tannuris were fortified. Many forts, legionary bases, and watchtowers were located near the desert. New fortresses were also built to protect monks, and monasteries were fortified (for example, the monastery of St. Catherine in Sinai). We have documented many of such initiatives from the times of Justinian I.

The tensions in the Byzantine–Persian relations meant that both empires developed some methods of using friendly groups and their sheikhs to manage border territories when their conquest and occupation were deemed too difficult or too costly. During the periods of tension between Byzantium and Persia, the

Arab allies were used in many ways – to defend the border, protect trade routes, in campaigns against each other and in other major military campaigns. At the same time, Arabs were eagerly recruited into the army, because they were recognized for their bravery. The military role of the Arabs resulted from the nature of the eastern border, devoid of any support on a natural obstacle, which was rather a border strip or an open border zone.

The Persians had had a long relationship with the Lakhmids. The Nasrids, the ruling dynasty in al-Hira, ensured hegemony over all allied tribes, making them their main ally. The Byzantines, continuing the old Roman practice, made alliances with various tribes to whom they entrusted the defense of various parts of the border, thus trying to create a buffer zone on the eastern border. From the 4th century on larger unions–confederations of Arab tribes (*širkāt*), began to appear in the Arabian Peninsula. The allied tribal system consisted roughly of one major confederation, whose sheikh was recognized by the Romans as a phylarch or “king.” Such a leader received grants from the Byzantines to defend the border, both against the Persians and their allies, and against the other non–allied tribes. The allies of the Empire were the Tanukhids (the Syrian branch), Salihids and Ghassanids. The former collaborated with Emperor Aurelian against Zenobia, and after the fall of Palmyra they filled the vacuum that had arisen and became a “desert shield” for the Empire in the face of the Persian threat. The Tanukhids were allied to Rome in the third and fourth century AD. However, in the fourth century, their relations with Rome began to deteriorate due to religious policies of Konstans (337–361) and Valens (364–378). An attempt to impose an Arian bishop on the Arabs and revoking the granted privileges led to a rebellion led by Mavia (376). Valens was forced to make some concessions. The Arabs regained the status of an ally and privileges and Moses became their bishop. The effect was the renewal of the alliance between the Empire and the Tanukhids and the participation of the latter in the battles with the Goths. Soon, however, the conflict arose again and the privileges of the Arabs were limited, which resulted in still another rebellion (383), this time quickly suppressed.

The Tanukhids were then replaced as allies by the Salihids. The alliance was concluded during the reign of Arkadius (395–408). The Arabs participated in the operations of the Byzantine army against the Persians and their Arab allies. The lasting Byzantine–Persian peace did not give the Salihids many opportunities to demonstrate their military talents. Taking advantage of the peace in the East in 468, Emperor Leo incorporated a large contingent of Salihids into the forces sent to North Africa against the Vandals. The expedition ended in a disastrous defeat, and the Arab contingent was almost completely destroyed. The weakened Salihids never restored their power again.

In the peace with the Persians in 422, both sides pledged that neither would accept the Saracens/Arab allies of the other. Nevertheless, when a certain Amorkesos (Imru 'al-Qays) left his service with the Sassanids and took the island of Jotabe, Emperor Leo I (457–474) decided to accept him (473).

The growing tensions with Persia and the increased activity of hostile Arab tribes prompted the Empire to take steps to create deeper diplomatic and administrative ties with its Arab allies. This was achieved by formalizing the office of the phylarch. At the same time, the Empire began searching for new allies, this time the Kindites and the Ghassanids.

The former, under the leadership of the Hujrites, created a strong state in the central part of the Arabian Peninsula in the 5th – 6th centuries. The Byzantine Empire had a deal with the Kindites from 502, although their loyalty could not be certain, because family ties connected the Kindites with the pro-Persian Lakhmids. The alliance with the Ghassanids, who in the 6th century became the Empire's major ally and a powerful rival to the Lakhmids, turned out to be much more fruitful. Due to the nature of the alliances, modern researchers tend to refer to the Persian and the Byzantine allies as the Nasrids (Banū Naṣr) and the Jafnids (Banū Ġafna) respectively, preferring the names of the dynasty to the names of the tribes themselves: the Lakhmids (Banū Laḥm) and the Ghassanids (Banū Ġassān). This has another justification – none of the above-mentioned tribes was ethnically homogeneous and none of them created a centralized state.

Originating from the south, the Ghassanids moved to North Arabia in the 3rd century. They were originally nomadic, but 3rd century inscriptions show them already as settled people. At the end of the 5th century, they entered the Byzantine territory and replaced the Salihids. In the 6th century they adopted monophysite Christianity and settled down in Syria, where they established a state in the border zone, with the capital city in al-Ġābiya. The circumstances and duration of the alliance with the Empire remain unclear, because of the complicated genealogical relationships between the Jafnids and the other families. That alliance was mainly military in nature, but the tribal chiefs were also intermediaries in the contacts between the Byzantines and the other tribes and sheikhs.

Beginning in 502, the Ghassanids many times took part in the battles against their enemies – both the Persians and their Arab allies. Loosening the alliance during the reign of Justin I was short-lived. Justinian I (527–565) made them again the most important allies in the East, where al-Mundir III ibn an-Nu'mān (503/5–554) was a serious threat. The leader of the Lakhmids achieved a number of spectacular successes, including the seizing of two Byzantine chieftains for whom it was necessary to give a lavish ransom. Approximately in 528/9 Justinian placed the Ghassanid ruler al-Harith ibn Jabala al-Ghassani as the head of the allied Arab tribes, making him a *superfylarch* and granting him a royal dig-

nity (ἄξιωμα βασιλέως). Justinian I managed to create a buffer state, protecting the Empire from the threat of its Persian neighbour. Until the end of Justinian's reign, the Arabs led by al-Harith fought alongside the Byzantine forces against the Persians and the Lakhmids. During the peacetime between the two powers, there fights between the Ghassanids and the Lakhmids continued. Al-Harith eventually defeated his rival in the Battle at Qinnasrīn (Chalcis ad Belum) in 554 and burned down al-Hira. After the signing of the Byzantine-Persian treaty (561/2) in which the Ghassanids were referred to as σύμμαχοι, al-Harith traveled to the capital city to meet Justinian. His son al-Mundhir took over the right to the title of *superfylarch*.

Following taking over the power, al-Mundhir faced an immediate attack from the new Lakhmid leader Qābūs. Despite some successes, he soon fell into a conflict with Justin II, who refused additional funds to wage war and tried to have the Ghassanid ruler assassinated. After his plans were revealed, al-Mundhir broke off the alliance with the Empire and departed to the desert. He returned to the alliance after three years as a result of strenuous efforts from the Byzantines. The new emperor, Tiberius Constantine (578–582) took the Jafnid ruler to Constantinople and bestowed him with a crown. Unfortunately, fighting again alongside the imperial forces, al-Mundhir found himself in a dispute with Byzantine commander, Maurice, the future emperor. Accused of betraying imperial interests, he and imprisoned with his family and then exiled to Sicily. Only his eldest son managed to avoid being captured and commenced military operations against the Empire. Soon he was captured too, which meant the end of the Kingdom of the Ghassanids. It is likely that shortly afterwards Constantinople may have realized of the negative consequences of alliance break and an attempt was made to have the phylarchate restored again. A group of Ghassanids continued to serve the Empire the the early 7th century war with Persia. Their last king, Jabala ibn al-Ayham al-Ghassani, became the ruler other tribes. The Ghassanids loyal to the Wmpire were eventually defeated by the Muslims in the Battle at the Yarmouk River.

The areas united under the rule of the Himyarites (known also as Homerites) were in the sphere of interest of Byzantine emperors as well. The Arabs from the central part of the Arabian Peninsula (Ma'add, Kinda, Muḍar) remained under the Himyarite protectorate. It was Emperor Justin I who may have decided to use the Himyar against the Lakhmids. An inscription from South Arabia commemorates a military campaign of King Ma'dikarib Ya'fur (519–522) in southern Iraq. When he was succeeded by Yūsuf 'As'ar Yaṭ'ar, better known as Dū Nuwās, a zealous follower of Judaism, there was a break with Byzantium after the massacre of Abyssinian troops and Christians in Najran (c. 523–524). Another coalition, dangerous for the Byzantines, which included Persia, the Lakhmids and Himjar Dū Nuwās was then settled.

The response to those events was the intervention of Kaleb ʿĪllā ʿAṣḥā, the Christian ruler of Axum. Thanks to it, the situation in South Arabia stabilized and the Christians took over the throne (by Sumūyafaʿ Aswaʿ, then by Abraha). By sending envoys to Axum and Himyar the emperor attempted to form a tripartite alliance against the Persians. The intention was to have both a military alliance and an economic cooperation. It resulted in Abraha's expedition against Mecca, probably between 555 and 565. Justinian briefly managed to influence the nomination of the rulers of Kinda and Maʿadd, but his achievements were soon nullified. After Abraha's death, the conflict between his sons helped the Persians take control over the south of the Arabian Peninsula.

Part 3 of Chapter 9 discusses the fate of the Nasrids of al-Hira and their long-lasting alliance with Persia. The beginnings of the Kingdom of the Lakhmids date back to the 3rd century AD. Their territory overlapped with those previously owned by the Nabataeans and possibly by the Liḥyanites. The Lakhmids either replaced them or shared those areas with them. The capital of the Nasrids was located in al-Hira. Its name comes from the Syrian ḥirtā, meaning "camp" or "field." It was here that Bahram V Gur, the shah's son, was to be brought up. Although the Lakhmid rulers remained almost pagan, al-Hira quickly gained a reputation as an important Christian centre. The elite group among its inhabitants were ʿIbād – Christians.

In rivalry with their western neighbour, the Sassanids used their Arab allies to defend the border in a similar way as the Romans / Byzantines did with their *foederati* – the Ghassanids. The Nasrid dynasty produced several outstanding, though proud and sometimes cruel leaders, such as al-Mundir ibn an-Nuʿmān (418–462 AD), al-Mundir ibn an-Nuʿmān (503 / 5–554 AD), ʿAmr ibn al-Mundir (554–569 AD), Qābūs ibn al-Mundir (569–573 AD), an-Nuʿman ibn al-Mundir (580–602 AD). At the end of the reign of the latter, there was a conflict with the shah of Ḥosrau II Parwēz (590–628 AD), ending with the death of the Lakhmid ruler and the annihilation of his state. Although many reasons for the conflict have been given (including the adoption of Christianity by an-Nuʿman), it is most likely that the shah found the system of management of the allied Arab tribes based on one family (Nasrids) ineffective.

The religious issues played an important role as well. Chapter 9 (*The Religious Panorama*) is devoted to presenting the changes in the religious sphere on the Arabian Peninsula between the 1st and the 6th centuries AD. The chapter opens with a short presentation of beliefs from the *jahiliyyah* period. There were many different beliefs in that vast area, sometimes with some common elements, sometimes completely different. Therefore, one cannot speak of a single pre-Islamic religion, but rather of many religious systems of polytheistic nature.

Their reconstruction is difficult due to the lack or randomness of local sources, incomplete and often reluctant foreign testimonies, and the fact that the same deity was often worshiped under different names in different areas of the Arabian Peninsula.

Among the most popular male Arab deities there were Almaka (ʿAlmaqā), Wadd (known also as ʿAmm or Sīn), Dushara (Dū š–Šarā), Gad–ʿAwīd (Gad–ʿAwīd), Balshamin (Baʿalšamīn), Shamash (Šamaš), Hubal. Female deities of Szamsi (Šamši), al–Lat (al–Lāt or “the Goddess”), al–ʿUzzā (“most powerful”) or Manat (Manāt). The cult of Bel / Bala (Lord) is known to have existed in Palmyra, accompanied by that of Jarchibol (Yarḥibol) and Aglibol (Aglībūl). In Southern Arabia, each kingdom had an official pantheon consisting of a small number of deities. Some of the deities were worshiped in the form of astral bodies, such as the Sun, the Moon or Venus.

Camels played a particular role in Arab cults, and they were not only sacrificed to deities, in particular to al–ʿUzza, but sometimes also released in honour of gods. Arabs worshipped their deities in temples or sanctuaries, the shape, size and location of which varied. Sacrifices were made to the deities, also bloody ones, although in the south burning the fragrances played a special role. Pilgrimages played an important role, too. Their centres were, among others, in Maʿrib, Makka (Mecca) or Hatra. There were no priests in the contemporary meaning, but there were people, including women, who held functions in these temples.

Monotheistic religions, Judaism and Christianity entered the Arabian Peninsula very early. After strengthening their position in Palestine, Christians started working for the conversion of nomadic tribes on the border. Unfortunately, there is no Arabic source regarding the history of Christianity before Islam. As a result, we view Arab–Christians only through the eyes of the Greek and Latin authors from the 4th–5th centuries, or through the Muslim sources from the 9th–10th centuries. The tribes scattered around the country’s outskirts were relatively easily christianized, but not always to the orthodox faith. In the third century, Arabia earned the term *haeresium ferax*, because the Christians of Syro–Arabia were mostly marcionist. Origen left a strong mark on Christianity in Arabia, and several Arab bishops introduced new doctrines from which disputes arose on the border of orthodoxy.

Later on, Nestorians, Monophysites and supporters of the Council of Chalcedon competed in the Arabian Peninsula. We learn much about Arabian Christianity from the lives of the holy men – the ascetics living in the Syrian deserts and in Sinai. Greek, Syrian and Latin testimonies of their activities show them as attracting local communities. The most famous of them were Simeon Stylite the Elder, Hilarion, Euthymius, Nonnos, Simeon the Elder and Simeon Stylite the Younger. The scale of Christianization varied depending on the region of

the Arabian Peninsula. It made the biggest progress in Sinai, where the inhabitants of Faran played a special role in the history of the Christianization of Arab tribes. The situation was different in Hijaz, where until the 6th century there were relatively few Christians. The existence of a Christian community in Mecca is disputable.

An evidence of progressing Christianization is the presence of bishops from Arabia at councils and synods, of the Arabs among monks and numerous religious institutions established in the Middle East. Christianization was one of the ways the Romans tried to forge stronger bonds of loyalty with their allies and to extend their control upon them. The tribes which became the allies of the Empire (the Tanukhids, Salihids or Ghassanids) adopted Christianity. The Ghassanids chose Monophysitism. Ghassaid rulers, such as al-Harith/Arethas and his son al-Mundhir/Alamundaros made special contributions to the development of that denomination. The sources inform of the leading role of al-Harith, who personally went to Constantinople to solicit the consecration of two bishops and gained support of the monophysite-fostering Empress Theodora. It resulted in the ordination of Jacob Baradeus as bishop of Edessa, and Theodore, of Bostra or of *ḥīrtā Tayyāyē*. Al-Harith's son, al-Mundhir/Alamundaros, was even more involved in religious issues than his father, in an effort to end the divisions. In 580 the phylarch went to Constantinople to act as an arbiter between the feuding factions. He failed, despite some initial successes.

While the Jafnids did not succeed in their doctrinal disputes, their contribution to the development of Christianity can be seen in other areas. The Ghassanids erected temples, churches and monasteries, and popularized the cult of St. Sergius, who played a special role in the Church of the Ghassanids. His sanctuary in Rusafa was important for the increasing power of al-Harith and his son.

Christianization of the Arab population was not related to the Roman Empire only. A similar process took place on the other side of the border as well. Christianity had reached Al-Hira, the capital of the Lakhmids. Although the Lakhmid leaders, the Nasrid family remained faithful to traditional pagan cults, a Christian group known as *ʿIbād*, who constituted its elite, played an important role in the capital city. The Christians living in Al-Hira, like the other Arabs, built churches and monasteries. The first Nestorian monastery was established there during an-Nu'man's reign (390–418). Another one, dated for mid-6th century, was founded by Hind, the Christian queen of al-Hira. Another famous monastery was the founded by Hind the Younger. Eventually, an-Nu'man ibn al-Mundhir, the last king of al-Hira, converted officially to Christianity and was baptized.

Should we trust the sources that reported Christianization of Arabs, the "holy men" seemed to play a major role in that process. They were usually as-

cetics, or itinerant clergymen without a safe base, like Jacob or Theodore. Quite often they did not hold a specific office, but they had authority recognized by warriors as a result of their relationship with the Divine. Christianization of nomadic tribes was carried out by Orthodox, Nestorian or Jacobite missions. However, there were significant differences between them. Orthodox monks from the Judean Desert (e.g, Euthymius) and the Syrian Desert did not undertake active missionary work among Arab tribes. Their attitude was quite passive. They took advantage of the fact that their fame of hermits, ascetics, and healers attracted groups of nomads. In the case of Orthodox clergymen, it is difficult to speak of a true missionary work. The Monophysitic clergy, who were very active in the Christianization campaign, acted differently. It is enough to mention the tireless Jacob Baradeus and his efforts to build up the Jacobite Church. The leaders of "Roman" Arabs made use of their relations with the holy men to build their own authority. The community allowed their leaders to become intermediaries not only within one tribe but between tribes as well. Christianization contributed to the transition to a sedentary lifestyle, connecting the elite of border peoples with the structures of the Roman Empire, and was favourable to the acculturation of the nomads into the Byzantine civilization.

In the south of Arabia in Himyar, Christianity, supported by the rulers of Axum, competed with Judaism. During the reign of Taran Juhanim (Tha'rān Yuhan'im, c. 324 – c. 375) the Himyarite / Homerite kings adopted a particular form of Judaism, which Christian Robin called "Judeo-monotheism." This transition was formalized between 380 and 384 AD, under the rule of Malkikarib Juhamin (Malkikarib Yuha'min), son of Taran Juhanim. If any form of a pagan cult continued, it was only in private.

In the first half of the 4th century, the first evidence of the presence of Christianity in the region could be observed. The Byzantines tried to secure their influence there during the reign of Constantius II (337–360), by sending a mission led by Theophilus the Indian. Christianity became especially popular in Najran. According to the *Chronicle of Seert*, Christianity arrived there around AD 450 from al-Hira in Iraq. According to the Abyssinian version, Christianity reached Najran from Aksum through priest Azkir, who founded a church there and baptized 38 people in the second half of the 5th century. At the beginning of the 6th century, Himyar found itself under control of Axum, and Jewish kings were substituted by Christians rulers under Aksumite kings. However, after the death of Christian king Madikarib Jafur (Ma'dikarib Ya'fur, died 521/2), Yūsuf dū Nuwās, professing Judaism, known in Greek sources as Masrūq, and Dou-naas, seized the throne. In 520 the new king who assumed the title of king of all communes, wanted to reconvert his subjects to Judaism by force. Dū Nuwās' actions prompted intervention of Axum ruler Kaleb 'Ellā 'Aṣḥā. Yūsuf's army

was defeated and fled away. After the withdrawal of the Ethiopian troops, Yūsuf dū Nuwās regained power, murdered the Ethiopian soldiers left in Himyar, and took drastic measures against Christians, culminating in the massacre of the inhabitants of Najran. The dramatic events in the south of Arabia echoed loudly throughout the Arabian Peninsula and were reflected in numerous narrative sources and inscriptions. A new Ethiopian intervention, possibly with the Byzantine support, put an end to the Jewish state in pre-Islamic Arabia. In this case, religious motives were related to political ones, as the Ethiopians were vigorously interested in maintaining their influence in southern Arabia, and the Byzantines were aware that the Himyar Jews were supported by Persia, their major rival. Yūsuf dū Nuwās was replaced by a Christian ruler imposed by Negus Sumyafaʿ Ašwaʿ. He ruled on his behalf until he was overthrown in favour of Abraha, who owed his success to presenting himself as a fighter for independence. Abraha, the new ruler was a Christian, as evidenced by numerous inscriptions. Christianity, almost eradicated by Judaism, regained strength in the south of Arabia.

The material collected in the previous chapters attempts to answer the question of how the perception of Arabs kept changing in Late Antiquity, how it was influenced by the progress of Christianization of Arab tribes and what changes it made in their lifestyle (chapter 10, *The Image of Arab Neighbours in Late Antique Sources*).

What makes Classical Antiquity different from Late Antiquity are increased interactions between the Arabs, both settled and nomadic, and their imperial neighbours. That increased the possibility of learning their neighbours better. Many of the Arabs had settled in Syria and other eastern provinces. Some of them completely gave up their nomadic lifestyle. They married female residents of Roman provinces, and those more ambitious tried to obtain education. The problem was that from the point of view of the Roman or Byzantine authors, they were no longer Arabs. When they converted to Christianity, they often changed their names. All this makes them difficult to identify. The situation looked different with the nomads from the edge of the *limes*. Their relations with the people of the eastern provinces were often violent. The people of Syria often fell victims to their nomadic neighbours. Monks and hermits looking for seclusion in Syrian deserts or Sinai were also at risk. The relations, although violent, also allowed them to learn each other. Numerous troops of Arab allies fought in the ranks in the Byzantine army in the East. Rome and then Byzantium maintained intense trade relations with the Arabs and, through them, with more distant areas as well. The inhabitants of Constantinople were able to see Ghassanid rulers who visited the capital of the Empire. The source of knowledge was the messages exchanged between the Empire and the tribal countries of the Arabian Peninsula.

If we take a closer look at the testimonies from Late Antiquity, we will see that the stereotypical image does not apply to all of the inhabitants of the Arabian Peninsula. Byzantine allies were presented in a different way than those who collaborated with the Persians. Also the religious issues had a huge impact on the assessment of the Arab neighbours.

It is surprising how little it was said in Late Antiquity sources about the settled and Christianized Arabs. Byzantine narrative sources generally overlooked the role played by the Arab tribes in the mediation of trade between Byzantium and India. The image of their kin, the leading pastoral, nomadic or semi-nomadic lifestyle dominated. For that reason, for many Byzantine authors, the Arabs were just barbarians, smart and theft-prone. A frequent image of the Saracens in Late Antiquity, especially in hagiographic sources, are cruel *latrones*, murderers of monks and hermits. A frequent motif is the captivity of travelers or settled inhabitants in the border areas. They could be sold as slaves, ransomed, or used for various jobs. A practice of kidnapping and selling captives was used on a large scale by the ruler of the Lakhmids, Alamoundar/al-Mundhir, allied with the Persians. We read even more often about attacks on monks and hermits. Arab nomads were as dangerous to sedentary communities as wolves. The latter, along with onagers, may have been a symbol of the nomadic way of life of Arabs. On the other hand, the nature of the relations between holy men and nomads was not always hostile. Many came to listen to their advice or ask for healing.

As in the classical period, special attention was paid to the military skills of the Arabs, who fought either on the Byzantine or the Persian side, playing an important role in combat between the powers. Zosimos and Evagrius described them as great warriors and great riders. Their military skills were mentioned by Ammianus Marcellinus. We owe a lot of information about Arab warriors to Procopius of Caesarea, Joshua Stylite, John Malalas and to many others. Positive opinions were also expressed on the military skills and bravery of various Arab leaders. This applies, first of all, but not only, to the phylarchs allied to the Empire.

Despite high appreciation of the courage and talents of Arab warriors, their loyalty was often questioned. They were blamed for the defeats of the Byzantine army. Procopius had doubts about the loyalty of al-Harith ibn Gabala. Theophylactus Simocatta directly accused al-Mundhir ibn al-Harith of informing the Persians about the planned Maurice's attack. He judged the Arabs briefly: they were unreliable, disloyal, treacherous and deceitful and they lacked common sense. In this case, we can also speak of a strong belief that Arabs could not be trusted. Accusations of treason or disloyalty corresponded with the accusations against the nomads of breaking treaties and agreements.

While characterizing the inhabitants of the Arabian Peninsula, Christian authors paid much attention to the beliefs of the Arabs, which they considered not only bizarre but godless as well. Information about the surviving cult of the Sun and the Moon among Arabs was preserved, the names of some deities were mentioned (e.g. al-‘Uzza – the Morning Star, identified with Aphrodite–Venus). Christian authors were particularly shocked by the stories of human sacrifices. They evoked a special, sometimes ill fascination. The custom of human sacrifice to al-‘Uzza is controversial and denied by some researchers. It is possible that such practices may have sporadically occurred, although they were rare. Animal sacrifices (e.g. camels) were more frequent, although archaeologists have not yet confirmed the fact of sacrificing camels in the Middle East. Magical practices and the custom of divination among Arabs were also emphasized.

Like in Antiquity, also in the Byzantine era it was emphasized that Arabic nomads were neither craftsmen nor traders, nor could they cultivate land. They lived entirely on what the desert offered them. The physical appearance of the Saracens and their modest attire would add to their barbarity. Both Hieronimus and Ammianus Marcellinus pointed out that. Sozomenos noted, just like Herodotus and Strabo did, the practice of circumcision. It was said that the Arabs were ruled by women, which was probably an echo of the activities of such females as Mavia and Zenobia. Arabs were commonly depicted as eating camel and onagre meat and milk. The meat was supposed to be almost raw, which cannot be entirely excluded. Half-cooked (or half-fried) food may have really been eaten in the region. It is possible that some types of food might have some cultural or even religious significance. It is worth saying that eating habits appear in the context of conversions. We must also remember that the desert does not provide enough fuel.

Having been baptized Arab leaders were presented in Christian sources in an entirely different way. Christening meant that Arabs were no longer “barbaric” strangers, but became “our” people. Different views on the Arabs, depending on whether they were Christian or not could be clearly seen in describing the events in Najran. Jewish Yūsuf dū Nuwās and his henchmen were radically negative, while Arab–Christians were presented as saintly and ready to give away their lives for faith.

While remaining in the sphere of imperial influence, the Arabs underwent “Byzantization” to some degree. However, the extent of the influence of the East Roman ideology, symbols, religion, arts, and music on the Arab tribes is highly debatable and went almost unnoticed by the Byzantine authors. It should be emphasized though, that the knowledge about towns created by the Ghassanids and the buildings there, as well as about Jafnid foundation activities, comes from archaeological research and inscriptions. Byzantine sources paid no attention to

them at all. They also did not show any interest in the Arabic culture either. Despite the alliance with Byzantium and Christianization, Ghassanid's leaders retained a great sense of separateness and pride in their tribal affiliation. None of the Jafnids joined the imperial elite, made a career in Constantinople, or adopted a Greek name.

An interesting phenomenon was the comparison of Arabs/Saracens in Greek and Latin texts to animals – onagers, wolves or predatory birds. The Arabs were like onagers – agile, savage, rebellious and freedom-loving. They were like wolves – independent, strong, intelligent, capable of acting together, but also wild, predatory, aggressive and cunning. Ammianus Marcellinus saw them as predatory hawks, instantly capturing a prey and destroying everything that was on their way.

The portraits of several prominent figures illustrate the way of how Arabs / Saracens were perceived in the sources: Zenobia, Lakhmid al-Mundhir ibn an-Nu'man (503/5–554 AD), Ghassanid al-Harith ibn Gabala (Chapter XI, *Enemy, Ally, Traitor ... Some Portraits*)

An extensive appendix provides the reader with information about the sources regarding the inhabitants of the Arabian Peninsula.

What regards Arabic names and surnames, the *International Standardization Organization (ISO)* system has been used. It is close to the *Deutsche Morgenländische Gesellschaft (DMG)* system developed by Carl Brockelmann and Hans Wehr and widely used by German-speaking writers.



Wykaz skrótów



AA.SS	<i>Acta Sanctorum Bollandistarum</i> , Société des Bollandistes, Bruxelles et Anvers, 68 vol., 1643–1940; reed. 1966–1971, ed. L. Jocqué, 68 vol. + 4 vol. (Index, <i>Anus ecclesiasticus graeco-slavicus</i> , <i>Martyrologium Hieronymianum</i> , <i>Tables générales</i> , Brepols Publishers; wersja elektroniczna: <i>Acta Sanctorum Database</i> , ProQAuest, 1999–2017
AAAS	Les Annales Archéologiques Arabes Syriennes
AANL.CSMSFM	Atti della R. Accademia dei Lincei. Memorie della Classe di scienze morali, storiche e filologiche
AASOR	Annual of the American Schools of Oriental Research
AB	Analecta Bollandiana
AB	Analecta Bollandiana
Ab	Al-Abbath
ABY	Archäologische Berichte aus dem Yemen
AC	Ancient Civilisations
ACO	Acta conciliorum oecumenicorum, eds. E. Schwartz, J. Straub
ADAJ	Annual of the Department of Antiquities of Jordan
AE	L'Année épigraphique
Ac	Aevum. Aevum. Rassegna di scienze storiche, linguistiche e filologiche

AEA	Anaquel de Estudios Árabes
AEN	Arabian Epigraphic Notes
AEt	Annales d'Éthiopie
Aeth	Aethiopica
AEu	Acta Euroasiatica
Af	Africa
AGSK	Abhandlungen der Geistes- und Sozialwissenschaftlichen Klasse. Akademie der Wissenschaften und der Literatur
AHC	Annuario Historiae Conciliorum
AHum	Arabian Humanities
AI	Ars Islamica
AJA	American Journal of Archaeology
AJN	American Journal of Numismatics
AJSLL	American Journal of Semitic Languages and Literatures
Akro	Akroterion: Quarterly for the Classics in South Africa
An	Antiquity
Ana.TA	Anabases. Traditions et réceptions de l'Antiquité
Anab	Anabasis. Studia Classica et Orientalia
AnDAJ	Annual of the Department Antiquities of Jordan
AnIUON	Annali dell'Istituto Universitario Orientale di Napoli
Annales ESC	Annales: économies, sociétés, civilisations
ANRW	Aufstieg und Niedergang der Römischen Welt, eds H. Temporini et al., Berlin, 1972 ff.
AnS	Anatolian Studies
Anthr	Anthropos. Internationale Zeitschrift für Völker- und Sprachenkunde
AntQ	Anthropological Quarterly
AntT	Antiquité Tardive
AO.ASH	Acta Orientalia Academiae Scientiarum Hungaricae
APhS	American Philological Society
Ar	Arabia
AR	Asiatic Review
Ara	Arabica
ArAE	Arabian Archaeology and Epigraphy
ARAM	ARAM. Society for Syro-Mesopotamian Studies
ARAM P	ARAM Periodical
Arch	Archeologia
ArChr	L'Arabie chrétienne, Dossiers Archéologie et sciences des origines
AS	Ancient Society

ASOR	The American School of Oriental Research Atti della R. Accademia dei Lincei. Memorie della Classe di scienze morali, storiche e filologiche
AUPA	Annali dell'Università di Palermo
AUW.CW	Acta Universitatis Wratislaviensis. Classica Wratislaviensis
AW	Antike Welt
AWo	Ancient World
B	Byzantion
BAKU	Bulletin of Archaeology of the Kanazawa University
BAR.IS	British Archaeological Reports. International Series
BArch	Biblical Archaeologist
BASOR	Bulletin of the American Schools of Oriental Research
BASP	Bulletin of the American Society of Papyrologists
BCH	Bulletin de correspondance hellénique
BCLSMF	Bulletin de la Classe des lettres et des sciences morales et politiques
BEO	Bulletin d'études orientales. Institut français de Damas / Institut français du Proche-Orient
BF	Byzantinische Forschungen
BIFAr Or	Bulletin de l'Institut Français d'archéologie orientale
BMGS	Byzantine and Modern Greek Studies
BMit	Baghdader Mitteilungen
BPT	Biblica et Patristica Thoruniensis
BS	Balkan Studies
BSOAS	Bulletin of the School of Oriental and African Studies
ByzS	Byzantine Studies/ Études byzantines
BZ	Byzantinische Zeitschrift
CABV	Cahiers d'archéologie romaine de la Bibliothèque historique vaudoise
CByr	Cahiers de Byrsa
CCha	Continuity and Change
CChR	Coptic Church Review
CCO	Collectanea Christiana Orientalia
CCSL	<i>Corpus Christianorum</i> Series Latina
ChHRC	Church History and Religious Culture
Chi	Chiron. Mitteilungen der Kommission für alte Geschichte und Epigraphik des Deutschen Archäologischen Instituts
CIH	<i>Corpus inscriptionum semiticarum</i> , pars quarta, <i>Inscriptiones Himyariticas et sabaeas continens</i> , Paris 1889–
CIL	<i>Corpus Inscriptionum Latinarum</i> , Berlin, 1863 ff.

CIS	<i>Corpus inscriptionum semiticarum</i>
CPG	<i>Clavis Patrum Graecorum</i>
CRAI	Comptes rendus des séances de l'Académie des Inscriptions et Belles-Lettres, Académie des Inscriptions et Belles-Lettres
CSCO	<i>Corpus Scriptorum Christianorum Orientalium</i> , Paris, Louvain i in., 1903–
CSCO SSyr	<i>Corpus Scriptorum Christianorum Orientalium, Scriptores Syri</i>
CSEL	<i>Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum</i>
CSHB	<i>Corpus Scriptorum Historiae Byzantinae</i> , 49 vols, Bonn, 1828–78
CTJ	Concordia Theological Journal
DHGE	<i>Dictionnaire d'histoire et de géographie ecclésiastiques</i> , publié sous la direction de Mgr Baudrillart
DM	Damaszener Mitteilungen
DOP	Dumbarton Oaks Papers
DosAr	Dossiers d'Archéologie
E&L	Egypt and the Levant. International Journal for Egyptian Archeology and Related Disciplines
<i>El</i> ^a	<i>The Encyclopaedia of Islam, First Edition</i> , eds M.Th. Houtsma et al., Leiden Leiden 1913–1936
<i>El</i> ^b	<i>The Encyclopaedia of Islam, New Edition</i> , eds. B. Lewis et al., Leiden 1960–
EO	Échos d'Orient
ErI	Eretz Israel
EvAnt	Evolutionary Anthropology
FGrHist	<i>Die Fragmente der griechischen Historiker</i> , part I-III, ed. F. Jacoby, Berlin 1923–1959; part IV, ed. Stefan Schorn, part V, eds. Hans-Joachim Gehrke, Felix Maier
FHG	<i>Fragmenta historicorum graecorum</i> , ed. C. i Th. Müller, V. Langlois, 5 vol., Paris 1841–1870, reedycje 1875–1885, 1928–1938 [repr. Frankfurt am Main 1975]
FR	Felix Ravenna
G	Gymnasium. Zeitschrift für Kultur der Antike und Humanistische Bildung
GA	Graeco-Arabica
GCS	<i>Die Griechischen Christlichen Schriftsteller</i>
GDE	<i>Grande Dizionario Enciclopedico Utet Fondato da P. Fedele</i> , t. I–XX, Torino 1967–1975
GOThR	The Greek Orthodox Theological Review
H	Hermes. Zeitschrift für klassische Philologie

Ha	The Harp
He	Hespéris
Hi	Historia. Zeitschrift für Alte Geschichte
HiŚ	Historia i Świat
His	Histos
HJAS	Harvard Journal of Asiatic Studies
HR	History of Religions
HSCP	Harvard Studies in Classical Philology
HTS.TS	HTS Theologiese Studies/Theological Studies
Hug	Hugoye: Journal of Syriac Studies
IAA Reports	Israel Antiquities Authority Reports
IAnt	Incidenza dell'Antico
IAS	Institute for Advanced Study – The Institute Letter
IAS	IAS – The Institute Letter
IEJ	Israel Exploration Journal
IGLS	<i>Inscriptions grecques et latins de la Syrie</i> , eds L. Jalabert et al., Paris, 1929 ff.
IJMES	International Journal of Middle East Studies
IJSIA	International Journal of the Society of Iranian Archaeologists
ILS	<i>Inscriptiones Latinae Selectae</i>
Iq	Iraq
Isl	Der Islam
JA	Journal Asiatique
JA. IJHP	Judaïsme Ancien – Ancient Judaism. International Journal of History and Philology
JAAS	Journal of Assyrian Academic Studies
JAH	Journal of African History
JAMS	Journal of Adventist Mission Studies
JAAnH	Journal of Ancient History
JAOS	Journal of the American Oriental Society
JARCE	Journal of the American Research Center in Egypt
JARCE	Journal of the American Research Center in Egypt
JAsH	Journal of Asian History
JBL	Journal of Biblical Literature
JC	Jerusalem Cathedra
JC	The Jerusalem Cathedra
JCSSS	Journal of the Canadian Society for Syriac Studies
JEA	The Journal of Egyptian Archaeology
JECS	Journal of Early Christian Studies
JEH	Journal of Ecclesiastical History

JIA	Journal of the Iraqi Academy
JIA.SC	Journal of the Iraqi Academy. Syriac Corporation
JJHA	Jordan Journal for History and Archaeology
JJS	Journal of Jewish Studies
JLA	Journal of Late Antiquity
JNES	Journal of Near Eastern Studies
JPerS	Journal of Persianate Studies
JPk	Jahrbuch der Preußischen Kunstsammlungen
J-R	Jemen-Report
JRA	Journal of Roman Archaeology
JRA.SS	Journal of Roman Archaeology Supplementary Series
JRAS	Journal of the Royal Asiatic Society
JRS	Journal of Roman Studies
JSai	Jerusalem Studies in Arabic and Islam
JSLBR	Journal of Sacred Literature and Biblical Record
JSOR	Journal of the Society of Oriental Research
JSOT	Journal for the Study of the Old Testament
JSOT,SS	Journal for the Study of the Old Testament, Supplement Series
JSS	Journal of Semitic Studies
JTS	Journal of Theological Studies
JWH	Journal of World History
K	Klio. Beiträge zur alten Geschichte
Kad	Kadmos
KChAJBMR	Kuwait Chapter of the Arabian Journal of Business and Management Review
Koi	Koinonia
KP	Kwartalnik Pedagogiczny
L	Latomus
LAn	Liber Annus
Land	La
Lev	Levant. Journal of the Council for British Research in the Levant
LF	Listy Filologicke
M	Meander
MAHEFR	Mélanges d'Archéologie et d'Histoire de l'Ecole française de Rome
Man	Mediterraneo antico
Mansi	<i>Sacrorum conciliorum nova amplissima collectio</i> , ed. G.D. Mansi, Florentiae
MAr	Mediterranean Archaeology

MArAr	Mediterranean Archaeology and Archaeometry
MAS	Miscellanea Anthropologica et Sociologica
MEJ	Middle East Journal
MEL	Middle Eastern Literatures
MERJ	Middle East Research Journal
Mez	Mesopotamia
MLR	Mediterranean Language Review
<i>Mn</i>	<i>Mnemosyne: a Journal of Classical Studies</i> Muqarnas
MSGFOK	Mitteilungen der Schweizerischen Gesellschaft der Freunde Ostasiatischer Kultur
Mu	Le Muséon
Muq	Muqarnas
MUSJ	Mélanges de l'Université Saint-Joseph
MWo	Mediterranean World
MWo	The Muslim World
NAMSL	Nouvelles archives des missions scientifiques et littéraires
NArchSL	Nouvelles archives des missions scientifiques et littéraires
NC	Numismatic Chronicle
NDMF	Notes et documents des Musées de France
NDMF	Notes et documents des Musées de France
NEA	Near Eastern Archaeology
NESTTR	The Near East School of Theology Theological Review
Non	Nonnullus
OCh	Oriens christianus
OCP	Orientalia Christiana Periodica
OrChrAn	Orientalia Christiana Analecta
OrCrCr	Orientalia Christiana Cracoviensia
OrLovA	Orientalia Lovaniensia Analecta
OrSu	Orientalia Suecana
OT	Orbis Terrarum
PAES	E. Littmann, D. Magie, D.R. Stuart, <i>Syria, Publications of the Princeton University Archaeological Expeditions to Syria in 1904–5 and 1909</i> , Div. III, <i>Greek and Latin Inscriptions: (A) S.Syria; (B) N.Syria</i> , Leiden, 1921–2
PAFS	Proceedings of the American Philosophical Society
Par	Parthica
ParPas	La Parola dell'Passato. Rivista di studi antichi
Peg	Pegaso. Rivista annuale di cultura mediterranea
PEQ	Palestine Exploration Quarterly
Phi	Philologus

Pho	Phoibos
PIR	<i>Prosopographia Imperii Romani Saec I. II. III</i> , pars I–III, Berlin 1897–1898; wyd. II, pars I–VIII, Berlin, 1933–2015
PNH	Przegląd Nauk Historycznych
PO	<i>Patrologia Orientalis</i> , eds. R. Graffin, F. Nau, Paris 1907ff.
Porph	Porphyra
PRLE	A.H.M. Jones, J.R. Martindale, <i>The prosopography of the Later Roman Empire</i> , t. (260–395), Cambridge 1971; t. 2 (395–527) Cambridge 1980; t. 3 (527–641) vol. 1: Abandanes – ʿIyād ibn Ghanm, vol. 2: Kālādji – Zudius. Cambridge 1992
PSAS	Proceedings of the Seminar for Arabian Studies
Q	Qedem
Ra	Al Rafian
RA	Revue Archéologique
RAC	Reallexikon für Antike und Christentum, ed. T. Klauser, Stuttgart, 1950 ff.
RAC	Reallexikon für Antike und Christentum
Ray	Raydān. Revue des antiquités et de l'épigraphie du Yémen antique
RB	Revue Biblique
RCI	<i>Roman Imperial Coinage</i>
RE	<i>Altertumswissenschaft Real-Encyclopädie der klassischen Altertumswissenschaft</i> , eds. A. Pauly, G. Wissowa et al., Stuttgart, 1893 ff.
REA	Revue des études anciennes
RhMPH	Rheinisches Museum für Philologie
RHR	Revue de l'Histoire des Religion
RICP	Revue de l'Institute Catholique de Paris
RIÉ	E. Bernard-A.J. Drewes-R. Schneider, <i>Recueil des inscriptions de l'Éthiopie des périodes pre-axoumite et axoumite</i> , t. 1-2., Paris 1991, https://archive.org/details/recueildesinscrio00obern_pou7/page/n7/mode/2up
RIL.CLSMS	Rendiconti dell'Istituto Lombardo. Classe di Scienze Morali e Storiche
ROC	Revue de l'Orient Chrétien
ROr	Res Orientales
RRCSA	Report of the Research Committee of the Society of Antiquaries of London.
RSO	Rivista degli Studi orientali
Ru	Rursus

S&C	Semitica et Classica
SBO	Scripta Biblica et Orientalia
SCent	Second Century. A Journal of Early Christian Studies
SCIsr	Scripta Classica Israelica
SDB	<i>Supplément au Dictionnaire de la Bible</i>
SEA	Svensk Exegetisk Årsbok
SEG	<i>Supplementum epigraphicum graecum</i> , Leiden-Amsterdam, 1923–
SELVOA	Studi Epigrafici e Linguistici sul Vicino Oriente antico
Sem	Semitica
SHA	<i>Scriptores Historiae Augustae</i>
SHAJ	Studies in the History and Archaeology of Jordan
SHAJ	Studies in the History and Archaeology of Jordan/Dirāsāt fi Tāriḫ wa-Āthār Al Urdun
SIR	Smithonian Institution Raport
SIr	Studia Iranica
SKZ	<i>Res Gestae Divi Saporis</i> , ed. and trans. A. Maricq, Sy 35, 1958, 245–60
SMSR	Studi e materiali di storia delle religioni
SSLo	Spicilegium Sacrum Lovaniense
ST	Studi e testi
Str	Strata: Bulletin of the Anglo-Israel Archaeological Society
STV	Studia Theologica Varsaviensia
Su	Sumer
Św	Światowid
Sy	Syria. Archéologie, art et histoire
Ta	Talanta
Th	Thasos
ThR	Theological Review
TiK	Tematy i Konteksty
TM	Travaux et Mémoires
To	Topoi Orient-Occident
TPAPA	Transactions and Proceedings of the American Philological Association
TU	Texte und Untersuchungen zur Geschichte der Altchristlichen Literatur
Us-W	Al-Usur al-Wusta
V&P	Vivre et Penser
VC	Vigiliae Christianae
VP	Vox Patrum

VT	Vetus Testamentum. Quarterly Published by the International Organization of Old Testament Scholars
WJ.MJ	Women in Judaism: A Multidisciplinary Journal
WZKM	Wiener Zeitschrift für die Kunde des Morgenlandes
ZDMG	Die Zeitschrift der Deutschen Morgenländischen Gesellschaft
ZDPV	Zeitschrift des Deutschen Palästina-Vereins
ZNDUJ	Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ Nauki Społeczne
ZPE	Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik
ZRVI	Zbornik Radova Vizantinoškog Instituta
ΑΙΣ	Analekta Hiersolymitikēs stachylogias/ Ανάλεκτα Ιεροσολυμιτικής σταχυολογίας
ΕΦ	Ekklesiastikos Pharos
ВВ	Византийский временник
ВС-ПУ.И	Вестн. С.-Петерб. ун-та. Сер. 2. История
ЗИВАН	Записки Института востоковедения Академии наук СССР
Βυζ	Βυζαντικά
Πα	Παρνασσός



Bibliografia



Źródła

Achilles Tatius

Achilles Tatius, *Erotici Scriptores Graeci*, vol 1, ed. R. Hercher, Leipzig 1858.
<http://www.perseus.tufts.edu/hopper/text?doc=Perseus%3Atext%3A2008.01.0665%3ABook%3D3%3Achapter%3D1%3Asection%3D6>
Achilles Tatius, *Leucippe and Clitophon*, with English transl. S. Gaselee, London 1917 (1969).
<http://mercure.fltr.ucl.ac.be/Hodoi/concordances/intro.htm#ACHILLES%20TATIUS>

Agapiusz

Agapius, *Kitāb al-'unwān*, ed. and transl. A.A. Vasiliev, [in:] PO 5, 7, 8, 11, Paris 1910–1912.

Agathangelos

Agathangelos, *History of the Armenians*. Translation and Commentary R.W. Thomson, Albany 1976. (przekład red. armenńskiej)
La version grecque ancienne du livre arménien d'Agathange, ed. G. Lafontaine, Louvain 1973.

Agatharchides z Knidos

Agatharchides of Cnidus on the Erythraean Sea, ed. and transl. S.M. Burstein, London 1989.
Agatharchides z Knidos, *Dzieje. O Azji i O Europie. Fragmenty historii powszechnej. O Morzu Czerwonym. Traktat historyczny o krajach południa*, przeł. G. Malinowski, Wrocław 2007, s. 351–711.

Agatiasz

Agathiae Myrinaei Historiarum libri quinque, ed. R. Keydell, Berlin 1967.

Akta św. Gregencjusza

Fragments from the Life of Gregentius, [in:] V. Christides, *Himyarite-Ethiopian War and the Ethiopian Occupation of South Arabia in the Acts of Gregentius (ca. 530 A.D.)*, AEt 9, 1972, s. 136–139.

Ammian Marcellin

Ammiani Marcellini Rerum gestarum libri qui supersunt, eds. W. Seyfarth, L. Jacob-Karau, I. Ulmann, vol. I–II. Leipzig 1978 [= 1999].

Ammianus Marcellinus. With English Translation by J.C. Rolfe, vol. I–III, Cambridge, MA. 1956–1958, dostępny online: <http://penelope.uchicago.edu/Thayer/E/Roman/Texts/Ammian/home.html>

Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, t. I–II, przełożył, wstępem i przypisami opatrzył I. Lewandowski, Warszawa 2001–2002.

Amoniusz

Ammonius Monachus, *Relatio* [aram.], ed., transl. Ch. Müller-Kessler, M. Sokoloff, [in:] *The Forty Martyrs of the Sinai Desert, Eulogios, The Stone-Cutter, and Anastasia*, Groningen 1996, s. 9–69.

Ammonius Monachus, *Relatio* [gr.], ed. F. Combefis, [in:] *Illustrium Christi Martyrum Lecti Triumphi*, Paris 1660, s. 88–132.

Ἀμμωνίου μοναχου, Διήγησις περί τῶν ἀναιρεθέντων ὑπὸ τῶν βαρβάρων ἐν τῷ ὄρει Σινᾶ καὶ τῆς Παρθοῦ, [in:] *To μαρτυρολόγιον τοῦ Σινᾶ*, ed. D.G. Tsames, K.G. Katsanes, Thessaloniki 2003, s. 288–331.

Ammonius Monachus, *Relatio*, [in:] *History and Hagiography from the Late Antique Sinai, Including Translations of Pseudo-Nilus' "Narrations," Ammonius' "Report on the Slaughter of the Monks of Sinai and Rhaithou," and Anastasius of Sinai's "Tales of the Sinai fathers"*, transl. D.F. Caner, with S. Brock, R.M. Price, and K. van Bladel, Liverpool 2010, s. 149–71.

Anastazjusz, Narrationes

Kolekcja I: Anastasius of Sinai, *Diēgēseis diaphoroi peri tōn en Sina hagiōn paterōn. Le texte grec des récits du moine Anastase sur les saints pères du Sinaï*, ed. F. Nau, OChr 2, 1902, s. 58–89 (tekst); *Les récits inédits du moine Anastase. Contribution à l'histoire du Sinaï au commencement du VIIe siècle*, tłum. F. Nau, OChr 3, 1903, s. 1–151 (przekład).

Kolekcja II: *Le texte grec des récits utiles à l'âme d'Anastase (le Sinaïte)*, ed. F. Nau, OChr 3, 1903, s. 56–90.

Cała edycja F. Nau dostępna on-line po adresem https://archive.org/details/RcitsDAnastase-NauFrancoGrec19021903_201306

Kolekcja III: *Die C-Reihe erbaulicher Erzählungen des Anastasios vom Sinai im Codex Vaticanus Graecus 2592*, ed., transl. S. Heid, OCP 74.1, 2008, s. 71–114.

Flusin B., *L'Esplanade du Temple à l'arrivée des Arabes, d'après deux récits byzantins*, [in:] *Bayt al Maqdis. 'Abd al-Malik's Jerusalem*, eds. J. Raby, J. Johns, Oxford 1992, s. 17–31.

Flusin B., *Démons et Sarrasins. L'auteur et le propos des Diēgēmata stēriktika d'Anastase le Sinaïte*, TM 11, 1991, s. 381–409.

Anastasius of Sinai, *Narrationes*, transl. D. Caner, [in:] *History and Hagiography from the Late-Antique Sinai*, Liverpool 2010, s. 174–199.

Anonim z Piacenzy

Antoninus Placentinus, *Itinerarium*, ed. P. Ge yer, [in:] *Itineraria et alia geographica*, Turnhout 1965.

Anonim z Piacenzy, *Opis pielgrzymki do Ziemi Świętej*, [in:] *Do Ziemi Świętej. Najstarsze opisy pielgrzymek do Ziemi Świętej (IV–VIII w.)*, wybór, wstęp, opracowanie P. Iwaszkiewicz, przedmowa M. Starowieyski, Kraków 1994, s. 231–273.

Anonymi Fragmenta

Anonymus qui Dionis Cassii historias continuavit Fragmenta, ed. C. Müller, [in:] FHG, t. IV, Parisiis 1868, s. 191–199.

Anonymous Valesianus

Excerpta Valesiana, ed. J. Moreau, Lipsiae 1961.

Excerpta Valesiana, transl. J.C. Rolfe, [in:] Ammianus Marcellinus. With an English Translation by J.C. Rolfe, vol. III, Cambridge, MA. 1958, s. 506–569.

Origo Constantini imperatoris sive Anonymi Valesiani pars prior; Anonymi Valesiani pars posterior, [in:] *Monumenta Germaniae Historica. Auctores antiquissimi*, vol. IX: *Chronica minora saec. IV. V. VI. VII.*, vol. I., Berlin, 1892, s. 1–11, 259, 306–328.

Excerpta Valesiana (Anonymus Valesianus), przeł. i oprac. L. Winniczuk, M 17, 1962, s. 163–172, 327–337.

Antoniusz, Żywot Symeona

Antonius, *The Live of Symeon Stylites*, transl. and introd. R. Doran, Kalamazoo 1992.

Appian, Historia rzymska

Appian, *Historia Romana*, eds. P. Vireck, A.G. Roos, corr. E. Gabb, Lipsiae 1962.

Appiani *Historia Romana*, ed. L. Mendelssohn, Lipsiae 1879–1881.

<http://penelope.uchicago.edu/Thayer/E/Roman/Texts/Appian/home.html>

Appian, Wojny domowe

Appian, *Civil Wars*, [in:] Appian, *Roman History*, transl. H. White, vol. III–IV, Cambridge, MA. 1961.

Aretas

Arethas's Letter to the Emir at Damascus, transl. P. Karlyn-Hayter, B 29–30, 1959/1960, s. 293–302.

A. Abel, *La lettre polemique d'Arethas al'emir a Damas*, B 24, 1954, s. 355–370.

Arrian, Indika

Flavii Arriani quae exstant omnia, ed. A.G. Roos, vol. II, *Scripta minor et fragmenta*, Leipzig 1968.

Fl. Arrian, *Opis Indii, cap. XIII–XXXII*, przeł. H. Gesztoft, M 49. 3/4, 1994, s. 183–195; 5/6, s. 291–302; 7/8, s. 399–406.

Arrian, *Anabasis*

Arrian, *Flavii Arriani quae exstant omnia*, ed. A.G. Roos, vol. I, *Alexandri Anabasis*, Leipzig 1967.

Arrian, *Anabasis of Alexander*, transl. P.A. Brunt, vol. I–II, Cambridge, MA 1976–1983.

Flawiusz Arrian, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, przeł. Helena Gesztóft-Gasztołd, wstęp i kom. J. Wołski, Wrocław 2004.

Arystobul

Aristobulos, ed. F. Jacoby, [in:] *FGrHist*, t. II.B.1, nr 139, s. 769–798.

Aristobulos, *Fragmenta*, ed. C. Müller, [in:] *FHG*, t. IV, Parisiis 1868, s. 328–329.

Arystoteles

Aristotelis, *Historia Animalium*, ed. I. Bekker, Oxonii 1937.

Arystoteles, *Zoologia. Historia Animalium*, przeł. P. Siwek, Warszawa 1982.

Atanazy, *Historia arian*

Athanasius, *Historia arianorum ad monachos*, ed. H.G. Opitz, Berlin 1940.

Atanazy Wielki, *Historia arian spisana dla mnichów*, wprowadzenie, tłumaczenie, przypisy E. Dusik-Krupa, Kraków 2018.

Aureliusz Wiktor

S. Aurelius Victor, *Die Römischen Kaiser. Liber de caesaribus. Lateinisch-deutsch*, Herausgegeben, übersetzt und erläutert von K. Groß-Albenhausen, M. Fuhrmann, Darmstadt 1997.

Aurelius Victor, *De Caesaribus*, transl. H.W. Bird, Liverpool 1994.

Baladuri

Al-Balādhurī, *The Origins of the Islamic State*, transl. Ph. Hitti, New York 1916.

Balami

al-Bal‘amī, *Chronique de al-Tabari traduite sur la version Persane*, transl. H. Zotenberg, Paris 1958.

Bar Hebraeus, *Chronografia*

The Chronography of Gregory Abu'l Faraj, Commonly Known as Bar Hebraeus, transl. E.W. Budge, Oxford 1932.

Bar Hebraeus, *ChE*

Gregorii Barhebraei Chronicon Ecclesiasticum, eds. J.B. Abbeloos, Th.J. Lamy, Lovanii 1872.

Bardesanes

Bardaisan of Edessa, *The Book of the Laws of the Countries: Dialogue on Fate of Bardaisan of Edessa*, ed. and transl. H.J.W. Drijvers, Assen 1965.

Bardesanes, *Liber legum regionum*, ed. Th. Nöldeke, trad. F. Nau, [in:] *Patrologia syriaca*, vol. I.2, Paris 1907.

Baršauma

Appendice au Synode de Baršauma, ed. J.B. Chabot, [in:] *Synodicon orientale ou Recueil de synodes néstoriens*, Paris 1902, s. 525–539.

Biblia

Biblia Tysiąclecia Online, Poznań 2003, http://biblia.deon.pl/menu.php?st_id=1 [dostęp: 3.12.2021].

The New Oxford Annotated Bible. New Revised Standard Version. With The Apocrypha. An Ecumenical Study Bible. Fully Revised Fourth Edition, eds. M.D. Cogan, M.Z. Brettler, C.A. Newsom, Ph. Perkins, Oxford–New York 2010.

Biruni, Chronology

al-Bīrūnī, *Chronology of Ancient Nations* (*Kitāb al-Ātār al-bāqiya*), transl. C.E. Sachau, London 1879.

Biruni, India

al-Bīrūnī, *India*, vol. I–II, transl. E.C. Sachau, London 1910.

Cezar, Wojna aleksandryjska

Bellum Alexandrinum, ed. R. Schneider, Berlin 1888.

CJ

Codex Justinianus, ed. P. Krueger, Berlin 1915 [= *Corpus Iuris Civilis*, t. 2].

The Codex of Justinian. A New Annotated Translation, with Parallel Latin and Greek Text, Based on a Translation by J.F.H. Blume, vol. I, *Introductory Matter and Books I–III*, vol. II, *Books IV–VII*, vol. III, *Books VIII–XII*, ed. B.W. Frier, Cambridge 2016.

CTb

Theodosiani libri XVI cum constitutionibus Sirmondianis et Leges novellae ad Theodosianum pertinentes, ed. Th. Mommsen, P.M. Meyer, Bd I–II, Berlin 1905, online: https://droitro-main.univ-grenoble-alpes.fr/Codex_Theod.htm

The Theodosian Code and Novels and the Sirmondian Constitutions. A Translation with Commentary, Glossary, and Bibliography, transl. C. Pharr, London 1952.

Chorycjuś, Laudatio

Choricus Gazaetus, *Opera*, eds. R. Foerster, E. Richtsteig, Leipzig 1929 [= Stuttgart 1972].

Cycon

Cicero, *Letters to Friends*, transl. D.R. Shackleton-Bailey, vol. I–III, Cambridge, MA. 2001.

Cyryl ze Scythopola, Żywot Abramiusza

Kyryllos von Scythopolis, *Vita Abramii*, [in:] *Vitae monachorum Palestinensium*, ed. E. Schwartz, Lipsiae 1939, s. 243–247.

Cyril of Scythopolis, *The Lives of the Monks of Palestine*, transl. R.M. Price with introd. and notes by J. Binns, Kalamazoo 1991, s. 273–281.

Cyryl ze Scythopola, Żywot Eutymiusza

Kyryllos von Scythopolis, *Vita Euthymii*, [in:] *Vitae monachorum Palestinensium*, ed. E. Schwartz, Leipzig 1939, s. 3–85.

Cyril of Scythopolis, *The Lives of the Monks of Palestine*, transl. R.M. Price with introd. and notes by J. Binn s, Kalamazoo 1991, s. 1–92.

Cyryl ze Scytopola, *Żywot Jana*

Kyrillos von Scythopolis, *Vita Iohannis*, [in:] *Vitae monachorum Palaestinensium*, ed. E. Schwartz, Leipzig 1939, s. 201–221.

Cyril of Scythopolis, *The Lives of the Monks of Palestine*, transl. R.M. Price with introd. and notes by J. Binn s, Kalamazoo 1991, s. 220–244.

Cyryl ze Scytopola, *Żywot Saby*

Kyrillos von Scythopolis, *Vita Sabae*, [in:] *Vitae monachorum Palaestinensium*, ed. E. Schwartz, Leipzig 1939, s. 85–200.

Cyril of Scythopolis, *The Lives of the Monks of Palestine*, transl. R.M. Price with introd. and notes by J. Binn s, Kalamazoo 1991, s. 93–219.

Denha, *Żywot Maruty*

Denha, *Histoire de Maruta*, trad. F. Nau, [in:] PO 3, Paris 1909, s. 52–96.

Diodor Sycylijski

Diodorus Siculus, *Library of History*, transl. R.M. Geer, C.H. Oldfather, C.L. Sherman, F.R. Walton, and C.B. Welles, 12 vols., Cambridge, MA. 1933–1967. dostępny online: http://penelope.uchicago.edu/Thayer/E/Roman/Texts/Diodorus_Siculus/home.html

Diodor Sycylijski, *O Agatoklesie i Antygonie Jednookim*, red. S. Dworacki, przeł. T. Polański, kom. L. Mrozewicz, Poznań 2019, s. 7–10.

Diodor Sycylijski, *Assyriaka et Indika, Starożytności asyryjskie i indyjskie*, przeł. M. Wróbel, Poznań 2017.

Dioskurides

Pedanii Dioscuridis Anazarbei De materia medica libri quinque, ed. Max Wellmann, t. I–III, Berolini 1906–1914.

Dokumenty

Documenta ad origines Monophysitarum illustrandas, ed. J.-B. Chabot, CSCO 17, Scriptores Syri, t. 37, Paris 1907 (tekst oryg.); CSCO 103, Scriptores Syri, t. 52, Paris 1933 (przekład).

Dodgeon-Lieu

Dodgeon M.H., S.N.C. Lieu, *The Roman Eastern Frontier and the Persian Wars (AD 226–363). A Documentary History*, London–New York 2005.

Dzienniki astronomiczne

Astronomical Diaries and Related Texts from Babylonia, eds., transl. A.J. Sachs, H. Hunger, vol. I–VI, Vienna 1988–2006.

Juba

Juba von Mauretanien, [in:] *FGrHist*, ed. F. Jacoby, t. III.A.1, Leiden 1964, nr 275, s. 127–155.

Egeria

Egeria, *Itinerarium ad loca sancta*, ed. P. Ge yer, [in:] *Itineraria et alia geographica*, Turnhout 1965.

Do Ziemi Świętej. Najstarsze opisy pielgrzymek do Ziemi Świętej (IV-VIII w.), wstęp M. St a r o - w i e y s k i, przeł. P. I w a s z k i e w i c z, Kraków 1994, s. 135–229.

Elogium

Elogium Joannis Moschii, ed. J.-P. M i g n e, [in:] PL 74, koll. 119–122.

Ennodiusz

Ennodius, *Panegyricus* 78, ed. Ch. R o h r, *Der Theoderich-Panegyricus des Ennodius. Überlieferungs- und Wirkungsgeschichte – Allgemeine Einführung – Edition – Übersetzung – Erläuterungen*, Wien 1994.

Ennodius, *Panegyric to Theoderic the Great*, transl. and comm. B.S. H a s e, MA Thesis, University of Ottawa 1981.

Epifaniusz

Epiphanius, *Ancoratus und Panarion*, hrsg. v. K. H o l l, Bd I–II, Leipzig 1915–1922; Bd. III, hrsg. v. H. L i e t z m a n n, Leipzig 1933; tekst grecki dostępny online: <http://khazarzar.skeptik.net/books/panariog.htm>

The Panarion of Epiphanius of Salamis, transl. F. W i l l i a m s, *Book I (Sects 1–46) – Book II and III (Sects 47–80, De Fide)*, Leiden 1987–1993.

Epifaniusz z Salamin, *Panarion, herezje 1–33*, tekst grecki i polski, przeł. M. G i l - s k i, oprac. tekstu greckiego i komentarz polski A. B a r o n, Kraków 2015; część 2 *Herezje 34–46*, tekst grecki i polski, przeł. M. G i l s k i, M. P i ą t e k, oprac. tekstu greckiego i komentarz A. B a r o n, Kraków 2021.

Eratostenes

Eratosthenes, *Geographika*, [in:] *Eratosthenes' Geography. Fragments Collected and Translated with Commentary and Additional Material*, transl. and comm. D. W. R o l l e r, Princeton–Oxford 2010, s. 41–110.

Eutropiusz

Eutropius, *Breviarium ab Urbe condita*, Ediert, übersetzt und kommentiert von B. B l e c k m a n n, J. G r o s s, Leiden 2018.

Euzebiusz, Żywot Konstantyna

Eusebius, *Life of Constantine*, transl. and comm. A. C a m e r o n and S. H a l l, Oxford 1999.

Euzebiusz, Historia Kościoła

Eusèbe de Césarée, *Histoire ecclésiastique*, ed. G. B a r d y, t. I–III, Paris 1952–1960.

Eusebius, *Ecclesiastical History*, vol. I–II, transl. K. L a k e, Cambridge 1932.

Euzebiusz, Evangelica preparatio

Eusebii Pamphili Evangelicae praeparationis libri XV, ed. H. G i f f o r d, t. I, Oxonii 1903.

Eusebiusz, *Kronika (kontynuacja Hieronima)*

Eusebius – Hieronymus, *Chronicon*, ed. R. Helm, *Eusebii Werke*, t. 7: *Eusebii Chronicon: Hieronymi continuatio*, 2nd ed., Berlin 1956.

Saint Jérôme Chronique (continuation de la Chronique d'Eusèbe, années 326–378), ed. B. Jeanjean, B. Lançon, Rennes 2004, s. 75–111; dostępna online <https://books.openedition.org/pur/11668>

Eusebiusz, *Onomasticon*

Eusebii Pamphili episcopi Caesariensis Onomasticon urbium et locorum Sacrae Scripturae, ed. F. Larsow, G. Parthey, Berlin 1862.

Angielski przekład dostępny on-line https://www.tertullian.org/fathers/eusebius_onomasticon_02_trans.htm

Eusebius, *Onomasticon*, ed. R.S. Nottley, Leiden 2004.

Eutropiusz

Eutropii Breviarium ab urbe condita, ed. C. Santini, Leipzig 1979.

<https://www.thelatinlibrary.com/eutropius.html>

Ewagriusz

The Ecclesiastical History of Evagrius with scholia. Edited with introduction, critical notes, and indices by J. Bidez and L. Parentier, London 1868.

The Ecclesiastical History of Evagrius Scholasticus. Translated with an introduction by M. Whitby, Liverpool 2000.

Expositio

Expositio totius mundi et gentium, red. J. Rougé, Paris 1966.

Ezop

Babrius and Phaedrus, ed. B. Perry, Cambridge 1990.

Aesop's Fables, A new translation by L. Gibbs, Oxford 2002, online: <http://www.mythfolklore.net/aesopica/babrius/>

Farsname

Ibn Balḥi, *Fars Nāme*, eds. G. Le Strange, R.A. Nicholson, Cambridge 1921.

Filostorgiusz

Philostorgius, *Kirchengeschichte. Mit dem Leben des Lucian on Antiochien und den Fragmenten eines arianischen Historiographen*, wyd. J. Bidez, F. Winkelmann, Berlin 1981.

Philostorgius, *Church History*, transl. with introd. and notes P.R. Amidon, Leiden 2007.

Festus

Festus, *Breviarium rerum gestarum populi Romani*, ed. J. W. Eadie, London 1967.

Festus, *Breviarium of the Accomplishments of the Roman People*, transl. T. Banchich, J. Meka, Buffalo 2001, dostępny online: <http://www.roman-emperors.org/festus.htm>

Filon

Philon d'Alexandrie, *Les œuvres de Philon d'Alexandrie: De virtutibus (de fortitudine, de humanitate, de paenitentia, de nobilitate*, eds. R. Arnaldez, A.-M. Vêrilhac, M.-R. Servel, P. Delobre, Paris 1961.

Firdausi

Firdausi, *Shahnama*, transl. A.G. Warner, E. Warner, vol. I–VI, London 1912.

Fizjolog

Fizjolog, przeł. K. Jażdżewska, Warszawa 2003.

Fizjolog i Aviarius, przeł. i opracował S. Kobielus, Tyniec 2005.

Flegon z Tralles

Phlegon von Tralles, [in:] *FrGrHist*, ed. F. Jacoby, t. II.B.1, nr 257, Leiden 1962, s. 1159–1194.

Phlegon Trallianus, *Fragmenta*, ed. C. Müller, [in:] FHG, t. III, Paris 1883, s. 602–625 [repr. Frankfurt am Main 1975].

Focjusz

Photius, *Bibliothèque*, ed. R. Henry, t. I–VIII, Paris 1959–1977.

Focjusz, *Biblioteka*, tłum. O. Jurawicz, t. I–V, Warszawa 1986–1999.

Frontyn

Iuli Frontini Strategematon libri quattuor, edidit G. Gundermann, Lipsiae 1888.

Frontyn, *Podstępny wojenne*, przełożył, wstępem i przypisami opatrzył B. Burliga, Wrocław 2016.

Gerontikon

Apoftegmaty Ojców pustyni, t. I, *Gerontikon. Księga Starców*, przeł. M. Borkowska, Tyniec 2007.

Gilgamesz

Gilgamesz. Epos starożytnego dwurzecza, przeł. R. Stiller, Warszawa 1980.

Epos o Gilgameszu (ša naqba imuru), przeł. A. Tronina, Kraków 2017.

Glaukos

Glaukos, [in:] *FrGrHist*, ed. F. Jacoby, no 674, t. III.C.1, nr 674, Leiden 1958, s. 338–339.

Greatrex–Lieu

G. Greatrex, S.N.C. Lieu, *The Roman Eastern Frontier and the Persian Wars*, Part II, *AD 363–630. A Narrative Sourcebook*, London 2002.

Gregencjusz, Dysputa

S. Gregentius Tapharensis, *Disputatio cum Hebrano judeo*, ed. J.-P. Migne, [in:] PG 86.1, kol. 621–786.

Gregencjusz, Prawa

S. Gregentius Tapharensis, *Homeritarum Leges*, ed. J.-P. Migne, [in:] PG 86.1, kol. 567–620.

Grzegorz Wielki, Listy

S. Gregorii Magni Registrum epistularum, t. I–II, ed. D. Nordberg, Turnholti 1982.
przekład polski: Grzegorz Wielki, *Listy*, przeł. J. Czuj, t. I–IV, Warszawa 1954.

Grzegorz Wielki, Moralia

Moralia sive Expositio in Iob, ed. M. Adriaen, t. I–III, Turnholti 1979–1985.

Grzegorz z Tours

Gregory of Tours, *Historia Francorum*, ed. B. Krusch, Hanover 1965.
Grzegorz z Tours, *Historie. Historia Franków*, przeł. K. Liman, T. Richter, wst.,
opr., kom. D.A. Sikorski, Kraków–Tyniec 2002

Hamza al-Isfahani

Hamza al-Isfahānī, *Taʾrīḥ sinī mulūk al-arḍ wa al-anbiyāʾ*, ed. I.M.E. Gottwaldt,
Leipzig 1844.

przekład ang. fragmentów:

Hamza al-Isfahani, [in:] *The 'History of the Kings of the Persians' in Three Arabic Chronicles. The Transmission of the Iranian Past from Late Antiquity to Early Islam*, transl., comm.
R.G. Hoyland, Liverpool 2018, s. 25–78.

Herodian

Herodian, *History of the Empire*, transl. C.R. Whitaker, vol. I–II, Cambridge, MA.
1969–1970.

Herodian, *History of the Roman Empire from the death of Marcus Aurelius to the accession of Gordian III*, transl. E.C. Nicholls, Berkeley–Los Angeles 1961.

Herodot

Herodotus. With an English translation by A. D. Godley, t. I–IV, Cambridge 1920–1969.
Dostępny online na <https://www.perseus.tufts.edu/hopper/text?doc=Perseus:text:1999.01.0125>
i na <https://www.sacred-texts.com/cla/hh/hh3090.htm>

Hieronim, Komentarz do Księgi Ezechiela

Hieronymus, *Commentarius in Hiezechielem*, ed. F. Glorie, [in:] *Opera*, part 1, *Opera Exegetica*, vol. IV, Turnhout 1964.

Hieronim, Komentarz do Księgi Izajasza

Hieronymus, *Commentarii in Isaiam*, ed. M. Adriaen, Turnhout 1963.

Hieronim, Komentarz do Księgi Jeremiasza

Hieronymus, *In Hieremiam Prophetam*, ed. S. Reiter, Vindobonae–Lipsiae 1913.

Hieronim, Listy

Hieronymus, *Epistulae*, ed. Hilberg, t. I–V, Vindobonae–Lipsiae 1910–1996.
Epistolae S. Hieronymi, ed. J.-P. Migne, [in:] PL 22, koll. 325–1182.

Hieronim, Przeciw Jowinianowi

Hieronymus, *Adversus Jovinianum Libri Duo*, ed. J.-P. Migne, [in:] PL, t. 23, koll. 205–384.

Hieronim, *Żywot Hilariona*

Jerome, *Trois vies de moines. Paul, Malchus, Hilarion*, ed. et trad. P. LeClerc, intr. E. Morales, Paris 2007, s. 213–302.

Hieronim, *Żywot św. Hilariona*, [in:] Idem, *Żywoty mnichów Pawła, Hilariona, Malchusa*, przeł. B. Degórski, Kraków 1995, s. 113–171.

Hieronim, *Żywot Malchusa*

Jerome, *Trois vies de moines. Paul, Malchus, Hilarion*, ed. et trad. P. LeClerc, intr. E. Morales, Paris 2007, s. 185–212.

Hieronim, *Żywot Malchusa-Mnicha wziętego do niewoli*, [in:] Idem, *Żywoty mnichów Pawła, Hilariona, Malchusa*, przeł. B. Degórski, Kraków 1995, s. 173–196.

Hieronim, *Żywot Pawła z Teb*

Jerome, *Trois vies de moines. Paul, Malchus, Hilarion*, ed. et trad. P. LeClerc, intr. E. Morales, Paris 2007, s. 145–184.

Hieronim, *Żywot św. Pawła Tebańskiego Pustelnika*, [in:] Idem, *Żywoty mnichów Pawła, Hilariona, Malchusa*, przeł. B. Degórski, Kraków 1995, s. 87–112.

Hilary z Poitiers, *Komentarz do Psalmu 119*

Hilaire de Poitiers, *Tractatus super Psalmos*, III, *In Psalmos CXIX-CL*, eds. J. Dognon, R. Demeleunaere, Turnhout 2009.

Historia Abudemmeba

Histoire de Mar Aboudemmeh, éd. et trad. F. Nau, [in:] *Histoire d'Aboudommeh et de Marouta, métropolitains jacobites de Tagrit et de l'Orient (VIe et VIIe siècles)*, PO t. 3.1, Paris 1905 [reed. Turnhout 1982], s. 7–51.

Historia królów

The 'History of the Kings of the Persians' in Three Arabic Chronicles. The Transmission of the Iranian Past from Late Antiquity to Early Islam, transl. and comm R.G. Hoyland, Liverpool 2018.

Horacy

Horace, *The Odes and Epodes*, ed. with an English transl. C. E. Bennett, London–New York 1925.

Ibn Habīb

Muḥammad Ibn Ḥabīb, *Kitāb al-Muḥabbar*, ed. I. Lichtenstädter, Hyderabad 1942.

Ibn Iszak

Ibn Ishaq, *The Life of Muhammad, A Translation of Ibn Ishaq's Sirat rasul Allah*, transl. A. Guillaume, London 1955.

Ibn Hiszam

Ibn Hishām, *The Life of Muhammad*, transl. A. Guillaume, London 1955.

Ibn Kathir

Ibn Kaṭīr, *Les histoires des prophètes, Qiṣaṣ al-Anbiyā'*, przeł. H. Bouteab, Paris 2015.

Isadore

Isadore of Charax, *Parthian Stations*, transl. W.H. Schoff, Philadelphia 1914.

Iszojab III, Listy

Isho'yabb Patriarchae III liber epistularum, ed. et trad. R. Duval, vol. I, CSCO 11, Scriptores Syri, ser. 2, t. 64, Paris 1904, s. 93–97, 247–55, 262–70 (edycja), vol II, CSCO 11, Scriptores Syri Versio, ser.2, t. 64, Paris 1905, s. 93–97, 247–55, 262–70 (przekład łaciński).

Przekład 3 listów: M.Ph. Penn, *When Christians First Met Muslims: A Sourcebook of the Earliest Syriac Writings on Islam*, Oakland 2015, s. 32–36.

Izaak z Antiochii, Hom.

Carmen de expugnatione Betchur urbis; Carmen alterum de expugnatione Betchur urbis, [in:] *Isaaci Antiocheni opera omnia*, ed. G. Bickell, Gisen 1873, s. 207–249.

Izydor, Etymologie

Isidori Hispalensis Episcopi Etymologiarum sive originum libri XX, ed. W.M. Lindsay, t. I–II, Oxonii 1911.

Jakub z Sarug

Jacques de Saroug, *Sur le chute des idoles*, ed., transl. P. Martin, *Discourse of the Jacques de Saroug sur le chute des idoles*, ZDMG 29, 1876, s. 107–147.

Jakubi

Al-Ya'qūbī, *The History (Ta'rikh)*, [in:] *The Works of Ibn Wāḍih al-Ya'qūbī, An English Translation*, t. II, eds. M.S. Gordon, Ch.F. Robinson, E.K. Rowson, M. Fishbein, Leiden–Boston 2018.

Jan z Damaszku

D.J. Sahas, *John od Damascus on Islam: the "Heresy of the Ishmailites"*, Leyde 1972.

R. Le Coz, *Écrits sur l'Islam*, Paris 1992.

Jan Damasceniński, *Dialektyka albo rozdziały filozoficzne. O herezjach*, tłum. A. Zhyrkova, Kraków 2011.

Jan Diakrinomenos

Jan Diakrinomenos, ed. G.H. Hansen, [in:] Theodoros Anagnostes, *Kirchengeschichte*, Berlin 1995.

Historie Kościoła Jana Diakrinomenosa i Teodora Lektora, przeł. R. Kosiński, A. Szopa, K. Twardowska, Kraków 2019.

Jan z Efezu, Historia Kościoła

Iohannis Ephesini Historiae ecclesiasticae pars tertia, ed. and transl. E.W. Brooks, vol. I–II, Paris 1935–1936.

http://www.tertullian.org/fathers/index.htm#John_of_Ephesus

John of Ephesus, *The Third Part of the Ecclesiastical History of John, Bishop of Ephesus*, transl. W. Cureton, Piscataway 2010.

Jan z Efezu, *Żywot Symeona z Bet Arsam*

John of Ephesus, *The Life of Simeon the Bishop*, [in:] *Iohannis Ephesini Lives of the Eastern Saints*, part I, ed. and transl. E.W. Brooks, PO 17, Paris 1923, s. 137–158.

Jan z Efezu, *Żywoty pięciu patriarchów*

Lives of Five Patriarchs, [in:] *Iohannis Ephesini Lives of the Eastern Saints*, part II, ed. and transl. E.W. Brooks, PO 18, Paris 1925, s. 684–689.

Jan z Antiochii

Ioannis Antiocheni fragmenta quae supersunt, ed. S. Marić, Berlin–New York 2008.

Ioannis Antiocheni Fragmenta ex Historia chronica. Introduzione, edizione critica e traduzione. Texte und Untersuchungen zur R. Umbeiro, Berlin–New York 2005.

Jan z Nikiu

The Chronicle of John, Bishop of Nikiu, transl. from Zotenberg's Ethiopic Text R.H. Charles, London 1916.

Jan Kasjan, *Rozmowy*

Jean Cassien, *Conférences*, ed. and transl. E. Pichery, t. I–III, Paris 1955–1959.

Jan Kasjan, *Rozmowy z ojcami*, przeł. A. Nocoń, t. I–III, Kraków 2002–2017.

Jan Malalas

Ioannes Malalas, *Chronographia*, rec. J. Thurn, Berlin–New York 2000.

The Chronicle of John Malalas, transl. E. Jeffeys, M. Jeffeys, R. Scott, with B. Croke, J. Ferber, S. Franklin, A. James, D. Kelly, A. Moffatt, and A. Nixon, Melbourne 1986.

Jan Lidyjczyk

Ioannes Lydus, *De Mensibus*, ed. R. Wuensch, Leipzig 1898.

Jan Moschos

Ioannes Moschus, *Pratum spirituale*, ed. J.-P. Migne, PG 87.3, kol. 2847–3116.

Jean Moschus, *Le Pré Spirituel*, trad. M.-J. de Journal, Paris 1946.

John Moschus, *The Spiritual Meadow*, transl. J. Wortley, Kalamazoo 1992.

John Moschos, *The Spiritual Meadow*, dostępny on-line <http://www.vitae-patrum.org.uk/page141.html>

Jakub z Edessy

Chronicon Jacobi Edesseni, ed. E.W. Brooks, [in:] *Chronica minora III*, CSCO 5, SSyr. 5; Paris 1905, s. 261–330 (text); CSCO 6, SSyr. 6, Paris 1905, s. 199–258 (transl.).

Jerzy Synkellos

Georgii Syncelli Ecloga chronographica, ed. A.A. Mossaïmmer, Leipzig 1984, <https://archive.org/details/georgiisyncellieo000geor/page/n555/mode/2up>

Georgius Syncellus et Nicephorus Cp., t. I–II, ed. W. Dindorf, Bonn 1829.

The Chronography of George Synkellos. A Byzantine Chronicle of Universal History from the Creation, translated with introduction and notes W. Adler, P. Tuffin, Oxford 2002.

Jordanes, *Getica*

Jordanes, *Getica*, ed. T. Mommsen, [in:] MGH AA, t. V.1, Berlin 1882, s. 53–138.

Jordanes

Historia Romana, ed. T. Mommsen, [in:] MGH AA, t. V.1, Berlin 1882, s. 1–52.

Józef Flawiusz, *Starożytności*

Josephus, *Antiquitatum Judaicarum epitome*, ed. B. Niese, t. I–IV, Berolini 1885–1892.

Josephus, *Judaean Antiquities*, transl. R. Marcus, H.St. J. Thackeray; L.H. Feldman; A.P. Wikgren, London 1961–1965.

Józef Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, t. I–II, przeł. Z. Kubiak, J. Radożycki, Warszawa 1993 [reed. 2001].

Józef Flawiusz, *Wojna żydowska*

Josephus, *The Jewish War*, transl. H.St. J. Thackeray, London 1956–1961.

Józef Flawiusz, *Wojna żydowska*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzył J. Radożycki, Warszawa 1992.

Julian *Listy*

Imp. Caesaris Flavii Claudii Iuliani Epistulae, leges, poematia, fragmenta varia, eds. L. Bidez, F. Cumont, Paris–London 1922.

Julian Apostata, *Listy*, przeł. W. Klinger, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962.

Julian *Mowy*

The Works of the Emperor Julian, ed. et transl. W.C. Wright, vol. I, *The Orations of Julian*, Cambridge 1913.

Julian, *Oeuvres complètes*, ed., transl. J. Bidez, Ch. Lacombrade, t. I–II, Paris 1924–1964.

Justyn / Trogus [Junianus Justyn]

Epitoma Historiarum Philippicarum, ed. et transl. M.-P. Arnaud-Lindet, Paris 2003.

Marcus Junianus Justinus *Abrégé des Histoires Philippiques de Trogue Pompée*, texte établi et traduit par M.-P. Arnaud-Lindet – dostępny online: <http://www.forumromanum.org/literature/justin/index.html>

M. Junianus Justinus, *Historiarum Philippicarum T. Pompeii Trogi Libri XLIV in epitomen redacti*, <http://www.thelatinlibrary.com/justin.html>

Marek Junianus Justinus, *Zarys dziejów powszechnych starożytności na podstawie Pompejusza Trogusa*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzył I. Lewandowski, Warszawa 1988.

Justyn, *Dialog*

Justin Martyr, *Dialogue avec Tryphon, édition critique*, ed. et trad. Ph. Bobichon, vol. I: *Introduction, Texte grec, Traduction*, Fribourg 2003.

Justyn Męczennik, *Dialog z Żydem Tryfonem*, przeł. A. Lisiecki, Poznań 1926.

al-Kalbī

Al-Kalbī, *Das Götzenbuch: Kitāb al-Aṣnām des Ibn al-Kalbī*, Übers. R. Klinke-Rosenberger, Leipzig 1941.

- Al-Kalbī, Hišām ibn Muḥammad, *Ġamharat an-Nasab, das genealogische Werk des Hišām ibn Muḥammad al-Kalbī*, hrsg. W. Caskel, t. I, *Einleitung*, von W. Caskel, *Die Tafeln*, von G. Strenziok, t. II, *Erläuterungen zu den Tafeln*, von W. Caskel, *Das Register*, begonnen von G. Strenziok, vollendet von W. Caskel, Leiden 1966.
- The Book of Idols Being a Translation from the Arabic of the Kitāb al-Aṣnām* by Hishām Ibn-Al-Kalbī, transl. N. Amin Faris, Princeton–New Jersey 1952.
- Хишам ибн Мухаммад ал-Калби, *Книга об идолах (Китаб ал-Аснам)*, пер. В.В. Полосин, Москва 1984.

Kasjodor

- Cassiodorus, *Variarum*, ed. J.W. Halporn, Turnhout 1973.

Kasjusz Dion

- Cassius Dio, *Roman History*, transl. E. Cary, vol. I–IX, Cambridge MA. 1914–1927.
- dostępny online: http://penelope.uchicago.edu/Thayer/E/Roman/Texts/Cassius_Dio/home.html
- Kasjusz Dion Kokcejn, *Historia rzymska*, t. I, przeł. W. Martyda, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967.
- Kasjusz Dion, *Historia rzymska*, ks. 41–50, przeł. I. Ptaszek, Kraków 2008.

Klaudiusz Elian, *O właściwościach*

- Aelian, *Claudii Aeliani de natura animalium libri xvii*, ed. R. Hercher, Paris 1858.
- Klaudiusz Elian, *O właściwościach zwierząt (wybór)*, przeł. A.M. Komornicka, Warszawa 2005.

Klaudiusz Elian, *Varia Historia*

- Claudii Aeliani Varia Historia*, ed. M.L. Ditts, Leipzig 1974.
- Claudii Aeliani *Varia Historia*, ed. R. Hercher, Lipsiae 1866, online <http://www.perseus.tufts.edu/hopper/text?doc=Perseus%3Atext%3A2008.01.0591%3Abook%3D13%3Achapter%3D7>

Klemens z Aleksandrii

- Clemens Alexandrinus, *Paedagogus*, [in:] *Clemens Alexandrinus*, t. I. Leipzig 1905.

Konstantyn VII, *Excerpta de insidiis*

- Excerpta historica iussu Imp. Constantini Porphyrogeniti*, Bd III, *Constantini Porphyrogeniti Excerpta de insidiis*, ed. C. de Boor, Berlin 1905.

Koran

- Koran*, przeł. J. Bielawski, Warszawa 2007.
- Koran*, przeł. Musa Çaxarxan Czachowski, Białystok 2018.
- Święty Koran*, przekład zbiorowy pod patronatem Hazrat Mirza Tahir Ahmada, 1996 (z tekstem arabskim).

Kosmas Indikopleustes

- Cosmas Indicopleustes, *Topographie chrétienne*, ed. et. transl. W. Wolska-Cohnus, t. I–III, Paris 1967–1973.

Cosmas Indicopleustes, *The Christian Topography*, transl. E.O. Winstedt, Cambridge 1909.

Krótką kroniką [Kronika chuzystańska]

A Short Chronicle on the End of the Sasanian Empire and Early Islam: 590–660 A.D., ed., transl. N. al-Ka‘bi, New Jersey 2016.

Khuzistan Chronicle/Chronicon Anonymum, ed. and transl. I. Guidi, [in:] *Chronica Minora I*, ed. I. Guidi, CSCO, SS seria 3, t. 4 Leipzig 1903; s. 15–39 (Syriac text), CSCO, SS seria 3, t. 4 Leipzig 1903, s. 15–32 (przekład łac.).

Fragmenty przeł. G. Greatrex, S.N.C. Lieu, *The Roman Eastern Frontier and the Persian Wars*, Part II, *AD 363–630. A Narrative Sourcebook*, London 2002, s. 229–237.

Ksenofont, Ekspedycja

Xenophon, *Anabasis*, ed. W. Gemoll, Leipzig 1915.

Xenophon, *The Persian Expedition*, transl. R. Warner, Harmondsworth 1965.

Ksenofont, *Wyprawa Cyrusa*, przeł. W. Maryda, Warszawa 2003.

Ksenofont, Wychowanie

Xenophon, *Cyropaedia*, transl. W. Miller, vol. I–II, Cambridge 1914.

Ksenofont, *Wychowanie Cyrusa (Cyropaedia)*, przeł. K. Głombowski, B. Burliga, A. Marchewka, A. Ryś, Wrocław 2014.

Księgi Machabejskie

Druga Księga Machabejska

Biblia Tysiąclecia <https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1070>

Czwarta Księga Machabejska

Le Quatrième livre des Macchabées, ed., trad. A. Dupont-Sommer, Par Albocicade 2010.

dostępna na <https://archive.org/details/LeQuatriemeLivreDesMaccabees>

przekład angielski dostępny na <http://www.ccel.org/bible/brenton/MaccabeesIV/4mac.txt>

Kronika edeseńska

Chronicle of Edessa, ed. I. Guidi, [in:] *Chronica minora I*, ed. I. Guidi, trad. J.-B. Chabot, Paris 1903, s. 1–14 (tekst syr.), s. 35–57 (przekład łac.) [= CSCO, SSyr, ser 3, t. 4], dostępny online: <https://sites.uci.edu/sasanika/the-chronicle-of-edessa/>

Kronika Hipolita

Hippolytus Werke, Bd IV, *Die Chronik*, eds. R. Helm, A. Bauer, J. Markwert, Leipzig 1929 [Auftrage der Kirchenvater-Commission der Konigl. preussischen Akademie der Wissenschaften von G. Nath. Bonwetsch und Hans Achels, 4].

Hippolytus, *Die Chronik*, ed. R. Helm, Berlin 1955.

Kronika do r. 640

Libri chalipharum, [w:] *Anecdota syriaca*, ed., interpret. J.P.N. Land, t. I, Leiden 1862, 1–24 (tekst syryjski), s. 105–120 (przekład łac.).

Extract from a chronicle composed about AD 640, [in:] *The Seventh Century in the West-Syrian Chronicles, Including Two Seventh-Century Syriac Apocalyptic Texts*, transl. A. Palmer, introd. R. Hoyland, Liverpool 1993, s. 5–24.

Kronika do r. 724

Chronicon miscellaneum ad a. 724 pertinens, ed. E.W. Brooks, CSCO 3, SSyr, ser. 3, vol. 3, *Chronica minora II*, Parisiis–Lipsiae 1903, s. 77–156 (textus).

Chronicon miscellaneum ad a. 724 pertinens, interpret. J.-B. Chabot, [in:] CSCO 3, SSyr, ser. 3, vol. 4, *Chronica minora II*, s. 61–119 (trad. lat.).

Kronika do r. 846

Chronicon ad a. 846, ed. E.W. Brooks, [in:] CSCO, SSyr, ser. 3, vol. 3, *Chronica minora II*, Parisiis–Lipsiae 1903, s. 157–238.

Chronicon ad a. 846, interpret. J.-B. Chabot, [in:] CSCO, SSyr, ser. 3, vol. 4, *Chronica minora II*, Parisiis–Lipsiae 1903, s. 121–180.

Kronika do 1234

Anonymi auctoris chronicon ad annum 1234 pertinens, ed. J.-B. Chabot, CSCO, SSyr, ser. 3, vol. 14–15, Paris 1920.

Anonymi auctoris chronicon ad A.C. 1234 pertinens, vol. II, transl. by A. Abouna, CSCO, SSyr, ser. 3, vol. 154, vol. 354, Louvain 1974.

Extract from the Chronicle of AD 1234, [in:] *The Seventh Century in the West-Syrian Chronicles, Including Two Seventh-Century Syriac Apocalyptic Texts*, transl. A. Palmer, introd. R. Hoyland, Liverpool 1993, s. 111–221.

Kronika maronicka

Chronicon Maroniticum, ed. E.-W. Brooks, interpret. I.-B. Chabot, [in:] CSCO 3, SSyr 3, ser. 3, vol. 3, *Chronica minora*, ed., trad. I. Guidi et alii, Parisiis–Lipsiae 1903, s. 43–74 (textus), CSCO 4, SSyr 4, ser. 3, vol. Parisiis–Lipsiae 1903, s. 35–57 (przekład łaciński).

Nauf, *Opusculum maronites*, ROC 4, 1899, s. 318–328.

Extract from the Maronite Chronicle (AD 664+), [w:] *The Seventh Century in the West-Syrian Chronicles*, transl. A. Palmer, introd. R. Hoyland, Liverpool 1993, s. 29–35.

Nöldeke Th., *Zur Geschichte der Araber im 1. Jahrh. d.H. aus syrischen Quellen*, ZDMG 29, 1875, s. 82–98.

Kronika wielkanocna

Chronicon Paschale, ed. L. Dindorf, Bd. I–II, Bonn 1832.

Chronicon Paschale, 284–628 AD, transl. M. Whitby, M. Whitby, Liverpool 1989.

Kronika z Arbeli

The Chronicle of Arbela, transl. T. Kroll, Leuven 1985.

dostępny online: <https://www.sasanika.org/sasanika-library/the-chronicle-of-arbela/>

Kronika z Seert [=Kronika nestoriańska]

Chronicle of Seert = Histoire nestorienne inédite, eds. and transl. A. Scher, R. Griveau, [in:] PO t. IV.3, Paris 1908, s. 213 [4]–312 [102]; PO V.2, Paris 1910, s. 221 [109]–342 [230]; PO VII.2, Paris 1911, s. 95 [3]–203 [111]; PO XIII.4, Paris 1919, s. 437 [117]–639 [319].

Księga Himjarytów

The Book of Himyarites. Fragments of a Hitherto Unknown Syriac Work, ed., transl. A. Moberg, Lund 1924.

Kurcjusz Rufus

Q. Curti Rufi Historiarum Alexandri Magni Macedonis quae supersunt, rec. E. Hedicke, Lipsiae 1908.

<http://www.perseus.tufts.edu/hopper/text?doc=Curt.%204.1.16&lang=original>

Kwintus Kurcjusz Rufus, *Historia Aleksandra Wielkiego*, tłum. zbiorowe, red. L. Winniczuk, Warszawa 1976.

Laktancjusz

Laktanz, *De mortibus persecutorum – Die Todesarten der Verfolger*, Latein–deutsch, übersetzt und eingeleitet von A. Städele, Turnhout 2003.

Leoncjusz z Jerozolimy

Leontius of Jerusalem, *Against the Monophysites, testimonies of the Saints and Aporiae*, ed., transl. P.T.R. Gray, Oxford 2006.

Libaniusz, Mowy

Libanii Opera, t. II, *Orationes XII–XXV*, ed. R. Foerster, Lipsiae 1904; t. IV, *Orationes LI–LXIV*, Lipsiae 1908.

Libanius, *Oration II, Antiochikos*, transl. G. Downey, PAFS 103, 1959, s. 652–686.

Libanius, *Selected Works*, transl. A.E. Norman, vol. I–II, Cambridge–London 1969–1977.

Libaniusz, Listy

Libanius, *Selected Works*, transl. A.E. Norman, vol. I–II, Cambridge–London 1969–1977.

Libanius, *Letters*, transl. S. Bradbury, London 2004.

Lukian

Lucan, *The Civil War (Pharsalia)*, transl. J.D. Duff, Cambridge, MA. 1928.

Luckenbill

Ancient records of Assyria and Babylonia, ed. D.D. Luckenbill, vol. I (*Historical records of Assyria from the earliest times to Sargon*) – II (*Historical records of Assyria from Sargon to the end*), Chicago 1926–1927.

Malchus

Malchus, *Fragmenta*, [in:] *The Fragmentary Classicizing Historians of the Later Roman Empire. Eunapius, Olympiodorus, Priscus and Malchus*, ed. and transl. R.C. Blockley, t. II, Liverpool 1983, s. 401–471.

Malchii Philadelphensis Fragmenta, [in:] *FHG*, ed. Th. Müller, t. IV, Parisiis 1868, s. 111–132.

Mansi

Mansi J.D., *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, vol. I–XXXI, Florence–Venise 1758–1798.

Marcellin Komes

The Chronicle of Marcellinus, a Translation and Commentary (with a reproduction of Mommsen's edition of the text) B. Croke, Sydney 1995.

Masudi, Księga spostrzeżeń

Alī ibn al-Ḥusayn ibn 'Alī al-Mas'ūdī, *Kitāb al-Tanbīh wa l-išrāf*, Arabic and Latin Edition, ed. M.J. de Goeje, Leiden 2013; tekst arabski w starszej edycji dostępny na <https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/btv1b110010939.image>

Mas'ūdī, *Le livre de l'avertissement et de la revision*, trad. B. Carra de Vaux, Paris 1896.

Masudi, Złote łąki

Mas'ūdī, *Les Prairies D'or*, t. I–VIII, trad. C. Barbier De Meynard, Paris 1861–1877.

Menander

The History of Menander the Guardsman, ed., transl. R.C. Blockley, Liverpool 1985.

Menandri Protectoris Fragmenta, ed. C. Müller, [in:] *FHG*, vol. IV, Paryż 1851, s. 200–269.

Męczeństwo Aretasa

Martyrdom of Aretas Le martyre de saint Aréthas et de ses compagnons, édition critique M. Detoraki, trad. J. Beaucamp, Paris 2007.

Μαρτύριον του αγίου Αρέθα, ed. J. F. Boissonade, [in:] *Anecdota Graeca*, vol. V, Paris 1833, s. 1–62.

Michał Syryjczyk

Chronique de Michel le Syrien, Patriarche jacobite d'Antioche (1166-1199), éditée pour la première fois et traduit en français par J.-B. Chabot, vol. I–IV, Paris 1899–1925.

Chronicon de Michel le Grand patriarch des Syriens jacobites, ed. V. Langlois, Venice 1868 (wersja armeńska).

Mojżesz z Chorenu

Moses Khorenatsi, *History of the Armenians*, ed. R.W. Thomson, Cambridge 1978.

Mojżesz z Chorenu, *Historia Armenii w trzech księgach*, przeł. S. Ułaszek, oprac. A. Pisowicz, Kraków 2021.

ND

Notitia Dignitatum accedunt Notitia Urbis Constantinopolitanae et Laterculi Provinciarum, ed. O. Seeck, Berlin 1876.

La Notitia Dignitatum: nueva edición crítica y comentario histórico, ed. N. Faleiro, Madrid 2005, <https://eprints.ucm.es/id/eprint/3950/1/T22480.pdf>

Nikander

Nikander, *Alexipharmaca*, [in:] *Nicandrea Theriaca et Alexipharmaca*, ed. O. Schneider, Lipsiae 1856.

Nicander of Colophon, *The Poems and Poetical Fragments, Nicander of Colophon*, eds., transl. A.S.F. Gow, A.S. Scholfield, Cambridge 1953.

Nikefor Ouranos, Żywot Symeona Stylity Młodszego

Vita S. Simeoni Yunioris, ed. J.-P. Migne, [in:] PG 86. 2, kol. 2987–3216.

Nil, *List do Heliodora*

Nilus, *Epistula* IV.62, ed. J.-P. Migne, [in:] PG 79, koll. 580B–581B.

Nilus of Ancyra, *Letter to Heliodorus* (*Ep. IV.62*), [in:] *History and Hagiography from the Late Antique Sinai*, transl. D.F. Caner, with S. Brock, R.M. Price, and K. van Bladel, Liverpool 2010, 139–140.

Nonnosus

Nonnosi Fragmenta, ed. C. Müller, [in:] FHG, t. IV, Parisiis 1868, s. 170–180.

Nonnosus = Photius *Bibliothèque*, kod. 3, ed. and transl. R. Henry, t. I, Paris 1959, s. 4–8.

Focjusz, *Biblioteka*, kod. 3, przeł. O. Jurawicz, t. 1, Kodeksy 1–150, Warszawa 1985, s. 5–8. przekład angielski J.H. Freese dostępny online: https://www.tertullian.org/fathers/photius_03bibliotheca.htm

Orozjusz

Pauli Orosii historiarum adversum paganos libri VII; accedit eiusdem, Liber apologeticus, ed. C. Zangemeister, Vienna 1882.

Pauli Orosii historiarum adversum paganos libri VII, ed. C. Zangemeister, Leipzig 1889. online: <http://www.attalus.org/latin/orosius.html>

Orygenes, *Hom. Gen.*

Origène, *Homélie sur la Genèse*, eds. H. de Lubac, L. Doutreleau, Paris–Lyon 1973.

Orygenes, *Przeciw Celsusowi*

Origène, *Contre Celse*, t. I (Livres I–II), t. II (Livres III–IV), Introd., texte critique, notes par M. Borret, Paris 1967–1969.

Tekst grecki (Πρὸς τὸν ἐπιγεγραμμένον Κέλσου Ἀληθῆ λόγον Ὁριγένους τόμοι η΄) dostępny online <http://khazarzar.skeptik.net/books/origenes/cc/gr/>

Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, tłum. S. Kalinkowski, Warszawa 1977.

Pacatus

Panegyrique de Theodose par Pacatus, [in:] *Panegyriques latins*, t. III, *Panegyriques XI–XII*, ed. É. Galletier, Paris 1955.

Pacatus Drepanius, *Panegyric to the Emperor Theodosius*, transl. C.E.V. Nixon, Liverpool 1987.

Palaifatos

Palaiphatos, [in:] *FGrHist*, ed. F. Jacoby, t. I.A, nr 44, Leiden–New York–Köln 1995, s. 266–268.

Panegiryki łac.

Panegyrici Latini, ed. R.A.B. Maynors, transl. C. Nicon, B.S. Rodgers, London 1994.

Paikuli

Paikuli Inscription, translated by Prods O. Skjærø <https://web.archive.org/web/20070927205815/http://www.sasanika.com/pdf/Paikuli.pdf>

Palmer

The Seventh Century in the West Syrian Chronicles, transl. and introd. A. Palmer with S. Brock, R. Hoyland, Liverpool 1993.

Papyri

Papyri Michigandi, 465–466; [in:] E. Mary Smallwood, *Documents Illustrating the Principates of Nerva, Trajan, and Hadrian*, Cambridge 1966, s. 104–106.

Periplus

The Periplus Maris Erythraei, Text with Introduction, Translation, and Commentary, L. Casson, Princeton, NJ. 1989.

The Periplus of the Erythraean Sea: Travel and Trade in the Indian Ocean by a Merchant of the First Century, ed. W.H. Schoff, New York 1912.

Periplus of the Erythraean Sea, transl. G.W.B. Huntingford, London 1980.

Piotr Patrycjusz

Petri Patricii Fragmenta, ed. C. Müller, [in:] FHG, t. IV, Parisii 1868, s. 181–191.

Peter the Patrician, *The Lost History of Peter the Patrician, An account of Rome's Imperial Past From the Age of Justinian*, transl. T.M. Banchich, London 2015.

Pliniusz Młodszy, Listy

C. Plini Caecili Secundi Epistularum Libri Decem, ed. R. Mynors, Oxford 1963.

tekst łaciński dostępny na <http://epistol.glossa.dk/plinius.html>

Pliniusz Starszy

Pliny the Elder, *Natural History*, transl. A.C. Andrews, D.E. Eichholz, W.H.S. Jones, and H. Rackham, vol. I–X, Cambridge, MA. 1938–1962.

Gajusz Pliniusz Sekundus, *Historia naturaln*, tekst, wstęp, przekład i komentarz I. Mikołajczyk, N. Rataj, E. Twarowska-Antczak, K. Antczak, Tom I: *Kosmologia i Geografia*. Księgi II–VI, Toruń 2017; tom II: *Antropologia i Zoologia*. Księgi VII–XI, Toruń 2019.

Plutarch, Powiedzenia

Plutarch, *Ἀποφθεγματα*, [in:] *Plutarch's Moralia*, t. III, ed. and transl. F.C. Babbitt, London–Oxford 1961.

Plutarch, Rozmowy biesiadne

Plutarch, *Quaestiones Convivales*, [in:] Plutarch, *Moralia*, ed. G. N. Bernardakis, Leipzig 1892 <http://www.perseus.tufts.edu/hopper/text?doc=Perseus%3Atext%3A2008.01.0311%3Astephpage%3D678f>

Plutarch, *Quaestiones Convivales. lib. VII-IX*, [in:] *Plutarch's Moralia*, t. IX, eds. F.A. Sandbach, W.C. Helmbold, przeł. E.W. Minar, London 1961, <https://archive.org/details/moraliainfifteenoplutuoft/page/n15/mode/2up?view=theater>

Plutarch, Żywoty

Plutarch's Lives, transl. B. Perrin, vol. I–XI, Cambridge, MA. 1919–1926.

Plutarch, *The Lives of the Noble Grecians and Romans*, transl. J. Dryden, revised A.H. Clough, New York s.a.

Pomponiusz

Pomponii Melae De chorographia libri tres, ed. K. Fric k, Lipsiae 1880.

<http://www.thelatinlibrary.com/pomponius.html>

Pomponiusz Mela, *Chorographia czyli Opis kręgu Ziemi*, S. Szarypkin, K.T. Witczak, M. Golias, M. Piotrowska, Piotrków Trybunalski 2011.

Priskos z Panion

Prisci Panitae Fragmenta, [in:] *Fragmenta historicorum Graecorum*, ed. C. Müller, t. IV, Parisiis 1868, s. 68–110.

Priscus, *Fragmenta*, [in:] *The Fragmentary Classicizing Historians of the Later Roman Empire. Eunapius, Olympiodorus, Priscus and Malchus*, ed., transl. R.C. Blockley, t. II, Liverpool 1983, s. 221–377.

Pseudo-Dionizy

Incerti auctoris Chronicon Pseudo-Dionysianum vulgo dictum, t. 1–2, eds. J.-B. Chabot, E.W. Brooks, CSCO 91, 104, SS ser. III 1–2 [=43, 53], Paris 1927, 1933 (edycja tekstu oryg.).

Ps.-Dionysius, *Pseudo-Dionysius of Tel-Mahre. Chronicle (also known as the Chronicle of Zuqnin)*. Part III, transl. and introd. W. Witkowski, Liverpool 1996.

The Chronicle of Zuqnin, Parts III and IV, A.D. 488–775, transl. A. Harrak, Toronto 1999.

Pseudo-Hipokrates

Ἱπποκράτους περὶ διαφορᾶς τροφῶν πρὸς Πτολεμαῖον, ed. A. Delatte, [in:] *Anecdota Atheniensia et alia*, II. *Textes grecs relatifs à l'histoire des sciences*, Liège–Paris 1939, 482–499.

Pseudo-Hyginus

Hygini Gromatici Liber de munitioibus castrorum, cap. 19, 29, 43, ed. G. Gemoll, Lipsiae 1879.

Pseudo-Hyginus, *O wytyczaniu obozów wojskowych*, tłum. I. Łuć, K. Królczyk, Poznań 2010.

Pseudo-Jozue

Ps.-Joshua the Stylite, *The Chronicle of Pseudo-Joshua the Stylite*, transl. and introd. F. Trombley, J.W. Watt, Liverpool 2000.

Die syrische Chronik des Josua Stylites, Übersetzung A. Luth er, Berlin–New York 1997.

Pseudo-Klemens

Pseudo-Clementine Literature, [in:] *The Ante-Nicene Fathers*, vol. 8, *The Twelve Patriarchs, Excerpts and Epistles, The Clementia, Apocrypha, Decretals, Memoirs of Edessa and Syriac Documents, Remains of the First Age*, przeł. Ph. Schaff, Edinburgh 1885 [2005].

<https://www.biblestudytools.com/history/early-church-fathers/ante-nicene/vol-8-third-fourth-centuries/pseudo-clementine-literature/book-ix.html>

Pseudo-Nil, Narrationes

Narrationes quibus caedes monachorum in montis Sinae, ed. J.-P. Migne, [in:] PG, t. 79, Paris 1865, kol. 583–694.

Die Erzählung des Pseudo-Neilos: Ein spätantiker Märtyrerroman—Einleitung, Text, Übersetzung, Kommentar M. Lin k, München 2005.

P s - N i l u s, *Narrations by Nilus the Monk of the Slaughter of the Monks on Mount Sina and the Captivity of His Son, Theodulus*, [in:] *History and Hagiography from the Late Antique Sinai*, transl. D.F. C a n e r, with S. B r o c k, R.M. P r i c e, and K. v a n B l a d e l, Liverpool 2010, s. 84–135.

Pseudo-Zachariasz

Historia ecclesiastica Zachariae Rhetori vulgo adscripta, ed. E.W. B r o o k s, t. I, Lovanii 1924 [=CSCO 87, Scriptorum Syri 41, ser. III, t. 5]; t. II, Lovanii 1924 [=CSCO 88, Scriptorum Syri 42, ser. III, t. 6].

The Chronicle of Pseudo-Zachariah Rhetor. Church and War in Late Antiquity, ed. G. G r e a t r e x, transl. R. P h e n i x, C. H o r n, with introd. S. B r o c k, W. W i t a k o w s k i, Liverpool 2011.

Polibiusz

Polybii Historiae, ed. Th. B u t t n e r - W o b s t, t. I–V, Stuttgart 1943–1967.

P o l y b i u s, *The Histories*, with English translation, ed. W.R. P a t o n, vol. I–VI, London 1922–1927.

Porfiriusz

P o r p h y r e, *De l'abstinence*, ed. by J. B o u f f a r t i g u e, M. P a t i l l o n, A.P. S e g o n d s, vol. I–III, Paris 1979–1995.

Posydoniusz

Posidonius, vol. III, *The translation of the fragments*, transl. I.G. K i d d, Cambridge 1999.

Prokopiusz, Wojny

Procopii Caesariensis Opera omnia, ed. J. H a u r y, corr. G. W i r t h, t. I–II, *De Bellis*, Leipzig 1962–1963.

P r o c o p i u s, *History of the Wars*, transl. H.B. D e w i n g, vol. I–V, Cambridge, MA. 1914–1928.

P r o k o p i u s z z C e z a r e i, *Historia wojen*, t. I (ks. I–IV), tłum., wstęp, kom. D. B r o d k a, Kraków 2013.

Prokopiusz, Budowle

Procopii Caesariensis Opera omnia, ed. J. H a u r y, corr. G. W i r t h, t. 4, *De aedificiis*, Leipzig 1964.

P r o k o p i u s z z C e z a r e i, *O budowlach*, tłum., wstęp., koment. P.Ł. G r o t o w s k i, Warszawa 2006.

Prokopiusz, Historia sekretna

Procopii Caesariensis Opera omnia, ed. J. H a u r y, corr. G. W i r t h, t. III, *Historia quae dicitur arcana*, Leipzig 1963.

P r o k o p i u s z z C e z a r e i, *Historia sekretna*, przeł. A. K o n a r e k, Warszawa 1977.

Ptolemeusz

Claudii Ptolemaei Geographia, t. I (lib. I–IV), ed. C.F.A. N o b b e, Lipsk 1843; t. II (lib. 5–8), Leipzig 1845; tom. III (indeksy), Leipzig 1845.

Ptolemy Geography, Book 6. *Middle East, Central and North Asia, China*, Part 1, ed. and transl. S. Ziegler, Wiesbaden 1998.

Ptolemy, *The Geography*, ed. and transl. E.L. Stevenson, Toronto 1991.

Res Gestae DA

Res Gestae Divi Augusti. Text, Translation, and Commentary, transl. and comm. A.E. Cooley, Cambridge 2009, dostępny online: <https://pages.ucsd.edu/~dkjordan/arch/romans/DivineAugustus.html>

Res Gestae Divi Augusti. The Achievements of the Divine Augustus with an introduction and commentary by P.A. Brunt, J.M. Moore, Oxford 1983.

Rufin

The Church History of Rufinus of Aquileia, Books 10 and 11, transl. P.R. Amidon, Oxford 1997.

Sebeos

The Armenian History attributed to Sebeos, transl. R.W. Thomson, Liverpool 1999.

Sebeos, *History*, transl. R. Bedrosian, on <http://www.attalus.org/armenian/sebtoc.html>

SHA

Scriptores Historiae Augustae, ed. and transl. D. Magie, t. II–III, Cambridge–London 1954.

Historycy cesarstwa rzymskiego: żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana, tłum. H. Szczęsny, Warszawa 1966.

SKZ

Res Gestae Divi Saporis, translated by P. Skjaerø, <https://sites.uci.edu/sasanika/sapur-is-in-scriptio-kaba-ye-zartost-skz/>

Shapur, *Res Gestae*, trad. A. Maricq, Sy 35, 1958, s. 295–360.

Sokrates

Socrates Scholasticus, *Kirchengeschichte*, ed. G.C. Hansen, Berlin 1995.

Sokrates Scholastyk, *Historia Kościoła*, przeł., wstęp i kom. S. Kazikowski, Warszawa 1972 (1986).

Solinus

Claudius Iulius Solinus, *Collectanea rerum memorabilium*, ed. Th. Mommsen, Berolini 1895.

Sozomen

Sozomenus, *Kirchengeschichte*, Hrsg. J. Bidez, G.Ch. Hansen, Berlin 1995.

Sozomen, *Ecclesiastical History*, transl. C.D. Harranft, Grand Rapids 1890–1900.

online at, <https://www.ccel.org/ccel/schaffnnpnf202.toc.html>

Stefan z Bizancjum

Stephani Byzantii Ethnica, eds. M. Billerbeck et al., t. I–V, Berlin–New York 2006–2017.

Strabon

- Strabo, *Geography*, transl. H. Leonard Jones, vol. I–VIII, Cambridge, MA. 1917–1932.
<http://penelope.uchicago.edu/Thayer/E/Roman/Texts/Strabo/home.html>
Strabonis Geographica, editio minor, ed. G. Kramer, vol. I–II, Berlin 1852.
Strabonis Geographica, ed. G. Kramer, t. I (lib. 1–6), Berlin 1844, t. II (lib. 7–12), Berlin 1844, t. III (lib. 13–17), Berlin 1852.

Suda

- Suidae Lexicon*, ed. A. Adler, vol. II, Leipzig 1931.
https://www.cs.uky.edu/~raphael/sol/sol-cgi-bin/search.cgi?login=guest&searchstr=theta,302&field=adlerhw_gr
http://www.stoa.org/sol-bin//search.pl?login=guest&searchstr=theta,302&field=adlerhw_gr

Suetoniusz

- C. Suetoni Tranquilli opera*, vol. I: *De vita Caesarum libri VIII*, ed. M. Ihm, Leipzig 1908.
 Suetonius, *The Twelve Caesars*, transl. R. Graves, Harmondsworth 1957.

Symeon z Bet Arszam, List 1 (Guidi)

- La lettera di Simeone vescovo di Beth-Arsham sopra i martiri omeriti*, transl. I. Guidi, AANL.
 CSMSFM ser. 3, vol. 7, Roma 1881, s. 471–515 (tekst syr. s. 301–515).

Symeon z Bet Arszam, List 2 (Shabīd)

- Simeon's New Letter*, ed. I. Shahīd, [in:] *The Martyrs of Najrān. New Documents*, Brussels 1971, s. II–XXXII (tekst syryjski), s. 44–64 (przekład).

Symeon z Bet Arszam, List C

- The Letter of the Holy Simeon*, [in:] *Pseudo-Dionysius of Tel-Mahre Chronicle (known also as the Chronicle of Zuqnin)*, part III, transl. W. Witakowski, Liverpool 1996, s. 53–64 [= *The Letter of the Holy Simeon*, [in:] *The Chronicle of Pseudo-Zachariah Rhetor: Church and War in Late Antiquity*, 8.a–c, transl. Robert R. Phenix, C.B. Horn, ed. G. Greatrex, Liverpool 2011, s. 284–289].

Synodicon Orientale

- Synodicon orientale ou Recueil de synodes néstoriens*, ed. J.-B. Chabot, Paris 1902.

At-Tabari

- The History of al-Ṭabarī*, vol IV, *The Ancient Kingdoms*, transl. M. Perlman, Albany NY 1987.
The History of al-Ṭabarī, vol. V, *The Sasanids, the Byzantines, the Lakhmids, and Yemen*, transl. C.W. Bosworth, Albany NY. 1999.
The History of al-Ṭabarī, vol. XII, *The Battle of al-Qadisiyyah and the Conquest of Syria and Palestine*, transl. Y. Friedman, Albany NY 1992.

At-Telabi

- al-Tha'alabi, *Histoire des Rois de Perse*, trad. H. Zotenberg, Paris 1900.

Tacyt, Dzieje

- Tacitus, *Histories*, transl. C.H. Moore, vol. I–II, Cambridge, MA. 1925.

Tacyt, *Roczniki*

Tacitus, *Annals*, transl. J. Jackson, vol. I–III, Cambridge, MA. 1925–1937.

Tacitus, *The Annals of Imperial Rome*, transl. M. Grant, Harmondsworth 1956.

Teodor Lektor

Theodoros Anagnostes, *Historia tripartita*, ed. G.H. Hansen, Berlin 1971.

Historie Kościoła Jana Diakrinomenosa i Teodora Lektora, przeł. R. Kosiński, A. Szopa, K. Twardowska, Kraków 2019.

Teodor z Petry

Theodorus von Petra, *Vita Theodosii. Der heilige Theodosius*, Hrsg. H. Usener, Leipzig 1890.

Teodoret, *Historia Kościoła*

Theodoret, *Historia Ecclesiastica*, ed. L. Parmentier, rev. G.C. Hansen, Berlin 1998.

Teodoret, *Kom. Iz.*

Théodoret de Cyr, *Commentaire sur Isaïe*, ed. J.-N. Guinot, t. I–III, Paris 1980–1984.

Teodoret, *Żywoty*

Théodoret De Cyr, *Histoire des moines de Syrie*, texte critique, traduction, notes, index P. Canivet, A. Leroy-Molinghen, t. I–II, Paris 1977–1979.

Theodoret, *A History of the Monks of Syria*, transl. and introd. R.M. Price, Kalamazoo 1985.

Teodoret biskup Cyru, *Dzieje miłości Bożej. Historia mnichów syryjskich*, przeł. K. Augustyniak, wstęp: K. Augustynek, E. Wipszycka, oprac. K. Augustyniak R. Turzyński, Tyniec–Kraków 1994.

Teofanes Wyzmawca

Theophanes, *Chronographia*, ed. C. de Boor, t. I, Lipsiae 1883.

The Chronicle of Theophanes Confessor; Byzantine and Near Eastern History, A.D. 284–813, transl. C. Mango, R. Scott, Oxford 1997.

Teofanes z Bizancjum

Theophanis Byzantii Fragmenta, [in:] FHG, t. IV, ed. Th. Müller, Parisiis 1868, s. 270–271.

Photius, *Bibliothèque*, cod. 64, ed. and transl. R. Henry, vol. I, Paris 1959, s. 76–79.

Focjusz, *Biblioteka*, kod. 64, przeł. O. Jurewicz, t. I, kodeksy 1–150, Warszawa 1986, s. 60–61.

Teofrast, *Oroślinach*

Theophrastus of Eresus, *Enquiry Into Plants*, transl. B. Einarson and G.K.K. Link, vol. I–III, Cambridge, MA. 1976–1990.

Teofil z Edessy

Theophilus of Edessa's Chronicle and the circulation of historical knowledge in Late Antiquity and early Islam, transl. R. Hoyland, Liverpool 2011.

Teofilakt Symokatta

Teofilakt Symokatta, *Historia powszechna*, przekład, wstęp i komentarz A. Kotłowska, Ł. Różycki, Poznań 2016.

The History of Theophylact Simocatta, eds. and transl. M. Whitby, M. Whitby, Oxford 1986.

Teukros

Teukros von Kyzikos, [in:] *FGrHist*, ed. F. Jacoby, t. III.A.1, nr 274, Leiden 1964, s. 126–127.

Tymoteusz z Gazy

Timothy of Gaza, *On Animals. Fragments of a Greek paraphrase of an animal-book of the 5th century A.D.*, texte traduit, commenté et annoté par F.S. Bodenheimer, A. Rabinstein, Paris–Leiden 1949.

Uraniusz

Uranios, [in:] *FGrHist*, ed. F. Jacoby, t. III.C.1, nr 675, Leiden 1958, s. 339–344.

Uranii fragmenta, ed. C. Müller, [in:] *FHG*, t. IV, Parisiis 1868, s. 523–526.

Waddington

Inscriptions grecques et latines recueillies en Grèce et en Asie Mineure, eds. P. Le Bas, W.H. Waddington, vol. I–III, Paris 1853–1870.

Wergiliusz

Virgil, *The Aeneid*, transl. R. Fagles, London 2008.

Al-Yaqubi

Ibn Wāḍih al-Yaʿqūbī, *Tārīkh*, ed. M.T. Houtsma, vol. I–II, Leiden 1883.

Yaqut

Yāqūt, *Kitāb Muʿjam al-Buldān*, ed. F. Wüstenfeld, vol. I–VI, Leipzig 1866–1873.

Zonaras

The History of Zonaras, From Alexander Severus to the death of Theodosius the Great, transl. T.M. Banchich, E. Lane, introd. and comm. T.M. Banchich, London 2011.

Zosym

Zosime, *Histoire nouvelle*, ed. et trad. F. Paschoud, t. I–III, Paris 1979–2000.

Zosimos, *Nowa historia*, tłum. H. Cichocka, wstęp, bibliografi, komentarz E. Wipszycka, Warszawa 1993 (wyd. 2, poprawione Warszawa 2012).

Zygaben

Euthymii Zigabeni, *Adversus Sarakenoi*, ed. J.-P. Migne, [in:] PG 130 koll. 1333–1360 [= Idem, Panoplia dogmatica, cap. 28]

Żywot Abudemneha

Histoire d'Ahoudemneh et de Marouta, trad. F. Nau, [in:] PO t. 3, Paris 1909, s. 7–51.

Żywot Aleksandra

La vie d'Alexandre Acémète, ed. E. de Stoop, PO 6/5, Paris 1911, s. 658–701.

Żywot Antoniego

Athanasius Alexandrinus, Βίος καὶ πολιτεία τοῦ ὁσίου πατρὸς ἡμῶν Ἀντονίου / *Vie d'Antoine*, ed. et trad. G.J.M. Bartelink, Paris 1994.

Atanazy Aleksandryjski Św., *Żywot św. Antoniego Wielkiego*, przeł. E. Dąbrowska, A. Ziółkowski, M. Borkowska, S. Kazikowski, S. Kalinkowski, Z. Brzostowska, Warszawa 1987.

Żywot Daniela

Vie et récits de l'abbé Daniel le Scétiote, ed. L. Clugnet, Paris 1901.

Żywot Gregencjusza

Life and Works of Saint Gregentios, Archbishop of Taphar, ed. A. Berger, Berlin–New York 2006.

Żywot Jana Jałmużnika

Un vie inédite de Saint Jean l'Aumonier, ed. H. Delehaye, AB 45, 1927, s. 5–74.

Żywot Jakuba (apokryficzny)

Spurious Life Of James, [in:] John of Ephesus, *Lives of the Eastern Saints*, part III, ed. E.W. Brooks, [in:] PO 19, s. 228–267.

Żywot Jakuba Baradaja

John of Ephesus, *Lives of the Eastern Saints*, part II, ed. E.W. Brooks, [in:] PO 18, s. 690–697.

Vita Baradei, [in:] *Anecdota syriaca*, ed. J.P.N. Land, t. II, Leiden 1795, s. 364–385.

Żywot Jakuba i Teodora

John of Ephesus, *Lives of the Eastern Saints*, part III, ed. E.W. Brooks, [in:] PO 19, s. 153–158.

Żywot św. Jana Jałmużnika

Un vie inédite de Saint Jean l'Aumonier, ed. H. Delehaye, AB 45, 1927, s. 5–74.

Żywot biskupa Pawła i kapłana Jana

Βίος καὶ Πολιτεία τῶν Ὁσίων Πατέρων Παύλου καὶ Ἰωάννου, ed. A. Papadopoulos-Kerameus, [in:] AΙΣ, vol. V, 1898, s. 368–383.

Żywot Symeona Stylity (syr.)

ed. P. Bedjan, [in:] *Acta Martyrum et Sanctorum*, vol. IV, Parisiis 1894 (krytyczna edycja tekstu syryjskiego).

The Life of St. Simeon Stylites: A Translation of the Syriac Text in Bedjan's Acta Martyrum et Sanctorum, Vol. IV, transl. F. Lent, JAOS 35, 1915, s. 103–198.

Simeon bar Apollon und Bar Chatar, *Syrische Lebensbeschreibung des heiligen Symeon*, [in:] *Das Leben des heiligen Symeon Stylites*, ed., transl. H. Leitzmann, Leipzig 1908, s. 78–179.

Symeon the Stylite Syriac Life, [in:] *The Lives of Symeon Stylites*, transl. and introd. R. D o r a n, Kalamazoo Mich. 1992, s. 103–198.

Żywot Symeona Stylity (grecki)

A n t o n i u s, *Leben des heiligen Symeon*, [in:] *Das Leben des heiligen Symeon Stylites*, ed., transl. H. L e i t z m a n n, Leipzig 1908, s. 19–78.

Żywot Symeona Stylity Młodszego

La vie ancienne de S. Syméon le Jeune, transl. and introd. P. v a n d e n V e n, vol. I–II, Brussels 1962–1970.

Żywot św. Jerzego Chozebity

Vita Sancti Georgii Chozibae confessoris et monachi, auctore Antonio eius discipuli (BHG 669), ed. C. H o u z e, AB 7, 1888, s. 95–114, 336–59; AB 8 1889, s. 209–210.

Żywot św. Pelagii

De s. Pelagia, AA.SS., die octava oct., t. IV, s. 262–264.

Edycje inskrypcji

Ancient records of Assyria and Babylonia, ed. D.D. L u c k e n b i l l, vol. I, *Historical records of Assyria from the earliest times to Sargon*, Chicago 1926; vol. II, *Historical records of Assyria from Sargon to the end*, Chicago 1927.

B e r n a n d E., D r e w e s A., S c h n e i d e r J.-R., *Recueil des inscriptions de l’Ethiopie des periodes pre-axoumite et axoumite*, t. I–II, Paris 1991, https://archive.org/details/recueil-desinscrio00bern_pou7/page/n7/mode/2up

Context of Scripture, The, t. II, *Monumental Inscriptions from the Biblical World*, eds. W.W. H a l l o, K. L a w s o n Y o y n g e r, Leyden–Boston 2003.

Corpus inscriptionum semiticarum, cz. II. *Aramaic, Palmyra, Nabatean*, ed. E.-M. d e V o g ü é, Pars 2, t. I–III, Parisiis 1889–1951, <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=uiug.30112049070961&view=1up&seq=1&skin=2021>

C o o k e G.A., *A Text-Book of North-Semitic Inscriptions. Moabite, Hebrew, Phoenician, Aramaic, Nabataean, Palmyrene, Jewish*, Oxford 1903.

Corpus inscriptionum semiticarum, cz. IV, *Inscriptiones Himyariticas et Sabaeas*, ed. J. D e r e n b o u r g, t. I–III, Parisiis 1889–1920, <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=uiug.30112049071068&view=1up&seq=1&skin=2021> <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=uiug.30112049071050&view=1up&seq=12&skin=2021>

Corpus inscriptionum semiticarum, cz. V, *Saracen, Libyan, Safaitic and Thamudic*, ed. G. R y c k m a n s, t. 1, fasc 1, Parisiis 1950, <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=uiug.30112049071035&view=1up&seq=17&skin=2021>

H e a l e y J.F., *The Old Syriac Inscriptions of Edessa and Osroene. Texts, Translations and Commentary*, Leiden 1999.

- Inscriptiones Latinae Selectae*, ed. H. Dessau, Bd I, Berlin 1892; Bd II.1, Berlin 1902; Bd II.2, Berlin 1906; Bd III.1, Berlin 1914, Bd III.2, Berlin 1916.
- Jalambert L., Mouterde R., Mondesert C., *Inscriptions grecques et latines de la Syrie*, t. v, *Émésène. Nos. 1998–2710*, Paris 1959.
- Kitchen K.A., *Documentation for ancient Arabia. Bibliographical Catalogue of Texts*, t. I, *Chronological Framework historical sources*, t. II, *Bibliographical Catalogue of Texts*, Liverpool 1994–2000.
- Robin C.J., al-Ghabban A.I., al-Said S.F. *Inscriptions antiques de la région de Najran (Arabie Séoudite meridionale), nouveaux jalons pour l'histoire de l'écriture, de la langue et du calendrier Arabes*, CRAI 158. 3, 2014, s. 1033–1128.
- Royal Inscriptions of the Neo-Assyrian Period*: <http://oracc.museum.upenn.edu/rinap/corpus/>
- The Royal Inscriptions of Ashurbanipal (668–631 BC), Aššur-etel-ilāni (630–627 BC), and Sin-šarra-iškun (626–612 BC)*, *Kings of Assyria*, part 1, eds. J. Novotny, J. Jeffers, Winona Lake, Indiana 2018 online: <http://oracc.museum.upenn.edu/rinap/rinap5/pager>
- Royal Inscriptions of Sennacherib, King of Assyria (704–681 BC)*, *The*, eds. A. Kirk Grayson, J. Novotny, part 1, Winona Lake, Indiana 2012, part 2, Winona Lake, Indiana 2014, online <http://oracc.museum.upenn.edu/rinap/rinap3/corpus>
- Royal Inscriptions of Esarhaddon, King of Assyria (680–669 BC)*, *The*, ed. E. Leichty, Winona Lake, Indiana 2012, <http://oracc.museum.upenn.edu/rinap/rinap4/corpus>
- Royal Inscriptions of Tiglath-Pileser III (744–727 BC) and Shalmaneser V (726–722 BC)*, *Kings of Assyria, The*, eds. H. Tadmor, S. Yamada, Winona Lake, Indiana 2011, online: <http://oracc.museum.upenn.edu/rinap/rinap1/corpus>
- Royal Inscriptions of Sargon II, King of Assyria (721–705 BC)*, *The*, ed. G. Frame, Eisenbrauns 2021.
- Winnett F.V., Harding G.L., *Inscriptions from Fifty Safaitic Cairns*, Toronto 1978.

Opracowania

- Abbott N., *Pre-Islamic Arab Queens*, *AJSLL* 58.1, 1941, s. 1–22.
- Abbott N., *Women and the State on the Eve of Islam*, *AJSLL* 58.3, 1941, s. 259–284.
- Abel F.-M., *L'Île de Jotabé*, *RB* 47, 1938, s. 510–538.
- Abudana H.F. et al., *Via Nova Traiana between Petra and al-Khirbet al-Samra in Arabia Petraea*, *PEQ* November 2020, s. 1–21.
- Abudana H.F., *Settlement patterns and military organisation in the region of Udhruh (South ern Jordan) in the Roman and Byzantine periods*, PhD Newcastle University 2006, <https://theses.ncl.ac.uk/jspui/handle/10443/232>
- Abuljadayl A., *The death of king dhū Nuwās (ca 517–525 CE) in the Himyarite inscriptions, Syriac, Greek and Arabie sources: his military and religious policy*, [in:] *Interrelations between the Peoples of the Near East and Byzantium in Pre-Islamic Times*, ed. V. Christides, Cordoba 2015, s. 11–24.
- Aharony Y., *The Roman Road to Aila (Elath)*, *IEJ* 3/4, 1954, s. 9–16.
- Aigrain R., *Arabie*, [in:] *Dictionnaire d'histoire et de géographie ecclésiastiques*, publié sous la direction de Mgr Baudrillart, t. III, Paris 1924, kol. 1158–1339.

- Al Fassî H., *Kamkam the Nabataean Priestess: Priesthood and Society in Ancient Arabia*, [in:] *From Ugarit to Nabataea. Studies in Honor of John F. Healey*, eds. G.A. Kiraz, Z. Al-Salamaen, Piscataway, NJ 2012, s. 1–14.
- Al-Ansary A.M., *Qaryat al-Faw*, [in:] *Routes d'Arabie. Archéologie et histoire du royaume d'Arabie Saoudite*, ed. A.I. al-Ghabban, Paris 2010, s. 310–363.
- Al-Azmeh A.A., *Muslim Kingship. Power and the Sacred in Muslim, Christian, and Pagan Politics*, London 1997.
- Albright W.F., *The Chronology of Ancient South Arabia in the Light of First Campaign of Excavation in Qataban*, BASOR 119, 1950, s. 5–15.
- Albright W.F., *The Chronology of the Minean Kings of Arabia*, BASOR 129, 1953, s. 20–25.
- Aliquot J., *Les Ituréens et la présence arabe au Liban du II^e siècle a.C. au IV^e siècle p.C.*, MUSJ 56, 1999/2003, s. 161–290.
- Al-K'abî N., *Introduction*, [in:] *A short chronicle on the end of the Sasanian empire and early Islam, 590–660 AD*, ed., trans., comm. Nasir al-K'abî, Piscataway 2016, s. XI–LXXXVI.
- Allen P., *Evagrius Scholasticus, the Church Historian*, Louvain 1981.
- Allen P., *The definition and enforcement of orthodoxy*, [in:] *The Cambridge Ancient History*, vol. XIV, *Late Antiquity: Empire and Successors, AD 425–600*, eds. Av. Cameron, B. Ward-Perkins, M. Whitby, Cambridge 2000, s. 811–834.
- Allen P., *Zachariah Scholasticus and the Historia Ecclesiastica of Evagrius*, JTS 31, 1980, s. 471–488.
- Almagore E., *Who is a Barbarian? The Barbarians in the Ethnological and Cultural Taxonomies of Strabo*, [in:] *Strabo's Cultural Geography: The Making of a Kolossourgia*, eds. D. Duck, H. Lindsay, S. Pothecary, Cambridge 2005, s. 108–117.
- Al-Nasarat M., *Byzantine Maritime Trade in Southern Jordan: The Evidence From Port of Aila (Aqaba)*, MAJAr 12.1, 2012, s. 101–116.
- Alpass P.J., *The Religious Life of Nabataea*, Durham 2011.
- Al-Roubi A.M., *A Response to Patricia Crone's Book (Meccan Trade and the Rise of Islam)*, http://www.sultan.org/books/Patricia_crone_english_reply.pdf
- Al-Salamaen Z., Shdaifat Y., *A New Nabataean Inscription from the Moab Plateau*, AEN 3, 2017, s. 1–10.
- Al-Salihi W.I., *The camel-rider's stele and related sculpture from Hatra*, Iq 60, 1998, s. 103–108.
- Al-Shorman Z.M., *The Assimilation of Dushara – Dūwāra in Greco-Roman Period*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, t. II, ed. A. Al-Helabi, D.G. Letzios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012, s. 43–58.
- Al-Talhi Dh., Mal-Daire, *Roman presence in the desert, a new inscription from Hegra*, Chi 35, 2005, s. 205–217.
- Altaweel M.R., Hauser S.R., *Trade routes to Hatra according to evidence from ancient sources and modern satellite imagery*, BMit 35, 2004, s. 59–86.
- Al-Theeb S., *The Native Land of – the Nabataeans*, [in:] *New Arabian Studies*, t. 4, eds. G. Rex Smith, J. R. Smart, B. R. Pridham, Exeter 1997, s. 233–242.
- Altheim F., Stiehl R., *Die Araber in der alten Welt*, Bd. I, *Politische Geschichte (Provinzen und Randvölker: Afrika mit Ägypten)*, Berlin 1964; Bd. VI, *Weitere Neufunde–Nordafrika bis zur Einwanderung der Wandalen–Du Nuwas*, Berlin 1968; Bd V.2, *Nachträge – Das christliche Aksum*, Berlin 1969.

- Andersen H.A., Hohl E., *Studies in Cassius Dio and Herodian*, New York 1975.
- Anderson B., *Double-Crossing Jordan: Strabo's Portrait of Syllaeus and the Imagining of Nabataea*, SHAJ 10, 2009, s. 391–397.
- Andrae T., *Les origines de l'Islam et le christianisme*, transl. J. Roche, Paris 1955.
- Antoniadis-Bibicou H., *Recherches sur les douanes à Byzance, l'octava, le 'kommerkion' et les commerciales*, Paris 1963, s. 95–155.
- Arabia Felix, *Beiträge zur Sprache und Kultur des vorislamischen Arabien*, Festschrift Walter W. Müller zum 60. Geburtstag, ed. N. Nebes, Wiesbaden 1995, s. 212–222.
- Arabs and Empires Before Islam, ed. G. Fisher, Oxford 2015.
- Arbach M., Schiettecatte J., *Premiers échos de l'expédition romaine d'Aelius Gallus dans la documentation sudarabique*, CRAI 161.2, 2017, s. 675–700.
- Arce I., *Coenobium, Palatium and Hira: The Ghassanid Complex at al-Hallābāt*, SHAJ 10, 2009, s. 937–966.
- Arce I., *Qaṣr al-Hallābāt – Continuity and Change from the Roman-Byzantine to the Umayyad Period*, SHAJ 9, 2007, s. 325–344.
- Arce I., *Romans, Ghassanids and Umayyads and the Transformation of the Limes Arabicus: From Coercive and Deterrent Diplomacy Towards Religious Proselytism and Political Clientelism*, [in:] *La Transgiordania nei secoli XII–XIII e le "frontiere" del Mediterraneo medievale*, a cura di G. Vannini M. Nuccioti, Oxford 2012, s. 55–74.
- Arcuri R., *I vescovati arabi: vie di cristianizzazione e forme di controllo politico sulle tribù nomadi nel tardo impero (IV–VI SEC.)*, Koi 26/27, 2002/2003, s. 37–99.
- Ashbrook-Harvey S.A., *Asceticism and Society in Crisis: John of Ephesus and the Lives of the Eastern Saints*, Berkeley 1990.
- Asheri D., Lloyd A., Corcella A., *A Commentary to Herodotus Books I–IV*, eds. E. Murray, A. Moreno, Oxford 2007.
- Aspects of the Notitia Dignitatum: Papers presented to the conference in Oxford December 13 to 15, 1974*, eds. R. Goodburn, P. Bartholomew, Oxford 1976.
- Asselin N., *Jacques Baradée: apôtre et prophète? Retour sur les trois "Vitae" syriaques*, https://www.academia.edu/33710039/Jacques_Barad%C3%A9e_Ap%C3%Batre_et_Proph%C3%A8te
- Atkinson J.E., *A commentary on Q. Curtius Rufus' Historiae Alexandri Magni. Books 3 and 4*, Amsterdam 1980.
- Atkinson J.E., *A commentary on Q. Curtius Rufus' Historiae Alexandri Magni. Books 5 to 7.2*, Amsterdam 1994.
- Aviam M., *Christian Galilee in the Byzantine period*, [in:] *Galilee through the centuries*, ed. E.M. Meyers, 1999, s. 281–301.
- Avi-Yonah M., *Scythopolis*, IEJ 12. 2, 1962, s. 123–134.
- Avi-Yonah M., *The Jews under Roman and Byzantine rule: political history of Palestine from Bar Kokhba War to the Arab conquest*, Jerusalem 1984.
- Avner U., *Nabataeans in Southern Sinai*, ARAM 27.1/2, 2015, s. 397–429.
- Avner U., Nehmé L., Robin C.J. *A rock inscription mentioning Tha'laba, an Arab king from Ghassan*, ArAE 24.2, 2013, s. 237–256.
- Avner U., *Studies in the Material and Spiritual Culture of the Negev and Sinai Populations, During the 6th–3rd Millennia B.C.*, Jerusalem 2002 [Phd Thesis], <http://www.wissen-online.com/stonewatch-intro/media/download/sc%2003.pdf>

- Ayad B.A., *The spread of Christianity before Islam in the Arabian peninsula with archaeological evidence from the province of Al-Hira*, CChR 12. 4, 1991, s. 116–120.
- Bagatti B., *The Church from the Gentiles in Palestine*, Jerusalem 1971, s. 92–95.
- Bagnall R.S., Sheridan J.A., *Greek and Latin documents from Abu 'Abu Sha'ar, 1990–1991*, JARCE 31, 1994, s. 159–168.
- Baldwin B., *Gregory Nazianzus, Ammianus, scurrae, and the Historia Augusta*, G 93, 1986, s. 178–180.
- Ball W., *Rome in the East. The Transformation of an Empire*, 2nd ed. New York 2016.
- Balsdon J.P.V.D., *Romans and Aliens*, Chapel Hill 1979.
- Banning E.B., *De Bello Paceque, A reply to Parker*, BASOR 265, 1987, s. 52–54.
- Banning E.B., *Peasants, Pastoralists, and 'Pax Romana': Mutualism in the Southern Highlands of Jordan*, BASOR 261, 1986, s. 25–50.
- Bar D., *The Christianization of Rural Palestine during Late Antiquity*, JEH 54.3, 2003, s. 401–421.
- Bar-Abraham A., *Patriarch Michael the Great: Beyond his World Chronicle*, JAAS 12.2, 1998, s. 33–45.
- Baran G.M., *Siedmiu braci machabejskich z Czwartej Księgi Machabejskiej jako typ Chrystusa. Próba zastosowania egzegezy typologicznej do tekstu Czwartej Księgi Machabejskiej*, VP 71, 2019, s. 43–68.
- Barański M., *The Roman Army in Palmyra: a Case of Adaptation of a Pre-existing City*, [in:] *The Roman and Byzantine Army in the East. Proceedings of a colloquium held at the Jagiellonian University in September 1992*, ed. E. Dąbrowa, Kraków 1994, s. 9–18.
- Barnard H., *Additional Remarks on Blemmyes, Beja and Eastern Desert Ware*, E&L 17, 2007, s. 23–31.
- Barnes D., *Ammianus Marcellinus and the Representation of Historical Reality*, Ithaca–London 1998.
- Barnes T.D., *Constantine and Eusebius*, Cambridge 1981.
- Barsoum I.A., *History of Syriac Literature and Sciences/Kitab al-Lulu al-Manthur fi Tarikh al-Ulum wa al-Adab al-Suryaniyya*, przeł. M. Mosa, Pueblo 2000.
- Bartlett B., *Justin's Epitome: The Unlikely Adaptation of Trogus' World History*, His 8, 2014, s. 246–283.
- Basset R.M.J., *La poésie arabe antéislamique*, Paris 1909.
- Baumstark A., *Geschichte der syrischen Literatur, mit Ausschluss der christlich-palästinensischen Texte*, Bonn 1922, repr. Berlin 1968.
- Baynham E., *Alexander the Great. The unique history of Quintus Curtius*, Ann Arbor 1998.
- Beaucamp J., Briquel-Chatonnet F., Robin Ch., *La persécution des chrétiens de Na-grân et la chronologie himyarite*, ARAM 11/12, 1999/2000, s. 15–83.
- Beaucamp J., *Le rôle de Byzance en mer Rouge sous le règne de Justin, mythe ou réalité?*, [in:] *Juifs et Chrétiens en Arabie aux Ve et Vie siècles. Regards croisés sur les sources*, eds. J. Beaucamp, F. Briquel-Chatonnet, C.J. Robin, Paris 2010, s. 197–220.
- Beaucamp J., Robin Ch.J., *Le Christianisme dans la Péninsule Arabique d'après l'épigraphie et l'archéologie*, TM 8, 1981, s. 45–61 [=Hommage à M. Paul Lemerle].
- Beeston A.F.L., *Himyarite Monotheism*, [in:] *Studies in the History of Arabia*, t. II. *Pre-Islamic Arabia*, eds. A. Abdalla, S. al-Sakkar, R. Mortel, Riyadh 1984.
- Beeston A.F.L., *Languages of Pre-Islamic Arabia*, Ara 28. 2/3, Numéro Spécial Double: Études de Linguistique Arabe (Jun.–Sep., 1981), s. 178–186.

- Beeston A.F.L., *Notes on Old South Arabian lexicography VI*, Mu 67, 1954, s. 311–322.
- Beeston A.F.L., *Some Observations on Greek And Latin Data Relating to South Arabia*, BSO-AS, 42.1, 1979, s. 7–12.
- Beeston A.F.L., *Two Bī'r Ḥimā Inscriptions Re-Examined*, BSOAS 48.1, 1985, s. 42–52.
- Bellamy J.A., *A new reading of the Namārah inscription*, JAOS 105, 1985, s. 31–51.
- Bennett E., *The 'Queens of the Arabs' During the Neo-Assyrian Period*, PhD Helsinki 2021, online: <https://helda.helsinki.fi/handle/10138/328402>
- Bennett J., *Trajan "Optimus Princeps" A life and times*, London 1997.
- Berger A., *Christianity in South Arabia in the 6th Century AD – Truth and Legend*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, vol. II, eds. A. Al-Helabi, D.G. Letsios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012/AH 1433, s. 155–162.
- Berkey J., *The Formation of Islam. Religion and Society in the Near East, 600–1800*, Cambridge 2003.
- Berlin A.M., *The archaeology of ritual: the sanctuary of Pan at Baniyas/Caesarea Philippi*, BSO-AS 315, 1999, s. 27–45.
- Bertinelli M.G.A., *I Romani oltre l'Eufrate nel II secolo d.C. (le province di Assiria, di Mesopotamiae di Osroene)*, [in:] *ANRW*, Teil II, *Principat*, Bd. IX.1, *Politische Geschichte (Provinzen und Randvölker)*, Mesopotamien, Armenien, Iran, Südarabien, Rom und der Ferne Osten, ed. H. Temporini, Berlin 1976, s. 3–45.
- Bertolino R., *À propos des tribus hatréennes*, ARAM 28, 2017, s. 339–343.
- Bevan G., Fisher G., Genequand D., *The late antique church at Tall al-Umayri East. New evidence for the Jafnid family and the cult of St. Sergius in northern Jordan*, BASOR 373, 2015, s. 49–68.
- Bevan V.B., *The Student's Manual of Ancient Geography*, ed. W. Smith, London 1867.
- Bietenhard H., *Die Dekapolis von Pompeius bis Traian*, ZDPV 79, 1963, s. 24–58.
- Bietenhard H., *Die syrische Dekapolis von Pompeius bis Trajan*, [in:] *ANRW*, Teil II, *Principat*, Bd VIII, *Politische Geschichte (Provinzen und Randvölker: Syrien, Palästina, Arabien)*, eds. H. Temporini, W. Haase, Berlin 1977, s. 220–261.
- Bin Talal H., *Christianity in the Arab World*, Amman 1994.
- Bingelli A., *L'apport des versions orientales à l'édition des textes grecs. Les Récits d'Anastase le Sinaïte*, [in:] *Le manuscrit dans tous ses états, cycle thématique 2005–2006 de l'IRHT*, eds. S. Fellous, C. Heid, M.-H. Jullien, T. Buquet, Paris 2006.
- Bingelli A., *Un nouveau témoin des Narrationes d'Anastase le Sinaïte dans les membra disjecta d'un manuscrit sinaïtique (Sinaiticus MT6 + MT21)*, REB 62, 2004, s. 261–268.
- Binns J., *Ascetics and ambassadors of Christ : the monasteries of Palestine*, 314–631, Oxford 1994.
- Binns J., *Introduction*, [in:] Cyril of Scythopolis, *The Lives of the Monks of Palestine*, transl. R.M. Price with introd. and notes by J. Binns, Kalamazoo 1991, s. IX–LII.
- Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji*, red. P. Filipczak, T. Wołńska, Łódź 2015.
- Bloch E., *Le culte d'Aphrodite-Anahita chez les Arabes du paganisme*, Paris 1902.
- Blockley R.C., *East Roman Foreign Policy: Formation and Conduct from Diocletian to Anastasius*, Leeds 1992.
- Blockley R.C., *Introduction*, [in:] *The History of Menander the Guardsman*, Liverpool 1985, s. 1–30.

- Blockley R.C., *Malchus of Philadelphia*, [in:] *The Fragmentary Classicising Historians of the Later Roman Empire: Eunapius, Olympiodorus, Priscus and Malchus*, t. 1, Liverpool 1981, s. 71–130.
- Blois F. de, *Islam in its Arabian context*, [in:] *The Quran in Context, Historical and Literary Investigations into the Quranic Milieu*, eds. A. Neuwirth, N. Sinai, M. Marx, Leiden 2010, s. 615–624.
- Blois F. de, *The date of the martyrs of Nagra*, *ArAE* 1, 1990, s. 110–128.
- Błuszkowski J., *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków*, Warszawa 2003.
- Boch F. I., *Jabal Says —from frontier protecting Castrum to cross-frontier Qasr?*, [in:] *Residences, Castles, Settlements. Transformation Processes from Late Antiquity to Early Islam in Bilad al-Sham*, eds. K. Bartl, A. R. Moaz, Rahden 2008, s. 309–316.
- Bommelaer B., *Introduction*, [in:] *Diodore de Sicile, Bibliotheque historique*, livre III, ed., trad. B. Bommelaer, Paris 1989, s. III–LXXI.
- Börm H., *A threat or a blessing? The Sasanians and the Roman empire*, [in:] *Diwan. Untersuchungen zu Geschichte und Kultur des Nahen Ostens und des östlichen Mittelmeerraumes im Altertum. Festschrift für Josef Wischhöfer zum 65. Geburtstag*, eds. C. Binder, H. Börm, A. Luther, Duisburg 2016, s. 615–646.
- Borrut A., *Entre mémoire et pouvoir: L'espace syrien sous les derniers Omeyyades et les premiers Abbassides (v. 72–193/692–809)*, Leiden–Boston 2011.
- Botha P. J., Kritzinger J. P. K., *Rhetoric and Argument in Chapter VI of Jerome's Vita Malchi Monachi Captivi*, *EΦ* 95, n.s. 24, 2013, s. 283–293.
- Bowers Peterson S., *The Cult of Dushara and the Roman Annexation of Nabataea*, 2006, <https://macsphere.mcmaster.ca/bitstream/11375/10302/1/fulltext.pdf> (Open Access Dissertations and Theses, Paper 5352).
- Bowersock G. W., *A Report on Arabia Provincia*, *JRS* 61, 1971, s. 219–242.
- Bowersock G. W., *Arabs and Saracens in Historia Augusta*, [in:] *Bonner Historia Augusta Colloquium 1984–5*, Bonn 1987 [=G. W. Bowersock, *Studies on the Eastern Roman Empire*, Goldbach 1994].
- Bowersock G. W., *Empires in Collision in Late Antiquity*, Lebanon, NH 2012.
- Bowersock G. W., *Jacoby's Fragments and Two Greek Historians of Pre-Islamic Arabia*, [in:] *Collecting Fragments, Aporemata 1*, ed. G. W. Most, Göttingen 1997, s. 173–185.
- Bowersock G. W., *Limes Arabicus*, *HSCP* 80, 1976, s. 219–229.
- Bowersock G. W., *Mavia, Queen of the Saracens*, [in:] *Studien zur antiken Sozialgeschichte. Festschrift F. Vittinghoff*, ed. W. Eck, H. Galsterer, H. Wolff, Vienna 1980, s. 477–495.
- Bowersock G. W., *Naming a province: more on New Arabia*, *ZPE* 56, 1984, s. 221–222.
- Bowersock G. W., *Perfumes and Power*, [in:] *Profumi d'Arabia. Atti del Convegno*, a cura di A. Avanzini Roma 1997, s. 551–553.
- Bowersock G. W., *Polytheism and Monotheism in Arabia and the Three Palestines*, *DOP*, 51, 1997, s. 1–10.
- Bowersock G. W., *Roman Arabia*, Cambridge, Mass. 1983.
- Bowersock G. W., *The Annexation and Initial Garrison of Arabia*, *ZPE* 5, 1970, s. 37–47.
- Bowersock G. W., *The Babatha Papyri, Masada and Rome*, *JRA* 4, 1991, s. 336–344.
- Bowersock G. W., *The Crucible of Islam*, Cambridge, MA 2017.
- Bowersock G. W., *The Greek-Nabatean Bilingual Inscription of Ruwafa, Saudi Arabia*, [in:] *Le monde grec, pensée, littérature, documents. Hommages à Claire Preaux*, Bruxelles 1975, s. 513–522.

- Bowersock G.W., *The Idolatry of Holiness*, [in:] *idem*, *Hellenism in Late Antiquity*, Ann Arbor 1990.
- Bowersock G.W., *The Rise and Fall of a Jewish Kingdom in Arabia*, IAS 8, 2011, s. 8 <https://www.ias.edu/ideas/2011/bowersock-jewish-arabia> [= G.W. Bowersock, *The Rise and Fall of a Jewish Kingdom in Arabia, Studying the Near and Middle East at the Institute for Advanced Study, Princeton 1935–2018*, ed. S. Schmidtke, Piscataway 2018, s. 33–34].
- Bowersock G.W., *The Throne of Adulis. Red Sea Wars on the Eve of Islam*, Oxford 2013.
- Bowersock G.W., *Tylos and Tyre: Bahrain in the Graeco-roman World*, [in:] *Bahrain through the Ages: The Archaeology*, ed. S.H.A. Al Khalifa, M. Rice, London 1986, s. 399–406.
- Brandes W., *Der frühe Islam in der byzantinischen Historiographie. Anmerkungen zur Quellenproblematik der Chronographia des Theophanes*, [in:] *Jenseits der Grenzen. Beiträge zur spätantiken und frühmittelalterlichen Geschichtsschreibung*, eds. A. Goltz, H. Leppin, H. Schlange-Schöningen, Berlin 2009, s. 313–343.
- Brands G., *Der sogenannte Audienzsaal des al-Munzir in Resafa*, DM 10, 1998, s. 211–235.
- Brands G., *Old and New Order: City and Territorium of Ruṣāfa in Late Antiquity and Early Islam*, [in:] *Le Proche-Orient de Justinien aux Abbasides*, eds. A. Borret et al., Paris 2007, s. 59–76.
- Bray J., *Christian king, Muslim apostate, depictions of Jabala ibn al-Ayham in early Arabic sources*, [in:] *Writing 'True Stories', Historians and Hagiographers in the Late Antique and Medieval Near East*, eds. A. Papaconstantinou, M. Debié, H. Kennedy, Turnhout 2010, s. 175–203.
- Breeze D.J., *The Frontiers of Imperial Rome*, Barnsley 2011.
- Breytenbach M.M., *A Queen for All Seasons: Zenobia of Palmyra*, Akro 50, 2005, s. 51–66.
- Brill's Companion to Procopius*, eds. M. Meier, F. Montinaro, Leiden 2016.
- Brock S.P., *A Letter Attributed to Cyril of Jerusalem on the Rebuilding of the Temple*, BSOAS 40, 1977, s. 267–286.
- Brock S.P., *Syriac Historical Writing: A Survey of the Main Sources*, JIA.SC 5, 1979/1980, s. 297–326 [= *idem*, *Studies in Syriac christianity*, Burlington 1992, s. 1–30].
- Brock S.P., *Syriac on Sinai: The Main Connections*, [in:] *Eukosmia: Studi miscellanei per il 750 di Vincenzo Poggi S.J.*, ed. V. Ruggieri, L. Pieralli, Soveria Mannelli 2003, s. 103–117.
- Brock S.P., *Syriac Sources for Seventh-Century History*, BMGS 2, 1976, s. 17–36.
- Brooks E.W., *A Syriac chronicle of the year 846*, ZDMG 51, 1897, s. 569–588.
- Brooks E.W., *The Patriarch Paul of Antioch and the Alexandrine Schism of 575*, BZ 30, 1930, s. 468–476.
- Brooks E.W., *The sources of Theophanes and the Syriac chronicles*, BZ 15, 1906, s. 578–587.
- Brown P., *Authority and the Sacred: Aspects of the Christianisation of the Roman World*, Cambridge 1995.
- Brown P., *The rise and function of the Holy Man in Late Antiquity*, JRS 61.1, 1971, s. 80–101.
- Browning R., *Petra*, London 1973.
- Brünnow R.E., Domaszewski A. von, *Provincia Arabia III*, Strasbourg 1909.
- Bruns J., *Dictionarium syriaco-latinum*, Beryti Phoeniciorum 1895.

- Brzozowska Z.A., *Boginie przedmuzułmańskiej Arabii (Al-Lat, Al-Uzza, Manat)*, [in:] *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji*, red. P. Filipczak, T. Wolińska, Łódź 2015, s. 62–87.
- Bukharin M.D., *Mecca on the caravan routes in pre-Islamic antiquity*, [in:] *The Quran in Context, Historical and Literary Investigations into the Quranic Milieu*, eds. A. Neuwirth, N. Sinai, M. Marx, Leiden 2010, s. 115–134.
- Bukharin M.D., *The Coastal Arabia and the adjacent Sea-Basins in the Periplus of the Erythrean Sea (Trade, Geography and Navigation)*, [in:] *Autour du Périples de la mer Érythrée*, eds. M.-F. Boussac, J.-F. Salles, J.-B. Yon, Lyon 2012, s. 177–236.
- Bundy D.D., *Jacob Baradaeus. The state of research. A review of sources and a new approach*, *Mu* 91, 1978, s. 45–86.
- Bundy D.D., *Marcion and the Marcionites in Early Syriac Apologetics*, *Mu* 101, 1988, s. 21–32.
- Buquet Th., *Les panthères de Timothée de Gaza dans l'encyclopédie zoologique de Constantin VII*, *Ru* 7, 2012, s. 2–18.
- Burgersdijk D., *Rome and Palmyra in the Crisis of the Third Century CE*, [in:] *Conference: International Symposium on Hellenistic Legacies on the Silk Road, Nankai University, Tianjin, China, August 17–20, 2018*, Nankai University, Tianjin, dostępny na academia.edu.
- Burgersdijk D., *Zenobia's biography in the Historia Augusta*, *Ta* 36/37, 2005, s. 139–151.
- Burgersdijk D.W.P., *Style and structure of the Historia Augusta*, PhD thesis Universiteit van Amsterdam 2010, <https://hdl.handle.net/11245/1.326523>.
- Burliga B., *Jak zabić króla? Aleksander Macedoński i arabski asasyn (Kwintus Kurcjusz Rufus, 4. 6. 15–16)*, [in:] *W kręgu antycznej politei. Księga ofiarowana Janowi Ilukowi*, red. W. Gajewski, I. Milewski, Gdańsk 2017, s. 56–71.
- Burns R., *Monuments of Syria. An Historical Guide*, London 1992.
- Burrowes R.D., *Historical Dictionary of Yemen*, London 1995.
- Burstein M., *Troglodytes = Blemmyes = Beja? The Misuse of Ancient Ethnography*, [in:] *The Archaeology of Mobility: Old World and New World Nomadism*, eds. H. Barnard, W.Z. Wendrich, Los Angeles 2008, s. 250–263.
- Burstein S.M., *Agatharchides of Cnidus*, London 1989.
- Burton R., *The Gold Mines of Midian*, Londres, 1878.
- Burton R., *The Land of Midian Revisited*, Londres 1879.
- Butcher K., *A vast process, Rome, Parthia, and the formation of the eastern "client" states*, *JRA* 7, 1994, s. 447–453.
- Butcher K., *Roman Syria and the Near East*, London 2003.
- Butler H.C., *Publications of the Princeton Expedition to Syria 1904–1905 and 1909, Division II Architecture, Section B*, Leiden 1920.
- Byrne R., *Early Assyrian Contacts with Arabs and the Impact on Levantine Vassal Tribute*, *BA-SOR* 331, 2003, s. 11–25.
- Calloot O., *A new chronology for the Arabian Alexanders*, [in:] *Coinage of the Caravan Kingdoms. Studies in the Monetization of Ancient Arabia*, eds. M. Huth, P. G. Van Alfen, New York 2010, s. 383–402.
- Calvet Y., *Monuments paléo-chrétiens à Koweït et dans la région du Golfe*, [in:] *Symposium Syriacum VII: Uppsala University, Department of Asian and African Languages, 11–14 August 1996*, ed. R. Lavenant, Rome 1998, 655–685.

- Calvet Y., Robin C.J., *Arabie heureuse, Arabie déserte. Les antiquités arabiques du Musée du Louvre*, NDMF 31, 1997, s. 265–269.
- Cambridge Companion to Tacitus, *The*, ed. A. J. Woodman, Cambridge, 2009.
- Cambridge Companion to the Age of Justinian, *The*, ed. M. Maas, Cambridge 2005.
- Cameron A., *The Later Roman Empire*, London 1993.
- Cameron Av., *Procopius and the Sixth Century*, Berkeley 1985.
- Cameron H., *Making Mesopotamia: Geography and Empire in a Romano-Iranian Borderland*, Leiden–Boston 2019.
- Camplani A., *Traditions of Christian Foundation in Edessa Between Myth and History*, SMSR 75.1, 2009, s. 251–278.
- Canellis A., *Désert et ville dans la Correspondance de saint Jérôme*, VC 67, 2013, s. 22–48.
- Caner D.F., *Anastasius of Sinai, Tales of The Sinai Fathers, and Edifying Tales (Selections): Introduction*, [in:] idem, *History and Hagiography from the Late Antique Sinai*, Liverpool 2010, s. 172–173.
- Caner D.F., *History and Hagiography from the Late Antique Sinai*, Liverpool 2010.
- Caner D.F., *Introduction*, [in:] idem, *History and Hagiography from the Late Antique Sinai*, Liverpool 2010, s. 1–69.
- Caner D.F., *Pseudo-Nilus' Narrations: Introduction*, [in:] idem, *History and Hagiography from the Late Antique Sinai*, Liverpool 2010, s. 73–83.
- Caner D.F., *The Amonius Report. Introduction*, [in:] idem, *History and Hagiography from the Late Antique Sinai*, Liverpool 2010, s. 141–149.
- Caner D.F., *Wandering, Begging Monks. Spiritual Authority and the Promotion of Monasticism in Late Antiquity*, Berkeley 2002.
- Canivet P., *Le monachisme syrien selon Théodoret de Cyr*, Paris 1977.
- Cantineau J., *Textes palmyréniens du Temple de Bel*, Sy 12, 1931, s. 116–142.
- Caquot A., *Le Dieu Athtar et les Textes de Ras Shamra*, Sy 35.1/2, 1958, s. 45–60.
- Carra de Vaux, *La légende de Bahira*, ROC 2, 1897, s. 439–454.
- Carriker A.J., *The Library of Eusebius of Cesarea*, Leiden–Boston 2003, s. 37–64.
- Carter R.A., *Christianity in the Gulf during the first centuries of Islam*, ArAE 19.1, 2008, s. 71–108.
- Cary M., Warmington E.H., *The Ancient Explorers*, London 1929 [=Baltimore 1963].
- Casson L., *General Commentary*, [in:] *The Periplus Maris Erythraei*, Text with Introduction, Translation, and Commentary L. Casson, Princeton, NJ. 1989, s. 94–243.
- Castellana P., Fernandez R., Pefia I., *Les Stylites syriens*, Milano 1975.
- Caton S.C., *Anthropological theories of tribe and state formation in the Middle East: ideology and the semiotics of power*, [in:] *Tribes and State Formation in the Middle East*, eds. P.S. Khoury, J. Kostiner, Berkeley 1990, s. 74–108.
- Caton-Thompson G., *The Tombs and Moon Temple of Hureidha*, Oxford 1944.
- Cerulli S., *Bostra: note sul sistema viario urbano e nuovi apporti alla comprensione delle fasi edilizie del santuario dei SS. Sergio, Bacco e Leonzio*, FR 115, 1978, s. 79–120.
- Changing Nomads in a Changing World*, eds. J. Ginat, A. Khazanov, Brighton 1998.
- Chapot V., *Resapha-Sergiopolis*, BCH 27, 1903, s. 280–291.
- Charles H., *Le Christianisme des Arabes nomades sur le Limes et dam, le désert syro-mésopotamien aux alentours de l'hégire*, Paris 1936.
- Chaumont M.-L., *La route royale des Parthes de Zeugma à Séleucie du Tigre d'après l'Itinéraire d'Isidore de Charax*, Sy 61, 1984, s. 63–107.

- Chestnut G.F., *The First Christian Histories. Eusebius, Socrates, Sozomen, Theodoret*, 2nd ed., Macon Ga. 1986.
- Chitty D.J., *The desert a city. An Introduction to the Study of Egyptian and Palestian Monasticism Under the Christian Empire*, 3 ed., New York 1999.
- Christides V., *Adventures in the Sixth Century Red Sea: The Nubians Who Never Came*, [in:] *Graeco-Africana et Afro-Byzantina. Proceedings of the international conference on Graeco-African and Afro-Byzantine studies at the University of Johannesburg (27 October – 1 November 2014)*, eds. Th. Sansaridou-Hendrickx, B. Hendrickx, Johannesburg, 2016, s. 68–79.
- Christides V., *Arabs as 'Barbaroi' before the Rise of Islam*, BS 10, 1969, s. 322–323.
- Christides V., *Once again the 'Narrations' of Nilus-Sinaiticus. The nomad Arabs of Sinai in pre-Islamic times, myth, and reality*, [in:] N. Al-Jallad, *People from the Desert. Pre-Islamic Arabs in History and Culture*, Wiesbaden 2012, s. 10–18.
- Christides V., *Once again the „Narrations” of Nilus Sinaiticus*, B 43, 1973, s. 39–50.
- Christides V., *Religious Syncretism in the Near East: Allāt-Athena in Palmyra*, CCO 1, 2003, s. 65–81.
- Christides V., *Saracens' "Prodosia" in Byzantine Sources*, B 40.1, 1970, s. 5–13.
- Christides V., *The Himyarite-Ethiopian war and the Ethiopian occupation of South Arabia in the acts of Gregentius (ca. 530 A.D.)*, AEt 9, 1972, s. 115–146.
- Christides V., *The Names APABES, ΣΑΡΑΚΗΝΟΙ etc. and their False Byzantine Etymologies*, BZ 65, 1972, s. 329–333.
- Ciecieląg J., *Polityczne dziedzictwo Heroda Wielkiego Palestyna w epoce rzymsko-herodiańskiej*, Kraków 2002.
- Claes L., *Exit Gordianus, but how? Shapur's Trilingual Inscription Revisited*, Sy 95, 2018, s. 357–371.
- Clark V., Parker S., *The Late Roman Observation and Signalling System*, [in:] *The Roman Frontier in Central Jordan: Interim Report on the Limes Arabicus Project 1980–1985*, Oxford 1987, s. 165–181.
- Classes M., *Divinites arabes*, http://www.mathieu-colas.fr/michel/Classes/Divinites_arabes.pdf.
- Clemente G., *La Notitia Dignitatum: L'immagine e la realtà dell'impero tra IV e V secolo*, [in:] *Istituzioni, carismi ed esercizio del potere (IV–VI secolo d.C.)*, eds. G Bonamente, R. Lizzi Testa, Bari 2010, s. 117–135.
- Clines D.J., Sawyer F.A., *Midian, Moab and Edom: The History and Archaeology of Late Bronze and Iron Age Jordan and North-West Arabia*, London 1983 [= JSOT.SS 24].
- Coinage of the Caravan Kingdoms. Studies in Ancient Arabian Monetization*, eds. M. Huth, P. G. van Allen, New York 2010.
- Cole J., *Muhammad. Prophet of Peace Amid the Clash of Empires*, New York 2018.
- Companion to Josephus, A*, eds. H. Chapman, Z. Rodgers, Oxford 2016.
- Companion to Tacitus, A*, ed. V.E. Pagán, Malden, MA u. a. 2012.
- Conrad L.I., *The Arabs to the Time of the Prophet*, [in:] *The Cambridge History of the Byzantine Empire*, ed. J. Shepard, Cambridge 2009.
- Conrad L.I., *Abraha and Muhammad: Some observation a propos of Chronology and Literary "topoi" in the Early Arabic Historical Tradition*, BSOAS 50.2, 1987, s. 225–240.
- Conrad L.I., *Epidemic disease in central Syria in the late sixth century, some new insights from the verse of Hassan ibn Thabit*, BMGS 18, 1994, s. 12–58.

- Conrad L.I., *Syriac perspectives on Bilād al-Shām during the Abbasid period*, [in:] *Bilād al-Shām during the Abbasid period: Fifth international conference on the history of Bilād al-Shām*, eds. M. Adnan al-Bakhit, R. Schick, Amman 1991, s. 23–24.
- Conrad L.I., *Theophanes and Arabic Historical Tradition: Some Indications of Intercultural Transmission*, BF 15, 1990, s. 1–44.
- Conrad, L.I., *Eastern Neighbours: The Arabs to the Time of the Prophet*, [in:] *The Cambridge History of the Byzantine Empire*, ed. J. Shepard, Cambridge 2019, s. 173–195.
- Constantelos D.J., *The Moslem Conquest of Near East as Revealed in Greek Sources of the VIIth and the VIIIth Century*, B 42, 1972, s. 325–357.
- Conterno M., "Storytelling" and "History writing" in Seventh-Century Near East, https://www.researchgate.net/publication/278828661_Storytelling_and_History_writing_in_Seventh-Century_Near_East
- Conversion to Christianity. Historical and Anthropological Perspectives on a Great Transformation*, ed. R.W. Hefner, Berkeley 1993.
- Conversion. Old Worlds and New*, eds. K. Mills, A. Grafton, Rochester NY 2003.
- Cook M., Crone P., *Hagarism. Making of the Islamic World*, Cambridge–London–New York–Melbourne 1977.
- Cooke G.A., *A Text-Book of North-Semitic Inscriptions. Moabite, Hebrew, Phoenician, Aramaic, Nabataean, Palmyrene, Jewish*, Oxford 1903.
- Corriente F., *Dictionary of Arabic and Allied Loanwords: Spanish, Portuguese, Catalan, Galician and Kindred Dialects*, Leiden–Boston 2008.
- Costa P., *A Latin-Greek inscription from the Jawf of the Yemen*, PSAS 7, 1977, s. 69–72.
- Cotton H. M., Ἡ νέα ἐπαρχία Ἀραβία: *The New Province of Arabia in the Papyri from the Judaean Desert*, ZPE 116, 1997, s. 204–208.
- Cowper B.H., *The Chronicle of Edessa*, JSLBR 5 (9), 1865, s. 28–45.
- Crone P., "Barefoot and Naked": *What did the Bedouin of the Arab Conquests Look Like?*, [in:] *Frontiers of Islamic Art and Architecture: Essays in Celebration of Oleg Grabar's Eightieth Birthday*, Leiden 2008 [= Muq 25, 2008, s. 1–10].
- Crone P., Hinds M., *God's Caliph, Religious Authority in the First Centuries of Islam*, Cambridge 1986.
- Crone P., *Meccan Trade and the Rise of Islam*, Princeton–New York 1987.
- Crone P., *Medieval Muslim Political Thought*, Edinburgh 2004.
- Crone P., *Quraysh and the Roman Army Making Sense of the Meccan Leather Trade*, BSOAS 70.1, 2007, s. 63–89.
- Crown A.D., *The Byzantine and Muslim period*, [in:] *The Samaritans*, ed. A.D. Crown, Tübingen 1989, s. 70–78.
- Cumont F., *Mithra et Dusarès*, RHR 78, 1918, s. 207–212.
- Cumont F., *The Population of Syria*, JRS 24.2, 1934, s. 187–190.
- Cuvigny H., *Qāni' chez les auteurs grecs et latins*, [in] *Qāni'. Le port antique du Ḥaḍramawt entre la Méditerranée, l'Afrique et l'Inde. Fouilles russes 1972, 1985–89, 1991, 1993–94 (Indicopleustoi. Archaeologies of the Indian Ocean, 6, Preliminary Reports of the Russian Archaeological Mission to the Republic of Yemen, IV)*, eds. J.-F. Salles, A. Sedov, Turnhout 2010, s. 419–436.
- Dąbrowa E., *The Arsacid Empire*, [in:] *The Oxford Handbook of Iranian History*, ed. T. Daryaei, Oxford 2012, s. 164–186.

- Daems A., *The terracotta figurines from ed-Dur (Umm al-Qaiwain, U.A.E.), the human representations*, *ArAE* 15.1, 2004, s. 92–104.
- Dahari U., *Monastic Settlements in South Sinai in the Byzantine Period: The Archaeological Remains*, IAA Reports, vol. 9. Jerusalem 2000, s. 15–20.
- Dale A., *WALWET and KUKALIM: Lydian coin legends, dynastic succession, and the chronology of Mermnad kings*, *Kad* 54.1/2, 2015, s. 151–166.
- Danecki J., *Arabowie*, Warszawa 2015.
- DarS., *Settlement and cult sites on Mount Hermon, Israel*, *BAR.IS* 589, 1993, s. 27–92.
- Daryaei T., *Kingship in early Sasanian Iran*, [in:] *The Sasanian Era*, eds. V.S. Curtis, S. Stewart, London 2008, s. 60–70.
- Daryaei T., *Sasanian Persia. The Rise and Fall of an Empire*, 2nd ed. London 2013.
- Daryaei T., *The Persian Gulf trade in late antiquity*, *JWH* 14, 2003, s. 1–16.
- Daryaei T., *The Sasanian 'mare nostrum', the Persian Gulf*, *IJSIA* 2/3, 2016, s. 40–45.
- Daryaei T., *The Sasanian empire (224–651 CE)*, [in:] *The Oxford Handbook of Iranian History*, ed. T. Daryaei, Oxford 2012, s. 187–207.
- Dauphin C., *Pèlerinage ghassanide au sanctuaire byzantin de Saint Jean-Baptiste à Er-Ramthaniyye en Gaoulantide*, [in:] *Akten des XII. Internationalen Kongresses Für Christliche Archäologie, Bonn 22.–28. September 1991*, vol. II, eds. E. Dassmann, J. Engemann, Münster 1995, s. 667–673.
- Davidson R.M., *The Children of the East*, *JAMS* 14.1, 2019, s. 48–77.
- De Procé S.M., Phillips C., *South Arabian inscriptions from the Farasān Islands (Saudi Arabia)*, *PSAS* 40, 2010, s. 277–282.
- Debié M., *L'écriture de l'histoire en syriaque: Transmissions interculturelles et constructions identitaires entre hellénisme et Islam*, Leuven–Paris–Bristol 2015, s. 572–573 [=Late antique history and religion, 12].
- Debié M., *Les controverses miaphysites en Arabie et Le Coran*, [in:] *Les controverses religieuses en syriaque*, ed. F. Ruani, Paris 2016, s. 137–156.
- Debié M., *Syriac Historiography and Identity Formation*, *ChHRC* 89.1/3, 2009, s. 93–114.
- Debié M., *Writing History as Histories: The Biographical Dimension of East Syriac Historiography*, [in:] *Writing True Stories: Historians and Hagiographers in the Late Antique and Medieval Near East*, Turnhout 2010, s. 43–75.
- Debié M., Taylor D.G.K., *Syriac and Syro-Arabic Historical Writing, c. 500–c. 1400*, [in:] *The Oxford History of Historical Writing*, t. II. Oxford 2012, s. 155–179.
- Decker M., *Towers, Refuges, and Fortified Farms in the Late Roman East*, *LAn* 56, 2006, s. 499–520.
- Degórski B., *Lo status quaestionis degli studi riguardanti le tre Vitae Sanctorum Patrum Eremitarum composte da san Girolamo*, *BPT* 14.1, 2021, s. 9–39.
- Delehaye H., *Les Saints stylites*, Bruxelles 1923.
- Delitzsch F., *Wo lag das Paradies? eine biblisch-assyriologische Studie, mit zahlreichen assyriologischen Beiträgen zur biblischen Länder- und Völkerkunde*, Leipzig 1881.
- Delplace Ch., *Palmyre, de la ville – centre commercial international – à la ville – centre militaire et chrétien*, [in:] *Le Levant: Carrefour de l'Antiquité tardive Histoire, religion et archéologie*, eds. E. Bradshaw Aitken, J.M. Fossey, Leiden–Boston 2014, s. 225–253.
- Dentzer-Feydi J., *A propos du temple dit de Dousarès à Si*, *Sy* 56, 1979, s. 325–332.
- Der römische Alexanderhistoriker Curtius Rufus. Erzähltechnik, Rhetorik, Figurenpsychologie und Rezeption*, ed. H. Wulfram, Wien 2016.

- Derenbourg H., *Le culte de la déesse al Ouzza en Arabie au IV^eme siècle de notre ère*, [in:] *Recueil de mémoires orientaux*, ed. L e r o u x E., Paris 1905, s. 31–40.
- Detoraki M., *Un hagiographe à l'œuvre: le Martyre d'Aréthas et ses sources*, [in:] *Juifs et Chrétiens en Arabie aux V^e et VI^e siècles. Regards croisés sur les sources*, eds. J. B e a u c a m p, F. B r i q u e l - C h a t o n n e t, C. J. R o b i n, Paris 2010, s. 177–190.
- Devos P., *Les Martyrs persans à travers leurs actes syriaques*, [in:] *Atti del Convegno sul tema La Persia e il mondo greco-romano*, Roma 1966, s. 213–225.
- Devos P., *Quelques aspects de la nouvelle lettre, récemment découverte, de Siméon de Beth Arsiim sur le martyrs himyarites*, [in:] *Atti V Congr. Int. di Studi Etiopici*, (Rome 1972), Rome 1974, s. 107–116.
- Devreesse R., *Arabes-Perses et Arabes- Romains, Lakhmides et Ghassanides*, V&P 2.2, 1942, s. 263–307.
- Devreesse R., *Le christianisme dans la péninsule sinaïtique des origines à l'arrivée des Musulmans*, RB 49, 1940, s. 205–223.
- Diehl Ch., *Byzantine Empresses*, London 1964.
- Dignas B., W i n t e r E., *Rome and Persia in Late Antiquity, Neighbours and Rivals*, Cambridge 2007.
- Dihle A., *Greek and Latin Literature of the Roman Empire from Augustus to Justinian*, transl. M. M a l z a h n, London 1994.
- Dihle A., *L'ambassade de Théophile l'Indien réexaminée*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel. Actes de Colloque de Strasbourg 24–27 juin 1987*, ed. T. F a h d, Leiden 1989, s. 461–468.
- Dijkstra K., *Life and Loyalty. A Study in the Socio-Religious Culture of Syria and Mesopotamia in the Graeco-Roman Period Based on Epigraphical Evidence*, Leiden–New York–Köln 1995.
- Dilke O.A.W., *Cartography in the Byzantine Empire*, [in:] *The History of Cartography*, t. I, *Cartography in prehistoric, ancient, and medieval Europe and the Mediterranean*, eds. J. B. H a r l e y, D. W o o d w a r d, Chicago 1987.
- Dilke O.A.W., *Itineraries and Geographical Maps in the Early and Late Roman Empires*, [in:] *The History of Cartography*, t. 1, *Cartography in prehistoric, ancient, and medieval Europe and the Mediterranean*, eds. J. B. H a r l e y, D. W o o d w a r d, Chicago 1987, s. 234–257.
- Dirven L., *Hatra, a 'pre-Islamic Mecca' in the eastern Jazirah*, ARAM 18/19, 2006/2007, s. 363–380.
- Dirven L., *Hatra, un exemple exceptionnel de l'art parthe*, DosAr 334, 2009, s. 46–55.
- Dirven L., *Religious Frontiers in the Syrian – Mesopotamian Desert*, [in:] *Frontiers in the Roman World Proceedings of the Ninth Workshop of the International Network Impact of Empire* (Durham, 16–19 April 2009), eds. O. H e k s t e r a n d, T. K a i z e r, Leiden–Boston 2011, s. 157–174.
- Dirven L., *The arrival of the goddess Allat in Palmyra*, Mez 33, 1998, s. 297–307.
- Dirven L., *The Palmyrenes of Dura-Europos: A study of religious interaction in Roman Syria*, Leiden 1999.
- Divination arabe: Études religieuses, sociologiques et folkloriques sur le milieu natif de l'Islam*, La, ed. T F a h d, Paris 1987.
- Dodgeon M., L i e u S., *The Roman Eastern Frontier and the Persian Wars (AD 226–363). A Documentary History*, London 1991.

- Doeb B., *Arabia Południowa*, przeł. M. Gawlikowski, Warszawa 1979.
- Dolinka B.J., *Nabataean Aila (Aqaba, Jordan) from a Ceramic Perspective: Local and intra-regional trade in Aqaba Ware during the first and second centuries AD. Evidence from the Roman Aqaba Project*, Oxford 2003.
- Donner F., *Ksenofont's Arabia*, Iq 48, 1986, s. 1–14.
- Donner F., *Muhammad and the Believers. At the Origins of Islam*, Cambridge, MA 2010.
- Donner F., *Narratives of Islamic Origins. The Beginnings of Islamic Historical Writing*, Princeton NJ 1998.
- Donner F., *The background to Islam*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Justinian*, ed. M. Maas, Cambridge 2005, s. 510–533.
- Donner F., *The Early Islamic Conquests*, Princeton 1981.
- Donner H., *Isis in Petra*, Leipzig 1995.
- Dood A., *Pliny's Encyclopedia: The Reception of the Natural History*, Cambridge–New York 2010.
- Dougherty R.P., *Nabonidus and Belshazzar*, New Hawen 1929.
- Doumato E.A., *Hearing Other Voices: Christian Women and the Coming of Islam*, IJMES 23.2, 1991, s. 177–199.
- Downey G., *A History of Antioch in Syria*, Princeton 1961.
- Dozeman Th.B., *The Wilderness and Salvation History in the Hagar Story*, JBL 117.1, Spring 1998, s. 23–43.
- Drijvers H.J.W., *De matre inter leones sedente: Iconography and character of the Arab goddess Allāt* [in:] *Hommages à Maarten J. Vermaseren*, vol. 1, Leiden 2015, s. 331–351.
- Drijvers H.J.W., *The Religion of Palmyra*, Leiden 1976.
- Drijvers H.J.W., *The Abgar Legend*, [in:] *New Testament Apocrypha 1, Gospels and Related Writings*, eds. W. Schneemelcher, R. Wilson, Cambridge 1991, s. 492–500.
- Drijvers H.J.W., *Das Heiligtum der arabischen Göttin Allat im westlichen Stadtteil von Palmyra*, AW 7.3, 1976, s. 23–38.
- Drijvers H.J.W., *Inscriptions from Allat's sanctuary*, ARAM 7, 1995, s. 109–119.
- Drijvers H.J.W., *Marcionism in Syria: Principles, Problems, Polemics*, SCent 6, 1987/88, s. 153–172.
- Drijvers H.J.W., Healey J.F., *The Old Syriac Inscriptions of Edessa and Osrhoene. Texts, Translations and Commentary*, Leiden 1999.
- Duchesne L., *L'Église au VI^e siècle*, Paris 1925.
- Duchesne L., *Les missions chrétiennes au sud de l'Empire Romain*, MAHEFR 16, 1896, s. 79–122.
- Duchesne L., *Notes sur le massacre des chrétiens himyarites au temps de l'empereur Justin*, [in:] *REX*, 1890, s. 220–224.
- Dueck D., *Strabo of Amasia, Greek Man of Letters in Augustan Rome*, London 2000.
- Duff T.E., *Plutarch's Lives. Exploring Virtue and Vice*, Oxford 1999.
- Dugast F., Gajda I., *Contacts between Ethiopia and South Arabia in the first millennium AD: an overview*, [in:] *Pre-Islamic South Arabia and its Neighbours: New Developments of Research*. Proceedings of the 17th Rencontres Sabéennes held in Paris, 6–8 June 2013, eds. M. Arbach, J. Schiettecatte, Oxford 2015, s. 79–94.
- Dussaud R., *La Penetration des Arabes en Syrie avant l'Islam*, Paris 1955.
- Dussaud R., *Topographie historique de la Syrie antique et médiévale*, Paris 1927.

- Dussaud R., Macler F., *Rapport sur une mission scientifique dans les régions désertiques de la Syrie moyenne*, NAMSL 10, 1902, s. 411–724.
- Dzickan M.M., *Arabia magica. Wiedza tajemna u Arabów przed islamem*, Warszawa 2014.
- Dzickan M.M., *Arabowie przed islamem. Narodziny nowej religii*, [in:] *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji*, red. P. Filipczak, T. Wolińska, Łódź 2015, s. 45–61.
- Eadie J., *The Evolution of the Roman Frontier in Arabia*, [in:] *The Defence of the Roman and Byzantine East: Proceedings of a colloquium held at the University of Sheffield in April 1986*, eds. Ph. Freeman, D. Kennedy, Oxford 1986, s. 243–252.
- Edgell H.S., *Arabian Deserts Nature, Origin, and Evolution*, Dordrecht 2006.
- Edwell P.M., *Between Rome and Persia: the middle Euphrates, Mesopotamia and Palmyra under Roman control*, London–New York 2008, s. 31–62.
- Edwell P.M., *Sasanian Interactions with Rome and Byzantium*, [in:] *The Oxford Handbook of Ancient Iran*, ed. D.T. Potts, Oxford 2013, s. 840–856.
- Edwell P., Fisher G., Greatrex G., Whately C., Wood P., *Arabs in the conflict between Rome and Persia, ad 491–630*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 214–275.
- Effe B., *Der Aufbau von Nikanders Theriaka und Alexipharmaka*, RhMPh, NF 117, 1974, s. 53–66.
- Eftekhari N.Kh., Zamani Z., Ghiesari E., *Quran's Approach In Economic Sphere Of Ignorant Arab's Culture*, KChAJBMR 4.1, 2014, s. 266–277.
- Elad A., *Community of believers of "holy men" and "saints" or community of Muslims? The rise and development of Early Muslim historiography*, JSS 47, 2002, s. 241–308.
- El-Nowiemy M., *Arabia in Roman Sources: The Evidence of Latin Poetry*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, t. II, ed. A. Al-Helabi, D.G. Letzios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012, s. 131–144.
- Elton H., *Writing the histories of Romans and Arabs in the fifth-century Roman East*, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 235–248.
- Emion M., *Des soldats de l'armée romaine tardive : les protectores (IIIe–VIe siècles ap. J.-C.)*, vol. II, *Prosopographie et annexes*, PhD Rouen 2017, https://tel.archives-ouvertes.fr/tel-01740232/file/these_maxime_emion_annexes.pdf
- Eph'al I., „Ishmael” and „Arab(s)”: a Transmission of Ethnological Terms, JNES 35.4, 1976, s. 225–235.
- Eph'al I., *The Ancient Arabs. Nomads on the Borders of the Fertile Crescent 9th–5th Centuries B.C.*, Jerusalem 1982.
- Erickson-Gini T., *Oboda and the Nabateans*, Str 32, 2014, s. 81–108.
- Esler Ph. F., *Babatha's Orchard – The Yadin Papyri and an Ancient Jewish Family Tale Retold*, Oxford 2017.
- Excavations at Nessana (Auja Hafir, Palestine) I*, ed. H.D. Colt, Princeton 1962.
- Fahd T., *Le Panthéon de l'Arabie Centrale à la veille de l'hégire*, Paris 1968.
- Farès S., *Les femmes prêtresses dans les religions Arabes préislamiques: le cas des Lihyanites*, [in:] *Topoi Orient et Occident. Femmes, cultures et sociétés dans les civilisations méditerranéennes et proche-orientales de l'Antiquité*, Paris 2009, s. 183–195.
- Farès-Drappeau S., *Dédan et Lihyān. Histoire des Arabes aux confins des pouvoirs perse et hellénistique (IVe–IIe s. avant l'ère chrétienne)* Préface de Christian Julien Robin, Lyon 2005.

- Farrokh K., Karamian Gh., Karamian H., *Military Architecture and the Four-Spāhbed System for Defense of the Sasanian Empire (224–651 CE)*, *HiS* 10, 2021, s. 117–151.
- Fazy R., *Autour d'une expédition romaine en Arabie heureuse sous Auguste*, *MSGFOK* 5, 1943, s. 3–31.
- Feissel D., *Les martyria d'Anasartha*, [in:] *Mélanges Gilbert Dagron*, ed. V. D é r o c h e, Paris 2002, s. 201–220.
- Feldman L., *Flavius Josephus revisited: the man, his writings, and his significance*, [in:] *ANRW*, Teil II, *Prinzipat*, Bd. XXI.2, *Teilbänden: Religion (Hellenistisches Judentum in römischer Zeit: Philon und Josephus)*, Berlin 1984.
- Fell W., *Die Christenverfolgung in Südarabien und die himjarisch-äthiopischen Kriege nach abessinischer Überlieferung*, *ZDMG* 37, 1881, s. 1–74.
- Fellmann R., *Le sanctuaire de Baalshamin à Palmyre V. Die Grabanlage*, Rome 1970.
- Festugière A.J., *Antioche païenne et chrétienne: Libanius, Chrysostome et les moines de Syrie. Avec un commentaire archeologique sur l'Antiochikos*, Paris 1959.
- Fiem a Z.T., *Byzantine Petra-A Reassessment*, [in:] *Urban Centers and Rural Contexts Late Antiquity*, eds. Th. B u m s, J.W. E a d i e, Michigan 2001, s. 111–132.
- Fiem a Z.T., *Late-antique Petra and its hinterland: recent research and new interpretations*, [in:] *The Roman and Byzantine Near East*, t. III, ed. H. J. H. P o r t s m o u t h, Rhode Island 2002, s. 191–252.
- Fiem a Z.T., *The Roman Annexation of Arabia: A General Perspective*, *AWo* 15, 1987, s. 25–35.
- Fiem a Z.T., Al-Jallad A., Macdonald M.C.A., Nehme L., *Provincia Arabia: Nabataea, the Emergence of Arabic as a Written Language, and Graeco-Arabica*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. F i s h e r, Oxford 2015, s. 373–433.
- Fiey J.-M., *L'apport de Mgr Addai Scher (+1915) à l'hagiographie orientale*, *AB* 83, 1965, s. 121–145.
- Figueras P., *The roman worship of Athena-Allat in the Decapolis and the Negev*, *ARAM* 4, 1992, s. 173–183.
- Filipczak P., *Arabs in the City of Antioch*, *ARAM* 30.1-2, 2018, s. 569–578.
- Filipczak P., *Namiestnicy rzymskiej Syrii w czasach przelomu (324–361 n.e.)*, Łódź 2021.
- Findlater G.M., *Imperial control in Roman and Byzantine Arabia. A landscape interpretation of archaeological evidence in southern Jordan*, PhD Edinburgh 2003, <https://www.era.lib.ed.ac.uk/bitstream/1842/9789/1/Findlater2004.pdf>
- Finster B., *Arabia in Late Antiquity. An outline of the cultural situation in the peninsula at the time of Muhammad*, [in:] *The Qur'an in Context. Historical and Literary Investigations into the Qur'ānic Milieu*, eds. A. Neuwirth, N. Sinai, M. Marx, Leiden–Boston 2010, s. 61–114.
- Finster B., Schmidt J., *Die Kirche des Abraha in San'a'*, [in:] *Arabia Felix. Beiträge zur Sprache und Kultur des vorislamischen Arabien. Festschrift Walter W. Müller zum 60. Geburtstag*, Hrsg. N. N e b e s, Wiesbaden 1994, s. 67–86.
- Fisher G., *A New Perspective on Rome's Desert Frontier*, *ASOR* 336, 2004, s. 49–60.
- Fisher G., *Between Empires, Arabs, Romans and Sasanians in Late Antiquity*, Oxford 2011.
- Fisher G., *Editor's Introduction*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. F i s h e r, Oxford 2015, s. 6–8.
- Fisher G., *From Mavia to al-Mundhir, Arab Christians and Arab Tribes in the Late Antique Roman East*, [in:] *Religious Culture in Late Antique Arabia*, eds. I. Toral-Niehoff, K. Dimitriev, Berlin 2013, s. 165–218.

- Fisher G., *Kingdoms or Dynasties? Arabs, History, and Identity in the Last Century Before Islam*, JLA 4.2, 2011, s. 245–267.
- Fisher G., *Rome and the Ghassānids: Comparative Perspectives on Conversion, Boundaries and Power in Near Eastern Borderlands*, [in:] *Le Levant: Carrefour de l'Antiquité tardive Histoire, religion et archéologie*, eds. E. Bradshaw Aitken, J.M. Fossey, Leiden–Boston 2014, s. 273–291.
- Fisher G., *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020.
- Fisher G., *The political development of the Ghassan between Rome and Iran*, JLA 2, 2008, s. 311–334.
- Fisher G., Drost A., *Structures of Power in Late Antique Borderlands: Arabs, Romans, and Berbers*, [in:] *European and American Borderlands. A New Comparative Approach*, eds. J.W.I. Lee, M. North, Nebraska 2016, s. 33–82.
- Fisher G., Macdonald M.C.A., *The Fourth and Fifth Centuries: Allies and Enemies*, [in:] *Arabs and Empires before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 74–76.
- Fisher G., Ward W.D., *Miracles, Conversion, and Raiding*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 287–296.
- Fisher G., Wood Ph. et al., *Arabs and Christianity*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 367–372.
- Fisher G., Wood Ph., *The Arabs and Symeon the Stylite*, [in:] *Arabs and Empires before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 296–302.
- Flusser D., *Paganism in Palestine*, [in:] *The Jewish people in the first century: historical geography, political history, social, cultural and religious life and institutions*, eds. S. Safrai, M. Stern, Assen 1976, s. 1065–1100.
- Foietta E., *New Considerations and Data regarding the North Border of the Kingdom of Hatra (North Mesopotamia) during the 2nd and 3rd cent. AD*, Th 9.1, 2020, s. 153–170.
- Foietta E., *The Complex System Of The Fortifications Of Hatra: Defence, Chronology And Secondary Functions*, ARAM 28.1/2, 2016, s. 237–263.
- Foietta E., *The Defences of Hatra: A Revaluation through the Archive of the Italian Expedition*, [in:] *Broadening Horizons 4. A Conference of Young Researchers working in the Ancient Near East, Egypt and Central Asia*, University of Torino, October 2011, eds. G. Affanni, C. Baccarin, L. Cordera, A. Di Michele, K. Gavagnin, Oxford 2015, s. 287–925.
- Foietta E., *The kingdom of Hatra during the second and third centuries AD: frontiers, ecological limits, settlements and landmarks*, [in:] *Imperial Connections. Interactions and Expansion from Assyria to the Roman Period. Volume 2. Proceedings of the 5th “Broadening Horizons” Conference (Udine 5–8 June 2017)*, eds. K. Gavagnin, R. Palermo, Trieste 2020, s. 299–316.
- Foietta E., Marcato E., *A Review of the Sequence of the Hatra Rulers and the Role of the Inscription H416*, Par 20, 2018, s. 9–21.
- Fowden E.K., *Rural converters among the Arabs*, [in:] *Conversion in late antiquity: Christianity, Islam and beyond*, eds. A. Papaconstantinou, N. McLynn, D. Schwartz, Farnham 2015, s. 175–196.
- Fowden E.K., *Saint Serge chez les Arabes*, DosAr 309, 2005, s. 54–59.
- Fowden E.K., *An Arab Building at al-Rusāfa-Sergiopolis*, DM 12, 2000, s. 303–327.
- Fowden E.K., *The Barbarian Plain. Saint Sergius between Rome and Iran*, Berkeley 1999.

- Fowden E.K., *Des églises pour les Arabes, pour les nomades?*, [in:] *Les églises en monde syriaque*, ed. F. Briquel Chatonnet, Paris 2013, s. 391–420.
- Fowden G., *Empire to Commonwealth: Consequences of Monotheism in Late Antiquity*, Princeton 1993.
- Fowden G., *Qusayr 'Amra: Art and the Umayyad Elite in Late Antique Syria*, Berkeley–Los Angeles–London 2000.
- Fowden G., Fowden E.K., *Studies in Hellenism, Christianity and the Umayyads*, Athens 2004.
- Fowlkes-Childs B., Seymour M., *The World Between Empires. Art and Identity in the Ancient Middle East*, Yale 2019.
- Fraisse-Coué Ch., *Il dibattito teologico nell'età di Teodosio II: Nestorio*, [in:] *Storia del cristianesimo*, a cura di J. Mayeur, Ch. L. Pietri, A. Vauchez, M. Venard, t.II, Roma 2000, s. 468–517.
- Frankfurter D., *Ritual as Accusation and Atrocity: Satanic Ritual Abuse, Gnostic Libertinism, and Primal Murders*, HR 40, 2001, s. 352–380.
- Fraser P.M., *Ptolemaic Alexandria*, vol. I–II, Oxford 1972.
- Freeman P., *Roman Period*, [in:] *The Archaeology of Jordan*, eds. B. MacDonald, R. Adams, P. Bienkowski, Sheffield 2001.
- Freeman P., *The Annexation of Arabia and Imperial Grand Strategy*, [in:] *The Roman Army in the East*, ed. D.L. Kennedy, Ann Arbor 1996, s. 91–118 [=JRA.SS 18, 1996, s. 91–118].
- Friend W.H.C., *The Rise of the Monophysite Movement. Chapters in the History of the Church in the 5th. and 6th. Centuries*, Cambridge 1972.
- Frye R.N., *Remarks on The Paikuli and Sar Mašhad Inscriptions*, HJAS 20.3/4, 1957, s. 702–708.
- Frye R.N., *The History of Ancient Iran*, Munich, 1984.
- Fugmann J., *Zum Problem der Datierung der >Historiae Alexandri Magni< des Curtius Rufus*, H 123, 1995, s. 233–243.
- Gadd C.J., *The Harran inscriptions of Nabonidus*, AnS VIII, 1958, s. 35–108.
- Gajda I., *Monothéisme en Arabie du Sud préislamique*, AHum 10, 2002, <https://journals.openedition.org/cy/132>
- Gajda I., *Himyar en Arabie centrale—un nouveau document*, Ar 2, 2004, s. 87–98.
- Gajda I., *Hugr b. Amr roi de Kinda et l'établissement de la domination himyarite en Arabie centrale*, PSAS 26, 1996, s. 65–73 [=Papers from the twenty-ninth meeting of the Seminar for Arabian Studies held in Cambridge, 20–22 July, 1995].
- Gajda I., *Le royaume de Himyar à l'époque monothéiste. L'histoire de l'Arabie ancienne de la fin du ive siècle de l'ère chrétienne jusqu'à l'avènement de l'Islam*, Paris 2009.
- Gajda I., *Les débuts du monothéisme en Arabie du sud*, JA 290.2, 2002, s. 611–630.
- Gajda I., *Quel monothéisme en Arabie du Sud ancienne?*, [in:] *Juifs et chrétiens en Arabie aux Ve et VIe siècles: regards croisés sur les sources*, eds. J. Beaucamp, F. Briquel Chatonnet, Ch.J. Robin, Paris, 2010, s. 107–122.
- Gajda I., *Remarks on monotheism in ancient South Arabia*, [in:] *Islam and Its Past. Jahiliyya, Late Antiquity, and the Quran*, eds. C. Bakhos, M. Cook, Oxford 2017, s. 247–256.
- Gajda I., Arbach M., Al-Hajj Kh., *Une inscription Himyarite de la région de Rada*, Ray 8, 2013, s. 103–110.
- Gascou J., *Deux inscriptions byzantines de Haute-Égypte (réédition de l. Thèbes-Syène 196 r^o et v^o)*, TM 12, 1994, s. 323–42.

- Gąsowska B., *Maternus Cynegius, praefectus praetorio Orientis and the destruction of the Allat Temple in Palmyra*, Arch 33, 1982, s. 107–123.
- Gatier P.-L., *Les Jafnides dans l'épigraphie grecque au VI^e siècle*, [in:] *Les Jafnides, des rois arabes au service de Byzance (VI^e siècle de l'ère chrétienne)*, eds. D. Genequand, C.J. Robin, Paris 2015, s. 192–222.
- Gatier P.-L., *La christianisation de l'Antiochène dans l'Antiquité tardive*, [in:] *Le Levant: Carrefour de l'Antiquité tardive Histoire, religion et archéologie*, eds. E. Bradshaw Aitken, J.M. Fossey, Leiden–Boston 2014, s. 145–164.
- Gatier P.-L., *Le chameau et l'onagre, viandes des Ismaélites*, Sy 95, 2018, s. 73–109.
- Gatier P.-L., *Les Traditions et l'histoire du Sinaï du IV^e au VII^e siècle*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel. Actes du Colloque de Strasbourg 24–27 juin 1987*, ed. T. Fahd, Leiden 1989, s. 499–523.
- Gatier P.-L. Lombard P., Al-Sindi K.M., *Greek inscriptions from Bahrain*, ArAE 13.2, 2002, s. 223–233.
- Gawlikowski M., *A Fortress in Mesopotamia. Hatra*, [in:] *The Roman and Byzantine Army in the East. Proceedings of a colloquium held at the Jagiellonian University in September 1992*, ed. E. Dąbrowa, Kraków 1994, s. 47–56.
- Gawlikowski M., *Allat et Baalshamin*, [in:] *Mélanges d'histoire ancienne et d'archéologie offerts à Paul Collart*, CABV 5, 1976, s. 197–203.
- Gawlikowski M., *Gods and Temples in Palmyra*, MAS 15.3, 2014, s. 76–91.
- Gawlikowski M., *Les Arabes en Palmyrène*, [in:] *Presence arabe dans la Croissant fertile avant l'Hégire*, ed. H. Lózachmeur, Paris 1995, s. 103–108.
- Gawlikowski M., *Les princes de Palmyre*, Sy 62, 1985, s. 251–61.
- Gawlikowski M., *Palmyra and its caravan trade*, AAAS 42, 1996, s. 139–145 [=Palmyra and the Silk Road. International Colloquium, Palmyra, 7–11 April 1992].
- Gawlikowski M., *The development of the city of Hatra*, [in:] *Hatra. Politics, Culture and Religion Between Parthia and Rome*, ed. L. Dirven, Stuttgart 2013, s. 73–80.
- Gawlikowski M., *The Syrian desert under the Romans*, [in:] *The Early Roman Empire in the East*, ed. S. Alcock, Oxford 1997, s. 37–54.
- Gawlikowski M., *Le temple d'Allat à Palmyre*, RA 2, 1977, s. 253–274.
- Geiger J., *Aspects of Palestinian paganism in late antiquity*, [in:] *Sharing the sacred: religious contacts and conflicts in the Holy Land*, eds. A. Kofsky, G. G. Stroumsa, Jerusalem 1998, s. 3–18.
- Généquand D., *Some Thoughts on Qasr al-Hayr al-Gharbi, its Dam, its Monastery and the Ghassanids*, Lev 38, 2006, s. 63–84.
- Généquand G., *The Archaeological Evidence for the Jafnids and the Nasrids*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 172–213.
- Génier R., *St. Elie. Un arabe Patriarche de Jerusalem*, [in:] *Conference de St. Etienne (Jerusalem 1909–1910)*, Paris 1910, s. 285–320.
- Ghawanmeh Y., *The Port of Aqaba and its Role in the Indian Ocean Trade in Ancient and Medieval Times*, AnDAJ 30, 1986, s. 311–318.
- Ghiesari E., Kooshk D. P., Abangaha A., Shafiei M., Eftekhari N., *Approach to Qur'an in Beliefs of the Arabs of the Age of Ignorance*, KChAJBMR 3.12a, 2014, s. 294–305.
- Ghul M.A., *New Qatabani Inscriptions*, part I–II, BSOAS 22.1/3, 1959, s. 1–22, 419–438.

- Ginkel J. van, *A man is not an island. Reflections of the historiography of the early Syriac Renaissance in Michael the Great*, [in:] *The Syriac Renaissance*, ed. H. Teule et al., Louvain 2010, s. 113–121.
- Ginkel J. van, *John of Ephesus. A Monophysite Historian in Sixth Century Byzantium*, Unpublished D. Litt. Thesis, Rijksuniversiteit Groningen 1995.
- Ginkel J. van, *Monk, Missionary, and Martyr: John of Ephesus, a Syriac Orthodox Historian in Sixth Century Byzantium*, JCSSS 5, 2005, s. 35–50.
- Glaser E., *Skizze der Geschichte und Geographie Arabiens von den ältesten Zeiten bis zum Propheten Muhammad nebst einem Anhang zur Beleuchtung der Geschichte Abessyniens im 3. und 4. Jahrhundert n. Chr: Auf Grund der Inschriften, der Angaben der alten Autoren und der Bibel*, t. 2, Berlin 1980.
- Glaser E., *Zwei Inschriften über den Dammbruch von Mârib: ein Beitrag zur Geschichte Arabiens im 5. u. 6. Jahrhundert n. Ch*, Berlin 1897 [=Mitteilungen der vorderasiatischen Gesellschaft, 6].
- Glueck N., *Explorations in Eastern Palestine*: part I AASOR 14, 1934, s. 1–113 part II, AASOR 15, 1935, s. 1–217 part III, AASOR 18–19, 1939, s. 1–288 part IV.1–2, AASOR 25–28, 1951, s. 1–711.
- Glueck N., *The Other Side of the Jordan*, New Haven 1940.
- Goranson S., *Joseph of Tiberias revisited: orthodoxies and heresies in fourth-century Galilee*, [in:] *Galilee through the centuries: confluence of cultures*, ed. E.M. Meyers, Winona Lake 1999, s. 335–343.
- Gorea M., *Palmyra and Socotra*, [in:] *Foreign Sailors on Socotra. The Inscriptions and Drawings from the Cave Hoq*, ed. I. Strauch, Bremen 2012, s. 447–485.
- Goubert P., *Byzance avant l'Islam*, t. I, *Byzance et l'Orient sous les successeurs de Justinien. L'empereur Maurice*, Paris 1951.
- Goubert P., *Le problème ghassanide à la veille de l'Islam*, [in:] *Actes du VI Congrès d'Études Byzantines*, Paris 1951, s. 103–118.
- Goubert P., *Notes prosopographiques sur la Sicile byzantine à l'époque de l'empereur Maurice et du pape saint Grégoire le Grand*, [in:] *Atti VIII Cong. w. t. di Studi Biz. (Palermo 1951)*, t. I, Roma 1953, s. 365–373.
- Graf D., *The Nabataean army and the Cohortes Ulpiae Petraeorum*, [in:] *The Roman and Byzantine Army in the East*, ed. E. Dąbrowa, Kraków 1992, s. 265–309.
- Graf D., *The Via Nova Traiana in Arabia Petraea, The Roman and Byzantine Near East: Recent Archaeological Research*, ed. J. Humphrey, vol. 1, Portsmouth R.I. 1995, s. 241–67 JRA. SS 14, 1995, s. 141–167 [= *Rome and the Arabian Frontier: From the Nabataeans to the Saracens*, Aldershot 1997, art. VI].
- Graf D.F., *A Preliminary Report on a Survey of Nabataean-Roman Military Sites in Southern Jordan*, AnDAJ 23, 1979, s. 121–127.
- Graf D.F., *Nabataean Settlements and Roman Occupation in Arabia Petraea*, SHAJ 4 1992, s. 253–260.
- Graf D.F., *Qura Arabiyya and Provincia Arabia*, [in:] *Géographie historique du Proche-Orient (Syrie, Phénicie, Arabie, grecques, romaines, byzantines)*, eds. P.-L. Gatiér, B. Helly, J.-P. Rey-Coquais, Paris 1988, s. 171–211.
- Graf D.F., *Rome and the Saracens: Reassessing the Nomadic Menace*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel, Actes du Colloque de Strasbourg 24–27 juin 1987*, ed. T. Fahd, Leiden 1989, s. 341–400.

- Graf D.F., *The "Via Militaris" in Arabia*, DOP 51, 1997, s. 271–281.
- Graf D.F., *The Nabateans in the Early Hellenistic Period: The Testimony of Posidippus of Pella*, To 14.1, 2006, s. 47–68.
- Graf D.F., *The Saracens and the defense of the Arabian frontier*, BASOR 229, 1978, s. 1–26.
- Graf D.F., *The Syrian Hawran*, JRA 5, 1992, s. 450–466.
- Graf D.F., *Town and Countryside in Roman Arabia during Late Antiquity*, [in:] *Urban Centers and Rural Contexts in Late Antiquity*, eds. Th. S. Bum s, J.W. Eadie, Michigan 2001.
- Graf D.F., *Zenobia and the Arabs*, [in:] *The Eastern Frontier of the Roman Empire. Proceedings of a colloquium held at Ankara in September 1988*, eds. D.H. French, C.S. Lightfoot, Oxford 1989, s. 143–167.
- Graf D.F., Mac Adam H., *Inscriptions From the Southern Hawran Survey, 1985 (Dafyana Umm al-Quttayn, Dayr al-Qinn)*, ADAJ 33, 1989, s. 187–193.
- Graf D.F., O' Connor M., *The Origin of the Term 'Saracen' and the Rawwāfa Inscriptions*, ByzS 4, 1977, s. 52–66.
- Graf G., *Geschichte der christlichen arabischen Literatur*, vol. II, Vatican City 1947.
- Grafton D.D., *"The Arabs" in the Ecclesiastical Historians of the 4th/5th Centuries: The effects on Contemporary Christian-Muslim Relations*, HTS.TS 64. 1, 2008, s. 177–192.
- Grafton D.D., *The Arabs of Pentecost: Greco-Roman views of the Arabs and their cultural identity*, ThR 30. 2, 2009, s. 189–193.
- Grafton D.D., *The identity and witness of Arab pre-Islamic Arab Christianity: The Arabic language and the Bible*, HTS.TS 70.1, 2014, s. 1–8, <http://doi.org/10.4102/hts.v70i1.2726>
- Graham W.A., *Beyond the written Word: Oral Aspects of Scripture in the History of Religion*, Cambridge 1987.
- Gratsianskiy M., *Die Politik Kaiser Justinians I. gegenüber den Monophysiten*, Dissertation zur Erlangung des akademischen Grades Dr. phil. vorgelegt dem Rat der Philosophischen Fakultät der Friedrich-Schiller-Universität Jena, 2005, https://www.academia.edu/10639113/Die_Politik_Kaiser_Justinians_I_gegen%C3%BCber_den_Monophysiten_Dissertation_zur_Erlangung_des_akademischen_Grades_Dr_phil_vorgelegt_dem_Rat_der_Philosophischen_Fakult%C3%A4t_der_Friedrich_Schiller_Universit%C3%A4t_Jena_2005
- Greatrex G., *Byzantium and the East in the Sixth Century*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Justinian*, ed. M. Maas, Cambridge 2005, s. 477–509.
- Greatrex G., *Isaac of Antioch and the Sack of Beth Hur*, Mu 111, 1998, s. 287–291.
- Greatrex G., *Le pseudo-Zacharie de Mytilène et l'historiographie syriaque au VIe siècle*, [in:] *L'historiographie syriaque*, ed. M. Debié, Paris 2009, s. 33–56.
- Greatrex G., *Les Jafnides et la défense de l'empire au VIe siècle*, [in:] *Les Jafnides, des rois arabes au service de Byzance (VIe siècle de l'ère chrétienne)*, eds. D. Genequand, C.J. Robin, Paris 2015, s. 121–154.
- Greatrex G., *Perceptions of Procopius in recent scholarship*, His 8, 2014, s. 76–121.
- Greatrex G., *Procopius and Roman imperial policy in the Arabian and Egyptian frontier zones*, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 247–262.
- Greatrex G., *Rome and Persia at War, 502–532*, London 1998.
- Greatrex G., Lieu S.N.C., *The Roman Eastern Frontier and the Persian Wars*, Part II, AD 363–630. *A Narrative Sourcebook*, London 2002.

- Gregoratti L., *Indian ocean trade, the role of Parthia*, [in:] *The Indian Ocean trade in antiquity. Political, cultural, and economic impacts*, ed. M.A. Cobb, London 2019, s. 52–72.
- Gregoratti L., *A Parthian port on the Persian Gulf: Characene and its Trade*, *Anab* 2, 2011, s. 209–229.
- Gregoratti L., *Hatra: on the west of the East*, [in:] *Hatra. Politics, Culture And Religion Between Parthia And Rome*, ed. L. Dirven, Stuttgart 2013, s. 45–54.
- Gregoratti L., *Sinews of the other empire, the Parthian Great King's rule over vassal kingdoms*, [in:] *Sinews of Empire, Networks in the Roman Near East and Beyond*, eds. H.F. Teigen, E.H. Seland, Oxford 2017, s. 95–104.
- Gregoratti L., *Temples and Traders in Palmyra*, [in:] *Capital, Investment, and Innovation in the Roman World*, eds. P. Erdkamp, K. Verboven, A. Zuiderhoek, Oxford 2020, s. 461–480.
- Gregoratti L., *The Arsacid empire*, [in:] *King of the Seven Climes. A History of the Ancient Iranian World (3000 BCE – 651 CE)*, ed. T. Daryaee, Irvine 2017, s. 125–54.
- Gregoratti L., *The Role of the Decapolis Region in Connecting Inland Syria with the Mediterranean Coast*, *ARAM* 23, 2011, s. 509–525.
- Griffith S.H., *Muhammad and the monk Bahira: Reflections on a Syriac and Arabic text from early Abbasid times*, *OCh* 79, 1995, s. 146–174.
- Griffith S.H., *The Bible in Arabic*, New York 2013.
- Grossmann P., *Early Monks at Mount Moses and Justinian's Monastery*, *Peg* 1, 2001, s. 177–201.
- Grouchevoy A.G., *Trois 'niveaux' de phylarques. Étude terminologique sur les relations de Rome et de Byzance avec les Arabes avant l'Islam*, *Sy* 72, 1995, s. 105–131.
- Groucutt H.S., Petraglia M.D., *The Prehistory of the Arabian Peninsula: Deserts, Dispersals, and Demography*, *EvAnt* 21, 2012, s. 113–125.
- GROUT J.B., *The Role of Palmyrene Temples in Long-Distance Trade in the Roman Near East*, PhD Bedford New College, University of London 2016.
- Gruchy M. de, Jotheri J., Alqaraghali H., Al-Janabi J., Alabdian R., Al-Talaqani H., Almamouri G., Al-Rubaye H., *The Khandaq Shapur: Défense, Irrigation, Boundary, Frontier*, *La* 10 (1017), 2021, s. 1–17, <https://www.mdpi.com/2073-445X/10/10/1017>
- Grunebaum G., *The nature of Arab unity before Islam*, *Ara* 10.1, 1963, s. 4–19.
- Guidi I., *Un nuovo testo siriano sulla storia degli ultimi Sassanidi*, [in:] *Actes du huitième Congrès international des Orientalistes tenu en 1889 à Stockholm et à Christiania. Section I: Sémitique (B)*, Leiden 1891.
- Guzzo M., Schneider E., *Petra*, Oxford 2002.
- Haas C., *Mountain Constantines: the Christianization of Aksum and Iberia*, *JLA* 1.1, 2008, s. 101–126.
- Hackett J.A., *Rehabilitating Hagar: Fragments of an Epic Pattern*, [in:] *Gender and Differences in Ancient Israel*, ed. P. Lynne Day, Minneapolis 1989, s. 12–27.
- Hadas-Lebel M., *Józef Flawiusz. Żyd rzymski*, tłum J. Radzycki, Warszawa 1997.
- Haerink E., *The temple at ed-Dur (Emirate of Umm al-Qaiwain) and pre-Islamic cult in south eastern Arabia*, [in:] *Fifty Years of Emirates Archaeology. Proceedings of the Second International Conference on the Archaeology of the United Arab Emirates*, eds. D.T. Potts, P. Hellyer, Abu Dhabi 2012, s. 163–171.

- Haider P.W., *Tradition and Change in the Beliefs at Assur, Nineveh and Nisibis Between 300 BC and AD 300*, [in:] *The Variety of Local Religious Life in the Near East in the Hellenistic and Roman Periods*, ed. T. Kaizer, Leiden–Boston 2008, s. 193–206.
- Hainthaler Th., *Christian Arabs before Islam*, [in:] *People from the Desert, Pre-Islamic Arabs in History and Culture*, ed. N. Al Jallad, Wiesbaden 2012, s. 29–44.
- Hainthaler Th., *Christliche Araber vor dem Islam: Verbreitung und konfessionelle Zugehörigkeit—Eine Hinführung*, Louvain 2007.
- Hainthaler Th., *The end of the Justinian era*, [in:] A. Grillmeier, Th. Hainthaler, *Christ in Christian tradition*, vol. II, *From the Council of Chalcedon (451) to Gregory the Great (590–604)*, part two: *The Church of Constantinople in the Sixth Century*, transl. P. Allen, J. Cawte, London–Louisville, Kentucky 1995, s. 481–502.
- Haldon J., *The Works of Anastasius of Sinai: A Key Source for the History of Seventh-Century Mediterranean Society and Belief*, [in:] *The Byzantine and Early Islamic Near East*, vol. I, *Problems in the Literary Source Material (Papers of the first Workshop on Late Antiquity and Early Islam)*, ed. Av. Cameron, L.I. Conrad, Princeton 1992, s. 107–147.
- Haldon J., *The end of Rome? The Transformation of the Eastern Empire in the Seventh and Eighth centuries ce.*, [in:] *The Roman Empire in Context. Historical and Comparative Perspectives*, eds. J.P. Arnason, K.A. Raflub, Oxford 2011, s. 199–228.
- Haldon J., *The fate of the late Roman elite, extinction or transformation*, [in:] *Elites Old and New in the Byzantine and Early Islamic Near East*, eds. J. Haldon, L. Conrad, Princeton, NJ. 2004.
- Halfmann H., *Die Senatoren aus dem östlichen Teil des Imperium Romanum bis zum Ende des 2. Jahrhunderts n. Chr.*, Göttingen 1979.
- Hall K.R., *A History of Early Southeast Asia: Maritime Trade and Societal Development*, Lanham 2011.
- Hammond Ph., *New Evidence for the 4th-century A. D. Destruction of Petra*, BASOR 258, 1980, s. 65–67.
- Hammond Ph., *The Nabateans – Their History, Culture and Archaeology*, Gothenberg 1973.
- Harding G. L., *Archeology in the Aden Protectorate*, London 1964.
- Harjumäki J., Lindstedt I., *The Ancient North Arabian and Early Islamic Arabic Graffiti. A Comparison of Formal and Thematic Features*, [in:] *Cross-Cultural Studies in Near Eastern History and Literature*, eds. S. Svärd, R. Röllinger, Münster 2016, s. 59–94.
- Harnack A. von, *Missione e propagazione del cristianesimo nei primi tre secoli*, Torino 1906 [=Cosenza 1986].
- Harrak A., *Introduction*, [in:] *The Chronicle of Zuqnin*, parts 3 and 4: A.D. 488–775, transl. A. Harrak, Toronto 1999, s. 4–7.
- Harvey S.A., *Asceticism and Society, A Study in John of Ephesus' Lives of the Eastern Saints*, Berkeley 1982.
- Hatke G., *Africans in Arabia Felix, Aksumite Relations With Himyar in the Sixth Century C.E.*, vol. I–II, PhD Princeton 2011, <https://www.scribd.com/document/243776570/AFRICANS-IN-ARABIA-FELIX-AKSUMITE-RELATIONS-WITH-H-IMYAR-IN-THE-SIXTH-CENTURY-C-E-Vol-I-George-Hatke-phD>
- Hatke G., *The Aksumites in South Arabia: An African Diaspora of Late Antiquity*, [in:] *Migration Histories of the Medieval Afroeurasian Transition Zone, Aspects of mobility between Africa, Asia and Europe, 300–1500 C.E.*, eds. J. Preiser-Kapeller, L. Reinhardt, Y. Stouraitis, Leiden–Boston 2020, s. 291–324.

- Hatra. Politics, Culture and Religion Between Parthia and Rome*, ed. L. D i r v e n, Stuttgart 2013.
- Hauser S., *Where is the man of Hadr, who once built it and taxed the land by the Tigris and Chaboras? On the signification of the final siege of Hatra*, [in:] *Hatra. Politics, Culture and Religion Between Parthia and Rome*, ed. L. D i r v e n, Stuttgart 2013, s. 119–139.
- Healey J.F., *Aramaic Documents and Inscriptions from the Roman Period*, Oxford 2009.
- Healey J.F., *The Religion of the Nabataeans A Conspectus*, Leiden–Boston–Köln 2001.
- Healey J.F., *Were the Nabataeans Arabs?*, ARAM 1.1, 1989, s. 38–44.
- Healey J.F., *Pliny the Elder on Science and Technology*, Oxford 1999.
- Heger P., *Women in the Bible, Qumran and Early Rabbinic Literature. Their Status and Roles*, Leiden–Boston 2014.
- Henninger J., *Ist der sogenannte Nilus-Bericht eine brauchbare religionsgeschichtliche Quelle?*, Anthr 50, 1955, s. 81–148.
- Herzfeld E., *Mshatta, Hira und Badiya: die Mittelländer des Islam und ihre Baukunst*, JPK 42, 1921, s. 113–122.
- Heussi K., *Untersuchungen zu Nilus dem Asketen*, Leipzig 1917.
- Hilgenfeld H., *Syrische Lebensbeschreibung des heiligen Symeon Stylites*, TU 32.4, 1908, s. 80–187.
- Hill J.E., *Through the Jade Gate to Rome: A Study of the Silk Routes during the Later Han Dynasty 1st to 2nd Centuries CE*, Charleston 2009.
- Hirschfeld Y., *The Judaeian desert monasteries in the Byzantine period*, New Haven 1992.
- Hitti Ph.K., *History of the Arabs from the Earliest Times to the Present*, London 1964 [tłum. pol.: Hitti Ph.K., *Dzieje Arabów*, tłum. W. D e m b s k i, M. S k u r a t o w i c z, E. S z y m a n s k i, Warszawa 1969].
- Hitti Ph.K., *The Arabs: from the earliest times to the present*, Hong Kong 1989.
- Hof C., *Die Stadtmauer von Resafa. Spuren früher Planänderung und deren Datierungsrelevanz*, [in:] *Koldewey-Gesellschaft Vereinigung für Baugeschichtliche Forschung E.V. Bericht Über die 45. Tagung für Ausgrabungswissenschaft und Bauforschung Vom 30. april Bis 4. mai 2008 in Regensburg*, eds. D. S a c k, Th. S c h u l z, K. T r a g b a r, Stuttgart 2010, s. 235–248.
- Höfner M., *Arabien*, RAC I, 1950, s. 579–585.
- Höfner M., *Die katabanischen und sabäischen Inschriften der Südarabischen Expedition, im Kunsthistorischen Museum in Wien*, WZKM 40, 1933, s. 1–36.
- Höfner M., *Die Kultur des vorislamischen Arabien*, ZDMG 99.1 (N.F. 24), 1945/1950, s. 15–28.
- Höfner M., *Die sabäischen Inschriften der südarabischen Expedition im Kunsthistorischen Museum in Wien (I)*, WZKM 40, 1933, s. 1–36.
- Höfner M., *Eine katabanische Weihinschrift aus Timna'*, Mu 74, 1961, s. 453–459.
- Högemann P., *Alexander der Große und Arabien*, Munich 1985.
- Hommel F., *Ethnologie und Geographie des alten Orients*, München 1926.
- Honigmann E., *Évêques et évêchés monophysites d'Asie antérieure au VI^e siècle*, Louvain 1951.
- Honigmann E., *Juvenal of Jerusalem*, DOP 5, 1950, s. 211–279.
- Honigmann E., *Recherches sur les Res gestae divi Saporis*, Brussels 1953.
- Honigmann E., *Theodoret of Cyrrus and Basil of Seleucia. The Time of their Death*, ST 173, 1953, s. 174–184.
- Hornblower S., Spawforth A., *The Oxford Companion to Classical Civilisation*, Oxford 1998.

- Hose M., *Cassius Dio: A senator and historian in the Age of Anxiety*, [in:] *A companion to Greek and Roman Historiography*, ed. J. Marincola, Oxford 2007, s. 461–467.
- Hourani G., *Arab Seafaring in the Indian Ocean in Ancient and Early Medieval Times*, Princeton 1984.
- Howard-Johnston J., *The Official History of Heraclius' Persian Campaigns*, [in:] *The Roman and Byzantine Army in the East*, ed. E. Dąbrowa, Kraków 1994, s. 57–87.
- Howard-Johnston J., *The Sasanian state, the evidence of coinage and military construction*, *JAnH* 2.2, 2014, s. 144–181.
- Howard-Johnston J., *Witnesses to a World Crisis. Historians and Histories of the Middle East in the Seventh Century*, Oxford 2010.
- Howard-Johnston J., *The India Trade in Late Antiquity*, [in:] *Sasanian Persia Between Rome and the Steppes of Eurasia*, ed. E.W. Sauer, Edinburgh 2017, s. 284–304.
- Hoyland R., *Arab Kings, Arab Tribes, Arabic Texts and the Beginnings of (Muslim) Arab Historical Memory in Late Roman Inscriptions*, [in:] *From Hellenism to Islam: Cultural and Linguistic Change in the Roman Near East*, eds. H. Cotton, D. Wasserstein, Cambridge 2009, s. 374–400.
- Hoyland R.G., *Arabia and the Arabs from the Bronze Age to the Coming of Islam*, London–New York 2002.
- Hoyland R., *Arabian Peninsula*, [in:] *EL*, 3, s. 105–118.
- Hoyland R.G., *Early Islam as a late antique religion*, [in:] *The Oxford Handbook of Late Antiquity*, ed. S.F. Johnson, Oxford 2012, s. 1053–1077.
- Hoyland R.G., *Epigraphy and the emergence of Arab identity*, [in:] *From Andalusia to Khurasan, Documents from the Medieval Islamic World*, eds. P. Sijpesteijn, L. Sundelin, S. Tovar, A. Zomeño, Leiden 2007, s. 219–242.
- Hoyland R.G., *In God's path. The Arab Conquests and the Creation of an Islamic Empire*, Oxford 2015.
- Hoyland R.G., *Insider and outsider sources, historiographical reflections on late antique Arabia*, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 267–280.
- Hoyland R., *Language and Identity: The Twin Histories of Arabic and Aramaic (and: Why did Aramaic Succeed where Greek Failed?)*, *SCIsr* 23, 2004, s. 183–199.
- Hoyland R.G., *Late Roman Provincia Arabia, Monophysite Monks and Arab Tribes: A Problem of Centre and Periphery*, *S&C* 2, 2009, s. 117–139.
- Hoyland R.G., *Reflections on the identity of the Arabian conquerors of the seventh-century Middle East*, *Us-W* 25, 2017, s. 113–140.
- Hoyland R.G., *Seeing Islam as others saw it: A survey and evaluation of Christian, Jewish and Zoroastrian writings on early Islam*, Princeton 1997.
- Hoyland R.G., *Theophilus of Edessa's Chronicle and the circulation of historical knowledge in Late Antiquity and early Islam*, Liverpool 2011.
- Humphreys R.S., *Consolidating the conquest, Arab-Muslim rule in Syria and the Jazirah, 630–775 CE.*, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 391–404.
- Humphreys R.S., *Islamic History. A Framework for Inquiry*, rev edn. London 1991.
- Huth M., *Athenian imitations from Arabia*, [in:] *Coinage of the Caravan Kingdoms. Studies in the Monetization of Ancient Arabia*, eds. M. Huth, P. G. Van Alfen, New York 2010, s. 227–256.

- Huth M., Potts D., *Antiochus in Arabia*, AJN 14, 2002, s. 73–87.
- Hvidberg-Hansen F.O., *Uni-Ashtarte and Tanit-Iuno Caelestis. Two Phoenician God-Two Phoenician Goddesses of Fertility Reconsidered from Recent Archaeological Discoveries*, [in:] *Archaeology and Fertility Cult in the Ancient Mediterranean*, ed. A. Bonanno, Msida 1986, s. 170–195.
- Ibrahim J. Kh., *Pre-Islamic Settlement in Jazirah*, Baghdad 1986.
- Ilski K., *Jazdagird I „opiekunem” Teodozjusza II*, [in:] *Byzantina Europaea. Księga jubileuszowa ofiarowa profesorowi Waldemarowi Ceranowi*, eds. M. Kokoszko, M.J. Leszka, Łódź 2007, s. 175–186.
- Innis Miller J., *The Spice Trade of the Roman Empire, 29 B.C. to A.D. 641*, Oxford 1969.
- Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014.
- Intagliata E.E., *Palmyra After Zenobia 273–750. An archaeological and historical reappraisal*, Oxford 2018.
- Invernizzi A., *The investiture of Nemesis-Allat in Hatra*, Mez 24, 1989, s. 129–175.
- Isaac B., *Against Rome and Persia. From success to destruction*, [in:] *Hatra. Politics, Culture And Religion Between Parthia And Rome*, ed. L. Dirven, Stuttgart 2013, s. 23–32.
- Isaac B., *Ammianus on Foreigners*, [in:] *The Faces of the Other: Religious Rivalry and Ethnic Encounters in the Later Roman World*, ed. M. Kahlos, Turnhout 2011, s. 237–258.
- Isaac B., *Bandits in Judaea and Arabia*, HSCP 88, 1984, s. 171–203.
- Isaac B., *Eusebius and the Geography of Roman Provinces*, JRA.SS 18, 1996, s. 153–167 [=Idem, *The Near East under Roman Rule. Selected Papers*, Leiden 1998, s. 284–309].
- Isaac B., *The Babatha Archive. A Review Article*, IEJ 42, 1992, s. 62–75.
- Isaac B., *The Limits of Empire: The Roman Army in the East*, Oxford 1993.
- Isaac B., *The Meaning of the Terms limes and limitanei*, JRS 78, 1988, s. 125–147.
- Islam and Its Past. Jabiliyya, Late Antiquity, and the Quran*, eds. C. Bakhos, M. Cook, Oxford 2017.
- Ivanov S.A., *Religious Missions*, [in:] *The Cambridge History of the Byzantine Empire: 500–1492*, ed. J. Shepard, Cambridge 2009.
- Jacob of Edessa and the Syriac Culture of His Day*, ed. R. Baster Haar, Leiden–Boston 2008.
- Jafnides, des rois arabes au service de Byzance (VIe siècle de l'ère chrétienne)*, Les, eds. D. Genequand, C.J. Robin, Paris 2015.
- Jakubiak K., *Was Hatra the second Babylon?*, [in:] *Proceedings of the 8th International Conference on the Archaeology of the Ancient Near East, 30 April–4 May 2012, University of Warsaw*, eds. P. Bieliński et al., Wiesbaden 2012, s. 189–200.
- Jallad A.A., *On the origins of the god Ruḏaw and some remarks on the pre-Islamic North Arabian pantheon*, JRAS 3, 2021, s. 1–13.
- Jameson Sh., *Chronology of the Campaigns of Aelius Gallus and C. Petronius*, JRS 58.1/2, 1968, s. 71–84.
- Jamme A., *Preliminary Report on Epigraphic Research in Northeastern Wadi Hadramaut and Al'Abri*, BASOR 172, 1963, s. 41–54.
- Jamme A., *The al-'Uqlah Texts*, Washington 1963.
- Jamme A., *Un désastre Nabatéen devant Nagran*, CByr 6, 1956, s. 165–171.
- Jandora J.W., *The Battle Of The Yarmūk: A Reconstruction*, JAsH 19.1, 1985, s. 8–21.
- Janiszewski P., Stebnicka K., Szabat E., *Sofiści i retorzy greccy w cesarstwie rzymskim (I–VII w.)*. Słownik biograficzny, Warszawa 2011.

- Jasim S., Yousef E., *Dibba, an ancient port on the Gulf of Oman in the early Roman era*, *ArAE* 25.1, 2014, s. 50–79.
- Jaussen A., Savignac R., *Mission archéologique en Arabie*, t. I : *De Jérusalem au Hedjaz Médaine-Saleh* (mars-mai 1907), Paris 1909; t. II : *El-'Ela, D'Hégra à Teima, Harrah de Tebouk, avec un Atlas (153 planches, cartes et plans) et un supplément au volume I : Les coutumes des Fugará*, Paris 1914 (1920).
- Jędrzejewska D., *Hatra. Strategiczne znaczenie miasta i konsekwencje jego upadku*, *ZNDUJ* 25.2, 2019, s. 9–24.
- Jeffreys E., *The Beginning of Byzantine Chronography. John Malalas*, [in:] *Greek and Roman Historiography in Late Antiquity. Fourth to sixth century A.D.*, ed. G. Marasco, Leiden 2003, s. 497–527.
- Jenkins F.W., *Ammianus Marcellinus: An Annotated Bibliography 1474 to the Present*, Leiden 2017.
- Johnson E.D., *Stealing the Enemy's Gods: An Exploration of the Phenomenon of Godnap in Ancient Western Asia*, PhD Birmingham 2011, <https://etheses.bham.ac.uk/id/eprint/3187/>
- Jones A.H.M., *The Later Roman Empire, 284–602. A Social, Economic, and Administrative Survey*, vol. I–III, Oxford 1964.
- Jong A. de, *Hatra and the Parthian commonwealth*, [in:] *Hatra. Politics, Culture and Religion Between Parthia and Rome*, ed. L. Dirven, Stuttgart 2013, s. 143–160.
- Joslyn-Siemiatkowski D., *Christian Memories of the Maccabean Martyrs*, New York 2009.
- Kaegi W.E., *Byzantium and the Early Islamic Conquest*, Cambridge 1992.
- Kaegi W.E., *Heraklios and the Arabs*, *GOTHr* 27, 1982, s. 109–133.
- Kaegi W.E., *Procopius the military historian*, *BF* 15, 1990, s. 53–85.
- Kaimio M., Koenen L., *Reports on deciphennent of Petra Papyri (1996/97)*, *ADAJ* 41, 1997, s. 459–462.
- Kaizer T., *Some remarks about the religious life of Hatra*, *To* 10.1, 2000, s. 229–252.
- Kaizer T., *The religious life of Palmyra: a study of the social patterns of worship in the Roman period. Oriens et occidents*, Bd. IV, Stuttgart 2002.
- Kaldellis A., *Procopius of Caesarea: Tyranny, History and Philosophy at the End of Antiquity*, Philadelphia 2004.
- Kaplony A., *The orthography and pronunciation of Arabic names and terms in the Greek Petra, Nessana, Qurra and Senouthios Letters (sixth to eighth centuries CE)*, *MLR* 22, 2015, s. 1–81.
- Kasher A., *Jews, Idumaeans, and Ancient Arabs Relations of the Jews in Eretz-Israel with the Nations of the Frontier and the Desert during the Hellenistic and Roman Era (332 B C E – 70 CE)*, Tübingen 1988.
- Kawar I. (Shahîd), *Arethas, son of Jabalah*, *JAOS* 75.4 1955, s. 205–216.
- Kawar I. (Shahîd), *Ghassan and Byzantium, a New terminus a qua*, *Isl* 33, 1958, s. 232–255.
- Kawar I. (Shahîd), *Procopius on the Ghassânids*, *JAOS* 77.2, 1957, s. 79–87.
- Kawar I. (Shahîd), *The Arabs in the Peace Treaty of A.D. 561*, *Ara* 3, 1956, s. 197–201.
- Kawar I. (Shahîd), *The Last Days of Salih*, *Ara* 5.2, 1958, s. 145–158.
- Kawar I. (Shahîd), *The Patriciate of Arethas*, *BZ* 52.2, 1959, s. 329–332.
- Kelly G., *Ammianus Maecellinus, Tacitus' heir and Gibbon's guide*, [in:] *The Cambridge Companion to the Roman Historias*, ed. A. Feldherr, Cambridge 2009.
- Kelly G., *Ammianus Marcellinus, The Allusive Historian*, Cambridge 2008.

- Kennedy D.L., *Archaeological Explorations on the Roman Frontier in North East Jordan*, Oxford 1982.
- Kennedy D.L., *Legio VI Ferrata: The Annexation and Early Garrison of Arabia*, HSCP 84, 1980, s. 283–309.
- Kennedy D.L., *The Roman Army in Jordan*, London 2000.
- Kennedy D.L., Riley D., *Rome's Desert Frontier from the Air*, Austin 1990.
- Kennedy H., *Justinianic plague in Syria and the archaeological evidence*, [in:] *Plague and the End of Antiquity. The Pandemic of 541–750*, ed. L.K. Little, Cambridge 2007, s. 87–98.
- Kennedy J., *The Early Commerce of Babylon with India – 700–300 B.C.*, JRAS 18, 1916, s. 241–288.
- Kennet D., *Sasanian coins from 'Uman and Bahrayn*, [in:] *Current Research in Sasanian Archaeology, Art, and History*, eds. D. Kennet, P. Luft, Oxford 2008, s. 55–64.
- Kennet D., *The decline of eastern Arabia in the Sasanian period*, ArAE 18.1, 2007, s. 68–122.
- Kenoussi L., *Nabataean Religion and Its Pantheon Through Pre-Islamic and Early Islam Sources: al-Lāt, al-'Uzzā and Manāt*, JJHA 14. 4, 2020, Special Issue, s. 273–299.
- Keyser P.T., *Anaxikrates*, [in:] *The Encyclopedia of Ancient Natural Scientists*, ed. P.T. Keyser, G.L. Irby-Massie, London 2008.
- Khanipour M., Kavosh H., Naseri R., *The reliefs of Naqš-e Rostam and a reflection on a forgotten relief, Iran*, HiŠ, 6, 2017, s. 55–68.
- Khazanov A., *Nomads and the Outside World*, 2nd ed. Madison, WI 1994.
- Kidd I.G., *Life and Influence*, [in:] Posidonius, t. III, *The translation of the fragments*, I.G. Kidd, Cambridge 1999, s. 31–52.
- Kidd I.G., *Posidonius*, t. II. *The Commentary*, ed. I.G. Kidd, Cambridge 1985.
- Killick A.C., *Udruh and the southern frontier*, [in:] *The Defence of the Roman and Byzantine East*, eds. P.W.M. Freeman, D.L. Kennedy, Oxford 1986, s. 431–446.
- Killick A.C., *Udruh. The frontier of an empire: 1980 and 1981 seasons, a preliminary report*, Lev 15, 1983, s. 110–131.
- Kirk Grayson A., *Assyrian Rulers of the Early First Millennium BC II (858–745 BC)*, Toronto–Buffalo–London 2002.
- Kister M.J., *Al-Hira: Some Notes on its Relations with Arabia*, Ara 15, 1968, s. 143–169.
- Kitab S., *Rozwój koncepcji Boga w kulturze arabskiej przed islamem*, Toruń 2002.
- Kitchell K.F. Jr., *Animals in the Ancient World from A to Z*, London–New York 2014.
- Klein K.M., *How to get rid of Venus: some remarks on Jerome's Vita Hilarionis and the conversion of Elusa in the Negev*, [in:] *Conversion in Late Antiquity: Christianity, Islam, and beyond*, eds. A. Papaconstantinou, N. McLynn, D. Schwartz, Farnham 2015, 241–266.
- Klein K.M., *Marauders, Daredevils, and Noble Savages: Perceptions of Arab Nomads in Late Antique Hagiography*, Isl 92.1, 2015, s. 13–41.
- Klein K.M., *Ο άγιος Ιερώνυμος και οι Σαρακηνοί της Συρίας και της Παλαιστίνης: σχόλια με τους βίους του Μάλχου του Μοναχού και του αγίου Ιλαρίωνα*, [in:] *Byzantium and the Arab World: encounter of civilizations*, eds. A. Kralides, A. Gkoutzioukostas, Thessaloniki 2013, s. 209–232.
- Kleyn H.G., *Jacobus Baradeurs de stichter der syrische monophysietische Kerk*, Leyden 1882.
- Klimkeit H.-J., *Gnosis on the Silk Road. Gnostic Parables, Hymns and Prayers from Central Asia*, San Francisco 1993.

- Kluczek A.A., *Gallien w „Historia Augusta”, czyli „sordidissimus feminarum omnium”,* [in:] *Płeć i władza w kontekstach historycznych i współczesnych*, eds. M.A. Kubiacyk, F. Kubiacyk, Gniezno 2014, s. 53–68.
- Kluczek A.A., *Miejsce i rola wyobrażeń krajów oraz ludów wschodnich w propagandzie politycznej cesarzy rzymskich z dynastii Antoninów – świadectwo monet*, PNH 4.1 (7), 2005, s. 5–27.
- Knauf E.A., *Ismael: Untersuchungen zur Geschichte Palästinas und Nordarabiens im 1. Jahrtausend v. Chr.*, Wiesbaden 1985.
- Knauf E.A., *Midian*, Wiesbaden 1988.
- Koehn Cl., *Justinian und die Armee des frühen Byzanz*, Berlin–Boston 2018.
- Koenen L., *The Carbonized Archive from Petra*, JRA 9, 1996, s. 177–183.
- Konrad M., *La frontière romaine au VIe siècle et le bâtiment dit «praetorium d'al-Munzir» à Rusafa*, [in:] *Les Jafnides, des rois arabes au service de Byzance (VIe siècle de l'ère chrétienne)*, eds. D. Genequand, C.J. Robin, Paris 2015, s. 239–257.
- Körner C., *Philippus Arabs: ein Soldatenkaiser in der Tradition des Antoninisch-Severischen Prinzipats*, Berlin 2002.
- Kortenbeutel H., *Der ägyptische Süd- und Osthandel in der Politik der Ptolemäer und römischen Kaiser*, Berlin 1931.
- Kościełniak K., *Jewish and Christian religious influences on pre-Islamic Arabia on the example of the term RHNN (“the Merciful”)*, OrCrCr 3, 2011, s. 67–74.
- Kościełniak K., *XX wieków chrześcijaństwa w kulturze arabskiej*, t. I, *Arabia starożytna. Chrześcijaństwo w Arabii do Mahometa († 632)*, Kraków 2000.
- Kosiński R., *Państwo Sasanidów od 224 roku do końca V wieku i jego relacje z cesarstwem*, [in:] *Świat rzymski w IV wieku*, red. P. Filipczak, R. Kosiński, Kraków 2015, s. 177–203.
- Kotula T., *Aurélien et Zénobie. L'unité ou la division de l'Empire*, Wrocław 1997.
- Krone S., *Das altarabische Gottheit al Lat*, Frankfurt am Main 1992.
- Krumbholz P., *Wiederholungen bei Diodor*, RhMPh NF 44, 1889, s. 286–298.
- Kuhrt A., *The ancient Near East c.3000–330 BCE*, London 1995.
- Kulikowski M., *Rome's Gothic Wars*, Cambridge 2007.
- Kulikowski M., *The „Notitia Dignitatum” as a Historical Source*, Hi 49.3, 2000, s. 358–377.
- Kupan I.P., *Theodoret of Cyrus*, London–New York 2006.
- Laffranque M., *Poseidonios d'Apamée. Essai de mise au point*, Paris 1964, online <https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k3362277t/f20.item.texteImage>
- Lagrange M.-J., *Études sur les religions sémitiques*, Paris 1905.
- Lammens H., *Le culte des bétyles et les processions religieuses chez les Arabes préislamités*, BIFAr Or 1920, s. 39–101.
- Lampe G.W.H., *A Patristic Greek Lexicon*, Oxford 1961.
- Lamy Th.-J., *Profession de foi adressée par les abbés des couvents de la province d'Arabie à Jacques Baradée*, [in:] *XI congresso internazionale degli orientalisti (Paris 1897), IV sez.*, Paris 1898, s. 117–137.
- Lancaster W., Lancaster F., *Concepts of Leadership in Bedouin Society*, [in:] *Elites Old and New in the Byzantine and Early Islamic Near East*, eds. J. Haldon, L. Conrad, Princeton 2004, s. 34–35, 39–41.
- Lander J., *Did Hadrian abandon Arabia?* [in:] Ph. Freeman, D.L. Kennedy, *The Defence of the Roman and Byzantine East*, vol. II, Oxford 1986, s. 447–453.

- Lane-Poole S., *The Mohammadan Dynasties: Chronological and Genealogical Tables with Historical Introductions*, New York [1965].
- Langhe K. de, *Early Christianity in Iraq and the Gulf: a view from the architectural remains*, [in:] *Proceedings of the 5th International Congress on the Archaeology of the Ancient Near East (3–8 April 2006)*, eds. J.M. Córdoba et al, Madrid 2008, s. 603–610.
- Lassus J., *L'Images de Stylites*, BEO 2.1, 1932, s. 67–82.
- Late antiquity: *A guide to the postclassical world*, eds. G.W. Bowersock, P.Brown, O. Grabar, Cambridge 1999.
- Laufray J., *Halabiyya-Zenobia*, Paris 1983.
- Lauzi E., *Bizantini versus Saraceni. Un'accusa d'idolatria*, Ae 88.2, 2014, s. 283–309.
- Lawrence D., Wilkinson T.J., *The northern and western borderlands of the Sasanian empire: contextualising the Roman/Byzantine and Sasanian frontier*, [in:] *Sasanian Persia. Between Rome and the Steppes of Eurasia*, ed. E.W. Sauer, Edinburgh 2017, s. 99–125.
- Le Quien M., *Oriens Christianus*, t. I–III, Graz 1958 (rist. dell'ed. del 1740).
- Lecker M., *The Levying of Taxes for the Sassanians in Pre-Islamic Medina*, JSAI 27, 2002, s. 109–126.
- Lecker M., *Were the Ghassanids and the Byzantines behind Muhammad's hijra?*, [in:] *Les Jafnides, des rois arabes au service de Byzance (VIe siècle de l'ère chrétienne)*, eds. D. Genenquand, C.J. Robin, Paris 2015, s. 277–293.
- Lenski N., *Captivity and slavery among the Saracens in Late Antiquity (CA. 250–630 CE)*, AntT 19, 2011, s. 237–266.
- Leppin H., *Evagrius Scholasticus oder: Kirchengeschichte und Reichstreue*, Man 6, 2003, s. 141–153.
- Leppin H., *Roman Identity in a Border Region: Evagrius and the Defence of the Roman Empire*, [in:] *Visions of Community in the Post-Roman World*, eds. W. Pohl et al., Farnham 2012, s. 241–258.
- Letsios D.G., *Amorkesos and the Roman foederati w Arabia w the Vth Century*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel. Actes de Colloque de Strasbourg 24–27 juin 1987*, ed. T. Fahd, Leiden 1989, s. 525–535.
- Levine L., *Two neo-Assyrian stelae from Iran*, Toronto 1972.
- Lewicka M., *System arabskiej notacji i transliteracji*, [in:] Cz. Łapicz, J. Kulwicka-Kamińska, *Tefsir Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Teoria i praktyka badawcza*, Toruń 2015, s. 101–137.
- Lewin A., *Amr ibn Adi, Mavia, the phylarchs and the late Roman army, peace and war in the Near East*, [in:] *The Late Roman Army in the Near East from Diocletian to the Arab Conquest. Proceedings of a Colloquium held at Potenza, Acerenza, and Matera, Italy (May 2005)*, eds. A. Lewin, P. Pellegrini, Oxford 2007, s. 243–262.
- Lewin A., *Did the Roman Empire have a military strategy and were the Jafnids a part of it?*, [in:] *Les Jafnides, des rois arabes au service de Byzance (VIe siècle de l'ère chrétienne)*, eds. D. Genenquand, C.J. Robin, Paris 2015, s. 154–192.
- Lewin A., *Rome's relations with the Arab/indigenous people in the first to the third centuries CE*, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 111–141.
- Lewin A.S., *The New Frontiers of Late Antiquity in the Near East. From Diocletian To Justinian*, [in:] *Frontiers in the Roman World. Proceedings of the Ninth Workshop of the International Network Impact of Empire* (Durham, 16–19 April 2009), eds. O. Hekster and, T. Kazier, Leiden–Boston 2011, s. 233–263.

- Lewis N., *The World of PYadin*, BASP 28.1/2, 1991, s. 35–41.
- Liebeschuetz J.H.W.G., *Arab Tribesmen and Desert Frontiers in Late Antiquity*, JLA 8.1, 2015, s. 62–96.
- Liebeschuetz J.H.W.G., *The defences of Syria in the sixth century*, [in:] *Studien zu den Militärgrenzen Roms 2. Vorträge des 10. internationalen Limeskongresses in der Germania inferior, Xanten, 1974*, Köln 1977, s. 494–499.
- Lieu S.N.C., *Manichaeism in Mesopotamia and the Roman East*, Leiden 1994.
- Lieu S.N.C., Montserrat D., *From Julian to Constantine. Pagan and Byzantine Views. A Source History*, London 1996.
- Link M., *Die Erzählung des Pseudo-Neilos: Ein spätantiker Märtyrerroman – Einleitung, Text, Übersetzung, Kommentar*, Munich 2005.
- Lot F., *La Notitia dignitatum utriusque imperii: Ses tares, sa date de composition, sa valeur*, REA 38.3, 1936, s. 285–338.
- Ludwig Hallier A. von, *Untersuchungen über die Edessenische Chronik*, Leipzig 1892.
- Lundin A.G., *The Jewish Communities w Yemen During the 4th–6th Centuries (According To Epigraphic Material)*, [in:] *Judeo- Yemenite Studies. Proceedings of second int. congr.*, eds. E. Isaac, Y. Tobi, Princeton 1999, s. 17–25.
- Luther A., *Medo nectis catenas? Die Expedition des Aelius Gallus im Rahmen der augusteischen Partherpolitik*, OT 5, 1999, s. 157–182.
- Łukaszewicz A., *Ogniem i mieczem w Egipcie*, Św 2 (43), 2000, s. 119–120.
- MacAdam H.I., *Strabon, Pliny the Elder and Ptolemy of Alexandria: Three Views of Ancient Arabia and its Peoples*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel. Actes du Colloque de Strasbourg 24–27 Juin 1987*, Leiden 1989, s. 289–319.
- MacAdam H.I., *The History of Philadelphia in the Classical Period*, [in:] *Studies in the Roman and Islamic Amman*, ed. A. Northedge, New York–Oxford 1992, s. 27–45.
- MacAdam H.I., *The Nemara Inscription. Some Historical Considerations*, Ab 28, 1980, s. 3–16.
- MacCoul L.S.B., *Dioscorus and the Dukes: An Aspect of Coptic Hellenism in the Sixth Century*, ByzS 13, 1986, s. 30–40 [=L.S.B. MacCoul, *Coptic Perspectives on Late Antiquity*, Aldershot 1993, art. X].
- MacCoul L.S.B., *Dioscorus of Aphroditō: His Work and His World*, Berkeley–Los Angeles–London 1989.
- Macdonald B., *East of the Jordan, Territories and Sites of the Hebrew Scriptures*, The American School of Oriental Research, Boston 2000, <https://www.bu.edu/asor/pubs/books-monographs/macdonald.pdf>
- Macdonald M.C.A., *On Saracens. The Rawwāh Inscription and the Roman Army*, [in:] *idem, Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Ashgate 2009, art. I, s. 1–26.
- Macdonald M.C.A., *‘Les Arabes en Syrie’ or ‘La pénétration des Arabes en Syrie’: a question of perceptions?*, [in:] *La Syrie hellénistique*, Paris 2003, s. 303–318.
- Macdonald M.C.A., *“Romans go home”? Rome and other “outsiders” as viewed from the Syro-Arabian desert*, [in:] *Inside and Out. Interactions Between Rome and the Peoples of the Arabian and Egyptian Frontiers*, eds. J. Dijkstra, G. Fisher, Leuven 2014, s. 143–164.
- Macdonald M.C.A., *A dated Nabataean inscription from South Arabia*, [in:] *Arabia Felix, Beiträge zur Sprache und Kultur des vorislamischen Arabien. Festschrift Walter W. Müller zum 60. Geburtstag*, ed. N. Nebes, Wiesbaden 1994, s. 132–141.

- Macdonald M.C.A., *Ancient North Arabian*, [in:] *The Cambridge Encyclopedia of the World's Ancient Languages*, ed. R.D. Woodard, Cambridge 2004, s. 488–533.
- Macdonald M.C.A., *Arabi, Arabie e Greci. Forme di contatto e percezione*, [in:] *I Greci. Storia Cultura Aret Società. 3. I Greci oltre la Grecia*, ed. S. Settis, Torino 2001, s. 231–266.
- Macdonald M.C.A., *Arabians, Arabias, and the Greeks, contact and perceptions*, To 16, 2009, s. 277–332 [= Idem, *Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Farnham 2009, art. V, s. 1–33].
- Macdonald M.C.A., Corcella A., Darayee T. et al., *Arabs and Empires Before the Sixth Century*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 11–89.
- Macdonald M.C.A., *Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Farnham 2009.
- Macdonald M.C.A., *Nomads and the Hawran in the Late Hellenistic and Roman Periods, a reassessment of the epigraphic evidence*, Sy 70, 1993, s. 303–403 [= Idem, *Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Farnham 2009, art. II].
- Macdonald M.C.A., *North Arabia in the First Millenium BCE*, [in:] *Civilizations of the Ancient Near East*, t. II, ed. J.M. Sasson, New York 1995.
- Macdonald M.C.A., *Personal names in the Nabataean realm, a review article*, JSS 44.2, 1999, s. 251–289.
- Macdonald M.C.A., *Reflections on the Linguistic Map of Pre-Islamic Arabia*, ArAE 11.1, 2000, s. 28–79.
- Macdonald M.C.A., *Some reflections on epigraphy and ethnicity in the Roman Near East*, MAr 11, 1998, s. 177–190.
- Macdonald M.C.A., *The 'Abiel' coins of Eastern Arabia, a study of the Aramaic legends*, [in:] *Coinage of the Caravan Kingdoms. Studies in the Monetization of Ancient Arabia*, eds. M. Huth, P.G. Van Alfen, New York 2010, s. 403–548.
- Macdonald M.C.A., *The Old Arabic graffito at Jabal Usays, a new reading of line 1*, [in:] *The Development of Arabic as a Written Language*, ed. M.C.A. Macdonald, Oxford 2010, s. 141–143.
- Machowski W., *Petra*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2007.
- Maciejewska A., *Fabula in palliata. Elementy bajki w komedii rzymskiej*, AUW.CW 3028.28, 2008, s. 181–187.
- MacKinnon M., *Fauna of the Ancient Mediterranean World*, [in:] *Animals in Classical Thought and Life*, Oxford 2015.
- MacMullen R., *Christianizing the Roman Empire*, Yale 1983.
- Madsen J.M., *Cassius Dio*, London 2020.
- Maksymiuk K., „Apostol” Arabów – Ahudemme. Kilka uwag na temat sporów doktrynalnych i wiarygodności przekazów źródłowych SBO 4, 2012, s. 183–195.
- Maksymiuk K., *Geography of Roman-Iranian wars. Military operations of Rome and Sasanian Iran*, Siedlce 2015.
- Maksymiuk K., *The capture Ḥaṭrā in light of military and political activities, of Ardašīr I*, H&Ś 6, 2017, s. 89–95.
- Malbran-Labat F., *Éléments pour une recherche sur le nomadisme en Mésopotamie au premier millénaire av. J.-C., I: L'image du nomade*, JA 268, 1980, s. 11–33.
- Malinowski G., *O Morzu Czerwonym*, [in:] Agatarchides z Knidos, *Dzieje, O Azji i O Europie. Fragmenty historii powszechnej O Morzu Czerwonym. Traktat historyczny o krajach południa*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzył G. Malinowski, Wrocław 2007, s. 97–119.

- Malinowski G., *Przekład, interpretacja i komentarz zachowanych ekscerptów i fragmentów dzieł Agatarchidesa*, [in:] *Agatarchides z Knidos, Dzieje, O Azji i O Europie. Fragmenty historii powszechnej O Morzu Czerwonym. Traktat historyczny o krajach południa*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzył G. Malinowski, Wrocław 2007, s. 209–711.
- Malinowski G., *Wiadomości o życiu i dziełach Agatarchidesa*, [in:] *Agatarchides z Knidos, Dzieje, O Azji i O Europie. Fragmenty historii powszechnej O Morzu Czerwonym. Traktat historyczny o krajach południa*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzył G. Malinowski, Wrocław 2007, s. 17–61.
- Mango C., *Historia Bizancjum*, przeł. M. Dąbrowska, Gdańsk 1997.
- Mango C., *Who Wrote the Chronicle of Theophanes?*, ZRVI 18, 1978, s. 9–18.
- Mansouri M.T., *Byzantium and the Arabs from the VIIth to XIth Century*, MWO 20, 2010, s. 58–67, <http://hdl.handle.net/10086/19198>.
- Maraqten M., *Sacred spaces in ancient Yemen – The Awām Temple, Ma’rib: A case study*, [in:] *Pre-Islamic South Arabia and its Neighbours: New Developments of Research Proceedings of the 17th Rencontres Sabéennes held in Paris, 6–8 June 2013*, eds. M. Arbach, J. Schiettecatte, Oxford 2015, s. 107–133.
- Maraqten M., Sholan A., *An Inscribed Golden Amulet of the Goddess ‘Uzzayān*, Ray 8, 2013, s. 111–114.
- Maraval P., *Le nuove frontiere*, [in:] *Storia del cristianesimo*, t. II, *La nascita di una cristianità (250–430)*, ed. G. Alberigo, Roma 2000, s. 870–883.
- Marek C., *Der römische Inschriftenstein von Baraqi*, [in:] *Arabia Felix. Beiträge zur Sprache und Kultur des vorislamischen Arabien*, ed. N. Nebes, Wiesbaden 1994, s. 178–190.
- Marek C., *Die Expedition des Aelius Gallus nach Arabien im Jahre 25 v. Chr.*, Chi 23, 1993, s. 121–156.
- Margoliouth G., *Descriptive List of Syriac and Karshuni Manuscripts in the British Museum Acquired since 1873*, London 1899.
- Maricq A., *Res Gestae Divi Saporis*, Sy 35, 1958, s. 295–360.
- Marsham A., “God’s Caliph” revisited, *Umayyad political thought in its late antique context*, [in:] *Power, Patronage, and Memory in Early Islam Perspectives on Umayyad Elites*, eds. A. George, A. Marsham, Oxford 2018, s. 3–38.
- Marsham A., *Rituals of Islamic Monarchy. Accession and Succession in the First Muslim Empire*, Edinburgh 2009.
- Martindale J.R., *Arethas (al-Harith ibn Jabalah)*, [in:] *The Prosopography of the Later Roman Empire*, III A, Cambridge 1992, s. 111–113.
- Martindale J.R., *Asphebetus*, [in:] *The Prosopography of the Later Roman Empire*, t. II, Cambridge 1980, s. 169–170.
- Martino S., Nappo D., *La politica orientale tra Traiano e Marco Aurelio*, [in:] *Interventi imperiali in campo economico e sociale. Da Augusto al Tardoantico*, eds. A. Storch Marino, G.D. Merola, Bari 2009, s. 121–141.
- Maspero J., Φοιδεράτοι et Στρατιῶται dans l’armée byzantine au VI^e siècle, BZ 21, 1912, s. 97–109.
- Mathieu-Colas M., *Divinites arabes*, http://www.mathieu-colas.fr/michel/Classes/Divinites_arabes.pdf
- Matthews J., *The Roman Empire of Ammianus*, London 1989.

- Mattingly H., Sydenham E.A., *Roman Imperial Coinage*, vol. 2, *Vespasian–Hadrian (69–138)*, London 1926.
- Mayerson Ph., *A Confusion of Indias. Asian India and African India in the Byzantine Sources*, JAOS 113, 1993, s. 169–174.
- Mayerson Ph., *Observations on the ‘Nilus’ Narrationes. Evidence for an Unknown Christian Sect?*, [in:] *idem, Monks, Martyrs, Soldiers and Saracens: Papers on the Near, East in Late Antiquity (1962–1993)*, Jerusalem 1994, s. 105–128.
- Mayerson Ph., *Palaestina vs. Arabia in the Byzantine Sources*, ZPE 56, 1984, 223–230 [= *idem, Monks, Martyrs, Soldiers and Saracens: Papers on the Near, East in Late Antiquity (1962–1993)*, Jerusalem 1994, s. 224–231].
- Mayerson Ph., *Saracens and Romans: Micro-Macro Relationships*, BASOR 274, s. 1989, s. 71–79.
- Mayerson Ph., *The Desert of Southern Palestine According to Byzantine Sources*, APhS 107.2, 1963, s. 160–172.
- Mayerson Ph., *The First Muslim Attacks on Southern Palestine (A.D. 633–634)*, TPAPA 95, 1964, s. 155–199.
- Mayerson Ph., *The Island of Iotabe in the Byzantine Sources*, BASOR 287, 1992, s. 1–4.
- Mayerson Ph., *The port of Clysma (Suez) in Transition from the Roman to Arab Rule*, JNES 55, 1996, s. 119–126.
- Mayerson Ph., *The Use of the Term Phylarchos in the Roman-Byzantine East*, ZPE 88, 1991, s. 291–295.
- Mayerson Ph., *The word Saracen in the papyri*, ZPE 79, 1989, s. 283–287.
- Mazar B., Dunayevsky I., *En-Gedi: Third Season of Excavations: Preliminary Report*, IEJ 14.3, 1964, s. 121–130.
- McDonough S., *The legs of the throne: kings, elites, and subjects in Sasanian Iran*, [in:] *The Roman Empire in Context. Historical and Comparative Perspectives*, eds. J.P. Arnason, K.A. Raafaub, Oxford 2011, s. 290–321.
- McKenzie J.S., *The Architecture of Petra*, Oxford 1990.
- McLaughlin R., *Rome and the Distant East Trade Routes to the Ancient Lands of Arabia, India and China*, London–New York 2010, s. 61–82.
- McMahon L., *The Foederati, the Phoideratoi, and the Symmachoi of the Late Antique East (Ca. A.D. 400–650)*, PhD Ottawa 2014, https://ruor.uottawa.ca/bitstream/10393/31772/1/McMahon_Lucas_2014_thesis.pdf
- Megdadd S. al., *Le Rôle de la Ville de Bosra dans l'histoire de la Jordanie aux Époques Nabatéenne et Romaine*, [in:] SHAJ 1, 1982, s. 267–273.
- Mellon Saint-Laurent J.-N. *Missionary stories and the formation of the Syriac churches*, Providence, Rhode Island 2015, <https://repository.library.brown.edu/studio/item/bdr:90/PDF/>
- Mellor R., *Tacitus*, London–New York 1993.
- Mellor R., *The Roman Historians*, London–New York 1999.
- Mendell C.W., *Tacitus: the man and his work*, Yale 1957.
- Menze V., *Justinian and the Making of the Syrian Orthodox Church*, Oxford 2008.
- Micheau F., *Les débuts de l'Islam. Jalons pour une nouvelle histoire*, Paris 2012.
- Millar F., *A Study of Cassius Dio*, Oxford 1964.
- Millar F., *A Syriac codex from near Palmyra and the ‘Ghassanid’ Abokarib*, Hug 16.1, 2013, s. 15–35.

- Millar F., *Christian monasticism in Roman Arabia at the birth of Mahomet*, S&C 2, 2009, s. 97–115.
- Millar F., *Hagar, Ishmael, Josephus, and the origins of Islam*, JJS 44, 1993, s. 23–45 [= *Rome, the Greek World, and the East*, t. III: *The Greek World, the Jews, and the East*, eds. F. Millar, H.M. Cotton, G. MacLean Rogers, s. 351–377].
- Millar F., *Jerome and Palestine*, SCIsr 29, 2010, s. 59–79.
- Millar F., *Paul of Samosata, Zenonobia, and Aurelian: The Church, Local Culture, and Political Allegiance in Third Century Syria*, [in:] idem, *Rome, the Greek World, and the East*, t. III: *The Greek World, the Jews, and the East*, eds. F. Millar, H.M. Cotton, G. MacLean Rogers, s. 243–274.
- Millar F., *Religion, Language, and Community in the Roman Near East: Constantine to Muhammad*, London 2013.
- Millar F., *Rome's Arab allies in late antiquity. Conceptions and representations from within the frontiers of the empire*, [in:] *Commutatio et Contentio. Studies in the Late Roman, Sasanian, and Early Islamic Near East*, eds. H. Börm, J. Wiesehöfer, Düsseldorf 2010, s. 199–226.
- Millar F., *The Evolution of the Syrian Orthodox Church*, J ECS 21.1, 2013, s. 43–92.
- Millar F., *The Image of a Christian monk in Northern Syria, Symeon Stylites the Younger*, [in:] *Being Christian in Late Antiquity. A Festschrift for Gillian Clark*, eds. C. Harrison, C. Humfress, I. Sandwell, Oxford 2014, s. 278–296.
- Millar F., *The Roman Near East 31 BC – AD 337*, Cambridge, MA 1993.
- Millar F., *The Theodosian Empire (408–450) and the Arabs, Saracens or Ishmaelites?*, [in:] *Cultural Borrowings and Ethnic Appropriations in Antiquity*, ed. E. Gruen, Stuttgart 2005, s. 297–314.
- Miller E., *Fragment inédit d'Appien*, RA, Nouvelle Série, 19, 1869, s. 101–110.
- Miller J.I., *The Spice Trade of the Roman Empire, 29 B.C. to A.D. 641*, Oxford 1969.
- Miotto M., *Bisanzio e la difesa della Siria: Arabi foederati, incursioni arabe e conquista islamica (IV–VII saec.)*, Porph 10, 2007, s. 5–28.
- Mirkovic A., *Prelude to Constantine: The Invented Tradition of King Abgar of Edessa*, PhD Nashville, Tennessee 2002.
- Mirkovic A., *Prelude to Constantine: The Abgar tradition in early Christianity*, Frankfurt am Main 2004.
- Mitchell S., *A History of the Later Roman Empire AD 284–641*, Chichester 2015.
- Modéran Y., *Les Maures et l'Afrique Romaine (IVe–VIIe siècle)*, Rome 2003.
- Mohammad Z., *A Radically Different Reading of An-Namara Inscription*, https://www.academia.edu/9833235/A_Radically_Different_Reading_of_An_Namara_Inscription_an_edited_copy
- Mohammed S.M.B., *The Role of Trade in the Evolution of the Nabataean Religious Belief*, MERJ 42, 2017, s. 34–60.
- Mol H.J., *Identity and the Sacred: A Sketch for a New Social-Scientific Theory of Religion*, Oxford 1976.
- Molina D.S., *Arabia Petraea, de reino cliente a provincia romana (63 a. C.–106 d. C.)*, [in:] *Poder central y poder local: dos realidades paralelas en la órbita política romana*, eds. G. Bravo, R.G. Salinero, Madrid HN–Salamanca 2015, s. 313–330.
- Monceaux P., Brosse L., *Chalcis ad Belum: notes sur l'histoire et les ruines de la ville*, Sy 6.4, 1925, s. 339–350.

- Monferrer-Sala J.P., *A king amongst kings. On the term mlk in the context of the North Arabian Aramaic inscriptions*, [in:] *Archaism and Innovation in the Semitic Languages. Selected Papers*, ed. J. P. Monferrer-Sala, W.G.E. Watson, Cordoba 2013, s. 93–112.
- Monferrer-Sala J.P., *De viaje por el desierto de al-Nafūd. A propósito de Tayyāyē, hanpē w-ma Addāyē*, [in:] *Entre Oriente y Occidente. Ciudades y viajeros en la Edad Media*, eds. J.P. Monferrer-Sala, M.D. Rodríguez Gómez, Granada 2005, s. 333–356.
- Monferrer-Sala J.P., *Lakhmids against Ghassanids in the late 6th c. CE. Qabūs b. al-Mundhir defeats al-Mundhir b. Hārith b. Jabala. A pre-Islamic episode rendered into Arabic from Syriac*, [in:] *Interrelations between the Peoples of the Near East and Byzantium in Pre-Islamic Times*, ed. V. Christides, Cordoba 2015, s. 79–103.
- Monferrer-Sala J.P., *Retrato de la reina preislámica Ma'wiyā en Karšūnī. Análisis de la versión árabe a partir de su original arameo siríaco*, AEA 26, 2015, s. 201–212.
- Montgomery I. A., *Arabia and the Bible*, Philadelphia 1934.
- Morales H., *Vision and Narrative in Achilles Tatius' Leucippe and Clitophon*, Cambridge 2004.
- Moriggi M., Bucci I., *Aramaic Graffiti from Hatra. A Study Based on the Archive of the Missione Archeologica Italiana*, With appendices by F.A. Pennacchietti, R. Venco Ricciardi, Leiden–Boston 2019.
- Morley C., *The Arabian frontier, a keystone of the Sasanian empire*, [in:] *Sasanian Persia. Between Rome and the Steppes of Eurasia*, ed. E.W. Sauer, Edinburgh 2017, s. 268–283.
- Morley C., *Interaction and contact between the Roman and Sasanian empires in late antiquity*, [in:] *Vivre et penser les frontières dans le monde méditerranéen antique*, eds. Berthelot et al., Paris 2016, s. 117–126.
- Morley C., *Rome and the Sasanian Empire in the Fifth Century A.D: A Necessary Peace*, PhD Thesis University of Liverpool 2015, https://livrepository.liverpool.ac.uk/2025143/1/MorleyCra_Feb2015_2025143.pdf
- Morony M., *The Arabisation of the Gulf*, [in:] *The Arab Gulf and the Arab World*, ed. B.R. Pridham, London 1988, s. 3–28.
- Mouterder R., Poidebard A., *Les Limes de Chalcis*, vol. I, Paris 1945.
- Mouton M., Cuny J., *La transition vers la période Sassanide dans la péninsule d'Oman*, [in:] *L'Arabie à la veille de l'Islam. Bilan Clinique*, eds. J. Schiettecatte, C.J. Robin, Paris 2009, s. 91–134.
- Mouton M., P. Sanlaville, Suire J., *A new map of Qani (Yemen)*, ArAE 19.2, 2008, s. 198–209.
- Müller D.H., *Arabia*, [in:] RE, t. III, 1895, s. 344–359.
- Mundell Mango M., *Androna and the Late Antique Cities of Oriens*, [in:] *New Cities In Late Antiquity. Documents And Archaeology*, ed. E. Rizo, Turnhout 2017, s. 189–204.
- Mundell Mango M., *Essay Byzantine Settlement Expansion in North Central Syria: the Case of Androna/Andarin*, [in:] *Le Proche-Orient de Justinien aux Abbassides*, eds. A. Borrut, M. Debié, A. Papaconstantinou, D. Pieri, J.-P. Sordini, Paris 2011, s. 93–122.
- Mundell Mango M., *Excavations and Survey at Androna, Syria: The Oxford Team 1999*, DOP 56, 2002, s. 307–315.
- Munro-Hay S.C., *Aksum. An African Civilisation of Late Antiquity*, 1991, <https://www.livingston.org/cms/lib4/NJ01000562/Centricity/Domain/602/aksum.pdf>

- Munro-Hay S.C.H., *The Coinage of Shabwa (Hadhramawt), and Other Ancient South Arabian Coinage in the National Museum, Aden*, Sy 68.1/4, 1991, s. 393–418.
- Munt H., *Oman and late Sasanian imperialism*, ArAE 28.2, 2017, s. 264–284.
- Munt H., Daryaei T., Edaibat O., Hoyland R., Toral-Niehoff I., *Arabic and Persian sources for pre-Islamic Arabia*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 434–500.
- Murphy C.C.R., *Who were the Saracens*, AR 41, 1945, s. 188–190.
- Musil A., *Palmyrena*, New York 1928.
- Musil A., *The Middle Euphrates. A Topographical Itinerary*, New York 1927.
- Musil A., *The Northern Heḡāz: A Topographical Itinerary*, New York 1926.
- Nadvi Muzaffar-ud-Din S., *Geographical History of the Quran*, t. I, Lahore 1992.
- Nappo D., *Jotabe and Leuke Kome: customs gates from Byzantine to Roman time*, IAnt 13, 2015, s. 163–179.
- Nappo D., *On the location of Leuke Kome*, JRA 23, 2010, s. 335–348.
- Nappo D., *Roman policy in the Red Sea between Anastasius and Justinian*, [in:] *Connected Hinterlands. Proceedings of the Fourth International Conference on the Peoples of the Red Sea Region*, eds. L.K. Blue, J. Cooper, R.I. Thomas, R.J. Wainwright, Oxford 2009, s. 71–77.
- Nappo D., *Roman policy on the Red Sea in the Second Century CE*, [in:] *Across the ocean, nine essays on Indo Mediterranean trade*, eds. F. De Romanis, M. Maiuro, Leiden 2015, s. 55–72.
- Nau F., *L'Histoire ecclésiastique de Jean d'Asie, Patriarche Jacobite de Constantinople (†585)*, ROC 2, 1897, s. 455–493.
- Nau F., *Les Arabes chrétiens de Mésopotamie et de Syrie du VIIe au VIIIe siècle*, Paris 1933.
- Nautin P., *L'auteur de la 'Chronique anonyme de Guidi': Élie de Merw*, RHR 199, 1982, s. 303–314.
- Nebes N., *Eine datierte nabatäisch-sabäische Bilingue aus Sirwah*, J-R 37.1, 2006, s. 10.
- Nebes N., *The martyrs of Najran and the end of Himyar: on the political history of South Arabia in the early sixth century*, [in:] *The Quran in Context: Historical and Literary Investigations into the Quranic Milieu*, eds. A. Neuwirth, N. Sinai, M. Marx, Leiden 2010, s. 27–59.
- Negev A., *The Architecture of Oboda*, Q 36, 1997, s. 104–106.
- Negev A., *The Nabataeans and the Provincia Arabia*, [in:] *ANRW, Teil II, Principat, Bd. VIII, Politische Geschichte (Provinzen und Randvölker: Syrien, Palästina, Arabien)*, eds. H. Temporini, W. Haase, Berlin–New York 1977, s. 520–686.
- Negev A., *The Date of the Petra-Gaza Road*, PEQ 98, 1966, s. 89–98.
- Nehmé L., *A glimpse of the development of the Nabataean script into Arabic based on old and new epigraphic material*, [in:] *The Development of Arabic as a Written Language*, ed. M.C.A. Macdonald, Oxford 2010, s. 47–88.
- Nehmé L., *New dated inscriptions (Nabataean and pre-Islamic Arabic) from a site near al-Jawf, ancient Dumah, Saudi Arabia*, AEN 3, 2017, s. 121–164.
- Nehmé L., *Quelques éléments de réflexion sur Hégra et sa région à partir du IIe siècle après J.-C.*, [in:] *L'Arabie à la veille de l'Islam. Bilan Clinique*, eds. J. Schiettecatte, C.J. Robin, Paris 2009, s. 37–58.
- Nehmé L., *Strategoi in the Nabataean kingdom, a reflection of central places?*, AEN 1, 2015, s. 103–122.

- Nehmé L., al-Talhi D., Villeneuve F., *Hégra d'Arabie Heureuse*, [in:] *Routes d'Arabie. Archéologie et histoire du royaume d'Arabie Saoudite*, ed. A.I. al-Ghabban, Paris 2010, s. 286–307.
- Niehr H., *Ba'alšamin-Studien I. Ba'alšamin und Durahlun in Palmyra. II. Ba'alšamin im Kult von Hatra*, SELVOA 13, 1996, s. 59–73.
- Nikaido S., *Hagar and Ishmael as Literary Figures: An Intertextual Study*, VT 2001, s. 219–242.
- Noiville J., *Le culte de l'étoile du matin chez les Arabes préislamiques et la fête de l'Épiphanie*, He 8, 1928, s. 364–384.
- Nöldeke Th., *Die Ghassanischen Fürsten aus dem Hause Gafnas*, Berlin 1887.
- Nöldeke Th., *Geschichte der Perser und Araber zur Zeit der Sasaniden*, Leyden 1879.
- Nöldeke Th., *Zur Topographie und Geschichte des Damascenischen Gebietes und der Haurangegend*, ZDMG 29, 1875, s. 119–444.
- Nomads in a Changing World*, eds. P. Salzman, J.G. Galty, Naples 1990.
- Noth A., Conrad L.I., *The Early Arabic Historical Tradition. A Source-Critical Study*, transl. M. Bonner, 2nd edn. Princeton, NJ 1994.
- Novikov K., *Leucippe and Clitophon by Achilles Tatius: rhetorical figures, narrative tempo and genres in the Greek novel*, PhD Tartu 2014, https://www.academia.edu/9362616/_Leucippe_and_Clitophon_by_Achilles_Tatius_rhetorical_figures_narrative_tempo_and_genres_in_the_Greek_novel
- O'Hara R., *An Assessment of the Notitia Dignitatum as a Historical Source for the Late Roman Bureaucracy*, PhD National University of Ireland, Maynooth 2013, <https://core.ac.uk/download/pdf/297015397.pdf>
- Oates D., *A note on three Latin inscriptions from Hatra*, Su 11.1, 1955, s. 39–43.
- Oates D., *Qasr Serij: A Sixth Century Basilica in Northern Iraq*, Iq 24.2, 1962, s. 78–89.
- Okoye J.C., *Sarah and Hagar: Genesis 16 and 21*, JSOT 32.2, 2007, s. 163–175.
- Olander G., *The Kings of Kinda of the Family of Ākil al-Murār*, Lund 1927.
- Osmann G., *Pre-Islamic Arab converts to Christianity in Mecca and Medina: An investigation into the Arabic Sources*, MWo 95.1, 2005, s. 67–80.
- Ovadia A., *Corpus of the Byzantine churches in the Holy Land*, Bonn 1970.
- Palanque J.-R., *St. Jerome and the Barbarians*, [in:] *A Monument to St. Jerome: Essays on Some Aspects of His Life, Works and Influence*, ed. F.X. Murphy, New York 1952, s. 171–199.
- Palermo R., *On the Edge of Empires. North Mesopotamia During the Roman Period (2nd–4th c. ce)*, New York 2019.
- Palm J., *Ober Sprache und Stil des Diodoros von Sizilien. Ein Beitrag zw. Beleuchtung der hellenistischen Prose*, Lund 1955.
- Palmer A., *Dionysius, Introduction*, [in:] *The Seventh Century in the West-Syrian Chronicles*, Liverpool 1993, s. 85–104.
- Palmer A., *The seventh century in the West-Syrian chronicles, including two seventh-century Syriac apocalyptic texts*, Liverpool 1993.
- Pandura M., *Perceiving Otherness, Creating Resemblance – the Byzantinization of Nomads in the Age of Justinian I: the Arabs*, AEu 1, 2013, s. 43–69.
- Paret H., *Ismā'il*, [in:] *EF^{3rd}*, t. IV, 184–185.
- Paret R., *Note sur un passage de Malalas concernant les phylarques arabes*, Ara 5.3, 1958, s. 251–262.

- Parker S.T., *History of the Roman Frontier East of the Dead Sea. The Roman Frontier in Central Jordan: Interim Report on the Limes Arabicus Project, 1980–1985*, Oxford 1987, s. 793–823.
- Parker S.T., *Human Settlement at the Northern Head of the Gulf of al-Aqaba: Evidence of Site Migration*, SHAJ 6, 1997, s. 189–193.
- Parker S.T., *Peasants, Pastoralists, and 'Pax Romana': A Different View*, BASOR 265, 1987, s. 35–51.
- Parker S.T., *Preliminary Report on the 1980 Season of the Central "Limes Arabicus" Project*, BASOR 247, 1982, s. 1–26.
- Parker S.T., *Preliminary Report on the 1994 Season of the Roman Aqaba Project*, BASOR 305, 1997, s. 19–43.
- Parker S.T., *Roman Legionary Fortresses in the East*, [in:] *Roman Fortresses and Their Legions*, eds. R. Brewer, London-Cardiff 2000, s. 121–128.
- Parker S.T., *Romans and Saracens. A History of The Arabia Frontier*, Winona Lake 1986.
- Parker S.T., *The Foundation of Ayla: A Nabataean Port on the Red Sea*, SHAJ 10, 2009, s. 685–690.
- Parker S.T., *The Limes Arabicus Project the 1989 Campaign*, ADAJ 34, 1990, s. 357–376.
- Parker S.T., *The Roman Aqaba Project the 1994 Campaign*, ADAJ 15, 1996, s. 231–257.
- Parker S.T., *The Roman Aqaba Project the 1996 Campaign*, ADAJ 32, 1998, s. 375–394.
- Parker S.T., *The Roman Aqaba Project: Aila Rediscovered*, BArch 57.3, 1994, s. 172–173.
- Parker S.T., *The Roman Aqaba Project: the 1997 and 1998*, ADAJ 44, 2000, s. 373–394.
- Parker S.T., *The Typology of Roman and Byzantine Forts and Fortresses in Jordan*, SHAJ 5 1995, s. 251–260.
- Parker Th., *The Byzantine Period: An Empire's New Holy Land*, NEA 162.3, 1999, s. 140–141.
- Patlagean E., *Pauvreté économique et pauvreté sociale à Byzance 4e-7e siècles*, Paris 1977.
- Payne R.E., *A State of Mixture. Christians, Zoroastrians, and Iranian Political Culture in Late Antiquity*, Berkeley 2015.
- Payne R.E., *Iranian Cosmopolitanism. World religions at the Sasanian court*, [in:] *Cosmopolitanism and Empire. Universal Rulers, Local Elites, and Cultural Integration in the Ancient Near East and Mediterranean*, eds. M. Lavan, R. Payne, J. Weisweiler, Oxford 2016, s. 209–230.
- Payne R.E., *Monks, dinars, and date palms: hagiographical production and the expansion of monastic institutions in the early Islamic Persian Gulf*, ArAE 22.1, 2011, s. 97–111.
- Payne R.E., *Territorializing Iran in late antiquity, autocracy, aristocracy, and the infrastructure of empire*, [in:] *Ancient States and Infrastructural Power. Europe, Asia, and America*, eds. C. Ando, S. Richardson, Philadelphia 2017, s. 179–217.
- Peacock D.P.S., Williams D.F., *Amphorae and the Roman Economy: An Introduction Guide*, London 1986.
- Peeters F.E., *Romans and Bedouin in Southern Syria*, JNES 37, 1978, s. 315–326.
- Penn M.Ph., *Khuzistan Chronicle*, [in:] *idem, When Christians First Met Muslims: A Sourcebook of the Earliest Syriac Writings on Islam*, Oakland 2015, s. 47–53.
- Penn M.Ph., *When Christians First Met Muslims: A Sourcebook of the Earliest Syriac Writings on Islam*, Oakland 2015.
- Peters F.E., *Introduction*, [in:] *The Arabs and Arabia on the Eve of Islam*, ed. F.E. Peters, Ashgate 1999, s. XI–LXIX.
- Peters F.E., *Romans and Beduins in Southern Syria*, JNES 37.1, 1978, s. 315–326.

- Peters F.E., *The Arabs on the Frontier of Syria Before Islam, Proceedings of the First International Conference on Bilad-al-Sham, University of Jordan and Yarmouk University, Amman, 20–25 April 1974, Amman (?) 1984*, s. 141–173.
- Petersmann H., *Le Culte du Soleil chez les Arabes selon les témoignages gréco-romains*, [in:] *L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel*, ed. T. Fahd, Leiden 1989, s. 401–412.
- Philby H. St. J.B., *The Land of Midian*, London 1957.
- Philby H. St. J.B., *The Land of Midian*, MEJ 9.2, 1955, s. 117–129.
- Philby H. St. J.B., Tritton A.S., *Najran Inscriptions*, JRAS 2, 1944, s. 119–129.
- Phillips C., Villeneuve F., Facey W., *A Latin inscription from South Arabia*, PSAS 34, 2004, s. 239–250.
- Piacentini V.F., *Ardashīr I Pāpākan and the wars against the Arabs, working hypothesis on the Sasanian hold on the Gulf*, PSAS 15, 1985, s. 57–78.
- Piccirillo M., *L'Arabia Cristiana: dalla provincia imperiale al primo periodo islamico*, Milano 2002.
- Piccirillo M., *The Church of Saint Sergius at Nitl: a Centre of the Christian Arabs in the Steppe at the Gates of Madaba*, LAN 51, 2001, s. 267–284.
- Piersimoni P., *The Palmyrene Prosopography*, London 1995.
- Pigulewska N.V., *Byzanz auf den Wegen nach Indien*, Berlin 1969.
- Pigulewska N.V., *Die byzantinische Diplomatie und die Araber (vor dem VI. Jh.)*, [in:] *Akten des XI. Inter. Byzantinistenkongresses, München 1960*, s. 458–465.
- Pinker A., *The Expulsion of Hagar and Ishmael (Gen 21:9–21)*, WJMJ 6.1, 2009, s. 1–24.
- Pirenne J., *Le royaume sud-arabe de Qatabān et sa datation d'après l'archéologie et les sources classiques jusqu'au Periple de la Mer Erythree*, Louvain 1961.
- Pirenne J., Maricq A., *Le royaume sud-arabe de Qataban et sa datation*, Louvain 1961.
- Piwiński R., *Mitologia Arabów*, Warszawa 1989.
- Pline l'Ancien, *témoin de son temps. Actes du Colloque de Nantes (22–26 octobre 1985)*, eds. J. Pigeaud, J. Oroz, Salamanca–Nantes 1987.
- Pohlsander Hans A., *Philip the Arab and Christianity*, Hi 29.4, 1980, s. 463–473.
- Polński T., *Wstęp*, [in:] Diodor Sycylijski, *O Agatoklesie i Antygonie Jednookim*, red. S. Dworacki, przeł. T. Polński, kom. L. Mrozewicz, Poznań 2019, s. 7–10.
- Polotsky H. J., *The Greek Papyri from the Cave of the Letters*, IEJ 2.3/4, 1961 (1962), s. 258–262.
- Possek U., *Friendship with Rome: Edessan politics and culture in the time of King Abgar VIII*, ARAM 28, 2016, s. 453–461.
- Potter D.S., *The Roman Empire at Bay, AD 180–395*, London 2004, 2nd ed., Abingdon-New York 2014.
- Potter D.S., *Palmyra and Rome: Odaenathus' Titulature and the Use of Imperium Maius*, ZPE 113, 1996, s. 271–285.
- Potts D., *The Arabian Gulf in Antiquity*, vol. II, Oxford 1990.
- Potts D., *Trans-Arabian routes of the pre-Islamic period*, [in:] *L'Arabie et ses mers bordières, I. Itinéraires et voisinages*, Séminaire de recherche 1985–1986, ed. J.-F. Salles, Lyon 1988, s. 127–162 [= Idem, *Mesopotamia, Iran and Arabia from the Seleucids to the Sasanians*, Aldershot 2010, art. III].
- Potts D., *Arabia and the kingdom of Characene*, [in:] *Araby the Blest, Studies in Arabian Archaeology*, ed. D.T. Potts, Copenhagen 1988, s. 137–167.

- POTTS D., *Augustus, Aelius Gallus, and the Periplus, a re-interpretation of the coinage of Sanaa Class B*. [in:] *Arabia Felix, Beiträge zur Sprache und Kultur des vorislamischen Arabien, Festschrift Walter W. Müller zum 60. Geburtstag*, ed. N. Nebes, Wiesbaden 1995, s. 212–222.
- POTTS D., *In the land of the Emirates: The archaeology and history of the UAE (Trident Press and Sultan bin Zayed's Culture and Media Centre, Abu Dhabi)*, London–Abu Dhabi 2012.
- POTTS D., *La renaissance de l'Arabie du Nord-Est à l'époque hellénistique*, [in:] *Routes d'Arabie. Archéologie et histoire du royaume d'Arabie Saoudite*, ed. A.I. al-Ghabbān, Paris 2010, s. 374–385.
- POTTS D., *The Arabian Peninsula, 600 BCE to 600 CE.*, [in:] *Coinage of the Caravan Kingdoms. Studies in the Monetization of Ancient Arabia*, eds. M. Huth, P. G. Van Alfen, New York 2010, s. 27–64.
- POTTS D., *The Circulation of Foreign coins within Arabia and of Arabian Coins Outside the Peninsula in the Pre-Islamic Era*, [in:] *Coinage of the Caravan Kingdoms. Studies in the Monetization of Ancient Arabia*, eds. M. Huth, P. G. Van Alfen, New York 2010, s. 65–82.
- POTTS D., *The Roman relationship with the Persicus sinus from the rise of Spasinou Charax (127 BC) to the reign of Shapur II (AD 309–79)*, [in:] *The Early Roman Empire in the East*, ed. S. Alcock, Oxford 1997, s. 89–107.
- POTTS D., *The Sasanian relationship with South Arabia, literary, epigraphic, and oral historical perspectives*, *Slr* 37.2, 2008, s. 197–213.
- POTTS D.T., *Thaj and the Location of Gerrha*, *PSAS* 14, 1984, s. 87–91.
- POURSHARIATI P., *Decline and Fall of the Sasanian Empire. The Sasanian-Parthian Confederacy and the Arab Conquest of Iran*, London 2008.
- POWELL J.U., *Collectanea Alexandrina. Reliquiae minores Poetarum Graecorum Aetatis Ptolemaicae 323–146 A.C.*, Oxford 1925.
- POWER T., “You Shall Not See the Tribes of the Blemmyes or of the Saracens”: On the Other ‘Barbarians’ of the Late Roman Eastern Desert of Egypt, [in:] *The History of the Peoples of the Eastern Desert*, part. 2, eds. H. Barnard, K. Duistermaat, Cairo 2012, s. 323–339.
- POWER T., *The material culture and economic rationale of Saracen settlement in the eastern desert of Egypt*, [in:] *Le Proche-Orient de Justinien aux Abbassides. Peuplement et dynamiques spatiales*, eds. A. Borrut, M. Debié, A. Papaconstantinou, D. Pieri, J.-P. Sordini, Turnhout 2011, s. 331–344.
- POWER T., *The Red Sea from Byzantium to the Caliphate AD 500–1000*, Cairo 2012.
- POWER, *Patronage, and Memory in Early Islam. Perspectives on Umayyad Elites*, eds. A. George, A. Marsham, Oxford 2018.
- POWERS D.S., *Demonizing Zenobia: the legend of al-Zabbā' in Islamic sources*, [in:] *Histories of the Middle East: Studies in Middle Eastern Society, Economy and Law in Honor of A.L. Udovitch*, eds. R. Margarithai, A. Sabra, P. Sijsen, Leiden–Boston 2011, s. 127–182.
- PRÉAUX C., *Une source nouvelle sur l'annexion de l'Arabie par Trajan : les papyrus de Michigan 465 et 466*, *Pho* 5, 1950/1951, s. 123–139.
- PRICE R., *Politics and Bishops' Lists at the First Council of Ephesus*, *AHC* 44, 2012, s. 395–420.
- PRIDEAUX W.F., *The Coins of the Axumite Dynasty*, *NC* ser. 3, 4, 1884, s. 205–219.
- Proche-Orient de Justinien aux Abbassides, Le, Peuplement et dynamiques spatiales*, eds. A. Borrut, M. Debié, A. Papaconstantinou, D. Pieri, J.-P. Sordini, Turnhout 2011.

- Purpura G., *Sulle origini della Notitia Dignitatum*, AUPA 42, 1992, s. 471–483.
- Qāni'. *Le port antique du Ḥaḍramawt entre la Méditerranée, l'Afrique et l'Inde. Fouilles russes 1972, 1985–89, 1991, 1993–94* (Indicopleustoi. *Archaeologies of the Indian Ocean*, 6, *Preliminary Reports of the Russian Archaeological Mission to the Republic of Yemen, IV*), eds. J.-F. Salles, A. Sedov, Turnhout 2010.
- Quran in Context, Historical and Literary Investigations into the Quranic Milieu, The*, eds. A. Neuwirth, N. Sinai, M. Marx, Leiden 2010.
- Rahmé P.G., *Les écrivains syriaques*, [in:] *Sources syriaques. Nos sources. Arts et littérature syriaques*, Lebanon 2005, s. 185–209.
- Rajak T., *Josephus: the Historian and His Society*, 2nd ed., London 2002.
- Ramosino L.C., *Plinio il Vecchio e la tradizione storica di Roma nella Naturalis historia*, Alesandria 2004.
- Raschke M.G., *New Studies in Roman Commerce with the East, ANRW, Teil II, Principat, Bd. IX.2, Teilbänden: Politische Geschichte (Provinzen und Randvölker), Rom und der Ferne Osten*, Berlin 1978, s. 604–1361.
- Renelf, Mouton M., *The Architectural remains and pottery assemblage from the early phases at the Qasr*, [in:] *Men on the Rocks, The Formation of Nabataean Petra. Proceedings of a Conference held in Berlin 2–4 December 2011*, eds. M. Mouton, S.G. Schmid, Berlin 2013, s. 57–78.
- Retsö J., *Arabs in the Pre-Islamic South Arabia*, ABY 10, 2005, s. 127–130.
- Retsö J., *Petra and Qadesh*, SEA, 76, 2011, s. 115–124.
- Retsö J., *The Arabs in Antiquity, Their History from the Assyrians to the Umayyads*, London 2003.
- Retsö J., *The Earliest Arabs*, OrSu 38–39, 1989–1990, s. 131–139.
- Retsö J., *The Nabataeans – problems of defining ethnicity in the ancient world*, [in:] *Visions of Community in the Post-Roman World. The West, Byzantium, and the Islamic World, 300–1100*, eds. W. Pohl, C. Gantner, R. Payne, Farnham 2012, s. 73–80.
- Retsö J., *Where and What was Arabia Felix?*, PSAS 30, 2000, s. 189–192.
- Revisiting the Religious Life of Palmyra*, ed. R. Raja, Turnhout 2019.
- Rhodokanakis N., *Die Inschriften an der Mauer von Koblan-Timna*, Wien 1924.
- Rist J., *Die sog. Kirchengeschichte des Zacharias Rhetor*, [in:] *Syriaca*, ed. M. Tamcke, Münster 2002, s. 77–99.
- Robin Ch.J., *À propos des « Filles d'Îl » (complément à l'article publié dans Semitica, 50, 2001, pp. 113–192)*, Sem 52/53, 2007, s. 139–148.
- Robin Ch.J., *Abraha et la reconquête de l'Arabie déserte, un réexamen de l'inscription Ryckmans 506 = Murayghan 1*, JSAI 39, 2012, 1–93.
- Robin Ch.J., *Arabia and Ethiopia*, [in:] *The Oxford Handbook of Late Antiquity*, ed. S.F. Johnson, Oxford 2012, s. 247–334.
- Robin Ch.J., *Arabie heureuse, Arabie déserte. Les antiquités arabiques du Musée du Louvre*, NDMF 31, 1997, s. 265–269.
- Robin Ch.J., *Athtar au féminin en Arabie méridionale*, [in:] *New Research in Archaeology and Epigraphy of South Arabia and its Neighbors, Proceedings of the "Rencontres sabéennes", Moscow 2011*, ed. A. V. Sedov, Moscow 2012, s. 333–366.
- Robin Ch.J., *Before Himyar. Epigraphic evidence for the kingdoms of south Arabia*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 90–126.

- Rob in Ch.J., *Chrétiens de l'Arabie heureuse et de l'Arabie déserte: de la victoire à l'échec* ArChr 309, décembre 2005–janvier 2006, s. 24–35.
- Rob in Ch.J., *Gerrha d'Arabie, cité séleucide*, [in:] *Henri Seyring (1895–1973), Actes du colloque Henri Seyring (1895–1973) tenu les 10 et 11 octobre 2013 à la BNF et à l'AIBL*, eds. F. Du y rat, F. Bri quel - Cha ton net, J.-M. Dent zer, O. Pic ard, Beyrouth 2016, s. 223–250 [=Sy, Supplément 3, 2016, s. 223–250].
- Rob in Ch.J., *Ghassân en Arabie*, [in:] *Les Jafnides. Des rois arabes au service de Byzance (vie siècle de l'ère chrétienne)*, eds. D. Ge ne qu and, Ch.J. Rob in, Paris 2015, s. 79–120.
- Rob in Ch.J., *Himyar, Aksum, and Arabia Deserta in Late Antiquity*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fi sh er, Oxford 2015, s. 127–171.
- Rob in Ch.J., *Joseph, dernier roi de Himyar (de 522 à 525, ou une des années suivantes)*, JSAI 32, 2008, s. 1–124.
- Rob in Ch.J., *Judaïsme et christianisme en Arabie du Sud d'après les sources épigraphiques et archéologiques*, PSAS 10, 1980, s. 85–96.
- Rob in Ch.J., *L'Arabie à la veille de l'islam. La campagne d'Abraha contre La Mecque ou la guerre des pèlerinages*, [in:] *Les sanctuaires et leur rayonnement dans le monde méditerranéen de l'antiquité à l'époque modern*, eds. J. de La Ge ni ère, A. Va u chez, J. Le clant, Beaulieu-sur-Mer-Paris 2010, s. 213–242.
- Rob in Ch.J., *L'Arabie dans le Coran. Réexamen de quelques termes à la lumière des inscriptions préislamiques*, [in:] *Les origines du Coran, le Coran des origines*, eds. F. Déroche, C.J. Rob in and M. Zi nk, Paris 2015, s. 27–74.
- Rob in Ch.J., *L'arrivée du christianisme en Éthiopie: La « conversion » de l'Éthiopie*, [in:] *Saints Fondateurs du Christianisme Éthiopien*, trans. and introd. G. Co li n, Paris 2017, s. 22–57.
- Rob in Ch.J., *La fin du royaume de Ma'in*, ROri 11, 1998, s. 177–188.
- Rob in Ch.J., *La première intervention abyssine en Arabie méridionale (de 200 à 270 de l'ère chrétienne environ)*, [in:] *Proceedings of the 8th International Conference of Ethiopian Studies*, vol. II, ed. T. Be ye ne, Addis Ababa 1989, s. 147–162.
- Rob in Ch.J., *La reprise du commerce caravanier transarabique à la fin de l'antiquité*, [in:] *A Pioneer of Arabia. Studies in the Archaeology and Epigraphy of the Levant and the Arabian Peninsula in honor of Moa'qiyah Ibrahim*, eds. Z. Ka fa f, M. Ma ra q te n, Rome 2014, s. 271–304.
- Rob in Ch.J., *Le grande église d'Abraha à Sanaa. Quelques remarques sur son emplacement, ses dimensions, et sa date*, [in:] *Interrelations Between the Peoples of the Near East and Byzantium in Pre-Islamic times*, ed. V. Ch ri sti des, Cordoba 2015, s. 105–129.
- Rob in Ch.J., *Le judaïsme de Himyar*, Ar 1, 2003, s. 97–172.
- Rob in Ch.J., *Le roi himyarite Tharan Yuhanim (avant 325–v. 375): stabilisation politique et réforme religieuse*, JSAI 41, 2014, s. 1–96.
- Rob in Ch.J., *Le royaume hujride, dit "royaume de Kinda", entre Himyar et Byzance*, CRAI 140.2, 1996, s. 665–714.
- Rob in Ch.J., *Les Arabes de Himyar, des "Romaines" et des Perses (III e–VI e siècles de l'ère chrétienne)*, S&C 1, 2008, s. 167–207.
- Rob in Ch.J., *Les chrétiens du golfe Arabo-Persique (5ème–7ème siècle). Indocilité et dissidences en milieu tribal*, [in:] *Les Chrétiens d'Orient*, ed. F. Bri quel - Cha ton net, DosAr Hors-Série 33, 2017, s. 64–69.
- Rob in Ch.J., *Les inscriptions d'al-Mi's al et la chronologie de l'Arabie méridionale au IIIe siècle de l'ère chrétienne*, CRAI 1981, s. 320–321.

- Robin Ch.J., *Les "Filles de Dieu" de Saba' à La Mecque: réflexions sur l'agencement des panthéons dans l'Arabie ancienne*, Sem 50, 2001, s. 113–192.
- Robin Ch.J., *Les religions pratiquées par les membres de la tribu de Kinda (Arabie) à la veille de l'Islam*, JA. IJHP 1, 2013, s. 203–261.
- Robin Ch.J., *Les rois de Kinda*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, t. II, ed. A. Al-Helabi, D.G. Letzios, M. Al-Morraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012, s. 59–130.
- Robin Ch.J., *Marib et Makka: deux pèlerinages de l'Arabie préislamique qui se tenaient à la veille de l'équinoxe de printemps*, GA 12, 2017, s. 661–673 [= 13th Internat. Congress on Graeco-Oriental and African Studies, Proceedings, Athens 2018].
- Robin Ch.J., *Nagrān vers l'époque du massacre: notes sur l'histoire politique, économique et institutionnelle et sur l'introduction du christianisme (avec un réexamen du Martyre d'Azqir)*, [in:] *Juifs et chrétiens en Arabie aux V^e et VI^e siècles. Regards croisés sur les sources*, eds. J. Beaucamp, F. Briquel-Chatonnet, Ch. Robin, Paris 2010, s. 39–106.
- Robin Ch.J., *Premières mentions de dbū-Raydān (vers la fin du I^{er} s. av. è. chr.)*, Ray 8, 2013, s. 119–134 (en collaboration avec M. Arabach), publication électronique, <https://halshs.archives-ouvertes.fr/halshs-00843612/document>
- Robin Ch.J., *Qāni' et le Ḥaḍramawt à la lumière des inscriptions sud-arabiques*, [in] *Qāni'. Le port antique du Ḥaḍramawt entre la Méditerranée, l'Afrique et l'Inde. Fouilles russes 1972, 1985–89, 1991, 1993–94 (Indicopleustoi. Archaeologies of the Indian Ocean, 6, Preliminary Reports of the Russian Archaeological Mission to the Republic of Yemen, IV)*, eds. J.-F. Salles, A. Sedov, Turnhout 2010, s. 403–418.
- Robin Ch.J., *Quel Judaïsme en Arabie ?*, [in:] *Le judaïsme de l'Arabie antique, Actes du colloque de Jérusalem (février 2006)*, ed. Ch.J. Robin, Turnhout 2015, s. 15–295.
- Robin Ch.J., *Saba' and the Sabaeans*, [in:] *Queen of Sheba, Treasures from Ancient Yemen*, ed. St.J. Simpson, London 2002, s. 51–58.
- Robin Ch.J., *Saba' et la Khawlān du Nord (Khawlān Gudādān): l'organisation et la gestion des conquêtes par les royaumes d'Arabie méridionale*, [in:] *Arabian and Islamic Studies in honour of Mikhaïl Borishovich (sic) Potrovskij*, ed. A.V. Sedov, Moskva 2014, s. 156–203.
- Robin Ch.J., *South Arabia, Religions in Pre-Islamic*, [in:] *Encyclopaedia of the Qur'ān*, t. V, ed. J.D. McAuliffe, Leiden–Boston 2006.
- Robin Ch.J., *The Peoples beyond the Arabian Frontier in Late Antiquity: Recent Epigraphic Discoveries and Latest Advances*, [in:] *Inside and Out. Interactions between Rome and the Peoples on the Arabian and Egyptian Frontiers in Late Antiquity*, eds. J.H.F. Dijkstra, G. Fisher, Leuven-Paris-Walpole, Ma 2014, s. 33–82.
- Robin Ch.J., al-Ghabban A.I., al-Said S.F., *Inscriptions antiques de la région de Najrān (Arabie Séoudite méridionale): Nouveaux jalons pour l'histoire de l'écriture, de la langue et du calendrier Arabes*, CRAI 158.3, 2014, s. 1033–1128.
- Robin Ch.J., Prioretta A., *Nouveaux arguments en faveur d'une identification de la cité de Gerrha avec le royaume de Hagar (Arabie orientale)*, S&C 6, 2013, s. 131–185.
- Robin Ch.J., Rijziger S., *The Owner of the Sky, God of Israel in a new Jewish Himyaritic inscription dating from the fifth century CE*, Isl 95.2, 2018, s. 271–290.
- Robin Ch.J., Tayrān S., *Soixante-dix ans avant l'Islam, l'Arabie toute entière dominée par un roi chrétien*, CRAI 156.1, 2012, s. 525–553.

- Robinson C., *The conquest of Khūzistān: a historiographical reassessment*, BSOAS 67, 2004, s. 14–39.
- Robinson C., *The first Islamic empire*, [in:] *The Roman Empire in Context. Historical and Comparative Perspectives*, J.P. Arnason, K.A. Raflub, Oxford 2011, s. 229–248.
- Robinson Ch.F., *Tribes and Nomads in Early Islamic Northern Mesopotamia*, [in:] *Continuity and Change in Northern Mesopotamia from the Hellenistic to the Early Islamic Period*, eds K. Bartl, S.R. Hauser, Berlin 1996, s. 429–452.
- Roggema B., *The Legend of Sergius Bahirā. Eastern Christian Apologetics and Apocalyptic in Response to Islam*, Leiden 2008.
- Rohmer J. et al., *Report on the Fifth Season (2014) of the Madā'in Sālih Archaeological Project*, 2014, s. 17–75, <https://halshs.archives-ouvertes.fr/halshs-01122002>
- Rohrbacher D., *The Historians of Late Antiquity*, London 2002.
- Roller D.W., *Summaries and Commentaries*, [in:] *Eratostenes' Geography, Fragments collected and translated, with commentary and additional material*, ed. D.W. Roller, Princeton–Oxford 2010, s. 1–40.
- Roller D.W., *The World of Juba II and Kleopatra Selene, Royal scholarship on Rome's African frontier*, New York–London 2003.
- Ross S.K., *Roman Edessa. Politics and Culture on the Eastern Fringes of the Roman Empire, 114–242 CE*, London 2001.
- Rostovtzeff M., *Caravan cities: Petra, Jerash, Palmyra, Dura*, New York 1932.
- Rostovtzeff M., *Hadad and Atargatis at Palmyre*, AJA 37, 1933, s. 58–63.
- Rostovtzeff M., *The Social and Economic History of the Roman Empire*, Oxford 1926 (= London 1957).
- Rothstein G., *Die Dynastie der Lahmiden in al-Ḥīra, ein Versuch zur arabisch-persischen Geschichte zur Zeit der Sassaniden*, Berlin 1899.
- Rousseau P., *Ascetics, Authority, and the Church in the Age of Jerome and Cassian*, Paris 2010.
- Routes d'Arabie. Archéologie et histoire du royaume d'Arabie Saoudite*, ed. A.I. al-Ghabbani, Paris 2010.
- Rubin B., *Christianity in Byzantine Palestine*, JC 3, 1983, s. 97–113.
- Rubin B., *Das Zeitalter Justinians*, t. I, Berlin 1960.
- Rubin Z., *Byzantium and Southern Arabia*, [in:] *The Eastern Frontier of the Roman Empire. Proceedings of a Colloquium held at Ankara in September 1988*, eds. D.H. French, C.S. Lightfoot, Oxford 1989, s. 383–420.
- Rubin Z., *Diplomacy and War in the Relations between Byzantium and the Sassanids in the Fifth Century*, [in:] *The Defence of the Roman and Byzantine East*, eds. P. Freeman, D. Kennedy, Oxford 1986.
- Rubin Z., *Porphyrus of Gaza and the conflict between Christianity and paganism in the Holy Land during the Byzantine period*, [in:] *Sharing the sacred: religious contacts and conflicts in the Holy Land*, eds. A. Kofsky, G. G. Stroumsa, Jerusalem 1998, s. 31–66.
- Rukuni R., *Religious statecraft. Narratives of persecution and diplomacy in the case of Byzantium, Aksum and Himyar*, HTS.TS 77.4, 2021, s. 1–13.
- Rusnak R., *Męczeństwo siedmiu braci machabejskich i ich matki wobec chrześcijańskiej tradycji hagiograficznej*, TiK 6 (11), 2016, s. 91–125.
- Rutten K., *The Roman fire wares of ed-Dur (Umm al-Qaiwain, U.A.E.) and their distribution in the Persian Gulf and the Indian Ocean*, ArAE 18.1, 2007, s. 8–24.

- Ryckmans G., *Graffites sabéens relevés en Arabie Saoudite*, RSO 32, 1957, s. 557–563.
- Ryckmans G., *Inscriptions Sud-Arabes (deuxième série)*, Mu 66, 1953, s. 307–310.
- Ryckmans G., *La persécution des chrétiens himyarites au VI^e siècle*, Istanbul 1956.
- Ryckmans G., *Les inscriptions monothéistes sabéennes*, [in:] *Miscellanea historica in honorem Alberti de Meyer*, Louvain–Brussels 1946, s. 194–205.
- Ryckmans G., *Les religions Arabes préislamiques*, 2nd ed. Louvain 1951.
- Ryckmans G., *Notes épigraphiques. Quatrième série*, Mu 60, 1947, s. 149–170.
- Ryckmans G., *Une inscription chrétienne Sabéenne aux Musées d'Antiquités d'Istanbul*, Mu 59, 1946, s. 165–172.
- Ryckmans J., *Inscriptions historiques sabéennes de l'Arabie centrale*, Mu 66, 1953, s. 319–342.
- Ryckmans J., *La persécution des chrétiens Himyarites au sixième siècle*, Istanbul 1956.
- Ryckmans J., *Le christianisme en Arabie du Sud préislamique*, [in:] *L'Oriente cristiano nella storia della civiltà*, Rome 1964, s. 413–454.
- Ryckmans J., *Les religions arabes préislamiques*, Paris 1968.
- Ryckmans J., *Petits royaumes sud-arabes d'après les auteurs classiques*, Mu 70, 1957, s. 75–96.
- Ryckmans J., *Rites du paganisme de l'Arabie méridionale avant l'islam*, BCLSM 7, 4.1/6, 1993, s. 125–142.
- S'Al-Nahce O.A., *The Religious Structure of Najrān in Late Pre-Islamic and Early Islamic History: from the End of the Himyarite Kingdom Until the end of the Rashidun Caliphate (525–661 CE)*, PhD Birmingham 2017, <https://etheses.bham.ac.uk/id/eprint/7931/>
- Sacks K.S., *Diodorus Siculus and the First Century*, Princeton 1990.
- Sailor D., *Writing and Empire in Tacitus*, Cambridge 2008.
- Salles J.-F., Sedov A., *Place of Qāni' in the Rome-Indian sea-trade of the 1st-6th centuries A.D.*, [in:] *Qāni'. Le port antique du Ḥaḍramawt entre la Méditerranée, l'Afrique et l'Inde. Fouilles russes 1972, 1985–89, 1991, 1993–94 (Indicopleustoi. Archaeologies of the Indian Ocean, 6, Preliminary Reports of the Russian Archaeological Mission to the Republic of Yemen, IV)*, eds. J.-F. Salles, A. Sedov, Turnhout 2010, s. 453–466.
- Sallmann K.G., *Die Geographie des älteren Plinius und ihrem Verhältnis zu Varro: Versuch einer Quellenanalyse*, Berlin 1971.
- Salvesen A., *Jacob Of Edessa's Life and Work: A Biographic Sketch*, [in:] *Jacob of Edessa and the Syriac Culture of His Day*, ed. B. ter Haar Romeny, Leiden–Boston 2008, s. 1–24.
- Salzman P., *Tribal chiefs as middlemen, the politics of encapsulation in the Middle East*, AntQ 47.2, 1974, s. 203–210.
- Sánchez Sanz A., *Consideraciones sobre la expedición romana de Elio Galo a la Arabia Félix. 24 A.C.*, Non 14, 2014, s. 22–31.
- Sanlaville P., *Le cadre géographique*, [in:] *Routes d'Arabie. Archéologie et histoire du royaume d'Arabie Saoudite*, ed. A.I. al-Ghannan, Paris 2010, s. 54–69.
- Sanlaville P., Suire J., *A new map of Qani (Yemen)*, ArAE 19.2, 2008, s. 198–209.
- Sarantis A., *Fortifications in the East: A bibliographic Essay*, [in:] *War and Warfare in Late Antiquity*, eds. A. Sarantis, N. Christie, Leiden 2013, s. 317–372.
- Sarasin A., *Der Handel zwischen Indien und Rom zur Zeit der römischen Kaiser*, Basel 1930.
- Sarris P., *Empires of Faith: The Fall of Rome to the Rise of Islam, 500–700*, Oxford 2011.
- Sarris P., *The Justinianic plague, origins and effects*, CCha 2, 2002, s. 169–182.
- Sartre M., *Arabie, Arabies*, DosAr, 309, 2005.12/2006.1, s. 2–7.

- Sartre M., *Bostra*, [in:] idem, *L'historien et ses territoires. Choix d'articles*, Bordeaux 2014, s. 449–478.
- Sartre M., *Brigands, colons et pouvoirs en Syrie du Sud au I^{er} siècle de notre ère*, AnaTA 13, 2011, Varia, s. 1–35, <http://journals.openedition.org/anabases/1889> [=Idem, *L'historien et ses territoires. Choix d'articles*, Bordeaux 2014, s. 217–247].
- Sartre M., *D'Alexandre à Zénobie. Histoire du Levant antique, IV^e siècle avant J.-C. – III^e siècle après J.-C.*, Paris 2001.
- Sartre M., *Deux phylarques arabes dans l'Arabie byzantine*, Mu 106, 1993, s. 137–145 [=Idem, *L'historien et ses histoires. Choix d'articles*, Bordeaux 2014, s. 71–77].
- Sartre M., *Les Arabes dans l'Antiquité*, [in:] Idem, *L'historien et ses territoires. Choix d'articles*, Bordeaux 2014, s. 393–398.
- Sartre M., *Les Nomades dans l'empire romain*, [in:] *Le monde de l'itinérance en Méditerranée de l'antiquité à l'époque moderne. Procédures de contrôle et d'identification*, eds. Cl. Moatti, W. Kaiser, Ch. Pébarthe, Table-roudes Madrid 2004 – Istanbul 2005, Paris–Bordeaux 2009, s. 51–91.
- Sartre M., *Rome et les Nabatéens à la fin de la République (65–30 a.C.)*, [in:] idem, *L'historien et ses territoires. Choix d'articles*, Bordeaux 2014, s. 351–368.
- Sartre M., *The Arabs and the desert peoples*, [in:] *The Cambridge Ancient History*, 2 ed., t. XII, *The Crisis of Empire, a.d. 193–337*, eds. A.K. Bowman, P. Garnsey, Av. Cameron, Cambridge 2008, s. 498–520.
- Sartre M., *The Middle East Under Rome*, transl. C. Porter, E. Rawlings, Cambridge, MA. 2005.
- Sartre M., *Trois études sur l'Arabie romaine et byzantine*, Brussels 1982.
- Sartre M., *Un héros de l'Histoire Auguste Odeinath de Palmyre*, [in:] idem, *L'historien et ses territoires. Choix d'articles*, Bordeaux 2014, s. 321–330.
- Sartre M., *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwa prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e.–235 r. n.e.)*, przeł. S. Rościcki, Wrocław–Warszawa–Kraków 1997.
- Sartre-Furiat A., *Georges, Serge, Elie et quelques autres saints connus et inédits de la province d'Arabie*, [in:] *Romanité et cité chrétienne. Permanences et mutations, intégration et exclusion du I^{er} au VI^e siècle. Mélanges en l'honneur d'Yvette Duval*, Paris 2000, s. 295–314.
- Sauvaget J., *Les Ghassanides et Sergiopolis*, B 14, 1939, s. 115–130.
- Savvides A.G.C., *Some Notes on the Term Agarenoī, Ismaelitai and Sarakenoī in Byzantine Sources*, B 67, 1997, s. 89–96.
- Sawyer F.A., Clines D.J.A., *Midian, Moab and Edom: the history and archaeology of late bronze and iron age Jordan and north-west Arabia*, Londres 1983.
- Scharrer U., *The Problem of Nomadic Allies in the Roman East*, [in:] *Kingdoms and Principalities in the Roman Near East*, ed. T. Kaiser, M. Fecella, Stuttgart 2010, s. 241–335.
- Scheck F.R., *Szlak mirry i kadzidla*, tłum. J. Dancki, Warszawa 1988.
- Schick R., *Jordan on the Eve of the Muslim Conquest A.D. 602–634*, [in:] *La Syrie de Byzance à l'Islam VII^e–VIII^e siècles. Actes du Colloque international Lyon – Maison de l'Orient Méditerranéen*, Paris – Institut du Monde Arabe. 11–15 Septembre 1990, eds. P. Canivet, J.-P. Rey-Coquais, Damas 1992, s. 107–119.
- Schiectecatte J., *D'Aden à Zafar. Villes d'Arabie du sud préislamique*, Paris 2011.

- Schiettecatte J., *L'Arabie du Sud et la mer du III^e siècle av. au VI^e siècle ap. J.-C.*, [in:] *Autour du Périples de la mer Érythrée*, eds. M.-F. Boussac, J.-F. Salles, J.-B. Yon, Lyon 2012, s. 237–273.
- Schiettecatte J., *Urbanization and Settlement Pattern in Ancient Hadramawt (1st Mill. BC)*, BAKU 28, 2007, s. 11–28.
- Schiettecatte J., *Villes et urbanisation de l'Arabie du Sud 'à l'époque préislamique: formation, fonctions et territorialités urbaines dans la dynamique de peuplement régionale*, Paris 2006, <https://tel.archives-ouvertes.fr/tel-00120900>
- Schiettecatte J., Arbach M., *The Political Map of Arabia and the Middle East in the Third Century Revealed by a Sabaeen inscription*, ArAE 27.2, 2016, s. 176–196.
- Schlumberger D., *Les fouilles de Qasr el-Heir el Gharbi*, Sy 20, 1939, s. 195–238, 324–373.
- Schlumberger D., *Qasr el-Heir el-Gharbi*, Paris 1986.
- Schmid S.G., *Nabataean Fine Ware Pottery and the Destructions of Petra in the Late First and Early Second Century AD.*, SHAJ 6, 1997, s. 413–420.
- Schmid S.G., *The Nabataean: Travellers between Lifestyles*, [in:] *The Archaeology of Jordan*, eds. B. MacDonald, R. Adams, P. Bienkowski, Sheffield 2001, s. 367–426.
- Schmidt A., *The Armenian Versions I and II of Michael the Syrian*, Hug 16.1, s. 93–128.
- Schmitt O., *Mavia, die Königin der Sarazenen*, [in:] *Nomaden und Sesshafte – Fragen, Methoden*, ed. Th. Herzog, W. Holzwarth, t. I, Halle 2003, s. 163–179.
- Schmitt O., *Rome and the bedouins of the Near East from 70 BC to 630 AD, 700 years of confrontation and coexistence*, [in:] *Shifts and Drifts in Nomad-Sedentary Relations*, eds. S. Leder, B. Streck, Wiesbaden 2005, s. 271–288.
- Schreckenbergh H., *Bibliographie zu Flavius Josephus*, Leiden 1968.
- Schreiner P., *Die Byzantinisierung der bulgarischen Kultur*, [in:] *Kulturelle Traditionen Bericht über das Kolloquium der Südosteuropa-Kommision*, 16–18 Juni 1987, Göttingen 1989, s. 47–60.
- Schuol M., *Die Charakene: ein mesopotamisches Königreich in hellenistisch-parthischer Zeit*, Stuttgart 2000.
- Schwartz E., *Appianus 2*, [in:] *RE*, II, 1, Stuttgart 1895, s. 216–237.
- Schwartz E., *Cassius 40*, [in:] *RE* III, 2, Stuttgart 1899, s. 1684–1722.
- Schwartz E., *Chronicon Paschale*, [in:] *RE*, Bd III, 2, Stuttgart 1899, s. 2460–2477 [=Idem, *Griechische Geschichtsschreiber*, Leipzig 1957, s. 291–316].
- Schwartz E., *Eusebios von Caesarea*, [in:] *RE* Bd VI, 1, 1907, kol. 1370–1439.
- Schwartz J., *L'empire romain, l'Égypte, et le commerce oriental*, Annales ESC 15, 1960, s. 18–44.
- Science in the Early Roman Empire: Pliny the Elder, His Sources and Influence*, eds. R. French, F. Greenaway, London 1986.
- Sedov A.V., Bâtâyî A., *Temples of ancient Hadramawt*, PSAS 24, 1994, s. 183–196.
- Sedov A.V., *The Temple of Syn d-Myf'n (Wadi Dau'an, Inner Hadramawt)*, AC 1/2, 1994, s. 249–260.
- Segal J.B., *Arabs in Syriac literature before the rise of Islam* JSAI 4, 1984, s. 89–124.
- Segal J.B., *Edessa 'The Blessed City'*, Oxford 1970.
- Selem A., *Ammiano e la morte di Giuliano (25.3.3-11)*, RIL.CLSM 107, 1979, s. 1119–1135.
- Serjeant R.S., *Ukhūd*, BSOAS 22, 1959, s. 572–573.
- Seventh Century in the West Syrian Chronicles*, *The*, trans. and introd. A. Palmer, S. Brock, R. Hoyland, Liverpool 1993.

- Seyrig H., *Antiquités syriennes*, "Sy 34.3/4, 1957, s. 249–261.
- Seyrig H., *Bél de Palmyre*, Sy 48.1-2, 1971, s. 85–114 [= H. Seyrig, Fr. Villeneuve, E. Will, *Antiquités syriennes VII*, Beyrouth 2013, s. 66–95].
- Seyrig H., *Le culte du Soleil en Syrie à l'époque romaine*, Sy 48.3/4, 1971, s. 337–373 [= H. Seyrig, Fr. Villeneuve, E. Will, *Antiquités syriennes VII*, Beyrouth 2013, s. 102–138].
- Seyrig H., Amy R., Will E., *Le temple de Bel à Palmyre*, Paris 1975.
- Shahîd I., *al-Hîra*, [in:] *EP*, t. III, Leiden–London 1986, s. 462–463.
- Shahîd I., *Arab Christianity Before the Rise of Islam*, [in:] *Christianity: A History in the Middle East*, ed. H. Badr, Beirut 2005, s. 435–451.
- Shahîd I., *Arethas, Son of Jabala*, JAOS, 75.4, 1955, s. 205–216.
- Shahîd I., *Byzantino-Arabica: The Conference of Ramla, A.D. 524*, JNES 23.2, 1964, s. 115–131.
- Shahîd I., *Byzantium and Kinda*, BZ 53.1, 1960, s. 57–73.
- Shahîd I., *Byzantium and the Arabs in the Fifth Century*, Dumbarton Oaks–Washington 1989.
- Shahîd I., *Byzantium and the Arabs in the Fourth Century*, Dumbarton Oaks–Washington 1984.
- Shahîd I., *Byzantium and the Arabs in the Sixth Century*, t. I, p. 1, *Political and Military History*, p. 2, *Economic, Social and Cultural History*, Washington DC. 1995.
- Shahîd I., *Byzantium in South Arabia*, DOP 33, 1979, s. 23–94.
- Shahîd I., *Ghassân post Ghassân*, [in:] *The Islamic World. From Classical to Modern Times. Essays in Honor of Bernard Lewis*, eds. C. Bosworth, C. Issawi, R. Savori, A.L. Udovitch, Princeton, NJ. 1989, s. 323–336.
- Shahîd I., *Ghassan*, [in:] *EP*, t. II, s. 1020–1021.
- Shahîd I., *Ghassânid and Umayyad Structures: A Case of Byzance après Byzance*, [in:] *La Syrie de Byzance à l'Islam, VIIe-VIIIe siècles: Actes du colloque international Lyon – Maison de l'Orient méditerranéen*, ed. P. Canivet, J.-P. Rey-Coquais, Paris – Institut du monde arabe, 11–15 Septembre 1990, Damascus 1992, s. 209–307.
- Shahîd I., *Kinda*, [in:] *EP*, t. V, Leiden–London 1986, s. 118–119.
- Shahîd I., *Lakhmids*, [in:] *EP*, t. V, Leiden–London 1986, s. 632–634.
- Shahîd I., *On the Patriciate of Imru' al-Qays*, [in:] *The World of Islam. Studies in Honor of Ph. K. Hitti*, eds. J. Kritzczek, B. Windor, London 1959, s. 74–82.
- Shahîd I., *Procopius and Arethas*, BZ 50, 1957, s. 39–72, 362–382.
- Shahîd I., *Rome and the Arabs: A prolegomenon to the study of Byzantium and the Arabs*, Dumbarton Oaks–Washington 1984.
- Shahîd I., *Sigillography in the service of history, new light*, [in:] *Novum Millennium. Studies on Byzantine History and Culture Dedicated to Paul Speck, 19 December, 1999*, eds. C. Sode, S. Takács, Aldershot 2001, s. 369–378.
- Shahîd I., *The Ethnic Origin of the Edomites*, SHAJ 10, 2009, s. 133–136.
- Shahîd I., *The Etymology of Hîra*, [in:] *Linguistic Studies in Memory of Richard Slade Harrell*, ed. D.G. Stuart, Washington 1967, s. 163–173.
- Shahîd I., *The Martyrdom of Early Arab Christians: Sixth Century Najran*, [in:] *The First One Hundred Years: A Centennial Anthology Celebrating Antiochian Orthodoxy in North America*, ed. G.S. Corey Englewood, 1995, s. 169–188.
- Shahîd I., *The Martyrs of Najran. New Documents*, Bruxelles 1971.

- Shahīd I., *The Restoration of the Ghassanid Dynasty, AD 587: Dionisius of Tell-Mahre*, ARAM 5, 1993, s. 491–503.
- Shaw B., 'Eaters of Flesh, Drinkers of Milk': *The Ancient Mediterranean Ideology of the Pastoral Nomad*, AS 13/14, 1982/1983, s. 5–31.
- Shayegan M.R., *Arsacids and Sasanians. Political Ideology in Post-Hellenic and Late Antique Persia*, Cambridge 2011.
- Shayegan M.R., *Sasanian political ideology*, [in:] *Oxford Handbook of Ancient Iran*, ed. Potts, Oxford 2013, s. 805–813.
- Shifts and Drifts in Nomad-Sedentary Relations*, eds. S. Leder, B. Streck, Wiesbaden 2005.
- Shuaib M.G., *The Arabs of North Arabia in later Pre-Islamic Times: Qedar, Nebaioth, and Others*, Manchester 2014, https://www.research.manchester.ac.uk/portal/files/54555835/FULL_TEXT.PDF
- Sidebotham S.E., *Aelius Gallus and Arabia*, L 45.3, 1986, s. 590–602.
- Sidebotham S.E., *Berenike and the Ancient Maritime Spice Route*, Berkeley–Los Angeles–London 2011.
- Sidebotham S.E., *Ports of the Red Sea and the Arabia-India Trade*, [in:] *L'Arabie Préislamique et son environnement historique et culturel*, Acts du Colloque de Starbourg 24–27 Juin 1987, ed. T. Fahd, Manchester 1989, s. 195–223.
- Sidebotham S.E., *Roman Economic Policy in the Erythra Thalassa, 30 B.C.–A.D. 217*, Leiden 1986.
- Sidebotham S.E., Sidebotham S., *Late Roman Berenike*, JARCE 39, 2002, s. 217–240.
- Simon R., *Aelius Gallus' Campaign and the Arab Trade in the Augustan Age*, AO.ASH 55.4, 2002, s. 309–318.
- Simpson S.J., *Sasanian cities, archaeological perspectives on the urban economy and built environment of an empire*, [in:] *Sasanian Persia. Between Rome and the Steppes of Eurasia*, ed. Sauer, Edinburg 2017, s. 21–50.
- Simpson S.J., *Christians on Iraq's desert frontier*, Ra 39, 2018, s. 1–30.
- Sipilä J., *The Reorganization of Provincial Territories in Light of the Imperial Decision-Making Process. Later Roman Arabia and Tres Palaestinae as Case Studies*, Helsinki 2009.
- Sirago V.A., *Roma e la via oceanica per l'India*, [in:] *L'Africa Romana. Atti del XIII convegno di studio Djerba, 10–13 dicembre 1998*, a cura di M. Khanoussi, P. Ruggeri, C. Vismara, t. I, Roma 2000, s. 237–248.
- Sizgorich T., 'Become infidels or we will throw you into the fire', *the martyrs of Najran in early Muslim historiography, hagiography, and Quranic exegesis*, [in:] *Writing 'True Stories', Historians and Hagiographers in the Late Antique and Medieval Near East*, eds. A. Papaconstantinou, M. Debié, H. Kennedy, Turnhout 2010, s. 125–147.
- Smallwood M.M., *Documents Illustrating the Principates of Nerva, Trajan, and Hadrian*, Cambridge 1966.
- Smith A., *Roman Palmyra, Identity, Community and State Formation*, Oxford 2013, s. 33–55.
- Smith S., *Events in Arabia in the 6th Century AD*, BSOAS 16.3, 1954, s. 425–468.
- Soliman M., *G.Cornelius Gallus, Praefectus Aegypti, and Aethiopia: a self propagandist*, JAH 17, 2014, s. 1–27.
- Solzbacher R., *Mönche, Pilger und Sarazenen. Studien zum Frühchristentum auf der südlichen Sinaihalbinsel. Von den Anfängen bis zum Beginn islamischer Herrschaft*, Altenberge 1989.

- Sommer M., *Hatra, Geschichte und Kultur einer Karawanenstadt im römischparthischen*, Mainz 2003.
- Sommer M., *In the twilight. Hatra between Rome and Iran*, [in:] *Hatra. Politics, Culture And Religion Between Parthia And Rome*, ed. L. Dirven, Stuttgart 2013, s. 33–45.
- Sommer M., *Palmyra and Hatra: 'Civic' and 'Tribal' Institutions*, [in:] *Cultural Borrowings and Ethnic Appropriations in Antiquity*, ed. E.S. Gruen, Stuttgart 2005, s. 285–296.
- Sommer M., *The Desert and the Sown, Imperial Supremacy and Local Culture in Partho-Roman Mesopotamia*, Par 6, 2004, s. 235–246.
- Sophocles E. A., *Greek Lexicon of the Roman and Byzantine periods*, New York 1900.
- Soulogiannis E., Σαρακηνοί και Χριστιανισμός, Πα 15.2, 1973, s. 293–298.
- Sourdel D., *Les cultes du Hauran à l'époque romaine*, Paris 1953, s. 53–68.
- Southern P., Dixon K.R., *The Late Roman Army*, London–New York 2014.
- Southern P., *The Roman Empire from Severus to Constantine*, London–New York 2001.
- Spanner H., Guyer S., *Rusafa die Wallfahrtsstadt des Heiligen Sergios*, Berlin 1926.
- Spaul J., *Ala 2. The Auxiliary Cavalry Units of the Pre-Diocletianic Imperial Roman Army*, Andover 1994.
- Speck P., *Das geteilte Dossier. Beobachtungen zu den Nachrichten über die Regierung des Kaisers Herakleios und die seiner Söhne bei Theophanes und Nikephoros*, Bonn 1988.
- Speidel M., *A Tile Stamp of Cohors I Thracum Milliaria From Hebron/Palestine*, ZPE 35, 1979, s. 170–172.
- Speidel M., *Roman Army in Arabia*, [in:] *ANRW*, Teill II, Prinzipat, Bd. 8, *Politische Geschichte Provinzen und Randvölker: Syrien, Palästina, Arabien*, eds. H. Temporini, W. Haase, Berlin 1977, s. 687–730.
- Spoerri W., *Späthellenistische Berichte über Welt, Kultur und Gotter*, Basel 1959.
- Stadter P.A., *Arrian of Nicomedia*, Chapel Hill 1980.
- Starcky J., *Allath, Athène et la déesse syrienne*, [in:] *Mythologie gréco-romaine, mythologies péri-phériques. Colloque du CNRS*, Paris 1981, s. 119–130.
- Starcky J., Gawlikowski M., *Palmyre*, Paris 1985.
- Starowieyski M., *Apokryficzna korespondencja króla Abgara z Chrystusem: wstęp, przekład z greckiego, komentarz*, STV 15.2, 1977, s. 177–200.
- Starowieyski M., *Jakub z Edessy*, [in:] *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa Wschodu*, Warszawa 1999, kol. 106–108.
- Starowieyski M., *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa Wschodu*, Warszawa 1999.
- Statesman in Plutarch's Works, The*, ed. L. de Blois et al., vol. I, *Plutarch's Statesman and his Aftermath: Political, Philosophical, and Literary Aspects*, Leiden 2004, t. II, *The Statesman in Plutarch's Greek and Roman Lives*, Leiden 2005.
- Staubli Th., *Das Image der Nomaden im Alten Israel und in der Ikonographie seiner sesshaften Nachbarn*, Freiburg 1991.
- Stein E., *Studien zur Geschichte des byzantinischen Reiches vorn e h m lich unter den Kaisern Justinus II u, Tiberius Constantinus*, Stuttgart 1919.
- Stewart D., *Reflections on the state of the art in western Quranic studies*, [in:] *Islam and Its Past. Jahiliyya, Late Antiquity, and the Quran*, eds. C. Bakho s, M. Cook, Oxford 2017, s. 4–68.
- Stiehle R., *Der Geograph Artemidoros von Ephesos*, Phi 11, 1856, s. 193–244.

- Stoneman R., *Palmyra and its Empire. Zenobia's Revolt against Rome*, Ann Arbor 1992.
- Strube C., *Excavations and survey at el Anderin/Androna, Syria: The work of the German team*, [in:] *XXe Congrès International des Etudes Byzantines XXe Congrès international des Études byzantines*, Préactes, t. 3, *Communication libre*, Paris 2001.
- Studies in John Malalas. Australian Association for Byzantine Studies*, ed. E. Jeffreys, Sydney 1990.
- Studies in Theophanes*, eds. M. Jankowiak, F. Montinaro, Paris 2015.
- Susemihl F., *Geschichte der griechischen Litteratur in der Alexandrinerzeit*, Bd.I, Leipzig 1891.
- Świat rzymski w IV wieku*, red. P. Filipczak, R. Kosiński, Kraków 2015.
- Świat rzymski w V wieku*, red. R. Kosiński, K. Twardowska, Kraków 2010.
- Syme R., *Consulates in Absence*, JRS 48.1/2, 1958, s. 1–9.
- Syme R., *Pliny the Procurator*, HSCP 73, 1969, s. 201–236.
- Syme R., *Tacitus*, vol. I-II, Oxford 1958.
- Syme R., *The Career of Arrian*, HSCP 86, 1982, s. 171–211.
- Syme R., *The Date of Justin and the Discovery of Trogus*, *Hi* 37.3, 1988, s. 358–371.
- Syme R., *The Roman Revolution*, Oxford 1939.
- Syvänne I., *The Military History of Late Rome ad 518–565*, Yorkshire–Philadelphia 2021.
- Szilágyi K., *Muhammad and the Monk: The Making of the Christian Bahirā Legend*, *JSAI* 34, 2008, s. 169–214.
- Szuber B., *Starożytna Arabia w świetle źródeł greckich*, Część I: *epoka archaiczna, klasyczna i hellenistyczna*, Wrocław 2020.
- Szuchman J., *Integrating approaches to nomads, tribes, and the state in the ancient Near East*, [in:] *Nomads, Tribes, and the State in the Ancient Near East. Cross Disciplinary Perspectives*, ed. J. Szuchman, Chicago 2008, s. 1–14.
- Talbot Rice D., *The Oxford Excavations at Hira*, *AI* 1.1, 1934, s. 51–73.
- Talib A., *Topoi and topography in the histories of al-Hira*, [in:] *History and Identity in the Late Antique Near East*, ed. P. Wood, Oxford 2013, s. 123–147.
- Tapper R., *Anthropologists, historians, and tribes people on tribe and state formation in the Middle East*, [in:] *Tribes and State Formation in the Middle East*, eds. P. S. Khoury, Kostiner J., Berkeley 1990, s. 48–73.
- Tardieu M., *L'arrivée des Manichéens à al-Hira*, [in:] *La Syrie de Byzance à l'Islam, VIIe-VIIIe siècles*, eds. P. Canivet, J.-P. Tardieu, Rey-Coquais, Damascus 1992, s. 15–24.
- Tarn W.W., *Ptolemy II and Arabia*, *JEA* 15, 1929, s. 9–25.
- Taylor J.E., *Christians and holy places: the myth of Jewish-Christian origins*, Oxford 1993.
- Teixidor J., *The Pagan God. Popular Religion in the Greco-Roman Near East*, Princeton 1977.
- Teixidor J., *The Pantheon of Palmyra*, Leiden 1979.
- Teixidor J., *Un port romain du désert. Palmyre et son commerce d'Auguste à Caracalla*, Paris 1984.
- Teule H.G.B., *Syriac Historiography*, [in:] *Sources syriaques. Nos sources. Arts et littérature syriaques*, Lebanon 2005, s. 324–343.
- Teule H.G.B., *The Chronicle of Khuzistan*, [in:] *Christian-Muslim Relations, 600–1500. A Bibliographical History*, vol. 1 (600–900), ed. D. Thomas, Leiden–Boston 2009, s. 130–132.
- Texts and Transmission, A Survey of the Latin Classics*, ed. L.D. Reynolds, Oxford 1983.
- Thackeray H. St. J., *Josephus, the Man and the Historian*, New York 1929.
- The Ancient Languages of Syria-Palestine and Arabia*, ed. R.D. Woodard, Cambridge 2008.

- The Oxford Handbook of Late Antiquity*, ed. S.F. Johnson, Oxford 2012.
- Thesaurus syriacus*, eds. S.M. Quatremere, G.H. Bernstein, R. Payne Smith, t. I, Oxonii 1879.
- Thomas M., *The Conversions of Adiabene and Edessa in Syriac Christianity and Judaism: The Relations of Jews and Christians in Northern Mesopotamia in Antiquity*, CTJ 7.1, 2020, s. 10–33.
- Thomas R., Stallibrass S., *For starters: producing and supplying food to the army in the Roman north-west provinces*, [in:] *Feeding the Roman Army the Archaeology of Production and Supply in NW Europe*, eds. S. Stallibrass, R. Thomas, Oxford 2008, s. 1–17.
- Thomas S.Th., *Conflict and Reconciliation in the First Chosen Family: A Study on Genesis 12–50*, PhD Vienna 2016.
- Thompson E., *The Historical Work of Ammianus Marcellinus*, Cambridge 1947.
- Tomber R., *Indo-Roman Trade. From Pots to Pepper*, London 2008.
- Toral-Niehoff I., *Al-Hira. Eine arabische Kulturmetropole im spätantiken Kontext*, Leiden 2013.
- Toral-Niehoff I., *Imperial contests and the Arabs: the world of late antiquity on the eve of Islam*, [in:] *The Wiley Blackwell History of Islam*, eds. A. Salvatore et al., London 2018, s. 59–76.
- Toral-Niehoff I., *Late Antique Iran and the Arabs: The Case of al-Hira*, JPerS 6, 2013, s. 115–126.
- Toral-Niehoff I., *The 'Ibād of al-Hira, an Arab Christian community in Late Antique Iraq*, [in:] *The Quran in Context, Historical and Literary Investigations into the Quranic Milieu*, eds. A. Neuwirth, N. Sinai, M. Marx, Leiden 2010, s. 323–347.
- Transformation of Nomadic Society in the Arab East, The*, Cambridge 2000.
- Treadgold W., *The Early Byzantine Historians*, London 2010.
- Tribes and State Formation in the Middle East*, eds. P.S. Khoury, J. Kostiner, Berkeley 1990.
- Trimingham J.S., *Christianity among the Arabs in Pre-Islamic Times*, London 1979.
- Trimingham J.S., *Māwīyya: The first Christian Arab queen*, NESTTR 1.1, 1978, s. 3–10.
- Trombley F.R., *From Kastron to Qaṣr: Nessana between Byzantium and the Umayyad Caliphate ca. 602–689. Demographic and Microeconomic Aspects of Palaestina III in Interregional Perspectiv*, [in:] *Le Levant: Carrefour de l'Antiquité tardive Histoire, religion et archéologie*, eds. E. Bradshaw Aitken, J.M. Fossey, Leiden–Boston 2014, s. 181–224.
- Trombley F.R., *Hellenic Religion and Christianization, c. 370–529*, t. I–II, Leiden 1993.
- Trombley F.R., *War and society in rural Syria c. 502–613 A.D.: observations on the epigraphy*, BMGS 21, 1997, s. 154–209.
- Trombley F., Watt J.W., *Introduction*, [in:] *The Chronicle of Pseudo-Joshua the Stylite*, transl. and introd. F. Trombley, J.W. Watt. Liverpool 2000, s. xi–lii.
- Tsafir Y., *The Transfer of the Negev, Sinai and Southern Transjordan from Arabia to Palestina*, IEJ 36.1/2, 1986, s. 77–86.
- Tsevat M., *Hagar and the Birth of Ishmael*, [in:] *idem, The Meaning of the Book of Job and Other Biblical Studies: Essays on the Literature and Religion of the Hebrew Bible*, New York 1980, s. 53–76.
- Tubach J., *Im Schatten des Sonnengottes. Der Sonnenkult w Edessa, Harriin und Hatrrii am Vorabend der christlichen Mission*, Wiesbaden 1986.

- Turek P., *Al-Hārīt ibn Ġabala, πατρικίος καὶ φύλαρχος τῶν Σαρακενῶν, a bitwa pod Qennešrīn w świetle źródeł średniowiecznych*, [in:] *Rzymianie i barbarzyńcy. Religia – polityka – kultura*, red. T. Wolińska, M. Ożóg, K. Kollinger, Rzeszów 2019, s. 73–95.
- Tycner-Wolicka M., *Opowieść o wizerunku z Edessy. Cesarz Konstantyn Porfirogeneta i nieuczyniony ręką wizerunek Chrystusa*, Kraków 2009.
- Uhlig S., *Eine trilinguale 'Ezana-Inschrift*, *Aeth* 4, 2001, s. 7–31, online <https://journals.sub.uni-hamburg.de/aethiopica/article/view/488/491>
- Ullendorf E., *Note on the Introduction of Christianity into Ethiopia*, *Af* 19, 1949, s. 61–62.
- Ulrich B., *Arabs in the Early Islamic Empire. Exploring al-Azd Tribal Identity*, Edinburgh 2019.
- Ulrich B., *Oman and Bahrain in Late Antiquity, the Sasanians' Arabian periphery*, *PSAS* 41, 2011, s. 377–386.
- Ulrich B., *The Azd migrations reconsidered: narratives of Amr Muzayqiya and Mālik b. Fahm in historiographic context*, *PSAS* 38, 2008, s. 311–318.
- Urbainczyk T., *Observations on the differences between the church histories of Socrates and Sozomen*, *Hi* 46, 1997, s. 355–373.
- Urbainczyk T., *Theodoret of Cyrhus, The Bishop and the Holy Man*, Ann Arbor MI 2002, s. 95–103.
- Vailhè S., *Notes de géographie ecclésiastique*, *EO* 4, 1900, s. 11–15.
- Van Beek G.W., *Ancient Frankincense-Producing Areas*, [in:] *Archaeological Discoveries in South Arabia*, eds. R. LeBaron Bowen, Jr.; F.P. Albright, Baltimore 1958, s. 139–142.
- Van Beek G.W., *Frankincense and Myrrh in Ancient South Arabia*, *JAOS* 78, 1958, s. 141–152.
- Van Beek G.W., *Frankincense and Myrrh*, *BArch* 23, 1960, s. 70–95.
- Van Beek G.W., Cole G.H., Jammé A., *An Archeological Reconnaissance in Hadramaut, South Arabia – A Preliminary Report*, *SIR* 1963/1964, s. 521–545.
- Van Berchem M., Strzygowski J., *The Churches and Monasteries of the Tur Abdin*, Heidelberg–Paris 1910.
- Van Der Meulen D., *Aden to the Hadramaut*, London 1947.
- Van Der Meulen D., Wissmann H. von, *Hadramaut: some of its mysteries unveiled*, Leiden 1932.
- Van Ginkel J., *A man is not an island. Reflections of the historiography of the early Syriac Renaissance in Michael the Great*, [in:] *The Syriac Renaissance*, ed. H. Teule et al., Louvain 2010, s. 113–121.
- Van Ginkel J., *John of Ephesus. A Monophysite Historian in Sixth Century Byzantium*, Unpublished D. Litt. Thesis, Rijksuniversiteit Groningen 1995.
- Van Ginkel J., *Making History: Michael the Syrian and his Sixth-Century Sources*, *OrChrAn* 256, 1998, s. 351–358.
- Van Ginkel J., *Michael the Syrian and his Sources: Reflections on the Methodology of Michael the Great as a Historiographer and its Implications for Modern Historians*, *JCSSS* 6, 2006, s. 53–60.
- Van Rompay L., *Society and community in the Christian east*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Justinian*, ed. M. Maas, Cambridge 2005, s. 239–266.
- Van Rompay L., *The Martyrs of Najran. Some Remarks on the Nature of the Sources*, *OrLovA* 13, 1984, s. 301–309 [= *Orientalia antiqua. Studia Paulo Naster oblata*, vol. II, eds. S. Scheers, J. Quaegebeur, Louvain 1982]

- Vasiliev A.A., *Notes on Some Episodes Concerning the Relations between the Arabs and the Byzantine Empire from the Fourth to the Sixth Century*, DOP 9, 1956, s. 306–316.
- Vattioni F., *Le iscrizioni di Hatra*, Napoli 1981 [= AnAIUON, Supplemento 28].
- Venco Ricciardi R., *Hatra: Presentazione del Sito*, To 10, 2000, s. 87–110.
- Veyne P., *Palmyra, której już nie ma*, przeł. P. Filipczak, Łódź 2021.
- Villain-Berting J., Gandossi Ch., *Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach międzynarodowych: podejście interdyscyplinarne*, [in:] *Narody i stereotypy*, tłum. J. Piątkowska, T. Walas, Kraków 1995, s. 13–27.
- Villeneuve F., *Hégra d'Arabie Heureuse*, [in:] *Routes d'Arabie. Archéologie et histoire du royaume d'Arabie Saoudite*, ed. A.I. al-Ghabban, Paris 2010, s. 286–307.
- Villeneuve F., *The rampart and the south-eastern gate (Area 35). Survey and excavation seasons 2011 and 2014*, [in:] *Report on the Fifth Season (2014) of the Madain Salih Archaeological Project*, eds. L. Nehmé, W. Abu-Azizeh, T. Banzou, C. Durand, J. Rohmer, Paris 2014, s. 17–75.
- Villeneuve F., Phillips C., Facey W., *Une inscription latine de l'archipel Farasān (sud de la Mer Rouge) et son contexte archéologique et historique*, Ar 2, 2004, s. 143–190.
- Vööbus A., *Discovery of new important "memre" of Giwargi, the bishop of the Arabs*, JSS 18. 2, 1973, s. 235–237.
- Vries B. de, *On the Way to Bosra: Arab Settlement in South Syria Before Islam – the Evidence from Written Sources*, [in:] *Hereux qui comme Ulysse a fait un beau voyage: Movements of People in Time and Space*, ed. N. Naguib, B. de Vries, Bergen 2010, s. 69–92.
- Vries B. de, *Paradox of Power: Between Local and Imperial at Umm Al-Jimal*, [in:] *Crossing Jordan. North American Contributions to the Archaeology of Jordan*, ed. Th.E. Levy, P.M. Michele Daviau, R.W. Yunker, M. Shaer, London 2007, s. 467–472.
- Wakeley J.M., *The Two Falls of Rome in Late Antiquity, The Arabian Conquests in Comparative Perspective*, Oxford 2018.
- Walker J., *A New Katabanian Coin from South Arabia*, ErI 7, 1963, s. 127.
- Walker J., *From Nisibis to Xi'an, the church of the east in late antique Eurasia*, [in:] *The Oxford Handbook of Late Antiquity*, ed. S.F. Johnson, Oxford 2012, s. 994–1052.
- Walker J., *The legacy of Mesopotamia in late antique Iraq, the Christian martyr shrine at Melqi (Neo-Assyrian Milqia)*, ARAM 18/19, 2006/2007, s. 483–508.
- Walker J., *The Legend of Mar Qardagh. Narrative and Christian Heroism in Late Antique Iraq*, Berkeley 2006.
- Walker J., *The Moon-God Coins of the Hadramaut*, BSOAS 1962, s. 623–626.
- Wallace-Hadrill D.S., *Eusebius of Caesarea*, London 1960.
- Ward W.D., *Miracles, Conversion, and Raiding*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 287–296.
- Ward W.D., *Mirage of the Saracen. Christians and Nomads in the Sinai Peninsula in Late Antiquity*, Oakland 2015.
- Ward-Perkins B., *Specialisation, Trade, and Prosperity: An Overview of the Economy of the Late Antique Eastern Mediterranean*, [in:] *Economy and Exchange in the East Mediterranean During Late Antiquity*, eds. S. Kingsley, M. Decker, Oxford 2001, s. 167–178.
- Wasilewski M., *Pedagogika Posejdoniosa z Apamei*, KP 62 (1.243), 2017, s. 177–185.
- Watt J.W., *Greek historiography and the 'Chronicle of Joshua the Stylite'*, [in:] *After Bardaisan Studies on Continuity and Change in Syriac Christianity in Honour of Professor Han,*

- J.W. Drijvers, ed. A.C. Klugkist, G.J. Reinink, Leuven 1999, s. 317–327 [=Idem, *Rhetoric and Philosophy from Greek into Syriac*, Aldershot 2010, art.III].
- Watt J.W., *Two Syriac Writers from the Reign of Anastasius, Philoxenus of Mabbug and Joshua the Stylite*, Ha 20, 2006, s. 275–293.
- Webb P., *Imagining the Arabs. Arab Identity and the Rise of Islam*, Edinburgh 2016.
- Webb P.A., *Creating Arab origins: Muslim constructions of al-Jābiliyya and Arab history*, PhD Thesis. SOAS, University of London 2014, <http://eprints.soas.ac.uk/18551>
- Weingarten S., *The Saint's Saints Hagiography and Geography in Jerome*, Leiden-Boston 2005.
- Weiss Rosmarin T., *'Aribi und Arabien in den Babylonisch-Assyrischen Quellen*, JSOR 16, 1932, s. 1–37.
- Wellesley K., *The Fable of a Roman Attack on Aden*, ParPas 9, 1954, s. 401–405.
- Weltecke D., *Les trois grandes chroniques syro-orthodoxes du XII^e et XIII^e siècles*, [in:] *L'historiographie syriacque*, ed. M. Debié, Paris 2009, s. 111–118.
- Weltecke D., *The World Chronicle by Patriarch Michael the Great (1126–1199): Some reflections*, JAAS 11, 1997, s. 6–30.
- Wenning R., *North Arabian deities and the deities of Petra: an approach to the origins of the Nabataeans*, [in:] *Men on the Rocks, The Formation of Nabataean Petra*, eds. M. Mouton, S.G. Schmid, Berlin 2013, s. 335–342.
- Wenning R., *Die Dekapolis und die Nabatäer*, ZDPV 110, 1994, s. 1–35.
- Wenning R., *The Many Faces of Dushara – a Critical Review of the Evidences*, SHAJ 12, 2016, s. 189–209.
- Wensinck A.J., *Ismaʿīl*, [in:] *ET^{red}*, t. II, eds. M. Th. Houtsma, T.W. Arnold, R. Basset, R. Hartmann, s. 543–544, http://doi.org/10.1163/2214-871X_ei_SIM_3232
- Wessner G., *Ḥadramaūt*, [in:] *Lexikon der Alten Welt*, ed. K. Bartsch, L. Huber, Zürich-Stuttgart 1965, s. 1180–1181.
- Wessner G., *Sabaʿ*, [in:] *Lexikon der Alten Welt*, ed. K. Bartsch, L. Huber, Zürich-Stuttgart 1965, s. 2681.
- Whately C., *El-Lejjūn: Logistics and Localisation on Rome's Eastern Frontier in the 6th c. A.D.*, [in:] *War and Warfare in Late Antiquity*, eds. A. Sarantis, N. Christie, Leiden 2013, s. 893–926.
- Whately C., *War in late antiquity, secondary works, literary sources, and material evidence*, [in:] *War and Warfare in Late Antiquity*, eds. A. Sarantis, N. Christie, Leiden 2013, s. 101–152.
- Wheeler E.L., *Flavius Arrianus: a political and military biography*, Ann Arbor 1977.
- When Nomads Settle. Processes of Sedentarization as Adaptation and Response*, ed. P. Salzman, New York 1980.
- Whitby M., *Introduction*, [in:] *The History of Theophylact Simocatta*, eds. and transl. M. Whitby, M. Whitby, Oxford 1986, s. XIII–XXI.
- Whitby M., *The Emperor Maurice and His Historian: Theophylact Simocatta on Persian and Balkan Warfare*, Oxford 1988.
- Whittaker C., *Frontiers of the Roman Empire. A Social and Economic Study*, Baltimore 1994.
- Whittow M., *Rethinking the Jafnids, new approaches to Rome's Arab allies*, [in:] *Les Jafnides. Des rois arabes au service de Byzance (VI^e siècle de l'ère chrétienne)*, eds. Genequand, J. Robin, Paris 2015, s. 11–36 [=Actes du colloque de Paris, 24–25 novembre 2008].

- Whittow M., *Rome and the Jafnids. Writing the history of a 6th-c. tribal dynasty*, [in:] *The Roman and Byzantine Near East. Some Recent Archaeological Research*, vol. II, ed. J.H. Humphrey, Portsmouth 1999, s. 207–224.
- Whittow M., *The Making of Byzantium, 600–1025*, Berkeley 1996.
- Wickham C., *Framing the Early Middle Ages, Europe and the Mediterranean, 400–800*, Oxford 2005.
- Wiesehöfer J., *Die Anfänge sassanidischer Westpolitik und der Untergang Hatras*, K 64, 1982, s. 437–447.
- Will E., *Le sac de Palmyre*, [in:] *Mélanges d'archéologie et d'histoire offerts à André Piganiol*, ed. R. Chevallier, Paris 1966, s. 1409–1416. [=Idem, *De l'Euphrate au Rhin: aspects de l'hellénisation et de la romanisation du Proche-Orient*, Beyrouth 1998, s. 533–540].
- Williams M.H., *The Monk and the Book. Jerome and the Making of Christian Scholarship*, Chicago 2006.
- Williams S., *Diocletian and the Roman recovery*, London 1985.
- Winkelmann F., *Euseb von Kaisareia: der Vater der Kirchengeschichte*, Berlin 1991.
- Winnett F.V., *Allah before Islam*, MWO 28, 1938, s. 239–248.
- Winnett F.V., Harding G.L., *Inscriptions from Fifty Safaitic Cairns*, n° 2815, Toronto, 1978, s. 478–528.
- Winnett F.V., *The Place of the Mineans in the History of Pre-Islamic Arabia*, BASOR 73, 1939, s. 3–9.
- Wipszycka E., *Chrześcijaństwo starożytnego Egiptu*, Tyniec–Kraków 2018.
- Wipszycka E., *Drugi dar Nilu czyli o mnichach i klasztorach w późnoantycznym Eipcie*, Kraków 2014.
- Wipszycka E., *Pustynia i mnisi. Zagrożenia pustynnych wspólnot monastycznych*, [in:] *U schyłku starożytności. Studia źródłoznawcze*, red. P. Janiszewski, E. Wipszycka, R. Wiśniewski, t. VII, Warszawa 2008, s. 199–245.
- Wiseman D.J., *Chronicles of Chaldaean Kings (626–556 B.C.) in the British Museum*, London 1956.
- Wissmann H. von, *Die Geschichte des Sabäerreichs und der Feldzug des Aelius Gallus*, [in:] ANRW Teil II, *Prinzipat*, Bd. IX.1, *Politische Geschichte (Provinzen und Randvölker) Mesopotamien, Armenien, Iran, Südarabien, Rom und der Ferne Osten*, 1976, s. 308–544.
- Wissmann H. von, *Himyar, Ancient History*, Mu 77, 1964, s. 429–498.
- Wissmann H. von, *Über die frühe Geschichte Arabiens und das Entstehen des Sabäerreiches. Die Geschichte von Saba*, Wien 1976.
- Wissmann H. von, *Zur Geschichte und Landeskunde von Alt-Südarabien*, Wien 1964.
- Wissmann H.V., *De Mari Erythraeo*, [in:] *Hermann Lautensach-Festschrift*, Stuttgart 1957, s. 289–323.
- Wissmann H. von, Höffner M., *Beiträge zur historischen Geographie des vorislamischen Südarabien*, AGSK 4, Wiesbaden 1952.
- Witkowski W., *Introduction*, [in:] *Pseudo-Dionysius of Tel-Mahre Chronicle (known also as the Chronicle of Zuqnin)*, part III, transl. with notes and introduction, Liverpool 1996, s. XIX–XXIII.
- Witkowski W., *Sources of Pseudo-Dionysius for the Third Part of his Chronicle*, OrSu 40, 1991, s. 252–275.
- Witkowski W., *Syriac Historiographical Sources*, [in:] *Byzantines and Crusaders in Non-Greek Sources, 1025–1204*, ed. M. Whitty, Oxford 2007, s. 253–282.

- Witakowski W., *The Chronicle Of Jacob Of Edessa*, [in:] *Jacob of Edessa and the Syriac Culture of His Day*, ed. B. ter Haar Romeny, Leiden–Boston 2008, s. 25–47.
- Witakowski W., *The Ecclesiastical Chronicle of Gregory Bar 'Ebroyo*, JCSSS 6, 2006, s. 61–81.
- Woelk D., *Kommentare*, [in:] *Agatharchides von Knidos, Über das Rote Meer*. Übersetzung und Kommentar von D. Woelk, Bamberg 1966.
- Wojciszke B., *Procesy oceniania ludzi*, Poznań 1991.
- Wolińska T., *Al-Hira, the capital of Persian Arabs*, [in:] *Byzantina et Slavica: studies in honour of professor Maciej Salamon*, Kraków 2019, s. 435–449.
- Wolińska T., *Arabowie, Agareni, Izmailici, Saraceni. Kilka uwag na temat nazewnictwa*, [in:] *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji VI–VIII w.*, red. T. Wolińska, P. Filipczak, Warszawa 2015, s. 31–46.
- Wolińska T., *East Roman Empire and 'Persian Arabs'*, ARAM 30.1/2, 2018, s. 547–568.
- Wolińska T., *Ghassanidzi w polityce Justyniana I Wielkiego*, [in:] *W kręgu zagadnień świata arabskiego*, red. A. Abbas, A. Maśko, Poznań 2015, s. 223–244.
- Wolińska T., *Onagry pustyni, jastrzębie, wilki Arabii. Motywy zwierzęce w opisach Arabów w źródłach rzymskich i bizantyńskich*, [in:] *Rzymianie i barbarzyńcy. Religia – polityka – kultura*, red. T. Wolińska, M. Ożóg, K. Kollinger, Rzeszów 2019, s. 47–72.
- Wolińska T., *Opór, bierność czy kolaboracja? Chrzęścijanie w Syrii i Egipcie wobec podboju arabskiego*, [in:] *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji VI–VIII w.*, red. T. Wolińska, P. Filipczak, Warszawa 2015, s. 362–387.
- Wolińska T., *Trudne sąsiedztwo. Wrogowie, partnerzy, sojusznicy*, [in:] *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji VI–VIII w.*, red. T. Wolińska, P. Filipczak, Warszawa 2015, s. 230–277.
- Wolińska T., *Wizerunek Mahometa w chrześcijańskiej wersji legendy o Sergiuszu Bahirze na przykładzie długiej redakcji arabskiej*, [in:] *Widmo Mahometa, cień Samuela. Cesarstwo bizantyńskie w relacji z przedstawicielami innych religii i kultur (VII–XV w.)*, red. Z. A. Brzozowska, M. J. Leszka, T. Wolińska, K. Marinow, Łódź 2020, s. 247–277.
- Wolińska T., *Wizerunek pustyni i jej mieszkańców w świetle świadectw świętych Ojców z Synaju*, VP 38 (70), 2018, s. 559–600.
- Wolska Conus W., *La topographie chrétienne de Cosmas Indicopleustes: théologie et sciences au VIe siècle*, Paris 1962.
- Wolski J., *Wstęp*, [in:] *Flawiusz Arrian, Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, przeł. H. Gesztoft-Gasztołd, wstęp i kom. J. Wolski, Wrocław 2004, s. V–XI.
- Woltering R.A.F.L., *Zenobia or al-Zabb ā: The Modern Arab Literary Reception of the Palmyran Protagonist*, MEL 17.1, 2014, s. 25–42.
- Wood Ph., *Al-Hira and its histories*, JAOS 136.4, 2016, s. 785–799.
- Wood Ph., *Christianity and the Arabs in the Sixth Century*, [in:] *Inside and Out: Interactions Between Rome and the Peoples on the Arabian and Egyptian Frontiers in Late Antiquity*, red. G. Fisher, J. Dijkstra, Leuven 2014, s. 353–368.
- Wood Ph., *Collaborators and dissidents, Christians in Sasanian Iraq in the early fifth century*, [in:] *Late Antiquity, Eastern Perspectives*, eds. T. Bernheimer, A. Silverstein, London 2012, s. 57–70.
- Wood Ph., *Historiography in the Syriac Speaking World, 300–1000*, [in:] *The Syriac World*, ed. D. King, London–New York 2018, s. 405–421.
- Wood Ph., *The Chronicle of Seert. Christian Historical Imagination in Late Antique Iraq*, Oxford 2013.

- Wood Ph., "We have no king but Christ": *Christian Political Thought in Greater Syria on the Eve of the Arab Conquest (c. 400–585)*, Oxford. 2010, s. 235–239.
- Woods D., *Gregory of Nazianzus on the Death of Julian the Apostate (Or. 5.13)*, Mn 68.2, 2015, s. 297–303.
- Woods D., *Maurus, Mavia and Ammianus*, Mn 51.3, 1998, s. 325–336.
- Woodward E.L., *Christianity and nationalism in the later Roman Empire*, London 1916.
- Wright W., *Catalogue of Syriac mss. in the British Museum*, II, London 1871.
- Writing 'True Stories', *Historians and Hagiographers in the Late Antique and Medieval Near East*, eds. A. Papaconstantinou, M. Debié, H. Kennedy, Turnhout 2010.
- Yadin Y., *Expedition D – The Cave of the Letters*, IEJ 12.3/4, 1961 (1962), s. 227–257.
- Yannopoulos P., *L'origine des informations byzantines au sujet de l'Arabie préislamique*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, t. II, ed. A. Al-Helabi, D.G. Letzios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012, s. 203–219.
- Yardley J.C., *Justin and Pompeius Trogus. A Study of the Language of Justin's „Epitome“ of Trogus*, Toronto 2003.
- Yardley J.C., *What is Justin doing with Trogus?* [in:] *Condensing Texts – Condensed Texts*, eds. M. Horster, Ch. Reitz, Stuttgart 2010, s. 469–490.
- Young G.K., *Rome's Eastern Trade. International Commerce and Imperial Policy, 31 BC–AD 305*, London 2001.
- Yousef É.-I., *Les Chroniqueurs syriaques*, Paris 2002.
- Yule P., *A late antique Christian king from Zafar, South Arabia*, An 87, 2013, s. 1124–1135.
- Yule P., *Himyar. Spätantike im Jemen/ Late Antique Yemen*, Aichwald 2007.
- Zaccagnini C., *The Enemy in the Neo-Assyrian Royal Inscriptions: The "Ethnographic" Description*, [in:] *Mesopotamien und seine Nachbarn*, t. II, eds. H.J. Nissen, J. Renger, Berlin 1982, s. 409–423.
- Zahrān Y., *Philip the Arab: A study in prejudice*, London 2001.
- Zambrini A., *Notes sur l'Arabie dans les sources classiques*, [in:] *Profumi d'Arabia. Atti del convegno*, ed. A. Avanzini, Roma 1997, s. 481–494.
- Zayadine F., *Ayla – 'Aqaba in the Light of Recent Excavations*, ADAJ 38, 1994, s. 485–505.
- Zayadine F., *L'iconographie d'Al'Uzza-Aphrodite, Mythologie Gréco- Romaine- Mythologies Périphériques: Études d'Iconographie*, Paris 1981.
- Zdanowski J., *Arabia Wschodnia od czasów najdawniejszych do XII w.*, Warszawa 2002.
- Żelazny W., *Patrystyczne świadectwa prób dialogu między chrześcijanami a islamem*, [in:] *Wczesne chrześcijaństwo a religie*, red. I.S. Ledwoń, M. Szram, Lublin 2012, s. 303–315.
- Ziadé R., *Les martyrs Maccabées: de l'histoire juive au culte chrétien Les homélies de Grégoire de Nazianze et de Jean Chrysostome*, Leiden–Boston 2007.
- Ziegler K., *Plutarchos von Chaironeia*, [in:] *RE*, XXI.1, Stuttgart 1951, s. 636–962.
- Zucker A., *Commentaire à l'onagre*, [in:] *Physiologos. Le bestiaire des bestiaires*, red. A. Zucker, Grenoble 2004, s. 94–95.

- Бухарин М.Д., *Происхождение этнонима Σαρακηνοί*, ВВ 67 [92], 2008, s. 57–62.
- Вашева И.Ю., *Евсевий Кесарийский и становление раннесредневекового историзма*, СПб 2006.
- Дьяконов А.П., *Иоанн Ефесский и его церковно-исторические труды*, СПб 2006.
- Пигулевская Н.В., *Анонимная сирийская хроника о времени Сасанидов*, ЗИВАН 7, 1939, s. 55–78.
- Пигулевская Н.В., *Арабы у границ Византии и Ирана в IV–VI вв.*, Москва–Ленинград 1964.
- Пигулевская Н.В., *Византия на путях в Индию*, Москва–Ленинград 1951.
- Самуткина Л.А., *Пасхальная хроника VII в. как эпитома истории*, ВС-ПУ.И 2, 2006, s. 84–95.



Indeks osób



A

- Abbas, nawrócony Izmaelita 475
Abbasydzi, dynastia 343, 491, 532
Abdallah ibn Tamir (ʿAbdallāh ibn al-Thāmir), chrześcijanin z Nadżranu 415
Abdišoʿ, misjonarz 403
Abdullah (ʿAbd Allāh), imię ar. 360, 405
Abdul Rahman (ʿAbd al-Raḥmān), imię ar. 360
ʿAbdallāh ibn al-Thāmir, chrześcijanin z Nadżranu 409
Abgar II (Lucius Aelius Septimius Abgar), król Edessy, 68–53 p. n.e. 198, 219
Abgar V Czarny, król Edessy 134, 135, 479
Abgar VII, król Edessy (109–116 r. n.e.) 221
Abgar VIII, król Edessy, 177–212 n.e. 135, 226, 227, 272
Abgar IX Sewer, król Osroene 227
Abgarydzi, dynastia 134
Abikarib Asad (Abikarib Asʿad, ok. 400–45), władca Himjarytów 327
Abikarib Asʿad, władca Himjarytów, zob. Abikarib Asad
Abraham, bibl. 28, 38, 49, 60, 61, 64–66, 145–151, 159, 462, 470, 475, 540
Abraham Wielki z Kaszkaru, misjonarz 344
Abraha (ʿAbrəhā), władca Himjarytów 306–308, 334–340, 411, 419–422, 525, 594
Abramios, poseł, kapłan 330
Abramos, zob. Abraha
Abram, syn Eufrazjusza, dyplomata biz. 296, 334
Abram, zob. Abraha
Abrillu, bóstwo 351
ʿAbrəhā, zob. Abraha
Abū al-Baqāʾ al-Ḥillī, autor ar. 405
Abu-Chirib, zob. Abu-Karib
Abū Ġafna Nuʿmān ibn al-Mundir, pewien Arab 321
Abū Karib 285, 301, 401, 444, 525
Abu Karib (Abū Karib), fylarcha ar.; brat Aretasa (al-Ḥarīṭ ibn Ġabali, 529–569 n.e.), władcy Ghassanidów 301, 312, 336, 401, 482, 525
Abū l-Faraġ al-Iṣfahānī 534, 577
Abū l-Fidā 515

- Abū Šamir, zob. Dżabala
 Achab, bibl. 154
 Achaudonios, naczelnik arabski 78
 Achemenidzi, dynastia 46, 188, 241
 Achilles Tatius 464, 465
 Achilleus, krewny Zenobii 131
 A. Cornelius Palma, zarządca Syrii 219, 228
 Adam, bibl. 28, 569, 571
 Adbeel, bibl., syn Izmaela 146
 ad-Dinawari (ad-Dīnawarī), dziejopis arabski 245
 ad-Dīnawarī, zob. ad-Dinawari
 Adi ibn Zayd ('Adi ibn Zayd), poeta 346
 Adiju ('Adiyū), syn króla Talaby 292
 Adiye, królowa arabska 44, 45
 'Adiyū, zob. Adiju
 Afraniusz, legat Pompejusza 89, 183
 Afrodyta, bogini 255, 304, 306, 353, 448, 458, 461, 462, 464, 466, 471, 490, 513, 523
 Afrodyta Chabar, bogini 459
 Afrodyta-Wenus, bogini 344, 353, 357, 359, 372, 462, 464, 471
 Agapiusz z Manbij, kronikarz 314, 321, 456, 521, 522
 Agatarchidas, zob. Agatarchides z Knidos
 Agatarchides z Knidos 15, 20, 21, 24, 26, 27, 65, 77, 82, 106, 108, 115, 117, 141–143, 162, 164–166, 169, 170, 172, 174, 181, 185, 189, 210, 211, 547–552, 554, 555, 558, 595
 Agatarch, zob. Agatarchides
 Agatiasz Scholastyk 380, 568, 572
 Aglibol (Aglibūl), bóstwo 352
 Aglibōl-Malakkbēl, bóstwo 126
 Agryppa II, król Judei 100, 218
 Agur, bibl., król 159
 Ahudemme (Aḥudemme), monofizyczny metropolita 385, 389, 392, 393, 401, 424, 577, 591
 Aigrain R. 365, 369, 375
 Akacjusz, biskup Meliteny 375
 Akacjusz, katolikos w Ktezyfonie 256
 Alamundar/Al-Munzir ibn an-Numan (Al-Mundir ibn), władca Lachmidów, ok. 418–462 285, 294–300, 302–305, 307, 308, 338, 340, 344, 345, 368, 384, 395, 402, 434, 444, 455, 466, 494, 504–514, 520, 522–524, 530, 568
 Alamundaros, zob. al-Munzir
 Alamundarus, zob. al-Munzir
 al-Azdi (Abū Zakariyyā) Yazīd ibn Muḥammad ibn Iyās ibn al-Ḳāsim al-Azdī, zm. A.H.334/945–6 n.e.) 579
 al-Azmeh, Aziz, wsp. 315, 348, 594, 598
 al-Bakri (Abū 'Ubaid al-Bakrī, 1014–1094) 402
 al-Balādhurī, zob. Baladuri
 al-Biruni (Abū r-Raiḥān Muḥammad b. Aḥmad al-Bīrūnī), uczony ar. 271
 Alchaudoniusz, wojownik arabski 199
 Alchedamnus, wojownik arabski 197, 198, 220
 al-Dżubajl, zob. al-Ġubail
 Aleksander Akojmeta, św. 432
 Aleksander Balasz, władca Seleukidów 156
 Aleksander, biskup Hierapolis 386
 Aleksander Jannaeus, władca Judei 123, 157
 Aleksander Sewer, cesarz rzymski 241, 561
 Aleksander Wielki 21, 50, 72–76, 81, 82, 87, 88, 92, 133, 138, 142, 163, 170, 188, 190, 196, 222, 262, 271, 453, 470, 544–547, 550, 555, 558, 559, 560
 al-Ġubail 74
 al-Hamadani (Badi' az-Zamān al-Hamaḍānī), autor ar. 402
 al-Haris ibn-Abi-Szamir (al-Ḥārith-ibn-Abi-Shamir al-Ghassānī) 533
 al-Haris ibn Amr ibn Hudżr (Al-Ḥārith ibn 'Amr ibn Ḥuġr/Aretas, władca Kindytów 282–284, 292, 298
 al-Haris ibn Dżabala (al-Ḥārith ibn Ġabala, 528/9–569/70)/Aretas, władca Ghassanidów 257, 284–285, 298–306, 308–310, 312, 319, 323, 336, 359, 384–385, 387, 388, 390–391, 394–396, 399–401, 434, 437, 444, 449, 466, 469, 472 (tu jako Aretas), 473, 479, 482–483, 484, 486, 487, 494, 495, 509 (tu jako Aretas), 511, 513, 515–526, 528–529, 533, 540, 568, 582, 596, 597

- al-Haris, ojciec Dżabali 291, 292, 300,
 Al-Ĥarīt ibn Ġabala, zob. al-Haris ibn Dżabala
 al-Ĥarīt ibn Ka'b/Aretas, męczennik, zob.
 Aretas (al-Ĥarīt ibn Ka'b), męczennik
 z Nadżranu
 Alilat, bogini, zob. al-Lat
 al-Jakubi (Abū l-'Abbās al-Ya'qūbī), autor ar.
 289, 533
 al-Kalbī, autor ar. 288, 341, 342, 466
 al-Ka'aba 378
 al-Ka'bi, Nasif, wsp. 62, 343, 346, 347, 578
 Allah, Bóg 354, 355
 al-Lat (al-Lāt), bogini 129, 137, 350, 351,
 353, 354, 357, 358, 459, 463
 Allat (Allāt), bogini, zob. al-Lat
 Al-Lāt, zob. al-Lat
 Allāt, zob. Allat, al-Lat
 Almaka (Almaqā), bóstwo 350, 352, 355
 al-Mas'ūdī, autor ar. 28, 277, 360, 416, 497
 al-Munzir (al-Munḍir ibn al-Ĥarīt)/Alamun-
 dar 384
 Al-Munzir (al-Munḍir ibn al-Ĥarīt)/Alamun-
 dar, władca Ghassanidów (569/70–582)
 285, 302, 308, 310–320, 384, 387, 388,
 395, 397, 398, 434, 454–456, 479, 482,
 484–486, 488, 524, 526–532, 540,
 582, 593, 596
 al-Munzir (al-Munḍir ibn an-Nu'mān)/ Ala-
 mundar, władca Lachmidów 251, 254,
 341, 344, 345, 358, 444, 495, 516, 526,
 568
 al-Munzir (al-Munḍir ibn an-Nu'mān),
 władca Lachmidów (418–462 n.e.),
 343, 344, 455
 al-Munzir (al-Munḍir ibn an-Nu'mān)/ Ala-
 mundar, władca Lachmidów (503/5–
 554 n.e.) 251, 254, 260, 267, 283–284,
 285, 294, 296, 297, 302, 304, 325, 328,
 329, 330, 345, 346, 358, 402, 404, 417,
 426, 430, 444, 455, 462, 466, 472, 479,
 482, 495, 504–516, 518–519, 522, 524,
 526, 539, 541, 568
 al-Nā'ila, zob. Zenobia
 al-Uzza (al-'Uzzā), bogini 350, 353, 354,
 357, 358, 370, 404, 459
 al-Wakidi (Muḥammad b.'Umar b. Wāqid
 al-Wāqidī), autor ar. 534
 al-Ya'qūbī, zob. Jakubi
 al-Zabbā' bint 'Amr ibn al-Zarib ibn Ḥassān
 ibn Adhīnat ibn al-Samīda, zob. Zeno-
 bia
 al-Zabbā', zob. Zenobia
 'Amāliq, bibl., wróg Izraelitów 126
 Ambros ('Amr), władca Lachmidów, zob.
 'Amr III ibn al-Munḍir, 554–569
 Ambros ('Amr), wojownik lachmidzki 479,
 509, 511
 Ambros ('Amr), wódz ar., syn Kajsa 284,
 334
 Ambros (Ἀμβροσ), Arab z oddziałów Chosro-
 esa 304, 511
 Ambrus ('Amr), 'Amr III ibn al-Munḍir 308,
 310, 338, 402
 Ammamanes, władca arabski 457, 465
 Ammian Marcellin 22, 38, 40, 54, 209, 211–
 213, 229, 231, 247, 249, 254, 257, 262,
 265, 267–269, 274, 276, 278, 287, 288,
 429–432, 435, 436, 440, 449–454, 457,
 458, 468, 469, 471, 472, 474, 480, 481,
 489, 490, 492, 493, 505, 563–565
 Ammu-ladī, król arabski 44
 'Amm, bóstwo 350, 352
 Amoniusz 37, 64, 261, 378, 379, 436, 439,
 440, 447, 457, 475, 477, 478, 583, 586,
 587, 590
 Amorkesos (Imru' al-Qays), wódz ar. 279,
 280, 383, 384, 477, 573
 Amr ibn Adi ('Amr ibn 'Adī), władca Tanu-
 chidów, krewny króla Dżazimy 130,
 270, 271, 273, 401, 500
 Amr ('Amr III ibn al-Munḍir, 554–569),
 władca Lachmidów 283, 285, 308, 337,
 338, 346, 402, 482, 511, 524, 526, 613
 Amr ('Amr), syn Dżazimy, syn władcy Tanu-
 chidów 270
 'Amr, brat Kajsa 284, 334
 'Amr ibn Zarib al-'Amlāqi, ojciec Zenobii 497
 'Amr ibn 'Adī ibn Naṣr, władca z rodu Naṣry-
 dów, 293–302 n.e. 342
 'Amr ibn al-'Āṣ 472

- ʿAmr, król Lahm (Lahmay), władca z rodu Nasrydów 342
- ʿAmr, ojciec Imru (Mara) al-Kajsa 33, 271
- Anaksikrates 75
- Anaksydot, ojciec Archiasa 544
- Anastazjusz (491–518 n.e.) 85, 255, 259, 261, 288, 289, 291–294, 296, 298, 374, 376, 386, 387, 389, 438, 439, 442–444, 447, 448, 476, 573, 575, 590
- Anastazy z Synaju, Synaita 37, 374, 375, 442, 443, 583, 589
- Anatoliusz 368, 423
- Anbī, bóstwo 352
- Androstenes 74, 545, 550
- Andrzej, tłumacz 320
- Anganes, krewny władcy Aksum 331
- Aninius Sextius Florentinus, zarządca prowincji Arabia 233
- an-Numan (an-Nuʿmān ibn al-Mundir), władca Ghassanidów (581–583) 262, 285, 314, 318, 319, 359, 454, 528, 531
- an-Numan (an-Nuʿmān ibn al-Mundir), władca Lachmidów (580–602) 340, 344, 346–348, 374, 392, 393, 403–405, 426, 430, 461, 462, 513, 528
- an-Numan bn al-Aswad (an-Nuʿmān ibn al-Aswad, władca Lachmidów (497–503) 262, 281, 293, 294, 341, 448, 575
- an-Nuʿman ibn Imrūʾ al-Qays, władca Lachmidów (390–418 n.e.) 373, 402
- Anonim z Piacenzy, pielgrzym 262, 357, 379, 458
- Antioch, syna Sabina 373
- Antioch I, Król Kommageny (ok. 86 – ok. 36) 78
- Antioch III, władca hellenistyczny (223–187 p.n.e.) 82, 188
- Antioch IV Epifanes, władca z dyn. Seleukidów (175–164/163 p.n.e.) 76, 138, 156
- Antioch VI, władca z dyn. Seleukidów (142–138 p.n.e.) 156
- Antioch XII, władca z dyn. Seleukidów (87–84 p.n.e.) 123, 192
- Antioch z Bosry, biskup 375
- Antoni Chozebites, autor żywotu Jerzego z Chozeby 261
- Antoni, św. 23, 442, 444
- Antoniusz, autor grecki 373, 583
- Antoniusz, mnich 441
- Antygon II Gonatas, król Macedonii 546
- Antygon I Jednooki 116, 122, 178, 188, 194, 195, 546, 547
- Antypater, prokurator Judei od 47 p.n.e, ojciec Heroda Wielkiego 51, 157
- Apkallatu, królowa arabska 44
- Apollin, bóg 556
- Apollo, bóg 81, 162
- Apollonios z Rodos 550
- Appian 123, 207, 208, 220, 467, 468, 557
- Arabas, król Saracenów 38, 40, 54, 89
- Aragdos (Ἀραγδος), władca Arabów w czasach Cyrusa 86
- Aratios Kamsarakan, wódz biz. 280
- Archias, towarzysz Aleksandra Wielkiego 545
- Archias z Pelli 74, 544, 545
- Arcuri, Rosalba, wsp. 254, 279, 280, 283, 284, 296, 310, 368, 376, 389, 391–393, 395, 424, 433, 484, 521, 530
- Ardašir, zob. Ardaszir
- Ardaszir (Ardashīr) I, władca perski 224/226–241 n.e.) 127, 136, 238, 240, 241, 244–246, 380
- Ardawan, zob. Artaban, król Partów
- Areobindus, wódz biz. 283
- Ares, bóg 354, 357, 460, 491
- Aretas (al-Ḥārīt ibn Kaʿb), męczennik z Nadżranu 329, 330, 335, 359, 360, 412, 413, 415–421, 479, 480, 591
- Aretas (al-Ḥārīt), zwany Talabanem/syn Talabany, wódz ar. 258, 259, 260, 291, 292, 294, 298, 334
- Aretas (aram. Ḥārītāt), jeden z królów Nabatejczyków 208
- Aretas, autor ar. 37
- Aretas, fylarcha 297, 299, 437
- Aretas, krewny Obodasa 93, 204
- Aretas, ojciec Ogara 258, 259, 280, 281, 291, 293

- Aretas I (aram. Hārītāt, gr. Ἀρέτας), król Nabatejczyków 116, 208
- Aretas II (aram. Hārītāt II), król Nabatejczyków (ok. 120/110–96 p.n.e.) 123, 192
- Aretas III (aram. Hārītāt III, gr. Ἀρέτας), król Nabatejczyków (ok. 85–62 p.n.e.), 118, 123, 157, 183, 192
- Aretas IV Filopatris (Hārītāt Rāḥem-‘am-meh), król Nabatejczyków (9/8 p.n.e.40 n.e.) 50, 51, 80, 119–121, 123, 157, 158, 201, 208
- Aretas, przywódca arabski, może tożsamy z Aretasem IV, Nabatejczykiem 80
- Aretas, syn Dżabali, zob. al-Haris ibn Dżabala (al-Hārīt ibn Ġabala, 529–569 n.e.)
- Aretas z Banu Kinda, zob. al-Haris ibn Amr ibn Hudżr (Al-Hārīt ibn ‘Amr ibn Huġr/Aretas, władca Kindytów
- Ariamnes, wódz arabski 198–200, 219, 540
- Aristagoras z Miletu 552
- Aristobul z Kassandrii 142, 560
- Aristokreon 549
- Ariston 76, 77, 206, 555, 558
- Arkadiusz, cesarz wschodniorzymski (395–408 n.e.) 278
- Arrian, Flawiusz 27, 73–76, 188, 544, 545, 559, 560, 566, 599
- Arsakidzi, dynastia 138, 238, 347
- Arsames, wódz arabski 181
- Aršu, bóstwo 126
- Artaban IV, król Partów (216–224 n.e.) 192, 238
- Artemidor z Efezu 76, 106, 166, 548, 551, 552
- Artystoma, córka Cyrusa, żena Dariusza 181
- Arystobul, autor grecki 89, 174, 192, 196, 205
- Arystobul II, brat Hyrkana II 157
- Arystoteles 213, 492, 546
- Asarhaddon (Aszur-aha-iddin), władca asyryjski (681/680–669 p.n.e.) 22, 43, 44
- Aspar 278
- Aspebet, wódz ar., biskup 275, 367–370, 375, 381, 423, 426, 475
- Asselin, N., wsp. 39, 52, 60, 62, 67, 390
- Assemani, Giuseppe Simone, wsp. 575
- as-Sharif ar-Radi (aš-Šarīf ar-Raḍī), poeta 343
- Assurbanipal, władca asyryjski (669–do 627(?) p.n.e.) 45, 155
- Asterios z Arabii, biskup 375
- Asuades, fylarcha 437
- Aswad (Asouades), fylarcha 281, 283, 293, 309, 310, 344, 448, 575
- Aszur-aha-iddin, zob. Asarhaddon
- Atafar, wódz ar. 300
- Atanazy, biskup 23, 132, 375, 503
- Atargatis, bogini 126, 138, 352, 354, 458
- Atarquruma (Atarqurumā), bóstwo 351
- Atarszamaïn (Ataršamāin lub ‘Attarsamē), bóstwo 351
- Atena, bogini 353
- Atenajos, autor gr. 547, 549, 554
- Atena-Minerwa, bogini 357
- Ateneusz, dowódca grecki 193, 194
- Atenodor, filozof grecki 208
- Atenodor, zob. Waballat
- Atfar (at-Tafar, (Ταφαράς), fylarcha 291, 298, 455
- at-Tabari (Abū Ġa‘far Muḥammad b. Ġarīr aṭ-Ṭabarī, 839–923 n.e.) 45, 126, 130, 240, 244, 298, 346, 348, 415, 417, 419, 450, 458, 472, 496, 515, 533
- at-Tafar, fylarcha ar., zob. Atfar i Tafaras (Ταφαράς)
- Aṭtar /Astar/Asztar, bóg, zob. Attar Szarikan
- Attar, bóstwo 352, zob. też Wenus
- Attarsamē, zob. Atarszamaïn
- Attar Szarikan (‘Attar Shariqān lub ‘Attar al-Shariq), bóg 351
- Augares, zob. Abgar
- August, cesarz rzymski 77–79, 89–93, 97, 118–120, 197, 201, 220, 553, 554, 558, 602, 603
- Auksolaos, biskup parembolae 370, 375, 376
- Aurelian, cesarz rzymski 51, 54, 130–133, 243, 244, 271, 273, 496–500, 502, 503
- Aureliusz Wiktor, autor łac. 101, 102, 243, 247, 498
- Avner, Uve, wsp. 14, 117, 258, 259, 277, 278, 289–293, 300, 329, 485, 515
- Ayad, Boulous A., wsp. 401, 402
- Azaretes, wódz perski 296, 300, 507, 508

- ‘Aziz, bóg 386
 Azkir, kapłan 410
 Azmena, Himjarytka, matka Domy 480
 az-Zarqā, kapłanka 270
- B**
 Ba’al, bóstwo 126
 Baal-Szamin (Ba’al shamīn), bóstwo 126
 Babata, właścicielka archiwum 229, 463
 Bachus, bóg 196, 205, 389
 Badicharimos (Ma’dikarib), wódz ar. 259, 281, 283, 293
 Baḥīrah, wielbłąd 355
 Bahira, mnich 376, 377
 Bahram Czobin (Bahrām Čübīn), buntownik perski 347
 Bahrām-e Gūr lub Bahrām-i Gōr, 420/421–438 n.e.), zob. Bahram V
 Bahram II, władca perski (276–292 n.e.) 475
 Bahram III (Bahrām III), władca perski, 293 272
 Bahram V Onager (Bahrām-e Gūr lub Bahrām-i Gōr), władca perski 420/421–438 n.e. 254, 341, 344, 383
 Baladuri (Abu ‘l-Abbās Aḥmad ibn Yaḥyā ibn Ġābir al-Balāduri 323, 533, 534
 Balāsh, zob. Balasz
 Balasz (Balāsh), król perski 484–488 n.e. 575
 Bal, bóg 113, 352
 Ball, Warwick, wsp. 25, 96, 102, 103, 113, 114, 115, 117, 120, 121, 123–128, 130–134, 204–206, 208, 218, 222, 250, 266, 271, 273–277, 291, 293, 300, 310, 313, 316, 323, 354, 386, 394, 487, 497, 499, 500, 503, 533
 Balszamin (Ba’alšamīn), bóg 351, 354
 Banū-al-Asfar, ar.: Rzymianie 298
 Bardaisan z Edessy, zob. Bardesanes
 Bardesanes z Edessy, autor syr. 53, 62
 Bar, Doron, wsp. 364
 Bar Gabala, Dżabala 298
 Bar Hebraeus, autor syr. 296, 304, 313, 320, 390, 391, 512, 524, 531, 577, 578
 Bar Maren (Bar-Mārēn), bóstwo, syn Maren 137, 138
 Barochio, biskup Arabii 375
 Barsauma (Baršaumā), biskup Nisibis 254, 256
 Baršaumā, zob. Barsauma
 Barsemiesz, władca Hatry 224
 Baruch, bibl. 159
 Basilis, autor 549
 Basqānu, król arabski 43
 Bassus, Publius Ventidius, wódz rzymski 220
 Bassus, sojusznik Pompejusza 197
 Baṭ-Zabbāy, zob. Zenobia
 Baumstark, Anton, wsp. 311, 392, 574
 Beaucamp, Joël, wsp. 325, 328, 329, 330, 332, 334, 409, 412, 414, 415, 417, 419–421, 434, 517
 Bel, bóstwo 113, 132, 352
 Belizariusz, wódz biz. 257, 298, 300, 302, 303, 454, 458, 507, 508, 516–523, 568
 Berossos, autor gr. 555
 Beryllus, biskup Bostry 365
 Betis, dowódca 88
 Bevan G., wsp. 49, 308, 401, 593
 Binggeli, André, wsp. 590
 Bion z Soloj, autor gr. 549
 Błuszkowski, Jan, wsp. 537
 Bowersock, Glen W., wsp. 15, 28, 54, 56, 57, 74, 91, 97, 101–103, 112, 114, 116–124, 130, 203, 205, 208, 218, 219, 220, 228–236, 242, 248, 259, 265, 268, 270, 272, 274, 322, 334, 335, 337, 338, 340, 363, 378, 380, 382, 407, 408, 412, 418, 419, 463, 500, 546, 573, 586, 591
 Bóg, bibl. 138, 145–147, 152, 153, 155, 156, 159, 343, 350–352, 354–356, 360, 401, 402, 404, 407, 420, 441, 447, 459, 463, 479, 488, 492, 567, 583
 Bray, Juliia, wsp. 533–535
 Brockelmann, Carl, wsp. 17
 Brock, Sebastian P., wsp. 15, 234, 461, 574, 576, 579
 Brodka, Dariusz, wsp. 520
 Brooks E. W., wsp. 257, 260, 262, 284, 298, 358, 390, 397, 462, 577, 580, 583
 Brutus, wódz rzymski 220

- Bukharin M.D., wsp. 24, 78, 90, 91, 97, 566
 Burd'oyo, zob. Jakub Baradaj
 Burliga, Bogdan, wsp. 88, 196, 453
 Buz, bibl., potomek Nahora 148, 158
- C**
- Cambefis, François, wsp. 261, 378, 379, 439, 440, 447, 477, 478, 586, 587
 Caner, Daniel F., wsp. 432, 438–440, 442, 444, 446, 457, 461, 464, 465, 476, 585–587, 589, 590
 Carpentier, E., wsp. 412
 Casson L., wsp. 79, 96, 565
 Cezar Gajusz Juliusz 51, 157, 192, 197, 220, 553
 Cezenniusz Paetus, namiestnik Syrii 218
 Chabot J.-B., wsp. 46, 308, 503, 577, 579
 Chabus (Ka'b), wódz ar. 302
 Chadad, bibl., syn Izmaela 146
 Chadidża, żona Mahometa 378, 434
 Chairemon, biskup Nikopola 443
 Chalid ibn al-Walid (Ḥālid ibn al-Walīd), wódz muzułmański 323, 403, 483
 Chalid ibn Dżabala (Ḥālid ibn Ġabala), zob. Aretas, syn Dżabali 298, 302
 Cham, bibl. 37, 149
 Chanef (Χανέφ), ojciec męczennika Aretasa 480
 Charibael, Kariba'il Watar (Χαριβαήλ, Chari-bael), władca Himjarytów 78, 111
 Charles, Henri, wsp. 371, 390, 392, 424
 Chasarmawet, bibl., potomek Joktana 148
 Chasidat, córka Mawii? 275
 Chawila, bibl., syn Kusza 148
 Chazo, bibl., potomek Nahora 148
 Cholaibos, władca Mafaritis 111
 Chosroes Anuszirwan (Ḥosrau Anūšīr[a]wān, Dusza Nieśmiertelna, 531–579 n.e.) władca perski 133, 249, 297, 303, 304, 308, 309, 339–341, 387, 346, 509–512, 514, 519–521, 523
 Chosroes Parwiz (Ḥosrau II Parwēz, Zawsze Zwycięski), władca perski (590, 591–628 n.e.) 252, 321, 322, 346–348, 387, 389, 404, 405, 456
 Christides, Vassilios, wsp. 15, 36, 56, 261, 306, 311, 325, 328–330, 332, 335, 338, 351, 357, 359, 360, 405, 408–410, 411, 416, 418–422, 425, 440, 441, 455, 475, 518, 523, 526, 584
 Chrystus, bibl. 135, 294, 322, 358, 360, 365, 367, 369, 371, 381, 390, 394–396, 402, 404, 426, 440, 444, 465, 479, 513, 525, 531
 Core (Dziewica), matka Duszary 357
 Córki İl, boginie 353
 Crone, Patricia, wsp. 15, 65, 132, 231, 349, 433, 434, 468
 Crossa F.M., wsp. 208
 Cyceron, autor łac. 543, 553
 Cyneas/Kinnajos, protektor Agatarchides 547, 548, 549
 Cyrus II Wielki, władca perski (559–529 p.n.e.) 20, 86, 87, 181
 Cyrus z Batny, autor 319, 394
 Cyryl ze Scytopola 59, 60, 64, 255, 259–262, 267, 283, 294–296, 299, 309, 341, 362, 367–371, 375, 376, 381, 385, 423, 425, 426, 432, 436, 437, 441, 449, 475–477, 491, 493, 505, 541, 583, 590
 Czachorowski Çaxarxan, Musa 355
- D**
- Dai (Dāa), bóstwo 351
 Daja'ima, ród, zob. Zokomidzi
 Dalion, autor 549
 Damastes, geograf grecki 72, 78, 559
 Damian, biskup monof. Aleksandrii 397–399
 Danecki, Janusz, wsp. 15, 105, 354
 Daniel ze Sketis, braniec 261
 Dariusz III, król perski (336–330 p.n.e.) 88
 Dariusz II, król perski (424–404 p.n.e.) 544
 Dariusz I, władca achemenidzki (522/521–486 p.n.e.) 23, 71, 181, 187
 dāt-Ba'dā, bóstwo 352
 dāt-Ḥimyam, bóstwo 352
 dāt-Sanat, bóstwo 352
 dāt-Zahrān, bóstwo 352
 Dawid, bibl. 150, 153

- Dawid, biskup Harran 580
Daws zu Talaban (Daws Dū Tha'labān), uciekinier z Nadžranu 416, 417
Dāwūd, władca Salihidów 277, 376
Debié, Muriel, wsp. 15, 311, 315, 321, 412, 533, 574, 576, 579, 591
Decjusz, cesarz rz. (249–251 n.e.) 53, 67, 103, 362
Decker, M., wsp. 250, 251
Dedan, bibl., potomek Ketury 147, 148, 158
Demeter, bogini 559
Demetriusz II Nikator (145–139 p.n.e. i 129 p.n.e. – 125 p.n.e.), władca seleukidzki 156
Demetriusz Poliorketes (Obleźnik), syn Antygona 116, 122, 188, 189, 194, 195, 546
Devreesse, Robert, wsp. 393, 478, 585
Didius, Kwintus, zarządca Syrii 197
Diodor 21, 24, 26, 27, 76, 77, 80, 114, 116, 117, 121, 122, 141, 143, 163–172, 174, 177–182, 185–191, 193–195, 206, 207, 209, 211, 356, 467, 547, 549, 551, 553–555, 558
Dioklecjan, cesarz rzymski 53, 83, 125, 127, 227, 237, 239, 246–249, 264, 273, 277, 362, 504, 572
Diomedes, wódz rzymski 284
Dionizos, bóg 350, 354, 357, 463
Dionizy z Tell Maḥre (Diunosios Tell-Maḥroyo) 54, 308, 332, 392, 412, 414, 576, 577, 579
Dioscorus z Afrodito 23
Dioskur, biskup Aleksandrii 376
Dioskurides, autor gr. 53
Dirven, Lucinda, wsp. 15, 134–138, 221, 239, 240, 353, 378
Doma, Himjarytka, córka Azmeny 480
Domicjan, cesarz rz. 347, 556
Dounaa/ Dounaan/ Dounaas, zob. Józef zu-Nuwas
Drijvers, Han J.W., wsp. 14, 53, 62, 134, 353, 358, 365, 574
Dryo, matka Herodota 543
Duma, bibl., syn Izmaela 146, 147
Dū Nuwās, zob. Józef zu-Nuwas
Duris z Samos 553
Duszara (Dū š-Šarā), bóg 203, 206, 351, 353, 357, 463
Dziekan, Marek, wsp. 15, 106, 108, 114, 125, 128, 342, 343, 467
Dżabala (Ġabala), syn Aretasa ibn Dżabali 306, 524
Dżabala ibn al-Aiham al-Ghassani (Ġabala ibn al-Aiham al-Ghassānī), ostatni władca Ghassanidów 103, 323, 532–535
Dżabala ibn al-Haris (Ġabala ibn al-Ḥarīṭ, Γαβαλᾱς), przywódca Ghassanidów, ojciec Aretasa 259, 282, 283, 290, 291, 295, 298, 300, 301, 308, 385, 390, 449, 466, 482, 509, 515, 568, 582, 596, 597
Dżafna ibn Amr Muzajkija (Ġafna ibn 'Amr Muzayqiya'), protoplasta Dżafnidów 289, 290
Dżafnidzi, ród, dynastia rządząca Ghassanidami 15, 267, 278, 285, 289–293, 300–302, 307, 310, 312, 318, 320, 322, 324, 325, 385, 388, 390, 391, 393, 399, 400, 425–427, 473, 476, 483–488, 495, 528, 529, 530, 598
Dżazima (Ġadima al-Abraš ibn Mālik), wódz konfederacji Tanuchidów 270, 497
- E**
Edwell, Peter, wsp. 15, 126, 240, 241, 249, 335, 348
Efor, autor gr. 552
Efrem, patriarcha Antiochii 385, 394, 402, 473, 487, 512
Egeria, pątniczka 379, 426
Eleazar, kapłan 465
Eleazos (Ili-'azz), król Chatramotitai, ludu Hadramawt 110
Elesbas, zob. Ella Asbeha (ʿĪllā ʿAšbəḥa), Kaleb
Elesboam, zob. Ella Asbeha (ʿĪllā ʿAšbəḥa), Kaleb
Elesboas, zob. Ella Asbeha, Kaleb
Elesboas (Ελεσβόας), zob. Ella Asbeha (ʿĪllā ʿAšbəḥa)
El Gabal (ʿilāhā gabal; Ἐλαγάβαλος), bóstwo 113
Eliau (Aelian) Klaudiusz, autor łac. 191, 470, 489, 491, 492

- Eliasz, archidiakon 389
 Eliasz, biskup 370
 Eliasz, patriarcha Jerozolimy 370, 376
 Eliasz z Arabii, anachoreta 376
 Eliasz z Merw 579
 Eliusz Gallus (Aelius Gallus), dowódca wyprawy na Półwysep Arabski 89–91, 97, 109, 112, 120, 165, 201, 558
 Ella Asbeha (ʿĪllā ʿAṣḥā), król Aksum, zob. Elesboas, zob. też Kaleb (Kālēb) 330, 336, 360, 409, 411, 412, 416
 Emiliusz Paulus, konsul 552
 Enkidu, bohater eposu 488
 Eph'al, Israel, wsp. 39–42, 44–46, 48, 56, 64, 146–151, 153–155
 Epifaniusz z Salaminy (c. 310/315–403), autor chrześcijański 38, 63, 64, 83, 357, 364, 365, 463
 Eratostenes z Kyrene, geograf 21, 25, 27, 72, 74–78, 81, 106, 107, 108, 109, 142, 162, 165, 169, 172–175, 178, 180, 182, 192, 545, 550, 552, 558, 559
 Esbā'el, zob. Ella Asbeha (ʿĪllā ʿAṣḥā), Kaleb
 Esimifeusz, zob. Sumuyafa Ashwa
 Esimiphaioi, zob. Sumuyafa Ashwa
 Eudoksos 77, 78
 Eufrazjusz, dziadek Nonnosa, dyplomata 259, 294, 296, 298, 334
 Eugeniusz, biskup monof. 394, 395
 Eugeniusz, magister militum 281, 291
 Eugeniusz Zygaben, autor biz. 59
 Eumenes z Kardii, władca hellenistyczny 546
 Eurypides 25
 Eustacjusz, biskup Arabów 375, 376, 424
 Eustacjusz z Epifanii 259, 290, 570
 Eutropiusz 101, 226, 243, 247, 497, 500
 Eutymiusz 59, 60, 64, 259, 261, 283, 309, 366–371, 375, 376, 381, 423, 424, 426, 437, 475–477, 491, 590
 Euzebiusz z Cezarei, historyk Kościoła, biskup 23, 37, 38, 53, 54, 59, 60, 63, 64, 67, 98, 102, 135, 153, 362, 365, 375, 379, 443, 570, 571, 576
 Ewa, bibl. 569
 Ewagriusz Scholastyk, historyk Kościoła 36, 37, 67, 255, 258, 259, 269, 290, 296, 303, 304, 316, 317, 319, 325, 346, 380, 387, 398, 405, 424, 430, 453, 454, 456, 459, 461, 485, 517, 529, 531, 570
 Ewangeliusz, ksiądz 389
 Ezana (Ēzānā), król Aksum 410
 Ēzānā, król Aksum, zob. Ezana
 Ezechiel, bibl. 60, 64, 65, 151, 254, 492
 Ezop 181, 436, 491, 493
- F**
 Fabiusz, syn Emiliusz Paulus 552
 Fadawkas, zob. Podozaces
 Fajmiyun (Faymiyūn), Syryjczyk z Nadżranu 409
 Festus (Rufius Festus), autor łac. 226, 243, 247, 499, 500
 Fiema 15, 124, 230, 231, 233–235, 237, 593, 594, 596
 Filip Arab, cesarz rzymski 33, 101–103, 131, 242, 365
 Filippik, wódz biz. 454
 Filoksen z Mabbug (Aksenāyā Mabūḡāyā) 422, 575
 Filon, autor gr. 549
 Filon z Aleksandrii 153
 Filostorgiusz, historyk Kościoła 66, 84, 90, 212, 326, 329, 356, 408, 436, 451, 452, 458, 469
 Fisher, Greg, wsp. 15, 20, 24, 25, 29–31, 38, 55, 57, 61, 65, 66, 76, 81, 82, 91, 92, 100, 101, 113, 114, 118, 122, 124, 134, 137–139, 183, 184, 201, 209, 213, 217, 219–221, 223, 226, 227, 229, 233, 242, 245, 246, 250, 258, 259, 264, 267–269, 271, 272, 280, 281, 286–290, 293, 295, 297, 299, 303, 304, 306–309, 312–322, 324, 325, 335–337, 342, 344, 348, 357, 366, 367, 371, 372, 374, 376, 380, 385, 387, 388, 390, 393, 397–399, 401, 404–406, 422, 425, 426, 429, 430, 433, 434, 438, 439, 462–464, 468, 470, 472, 473, 476, 481–486, 488, 495, 508, 524, 527, 528, 532, 554, 583, 584, 586, 587, 589, 591–598

- Flavius Alamundaros, zob. Alamundar/al-Munzir ibn al-Haris
- Fl[avius] Aritha, duks 321
- Flawian II, patriarcha Antiochii 575
- Flawiusz Dionizjusz, setnik 235
- Flawiusze, ród 120, 596
- Flegon z Tralles, autor gr. 80, 549
- Focjusz, autor biz., patriarcha Konstantynopola 65, 77, 117, 141, 143, 164–166, 169, 170, 172, 173, 185, 211, 212, 259, 284, 285, 296, 325, 330, 334, 335, 339, 340, 357, 358, 434, 438, 458, 547, 548, 549, 573
- Fokas, cesarz biz. (602–610 n.e.) 252, 321
- Fowden, Elisabeth K., wsp. 313, 315, 336, 339, 347, 371, 382, 385–389, 401, 403, 437, 484–486, 527
- Fowden, Garth, wsp. 268, 313, 527, 598
- Fowler Richard, wsp. 134
- Frankfurter, David, wsp. 420, 460, 467
- Frontyn, Sekstus Juliusz, autor łac. 195
- Furnius Julianus, zarządca Arabii 365
- G**
- Ġabala, zob. Dżabala
- Gabbara, nieznany bliżej Arab 79, 80
- Gabinus, wódz rzymski 123
- Gad, bóg 352, 354
- Ġadīma, zob. Dżazima
- Gad-ʿAwid, bóg 351
- Ġafna, ród, zob. Dżafnidzi
- Gajda, Iwona, wsp. 14, 15, 112, 325–327, 329, 338, 351, 406, 408
- Gajusz Antystiusz, zwolennik Cezara 197
- Gajusz Cezar, wnuk Augusta 77, 90, 96, 97, 120, 554
- Gajusz Juliusz Cezar, zob. Cezar, Gajusz Juliusz
- Galata, mnich z Galacji 584
- Galba, cesarz rz. 556
- Galeriusz, cesarz rz. 246, 249
- Gallien, cesarz rzymski 129, 243, 496–498, 502
- Gaszewski, Łukasz, wsp. 17
- Gatier, Pierre-Louis, wsp. 139, 211, 235, 321, 372, 385, 388, 399, 440, 467, 470, 472, 483, 488, 489, 528, 585
- Gawlikowski, Michał 15, 107, 126, 128, 136, 353
- Genetilius, filozof 234
- Gennadios, biskup 375
- Gerazjusz, abba 442
- Germanik, adoptowany syn cesarza Tyberiusza 113
- Germanus, bliżej nieznany 33
- Gerontius, abba 441
- Gešem, bibl. 49
- Geszem (Gaszmu), Arab, może władca Kedaru 49, 151, 156
- Gideon, bibl. 152
- Gilgamesz, bohater eposu 488
- Gindibu, Arab 154
- Gindibuʿ, pewien Arab (mgi-in-di-bu-ʿu KUR ar-ba-a-a) 39, 41, 154
- G. Klaudiusz Sewer, zarządca prowincji Arabia 232
- Glaser, E., wsp. 150, 301
- Glaukos, autor gr. 546
- Gnejusz Pompejusz Trogus, autor łac. 557
- Gnufas, fylarcha ar. 297, 299
- Gordian III, cesarz 101, 242
- Goubert, Pierre, wsp. 262, 287, 317–320, 434, 482, 530, 531
- Graf David D., wsp. 15, 36, 52, 53, 56–58, 120, 128, 129, 131, 132, 231, 233–237, 249, 250, 263, 265, 311, 354, 439, 498, 503
- Grafton, David D., wsp. 31–33, 40, 56–60, 65, 146, 275, 362, 366, 377, 419, 422, 427, 443, 453, 493, 582
- Graham, William A., wsp. 427
- Grayson, Kirk A., wsp. 14, 41, 43
- Greatrex, Geofrey, wsp. 15, 39, 255, 257, 284, 290, 296, 306, 307, 310, 312, 318, 322, 324, 334, 335, 348, 380, 462, 487, 489, 490, 519, 525, 526, 568, 576
- Gregencjusz 331, 336, 359, 411–413, 415–417, 419–422, 591
- Griffith, Sidney, wsp. 377
- Gruen Erich, wsp. 38, 63, 375, 463, 581
- Grzegorza Bar Hebraeus (Bar ʿEbroyo, ar. Abū l-Faraġ ibn al-ʿIbrī) 577, 578

Grzegorz z Nazjanu 451
 Grzegorz, patriarcha Antiochii (570–592)
 347, 398, 424, 581
 Grzegorz Wielki 319, 531
 Grzegorz z Rhinokoroura, biskup 444
 Guidi, Ignazio, wsp. 343, 347, 403, 579, 591
 Gwiazda Poranna, bogini 351, 353, 358,
 359, 370, 458–462, 513

H

Hadad (al-Hadād), bóg 354
 Ḥaḍḡa ibn Ḥuwaylid, zob. Chadidza
 Hadrian, cesarz rzymski 124, 222, 223, 228,
 232, 235, 559
 Hagar (Hāḡār), bibl., nałożnica Abrahama
 36–38, 59–61, 64–66, 139, 145–151,
 159, 175, 255, 462, 488, 489
 Hāḡār, zob. Hagar
 Ḥairān, syn Odenata, Herenian 497, 503
 Hajran (Ḥairān), syn Obodasa 128, 129
 Ḥām (lub Ḥāmiyah), wielbłąd 355
 Hamza al-Isfahani (Ḥamza al-Isfahānī), autor
 arabski 244, 340, 598
 Hannan/Hajjan (Ḥayyān), kupiec 409
 Hannibal, wódz kartagiński 557
 Ḥārītāt, zob. Aretas, król Nabatei
 Harnack, A. von 366
 Ḥassān ibn Thābit, autor ar. 533
 Hassan Juhamin (Ḥassān Yuḥa'min, prawdo-
 podobnie 445–50, znany też jako Ḥassān
 al-Ḥimyāri), król Himarytów 327
 Hassan, syn an-Numana 347
 Hauser, Stefan, wsp. 137, 240, 241, 401
 Hauziński, Jerzy, wsp. 15
 Ḥayyān, kupiec, zob. Hannan/Hajjan
 Ḥazael (Ḥazā-il), król arabski 43, 44
 Hekataeus, joński geograf 72, 73
 Hekatajos, autor gr. 21, 552
 Heliodor, silencjariusz 446, 584
 Heliogabal, cesarz rzymski 113, 233
 Helios, bóg 354
 Hellanikos z Mityleny, logograf 21
 Hellesthatheus, władca Aksum, zob. Ella As-
 beha, Kaleb
 Herakles, heros 138, 141, 240, 551

Heraklides syn Lembosa, autor gr. 360, 547,
 548
 Herakliusz, cesarz biz. (610–641) 320–322,
 324, 454, 472, 533, 534, 571
 Herenian, syn Odenata, Ḥairān 503
 Heret, zob. Aretas, syn Dżabali
 Hermes, bóg 48, 493
 Hermogenes, dyplomata biz. 507
 Herodes, syn Obodasa, zob. Hajran (Ḥairān)
 Herodiada 158
 Herodian, autor łac. 171, 192, 224–226,
 238, 241, 561
 Herodot z Halikarnasu, autor gr. 14, 21, 22,
 27, 46, 49, 71–73, 143, 158, 162, 163,
 168–170, 177, 179, 181, 187, 188, 191,
 193, 196, 197, 205, 211, 212, 350, 351,
 353, 460, 462, 463, 469, 472, 543, 544,
 549, 558
 Herod Antypas, syn Heroda Wielkiego 157,
 158
 Herod Wielki, król Judei 50, 51, 120, 123,
 129, 157, 158, 220, 456, 494
 Hezidus (Yezid), wódz ar. 302
 Hieronim (ok. 331/347–420 n.e.), św. 23,
 38, 59, 60, 64, 65, 67, 116, 117, 211,
 254, 260, 261, 268, 269, 356, 358, 362,
 365, 370, 371, 373, 382, 423, 437, 438,
 439, 443, 445–447, 458, 462, 463,
 468–472, 553, 583, 587, 588
 Hieronim z Kardii 76, 189, 546, 547, 557,
 558
 Hieron z Soloi, wódz Aleksandra 74, 75, 545
 Hilarion, św. 261, 356, 358, 366, 370, 371,
 423, 458, 462, 463, 588
 Hilary z Poitiers, autor chrześcijański 53
 Hind Młodsza 346, 403–405, 426, 615
 Hind Starsza 283, 304, 402, 426, 615
 Hiob, bibl. 489
 Hippalos, dowódca statku 78
 Hiszam al-Kalbi (Hischām ibn Muhammad
 ibn as-Sā'ib al-Kalbī, 737–819), autor
 ar. 341, 402
 Homer, autor gr. 21, 49, 162, 325, 543, 550
 Honigmann, Ernst, wsp. 242, 392, 393, 397,
 524, 588

- Horacy 164
 Hormizdas, dowódca rzymski 451
 Hormizdas IV, władca perski (579–590 n.e.)
 316, 347, 578
 Hosrau Anūšīr[a]wān, zob. Chosroes Anuszi-
 rwan
 Howard-Johnston, James, wsp. 241, 280,
 304, 340, 344, 346, 348, 571
 Hoyland Robert, wsp. 15, 25, 28, 29, 35, 47,
 52, 55, 58, 61, 79, 81, 82, 92, 93, 121,
 122, 137, 153, 244, 246, 250, 268, 289,
 307, 311, 337, 338, 340, 343, 344, 351,
 354, 357, 361, 382, 383, 391, 399, 400,
 440, 466, 473, 580, 590, 597, 598
 Hubal, bóg 352, 354
 Hudżr Akil al-Murar (Huġr Ākil al-Murār),
 protoplasta rodu Hudżrytów 282, 283
 Hudżr (Huġr), władca Kindytów 292, 293,
 402
 Hudżryci, ród 282, 283, 285, 292, 325, 328
 Huntingford G.W.B., wsp. 565
 Hydaspes, dow. floty 544, 545
 Hyrkan II, władca żydowski 157
 Hyspaosines, władca Spasinou Charax 139
- I**
 Iata', król arabski 44
 Iati'e, królowa arabska 43
 Iauta', władca arabski, zob. Uaite'
 Ibn al-Athīr, autor ar. IX w. 515
 Ibn Hiszam ('Abd al-Malik b. Hišām b.
 Ayyūb al-Ĥimyārī, Abū Muḥammad),
 autor ar. IX w. 340, 533
 Ibn Iszak (Muḥammad ibn Ishāq ibn Yasār
 ibn Ḥiyār (704–767/768 n.e.), autor ar.
 339, 377, 378, 533
 Ibn Kathir (Abū l-Fidā' Ismā'il b. 'Umar b.
 Kaṭīr), autor ar. 153, 533
 Ibn Kutajba (Muhammad ibn Qutaiba ad-
 -Ḍīnawarī, 838–889 n.e.) 245, 533
 Ibn Qutayba (Abū Muhammad 'Abdallāh
 ibn Muslim ibn Qutaiba ad-Ḍīnawarī)
 autor ar., autor ar. 515
 Ibn Sa'd (Muḥammad ibn Sa'd b. Manī' al-
 -Baṣrī, Abū 'Abd Allāh), autor ar. 533, 534
- Ignacy, patriarcha Antiochii 574
 Iłasarus (Ilišariḥ Yadhḏub), król Himjarytów
 111
 Iłasarus, władca plemienia Rhammanitae 94
 Illus, uzurpator 288
 Ilmukah ('Ilmuqā), bóg 350
 Imalkue, szejik arabski 156
 Imru al-Kajs (Imrū' al-Qais), fylarcha i poeta
 358
 Imrū' al-Qais, zob. Amorkseos
 Imru (Mara) al-Kajs (Imrū' al-Qais), król ar.
 33, 271
 Innocencjusz, pref. pret. Afryki 319, 531
 Isaac, Benjamin, wsp. 15, 28, 98, 127, 136,
 137, 184, 187, 218, 221, 222, 230, 237,
 239, 248, 250, 252, 255, 261, 263, 268,
 274, 275, 329, 383, 430, 457, 463, 469,
 471, 489, 490, 586
 Isdigousnas, poseł perski 304
 Isho'yahb, zob. Iszojab
 Iszojab (Isho'yahb), katolikos (582–595 n.e.)
 346, 403, 404, 405
 It'amra, król arabski 43
 Iyās ibn Qabiša, władca al-Hiry 348
 Izaak, bibl. 60, 146, 147, 152, 593
 Izaak z Antiochii, autor gr. 255, 462, 489, 490
 Izajasz, bibl. 59, 60, 67, 151, 155
 Izmael, bibl., syn Abrahama i Hagar 38, 59,
 60, 63, 65–67, 145–153, 159, 360, 371,
 379, 470, 475, 488, 490
 Izyda, bogini 354
 Izydor, wysłannik Cezara 97
 Izydor z Charax, geograf 555
 Izydor z Sewilli, autor łac. 53, 54
- J**
 Jagut (Yaġūt), bóg 355
 Jakub Baradaj (Ya'qub Burd'oyo, gr. Ἰάκωβος
 Βαραδαῖος), biskup 384, 385, 390–397,
 400, 401, 423–425, 524, 583
 Jakub, bibl. 446
 Jakub z Edessy, autor syr. 291, 298, 392, 455,
 576
 Jakub z Sarug (Ya'quḥ Sruġāyā), autor syr.
 462, 575

- Jakut (Yāqūt al-Ḥamawī ar-Rūmī, 1179–1229), autor ar. 402, 403
- Jamblich, syn króla Sampsigeramusa 113
- Jan, biskup Saracenów 370, 375, 376
- Jan Chryzostom, św., patriarcha Konstantynopola 583
- Jan Chrzciel, św. 485
- Jan Diakrinomenos, autor gr. 570, 581
- Jan Epifanijczyk, autor gr. 572
- Jan, fundator 251
- Jan Glutton, dowódca biz. 303
- Jan Hezychasta z Ławry św. Saby, mnich 261, 294, 590
- Jan III Jałmużnik, patriarcha melchicki Aleksandrii (610–619 n.e.) 444, 589
- Jan III z Antiochii, patriarcha Konstantynopola (565–577 n.e.) 131, 243, 244, 497, 570
- Jan Kasjan 23, 260, 436, 477
- Jan Klimak 590
- Jan Lydus (Lidyjczyk), autor bizantyński 80, 280, 303
- Jan Malalas, św. 247, 291, 298, 333, 417, 497, 498, 501, 507–509, 512, 515, 517, 519, 569–572
- Jan Moschos, autor 261, 262, 318, 319, 359, 432, 433, 441, 442, 461, 583, 589, 590
- Jan, syn Łukasza, dowódca biz. 296, 297, 507
- Jantos, mnich 441
- Jan z Damasku, autor biz. 38, 59, 65, 459, 462, 570
- Jan z Efezu, autor syr., biskup 37, 268, 305, 311–320, 324, 344, 384, 389–394, 396–398, 412, 434, 454, 456, 476, 479, 482, 524–532, 570, 574, 581–583
- Jan z Nikiu, autor 37, 259, 284, 439, 570
- Jan Zonaras, autor biz. 570
- Jan Żarłok, dow. Biz. 521, 522
- Jarchibol (Yarḥibol), bóg 352
- Jauk (Ya'ūq), bóg 355
- Jazid ibn Abu Sufian (Yazīd ibn Abī Sufyān), wódz muzulm. 533
- Jazid II (Yazīd ibn 'Abd al-Malik, 687–724), kalif 580
- Jaziz Hagryta, bibl. 153
- Jazon, arcykapłan 157
- Jeffers, Joshua, wsp. 14
- Jehoram, bibl. 155
- Jehoszafat, bibl. 154
- Jeremiasz, bibl. 45, 155, 158, 178, 260
- Jerzy Kedren, autor biz. 570
- Jerzy Mnich, autor biz. 570
- Jerzy Pizydes, autor biz. 571, 572
- Jerzy Synkellos, autor biz. 64, 65, 243, 324, 443, 498, 501, 571, 572
- Jerzy z Choziby, św. 261, 442
- Jetro, bibl., teść Mojżesza, kapłan 152, 379
- Jetur (Ietour /Iettour), bibl., syn Izmaela 146, 148, 149
- Jezdegerd II, władca perski (438–457 n.e.) 242
- Jezdegerd I, władca perski (399–420 n.e.) 249, 341, 367, 383, 409, 475
- Jezidas (Yezīd), wódz ar. 335
- Jezid (Yezīd), wódz ar. 284
- Jezus, bibl. 134, 135, 362, 378, 403
- Joktan, bibl. 148
- Jonatan, bibl., brat Judy Machabeusza 156
- Joram, bibl., król Judy (849–842 p.n.e.) 156
- Jordan, abba 461
- Jozafat, bibl. 154
- Jozue, bibl. 153
- Jozue z Zuqnin, mnich 574
- Józef, bibl. 38
- Józef Flawiusz, dziejopis żydowski 50, 51, 63, 64, 89, 114, 117–119, 121, 123, 146, 147, 150, 157, 158, 192, 204, 218, 219, 221, 433, 456, 493, 494, 547, 549, 562
- Józef zu-Nuwas (Yūsuf/Yōsef 'As'ar Ya'ar; Dū Nuwās, żydowski król Himjaru 112, 328–332, 345, 359, 360, 411–413, 416, 417, 419–422, 479, 513, 514, 593, 594
- Juba II Mauretański 77–79, 81, 164, 169, 171, 546, 554, 555
- Juda Machabeusz, bibl., brat Judy Machabeusza 156
- Judyta, bibl. 150
- Julia Domna, cesarzowa rzymska 33, 103, 131, 499, 501
- Julia Meza (Maesa), cesarzowa rzymska 103, 499

- Julian Apostata, cesarz wschodniorzymski 63, 213, 248, 249, 265, 267, 273–276, 287, 449–452, 454, 458, 467, 563, 564, 574
- Julian, poseł biz. 63, 247, 265, 325, 332–334, 454, 510
- Julius Marinus, ojciec cesarza Filipa Araba 101
- Jupiter Hammon, bóg 243, 498
- Justus z Tyberiady, dziejopis żydowski 562
- Justynian I, cesarz biz. (527–565 n.e.) 239, 251, 252, 259, 262, 280, 285, 297, 299–304, 306, 308–310, 312, 314, 315, 318, 321, 325, 329, 331–335, 338, 347, 358, 387, 389–392, 395, 400, 433, 438, 455, 483, 484, 486, 507, 509, 510, 512, 515, 516, 521, 523, 525, 526, 567–570, 573, 578, 587, 592
- Justyn I, cesarz biz. (518–527 n.e.) 249, 260, 284, 295–297, 309, 312, 328–330, 345, 414, 416, 421, 512, 526, 573
- Justyn II, cesarz biz. (565–574 n.e.) 310, 312–315, 332, 340, 396, 482, 527, 582
- Justyn Męczennik (103–165 n.e.) 362, 366
- Juvenal, patriarcha Jerozolimy 368, 369
- K**
- Kabades, zob. Kawad
- Kabus (Qābūs ibn al- Mundir, 569–573), władca Lachmidów 285, 310–312, 346, 482, 526
- Kajs (Καῖσρος, Qais), zwierzchnik plemienia Ma'add i Kinda 284, 285, 312, 327, 332, 334, 335, 337
- Kaleb (Kālēb), władca Aksum, zob. Ella Asbeha
- Kaligula, cesarz rz. 560
- Kallinikus, filozof 234
- Kallistratus, ojciec Androstenesa 545
- Kambyzes II, władca achemenidzki (530–522 p.n.e.) 22, 46, 187, 193, 196
- Kandyd, kapłan 512
- Kandyd, wódz rzymski 224
- Karakalla, cesarz rzymski (211–217 n.e.) 32, 101, 134, 227, 365
- Kariba'il Watar, król Sabejczyków, zob. Charibael
- Kasjusz Dion, autor łac. 30, 65, 78, 80, 89, 92, 113, 120, 135, 183, 184, 190, 197, 198, 200, 201, 203–205, 219–229, 232, 238, 240, 241, 560, 561
- Kasjusz Longinus (Cassius Longinus), poeta 503
- Katarzyna, św. 262, 589
- Kawad I (Qobād I), władca perski (498–531 n.e.) 249, 260, 267, 284, 293, 295, 296, 300, 333, 346, 416, 505, 506, 508, 509, 516, 575
- Kawar alias Shahîd, Irfan, wsp. 15, 284, 287, 288, 290, 291, 298, 299, 306, 307, 309, 434, 482, 518
- Ka'b ibn Malik (Ka'b ibn Mâlik al-Anṣārî, poeta 534
- Ka'b, zob. Chabus
- Kedar, bibl., syn Izmaela 63, 146, 147
- Kedma, bibl., syn Izmaela 147
- Kennet, D., wsp. 244–246
- Keseda, bibl., potomek Nahora 148
- Ketura, bibl., małżonka Abrahama 66, 67, 147, 148, 151, 153
- Kitab, Shakir, wsp. 350, 352, 354–356, 574
- Klaudiusz, cesarz rz. (41–54 n.e.) 80, 560
- Klaudiusz Ptolemeusz (ok. 100–ok. 168), geograf rzymski 25, 30, 52–54, 58, 74, 82, 90, 109, 143, 171, 184, 235, 286, 481, 567
- Klaudiusz, rozbójnik 184
- Klein, Konstantin M., wsp. 15, 38, 375, 437, 460, 462, 463, 469, 472, 587, 588
- Klejtarchos, autor gr. 560
- Klemens z Aleksandrii 181, 211
- Kleomenes z Naukratis, zarządca Arabii 188
- Kleopatra, królowa Egiptu 51, 77, 119, 129, 131, 156, 171, 197, 220, 496, 499–501, 546
- Klodiusz, ofiara Arabów 183
- Kluczek, Agata A., wsp. 228, 229, 496, 502
- Knauf, Ernst A., wsp. 147, 151, 152
- Konon z Tarsu, biskup monof. 394, 395
- Konrad, Michael, wsp. 315, 387, 388
- Konstancjusz II, cesarz biz. (337–361) 249, 265, 326, 408
- Konstans (337–361), cesarz biz. 273

Konstantyna, cesarzowa biz. 317, 596
 Konstantyn VII Porfirogeneta, cesarz biz. (913–959) 135, 299, 570, 573
 Konstantyn Wielki, cesarz biz. 248, 249, 273, 380
 Kora, mit. 559
 Korotayev, Andrei, wsp. 407
 Kosmas Indikopleustes, autor biz. 37, 111, 112, 149, 306, 328, 408, 409, 411, 412, 416, 566, 567
 Kościelniak Krzysztof, wsp. 15, 20, 25, 26, 45–47, 49, 66
 Krassus, Marek Licyniusz, jeden z triumwirów 198–200, 219, 220, 449, 557
 Krezus, dowódca 87
 Ksenofont, autor gr. 20, 31, 86, 87, 192, 220, 489, 560
 Kserkses, władca perski (486–465 p.n.e) 181
 Księżyc, bóstwo 356, 359, 458
 Ksyfilinus 229
 Ktezjasz, autor gr. 547, 552
 Kusz, bibl. 148
 Kutba, bóstwo 354
 Kwintus Kurcjusz Rufus, autor łac. 21, 73, 75, 88, 196, 453, 560
 Kwintus Petroniusz Kwintianus, dowódca rzymski 240
 Kyrion, biskup 375

L

Laetus, dowódca rzymski 224
 Lagidzi, dynastia 76
 Lagos, ojciec Ptolemajosa 560
 Laktancjusz, autor chrześcijański 247, 415
 Lātān, zob. al-Lat
 Lateran, dowódca rzymski 224
 Lauzi, Egle, wsp. 55, 60, 211, 458, 459, 493
 Lembos, ojciec Heraklidesa 547
 Lemuel, syn Massy 159
 Lenski, Noel, wsp. 40, 53, 253, 254, 257, 260, 261, 265, 434, 443, 444, 454, 466, 582, 586, 588
 Leoncjusz, św. 389
 Leoncjusz z Jerozolimy, autor chrześcijański 394

Leon I, cesarz biz. (457–474 n.e.) 269, 278–280, 383, 384, 482
 Leon III, cesarz biz. (717–741 n.e.) 103
 Lewicka, Magdalena, wsp. 16
 Libanisz, autor biz. 63, 247, 267, 274, 276, 451, 452
 Longinus, filozof 131
 Lucjusz, patriarcha Aleksandrii 383
 Lucjusz Werus, cesarz rzym. (161–169 r. n.e.) 223, 232, 266
 Lucyfer 358, 458
 Lukan (Marcus Annaeus Lucanus), poeta 162
 Lukullus, wódz rz. 78, 88, 89, 181, 195, 197, 557
 Lygdamis, tyran 544
 Lykortas, strateg 552
 Lykses, ojciec Herodota 543

M

Macdonald Michael C.A., wsp. 15, 19–21, 23–26, 30–33, 36, 52–54, 56–59, 61, 72, 73, 75–77, 80, 82, 94, 100, 101, 114, 115, 123, 124, 133, 137, 149, 164, 173, 177, 180, 184, 186–189, 191, 192, 205, 209, 213, 229, 230, 232, 233, 263, 462, 486, 559, 586, 593–597
 Machabeusze, bibl. 465
 Mackinson, Martin, wsp. 411, 415
 MacMullen, R., wsp. 459
 Madiam, bibl., syn Ketury 153
 Madikarib Jafur (Ma'dikarib Ya'fur), władca Himjaru (519–521/522 n.e.) 297, 328, 329, 411
 Ma'dikari, władca Himjaru 328
 Magnus, Bizantyńczyk 317–319, 482, 530, 531
 Maḥbūb ibn Qusṭantīn, zob. Agapiusz
 Mahmud, słoń 339
 Mahomet 15, 17, 20, 46, 66, 322, 327, 337, 339, 360, 377, 378, 394, 422, 423, 434, 472, 532–534
 Makryn, prefekt pretorianów 51, 227
 Maksymiuk, Katarzyna, wsp. 15, 136, 242, 248, 577, 591

- Malakbel (Malakbēl), bóg 352
- Malchos, arabski władca 51
- Malchus, autor biz. 64, 211, 254, 260, 279, 280, 376, 381–384, 437, 438, 443, 445–447, 464, 468, 469, 471, 472, 573, 588
- Malechus Podosacis, wódz ar. 54, 287, 288, 450, 451
- Malichus III, władca nabatejski (postać niepewna) 118
- Malichus II (Malikū lub Malikū' II), król Nabatejczyków (40–70 r.) 121, 123, 175, 186, 208, 219
- Malichus I (ok. 59–30 p.n.e.), władca nabatejski 123, 192, 220
- Malichus (Malikū), władca Petry 118, 119
- Malik ibn Fahm al-Azdi, protoplasta Nasrydów 342
- Malikū', zob. Malichus
- Malinowski, Gościwit, wsp. 15, 20, 21, 26, 27, 108, 109, 140–143, 162, 166, 170, 186, 210, 547–549, 551, 552, 554
- Malkikarib Juhamin (Malkikarib Yuhā'min), władca Himjaru 406, 407
- Manat (Manāt), bogini 353, 354, 463
- Manawt, zob. Manat
- Mani, twórca manicheizmu 83
- Mannus, fylarcha arabski 222, 223
- Mansouri Tahar, M., wsp. 61, 65
- Ma'nu VIII, władca Edessy 223
- Marcia Otacilia Severa, cesarzowa rzymska 101, 103
- Marcjan, wódz biz. 313, 314, 560, 569
- Marcjan, żeglarz (IV w.) 55, 408
- Marcjon (80–155 n.e.), herezjarcha 364
- Marcus Julius Philippus, cesarz, zob. Filip Arab
- Marduk-apla-iddin II, władca Babilonu, 721–710 p.n.e. i 703 p.n.e. 43
- Marek Antoniusz, triumwir 113, 119, 127, 197, 217, 220
- Marek Aureliusz (161–180 r. n.e.), cesarz 57, 221, 223, 232, 266
- Marek Junianus Justinus, autor łac. 557
- Maren, bóg 138
- Maren (Māran), bóstwo 138
- Maria, legendarna królowa Ghassanidów 534
- Maria, matka Jezusa 378
- Maris, wódz ar. 369, 370, 476
- Mariya, Kindytka, żona Dżabali 291
- Mar Kardag (Mār Qardāgh), męczennik 255
- Markian z Heraklei, autor gr. 551
- Maronas, abba 475
- Mars, bóg 357, 491
- Martadilan Januf (Marthad'ilān Yanūf, 500–515), władca Himjaru 411
- Marten (Mārtan, Matka Boga), bóstwo 138
- Martindale Jonh R., wsp. 258, 280, 298, 299, 309, 315, 332, 368, 475, 519, 532
- Martin, P., wsp. 575
- Martito z Kapadocji, anachoreta 376
- Martyriusz, abba 442
- Maruta, św. 389, 591
- Marwan, kalif abbasydzki 147, 491
- Masruk (Masrūq), syn Abrahya 339, 340
- Masrūq, zob. Józef zu-Nuwas
- Massa, bibl., syn Izmaela 146, 147
- Mathoeu-Colas, Michel, wsp. 350
- Matthews, John, wsp. 472, 564
- Maurycjusz (582–602), cesarz bizantyński 252, 262, 310, 316, 317, 319–321, 324, 347, 348, 454, 456, 461, 529–531, 540, 573, 577
- Mawia (Māwīa), królowa Tanuchidów 37, 274–276, 376, 382, 383, 430, 446, 453, 469, 496, 581, 586, 587, 596
- Mawias (Mu'āwiya?), syn Kajsza 334
- Māwīa, zob. Mawia
- Māwiyya (Mawia), siostra an-Numana 382, 404, 405
- Mayerson, Philip, wsp. 15, 23, 83–85, 98, 231, 250, 262, 263, 269, 274, 275, 278, 281, 285, 383, 467, 585, 586
- Mazarus, nieznanym bliżej Syryjczyk 198, 219
- Ma'dikarib, wódz ar., zob. Badicharimos
- Ma'dikarib Ya'fur, zob. Madikarib Jafur
- Mebarsapes, król Adiabeny 222
- Medan, bibl., potomek Ketury 148
- Megabyzos, satrapa Arabii 87

- Menander Protektor, autor biz. 307, 308, 311, 508, 572, 573
 Menas, kupiec 409
 Menippos, autor gr. 551
 Meredat, partyjski gubernator Spasinou Charax 139
 Merodach-baladan, zob. Marduk-apla-iddin II
 Mettolbaesos, przywódca arabski 223
 Mibsam, bibl., syn Izmaela 146
 Michał Syryjczyk, autor syr. 226, 257, 260, 278, 296, 304, 310–320, 328, 329, 358, 385, 391–394, 396, 398, 399, 412, 421, 434, 449, 462, 472, 473, 482, 487, 503, 512, 526–528, 530, 531, 577, 592
 Michał Wielki, patriarcha syryjski 311, 579
 Millar, Fergus, wsp. 15, 38, 39, 52, 59, 61, 100, 113, 117, 122–124, 128, 131, 187, 197, 198, 218–223, 227, 228, 230, 232, 235, 251, 256, 264, 290, 305, 334, 371, 375, 391, 394–397, 399, 430, 455, 463, 472, 486, 512–515, 528, 532, 561, 573, 581, 588
 Miller, James Innes, wsp. 90
 Miranes, wódz perski 339
 Miszma, bibl., syn Izmaela 146
 Mitrydates II, król Partów (123–88 p.n.e.) 139
 Mitrydates VI Eupator (120–63 p.n.e.), król Pontu 89, 195, 217, 557
 Mojżesz, bibl. 49, 152, 153, 446, 470, 567, 593
 Mojżesz, biskup Tanuchidów 275, 361, 376
 Mojżesz Faranita, misjonarz 378, 379, 382, 383, 478, 586, 587
 Mojżesz z Chorenu, autor arm. 135, 198, 245
 Molon, autor grecki 60
 Monferrer-Sala, Juan P., wsp. 15, 56, 62, 311, 313, 314, 382, 455, 496, 503, 526
 Morley, Craig, wsp. 239, 245, 246, 249, 264, 267–269, 279, 341, 430, 475
 Mudar (Muḏar), konfederacja plemion 258, 292
 Muḥammad b.ʿUmar b. Wāqid al-Wāqidī, zob. al-Wakidi
 Müller-Kessler, Christa, wsp. 37, 52, 64, 586
 Murena, wódz 88
 Musil Alois, wsp. 57, 115, 149, 232, 277, 343
 Muzaffar-ud-Din Nadvi Syed, wsp. 47–49, 64
N
 Naaman, wódz ar., fylarcha 297, 299, 596
 Nabonid, władca Babilonii, 555–539 p.n.e. 45, 86
 Nabu, bóstwo 138
 Nabuchodonozor, władca babiloński, zob. Nebokadnezar II, 604–562 p.n.e. 45, 150, 155
 Nadira, córka Sanatruka 240
 Nafisz, bibl., syn Izmaela 147
 Nafsha, zob. Zenobia
 Nahor, bibl. 148
 Naʿila, zob. Zenobia
 Naman, Arab, sojusznik perski, zob. an-Nuʿman ibn Imrūʿ al-Qays 373, 374
 Namanes, zob. an-Nuʿman III ibn al-Mundir, 580–602 461
 Nannai, bóstwo 138
 Narses (293–302 n.e.), król perski 246
 Nasr (an-Naṣr), bóg 355
 Nasru (Naṣrū), władca Hatry 136
 Naṣrū, zob. Nasru
 Nasrydzi, ród, władcy al-Hiry 246, 267, 271, 285, 296, 301, 336, 340–342, 344, 346, 348, 381, 401, 417, 426, 495, 505
 Naṣṭūr/Nushir/ Nawshar, cesarz biz. 289
 Natnu, władca Nabitu 44
 Nau, François, wsp. 37, 261, 262, 283, 295, 304, 309, 374, 402, 433, 434, 438, 442, 443, 447, 448, 476, 478, 482, 524, 574, 581, 590
 Naumowicz, Józef, wsp. 17
 Nearch, wódz Aleksandra 73, 74, 544, 545
 Nebajot (Nbyt), bibl. 44, 63, 146, 147, 149
 Nebokadnezar II, Nebokadnezar II, 604–562 p.n.e.; zob. Nabuchodonozor 45
 Nehemiasz, bibl. 47, 48, 151, 156
 Nehmé, Laila, wsp. 15, 101, 124, 125, 232, 233, 235, 258, 259, 277, 278, 289–293, 300, 329, 485, 515, 594, 596

Nergal, bóstwo 138
 Neron, cesarz rz. 556
 Nerwa, cesarz rz. 563
 Nestoriusz, herezjarcha 366, 369
 Nikefor I, cesarz bizantyński (802–811 n.e.)
 103, 323
 Nikefor, patriarcha 323, 324, 572
 Nikander z Kolofonu, autor gr. 82, 142
 Nikefor Kallistos, autor biz. 278, 398
 Nikefor Uranos, autor biz. 304, 306, 514,
 518, 524
 Niketas, Bizantyńczyk 324
 Nikomach, biskup 375
 Nil z Synaju, autor biz. 260, 459, 478, 583
 Niqfūr, zob. Nikefor I
 Noe, bibl. 28, 149
 Nöldeke, Theodor, wsp. 53, 62, 283, 291,
 292, 299, 301–303, 384, 393, 395, 483
 Nonnos, dyplomata 285, 296, 325, 333–335,
 356, 358, 371, 434, 438, 458, 573
 Nouminos (an-Numan?), nieznany bliżej
 Arab 321
 Novotny, Jamie, wsp. 14, 43
 Nuchaj (Nuḥāa lub Nuhay), bóg 351

O

Obedianus, przywódca Faran 440
 Obil, bibl., Izmaelita 153
 Obodas III (Öbōdat III, gr. Ὀβόδας), król
 nabatejski (30–9 p.n.e.) 93, 125, 201
 Obodas II (Öbōdat II, gr. Ὀβόδας), Król Naba-
 tei (ok. 62–59 p.n.e.) 119, 120, 203, 204
 Obodas I (Öbōdat I, gr. Ὀβόδας), król Naba-
 tei (ok. 96–85 p.n.e.) 123, 157
 Obodas (Öbōdat), syn Rabbela II 95, 124, 228
 Ochozjasz, bibl. 154
 Odenat/Odejnat II (Ὀδαίναθος, łac. Oda-
 enathus, ar. ʿUḏaynat ibn Ḥairān Ibn
 Wahb al-Lāt) 128, 129, 131, 133, 243,
 244, 469, 497, 498, 501
 Ofir, bibl., potomek Joktana 148
 Ogar (Ḥuḡr), syn Aretasa (Al-Ḥārit, wódz ar.
 z Banu Kinda 258, 259, 280, 281, 291,
 293
 Ogaros, zob. Ogar

Ogyrus, wódz ar. 320
 Oktawian August, cesarz rzymski 89, 118–
 120, 197, 217, 220
 Optatus, konsul 255
 Oreb, bibl., wódz Madianitów 152
 Orotal, bóg 196, 205
 Orybazjusz, lekarz 452
 Orygenes, autor chrześcijański 63, 67, 196,
 205, 212, 360, 365
 Owidiusz, autor łac. 164
 Ozeasz, biskup 345
 Ozjasz, bibl. 156
 Ozreasz, prorok 489

P

Palaiifatos, autor gr. 546
 Palmer, Andrew, wsp. 311, 577, 580
 Pantaenus, nawrócony chrześcijanin 362
 Panyassis, poeta 544
 Papadopoulos-Kerameus, Athanasios, wsp. 461
 Pappus z Aleksandrii, autor gr. 550
 Parker, Thomas S., wsp. 15, 56, 83–85, 98,
 99, 117, 174, 230, 236, 237, 243, 247–
 250, 263, 266, 268, 269, 277, 287, 363,
 498
 Patrycjusz, dowódca biz. 294
 Paulakios 321
 Paulin, konsul 255
 Paweł, apostoł 158, 362
 Paweł Czarny, biskup monof. 396–398
 Paweł z Bet Ukkame (Bēt Uknāmē), zob. Pa-
 weł Czarny
 Paweł z Eluzy 442
 Pelagia, św. 371
 Pelagiusz II, papież 319, 531
 Peroz I (Pērōz, 459–484 n.e.), władca perski
 575
 Perykles 544
 Pesceniusz Niger, cesarz rz. (193–194 n.e.)
 54, 190, 223, 224
 Peters, E.W., wsp. 66, 98, 268, 272, 319–
 321, 328–330, 338, 482
 Petroniusz z Neve, biskup 375
 Piccirillo, Michele, wsp. 310, 388, 389, 433,
 485

- Pigulewska, Nina V., wsp. 284, 288, 291, 304, 309, 334, 509, 523
- Piotr, apostoł 158
- Piotr, biskup, zob. Aspebet
- Piotr, kapłan 384
- Piotr, monofizycki patriarcha Antiochii 397
- Piotr II, biskup Aleksandrii 373–380 370, 376
- Pirenne, Jacqueline, wsp. 107, 185, 210, 211
- Pitagoras 549, 555
- Pliniusz Starszy 20, 22–25, 27, 30, 40, 49, 50, 53, 58, 59, 62, 66, 73, 74, 76, 77, 79, 80, 89, 91, 95–97, 106–109, 111, 121, 133, 134, 138, 140, 142, 143, 164, 168, 169, 171, 174, 175, 180, 181, 185, 212, 235, 286, 407, 481, 489, 490, 547, 549, 551, 554, 555, 561
- Plutarch z Cheronei 73, 87–89, 118, 180, 181, 183, 194, 195, 198–201, 219, 220, 458, 547, 549, 556, 557
- Podozakis, zob. Malechus Podosacis 288
- Polibiusz, autor gr. 82, 142, 188, 548, 552, 553, 557
- Pompejusz, trumwir 89, 118, 123, 183, 197–199, 218, 226, 553, 554, 557
- Pomponiusz Mela, autor łac. 20, 22, 25, 91
- Posejdoniusz z Apamei (z Rodos)/ Pozydoniusz, autor gr. 162, 163, 170, 551–553, 555
- Potts, Daniel T., wsp. 15, 73–75, 79, 81, 82, 93, 139, 140, 175, 241, 245, 246, 249, 256, 554
- Powell, Timothy, wsp. 22
- Priskos z Panion 278, 279, 572
- Priskus, konstruktor machin 226
- Probus, cesarz 496, 499
- Prokopiusz z Cezarei 37, 66, 67, 133, 153, 239, 252, 257, 259, 260, 262, 267–269, 280, 283, 285, 296–304, 306, 308–310, 318, 325, 327, 328, 330–336, 338, 341, 357, 359, 380, 384, 387, 411, 412, 418–420, 430, 434, 439, 440, 449, 454–456, 458–460, 462, 466, 476, 479, 481, 482, 485, 495, 504–513, 515–525, 529, 568, 572
- Propercjusz, poeta 164
- Protagoras z Abdery, filozof 544
- Proteriusz, patriarcha Aleksandrii 331, 416
- Psammetych 21
- Pseudo-Dionizy, autor syr. 308, 318, 392, 412, 414, 415, 448, 479, 513, 514, 574, 577, 591
- Pseudo-Hyginus, autor łac. 58
- Pseudo-Jozue, autor syr. 38, 257, 258, 267, 290, 293–295, 324, 328, 448, 479, 574
- Pseudo-Nil, autor chrześcijański 211, 436, 438, 439, 442, 444, 445, 447, 456–462, 464–467, 469, 471, 478, 583, 585, 590
- Pseudo-Zachariasz, autor 39, 257, 260, 262, 284, 296, 298–300, 302, 325, 328, 330, 358, 390, 393, 412, 415, 440, 444, 455, 456, 459, 462, 512–514, 517, 576, 592
- Ptolemajos, autor gr. 560
- Ptolemeusze, dynastia 76, 79, 117, 140, 185, 186, 496, 546
- Ptolemeusz II Filadelf, władca hellenistyczny, (285/4–247/6 p.n.e.) 76, 185, 186, 548, 555
- Ptolemeusz III Euergetes 548, 555, 567
- Ptolemeusz I Soter 76
- Ptolemeusz VI Filometor, władca hellenistyczny (180–145 p.n.e.) 548, 549
- Ptolemeusz VII Neos Filopator 156
- Ptolemeusz VIII Euergetes II Fyskon 77, 156, 549
- Ptolemeusz X Aleksander 548
- Publiusz Pomponiusz Sekundus 561
- Pyrrus 547
- Q**
- Qabūs, zob. Kabus
- Qahtana, ojciec Qthe 48
- Qardag Nakoragan, gubernator Nisibis 256
- Qays, wódz ar, zob. Kajs
- Qobād, zob. Kawad
- Qthe, ojciec Ya'ruba 48
- R**
- Rabbal II Soter (Rab'el di 'ahyēy wa-šēzīb 'ammeh), król Nabaei (70/71–106 n.e.) 118, 121, 123, 124, 208, 228, 230

Rachim (Raḥīm), bóstwo 352
 Rāḥem-‘ammeh, zob. Aretas IV Filopatris
 Rama, bibl., syn Kusza 148
 Recitancus, wódz biz. 522
 Remus, mit. 491
 Retsö, Jan, wsp. 15, 35, 38, 41, 47, 48, 51, 54–56, 61, 75, 77, 91, 95, 96, 98, 115, 122, 123, 139, 140, 148–150, 153, 155, 198, 219, 222, 223, 226, 462, 554, 558, 565
 Reuel, kapłan, zob. Jetro
 Rijziger, Sarah, wsp. 407
 Robin Christian J., wsp. 14, 15, 33, 92, 106, 109, 112, 139, 142, 147, 175, 235, 258, 259, 270, 271, 277, 278, 282–293, 295, 297, 300, 306, 310, 323, 325–329, 334, 335–340, 342, 346, 351–353, 355, 356, 385, 406–415, 417–422, 434, 451, 469, 485, 515–517, 525, 591, 593, 594
 Roller, Duane W., wsp. 74, 75, 77, 106, 142, 162, 171, 172, 545, 546, 550, 551, 554, 555, 558
 Roman, dowódca biz. 259, 280, 281, 291
 Romulus, mit. 491
 Rothstein, Gustav, wsp. 285, 345
 Ruda (Ruḏā), bóstwo 351
 Rufin, bliżej nieznan 33
 Rufin, brat wodza biz. 296
 Rufin, dowódca biz. 296, 507, 508
 Rufin z Akwilei, autor łac. 580
 Ruhayma/Ruhm, mieszkanka Nadżranu 415
 Ryckmans, Gonzague, wsp. 14, 94, 282, 283, 290, 327, 329, 331, 332, 359
 Ryckmans, Jacques, wsp. 14, 90, 350, 355, 356, 411, 413, 416, 419, 421

S

Sabinian, święty 385, 528
 Sabin, ojciec zarządcy Damaszku 373
 Sabos, król arabski 92, 94, 201
 Sabriszo (Sabhrīšō), biskup al-Hiry 404, 405
 Sabta, bibl., syn Kusza 148
 Sabteka, bibl., syn Kusza 148
 Saif ad-Dauli at-Taḡlibī (1086–1108), władca muzułmański 405

Sakkike/Sikike, matka Alamundara/al-Munzira Lachmidy 505
 Salmanasar Salmanu-aszared III, (akad. Sal-mānu-ašarēd), król Asyrii (858–824 p.n.e.) 41, 154
 Salmunna, wódz arabski 152
 S’Al-Nahee, Owed Abdullah, wsp. 405, 406, 408–410, 420–422
 Salome, siostra Heroda Wielkiego 51
 Salomon, bibl. 49, 107, 153, 154, 159, 168
 Šamaš, bóstwo 137, 352
 Sampsigeramus, władca Emesy 113
 Samsi, królowa arabska 42, 43
 Sanatruk I (Sanatṛūq I, 162/3–176/7) 136
 Sanatruk II (Sanatṛūq II), władca Hatry (ok. 205–241 n.e.) 136, 240
 Sanatruk (Sinatrukes), król lub zarządca Bahrajnu 244
 Sanaturces, zob. Masruk, syn Abrahya
 Sara, bibl., żona Abrahama 59, 60, 61, 64–66, 145–147, 149, 150, 369, 540
 Sargon II, władca asyryjski (722/721–705 p.n.e.) 22, 41–43, 155
 Sarmatius, uczeń św. Antoniego 23
 Sartre, Maurice, wsp. 15, 24, 29, 30, 32, 35, 46, 79, 95, 96, 101, 113, 123, 124, 126, 187, 204, 218, 223, 227, 230, 232, 235, 263, 265, 288, 299, 370, 376, 383, 401, 525, 530, 595
 Sasanidzi, dynastia 127, 129, 132, 136, 238–240, 242, 244, 246, 249, 269, 271, 272, 279, 297, 326, 328, 340, 341, 347, 380, 381, 387, 430, 445, 497, 539, 541, 578
 Saul, bibl. 151, 153
 Sayf ibn dū -Yazan, arystokrata 340
 Sā’ibah, wielbłądzica 355
 Scharrer, Ulf, wsp. 39, 42, 48, 50, 53, 55, 57–60, 265, 266, 270–273, 327, 332, 477
 Schiettecatte, Jérémie, wsp. 15, 90, 94–96, 109, 112, 124, 125, 129, 235, 286, 327, 341, 342, 350, 407
 Schoff, Wilfred Harvey, wsp. 565, 566
 Scypion, syn Emiliusza Paulusa 552
 Scytianus, zhellenizowany Saracen z Arabii 83
 Seba, bibl., syn Kusza 49, 148

- Sebeos, dziejopis armeński 37
 Sefora, bibl. córka kapłana 152
 Sekstyliusz, wódz rzymski 88, 195
 Seleukidzi, dynastia 81, 82, 113, 117, 123, 126, 133, 134, 139, 156, 192, 217, 465, 496, 546
 Seleukos I Nikator, jeden z diadochów, (312/311–281 p.n.e) 54, 133, 222
 Sennacheryb, Sennacherib, król Asyrii (705/4–681) 43, 44, 155, 163
 Septymianus Odenat, król Palmyry 469
 Septymianus Sewer, cesarz rz. (193–212 n.e.) 33, 97, 124, 127, 136, 171, 190, 223–225, 227, 561
 Sergiusz, biskup 296
 Sergiusz, diakon 508
 Sergiusz, gwardzista 321
 Sergiusz, *kata Niketan* 324
 Sergiusz, patriarcha Antiochii (VI w., daty pontyfikatu niepewne) 398
 Sergiusz I, patriarcha Konstantynopola 571
 Sergiusz, męczennik, św. 303, 304, 314, 315, 346, 378, 385–390, 399, 425, 483, 485, 596, 597
 Serjeant, R. B., wsp. 415, 416
 Sewer, patriarcha Antiochii (512–538 n.e.) 51, 80, 226, 385, 390, 392
 Shahîd, Irfan, wsp. zob. też Kawar, Irfan 15, 26, 29, 36, 49, 52, 55, 57, 58, 65, 99, 102, 114, 115, 131, 132, 149, 250, 261, 265, 266, 268–284, 286–288, 290, 291, 293–301, 304, 306, 307, 310, 312, 313, 317, 319–323, 325, 329, 334, 361, 367, 374–376, 379, 382, 384, 390–393, 395–397, 400, 402, 409, 412, 417, 420, 421, 434, 448, 455, 457, 463, 476, 479, 482, 485–487, 518, 525, 526, 531, 532, 585, 586, 591
 Shuaib, M.G., wsp. 41–46, 147–149, 153, 155
 Shurahbi' il Yaqbul, zob. Szurahbil
 Sidebotham, Steven, wsp. 77, 79, 82, 83, 90, 92, 93, 96, 554
 Sikike, matka al-Munzira Lachmidy 295, 505
 Silenos, autor gr. 552
 Silouanos, biskup Homerytów 581
 Silwanusa, blize nieznany 596
 Simeoniusz z Apamei, igumen 370
 Simias, odkrywca 549, 555
 Simjafa Aszwa (Sumyafa^c Ašwa^c), władca Himjaru 420, zob. też Sumuyafa Ashwa
 Simonides Młodszy, autor gr. 549
 Sinatrukes 244
 Sin (Sîn)/Syn, bóg 350
 Sisinnius, abba 433
 Sisoos Wielki, abba 493
 Sittas, wódz biz. 302
 Skaurus, podkomendny Pompejusza 123, 157
 Skylaks z Kariandy, podróżnik 71, 72
 Słońce, bóstwo 222, 226, 499
 Smith, S., wsp. 259, 279, 281, 283–285, 306, 307, 325, 327, 331, 332, 334, 336–338, 411, 434
 Sofokles, autor gr. 544
 Sofoniasz, bibl. 492
 Sofroniusz, patriarcha Jerozolimy 262, 589
 Sokoloff, Michael, wsp. 37, 52, 64, 586
 Sokrates Scholastyk, historyk Kościoła 254, 274, 275, 375, 382, 383, 402, 453, 455, 572, 580, 581, 586, 587
 Sol Invictus, bóg 357
 Sopatros z Aere, biskup 375
 Sozomen Hermiasz, historyk Kościoła 60, 61, 64, 212, 274, 275, 278, 358, 362, 367, 377, 380–383, 423, 430, 451, 453, 469, 470, 473, 475, 490, 572, 580, 581, 586, 589
 Spaosines, syn króla Arabów 139, 140
 Speidel, M., wsp. 231, 235, 248
 Sporaces 222
 Stefan Sabaita, Arab, igumen 370
 Stefan, zarządca 278
 Stefan z Bizancjum, autor biz. 55, 63, 546, 551, 560
 Stiehle, R., wsp. 118, 329, 551
 Stonemann, Richard, wsp. 126, 128, 131, 132, 501, 503, 504
 Strabon, autor rzymski 21, 24, 25, 27, 29, 30, 39, 40, 48, 50, 65, 72, 74–78, 80, 81, 89, 91–96, 106–109, 111, 113, 114, 117, 119, 120, 122, 125, 135, 136, 141–143, 162–175, 177, 178, 180, 182–187, 190–192, 195, 197, 201–212, 354, 356, 469, 472, 545, 547, 549–555, 558, 559

- Strategiusz, senator 303
 Strategiusz, urzędnik biz. 519
 Strategiusz, wódz biz. 509, 510
 Sulla 553
 Summus, senator 303
 Summus, wódz biz. 510
 Sumuyafa Ashwa (Sumūyafaʿ Aswaʿ), król Himarytów, zob. Esimifeusz (Esimiphaios) 331–333, 335
 Suren, urzędnik perski 451
 Suren, wódz partyjski 198–200, 219
 Suwa (Suwāʿ), bóstwo 355
 Sylajusz (Syleusz, Syllaïos), przywódca arabski; minister Obodasa, króla Nabatejczyków 50, 93, 119, 125, 201–205, 456, 494, 540
 Sylakes, wódz partyjski 199
 Syllaëus, zob. Sylajusz
 Syllaïos, zob. Sylajusz
 Sylwan, uzurpator 563
 Symeon, biskup z ħirtā Tayyāyē, V w. 62
 Symeon ibn Dżabir (Jābir), biskup al-Hiry 345, 404, 405
 Symeon Słupnik Starszy 366, 372, 373, 374, 423, 448, 471, 476, 583, 588, 589
 Symeon Starszy 371
 Symeon Styłita Młodszy 305, 306, 325, 430, 472, 511, 513, 514, 518, 524, 583
 Symeon, św. 448
 Symeon z Bet-Arszam (Bēt Aršām) 290, 295, 330, 334, 400, 412, 414, 415, 417, 447, 480, 591, 592
 Syn, bóstwo 350
 Szamasz (Šamaš), bóg 136–138, 352
 Szamasz-shuma-ukin, brat Asurbanipala 45
 Szamsi (Šamši), bogini 350
 Szapur II (Shāpūr II), władca perski (309/310–379 n.e.) 246, 249, 255, 256, 271, 450, 475
 Szapur I (Shāpūr I), władca perski (241/2–270/272 n.e.) 102, 127, 136, 240–242, 245, 450, 497, 498, 593
 Szirin (Šīrin), żona władcy perskiego 346
 Szuach, bibl., potomek Ketury 148
 Szubert, Barbara, wsp. 15, 20, 25, 76
 Szurahbil Jakbul (Shurāḥbiʿ il Yaqbul), wódz ar., zaufany zu-Nuwas 412–414, 593
- Ś**
 Śumu-yafa, zob. Sumuyafa Ashwa
- T**
 Tabua, królowa arabska 43, 44
 Tacyt (P. Cornelius Tacitus) 121, 221, 241, 556, 561, 563
 Tadeusz, wysłannik apostoła Tomasza do Edessy 135
 Tadi, zob. Zenobia
 Tafarias (Ταφαρίας), fylarcha, zob. Atfar 291, 298, 299, 455
 Talabane, córka Ghassanidy Dżabali 283
 Talabane, matka Aretasa lub praprzodkini Ghassanidów, zob. Taʿlaba 259
 Talaban, wódz ar. 291
 Talaba, syn Audelasa, wódz ar. 388
 Talabas (Θαλαβᾶς), Saracen 370, 437
 Talaba (Taʿlaba), król arabski 292
 Talassia, królowa Spasinou Charax 139
 Talbot Rice, David, wsp. 343
 Talib, Adam, wsp. 342, 343, 403
 Taran Juhanim (Taʿrān Yuhaʿmin), władca Himjaru 405, 406, 408
 Taʿlaba (Lisica), praprzodkini Ghassanidów 259, 291, 292, 298, 469
 Teʿelḥunu, królowa arabska 43
 Tema (Temā), bibl., syn Izmaela 146, 147, 158
 Teodora, cesarzowa biz. 297, 347, 387, 389–391, 508, 521, 524
 Teodor Anagnostes, autor biz. 572
 Teodor, biskup Ghassanidów 301, 385, 390–394, 396, 423, 524, 583
 Teodor, biskup miasta Amatos 444
 Teodor, budowniczy 251
 Teodoret z Cyru, historyk Kościoła 65–67, 274, 275, 364, 371–374, 383, 385, 423, 448, 452, 462, 467, 471, 475, 518, 541, 572, 580, 583, 586, 588, 589
 Teodor Lektor, autor biz. 37, 274, 453, 586
 Teodor Sikeliota, autor biz. 570
 Teodoul 584

- Teodozjusz II, cesarz biz. (408–450 n.e.) 249, 276, 278, 383
- Teodozjusz, monof. patriarcha Aleksandrii 392, 396
- Teodozjusz, św. 589
- Teodul 443–445, 447, 457, 460, 461, 464, 465
- Teofanes Wyznawca, dziejopis biz. 37, 255, 257–260, 274, 275, 280, 281, 283, 284, 291, 292, 295, 296, 299, 308, 321–324, 329, 332, 418, 434, 443, 454, 469, 472, 505, 513, 524, 570–572, 586
- Teofanes z Bizancjum, autor biz. 339, 340
- Teofilakt Symokatta, autor biz. VI w. 37, 252, 316, 317, 320, 321, 346, 347, 386, 454, 456, 488, 518, 529, 530, 568, 572
- Teofil, cesarz biz. 577
- Teofil Hindus 90, 326, 408, 409
- Teofil z Edessy, autor syryjski 324
- Teofrast 24, 75, 107, 169, 170, 545
- Teoktyst, dowódca biz. 522
- Teoktyst, mnich 368, 370
- Teotym, biskup Arabów 361, 375
- Terebon, wódz ar. 367–370, 423, 476
- Teukros z Kyzikos 546
- Tha'labā ibn 'Amr ibn al-Muḡalod ibn 'Amr ibn 'Adī ibn 'Amr ibn Māzin ibn al-Azd, wódz Ghassanidów 288
- Tha'labā, przywódca Ghassanidów 289, 329
- Tibullus, poeta 164
- Tiglat-Pileser III (Tukulti-apil-Ešzar III), władca asyryjski, (745/744–727 p.n.e.) 41, 42, 45, 106, 149, 151, 155
- Tigranes (95–56 p.n.e.), władca Armenii 88, 123, 180, 183, 195, 197, 217
- Timajos, autor gr. 552, 553
- Timolaus, syn Odenata 503
- Timostenes z Rodos, autor gr. 549, 552
- Timostratus, wódz biz. 258, 296, 297, 329, 507
- Tiridates, władca Armenii (54–59 i 62–71) 89, 133
- Tomasz, apostoł 135, 358, 462
- Toral-Niehof, Isabel, wsp. 15, 246, 267, 341–345, 381, 389, 401, 402, 405, 423, 505, 598
- Treadgold, Warren, wsp. 568–570, 573, 580, 581, 588
- Trimingham, John S., wsp. 29, 102, 245, 269, 271, 274, 287, 288, 294, 345, 346, 362, 364–366, 376, 382, 386, 402, 409, 423, 427, 433, 439
- Tronis, boginka grecka 48
- Tsames, Demetrios G., wsp. 261, 378, 379, 439, 440, 447, 457, 477, 478, 586, 587
- Tubb' Abū Karib As'ad, władca Himjaru 406
- Tukidydes, autor gr. 544
- Tukulti-apil-Ešzar III, władca asyryjski, zob. Tiglat-Pileser III
- Turek, Przemysław 16, 191, 305, 361, 486, 515
- Tyberiusz I, cesarz rz., 14–37 r. n.e. 113, 121, 556, 560
- Tyberiusz II Konstantyn, cesarz biz. (578–582 n.e.) 315–319, 397, 398, 482, 527, 530, 531
- Tymostenes z Rodos, autor gr. 77
- Tymoteusz III, patriarcha Aleksandrii (517–535), 330, 331, 417, 421
- Tymoteusz IV (517–535) 131, 416
- Tytus, biskup Bosry 375
- Tytus, cesarz (79–81 n.e.) 121, 561
- Tytus Liwiusz, autor łac. 491, 555
- U**
- Uaite', król arabski, zob. Iauta' 44, 45
- Udaynat, zob. Odenat
- Udaynat, zob. Odenat
- Umajjadzi, dyn. 13, 323, 487, 491
- Umar ibn al-Chattab ('Umar ibn al-Ḥaṭṭāb), kalif 534
- Urania, bogini 196, 205, 350, 463
- Uranios, autor gr. 50, 55, 58, 63, 546
- Ursycyn, wódz rz. 563, 564
- Uzal, bibl., potomek Joktana 148
- Uz, bibl., potomek Nahora 148
- 'Uzzayān, zob. al-Uzza
- V**
- Vaballathus, zob. Waballat
- Veyne, Paul, wsp. 33, 126
- Vitelio, zarządca Syrii 121
- Vologases IV, król Partów 139
- Vries, Bert de, wsp. 24, 56, 309, 431, 476, 493, 494

W

Waballat (Vaballathus, Wahballath) Nasör, ojciec Obodasa 128
 Waballat (Wahb Allāt – Dar Allat, łac. Vaballathus), syn Odenata 129, 131, 132, 469, 497
 Wadd, bóg 350, 352, 355
 Wael, partyjski władca Edessy 223
 Wahb Allāt, Atenodor, zob. Waballat
 Wahb' Allāt, zob. Wahballat, syn Zenobii
 Wahraz, wódz perski 112
 Wakeley, James M., wsp. 27, 57, 58, 299, 322, 323, 324, 487, 494
 Walens, biskup 370, 376
 Walens, cesarz rzymski 274–276, 367, 383, 453, 563, 581, 587, 596
 Walerian, cesarz rz. 102, 129, 242, 497
 Waraqa ibn Nawfal 378
 Ward Walter D., wsp. 36, 37, 38, 59, 379, 436, 440, 459, 460, 462–464, 466, 468, 471–473, 584, 587
 Wašilah, wielbłądzica 355
 Wazeb (Wa'zeb), syn Kaleba/Elli Asbehy 336
 Webb Peter A., wsp. 31–33, 39, 41, 47, 56, 348, 594
 Wehr, Hans, wsp. 17
 Weingarten, Susan 38, 462, 463, 468, 469, 472, 587, 588
 Wenus, bogini 137, 344, 356, 358, 359, 370, 372, 404, 458, 463, 471
 Wergiliusz, poeta 162, 164
 Wespazjan, cesarz rz. 121, 562
 Whittow, Mark, wsp. 28, 318, 388, 400, 487, 488
 Wiktor, wódz rzymski 275
 Wincentiusz, obrońca 255
 Winstedt E.O., wsp. 567
 Witalian, wódz rzymski 254
 Woelk, Dieter, wsp. 115, 140, 141, 186
 Wojciszke, Bogdan, wsp. 537
 Wologazes IV, król partyjski (147–191 n.e.) 133, 223
 Wood, Philip, wsp. 15, 61, 315, 319, 335, 342–346, 348, 368, 372, 374, 387, 390, 393, 394, 403, 404, 433, 439, 472, 473, 528, 532, 575, 578, 582, 583, 588, 591, 594, 596, 597

Wright, William C., wsp. 395, 575

Y

Ya'rub, rzekomy praprzodek Arabów 48
 Yaksüm, syn Abrahay 339
 Yāqūt al-Ḥamawī ar-Rūmī, zob. Jakut
 Yarhibol, bóg, zob. Jachribol 352
 Ya'fur ibn 'Alqamah, władca Lachmidów, ok. 503–505 294
 Yd'l Byn, król Hadramaut 33
 Yule, Paul, wsp. 28, 331, 332
 Yūsuf dū Nuwās, zob. Józef zu-Nuwas

Z

Zabdiel, Arab 156
 Zabība, siostra Zenobii 128, 497
 Zabibe, królowa arabska 41
 Zachariasz, bibl. 155
 Zachariasz Retor z Mityleny, autor biz. 328, 330, 358, 382, 576
 Zainab, zob. Zenobia
 Zaydmanāt, władca Ghassanidów 286
 Zayd, syn Adiego ibn Zayda 346
 Zebach, wódz arabski 152
 Zeeb, wódz arabski 152
 Zenobia(Σεπτίμια Ζηνοβία, al-Zabbā', palmyr.: sptymy' btzby), władczyni arabska 51, 126, 128–133, 243, 244, 270, 271, 273, 275, 277, 446, 451, 469, 496–504, 531
 Zenodoros, przywódca bandy 184
 Zenon, cesarz bizantyński (474–491) 255, 288
 Zenon, właściciel archiwum 115
 Zenon z Kiton, filozof 50, 162, 163
 Zeus, bóg 354, 357
 Zhora (Wenus), bóstwo 404
 Zogomon, wódz ar. 320
 Zokomidzi, ród, władcy Salihidów 277
 Zokom, wódz ar. 367, 381, 470
 Zosio z Esbus, biskup 375
 Zosym, autor biz. 40, 102, 103, 129–132, 243, 244, 276, 453, 497–501
 Zu al-Karnajn (Dū l-Qarnayn), leg. książę ar. 271
 Zu-Nuwas, zob. Józef zu-Nuwas

Indeks nazw etnograficznych



A

‘Abdalqais, plemię ar. 450

Abisyńczycy 414, 415

Adani, piraci z południa Arabii 90

Afrykańczycy 112

Agareni, zob. też Arabowie

Agraioi, lud 30

Aksumici, mieszkańcy Aksum 50, 85, 112,
333, 410, 411, 419, 422, 500, 567

al-Aws (al-Aūs), plemię ar. 307

al-Azd, konfederacja plemion 286, 288, 402

al-Chazradż (al-Ḥazrağ), plemię ar. 307

Alilaei, plemię ar. 167

Alilajowie, plemię 143

al-‘Anbāt, zob. Nabatejczycy

‘Amalaqi, plemię 126

Amalekici, bibl., plemię ar. 49, 150–153

Ameryci, zob. Homeryci 331, 333

‘Āmila, plemię ar. 341

‘Amalaqi, plemię ar. 126, 277

Ammonici 49

Apamejczycy 180

Arabes, zob. Arabowie

Arabi 39, 80, 82, 162, 164, 189, 205, 253,
433, 559

Arabowie, zob. też Saraceni, Izmaelici 13, 21,
22, 24, 26, 29–32, 35–52, 54, 55, 60,
65, 77, 80, 86–89, 91, 103, 106, 108,
113, 114, 121, 125, 128, 131, 137, 140–
143, 145, 149, 150, 153–156, 158, 159,
162, 167, 168, 172, 176–185, 187–191,
193, 195–198, 200, 201, 204, 207, 211,
212, 220, 224, 226, 239, 244, 254, 255,
256, 259, 262–264, 266, 268, 271, 275,
276, 278, 287, 293, 294, 297, 298, 308,
309, 311, 312, 314, 320–323, 325, 342,
343, 347, 348, 350, 354–357, 359, 361,
369–374, 381, 385, 387, 400–402, 408,
423, 425, 426, 430, 431, 433, 435–437,
443–445, 447–450, 452–454, 458, 459,
461, 463, 466–474, 476, 477, 479, 480,
482, 483, 487, 489, 491–494, 501, 505,
506, 516, 517, 521, 524, 533, 535, 540,
541, 575, 592, 593

Arab, passim

Arabs, zob. Arabowie

Arabus, protoplasta Arabów 48
 Arba-ā, Arabowie 38, 39
 Ar-ibi, Arabowie 38
 Aribi, Arabowie 40
 Aribu, Arabowie 39
 Arimi, Syryjczycy u Homera 49
 Armeńczycy 103, 163, 244, 501
 Arnorici, plemię arabskie 49
 Arubu, asyr. Arabowie 39
 Asanici, plemię ar. (Ghassanidzi?) 278, 290, 450, 515
 ‘Assān, zob. Ghassanidzi
 Asyryjczycy 19, 21, 39, 40, 44, 73, 86, 154, 155, 163, 189, 443, 491
 Atramici, plemię arabskie 50, 109, 164
 Autaei, plemię, zob. Gebadejowie
 Autajowie, plemię 142

B

Badanu, plemię 147
 Bakr ibn Wā’il, plemię ar. 450
 Baktrianie 220, 500
 Balaris (Balḥārit), plemię ar. 307
 Balḥārit 307
 Banizomeńczycy, plemię 115
 Banū Ġafna, ród, zob. Dżafnidzi 267, 285, 388, 473, 495
 Banū Ġassān, plemię arabskie, zob. Ghassanidzi
 Banū Halāl, plemię Halal 143
 Banū Kinda, plemię ar., zob. Kindyci 258, 281, 282, 293, 304, 327, 403, 594
 Banū Laḥm, plemię, zob. Lachmidzi
 Banū Mazyad, plemię ar. 405
 Banū Muḍar, plemię ar. 258, 292
 Banū Naṣr, ród, zob. Nasrydzi
 Banū Sālih, zob. Salihidzi
 Banū Tamūd, konfederacja plemion 57, 140, 266, 595
 Banū Tanūḥ, plemię arabskie, zob. Tanuchidzi
 Banū Ṭayyi’, plemię arabskie (syr.) 62
 Beduini 32, 46, 47, 130, 148, 158, 379, 464, 500
 Benē Komarē (Kohenite), plemię arabskie 126

Berberowie 57, 261
 Bizantyńczycy 14, 15, 61, 65, 84, 85, 149, 161, 264, 266, 267, 276, 279–281, 284, 290, 295–297, 309, 314, 318, 319, 323–325, 329, 330, 334, 341, 381, 408, 415, 418, 421–423, 431, 448, 449, 454–456, 474, 480, 487, 488, 493–495, 504, 506–508, 510, 515, 521, 533, 534, 538–541, 543
 Blemmiowie 22, 23, 40, 261, 262, 378, 410, 436, 440, 441, 443, 447, 477, 478, 500, 586

Buzyci, plemię 147
 Bytemanejczycy, plemię 115

C

Casani, plemię ar., zob. Kasandrejczycy
 Celtowie 131, 491, 557
 Chaldejczycy 142, 180
 Chatramotitai, lud Hadramawt 110
 Chatramotitiae, mieszkańcy Hadramawt 66
 Chazradż, plemię ar. 307, 322
 Chindeni, zob. Kindyci
 Czarni Ludzie, zob. Blemmiowie
 Czarni Ludzie (Μαῦροι), zob. Blemmiowie

D

Debae, plemię arabskie, zob. Debowie
 Debai, zob. Debowie
 Debowie (Debae, Debai), plemię 94, 141, 167, 168, 181, 182
 Dhijab 141

E

Edomici, plemię, bibl. 49, 114, 448
 Edoiroici, plemię ar. 49
 Egipcjanie 22, 40, 159, 186, 212, 244, 357, 469, 501
 Emeseńczycy 113, 122, 499
 ‘Ereb, hebr. Beduin 47
 Erembi, Arabowie, zob. Erembowie
 Eremboi, Arabowie, zob. Erembowie
 Erembowie 21, 162, 163
 Etiopowie 22, 112, 156, 181, 328, 331, 333, 335, 360, 404, 413, 414, 416, 418, 420–422, 510

F

Faranici 37, 38, 64, 378, 379, 457, 478, 586
 Fenicjanie 86, 158, 169, 212, 469
 Filistyni 156
 Frygijczycy 517
 Frygowie 86
 Fryzowie 467

G

Galaci 159, 362
 Garindanejczycy 207
 Gasandi, plemię ar. 167
 Gasandowie, plemię ar., inaczej Kasandrej-
 czycy 143
 Gasani, plemię ar. 143
 Ġassān, Banū, zob. Ghassanidzi
 Ġassān, plemię ar., zob. Ghassanidzi
 Gebadejowie, plemię ar. 142
 Gebanitae, plemię ar. 111
 Gefa, lud 66
 Gerrejczycy 142, 164, 174, 188
 Ghassanidzi (Banū Ġassān) 55, 103, 258,
 262, 267, 268, 278, 281, 282, 286–291,
 293–303, 305–313, 315–325, 336, 340,
 341, 348, 359, 381, 382, 384, 385, 388,
 390–394, 396–398, 400, 401, 424, 425,
 433, 434, 444, 449, 450, 455, 456, 473,
 480–487, 509, 511, 513, 515–518, 520,
 521, 523, 525, 526, 529, 531–535, 539,
 540, 568, 571, 582, 596, 597
 Goci 131, 269, 275, 276, 391, 453, 468, 518
 Grecy 15, 19, 20, 23, 25, 31, 36, 50, 71, 72,
 74, 75, 77, 80, 86, 105, 123, 153, 163,
 168–170, 172, 176, 177, 187, 193, 209,
 234, 266, 357, 471, 489, 497, 534, 544,
 546, 556, 557
 Ġudām, plemię ar. 341

H

Hagareni, zob. Arabowie, Saraceni, Izmaelici
 36–38, 63, 65, 369
 Hagaryci, zob. Hagareni 60, 147, 150
 Hajarici, bibl. Izmaelici 63
 Halal (Banū Halāl), plemię arabskie 143
 Hayappā, plemię ar. 147

Hebrajczycy 360

Heftalici 268, 278

Hellenowie 141

Himjaryci, zob. też Homeryci 66, 85, 110–
 112, 153, 258, 270, 282, 283, 285, 293,
 295, 296, 306, 325–335, 337, 338, 340,
 359, 360, 381, 405–409, 411–415,
 418–422, 434, 448, 458, 480, 573, 591,
 592

Hindusi 176, 500

Homeryci, zob. też Himjaryci 24, 63, 66, 78,
 110, 111, 325, 326–328, 331–334, 336,
 372, 406, 416, 434, 458, 480, 481, 510,
 566, 573, 581

Hunowie 268, 278, 453, 510

Hyrkańczycy, mieszkańcy Hyrkanii 87

I

Iberowie 500

Ichthyophagoi, zob. Ichtiofagowie

Ichtiofagowie 170

Idumejczycy 324

Isamme', lud, może Izmaelici 44, 45

Iturejczycy (Ituraei, Itryaei) 29, 30, 148,
 149, 184

Izmaelici 15, 36–38, 45, 49, 60, 63–67, 147–
 151, 153, 155, 158, 159, 262, 324, 369,
 372, 373, 378, 379, 431, 435, 448, 468,
 470, 471, 475, 478, 480, 541, 542, 590

Izraelici 43, 50, 126, 151–154, 156, 158, 379

J

Joktanici, bibl. 25, 49

Judejczycy 182

K

Kadmonici 147

Kalbici, plemię ar. 292

Kapadokijczycy 86

Karowie, 86

Kasandrejczycy, mieszkańcy Kasandrei 143

Kassanici 143

Katabanoi, mieszkańcy Katabanu, zob. Kata-
 bańczycy

Katabańczycy, mieszkańcy Katabanu 107

Kebranici 50
 Kedaryci, plemię ar. 43–46, 48, 147, 151, 155
 Kedar, zob. Kedaryci
 Keturyci 49
 Kindyri, plemię arabskie 80, 143, 282–285, 290–292, 325, 327, 433, 525, 594
 Kohenite, plemię arabskie 126
 Kuda (Qudā'a), plemię ar. 277
 Kurajsz (Qurais), Kurajszyci, plemię 353
 Kurajszyci 327, 353
 Kuszyzi, potomkowie Kusza 154
 Kyrenajczycy 86

L

Lachmidzi (Banū Laḥm), plemię ar. 80, 246, 251, 258, 260, 267–269, 271, 283, 284, 289, 290, 293, 294, 296–298, 300, 304, 306, 309, 310, 312, 314, 317, 328–330, 341–344, 346, 347, 357–359, 373, 374, 376, 391, 401, 402, 417, 434, 444, 448, 465, 466, 478, 479, 482, 505, 509–511, 513, 516, 517, 522, 524, 526–528, 535, 539, 541, 568
 Latynowie 320
 Libijczycy 53
 Lidyjczycy, 86
 Lihjan (Liḥyān), plemię ar 353
 Liḥyanici, plemię ar. 342
 Liḥyān, plemię ar 147, 353

M

Ma'add 33, 153, 282, 284, 285, 312, 326, 327, 332, 334, 335, 337, 338, 347, 444
 Macedończycy 189
 Maddenoi 153
 Maddenowie 282, 327, 332, 334, 337, 338, 455, 481, 525
 Madianici, zob. też Midianici
 Madiān / Midiān, lud 151
 Madienaioi, zob. Madianici
 Ma'in, plemię arabskie 64
 Malioi, lud 30
 Maranici, plemię ar. 207
 Maranitae, zob. Maranici
 Massai, lud 30

Massa, lud 42, 149
 Massa', plemię ar. 147
 Mattabol (Benē Maataböl), plemię arabskie 126
 Ma'un, plemię arabskie 64
 Maurowie 53, 131, 240, 478
 Ma'zyān (Benē Maazin), plemię arabskie 126
 Ma'add, konfederacja plemienna 403, 444
 Medowie 189, 220
 Meunici, plemię ar. 147, 156
 Midianici, mieszkańcy Midianu 49, 150–153, 158, 444
 Minaei 108
 Minejczycy 31, 77, 82, 93, 94, 106, 108, 109, 168, 172, 174, 175, 350
 Moabici 49, 152
 Mongołowie 473
 Mudar 258, 292
 Muḍar, zob. Mudar

N

Naamatowie, plemię ar. 147
 Nabaiaiti, plemię ar. 149
 Nabaitai, plemię ar., Nabatejczycy, bibl. 44, 45, 149
 Nabaite, plemię ar., Nabatejczycy? 45
 Nabatejczycy, mieszkańcy Nadżranu 26, 29, 45, 52, 56, 62, 76, 79, 80, 82, 94, 101, 114–125, 127, 149, 156, 157, 166, 173–175, 178, 184–186, 188–195, 201–203, 206, 208, 209, 218, 219, 229, 230, 235, 236, 291, 342, 353, 354, 357, 431, 463, 562, 595
 Nadżranici 400, 409, 479
 Nobadowie 410

O

Omanitae, mieszkańcy Omanu 66
 Omańczycy 66
 Orroei, lud 20, 30

P

Palmyreńczycy 33, 126, 129, 132, 243, 353, 498, 499
 Partowie 35, 93, 100, 127, 133, 137, 139, 157, 164, 197, 198–201, 218, 219,

- 222–224, 227, 230, 236, 238, 240, 241, 245, 246, 556
- Persarmieńczycy 103, 541
- Persowie 23, 25, 35, 37, 39, 72, 85, 87, 100, 102, 129, 132, 181, 187–189, 191, 205, 227, 232, 239–241, 245, 247, 249, 251, 252, 254, 256–258, 261, 262, 264–267, 270, 272, 278, 280, 284, 288, 289, 293–298, 300, 302, 303, 305, 307, 314, 316, 317, 320, 322, 325, 326, 328, 330–333, 335, 338–340, 368, 381, 383, 398, 399, 418, 422, 423, 435, 436, 444, 448–454, 456, 458, 477, 479, 481, 482, 491, 493, 494, 500, 504–507, 509, 510, 513–519, 523, 527–529, 544, 563, 564, 569, 571, 575, 589
- Practavi, lud 30
- Q**
- Qadir, plemię arabskie 45
- Qadru, plemię arabskie 45
- Qedar, plemię arabskie 41, 44, 45, 148
- Quḏā'a, plemię ar., zob. Kuda
- Quraiš, zob. Kurajszyci
- R**
- Rechabici, bibl., odłam Kenitów 178
- Rhammanitae, lud, plemię 94
- Rodyjczycy 552
- Rzymianie 15, 25, 26, 35, 50, 56, 71, 76, 82, 85, 86, 88, 89, 93, 95–98, 100, 102, 103, 123–130, 132–134, 157, 161, 164, 171, 177, 183, 184, 186, 192, 195, 197–205, 209, 217, 219, 221, 223, 225, 226, 229, 230, 232, 233, 236, 239–243, 249, 254–257, 259, 263, 264, 266, 267, 269, 270, 272–274, 276, 280, 284, 285, 288, 295, 297, 298, 300, 301, 304, 305, 314, 317, 320, 326, 332, 333, 340, 341, 344, 353, 357, 368, 380–382, 384, 387, 418, 423, 425, 430, 432, 448, 452, 454, 474, 475, 488–491, 494, 495, 499, 500, 508, 509, 511, 513, 515, 516, 519, 520, 531, 533, 538, 551, 554–557, 562, 575, 580, 595
- Rzymianie/Bizantyńczycy 161, 325, 328, 341, 382, 423, 450, 474
- S**
- Saba, domniemane plemię 66
- Sabaei 66, 106, 162
- Sabaici 286
- Sabaioi 66
- Sabajowie, zob. Sabejczycy
- Sabejczycy, mieszkańcy Saby 24, 31, 42, 43, 66, 78, 95, 106, 107, 109, 111, 119, 125, 143, 147, 148, 151, 153, 154, 162, 164–166, 168, 170, 172, 189, 210, 211, 286, 337, 350, 352
- Sachalitae, mieszkańcy wybrzeża Sāhil 66
- Safaici 101, 229, 230
- Salihidzi (Banū Salih), plemię ar. 8, 55, 269, 277, 278, 280–282, 288–291, 376, 382, 384, 539
- Samarytanie 43, 299, 364
- Samudejczycy 140
- Samud, konfederacja plemion, zob. też Thaumud 57, 58, 140, 141
- Saracen 23, 36, 39, 52, 53, 56–59, 61–64, 83, 321, 370, 372, 379, 383, 436, 437, 441, 442, 446, 451, 453, 457, 462, 508, 564
- Saraceni 15, 22, 23, 36–40, 51–67, 89, 99, 130, 131, 133, 149, 153, 209, 211, 212, 243, 244, 247, 251, 253–255, 258–263, 269, 274, 278, 279, 296, 302, 305, 307, 319, 320, 321, 324, 334, 344, 357, 358, 359, 366, 368, 370, 371, 374–376, 379, 381–384, 393, 423, 431, 432, 435–454, 456–461, 463, 464, 466–472, 474, 477, 480, 481, 488, 490, 492, 493, 500, 501, 506, 507, 510, 517, 518, 520–522, 529, 538, 541, 542, 584, 586, 587, 589, 590
- Sarakenoi, zob. Saraceni
- Sarakenos, zob. Saracen
- Saraqoyē, zob. Saraceni
- Sarmaci 53
- Sarqāyē, zob. Saraceni

Scenici, zob. Skenici, Arabowie

Scenitae/Scenici, zob. też Skenici

Scytowie 53

Skenici 30, 31, 36, 37, 39, 40, 50, 53–56,

137, 165, 171, 178, 180, 182, 258, 259,

280, 281, 290, 291, 435

Suhiri, plemię ar. 147

Syryjczycy 21, 35, 49, 86, 156, 163, 172,

180, 182, 212, 226, 414, 469

T

Tadyci, plemię arabskie 53

Taglib, Banū, plemię ar. 424, 450

Talabici, plemię ar. 258, 290–292, 329

Talabite, plemię ar., Talabici (?) 297, 328

Tamūd, konfederacja plemion, także Samud

53, 57–59, 99, 140, 266, 595

Tanuchidzi (Banū Tanūh), plemię arabskie,

zob. Banū Tanūh 55, 129, 130, 269–

277, 288, 293, 326, 342, 344, 361, 376,

382–384, 433, 453, 468, 469, 475, 497,

498, 500, 518, 539

Ṭayōyē, syr. Arabowie 61, 62

Tayy' 256

Ṭayyāyē, syr. Arabowie 36, 38, 39, 52, 53,

55, 58, 61–63, 67, 257, 258, 262, 294,

314, 320, 328, 376, 391, 393, 527

Ṭayyi', plemię arabskie 62

Tayy, lud 62, 256

Thamudeni, członkowie grupy Thamud

(Ṭamūd) 59, 99, 269

Thamud, konfederacja plemion, zob. Banū

Ṭamūd

Thamud (Ṭamūd), zob. Samud

Tha'labite, zob. Talabici

Trachonici 30

Trachonitai 30

Troglodyci, plemię 21, 50, 92, 162, 163

W

Wandalowie 268, 278, 384, 518

Ż

Żydzi 61, 63, 121, 156, 158, 172, 202, 208,

212, 221, 280, 306, 329, 364, 404, 407,

415, 418, 467–470



Indeks nazw geograficznych



A

Abgersaton, m. 507
Abhā, m., może starożytna Atrula 94
Abisynia 334, 410
ʿAbu Shaʿar, m. 23
Abydos, m. 546
Achaja 365
aḏ-Ḍumair, m. 99, 486, 528, 597
ad-Dūr 81
ʿAdan, ob.. Aden 408
Aden, m. 76, 90, 95, 96, 107, 109–111, 327, 407, 408
Adiabene, m. 134, 190, 219, 222, 223
Adraa (Ἀδράα, obecnie Darʿā) 232, 375, 484
Adrianopol 276, 453, 563
Aḏruḥ 341
Adulis, port 112, 259, 334, 335, 337, 338, 340, 380, 408, 412, 416, 418, 567
Adumatu (Adūmātū), m. biblijny Dumat (Dūmat al-Ġandal) 41, 43, 44, 351
Adūmātū, m. zob. Adumatu
Aere, m. 375
Afrodito, m. 23
Afryka 22, 75, 77, 78, 125, 154, 158, 235, 278, 279, 310, 319, 384, 478, 488, 531, 553, 555, 558, 561, 565, 567, 569

Afryka Północna 235, 278, 279, 310, 553
Afryka Wschodnia 78, 558, 565, 567
Afryka Zachodnia 77, 555
Agyrion, m. 553
Ahvāz, m. 450
Ahwar, m. 107
Aidon, m. 359, 461
Ailanicka Zatoka 77
Aila (Εἰλάτ, współczesna al-ʿAqaba), zob. też
Akaba 76, 83–85, 98, 99, 121, 174, 175, 185, 186, 236, 237, 370, 376, 379, 444, 477
ʿAin Qenoye, klasztor 389
ʿAjnūna, m. 117
Akaba (al-ʿAqaba), zob. Aila
Akaba Zatoka, zob. Zatoka Akaba
Akana, m. Kana? 421
Akcjum, m. 119, 120, 217, 220
Aksum (Aksūm) 84, 96, 112, 297, 327–333, 335–340, 351, 380, 406, 410, 411, 413, 415, 418, 422, 481, 566, 567, 573, 593
Aksūm, zob. Aksum
Akwileja 580
al-Andarīn, zob. Androna
al-Arisz (al-ʿAriš), zob. Rhinocolura
al-Asir (ʿAsīr), region 549

- al-Bad', zob. Midian
 al-Bahrain, zob. Bahrain
 al-Bašra, m., zob. Basra
 al-Batrā', zob. Petra
 al-Burğ, fort 251
 al-Dżabija (al-Ġābiya), stolica Ghassanidów 290
 al-Dżauf (al-Ġawf), osada, zob. też Dumah 108, 124, 147, 232
 al-Dżazira 134
 al-Dżazira (al-Ġazira) 591
 Aleksandria, m. 83, 95, 102, 129, 131, 138, 153, 174, 181, 185, 205, 211, 330, 331, 357, 365, 375, 376, 383, 392, 396–399, 416, 417, 419, 421, 444, 445, 463, 464, 499, 503, 504, 547, 549–551, 556–558, 567, 587, 589
 Aleppo 273, 274, 277, 305, 366, 507, zob. też Beroa
 al-Ġawf, zob. al-Dżauf
 al-Ġubail, m. 74, 142, 175
 al-Hadžar (Ġibāl al-Ḥaġar), góry 29
 al-Ḥālī, m. 143
 al-Ḥalūš, zob. Elusa
 al-Ḥasā' (znana też jako al-'Ahsā), oaza 142
 al-Ḥiġāz, zob. Hidżaz
 al-Hiġr, zob. Hegra
 al-Hira (al-Ḥira), stolica Lachmidów 15, 26, 92, 245, 258, 260, 267, 270–272, 280, 283–285, 289, 290, 294, 296, 297, 306, 316, 317, 326–330, 332, 335, 336, 338, 341–346, 348, 353, 358, 373, 374, 376, 381, 389, 392, 401–404, 409, 410, 415, 417, 426, 465, 483, 505, 514, 524, 526, 528, 530, 535, 598
 al-Hīt, m., zob. Hit
 al-Ḥudaida (al-Ḥudaida) 110
 al-Hufūf, m. 142
 al-Ḥurayda, m. 110
 al-Jubajl (al-Ġubail), m. 74
 al-Kaba (al-Ka'ba) 206, 355
 al-Ka'ba 206, 338, 339, 354, 355, 459, 462, 534
 al-Khatāriš, m. 141
 al-Kiswa 483
 al-Liṭ, m., zob. Asca
 al-Meshqūq, fort 249
 al-Mi'sāl (Walan), m. 33, 327
 al-Qaryatayn, m. 399
 al-Qunfuḍa, "Siedem studni" 95, 141
 al-Tuba (Qašr Ṭūba), fort 251
 al-'Ahsā, zob. też al-Ḥasā' 142
 al-'Anbāt, zob. Nabatea, królestwo
 al-'Aqaba, zob. Aila
 al-'Ariš, m., dawna Rhinokoroura 121, 174, 444
 al-'Arūd, region 28
 al-'Ulā, m. 28, 108, 115, 116, 286, 287
 Aman 89
 Amanus, góry 371
 Amatos, m. 444
 Amazea 558
 Amfipolis 545
 Amida 260, 293, 294, 296, 563, 574–576
 Amizosu, m. 89
 Amman 98, 174, 236, 433, 484, 573, 580, 593
 'Ammān, zob. Amman
 Ammon, region 24
 'Āna, m. w Iraku 126
 Anasarta 275, 276, 596
 Anastazjopol 387
 Anata (Ana), twierdza 317, 450, 530
 'Anāta, zob. Anata
 Anatolia 322, 323, 499
 Anbār, m. 45, 497
 Ancyra, m. 129, 211, 499, 583–585
 Androna (al-Andarīn) 251
 Ankara 128, 129, 328, 410, 498, 499
 Antaeopolis 23
 Anthemusia, zob. Charax Sidou
 Antiochia Callirhoe, m. 133
 Antiochia, m. 76, 83, 127, 129–132, 138, 183, 242–244, 250, 251, 254, 255, 260, 273, 284, 288, 296, 298, 300, 303, 305, 313, 314, 347, 358, 361, 371, 373, 375, 385, 390, 395–399, 402, 422, 424, 462, 473, 489, 490, 497, 499, 500, 504, 506, 507, 512, 527, 531, 563, 564, 569, 570, 574, 575, 576, 580, 581, 588, 589
 Antyliban, góry 23, 87
 Antytaurus 35

- Apamea 77, 113, 197, 250, 251, 296, 298, 358, 370, 512, 552
Arabāya, perska jedn. admin. 23
Arabia Deserta 25, 28, 30, 177, 190, 297, 326, 327, 332, 337, 339, 405, 406, 593, 594
Arabia Eudaemon, zob. Arabia Eudajmon, Arabia Felix
Arabia Eudajmon 27, 90, 96, 122, 163, 165, 170, 171, 173, 178, 190, 538, 559
Arabia Felix 24–26, 28, 79, 91, 92, 94, 105, 119, 122, 142, 164, 171, 173, 177, 184, 201, 204, 306, 338, 410–412, 419, 420, 436, 500
Arabia Nabataea 25
Arabia, passim 72
Arabia Petraea, zob. Arabia Skalista
Arabia Południowa 75, 81, 82, 85, 89, 92, 93, 105, 107, 108, 110, 121, 148, 151, 153, 154, 158, 163, 175, 232, 280, 286, 295, 306, 328, 331, 335, 352, 362, 405, 411, 480, 566, 576, 593
Arabia Saudyjska 25, 27, 74, 110, 142, 175, 206, 593, 594, 595
Arabia Skalista 25, 30, 467
Arabias, region 30
Arabia Szczęśliwa, zob. też Arabia Eudajmon Arabia, Arabia Felix 25, 26, 30, 50, 76, 106, 107, 171, 172, 210
Aradus, port 127
Aram, bibl. 49
Ararene, kraina w Arabii 94
Arbāyistān, part. Arabia 35
Arbela, m. 73, 227
Areopol, m. 358
Aretuza, m. Grecja 113
Arkadia, kraina 552
Armenia 88, 89, 103, 123, 134, 180, 183, 217, 223, 241, 245, 249, 322, 380, 541
Arnone, m. 359
Arnon, m. 319, 461
ar-Raqqa, zob. Kallinikum i Rakka
ar-Rāya, dawniej Raithou 439
ar-Rub' al-Ḥālī, pustynia, zob. Rub al-Chali
ar-Rusafa (ar-Ruṣāfa) 424, 484, 485
Arsinoe, m. 142, 202
Arwāstān, per. Arabia 35
Asca, m., może współczesne Al-Lit 94
'Asīr, dawniej Hadramaut 25, 549
Askalon 157, 262
Assur, miasto 35, 138
Asyria 22, 23, 40, 42, 43, 45, 86, 140, 150, 154, 155, 489
Aszar (al-Aš'ār), region Jemenu 410
asz-Szam (aš-Ša'm), zob. Syria
Atafar, m. 421
Ateny 234, 544, 552, 556, 559
Atra, zob. Hatra
Atrula, m., może współczesna Abhā 94
at-Tūr, m. 439
Auḡā al-Ḥafīr, dawniej Nessana 426
Augustopolis, m. 234
Avdat, zob. Oboda
Awsān, państwo 107, 566
'Awwām, m. 353
Azja 19, 20, 22, 27, 85–87, 108, 129, 162, 176, 187, 391, 470, 488, 499, 547, 548, 553, 558, 564, 589
Azja Mniejsza 85, 87, 129, 499, 547, 553, 564, 589
az-Zabād 596
az-Zantūr, dzielnica w Petrze 228
- B**
Baalbek 113, 371
Bāb al-mandab, cieśnina 107, 414
Babilon 20, 43, 45, 127, 142, 155, 183, 224
Babilonia 139, 142, 155, 174, 342, 558
Bahrajn (al-Baḥrain) 74, 93, 139, 142, 244, 245, 302, 403, 450
Baktria, region 470
Balad, m. 389, 393
Baqqa, m. 497
Baraba, m. 481
Barāqīš, m. 94, 95, 204
Barygaza (Bharuch w Indiach), port 176
Basie, m. 255
Basra (al-Bašra), m. 74, 138
Bāṭān Ardašīr, m. 244
Batanea 375
Batnae, m. 222, 319, 394

- Beocja 141
 Berenike, port 76, 77, 82–84, 92, 142, 168, 176, 186, 237, 554
 Berenike Troglodytika 142
 Beroa 260, 437, 443, zob. też Aleppo
 Berytus, m. 184
 Bēt Aršām, zob. Bet Arszam
 Bet Arszam (Bēt Aršām) 290, 295, 300, 330, 344, 400, 412, 415, 417, 447, 448, 479, 483, 513, 591
 Bet Ĥur, m. 255, 489
 Betlejem 260, 439, 588
 Betproclis (Furqlus, al- Farqalūs), m. 99
 Betthorus, zob. Lejjūn
 Bēt Uknāmē, m. 396
 Bēt ‘Arbāyē, syr. Arabia 35, 52
 Bharuch, zob. Barygaza
 Bilād aš-Šām (Wielka Syria) 384
 Biqā‘, zob. Massyas, równina
 Bir Ĥimā, zob. Hima
 Birsama, m. 99
 Bithrapsa 281
 Bitynia 559, 560
 Bizancjum 13, 31, 36, 55, 61, 63, 66, 106, 149, 161, 238, 239, 252, 262, 263, 268, 277, 278, 281, 283, 284, 286, 289, 290, 292–296, 299, 306, 309, 310, 313, 318, 320, 321, 324, 325, 328–330, 335–337, 339, 340, 342, 347, 354, 381–383, 402, 414, 417, 418, 433, 450, 455, 463, 477, 481, 482, 484, 487, 493, 505, 506, 509–511, 514–516, 519, 520, 522, 523, 532, 539, 541, 546, 551, 560, 563, 570–573, 577, 582
 Bi'r ‘Alī, m. zob. Qani (Qanī)
 Bliski Wschód 23, 26, 28, 29, 32, 36, 38, 39, 52, 55, 124, 136, 137, 152, 171, 217, 218, 264, 297, 318, 335, 345, 372, 377, 379, 415, 467, 486, 554, 556, 561, 568, 592, 593, 598
 Bodrum, d. Halikarnas 544
 Borrama, m. 184
 Bosfor, cieśnina 499
 Bosra (Buṣrā aš-Šām), m. czasem też Bostra 24, 56, 120, 124, 125, 129, 228, 233, 235–237, 239, 243, 261, 287–289, 309, 319, 365, 375, 378, 388, 391, 431, 482, 484, 493, 494, 498, 499
 Botrys, m. 184
 Burğ, m. 251, 528, 597
 Buṣrā aš-Šām, zob. Bosra
 Buṣr al-Ḥarīr, m. 389
 Buṣrā, zob. Bosra
 Byblus 184
 Byzantion 223
- C**
 Calah, pałac 41
 Carrhae (Harrān), zob. Karry
 Castra Praetorii Mobeni (Qaṣr Bašīr) 250
 Cejlon 567
 Celesyria (łac. Coele Syria, gr. Κοίλη Συρία) 220, 375
 Cezarea, m. 59, 66, 67, 98, 133, 135, 153, 301, 331, 357, 362, 365, 370, 412, 418, 443, 458, 466, 495, 504, 525, 529, 568, 570, 571, 572
 Chaalla, m. 95
 Chabur (Nahr al-Ḥābūr), rz. 294, 529
 Chalcedon 366, 375, 376, 402, 424, 582
 Chalcis ad Bellum (Qinnašrīn), m. 251, 273, 276, 304, 305, 358, 475, 484, 507, 518, 524, 526
 Chalkida, zob. Chalcis ad Belum, Qinnašrīn 183, 273
 Chalkis 113, 524
 Charakene, m., później Antiochia 76, 134, 137, 403
 Charakene (Χαρακηνή), królestwo, zwane też Mesene (Mēšān) 138–140, 219, 221, 403, 604
 Charax Sidou, Anthemusia 93, 138, 139, 222, 245, 555
 Charg (Ĥārg), wyspy 403
 Charitonos, klasztor 572
 Charmutas, port 141
 Chatramotitae, zob. Hadramawt (Ḥaḍra-maut)
 Chatramotitis, zob. Hadramawt
 Cheronea, m. 88, 180, 556

Chiny 129, 246, 333, 499
 Choziba, klasztor 442
 Chrysea, wyspa 53
 Chuzistan 239, 340, 578, 579
 Ciresium 247, 424
 Clysmā 83, 84, 237, 441, 477
 Coele Syria 178, 183, 220, 378, 558
 Cylicja, region 54, 89, 220, 520
 Cypr 444, 545, 589
 Cyrena 550
 Cyr, m 66, 372, 467, 475, 541, 580, 583, 588, 589
 Czerwone Morze 15, 20–22, 24–28, 35, 72, 74–79, 82–85, 89–93, 96, 108, 111, 117, 124, 142, 150, 153, 162–164, 172, 175, 183, 197, 220, 230, 235, 236, 326, 335, 340, 383, 394, 410, 417, 434, 442, 480, 547–549, 551, 552, 554, 555, 559, 560, 565–567, 573, 595

D

Dadan (al-ʿUlā), oaza 28
 Dadiszo, m 62, 345
 Dafnaj 21
 Dahna (Ad-Dahnā'), pustynia, region 25
 Damaszek, m 38, 46, 59, 65, 84, 99, 101, 123, 127, 157, 158, 184, 219, 247, 248, 278, 288, 364, 373, 386, 388, 395, 399, 459, 462, 483, 484, 519, 528, 534, 570, 589
 Dara, m 39, 262, 298, 300, 314, 515, 519
 Darʿā, zob. Adraa
 Daumat al-Dʿandal (Dūmat al-Ġandal), zob. Adumatu 124, 147
 Dāwūd, klasztor 277
 Dedan, m., bibl. 49, 148
 Deir al-Kahf, castellum 248
 Dekapol 118, 123, 232
 Delos 82, 101
 Delta Nilu 21, 72
 Dhī-Qār 347
 Dibba (Dibbā) 81
 Dibbā, zob. Dibba
 Dilmun, wyspa, zob. Tylos
 Dionysias (as-Suwaitā) 375

Dioskouridou (Dioscuris, Dioskurida), wyspa, zob. Sokotra 110, 111, 176
 Dioskurida, m. 481
 Diyarbakır, zob. Amida
 Dolny Egipt 46
 Duma (Dūmat al-Ġandal), m., bibl. zob. też al-Dʿauf (al-Ġawf) i Adumatu 48, 232, 235
 Dumajr (aḍ-Ḍumair) 486
 Dūmat al-Ġandal, oaza, zob. też Adumatu i al-Ġawf 41, 117, 124, 147, 232, 248, 351
 Dunaj 453
 Dū Qār, m. 348
 Dura Europos (Δοῦρα Εὐρωπαϊός) 127, 222, 223, 377, 452, 564
 dū-Raydān, region 111, 112, 326, 327
 Dżabija (al-Ġābiya), m. 295, 391, 393, 399, 400, 483, 484
 Dżarasz, m. 232
 Dżasim (Ġasim), m. 393
 Dżebel Mukattam (Ġabal al-Muqaṭṭam) 21, 162
 Dżedda (Ġidda lub Ġudda), m. 95
 Dżillik (al-Ġilli), m. 393, 483
 Dżizan (Ġāzān), region 549

E

ed-Dur (ad-Dūr, ob. Umm al-Qaiwāin) 81, 93
 Edessa 29, 30, 35, 53, 133, 134, 135, 139, 198, 201, 219–223, 226, 227, 242, 260, 266, 271, 272, 291, 293, 298, 318, 323, 324, 352, 391, 392, 437, 443, 448, 455, 479, 503, 512, 520, 529, 575–580
 Edom, bibl. 73, 149, 152
 Efez, m 37, 106, 268, 305, 311–320, 324, 344, 366, 369, 370, 375, 384, 389–394, 396, 397, 398, 412, 434, 454, 456, 475, 476, 479, 482, 524–532, 548, 551, 570, 574, 581–583
 Egipt 20–23, 26, 43, 46, 53, 63, 72, 76, 77, 81–84, 89, 92, 93, 96, 99, 101, 117, 119, 129, 139, 146, 151–153, 156, 157, 162, 163, 165–167, 174, 177, 185, 187, 201, 202, 208, 217, 228,

231, 233, 243, 247, 254, 275, 278,
321, 330, 365, 375, 377, 390, 397,
410, 431, 433, 434, 436, 439, 440,
467, 472, 498, 499, 505, 544, 549–
551, 556, 557, 564–567, 586, 589
Egra [współczesne Yanbu‘ al-Bahr], m. 95, 140
Ejlat 292
Eleazos, królestwo 111, 176
El-Hadid, m. 242
Eliopolis-Baalbek (Ba‘labakk), m. 371
Eluza (al-Ḥalūṣ, gr. Χελούς), m. 116, 118,
119, 208, 356, 357, 358, 370, 442, 444,
462, 463, 478, 585
Emesa (Hims) 29, 33, 99, 113, 120, 127,
129–131, 218, 221, 265, 266, 296, 298,
358, 462, 472, 499, 500, 512, 513
En-Geddi, m. 118, 228, 229
Epifania, m. 251, 570, 581
Epir 559
Eresus, m. 75
Erytrea 567
Erytrejskie Morze 26, 27, 174, 179, 186,
555, 566
Esbus (Ḥaṣbūn), m. 375
Etiopia, kraj 66, 81, 84, 91, 92, 112, 163,
165, 167, 172, 212, 328, 330–332,
336–378, 394, 410, 413, 416–418, 419,
420, 477, 481, 549, 550, 551, 567
Eudajmon (Eudaimon) Arabia, region 27,
122, 163, 165, 170, 171, 173, 178, 190,
538, 559, 605
Eudajmon (Eudaimon) Arabia, port, osada
90, 96
Eufratensis, prowincja 378
Eufratezja 258, 281, 300, 314, 507
Eufrat, rz. 20, 27, 35, 40, 44, 54, 73, 74,
86, 126, 127, 130, 134, 135, 150, 174,
177, 181, 198, 219, 222–224, 248,
254, 258, 287, 288, 293, 300, 316,
317, 328, 361, 368, 377, 378, 386,
392, 393, 450, 454, 500, 504, 516,
529, 530, 545, 558
Europa 20, 108, 130, 162, 226, 547, 548,
553, 558
Ewaria, m. 392, 531

F

Failakā, zob. Fajlaka 74, 403
Fajlaka (Failakā), wyspa 74, 403
Faran, zatoka 53
Faran, pustynia 146, 379
Faran, przylądek 207
Faran, miasto i dolina 37–38, 64, 262, 378,
379, 440, 477, 478, 587, 615
Farasan (Farasān), wyspy 235
Farasān, zob. Farasan 96, 97, 236
Fars 238, 239, 245, 340
Felix Arabia, zob. Arabia Felix
Fenicja 99, 119, 165, 174, 183, 184, 220,
254, 259, 275, 281, 297, 365, 366, 371,
375, 376, 424, 430, 511, 522
Fenicja Libanensis 251
Fenikon, region 458
Ferresan (Farasān), port 96
Filadelfia, zob. Weh Ardaszir 383
Filadelfia (Φιλαδέλφεια, obecnie ‘Ammān)
232, 236, 375, 383, 431, 573
Filipopol (Ṣaḥbā), m. 242
Filippi 220
Filoterias, m. 83
Foinikion, zob. Gaj Palmowy
Fulda 564
Furqlus, al-Farqalūs, zob. Betproclis 99

G

Ġabal al-‘Arab, pasmo górskie w Syrii 100
Gabala, osada 448
Ġabal Ḥayabir (Naysān) 138
Ġabal Kawkab, góry 414
Ġabal Says 596
Ġabal Sim‘ān 250
Ġabal Singār (Dżabal Sindżar, Singara), góry,
region 133, 389
Gabbula (Ġabbul) 417, 507
Ġabbul, zob. Gabbula
Gabiṭa, m., zob. Dżabija
Gadara (Γάδαρα, Umm Qaīs), m. 157, 503
Gaj Palmowy, zob. Foinikion 206, 207, 430
Galacja 584
Galia 553, 556, 559, 563, 564
Galia Narbońska 561

Gamalitis, kraina 158
 Gandżak 454
 Ganges 162
 Ġaraš, zob. Dżarasz, Gerasa
 Gaza, m. 21, 72, 82–85, 87, 88, 116, 117, 119, 122, 157, 164, 165, 172, 175, 188, 196, 260, 278, 280, 324, 358, 363, 458, 550, 555
 Ġāzān, region, zob. Dżizan
 Geapolis 481
 Gedroźja 172, 180
 Gerasa (gr. Γέρασα, ar. Ġaraš), m. 223, 232, 375, 431
 Germania 53, 561
 Gerra (Gerrha) 74, 77, 81, 82, 101, 139, 142, 174, 175, 188, 550
 Gerrha, zob. Gerra
 Getrambe, klasztor 439
 Gibraltar 550
 Ġidda, zob. Dżedda
 Gigartus, m. 184
 Gilead, kraina 24, 157
 Golan Wzgórza, zob. Wzgórza Golan
 Góra Atos 208
 Góra Synaj 37, 67, 261, 439, 461, 583, 584, 586, 587, 589
 Górny Kraj 327
 Góry Chabinus (ὄρος Χαβίνου) 141
 Góry Taureńskie zob. Taurus
 Grecja 50, 81, 138, 165, 181, 544, 564
 Ġudda, zob. Dżedda
 Gur-Baal 155, 156
 Gurgan (starożytna Hyrcania) 276

H

Ĥabaša (Ĥaḍramawt) 112
 Hadramawt (Ĥaḍramawt) 14, 25, 29, 31, 66, 92, 105, 106, 108–111, 164, 166, 175, 326, 327, 350, 352, 361, 421
 Ĥaḍramawt, zob. Hadramawt
 Hadżar Kuchlan (Ĥaġar Qahlān), m. 107
 Ĥaġar Yaḥīrr, m. 107
 Halabia, twierdza 504
 Halasa, al-Ĥalūš, Chellous (Χελλούς), zob. Eluza
 Hamād, pustynia 28

Hama (Ĥamāh), m. zob. Epifania
 Ĥamāh, zob. Epifania
 Ĥārg (Charg), wyspa 403
 Harmozai, cypel Karmanii 27
 Harmozai, zob. Ormuz Cieśnina
 Harran (Ĥarrān, Carrhae) 46, 293, 580, 596
 Ĥarrān, zob. Karry
 Ĥarrat Rahāt 140
 Hatra (Ĥaṭrā), m., starożytne państwo 14, 15, 29, 35, 81, 97, 120, 134–139, 219–222, 224–226, 239–241, 264, 351, 353, 355, 389, 564
 Ĥaulan, region, Jemen 143
 Hauran (Ĥawrān), region 48, 51, 115, 120, 124, 192, 232, 233, 249, 288, 357, 386
 Ĥawrān, zob. Hauran
 Hegra (Ἡγρᾱ; al-Ĥiġr), m. 101, 117, 119, 120, 124, 186, 232, 235, 248, 286
 Heliopolis, m. 99, 113
 Heraklea 55, 551
 Heroöpolis 74, 75, 188, 206
 Hidżaz (al-Ĥiġāz) 26, 28, 35, 46, 47, 49, 72, 108, 114, 115, 117, 120, 140, 153, 168, 174, 178, 232, 235, 287, 306, 337, 360, 374, 461
 Hierapolis 314, 386
 Ĥijr, zob. Hegra
 Hima 92, 339, 409, 412, 414, 593
 Hima (Ĥimā) 409
 Ĥimā, zob. Hima
 Himjar (Ĥimyar) 14, 78, 80, 105, 110–112, 141, 297, 326–328, 330, 332, 334–339, 405–408, 410, 411, 413, 415, 417–420, 422, 481, 513, 525, 566, 593, 594
 Ĥimš, zob. Emesa
 Ĥimyar, zob. Himjar
 Ĥirbet al-Qunaitira 250
 Ĥīrtāʾ, zob. al-Hira
 Ĥismā, pustynia 28
 Ĥiṣn al-Ghurāb, zob. Kane (Κανή)
 Hiszpania Tarragońska 561
 Hit (al-Ĥit), m. 389
 Homēr, zob. Himjar
 Homs 33, 126
 Horeb, region Arabii, bibl. 49, 439

Hormozgan 238

Husn al-Ghurāb 331

Hydaspes, rz. 73

I

Iberia 380, 410, 553

Idumea 29, 159, 193, 232, 362

Ienysos 21, 188

Ikaros, zob. Failaka 74, 81, 82

Indie 26, 73, 74, 77–79, 81–85, 90, 92, 93, 96, 139, 154, 158, 162, 171, 172, 174–176, 231, 362, 493, 545, 550, 555, 559, 560, 565–567

Indt, fort 249

Indus 71, 73, 127, 545

Irak 20, 26, 28, 82, 126, 133, 219, 270, 271, 297, 306, 328, 361, 389, 401, 409, 410, 581, 591, 593

Iran 45, 128, 134, 151, 165, 241, 242, 249, 271, 276, 281, 315, 341–343, 347, 381, 382, 433, 484, 500

Isriya, m. 277

Italia 200, 544, 553

Itra, m. 116

Izauria 54

Izla, góra 384

Izrael 50, 145, 150, 156, 159, 292, 406, 407, 489, 562

J

Jarmuk (nahru 'l-Yarmūk), rz. 323, 533

Jasrib (Yaṭrib), m., ob. Medyna 288, 307, 322, 338, 353, 406, 418

Jazīrat Ṣanāfir 186

Jazīrat Tīrān 186

Jemen 25–28, 75, 94, 96, 106–112, 143, 170, 172, 286, 287, 302, 306, 326, 327, 329, 336, 339, 340, 353, 361, 407, 408, 410, 413, 419, 534

Jerozolima 49, 98, 156, 237, 362, 368, 369, 376, 392–394, 445, 492, 561, 562, 589

Jerycho 173

Jezioro Asfaltowe, zob. Morze Martwe 156, 547

Jordania 20, 29, 76, 114, 116–118, 124, 172, 232, 234, 237, 247, 248, 249, 255, 262,

263, 270, 277, 288, 341, 388, 484, 573, 582, 593, 595–597

Jordan, rz. 20

Jotabe, wyspa 259, 260, 279, 280, 383, 384, 477

Jotvata 250

Juda, bibl., królestwo 154–156

Judea 89, 98, 100, 119–121, 123, 157, 178, 184, 218, 220, 232, 261, 274, 279, 280, 430, 477, 556, 558, 562, 586

K

Kal'at ez Zerqā, m. 242

Kallinikum (ar-Raqqa) 247, 258, 300, 316, 332, 386, 424, 450, 454, 456, 507, 508, 512, 517–519

Kampania 200

Kana, m. 123, 421

Kane (Cane, Kāvī), m. ob. Ḥiṣn al-Ghurāb 110, 111, 176

Kapadocja 243, 376, 498, 499, 559

Kardia 76, 116, 189, 544, 546, 553, 557, 558

Karianda, m. 71, 72

Karna/Karnana/Karnaw (Κάρνα, ar. Qarnāwu, nowożytne Ma'in), m. 105, 108

Karnaw, zob. Karna

Karry, m. 198, 200, 219, 227, 242, 247, 293, 449

Kasandrea 143

Kasr Baszir (Qaṣr Bašīr) 248

Kataban, państwo 31, 82, 105–108, 111, 169, 175, 185, 350, 351, 352, 418, 566

Katakekaumene, wyspa 186

Katar 244

Kattabaneis, zob. Kataban

Kattabania, zob. Kataban

Kaukaz 249

Kerala 567

Kerkuzjum, zob. Kyrkesion

Kermān, region, dziś Fars 450

Kerratin (antyczna Taroutia) 251

Kfellusin, fort 250

Khanāšir 596

Khandaq Shapur, grobla 246

Khirbet Umm el-Menara, m. 255

Kirkuk 404
 Kition, m. 162
 Klasztor św. Katarzyny 262, 589
 Kleopatris (= Arsinoe), m. 202
 Knidos 15, 20, 21, 24, 26, 108, 115, 141, 162, 174, 186, 547, 548, 549, 555, 558
 Kodar, m. 439
 Kokhe 238
 Kommagena (Eufratezja) 78, 120, 134, 218, 258, 300, 507, 516
 Konstantynopol 223, 233, 249, 252, 258, 275, 276, 279, 302, 310, 313, 315–317, 319, 324, 334, 361, 376, 380–382, 389, 390, 393–398, 400, 422, 434, 453, 468, 482, 483, 486, 509, 519, 524, 527, 531, 540, 567, 569–571, 573, 583
 Koptos (Κόπτος) 22, 95, 142, 174, 175
 Korys 179
 Kreta 73
 Ktezyfon 82, 129, 137, 198, 219, 221, 223, 224, 238, 239, 245, 249, 256, 258, 324, 340, 341, 344, 529, 540, 564
 Kufa 270, 348
 Kurdystan 227, 342, 593
 Kuwejt 74, 244
 Kyrena 25, 558
 Kyrkesion (Κυρκήσιον), m. 450, 529
 Kyzikos 77, 546

L

Laeonites, zob. Lajanites
 Lajanites (Laeonites), Zatoka 117, 185
 Lashom, m. 404
 Latakia, m. 448, 471
 Legmia, m. 421
 Leja, m. zob. Trachonitis
 Lejjūn, twierdza 247, 248
 Leuke Kome, m. 24, 83, 84, 91, 93, 117–119, 121, 174, 175, 202, 203, 237, 260, 383
 Leukos Limen 83
 Lewant 76, 81, 354, 554
 Liban 149, 184, 522
 Libia 21
 Lidia 87, 191
 Lombardia 561

M

Mabbug 422, 574, 575
 Macedonia 74, 546, 552
 Madaba (Ma'dabā) 388
 Mada'in Salih (Madā'in Šālih), zob. też He-gra, al-Hiġr 101, 115–117, 119, 124, 186, 206, 232, 235
 Madian (Madiān), kraina 152, 159, 379
 Madyān, oaza 151, 341
 Mafaritis, m. 24, 111
 Main (Ma'in), m. 101
 Makai 27
 Makka, zob. Mekka
 Malezja 246
 Malothas, m., być może współczesnej Dżed-da 95
 Mampsis, m. 118, 119
 Manbij (Hierapolis), m. 314
 Mar Awdisho ('Abdyešu'), klasztor 345
 Mariaba, m., zob. Marib
 Mariba, zob. Marib
 Marib (Ma'rib), m. 47, 95, 105, 106, 111, 165, 166, 286, 350, 355, 406, 418, 421
 Marsiaba (Mariaba?), m., może Marib 95
 Marsyaba, m. 94
 Martyropol, m. 507
 Ma'sal al-Ġumh, wawóz 290, 326, 327, 328
 Mashmahig (Māšmahîg), kraj, 403
 Māšmahîg, kraj, zob. Mashmahig
 Massa', kraina 147
 Massyas, równina 182, 184
 Mauretania 77, 554
 Mayfa'at, m. 109
 Mazun (Māzūn), zob. Oman
 Māzūn, zob. Mazun, Oman
 Ma'an, fort 251
 Ma'rib, m. zob. Marib
 Ma'ān, m. 341
 Ma'arrat an-Nu'mān, m. 318, 528
 Ma'in, zob. Main
 Media 40, 86
 Medyna, m. 46, 93, 108, 154, 204, 338, 534
 Mefa, m. 481
 Megalopolis, m. 552

Mekka 94, 132, 137, 141, 154, 338, 339, 353, 355, 357, 378, 534
 Melitena 347, 375
 Merran, może Madian 159
 Merw 579
 Mesene 138, 403
 Messina 97
 Mezopotamia 20, 23, 41, 48, 73, 76, 81, 86, 126, 138, 163, 172, 173, 177, 180, 183, 198, 213, 219–221, 223, 224, 226, 232, 239, 241, 242, 246, 249, 255, 258, 260, 270, 272, 275, 291, 297, 298, 316, 340, 364, 393, 410, 443, 485, 505–507, 522, 558, 575, 576
 Miḏayān, zob. Midian
 Midian (Midiān), kraina 66, 115, 148, 151–153, 232
 Midiān, zob. Midian
 Milet 552
 Minae, zob. Mina
 Mina (Minā) 105, 106
 Minā, zob. Mina
 Misenum (dzis. Miseno) 561
 Miswar, m. 107
 Mitylena 21, 328, 330, 576
 Mleiha (Milaiḥa), m. 82
 Moab, bibl., kraina 114, 151, 152, 157, 351
 Moabitude, kraina 278
 Mocha (al-Mukhā), m. 414
 Morze Arabskie 91, 565
 Morze Czarne 117
 Morze Czerwone, zob. Czerwone Morze
 Morze Egejskie 589
 Morze Egipskie 142, 220
 Morze Erytrejskie, zob. Erytrejskie Morze
 Morze Herkulesa, pd. M. Czerwone 96
 Morze Martwe 23, 76, 81, 114, 121, 153, 172, 248, 370, 441, 547
 Morze Perskie, zob. Zatoka Perska
 Morze Śródziemne 21, 77, 81, 82, 84, 85, 121, 125, 154, 162, 165, 172, 173, 218, 220, 280, 354, 418, 581
 Moscha Limen (Μόσχα λιμήν), port 176
 Mosul 389, 591
 Muḥa, port, zob. Muza

Murayghān, m. 337, 338
 Musandam, półwysep 73, 244, 245
 Muza (al-Muḥā), port 24, 111, 176
 Myos Hormos (Μυὸς Ὀρμος), m. 22, 83, 95, 174, 175

N

Nabatea 14, 37, 95, 100, 116–125, 127, 157, 158, 174, 182, 186, 189, 192, 193, 201, 203, 205, 208, 209, 212, 219, 220, 228, 230–232, 236, 353, 354, 357
 Nabek (an-Nabk lub an-Nabek), m. 301
 Nabitu, kraj 44
 Nadzaf (an-Naḡaf) 246
 Nadžran Lajat (Nağrān al-Lajāʿ?), m. 272
 Nadžran (Nağrān), m. 92, 94, 272, 282, 290, 295, 307, 326, 329, 330, 337, 345, 378, 400, 405, 406, 409, 410, 412–417, 420–422, 479, 513, 515, 576, 591, 594
 Nafud (Ṣaḡrāʾ an-Nafūd), pustynia 25
 Nagara, m. 481
 Nağsz-i-Rostam (Naqš-e Rostam) 242
 Nağrān, zob. Nadžran
 Nahal Saʿadon, m., fort 251
 Nahla 353, 354
 Nahr al-Ḥābūr, rz. 294
 Namara (an-Namāra), m. 33, 272, 326, 594
 Nascon, m. 481
 Naskon, m. 481
 Naukratis 188
 Nawa, m. 483
 Naysān, zob. Ġabal Ḥayabir
 Negew, kraina 21, 72, 73, 115, 117, 119, 124, 188, 228, 237, 250, 370, 438, 442, 585
 Negrana, m. 95
 Negrani, m., może Mekka 94
 Nessana (Nisānā, Niṣāna) 118, 119, 291, 386, 426, 438, 444, 533
 Neve, m. 375
 Nikea 560
 Nikiu, m. 37, 259, 284, 439, 570
 Nikomedia 559
 Nikopol 443, 559
 Nil, rz. 21, 22, 40, 54, 72, 73, 142, 162, 174, 202, 237, 275, 440

- Niniwa, m 43, 44
 Nisānā, zob. Nessana
 Nisibis 127, 129, 134, 137, 138, 192, 221, 224, 225, 242, 247, 249, 254–256, 258, 260, 296, 303, 307, 389, 393, 401, 489, 523, 563, 582
 Nitl 388, 433, 485, 597
 Nitra 261, 376
 Nizār, kraj 286
 Nizzana, zob. Nessana
 Norikum 559
 Novum Comum (ob.. Como) 561
 Nowa Seleucja, zob. Weh Ardaszir
 Nubia 581
 Numidia 559
- O**
 Oboda, m. 117, 119, 463
 Ocean Indyjski 22, 25–27, 83, 84, 89, 93, 125, 280, 559, 565, 566
 Ocean Południowy, zob. Indyjski
 Ofir, kraina, bibl. 25, 49, 154
 Oman 27, 28, 72, 81, 110, 176, 244, 245, 302, 593
 Omana, m., perskie emporium 93
 Omańska Zatoka 81
 Omański Półwysep 73
 Ormuz, Cieśnina (starożytne Harmozai) 72, 545
 Osroene 54, 134, 190, 198, 200, 223, 224, 226, 241, 254, 376, 506, 507
 ‘Ouaqabta, klasztor 395
- P**
 Paikuli 271, 342, 593
 Pakistan 565
 Palaestina Salutaris/Tertia, jednostka admin. 237
 Palaestina Secunda, jednostka admin. 515
 Palestyna 20–23, 41, 76, 82, 98, 99, 108, 116–118, 146, 150, 153, 157, 174, 177, 184, 219, 226, 228, 237, 238, 239, 242, 251, 254, 259–262, 275, 279, 281, 282, 284, 295, 296, 299, 306, 320, 327, 335, 341, 358, 363–371, 375, 379, 391–393, 424, 426, 430, 431, 438, 445, 510, 525, 538, 572, 580, 582, 588, 589
 Palestyna Pierwsza, jednostka admin. 369, 375
 Palestyna Trzecia, jednostka admin. 306, 358, 369
 Pallokopas, kanał 75
 Palmyra 14, 15, 32, 33, 93, 100, 113, 126–132, 137, 139, 218, 239, 240, 242–244, 248, 264, 266, 271, 273, 290, 351–354, 358, 378, 388, 391, 395, 399, 469, 485, 486, 496–501, 503, 504, 509, 515, 519, 531
 Paneas, m. 569
 Panion, m. 278, 279, 572
 Panonia 559
 Paran, pustynia 379
 Pars, region, dziś Fars 450
 Partia 125, 134, 161, 198, 217–220, 559
 Pella 123, 544
 Peloponez 141
 Peluzjum, m. 83, 142
 Persepolis 242
 Persja 14, 15, 29, 36, 47, 73, 81, 125, 130, 136, 161, 171, 176, 238, 241, 243–247, 251, 252, 254–258, 260, 265, 268, 271, 276, 277, 281, 283, 295, 297, 301, 302, 309, 316, 318–321, 323, 324, 330, 336, 337, 342, 344, 347, 348, 367, 373, 381, 383, 386, 408, 412, 418, 449, 456, 475, 489, 494, 496, 500, 508, 509, 510, 514, 515, 519, 523, 529, 532, 538, 540, 544, 563, 564, 571, 573, 576, 577, 582
 Perska Zatoka 20, 22, 23, 25–27, 72, 74–76, 107, 127, 139, 142, 190, 241, 403, 422, 480, 545, 550, 555, 559, 565
 Pesilta, klasztor 384
 Petra (Πέτρα, ar. al-Batrā’), m. 32, 82, 89, 93, 114–116, 118–125, 150, 157, 172–175, 186, 189, 193, 194, 202, 206, 208, 209, 220, 228, 230, 231, 233–237, 242, 261, 291, 353, 354, 357, 358, 366, 378, 460, 463, 523, 550, 555
 Pharan, zob. Faran
 Phoenicia Libanensis, jednostka admin. 255
 Phoinicon, zob. Gaj Palmowy, Foinikon

Piacenza 262, 357, 379, 458, 587

Piza, m. 97

Poitiers, m. 53

Południowa Arabia, zob. Arabia Południowa

Pont 36, 195, 217, 558

Posejdejón, m. 206

Północna Mezopotamia 26, 27, 120, 190, 576

Półwysep Arabski 14, 19–26, 28, 29, 31, 32, 36, 37, 39, 43, 46, 48, 55, 59, 62, 71–73, 75–78, 80, 81, 85, 86, 91–93, 96, 97, 104, 106, 108, 110, 111, 114, 115, 139, 147, 150, 151, 161, 177, 186, 190, 192, 195, 205, 212, 238, 239, 241, 246, 250, 253, 265, 282, 299, 325, 330, 332, 335, 342, 344, 345, 349, 350, 356, 360, 366, 374, 377, 403, 407, 412, 413, 429, 431, 433, 434, 444, 458, 470, 479, 481, 490, 492, 494, 523, 538, 539, 541, 544, 545, 550, 565, 566, 592

Półwysep Musandam (Omański) zob. Musadam Półwysep

Półwysep Omański (Musadam) 73, 74

Półwysep Pirenejski 551

Półwysep Synajski 21, 23, 25, 124, 232

Provincia Arabia, jednostka admin. zob. Provincia Arabia

Prowincja Arabia (Provincia Arabia, Ἐπαρχία Πετραίας Ἀραβία), jednostka admin. 26, 117, 124, 208, 228, 231–233, 235, 236, 268, 391, 399, 400, 593, 594, 596

Punt 81

Pustynia Arabska 232

Pustynia Judzka 369, 424, 589

Pustynia Syryjska 25, 27, 28

Pydna 552

Q

Qanawât, m. 192

Qani (Qanī) 92

Qanī, zob. Qani

Qarnāwu, zob. Karna

Qartamin, klasztor 580

Qaryat al-Fāw, m. 282

Qaṣr al-Ḥayr al-Gharbī, m. 321, 399, 483, 486

Qaṣr Azraq, twierdza 116

Qaṣr Bašīr, zob. Kasr Baszir 248, 250

Qaṣr ibn Wardān, twierdza 251, 486

Qaṣr Sariġ, m. 389

Qaṣr Serij (Qaṣr Sariġ), m. 389

Qatabān, zob. Kataban

Qinnašrīn, m., zob. Chalcis ad Belum 273, 305, 524, 526

Qubet Able, fort 252

R

Rafah (Rafaḥ), m. 358

Rafaḥ, zob. Rafah

Rafidim, bibl. 379

Raithou 261, 439–442, 447, 477, 478, 586, 587

Ramla (ar-Ramla) 80, 296, 417, 447, 448

Ramthaniye 596

Raqqā (ar-Raḳḳa), miasto Rhinokoroura 258, 300

Ra's Fartak (starożytnie Syagros) 110, 111

Rasm al-Aḥmar, fort 252

Raydān 111, 112, 326, 327, 353

Ra's Muḥammad 182, 207

Rhinokoroura (Ῥινωκόρουρα, al-'Ariš), m., zob. al-Arisz 121, 174, 444

Rijad 327

Rimāl Āl Wahība, pustynia, znana też jako Wahiba Sands 29

Rodos 77, 549, 550, 552

Rouba, klasztor 369, 441, 449, 493

Róg Afryki 75, 565

Rub al-Chali (ar-Rub' al-Ḥālī), pustynia 25, 28

Rusafa (ar-Ruṣāfa), m. Sergiopol 262, 281, 296, 303, 314, 315, 321, 346, 378, 382, 385–388, 395, 399, 484, 485, 597

Ruṣāfa, zob. Rusafa, Sergiopol

Ruwwāfa, m., zob. Ruwwafa

Ruwwafa (Ruwwāfa) 57, 99, 140, 232, 265, 595

Rzym, m. 30, 50, 51, 55, 78, 79, 81, 89, 93, 102, 103, 116, 120, 121, 125–127, 129–132, 134, 139, 161, 171, 183, 199, 201, 203, 205, 217, 218, 221, 223, 226, 228, 229, 234, 238, 240, 242–244, 247, 249, 254, 262, 264–266, 269, 270,

- 272–274, 276, 277, 282, 285, 297, 298,
303, 325, 328, 329, 336, 357, 368, 380,
382, 410, 433, 449, 450, 475, 491, 494,
497–501, 504, 523, 552–557, 561, 562,
564, 565, 576, 589
- S**
- Sabaj 166
- Saba (Saba', gr. Σάβα, hebr. Šəbā') 24, 25, 47,
82, 105, 106, 111, 147, 148, 153, 261,
326, 327, 353, 418, 441, 479, 496, 566
- Sabas, m. 166
- Sabata, m. 166, 176
- Sabota, zob. Šabwa 109, 164, 444
- Šabwa, m., zob. Sabota 105, 109, 110, 166, 444
- Safar, m. 78
- Sāhil 66
- Šahrā' an-Nafūd, pustynia 25
- Saida (Šaydā), m. 484
- Sajā, zob. Sigah
- Salamina 63, 83, 365
- Salchad (Šalḥad), fort 249
- Salḥ 112
- Samala, region 306
- Samma, m. 401
- Samos 544, 553, 589
- Samosata 134, 503
- Sana (Šan'ā'), m. ob. Sana'a 94, 111, 420,
421
- Šan'ā', m., zob. Sana
- Sarakēnē, region 53
- Sardis, m. 20
- Sayīn, m. 352
- Ša'da, m. 95
- Scenas Veteranorum, garnizon rzymki 99
- Scytopol, m 59, 60, 64, 255, 259–262, 267,
283, 294–296, 299, 309, 341, 362,
367–371, 375, 376, 381, 423, 425, 426,
432, 436, 437, 441, 449, 475, 476, 477,
491, 493, 505, 541, 583, 590
- Šebā, zob. Szeba, Saba
- Seert 344, 345, 347, 402–404, 409, 462,
475, 578
- Sela, zob. Petra
- Seleucja 224, 345, 375, 394
- Seleucja-Ktezyfon 82, 137, 198, 219, 223
- Sentinum, m. 491
- Sergiopol, zob. Rusafa 262, 281, 296, 303,
314, 346, 378, 386–388, 399, 479, 485,
512, 597
- Serjible, fort 250
- Serug, m. 222
- Sigah, studnie lub źródła 286
- Sijā, zob. Sigah
- Sindh, region 565
- Singara (Gabal Singār, Džabal Sindžar, Irak),
góra 133, 137, 221, 222, 393, 424
- Sinna, m. 184
- Širwāḥ, m. 95, 105
- Sisauranon, twierdza 520, 522, 523
- Sketis 261
- Skopulus, klasztor 441
- Skytia 176
- Słupy Heraklesa 551
- Sobata 119
- Sokotra (Suquṭrā), wyspa 110, 111, 176,
566
- Soloi 74, 75
- Spasinou Charax (Σπασίνου Χάραξ), m. 79,
93, 138, 139, 222, 245
- Sri Lanka 246
- Štabl Antar, twierdza 251
- Strata Diocletiana 239, 248, 509, 510, 519
- Subāita 444
- Sudan 40, 262
- Sueida 288
- Sueska Zatoka 21
- Suez 84, 237
- Suquṭrā, zob. Sokotra
- Syagros (Σύαγρος), cypel, zob. Ra's Fartak
110, 176
- Sycylia 26, 319, 399, 531, 553
- Synaj 20–22, 35, 37, 40, 42, 47, 49, 52, 53,
64, 72, 73, 77, 117, 124, 153, 177, 186,
237, 260–262, 366, 370, 374, 378, 379,
409, 432, 439, 441, 442, 445, 456, 457,
459, 464, 467, 476, 478, 488, 583, 584,
587–589
- Syria 20, 23, 24, 26, 28, 29, 46–49, 54, 55,
56, 63, 76, 85, 86, 89, 98, 100–102,

- 113, 116–118, 120, 121, 123, 124, 126, 127, 129, 131, 138, 142, 148, 150, 153, 164, 177, 178, 183, 184, 192, 197, 198, 200, 217–222, 228, 230, 236, 239, 242, 243, 247, 250–252, 254, 259, 260, 268, 270–273, 275, 277, 281, 286–291, 294, 298, 303, 305, 309, 310, 313–315, 318, 320, 322, 323, 335, 340, 341, 354, 361, 364–367, 378, 384, 385, 387, 391, 394, 397, 398, 401, 422, 431, 432, 434, 439, 448, 450, 463, 471, 476, 483, 484–486, 498, 499, 504, 506, 511, 513, 520, 522, 528, 529, 533, 534, 538, 558, 561, 567, 581, 582, 589, 591, 593–597
- Syro-Arabia 364, 365
- Szabwa (Šabwa, gr. Σάββαθα), m., stolica Hadramawt 105, 166
- Szahba (Šahbā), m. 33, 101
- Szeba (Šəbā'), bibl., zob. Saba
- Ś**
- Środkowa Arabia 363
- Święta Góra, zob. G. Synaj
- T**
- Tabūk, m. 108, 151, 342
- Tafra, m. 481
- Tagrit 393, 591
- Tajma (Taymā'), oaza 46, 124, 140, 147
- Tall al-Mashūṭa, m. 156
- Tall al-'Umayrī 308, 593, 597
- Tamna 95
- Tannuris, twierdza 262, 298
- Tapsakos, m. 174
- Taroutia, zob. Kerratin
- Tars 394
- Tasos 74, 545, 550
- Taurus 20, 30, 458
- Tawwaḡ, m. 450
- Taymā', oaza, zob. Tajma 46, 124, 140, 147
- Ta'if, m. 353
- Tebaida 83, 174
- Tecnue (Tecoa) 477
- Tecoa 477
- Telanissos 372
- Tell Beszmai 453
- Tell Maḥre (Tell-Maḥroyo) 332, 576, 577, 579
- Tell-Tunainir, zob. Tannuris
- Teman, zob. Idumea
- Teodozjopol, m. 522
- Teredon, m. 74
- Termopile 181
- Tesalonika 569
- Thannuris (obecnie Tell-Tunainir) 515
- Thassos 33
- Thelsee 99
- Theuprosopon, twierdza 184
- Tihāma, region 28, 111, 112
- Tikrit (Tikrīt) 389, 401, 591
- Timna', stolica Katabanu 105, 107
- Tomna/Tamna, m. w Katabanie 111
- Trachonitis 101, 184
- Tracja 564
- Transjordania 24, 27, 232, 366
- Troja 550
- Tura de Harsa (Tūrā de Ḥārtā), m. 393
- Tūrā de Ḥārtā, m. 393
- Turcja 544
- Turioj 544
- Tyana 499
- Tygrys, rz. 30, 44, 74, 133–135, 138, 257, 316, 361, 452, 520, 523, 529
- Tylos (ob. Tyros) 74
- Tylus (al-Manāma), wyspa 545
- Tyr 87, 262, 359, 503
- U**
- Udhruh (Udhruh) 117, 229, 234, 248
- Udhruh, zob. Udhruh
- 'Umān, zob. Oman
- Umm al-Dżimal (Umm al-Ġimal), fort 249, 270, 596
- Umm al-Ġimal, zob. Umm al-Dżimal
- Umm al-Qaiwa'in, m. 81
- Umm Qais, zob. Gadara
- W**
- Wādī ad-Dayr 476
- Wādī al-Ḥamḍ 115
- Wādī al-Ḥasā 237

Wadi Araba (Wādī ‘Araba) 23
 Wādī as-Sirhān 59, 116, 247
 Wādī Baiš 141
 Wādī Bayhān 107
 Wādī Ġazān 143
 Wādī Ḥarīb 107
 Wādī ‘Araba 23
 Wādī l-Qurā 342
 Wādī Qanūna 141
 Wadi Sirhan (Wādī as-Sirhān) 116, 117, 124
 Wadi Tartar (Wādī at-Tartār) 137
 Wahiba Sands, zob. Rimāl Āl Wahība 29
 Weh Ardaszir (Vēh-Ardaxšēr), m. 238, 239, 340
 Wezuwiusz 561
 Wschód 49, 97, 275, 498, 507, 563
 Wybrzeże Malabarskie 567
 Wzgórza Golan 393, 483, 596

Y

Yamama (al-Yamāma), zob. Jemen, Himjar
 Yamanāt, zob. Jemen, Himjar
 Yaman, zob. Jemen, Himjar
 Yamnat’, zob. Jemen, Himjar
 Yanbu’ al-Baḥr, zob. Egra
 Yaṭrib, zob. Jasrib

Z

Zabad 596
 Zachód 280
 Zafār, m., zob. Zafar
 Zafar (Zafār) 95, 111, 327, 329, 331, 332, 405, 407–409, 413, 414, 419, 421, 594
 Zatoka Adeńska 91
 Zatoka Ailanicka, zob. Zatoka Akaba
 Zatoka Ailanitic (Akaba), zob. Zatoka Akaba
 Zatoka Akaba 46, 75, 115, 117, 120, 151, 185, 259, 279
 Zatoka Arabska, zob. Morze Czerwone
 Zatoka Heroöpolis 206
 Zatoka Laitańska, zob. też Lajanites Zatoka
 Zatoka Omańska, zob. Omańska Zatoka
 Zatoka Perska, zob. Perska Zatoka
 Zatoka Sueska, zob. Sueska Zatoka
 Zatoka św. Antoniego 442
 Zjednoczone Emiraty Arabskie 244, 403
 Zufār, zob. Zufar
 Zufar (Zufār) 108
 Zuqnin, klasztor 491, 574, 576, 577

Ż

Żyzny Półksiężyc 20, 28, 42



Abstrakt



Książka poświęcona została kształtowaniu się i ewolucji wizerunku mieszkańców Arabii w źródłach starożytnych i wczesnośredniowiecznych. Punktem wyjścia dla Autorki jest próba ustalenia, jaki obszar był w omawianej epoce traktowany jako Arabia, które etnosy uznawano za arabskie i jakimi nazwami je określano.

Drugą część monografii otwiera rozdział na temat źródeł wiedzy Greków i Rzymian o Arabii i jej mieszkańcach. Następnie zaprezentowane zostały państwa i plemiona uznawane (słusznie lub nie) przez autorów starożytnych za arabskie oraz opinie tych ostatnich na temat mieszkańców Półwyspu Arabskiego. Autorka stara się wyjaśnić, z jakimi grupami plemiennymi i w jakich okolicznościach Grecy i Rzymianie utrzymywali kontakty i w jaki sposób płynęło to na sposób, w jaki postrzegali swych arabskich sąsiadów.

Powyższe ustalenia stanowią bazę dla trzeciej części książki, poświęconej wizerunkowi Arabów w źródłach późnoantycznych i wczesnobizantyńskich. Nakreśliwszy przemiany sytuacji geopolitycznej w pierwszych wiekach naszej ery Autorka prezentuje kształtowanie się nowej sieci sojuszy ówczesnych mocarstw – cesarstwa wschodniorzymskiego (bizantyńskiego) i imperium perskiego – z plemionami arabskimi. Sporo uwagi poświęca kwestiom religijnym, wskazując na współlistnienie wierzeń pogańskich, judaizmu i różnych nurtów chrześcijaństwa na Półwyspie Arabskim przed islamem. W obszernym rozdziale

omawia wizerunek jego mieszkańców w różnorodnych tekstach autorów piszących w cesarstwie bizantyńskim. Wskazuje na trwałość niektórych opinii, mających często charakter stereotypów i powielanych przez Bizantyńczyków w ślad za autorami antycznymi, ale też na odmienne spojrzenie na arabskich sąsiadów, będące wynikiem chrystianizacji wielu spośród nich. Książkę uzupełniają biografie wybranych przywódców arabskich.



Abstract



Hawks, Desert, Onagers, Arabian Wolves Neighbours of the Eastern Roman Empire from the Arabian Peninsula and Their Image in Sources Pre-islamic Period

The book is dedicated to creating and evolution of the image of inhabitants of Arabia in ancient and early medieval sources. At the beginning the author attempts to answer the questions, which area in the discussed period was treated as Arabia, which *ethnoi* were considered Arab and what names were used to name them.

The second part begins with the chapter devoted to the sources of knowledge of the Greeks and the Romans about Arabia and its inhabitants. The author then presents the lands and tribes considered “Arabic” (rightly or not) by ancient writers, as well as their opinion about the people of the Arabian Peninsula. She tries to explain with which tribal groups and in what circumstances the Greeks and the Romans maintained relations and how it influenced the perception of their Arab neighbours.

The above findings have become the foundations for the third part, devoted to the image of the Arabs in late antique and early Byzantine sources. Having presented the fluctuations of geopolitical situation in the early years of current era, the author presents the process of forging a new network of alliances of the two powers: the East Roman (Byzantine) Empire and the Persian Empire with

Arab tribes. Much attention has been paid to religious issues, pointing to the cohabitation of pagan beliefs, Judaism and different currents of Christianity in the Peninsula before Islam. The vast chapter discusses the image of the inhabitants in the texts written in a variety of languages by Byzantine authors. It points to the persistence of some, not infrequently stereotypical opinions, spread by the Byzantines, who thus followed the ancient writers, but also to different points of view on the Arab neighbours, resulting from the fact that many of them became Christians. The book is supplemented by the biographies of selected Arab leaders.



BYZANTINA ŁODZIENSIA

1997–2023

I.

Sławomir Bralewski, *Imperatorzy późnego cesarstwa rzymskiego wobec zgromadzeń biskupów*, Łódź 1997, pp. 197.

[*Les empereurs du Bas-Empire romain face aux conciles des évêques*]

II.

Maciej Kokoszko, *Descriptions of Personal Appearance in John Malalas' Chronicle*, Łódź 1998, pp. 181.

III.

Mélanges d'histoire byzantine offerts à Oktawiusz Jurewicz à l'occasion de Son soixante-dixième anniversaire, éd. **Waldemar Ceran**, Łódź 1998, pp. 209.

IV.

Mirosław Jerzy Leszka, *Uzurpacje w cesarstwie bizantyńskim w okresie od IV do połowy IX wieku*, Łódź 1999, pp. 149.
[*Usurpations in Byzantine Empire from the 4th to the Half of the 9th Century*]

V.

Małgorzata Beata Leszka, *Rola duchowieństwa na dworze cesarzy wczesnobizantyńskich*, Łódź 2000, pp. 136.
[*The Role of the Clergy at the Early Byzantine Emperors Court*]

VI.

Waldemar Ceran, *Historia i bibliografia rozumowana bizantynologii polskiej (1800–1998)*, vol. I–II, Łódź 2001, pp. 786.
[*History and bibliography raisonné of Polish Byzantine studies (1800–1998)*]

VII.

Mirosław J. Leszka, *Wizerunek władców pierwszego państwa bułgarskiego w bizantyńskich źródłach pisanych (VIII – pierwsza połowa XII wieku)*, Łódź 2003, pp. 169.
[*The Image of the First Bulgarian State Rulers Shown in the Byzantine Literary Sources of the Period from the 8th to the First Half of the 12th Centuries*]

VIII.

Teresa Wolińska, *Sycylia w polityce cesarstwa bizantyńskiego w VI–IX wieku*, Łódź 2005, pp. 379.
[*Sicily in Byzantine Policy, 6th–9th Century*]

IX.

Maciej Kokoszko, *Ryby i ich znaczenie w życiu codziennym ludzi późnego antyku i wczesnego Bizancjum (III–VII w.)*, Łódź 2005, pp. 445.
[*The Role of Fish In Everyday Life of the People of Late Antiquity and Early Byzantium (3rd–7th c.)*]

X.

Sławomir Bralewski, *Obraz papieżstwa w historiografii kościelnej wczesnego Bizancjum*, Łódź 2006, pp. 334.
[*L'image de la papauté dans l'historiographie ecclésiastique du haut Empire Byzantin*]

XI.

Byzantina Europaea. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Waldemarowi Ceranowi, ed. **Maciej Kokoszko, Mirosław J. Leszka**, Łódź 2007, pp. 573.
[*Byzantina Europaea. Studies Offered to Professor Waldemar Ceran*]

XII.

Paweł Filipczak, *Bunty i niepokoje w miastach wczesnego Bizancjum (IV wiek n.e.)*, Łódź 2009, pp. 236.

[*The Riots and Social Unrest in Byzantine Cities in the 4th Century A.D.*]

XIV.

Jolanta Dybała, *Ideał kobiety w pismach kapadockich Ojców Kościoła i Jana Chryzostoma*, Łódź 2012, pp. 480.

[*The Ideal of Woman in the Writings of the Cappadocian Fathers of the Church and John Chrysostom*]

XV.

Mirosław J. Leszka, *Symeon I Wielki a Bizancjum. Z dziejów stosunków bułgarsko-bizantyńskich w latach 893-927*, Łódź 2013, pp. 368.

[*Symeon I the Great and Byzantium: Bulgarian-Byzantine Relations, 893-927*]

XVI.

Maciej Kokoszko, Krzysztof Jagusiak, Zofia Rzeźnicka, *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.)*, part I, *Zboża i produkty zbożowe w źródłach medycznych antyku i Bizancjum (II-VII w.)*,

Łódź 2014, pp. 671.

[*Dietetics and Culinary Art of Antiquity and Early Byzantium (2nd-7th c.)*, part I, *Cereals and Cereal Products in Medical Sources of Antiquity and Early Byzantium (2nd-7th c.)*]

XVII.

Andrzej Kompa, Mirosław J. Leszka, Teresa Wolińska, *Mieszkańcy stolicy świata. Konstantynopolitańczycy między starożytnością a średniowieczem*,

Łódź 2014, pp. 490.

[*Inhabitants of the Capital of the World:*

The Constantinopolitans between Antiquity and the Middle Ages]

XVIII.

Waldemar Ceran, *Artisans et commerçants à Antioche et leur rang social (seconde moitié du siècle de notre ère)*, Łódź 2013, pp. 236.

XIX.

Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.), part II, *Pokarm dla ciała i ducha*, ed. **Maciej Kokoszko**, Łódź 2014, pp. 607.
[*Dietetics and Culinary Art of Antiquity and Early Byzantium (2nd–7th c.)*, part II, *Nourishment for the Body and Soul*]

XX.

Maciej Kokoszko, Krzysztof Jagusiak, Zofia Rzeźnicka, *Cereals of Antiquity and Early Byzantine Times: Wheat and Barley in Medical Sources (Second to Seventh Centuries AD)*, Łódź 2014, pp. 516.

XXI.

Błażej Cecota, *Arabskie oblężenia Konstantynopola w VII–VIII wieku. Rzeczywistość i mit*, Łódź 2015, pp. 213.
[*The Arab Sieges of Constantinople in the 7th and 8th Centuries: Myth and Reality*]

XXII.

Byzantium and the Arabs: the Encounter of Civilizations from Sixth to Mid-Eighth Century, ed. **Teresa Wolińska, Paweł Filipczak**, Łódź 2015, pp. 614.

XXIII.

Miasto na styku mórz i kontynentów. Wczesno- i średniobizantyński Konstantynopol jako miasto portowe, red. **Mirosław J. Leszka, Kiril Marinow**, Łódź 2016, pp. 348.
[*Metropolis between the Seas and Continents: Early and Middle Byzantine Constantinople as the Port City*]

XXIV.

Zofia A. Brzozowska, *Sofia – upersonifikowana Mądrość Boża. Dzieje wyobrażeń w kręgu kultury bizantyńsko-słowiańskiej*, Łódź 2015, pp. 478.
[*Sophia – the Personification of Divine Wisdom: the History of the Notion in the Byzantine-Slavonic Culture*]

XXV.

Błażej Szeffiński, *Trzy oblicza Sawy Nemanjicia. Postać historyczna – autokreacja – postać literacka*, Łódź 2016, pp. 342.

[*Three Faces of Sava Nemanjić: Historical Figure, Self-Creation and Literary Character*]

XXVI.

Paweł Filipczak, *An Introduction to the Byzantine Administration in Syro-Palestine on the Eve of the Arab Conquest*, Łódź 2015, pp. 127.

XXVII.

Sławomir Bralewski, *Symmachia cesarstwa rzymskiego z Bogiem chrześcijan (IV–VI wiek)*

t. I: „Niezwykła przemiana” – narodziny nowej epoki, Łódź 2018, pp. 312.

[*The Symmarchy of the Roman Empire with the God of Christians (IV–VI centuries)*, vol. I:

„Remarkable transformation” – the birth of a new age]

XXVIII.

Zofia Rzeźnicka, Maciej Kokoszko, *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.)*, part III, *Ab ovo ad γάλα. Jajka, mleko i produkty mleczne w medycynie i w sztuce kulinarnej (I–VII w.)*, Łódź 2016, pp. 263.

[*Dietetics and Culinary Art of Antiquity and Early Byzantium (2nd–7th c.)*, part III, *Ab ovo ad γάλα: Eggs, Milk and Dairy Products in Medicine and Culinary Art (1st–7th c. A.D.)*]

XXIX.

Łukasz Pigoński, *Polityka zachodnia cesarzy Marcjana (450–457) i Leona I (457–474)*, Łódź 2019, pp. 223.

[*Western Policy of Emperors Marcian (450–457) and Leo I (457–474)*]

XXX.

Jan Mikołaj Wolski, *Kultura monastyczna w późnośredniowiecznej Bułgarii*, Łódź 2018, ss. 225.

[*Monastic Culture in Late Medieval Bulgaria*]

XXXII.

Sławomir Bralewski, *Symmachia cesarstwa rzymskiego z Bogiem chrześcijan (IV–VI wiek)*

t. II: *Jedna religia w jednym cesarstwie Rzymscy imperatorzy sprzymierzeni z Bogiem na straży jedności Kościoła od Konstantyna I do Justyniana I*, Łódź 2018, pp. 333.

[*The Symmarchy of the Roman Empire with the God of Christians (IV–VI centuries)*, vol. II: *The Roman Emperors allied with God on guard of the unity of the Church from Constantine I to Justinian I*]

XXXIV.

The Bulgarian State in 927–969: The Epoch of Tsar Peter I, ed. **Mirosław J. Leszka**, **Kirił Marinow**, Łódź–Kraków 2018, pp. 686.

XXXV.

Kazimierz Ginter, *Wizerunek władców bizantyńskich w Historii kościelnej Ewagriusza Scholastyka*, Łódź 2018, pp. 337.

[*The Image of Byzantine Emperors in Evagrius Scholasticus's Ecclesiastical History*]

XXXVI.

Zofia A Brzozowska, **Mirosław J. Leszka**, **Maria Lekapene**,
Empress of the Bulgarians:
Neither a Saint nor a Malefactress, Łódź 2017, pp. 228.

XXXVII.

Szymon Wierzbński, *U boku bazyleusa. Frankowie i Waregowie w cesarstwie bizantyńskim w XI w.*, Łódź 2018, pp. 422.

[*By the Side of Basileus: The Varangians and the Franks in Eleventh-century Byzantium*]

XXXVIII.

Zofia Rzeźnicka, **Maciej Kokoszko**, *Milk and Dairy Products in the Medicine and Culinary Art of Antiquity and Early Byzantium (1st–7th Centuries AD)*, Łódź 2020, pp. 229.

XXXIX.

Widmo Mahometa, cień Samuela. Cesarstwo bizantyńskie w relacji z przedstawicielami innych religii i kultur (VII–XV w.), red. Zofia A. Brzozowska, Mirosław J. Leszka, Kiril Marinow, Teresa Wolińska,

Łódź 2020, pp. 379.

[*Phantom of Muhammad, Shade of Samuel: Byzantine Empire in Relation to Members of Other Cultures and Religions (7th–15th c.)*]

XL.

Paweł Filipczak, *Namiestnicy rzymskiej Syrii w czasach przełomu (324–361 n.e.),*

Łódź 2020, pp. 286.

[*The governors of Roman Syria in the years of change (AD 324–361)*]

XLI.

Zofia A. Brzozowska, Mirosław J. Leszka, Teresa Wolińska, *Muhamad and the Origin of Islam in the Byzantine-Slavic Context: A Bibliographical History,*

Łódź 2020, pp. 386.

XLIII.

Błażej Cecota, *Islam, Arabowie i wizerunek kalifów w przekazach Chronografii Teofanesa Wyznawcy*, Łódź 2022, pp. 549.

[*Islam, the Arabs, and the image of the Caliphs in the accounts of the Chronography of Theophanes the Confessor*]

XLIV.

Zofia A. Brzozowska, *Chadidża i jej czarnookie siostry. Obraz kobiet bliskowschodnich z epoki narodzin islamu w średniowiecznej literaturze kręgu bizantyńsko-słowiańskiego*, Łódź 2021, pp. 298.

[*Khadijah and Her Black-Eyed Sisters: The Image of Middle Eastern Women from the Era of the Birth of Islam in the Medieval Literature of the Byzantine-Slavic Circle*]

XLV.

Mirosław J. Leszka, Szymon Wierzbiński, *Komes Marcellin, vir clarissimus.*

Historyk i jego dzieło, Łódź 2022, pp. 280.

[*Comes Marcellinus, vir clarissimus. The Historian and his Work*]



Teresa Wolińska

UNIwersytet Łódzki
Wydział Filozoficzno-Historyczny
Katedra Historii Bizancjum

ul. Kamińskiego 27a
90-219 Łódź, Polska
teresa.wolinska@uni.lodz.pl



Teresa Wolińska

Jastrzębie, onagry pustyni, wilki Arabii

Sąsiedzi cesarstwa wschodniorzymskiego z Półwyspu Arabskiego i ich wizerunek w źródłach Okres przedislamski

Książka poświęcona została kształtowaniu i ewolucji wizerunku mieszkańców Arabii w źródłach starożytnych i wczesnośredniowiecznych.

Mieszkańców cesarstwa łączyły z Arabami różnorodne relacje – polityczne, handlowe, gospodarcze, kulturalne i religijne. Jak każde sąsiedztwo i to nie było pozbawione napięć, szczególnie poczynając od III wieku n.e., gdy Półwysep Arabski stał się buforem między ówczesnymi mocarstwami – Bizancjum i Persją Sasanidów, które starały się pozyskać sojuszników wśród plemion arabskich. Opisujać te wydarzenia autorzy bizantyńscy kreowali wizerunek Arabów, czasami pochlebny, częściej negatywny, korzystając ze swoich osobistych doświadczeń i relacji z drugiej ręki, ale sięgając także po teksty swych poprzedników – greckich i łacińskich pisarzy antycznych, którzy jako pierwsi eksplorowali Półwysep Arabski i notowali spostrzeżenia na temat plemion go zamieszkujących. Analiza świadectw obu grup pozwala wskazać na trwałość niektórych opinii, mających często charakter stereotypów i powielanych przez Bizantyńczyków w ślad za autorami antycznymi, ale też na odmienne spojrzenie tych pierwszych na arabskich sąsiadów, będące wynikiem chrystianizacji wielu spośród nich.

Monografia, obejmująca w założeniu autorki okres około szesnastu wieków do pojawienia się islamu, jest ewenementem w skali krajowej. [...] z pewnością znajdzie odbiorców zarówno wśród osób zajmujących się historią rzymską, bizantynistami oraz arabistami i szeroko pojętymi orientalistami, osób zainteresowanych rozwojem chrześcijaństwa na wschodnich rubieżach Imperium Romanum, jak i czytelników zainteresowanych historią Bliskiego Wschodu przed pojawieniem się islamu.

Z recenzji prof. Przemysława Turka
Uniwersytet Jagielloński

To wartościowa, oryginalna i potrzebna monografia naukowa. [...] Praca jest zupełnie nowatorska, napisana z punktu widzenia badacza historii starożytnej i wczesnobizantyńskiej.

Z recenzji ks. prof. Józefa Naumowicza
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl / e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl / tel. (48 42) 665 58 63

**WYDAWNICTWO
UNIwersyteTU
ŁÓDZKIEGO**

 wydawnictwo.uni.lodz.pl

**UNIwersYTET
ŁÓDZKI**

*Antyk
CERANEUM*

Książka dostępna również
jako e-book

ISBN 978-83-8331-073-2



9 788383 310732